

Rafał Czachor

Transformacja systemu politycznego Białorusi w latach 1988–2001

Celem pracy jest wyjaśnienie procesu transformacji systemu politycznego Białorusi w okresie od liberalizacji systemu radzieckiego do ustabilizowania spersonalizowanych rządów Aleksandra Łukaszenki. Zastosowano ujęcie analityczne, w oparciu o paradygmat neoinstytucjonalny, co pozwoliło na uchwycenie i wytłumaczenie logiki zmiany systemowej.

Atutem rozprawy i niewątpliwym wkładem w rozwój dziedziny nauk o polityce jest uwzględnienie kontekstu kulturowego (w tym zwłaszcza kultury politycznej) jako czynnika warunkującego w dużej mierze sytuację przedtransformacyjną, jak i samą transformację na Białorusi. Polscy badacze systemów politycznych otrzymują dzięki temu dzieło, które z pewnością stanie się inspiracją dla wielu istotnych i owocnych dyskusji naukowych.

Z recenzji dr. hab. Przemysława Żukiewicza
Uniwersytet Wrocławski



Wydawnictwo Uczelni Jana Wyżykowskiego
ul. Skalników 6b, 59-101 Polkowice
ujw.pl



Transformacja systemu politycznego Białorusi w latach 1988–2001



Transformacja systemu
politycznego Białorusi
w latach 1988–2001

Rafał Czachor

Transformacja systemu politycznego Białorusi w latach 1988–2001

Wydawnictwo Uczelni Jana Wyżykowskiego

Polkowice 2016

Recenzja naukowa:
dr hab. Przemysław Żukiewicz,
Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego

Korekta:
Anna Zagórska

Projekt okładki, skład i łamanie:
Jadwiga Popowska

Druk i oprawa:
INTER-BOOK
P. i G. Indrzejczyk s.c.
Wiejca 51, Kampinos

Wydanie I

© Copyright by DWSPiT Polkowice, Rafał Czachor

ISBN 978-83-61234-06-7

Wydawnictwo
Uczelni Jana Wyżykowskiego
ul. Skalników 6b, 59-101 Polkowice
tel. 76 746 53 53, ujw@ujw.pl

Spis treści

Wstęp	7
Cele pracy i hipotezy badawcze	10
Struktura pracy	13
Stan badań	14
Założenia definicyjne i metodologiczne	18
System i instytucje w badaniach politologicznych	20
Metody badawcze w ujęciu systemowo-funkcjonalnym	30
1. Teorie transformacji a praktyka przemian politycznych w państwach postradzieckich	33
1.1 Trwałość systemu politycznego a kwestia tranzycji i demokratycznej transformacji	34
1.2 Transformacje reżimów politycznych państw postradzieckich w świetle ujęć teoretycznych	43
1.3. Główne cechy transformacji postradzieckich systemów politycznych	55
2. Instytucjonalne i behawioralne uwarunkowania transformacji systemu politycznego Białorusi	61
2.1 Socjopolityczne i kulturowe uwarunkowania transformacji systemowej Białorusi	61
Białoruś jako obszar cywilizacyjno-politycznego pogranicza	61
Mechanizmy regulacyjne systemu społecznego w państwie radzieckim	71
Kulturowe dziedzictwo kolonializmu radzieckiego oraz kultura polityczna Białorusi w okresie transformacji	78
Źródła stabilności systemu społecznego Białoruskiej SRR	86
2.2 Elity polityczne we wczesnej fazie transformacji systemu politycznego Białorusi	92
Charakterystyka nomenklatury	94
Charakterystyka opozycji	106
3. Proces rozkładu systemu politycznego Białoruskiej SRR w latach 1988–1991	113
3.1 Ustrój państwowy Białoruskiej SRR w ramach ZSRR	114
3.2 Wpływ <i>perestrojki</i> na sytuację polityczną w Białoruskiej SRR w latach 1988–1990	120
3.3 Życie polityczne Białoruskiej SRR od stycznia 1990 do grudnia 1991 roku	129
3.4 Zmiany prawne w procesie uzyskiwania niepodległości	145
3.5 Społeczeństwo Białorusi wobec dezintegracji ZSRR	154
4. Proces pluralizacji systemu politycznego w latach 1991–1994	161
4.1 Charakterystyka najważniejszych aktorów politycznych	161
4.2 Kształtowanie się systemu partyjnego	173

4.3	Charakterystyka procesu konstytucjonalizacji ustroju	190
4.4	Zmiany prawne w funkcjonowaniu samorządu lokalnego	206
4.5	Rozwój życia politycznego od grudnia 1991 do stycznia 1994 roku. Okres asymetrycznej równowagi	213
4.6	Rozwój życia politycznego od stycznia do lipca 1994 roku. Okres rewanzu partii władzy	227
4.7	Elekcja prezydencka w 1994 roku	236
4.8	Společne tło wyborczego sukcesu Aleksandra Łukaszenki	251
5.	Proces konsolidacji władzy w latach 1994–1996	265
5.1	Charakterystyka ustroju Republiki Białoruś na mocy konstytucji z 1994 roku	265
5.2	Zmiana głównych aktorów politycznych	270
5.3	Kryzys systemu partyjnego	280
5.4	Proces ograniczenia kompetencji samorządu lokalnego	295
5.5	Wypracowywanie mechanizmu sprawowania władzy (lipiec 1994 – maj 1995)	305
5.6	Kryzys konstytucyjny (maj 1995 – listopad 1995)	325
5.7	Walka o model ustrojowy (listopad 1995 – listopad 1996)	334
6.	Proces petryfikacji systemu politycznego w latach 1996–2001	355
6.1	Konsekwencje ustrojowe referendum listopadowego 1996 roku	356
6.2	Charakterystyka głównych aktorów politycznych	370
6.3	Zanik systemu partyjnego	379
6.4	Ograniczenie samorządu lokalnego	394
6.5	Praktyka życia politycznego w latach 1996–2001	399
	Strategie obozu rządzącego	401
	Strategie opozycji	413
	Model relacji pomiędzy władzą a opozycją	423
6.6	Wybory prezydenckie w 2001 roku	431
7.	Wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania trwałości systemu politycznego Republiki Białoruś	444
7.1	Wewnętrzne źródła legitymacji i trwałości systemu	445
	Archetyp władzy i jego transformacje	448
	Populizm i plebiscytarność jako mechanizmy legitymizacji systemu	453
	Mechanizm reprodukcji i funkcjonowania elit politycznych	464
7.2	Ciągłość i zmiana w polityce zagranicznej Republiki Białoruś w kontekście utrzymania równowagi systemu politycznego	467
	Zakończenie	475
	Bibliografia	481

Wstęp

Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 roku rozpoczął nowy rozdział w historii politycznej nie tylko Europy Wschodniej, ale i świata. W politologicznych wizjach, cieszących się popularnością w ostatniej dekadzie XX stulecia, Białoruś, Rosja i inne republiki postradzieckie miały wstąpić na drogę transformacji i demokratycznych przekształceń. Deklaracje przywiązania do zasad demokracji i praw człowieka ogłosiły władze wszystkich powstających republik – od Estonii i Ukrainy po Uzbekistan i Turkmenistan. Tworzące się systemy polityczne poszczególnych republik, mające wspólny punkt wyjścia w postaci upadającego totalitarnego państwa radzieckiego, rozwijały się w zgoła różnych kierunkach.

Praktyka kolejnych lat unaoczniała, że perspektywa gruntownych zmian w kierunku demokratycznej transformacji nie we wszystkich państwach byłego ZSRR realizuje się w zakładany sposób. Estonia, Łotwa i Litwa niezmiennie i skutecznie realizowały założenia transformacji demokratycznej, zmierzając obecnie ku demokracji skonsolidowanej. We wszystkich pozostałych republikach poradzieckich w czasie ostatniego ćwierćwiecza zaledwie kilkukrotnie dochodziło do pokojowego, konstytucyjnego przekazania władzy, choć „niedemokratyczność” poszczególnych państw charakteryzuje się własną specyfiką i właściwym jej stopniem¹. Proces demokratyzacji z pewnymi sukcesami dokonywał się na Ukrainie i w Mołdawii, gdzie mimo określonych perturbacji powoli przyswajają się i krzepną demokratyczne reguły życia politycznego². W Rosji, po okresie demokratyzacji w latach 90. ubiegłego stulecia, od początku XXI wieku w omawianym zakresie nastąpił znaczący regres, w wyniku którego system polityczny, wzbogacający listę „demokracji z przymiotnikami” (*democracies with adjectives*) o pojęcie „suwerennej demokracji”³, należy do kategorii reżimów autorytarnych. Bardzo ograniczone zmiany w kierunku demokracji – bądź ich brak – miały miejsce w państwach środkowoazjatyckich.

Pojawienie się pojęć takich jak „suwerenna demokracja”, określających specyfikę ukształtowanego ustroju, i jednoczesna świadoma rezygnacja rządów niektórych państw z deklarowania woli osiągnięcia standardów demokracji liberalnej dowodzą,

¹ D. Furman, *Dwizenije po spirali. Politiczeskaja sistiem a Rossii w riadu drugich sistiem*, Moskwa 2010, s. 9; B.I. Makarenko, A.J. Melwil, *Kak i poczemu „zawisajut” demokraticzeskije tranzity? Postkommunisticzeskije uroki, „Politiczeskaja nauka”* 2014, nr 3, s. 19–33.

² Ze wspomnianych pokojowych i konstytucyjnych przekazania władzy trzy miały miejsce w Mołdawii, dwa na Ukrainie i jeden na Białorusi – w 1994 roku.

³ J.A. Pljajs, „*Suwieriennaja diemokratija*” – nowyj koncept „partii własni” [w:] J.A. Pljajs, A. B. Szatilow (red.), *Diemokratija w sowriemennom mirie*, Moskwa 2009, s. 109–122; L.W. Poljakow, *Pro suwieriennuju diemokratiju*, Moskwa 2007.

że na obszarze postradzieckim przejściowy okres transformacji dobiegł końca. Logika rozwoju systemów politycznych większości państw postradzieckich staje się argumentem w rękach wątpiących w zwycięstwo demokracji, wpisując się w mające miejsce w różnych częściach świata zjawisko „zwijania się demokracji”. W odróżnieniu od transformacji państw Europy Środkowej (m.in. Polski, Czech, Węgier), transformacja postradziecka – nazywana „czwartą falą demokratyzacji” – doprowadziła nie do konsolidacji demokracji, lecz do powstania nowych reżimów o cechach hybrydowych, autorytarnych i neopatrymonialnych⁴.

W europejskiej części byłego ZSRR spetryfikowane reżimy o charakterze autorytarnym – w których istniejące normy, instytucje prawne, powszechne wybory, stanowią jedynie fasadę demokracji – ukształtowały się w Rosji i na Białorusi. Zbieżność wielu cech funkcjonowania i ewolucji systemów politycznych takich państw, jak Azerbejdżan, Białoruś, Rosja czy Uzbekistan uprawnia do stwierdzenia istnienia swoistej odrębnej, choć wewnętrznie różnorodnej, kategorii postradzieckich autokracji⁵.

W ramach danej kategorii proces kształtowania się systemów politycznych poszczególnych państw cechował się własną dynamiką. Szczególnym przypadkiem jest Republika Białoruś, gdzie bardzo słabe dążenia do liberalizacji radzieckiego ustroju w latach 80. XX w. i kierowanie procesem transformacji przez wywodzącą się z komunistycznej nomenklatury partię władzy początkowo nie przeszkodziły w przyjęciu demokratycznej konstytucji i przyswajaniu zasad pluralizmu. Pod względem spójności kulturowej, językowej czy religijnej sytuacja Białorusi przedstawiała się korzystniej niż Rosji czy Ukrainy, a zatem potencjalne wysiłki na rzecz przezwyciężenia takich podziałów mogły być skierowane na szybszą i skuteczniejszą demokratyzację. Zjawiska pluralizacji i demokratyzacji życia politycznego Białorusi zostały „zamrożone” wkrótce po konstytucyjnym zatwierdzeniu nowego ustroju państwowego i pierwszych wyborach prezydenckich. Nieoczekiwane zwycięstwo w nich Aleksandra Łukaszenki kontestującego zdobycze okresu niepodległości oraz występującego jako przeciwnik postsowieckiej nomenklatury dowodziło słabości elit władzy, jednak wpisywało się w oczekiwania społeczne. W kolejnych latach miała miejsce bliska współpraca i wspólnota interesów obozu prezydenta oraz

⁴ L. Diamond, *The Democratic Rollback*, „Foreign Affairs” 2008, vol. 87, no. 2, s. 36–48; M. McFaul, *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship: Noncooperative Transitions in the Postcommunist World*, „World Politics” 2002, vol. 54, issue 2; M. Laurelle, *Discussing Neopatrimonialism and Patronal Prcccesidentialism in the Central Asian Context*, „Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratization” 2012, vol. 20, nr 4. W niniejszej pracy kategoria reżimu politycznego używana jest jako aksjologicznie neutralna, choć kwestia relacji wzajemnych pojęć reżimu politycznego, ustroju politycznego i formy rządów jest przedmiotem dyskusji. Zob. np.: J. Jaskiernia, *Kluczowe pojęcia i kategorie poznawcze w prawie konstytucyjnym porównawczym i w nauce o systemach politycznych*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2008, nr 20.

⁵ D. Furman, *Obszczje i osobiennoje w političeskom razvitii Rossii i drugich stran SNG* [w:] M. Lipman, A. Rjabow (red.), *Puti rossijskogo postkommunizma. Oczerki*, Moskwa 2007; R. Czachor, *Główne tendencje w procesach kształtowania się systemów politycznych państw postradzieckich*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2015, tom VI/2.

istotnej części sił postnomenklaturowych. Wpłynęło to na stosunkowo ograniczone przemiany w charakterze gry politycznej. A. Łukaszenko kontynuował dążenia do dominacji nad systemem politycznym, do ograniczenia instytucjonalizacji rywalizacji politycznej, a tym samym do zwiększenia jej niepewności. Zmiany dotyczyły warstwy formalnej, co materializowało się w modyfikacji ustroju państwowego, jak i nieformalnej, poprzez rozwój koteryjności i niejawnych mechanizmów rywalizacji o udział w procesach alokacji zasobów.

Opinie o braku transformacji systemu politycznego – nawet szerzej: społecznego – Białorusi i jego postrzeganie jako reliktywnej formy ZSRR świadczą o niezrozumieniu skali, dynamiki i specyfiki zmian zachodzących u wschodniego sąsiada Polski. Nawet po objęciu władzy przez A. Łukaszenkę, mimo odwołań do przeszłości radzieckiej w warstwie symbolicznej i organizacyjnej, tożsamość reżimu budowana była głównie na kontestacji okresu lat 1991–1994 interpretowanego w kategoriach chaosu, kryzysu, rozpadu wartości⁶.

Transformacja systemu politycznego Republiki Białoruś charakteryzowała się zmienną dynamiką, istotnymi punktami zwrotnymi, aczkolwiek nie miała charakteru teleologicznego, nie przebiegała według jakiegoś założonego schematu, ku oczekiwanemu celowi. W przypadku Białorusi zagadnienie transformacji systemu politycznego jest bardzo blisko powiązane z aktualnym zwłaszcza w I połowie lat 90. XX w. problemem dychotomicznej wizji państwa i społeczeństwa, postrzegania jego kultury, języka w geopolitycznym kontekście wyboru pomiędzy Wschodem i Zachodem⁷. Ze względu na charakter przemian politycznych na Białorusi można wyróżnić kilka ich etapów tego procesu. Walenty Baluk wyodrębnia cztery okresy: 1) lata 1989–1991 – liberalizacja systemu radzieckiego; 2) lata 1991–1994 – republika parlamentarna; 3) 1994–2004 – prezydencka republika wschodnia; 4) od 2004 – „odwrót od demokracji”⁸. Rozumiejac kryteria powyższej periodyzacji, można dokonać jej modyfikacji, wyróżniając okres lat 1988–2001.

Uzasadnienie rozpoczęcia niniejszego badania od 1988 roku opiera się na znaczeniu decyzji XIX Konferencji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z 1988 roku o liberalizacji życia politycznego w duchu *perestrojki*. Były one ważnym krokiem ku rozpoczęciu transformacji systemu politycznego ZSRR i poszczególnych jego republik związkowych, a szczególnym momentem było zniesienie monopolu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego/Komunistycznej Partii Białorusi (KPZR/KPB) i republikańskie wybory parlamentarne w 1990 roku, w wyniku których do Rady Najwyż-

⁶ Uwagę zwraca na to m.in. A. Kazakiewicz, *Bielaruskaja sistema: marfałogija, fizijałogija, gieniealogija*, „Arche” 2004, nr 4 (33).

⁷ Przykłady dychotomicznego postrzegania specyfiki współczesnej Białorusi przynosi m.in. opracowanie: W. Bułgakaw (red.), *Ni Europa, ni Rasieja. Mierkawaŋni bielaruskich elit*, Warszawa 2006.

⁸ W. Baluk, *Transformacja systemu politycznego Ukrainy, Mołdowy i Białorusi* [w:] T. Kapuśniak, K. Fedorowicz, M. Goloś (red.), *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, Lublin 2009, s. 28.

szej Białoruskiej SRR weszli przedstawiciele opozycji⁹. W tym czasie wydarzenia na Białorusi wynikały wprost z logiki wydarzeń o zasięgu ogólnozwiązkowym, aczkolwiek późniejszy rozwój polityczny cechował się zarówno zbieżnościami z procesami transformacji na obszarze postradzieckim, jak i indywidualną specyfiką. W cezurach zamykających niniejsze badanie obóz A. Łukaszenki wypracował skuteczny model legitymacji swojej władzy, czego dowodem było wygranie przez niego wyborów parlamentarnych w 2000 roku – w wyniku których skład obu izb zdominowali podporządkowani woli prezydenta politycy bezpartyjni – oraz wyborów prezydenckich w 2001 roku, w których A. Łukaszenko w pierwszej turze uzyskał 76% głosów. Analiza doprowadzona została do roku 2001, kończącego czas budowy i kształtowania się modelu władzy, który później był reprodukowany, choć z kolejnymi modyfikacjami. Z punktu widzenia przetrwania i reprodukcji systemu politycznego kolejnymi ważnymi wydarzeniami były: referendum z 2004 roku znoszące ograniczenie ilości możliwych kadencji na urządzie prezydenta Republiki Białoruś oraz rozbudowa kontrolowanych przez władze instytucji służących absorpcji i artykulacji interesów społecznych. Proces transformacji reżimu politycznego Białorusi został zakończony wykształceniem modelu autorytarnego, w ocenie niektórych badaczy zbliżającego się wręcz do modelu sułtanistycznej despotii¹⁰.

Aktualność pytań o przyszłość Białorusi i granice trwałości jej reżimu politycznego udowadnia, że w państwie tym do 2001 roku wykształcił się skutecznie funkcjonujący i odtwarzający się spersonalizowany reżim autorytarny, bazujący w określonym stopniu na przestarzałym modelu gospodarki i antymodernizacyjnej retoryce. Ten swoisty system rządzenia, przez białoruskie władze określany skuteczną alternatywą dla narzucanego przez Zachód modelu demokracji i liberalizmu, od dwóch dekad cieszy się znaczną popularnością w białoruskim społeczeństwie, w czym należy upatrywać źródeł jego istnienia.

Cele pracy i hipotezy badawcze

Głównym celem pracy jest przedstawienie i wyjaśnienie procesu transformacji systemu politycznego Białorusi od momentu demokratyzacji i liberalizacji radzieckiego systemu oraz wkroczenia państwa na drogę przemian do ustabilizowania reżimu,

⁹ W zasadzie brak przesłanek, by początek białoruskiej tranzycji określić na rok 1988 lub lata wcześniejsze. Inaczej niż w przypadku sąsiedniej Ukrainy, na Białorusi nie było znaczącego ruchu antykomunistycznego oraz rozpoznawanych i cenionych w społeczeństwie dysydentów, którzy daliby impuls do wykorzystania możliwości płynących z liberalizacji ustroju radzieckiego. Białoruś niemalże do końca istnienia Związku Radzieckiego nie przejawiała niepodległościowych aspiracji, nie rozwijał się ruch emancypacyjny, co uzasadniało użycie przez Alesia Adamowicza określenia Białorusi jako „Wandei pierestrojki”. W istocie Białoruś miała tylko jednego dysydenta w osobie Michaiła Kukobaki (m.in. występującego przeciwko inwazji na Czechosłowację w 1968 roku), który po zwolnieniu z więzienia w 1988 roku osiedlił się w Moskwie i nie zaangażował więcej w życie polityczne.

¹⁰ U. Rouda, *Belarus: transformation from authoritarianism towards sultanism*, „Baltic Journal of Political Science” 2012, nr 1.

a więc okresu zamykającego się w latach 1988–2001. Cezurą rozpoczynającą badanie jest *pierestrojkowa* demokratyzacja życia społecznego na Białorusi, kończącą zaś – reelekcja A. Łukaszenki, dowodząca ustabilizowania wprowadzonego w 1996 roku systemu politycznego, zdolnego do reprodukcji. Praca ma charakter analityczny, a nie faktograficzny, stąd uwaga zostanie zwrócona na dynamikę i przebieg procesu transformacji w kontekście zmian instytucjonalnych oraz zachowań głównych aktorów politycznych, a więc uwarunkowań behawioralnych (procesualnych).

Tak skonstruowany główny cel pracy wymaga realizacji pośrednich zadań badawczych, w tym: krytycznego przedstawienia istniejących podejść analitycznych do transformacji postkomunistycznych i wypracowania własnego modelu badawczego w oparciu o specyfikę przemian systemowych państw byłego ZSRR. Realizacja tych zadań pozwala na przetestowanie teorii transformacji i demokratyzacji na przykładzie współczesnej Białorusi oraz przybliżenie specyfiki procesów społeczno-politycznych w tym państwie w odniesieniu do szerszego kontekstu przestrzeni postradzieckiej. Tak określone cele pracy determinują jej interdyscyplinary – głównie politologiczny, socjologiczny i prawnokonstytucyjny – charakter.

W toku prac sformułowano następujące hipotezy badawcze:

- a) rozpoczęcie *pierestrojkowej* liberalizacji w okresie istnienia ZSRR stworzyło możliwości uniezależnienia się poszczególnych republik związkowych, które jednak były wykorzystywane przez nie w różnym stopniu. Białoruska SRR należała do tych republik, które nie dążyły do emancypacji, zdobycia niepodległości, zaś miejscowe elity polityczne postrzegały siebie jako radzieckie elity prowincjonalne, nie aspirując do podwyższenia swojego statusu;
- b) społeczeństwo Białorusi – po długotrwałej i skutecznej sowietyzacji – nie wykształciło trwałej i powszechnej świadomości narodowej, nie przejawiało dążeń narodowowyzwoleńczych, zasadniczo akceptując swoje położenie i przynależność do „narodu radzieckiego”. Powszechna bierność i apatia mas społecznych była źródłem niepopularności opozycji narodowej, a wcześniej także braku białoruskiego ruchu dysydenckiego i zdeterminowała charakter transformacji;
- c) transformacja systemu politycznego Białorusi, w odróżnieniu od przypadków państw Europy Środkowej, miała bardziej skomplikowany i wielowymiarowy charakter: choć – podobnie jak i w innych przypadkach – związana była ze zmianami instytucjonalnymi i behawioralnymi (procesualnymi) aktorów politycznych i strategii ich zachowania, to oprócz odejścia od (post)totalitarnego modelu stosunków władzy i scentralizowanego modelu gospodarki planowanej rozpad ZSRR i powstanie niepodległej Republiki Białoruś postawiło Białorusi-nów w obliczu konieczności uruchomienia procesów nie tylko *statebuilding*, ale również *nationbuilding*;
- d) proces transformacji systemu politycznego Białorusi w przyjętych cezurach można podzielić na kilka podokresów ze względu na obowiązujące w nich ramy ustrojowe, konfigurację czołowych aktorów politycznych, procesy zacho-

dzące w systemie partyjnym, funkcjonowaniu instytucji samorządu lokalnego i charakter życia politycznego. Podokresy te można rozpatrywać jako kolejne etapy transformacji systemu politycznego;

- e) życie polityczne lat 1991–1994 charakteryzowało się poważnym konfliktem pomiędzy postnomenklaturową partią władzy a posiadającą niewielką reprezentację parlamentarną opozycją narodową. Dyskurs polityczny bazował na kwestiach aksjologicznych, co w warunkach kryzysu gospodarczego i postępującej pauperyzacji skutkowało narastaniem niechęci społecznej i przyjmowaniem postaw protestu. Niemniej jednak był to generalnie okres konstruktywny, w którym wypracowano, w ustawie zasadniczej z marca 1994 roku, zrównoważony model ustrojowy z ograniczoną w kompetencjach instytucją prezydenta;
- f) sukces A. Łukaszenki w wyborach prezydenckich w 1994 roku interpretowany może być w kategoriach zwycięstwa określonej wizji modelu państwa i stosunków społecznych, co potwierdzało poparcie przez społeczeństwo białoruskie jego propozycji zmian ustrojowych w referendach w 1995 i 1996 roku. Kompromitacja, w przekonaniu mas społecznych, idei demokratycznej oraz postnomenklaturowej partii władzy wyniosła do władzy polityka populistycznego, który proponował rozliczenie rządzących, ukaranie winnych pauperyzacji i kryzysu gospodarczego w państwie. Oparta na antymodernizacyjnej retoryce popularność Łukaszenki okazała się trwała, a więc głęboko zakorzeniona w potrzebach społecznych;
- g) wyborczy sukces A. Łukaszenki w 1994 roku nie przyniósł istotnych zmian w elitach władzy, co oznaczało, że jego rządy pociągnęły za sobą nie tyle głęboką zmianę, ile kontynuację w polityce państwa i statusie dawnej nomenklatury. W zmienionej postaci, w wyniku implementacji do systemu politycznego instytucji prezydenta z bardzo szerokimi – po listopadzie 1996 roku – prerogatywami, odżył model reżimu neopatrymonialnego, z dominacją instytucji nieformalnych w procesach politycznych, klanowością i zawłaszczaniem państwa jako praktyką najwyższych rangą elit;
- h) w okresie swoich rządów (w cezurach objętych badaniem) A. Łukaszenko skutecznie dążył do eliminacji przeciwników politycznych, tym samym uniemożliwiając osiągnięcie kompromisu z głównymi siłami politycznymi. Gra polityczna miała wysoką cenę – obóz władzy dostępnymi sobie sposobami starał się ograniczyć możliwość utraty władzy. Z tego powodu dokonano zmian systemu partyjnego oraz zmian ustrojowych, w tym w funkcjonowaniu samorządu lokalnego, wydatnie utrudniano proces kształtowania się autonomicznych aktorów politycznych, wobec niektórych z nich używano narzędzi represji;
- i) opozycja polityczna o orientacji liberalnej i narodowej przeżywała, zwłaszcza po 1994 i 1996 roku, poważny kryzys ideowy i organizacyjny, który pogłębiała presja ze strony władz oraz administracyjne utrudnienia w jej funkcjonowaniu. Mimo prześladowań ze strony rządzących opozycja polityczna nie została cał-

kowiec wyrugowana z życia publicznego Białorusi. Jej istnienie, w zmarginalizowanej postaci, było reżimowi niezbędne zarówno w celach propagandowych skierowanych na użytek wewnątrzbiałoruski, jak i jako element przetargowy w relacjach zewnętrznych z państwami Zachodu;

- j) stabilność reżimu politycznego wykształconego w końcu 1996 roku wynikała ze specyficznej konfiguracji uwarunkowań wewnętrznych, związanych z kulturą polityczną, oraz zewnętrznych. Szczególną rolę odegrał czynnik mentalnościowo-kulturowy społeczeństwa białoruskiego, realizacja jego rudymenarnych potrzeb materialnych, jak i zabiegi władz mające na celu przede wszystkim depolityzację społeczeństwa, okresowe jego mobilizowanie w celu potwierdzenia legitymacji do rządzenia oraz kontrolowanie zmierzające do zapobieżenia jego samodzielnej, nie zainicjowanej przez władze, strukturyzacji. Do drugiej grupy należało zwłaszcza kultywowanie znanej z czasów „zimnej wojny” tezy o „zachodniej intrydze”, zagrożeniu dla Białorusi ze strony państw Zachodu, co pozwalało władzom zarówno na prowadzenie wspomnianych akcji ekstensywnej mobilizacji społecznej, utrzymywało korzystny dla elit władzy syndrom „oblężonej twierdzy”, a także tłumaczyło i legitymizowało międzynarodową (samo)izolację Białorusi.

Struktura pracy

Niniejsza praca składa się z wstępnych rozważań nad kategorią systemu politycznego, jego interpretacją w paradygmacie neoinstytucjonalnym i metodami badawczymi, siedmiu rozdziałów i zakończenia. Ma ona strukturę chronologiczno-problemową. Pierwszy rozdział omawia to, czym jest i w jakich warunkach dokonuje się transformacja (podrozdział 1.1), charakteryzuje i próbuje ocenić, jaki paradygmat badań nad transformacją najlepiej odzwierciedla złożoność przemian, które dokonują się w postradzieckich systemach politycznych (podrozdział 1.2) oraz przedstawia na czym polega specyfika transformacji postkomunistycznej (podrozdział 1.3). Rozdział drugi porusza problem uwarunkowań transformacji systemu politycznego Białorusi, zarówno w kontekście czynników natury cywilizacyjno-politycznych, kulturowo-społecznych jak i czynników procesualnych, interesów głównych aktorów politycznych i sposobów ich realizacji. Pierwsze dwa rozdziały dotyczą zatem teoretycznych rozważań o uwarunkowaniach procesu transformacji ustrojowej na przestrzeni postradzieckiej, zwłaszcza na Białorusi. Odniesiono się w nich do istniejących teorii transformacji, uwzględniono cywilizacyjno-kulturowy aspekt ustroju państwa oraz znaczenie kultury politycznej i strategii aktorów politycznych w kontekście zmian systemowych. Kolejne cztery rozdziały poświęcone są analizie charakteru zmian systemu politycznego Białorusi w latach 1988–2001. W poszczególnych rozdziałach poruszono zagadnienia zmian instytucjonalnych, w tym: rozwiązania systemowe, konfigurację głównych aktorów politycznych, zmiany w systemie partyjnym oraz funkcjonowaniu samorządu lokalnego oraz poddano analizie przebieg życia politycznego. Ostatni rozdział przybliża

uwarunkowania wewnętrzne (podrozdział 7.1) i zewnętrzne (podrozdział 7.2) wpływające na trwałość ukształtowanego reżimu politycznego i ma charakter podsumowujący. W zakończeniu syntetycznie odniesiono się do postawionych we wstępie hipotez.

Niniejsza praca jest próbą wielopłaszczyznowego poszukiwania odpowiedzi na pytanie o fenomen transformacji białoruskiego systemu politycznego oraz okoliczności wykształcenia się autorytarnego modelu rządów. Przyjęto obecne w literaturze przedmiotu założenie, że analiza systemu politycznego powinna wykraczać poza aspekt instytucjonalny i zawierać rozszerzoną charakterystykę aktorów politycznych oraz procesu politycznego, w którym oni uczestniczą, gdyż takie podejście pozwala zrozumieć przebieg, specyfikę i zakres procesów transformacyjnych¹¹. Paradygmat neoinstytucjonalny, zwłaszcza odwołujący się do założeń teorii racjonalnego wyboru, legł u podstaw poniższego badania i w tym sensie praca ta stanowi kontynuację wcześniejszych badań autora.

Stan badań

Zdecydowana i częsta krytyka systemu politycznego Białorusi ze względu na jego autorytaryzm nie szła w parze z próbami konceptualizacji problemu, odniesienia go do ram teoretycznych i pogłębionymi badaniami. Zarówno specyfika transformacji ustrojowej i funkcjonowania reżimu politycznego Białorusi w kontekście teorii transformacji, jak i przebiegające tam procesy polityczne po upadku Związku Radzieckiego, nie doczekały się bogatej literatury i wciąż cierpią na znaczący deficyt naukowych dociekań.

Problematyka ta poruszona została w kilku cennych pracach, zwłaszcza monografii o charakterze analiz instytucjonalnych Kiriłła Koktysza¹², publikacjach pod redakcją Walerego Bułgakowa¹³, a także Dmitrija Furmana¹⁴. Społeczny aspekt przemian prezentują publikacje Olega Manajewa¹⁵. Problematykę stanu białoruskiej idei narodowej i jej wpływu na politykę państwową poruszają m.in. Piotr Rudkouski¹⁶ i Anatol Astapienka¹⁷. Na Białorusi sporadycznie prowadzone są zgodne z oficjalną doktry-

¹¹ Wybrane prace z szerokiej literatury: A. Przeworski, *Democracy and the Market: Political and Economic Reforms in Eastern Europe and Latin America*, New York 1991; G. O'Donnell, P.C. Schmitter, *Transitions from Authoritarian Rule: Tentative Conclusions about Uncertain Democracies*, Baltimore–London 1986; W. Merkel, *Systemtransformation*, Opladen 1999.

¹² K.J. Koktysz, *Transformacja politycznego reżimu w Republice Białorusi 1990–1999*, Moskwa 2000.

¹³ W. Bułgakow (red.), *Białoruskaja palitycznaja sistema i prezydenckija wybary 2001g. Zbornik analitycznych artykulaw*, Warszawa–Minsk 2001; V. Bulhakaw (red.), *Belarus – Russia Integration. Analytical articles*, Minsk–Warsaw 2003; W. Bułgakow, *Palitycznaja gistoryja niezaleznej Białorusi*, Wilnia 2006; W. Bułgakow (red.), *Palitycznaja gistoryja niezaleznej Białorusi (da 2006 g.)*, Białostok–Wilnia 2011.

¹⁴ D.E. Furman (red.), *Bielorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.

¹⁵ O. Manajew, *Stanowlenije graždanskogo obszczestwa w niezawisimoi Białorusi. Socjologiczeskije opyty: 1991–2000*, Minsk 2000; O. Manajew (red.), *Prezidentskije wybory w Białorusi: ot ogranaczennoi diemokratii k nieogranaczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnius 2006.

¹⁶ P. Rudkouski, *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008; *idem*, *Powstawanie Białorusi*, Wrocław 2009.

¹⁷ A. Astapienka, *Nacyjanalnjaja ideja u suczasnym swiecie*, Minsk 2003.

ną badania nad systemem politycznym¹⁸; wśród nich zagadnienia prawnoustrojowe w kontekście kształtowania się białoruskiej państwowości są domeną badań Grigorija Wasiljewicza¹⁹, zagadnienia funkcjonowania systemu partyjnego – Iwana Kotljarowa²⁰, zaś ideologii państwowej – m.in. Władimira Mielnika i Olega Słuki²¹.

Z polskiej literatury przedmiotu należy wyróżnić pionierskie opracowanie Przemysława Foligowskiego²², monografię Pawła Usowa²³, poświęcone opozycji politycznej studium Arkadiusza Czwołka²⁴, ideologii państwowej Zdzisława J. Winnickiego²⁵, analizę prawnoustrojową Jacka Zaleśnego²⁶, a także pojedyncze prace zbiorowe²⁷ oraz oddzielne artykuły i opracowania problemowe²⁸. Odnotować można sporadycznie

¹⁸ Omówienie rozwoju badań nad systemem politycznym Białorusi: N. Antanowicz, *Politiczeskaja nauka w Respublikie Bielarus': problemy stanowlenija i razwytija*, „Palityczna sfera” 2004, nr 3; S.W. Reszetnikow, N.A. Antanowicz, N.W. Liachowicz-Petrikowa, *Politiczeskaja nauka w Respublikie Bielarus': problemy i perspektiwy*, „Wiesticnik BDU. Serija 3: Gistoryja, Filasofija, Palitałogija, Sacyjałogija, Ekanamika, Prawa” 2009, nr 1; zob. także: A.W. Strom, *Tieoretiko-mietodologiczeskije aspekty analiza politiczeskoj sistemy Riespubliki Bielarus'*, Minsk 2009 (publikowany autoreferat pracy doktorskiej).

¹⁹ G.A. Wasiljewicz, *Riefierendumy w Bielarusi i jejo put' k niezawisimosti w konce XX stolietija*, Minsk 2001; *idem*, *Bielorusskoje gosudarstwo na rubieże wiekow*, Minsk 2006; *idem*, *Konstitucionnoje prawo Respubliki Bielarus'*, Minsk 2006.

²⁰ I.W. Kotljarow, *Fienomien mnogopartijnosti w sowriemniennom bieloruskom obszczestwie*, Minsk 2009; *idem*, *Sociologija politiczeskich partij*, Minsk 2011.

²¹ W.A. Mielnik, *Riespublika Bielarus': włast', politika, idieologija*, Minsk 2000; A.G. Słuka, *Nacyjanalnaja ideja*, Minsk 2008.

²² P. Foligowski, *Białoruś. Trudna nie-podległość*, Wrocław 1999.

²³ P. Usow, *Powstanie, konsolidacja i funkcjonowanie reżimu neoautorytarnego na Białorusi*, Warszawa 2014.

²⁴ A. Czwołek, *Opozycja polityczna na Białorusi (1989–2010)*, Gdańsk 2013.

²⁵ Z.J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013.

²⁶ J. Zaleśny, *System konstytucyjny Białorusi*, Warszawa 2011.

²⁷ B.J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004; M. Iwanow (red.), *Białoruś: trudna droga do demokracji*, Wrocław 2006; J. Tymanowski, S. Musienko, M. Włodarkiewicz (red.), *Riespublika Bielarus' mieżdu Wostokom i Zapadom*, Warszawa 2012; A. Meller, J. Rak, A. Wielomski (red.), *Białoruś, co się tam dzieje? Sytuacja polityczna na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2013; W. Kosiedowski (red.), *Współczesna Białoruś: społeczeństwo i gospodarka czasów przemian*, Toruń 2013.

²⁸ M. Czerwiński, E. Toczek, *Podstawy ustroju konstytucyjnego Białorusi*, „Informacja Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu” 1995, nr 313; J. Sobczak, *Studia nad wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi na Litwie i Białorusi*, Poznań 1997; A. Koseski, *Meandry białoruskiej państwowości*, „Rocznik Nauk Politycznych” 2002, nr 4; M. Czerwiński, *Białoruś a systemy polityczne innych krajów WNP. Cechy uniwersalne i swoiste* [w:] Z. Trejnis, B. Jodełka (red.), *Przeobrażenia systemowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Stan aktualny i perspektywy*, Siedlce 2004; M. Czerwiński, *Białoruś* [w:] M. Barański (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej. Ustrój, organy władzy, partie polityczne*, Katowice 2005; K. Brzechczyn, *In the Trap of Post-Socialist Stagnation: on Political Development of the Belarusian Society in the Years 1986–2006* [w:] T. Buksiński (red.), *Democracy in Western and Post-Communist Countries*, Frankfurt am Main 2009; J. Wojnicki, *Ewolucja systemu politycznego Białorusi* [w:] J. Zaleśny (red.), *Zagadnienia ustrojowe państw poradzieckich*, Warszawa 2010; A. Czwołek, *Reżim autorytarny na Białorusi. Modele transformacji* [w:] P. Grochmalski (red.), *Kłęska demokracji? Obszar byłego ZSRR*, Toruń 2010; J. Wojnicki, *Rząd w systemie politycznym Republiki Białoruś*, „Studia politologiczne” 2014, nr 33; R. Czachor, *Elity polityczne Białorusi wobec procesu transformacji systemowej w latach 1990–1994*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 41.

wychodzące w Polsce prace publicystyczne o bardzo różnym poziomie merytorycznym²⁹. Wśród anglojęzycznej literatury przedmiotu na uwagę zasługują pojedyncze opracowania w sposób uogólniający omawiające istotę białoruskiego reżimu autorytarnego³⁰, publikacje, w których problematyka transformacji systemowej na Białorusi odnoszona jest do szerszego kontekstu przemian na obszarze postradzieckim³¹ oraz nieliczne omówienia przedstawiające wybrane zagadnienia z problematyki kształtowania się elementów składowych systemów politycznych państw byłego ZSRR³².

Dla przygotowania niniejszej pracy duże znaczenie miały białoruskie i rosyjskie źródła prasowe, zwłaszcza wydawana przez białoruski parlament (do 1996 roku) „Narodnaja gazieta” oraz będąca niezależnym periodykiem, charakteryzującym się wyśmienitym warsztatem dziennikarskim, „Biełoruskaja Diełowaja Gazieta”, ponadto gazety organów państwowych: prezydencka „Sowietskaja Biełorussija” (obecnie „Biełarus’ Siegodnia”), rządowa „Respublika”, a także rosyjskie dzienniki „Niezawisimaja gazieta” i „Izwestija”. Oprócz nich wykorzystano szereg innych tytułów, także uznanych periodyków o intelektualnym charakterze, jak „Arche”. Za wartościowe źródła należy uznać publikacje o charakterze wspomnieniowym i autobiograficznym: między innymi dorobek Wiaczesława Kiebicza³³, Stanisława Szuszkiewicza³⁴, Nikołaja Dementieja³⁵ i Piotra Krawczenki³⁶ oraz biograficznym, w tym prace Walerija Karbalewicza³⁷, Aleksandra Fieduty³⁸, Aleksandra Klaskouskiego³⁹

²⁹ M Kacewicz, *Łukaszenko. Dyktator w kotchozie Białoruś*, Warszawa 2007; A. Brzeziecki, M. Nocuń, *Białoruś. Kartofle i dzinsy*, Kraków 2007; A. Poczobut, *System Białoruś*, Gliwice 2013, A. Brzeziecki, M. Nocuń, *Łukaszenka. Niedoszły car Rosji*, Kraków 2014.

³⁰ E.A. Korosteleva, C.W. Lawson, R.J. Marsh (red.), *Contemporary Belarus. Between democracy and dictatorship*, London–New York 2003. Często w pracach tych badacze przyjmują założenie, że wykształcony w czasie rządów Aleksandra Łukaszenki reżim polityczny jest ostatnim stadium ewolucji ustroju sowieckiego, domniemując, iż bezpośrednio po utracie władzy przez A. Łukaszenkę na Białorusi nastąpi fundamentalna redefinicja systemu politycznego (demokratyzacja). Zob.: S. Parker, *The Last Soviet Republic. Alexander Lukashenko’s Belarus*, Trafford 2007; A. Wilson, *Belarus. The Last European Dictatorship*, New Heaven–London 2011; B. Bennett, *The last dictatorship in Europe: Belarus under Lukashenko*, New York 2011, a także: J. Forbrig, D.R. Marples, P. Demeš (red.), *Prospects for Democracy in Belarus*, Washington 2006.

³¹ K. Dawisha, B. Parrott (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions in Russia, Ukraine, Belarus and Moldova*, Cambridge 1997; R.D. Anderson jr, M.S. Fish, S.E. Hanson, P.G. Roeder, *Postcommunism and the Theory of Democracy*, Princeton 2001.

³² V. Shlapentokh, C. Vanderpool, B. Doktorov (red.), *The New Elite in Post-Communist Eastern Europe*, Michigan 1999; S. White; E. Korosteleva and J. Löwenhardt (red.), *Postcommunist Belarus*, Lanham MD 2005.

³³ W. Kiebicz, *Iskuszenije włas’ju: iż žizni prem’jer-ministra*, Minsk 2008.

³⁴ S.S. Szuszkiewicz, *Majo życie. Krach i uwaskroszaniej SSSR*, Wilnia 2013.

³⁵ N.I. Dementiej, *Uroki żyzni*, Minsk 2005.

³⁶ P. Krawczenko, *Biełarus’ na rasput’je ili Prawda o Biełowieżskom sogłaszenii: Zapiski dipłomata i politika*, Moskwa 2006.

³⁷ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko: politiceskij portriet*, Moskwa 2010.

³⁸ A. Fieduta, *Łukaszenko: politiceskaja biografija*, Moskwa 2005.

³⁹ L. Klaskouskaja, A. Klaskouski, *Stanisław Szuszkiewicz. Puciawina ljosu*, Minsk 1994.

i innych⁴⁰. Istotną wiedzę, niewątpliwie wzbogacającą spojrzenie na dzisiejszą Białoruś i Białorusinów, przynoszą prace prozaików bliskich rozważaniom natury filozoficznej Walancina Akudowicza⁴¹ i Ihara Babkoua⁴². Ułatwiają one zrozumienie tej sfery życia społecznego, która jest nieuchwytna nawet przy skrupulatnej lekturze prasy codziennej i niemożliwa do skodyfikowania w aktach prawnych, a oddaje lęki i nadzieje oraz stan ducha narodu.

W poniższym badaniu odwołano się do dominujących w tranzytologii i teorii demokracji prac m.in. Samuela P. Huntingtona⁴³, Juana Linza⁴⁴, Guillermo O'Donnella⁴⁵, Adama Przeworskiego⁴⁶, a także ważnego i inspirującego opracowania Jana Holzera i Stanisława Balika⁴⁷ oraz dorobku wrocławskich politologów, specjalizujących się w analizie procesów transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej⁴⁸. Niniejsza praca stanowi próbę odniesienia teoretycznego dorobku tranzytologii do przypadku Białorusi. Wskazać należy, że zauważalna jest liczba publikacji dotyczących przeszłości Białorusi po odejściu od władzy A. Łukaszenki, dla których diagnoza systemu politycznego jest podstawą do opracowania scenariuszy potencjalnych reform⁴⁹. Jest to niewątpliwie dowód na potrzebę bliższych badań nad współczesną polityką tego państwa.

⁴⁰ M.in.: R. Garecki, *Szliham adradzennja*, Minsk 1997; S. Kalinkina, P.Szeremiet, *Sluczajnyj prezident*, Sankt Petersburg-Moskwa 2004; G. Paźniak, *Bielaruś u sercy*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2007; S. Nawumczyk, *Dziewjanosta pierwszy. God Niezależności waczyma udzielnika*, [b.m.wyd.] 2013.

⁴¹ M.in.: W.W. Akudowicz, *Archipeląg Bielaruś: kniga dyjałogau*, Minsk 2010

⁴² M.in.: I. Babkou, *Królestwo Białoruś. Interpretacja ru(i)n*, przeł. J. Maksymiuk, Wrocław 2008.

⁴³ M.in.: S.P. Huntington, *Trzecia fala demokracji*, przeł. A. Dziurdzik, Warszawa 1995.

⁴⁴ M.in.: J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Rienner 2000.

⁴⁵ M.in.: G. O'Donnell, *Delegative Democracy*, „Journal of Democracy” 1994, vol. 5, nr 1; *idem Illusions about Consolidation*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, nr 2.

⁴⁶ M.in.: A. Przeworski, *Democracy and the Market; Political and Economic Reforms in Eastern Europe and Latin America*, New York 1991.

⁴⁷ J. Holzer, S. Balík, *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne. Badania nad przemianami teorii politycznej w okresie transformacji ustrojowej*, przeł. V. Petrilač, przekład przejrzał i poprawił A. Wołek, Kraków–Nowy Sącz 2010.

⁴⁸ A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, Wrocław 1998; A. Antoszewski (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, Wrocław 2006; A. Czajowski, W. Baluk (red.), *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, Wrocław 2007.

⁴⁹ M.in.: *Białoruś: scenariusze reform*, Warszawa 2003 i *Białoruś w pogoni za Europą*, Warszawa 2004 oraz M. Maszkiewicz (red.), *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, Wrocław 2009; M. Iwanow (red.), *Białoruś: dalsza droga do demokracji*, przeł. J. Bernatowicz, Wrocław 2011.

Założenia definicyjne i metodologiczne

Dominacja w nauce o polityce teorii Maxa Webera, postrzeganie rzeczywistości w kategoriach wyidealizowanych modeli ładu społecznego, koncentracja uwagi na problemie władzy politycznej utożsamianej z władzą państwową określiły sposób postrzegania i kierunek badań we współczesnej politologii⁵⁰. Ewolucja w kierunku teorii empirycznej spowodowała istotne zmiany w definiowaniu istotnych dla niniejszej pracy pojęć. W latach 60. XX wieku teoria społeczna znalazła się pod przemożnym wpływem myślenia systemowego, choć znajdowało ono zastosowanie już wcześniej w naukach o zarządzaniu czy matematyce. Uniwersalność i interdyscyplinarność takiego podejścia przejawiały się w Ogólnej Teorii Systemów Ludwiga von Bertalanffy'ego. Każdy system określał on jako kompleks powiązanych ze sobą elementów, w którym suma właściwości elementów nie jest wprost równoznaczna z właściwościami całego systemu, twierdził on również, że teoria ta ma także zastosowanie w naukach społecznych⁵¹. Jednocześnie system to nie tylko jego elementy składowe, lecz także zachodzące pomiędzy nimi relacje. Dopiero suma elementów statycznych i dynamicznych systemu pozwala na wyjaśnienie jego charakterystyk. Jest to: a) unitarność (niesprowadzalność właściwości systemu do właściwości jego elementów); b) strukturalna złożoność i autonomiczność (istnienie wielu elementów składowych, podsystemów o określonej samodzielności); c) zależność od wpływów środowiska zewnętrznego (otoczenia systemu)⁵². Tym samym system bazuje na rozgraniczeniu tego, co należy do niego oraz jego otoczenia. Sam system z kolei stanowi otoczenie dla swoich elementów składowych (podsystemów).

Podejście systemowe może być stosowane jako metoda badawcza skuteczna w różnych dyscyplinach. Jej podstawą są następujące zasady: a) opis elementu systemu może być dokonywany wyłącznie w odniesieniu do jego całości; b) te same elementy systemu mogą pełnić rozmaite funkcje, co prowadzi do hierarchiczności systemów; c) analiza systemu prowadzona musi być w odniesieniu do zjawisk zachodzących w jego otoczeniu; d) źródła przemian wewnątrzsystemowych tkwią w nim samym, zaś system funkcjonuje w oparciu o zasadę samoorganizacji. Popularność myślenia systemowego i teorii systemów jako narzędzia eksplanacyjnego niewątpliwie opiera się na jego uniwersalnych podstawowych założeniach: istnieniu rzeczywistych związków wśród badanych przedmiotów, hierarchiczności systemów oraz możliwości konstruowania teorii szczegółowych⁵³.

⁵⁰ A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom I*, Wrocław 1998, s. 189.

⁵¹ Szerzej: L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów: podstawy, rozwój, zastosowania*, tłum. E. Woydyło, Warszawa 1984.

⁵² N.A. Antanowicz, *Teorija političeskich sistiem*, Minsk 2008, s. 13.

⁵³ P. Sztompka, *Analiza systemowa w naukach politycznych (Próba rekonstrukcji)* [w:] K. Opalek (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, Warszawa 1975, s. 84; F. Ryszka, *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa 1984, s. 361

Istotny wkład w rozwój teorii systemowej wnieśli przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych: językoznawca Ferdinand de Saussure, antropolog Claude Lévi-Strauss, Alfred Radcliffe-Brown, Bronisław Malinowski, czy socjologowie: Emilié Durkheim, Talcott Parsons, Robert K. Merton⁵⁴. Zwłaszcza osiągnięcia tych ostatnich umożliwiły zastosowanie teorii systemowej w naukach politycznych, co z kolei stało się dziełem m.in. Davida Eastona, Gabriela Almonda czy Karla Deutscha. Wykształcili oni strukturalno-funkcjonalne podejście do badań zjawisk społecznych.

Strukturaliści, dążąc do pełnowartościowego opisu struktury i odchodząc od jej analizy w wymiarze statycznym, zwrócili uwagę na zmienne relacje pomiędzy jej podmiotami, a więc realizowane przezeń funkcje. Tak kształtujący się funkcjonalizm zaczął badać rzeczywistość (a nie przewidzianą systemowymi normami) działalność elementów systemu. Jak stwierdzał E. Durkheim, fakty społeczne należy rozpatrywać jak rzeczy. Doprowadziło to do wyróżnienia dwóch kategorii faktów społecznych: materialnych – w tym samego społeczeństwa i jego struktur: prawa, państwa, religii – oraz niematerialnych, w tym moralności, zwyczajów. Rozwijając podejście funkcjonalistyczne, R.K. Merton podkreślał, że analiza powinna dotyczyć nie tylko funkcji mających miejsce w systemie, ale także dysfunkcji oraz funkcji ukrytych⁵⁵. Pod pojęciem funkcji rozumiał on te konsekwencje aktywności wewnątrzsystemowej, które prowadzą do jego adaptacji i wzmocnienia; dysfunkcji – konsekwencje, które zmniejszają stabilność systemu; funkcji ukrytych – takie, które nie wynikają z bezpośrednich zamierzeń elementów systemu. Dążąc do stworzenia kompleksowej teorii strukturalno-funkcjonalnej, mogącej opisać każdy żywy system, T. Parsons wyróżnił następujące elementy każdego systemu: a) podmiot (aktor); b) cel, do którego realizacji dąży podmiot; c) kontekst, w którym zachodzi sytuacja (stan otoczenia zewnętrznego); d) akcja, stosunek podmiotu do sytuacji; e) reakcja przedmiotu działania, otoczenia. Jego koncepcja opierała się na hierarchiczności podsystemów społecznych, gdzie każdy z nich miał wypełniać określone funkcje regulacyjne. Sens regulacji miał polegać na zapewnieniu przetrwania i stanu równowagi w systemie. System polityczny był postrzegany przez niego jako podsystem społeczeństwa, który opiera się na określeniu celów zbiorowych, mobilizacji zasobów społecznych oraz podejmowaniu decyzji niezbędnych do osiągnięcia tychże celów⁵⁶.

W latach 70. ubiegłego wieku i latach późniejszych teoria systemowa i funkcjonalna w naukach społecznych została poddana krytyce i krytycznemu rozwinięciu. Choć jej

⁵⁴ Krytyczne omówienie zob. m.in.: P. Baert, F. Carreira da Silva, *Teorie społeczne w XX wieku i dzisiaj*, przeł. S. Burdziej, Kraków 2013, s. 22–36; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002, w kontekście funkcjonalizmu: s. 651–665, 805–855.

⁵⁵ R.K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, przeł. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski, Warszawa 2002; obszerna charakterystyka Mertonowskiego funkcjonalizmu: P. Sztompka, *Robert K. Merton. An Intellectual Profile*, London 1986.

⁵⁶ T. Parsons, *System społeczny*, przeł. S. Burdziej, Kraków 2010, s. 369; wyczerpujące objaśnienie poglądów T. Parsonsa: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej, op. cit.*, s. 813–824.

warstwa metodologiczna pozostawała wartościowym elementem, jako zarzut podnoszono jej statyczność, dążenie do postrzegania rzeczywistości w kategoriach kompromisu oraz pomniejszanie roli zmiany i konfliktów społecznych⁵⁷. Spośród współczesnych postsystemowych podejść należy wyróżnić teorię strukturyzacji Anthony Giddensa, teorię pola społecznego i politycznego Pierre'a Bourdieu oraz neoinstytucjonalizm, inaczej nowy instytucjonalizm (m.in. David March). A. Giddens, uznając istnienie kategorii systemu politycznego, twierdzi, że przejawia się ona w procesie politycznych działań podmiotów. Struktura systemu oraz funkcjonujące w jego ramach jednostki i grupy społeczne konstruują się wzajemnie w czasie praktyk społecznych. P. Bourdieu porównuje politykę do rynku społecznego, którym kierują popyt i podaż (np. na programy partii politycznych). W jego ujęciu system polityczny to nie pewna siatka, lecz płynne, dynamiczne pole poddawane stałej rekonstrukcji. Neoinstytucjoniści rozpatrują zaś instytucje polityczne z perspektywy formalnych i nieformalnych zasad gry, które tworzone są w skomplikowanych stosunkach współpracy i rywalizacji. Zasadniczo teoria systemowa oraz współczesne teorie „postsystemowe” pozostają skutecznym narzędziem wyjaśniającym zjawiska społeczne. Z powodzeniem są wykorzystywane do analizy mechanizmów artykulacji interesów, osiągnięcia konsensusu w kwestii alokacji zasobów.

System i instytucje w badaniach politologicznych

Ewolucja sposobu postrzegania polityki jako sfery aktywności jednostek i grup społecznych o różnym stopniu samoorganizacji doprowadziła do wykształcenia się jednej kategorii, łączącej w sobie i opisującej zjawiska dotyczące państwa, rządu czy narodu. Pojęcie systemu politycznego, bo o nim mowa, stało się jednakże jednym z najczęściej używanych współcześnie nie tylko w naukach o polityce, ale i naukach społecznych w ogóle⁵⁸. Dwudziestowieczna teoria społeczna pozostawała pod przemożnym wpływem strukturalizmu i funkcjonalizmu (zachowują one aktualność obecnie i są krytycznie rozwijane). Obie teorie, posiadające duży potencjał heurystyczny, mają ze sobą kilka punktów stykowych i – co ważne – nie kłócą się, lecz dopełniają wzajemnie w fundamentalnych kwestiach. Teoria strukturalna ma ambicje holistyczne, a więc postrzegania systemu nie jako prostej sumy jego elementów, lecz specyficznej jednostki wyższego rzędu. Zasadniczo doszukuje się ona trwałych, ugruntowanych zjawisk konstytuujących system społeczny oraz poszukuje głębszej warstwy rzeczywistości, skrytej pod poziomem zjawisk obserwowalnych. System społeczny postrzega jako jednostkę *sui generis*, która kieruje się kompleksem własnych zasad i praw. Funkcjonalizm z kolei opiera się na wierze w istnienie uniwersalnych wymogów funkcjonal-

⁵⁷ Szerzej m.in.: P. Sztompka, *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej (Studium analityczne)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, op. cit., s. 824–838.

⁵⁸ F. Ryszka, *Nauka o polityce...*, op. cit., s. 360; A. Antoszewski, *System polityczny* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Kategorie analizy politologicznej*, Wrocław 1991, s. 40; P. Maj, W. Paruch, *Pojęcie „system polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo” 2008, nr 5; W. Żebrowski, *Struktura systemu politycznego*, „Athenaeum” 2006, nr 16.

nych. Praktyki społeczne – traktowane jako działania racjonalne – funkcjonalizm postrzega w kontekście ich konsekwencji (funkcji) dla stabilności i równowagi systemów społecznych. Zgodnie z tym system społeczny, aby przetrwać i działać, musi spełnić szereg funkcji lub też zaspokoić określone potrzeby, rozpatrywane jako „ogólne potrzeby systemu społecznego”. Praktyki społeczne nabywają zaś funkcjonalności, gdy przyczyniają się do zaspokajania potrzeb⁵⁹. Niektórzy teoretycy, w tym Talcott Parsons, a później Niklas Luhmann, syntezyowali oba ujęcia w ramę strukturalno-funkcjonalną⁶⁰. O jej skuteczności w badaniach politologicznych świadczą prace Davida Eastona, Gabriela Almonda i Bingham Powella oraz Karla Deutscha. Wspomniana rama bazuje na uzasadnionym przeświadczeniu, że społeczeństwa, by funkcjonować w sposób zorganizowany, są uzależnione od instytucjonalizacji podstawowych wartości i drogowskazów normatywnych⁶¹. Teoria ta, w połączeniu z metodą komparatystyczną, przysłużyła się również rozwojowi badań porównawczych w politologii⁶².

Mimo że elementy myślenia systemowego można zauważyć już w pracach takich myślicieli jak Alexis de Tocqueville, w naukach o polityce podejście to na dobre rozwinęło się w drugiej połowie XX wieku. Reprezentowane przez następców Durkheima i Parsonsa rozumienie systemu społecznego i politycznego rozszerzyło się na kontekst historyczny i społeczno-psychologiczny, który dotyczy stosunków władzy i podległości, procesów i instytucji politycznych. Większą uwagę, pod wpływem behawioryzmu, zaczęto zwracać na procesy strukturyzacji polityki, zachowania aktorów politycznych, na mechanizmy podejmowania decyzji. Rozszerzyło się także pojęcie instytucji, obejmując nie tylko formalne, ale i nieformalne zasady postępowania, współzależności i współdziałania. System polityczny postrzegano jako część przestrzeni społecznej, w której realizują się stosunki władzy⁶³.

Legitymacja władzy, a więc poparcie dla istniejącego mechanizmu osiągnięcia celów – według D. Eastona – opiera się na trzech typach: a) poparcia strukturalnego, zaufaniu obywateli do instytucji państwowych; b) poparcia ideologicznego, poprzez popieranie wartości, na których zbudowany jest system; c) poparcia osobistego, personalizacji władzy, gdzie ludzie oddani są osobie politycznego lidera, a nie instytu-

⁵⁹ E. Durkheim, *O podziale pracy społecznej*, przeł. K. Wakar, Warszawa 1999, s. 126 i nast.; B. Malinowski, *Kultura i jej przemiany*, przeł. A. Bydłoń, A. Mach, Warszawa 2000, s. 62.

⁶⁰ P. Baert, F. Carreira da Silva, *op. cit.*, s. 8–9.

⁶¹ E. Durkheim, *op. cit.*, s. 447–471; P. Baert, F. Carreira da Silva, *op. cit.*, s. 56.

⁶² Teza ta legła u podstaw m.in.: A. Lijphart, *Comparative politics and the comparative method*, „American Political Science Review” 1971, vol. 65, no. 3; C.F. Andrain, *Comparative Political Systems. Policy Performance and Social Change*, New York 1994; K. von Beyme, *Transition to Democracy in Eastern Europe*, London 1996; L.W. Smorgunow, *Srawnitel'naja politologija*, Moskwa 2002; T. Landman, N. Robinson (red.), *Comparative Politics*, London 2009; G. Almond, G.B.J. Powell Jr., R.J. Dalton, *Comparative Politics Today: A World View*, New York 2009.

⁶³ D. Easton, *A Framework for Political Analysis*, New York 1965; Z. Blok, *Teoria polityki. Studia*, Poznań 1998, s. 83–85; F. Ryszka, *Nauka o polityce...*, *op. cit.*, s. 367; K. Łastawski, *Metoda systemowa w badaniach politologicznych*, „Athenaeum” 2008, nr 19.

cyjnym. G. Almond dodał następnie, że trwałość systemu politycznego warunkuje sprawność poszczególnych instytucji konstruuujących go, m.in. instytucji parlamentu, partii politycznych, prawa wyborczego. Odnosząc się do znaczenia otoczenia systemu dla jego trwałości, zwracano uwagę, że składa się ono z dwóch części: wewnętrzspołecznej, będącej funkcjonalnym segmentem społeczeństwa (wzorce zachowań, idee, stosunki międzyludzkie, gospodarka) i zewnątrzspołecznej (np. stan stosunków międzynarodowych). Funkcjonalisci określali system polityczny jako ustabilizowaną formę komunikacji aktorów politycznych pomiędzy sobą oraz otoczeniem, opartą o stosunki władcze, ujmującą działalność polityczną społeczeństwa o określonych granicach⁶⁴.

W tym kontekście definicje systemu politycznego odwołują się do określenia tegoż jako elementu kluczowego dla funkcjonowania zbiorowości politycznej – systemu społecznego, zaspokajającego jego potrzeby, jak i kształtującego – swoimi decyzjami – jego postawy. Nierzadko pojawiają się sformułowania utożsamiające pojęcie państwa bądź jego ustroju politycznego z systemem politycznym⁶⁵. Stanowisko to, nawet jeśli porusza istotę zagadnienia, nie oddaje głębi i wielopoziomowości skomplikowanego mechanizmu społecznego, jakim jest system polityczny. Zdaniem Konstantego A. Wojtaszczyka termin „system polityczny” odnosi się do całego zakresu działań politycznych społeczeństwa i w wyniku rozwoju nowoczesnych społeczeństw przemysłowych zastąpił funkcjonujące wcześniej pojęcie „system rządów”⁶⁶.

Na inny, funkcjonalny, aspekt systemu politycznego nacisk kładł m.in. K. Deutsch. Koncentrował się on na dynamicznych procesach wewnątrzsystemowych, a więc na tym, co sprawia, że system „żyje”. W tym ujęciu system funkcjonuje i osiąga cele, aby zmienić swoją pozycję względem otoczenia oraz mieć możliwość zmiany siebie. Aby rozwijać się, system winien zmierzać od adaptacji do zmiany, która polega na wypracowywaniu mechanizmów samoregulacji⁶⁷. Twierdzenie T. Parsonsa, że kultura poprzedza i warunkuje wykształcenie się faktycznego systemu politycznego, legło u podstaw kulturologicznego spojrzenia na to zagadnienie. Uogólniając, konstataje ono, że system polityczny to ucieleśnienie kultury politycznej, pozwala uzasadnić, dlaczego jednakowe pod względem formy instytucje polityczne w różnych państwach funkcjonują odmiennie⁶⁸. W modelu zaprezentowanym przez Laurence Jonesa i Edwarda Olsona aspekt kultury w systemie politycznym uwypuklony jest

⁶⁴ G. Almond, G.B.J. Powell Jr., R.J. Dalton, *op. cit.*, s. 83; M.N. Gracziow, *Politika: kommunikacionnoje izmerenije*, Tuła 2011, s. 34. Do otoczenia część badaczy zalicza też historię społeczeństwa, gospodarkę, kulturę. Por.: L.F. Jones, E.C. Olson (red.), *Political Science Research. A Handbook of Scope and Methods*, New York 1996.

⁶⁵ F. Ryszka, *Nauka o polityce...*, *op. cit.*, s. 360; A. Antoszewski, *System polityczny* [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1995, s. 398.

⁶⁶ K.A. Wojtaszczyk, *Systemy polityczne* [w:] J. Tymanowski (red.), *Nauka o państwie i polityce*, Łódź 2007, s. 115.

⁶⁷ K. Deutsch, *The Nerves of Government: Models of political Communications and Control*, New York 1963 s. 258; N.A. Antanowicz, *Tieorija...*, *op. cit.*, s. 65.

⁶⁸ L. Pye, S. Verba (red.), *Political Culture and Political Development*, Princeton 1965, s. 517.

w postaci dwóch ogniw: mechanizmów łączących obywateli z instytucjami politycznymi oraz mechanizmu formułowania i artykulacji problemów politycznych (*policy agenda*, w ujęciu Eastonowskim podobną rolę pełnią *gate-keeperzy*). Kultura odgrywa też ważną rolę w zachowaniu odporności systemu politycznego przed wpływem czynników zewnętrznych. System dysponuje „pamięcią wewnętrzną” (*tezaurus*), na którą składa się kultura polityczna, zespół norm i wartości.

Rozbieżności dotyczące definiowania systemu politycznego należy wiązać z wyborem o charakterze ontologicznym, pomiędzy dwoma stanowiskami: strukturalno-instytucjonalnym podkreślającym znaczenie elementów składowych i budowy systemu politycznego (a więc rozpatrującym jako odrębne elementy: urząd polityczny, system partyjny, aktorów politycznych, stosunki polityczne między podmiotami, świadomość i kulturę polityczną) oraz funkcjonalistycznym, kładącym nacisk na relacje pomiędzy podmiotami, traktującym system jako „zinstytucjonalizowaną formę regulacji stosunku społecznego”⁶⁹ czy zespół interakcji, dzięki któremu w społeczeństwie dokonuje się autorytatywna alokacja wartości⁷⁰.

W myśl stanowiska **strukturalno-instytucjonalnego** system polityczny to „aparatur państwowy, partie polityczne oraz organizacje i grupy społeczne formalne i nieformalne, uczestniczące w działaniach politycznych w obrębie danego państwa oraz ogół zasad politycznych i norm prawnych, regulujących ich wzajemne stosunki. Miejsce i rola organizacji politycznych i społecznych w państwie jest w pewnym zakresie funkcją pozycji prawnej obywateli w państwie”⁷¹. Taka optyka postrzegania systemu politycznego jest przede wszystkim domeną prawa konstytucyjnego⁷². Zwolennicy behawioryzmu, kładąc nacisk na aspekt **systemowo-funkcjonalny**, twierdzą, że system polityczny to „podsystem społeczeństwa, zapewniający osiągnięcie celów zbiorowych, system oddziaływań występujący we wszystkich niezależnych społeczeństwach, spełniający funkcje integracyjne i adaptacyjne poprzez stosowanie lub groźbę zastosowania mniej lub bardziej prawowitych środków przymusu”⁷³.

Z powyższych definicji widać, że badacze wychodzą z przekonania, że system poli-

⁶⁹ A. Antoszewski, *System polityczny*, op. cit., s. 49.

⁷⁰ J. Kowalski, *Państwo a system polityczny* [w:] K. Opalek (red.), *Z zagadnień teorii polityki. System polityczny. Interesy, wartości, normy polityczne. Decyzje polityczne*, Warszawa 1978, s. 49; P. Winczorek, *Funkcje stronnictw politycznych w systemie politycznym z perspektywy 30-lecia PRL*, „Państwo i Prawo” 1974, nr 7. Szerzej zob. np.: M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, Lublin 1996, s. 180–186.

⁷¹ H. Przybylski, *Politologia. Zarys problematyki*, Katowice–Warszawa 2004, s. 144–145; J. Kowalski, *Państwo a system polityczny*, op. cit., s. 50

⁷² Warto zauważyć, że konstytucje niektórych państw (głównie socjalistycznych) zawierały rozdziały zatytułowane „system polityczny”, w których regulowano kompetencje organów państwowych. Było tak w ustawie zasadniczej Bułgarii z 1971 r., ZSRR z 1977 r. czy Etiopii z 1987 r.

⁷³ H. Przybylski, op. cit., s. 145; P. Sztompka, *Analiza systemowa...*, op. cit., s. 87; N. Wiener, *God and Golem, Inc. A comment on Certain Points where Cybernetics Impinges on Religion*, Cambridge 1964, s. 220; szerzej: W. Lamentowicz, *Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego* [w:] K. Opalek (red.), *Z zagadnień teorii polityki...*, op. cit., s. 79–129.

tyczny w ujęciu holistycznym stanowi coś więcej niż li tylko sumę jego poszczególnych elementów⁷⁴. Z tego powodu ujęcie funkcjonalne kładzie nacisk na analizę wzajemnych relacji i odniesień pomiędzy częściami składowymi i otoczeniem systemu. W tej perspektywie ważne miejsce w analizie funkcjonalnej systemu politycznego zdobywa rozszerzone pojęcie procesu politycznego. Jego strukturę stanowią a) wytwarzanie dających się wykorzystać czynników i środków wewnętrznych; b) alokacja zasobów; c) wykorzystanie środków⁷⁵. Przytoczone podejścia teoretyczne nie wykluczają się wzajemnie, co więcej uzupełniają się, unaoczniają rozmaite aspekty funkcjonowania systemu społecznego na niwie stosunków władzy, redystrybucji dóbr.

Wykształcony w połowie lat 80. ubiegłego wieku neoinstytucjonalizm (nowy instytucjonalizm) rozpatrywany jest przez wielu badaczy jako uzasadniona konsekwencja dominacji behawioryzmu i teorii racjonalnego wyboru w politologii. Z jednej strony kontynuuje on obszerny dorobek instytucjonalizmu, z drugiej wykorzystuje osiągnięcia jego historycznych konkurentów. System polityczny postrzega on jako szczególnie sposób powiązania zachowań i wartości w spójną całość, czemu służą utrwalone instytucje i procedury nadające życiu politycznemu cech stałości i przewidywalności⁷⁶. Odchodzi on od legalistycznego i formalistycznego pojmowania instytucji w kategoriach Hobbesowskich, Locke'owskich i Heglowskich. Instytucje pojmuje on jako: a) zespół formalnych i nieformalnych zasad, norm, zwyczajów warunkujących i regulujących działalność ludzką w sferze polityki; b) wyspecjalizowane organizacje lub inne struktury w określony sposób łączące ludzi; c) stały typ zachowań politycznych wyrażający się w systemie działań zbiorowych, procedurach, mechanizmach⁷⁷. Fakt ten ma poważne konsekwencje dla rozszerzonego rozumienia kategorii systemu politycznego i wzbogaca istniejące wcześniej paradygmaty. Podkreślić należy przede wszystkim „dowartościowanie” nieformalnego aspektu instytucji, który w klasycznych badaniach w ujęciu instytucjonalnym nie był należycie uwzględniany.

W myśl neoinstytucjonalizmu źródłem reprodukcji instytucji jest legitymacja w świadomości masowej, nie zaś normy prawne, którym – w odróżnieniu

⁷⁴ Robert Dahl i Bruce Stinebrickner piszą, że „system polityczny jest zbiorem elementów, które oddziałują wzajemnie na siebie i które indywidualnie i zespołowo wywierają wpływ na jednostki i zespoły stanowiące elementy tego systemu”. R.A. Dahl, B. Stinebrickner, *Współczesna analiza polityczna*, przeł. P.M. Kazimierzczak, Warszawa 2007, s. 53.

⁷⁵ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki politycznej. Proces i zmiana polityczna*, Katowice 1992, s. 22.

⁷⁶ J.G. March, J.P. Olsen, *The New Institutionalism: Organizational Factors in Political Life*, „American Political Science Review” 1984, vol. 78, nr 3; D.C. North, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge 1996, s. 46–49; M. Bevir, *Key Concepts in Governance*, Los Angeles–London–New Delhi–Singapore–Washington 1999, s. 17–19; A. Antoszewski, *System polityczny jako przedmiot badań politologii i nauki prawa konstytucyjnego*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2014, zeszyt VIII, s. 19–20.

⁷⁷ F. Scharpf, *Institutions in Comparative Policy Research*, „Comparative Political Studies” 2000, vol. 33, nr 6–7, <www.mpifg.de/pu/workpap/wp00-3/wp00-3.html>; S.W. Patruszew, *Instytucjonalizm w politologicznej nauce* [w:] S.W. Patruszew (red.), *Instytucjonalna politologija: sowriemiennyj instytucjonalizm i politiceszkaja transformacija Rossii*, Moskwa 2006, s. 10. Zob. także: F. Scharpf, *Games Real Actors Play: Actor-Centered Institutionalism in Policy Research*, Boulder 1997.

od klasycznego instytucjonalizmu – nadaje się mniejszą rolę. Kognitywną podstawą ustroju politycznego są w tym ujęciu nie prawa i obowiązki regulowane ustawodawstwem, lecz zachowania uwarunkowane tradycją, przyzwyczajeniami, „pamięcią” społeczną. System społeczny, w tym jego struktura formalna, jest – zgodnie z neoinstytucjonalizmem – uwarunkowany symbolicznie, a nie określony normatywnie⁷⁸.

Neoinstytucjonalizm rozpatruje system polityczny jako całość i jego instytucje w kontekście współistnienia i współdziałania formalnych i nieformalnych „zasad gry”. Przy tym pod pojęciem instytucji neoinstytucjonalisci rozumieją względnie trwałe zestawy zasad i praktyk organizacyjnych realizujących się w strukturach znaczeń i zasobów, które są niezmiennie wobec jednostek, a także pomiędzy ich specyficznymi preferencjami i oczekiwaniami oraz zmieniającymi się warunkami zewnętrznymi⁷⁹. Jednocześnie kluczowym parametrem instytucji w kontekście funkcjonalnym jest atrybut samoadaptacji, możliwość zmiany pod wpływem czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Neoinstytucjonalizm zwraca uwagę nie tylko na organy władzy państwowej i obowiązujące normy prawne, lecz także na inne instytucje państwowe i społeczne, które tworzą możliwości artykulacji i strukturyzacji interesów poszczególnych aktorów. Oprócz instytucji w badaniach systemowych neoinstytucjonalisci uwagę zwracają na konfigurację i strategie aktorów politycznych, charakter istniejących zasobów i mechanizm rywalizacji o nie. Odchodzi się zatem od formalnego i statycznego postrzegania instytucji na rzecz nieformalności i dynamizmu. Strategie działań politycznych rozumie się jako formy współdziałania/rywalizacji aktorów uzależnione od ich składu, posiadanych zasobów i innych instytucji władzy⁸⁰. Neoinstytucjonalizm, podobnie jak konstruktywizm, zakłada, że instytucje, normy i zasady nie istnieją obiektywnie, lecz przejawiają się w praktycznych działaniach i zachowaniach, dając więc możliwość wyłonienia rzeczywistych (często o charakterze nieformalnym), a nie tylko oficjalnych, legalistycznych aspektów procesów politycznych, określić chwilowe i długoterminowe czynniki wpływu na system polityczny. Jednocześnie instytucje i praktyki nieformalne nie są postrzegane jako naruszenie norm, lecz mechanizm funkcjonalny usprawniający działanie systemu.

Paradygmat ten nie jest jednorodny i w jego ramach można wyróżnić kilka podejść, wśród których na uwagę zwraca instytucjonalizm racjonalnego wyboru oraz instytu-

⁷⁸ G. Peters, *Institutional Theory in Political Science: The „New Institutionalism”*, London–New York 1999; D.S. Kokorhojewa, *Sowriemiennyye issledowanija institutow političeskoj własti (sravnitel’nyj analiz teorij)*, „Naucznyje Wiedomosti BiełGU. Serija Istorija. Politologija. Ekonomika. Informatika” 2010, nr 7 (78).

⁷⁹ R.A.W. Rhodes, S.A. Burder, B.A. Rockman (red.), *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford 2006, s. 3.

⁸⁰ J.G. March, J.P. Olsen, *The New Institutionalism: Organizational Factors...*, *op. cit.*; V. Lowndes, *Instytucjonalizm* [w:] D. Marsh, G. Stoker (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, tłum. J. Tegnerowicz, Kraków 2006, s. 93–100; P.W. Panow, *Institucjonal’nyj poriadok: podchody k osmyslieniu i issledowaniju*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2009, nr 3.

cyjnalizm historyczny⁸¹. Pierwszy z nich postrzega zachowania aktorów politycznych jako świadome, nielosowe akty wyboru podejmowane w celu maksymalizacji zysków i obniżeniu kosztów. Instytucje są w tym kontekście „zasadami gry”, umowami, które ograniczają niepewność aktywności politycznej i pojawiają się jako efekt współpracy aktorów⁸². W ujęciu tym – jak stwierdza Kenneth Shepsle – porządek instytucjonalny to „ekwilibrium racjonalnych preferencji i strategii aktorów w trakcie ich interakcji”⁸³. Instytucjonalizm historyczny określa instytucje jako formalne i nieformalne procedury, normy i porozumienia głęboko zakorzenione w organizacyjnej strukturze systemu politycznego. Interesy i zachowania aktorów politycznych uwarunkowane są tradycją oraz procesem socjalizacji. W centrum uwagi tego podejścia znajduje się państwo i poziom jego autonomii od społeczeństwa, analiza interesów grup społecznych oraz elementów składających się na instytucje (normy, zasady, zwyczaje, wartości)⁸⁴.

Ważną wydaje się uwaga, że problemy definicyjne są zarówno pokłosiem nadużycia pojęcia „system” dla oznaczania wszelkich dających się empirycznie stwierdzić stosunków społecznych, rozumienia pojęcia „instytucji” (często zawężanego do wymiaru legalistycznego), jak i fundamentalnych różnic w rozumieniu polityki dodatkowo potęgowanych nakładaniem na badania systemów ideologicznego brzemienia. W myśl ogólnych, integracyjnych stanowisk definicyjnych, system polityczny to „złożony układ, pełniący szereg funkcji, nadający życiu politycznemu zorganizowany wyraz, a zachowania ludzi porządkujący zgodnie z rolami, jakie pełnią oni w systemie”, bądź „całokształt działań i zależności politycznych lub ogół podmiotów polityki występujących w danym społeczeństwie [...], aparat państwowy, partie polityczne oraz organizacje społeczne i grupy nacisku, uczestniczące w procesach decyzyjnych państwa, a także normy regulujące wzajemne stosunki elementów systemu”⁸⁵.

Na bazie powyższych ustaleń i stwierdzenia komplementarności różnych ujęć definicyjnych w ramach systemu politycznego można wyróżnić pięć jego podsystemów: instytucjonalno-organizacyjny, instytucjonalno-normatywny, aksjologiczny, funkcjonalno-komunikacyjny oraz podsystem aktorów politycznych (podmiotowy). Grani-

⁸¹ Szerzej zagadnienie omawia: B. Pielniński, *Instytucjonalizmy w analizach polityki społecznej*, <rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/obce/instytucjonalizmy.pdf>

⁸² K.A. Shepsle, *Studying Institutions: Some Lessons from the Rational Choice Approach*, „Journal of Theoretical Politics” 1989, vol. 1, nr 2; E. Ostrom, *Rational Choice Theory and Institutional Analysis: Toward Complementarity*, „American Political Science Review” 1991, vol. 85.

⁸³ K. Shepsle, *Institutional Equilibrium and Equilibrium Institutions* [w:] H. Weisberg (red.), *Political Science: The Science of Politics*, New York 1986.

⁸⁴ S. Skowronek, K. Orren, *Beyond the Iconography of Order: Notes for a „New Institutionalism”* [w:] L.C. Dodd, C. Jillson (red.), *The Dynamics of American Politics: Approaches and Interpretations*, Boulder 1994; D.S. Kokorhojewa, *op. cit.*

⁸⁵ A. Antoszewski, *System polityczny*, *op. cit.*, s. 40–41; K.A. Wojtaszczyk, *Systemy polityczne* [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Lublin 2006, s. 360; H. Przybylski, *op. cit.*, s. 147; Ż. Kaczmarek, *System polityczny* [w:] Ż. Kaczmarek (red.), *Słownik nauk politycznych*, Radom 1994, s. 192.

ce systemu politycznego oraz jego podsystemów są dynamiczne i ulegają zmianom. Oznacza to również, że zależnie od określonej sytuacji i okoliczności znaczenie pewnych elementów systemu może rosnąć lub maleć, aż do jego pełnego zaniku.

Wskazane powyżej rozbieżności definicyjne odbijają się na sposobie określania funkcji systemu politycznego i jego instytucji. Pod pojęciem funkcji rozumie się każde standardowe działanie, które sprzyja utrzymaniu osiągniętego stanu oraz dalszemu rozwojowi – oznacza to, że system jest przede wszystkim zorientowany na zapewnienie sobie przetrwania i równowagi (homeostazy). Zasadniczo charakter funkcji systemu determinuje ich możliwość adaptacji: samoregulacji i samoorganizacji, zaś stanowi je całokształt efektów jego działania, wśród których można wyróżnić a) funkcję adaptacyjną; b) funkcję regulacyjną; c) funkcję integracyjną i d) funkcję osiągania celów⁸⁶. Tak ujęte funkcje systemowe pozwalają twierdzić, że system polityczny działa poprzez przyjmowanie obligatoryjnych decyzji i podejmowanie działań, które skierowane są na odbudowę stale naruszanego stanu równowagi (homeostazy)⁸⁷.

Rekapitułując, zarówno D. Easton, jak i piszący o przepływach komunikacji K. Deutsch⁸⁸ wskazywali, że nieodzowną częścią systemu politycznego (jako elementu systemu społecznego), oprócz jego zinstytucjonalizowanych uczestników w postaci aparatu państwowego, partii politycznych i grup interesu, jest – związany z problemem redystrybucji dóbr – stan konfliktu wewnątrz systemu politycznego oraz stan konfliktu z jego otoczeniem (konflikt zewnętrzny), a także proces polityczny jako przejaw adaptacji poszczególnych podmiotów systemu, jak i całości systemu oraz poszukiwanie homeostazy w postaci względnie trwałej zgodności między wejściem i wyjściem⁸⁹. Oznacza to, że rozwój systemu politycznego ma charakter nieliniowy: okresy stabilności mogą przeplatać się z czasem destabilizacji i kryzysu, zaś przez większą część swojego istnienia systemy nie znajdują się w stanie pełnej równowagi – jedynie się do niego zbliżają. W świetle powyższego stanowiska w kwestii istoty systemu politycznego badacze, mimo zasadniczych elementów wspólnych, stwierdzali pewne rozbieżności. D. Easton podkreślał znaczenie charakterystyki elementów systemu oraz wejść do niego, G. Almond kładł nacisk na charakterystykę wyjść i procesów konwersji we-

⁸⁶ Cele te wpisują się w Parsonowski model analityczny AGIL, choć można katalog ten rozrzeszyć. Piotr Sztompka, kompilując rozmaite funkcje wymieniane przez funkcjonalistów, wymienia ich dziewięć rodzajów. P. Sztompka, *Metoda funkcjonalna...*, op. cit., s. 94; por.: W. Lamentowicz, *Funkcje systemu politycznego...*, op. cit., s. 91; T. Langer, *Amerykańska wersja analizy systemowej w nauce o państwie*, Warszawa 1977; H. Przybylski, op. cit., s. 148–149.

⁸⁷ Mamy tutaj do czynienia z (teoretycznie) dążącym do statycznej równowagi systemem oraz dynamicznymi jego elementami składowymi oraz otoczeniem. D. Easton, *A System Analysis of Political Life*, Chicago 1979, s. 36–40; M.N. Gracziow, *Politika: kommunikacionnoje...*, op. cit., s. 36.

⁸⁸ K. Deutsch, *The Nerves of Government...*, op. cit.; S. Konopacki, *Komunikacyjna teoria integracji politycznej Karla Deutscha*, „Studia Europejskie” 1998, nr 1.

⁸⁹ Stwierdzenie to legło u podstaw krytyki teorii funkcjonalnej, w tym dorobku Talcotta Parsonsa, dokonanej przez Ralfa Dahrendorfa. Zob. np.: R. Dahrendorf, *Teoria konfliktu* [w:] W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.

wnątrzsistemowej, K. Deutsch przywiązywał wagę do analizy sprzężenia zwrotnego, T. Parsons – do charakterystyki relacji i przepływów między systemem politycznym a jego otoczeniem, wreszcie David Apter – do analizy procesu rozwojowego, jakiemu podlega system polityczny jako całość⁹⁰. Badacze – odnotowując ogólny dynamizm systemu politycznego – podkreślają, że postawione za cel analizy systemowej w miarę precyzyjne oddzielenie przedmiotu badań od zjawisk i procesów stanowiących jego otoczenie jest trudne, możliwe jedynie pod warunkiem określenia granic będących wyznacznikiem włączenia (lub nie) poszczególnych elementów do systemu⁹¹.

Jedną z ważniejszych dla niniejszej pracy – a jednocześnie podstawowych – kategorii politologicznych jest proces polityczny, pozwalający na uchwycenie dynamicznego, funkcjonalnego aspektu systemu politycznego. Zdaniem funkcjonalistów, w tym D. Eastona i T. Parsonsa, proces polityczny można utożsamiać z systemem politycznym, gdyż ten ostatni jest w istocie „ciągłym procesem transformacji żądań płynących od otoczenia systemu w decyzje polityczne”, a sam proces „obejmuje interakcyjną wymianę władzy na inne środki – pieniądze, wpływ, nagrody oraz zbiorową lojalność”⁹². Procesy polityczne winny być określane jako procesy integracji i dezintegracji podmiotów w oparciu o poczucie wspólnoty interesów, zachodzące w ramach dużych grup społecznych za względu na ich potrzeby, interesy i świadomość⁹³. Z powyższą kategorią koresponduje kategoria życia politycznego, które należy do najszerszych zakresowo pojęć politologicznych. Analiza życia politycznego, rozumianego jako całość działań ludzkich na płaszczyźnie politycznej, część globalnego „życia społecznego” dająca się wyodrębnić na podstawie kryterium związku z władzą w sensie publicznym oraz interesami wielkich grup społecznych, pozwala na przedstawienie i zrozumienie złożoności systemu politycznego oraz udowadnia dynamikę systemu będącego w stanie permanentnej ewolucji⁹⁴. W związku z wszechobecnością życia politycznego wyróżnić można jego różne poziomy na wszystkich szczeblach struktur

⁹⁰ P. Sztompka, *Analiza systemowa...*, *op. cit.*, s. 87.

⁹¹ A. Antoszewski, *System polityczny jako kategoria analizy politologicznej* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom I*, *op. cit.*, s. 75; P. Sztompka, *Analiza systemowa...*, *op. cit.*, s. 90.

⁹² A. Antoszewski, *Proces polityczny* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Kategorie analizy politologicznej*, *op. cit.*, s. 162. Zastosowanie metody systemowej do analizy procesu politycznego, jak również utożsamianie procesu z systemem politycznym, opiera się na założeniu, iż polityka to wyodrębniony obszar zjawisk, pomiędzy którymi zachodzą wzajemne relacje i związki, a poszczególne zjawiska osiągają różne stany – parametry swojego istnienia w odmiennych odcinkach czasu. Proces polityczny obejmuje zatem to, co w ujęciu T. Parsonsa tworzy kategorię zmian wewnątrzsystemowych. S. Wróbel, *Polityka i proces polityczny* [w:] B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.), *op. cit.*, s. 253.

⁹³ A. Antoszewski, *Proces polityczny*, *op. cit.*, s. 162–163. O. Cetwiński, *Zjawisko polityczne i proces polityczny* [w:] K. Opałek (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy...*, *op. cit.*, s. 74, por.: J. Sielski, *Proces polityczny, proces decyzyjny, proces ustawodawczy* [w:] A. Bodnar, W.J. Szczepański (red.), *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, Warszawa 1987, s. 100.

⁹⁴ A. Jabłoński, *Teoretyczne koncepcje życia politycznego („życie polityczne” jako kategoria analizy politologicznej)* [w:] A. Antoszewski, A. Jabłoński et al., *Życie polityczne Polski lat osiemdziesiątych. Konceptualizacja badań*, Wrocław 1987, s. 15–16.

społeczno-politycznych. Na wszystkich poziomach dochodzi do określonych starć pomiędzy siłami utrzymującymi system i dążącymi do jego zmiany⁹⁵.

Choć kwestia, czy kultura polityczna stanowi komponent, czy otoczenie systemu politycznego, jest przedmiotem dyskusji, to niewątpliwie ten „subiektywny wymiar systemu politycznego” stwarza ramy spotykania się, ścierania i wzajemnego wpływu różnych idei i postaw, zachowań aktorów politycznych i odgrywa istotną rolę w zapewnieniu systemowej trwałości⁹⁶. Kultura polityczna stanowi psychologię danego narodu – odnoszącą się do polityki, zawierającą w sobie zbiór przekonań, symboli i wartości. Stwierdzenie to zostało powszechnie przyjęte przez badaczy i kultura polityczna jest rozpatrywana jako ważny czynnik determinujący ustroj polityczny państwa, jak i ewentualną jego demokratyzację⁹⁷.

Kultura polityczna warunkuje typ istniejącej w państwie legitymizacji władzy oraz zachowania elektoralne społeczeństwa⁹⁸. Parafialny i poddańczy typ kultury politycznej stanowi grunt dla rozwoju systemów niedemokratycznych, opartych przede wszystkim na tradycyjnym i charyzmatycznym modelu legitymacji. Zgodnie z koncepcją Maxa Webera, tradycyjne panowanie, władza (głównie na płaszczyźnie stosunków gospodarczych) opierały się na przekazywaniu poddanym pewnych praw w zakresie władania majątkiem. Władza nie pochodzi zatem od ludu, istnieje przyzwolenie na takie rządy i uległość. Nawet w takich warunkach istnieje – wbrew pewnym wątpliwościom⁹⁹ – mechanizm legitymacji systemu niedemokratycznego, a jego charakter i specyfikę określa kultura polityczna.

W realizacji celu niniejszej pracy najważniejszy wydaje się wybór podejścia strukturalno-funkcjonalnego i położenie nacisku, w duchu neoinstytucjonalizmu, zarówno

⁹⁵ A. Jabłoński, *Teoretyczne koncepcje życia politycznego...*, op. cit., s. 18; S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki politycznej...*, op. cit., s. 23.

⁹⁶ Zagadnienie to rzutuje na założenia analizy systemowej w zakresie możliwości jasnego wydzielenia elementów i granicy systemu politycznego oraz stawia pod znakiem zapytania postulowaną możliwość uniknięcia wartościowania w opisie i wyjaśnianiu polityki. A. Antoszewski, *System polityczny jako kategoria analizy politologicznej*, op. cit., s. 81; G. Meyer, *Formal and Informal Politics: Questions, Concepts and Subjects* [w:] G. Meyer (red.), *Formal institutions and informal politics in Central and Eastern Europe. Hungary, Poland, Russia and Ukraine*, Opladen–Farmington Hills 2008, s. 36.

⁹⁷ M.G. Roskin, R.L. Cord, J.A. Medeiros, W.S. Jones, *Wprowadzenie do nauk politycznych*, przeł. H. Jankowska, Poznań 2001, s. 165; J.T. Ishiyama, *Comparative Politics. Principles of Democracy and Democratization*, Oxford 2012, s. 89 i nast.; A. Czajowski, *Kulturowe bariery demokratyzacji w Rosji*, [w:] W. Bokajło (red.), *Studia z teorii polityki, kultury politycznej i myśli politycznej*, Wrocław 1996.

⁹⁸ Szerzej o wpływie kultury politycznej na mechanizmy legitymacji i zachowania wyborcze w Rosji i państwach obszaru postradzieckiego: M.A. Kryłowa, J.W. Szyszkińska, *Elektoral'noje powiedienije kak projawlieniije političeskoj kul'tury sowremiennoj Rossii* [w:] N.S. Fiodorkin, N.W. Karpowa (red.), *Političeskaja kul'tura sowremiennoj Rossii: sostojanije, problemy, puti transformacii*, Moskwa 2009.

⁹⁹ M. Weber, *Trzy czyste typy prawomocnego panowania* [w:] W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), op. cit.; R. Bendix, *Max Weber: portret uczonego*, przeł. K. Jakubowicz, Warszawa 1975, s. 263–264; L. Sobkowiak, *Legitymizacja polityczna* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom II*, op. cit., s. 151–152.

na procesy zachodzące w elementach systemu i interakcje między nimi, jak i żądania i poparcia, zachodzące na gruncie stosunków formalnych i nieformalnych, będące istotnym czynnikiem determinującym dynamikę i kierunek transformacji. Założono, zgodnie z teorią racjonalnego wyboru, że decyzje poszczególnych aktorów politycznych mają nielosowy i uzasadniony charakter, służąc maksymalizacji zysków. Przyjęcie założeń paradygmatu neoinstytucjonalnego, choć niewykluczające korelacji z innymi podejściami pozwala na skuteczne przesłedzenie i wyjaśnienie logiki procesu kształtowania się niepodległego państwa białoruskiego po rozpadzie ZSRR.

Metody badawcze w ujęciu systemowo-funkcjonalnym

Wybór metody badawczej, będącej systemem założeń i reguł prowadzących do osiągnięcia obranego celu badawczego, wiąże się z przyjęciem określonego sposobu myślenia, postępowania, porządkowania faktów i przedstawiania tez. Wielość metod badawczych w zakresie politologii jest uwarunkowana rozległością dyscypliny, zależy od różnorodności badań, rodzaju dostępnych źródeł, okresu badań czy przebiegu procesów politycznych. Spośród używanych w nauce o polityce metod badawczych najczęściej stosowane są: metoda analizy systemowej, metoda decyzyjna, metoda porównawcza, metoda behawioralna oraz empiryczna metoda politologicznej analizy faktów¹⁰⁰. Zatem odwołanie się do teorii systemowej prowadzi *per se* do zastosowania analizy systemowej jako narzędzia badawczego.

Jak już wspomniano, metoda analizy systemowej została wypracowana na początku lat 50. XX wieku przez T. Parsonsa, zaś do analizy systemów politycznych została wykorzystana przez D. Eastona¹⁰¹. Analiza systemowa cechuje się: rozpatrywaniem systemu jako całości, na którą składają się zależne od siebie, jak i od owej całości, elementy, uwzględnianiem szerokiego kontekstu, tworzącego warunki, w których system funkcjonuje, oraz przekonaniem, że zmiany w systemie są pochodną zarówno oddziaływania otoczenia, jak i wewnętrznych zdolności do samoregulacji¹⁰².

Stosowanie metody decyzyjnej opiera się na analizie procesów (zespołu czynników o charakterze przyczynowo-skutkowym) zachodzących pomiędzy podejmującym decyzje ośrodkiem a otoczeniem. Pozwala ona na całościowe przedstawianie zjawisk politycznych, uwzględniające dynamiczne zmiany, jednak za jej słabość należy uznać szablonowość, koncentrację na analizie formalnej oraz schematyczność grożącą wyrzuceniem na margines obserwacji niektórych czynników subiektywnych, lecz mających wpływ na proces decyzyjny¹⁰³.

¹⁰⁰ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, *op. cit.*, s. 45; H. Przybylski, *op. cit.*, s. 54–57.

¹⁰¹ T. Parsons, *The social system*, New York 1951; D. Easton, *The analysis of political systems*, Homewood JU 1961.

¹⁰² M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, *op. cit.*, s. 45; F. Ryszka, *Nauka o polityce...*, *op. cit.*, s. 366–367; J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa*, Warszawa 1978, s. 32.

¹⁰³ H. Przybylski, *op. cit.*, s. 53–54.

Metoda komparatystyczna, jedna z najwcześniej stosowanych w naukach o polityce, bazuje na poznaniu poprzez porównanie. Jej użycie w politologii może dotyczyć zarówno całych systemów politycznych, jak i poszczególnych zjawisk. Jej stosowanie w podejściu instytucjonalnym opiera się na porównywaniu formalnie podobnych instytucji, zaś w ujęciu funkcjonalnym – na analizie funkcji wypełnianych przez często różne instytucje. Uzyskane w wyniku zastosowania tej metody dane służą do dalszych badań i dopiero po użyciu innych metod badawczych pozwalają na uogólnienia, jednak zasadniczym zagrożeniem jest niebezpieczeństwo spłylenia i zawężenia komparatystyki, a także niewłaściwy dobór porównywanych przypadków, co prowadzi do błędnych wniosków¹⁰⁴.

Metoda behawioralna służy głównie do badań w obszarze zachowań politycznych i odwołuje się do aparatu pojęciowego i narzędziowego wypracowanego na gruncie nauk socjologicznych. Jej stosowanie może być uzasadnione przy analizie postaw jednostek i grup społecznych, a uwzględniającej czynniki o charakterze ideologicznym, moralnym czy psychologicznym¹⁰⁵. Atutem metody jest odejście od formalistycznego postrzegania zjawisk politycznych i postrzeganie rzeczywistości taką, jaka ona jest, a nie jaką winna być.

Metoda politologicznej analizy faktów (empiryczna) wydaje się być odpowiedzią na istniejące w środowisku politologicznym zapotrzebowanie na metodę bazującą na specyficznych, właściwych sobie narzędziach. Jej stosowanie bazuje na gromadzeniu materiału badawczego, z którego wyodrębnia się określony fakt, poddawany następnie weryfikacji, analizie i opisowi, pozwalającemu w dalszej kolejności na uogólnienia i prognozowanie. Tak zakreślone ramy badania wynikają z faktu, że eksperymenty politologiczne, z natury rzeczy, nie mogą być przeprowadzone¹⁰⁶.

Badania nad procesami politycznymi doczekały się własnych metod badawczych (m.in. w oparciu o teorię racjonalnego wyboru), choć bardziej uprawnione wydaje się stwierdzenie, że inkorporowały one metody stosowane w socjologii politycznej¹⁰⁷. Ponadto wciąż czerpią z dorobku tradycyjnych metod badawczych: historycznej i prawnej.

W celu realizacji postawionego w niniejszej pracy zadania użyta została przede wszystkim metoda analizy systemowej, uzupełniona o metodę behawioralną i politologiczną analizę faktów. Decyzję tę uzasadnia podjęty cel badawczy w postaci opi-

¹⁰⁴ A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 1995, s. 78.

¹⁰⁵ Zastosowanie metody behawioralnej w politologii bazuje na przekonaniu, iż zachowania grup społecznych motywowane są takimi samymi (psychicznymi, emocjonalnymi) przesłankami, jak zachowania jednostek. M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki, op.cit.*, s. 49.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 50.

¹⁰⁷ Z racji powyższego badania procesów politycznych prowadzone są w oparciu o podejście instytucjonalne oraz behawioralne, a także: strukturalno-funkcjonalne, teorię racjonalnego wyboru oraz podejście dyskursywne. Szerzej na temat procesu politycznego oraz metod badawczych zob. np: J.J. Mielieszkina (red.), *Politiczeskij proces...*, *op. cit.*, s. 5–66.

sania i określenia najważniejszych elementów i wydarzeń wpływających na transformację systemu politycznego współczesnej Białorusi. Podejście systemowe albowiem, mimo że jest zabiegiem abstrakcyjnym, jest jednocześnie weryfikowalne empirycznie i pozwala dostrzec to, co nie jest widoczne „na zewnątrz” życia politycznego, gdzie reprezentowane są jedynie jego formy¹⁰⁸. W celu zobrazowania niektórych omawianych zjawisk i odniesienia ich do szerszej, postradzieckiej przestrzeni niejednokrotnie zastosowała metoda komparatystyczna. Wybrane procesy i wskaźniki porównano z analogicznymi procesami i wskaźnikami dotyczącymi Rosji i Ukrainy, jako państw geograficznie, społecznie i gospodarczo bliskich Białorusi. Metoda behawioralna została użyta w przypadku analizowania procesu politycznego, w tym zmian dotyczących elit i kluczowych aktorów politycznych.

Zatem w ramach podejścia systemowego opis i wyjaśnienie transformacji systemu politycznego Republiki Białoruś zostały dokonane w oparciu o: a) analizę podmiotów polityki, czyli elementów systemu w postaci aktorów politycznych, systemu partyjnego; b) analizę ram prawno-ustrojowych, nadających systemowi określony kształt i określających mechanizmy funkcjonowania; c) analizę życia politycznego, głównie w postaci procesów politycznych oraz mechanizmów decyzyjnych; d) analizę warunkowań (środowiska) transformacji, uwzględniającą czynnik cywilizacyjno-kulturowy, świadomościowy, gospodarczy i partycypacji społecznej. Tym samym analiza jest zgodna z założeniami paradygmatu neofunkcjonalnego.

Mając na celu przedstawienie systemu politycznego w procesie transformacji (i zobrazowanie jej dynamiki), w niniejszej pracy przyjęto układ chronologiczny. Wybór ten uzasadniony jest spostrzeżeniem, że uwzględnienie perspektywy czasowej, diachronii systemowej, pozwala na powiązanie charakterystyki struktur z analizą procesu zmian, będąc punktem wyjścia dynamicznego ujęcia systemu politycznego¹⁰⁹. W pracy wyróżniono poszczególne etapy procesu transformacji, opierając się na zasadzie wewnętrznej spójności poszczególnych wyodrębnionych okresów oraz ich zwieńczenia w postaci „kamienia milowego”: etap istotnego wydarzenia, potwierdzającego osiągnięcie poziomu „masy krytycznej” i warunkującego rozpoczęcie kolejnego etapu transformacji. Należy jednak mieć świadomość, że życie polityczne, jak każdy z przejawów życia społecznego, wymyka się jednoznacznym klasyfikacjom i nie może być dogłębnie poznane nawet przy użyciu najbardziej uniwersalnych metod badawczych. Jak pisał Andrew Heywood, metody konceptualne mogą być w najlepszym razie tylko uproszczeniami rzeczywistości, którą chcą wytłumaczyć, są zaledwie urządzeniami ułatwiającymi zrozumienie, lecz nie stanowią pewnej wiedzy¹¹⁰.

¹⁰⁸ A. Bodnar, *System polityczny a podłoże historyczne*, „Studia Nauk Politycznych” 1981, nr 1.

¹⁰⁹ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, *op. cit.*, s. 48.

¹¹⁰ A. Heywood, *Politologia*, przeł. B. Maliszewska, M. Masojć, N. Orłowska, D. Stasiak, Warszawa 2006, s. 24.

1 | Teorie transformacji a praktyka przemian politycznych w państwach postradzieckich

Powszechność procesów zmian systemowych, określanych ze względu na wspólną logikę i kierunek przekształceń mianem demokratyzacji, wielość spotykanych modeli demokratyzacji i ich zmienność w czasie sprawia, że zagadnienie ewolucji systemów politycznych należy do najczęściej poruszanych w najnowszej politologii. Zasadniczą trudność sprawia jednak uchwycenie dynamiki zmian oraz ich przesłanek i zasięgu. Określane mianem „antytotalitarnych rewolucji” przemiany polityczne w postkomunistycznych państwach Europy Środkowej i Wschodniej stworzyły unikalną możliwość badań otwartych procesów politycznych¹¹¹. Zjawiska te były traktowane jako element globalnych zmian, prowadzących do Fukuyamowskiego „końca historii” i rozszerzania się na kolejne obszary świata wartości demokratycznych i liberalnych oraz jako fenomen regionalny, o bliżej niezdefiniowanym punkcie końcowym trwającej tranzycji.

Doświadczenie ponad ćwierćwiecza przemian politycznych na obszarze państw byłego Związku Radzieckiego dowodzi, że dla teoretyków transformacji wyłonił się nowy obszar badań, związany z koniecznością dostosowania funkcjonujących paradygmatów badawczych i modeli teoretycznych do rzeczywistości obszaru postradzieckiego. Co więcej, specyfika przemian w przestrzeni byłego ZSRR uprawnia badaczy do wyróżnienia odrębnego typu transformacji – transformacji postkomunistycznej – stanowiącej „czwartą falę demokratyzacji”, która jednak ugrzęzła w „szarej strefie” demokracji¹¹².

Analiza procesu transformacji winna uwzględniać dwa wymiary: 1) dla jego przebiegu ważne są okoliczności zapoczątkowania zmian, punkt wyjścia przemian, istniejący ustroj instytucjonalny, typ kultury politycznej, jak i 2) ich dynamika, a więc tempo i zakres implementowanych w wyniku interesów i działań głównych aktorów politycznych zmian mających systemowe konsekwencje¹¹³. Wymiary te stanowią uwarunkowania ograniczające zakres i charakter transformacji: są to czynniki wpływające na wybór polityczny, zawężające jego spektrum zgodnie z kryteriami natury historycznej, kulturowej czy socjopolitycznej.

¹¹¹ A.W. Jabłoński, *Komparatystyka systemów politycznych. Tendencje i kierunki analizy makrosystemowej* [w:] A. Antoszewski (red.), *Ewolucja polskiego systemu politycznego po 1989 roku w świetle komparatystycznej teorii polityki*, Wrocław 1994, s. 15.

¹¹² J. Staniszkis, *Postkomunizm*, Gdańsk 2001; A. Antoszewski, *Demokratyzacja w Polsce w świetle współczesnej tranzjologii* [w:] Ł. Danel, J. Kornaś (red.), *Dylematy polskiej demokracji*, Kraków 2012; T. Carothers, *The End of the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2002, nr 1; M. McFaul, *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship. Noncooperative Transition in the Postcommunist World*, „World Politics” 2002, vol. 54, issue 2; G.O. Nodia, *The Democratic Path*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 3.

¹¹³ A. Antoszewski, *Przeście ku demokracji: analiza przypadku Polski* [w:] A. Antoszewski, A. Kolodii, K. Kowalczyk (red.), *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane aspekty*, Wrocław 2010, s. 14.

Niniejszy rozdział ma na celu przedstawienie kwestii natury teoretycznej, wprowadzającej do studium przypadku, jakim jest transformacja systemu politycznego Białorusi.

1.1 Trwałość systemu politycznego a kwestia tranzycji i demokratycznej transformacji

Preferowanym stanem systemu politycznego, zapewniającym jego trwanie i optymalizację, jest równowaga (homeostaza), w której, według T. Parsonsa, mają miejsce stabilne relacje wymiany systemu z otoczeniem oraz zdolność systemu do kontroli tego procesu, a sam system, zdaniem D. Eastona, zachowuje ciągłość w sytuacji stałej zmienności. Samoregulacja systemu odbywa się drogą modyfikacji jego własnych zachowań. Osiągnięciu tego stanu przeszkadzają mechanizmy i procesy przeciwstawne. Określane są one mianem „stresu”, „napięcia systemowego”, „kryzysu” czy „przewrotu” i „rewolucji”. Zakres wpływu „stresu” na system polityczny jest wynikiem autotelicznych możliwości systemu: możliwości jego wpływu na poszczególne procesy polityczne i neutralizacji powstałego napięcia. W ostateczności zjawiska te – niezneutralizowany „stres” – mogą prowadzić do istotnego przekształcenia procesów politycznych, a w konsekwencji przejścia jednego typu systemu w inny. Transformacja jest obiektywnym i stałym procesem polegającym na zmianie przez system społeczny swojej struktury i funkcji, poprzez który osiąga on określony nowy porządek (np. normy, instytucje). Zmiany społeczne mogą być postrzegane jako kierunkowe (zmierzające ku spełnieniu określonych warunków w celu osiągnięcia homeostazy – m.in. Wilbert E. Moore) lub stałe (wynikające z przeplatających się systemowych stanów zdobywania i utraty równowagi – np. teoria strukturacji Anthony Giddensa)¹¹⁴.

Zmiany w systemie społecznym mają charakter modyfikacji, reform, restrukturyzacji, zaś ich celem jest osiągnięcie równowagi systemowej¹¹⁵. Specyfika zmian społecznych może być analizowana poprzez pryzmat ich charakterystyk wewnętrznych (kierunek zmian, etapowość, funkcjonalność) oraz zewnętrznych (czynniki warunkujące oraz kształtujące zmiany), zaś specyfika prowadzonych nad nimi badań ewoluowała od analizy systemowo-instytucjonalnej do włączającej aspekty społeczno-kulturowe i zachowania uczestników procesów transformacyjnych. Podejście strukturalne oraz behawioralne (procesualne) syntezuje ujęcie Piotra Sztompki, w którym procesy

¹¹⁴ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 48–49; M.N. Gracziow, *Politika: kommunikacionnoje...*, op. cit., s. 37; W.E. Moore, *Social Change*, Englewood Cliff s 1974, s. 34–46; J.W. Brodowska, *Koewolucja instytucjonalnych i sociokul'turnych sostawlajuszczich transformacji politiczeskoj sistemy sowremennoj Rossii*, Tuła 2009, s. 17; A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa: zarys teorii strukturacji*, przeł. S. Amsterdamski, Poznań 2003; *idem, Socjologia*, przeł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek, Warszawa 2012.

¹¹⁵ Badacze wskazują, że problemem pozostaje niejednoznaczność definicyjna pojęcia transformacji oraz jego zasięg przedmiotowy (zakres partykularny vs. holistyczny) Zob. np.: Z. Blok, *Sposoboy pojmwania i definiowania transformacji systemowej* [w:] S. Wróbel (red.), *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, Katowice 1998, s. 14–22.

zmian społecznych są opisywane na bazie następujących założeń: a) społeczeństwo jest dynamiczne i procesualne, podlega ciągłym transformacjom; b) zmiany mają charakter endogeny i naturę samoregulacji; c) zmian dokonują jednostki oraz grupy społeczne; d) kierunki, cele i tempo zmian jest polem konkurencji aktorów i kształtuje się w warunkach konfliktu¹¹⁶.

W perspektywie systemowej proces przekształcania się systemu politycznego lub jego zanik jest rezultatem określonych przekształceń strukturalno-funkcjonalnych. Zjawiska te, choć mogą być wywołane działaniem otoczenia systemu, stanowią dynamikę wewnątrzsystemową, bazując na przekształceniu jego podstawowych parametrów. Podejście funkcjonalistyczne, opierające się na stanowisku, że zmiany polityczne są funkcją sił społecznych, wymaga dostrzegania w każdym elemencie systemu źródła potencjalnej konwersji. Jak pisze Sylwester Wróbel, współzależność i interakcje wszystkich elementów powodują, że każde wychodzące poza normy społeczne i ramy życia politycznego zachowanie rodzi konsekwencje w pewnych częściach i stanach składników systemu¹¹⁷. Potwierdza to fakt, że struktury społeczne oraz aktorzy zmian są wobec siebie we wzajemnie warunkującej relacji. O ile wszystkie zachodzące w systemie procesy w określonym stopniu wpływają na jego modyfikacje, to nie wszystkie prowadzą do istotnych zmian systemowych, co jest rezultatem ich ograniczonego zasięgu, siły lub intencji poszczególnych elementów systemu. W tym kontekście można wyróżnić trzy grupy przesłanek o charakterze strukturalno-funkcjonalnym prowadzących do zmiany systemowej. Ich prześledzenie unaocznia fakt, że żaden system polityczny nie może przetrwać w określonym stanie bez społecznego poparcia oraz przenosi uwagę badacza systemów ze statycznej analizy instytucjonalnej na dynamiczne interakcje pomiędzy elementami systemu¹¹⁸.

Pierwszą grupę stanowią przesłanki natury socjopsychologicznej, a ich doniosłość dla zachowania bądź utraty przez system polityczny stanu równowagi wynika z założenia, że każde zachowanie lub interakcje wychodzące poza przyjęte w systemie ramy może rodzić napięcia i powodować jego zmiany. Wynikają one mają z określonych predyspozycji członków, rodzących różne wzorce i mechanizmy zachowań, które mogą być ukierunkowane na osiągnięcie pewnego celu o charakterze politycznym.

Drugą grupą przesłanek zmiany politycznej stanowią zakłócenia w wypełnianiu przez system polityczny jego funkcji. Zaburzenia lub brak realizacji określonych funkcji, ułomne transformowanie aktów o charakterze dezintegracyjnym na „wejściu” do

¹¹⁶ P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, tłum. J. Konieczny, Kraków 2005; E. Nikitin, *Wyjaśnianie jako funkcja nauki*, przeł. S. Jędrzejewski, Z. Siembierowicz, Warszawa 1975, s. 84.

¹¹⁷ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 91; por. M.N. Gracziow, *Politika: kommunikacionnoje...*, op. cit., s. 38; Z.K. Stasz, *Demokratyzacja jak forma pieriechodnego rieżima*, „Izwiestija RGPU im. A.I. Giercena” 2007, nr 33.

¹¹⁸ Szersze omówienie przesłanek dynamiki międzysystemowej w ujęciu funkcjonalistycznym zob.: S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 91–93; D. Easton, *A Framework...*, op. cit., zwłaszcza: s. 15, 79–82, 159 i nast.

systemu w działania integracyjne na jego „wyjściu”, podobnie jak nierozwiązywanie istotnych problemów politycznych, może prowadzić do napięć i kryzysu systemu. W obliczu osłabienia systemu władzy, ograniczonej legitymacji bądź znacznego potencjału niezadowolonego społecznego stan ten stwarza okazję do zaistnienia zmian systemowych.

Trzecią grupę czynników prowadzących do zmiany systemowej (pokrewną grupie poprzedniej) można wiązać z rezultatem dążeń dużych zbiorowości, m.in. ruchów politycznych, zorganizowanych grup społecznych zjednoczonych wokół kwestii problemowej. Określona aktywność tych grup, najczęściej spowodowana dysfunkcjonalnością instytucji systemu politycznego przejawiającą się w braku możliwości realizacji interesów i potrzeb, ograniczeniem możliwości partycypacji i wywołującą konflikty alokacją zasobów, oznacza istotne zmiany na „wejściu” do systemu. Takie napięcie – zależnie od charakteru oczekiwań i postawy grup społecznych wobec funkcjonującego systemu – może podważać fundamenty jego istnienia, gdyż płynące ze strony otoczenia systemowego sygnały nie są właściwie transformowane w efekty na „wyjściu” systemu.

System polityczny, jako jeden z podsystemów społecznych, pozostaje w ścisłych związkach i zależnościach z innymi systemami, będącymi dla niego otoczeniem wewnętrznym, przeto właśnie przeobrażenia w innych systemach społecznych stanowią najistotniejsze przesłanki zmiany systemowej. Przyczyn zmian systemowych należy poszukiwać też w dynamice otoczenia. Zmiany są reakcją pojawiającą się na „wejściach”, lecz niekoniecznie muszą one być bezpośrednim refleksem przemian środowiska, np. politycznymi efektami zmian kulturowych, choćby w postaci rozwijania się wartości postmaterialnych, gdyż mogą być także efektem dążeń do kontroli ośrodków władzy, zdobycia możliwości autorytatywnego dysponowania dobrami i procesami decyzyjnymi. Zdolność samoadaptacji do zmieniających się warunków zależy od sposobu wypełniania przezeń funkcji adaptacyjnej, integracyjnej oraz konkurencyjnej¹¹⁹.

Pojawienie się przesłanek zmiany systemowej nie implikuje jej bezwarunkowego zaistnienia. W przekonaniu funkcjonalistów wyzwolenie procesu przemian następuje dwuetapowo. Po pierwsze, przemiany środowiska, wpisujące się w omówione powyżej trzy grupy przesłanek, prowadzą do dysfunkcjonalności systemu politycznego. Po wtóre, empiryczne doświadczenie i uświadomienie dysfunkcjonalności prowadzi do artykulacji – będących pokłosiem zaistniałego w systemie stresu – żądań i nacisków oznaczających kryzys systemu i dążenia do jego zmiany (odzyskania homeostazy). W tej sytuacji, w wyniku wzajemnych powiązań i przepływu sygnałów do systemu politycznego z innych systemów społecznych, obszarem zmiany politycznej staje się

¹¹⁹ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 93; B. Rogowska, *Teoria funkcji politycznych* [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom II*, op. cit., s. 217–223; S. Verba, *Comparative Political Culture* [w:] L.W. Pye, S. Verba (red.), *Political culture and political development*, Princeton 1965, s. 513.

cały system¹²⁰. Zmianie ulegać mogą wszystkie składniki, w tym elementy składowe i procesy polityczne, przy czym zmiany z reguły postępują diachronicznie, a jedne zmiany powodują następne. Zmiana może być określana jako transformacja systemu, gdy jej skala prowadzi do wykształcenia się nowego systemu, z nowymi cechami i charakterystykami lub jako ewolucja, gdy jej zakres oznacza wyłącznie modyfikacje niebędące zerwaniem z dotychczasowym systemem.

Mimo że głęboka zmiana systemu politycznego, a więc transformacja, jest zjawiskiem stosunkowo rzadkim i dowodzi poważnych przekształceń w każdym z jego elementów, dynamika systemu przejawia się w nieustannych procesach rywalizacji o zasoby i optymalizacji funkcji systemu. W tych warunkach systemy ulegają – mniej lub bardziej trwałym i głębokim – permanentnym przekształceniom, wśród których wyróżniane są następujące typy: a) zmiany struktury, niewpływające na konwersję jego typu (nie zmieniające „tożsamości” systemu) – a więc ewolucja; b) całkowity rozpad systemu lub jego zaniknięcie; c) przekształcenie systemu jednego typu w inny – czyli transformacja.

W Deutschowskim ujęciu wewnątrzsystemowych procesów komunikacyjnych napięcie pomiędzy stanem systemu, uwzględniającym jego zasoby oraz otoczenie, a deklarowanymi celami może być skierowane zarówno na zbliżenie działań sił ku celom systemu, jak i na reorientację (transformację) systemu¹²¹. Przejściowość, nietrwałość jest uniwersalną cechą systemów politycznych, gdyż dążenie do zrównoważonego rozwoju spotyka się z wewnątrz i zewnętrznie uwarunkowanymi zjawiskami to utrudniającymi. Po pierwsze, utrzymanie równowagi systemu zależy od tempa i kierunku przemian. Niskie tempo i synchronizacja zmian (ich zgodność z zapotrzebowaniem społecznym) służy równowadze i trwałości systemu. Szybkie i niesynchronizowane przemiany elementów systemu mogą uczynić go niestabilnym. Po drugie, utrata równowagi systemowej wiąże się z obniżeniem lub utratą możliwości kontroli nad systemem. Z tego powodu zmiany nabierają żywiołowego i nieprzewidywalnego charakteru.

Efekty zmiany systemowej, jakkolwiek trudna byłaby delimitacja poszczególnych zjawisk, sprowadzają się do alternatywnych modeli: 1) patologizacji istniejącego systemu, 2) jego upadku, 3) transformacji (przekształcenia w inny system), 4) doskonalenia systemu służącego jego stabilizacji. Patologizacja systemu ma miejsce, gdy niezmiennie pozostają wewnętrzne i zewnętrzne wyznaczniki autonomii systemu, przynajmniej niektóre czynniki służące zachowaniu wewnętrznej spójności i więzi (więzi integracyjne, mechanizmy i obszary alokacji zasobów), a następuje zmiana formy systemu: ma miejsce reorganizacja bądź zanik wybranych struktur, procesów politycznych. W procesie tym mogą pojawić się elementy służące adaptacji do nowych warunków politycznych, nazywane „patologicznymi strukturami wtórnymi”¹²².

¹²⁰ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 94.

¹²¹ *Ibidem*, s. 50; M.N. Gracziow, *Politika: kommunikationnoje...*, op. cit., s. 38.

¹²² S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 96; W.C. Mitchell, *The American Polity. A Social and Cultural Interpretation*, New York 1962.

Zjawisko patologizacji dowodzi również pewnego poziomu inercji systemu, gdyż nie dokonuje on głębszej transformacji.

Rozpad systemu następuje w sytuacji, gdy żądania i oczekiwania napływające do systemu nie są we właściwy sposób transformowane w produkty wyjścia. Oznacza to, że system nie wypełnia swoich funkcji w zakresie adaptacji i dystrybucji, a narastający z tego powodu potencjał niezadowolenia po osiągnięciu masy krytycznej prowadzi do gwałtownej redefinicji zależności systemowych. Transformacja w równym stopniu zależy od czynników instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych oraz nie musi mieć charakteru liniowego. Zjawisko transformacji – redefinicji systemu z domniemanym zachowaniem określonej ciągłości – czy to strukturalnej, czy to funkcjonalnej, zawiera w sobie zjawiska wspomniane w powyższych przypadkach, a czynnikiem różnicującym jest czas (transformacja może nastąpić w postaci bezpośredniego przejścia, etapowej tranzycji i upadku starego wraz z narodzeniem się nowego systemu przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości niektórych jego składników) oraz kierunkowość tego procesu, określona docelowym punktem transformacji¹²³.

Trudności w rozgraniczeniu i charakteryzowaniu zmian systemowych (m.in. między patologizacją a transformacją) wynikają głównie z faktu, że pojęcie systemu jest konstruktem naddanym – występuje ono wyłącznie w świadomości badacza, a każde zjawisko, w tym rozpad czy transformacja, są postrzegane przez paradygmat systemowy. Dzieje się tak, albowiem nawet transformacja systemu, czyli przekształcenie jednego systemu w drugi, zawiera element destrukcji i rozpadu systemu pierwszego, a niejednokrotnie towarzyszą mu wcześniejsze zjawiska patologizacji.

Przekształcenie systemu jest ściśle związane z przemianami w jego strukturze (elementach), zaś obserwacja tych ostatnich w ujęciu deterministycznym przybiera postać jednoliniową. Perspektywa ta prowadzi do stwierdzenia, że różne systemy – zmierzając ku jednemu celowi – przechodzą jednakowe, składające się ze zbieżnych etapów, zmiany¹²⁴. Założenie to było nieobce badaczom problematyki transformacji systemowej w czasie obserwacji przemian mających miejsce w Europie Południowej i Ameryce Łacińskiej w latach 70. i 80. XX w., następnie zaś w Europie Środkowej i Wschodniej w ostatniej dekadzie ubiegłego stulecia. Próby uogólnienia i wypracowania modelu procesów transformacyjnych dla tego regionu świata, a zwłaszcza próby implementacji istniejących modeli, wykształconych między innymi w wyniku obserwacji procesów demokratyzacji w ramach Huntingtonowskiej tzw. „trzeciej fali”, winny uwzględniać fakt, że każdy system polityczny posiada pewien zasób suwerenności i rządzi się własną logiką. Oznacza to, iż system potrafi samodzielnie kształtować swoje podsystemy, elementy i relacje pomiędzy nimi, dokonując krytycznej, selektywnej i aktywnej adaptacji zjawisk ważnych dla jego istnienia¹²⁵. Wynika stąd

¹²³ S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki systemowej...*, op. cit., s. 98.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 51.

¹²⁵ J. Sztumski, *Systemowa analiza społeczeństwa*, Katowice 2013, s. 26–37.

możliwość powstania rozmaitych, różniących się od siebie systemów politycznych, jakkolwiek poddających się generalizującym klasyfikacjom.

Guillermo O'Donnell i Philippe Schmitter w połowie lat 80. ubiegłego wieku twierdzili, że transformacje systemów politycznych mają charakter otwarty. Pisali oni, że nie ma wystarczających parametrów natury strukturalnej i behawioralnej, by nimi kierować i przewidywać efekty¹²⁶. Twierdzenie to było krytykowane przez innych badaczy, podkreślających ograniczoność transformacji i jej uzależnienie od szeregu czynników. Terry Lynn Karl pisała o „strukturyzowanej przypadkowości”, zostawiając pewien margines dla wariacji w trwałych ramach określonych typem struktur socjo-ekonomicznych i instytucji politycznych istniejących w poprzednim reżimie, a także zachowaniem elit¹²⁷. Adam Przeworski zwracał natomiast uwagę na to, że kierunek transformacji uwarunkowany jest nie tyle charakterem *ancien regime*'u, ile obecnością opozycji i jej ofertą ideową¹²⁸. W świetle powyższego teorie demokratyzacji i tranzycji powinny ograniczać się w kwestii dalekosiężnych projekcji, wykazując swoistą pokorę wobec żywiołowości i dalece posuniętej nieprzewidywalności życia politycznego.

Przekształcenia systemowe mogą mieć różnoraki charakter. W ujęciu modernizacyjnym transformacja w kierunku demokracji postrzegana była jako określona sekwencja zadań do wykonania, niezbędna w celu sprostania oczekiwaniom rozwijającego i bogacącego się społeczeństwa. Przykładowo, zdaniem Andrzeja Rycharda, zmiany instytucjonalne na obszarze postsocjalistycznym były w istotnym stopniu uwarunkowane zjawiskami marginalnymi o pozasystemowym charakterze, które jednak, nabrawszy znaczenia, wpłynęły na centrum¹²⁹.

Zmiany polityczne o charakterze systemowym, ze względu na swój zakres i ostateczny rezultat, są nazywane transformacją lub tranzycją. Mimo że część badaczy skłania się ku synonimicznemu traktowaniu obydwu kategorii, zakładając, że zarówno transformacja, jak i tranzycja sprowadza się do zmian w organizacji i funkcjonowaniu systemu politycznego, można założyć, że mają one własne cechy dystynktywne. Oba pojęcia oznaczają okres przejściowy, często naznaczony burzliwymi przekształceniami i niepewnością. Tranzycja rozumiana jest jako okres pośredni pomiędzy upadkiem jednego reżimu politycznego i ukształtowaniem nowego, gdy „stare” już się

¹²⁶ G. O'Donnell, P.C. Schmitter, *Transitions from authoritarian rule: Tentative conclusions...*, *op. cit.*, s. 3.

¹²⁷ Zob. też np. T.L. Karl, *Dilemmas of Democratization in Latin America*, „Comparative Politics” 1990, vol. 23; G. Pridham, *The Dynamics of Democratization: A Comparative Approach*, London–New York 2000, 136 i nast.; B. Parrott, *Perspectives on postcommunist democratization* [w:] K. Dawisha, B. Parrott (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions...*, *op. cit.*, s. 7; krytyczny przegląd też G. O'Donnella, P.C. Schmittera i L. Whiteheada: N. Bermeo, *Rethinking Regime Change*, „Comparative Politics” 1990, vol. 22, nr 3.

¹²⁸ A. Przeworski, *Some Problems in the Study of the Transition to Democracy* [w:] G. O'Donnell, P.C. Schmitter, L. Whitehead (red.), *Transitions from authoritarian rule: Comparative perspectives*, Baltimore 1986, s. 50–52.

¹²⁹ A. Rychard, *Reforms, Adaptation and Breakthrough. The Sources of and Limits to Institutional Changes in Poland*, Warsaw 1993, s. 19.

skończyło, a „nowe” jest wciąż niepewne i nieukształtowane¹³⁰. Tranzycja jest określana jako wstępny etap transformacji, w którym następuje impuls przemian i zarysowane są ramy nowego systemu. Transformacja w tym ujęciu jest pojęciem szerszym, gdyż obejmuje czas aż do instytucjonalizacji i konsolidacji nowego reżimu. Tranzycja postrzegana jest również jako trwałe przekształcenie struktury systemu politycznego, które odbywa się bez większych barier i przeszkód. Inaczej zaś transformacja – która uwzględnia konieczność wysiłku i dłuższego czasu na wprowadzenie zmian¹³¹.

Rozmyte granice okresu tranzycji sprawiają, że trudno jednoznacznie ustalić zarówno jego początek (deklaracja przeprowadzenia rywalizacyjnych wyborów, zwiększenie zakresu swobód obywatelskich i ich przestrzeganie), jak i koniec (wybory rywalizacyjne, alternacja władzy po kolejnych wolnych wyborach, przyswojenie przez elity rządzące demokratycznych reguł walki o władzę i jej utrzymanie)¹³². W przypadku Białorusi, Rosji i szeregu innych państw postradzieckich, żadne z tych kryteriów nie jest zadowalające. Brak jest jednoznacznego stanowiska, czy za początek przemian uznać zmiany ustrojowe wprowadzane poprzez modyfikacje radzieckiej ustawy zasadniczej, czy przeprowadzenie rywalizacyjnych wyborów deputowanych ludowych¹³³. W przypadku Białorusi odwrót od demokratyzacji rozpoczął się wkrótce po zwycięstwie Aleksandra Łukaszenki w wyborach prezydenckich w 1994 roku. Wprowadzenie urzędu prezydenta, następnie zdominowanie przez niego systemu politycznego, rozpoczęło proces „dedemokratyzacji”. Kolejnymi elementami tego procesu stały się: utrudnianie przeprowadzenia wyborów parlamentarnych, przejęcie przez głowę państwa kompetencji władzy ustawodawczej i referendum listopadowe w 1996 roku, które spowodowało poważne zmiany w wymiarze instytucjonalnym systemu politycznego Białorusi.

Niewątpliwie zmiana systemu politycznego jest zjawiskiem radykalnym, nie zdarza się często. Z reguły świadczy o poważnych procesach społecznych, które po osiągnięciu określonej „masy krytycznej” przekładają się na sferę wewnątrzpaństwowych stosunków politycznych. James C. Davies zaznaczał, że przesłanek radykalnej zmiany systemowej należy szukać głównie w nastrojach społecznych: głębokie redefinicje systemu z reguły mają miejsce wtedy, gdy po długotrwałym wzroście społeczno-gospodarczym dochodzi do gwałtownych zjawisk o przeciwstawnym charakterze¹³⁴. Transformacja ustrojowa jako proces skończony ma swój początek – tożsamy z końcem dotychczasowego reżimu politycznego – oraz koniec przejawiający się konsolidacją nowego

¹³⁰ G. O'Donnell, G. Schmitter, *Transitions from authoritarian rule: Tentative conclusions...*, op. cit., s. 65.

¹³¹ Szerzej: M. Cichosz, *Transformacja demokratyczna – przyczyny, przebieg, efekty procesu* [w:] A. Antoszewski (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, Wrocław 2006, s. 35–36.

¹³² B. Dobek-Ostrowska, *Hiszpania i Polska: elity polityczne w okresie przejścia do demokracji (analiza porównawcza)*, Wrocław 1996, s. 22; A. Antoszewski, *Przejście ku demokracji (tranzycji demokratycznej) jako proces polityczny* [w:] A. Antoszewski, R. Herbut, W. Jednaka, *Partie i system partyjny w Polsce*, op. cit., s. 16.

¹³³ A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji w latach 1987–1999*, Wrocław 2001, s.16.

¹³⁴ J.C. Davies, *Toward a Theory of Revolution*, „American Sociological Review” 1962, vol. 27, nr 1.

ustroju¹³⁵. Znaczna część teoretyków i badaczy wychodziła z optymistycznego założenia, że transformacje dokonują się w kierunku demokracji, a ustabilizowanie i sprawne funkcjonowanie jej instytucji jest ostatecznym etapem tego procesu¹³⁶. Teza ta znalazła odbicie w przyjętych przez politologów periodyzacjach procesu transformacji. Według Adama Przeworskiego oraz Samuela Huntingtona są to kolejno: a) faza liberalizacji dawnego reżimu; b) faza demokracji; c) faza konsolidacji demokracji. Wydarzenia polityczne ponad dwudziestu ostatnich lat na obszarze postradzieckim unaocznily, że proces przemian w każdym z państw może przebiegać według indywidualnego schematu i trudno doszukiwać się zależności między typami upadających reżimów niedemokratycznych a procesami powstawania nowych systemów politycznych¹³⁷.

W przypadku reżimów niedemokratycznych można za A. Przeworskim wymienić cztery przesłanki ich kryzysów i liberalizacji. Jest to: a) sytuacja, gdy system „wyczerpał się”, czyli zrealizował funkcjonalne potrzeby, które legły u jego podstaw; b) system traci legitymację, swój potencjał mobilizacyjny, dezintegruje się; c) konflikt wewnątrz elit rządzących, w czasie którego jedna ze stron zaczyna apelować do społeczeństwa, angażuje je w koteryjną rywalizację; d) zewnętrzna presja demokracjonalizacyjna, która może doprowadzić do wspomnianego konfliktu w szeregach elit¹³⁸.

Niebagatelną rolę w charakterze przekształceń demokratycznych odgrywa moment początkowy tranzycji, a zwłaszcza specyfika stosunków na linii władza – opozycja i to, kto jest inicjatorem przemian. W tym zakresie za S. Huntingtonem można wyszczególnić trzy typy procesów demokracjonalizacyjnych. Pierwszy typ – nazywany transformacją – miał miejsce w warunkach zmian inicjowanych przez elity rządzące, zwykle ich skrzydło reformatorskie. W obliczu słabości sił opozycyjnych zmiany przebiegały zgodnie z interesem władz, w sposób pokojowy. Drugi typ zmian oparty był na konsensusie, w którym partycypowały równoważące się reformatorskie siły rządowe i umiarkowane siły opozycyjne. W jego rezultacie działacze poprzedniego systemu, dzieląc się władzą z opozycją, nie tracili pełni przywilejów, dostosowując się

¹³⁵ W przypadku poszczególnych badaczy pojęcie to było uszczegóławiane ze względu na udział w danym procesie elit rządzących i opozycji. Huntingtonowska *transformacja* przez Juana J. Linza była rozumiana jako *reforma* – jej istotą było przewodnictwo starych elit w procesie zmian ustrojowych. Sytuacja, w której opozycja dokonywała obalenia reżimu autorytarnego bądź prowadziła do jego upadku, przez Huntingtona była nazywana *zastąpieniem*, zaś przez Linza *rupturą*. Zmiana systemowa – będąca rezultatem porozumienia (kontraktu, paktu) elit rządzących z opozycją – przez Huntingtona określana była mianem *przemieszczenia* (w koncepcji Linza brak określonego pojęcia). S.P. Huntington, *Trzecia fala demokracjonalizacji*, przeł. A. Dziurdziuk, Warszawa 1995, s. 122–123.

¹³⁶ Założenie to współbrzmia z popularną w I połowie lat 90. ubiegłego stulecia tezą Francisa Fukuyamy o „końcu historii”, w myśl której cały świat zmierza w kierunku ustroju określanego mianem „demokracji liberalnej”. F. Fukuyama, *Koniec historii*, przeł. T. Biedroń, M. Wichrowski, Poznań 1996.

¹³⁷ A. Czajowski, *Demokracjonalizacja Rosji...*, *op. cit.*, s. 23. Transformacje reżimów postradzieckich były zasadniczo odmienne od transformacji reżimów środkowoeuropejskich, które cechowała względna zbieżność. Por. np.: J. Elster, C. Offe, U.K. Preuss *et. al.* (red.), *Institutional Design in Post-communist Societies. Rebuilding the Ship at Sea*, Cambridge 1998.

¹³⁸ A. Przeworski, *Some Problems in the Study of the Transition to Democracy...*, *op. cit.*, s. 50.

do nowych warunków. Wreszcie trzeci typ nazywany zastąpieniem miał miejsce w sytuacji przewagi opozycji, która inicjowała zmiany dokonujące się w warunkach walki, także o charakterze gwałtownym i krwawym. Przemiany u schyłku ZSRR miały charakter transformacji. W roli inicjatora wystąpiły elity rządzące, dzięki czemu proces ten, mimo że jego rozpad należy w zasadzie ocenić jako jego przypadkową i początkowo niepożądaną konsekwencję, pozostawał pod kontrolą nomenklatury. Zachowując ją, rządzący mogli kierować procesem transformacji, modyfikując i dostosowując tempo oraz zakres zmian odbywających się pod hasłem demokratyzacji.

Wśród czynników determinujących proces demokratyzacji w poszczególnych państwach S. Huntington wymieniał czynniki endogenne, w tym poziom rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa, zakres swobód i wolności, charakter życia i kultury politycznej oraz czynniki egzogenne, wynikające z otoczenia geopolitycznego i interakcji z państwami sąsiedzkimi, m.in. w postaci przepływu idei, wzorców postaw. Zgodnie z tezą Huntingtona proces odejścia od reżimu niedemokratycznego może postępować według jednego z następujących scenariuszy: a) długotrwała ewolucja; b) zmiana systemu pod kontrolą starych elit; c) zmiana elit pod naciskami oddolnymi; d) porozumienie elit; e) upadek reżimu; f) rozpad państwa i powstanie nowych państw¹³⁹.

Instytucjonalna stabilizacja (określenie zasad „gry politycznej”) nie jest tożsama z konsolidacją demokracji, gdyż włącza szersze spektrum zagadnień: konsensus instytucjonalny (instytucje władzy, które reprezentują interesy rywalizujących sił), konsensus proceduralny (konstytucja, zgoda większości aktorów na jej przestrzeganie) wynikający z konsensusu aksjologicznego (w fundamentalnych kwestiach ustrojowych). Konsolidacja demokracji związana jest zarówno z konsolidacją wewnątrz elit politycznych, jak i procesami integracji elit politycznych z masami społecznymi. Jest to warunek zapewniający sprawność wewnątrzsystemowych kanałów komunikacji oraz trwałość i stabilność systemu społecznego.

Konsolidacja demokracji – sprawienie, by stała się „jedyną grą w mieście” (*the only game in town*), wymaga, zdaniem Juana Linza i Alfreda Stepana, dokonania głębokich przekształceń na co najmniej trzech poziomach: konstytucyjnym, wartości i zachowań. Zatem, aby można było mówić o skonsolidowanej demokracji, musiałyby zniknąć wpływowe grupy polityczne kontestujące zasadność demokracji bądź dążące do secesji; zasady demokracji winny być społecznie akceptowane jako najskuteczniejsze mechanizmy regulacji życia społecznego oraz powinna wzrastać obywatelska kultura polityczna i akceptacja ze strony aktorów politycznych dla rozwiązywania sporów i konfliktów drogą prawną, zgodnie z demokratycznymi instytucjami¹⁴⁰. Niespełnianie przez znaczną

¹³⁹ S.P. Huntington, *Trzecia fala...*, op. cit., s. 41–44; por.: W. Sokół, *Transformacja ustrojowa państw Europy Środkowej i Wschodniej – próba bilansu* [w:] W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005, s. 15.

¹⁴⁰ Szerzej: J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic Transition and Consolidation. Southern Europe, South America and Post-Communist Europe*, Baltimore 1996.

część byłych republik radzieckich powyższych kryteriów sprawia, że tkwią one w fazie przejściowości, a dla ich opisu tworzone są nowe konstrukcje pojęciowe, m.in.: „pseudodemokracja” (Larry Diamond, Juan Linz, Seymour Martin Lipset)¹⁴¹, głównie operujące pojęciem autorytaryzmu, które stało się pojemnym „zbiornikiem” nieudanych efektów „trzeciej fali demokratyzacji”¹⁴²: „autorytaryzm elektoralny” (Andreas Schedler)¹⁴³, „autorytaryzm biurokratyczny” (Lilia Szewcowa)¹⁴⁴, „maskowana dyktatura” (Paul Brooker)¹⁴⁵, zaś w odniesieniu do Białorusi m.in. „autorytaryzm uprzedzający” (Wital Silicki)¹⁴⁶ i „autorytaryzm adaptacyjny” (Matthew Frear)¹⁴⁷. Postradzieckie systemy polityczne oraz ich transformacje stały się ponadto polem ożywionej dyskusji naukowej oraz tworzenia nowych paradygmatów teoretycznych.

1.2 Transformacje reżimów politycznych państw postradzieckich w świetle ujęć teoretycznych

Nagły i nieoczekiwany przez badaczy rozpad Związku Radzieckiego stanowił poważne wyzwanie dla naukowców, zwłaszcza zajmujących się problematyką polityczno-społeczną i gospodarczą ZSRR, a więc sowietologią. Mimo istnienia różnych teorii odnośnie do rozpadu państwa radzieckiego związanych z poszukiwaniem źródeł tego faktu w problemach ekonomicznych, społecznych czy na poziomie filozofii politycznej, dla wielu badaczy upadek ZSRR był wynikiem splotu szeregu rozmaitych okoliczności, które dały określić – jakże znaczący dla świata – rezultat. Sowietolodzy do tej pory nie dają jednoznacznej odpowiedzi, dlaczego doszło do tak gwałtownej dezintegracji państwa radzieckiego¹⁴⁸. Odrzucenie ideologicznych podstaw systemu komunistycznego oraz wejście nowopowstałych państw postradzieckich na drogę poważnych przekształceń systemowych stało się przyczyną swoistego przekwalifikowania się sowietologów na tranzytologów, badających charakter i kierunek przemian w państwach dawnego bloku komunistycznego.

Przez długi okres transformacje systemowe postrzegane były poprzez pryzmat przejścia od ustrojów niedemokratycznych ku demokratycznym. Polityczne wydarze-

¹⁴¹ L. Diamond, J.J. Linz, M.S. Lipset, *Democracy in Developing Countries*, Boulder 1999, s. 8.

¹⁴² J. Holzer, S. Balík, *op. cit.*, s. 71–72.

¹⁴³ A. Schedler, *The Logic of Electoral Authoritarianism* [w:] A. Schedler (red.), *Electoral Authoritarianism: The Dynamics of Unfree Competition*, Boulder 2006; A.Schedler, *Electoral Authoritarianism* [w:] T. Landman, N. Robinson (red.), *The SAGE Handbook of Comparative Politics*, London 2009, s. 381–394.

¹⁴⁴ L.F. Szewcowa, *Rossija – god 2005: łogika otkata*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 21.01.2005 r.

¹⁴⁵ P. Booker, *Non-Democratic Regimes: Theory, Government & Politics*, New York 2000, s. 228.

¹⁴⁶ V. Silitski, *Contagion Deterred: Preemptive Authoritarianism in the Former Soviet Union (The Case of Belarus)*, „CDDRL Working Papers” 2006, nr 66.

¹⁴⁷ M. Frear, *Belarus under Lukashenka. Adaptive Authoritarianism*, London 2015.

¹⁴⁸ W tym kontekście godne odnotowania są słowa amerykańskiego badacza Lestera Thurowa, który porównał dezintegrację ZSRR do upadku państwa Majów: „Krach ZSRR jawi się jako zagadka, nad rozwikłaniem której historycy będą się głowić jeszcze za tysiąc lat”. *Piereosmyślajaja griaduszczuje: Interw’ju s amierikanskim uczionym*, „Swobodnaja mysl” 1998, nr 8, s. 19.

nia przełomu lat 80. i 90. XX w. w Europie Środkowej i Wschodniej stanowiły podstawę do twierdzeń o dalszym trwaniu rozpoczętej w pierwszej połowie lat 70. ubiegłego stulecia „trzeciej fali demokratyzacji”. Podstawy do takiego rozumowania stanowiły prace Karla Poppera oraz Roberta Dahla. Pierwszy z nich demokrację postrzegał jako narzędzie służące powstaniu „otwartego” społeczeństwa, będącego antynomią „zamkniętego” społeczeństwa totalitarnego. Drugi przedstawił typologię ustrojów, zgodnie z którą rozwój traktowany jest jako przejście od systemów „zamkniętych” ku „otwartej” poliarchii¹⁴⁹.

W pierwszej połowie lat 90. XX w. przemiany społeczno-polityczne państw byłego ZSRR postrzegane były właśnie poprzez pryzmat teorii modernizacji i tranzytologii, a więc opierały się na założeniu liniowego przejścia od reżimu niedemokratycznego do skonsolidowanej demokracji. Jednak, jak spostrzegają badacze, trend „trzeciej fali demokratyzacji”, będący popularnym i szeroko komentowanym ujęciem analitycznym, nie dotyczył tak wielu przypadków. Przedłużający się proces transformacji na obszarze postradzieckim oraz jego niejednoznaczne osiągnięcia skłoniły niektórych do stwierdzenia, że tranzytologdy zbyt łatwo ulegli pokusie prostej projekcji przemian według schematu: erozja i rozpad systemu autorytarnego – liberalizacja – instytucjonalizacja i konsolidacja demokracji¹⁵⁰. Wraz z niezbędnym upływem czasu i osiągnięciem dystansu badawczego pojawiła się refleksja, że najpopularniejsze modele demokratyzacji są niewystarczające w odniesieniu do przypadków państw postradzieckich¹⁵¹. Uwzględniając przemiany polityczne przestrzeni poradzieckiej, okazuje się, że przejściu temu towarzyszył równoległy trend, choć o zgoła odmiennych konsekwencjach: trend budowy „pseudodemokracji” czy też „reżimów hybrydowych”¹⁵². Jak wskazują badania, ponad 2/3 transformacji reżimów niedemokratycznych prowadziło do wykształcenia się nowej formy niedemokracji¹⁵³.

Początek XXI wieku potwierdził, że nie mniej aktualnym problemem badawczym co zagadnienie demokratyzacji jest problem odwrotu od niej i oporu przeciwko jej

¹⁴⁹ K.R. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie T.1 Urok Platona*, przeł. H. Krahelska, Warszawa 1993; R.A. Dahl, *Polyarchy: Participation and Opposition*, Yale 1973.

¹⁵⁰ T. Carothers, *The End of the Transition Paradigm*, *op. cit.*; A.J. Melwil, *O trajektorijach postkommunistycznych transformacji*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2004, nr 2; N.A. Antanowicz, *Politiceskije transformacji na postsowietskom prostranstwie: paradigmy izuczenija i klucziwyyje issledowatel’skije problemy*, „Sociologija” 2007, nr 2.

¹⁵¹ L. Diamond, *Is the Third Wave Over?*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, no. 3, s. 20–37; W.J. Giel’man, *Postsowietskije politiceskije transformacji. Nabroski k teoriii*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2001, nr 2; por.: K. Palecki, *Dynamika zmiany politycznej czyli o potrzebie nowego paradygmatu wyjaśniania*, „Studia Polityczne” 1992, nr 1.

¹⁵² J. Holzer, S. Balik, *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne*, *op. cit.*, s. 53; D. Lane, *The Rise & Fail of State Socialism. Industrial Society and the Socialist State*, Cambridge 1996, s. 194; G. O’Donnell, G. Schmitter, *Transitions from authoritarian rule: Tentative conclusions...*, *op. cit.*, s. 9.

¹⁵³ A. Hadenius, J. Teorell, *Authoritarian Regimes: Stability, Change, and Pathways to Democracy, 1972–2003*, „Kellogg Institute Working Papers” 2006, no. 331.

rozpowszechnianiu się¹⁵⁴. Częstotliwość tego zjawiska oraz jego względna trwałość uprawniają do konstatacji, że reżimy niedemokratyczne (w tym hybrydowe¹⁵⁵) nie są przejściowym fenomenem państw, które odnotowują trudności w procesie demokratyzacji, lecz kategorią odrębną od demokracji i autorytaryzmu. Co więcej, reżimy niedemokratyczne różnią się pomiędzy sobą nie mniej niż od demokracji¹⁵⁶.

Mimo głoszonych przez wszystkie rządy państw postradzieckich haseł demokratyzacji, przywiązania do idei rządów prawa, okres przejściowy – milcząco i umownie traktowany przez badaczy jako wymagający wyrozumiałości i cierpliwości dla poszczególnych władz wprowadzających reformy – przedłużał się. Oznaczało to, że w umownie „właściwym” czasie dla dokonania transformacji nie następowały oczekiwane zmiany w postaci wprowadzenia nowych reguł gry politycznej i demokratycznych wzorców zachowań aktorów, dając obserwatorom powód, by mówić o „mglistej” (A. Schedler) bądź „szarej” (T. Carothers) strefie demokracji, w której deklaratywnej implementacji elementów demokracji – głównie w postaci instytucji wyborów parlamentów i prezydentów – nie towarzyszyło wprowadzenie realnych mechanizmów alternacji władzy, zapewnienia zwierzchności prawa oraz przestrzegania swobód obywatelskich. W rezultacie politolodzy nie są zgodni w tak fundamentalnej kwestii, czy obszar postradziecki zmierza (choć meandrami) ku demokracji, czy też z przyczyn „genetycznych” jest ona niemożliwa do petryfikacji w tej części świata¹⁵⁷.

Pojawienie się na gruzach ZSRR nowych państw, a w konsekwencji utrwalenie nowych form rządów wpisujących się w kategorię *democracies with adjectives* przyczyniło się do znaczącej dyskusji w środowisku politologicznym, czy rzeczywiście ustroje te przynoszą nowe rozwiązania o charakterze hybrydowym, tak że jako celowe jawi się wprowadzenie nowych kategorii pojęciowych, czy też w swojej specyfice

¹⁵⁴ S.M. Fish, *The Dynamics of Democratic Erosion* [w:] R.D. Anderson, S.M. Fish, S.E. Hanson, P.G. Roeder (red.), *Postcommunism and the Theory of Democracy*, Princeton 2001, s. 54–95; T. Carothers *The Backlash Against Democracy Promotion*, „Foreign Affairs” 2006, vol. 85, nr 2.

¹⁵⁵ Problem istnienia, bądź nie, reżimów hybrydowych jest przedmiotem debat, który poruszają m.in.: L.J. Diamond, *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2; L. Morlino, *Hybrid Regimes or Regimes in Transition?*, „FRIDE Working Paper” 2008, nr 70. Na istnieniu tej kategorii swoje badania oparli m.in.: S. Levitsky, L.A. Way, *Competitive Authoritarianism. Hybrid Regimes After the Cold War*, Cambridge 2010.

¹⁵⁶ Prekursorem badań nad różnorodnością współczesnych niedemokracji jest Barbara Geddes, która klasyfikację oparła o kryterium aktorów decydujących o polityce i wyróżniła reżimy jednopartyjne, wojskowe oraz personalistyczne. B. Geddes, *What do we know about democratization after twenty years?*, „Annual Review in Political Science” 1999, vol. 2; L. Morlino, *Are there hybrid regimes? Or are they just an optical illusion?*, „European Political Science Review” 2009, vol. 1, issue 2; O.G. Haritonowa, *Niedemokratyczne polityczne reżimy*, „Politiczeskaja nauka” 2012, nr 3.

¹⁵⁷ G. O'Donnell, *Illusions about Consolidation*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, nr 2; A. Schedler, *The Menu of Manipulation*, „Journal of Democracy” 2002, nr 2; T. Carothers, *The End...*, *op. cit.*; A. Przeworski, M. Alvarez, J.A. Cheibub, F. Limongi, *What Makes Democracies Endure?* [w:] L. Diamond (red.), *Consolidating the Third Wave Democracies. Themes and Perspectives*, Baltimore–London 1997, s. 296 i nast.; N.S. Rozow, *Buduszczeje rossijskoj politiki: glubokaja koleja awtoritarizma i trudnyje pieriewały wooschożdienija k diemokratii*, „Politiczeskaja konceptologija” 2009, nr 3.

mieszczą się one w istniejących ramach klasyfikacyjnych¹⁵⁸. Żywe w latach 90. XX w. przekonanie, że niejako naturalnym i pożądanym etapem transformacji systemów postradzieckich będzie demokratyczna forma rządów (w wydaniu zachodniej demokracji liberalnej) spowodowało, że skupiono się na instytucjonalno-funkcjonalnych przepływach pomiędzy formami niedemokratycznymi (jak późnosowiecki autorytaryzm) a demokratycznymi. W reakcji na powszechność antydemokratycznych zjawisk w praktyce politycznej państw postradzieckich badacze systemów politycznych chętniej operowali pojęciem autorytaryzmów oraz reżimów hybrydowych, choć brak w tym zakresie jednoznaczności¹⁵⁹. Takie podejście politologów było swoistym *signum temporis*: z jednej strony ulegało wciąż silnie obecnym przekonaniom i życzeniom zwycięstwa „fali demokratyzacji”, z drugiej zaś oddawało rosnące napięcie będące rezultatem obserwacji życia politycznego obszaru byłego Związku Radzieckiego, gdzie niewiele faktów zdawało się przemawiać na korzyść możliwej petryfikacji systemu demokratycznego.

Zachodzące na początku ostatniej dekady XX wieku zmiany na obszarze byłego ZSRR wpisały się w schemat transformacji ku demokracji, który został uruchomiony przez radziecką nomenklaturę, impulsy reform szły wyłącznie „z góry”, a towarzyszyły im mniej lub bardziej – zależnie od republiki związkowej – zdecydowane naciski społeczne. Dokonanie wyboru na rzecz demokracji było decyzją koniunkturalną, doraźnym środkiem pozwalającym elitom rządzącym zachować uprzywilejowaną pozycję. Świadczy o tym fakt, że znaczna część postsowieckich demokracji nie weszła w fazę konsolidacji – zjawisko to oznaczałoby, że elity godziły się na utratę uprzywilejowanej pozycji. W rezultacie odbudowy własnego statusu po okresie chaosu, elity rządzące nie tylko na Białorusi, ale i w innych republikach byłego ZSRR, zaczęły wyhamowywać proces demokratyzacji, a nawet rozpoczęły tranzyt w przeciwnym kierunku – „dedemokratyzację”¹⁶⁰. Zatem po okresie liberalizacji ustroju radzieckiego i markowanym przejściu ku demokracji państwa te powróciły do formy reżimu niedemokratycznego, choć już innego niż ustrój radziecki.

¹⁵⁸ Przemiany współczesnych systemów politycznych doprowadziły zarówno do pojawienia się aktualizacji podstawowych kategorii totalitaryzmu, demokracji i autorytaryzmu o nowy typ „reżimu hybrydowego”, wyróżnienia podtypów ze względu na „zaawansowanie” ustroju (np. „demokracja wadliwa”) oraz funkcji kontekstowych reżimu (np. „demokracja sterowana”). Być może zasadne jest spostrzeżenie, że zamęt pojęciowy jest wynikiem napięcia pomiędzy wykreowanym, bardziej ideologicznym niż naukowym, „demokratycznym tranzytem” obszaru b. ZSRR (mającym intelektualnie zapelnąć pustkę po ideologii socjalizmu), a niedemokratyczną rzeczywistością. Zob. m.in.: D. Collier, S. Levitsky, *Democracy with Adjectives: Conceptual Innovation in Comparative Research*, „World Politics” 1997, vol. 49, nr 3; L. Diamond, *Thinking about Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2; S. Levitsky, L.A. Way, *The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2; W.A. Aczkasow, *Tranzitologija – nauczająca teoria ili ideologiczkiej konstrukcji?*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2015, nr 1; J. Holzer, S. Balík, *op. cit.*, s. 69 i nast.;

¹⁵⁹ R. Bäcker, *Reżimy hybrydalne* [w:] J. Juchnowski, R. Wiszniewski (red.), *Studia nad współczesnymi systemami politycznymi. Podmioty i procesy demokratyczne. Tom I. Księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Antoszewskiemu*, Toruń 2014.

¹⁶⁰ G.M. Michaliowa, *Rossijskije partii w konitekstie transformacji*, Moskwa 2009, s. 30.

Analizując proces transformacji społeczno-politycznej w republikach byłego ZSRR, należy pamiętać, że na jego osobliwy charakter miał wpływ fakt równoczesnego kształtowania się młodych postradzieckich państwowości. Większość zachodzących na obszarze dawnego ZSRR zjawisk społeczno-politycznych należy tłumaczyć specyfiką budownictwa państwowego i narodowego (procesami *statebuilding* oraz *nationbuilding*). Stąd też optyka postrzegania przemian powinna być konstruowana nie na bazie dychotomii „autorytaryzm *versus* demokracja” lecz „*nationbuilding versus failed state* (państwo upadłe)”¹⁶¹. Wynika to z tego, że genetyczna faza transformacji postkomunistycznej (liberalizacja) związana była z trojakiem zagadnieniem: demokratyzacją życia publicznego, liberalizacją gospodarki, ale także budową zrębów państwowości¹⁶². Tezę tę rozwija piszący o czterowymiarowej transformacji postradzieckiej Taras Kuzio¹⁶³. Tym samym do trzech równoległe przebiegających wymiarów transformacji postkomunistycznej włączył on wymiar budowy świadomości narodowej (*nationbuilding*). Zwrócił on tym sposobem uwagę na fakt, że w okresie przemian początku lat 90. ubiegłego wieku we wszystkich republikach byłego ZSRR nastąpił gwałtowny rozwój idei narodowej. W praktyce była ona również instrumentalnie wykorzystywana jako narzędzie odnowienia legitymacji dawnych elit partyjnych (m.in. w Kazachstanie, Turkmenistanie, Uzbekistanie) i jednocześnie pociągnęła za sobą szereg konsekwencji. Aksjomatem na przestrzeni postradzieckiej stało się twierdzenie, że silna władza prezydencka jest głównym narzędziem udanego procesu narodotwórczego (obok procesu państwowotwórczego). Gwałtownie wzrosły nastroje narodowe i szowinistyczne, prowadząc do napięć wewnętrznych i międzypaństwowych (zwłaszcza w Azji Środkowej i na Kaukazie Południowym). Dokonywano reinterpretacji historii, poszukując korzeni narodowych oraz dowodów na dawną świetność i potęgę, co również stawało się narzędziem wykorzystywanym przez elity rządzące w celach politycznych¹⁶⁴. Taki przebieg procesu *nationbuilding* we współczesnych państwach postradzieckich wydaje się potwierdzać określanie go jako postkolonialnego¹⁶⁵. Czwarty wymiar transformacji postkomunistycznej, w połączeniu z trzema pozostałymi, w ujęciu systemowym doprowadził do: a) ograniczonych w zasięgu prób modernizacji i westernizacji (zachodnia Ukraina);

¹⁶¹ N.A. Antanowicz, *Politiczeskije transformacii na postsowietskom prostranstwie...*, *op. cit.*

¹⁶² O trzech wymiarach transformacji (demokratyzacji, reformie gospodarki oraz budowie nowych instytucji państwowych) pisał m.in. Claus Offe w pracy poświęconej państwom Europy Środkowej. C. Offe, *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodniemieckie*, przeł. Z. Pucek, Warszawa 1999. Było to *novum* w postrzeganiu transformacji wpisujących się w „trzecią falę”, albowiem przemiany w Ameryce Łacińskiej i Europie Południowej lat 70. XX w. postrzegane były w pryzmacie „dwuwymiarowym”: demokratyzacji i urynkowienia gospodarek.

¹⁶³ T. Kuzio, *Transition in Post-Communist States: Triple or Quadruple?*, „Politics” 2001, vol. 21 nr 3.

¹⁶⁴ Szerzej: R. Czachor, *Rola czynnika społeczno-kulturowego w procesie transformacji systemów politycznych państw postradzieckich* [w:] T. Ambroziak, A. Czwołek, S. Gajewski, M. Nowak-Paralusz (red.), *Procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze postradzieckim. Próba bilansu*, Toruń 2015, s. 286–300; K. Ajmiermacher, G. Bordjugow (red.), *Nacional'nyje istorii w sowietskom i postsowietskich gosudarstwach*, Moskwa 1999.

¹⁶⁵ T. Kuzio, *Transition in Post-Communist States...*, *op. cit.*

b) konsolidacji autorytaryzmów (na większości przestrzeni byłego ZSRR); c) destabilizacji grożącej rozpadem państw (zwłaszcza Gruzja w czasie rządów Zwiada Gamsachurdii).

Dla badań tranzytologicznych fundamentalne pozostaje stwierdzenie, że przesłanki warunkujące petryfikację ustroju demokratycznego są odmienne od przesłanek inicjujących przemiany demokratyczne. Tym samym zakłada się, że sama zmiana systemowa, dająca szansę na demokratyzację, jeszcze jej nie warunkuje. Teoria demokratyzacji zasadniczo odeszła od wyjaśnienia przemian w kontekście uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i kulturowych, zwracając się ku badaniom integracji i działań poszczególnych aktorów politycznych. W okresie rozpadu bloku komunistycznego badania rozszerzyły się o nowe sfery. W wyniku bezprecedensowego upadku komunizmu popularność zyskały tezy o „końcu historii” i bezalternatywności liberalnej demokracji. Zaczęto koncentrować się na analizie, jakie obiektywne czynniki (natury instytucjonalnej, ekonomicznej, kulturowej) służą konsolidacji demokracji¹⁶⁶.

Sukcesy i porażki w przyswajaniu demokratycznych zasad życia politycznego, w myśl teorii S. Huntingtona z lat 90. XX w., uzależnione są od wewnętrznej specyfiki poszczególnych państw. Czynniki te są: a) wcześniejsze doświadczenie demokratyczne; b) zakres wolności politycznych, istniejących przed rozpoczęciem przemian; c) charakter poprzedniego ustroju politycznego; d) zakres społecznej akceptacji dla przeprowadzanej transformacji¹⁶⁷. Istnienie poprzedniego doświadczenia demokratycznego wpływa na charakter transformacji, stanowiąc swoistą „mapę drogową”, wzorzec i oparcie dla wprowadzanych reform oraz oddziałując na ich jakość i tempo. Niska represyjność *ancien regime*'u sprzyja głębokości wprowadzanych zmian oraz niweluje zagrożenie autorytarną reakcją. Wreszcie społeczna akceptacja oraz wsparcie dla demokratyzacji systemu warunkuje trwałość wprowadzanych zmian. Słowem, radykalne przekształcenia w państwach totalitarnych, pozbawionych demokratycznej przeszłości, mają mniejszą szansę na sukces niż w krajach o umiarkowanie represyjnych ustrojach autorytarnych posiadających w swej historii demokratyczny epizod¹⁶⁸. Koncepcja ta tłumaczy sukcesy i porażki transformacji ustrojowej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, aczkolwiek nie wyczerpuje spektrum ujęć badawczych tego problemu¹⁶⁹.

¹⁶⁶ A. Antoszewski, *Demokratyzacja w Polsce w świetle współczesnej tranzytologii*, op. cit., s. 22–25.

¹⁶⁷ S.P. Huntington, *Trzecia fala...*, op. cit., s. 41.

¹⁶⁸ Szersze ujęcie problematyki transformacji z perspektywy rosyjskiej politologii zob: A.J. Melwil, *Demokratyczne tranzyty* [w:] A.I. Sołowiow (red.), *Politologija: leksikon*, Moskwa 2007, s. 123–134.

¹⁶⁹ Należy podkreślić, że w 1997 roku, 6 lat po rozpadzie ZSRR, poszczególne państwa postkomunistyczne osiągnęły diametralnie różne stadia transformacji. Spośród państw dawnego obozu socjalistycznego aż siedem traktowano jako demokracje skonsolidowane, czternaście jako demokracje nieskonsolidowane, a cztery jako skonsolidowane autokracje. W świetle przytoczonych powyżej warunków udanej transformacji, zaskakujący nie wydaje się fakt, iż w grupie skonsolidowanych demokracji znalazła się Polska, Republika Czeska, Węgry, Słowenia, Estonia, Łotwa i Litwa; wśród demokracji nieskonsolidowanych m.in.: Słowacja, Chorwacja, Rosja i Ukraina, a wśród skonsolidowanych autokracji Białoruś, Uzbekistan, Turkmenistan i Tadżykistan. A.J. Melwil, *Demokratyczne tranzyty (Teoretiko-metodologiczkie i przykładowe aspekty)*, Moskwa 1999, s. 8.

Jak pisał na początku lat 90. ubiegłego stulecia Adam Przeworski, o sukcesie demokracji decydują instytucje państwowe jako centra osiągnięcia porozumienia rywalizujących podmiotów i to, czy zgodzą się one na poddanie się określonym regułom politycznym¹⁷⁰. W republikach postradzieckich, w których elity władzy pozostawały nieskonsolidowane (Ukraina, Armenia), wewnętrzne konflikty przekładały się na sferę publiczną i ją angażowały. Niejednokrotnie podsycane były konstruowaną na bieżące potrzeby ideologią (np. w czasie tzw. „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie). W republikach, w których elita była skonsolidowana wokół autorytarnego przywódcy, wewnętrzna walka o alokację zasobów toczy się w odideologizowanej atmosferze rywalizacji koteryjnej (Rosja, Kirgistan). Rezultatem tych zjawisk jest większa represyjność systemów, niższa skłonność rządzących elit do konsensualnego stylu polityki.

W świetle powyższego próby teoretyzowania na temat transformacji postkomunistycznych opierają się na trzech paradygmatach. Pierwszy, egzogenny, bazuje na założeniu, że demokracja państw byłego ZSRR stanie się częścią rozprzestrzeniania się demokracji liberalnej. Tłumacząc trend odejścia od ustrojów niedemokratycznych wskazuje się na czynnik ekonomiczno-kulturowy, ale może przede wszystkim na atrakcyjność modelu demokracji liberalnej, swoistą międzynarodową „modę” na demokrację. Tak uproszczone wyjaśnienie odejścia od autorytaryzmów w zgoła odmiennych krajach odwołuje się do założenia o modernizacyjnym charakterze demokracji¹⁷¹.

Kolejne paradygmaty opierają się na endogennych przesłankach demokracji. Paradygmat instytucjonalny (strukturalny, funkcjonalny) operuje kategoriami rozwoju i wzrostu zależności, wychodząc z założenia, że istnieją określone korelacje pomiędzy niektórymi zmiennymi o charakterze kulturowym oraz społeczno-ekonomicznym a prawdopodobieństwem wprowadzenia oraz petryfikacji systemu demokratycznego. Wśród nich wymienia się: znaczenie funkcjonowania efektywnej państwowości i jedność narodową (wskazywali na to m.in. Dankwart Rustow oraz Juan Linz i Alfred Stepan¹⁷²), stosunkowo wysoki poziom rozwoju gospodarczego (Seymour M. Lipset oraz Adam Przeworski¹⁷³), partycypacyjny typ kultury politycznej oraz uznanie wartości „emancypacyjnych”: tolerancji i równości (Gabriel Almond, Sidney Verba,

¹⁷⁰ A. Przeworski, *Democracy and the Market...*, op. cit., s. 39.

¹⁷¹ W jego ramach S. Huntington wyróżnił cztery modele: model jednoprzyczynowy, rozwoju równoległego, „efektu domina” oraz uniwersalnego panaceum. S.P. Huntington, *Trzecia fala...*, op. cit., s. 41–44, por.: G. Ekiert, J. Kubik, M.A. Vachudova, *Democracy in the Post-Communist World: An Unending Quest?*, „East European Politics and Societies” 2007, vol. 21, nr 7.

¹⁷² D. Rustow, *Transitions to Democracy: Towards a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970; J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic...*, op. cit.

¹⁷³ A. Przeworski, *Democracy and the Market...*, op. cit.; S.M. Lipset, *Homo politicus: społeczne podstawy polityki*, przeł. G. Dziurdzik-Kraśniewska, Warszawa 1998;

Roland Inglehart¹⁷⁴), a także trwałość instytucji publicznych i poziom nierówności społecznych (wg indeksu Giniego). Zależności te są postrzegane jako strukturalne, a więc uwarunkowane wpływem obiektywnie istniejących struktur społecznych, a nie subiektywnymi, woluntarystycznymi zachowaniami aktorów politycznych.

Paradygmat behawioralny (procesualny) koncentruje się na zachowaniach aktorów politycznych i twierdzeniu, że żadne obiektywne czynniki społeczne, ekonomiczne czy kulturowe, nie są w stanie wyjaśnić, jak poszczególni aktorzy i siły polityczne będą postępować, czy opowiedzą się za, czy przeciwko zmianom o charakterze systemowym. Badacze tacy jak Gullermo O'Donnell, Phillippe Schmitter, a także Juan Linz i Alfred Stepan¹⁷⁵ uwypuklali znaczenie czynników, które mogą przysłużyć się „skonstruowaniu” demokracji¹⁷⁶: okoliczności „wyjścia” z autorytaryzmu, relacje pomiędzy „starą” i „nową” opozycją, przemiany w elitach władzy, okoliczności przeprowadzenia wyborów „założycielskich” (*founding elections*), stan pluralizmu oraz politycznej konkurencji, m.in. w postaci prawa wyborczego. W ujęciu tym demokracja oznaczała efekt konsensusu elit władzy w kwestii „gry według zasad”. Szansa na przyjęcie rozwiązań demokratycznych związana jest z postrzeganiem ich jako niezagrażających danej frakcji elit. Dążenie do konsensusu zarówno rządzących, jak i ich przeciwników (a przynajmniej dominacja grup *softliners* nad *hardliners* w obu z nich), obniża poziom niepewności i zagrożenia w obydwu obozach i warunkuje udaną demokratyzację, a więc służy „grze według zasad”.

Badacze pozostają niezgodni, które z czynników: instytucjonalne czy behawioralne, mają większy wpływ na transformacje systemowe¹⁷⁷, choć w istocie oba odgrywają ważne role: na wczesnym etapie transformacji decydujące znaczenie mają czynniki behawioralne, zaś w fazie petryfikacji i konsolidacji demokracji – czynniki instytucjonalne.

Dokonywane w oparciu o przywoływane paradygmaty klasyfikacje systemów politycznych państw postradzieckich okazują się mało satysfakcjonujące¹⁷⁸, prowadząc nawet do

¹⁷⁴ G. Almond, S. Verba, *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963; R. Inglehart, C. Welzel, *Modernization, Cultural Change and Democracy: The Human Development Sequence*, Cambridge 2005, por. L. Holmes, *O komunizmie, postkomunizmie, modernizmie i postmodernizmie zainspirowane ideami Zygmunta Baumana*, „Studia Polityczne” 1994, nr 3.

¹⁷⁵ G. O'Donnell, G. Schmitter, *Transitions from authoritarian rule: Tentative conclusions...*, *op. cit.*; A. Przeworski, *Democracy and the Market...*, *op. cit.*; J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic...*, *op. cit.*

¹⁷⁶ Według pojęcia przedstawiciela tej orientacji badawczej Giuseppe Di Palmy: G. Di Palma, *To Craft Democracies. An Essay on Democratic Transitions*, Los Angeles 1991.

¹⁷⁷ Na bazie analizy dwudziestu dziewięciu państw postkomunistycznych B. Makarenko i A. Melwil doszli do wniosku, że w przypadku tych z nich, które nie odniosły sukcesu w demokratyzacji, główną przesłanką ku temu były czynniki natury proceduralnej. B.I. Makarenko, A.J. Melwil, *Kak i poczemu „zawisajut” demokratyckije tranzycije?*, *op. cit.*, s. 15.

¹⁷⁸ Jak pisze A. Melwil, „wytworzone do dzisiaj »tony« literatury teoretycznej i empirycznej nie dają podstaw do jakiegokolwiek jednoznacznego wniosku o tym, jakie ze wskazanych czynników o charakterze strukturalnym i proceduralnym mają dominujący wpływ na rezultaty przemian systemowych, a także »gdzie« i »kiedy« ten wpływ przejawia się najbardziej intensywnie”. A.J. Melwil, D.K. Stukał, *Usłowija diemokratii i prediely diemokratizacii. Faktory rieżimnych izmienienij w postkommunistyckich stranach: opyt srawnitel'nogo i mnogomiernogo statistyckeskiego analiza*, „Polis. Polityckeskie issledowanija” 2011, nr 3. Zob. także: A.J. Melwil, D.K. Stukał, M.G. Mironiuk, *Trajektorii rieżimnych transformacij i typy gosudarstwiennoj sostożatiel'nosti*, „Polis. Polityckeskie issledowanija” 2012, nr 2.

tezy o cykliczności transformacji i braku jakichkolwiek schematów tranzytologicznych¹⁷⁹. W świetle paradygmatu strukturalnego i behawioralnego, przykłady transformacji niektórych państw postkomunistycznych traktowano jako anomalne, gdyż zupełnie przeczyły tezie o wpływie określonego kompleksu przesłanek na przemiany: zgodnie z paradygmatem strukturalnym trudno wytłumaczyć, dlaczego agrarna Mołdawia (czy postkomunistyczna Mongolia) są bardziej demokratyczne niż Białoruś czy Rosja¹⁸⁰. Paradygmat behawioralny opierał się z kolei na teorii racjonalnego wyboru, konfliktologii, która nie wносиła dużo nowego do badań nad specyfiką przemian obszaru dawnego ZSRR¹⁸¹. Tym niemniej można dokonywać prób syntezy wskazanych ujęć badawczych (co jest czynione przez tranzytologów), zakładając, że na transformację mają wpływ: na początkowym etapie transformacji – strategie aktorów politycznych, zaś na etapie konsolidacji – czynniki instytucjonalne. Te ostatnie mogą określać granice i „progi” demokratyzacji. Na efekty przemian systemowych zasadniczy wpływ mają instytucje polityczne i ich jakość¹⁸².

Za próbę syntezy podejścia instytucjonalnego i behawioralnego można uznać propozycję neoinstytucjonalizmu, który jest coraz częściej używany do analizy przemian na obszarze postradzieckim (Władimir Gelman, Andriej Melwil, Lidia Szewcowa¹⁸³). W analizie przemian politycznych na obszarze byłego ZSRR paradygmat ten jest o tyle cenny, że, jak zauważa Walerij Aczkasow, postradziecki system instytucjonalny „nie może być rozumiany tylko w perspektywie normatywnej, bez uwzględnienia tradycyjnych, korporacyjno-niefORMALNYCH zasad gry”¹⁸⁴.

Około dekadę po politycznym przełomie początku lat 90. ubiegłego wieku nastąpiła krytyczna refleksja nad przyjętymi założeniami odnośnie do transformacji państw postradzieckich oraz epistemologicznymi możliwościami na tym polu. Podważano m.in. zasadność włączania przypadku postkomunizmu do „trzeciej fali demokratyzacji”. W opinii Thomasa Carothersa istnieje kilka przesłanek, by mówić o odrębnej kategorii transformacji postkomunistycznej. Większość transformacji nie zakończyła się bowiem wprowadzeniem ustroju demokratycznego; jej przebieg zaś nie musi obej-

¹⁷⁹ S. Henson, *Ewolucja postsowieckich reżimów*, „Pro et Contra” 2001, tom 15, nr 5.

¹⁸⁰ Stan ten potwierdzają oparte na własnej metodologii rankingi: prowadzony przez Freedom House *Freedom in the World* oraz *Democracy Index* opracowywany przez The Economist Intelligence Unit.

¹⁸¹ Zagadnienie uwarunkowań transformacji demokratycznej w odniesieniu do obszaru b. ZSRR przedstawiono w opracowaniu: R. Czachor, *Modele badań procesów transformacji systemów politycznych państw postradzieckich* [w:] T. Ambroziak, A. Czwołek, S. Gajewski, M. Nowak-Paralusz (red.), *Procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze postradzieckim. Próba bilansu*, Toruń 2015, s. 15–30.

¹⁸² I.W. Czajko, *Problemy issledowanija reżimnych transformacij, ili neopatrimonial'naja al'tiernatiwa tranzitologii*, „Politiczeskaja konceptologija” 2013, nr 1.

¹⁸³ M.in.: M. Urban, *Social'nyje otnoszenija i politiczeskije praktiki w postkommunističeskoj Rossii*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2002, nr 4; W.J. Giel'man, *Institucional'noje stroitel'stvo i nieformal'nyje instituty w sowremennoj rossijskoj politike*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2003, nr 4; L. Szewcowa, *Kak Rossija nie spravilas' s diemokratiej: logika politiczeskogo otkata*, „Pro et Contra” 2004, t. 8, nr 3.

¹⁸⁴ W.A. Aczkasow, *Rossija kak razruszajuszczesjesja tradicionnoje obszczestwo*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2001, nr 3.

mować wszystkich jej stadiów (od liberalizacji starego reżimu do konsolidacji demokracji). Odbywające się wybory nie są mechanizmem służącym rzeczywistej alternacji władzy, zatem nie są one narzędziem legitymizującym reżim. Carothers zwrócił także uwagę na aktualność wpływu czynnika społeczno-kulturowego i gospodarczego na sukces transformacji, jak i fakt, że w przypadku państw postradzieckich przemiany wiązały się z procesem budowy zrębów nowych państwowości¹⁸⁵.

Próba wyzwolenia się tranzytologii od aksjologicznego balastu było zwrócenie się ku teorii racjonalnego wyboru, w której główna uwaga skierowana jest na zachowania poszczególnych aktorów dążących do maksymalizacji swoich korzyści. W myśl tego stanowiska charakter reżimu politycznego to określony model stosunków w szeregach elit politycznych: od kooperacyjnych (demokratycznych) w przypadku względnej równowagi aktorów politycznych do walki (autorytarnych, gry o sumie zerowej) w przypadku dysproporcji ich sił. Demokracja w tym ujęciu jest zatem „efektem ubocznym” konsensusu elit i woli postępowania zgodnie z regułami. Stan hegemonii jednej z frakcji w elitach w tych samych warunkach ma warunkować istnienie reżimu autorytarnego¹⁸⁶.

W odpowiedzi na potrzebę wypracowania nowych ujęć badawczych transformacji postradzieckich warto odnotować paradygmat przełamujący tradycyjne postrzeganie ewolucji systemów politycznych od „zamkniętych” ku „otwartym” poliarchiom w duchu K. Poppera i R. Dahla. Zwracając się ku psychologizmowi teorii M. Webera, rozwinęto jego koncepcję jednej z form tradycyjnego typu panowania – patrymonializmu. W powstałym w ten sposób paradygmacie neopatrymonializmu reżimy autorytarne postrzega się nie jako znajdujące się w stanie przejściowym, lecz skonsolidowane systemy niedemokratycznego typu¹⁸⁷. Pozwala to porzucić trudną do przełamania dychotomię „demokracja *versus* autorytaryzm” na rzecz – być może bardziej produktywnej – dychotomii „demokracja *versus* neopatrymonializm”. Pozwala również odrzucić modernizacyjny wymiar transformacji, na co bezpośrednio wskazuje użycie archaizującej metafory. Ujęcie to pozwala również wytłumaczyć „niedokończoność” transformacji postkomunistycznych. Głównymi cechami reżimu neopatrymonialnego, na których skupia się uwaga badaczy, są: a) tendencja do dominacji egzekutywy nad całym systemem politycznym; b) uprzywilejowanie roli struktur biurokratycznych i militarnych; c) koncentracja polityki gospodarczej wokół kwestii dostępu do zasobów, władzy, uprzywilejowanych stanowisk; d) formalne procedury legitymizacji systemu przy dominującej roli instytucji nieformalnych; e) oportunizm elit władzy i ich odideologizowanie¹⁸⁸.

¹⁸⁵ T. Carothers, *The End...*, *op. cit.*; A. Antoszewski, *Demokratyzacja w Polsce...*, *op. cit.*, s. 29.

¹⁸⁶ Szerzej: W. Giełman, *Iz ognia da w polymija? Dinamika izmienienij postsowietskich rieżimow w sravnitiel'noj pierspektiwie*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2007, nr 2.

¹⁸⁷ Koncepcję M. Webera rozwinął zwłaszcza Shmuel Eisenstadt, m.in. w pracy: S. Eisenstadt, *Traditional Patrimonialism and Modern Neopatrimonialism*, New York 1973. Najnowsze opracowanie w tym ujęciu zob.: H.E. Hale, *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge 2015.

¹⁸⁸ I.W. Czajko, *Problemy issledowanija rieżimnych transformacij...*, *op. cit.*; A. Fisun, *K pierieosmysleniju post-sowietskoj politiki: neopatrimonial'naja intierpretacija*, „Politiceskaja konceptologija” 2010, nr 4.

Neopatrymonialna analiza reżimu politycznego skupia się na systemie więzi, relacji klientelistycznych, wytworzonych wokół instytucji głowy państwa będącej organizacyjnym centrum alokacji zasobów. Ich głównymi uczestnikami są najwyższą rangą przedstawiciele biurokracji, grupy oligarchiczne, tworzący dynamiczną równowagę całego systemu politycznego. Ze względu na charakter zasobów dostępnych poszczególnym aktorom można wyróżnić trzy typy reżimów neopatrymonialnych: biurokratyczny, w którym biznes i polityka są kontrolowane przez warstwę urzędniczą (Białoruś, Rosja); oligarchiczny, w którym dominują grupy biznesowe (Ukraina, Gruzja) oraz sułtanistyczny, w którym polityczny lider zachowuje niezależną i dominującą pozycję (Turkmenistan, Uzbekistan). Stabilność takiego systemu zależy od konstelacji kluczowych aktorów politycznych i ich zdolności do utrzymania posiadanego *status quo*. Neopatrymonializm jest zatem bliski paradygmatowi behawioralnemu, ale nie jest w tak dużym stopniu obciążony automatyzmem i determinizmem. Oddaje ważne cechy rozwoju systemów politycznych państw postradzieckich oraz uwypukla fakt ich niskiej instytucjonalizacji, dynamiki konstelacji aktorów politycznych, opartej na koteryjnej rywalizacji o sposób dostępu do władzy.

Polityka państw postradzieckich zmierzająca do wzmocnienia władzy wykonawczej oraz petryfikacji „demokracji sterowanej” z reguły postrzegana jest jako środek zapobiegający i alternatywa dla pełnego rozpadu państwa. Realizuje ona tym samym zapotrzebowanie społeczne, oddala widmo powrotu chaosu początku lat 90. XX w. Wzmocnienie państwa ma „imperatywny charakter”, niezależnie od tego jak cienka jest granica pomiędzy sprawnym państwem a autorytaryzmem¹⁸⁹. Za godną odnotowania pierwszą koncepcję zakładającą celowe wprowadzenie w ZSRR rządów autorytarnych – jako przejściowych pomiędzy reżimem komunistycznym a ustrojem demokratycznym należy – uznać propozycję Andranika Migraniana i Igora Kliamkina¹⁹⁰. Zakładała ona niemożność wprowadzenia reform rynkowych metodami demokratycznymi z powodu słabości społeczeństwa obywatelskiego i braku demokratycznej kultury politycznej. W tej sytuacji wprowadzenie autorytaryzmu i silnego przywództwa państwowego miało służyć skutecznemu przeprowadzeniu reform gospodarczych.

Rzeczywiste odejście Republiki Białoruś od nieustabilizowanych w świadomości elit i społeczeństwa wartości demokratycznych (po objęciu prezydentury przez A. Łukaszenkę) odbyło się przy zachowaniu odwołań do mechanizmów demokratycznych.

¹⁸⁹ J.A. Krasin, *Diemokratija w Rossii: koridor wozmożnostiej* [w:] L.M. Drobizewa (red.), *Rossija rieformiruszczaszjasja: Jeżegodnik 2004*, Moskwa 2004, s. 362–363. W opinii liberalnego myśliciela Igora Kliamkina, społeczne zapotrzebowanie na silne państwo dowodzi pragnienia nie powrotu do autorytarnej przeszłości, lecz dążenia do uzyskania gwarancji demokratycznych praw i wolności oraz ochrony przed biurokratyczną samowolą. I.M. Kliamkin, *Postkommunističeskaja diemokratija i jejo istoričeskije osobienosti w Rossii*, „Polis. Političeskije issledowanija” 1993, nr 2.

¹⁹⁰ A. Migranian, I. Kliamkin, *Nużna „żeleznaja ruka”*, „Litieraturnaja gaziet” z dn. 16.08.1989 r.; W.J. Gelman, *„Transition” po-russki: koncepcii pieriechodnogo pierioda i političeskaja transformacija w Rossii (1989–1996)*, „Obszczestwiennye nauki i sowremiennośt” 1997, nr 4.

Kierownictwo państwowe nie zdecydowało się na zupełne zerwanie z demokratycznymi procedurami legitymacji władzy, regularnie odwołując się do woli narodu jako sposobu odnowienia mandatu. W polityce zagranicznej władze Białorusi deklarowały przywiązanie do zasad Karty Narodów Zjednoczonych, poza tym przestrzegają przyjętych zasad i zobowiązań w stosunkach z innymi państwami, nie dążą do samoizolacji na arenie międzynarodowej, jak ma to miejsce w przypadku totalitaryzmów i części autorytaryzmów.

Rozpatrywanie procesu transformacji systemu politycznego Białorusi w kontekście dwóch etapów transformacji: liberalizacji starego reżimu oraz demokratyzacji w postaci konsolidacji nowego ustroju i jego instytucji politycznych (bądź jego upadku), prowadzi do wniosku, że demokratyzacja w przypadku Białorusi nie doprowadziła do wykształcenia się ustroju demokratycznego, lecz spowodowała degradację idei demokracji, ułatwiając wykształcenie się systemu autorytarnego. Zatem Białoruś uległa poważnemu zagrożeniu odwrotu od demokracji w sytuacji, gdy demokracja w tym państwie jeszcze się nie ustabilizowała. Społeczeństwo białoruskie, wobec braku wcześniejszego doświadczenia, nie rozumiało, że demokracja nie wyklucza niesprawnych rządów, a nawet nie dostrzegало faktu, że ustrój, który istniał po rozpadzie ZSRR, nie był w istocie demokratyczny. Przemiany związane z *perestrojką* spowodowały co prawda rozwiązanie problemu władzy totalitarnej, lecz nie innych, chociażby poziomu zamożności.

Wśród uwarunkowań skali i jakości transformacji demokratycznej państw postkomunistycznych należy umieścić zarówno kontekst polityczny – który towarzyszył inicjacji przemian – oraz w znacznym stopniu wynikającą z niego dynamikę procesu. Odnosząc się do przemian w skali całego bloku komunistycznego, za Herbertem Kitscheltem należy powtórzyć, że reżim komunistyczny funkcjonował w Europie Środkowej i Wschodniej w trzech wariantach: ustroju autorytarno-biurokratycznego (Czechosłowacja, NRD), ustroju uwzględniającego elementy zgody narodowej (Polska, Węgry) oraz ustroju patrymonialnego (ZSRR)¹⁹¹. Wariant patrymonialny charakteryzował się poważnym ograniczaniem jakiegokolwiek działalności społecznej i represyjnością ustroju utrudniającą zaistnienie przesłanek ku skutecznej demokratyzacji. Odnosząc się zaś do ustaleń S. Huntingtona, należy wskazać, że rozpoczęcie tranżycji w Polsce oraz Czechosłowacji odbyło się w formie przemieszczenia (*transplacement*), w NRD i Rumunii doszło do zastąpienia (*replacement*), zaś zmiany na Węgrzech, w Bułgarii i Związku Radzieckim zaszły w drodze transformacji kierowanych przez elity komunistyczne¹⁹². Przy tym nie wszystkie republiki związkowe ZSRR wpisały się w ten model: w przypadku republik nadbałtyckich, a po części także Armenii i Gruzji, można mówić o zastąpieniu elit, zaś np. Azerbej-

¹⁹¹ H. Kitschelt, *Divergent Paths of Postcommunist Democracies* [w:] L. Diamond, R. Guthner (red.), *Political Parties and Democracy*, Baltimore 2001.

¹⁹² Zob. zastrzeżenie: A. Antoszewski, *Przejście ku demokracji...*, *op. cit.*, s. 13, przyp. 15.

dżan w pewnym stopniu spełnia kryteria przemieszczenia. Niewątpliwie jednak im zerwanie z poprzednim reżimem było szybsze i gwałtowniejsze, tym poszczególne republiki miały większe szanse na sukces demokratyzacji¹⁹³.

Wielu badaczy transformacji postradzieckich systemów politycznych rezygnuje z ich jednoznacznych klasyfikacji. T. Carl i F. Schmitter twierdzą, że procesy transformacji na obszarze byłego ZSRR są przejawami „anomalnej polityki”, która bardzo trudno poddaje się konceptualizacji. Przyczyną tego faktu, ich zdaniem, jest to, że „transformacje przebiegały w warunkach, gdzie wydarzenia następują gwałtownie, aktorzy polityczni są nietypowi, tożsamości nietrwałe, instytucje nie funkcjonują, poparcia nie można przewidzieć, wybory odbywają się pośpiesznie, a ryzyka są nieuniknione i nie można się od nich »ubezpieczyć«”¹⁹⁴. Nie bacząc na poczynione zastrzeżenie, badacze dokonali podziału systemów postradzieckich na konsensualne, narzucone, rewolucyjne i reformistyczne. Próby wyróżnienia oddzielnych kategorii w ramach postradzieckich systemów politycznych oraz oczywiste różnice pomiędzy nimi prowokują pytanie o przebieg i cechy transformacji systemowej w tych państwach.

1.3. Główne cechy transformacji postradzieckich systemów politycznych

Po ćwierćwieczu – mijającym od początku przemian społeczno-politycznych w byłych republikach związkowych ZSRR – wszystkie z nich (z wyjątkiem republik bałtyckich, które od początku transformacji obrały inny model rozwoju) należą do kategorii „demokracji wadliwych” bądź reżimów autorytarnych. Choć komunistyczna przeszłość nie była wyłącznym czynnikiem determinującym istotę przemian i obecne oblicze reżimów postradzieckich¹⁹⁵, to właśnie w poszukiwaniu ciągłości i zmiany w politycznym rozwoju poszczególnych państw można upatrywać narzędzia wyjaśniającego długotrwałe istnienie niedemokracji.

We wszystkich odchodzących od ustroju komunistycznego republikach postradzieckich zmiany odbywały się pod hasłem demokracji i wolnego rynku. Z zaskakującą łatwością wysocy rangą członkowie partii komunistycznej przechodzili na pozycje demokratów, widząc w tym szansę na zachowanie pozycji społecznych i materialnych.

¹⁹³ Por. np.: T. Bodio, J. Wojnicki, P. Załęski, *Modele transformacji państw postkomunistycznych*, „Społeczeństwo i Polityka” 2006, nr 2 (7); K.B. Jo, *A Comparative Analysis of Democratic Consolidations After Third Wave of Democratization*, „The Review of Korean Studies” 2007, vol. 10, nr 2.

¹⁹⁴ T.L. Karl, F. Schmitter, *Demokratyzacja: koncepty, postulaty, gipotiezy. Razmyszlenija po powodu primenimosti tranzitologiczeskoj paradigmy pri izuczenii postkommunističeskich transformacij*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2004, nr 4.

¹⁹⁵ Wskazuje na to m.in. A. Antoszewski, *Instytucjonalne uwarunkowania rywalizacji politycznej w państwach postradzieckich* [w:] T. Bodio (red.), *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań. Tom I*, Warszawa 2010, s. 92; por.: A.W. Lukin, *Pierechodnyj pieriod w Rossii: demokratizacija i liberal’nyje reformy*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 1999, nr 2.

W obliczu porzucenia ideologii komunistycznej i konieczności głoszenia haseł demokratyzacji, liderzy wszystkich nowopowstałych na obszarze byłego ZSRR państw deklarowali wolę przeprowadzenia ewolucyjnych zmian, których ostatecznym celem byłoby ustabilizowanie wartości demokratycznych, przestrzeganie praw człowieka i budowa gospodarki wolnorynkowej. Jednocześnie w republikach, w których u władzy utrzymały się elity postkomunistyczne, podkreślano konieczność pokonania niełatwej drogi transformacji, okresu przejściowego, będącego w istocie wygodną formułą usprawiedliwiającą wykształcenie się nowych reżimów autorytarnych. Dla wywodzących się z partii komunistycznej liderów poszczególnych republik dogodnym narzędziem uzasadniającym prowadzoną autorytarną politykę, jak i pauperyzację społeczeństwa, było odwoływanie się do znanej z czasów radzieckich retoryki „trudności okresu przejściowego”¹⁹⁶. Jak słusznie zauważał Dmitrij Furman, idea nieuniknioności perturbacji w okresie transformacji była dla rządzących w poszczególnych republikach oraz dla zagranicznych obserwatorów wytrychem tłumaczącym konieczność niedemokratycznych praktyk oraz podtrzymującym trwający od czasów *pierestrojki* optymizm odnośnie do przemian na obszarze byłego Związku Radzieckiego¹⁹⁷.

Dynamiczny rozwój badań nad problematyką przemian systemowych na obszarze byłego ZSRR związany był z konstatacją, że transformacja postradziecka (a szerzej – postkomunistyczna) nie mieści się w kategorii transformacji demokratycznej. Część badaczy skłaniała się ku postrzeganiu transformacji postradzieckiej jako osobnego typu transformacji (m.in. D.G. Roeder, A. Przeworski). Inni twierdzili, że przemiany te nie pozwalają na analizowanie ich w ujęciu tranzytologicznym¹⁹⁸. Z pewnością na specyfikę procesów transformacyjnych na obszarze byłego ZSRR wpłynęły czynniki natury instytucjonalnej (charakter poprzedniego reżimu, typ istniejących instytucji społecznych, kultura polityczna) oraz procesualnej (interesy głównych aktorów politycznych w okresie przemian, sposób ich realizacji). Poszukując cech charakterystycznych transformacji postradzieckich systemów politycznych, można wyróżnić następujące z nich.

Po pierwsze, rozpad systemu radzieckiego miał charakter nagły i nie wynikał z systematycznej artykulacji przez szerokie warstwy społeczeństwa żądań i ocze-

¹⁹⁶ Prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew niejednokrotnie stwierdzał, że budowa państwa demokratycznego wymaga czasu, a funkcjonujący w republice ustrój jest przejściowy, modelujący kierunek transformacji. W podobnym duchu wypowiadali się Aleksander Łukaszenko, uzasadniając autorytarne praktyki koniecznością „podnoszenia państwa z błota” oraz turkmeński lider Sapurmurad Nijazow, twierdząc, iż w okresie przejściowym w interesie społeczeństwa państwo reguluje zakres swobód. S. Nijazow: *Ritm reform my dołżny opriedieliat’ sami*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 20.10.1992 r.

¹⁹⁷ D. Furman, *Dwiżenije po spirali...*, *op. cit.*, s. 8.

¹⁹⁸ P. Roeder, *Varieties of Post-Soviet Authoritarian Regimes*, „Post-Soviet Affairs” 1994, vol. 10, nr 1; M. Fish, *Russia’s Fourth Transition*, „Journal of Democracy” 1994, vol. 5, nr 3; V. Bunce, *Should Transitologists be Grounded?*, „Slavic Review” 1995, vol. 54, nr 1; M. Fish, *Russia’s Fourth Transition*, „Journal of Democracy” 1994, vol. 5, nr 3.

kiwań. Upadek ZSRR był nieprzewidzianym „efektem ubocznym” Gorbaczowowskiej modernizacji: powstała próżnia aksjologiczna wpełchnęła społeczeństwa w stan anomii, destrukcji normatywności, zaś radykalne zmiany instytucjonalne uniemożliwiły osiągnięcie konsensusu odnośnie do wartości, norm i praktyk w reformującym się społeczeństwie. Wpłynęło to na fakt, że o ile w przypadku transformacji demokratycznych wyróżnia się etap transformacji (instalowanie nowych władz) oraz konsolidacji demokracji, tyle w przypadku przemian na omawianym obszarze można wyróżnić etap rozpadu poprzedniego systemu oraz etap tworzenia nowych instytucji¹⁹⁹. Upadek dotychczasowych instytucji formalnych spowodował, że w okresie transformacji nastąpił rozwój instytucji nieformalnych. Powodowało to wzrost prawdopodobieństwa niepowodzenia demokracji oraz powstania nowych form niedemokracji.

Po drugie, w większości społeczeństw postradzieckich (za wyjątkiem republik bałtyckich) brak zapotrzebowania na demokrację oraz brak wizji punktu docelowego transformacji spowodował, że ma ona niedokończony charakter²⁰⁰. Napięcia pomiędzy parametrami instytucjonalnymi a socjokulturowymi (stary system wartości oraz zachowania społeczne *versus* nowe instytucje) prowadziły do imitacyjnego charakteru przemian. Państwa postradzieckie przybrały demokratyczną fasadę, za którą skrywają się niedemokratyczna natura i praktyki, zaś w ich ramach dawne elity dążyły do zachowania uprzywilejowanej pozycji politycznej i gospodarczej. Napięcie to, będące dowodem kryzysu transformacji, w wielu przypadkach prowadziło do siłowego rozwiązania (m.in. kryzysy konstytucyjne w Rosji w 1993 roku i na Białorusi w 1996 roku). Z kolei utrzymanie instytucji wyborów w niedemokracjach służy jako „wentyl bezpieczeństwa”, kanał komunikacji pomiędzy rządzącymi a masami społecznymi, który gwarantuje stabilizację reżimu²⁰¹.

Po trzecie, w odróżnieniu od reżimów objętych „trzecią falą demokracji”, w których transformacja miała dwuwymiarowy charakter (transformacja polityczna i reformy wolnorynkowe), reżimy postradzieckie podlegały bardziej złożonemu i wielowymiarowemu kompleksowi przemian dotyczących sfery polityki, gospodarki, życia społecznego, w tym szczególnie ważnych procesów budowy państwa (*statebuilding*) oraz współczesnego narodu (*nationbuilding*)²⁰². W procesach tych uwidaczniały się równolegle zachodzące przeciwstawne zjawiska: modernizacji, związanej z budową instytucji nowoczesnego państwa oraz retradycjonalizacji, związanej z poszukiwaniem własnej tożsamości narodowej.

¹⁹⁹ Tezę tę rozwija: J.W. Brodowska, *op. cit.*, s. 89–90.

²⁰⁰ Na przejściowość obecnego reżimu wskazują m.in. prezydenci Kazachstanu, Kirgistanu, a w przeszłości również Ukrainy i Rosji. Na tym tle wyróżnia się Białoruś, w której autorytarna demodernizacja została skuteczniejsza.

²⁰¹ J. Brownlee, *Authoritarianism in the age of democratization*, New York 2007, s. 8.

²⁰² Por. przywoływane poglądy: T. Kuzio, *Transition in Post-Communist States...*, *op. cit.* i G. Offe, *op. cit.*

Po czwarte, z brakiem społecznej bazy dla tak głębokich przemian, jakie zaszły na obszarze byłego ZSRR, koresponduje fakt, że w ich przebiegu bardzo ograniczone znaczenie miały szerokie kręgi społeczeństwa. Transformacja była zapoczątkowana przez elity dawnego reżimu komunistycznego, one nadawały tempo i określały kierunek zmian, one też pozostały ich głównym (jeśli nie jedynym) beneficjentem. Odgórny charakter transformacji oraz utrzymanie *status quo* przez dawną nomenklaturę związane były z konsensusem wewnątrz elit odnośnie do ograniczenia dostępu do władzy siłom politycznym spoza nomenklatury. Skutkowało to deficytem demokratycznych aktorów, słabością instytucji demokracji, które zostały zastąpione strukturami nieformalnymi, oligarchicznymi, zaś władza nabrała charakteru klanowo-dynastycznego. Równowaga struktur państwowych oraz aktorów politycznych kształtowała się w „szarej strefie” relacji nieformalnych²⁰³. Postradzieckie transformacje były zatem „bezalternatywnymi rewolucjami”²⁰⁴, które od klasycznych rewolucji różni to, że bazują nie na alternatywnej wizji rozwoju, ale na łączeniu dotychczasowego doświadczenia z głębokimi zmianami odwołującymi się do praktyk społeczeństw niemających za sobą komunistycznego doświadczenia.

Po piąte, spowodowany rozpadem dotychczasowego systemu stan powszechnej anomii skutkowało narastaniem zjawisk dezintegracyjnych wewnątrz społeczeństw, narastaniem ich heterogenności, pogłębianiem ich fragmentacji i polaryzacją życia socjopolitycznego. Warunki te służyły rozwojowi instytucji nieformalnych, klientelizmu i neopatrymonializmu, które stawały się substytutem formalnych instytucji dialogu społecznego. Głównymi ośrodkami agregacji i realizacji interesów grup (klanów etnicznych, sektorów gospodarki) są nieformalne sieci klientelistyczne (relacje klient-patron), wobec których partie polityczne mogą odgrywać wtórną rolę lub mogą zostać całkowicie wykluczone. Kwestia uczestnictwa w sieciach klientelistycznych kształtowała podziały socjopolityczne. Grupy społeczne uczestniczące w sieciach klientelistycznych bogaciły się w wyniku preferencyjnej alokacji zasobów, zaś grupy nie mające takiej możliwości uległy drastycznej pauperyzacji. Można stwierdzić, że społeczeństwa postradzieckie charakteryzują się wewnętrznym podziałem na dwie grupy: *insiderów* i *outsiderów* sieci klientelistycznych, które kierują się odmiennymi ideami, celami, różną etyką i mają zgoła różne perspektywy życiowe²⁰⁵.

²⁰³ B.I. Makarenko, *Nowyje diemokratii i/ili awtokratii?*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2004, nr 1; S. Uajt (S. White), *Jeszcze raz o postkommunistycznej tranzycji*, „Socis” 2003, nr 11.

²⁰⁴ Pojęcie użyte w pracy: R. Dahrendorf, *Rozważania nad rewolucją w Europie*, przeł. M. Gottesman, Warszawa 1991.

²⁰⁵ J. Bratkiewicz, *Zapętlenia modernizacji. Szkice o samopostrzeganiu i autoidentyfikacji w interakcjach tradycji i nowoczesności (przypadek Rosji i nie tylko)*, Warszawa 2007, s. 255; R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w ujęciu neopatrymonialnym. Wstęp do badań*, Wrocław 2015, s. 86.

Efektom transformacji postradzieckiej jest powstanie reżimów niekiedy definiowanych jako „hybrydowe”, gdyż łączą formalne cechy systemów demokratycznych oraz nieformalne praktyki właściwe państwu zawłaszczonym (*captured state*). Wśród ich głównych cech można wymienić:

- a) deficyt instytucjonalny – słabość instytucji formalnych, które bywają często zmieniane; powszechne występowanie instytucji nieformalnych, które odgrywają dominującą rolę w życiu społeczno-politycznym, słabość i niejasność prawa, które jest naruszane nawet przez tworzące je elity; służy ono funkcjonowaniu i przetrwaniu reżimu, a nie odzwierciedla świadomości i tradycje społeczeństwa, co skutkuje nihilizmem prawnym;
- b) będące konsekwencją powyższego trwale napięcie pomiędzy formalną demokratyczną organizacją instytucji państwowych a ich niedemokratycznym sposobem funkcjonowania (fasadowość np. wyborów, urzędu rzecznika praw człowieka);
- c) dominację organów władzy wykonawczej traktowaną jako narzędzie służące przewyciężaniu zjawisk dezintegracyjnych i konsolidacji państwa, choć jednocześnie prowadzące do personifikacji władzy przypadki naruszania prawa przez głowę państwa, rzekomo w interesach społeczeństwa i państwa;
- d) nieprzejrzystość procesów politycznych, istnienie sieci klientelistycznych, brak lub niedorozwój mechanizmów prawnej i społecznej kontroli władzy, wykorzystywanie przez rządzących posiadanych zasobów w celu walki z politycznymi konkurentami.

„Hybrydowość”, czyli instytucjonalny eklektyzm postradzieckich systemów politycznych, ma jednak nieco inny wymiar, niż zakładane przez badaczy łączenie cech demokracji i niedemokracji: instytucje formalne – stanowiące w ujęciu „hybrydowym” demokratyczny pierwiastek systemów – nie są bynajmniej dowodem na absorbcję przez systemy jakichś cech demokracji, lecz tylko narzędziem służącym legitymizacji niedemokratycznego reżimu.

W takiej interpretacji tak zwane reżimy hybrydowe, „demokracje z przymiotnikami”, nie leżą po środku kontinuum „demokracje–niedemokracje”, lecz reprezentują formę reżimów niedemokratycznych²⁰⁶.

Niedemokratyzm reżimów postradzieckich przejawia się w kumulowaniu przez nie potencjału przeciwności i napięcia grożącego ich trwałości, a będącego głównie skutkiem blokowania wewnętrznych kanałów komunikacji. Można wyróżnić przynajmniej pięć płaszczyzn takich konfliktów²⁰⁷:

- pomiędzy głębokimi przemianami polityczno-społecznymi i gospodarczymi a społecznym zapotrzebowaniem na stabilność;

²⁰⁶ Por.: J.J. Linz, A. Stepan, *Toward Consolidated Democracies*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, nr 2; S. Levitsky, L.A. Way, *The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2.

²⁰⁷ Szerzej: J.W. Brodowska, *op. cit.*, s. 120–121.

- pomiędzy potrzebą wprowadzenia demokratycznego i pluralistycznego systemu politycznego a ograniczonymi ku temu przesłankami natury kulturowej i socjoekonomicznej;
- pomiędzy potrzebą modernizacji i liberalizacji oraz żądaniami retradycjonalizacji, rozwojem nacjonalizmów, restauracją historycznych mitów, odrodzeniem religijności;
- pomiędzy względną słabością instytucji państwa (np. w zakresie świadczeń publicznych) a przerostem aparatu biurokratycznego;
- pomiędzy interesami elit polityczno-gospodarczych a interesami szerokich mas społecznych.

Trwałość tych konfliktów badacze tłumaczą specyficzną kulturą oraz społeczną praktyką właściwą republikom postradzieckim, w której rozwój nie jest związany z rozwiązywaniem przeciwności i osiąganiem kompromisów²⁰⁸. Ogółem, jak wskazano, postradzieckie systemy polityczne cechują się wysoką wrażliwością, pod którą należy rozumieć ich względnie niską instytucjonalizację, personalizację władzy oraz dominację relacji nieformalnych. Systemy te wykształciły się w wyniku strategii wciąż dominujących w życiu politycznym dawnych elit nomenklaturowych, które dążyły do minimalizacji ryzyka utraty władzy oraz uprzywilejowanej pozycji. Formalne istnienie instytucji demokratycznych służy głównie jako narzędzie legitymizacji rządzących.

²⁰⁸ I.I. Glebowa, *Politczeskaja kul'tura Rossii. Obrazy proszłogo i sowriemiennost'*, Moskwa 2006, s. 222–223.

2

Instytucjonalne i behawioralne uwarunkowania transformacji systemu politycznego Białorusi

Analiza procesu nieudanych demokratyzacji republik obszaru postradzieckiego winna uwzględniać, jak wspomniano w poprzednim rozdziale, aspekt instytucjonalny oraz procesualny. Powszechność funkcjonowania reżimów niedemokratycznych w znacznej części państw byłego ZSRR zmusza do odniesienia się w rozważaniach poświęconych transformacji do uwarunkowań historycznych i cywilizacyjno-kulturowych. Polityka bowiem, jako zjawisko historyczne, jest uwarunkowana kulturowo, a tradycja historyczna odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu postaw i zachowań ludzi. W rezultacie system społeczny, a więc również system polityczny danego społeczeństwa jest efektem jego rozwoju historycznego²⁰⁹. Badania historycznych i cywilizacyjnych czynników warunkujących deklarowany i faktyczny kształt systemu politycznego winny uwzględniać dwie warstwy: jedną odniesioną do szerszej kategorii podłoża historycznego oraz drugą, związaną z węższymi, bieżącymi uwarunkowaniami konkretnosytuacyjnymi²¹⁰. Tym samym analiza obowiązujących rozwiązań ustrojowych czy bieżących tendencji politycznych nie może być przeprowadzona w oderwaniu od analizy tła historycznego. Winna ona odwoływać się do czynników instytucjonalnych oraz procesualnych. Z tego powodu przedstawione zostanie cywilizacyjno-polityczne i społeczno-kulturowe tło transformacji, traktowane jako jej aspekt instytucjonalny. Następnie dokonana zostanie charakterystyka kondycji i głównych celów wiodących aktorów politycznych okresu wczesnej transformacji, a więc jej wymiar procesualny.

2.1 Socjopolityczne i kulturowe uwarunkowania transformacji systemowej Białorusi

Mimo powszechności tendencji zmian w systemach politycznych państw świata, zmian sprowadzających się do centralizacji rzeczywistej mocy decyzyjnej w społeczeństwach, koncentracji władzy w rękach nielicznych elit, wzrostu stopnia współzależności między ogniwami systemów politycznych oraz rozbudowy regulacyjnych i innowacyjnych funkcji państwa, systemy pozostają w zgodzie z specyfiką lokalnej świadomości społecznej, kulturą narodową i obowiązującymi wartościami²¹¹. Zmiany zatem są warunkowane przez społeczne środowisko historyczne, na które składają się: 1) ciągłość środowiska przyrodniczego, czyli geografia miejsca zamieszkania danej społeczności; 2) kultura w sensie wytworów materialnych danej społeczności;

²⁰⁹ B. Pasierb, *Nauka o polityce a historia* [w:] K. Opalek (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy...*, *op. cit.*, s. 262.

²¹⁰ A. Bodnar, *Historyczne uwarunkowania działań politycznych; system polityczny a podłoże historyczne* [w:] K. Opalek (red.), *Elementy teorii polityki*, Warszawa 1989, s. 244.

²¹¹ J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *op. cit.*, s. 153–155.

3) kultura w sensie niematerialnych wytworów danej społeczności (wartości, postawy, wiedza, dorobek duchowy); 4) system instytucji organizujących życie społeczne, poddawanych ewolucyjnym zmianom w procesie dziejowym; 5) środowisko zewnętrzne danej społeczności, włączając tożsamość cywilizacyjno-kulturową oraz uwarunkowania geopolityczne²¹².

Powolniejszy niż w pozostałych republikach związkowych państwa radzieckiego proces emancypacyjny oraz praktycznie nieodnotowywane poważne zaburzenia funkcjonowania systemu społecznego w Białoruskiej SRR pozwalają na postawienie tezy, że obok wspomnianych wcześniej uwarunkowań cywilizacyjno-kulturowych, istotnym elementem pozwalającym systemowi na reprodukcję i zachowanie ciągłości było zagwarantowanie jego sprawnego funkcjonowania w stanie względnej równowagi drogą umiejętnego kanalizowania żądań na „wejściu” do systemu, właściwym formułowaniu produktów systemu na „wyjściu” i kontrolowaniu zjawisk sprzężenia zwrotnego i wpływu systemowego otoczenia. Spośród republik związkowych ZSRR mechanizm ten najskuteczniej działał właśnie na Białorusi. Z jednej strony można wskazywać, że Białoruś tak łatwo przyjęła idee komunistyczne, że trudno powiedzieć, czy to „komunizm »oswoił« Białoruś, czy też bardziej Białoruś »oswoiła« komunizm²¹³, a więc doszukiwać się źródeł równowagi w – nie tak oczywistej w skali całego ZSRR – wierności ideom głoszonym przez KPZR; z drugiej strony można uwypuklać specyfikę reżimu istniejącego w okresie poprzedzającym przemianę oraz sprawność mechanizmów regulacyjnych systemu społecznego jako czynnika warunkującego jego trwałość.

Białoruś jako obszar cywilizacyjno-politycznego pogranicza

Przynależność Rosji, Białorusi czy znacznej części Ukrainy do innego kręgu kulturowego niż Polska, czy Litwa stanowi podstawę twierdzeń o obiektywnie istniejących trwałych uwarunkowaniach determinujących wybór przez państwa Europy Środkowej i Wschodniej określonego modelu politycznego²¹⁴. Uzasadniane są one stwierdzeniem, że rzeczywistość polityczna korzeniami tkwi w przeszłości, historycyzm doświadczeniu społeczeństw i narodów²¹⁵. Petryfikacja systemu demokratycznego

²¹² A. Bodnar, *Historyczne uwarunkowania działań politycznych...*, op. cit., s. 245, J.J. Wiatr, *Socjologia stosunków politycznych*, Warszawa 1977, s. 316.

²¹³ K. Świder, *Ewolucja elity władzy w Związku Radzieckim i Rosji w kontekście przemian ideowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych*, Warszawa 2013, s. 209.

²¹⁴ Zagadnienie to doczekało się wielu opracowań, takich badaczy jak Arnold Toynbee, Samuel Huntington czy Feliks Koneczny. Problematykę tak zwanego „uskoku cywilizacyjnego” przebiegającego przez obszar dzisiejszej Białorusi porusza m.in. Z. Winnicki, *Uwagi o cywilizacyjnych aspektach współczesnych stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej* [w:] J. Juchnowski, M.S. Wolański (red.), *Studia z nauk społecznych i humanistycznych*, Wrocław 2008, s. 631–640; R. Krawczyk, *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2004.

²¹⁵ B. Pasierb, *Nauka o polityce a historia*, op. cit., s. 232.

musi być poprzedzona zaszczepieniem i zakorzenieniem się w świadomości społecznej wartości praworządności, indywidualizmu, gwarancji praw człowieka i prawa własności prywatnej²¹⁶. Oznacza to, że w warunkach Europy Środkowej i Wschodniej główne cechy przemian społeczno-politycznych w ujęciu instytucjonalnym mogą być postrzegane w paradygmacie cywilizacyjnym i postkolonialnym²¹⁷.

Wartości, o których wspomniano, stanowią nieodłączny element cywilizacji zachodniej. Według S. Huntingtona źródeł cywilizacyjnych współczesnej Białorusi należy szukać w stałym ścieraniu się na jej ziemiach żywiołów, sił reprezentujących odmienne państwowości, ustroje społeczne i polityczne. Żywioły te, w postaci przede wszystkim Imperium Rosyjskiego i Rzeczypospolitej (Wielkiego Księstwa Litewskiego, Polski), reprezentowały różne kultury, przynależące do odmiennych kręgów cywilizacyjnych. W świetle powyższej teorii granica między wyróżnianą przez S. Huntingtona cywilizacją zachodnią i prawosławną przebiega wzdłuż granicy Rosji na północy Europy, przecina Białoruś i Ukrainę wzdłuż dawnej granicy II RP, a także Rumunię i Bałkany, oddzielając obszary katolickie od prawosławnych i muzułmańskich²¹⁸.

Na przestrzeni wieków ziemie białoruskie znajdowały się zatem na cywilizacyjnym pograniczu, co oznacza, że również na etnicznym, religijnym i politycznym. Naród, który ukształtował Białoruś ma cechy narodu pogranicza, gdyż ziemie białoruskie niejednokrotnie zmieniały przynależność państwową i cywilizacyjną²¹⁹. Zdaniem L. L. Baranowskiego stan ten miał miejsce już w Wielkim Księstwie Litewskim, posiadającym specyficzną tożsamość i niedokonującym jednoznacznego wyboru kultu-

²¹⁶ Szerzej: F. Zakaria, *The Rise of Illiberal Democracy*, „Foreign Affairs” 1997, nr 6.

²¹⁷ Choć oba paradygmaty wydają się zbliżone, są pomiędzy nimi istotne różnice. W kwestiach aksjologicznych paradygmat cywilizacyjny prymat nadaje sferze niematerialnej, która ma kształtować społeczno-polityczną rzeczywistość, zaś teoria postkolonialna, bazując na marksizmie, zakłada, że świadomość i sfera wartości kształtuje się pod wpływem warunków, w jakich przyszło się jej formować. Odnosząc założenia obu teorii do obszaru Europy Środkowej i Wschodniej należy zauważyć ich zasadniczą zgodność w kwestii czynników zewnętrznych kształtujących stosunki społeczne. O ile obie operują kategorią wpływów i przynależności (cywilizacja zachodnia i bizantyjska – „prawosławna”), to teoria postkolonialna idzie o krok dalej: dobitniej przedstawia pokłosie uzależnienia od metropolii i pozostawania peryferiami. Teoria ta wyśmienicie pasuje do Białorusi i Ukrainy, które były kolonizowane ze Wschodu i Zachodu, ale również Polski, która była i poddawana kolonizacji, i kolonizowała. Ze studiów na tą problematykę zob m.in.: B. Bakuła, *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*, „Teksty drugie” 2006, nr 6; H. Głębocki, *Kresy imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVII–XXI wiek)*, Kraków 2006; E. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków 2000; M. Riabczuk, *Od Małorosji do Ukrainy*, przeł. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Kraków 2002; S. Trojan, *Postkolonialni studiji: Ukrajina w postkolonialnych doslidzennjach*, „Miscellanea Posttotalitarna Wratislaviensa” 2014, nr 2.

²¹⁸ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2005, s. 263; O. Łatyszonek, *Cywilizacyjna przynależność Polski i Białorusi w opiniach wybitnych teoretyków wielkości cywilizacji* [w:] T. Zarycki (red.), *Polska Wschodnia i orientalizm*, Warszawa 2013, s. 90–97.

²¹⁹ A. Krawcewicz, A. Smolenczuk, S. Tokt, *Bielorusy: nacija Pogranicz'ja*, Wilnius 2011, s. 5.

rowo-cywilizacyjnego²²⁰. Zmiany te były jednak wynikiem nie świadomych wyborów i działań miejscowej ludności, lecz toczącej się ponad jej głowami rywalizacji pomiędzy silniejszymi organizmami państwowymi. Zachowanie Białorusinów, wpisujące się w model ukrytej, „rozmytej” tożsamości *tutejszych* było logiczną reakcją na zdarzenia polityczne, które wymagały przede wszystkim troski o fizyczne przetrwanie²²¹.

Zgodnie z Huntingtonowską terminologią, Białoruś jest krajem rozszczępionym, rozdartym pomiędzy dwoma cywilizacjami: prawosławną i zachodnią. Element cywilizacji zachodniej na Białorusi jest wyraźnie słabszy i ulegający dominacji ze strony cywilizacji prawosławnej. Tę ostatnią S. Huntington definiował jako biurokratyczny despotyzm pochodzący z czasów panowania tatarskiego, wzbogacony o bizantyjski cesaropapizm, uświęcenie władcy, przedkładanie wartości wspólnoty ponad jednostkę, a także despotyzm władcy, jak i władzy, rozbudowaną biurokrację, fiskalizm czy ingerencję w życie społeczne²²². Specyficznymi cechami tej cywilizacji była własna religia, język rosyjski jako *lingua franca*, brak rozdziału na linii państwo-cerkiew, prawie całkowity brak pluralizmu społecznego, rządów prawa, instytucji przedstawicielskich i samorządu, zanegowanie indywidualizmu jako wartości oraz cywilizacyjne korzenie tkwiące w kulturze bizantyjskiej i specyficzne dzieje historyczne tego obszaru²²³. Właściwe jej jest także podporządkowanie zasad moralnych względem polityki, dominacja sił fizycznych nad moralnymi. Ponadto państwo dominuje nad społeczeństwem, to z kolei pozostaje obojętne i apatyczne, zachowuje bierność wobec decyzji władz, nie formułuje swoich oczekiwań i żądań. Można mówić o istnieniu państwa poza społeczeństwem: wszelkie zmiany polityczne zależą nie od woli społecznej, lecz stanowią przede wszystkim wynik manipulacji i intryg wąskiego grona rządzących²²⁴. Z drugiej strony państwo jest obecne w społeczeństwie: rozbudowany aparat państwowy ingeruje we wszelkie przejawy życia.

Powyższe uwagi odnoszą się zwłaszcza do Rosji jako wspomnianego ośrodka, rdzenia cywilizacji prawosławnej, ale także do innych obszarów, nazywanych kresowymi (peryferyjnymi), będących pod długotrwałym wpływem kultury rosyjskiej, a zatem

²²⁰ *I zobaczyli Białoruś. Rozmowa z Lawonem Barszczeuskim* [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007, s. 28.

²²¹ Aleś Ancipienka stwierdza, że „postawą Białorusinów jest chronienie siebie. Jeśli weźmiemy Białorusina, który ma dzieci i żonę, i nagle postawimy go przed wyborem: przeżyć albo oddać życie za jakąś ideę, to zawsze będzie próbował przeżyć. A przeżyć można w ten sam sposób co partyzant: schować się, wtopić się w otoczenie i dać wszystkim do zrozumienia: »nie ma mnie«”. *Partyzant-antybohater. Rozmowa z Alesiem Ancipienką* [w:] *Ograbiony naród...*, *op. cit.*, s. 108.

²²² S.P. Huntington, *op. cit.*, s. 56; F. Koneczny, *Cywilizacja bizantyjska*, Komorów, [b.r.w.] (reprint), s. 18.

²²³ S.P. Huntington, *op. cit.*, s. 226–227. Por.: W.W. Rostow, *The Role of Russia in the Evolution of the Soviet State* [w:] R. Cornell (red.), *The Soviet Political System*, New Jersey 1970, s. 91–101; P. Żukiewicz, *Przewództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011, s. 249–252.

²²⁴ K. Janusz, *Konfrontacje Rosja-Zachód. Zderzenie dwóch cywilizacji*, Komorów 1997, s. 152 i nast.; por.: A. Czarnocki, *Cywilizacyjno-kulturowa tożsamość Rosji* [w:] A. Czarnocki, I. Topolski (red.), *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, Lubin 2006, s. 34.

i Białorusi. Oznacza to, że współczesna sytuacja społeczno-polityczna może być interpretowana w kontekście teorii postkolonialnej, gdyż pod względem cywilizacyjnym i kulturowym była polem długotrwałej rosyjskiej ekspansji, czy to w postaci koncepcji „trójjedynego narodu rosyjskiego”, czy to *zapadnorusizmu*, ale także polskiego kolonializmu, który na tzw. Kresach przyczynił się do wykształcenia się „idei krajowej”²²⁵.

Bliskość polityczna, gospodarcza oraz społeczna współczesnej Białorusi i Rosji jest rezultatem długotrwałego oddziaływania czynników wpływających integrująco na społeczność.

Niemniej istotny pozostaje fakt, że współczesne społeczeństwa oraz władze Białorusi i Rosji były przez dekadę lat 90. XX wieku zainteresowane utrzymaniem powyżej opisanego stanu zależności. Używane były zarówno argumenty ideologiczne zawierające elementy rosyjskiego szowinizmu²²⁶, jak i opierające się na kalkulacji zysków wynikających ze współpracy militarnej i ekonomicznej²²⁷. Dla władz Białorusi utrzymanie bliskich cywilizacyjno-kulturowych związków wynikało z logiki kontynuacji „mitu partyzanckiego”, ściśle związanego z orientacją na Rosję, jako obszar, z którego rozpoczął się proces wyzwolenia spod okupacji nazistowskiej, jak i partykularnych interesów rządzących elit, korzystających z politycznego i ekonomicznego wsparcia ze strony Moskwy. Dla społeczeństwa białoruskiego otwarcie na kulturę i język rosyjski

²²⁵ Szersze omówienie problemu: W. Kazakiewicz, *Da prabliemy genezisu biełaruskaj identyczności*, „Polityczna sfera” 2006, nr 6. Zob. także: J. Korek (red.), *From Sovietology to Postcoloniality. Poland and Ukraine from a Postcolonial Perspective*, Stockholm 2007; E. Thompson, *Postkolonialne refleksje. Na marginesie pracy zbiorowej From Sovietology to Postcoloniality. Poland and Ukraine from Postcolonial Perspective pod redakcją Janusza Korka*, „Porównania” 2008, nr 5; J. Korek, *Postkolonializm a Europa Środkowo-Wschodnia*, „Porównania” 2008, nr 5; A. Saifullayeu, *Postkolonialne dziejopisarstwo na Białorusi. Zarys teoretyczny*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 42.

²²⁶ Przdouje w tym Lew Krysztapowicz, który, odwołując się zresztą do tezy S. Huntingtona, stwierdza, że Białoruś wraz z Rosją stanowi obszar cywilizacji wschodniej, opartej na wartościach niematerialnych. Jego stwierdzenia są bliskie poglądom rosyjskiej myśli słowianofilskiej, podkreślającej dekadencję i rychły upadek hedonistycznego Zachodu i wieszczącej triumf „Moskwy – Trzeciego Rzymu”, uzupełnione o silny ładunek sowieckiej retoryki. Zob. np.: L. Krisztapowicz, *Ob adekwatnoj intierpretacji meždunarodnych i wnutripoliticheskich sistiem* [w:] J.W. Matuszewicz (red.), *Bielarus' i Rossija: imperatiwy obszczestwiennogo razwittija*, Minsk 2002; L.J. Krysztapowicz, *Bielarus' i Rossija: istoriosofskoje i ciwilizacionnoje jedinstwo*, Minsk 2006.

²²⁷ Żywotne znaczenie utrzymania Białorusi w rosyjskiej strefie wpływów cywilizacyjno-politycznych unaczynia udzielona przez rosyjskiego wojskowego odpowiedź na pytanie, jakie znaczenie w kwestiach wojskowych ma dziś Białoruś dla Rosji. Rosyjscy wojskowi stwierdzają, że Białoruś między innymi: 1) jest obszarem o znaczeniu strategicznym, oddalającym środki siłowego oddziaływania NATO od terytorium Rosji; 2) stanowi awangardę dla zgrupowania wojsk w kierunku zachodnim; 3) stanowi zabezpieczenie informacyjne o sytuacji powietrznej, naziemnej oraz dyslokacji dla sił rosyjskich. L.G. Iwaszow, *Prostiat li nas „Piesniary”, „Sowietskaja Rossija”* z dn. 17.04.2004 r.; A. Tichamirau, *Perspektywy Związku Białorusi i Rosji w kontekście integracji europejskiej*, [w:] M. Krzysztofowicz (red.), *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Bielarus' i Poleszcza poslja paszyrennija Jeurapiejskaha Sajuzu*, Warszawa 2005, s. 30. Interesującym (choć zawierającym uproszczone tezy) studium rosyjskiego rozumienia konieczności utrzymania geopolitycznego sojuszu rosyjsko-białoruskiego jest publikacja: J.F. Godin, *Bielorussija – eto „briestskaja kriepest” sowriemiennoj Rossii*, Moskwa 2008.

jest w zasadzie jedyną możliwością swobodnego dostępu do aktualnego życia kulturalnego, obcojęzycznej literatury (zarówno pięknej, jak i fachowej), kinematografii, która nie jest tłumaczona na język białoruski, lecz jest powszechnie dostępna w tłumaczeniach rosyjskojęzycznych.

Białorusini w 1991 roku nie posiadali historycznego doświadczenia wyboru władzy zwierzchniej w wyborach alternatywnych. Ukształtowany pod rządami carów – a następnie bolszewików – model rządów nie przewidywał „byłych władców”. Despotcja traktowana była jako ustrój rodzimy i akceptowana w myśl zasady, że im państwo jest potężniejsze na zewnątrz, w relacjach z innymi podmiotami, tym bardziej surowe winno być dla własnych poddanych²²⁸. Z powyższego powodu w społeczeństwie białoruskim, podobnie jak i rosyjskim i innych postsowieckich, pojęcie demokracji odbierane było jako obce, bliskie niosącej niebezpieczeństwo i chaos *smucie*²²⁹.

Poszukiwanie przyczyn obecności dzisiejszej Białorusi w cywilizacji prawosławnej wprost prowadzi do wciąż toczących się w środowisku historyków dyskusji na temat źródeł państwa białoruskiego i tożsamości Białorusinów. Jak słusznie zauważa Andrew Wilson, polemizując ze stwierdzeniem Davida Marplesa o Białorusinach jako „wynarodowionym narodzie”, historia Białorusi posiada poważny „mit założycielski”, w postaci istniejącego już w IX wieku Księstwa Połockiego, następnie zaś również Księstwa Turowskiego, dążącego do zachowania niezależności od Kijowa jako centralnego ośrodka Rusi²³⁰. Najlepsze warunki do rozwoju tożsamości białoruskiej tworzyło Wielkie Księstwo Litewskie oraz kościół unicki, łączące rodzimą kulturę z zachodnioeuropejską. Do momentu rozbiorów Białorusini cywilizacyjnie byli zupełnie odrębnym od Rosjan etnosem, „dwoma różnymi światami i dwoma różnymi społeczeństwami”²³¹. Dopiero XIX i XX stulecie przyniosło wyrugowanie cech właściwych cywilizacji zachodniej i petryfikację wzorców cywilizacji prawosławnej, orientalizację systemu wartości i postaw.

²²⁸ Polityka zgodna z tą logiką doprowadzała do regularnej eliminacji jednostek o tendencjach wolnomyślicielskich, prowadząc do rzeczywistej cichej wojny pomiędzy władzą a świadomą częścią społeczeństwa. I.A. Bunicz, *Piatisolietnijaja wojna w Rossii. Kniga pierwaja*, Sankt-Pietierburg 1997, s. 4; F. Koneczny, *op.cit.*, s. 21.

²²⁹ W większości społeczeństw postradzieckich dominowało przekonanie, iż zwiększenie swobód, będące konsekwencją zmian ustrojowych, przynosi więcej strat niż korzyści. W indywidualnej opinii jednostek rozpad radzieckiego systemu i zwrócenie się ku hasłom demokracji i wolnego rynku postrzegane było jako zagrażające bezpieczeństwu. Wyniki prowadzonych w różnych republikach byłego ZSRR sondaży potwierdziły słuszność Frommowskiej tezy o „ucieczce od wolności” w warunkach społeczeństw *homo sovieticus*. M.in. w 1998 roku w Kazachstanie 57% respondentów skłaniało się ku „dowolnej formie rządów, byle zapewniającej porządek”, w 2006 roku Białorusini za polityczne priorytety określali posiadanie silnego państwa i silnego lidera (odpowiednio 47% i 42%), zaś w 2008 roku w Rosji 67% obywateli godziło się na niepoddawanie działalności organów państwowych społecznej kontroli.

²³⁰ A. Wilson, *Belarus. The Last European Dictatorship*, New Heaven–London 2011, s. 3–47.

²³¹ G. Saganowicz, „Russkij wopros” s toczki zrenija bielorusa, „Narodnaja gazeta” z dn. 30.04.1993 r.; R. Radzik, *Pamiż Rasiajaj i Polszczaj. Nacyjanalna-kulturnaja ewalucyja bielaruskaga gramadstwa na pracjagu dwuh aposznih stagoddzjajaj*, „Bielarusika – Albaruthenica” 1997, nr 6.

Okres porozbiorowy był zatem czasem systematycznego „oczyszczania” ziem białoruskich z elementów cywilizacji zachodniej²³². Ograniczone zostały zjawiska narodotwórcze i uniemożliwiono kształtowanie się etosu narodowego, gdyż sam naród białoruski jeszcze nie istniał – Białorusinów nie łączyła wspólnota religijna czy więź polityczna. Białoruskość była przede wszystkim poczuciem wspólnoty klasowej. Wskutek tego białoruska idea narodowa początku XX wieku cierpiała na swoisty brak korzeni, majestatu i powagi własnych, chwalebnych dziejów historycznych²³³. Proces kształtowania się elit narodowych na początku XX wieku dotyczył prawie wyłącznie wąskiej grupy inteligencji, przy czym znaczna jej część tradycyjnie asymilowała się z elitami polskimi²³⁴. Ogromną większość ludności ziem białoruskich spajała zatem nie więź ideologiczna – oparta na poczuciu „my-naród” – lecz nawykowa, wyrażana w oparciu o poczucie lokalnej „swojskości”, „tutejszości”²³⁵. Przekonanie takie wiązało się z powszechnym utożsamianiem białoruskości z najniższymi klasami społecznymi. Na tak pojmowany brak świadomości narodowej zwracali uwagę badacze w I połowie XX wieku: odrębność kulturowo-językowa nie oznaczała poczucia istnienia alternatywnej wobec polskości czy rosyjskości możliwości rozwoju etnosu białoruskiego²³⁶. W rezultacie tych zjawisk Białoruś – jak metaforycznie stwierdza współczesny filozof i pisarz Ihar Babkou – była „delikatnie nieobecna” w toczącym się w Europie Wschodniej dyskursie kulturowym²³⁷.

Polityczna dominacja Imperium Rosyjskiego, niosąca za sobą rusyfikację i narzucanie prawosławia, pogłębiona na gruncie ideologicznym w okresie istnienia ZSRR, przyczyniła się do zakorzenienia współczesnej Białorusi w cywilizacji prawosławnej²³⁸. Z tego powodu niemalże niezauważalne jest odwoływanie się do politycznego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, mogącego służyć za punkt odniesienia

²³² A. Łatyszonak, *Białoruski nacjonalizm i sutykneńnie cywilizacyjau*, „Arche” 2007, nr 7–8; R. Radzik, *Tożsamości Białorusinów: między rosyjskością, sowieckością a białoruskością* [w:] L. Dyczewski, K. Jurek (red.), *Rzeczywistość wielokulturowa*, Lublin–Warszawa 2013, s. 295–312; *Idem*, *Białorusini: między narodową odrębnością a ruską wspólnotowością*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, zeszyt 2.

²³³ Reprezentatywny przykład dyskusji nad problemem znaczenia tradycji WKL dla współczesnego ruchu narodowego na Litwie i Białorusi zob.: *Kamu należyć spadczyna WKL?*, „Arche” 2007, nr 10; T. Snyder, *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*, New Heaven–London 2003, s. 42.

²³⁴ J. Zaprudnik, M. Urban, *Belarus: from statehood to empire?* [w:] I. Bremmer, R. Taras (red.), *New States, New Politics: Building the Post-Soviet Nations*, Cambridge 2011, s. 279.

²³⁵ R. Radzik, *Kim są Białorusini?*, Toruń 2003, s. 9

²³⁶ Z tego powodu pisarz Walencin Akudowicz uczestników białoruskiego ruchu narodowego z początku XX wieku nazywa „outsiderami”, którzy z różnych powodów nie zostali włączeni w polski lub rosyjski dyskurs narodowy. W. Akudowicz, *Kod adsutnasci (Asnowy bielaruskaj mentalnaści)*, Minsk 2007, s. 48.

²³⁷ J. Maksymiuk, *Przemysłać Białoruś* [w:] I. Babkou, *Królestwo Białoruś. Interpretacja ru(i)n*, przeł. J. Maksymiuk, Wrocław 2008, s. 6.

²³⁸ Szerzej: L.J. Kriształowicz, *Bielarus’ i Rossija: istoriosofskoje i ciwilizacionnoje jedinstwo*, Minsk 2006.

w procesie tworzenia zrębów państwa demokratycznego²³⁹. Uwarunkowane jest to nie w pełni wykształconą tożsamością narodową Białorusinów, będącą w XX wieku obiektem inspirowanych z zewnątrz „eksperymentów” w postaci narzuconej przez bolszewików *korienizacji* i sowietyzacji²⁴⁰. Przez długie lata stanowczo odrzucano istnienie odrębnego narodu białoruskiego na rzecz koncepcji jedyne (trójjedynego) narodu rosyjskiego, zaś retorykę tę przejęli bolszewicy²⁴¹.

Wymierzona w podstawowe wartości i normy etyczne polityka bolszewickiego terroru przyniosła Białorusi nie tylko falę ingerencji w sferę tożsamości i kultury, ale również straty ludnościowe, w tym w zakresie ówczesnego kapitału ludzkiego – represje dotyczyły głównie wykształconych i świadomych narodowo elit, zniszczeniu poddano wytwory materialnej i niematerialnej kultury narodowej²⁴². Zmiękczenie radzieckiego reżimu po 1956 roku nie przyniosło poważniejszych zmian w kwestii narodowej w ZSRR. W efekcie brak możliwości artykulacji lokalnych (narodowych) interesów doprowadził do głębokiego kryzysu państwa radzieckiego, znacząco przyspieszając jego dezintegrację.

Aktywne propagowanie przez historiografię i władze radzieckie twierdzenia, że pierwszą prawdziwie białoruską państwowością była Białoruska SRR²⁴³, a jej powstanie wynikało z wartości głoszonych przez bolszewików, dodatkowo wzmacniane patriotyzmem opartym na wspomnieniu heroizmu i ofiar II wojny światowej, nie sprzyjało odrodzeniu narodowemu. Pamięć historyczna mas ograniczała się do czasów BSRR, wiążąc z nią wszystkie zdobycze państwowe i społeczne. Białoruski patriota mógł być jedynie patriota radzieckim, w przeciwnym wypadku mógł spotkać się z oskarżeniami o katolicko-burżuazyjny nacjonalizm (odwołujący się do Białoruskiej Republiki Ludowej) lub faszyzm (na bazie doświadczenia białoruskiej kolaboracji w czasie II wojny światowej m.in. w postaci Białoruskiej Centralnej Rady)²⁴⁴.

Żywe więzi kulturowe Białorusi z Rosją, kontakty gospodarcze oraz koncepcje integracyjne obu państw, mimo że w ostatnich latach tracą dotychczasową dynamikę,

²³⁹ W przypadku Ukrainy pozytywną rolę w budowie współczesnej państwowości odegrał epizod kozaczyzny, Ukraińskiej Republiki Ludowej, stanowiąc ważny punkt odniesienia w projekcie budowy państwa narodowego, nawiązującego do związków z cywilizacją zachodnią. Por.: M. Riabczuk, *Dwie Ukrainy*, tłum. M. Dyhas, K. Kotyńska, I. Werestiuk, W. Witwicki, Wrocław 2003. Szerzej problematykę znaczenia historii dla kształtowania się współczesnej białoruskiej idei narodowej można prześledzić na bazie prac białoruskich historyków o orientacji narodowej: H. Sahanowicz, *Historia Białorusi*, przeł. H. Łaszkiewicz, Lublin 2002; Z. Szybieka, *Historia Białorusi 1795–2000*, przeł. H. Łaszkiewicz, Lublin 2002.

²⁴⁰ F. Hirsch, *Empire of Nations: Ethnographic Knowledge and the Making of the Soviet Union*, Ithaca NY 2005, s. 149–150.

²⁴¹ *Historia bez bohaterów. Rozmowa z Uładzimirem Arlouem* [w:] *Ograbiony naród...*, op. cit., s. 11.

²⁴² G. Arutjunjan, *Raspad "sistemy" i formirowanije buduszczeho*, Jerewan 2011, s. 31.

²⁴³ Tezę tę powtarzał m.in. A. Łukaszenko w 2003 roku: A. Łukaszenko, *O sostojanii idieologiczeskoj raboty i mierach po jejo sowierszenstwowaniju* [w:] *Materyały postojanno diejstwujuščego seminaru rukowodjaszczich rabotnikow respublikanskich i miestnych gosudarstwiennych organow*, Minsk 2003, s. 13.

²⁴⁴ Zagadnienie obszernie omawia: N. Bekus, *Struggle over Identity: The Official and the Alternative "Belarusianness"*, Budapest 2010.

utrzymują niekorzystny dla narodu białoruskiego stan rzeczy i popularne przekonanie o swoistej „plebejskości” kultury i języka białoruskiego. Jego położenie w realiach przełomu XX i XXI wieku wydawało się tym trudniejsze, iż Białorusini wciąż byli narodem *in statu nascendi* oraz brakowało w ich świadomości poczucia tożsamości politycznej. Społeczeństwo niezespólone więzią wspólnoty narodowej nie wyraża bowiem ambicji i interesów narodowych, jego ambicje są „spłaszczone”, ograniczają się do zapewnienia sobie dóbr materialnych i bezpiecznej egzystencji. Co więcej, brak narodowej elity, intelektualnej awangardy, która nie akceptowałaby kolonialnego panowania rosyjskiego i radzieckiego jako części własnej historii, dodatkowo spowalniał proces emancypacji i artykulacji żądań istnienia państwa narodowego oraz realizacji interesów narodowych²⁴⁵. Wydatnie ograniczał także szanse na sukces demokratycznej transformacji²⁴⁶. Znaczenie tego czynnika dla współczesnej Białorusi widać w porównaniu z sytuacją Ukrainy, która dysponowała silniejszymi narodowo zorientowanymi elitami intelektualnymi oraz korzystała z kontaktów z ukraińską diasporą, zwłaszcza w Ameryce²⁴⁷.

Przychylając się do tezy, że podstawowe znaczenie dla kształtowania się systemu politycznego mają czynniki natury genetycznej, należy zwrócić uwagę na element historyczny i kulturowy. Oprócz czynnika cywilizacyjnego kierunek transformacji systemu politycznego na Białorusi w latach 90. XX w. był zdeterminowany przez: a) brak trwałej tradycji państwowości białoruskiej; b) brak tradycji powstań i walk narodowo-wyzwoleńczych; c) niewielkie znaczenie języka narodowego; d) nikłe znaczenie religii i kościołów w podtrzymywaniu świadomości narodowej; e) niewielką rolę kultury narodowej i inteligencji; f) małą rolę demokratycznej opozycji i brak poparcia dla niej; g) czynnik mentalnościowy, charakter świadomości obywateli Białorusi²⁴⁸.

Wymienione wyżej czynniki są pokłosiem kolonialnej zależności Białorusi, determinując współczesny, postkolonialny w istocie rzeczy, dyskurs społeczno-polityczny i intelektualny w tym państwie²⁴⁹. Można mówić tutaj zarówno o utrzymującej się „koloniza-

²⁴⁵ Zob. m.in.: B. Białokozowicz, *Między Wschodem a Zachodem. Z dziejów formowania się białoruskiej świadomości narodowej*, Białystok 1998; R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000; A. Smalianchuk, *Belarusian National Idea in the Early Twentieth Century*, „Annus Albaruthenicus” 2007, s. 55–66.

²⁴⁶ P.G. Roeder, *Peoples and States after 1989: The Political Costs of Incomplete National Revolutions*, „Slavic Review” 1999, vol. 58 (4); T. Kuzio, *Transition in Post-Communist States...*, *op. cit.*

²⁴⁷ Mówi o tym ukraińska pisarka Oksana Zabuzko, wskazując, że ukraiński dyskurs intelektualny i środowisko naukowe były w okresie istnienia ZSRR „zakapslowane”. Niebagatelną pozytywną rolę odegrała w tym wypadku ukraińska emigracja, która była w określonym stopniu katalizatorem fermentu narodowego w latach 70. i 80. XX w. Roli takiej nie mogła odegrać diaspora białoruska (zwłaszcza funkcjonująca w Kanadzie, gdzie do teraz działa emigracyjny rząd Białoruskiej Republiki Ludowej) – mniej liczna, mniej skonsolidowana i niemająca trwałych i znaczących więzi z krajem ojczystym. *Ukraiński palimpsest. Oksana Zabuzko w rozmowie z Izą Chruslińską*, Wrocław 2013, s. 94.

²⁴⁸ B. Grylak, M. Michalczuk, *System polityczny Białorusi* [w:] W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), *op. cit.*, s. 106–107.

²⁴⁹ Jednym z nielicznych białoruskich intelektualistów próbujących porzucić postkolonialną narrację oraz przełamać dotychczasową perspektywę postrzegania historii i współczesności Białorusi jest Ihar Babkou.

cji umysłów” (nazywanej przez Huntingtona *bandwagoningiem*), uwiązaniem dyskursu naukowego wokół kwestii historycznych, zwłaszcza postrzeganych w kontekście moralnych krzywd. Czynnikiem ten w dużym stopniu determinuje trudności w dzisiejszej modernizacji białoruskiego społeczeństwa, a w konsekwencji również systemu politycznego, choć wciąż nie doczekał się opracowania przez badaczy białoruskich²⁵⁰.

Białorusini w procesie wydzielenia się jako samodzielnej nacji ze wspólnoty wschodniosłowiańskiej nie mieli takich atutów jak Ukraińcy, odwołujący się do tradycji kozackiej. Jak zauważał Jerzy Turonek, największym hamulcem dla białoruskiego ruchu narodowego była paradoksalna sytuacja ideowa, w której w większości prawosławnym kraju prekursorem idei narodowej byli przedstawiciele katolickiej szlachty, funkcjonujący w ramach polskiej myśli politycznej i walki niepodległościowej²⁵¹. W rezultacie kształtująca się na przełomie XIX i XX wieku białoruska idea narodowa funkcjonowała w ograniczonym zasięgu, w oderwaniu od stanowiącej niższe warstwy społeczne ludności. Nie była to jednak jedyna przyczyna słabości. Idea narodowa kształtowała się niejako na uboczu sfery oddziaływań na etnos białoruski dwóch idei: „ruskiej”, na bazie której doszło do Ugody Perejesławskiej oraz „litewskiej”, która jednak okazała się słabsza niż rosyjska idea imperialna czy idea wolnego kozactwa ukraińskiego. Etnos ten kształtował się na bazie ludności będącej poza wpływem powyższych idei, lecz jednocześnie w pewien sposób odczuwającej ducha idei „litewskiej”, „uniactwa” i cywilizacyjnych wpływów Zachodu. Wyznaczenie jego zasięgu odbywało się poprzez wykluczenie tych osób, które można było ze względu na czynnik etnograficzny bądź językowy zaliczyć do Polaków, Rosjan czy Ukraińców²⁵². W takich warunkach nie mógł powstać „białoruski Piemont”, ośrodek kultury narodowej, wokół którego kształtowałyby się rdzeń ruchu narodowego i powstawała narodowa mitologia²⁵³. W efekcie w momencie rozpadu Imperium Rosyjskiego białoruska idea narodowa była bardzo słaba. Wykorzystanie przez działaczy narodowych, w tym Wacława Łastowskiego, Antona Łuckieiwcza i Wacława Iwanowskiego, okresu okupacji niemieckiej w latach 1917–1918 w celu krzewienia kultury i oświaty białoruskiej tylko w niewielkim stopniu przyczyniło się do propagowania idei narodowej²⁵⁴.

²⁵⁰ Niektóre wyniki badań w tym zakresie przedstawia artykuł: R. Czachor, *Postradziecka trauma jako bariera demokratyzacji Białorusi*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensa” 2014, nr 2, s. 355–366. Odnotować należy, że problematykę postkolonialną w udany sposób rozwijają badacze ukraińscy, choć tutaj dominującym zagadnieniem konstruującym dyskurs pozostaje problem historycznych krzywd ze strony kolonializmu polskiego i rosyjskiego oraz problem przyspieszenia konsolidacji ukraińskiej tożsamości narodowej.

²⁵¹ J. Turonek, *Prorosyjska opcja Białorusi*, „Obóz” 1998, nr 35, s. 80.

²⁵² A. Łatyszczonak, *Białoruski nacjonalizm...*, *op. cit.*; W. Nosewicz, *Bielorusy: stanowienie etnosa i „nacional’naja ideja”* [w:] D. Furman (red.), *Bieloruszija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998, s. 28–30.

²⁵³ Szerzej m.in.: R. Radzik, *Białorusini na tle procesów narodotwórczych społeczeństw Europy środkowo-wschodniej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 2012, nr 41; D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920: u podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010; A. Wilson, *Belarus. The Last...*, *op. cit.*, s. 85–87.

²⁵⁴ V. Utgof, *In Search of National Support: Belarusian Refugees in World War One and the People’s Republic of Belarus* [w:] N. Baron, P. Gatrell (red.), *Homelands: War, Population and Statehood in Eastern Europe and Russia 1918–1924*, London 2004, s. 56 i nast.

O niezrozumieniu białoruskiej idei narodowej wśród szerszych warstw ludności świadczyła niewielka popularność efemerycznej Białoruskiej Republiki Ludowej, powstałej w czasie I wojny światowej²⁵⁵. Podobne zjawiska dotyczyły języka białoruskiego, który, oprócz politycznie sterowanej rusyfikacji, także naturalną koleją rzeczy tracił na znaczeniu (niedorozwój języka białoruskiego, braki w terminologii przyczyniały się do konwersji użytkowników na rzecz języka rosyjskiego). Poważne piętno na kształtowaniu się narodowych elit odegrał proces tak zwanej białorusizacji, zakończony brutalnymi represjami i eksterminacją najaktywniejszych jednostek²⁵⁶. W takich warunkach nie wykształciła się szeroka warstwa świadomej narodowo białoruskiej inteligencji – najczęściej awans społeczny wiązał się z porzuceniem – uważanej za prowincjonalną – kultury białoruskiej. Wreszcie niebagatelną rolę w procesie zmian systemowych po rozpadzie ZSRR odegrała specyfika nieustabilizowanej świadomości Białorusinów.

Mechanizmy regulacyjne systemu społecznego w państwie radzieckim

Ostatnia konstytucja ZSRR przyjęta została, gdy zgodnie z propagowanymi deklaracjami ukształtował się jeden naród radziecki – fakt ten konstatawała preambuła ustawy zasadniczej z 1977 roku, jednak balansując pomiędzy forsowaniem rozwoju małych narodów, etnicyzacją polityki i *korienizacją* oraz próbą totalnej kontroli nad społeczeństwem, radzieckie władze centralne nie zapewniły udanej integracji różnych podmiotów znajdujących się w składzie państwa. ZSRR, podobnie jak wcześniej Imperium Rosyjskie, nie wytworzył jednolitego narodu politycznego²⁵⁷. Obywatele radzieccy wciąż pozostali przedstawicielami własnych narodów, z ich specyficzną tożsamością i kulturą. Zatem nie tylko nie stali się społeczeństwem bezklasowym, połączonym ideą polityczną leninizmu, ale w przypadku wielu z narodów ZSRR zachowali własne tożsamości narodowe, z bagażem doświadczeń historycznych, tradycją, religią oraz resentymentami wobec sąsiednich narodów.

Deklarowana w państwie radzieckim dyktatura proletariatu miała doprowadzić do zatarcia różnic klasowych. W istocie agrarne społeczeństwo Rosji nie było dobrym gruntem dla rozwoju idei Marksa, której sprzyjało jednak duże społeczne rozwarstwienie. Odwilż i detotalitaryzacja po epoce stalinowskiej najbardziej służyła elicie partyjno-biurokratycznej, która nie kwestionowała istoty systemu, ale ograniczała niepewność i strach. Ewoluowała ona od monopolistycznej dyktatury ideologicznej do odideologizowanej dyktatury biurokratycznej, która poprzez posiadaną kontro-

²⁵⁵ Jak pisał na początku XX wieku Jazep Losik: „Nasi chłopci na zjazdach twierdzą, że autonomia im niepotrzebna... i język im niepotrzebny. Nikt na świecie nie odżegnuje się od swego języka... a nasi chłopci odżegnują się”. J. Ljosik, *Twory*, Minsk 1994, s. 255.

²⁵⁶ Szerzej m.in.: I. Kuznjacou, *Nošbity nacyjanalnaj idei – achwary tatalitarnaga režymu* [w:] A.I. Ancipienka (red.), *Tatalitaryzm. Kurs lekcyjau*, Minsk 2007.

²⁵⁷ S. Markedonow, *Turbulentnaja Jewrazija: miežetniczeskije, graždanskije konflikty, ksenofobija w nowych niezawisimych gosudarstwach postsowieckiego prostranstwa*, Moskwa 2010, s. 25.

łę zasobów oraz dyskrecjonalne mechanizmy rekrutacji ulegała „artystokratyzacji”. Pojawił się pewien pluralizm w procesach politycznych: na szczytach władzy miały miejsce kolektywne przetargi odzwierciedlające siłę i wpływ różnych grup interesu. Od połowy lat 60. ubiegłego wieku funkcjonował natomiast „rynek biurokratyczny” jako powszechna kooperacja nomenklatury, szarej strefy, układów kryminalnych i aktywności zwykłych obywateli²⁵⁸.

W połowie lat 80. poprzedniego stulecia jedną z charakterystycznych cech panującej w ZSRR sytuacji społeczno-politycznej było kumulacyjne nawarstwianie się podziałów socjopolitycznych na kilku poziomach: pomiędzy państwem-dysponentem zasobów a społecznością korzystającą z alokacji zasobów; pomiędzy państwem-pracodawcą a społecznością uzależnioną od pracodawcy; pomiędzy władzą państwową jako monopolem a społecznością zatomizowaną i konkurencyjną oraz pomiędzy państwowym centrum a jego peryferiami. Dwa ostatnie z wymienionych konfliktów aktywizowały siły polityczne, prowadząc do publicznej artykulacji konfliktu, a w konsekwencji materializując się w postaci ideologicznego starcia pomiędzy kierownictwem partyjnym a demokratami. Konflikt ten nałożył się na płaszczyznę konfliktu pomiędzy centrum a peryferiami państwa radzieckiego, prowadząc na początku lat 90. XX w. do dezintegracji państwa i „parady suwerenności” poszczególnych republik związkowych²⁵⁹.

System radziecki niewątpliwie mógłby istnieć dłużej, gdyby nie zaistniał jeszcze jeden podział socjopolityczny, determinujący jego wewnętrzne sprzeczności i ostatecznie prowadzący do rozpadu państwa. Wykształcenie nomenklatury – sowieckich elit partyjno-państwowych zajmujących uprzywilejowaną pozycję polityczną i posiadających dostęp do reglamentowanych dóbr – zaprzeczyło podstawowej idei równości i bezklasowości społeczeństwa radzieckiego, przyczyniając się do pojawienia się nieusuwalnego w istocie podziału społecznego na kastę rządzącą i pozostałych. Rozrost nomenklatury, która obejmowała zarówno aparat partyjno-państwowy, jak i gospodarczo-kierowniczy, z czasem przyczyniło się do rozwoju lokalnych klanów, sieci powiązań i *lobbies*, sięgających szczytów radzieckiej władzy. Powstanie takich klanów, prowadzące do ich niejawnej rywalizacji i dzielenia państwa, sprawiło, że „ZSRR stawał się coraz mniej radziecki”. Zamiast socjalizmu nomenklatura budowała mur społecznej alienacji pomiędzy sobą a pogardzanym przez nią „ludem pracującym”, „ludźmi radzieckimi”²⁶⁰.

²⁵⁸ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001, s. 85; K. Świder, *op. cit.*, s. 44, 80–81.

²⁵⁹ Szerzej: J.G. Korguniuk, *Stanowlenije partijnoj sistiemy w sowriemiennoj Rossii. Awtoriefierat dissertacii na soiskanije uczionoj stiepeni doktora politiceskich nauk*, Moskwa 2009, s. 26.

²⁶⁰ S.G. Kara-Murza, *Sowietskaja ciwilizacija: ot Wielikoj Pobiedy do Kracha. Tom 2*, Moskwa 2001; S. Wołkow, *K woprosu o social'nom dielienii obszczestwa RF*, „Otieczestwiennyje zapiski” 2012, nr 1; K. Świder, *op. cit.*, s. 66–67, 76; zob. także: W.B. Pastuchow, *Ot nomenklatury k burżuazji: „nowyje russkije”*, „Politiceskije issledowanija” 1993, nr 3; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji w latach 1987–1999*, Wrocław 2001, s. 134–135.

„Centralizm demokratyczny” miał stanowić ideologiczną sankcję totalnej kontroli władzy i stosunków społecznych przez KPZR. Natrafił on na podatny grunt społeczny w postaci mas cechujących się posłuszeństwem wobec silnej władzy oraz światopoglądem odpornym na nowoczesną kulturę. Zideologizowane państwo radzieckie, deklarując realizację jedności narodu, w rzeczywistości bazowało na paraliżowaniu i prześladowaniu artykulacji jakichkolwiek interesów społecznych. Oznaczało to destrukcję poziomych więzi społecznych uznawanych za potencjalnie wywrotowe, bo niekontrolowanych przez aparat biurokratyczny. Potencjalne czy skrywane konflikty społeczne władze ZSRR transformowały w pozorną jedność i bezkonfliktowość, zaś jakakolwiek debata publiczna byłaby postrzegana jako nielejalność i próba podważenia podstaw ustrojowych. Nomenklatura monopolizowała inicjatywę i niszczyła autonomiczne ośrodki decyzyjne, poziome więzi społeczne. Miało to skutki autodestrukcyjne, gdyż bez sprawnych kanałów komunikacji system społeczny nie może stabilnie funkcjonować²⁶¹. Proces ten odbywał się poprzez rozmaite przedsięwzięcia sprzeczne z wolą ludności, w tym masowe przesiedlenia ludności, represje wobec elit intelektualnych narodów nierosyjskich, ideologizację, ateizację oraz rusyfikację, w istocie skrywaną pod hasłem braterstwa narodów ZSRR, ponadto kolektywizację i industrializację, rozbijającą dotychczasowy system relacji społecznych, lokalne kultury i zwyczaje²⁶². Autorytatywne decyzje KPZR o charakterze państwowym podejmowane były na szczeblach struktur partyjnych, pretendując do wyrazu „obiektywnego interesu klasowego”²⁶³. Jednocześnie oficjalnie deklarowano zwierzchność instytucji państwowych nad partyjnymi²⁶⁴, co w istocie skrywało odpowiedzialność tych ostatnich za prowadzoną politykę, ponadto sprzyjało biurokratyzacji organów partyjnych i minimalizacji znaczenia i zakresu aktywności mas.

Zablokowanie możliwości artykulacji interesów społecznych, a więc „wejścia” do systemu politycznego, bynajmniej nie oznaczało ograniczenia aktywności władz państwowych ZSRR w kwestii społecznej. W istocie blokując kanały komunikacji, kierownictwo radzieckie musiało wiele procesów stymulować, a zwłaszcza dokonywać konwersji konfliktu – pomiędzy oficjalną retoryką o „władzy ludu” a praktyką życia społecznego – w deklarowaną jedność. System radziecki, bazujący na dojmującej wszechobecności we wszystkich przejawach życia społecznego, zagwarantował sobie możliwość funkcjonowania nawet przy niskim poparciu społecznym, jednak

²⁶¹ S. Ehrlich, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, Warszawa 1995, s. 282; R. Rose, W. Mishler, N. Munro, *Popular Support for an Undemocratic Regime. The Changing Views of Russians*, Cambridge 2011, s. 27.

²⁶² E. Zieliński, *Proces odrodzenia narodowego i państwowego republik* [w:] E. Zieliński (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993, s. 12–15; V.V. Aspaturian, *Nationalism and the Political System* [w:] R. Cornell (red.), *op. cit.*, s. 89–90.

²⁶³ K. Jasiewicz, *Artykulacja interesów w polskim systemie politycznym. Próba ujęcia modelowego* [w:] *Organizacja Polityczna Społeczeństwa Socjalistycznego*, Kraków 1976, s. 132; M.S. Woslenski, *op. cit.*, s. 117–119.

²⁶⁴ Np.: Z. Jarosz, S. Zawadzki, *Wstęp do nauki prawa konstytucyjnego*, Warszawa 1974, s. 140.

zagrożony był kryzysem, gdy zawodził mechanizm blokady kanałów komunikacyjnych i pojawiała się możliwość artykulacji rzeczywistych interesów społecznych²⁶⁵. Słowem, destabilizacją sowiecki system polityczny był zagrożony w sytuacji, gdy słabły Eastonowskie procesy *gate-keepera*, realizowane przez KPZR i administrację państwową. Tym samym żywotnie ważny dla istnienia systemu radzieckiego mechanizm blokowania artykulacji został oparty na dwóch kanałach: centralnego sterowania, który to kanał przekazywał z centralnych organów partyjnych treści do artykulacji przez instytucje polityczne oraz kontroli lokalnej, zapewniającej realizację przekazu, jak i rekrutację kadr²⁶⁶.

Radziecki system społeczny opierał się na dominacji struktury partyjnej – włączając KPZR, młodzieżowy Komsomoł, paramilitarny DOSAAF (Dobrowolne Stowarzyszenie na Rzecz Armii, Awiacji i Floty) i związki zawodowe, w tym związki pisarzy, kompozytorów – nad państwową. Tym samym wszystkie zinstytucjonalizowane formy służące jako kanały artykulacji interesów społecznych podlegały odgórnej kontroli. Kanały te pełniły funkcję *à rebours* wobec pierwotnej: w istocie służyły one jako formy przekazu wytycznych z politycznego centrum do grup społecznych, stanowiących systemowe otoczenie. W rezultacie komórki organizacji partyjnej znajdowały się na wszystkich poziomach władzy, wnikać w struktury armii, zakładów pracy, uczelni²⁶⁷. W obliczu monopartyjności ZSRR, wszechobecność partii miała być wyrazem wypełniania przezeń funkcji „pasa transmisyjnego” społecznych oczekiwań i potrzeb. W praktyce wszystkie sfery życia społecznego znalazły się pod kontrolą KPZR, wykształcił się mechanizm zależności i przymusu, niedający indoktrynowanemu społeczeństwu możliwości artykulacji interesów.

Pierwsze dekady wprowadzania ustroju komunistycznego upłynęły pod znakiem surowych represji, w wyniku których ucierpiały miliony obywateli, stanowiąc znaczący „asumpt” dla kształtowania się stosunków społecznych i świadomości. W kolejnych dekadach mniejszy poziom opresyjności systemu – walki klasowej i narodowościowej – wynikał z wykształcenia w społeczeństwie mechanizmów posłusznosci i uległości. Mimo że zgodnie z przekonaniem marksistów, likwidacja kapitalistycznego modelu

²⁶⁵ J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 260.

²⁶⁶ Z. Blok, *Transformacja jako konwersja...*, *op. cit.*, s. 21–22; S. Hanson, *The Leninist Legacy, Institutional Change, and Post-Soviet Russia* [w:] B. Crawford, A. Lijphardt (red.), *Liberalization and Leninist Legacies*, Berkeley 1997, s. 228–250

²⁶⁷ Dominacja struktur partii komunistycznej nad strukturami państwa radzieckiego ukształtowała się na mocy postanowień XVII Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) z 1934 roku. Wówczas, na mocy przyjętych rezolucji, partia potwierdziła uzyskanie pełnej i bezpośredniej mocy kierowniczej i kontroli nad administracją państwową i przedsiębiorstwami. Wprowadzono również nową strukturę partyjną, wraz z „organizacjami pierwotnymi”, wnikającymi na najniższy poziom struktur społecznych. J.N. Suwałowa, *Istorija obszczestwiennych dwiżenij i političeskich partij*, Minsk 2005, s. 162–163, szerzej również: I. Lubachko, *Belorussia under Soviet rule 1917–1957*, Kentucky 1972; *Administratiwno-komandnaja sistiemna SSSR: stanowlienije razwitije, krach*, Moskwa 2000; T.S. Protko, *Stanowlienije sowietskoj totalitarnoj sistiemy w Bielarusi (1917–1941 gg.)*, Minsk 2002.

stosunków opartych na różnicy interesów poszczególnych klas społecznych nie oznaczała całkowitego zaniku sprzeczności i konfliktów interesów, to ich istota, rzeczywisty charakter i linia przebiegu podziałów socjopolitycznych w państwach socjalistycznych znacząco różniły się od tez ówczesnych teoretyków²⁶⁸. Brak zautomatyzowanych regulacji procesów społecznych w ZSRR prowadził do kumulacji napięcia, sporadycznie dając o sobie znać, zwłaszcza na peryferiach radzieckiego imperium. Potencjalne konflikty społeczne blokowano poprzez mechanizmy represyjne oraz uzależnienie rudymenarnych warunków bytowych obywateli od lojalności wobec instytucji państwowych. Rządzące elity, będąc stosunkowo zamkniętą i uprzywilejowaną grupą, stanowiły oddzielną klasę, której interesy – sprowadzające się do posiadania i utrzymania władzy – stały w sprzeczności z deklarowanymi ideami i interesem pozostałej części społeczeństwa.

Dominacja nad organami władzy państwowej i kontrola procesu alokacji dóbr doprowadziła do wypracowania modelu, w którym „wola społeczna” sprowadzała się w rzeczywistości do woli nomenklatury. Władze partyjne i państwowe w praktyce tworzyły amalgamatyczny ośrodek decyzji politycznych. Szczególną rolę kierowniczą elit partyjnych w radzieckim systemie politycznym tłumaczono jej awangardową rolę, „dyktaturą klasy pracującej”²⁶⁹. W rzeczywistości, w zamian za samoograniczenie żądań czy lojalność wobec systemu, członkowie społeczeństwa mogli liczyć na korzyści i przywileje w postaci zapewnienia pracy, mieszkania, zorganizowanego wypoczynku. Taki system „paternalizmu politycznego” wiązał się ze zrzeczeniem się przez społeczeństwo określonych praw i wolności w zamian za bezpieczeństwo socjalne²⁷⁰.

Społeczno-kulturowe przesłanki kryzysu efektywności mechanizmów regulacyjnych w państwie radzieckim zauważalne były już w pierwszej połowie lat 70. ubiegłego wieku. Jak zauważa Andriej Zudin, radziecka kultura społeczna, ukształtowana w warunkach stalinowskiego reżimu totalitarnego, mogła istnieć dopóki zachowywała swoją siłę i aktualność inercja spowodowana totalitarnymi praktykami i społecznymi katastrofami²⁷¹. Społeczne katastrofy, którymi żywił się reżim komunistyczny, nie mogły zdarzać się zbyt często, a wygasanie energii ostatniej katastrofy okresu II wojny światowej w warunkach politycznej stagnacji osłabiało potencjał mobilizacyjny i skuteczność realizacji konsolidacyjnych funkcji radzieckiej kultury. Rozwój konsumpcji i postaw roszczeniowych wśród obywateli ZSRR nakręcał spiralę żądań o charakterze gospodarczym i kulturowym. Wynikające z nadmiernego popytu i dysfunkcyjności sowieckiego systemu ekonomicznego napięcie w okresie kryzysowym odbijało

²⁶⁸ Por.: J.P. Georgica, *Sprzeczności i konflikty interesów a mechanizmy ich regulacji w socjalistycznym systemie politycznym* [w:] B. Pasierb (red.), *Sprzeczności i konflikty społeczne oraz ich skutki polityczne*, Warszawa 1989, s. 141–144.

²⁶⁹ Zob. np.: S. Ehrlich, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1970, s. 17; M.S. Woslenski, *Nominekatūra. Gospodstwujuuszczij klass Sowjetskogo Sojuza*, Moskwa 1991, s. 353.

²⁷⁰ Z. Blok, *Transformacja jako konwersja...*, op. cit., s. 27.

²⁷¹ A.J. Zudin, „Kul'tura imiejiet znaczenije”. *K predystorii rossijskogo tranzita*, „Mir Rossii. Sociologija, Etnologija” 2002, t. 11, nr 3.

się na trwałości systemu politycznego, angażując zarówno społeczeństwo, jak i elity zaczynające dystansować się od centrum²⁷². Udowodniły to zjawiska społeczne uwolnione w drugiej połowie lat 80. XX w. w warunkach *uskorienia, pierestrojki i głośności*. Próba modernizacji radzieckiego systemu społecznego i nadrobienia dystansu wobec państw Zachodu miała opierać się na przyspieszeniu (ros. – *uskorienie*) procesów społeczno-ekonomicznych, a zwłaszcza postępu naukowo-technologicznego, jawności (ros. – *głośności*) niedociągnięć i błędów w administrowaniu oraz przebudowie (ros. – *pierestrojka*), doskonaleniu ustroju socjalistycznego. Przez większość radzieckiego społeczeństwa program M. Gorbaczowa postrzegany był jako element transformacji ku zachodniemu, konsumenckiemu modelowi stosunków społecznych²⁷³. Tym samym rosnący popyt konsumpcyjny, ekonomiczna niewydolność systemu oraz rozluźnienie totalitarnych mechanizmów kontroli przyczyniły się do wzrostu napięcia i artykulacji żądań społecznych.

Oslabienie mechanizmów kontrolnych przeciwdziałających ujawnieniu skrywanych konfliktów społecznych służyło artykulacji haseł głównie o charakterze narodowym²⁷⁴. Proces ten dotyczył w zasadzie wszystkich części ZSRR – rozpoczął się jeszcze w 1978 roku, gdy pod wpływem niezadowolenia społecznego i manifestacji w Tbilisi usunięto z nowej gruzińskiej konstytucji zapis o statusie języka rosyjskiego jako państwowego. Zamieszki na dobre wpisały się w życie państwa radzieckiego w 1985 i 1986 roku, wybuchając w różnych jego częściach. Ruchy te podważyły nie tylko pryncypia ustrojowe ZSRR, ale również samą instytucję państwa radzieckiego, czego pierwszym dowodem było ogłoszenie w styczniu 1990 roku wyjścia z jego składu Nachiczewańskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Niemniej ważny był konflikt społeczny, który prowadził do podziału – na rządzącą nomenklaturę i społeczeństwo – na tle redystrybucji zasobów. Odczuwane przez społeczeństwo rozwarstwienie i uprzywilejowanie działaczy partyjnych prowadziło do rosnącego napięcia i skutkowało, po raz pierwszy w dziejach ZSRR, włączeniem kwestii ideologii, polityki i elit rządzących do społecznej dyskusji. *Pierestrojka* obnażyła również wewnętrzny konflikt radzieckich elit, zarówno na tle dostępu do dóbr, jak i na

²⁷² Por.: G.M. Easter, *Reconstructing the State. Personal Networks and Elite in Soviet Russia*, Cambridge 2007.

²⁷³ M.S. Gorbacziow, *Pierestrojka i nowoje myszlenije dla naszej strany i dla wsiego mira*, Moskwa 1987, s. 50–51; A. Rjabow, *Demokratizacija i modernizacija w kontiektstie transformacij postsowieckich stran* [w:] W.L. Inoziemcew (red.), *Demokratija i modernizacija. K diskussii o wyzowah XXI wieka*, Moskwa 2010, s. 186; T.I. Zaslawszkaja, *Societal'naja transformacija rossijskogo obszczestwa. Diejatiel'nostno-strukturnaja koncepcija*, Moskwa 2002, s. 370–400.

²⁷⁴ Hasła narodowe, podobnie jak i szereg innych – wpisujących się w kategorię wolnej myśli (ros. – *inakomyslija*) – funkcjonowały od lat 60. XX w., dowodząc ideowego pluralizmu w społeczeństwie radzieckim. Polityczna dominacja monopolistycznej KPZR uniemożliwiała jednak aż do czasu *pierestrojki* jego transponowanie w pluralizm polityczny. A.W. Szubin, *U istokow rossijskoj mnogopartijnosti. Politiceskije krizisy 1987–1988 gg.*, „Politija” 2000, nr 1 (15).

gruncie ideowym, gdyż w wielu republikach w łonie partii komunistycznej ujawniły się nurty narodowe. Swobody przyniesione przez politykę M. Gorbaczowa przyniosły rzeczywistą kompromitację ideologii komunistycznej w radzieckim społeczeństwie, która zresztą już od dłuższego czasu utrzymywana była przez elity rządzące wyłącznie jako wygodne narzędzie realizacji interesów uprzywilejowanych grup. W wypadku późnego ZSRR siła władzy politycznej była rezultatem ukształtowanych warunków społecznych, rozbitcia więzów, apatii i indoktrynacji. System polityczny, dążąc do maksymalizacji swoich funkcji kosztem pozostałych systemów, szczególnie gospodarczego, przejął kontrolę i odpowiedzialność za zaspokajanie potrzeb społecznych. W rezultacie aparat państwowy kontrolował wszystkie procesy społeczne. Przyjmując zasadę nieomyślności narodu radzieckiego, a zatem i jego najwyższego kierownictwa, władze nie dopuszczały do krytyki decyzji politycznych, prześladując wszelkie formy sprzeciwu.

Scentralizowany model kierowania systemem społecznym w Związku Radzieckim był tłumaczony w kontekście walki o socjalistyczny ład. KPZR, jako awangarda klasy chłopsko-robotniczej, wyznaczała kierunek rozwoju, szermując hasłami wyzwolenia człowieka, pełnego zaspokojenia jego potrzeb materialnych i pozamaterialnych. Centralne kierowanie systemem społecznym oczywiście uwzględniało kontrolowanie świadomości obywateli poprzez mechanizmy propagandy i cenzurowania informacji. Proces ten realizowany był również poprzez zabiegi na niwie kultury, gdzie sakralizacji władzy towarzyszyło konstruowanie oficjalnej kultury, świecącej światłem odbitym od partii i idei komunistycznej. Monolityczna kultura oficjalna otrzymała status reprezentacji społecznej, wobec której relikty przedrewolucyjnych kultur narodowych, które nie zostały poddane asymilacji w nowy nurt, zostały zepchnięte na margines i pozbawione możliwości pełnoprawnego funkcjonowania²⁷⁵. Rozwój społeczny doprowadził w połowie lat 80. XX w. do narastania intelektualnej „masy krytycznej” kształtującej się w opozycji do narzucanych przez władze skompromitowanych systemowych kanonów²⁷⁶. Istniejąca w kręgach intelektualnych świadomość panującej sytuacji politycznej i żądania zmian nie łączyły się jednak z wizją zmian i przyszłości państwa radzieckiego bądź szeregu suwerennych państw. Ideowe i narodowe rozdrobnienie oraz brak trwałych powiązań pomiędzy dysydentami i działaczami ujawniającej się opozycji w różnych częściach państwa radzieckiego przyczyniły się do chaotycznego „wrzenia” w całej przestrzeni ZSRR.

W końcowym okresie istnienia ZSRR z całą siłą dał o sobie znać paradoksalny fakt, że centralne planowanie pogłębiało fragmentację i nierówności społeczne w różnych częściach państwa związkowego. W obliczu wyczerpywania się zasobów ekonomicznych, władze centralne musiały w większym stopniu odwoływać się do ekstensywnych w swej naturze mechanizmów mobilizacyjnych. Arbitralne decyzje władz związkowych osłabiały lojalność lokalnych przywódców, coraz bardziej dążą-

²⁷⁵ A.J. Zudin, „Kul'tura imiejiet znaczenije” ..., *op. cit.*

²⁷⁶ G. Arutjunjan, *op. cit.*, s. 37.

cych do zachowania swojej pozycji i budowy „regionalnych imperiów”²⁷⁷. Kryzys lat 80. ubiegłego stulecia, będący przejawem nieskuteczności blokady wejść do systemu i postępującej dysfunkcjonalności *gate-keeperów*, przełożył się na szukanie rozwiązań drogą częściowej decentralizacji systemu totalitarnego. Wydaje się, że realizacja założeń *pierestrojki* od początku skazana była na porażkę. Decentralizacja i ograniczenie wszechobecnej dominacji czynników partyjnych sprzeczne było z istotą reżimu, uniemożliwiając jego reprodukcję oraz podkopując podstawową zasadę tłumienia przejawów samodzielności społeczeństwa.

Wprowadzenie przez *pierestrojkę* istotnego *novum* w politycznym, ekonomicznym i społecznym wymiarze radzieckiej rzeczywistości przyniosło poważne zmiany w zachowaniu zarówno polityków, jak i mas: dotychczasowe normy i przyjęte kano-ny zachowania społecznego były w sposób fundamentalny podważane – zarówno ujawniająca się opozycja narodowo-demokratyczna, jak i postępowi przedstawiciele nomenklatury przełamywali długotrwałe tabu w kwestii prawomocności istnienia ZSRR oraz istoty systemu totalitarnego. Sytuacja ta tworzyła stan, w którym procesy polityczne traciły dotychczasową przewidywalność wynikającą z istniejących ram prawnych i realizacji przez poszczególnych aktorów politycznych przypisanych im ról. Naruszenie idei centralizmu oraz wprowadzenie elementów pluralizmu skutkowało wykształceniem się nowych, pozasystemowych warunków przebiegu procesów politycznych. Nierozzerwalnie związane z pojęciem *pierestrojki* poczucie rozpadu dotychczasowych więzi i wartości, przejściowości oraz tymczasowości spowodowało, że zachowanie uczestników życia politycznego nie było poddawane legitymizacji, stawało się coraz bardziej chaotyczne w wyniku postępującego osłabienia dotychczasowych instytucji państwowych, przyspieszając tym samym rozpad państwa radzieckiego.

Kulturowe dziedzictwo kolonializmu radzieckiego oraz kultura polityczna Białorusi w okresie transformacji

Jak podkreślają badacze, tradycja nie polega na biernym odtwarzaniu przeszłości, lecz jest świadomym wyborem, reaktualizacją elementów historycznego dziedzictwa²⁷⁸. Długi okres totalitarnego doświadczenia sprawił, że społeczeństwa postradzieckie są skłonne do odtwarzania archaicznego, scentralizowanego i skorumpowanego systemu rządów. Kulturę społeczną charakteryzuje w takich warunkach niski poziom wzajemnego szacunku, brak zaufania do ludzi i instytucji państwowych oraz narastające do skrajności dysproporcje majątkowe, uznawane za normę. Ludzie żyją w przekonaniu, że ich los zależy od władz państwowych, sami nie mogą decydować o swoim losie, a ewentualny życiowy sukces nie jest wynikiem długotrwałej pracy i starań, lecz

²⁷⁷ W. Suraska, *How the Soviet Union Disappeared. An Essay on the Causes of Dissolution*, Durham 1998, s. 5.

²⁷⁸ J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971, s. 14.

pomieszaniem przypadku i oszustwa²⁷⁹. W warunkach postradzieckiej transformacji, postrzeganej przez obywateli jako współczesna *smuta*, obserwowano znaczący wzrost anarchizacji, tłumaczony okolicznościami liberalizacji i rozpadu dotychczasowego systemu wartości²⁸⁰.

W większości społeczeństw postradzieckich na początku lat 90. XX w. nie było przesłanek sprzyjających ukształtowaniu się reżimu demokratycznego: na gruncie gospodarki nie istniała rozwinięta, konkurująca ze sobą przedsiębiorczość, na gruncie „społeczeństwa bezklasowego” nie istniał zaczyn klasy średniej, zaś na gruncie kulturowo-mentalnościowym dominował pogrążony w stanie anomii, nieufny i roszczeniowy *homo sovieticus*²⁸¹. Tworzenie narodu radzieckiego odbywało się głównie poprzez intensywną rusyfikację oraz retorykę partyjną, która w oczach obywateli stopniowo traciła wiarygodność. Koncepcja nowego narodu, choć była wielką ofensywą ideologiczną lat 70. ubiegłego stulecia, pozostała raczej konstrukcją retoryczną niż bytem rzeczywistym²⁸². Można przyjąć, że z sukcesem zrealizowano ją głównie na Białorusi, gdzie na podatnym gruncie rozwijano programy rusyfikacji i industrializacji.

Reprezentowana przez *homo sovieticus* tożsamość bazowała na elementach charakterystycznych dla mentalności rosyjskiej czy szerzej: prawosławnej-wschodniosłowiańskiej. Jej immanentnymi cechami były kolektywizm oraz bezwolne poddanie się losowi (ros. *sud'ba*). Dominacja orientacji kolektywistycznej, przy odrzuceniu tożsamości indywidualnej, sprzyjała wykształceniu świadomości zbiorowej, w której jednostka wykazywała ograniczoną wolę, ambicję i chęć aktywności, odwo-

²⁷⁹ S.A. Nikolskij, *Wniz po lestnice, wieduszczej wwierch, Ili puti razwitija diemokratii w Rossii w konce XX-naczale XXI wieka* [w:] A.A. Gusiejnow (red.), *Diemokratija i suwerenitet: mnogoobrazije istoriczeskogo opyta*, Moskwa 2010, s. 33.

²⁸⁰ A.S. Panarin, N.J. Pokrowskij, A.I. Utkin, W.G. Fiedotowa, *Anarchija i poriadok w sowriemiennoj Rossii* [w:] *Na pierepuť'je. Nowyje wiechi*, Moskwa 1999, s. 114–154; M.A. Szabanowa, *Indiuidual'naja i societal'naja swobody w rieformirujemoj Rossii* [w:] T.I. Zaslawszaja (red.), *Kuda idiot Rossija? Własť, obszczestwo, licznost'*, Moskwa 2000, s. 399–410; T.I. Zaslawszaja, *Sowriemiennoje rossijskoje obszczestwo. Social'nij miechanizm transformacij*, Moskwa 2004, s. 183.

²⁸¹ Abstrahując od licznych definicji „człowieka radzieckiego” i jego postaw, warto przytoczyć określenie filozofa Igora Pantina, który pisze, że „w rezultacie wielu wieków samodzierżawia, a potem reżimu totalitarnego, wykorzeniającego jakiegokolwiek ślady wewnętrznej demokracji w ludzie i własnej godności, u „prostego człowieka» ukształtowała się mentalność rosyjskiego prostaka (robotnika, chłopca, człowieka z mas), którego charakterystycznymi cechami stała się wewnętrzna agresja, nienawiść do bogatych, kulturalnych, nieufność wobec prawa. Bezprawie i brak zaufania do reguł dosłownie wrosły w duszę”. I.K. Pantin, *Probiemy i protivoreczija stanowlenija diemokratii w Rossii* [w:] A.A. Gusiejnow (red.), *Diemokratija i suwerenitet...*, *op. cit.*, s. 27, 31. Na odmienną, lecz równie godną odnotowania kwestię uwagę zwracał A. Panarin, twierdząc że od „klasowej jednowymiarowości” człowieka radzieckiego ratowało klasyczne dziedzictwo kulturowe, które w warunkach rozwoju czytelnictwa i dostępu do literatury sprzyjało duchowemu wzbogacaniu jednostek. Jak zauważał, miliony radzieckiej młodzieży identyfikowały się z bohaterami Puszkina, kształtując swą bynajmniej nie prostacką osobowość. A.S. Panarin, *Strategiczeszkaja niestabil'nost' w XXI wiekie*, Moskwa 2002. Por. także: J. Lewada, *Stat'ji po sociologii*, Moskwa 1993, s. 184.

²⁸² K. Świder, *op. cit.*, s. 155.

lując się do woli i zachowań zbiorowości²⁸³. Powyższe składniki mentalności radzieckiej w przypadku Białorusinów uzupełniały – uważane za „tradycyjnie białoruskie” elementy *tutejszości* i *pamiarkowności* (ostrożności i nieufności), a więc utożsamienia z zamieszkiwaną miejscowością, najbliższą jej okolicą, ograniczonej wiedzy o świecie oraz będącej dziedzictwem kolonializmu wrodzonej nieufności, wycofania, ostrożności, przy jednoczesnej tolerancji i szacunku dla innych²⁸⁴. Elementy te niewątpliwie w pewnym stopniu wpłynęły na fakt, że Białoruś po 1991 roku w mniejszym stopniu niż sąsiednia Ukraina doświadczyła zjawiska nazwanego przez Mykołę Riabczuka „postsowiecką schizofrenią”²⁸⁵. Być może jednak brak głębszej refleksji, spowodowany większą sowietyzacją Białorusinów, uwarunkowany jest także większą cywilizacyjną jednolitością Białorusi i właściwą temu narodowi niechęcią do powszechnych zrywów, mobilizacji społecznej, wymagającej zaangażowania jednostek²⁸⁶. Z tych samych pobudek współcześni Białorusini nie zgłębiają historii własnego narodu oraz niechętnie w sposób świadomy operują literackim językiem białoruskim²⁸⁷.

Na początku XX stulecia białoruskie chłopstwo charakteryzowało się swoistą kulturą ludową i posługiwało się językiem odrębnym od języka rosyjskiego, lecz nie miało poczucia przynależności do narodu białoruskiego oraz nie wiedziało o istnieniu takiej kategorii. Kilkadziesiąt lat później zsovietyzowani Białorusini stali się uczestnikiem kultury rosyjskiej oraz przeszli na posługiwanie się językiem rosyjskim, niemal-

²⁸³ J. Reykowski, *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności* [w:] J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990, s. 40–42; M. Czerniawska, *Dinamika miental’nosti w transformirujuszczichsia obszczestwach*, „Izwiestija RGPU im. A.I. Giercena” 2007, nr 47.

²⁸⁴ E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa 2002, s. 510. Już w II połowie XIX wieku badacz białoruskiej etnografii Franciszek Bohuszewicz pisał: „Od wieków, gdy nasza ziemia połączyła się z Litwą, potem zaś dobrowolnie zjednoczyła się z Polską – zawsze ją nazywano *Białorusią* i nie bez przyczyny! Nie wielka, nie mała, nie czerwona, nie czarna, była ta ziemia, ale biała, czysta: nikogo nie biła, nie podbijała, tylko się broniła.” M. Buraczok, *Przedmowa (do tomu Dudka biełaruskaja)* [w:] L. Barszczeuski, A. Pomorski (red.), *Nie chylilem czoła przed mocą. Antologia poezji białoruskiej od XV do XX wieku*, Wrocław 2008, s. 229. Na ten pozytywny aspekt białoruskiej mentalności uwagę zwracał również Tadeusz Konwicky, nazywając Białoruś „dobrorusią” – „dobrą ziemią, zbyt dobrych ludzi”, „zbyt łagodną na nasze czasy”. T. Konwicky, *Kalendarz i klepsydra*, Warszawa 1989, s. 30; por. S. Janowicz, *Białoruś, Białoruś*, Warszawa 1987, s. 168.

²⁸⁵ M. Riabczuk, *op. cit.*, s. 43.

²⁸⁶ Zdaniem współczesnych białoruskich myślicieli (Aleś Ancipienka, Walencin Akudowicz) nieobecność jest jedną z kluczowych kategorii życia Białorusinów. „Brzmi to paradoksalnie, ale Białorusin żyje wtedy, kiedy nie bierze udziału w życiu, kiedy nikomu nie rzuca się w oczy, kiedy go właściwie nie ma. Niejednokrotnie zdarza się, że ktoś z innego kraju europejskiego patrzy na nas i dziwi się” »O rany – są, ale jakby ich nie było. Co to za naród?«”. *Partyzant-antybohater...*, *op. cit.*, s. 108–109.

²⁸⁷ Białoruski poeta z Krynek Sokrat Janowicz zauważa, że „publiczne wypowiedanie się i pisanie po białorusku ma posmak rewolucyjności”. Historyk i polityk Oleg Trusow źródeł niechęci do posługiwania się językiem białoruskim upatrywał w doświadczeniu historycznym. Jak stwierdzał: „to strach genetyczny, wyniesiony jeszcze z lat 30. (...), kiedy posługujących się tym językiem eksterminowano. Gdy moja babcia usłyszała, że rozmawiam po białorusku, rozpląkała się ze strachu, że zaraz mnie zabiją.” Zob.: *Białoruś będzie krajem kilkujęzycznym. Rozmowa z Alekiem Trusauem* [w:] *Ograbiony naród...*, *op. cit.*, s. 119.

że zapominając o mowie ojczystej, jednak rozumiejąc specyfikę „bycia Białorusinem” oraz mając świadomość istnienia odrębnej białoruskiej republiki w ramach Związku Radzieckiego²⁸⁸. Wysoki w skali całego społeczeństwa białoruskiego stopień podatności na zabiegi propagandowe władz sowieckich spowodował, że w znacznej większości społeczeństwa zakorzenił się, charakterystyczny dla *homo sovieticus*, syndrom nieufności i braku akceptacji dla dziedzictwa narodowego, wypierający do „intelektualnego getta” świadomych narodowo Białorusinów²⁸⁹.

W BSRR ideologia radziecka rozwijała się nie obok, lecz zamiast idei narodowej. Przyniosła ona nowy, ponadlokalny system odniesień społecznych, zintegrowała rozpadające się postfeudalne struktury, opierając je na względnie nowoczesnym systemie więzi i wartości, co znacznie osłabiło potrzebę formowania więzi narodowych. Sowieckość neutralizowała aspiracje wolnościowe oraz wzmacniała poczucie obowiązku „radzieckiego patriotyzmu, który miał spocząć na »partyzanckim kraju«”²⁹⁰.

Będący owocem państwa totalnego model „monostylistycznej kultury społeczeństwa ZSRR” postrzegany był jako wewnętrznie jednorodny i niepodlegający tak wpływowi zewnętrznemu, jak i wewnętrznej dyferencjacji²⁹¹. Model ten, choć właściwie charakteryzujący formalne cechy kultury społeczeństwa radzieckiego, nie dawał odpowiedzi na zachodzące w jego wnętrzu zjawiska, pomijając fakt, że rozwój kultury jako warstwy niematerialnej społeczeństwa jest dziełem tego ostatniego, a przynajmniej odbywa się w dialogu kultury i społeczeństwa²⁹². Praktyka kształtowanej przez władze radzieckie kultury sprowadzała się do sakralizacji wartości sekularnych – polityczno-społecznych i marginalizacji wartości sakralnych – o charakterze moralnym i fundamentalnym dla tożsamości człowieka. Niezgodność kulturowej treści i oficjalnego przekazu kreowanego przez władze państwowe odbiła się na dysfunkcjonalności kultury sowieckiej²⁹³.

Gwałtowny rozpad ZSRR unaoczniał fakt, że nie spełniała ona funkcji integrującej w „narod radziecki”, dając silniejszym kulturom narodowym, znajdującym się w ramach imperium, szansę na przetrwanie, a słabsze, w tym białoruską, poważnie skazując cechami właściwymi *homo sovieticusowi*. Człowiek radziecki był typem bezrefleksyjnym, pozbawionym pamięci historycznej, orientującym się na podszy-

²⁸⁸ Białorusinom obce są takie cechy – charakterystyczne dla kultury rosyjskiej – jak: poczucie mesjanizmu czy ukształtowana w wyniku długotrwałego procesu dziejowego „rosyjska dusza”. R. Radzik, *Pamiż Rasijaj i Polszczaj...*, *op. cit.*, s. 56; D. Furman, O. Buchowiec, *Bieloruskoje samosoznanije i bieloruskaja politika*, „Swobodnaja mysl” 1996, nr 1, s. 61.

²⁸⁹ Stan ten, warunkujący zdaniem Marka Karpia podział na „dwie świadomości narodowe” Białorusi, stał się swoistym *modus vivendi* białoruskiego życia politycznego w kolejnych latach. Zgodnie z powyższą tezą linie konfliktu politycznego przebiegały zgodnie z podziałem na opcję prosowiecką oraz narodowo-demokratyczną. M. Karp, *Dwie świadomości narodowe a kwestia niepodległości Białorusi*, „Obóz” 1998, nr 35, s. 95–96.

²⁹⁰ R. Radzik, *Kim są...*, *op. cit.*, s. 82–83.

²⁹¹ Szerzej m.in.: A. Zudin, *Kul'tura sowietskogo obszczestwa: logika političeskoj transformacii*, „Obszczestwiennye nauki i sowriemennost” 1999, nr 3.

²⁹² Szerzej: L. Ionin, *Sociologija kul'tury*, Moskwa 1996.

²⁹³ A.J. Zudin, „Kul'tura imiejiet znaczenije” ..., *op. cit.*

te strachem wykonywanie stawianych przez partię zadań²⁹⁴. Wykształcenie się tego fenomenu stało się najwygodniejszym z perspektywy aparatu partyjnego sposobem przeciwdziałania poważnym konfliktom społecznym. *Homo sovieticus* w mniejszym stopniu wyrażał żądania i przejawiał aspiracje, ograniczając się do zaspokajania potrzeb o charakterze materialnym. Człowiek radziecki w świadomości masowej reprodukował dychotomiczny obraz świata z podziałem na „swoje” i „obce” (w domyśle złe), umożliwiając mobilizację społeczną wobec zagrożenia zewnętrznego (ze strony kapitalistycznego Zachodu) oraz wymagał paternalistycznej opieki ze strony państwa, co z kolei skutecznie służyło legitymacji rządzących w ZSRR²⁹⁵. Typ ten orientował się przede wszystkim na „wyjścia” z systemu, benefity oraz represje, ograniczając sobie możliwości własnego oddziaływania na „wejście”. Wszechobecność partii i powszechna kontrola powodowały rozbitcie więzi „obywatel-obywatel”, prowadząc do korzystnej dla rządzących atomizacji jednostek. Niemniej jednak w tych warunkach podskórnie generowany był inny konflikt, który z całą mocą dał o sobie znać w sytuacji kryzysu ekonomicznego państwa radzieckiego w okresie *perestrojki*.

Słaba tożsamość narodowa wraz z niespetryfikowanym systemem wartości właściwych narodowi spowodowała, że po uzyskaniu niepodległości i rozpadzie radzieckiego *ordo mundi* na Białorusi z całą mocą odezwało się uwężenie w kontekście postkolonialnym. Zdecydowana większość elit państwowych oraz *en masse* społeczeństwo białoruskie nie wykazywało tak daleko posuniętej świadomości narodowej jak Litwini czy Ukraińcy. Pamięć historyczna funkcjonowała na poziomie szczątkowych stereotypów. Dość paradoksalnie związane z obozem demokratyczno-narodowym środowisko intelektualistów postulujących odrodzenie kultury i języka narodowego było postrzegane niczym sprzeniewierzające się idei Białorusi jako miejsca pokojowego współistnienia narodów. Wyrazistym dowodem słabości białoruskiego ruchu narodowego były, choć zauważalne w dyskursie publicznym pierwszych lat niepodległości, to jednak traktowane marginalnie, próby restauracji pamięci historycznej, w tym ujawnienia „białych plam” okresu ZSRR²⁹⁶. Na Białorusi, w odróżnieniu m.in. od sąsiedniej Ukrainy, gdzie kwestia ta miała wyjątkowe znaczenie dla odrodzenia tożsamości narodowej²⁹⁷, problematyka narodowa była przez postnomenklaturowe władze republiki umiejętnie kana-

²⁹⁴ J. Waszkiewicz, „*Homo sovieticus*” – fenomen i archetyp [w:] A.I. Ancipienka (red.), *op. cit.*, s. 200.

²⁹⁵ J.A. Lewada, „Człowiek sowiecki” pjať liet spustia: 1989-1994 (*predwaritel'nyje itogisrawnitel'nogo issledowanija*), „Ekonomiczeskije i social'nyje problemy. Monitoring obszczestwiennogo mnenija” 1995, nr 1; J.J. Tyrtowa, *Formirowanije identyczności w processie izmienenija praktik rieprieientacii własći w SSSR w 1980-h godach*, „Politicheskie issledowanija” 2005, nr 3.

²⁹⁶ Brak pamięci historycznej oraz niechęć władz państwowych Białorusi po 1991 roku do prowadzenia niezależnej, wyzwolonej od wpływów historiografii sowieckiej polityki historycznej unaoczniają serie banknotów państwowych, pozbawione wizerunków ważnych dla narodu postaci historycznych. W przypadku białoruskich środków płatniczych na banknotach umieszczano wizerunki zwierząt oraz wybranych budowli, unikając kontekstu historycznego.

²⁹⁷ Zob. np.: O. Hnatiuk, *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Lublin 2003, s. 92.

lizowana jako szowinistyczna, odwołująca się do kolaboracji z hitlerowskim okupantem. Do tego stanu rzeczy niewątpliwie przyczyniła się nieobecność w szeregach elit nomenklaturowych frakcji komunistów narodowych, będącej w takich republikach jak Litwa czy Azerbejdżan inicjatorem odrodzenia narodowego, odbudowy pamięci historycznej oraz państwowej emancypacji.

Kolonialnym dziedzictwem współczesnej Białorusi jest – obok poważnych zmian w strukturze społecznej i aksjologicznej – brak powszechnej pamięci historycznej oraz niepopularność języka narodowego jako elementów procesu skutecznej sowietyzacji (rusyfikacji). W drugiej połowie XX wieku naród białoruski poddany był dwóm paradoksalnie wykluczającym się trendom – z jednej strony w wyniku urbanizacji, uprzemysłowienia, popularyzacji szkolnictwa i kultury, przechodził przyspieszony proces zmierzający ku petryfikacji tożsamości narodowej, z drugiej zaś miał być pierwszym elementem składowym narodu radzieckiego, odrzucającego elementy niesowieckie. Największe zmiany w tym zakresie, rzutujące na obraz dzisiejszej Białorusi, następowały – zdaniem filozofa Walancina Akudowicza – od lat 60. XX w., gdy mieszkańcy prowincji otrzymali paszporty dające prawo do przesiedlania się do miast. Proces masowej migracji przeniósł do ośrodków miejskich pewien komponent kultury wioskowo-kołchozowej, jednak przede wszystkim przyczynił się do ogólnego rozpadu tożsamości i upadku kultury białoruskiej²⁹⁸. Ogólnie „białoruskość” przestała być tym, czym była do tamtej pory. Urbanizacja i industrializacja stały się zatem nieodzownymi elementami radzieckiej kolonizacji, decydującymi o obecnej kondycji narodu białoruskiego.

W przypadku niepodległej Białorusi polityczna i kulturowa orientacja na dawną metropolię, barwnie opisywana przez metaforę „kulturowego *second handu*”²⁹⁹, wypływa zarówno z nastrojów społecznych, jak i wpisuje się w politykę władz państwowych, dla których utrzymanie uprzywilejowanych więzi polityczno-społecznych z Rosją pozostawało fantomem rekompensującym w pewnym stopniu stan stosunków panujących w ZSRR³⁰⁰.

Głęboka zmiana społeczna i polityczna oraz obnażony przezeń brak zakorzenionych wartości narodowych wpłynęły na charakter przemian społeczno-politycznych po rozpadzie ZSRR. Aby transformacja ustrojowa i demokratyzacja odniosła sukces, niezbędna w momencie jej inicjowania była obecność w szeregach elit rządzących demokratów, którzy staliby się siłą napędową zmian. Brak osób o takich poglądach, co więcej brak akceptacji dla niepodległości w szeregach władzy w warunkach skrajnej atomizacji społeczeństwa sprawiał, że sukces przemian już w momencie początkowym był bardzo wątpliwy. Szanse na powodzenie w tym zakresie ograniczała zdeterminowana postawa Rosji, żywotnie zainteresowanej pozostaniem Białorusi w jej sferze wpływów.

²⁹⁸ W. Ankudowicz, *Archipelah Bielaruś*, Minsk 2010, s. 57 i nast.

²⁹⁹ A. Jekadumau, *Unutranaja kulturnaja palityka. Rusyfikacyja u kanteckście sawieckaj mitaljogii* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 340.

³⁰⁰ L. Gudkow, *Russkij neotradicionalizm i soprotiwlenije peremenam*, „Otieczestwiennyje zapiski” 2002, nr 3.

W świetle powyższych uwarunkowań istnienie niepodległego państwa białoruskiego w latach 90. ubiegłego stulecia wydawało się paradoksem. Społeczeństwo o niewykształconej tożsamości narodowej, odchodzące od powszechnego używania języka narodowego i niepretendujące do posiadania samodzielnego organizmu państwowego stało się gospodarzem niepodległej Białorusi. Fakt ten jest bezpośrednią konsekwencją funkcjonowania Białoruskiej SRR oraz wykształcenia się sowieckiego dogmatu białoruskiej państwowości, powołanej na mocy partyjnej decyzji, lecz nieodpowiadającej potencjałowi i woli społecznej samych zainteresowanych.

Rekapitułując, należy podkreślić, że uwarunkowania cywilizacyjno-kulturowe obiektywnie utrudniały demokratyzację, kierując proces transformacji na tory imitującego demokratyczny reżimu autorytarnego. Jak podkreślał Dmitrij Furman, jeśli w społeczeństwie nie było „poważnych” alternatywnych wobec demokracji ideologii, a ustabilizowanie systemu demokratycznego okazywało się utrudnione, naturalną koleją rzeczy jedyną drogą wyjścia z wywołanego przez rozpad państwa komunistycznego kryzysu było wykształcenie się imitującego demokrację reżimu autorytarnego³⁰¹.

Niepodległa Białoruś nie pozbyła się dawnych zależności od Rosji jako metropolii. Rosja nie dokonała rozliczenia z radziecką przeszłością, wyznaczany przez moskiewskie elity kierunek transformacji uwzględniał utrzymanie strefy geopolitycznych wpływów, nazywanej „bliską zagranicą”, poprzez stosowanie mechanizmów kolonialnego uzależnienia. Jedynym wyrazistym celem rosyjskiej transformacji było wykształcenie modelu bezalternatywnej władzy prezydenckiej, a cel ten podzielały postnomenklaturowe elity białoruskie. W wielu kwestiach działania władz Białorusi – zmierzające ku ustabilizowaniu takiego systemu rządów – wyprzedzały działania władz rosyjskich.

Powyższe okoliczności wpłynęły na wykształcenie się sprzyjającej autorytarnym rządóm kultury politycznej będącej bezpośrednią konsekwencją doświadczenia historycznego narodu i społeczeństwa. Cechą postradzieckiej kultury politycznej jest orientacja państwowo-paternalistyczna, państwowocentryzm, który nie pozwalał ludziom postrzegać się bez komponentu państwowego, jego udziału w życiu człowieka, opieki oraz wyznaczania roli społecznej³⁰². Państwowocentryzm prowokował też silną hierarchizację społeczeństwa oraz przypisaną urzędóm państwowym „charyzmę instytucji³⁰³. Degradacja instytucji publicznych oraz upadek autorytetu władzy

³⁰¹ D. Furman, *Dwizenije po spirali...*, *op. cit.*, s. 35.

³⁰² Zgodnie z opinią Jarosława Bratkiewicza, „chłopsko-plebejskie społeczeństwo sowieckie autoafirmowało się jako megazbiorowość kolektywów, która retradycjonalistycznie odpodmiotowała i agregowała ludzi »prostych jak gwoździe« i niezbędnych jak »śrubki mechanizmu państwowego«. J. Bratkiewicz, *Zapętlennia modernizacji. Szkice o samopostrzeganiu i autoidentyfikacji...*, *op. cit.*, s. 216.

³⁰³ J. Tarkowski, *Socjologia świata polityki. Tom 1. Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, Warszawa 1994, s. 57; J.B. Szeszopał, *Obrazy rosyjskiej władzy: Ot Jelcyna do Putina*, Moskwa 2008, s. 29; por.: I.W. Orłow, *Politiczeskaja kul'tura Rossii XX wieka*, Moskwa 2008, s. 21–24.

w okresie *perestrojki* nie przyniosły poważnych przemian w społecznej percepcji roli władzy oraz jej archetypu, co więcej – wzmacniały potrzebę silnych rządów. Potrzeba ta z kolei sprawiała, że społeczeństwa gotowe były potwierdzić swój poddańczy typ kultury politycznej, postrzegaly się w kategoriach „prostoty” (jednowymiarowości), paternalizmu, tworząc „społeczności podopiecznych” – biernych, roszczeniowych, podatnych na manipulację ze strony władz³⁰⁴. Kultura polityczna społeczeństwa radzieckiego, cechująca się poddańcznością zachowań i depolityzacją znacznych grup społecznych, odgrywała istotną rolę w utrzymaniu systemu politycznego. Powszechna bierność wzmacniała aparat rządzący, petryfikując określone zachowania i nawyki w społeczeństwie. W przypadku systemu radzieckiego jego legitymacja bazowała nie na przekonaniu o jego prawomocności i przesłankach moralnych, lecz na pragnieniu obywateli, aby warunki społeczne były przewidywalne i uporządkowane. Obywatele zostali zmuszeni do określonych zachowań, pokory, uległości, heroizmu, poświęcenia się oraz ponoszenia kosztów i trudów w imię socjalizmu czy internacjonalizmu³⁰⁵. Jak zauważa Włodzimierz Marciniak, ZSRR wykazywał najwięcej podobieństw typologicznych z pluralistycznymi pod względem etnicznym, lecz w pełni homogenicznymi pod względem politycznym, wschodnimi imperiami. Tylko regularny terror pozwalał na zachowanie despotycznego poddaństwa, w miejscach, gdzie mogłyby formować się załązki społeczeństwa obywatelskiego³⁰⁶. Niewątpliwie miało to swoje konsekwencje w postaci wzmocnienia poddańczej kultury politycznej.

Radziecki system polityczny po Chruszczowskiej „odwilży” z pewnością w mniejszym stopniu niż w czasie rządów Lenina czy Stalina kierował się ortodoksyjną wizją światopoglądową. Kierownictwo partyjne było zmuszone kierować się imperatywem tworzenia systemów społecznych bazujących na antynomii systemu kapitalistycznego, w tym specyficznej kultury politycznej. Tak więc nowe społeczeństwo komunistyczne miało być homogeniczne, pozbawione wewnętrznych konfliktów, a problem redystrybucji dóbr powinno rozwiązać uspołecznienie środków produkcji drogą upaństwowienia³⁰⁷.

Praktyka radzieckiego życia politycznego udowodniła, że głoszone hasła służyć miały wyłącznie utrzymaniu stabilności reżimu, który zupełnie pomijał interesy

³⁰⁴ J. Lewada, *Iszczem cziełowieka. Sociologiczeskije oczierki 2000-2005*, Moskwa 2006, s. 202–212; B. Dubin, *Ros-sija nuliewych: političeskaja kul'tura, istoričeskaja pamjat', powsiedniewnaja žizn'*, Moskwa 2011, s. 253.

³⁰⁵ Na fakt ten, podobnie jak i na swoisty kompleks chaosu, który ma powodować alternacja władzy, wskazywał D. Furman, analizując przemiany w rosyjskim systemie politycznym po 1991 roku. Stwierdzał on, że społeczeństwo rosyjskie, kierując się powyższymi przesłankami, dawało przyzwolenie na ukształtowanie się systemu bezalternatywnej władzy prezydenckiej, oddalającej możliwość zaistnienia nowej *smuty*. D. Furman, *Dwiżenije po spirali...*, *op. cit.*; J. Tarkowski, *Socjologia świata polityki. op. cit.*, s. 39; Z. Blok, *Transformacja jako konwersja...*, *op. cit.*, s. 38.

³⁰⁶ W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, *op. cit.*, s. 29; por. A. Kara-Murza, *Mieźdu „Impierijej” i „Smutoj”*, Moskwa 1996, s. 124.

³⁰⁷ Z. Blok, *Transformacja jako konwersja...*, *op. cit.*, s. 18.

społeczne, a logika jego rozwoju opierała się realizacji amalgamatycznego interesu partyjno-państwowego, będącego w istocie interesem uprzywilejowanych grup urzędniczych, nazywanych nomenklaturą³⁰⁸. Rządzący, zawłaszczając państwo, dążyli do utrzymania uprzywilejowanej pozycji, rozbudowując aparat państwowy, w tym narzędzia przymusu i propagandę oraz całkowicie likwidując możliwości realizacji inicjatywy prywatnej i aktywność obywatelską. System ten, siłą naruszając społeczne mechanizmy jego regulacji, od początku swego istnienia zawierał istotny potencjał dysfunkcjonalności, który przez dekady udawało się skrywać i tłumić represywnością i indoktrynacją. Zablokowanie kanałów komunikacji i transformacji społecznych potrzeb na decyzje polityczne zastąpione było zatem realizacją woli zawłaszczającej funkcje państwowe nomenklatury. Odbывало się to przy zachowaniu nazewnictwa właściwego instytucjom demokratycznym, a ustawa zasadnicza ZSRR z 1977 roku deklarowała zasadę władzy ludu poprzez system rad (art. 2), demokratycznego centralizmu – wskutek wybieralności wszystkich organów władzy, od lokalnego do najwyższego (art. 3) i zwiększenia udziału obywateli radzieckich w budowie ustroju demokracji socjalistycznej (art. 9)³⁰⁹.

Źródła stabilności systemu społecznego Białoruskiej SRR

Dominacja KPZR w systemie politycznym ZSRR wynikała wprost z założeń dyktatury proletariatu realizowanej poprzez partię komunistyczną. Partia była ściśle związana z organami władzy państwowej, nad którymi w pełni dominowała. Absolutnym suwerenem w państwie radzieckim było Biuro Polityczne KPZR³¹⁰. Siłę władzy państwowej wzmacniała jej arogancja i bezkarność prowadząca do zdemoralizowania i paternalizmu wobec społeczeństwa. Zachowanie takie, podobnie jak i model radzieckiego ustroju totalitarnego, uwarunkowane było w znacznym stopniu typem kultury politycznej. Społeczny posłuch, a także pozorna legitymizacja radzieckiego systemu politycznego, był osiąganym poprzez kombinację różnych czynników: przemoc i przymus; nagrody materialne oraz społeczną apatię i nawyk. Wrażenie pozornej legitymizacji stwarzała wszechobecna propaganda bazująca na hasle ludowładztwa oraz przekonanie, że sprawność ekonomiczna systemu może być utożsamiana z legitymacją poli-

³⁰⁸ Po śmierci Stalina nomenklatura stała się stabilną warstwą uprzywilejowaną, dysponującą pewnym stopniem autonomii, bezpieczeństwa osobistego. Obejmowała najważniejsze stanowiska w aparacie partyjnym, administracyjnym i gospodarczym. Miała charakter wielopoziomowy – w zależności od tego, która instancja partyjna decydowała o obsadzie stanowisk – i nie była tożsama z członkami KPZR, lecz szersza. Z obszernej literatury zob. m.in.: M.S. Woslenskij, *Nominekatūra. Gospodstwujuszczij klass Sowietskogo Sojuza*, Moskwa 1991; O. Krysztanowskaja, *Anatomija rossijskoj elity*, Moskwa 2003; A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa walności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996; J. Pakulski, *Bureaucracy and the Soviet System*, „Studies in Comparative Communism” 1986, vol. 19; A. Nove, *Is There A Ruling Class In The USSR?*, „Soviet Studies” 1975, vol. 27, nr 4.

³⁰⁹ *Konstitucija (Osnownoj zakon) Sojuza Sowietskich Socialisticzeskich Riespublik*, „Izwestija” z dn. 8.10.1977 r.

³¹⁰ G.M. Michaliowa, *op. cit.*, s. 78.

tyczną bądź traktowana jako jej substytut³¹¹. Adaptując się do istniejących na obszarze panowania komunistycznego typów kultury politycznej, elity nomenklaturowe w celu legitymizacji rządów tworzyły mity, musiały „przedstawić fikcję jako rzeczywistość, a tam gdzie brakowało nawet fikcji – stworzyć ją, aby pokazać następnie jako nieodparte fakty”³¹². Rytualizm stał się elementem struktury systemu komunistycznego, a cyklicznie odtwarzane obrzędy angażujące i mobilizujące masy społeczne były warunkiem utrzymania ideologicznej legitymizacji systemu.

W przypadku Białoruskiej SRR można twierdzić, że większość zjawisk grożących destabilizacją systemu radzieckiego była skutecznie zneutralizowana. Mechanizm regulacji systemu społecznego Białorusi nie różnił się od innych części ZSRR stosowanymi metodami, lecz skutecznością ich używania. Powiódł się plan pełnego ograniczenia możliwości artykulacji interesów społecznych oraz uzyskania posłuchu zastępującego legitymację do rządzenia.

Za pierwsze skuteczne narzędzie służące kontroli systemu społecznego Białorusi przez władze radzieckie należy uznać **rusyfikację w wymiarze językowo-kulturowym oraz historycznym**. Sowietyzacja w postaci narzucania ideologii wraz z określonymi postawami społecznymi i kulturą była w istocie przejawem rosyjskiego szowinizmu, rusyfikacją, której Białorusini, z racji represji oraz historycznej i kulturowej bliskości, z łatwością ulegli. Represje wobec białoruskich elit intelektualnych i prowadzona walka z białorutenizacją w drugiej połowie lat 30. XX w. uruchomiły mechanizmy „strachu na zapas”, który powodował, iż obywatele antycypowali oczekiwania i żądania władzy, nie podejmując działań mogących być postrzegane jako wrogie ustrojowi³¹³. W polityczno-kulturowym wymiarze sowietyzacji zauważalne były dwie tendencje. Pierwsza polegała na wskazywaniu wielowiekowych bliskich związków pomiędzy narodem białoruskim i rosyjskim, wpisując się w znaną z czasów carskich formułę „trójjedynego narodu rosyjskiego”, jednocześnie narzucając interpretację dziejów Białorusi jako funkcji zmagania narodu rosyjskiego o połączenie innych narodów (wschodnio)słowiańskich w jeden organizm państwowy. Podkreślanie faktu, że w Mińsku w 1898 roku miał miejsce I Zjazd Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej służyło umocnieniu przekonania, iż Białoruś „od zawsze” stoi w awangardzie budowy państwa sowieckiego. Wpojenie radzieckiego patriotyzmu Białorusinom było niewątpliwie zadaniem łatwiejszym niż w przypadku narodów Azji Środkowej czy Ukrainy. W odróżnieniu od tej ostatniej, Białoruś nie miała ani swojej Galicji jako serca odrodzenia narodowego, ani technokratycznego Donbasu, uznającego biurokratyczne elity Moskwy za konkurencję³¹⁴. Swo-

³¹¹ J. Tarkowski, *Socjologia świata polityki*, op. cit., s. 38.

³¹² W. Sokół, *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997, s. 105.

³¹³ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948–1956: próba modelu*, Warszawa 1981, s. 42; J. Tarkowski, *Socjologia świata polityki*, op. cit., s. 38.

³¹⁴ K. Świder, op. cit., s. 212.

ista tożsamościowa próżnia sprzyjała narzuceniu określonych postaw i zachowań – zwłaszcza utożsamieniu Białorusi z ZSRR, ich nierozdzielności – wzmacniając legitymację systemu radzieckiego przez czynnik patriotyczny³¹⁵.

Druga tendencja opierała się na podkreślaniu faktu, że Białoruś i Białorusini jako podmiot polityki i naród możliwość swobodnego artykułowania swoich interesów w ramach własnego państwa uzyskali dopiero po powstaniu BSRR. W tym celu wskazywano na klasowe pochodzenie Białorusinów z najniższych warstw, a także socjalistyczną orientację czołowych białoruskich twórców, szczególnie Janki Kupały i Jakuba Kołasa, traktowanych jako ikony białoruskiej kultury. Stwarzało to wrażenie, że Białoruś „zaczęła się” wraz z utworzeniem Białoruskiej SRR, traktowanej jako wyraz sprawiedliwości dziejowej, a tym samym twór bezalternatywny.

Tabela 1. Trendy demograficzne w BSRR w latach 1959–1989

	1959	1970	1979	1989
Liczba ludności i struktura etniczna				
ludność ogółem	8 054 648	9 002 338	9 532 516	10 151 806
w tym Białorusini	6 532 035	7 289 610	7 567 955	7 904 623
w tym Rosjanie	659 093	938 161	1 134 117	1 342 099
w tym Polacy	538 881	382 600	403 169	417 720
Ludność wg miejsca zamieszkania				
miasto	31%	43%	54.9%	65.4%
wieś	69%	57%	45.1%	34.6%
Wykształcenie ludności				
podstawowe	58.8%	b.d.	50.1%	40.4%
średnie	38.2%	b.d.	43.4%	49.6%
powyżej średniego	3.0%	b.d.	6.5%	10.0%

Opracowanie: własne na podstawie danych z roczników statystycznych.

Powstanie BSRR oraz jej rozwój można traktować jako jeden z największych społeczno-przemysłowych projektów sowiezycacji. Centralne władze radzieckie manipulowały terytorium republiki, zmieniając jej granice, dążyły do forsownej industrializacji oraz wykształcenia nowego narodu radzieckiego. Do końca lat 40. XX w. Białoruś była agrarna, społeczeństwo zaś pozbawione elit narodowych i intelektualnych w wyniku

³¹⁵ Swoistym „mitem założycielskim” białoruskiego patriotyzmu radzieckiego była walka z Niemcami w czasie II wojny światowej. Podkreślano ogromne ofiary narodu białoruskiego, tworząc niejako „braterstwo przelanej krwi” z innymi narodami ZSRR oraz znaczenie ruchu partyzanckiego, będącego w okresie powojennym jednym z kluczowych ogniw tworzenia tożsamości i elementem kultury masowej (koncerty, utwory literackie, obchody rocznic). Wśród mitów konstruujących świadomość Białorusinów Andrew Wilson wymienia mit sowieckiej wiktoria w II wojnie światowej, mit partyzancki i mit Maszerowa. Szerzej: A. Wilson, *Belarus. The Last...*, op. cit., s. 108–117.

stalinowskich represji z II połowy lat 30. Od początku lat 50. ubiegłego stulecia republika zaczęła przeżywać okres intensywnego rozwoju przemysłowego, urbanizacji oraz rusyfikacji, wynikającej z preferowania szkolnictwa w języku rosyjskim, a także masowych przyjazdów rosyjskojęzycznej wysoko wykwalifikowanej kadry do nowo powstających zakładów przemysłowych (główne zjawiska obrazuje tabela 1).

W latach 80. XX wieku Białoruska SRR określana była tą z części składowych radzieckiego imperium, w której sowietyzacja przebiega najsprawniej. Sprzyjał temu niski poziom świadomości narodowej Białorusinów, postępująca rusyfikacja traktowana jako naturalna kolej rzeczy, w sytuacji, gdy rustykalna kultura białoruska jest porzucana na rzecz wyższej, progresywnej rosyjskiej, zrealizowana zgodnie z założeniami kolektywizacja republiki, a także wzrost poziomu wykształcenia.

Drugim narzędziem zgodnej z intencją radzieckich władz stabilizacji systemu społecznego Białorusi była forsowna **industrializacja i towarzysząca jej urbanizacja**. Rozpoczęte po II wojnie światowej gwałtowne uprzemysłowienie rolniczego kraju pociągnęło za sobą imigrację Rosjan i przyspieszoną rusyfikację kadr przemysłowych wszystkich szczebli. Ze względu na wysoki poziom uprzemysłowienia Białoruską SRR, nazywaną „montownią radzieckiej produkcji” (pod koniec lat 80. ubiegłego stulecia BSRR eksportowała 80% swojej produkcji), cechował wysoki poziom PKB oraz wykształcenia ludności³¹⁶. Bardzo szybki proces urbanizacji sprzyjał zerwaniu kulturowych więzi osób migrujących ze wsi do miast. Tworzyła się nowa dla Białorusi kultura wielkomiejska – nowe wartości kultury miejskiej ściśle związane były z indoktrynacją radziecką. Styl miejskiego życia i formowanie się kultury robotniczej wpływało na zmiany świadomościowe. Białorusini ze społeczeństwa agrarnego stawali się awangardą budowy nowego narodu radzieckiego – zgodnie z radziecką konstytucją z 1977 roku – „społeczeństwa wysoce zorganizowanego, ideowego, patriotycznego i internacjonalistycznego”³¹⁷. Radykalne zmiany społeczno-kulturowe, spowodowane urbanizacją, industrializacją i zmianą dotychczasowego sposobu życia, podkopywały fundamenty dotychczasowej świadomości Białorusinów. W nowych warunkach zarówno większość rodowitych mieszkańców Białorusi, jak i cała kultura białoruska, postrzegana była jak „siano na asfalcie”³¹⁸. Poczucie dyskomfortu i nieprzystawalności mających wiejską proveniencję dotychczasowych wartości i zachowań przyspieszało nabywanie kultury radzieckiej. Industrializacja i urbanizacja przyniosły również powstanie szerokiej masy wykorzenionych z etnicznej kultury byłych chłopów, którzy utworzyli warstwę biurokratyczno-inteligencką.

Sukces ekspansji sowieckiej ideologii uwarunkowany był także czynnikami gospodarczymi. Wysokie tempo wzrostu gospodarczego, istotnie przekraczające wskaźniki

³¹⁶ J. Szewcow, *Ob'jedinonnaja nacija. Fienomien Bielarusi*, Moskwa 2005, s. 100.

³¹⁷ *Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1978, s. 37.

³¹⁸ Metaforyczne pojęcie użyte w latach 60. XX w. przez białoruskiego filozofa i pisarza Ihara Babkoua. Zob.: J. Maksymiuk, *Przemysłość Białoruś*, *op. cit.*, s. 7.

ogólnozwiązkowe (około 12–20%), sprawiało, że BSRR była traktowana jako wzór udanego marszu do socjalizmu dla innych republik związkowych (zob. tabela 2)³¹⁹. W rezultacie „modelowa” Białoruś była dodatkowo motywowana do wypełniania partyjnego zadania „doskonalenia ustroju socjalistycznego”.

Tabela 2. Średnioroczne tempo wzrostu w ZSRR i BSRR (wyrażone w %)

	IX pięciolatka 1971–1975		X pięciolatka 1976–1980		XI pięciolatka 1981–1985	
	ZSRR	BSRR	ZSRR	BSRR	ZSRR	BSRR
dochód narodowy	5.7	8.3	4.3	5.2	3.6	5.6
produkcja przemysłowa	7.4	10.4	4.4	7.2	3.7	5.4
efektywność pracy	4.5	7.4	3.2	4.2	3.1	5.3

Źródło: J.K. Nowik, G.S. Marcul, *Gistoryja Bielarusi u dwujch czastakch, Czastka 2: luty 1917 g –2006 g*, Minsk 2007, s. 341.

Jak zauważają białoruscy historycy, okres gwałtownej industrializacji i wzrostu gospodarczego lat 1965–1985 dla społeczno-politycznego rozwoju BSRR był równie niejednoznaczny, jak i osoba bardzo popularnego na Białorusi sekretarza KP Białorusi Piotra Maszerowa („białoruskiego Edwarda Gierka”). Na Białorusi w rzeczonym czasie lokowano zakłady przemysłowe, rozwijało się rolnictwo oraz nauka i technologie. Jednocześnie następował upadek kultury narodowej, tracił swoją pozycję język białoruski, wypierany – nierzadko nawet na prowincji – przez język rosyjski. Od początku lat 70. XX w. z dużym rozmachem prowadzone były sowieckie kampanie ideologiczne, pogłębiające ten trend. Brak demokratycznych swobód oraz wzmacnianie partyjno-biurokratycznej wszechwładzy przyczyniały się do apatii i pesymizmu społeczeństwa³²⁰.

Stabilności białoruskiego systemu społecznego służył status **Białorusi jako „montowni ZSRR”**, ostatniego ogniwa łańcucha wielu dziedzin przemysłu radzieckiego. W wyniku rozmieszczenia na terytorium republiki licznych zakładów przemysłowych odpowiedzialnych za finalny etap produkcji, Białoruś w mniejszym stopniu odczuwała trudności gospodarki socjalistycznej lat 80. poprzedniego stulecia. Nastawienie białoruskiej gospodarki na eksport (głównie wewnętrzny) sprzy-

³¹⁹ M. Zaleski, *Farmawańnie bielaruskaj ekanomiki jak czastki agulnagsawieckaga gaspadarczaga kompleksu* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 42.

³²⁰ O.A. Janowski, A. G. Kochanowski, *Istorija Bielarusi*, Minsk 2004, s. 352; D. Marples, *History and politics in post-Soviet Belarus: the foundations* [w:] E.A. Korosteleva, C.W. Lawson, R.J. Marsh (red.), *Contemporary Belarus*, op. cit., s. 24–25.

jało stosunkowo wysokiemu standardowi życia. Tym samym stabilność systemu społecznego zapewniały czynniki natury materialnej: odczuwany przez Białorusinów wzrost poziomu życia (najlepszy w ZSRR) – korzystna alokacja zasobów wobec „spłaszonych” ambicji i ograniczonych żądań natury niematerialnej gwarantowała trwanie systemu. W przypadku Białorusi władza radziecka legitymację osiągała nie tylko poprzez mechanizm represji, lecz – z większym skutkiem niż w innych częściach ZSRR – odwołując się do sukcesów, wzrostu dobrobytu społecznego. Podkreślanie sukcesów realizacji planów gospodarczych bazowało na kolejnych osiągnięciach w postaci powojennej odbudowy, zapewnienia pokoju, industrializacji, popularyzacji wiedzy poprzez rozwój oświaty, rozbudowę systemu opieki zdrowotnej, instytucji kultury oraz infrastruktury rekreacyjnej.

W latach 80. XX w. ZSRR znalazł się w stanie zastoju – dobiegła końca faza rozwojowa, bazująca na mechanizmach mobilizacyjnych oraz nacisku ideologicznym i nadająca dynamikę przemian społecznym i wzrostu gospodarczego. W rezultacie dotychczasowy, sterujący procesami społecznymi i gospodarczymi, system kierowania znalazł się w nowych okolicznościach i uwarunkowaniach³²¹. Zauważalna w długoterminowej perspektywie dysfunkcjonalność systemu radzieckiego dała o sobie znać w warunkach kryzysu lat 80. ubiegłego wieku. Forsowana przez M. Gorbaczowa wizja „socjalizmu z ludzką twarzą” ujawniła konieczność zmiany formuły legitymizacji rządów KPZR. Błędy w funkcjonowaniu systemu politycznego, gospodarczego i społecznego zostały obnażone w pierwszej kolejności przez mechanizmy społeczne, przejawiając się we wzroście napięcia, niepokojach, demonstracjach o cechach protestu ekonomicznego. W wielu częściach ZSRR dały o sobie znać tłumione w czasach radzieckich właśnie etniczne i religijne. Na Białorusi wydarzenia te miały zdecydowanie mniej intensywny charakter: nie dochodziło do konfliktów na gruncie narodowym i konfesjonalnym, zaś powodem do wyrażania społecznego niezadowolenia była głównie nieudolna walka z konsekwencjami awarii w czarnobylskiej elektrowni atomowej, która w dużym stopniu dotknęła południowo-wschodnią część BSRR, ujawnienie skali represji okresu stalinowskiego oraz kryzys gospodarczy, podważający oficjalnie głoszone hasła sprawności i sukcesów systemu radzieckiego. Chaotyczny rozwój sytuacji w innych częściach ZSRR skłaniał wręcz Białorusinów do opowiadania się za zachowaniem państwa radzieckiego³²². Korelacja tych czynników uruchomiła na Białorusi procesy delegitymizacyjne, jednak brak zorganizowanej opozycji antykomunistycznej, zwłaszcza o podłożu narodowym, spowodował, że *późnopierestrojkowe* zmiany polityczne na Białorusi pozostawały funkcją procesów i zjawisk zachodzących na centralnym szczeblu państwa radzieckiego.

³²¹ Por.: J.P. Georgica, *Sprzeczności i konflikty interesów a mechanizmy ich regulacji...*, op. cit., s. 148.

³²² W. Parchaniewicz, *Nie razjedijnat'sja, a ob'jedinjat'sja*, „NG” z dn. 14.02.1991 r.; W. Karbalewicz, *W porocznom krugie*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 16.09.1996 r.

2.2 Elity polityczne we wczesnej fazie transformacji systemu politycznego Białorusi

Jedną z charakterystycznych cech reżimu politycznego ZSRR była deklaratywność praw i swobód, gwarantowanych rzekomo konstytucją i ustawami, przy rzeczywistym braku przestrzegania podstawowych praw. Zgodnie z konstytucją ZSRR był „socjalistycznym państwem chłopów i robotników”, a od 1977 roku również inteligencji. Podkreślano, że władza sprawowana jest przez i w interesie podstawowych grup społecznych („ludu pracującego”), a panujący demokratyczny centralizm sprzyja rosnącej konsolidacji i jedności narodu radzieckiego³²³.

Potwierdzenie w ustawie zasadniczej ZSRR z 1977 roku przewodniej roli KPZR jako „trzonu systemu politycznego” sprzyjało w praktyce rzeczywistej dominacji czynników partyjnych w strukturach administracji państwowej – monopolizowało scenę polityczną i naruszało deklarowany pluralizm polityczny. Łączenie wysokich stanowisk partyjnych z administracyjnymi sprawiło, że w państwie radzieckim wykształciła się nomenklatura – „partia wewnętrzna” skupiająca grupę o największej władzy i dostępie do zasobów w KPZR, nieformalna struktura kierująca się interesem korporacyjnym, zainteresowana w zachowaniu władzy w celu czerpania określonych korzyści, również majątkowych. Wobec trudności definicyjnych oraz lokalnej specyfiki poszczególnych republik radzieckich³²⁴ nomenklaturę można określić jako nieformalną strukturę organizacyjną elit rządzących w Związku Radzieckim³²⁵,

³²³ Art. 1 konstytucji ZSRR z 1977 roku głosił: „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest socjalistycznym państwem ogólnonarodowym, wyrażającym wolę i interesy robotników, chłopów i inteligencji, ludzi pracy wszystkich narodów i narodowości kraju”. *Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, *op. cit.*, s. 44.

³²⁴ Zdefiniowanie nomenklatury jest utrudnione ze względu na jej specyfikę: niejawność, brak zinstytucjonalizowanej struktury, opieranie się na dynamicznych współzależnościach, koteriach i wewnętrznej rywalizacji, a w republikach kaukaskich czy środkowoazjatyckich również na czynniku etnicznym i klanowym.

³²⁵ Elita państwa radzieckiego zaczęła się tworzyć w okresie stalinowskim w warunkach brutalnej rywalizacji o dostęp do wysokich rangą stanowisk w partii komunistycznej i strukturach państwowych. Rywalizacja ta – tocząca się w atmosferze strachu i napięcia – pozbawiona była jakichkolwiek zasad i formalnych procedur. W rzeczywistości była to walka o przetrwanie fizyczne, nie towarzyszyła jej idea więzi grupowej czy innej wspólnoty. Hierarchiczne podporządkowanie sprawiło, że każdy z uczestników horyzontalnej struktury władzy postrzegał pozostałych jako konkurentów i potencjalne zagrożenie. Elitarność, wyrażająca się w uprzywilejowanym dostępie do dóbr materialnych, stała się funkcją władzy. Od czasów chruszczowskiej „odwilży” fluktuacja w szeregach nomenklatury zmniejszyła się oraz pojawiły się niepisane reguły awansu. Został on uzależniony nie od indywidualnych cech jednostki, ale od pochodzenia, wykształcenia i powiązania zawodowego z określoną branżą, w tym rolnictwem, przemysłem ciężkim, armią. Powiązania te służyły wykształceniu się solidarności grupowej wśród reprezentantów nomenklatury. Stanowiska służbowe zaczęły być traktowane jako forma własności, którą utrzymuje się jak najdłużej, a później przekazuje wybranemu następcy. Obszerne studium historyczne radzieckich elit władzy stanowi praca: G.M. Easter, *Reconstructing the State. Personal Networks and Elite Identity in Soviet Russia*, Cambridge 2000, zob. także: W.P. Mochow, *Ewolucja regional'noj politiczaskoj elity Rossii (1950–1990)*, Piern' 1998; W.B. Pastuchow, *Ot nomenklatury k burżuaziji: „nowyje russkije”*, „Politczeskije issledowanija” 1993, nr 3; K. Świder, *op. cit.*, s. 45–68; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji*, *op. cit.*, s. 134.

która posiadając narzędzia przemocy, indoktrynacji i produkcji, zapewniała sobie supremację i pełną kontrolę polityki, gospodarki oraz kultury. Jej istota polegała na posiadaniu amalgamatycznej władzy (w ustroju państwowym ZSRR nie przewidywano zasady trójpodziału władzy), łączącej legislatywę, egzekutywę, sądownictwo, a także na łączeniu działalności politycznej i gospodarczej. Była zatem nomenklatura elitą państwowo-partijną o charakterze oligarchicznym. Jej najwyżsi przedstawiciele skupiali w swych rękach narzędzia kontroli nad społeczeństwem³²⁶. Najważniejsze decyzje ekonomiczne, podobnie jak obsada ważniejszych stanowisk na szczeblu centralnym, republikańskim i niższych zależały od czynników partyjnych. Struktura nomenklatury odzwierciedlała administracyjno-prawny podział ZSRR, gdzie w każdej republice funkcjonowały lokalne nomenklatury, podlegające zwierzchności KPZR. Państwo nie tolerowało pluralizmu, który oznaczałby zgodę na podważanie nieomyślności proletariatu oraz istnienie opozycji, co jednak nie oznacza, że ona nie istniała.

Mimo to nomenklatura w ZSRR nie stanowiła monolitu. Istniały w niej zarówno branżowe grupy interesu (m.in. kompleksu przemysłu wojskowego, agrarnego, paliwowego), ale także silne partykularyzmy regionalne. Formułowaniu interesów grupowych służyła sama ideologia komunistyczna, posługując się pojęciem klas i interesów klasowych. Elity republikańskie miały interesy dwojakiego charakteru: z jednej strony, wraz z elitami centralnymi prowadziły walkę z relikdami tradycjonalizmu, z drugiej strony, na bazie tegoż tradycjonalizmu, budowały swoją legitymację regionalną, broniąc niejako lokalną wspólnotę przed zbyt głęboką ingerencją władz związkowych. Oznaczało to, że nie wszędzie i nie wszystkie decyzje radzieckiego kierownictwa były bezwzględnie wykonywane. Sytuacja ta unaoczniała, iż tożsamość radziecka była w istocie syntezą dwóch lojalności: względem centrum i macierzystej peryferii, co wpisuje się w imperialną formułę tożsamościową³²⁷.

Opozycja polityczna w ZSRR miała dwojaki charakter: w szeregach partii, w tym na najwyższych jej szczeblach, istniała tzw. opozycja wewnętrzna. Zależnie od głównego trendu w generalnej linii partii, opozycję tę stanowili przedstawiciele środowisk postępowych bądź zachowawczych (*soft-* lub *hardliners*). O ile w okresie *przedpierestrojkowym* opozycja wewnętrzna miała charakter pragmatyczno-technokratyczny i występowała przeciwko skostniałym dogmatystom z Komitetu Centralnego KPZR, to w czasie rządów M. Gorbaczowa wykształciła się zarówno opozycja reakcyjna, jak i postępową, wykraczającą poza nakreślony przez kierownictwo partyjne kierunek reform. Ponadto liberalizacja II połowy lat 80. ubiegłego wieku przyniosła dynamiczny rozwój opozycji do tej pory pozasystemowej (tzw.

³²⁶ M. Hamilton, M. Hirszowicz, *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*, Warszawa 1995, s. 203.

³²⁷ K. Świder, *op. cit.*, s. 64, 161; T.A. Olszański, *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków 2003, s. 34.

nieformalów), która negocjowała prawo nomenklatury do kierowania, a nawet partycypacji w procesach transformacyjnych³²⁸.

Gwałtowny rozwój opozycji na fali *pierestrojki* nie dotyczył wszystkich części składowych ZSRR i w przypadku Białorusi miał ograniczony charakter. W białoruskich elitach nomenklaturowych doszło do krystalizacji środowiska umiarkowanego, pragmatycznego, skłonnego do ideowego kompromisu w celu zapewnienia sobie legitymacji i utrzymania uprzywilejowanej pozycji oraz mniej relewantnego środowiska reakcyjnego, które po puczu sierpniowym zostało zmarginalizowane. Środowisko białoruskiej opozycji było słabe i ograniczało się w zasadzie do wąskich grup intelektualistów zaangażowanych w animację odrodzenia narodowego. Nie było ono skłonne do kompromisu z przedstawicielami nomenklatury, żądając dekomunizacji i ich osądzenia za rzekomo przestępczą działalność. Stan konfrontacji oraz regularne próby podważenia przez opozycję narodową legitymacji do rządzenia środowisk postnomenklaturowych determinował rozwój życia politycznego do 1994 roku, zaś jego nieprzewidywalność i niepewność głównych aktorów politycznych odnośnie do swojej przyszłości nie sprzyjały petryfikacji „gry według zasad” i demokratyzacji.

Charakterystyka nomenklatury

Siłą rzeczy geneza i okoliczności kształtowania się białoruskiej nomenklatury są zbieżne z historią Białoruskiej SRR. W pierwszych dekadach po II wojnie światowej Białoruś przeżywała szybką industrializację i rozwój gospodarczy oraz nabyła *de iure* wszystkie cechy formalnej państwowości, zaś uzyskując członkostwo w ONZ, stała się uczestnikiem stosunków międzynarodowych. Temu gwałtownemu skokowi i awansowi towarzyszył proces wykształcenia się lokalnych elit. Proces formowania białoruskiej nomenklatury po II wojnie światowej cechował się wykorzystaniem lokalnych zasobów kadrowych oraz niezwiązanych z Białorusią działaczy partyjnych, pochodzących z innych części ZSRR, głównie Rosyjskiej FSRR. Odwołując się do doświadczenia organizowanej przez komunistów walki partyzanckiej i jej roli w heroicznym wyzwoleniu Białorusi – *notabene* będącej ówczesznie propagowanym „mitem założycielskim” BSR³²⁹ – „partyzantcy” działacze KPB cieszyli się zdobytą krwią estymą w społeczeństwie oraz pewnym zakresem swobody od władz związkowych w kierowaniu republiką (co było pokłosiem samodzielnego operowania na tyłach wroga w czasie okupacji)³³⁰.

³²⁸ Zob. np.: G. Michaliowa, *op. cit.*, s. 81–89; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, *op. cit.*, s. 130–167.

³²⁹ Mit walki wyzwoleniczej białoruskich partyzantów był, zdaniem Alesia Ancipienki, ukoronowaniem długotrwałego procesu inkorporacji Białorusi do imperium rosyjskiego (radzieckiego). Podkreślanie białoruskiego wkładu w Wielką Wojnę Ojczyźnianą narzucało postrzeganie rządzonego z Moskwy państwa sowieckiego za ojczyznę Białorusinów. Zob.: *Partyzant-antybohater. Rozmowa z Alesiem Ancipienką* [w:] *Ograbiony naród...*, *op. cit.*, s. 101.

³³⁰ M.E. Urban, *An algebra of Soviet power. Elite circulation in the Belorussian Republic 1966–1986*, Cambridge 1989, s. 14; A. Wilson, *Belarus. The Last...*, *op. cit.*, s. 114.

Sytuacja sprzyjała pozycjonowaniu się tych działaczy w roli naturalnych republikańskich liderów, jednak z drugiej strony narzucona przez Moskwę sowietyzacja oznaczała również – w obliczu braku zasobów kadrowych – „nadanie” Białoruskiej SRR rosyjskich elit. W rezultacie białoruska nomenklatura charakteryzowała się znaczną rusyfikacją (w stopniu znacznie wyższym niż w przypadku zwykłych obywateli BSRR), a także istotnym udziałem etnicznych Rosjan w strukturach KPB³³¹. Brak poczucia tożsamości narodowej i wspomniana rusyfikacja sprawiały, że nomenklatura białoruska, oceniana jako „szczerze sowiecka” i najbardziej profesjonalna w ZSRR³³², postrzegała siebie w kategoriach rosyjskiej elity prowincjonalnej i chociaż formalnie posiadała wyższy status i większe kompetencje niż rosyjskie elity np. Woronieża czy Saratowa, to nie przejawiała większych niż one aspiracji. Będąc elitą polityczną najbardziej zsowietyzowanej republiki ZSRR, białoruska nomenklatura nie wykształciła w swym łonie orientacji narodowo-demokratycznej, jak miało to miejsce np. w przypadku litewskiego Sąjūdisu. Istnienie ZSRR wyznaczało białoruskiej nomenklaturze *ordo mundi*, ciężko byłoby sobie wyobrazić istnienie samodzielnej Białorusi ze względów politycznych, ale również gospodarczych. Zachowanie ZSRR lokalne elity władzy mogły traktować jako gwarancję swojego przetrwania. W odróżnieniu od emancypującej się elity radzieckiej innych republik związkowych, nomenklatura białoruska niechętnie reagowała na *pierestrojkę* i uruchomienie procesów demokratyzacyjnych. Panujące w jej szeregach poczucie związku z nomenklaturą rosyjską przy jednoczesnym funkcjonowaniu w ramach odrębnej republiki radzieckiej sprawiało, że nie widziała ona korzyści w procesie demokratyzacji, a tym bardziej suwerenizacji³³³. Względnie dobra sytuacja gospodarcza BSRR oraz uważane za szkodliwe uruchomienie przez M. Gorbaczowa rotacji kadr wśród wyższej biurokracji centralnej³³⁴ spowodowało, że miejscowa nomenklatura nie akceptowała reformatorskiego kierunku KPZR oraz starała się odgradzić od *pierestrojki*, widząc w niej zagrożenie dla stabilności republiki i własnej pozycji.

³³¹ Na początku lat 70. XX w. w białoruskiej nomenklaturze wyższego szczebla etniczni Białorusini stanowili zaledwie 40%. R. Lindner, *Leading groups in Belarus: past and present*, „Vector. Belarusian Journal of International Politics” 1997, nr 2; por.: A. Bagucki, *Kryzys białoruskiej elity politycznej i zmierzch białoruskiego parlamentarystwu* [w:] A. Strałkowa, S. Ausiannik (red.), *Ima Białoruś. Historia-polityka-gospodarka*, przeł. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1999, s. 62.

³³² W. Rowdo, *Spiecifika i ewolucja polityczeskogo rieżubliki Bielarus’*, „Acta Slavica Iaponica” 2004, vol. 21; W. Karbalewicz, *Bielaruskaja namenklatura u peryjad transformacii: ewaluacija sacyjalnaga statusu i palitycznaj roli*, „Gramadżjanskaja alternatywa” 1999, nr. 10, s. 10.

³³³ W przypadku np. republik nadbałtyckich i zakaukaskich czynnik narodowy był głównym motorem napędowym *pierestrojki*. Na mocy rusyfikacji białoruskich elit politycznych czynnik ten działał nawet odstrasżająco, gdyż niepodległość podkopywałaby podstawy funkcjonowania miejscowej nomenklatury. O emancypacji elit jako czynnika rozpadu państwa radzieckiego zob.: M. Żyrowski, *Teorie elit a systemy polityczne*, Poznań 2007, str. 319 i nast.

³³⁴ M. Gorbaczow w czasie pełnienia funkcji Sekretarza Generalnego KPZR dokonał wymiany niemalże całego składu najwyższych organów partyjnych (a za tym nastąpiły odpowiednie przetasowania na średnim i niższym szczeblu biurokracji), czym naraził się wyższym kręgiem „starej” nomenklatury, z którą identyfikowała się również nomenklatura białoruska. O. Krysztanowskaja, *Anatomija rossijskoj elity*, op. cit., s. 207–209.

Od czasów Breżniewowskiej stabilizacji nomenklatura radziecka umacniała swój status społeczny, co oznaczało jej ideową delegitymizację, a także chciała się bogacić, tolerowała czarny rynek i dążyła do konwersji przywilejów politycznych w kapitał i własność. Rozwijała ona relacje klanowe i koteryjne, korupcję i nepotyzm. Skutkowało to „arystokratyzacją” nomenklatury, która przejawiała się m.in. w malwersacjach, bogaceniu się kosztem państwa oraz „kacykowską butą”³³⁵. Na ogólnoradzieckim tle nomenklatura białoruska wyróżniała się umiarkowaniem i większym ascetyzmem, była bardziej ideowa lub ostrożność typowa dla białoruskiej mentalności nakazywała jej ograniczać się w woluntaryzmie.

Zewnętrznie stosunkowo spójna białoruska nomenklatura tak naprawdę, w ciągu kilku dekad, składała się z trzech frakcji. Pierwszą, najstarszą, a przez lata najsilniejszą, stanowili tak zwani „partyzanci”, których liderem był pierwszy sekretarz KPB w latach 1965–1980 Piotr Maszerow (przed nim Kirył Mazurow). O frakcji tej można mówić, że była „białoruska” w takim sensie, że rekrutowała się ze wspomnianych wcześniej miejscowych działaczy partyjnych uczestniczących w walkach partyzanckich oraz w znacznym stopniu identyfikowała się z Białorusią. Dla tej grupy nomenklatury, podobnie jak dla szerokich mas białoruskiego społeczeństwa, centralnym ogniwem tożsamości było wojenne zwycięstwo, okupione ponad dwoma milionami ofiar. Doświadczenie to, wraz ze społecznym poparciem dla bohaterów walk, wzmacniało samoświadomość „partyzantów”, pozwalając w bardziej samodzielny sposób występować na republikańskim i związkowym forum³³⁶. Grupa ta miała największe wpływy wśród nomenklatury średniego szczebla (obwodowego) oraz niższego, lecz po śmierci P. Maszerowa w 1980 roku uległa dość szybkiej dezintegracji. Drugą frakcję stanowili „ludzie (klienci) Breżniewa”, często przyjezdni, niezwiązani z Białorusią działacze sterowani przez władzę centralną. Między nimi a „partyzantami” toczyła się rywalizacja, którą po śmierci P. Maszerowa zaczęła wygrywać frakcja „ludzi Breżniewa”³³⁷. Z kolei śmierć wieloletniego radzieckiego przywódcy osłabiła siłę tej grupy i doprowadziła do jej wewnętrznych podziałów. Trzecią grupę nomenklaturową stanowiła mińska grupa przemysłowa – stosunkowo młoda kadra technokratyczna (kierownicy administracyjni i partyjni z wielkich zakładów przemysłowych), łącząca lokalne zasoby kadrowe z wpływami na szczeblu centralnym. Frakcja ta była najdynamiczniejsza i najsprawniejsza i od lat 70. XX w. zdobywała coraz większe wpływy,

³³⁵ K. Świder, *op. cit.*, s. 64; W. Marciniak, *Rozgrabione imperium, op. cit.*, s. 49; J. Bratkiewicz, *Tradycjonalizm, kolektywizm, despotyzm. Kontynuacyjne ujęcie ewolucji historyczno-politycznej (ze szczególnym uwzględnieniem Rosji)*, Warszawa 1991, s. 164.

³³⁶ „Partyzanci” niejednokrotnie demonstrowali własne, niezgodne z wolą radzieckiego centrum stanowisko. Napięte relacje panowały zwłaszcza pomiędzy K. Mazurowem a L. Breżniewem. Por.: J. Szewcow, *Ob'jednnonnaja nacija...*, *op. cit.*, s. 77.

³³⁷ Śmierć P. Maszerowa w wypadku samochodowym w październiku 1980 roku wiązana jest ze sterowaną przez L. Breżniewa próbą odsunięcia grupy „partyzanckiej” od władzy w republice.

absorbując działaczy nie odnajdujących się w innych frakcjach³³⁸. W związku z nieuchronnymi zmianami pokoleniowymi oraz rozbudową sektora przemysłowo-financego mińska grupa przemysłowa faktycznie zaczęła dominować w późnym okresie pełnienia funkcji pierwszego sekretarza KP B przez Nikołaja Sliuńkowa (od stycznia 1983 do lutego 1987 roku), a następnie Jefrema Sokołowa (od lutego 1987 roku)³³⁹.

W drugiej połowie lat 80. ubiegłego stulecia można było mówić o pewnych zmianach w elitach rządzących, które były pochodną dynamiki zachodzących w ZSRR procesów społeczno-ekonomicznych. Postępowało jej ideologiczne rozwarstwienie, przede wszystkim w wyniku pojawienia się nowego pokolenia działaczy wywodzących się ze środowisk nomenklaturowych, dla którego charakterystyczne było bardziej otwarte i krytyczne wobec radzieckiej rzeczywistości spojrzenie na świat³⁴⁰. W wyniku postępującej industrializacji oraz rozwoju pozarolniczych sektorów gospodarki białoruskie elity wytworzyły w tym czasie dwie silne koterie. Nie był to jednak znany z innych państw komunistycznych podział na liberalne i konserwatywne skrzydło działaczy partyjnych (wg Huntingtonowskiego określenia: *soft-* i *hardliners*). Pierwsza z nich łączyła mińską grupę przemysłową, która w tym czasie stanowiła już ogólnobiałoruską grupę przemysłową, oraz części dawnych „ludzi Breżniewa”, tworząc umownie promodernizacyjne „lobby przemysłowe”. Grupa ta z ekonomicznym sukcesem swoich przedsiębiorstw łączyła awans zawodowy, dążąc do zdobycia jak największych wpływów w związkowym centrum. Kierowała nią korporacyjna solidarność. Drugą nomenklaturową koterią w końcu lat 80. XX w. było lobby agrarne, bazujące na historycznie ukształtowanych strukturach „partyzanckich”. Ta koteria rekrutowała się głównie z lokalnych kombinatów agroprzemysłowych oraz częściowo z osób skierowanych przez związkowe centrum (pozostała część dawnych „ludzi Breżniewa”). Ze względu na mniejsze niż w przypadku lobby przemysłowego kontakty z władzami centralnymi frakcja ta była zainteresowana zachowaniem *status quo*, bez wyrażania ambicji awansu.

Obie nomenklaturowe grupy rywalizowały o zakres swoich wpływów i władzy w republice, przy czym klastry przemysłowe i grupy partyzanckie wzajemnie się uzupełniały: lobby przemysłowe utrzymywało kontakty z władzami centralnymi i posiadało możliwość awansu przy braku kontroli nad regionalnym szczeblem władzy. Lobby agrarne kontrolowało władze lokalne, lecz nie miało możliwości gremialnego

³³⁸ M.E. Urban, *An algebra of Soviet power...*, *op. cit.*, s. 95–97.

³³⁹ A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 143, M.E. Urban, *An algebra of Soviet power...*, *op. cit.*, s. 119–122.

³⁴⁰ Andrzej Czajowski określa tę grupę jako „sowiecko-arystokratyczną”, zaznaczając, iż jej światopogląd częściowo kształtował się w wyniku wyjazdów zagranicznych za „żelazną kurtynę”. Szczególnie dla tej grupy radziecka rzeczywistość stawała się ciężarem, a jedyną drogą rozwiązania tych problemów – przekształcenie się w pełnowartościową burżuazję. A. Czajowski, *Okoliczności kształtowania się elit politycznych w Rosji w latach 1990–1994* [w:] A.W. Jabłoński, K.A. Paszkiewicz, M.S. Wolański (red.), *Studia politologiczne*, Wrocław 1995, s. 144.

awansu na szczebel republikański i wyżej³⁴¹. W obliczu reform M. Gorbaczowa obie grupy ujawniły z większą mocą odmienną swoich interesów i celów. Grupa przemysłowa była zainteresowana rozwojem i rozszerzeniem kontaktów z państwowym centrum, a technokratyczny aparat był skłonny w imię realizacji własnych interesów poprzeć działania reformatorów. Grupa agrarna była zainteresowana utrzymaniem dotychczasowej sytuacji i obawiając się skutków reform sprzeciwiała się *pierestrojce*. Dominację reakcyjnych nastrojów wśród białoruskich działaczy partyjnych potwierdzało utrzymanie aż do 1990 roku stanowiska pierwszego sekretarza KC KPZ przez N. Sliuńkowa, skompromitowanego utrzymywaniem w tajemnicy przed społeczeństwem informacji o katastrofie czarnobylskiej elektrowni atomowej w 1986 roku.

Wzrost dynamiki radzieckiego życia politycznego oraz przecucie o doniosłości spodziewanych decyzji politycznych w okresie *pierestrojki* ujawnił długo skrywane interesy wewnątrznomenklaturowej elity. W 1989 roku doszło do kolejnej, inicjowanej przez M. Gorbaczowa, faktycznej czystki na szczytach KPZR, w wyniku której odwołano 74 członków Komitetu Centralnego partii oraz 24 zastępców członków tego gremium. Kolejny wstrząs przyniosły rywalizacyjne wybory członków Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR w marcu 1989 roku, w których wielu partyjnych liderów nie uzyskało mandatu. Zdarzenia te, jak zauważa Włodzimierz Marciniak, zachwiały podstawami starej partyjnej elity i rozerwały więzi wewnątrz nomenklatury³⁴². Narastał antagonizm pomiędzy działaczami partyjnymi, którzy w epoce *pierestrojki* zostali zdegradowani oraz tymi, którzy doświadczyli szybkiego awansu.

Dawał o sobie znać jeszcze jeden wyraźny rozłam, charakterystyczny dla sowieckich elit rządzących: wyraźnie rozbieżne stały się interesy elity partyjnej oraz elity gospodarczo-administracyjnej. Elita partyjna decydowała o obsadzie stanowisk nomenklaturowych, a więc tworzyła elitę gospodarczo-administracyjną. Ta zaś przenikała do elity partyjnej, z czasem dominując w wyższych szeregach KPZR. W organach partii kształtowały się koterie i *lobbies*, rywalizujące o podział deficytowych dóbr³⁴³. Elity gospodarczo-administracyjne z reguły były elastyczne, gotowe do reform, zaś elity partyjne zajmowały stanowisko dogmatyczne, sprzeciwiając się radykalnym poszukiwaniom rozwiązania narastających problemów. Brak konsensusu w kwestii wizji reform i ustroju państwa radzieckiego znajdował odbicie na szczeblu republikańskim³⁴⁴. Brak spójnej wizji i opozycja dwóch obozów,

³⁴¹ P. Natczyk, *Bielaruskaja nomenklatura i linii rozłomu u jaje asjarodździ. Kadrawaja palityka Łukaszenki* [w:] W. Bułgakau (red.), *Najnowsza historia bielaruską parlamentaryzmu*, Białystok–Wilnia 2005, s. 265–276.

³⁴² W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, op. cit., s. 128.

³⁴³ O. Gaman-Gołutwina, *Politiczeskije elity Rosii* [w:] A.J. Melwil, A.I. Sołowoiw (red.), *Rossijskaja političeskaja nauka. Tom 5: 1995–2006 gg.*, Moskwa 2008, s. 122–123; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, op. cit., s. 134–135.

³⁴⁴ D. Lejn, *Elity, klasy i graždanskoje obszczestwo w period transformacii gosudarstwiennogo socializma*, „Sociologija: teorija, metody, marketing” 2006, nr 3.

reformatorskiego i konserwatywnego, zaczęła ujawniać się w łonie białoruskiej nomenklatury w 1990 roku, gdy doszło do dwóch zjazdów: Komsomołu, a następnie KPb. Postanowienia zjazdu organizacji młodzieżowej udowodniły, że stanowisko bardziej konserwatywnej od organizacji młodzieżowej partii nie jest przez nią brane pod uwagę. Ze statutu organizacji wykreślono zapis o uznawaniu ideologicznej zwierzchności KPZR/KPB oraz o przywiązaniu do zasad marksizmu-leninizmu³⁴⁵. W czasie XXXI Zjazdu KPb, mimo że jednomyślnie przyjęto jako statut KPb analogiczny dokument KPZR, doszło do konfrontacji dwóch obozów nomenklatury, przy czym oba były dalekie od reformizmu³⁴⁶.

Elementem ideologicznego starcia, w którym zwolenników M. Gorbaczowa i zachowania ZSRR nazywano „ekstremistami”, był wybór pierwszego sekretarza KC KPb. Środowisko konserwatywne reprezentował wywodzący się ze środowiska witebskich „klientów Breżniewa” były drugi sekretarz KC KPb i były premier BSRR Władimir Browikow, opowiadający się za zachowaniem politycznego monopolu KPZR, popierany głównie przez struktury partyjne rodzimej Witebszczyzny oraz gotowy na ideologiczną konfrontację ze zwolennikami M. Gorbaczowa, a więc bliiski środowisku przyszłych moskiewskich puczystów. Jego konkurentem, popieranym przez partyjną większość, był związany z homelskimi „partyzantami” ortodoksyjny Anatolij Małofiejew, członek Biura Politycznego KPb, zwolennik twardych rządów, jednakże posiadający wsparcie ze strony władz związkowych³⁴⁷. Stanowisko pierwszego sekretarza KPb zdobył Małofiejew uzyskując 378 głosów, Browikow zgromadził ich 293, co udowodniało, że frakcja reformatorów posiadała duży potencjał. Liderem grupy reformatorów stał się uważany za otwartego i skłonnego do kompromisów wicepremier, szef Komitetu Planowania Państwowego BSRR, Władysław Kiebicz. Wokół niego zaczęła skupiać się nomenklaturowa mińska grupa przemysłowa, łącząca dyrektorów zakładów przemysłowych i kierowników wysokiego szczebla o orientacji pragmatycznej, dla których funkcjonowanie gospodarki było ważniejsze od dochowania wierności ideałom partyjnym.

Zainaugurowana przez nomenklaturę radziecką demokratyzacja o charakterze narzuconym zmierzała do częściowej liberalizacji ustroju, jednak jej istotą było

³⁴⁵ A. Fieduta, *Włas' na dvoich (bieworuskaja nomenklatura w god wielikoj transformacii)*, „NLO” 2007, nr 83, wersja elektroniczna: <<http://magazines.russ.ru/nlo/2007/83/fe9-pr.html>>

³⁴⁶ Podkreślić należy, że takie ideologiczne konfrontacje w łonie partii komunistycznych miały w rzeczonym czasie miejsce w zasadzie we wszystkich republikach radzieckich. Specyfika białoruskiej konfrontacji polegała m.in. na tym, że obóz o poglądach bardziej reformatorskich pozostawał wierny idei Gorbaczowa, skłaniając się ku reformie systemu radzieckiego, a nie dążąc do niepodległości Białorusi. Szerzej o wewnętrznych podziałach nomenklatury radzieckiej: D. Lane, *Elite Cohesion and Division: Transition in Gorbachev's Russia* [w:] J. Higley, W. Wesolowski, J. Pakulski (red.), *Post Communist Elites in Eastern Europe*, Macmillan 1998, s. 67–96.

³⁴⁷ A. Dzasochow, *Bol'szoje protivostojanije. Wospominanija i razmyszlenija*, Moskwa 2004, s. 117; M.E. Urban, *An algebra of Soviet power...*, op. cit., s. 124.

utrzymanie władzy i wzmocnienie państwa radzieckiego (inicjując *pierestrojkę* M. Gorbaczow mówił o renesansie idei leninowskiej). Zużyta – zawarta w konstytucji z 1977 roku – formuła kierowniczej roli KPZR w życiu państwa miała zostać zastąpiona nowym, skuteczniejszym mechanizmem, w którym częściowy pluralizm poglądów³⁴⁸ i wprowadzenie zasad rywalizacyjności do systemu partyjnego pozwalałyby neutralizować napięcia społeczne, ale jednocześnie utrzymywać kontrolę nad „narodem radzieckim”³⁴⁹.

W reakcji na transformację ustrojową i relatywny uszczerbek w monopolistycznej pozycji nastąpiła konsolidacja poszczególnych koterii w środowisku nomenklaturowym. Najbardziej uprzywilejowana część nomenklatury, związana z mińską grupą przemysłową, wyewoluowała w partię władzy, wykorzystując strategiczną pozycję do zajęcia dogodnych posad w nowych warunkach³⁵⁰. Dla koterii tej istotniejszym od polemik ideologicznych było zachowanie kontroli nad gospodarką. Zawieszenie działalności KPB w sierpniu 1991 roku była dla niej koniunkturalnym krokiem, pozwalającym na pozbycie się skompromitowanej w czasie „puczu Janajewa” starej struktury partyjnej oraz występowanie pod hasłem przywiązania do zasad demokracji³⁵¹. Podobnie jak w przypadku Ukrainy, także na Białorusi partia władzy deklarowała przywiązanie do środka sceny politycznej, nie spiesząc się ze swoją instytucjonalizacją oraz wprowadzeniem instytucji rywalizacji politycznej³⁵². Ta swoista „bezpociągłość” partii władzy pozwalała jej na zawłaszczanie władzy i majątku państwowego bez skupiania na sobie niezadowolenia społecznego. Partia władzy utożsamiała się bardziej z władzą niż z partią (pozostająca poza partią władzy nomenklatura śred-

³⁴⁸ Liberalizacja ustroju radzieckiego w czasach Michała Gorbaczowa uwzględniała dopuszczalność pluralizm poglądów, lecz występowała przeciwko pluralizmowi politycznemu. Oznacza to, że faktyczna dominacja czynników partyjnych w systemie politycznym ZSRR miała zostać nienaruszona. A. Czajowski, *Partie polityczne i wybory* [w:] B.J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Rosja*, Wrocław 2003, s. 69.

³⁴⁹ Pierwszą decyzją o „prospołecznym” charakterze było przyjęcie przez Radę Najwyższą BSRR XI kadencji w styczniu 1990 roku ustawy o językach (na jej mocy białoruski został jedynym językiem urzędowym). Tym sposobem nomenklatura starała się przejąć kwestię językową z rąk opozycji narodowej (Białoruski Front Narodowy), dla której białoruszenizacja była jednym z głównych żądań politycznych.

³⁵⁰ Ogólnie jednak komuniści białoruscy w swej masie nie stanowili silnej i zorganizowanej siły, często na własną rękę próbując odnaleźć się w rzeczywistości, „tworzyli tłum kierujący się instynktem przetrwania”. W. Kiebic, *Iskuszenijewlast’ju: iżżizniprem’jer-ministra*, Minsk 2008, s. 364; I.I. Glebowa, *Proszłoje i nastojaszczjeje ruskajj politiki (partija vlasti kak sposob kratokraticzeskogo transita: ot idei k praktiki)* [w:] eadem, *Politiczeskaja kul’tura Rossii. Obrazy prošłogo i sowriemiennost’*, Moskwa 2006; por.: R. Sakwa, *Rieżimnaja sistiema i graždanskoje obszczestwo w Rossii*, „Politiczeskije issliedowanija” 1997, nr 1.

³⁵¹ Wydaje się, że samo zawieszenie KPB nie było dla przedstawicieli elit partyjnych tak poważnym i doniosłym krokiem, jak wcześniejsze zniesienie monopolu partyjnego KPZR (KPB), niosące za sobą istotne zmiany w organizacji życia społecznego, w której do tej pory partia komunistyczna miała być podstawową strukturą zorganizowania i przewodnią siłą ludu pracującego. Por.: M. Kudej, *op. cit.*, s. 31.

³⁵² W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego* [w:] B.J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, *op. cit.*, s. 38.

niego szczebla – akolici KPB – utworzyła Partię Komunistów Białorusi, a następnie reaktywowała KPB, co spotkało się z obojętnością partii władzy), dlatego wśród swoich celów nie stawiała pomysłu procesu demokratyzacji. Wymagana legitymizacja rządów zmusiła partię władzy do wprowadzenia demokratyzacji życia politycznego i zagwarantowania możliwości alternacji władzy, choć dokonano tego według zasady systemowej aprecjacji, sprowadzając się jednak do znanych z czasów ZSRR mechanizmów³⁵³. Partia władzy od samego początku broniła interesów nomenklatury i biurokracji wyższego szczebla, a nie społeczeństwa.

Upadek KPB spowodował, że wykształcił się nowy ośrodek wokół którego skupiła się nowa partia władzy – był nią gabinet ministrów z uważanym za postępowego premierem (od maja 1990 roku) W. Kiebiczem na czele³⁵⁴. Ważniejsze stanowiska w gabinecie objęli: Nina Mazaj jako wicepremier ds. społecznych; Piotr Czus jako minister powstałego na bazie Białoruskiego Okręgu Wojskowego resortu obrony; Władimir Jegorow jako minister spraw wewnętrznych, Piotr Krawczenko jako szef MSZ i Eduard Szyrkowski jako szef KGB.

Ortodoksyjny ostatni sekretarz KPB A. Małofiejew po kompromitującym poparciu puczu sierpniowego stał się *persona non grata* i nie mógł skupić wokół siebie pragmatycznych, bo posiadających interesy biznesowe, przedstawicieli nomenklatury wyższego szczebla. Zogniskowali się oni wokół premiera W. Kiebicza, który mimo wizerunku polityka demokratycznego dystansował się od programu M. Gorbaczowa i zajął wyczekujące stanowisko w czasie puczu sierpniowego³⁵⁵. Członkowie kształtującej się przy W. Kiebiczu partii władzy stanowili w parlamencie istotną grupę – posiadali około 60 mandatów, grupa ta z czasem utworzyła polityczne zaplecze rządu w postaci frakcji „Białoruś”. Kierowanie przez W. Kiebicza nieformalną partią władzy skłaniało niektórych badaczy do używania pojęcia „republiki premierowskiej”³⁵⁶. Poza parlamentem XII kadencji (od 1990 roku) znaleźli się wszyscy obwodowi sekretarze KPB, którzy posiadali mandat deputowanego ZSRR i deputowanego rady obwodowej i, zgodnie z obo-

³⁵³ W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, *op. cit.*, s. 38. Przedstawiony przez Walentego Baluka mechanizm funkcjonowania partii władzy i jej rola w procesie transformacji politycznej na Ukrainie wydaje się być aktualny dla znakomitej większości byłych republik radzieckich. Świadczy to o znacznej zbieżności polityczno-społecznych uwarunkowań przemian oraz o podobnym poziomie kultury politycznej, bardzo słabej w okresie przedrewolucyjnym i bardzo silnym zakorzenieniu się wzorców zachowań z epoki ZSRR.

³⁵⁴ W okresie rozpadu ZSRR w 11 republikach związkowych szefami rządów zostali byli kierownicy republikańskich urzędów planowania, więc wybór Kiebicza wpisywał się w pewną regułę. Pozytywnie Wiaczesława Kiebicza w tym okresie oceniali m.in. Wasilij Leonow i Piotr Krawczenko: W. Leonow, *Rabota nad oszibkami*, Smolensk 2003, s. 32; P. Krawczenko, *Bielarus' na rasputje...*, *op. cit.*, s. 12.

³⁵⁵ Stanowiska Małofiejewa i Kiebicza w kwestii programu Gorbaczowa zob.: J. Gurtowienko, *Czto dien' griaduszczij nam gotowit?*, „SB” z dn. 20.07.1991 r.; *Ukrepiat' gosudarstwiennośt' dobroswiestnym trudom. Wystupljenije Predsiedatelija Wierchownoho Sowietu Bieloruskoj SSR N.I. Dementieja*, „SB” z dn. 30.07.1991 r.

³⁵⁶ W. Silicki, *Rolja parlamentu u naunouszaj palitycznaj gistoryi Bielarusi* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 46.

wiążącym prawem, nie mogli zasiadać w trzecim gremium³⁵⁷. Oznaczało to, że gospodarzem państwa poczuła się grupa dyrektorska i zarządzająca (ros. – *hoziajstwienniki*), pozbawiona ideologicznej kontroli ze strony partyjnych zwierzchników.

Rycina 1. Transformacja białoruskiej nomenklatury po 1991 roku



Źródło: opracowanie własne

Białoruska partia władzy zachowała posiadane w czasach BSRR wpływy, choć w jej wewnętrznej organizacji nastąpiła zmiana. Odejście ważniejszych białoruskich działaczy partyjnych z życia politycznego republiki w wyniku ich nieobecności w białoruskiej Radzie Najwyższej sprzyjało emancypacji nomenklatury nieco niższego szczebla. Rolę centralnego ośrodka nomenklatury przestał odgrywać Komitet Centralny rozwiązanej KP Białorusi, a jego funkcję w pewien sposób przejęła Rada Ministrów, na czele której stał W. Kiebic. W porównaniu z dawną nomenklaturą partia władzy w istotnym stopniu straciła element polityczny, a jej podporą stali się kierownicy zakładów przemysłowych, kompleksów agroprzemysłowych i dopiero kształtującego się sektora finansowego (menedżerowie wyższego szczebla), a także w pewnym stopniu aparat administracyjny (struktury obwodowych komitetów wykonawczych ros. – *obispolkomy*)³⁵⁸.

Istotnym elementem funkcjonowania nomenklatury i partii władzy w okresie transformacji było przeprowadzenie procesu prywatyzacji, który pozwolił osobom zajmującym wysokie stanowiska partyjne i administracyjne „zabezpieczyć się” na wypadek utraty władzy politycznej, ale także oddalić taką ewentualność. W wielu

³⁵⁷ Jedynym wyjątkiem był sekretarz KP Białorusi obwodu mohylewskiego Wasilij Leonow, łączący mandat deputowanego RN i rady obwodowej, uważany za przedstawiciela liberalnej części aparatu KP Białorusi wysokiego szczebla.

³⁵⁸ Wśród partyjnych elit ZSRR dominowali ekonomiści, osoby powiązane z grupami przemysłowymi, zatem w obliczu transformacji w elitach rządzących nie nastąpiły żadne przetasowania. W wyniku rozluźnienia więzów w momencie wykształcenia się partii władzy, kadra zarządzająca najwyższego szczebla stworzyła oddzielną „topową” grupę, a nomenklatura średniego i niższego szczebla utworzyła na nowo partię komunistyczną (PKB).

republikach postradzieckich elity polityczne w procesie transformacji ewoluowały w kierunku elit biznesowych, posiadających wciąż istotne wpływy polityczne³⁵⁹. Zręby prywatyzacji pojawiły się w ZSRR w okresie *perestrojki*, gdy umożliwiono komercyjną działalność spółdzielczą (czyli działalność kooperatywów) oraz dzierżawę przez nie środków produkcji (w ramach tzw. reformy Kosygina). W marcu 1990 roku przyjęto ustawę związkową *O własności w ZSRR*, która zrównywała w prawach własność państwową, spółdzielczą oraz prywatną, zaś rok później ustawę *O podstawach odpaństwowienia i prywatyzacji przedsiębiorstw*³⁶⁰. W tym czasie zaczęły dynamicznie rozwijać się rywalizujące pomiędzy sobą nomenklaturowe grupy interesu: kierownictwo KPZR, terenowa biurokracja partyjna oraz nomenklatura przemysłowa. Rywalizacja ta doprowadziła do rozwoju szarej strefy, „alternatywnej gospodarki”, bazującej na procederze „mafijno-nomenklaturowej prywatyzacji”³⁶¹. Istotną rolę w kształtowaniu się zrębów postradzieckich nomenklaturowych elit biznesowych odegrały powstające od w 1987 roku Centra Naukowo-Technicznej Twórczości Młodzieży blisko powiązane z Komsomołem. Tworzący je ludzie byli awangardą przejścia od gospodarki socjalistycznej do wolnorynkowej, co w warunkach radzieckich i postradzieckich było celnie nazywane „przejściem od planu do klanu”, oddając naturę nowych stosunków gospodarczych. W przypadku Białorusi proces ten miał nieco inny charakter i odbywał się na mniejszą skalę.

Na Białorusi zachowawcza nomenklatura nie odnosiła się życzliwie do reform rynkowych, gdyż ich zainicjowanie mogłoby oznaczać utratę określonych wpływów politycznych i gospodarczych³⁶². Podobnie jak w innych republikach radzieckich, nomenklatura na Białorusi była zainteresowana w utrzymaniu władzy i majątku poprzez kontrolę własności ekonomicznej przez biurokrację, która z kolei nie byłaby kontrolowana przez nikogo. Optymalnym byłoby rozwiązanie, w którym nomenklatura dysponuje dochodami jak prywatny właściciel środków produkcji, lecz nie ponosi odpowiedzialności za wciąż formalną własność państwową³⁶³. Powstanie sektora prywatnego w gospodarce oznaczałoby wyjście części Białorusinów poza schemat klientelistycznych relacji wiążących i uzależniających społeczeństwo od kontrolujących środki produkcji elit władzy.

³⁵⁹ Okoliczności i charakterystykę powstania grup przemysłowo-kapitałowych w wyniku prywatyzacji na Ukrainie przedstawia: W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, *op. cit.*, s. 51–56.

³⁶⁰ *Zakon SSSR ot 6.03.1990 N1305-1 „O sobstwiennosti w SSSR”*, <www.lawmix.ru/docs_cccp/1126>; *Zakon SSSR ot 1.07.1991 N2278-1 „Ob osnovnyh naczalach razgosudarstwenija i priwataizacij predprijatij”*, <www.lawmix.ru/docs_cccp/118>

³⁶¹ K. Świder, *op. cit.*, s. 131–132; O. Krishtanovskaia, S. White, *From Nomenklatura to New Elite* [w:] V. Shlapentokh, C. Vanderpool., B. Doktorov (red.), *The new elite in post-communist Eastern Europe*, Michigan 1999, s. 33; W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, *op. cit.*, s. 114.

³⁶² Za ciekawostkę można uznać fakt, iż sprzedaż (prywatyzacja) pierwszego zakładu przemysłowego (fabryka dodatków odżywczych do pasz) w ZSRR miała miejsce w 1989 roku na Białorusi, a decyzję o sprzedaży podejmował ówczesny przewodniczący Komitetu Planowania BSRR Wiaczesław Kiebicz. W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, *op. cit.*, s. 337.

³⁶³ *Ibidem*, s. 73.

Pierwszym wyjściem z tej sytuacji na początku lat 90. XX w. było przejście kontroli nad procesem prywatyzacji i uwłaszczenie elit władzy, dla których utrata pozycji wyznaczonej poprzez przynależność do nomenklatury wyższego szczebla była rekompensowana poprzez prywatyzowanie majątku państwowego. Jego zastosowanie wymagało radykalnej zmiany zasad funkcjonowania elit władzy, dostosowanie się do mechanizmów rynkowych, ale także zdecydowania w łonie nomenklatury. Drugim rozwiązaniem była próba zachowania radzieckich stosunków na linii państwo-gospodarka, z ograniczoną prywatyzacją majątku państwowego w imię zachowania jedności i swoistej solidarności w szeregach partii władzy. Realizacja tego scenariusza wydawała się z punktu widzenia nomenklatury o tyle prostsza, że nie wymuszała radykalnych decyzji politycznych, nie prowadziła do wewnętrznej rywalizacji członków elit władzy o prywatyzowany majątek, wreszcie pozwalała na zachowanie *status quo* całej warstwie. Ten wariant znalazł zastosowanie na Białorusi, tym bardziej, że miejscowa nomenklatura nie widziała systemowych przyczyn kryzysu i rozpadu Związku Radzieckiego, żywiąc przekonanie, iż tkwiły one w bliżej niesprecyzowanych działaniach „centrum”³⁶⁴. Wcieleniu w życie tego wariantu sprzyjała również postawa białoruskiej opozycji – zwłaszcza bazującego na wąskich kręgach pozbawionych politycznego doświadczenia intelektualistów Białoruskiego Frontu Narodowego, który koncentrował się na hasłach narodowych i kulturowych, pozostawiając *de facto* kwestie gospodarcze rządowi i nie aspirując do partycypacji w ewentualnej prywatyzacji.

Mimo nieskrywanej niechęci do wprowadzenia reform gospodarczych, pod wpływem zjawisk zachodzących w innych radzieckich republikach, 13 października 1990 roku Rada Najwyższa przyjęła program reform wolnorynkowych, zakładający stworzenie do końca 1991 roku jej podstaw, a w 1992 roku realizację przyjętych założeń. W pierwszym roku przewidywano prywatyzację 30% zakładów przemysłowych. Na przełomie lat 1990 i 1991 parlament przyjął pakiet dokumentów dotyczących prywatyzacji, jednak zarysowujący się z coraz większą siłą rozpad ZSRR powstrzymał Radę Najwyższą przed przyjęciem fundamentalnej ustawy o prywatyzacji majątku państwowego. W obliczu poważnych problemów gospodarczych oraz rosnącej fali niezadowolenia społecznego (przez Białoruś w kwietniu 1991 roku przetoczyła się fala strajkowa w odpowiedzi na podniesienie przez władze cen pro-

³⁶⁴ Niezrozumienie przez białoruską nomenklaturę istoty problemu, przekonanie o zewnętrznych, niebiałoruskich, źródłach kryzysu („ich” wojna w Afganistanie, „ich” problemy ekonomiczne, „Białoruś funkcjonuje właściwie”) sprawiło, że narastał opór wobec reform oraz utrzymywało się przekonanie, że nie warto dokonywać gwałtownych zmian na Białorusi, gdyż po okresowych trudnościach system radziecki powróci do dawnych mechanizmów. Na poziomie republikańskim przyczyn trudności, m.in. w zaopatrzeniu sklepów dopatrywano się w działalności spekulantów, wywozie towarów do innych republik ZSRR czy „zuchwałstwie mafii, która coraz głębiej penetruje państwową kieszeń”. *Twirdo otstaiwat’ socialistycznej wybor! Dokład Bjuro CK KPB na XX plenumie Kompartii Bielorusii*, „SB” z dn. 12.06.1990 r.; *Zajawlieniye Prawitielstwa Rjespubliki Bielarus’*, „SB” z dn. 19.11.1991 r.; S. Owsiannik, J. Strielkowa, *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, tłum. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1998, s. 21; A. Dzasochow, *op. cit.*, s. 117.

duktów spożywczych) wzrost antyreformatorskich nastrojów białoruskiej nomenklatury wiązał się z zacieśnieniem kontroli nad gospodarką³⁶⁵.

Pod koniec 1991 roku częściowo wprowadzono ustawę o prywatnej własności ziemskiej. W tym samym czasie na mocy decyzji Rady Ministrów dopuszczono do częściowej prywatyzacji majątku państwowego. Uczestniczyły w nim elity rządzące, a majątek sprzedawano po zaniżonej, średnio dziesięciokrotnie, cenie³⁶⁶. W 1991 roku sprywatyzowano zaledwie 19 przedsiębiorstw będących własnością republikańską oraz 33 przedsiębiorstwa komunalne. Nagłaśniany problem korupcji towarzyszącej prywatyzacji zmusił parlament do wstrzymania sprzedawania majątku do czasu przyjęcia odpowiednich ustaw. Ustawa o prywatyzacji majątku państwowego przyjęta została dopiero w styczniu 1993 roku. Brak szczegółowych regulacji programu prywatyzacji³⁶⁷ spowodował, że w latach 1991–1993 sprywatyzowano mniej niż 400 przedsiębiorstw, tym samym 90% majątku pozostało w rękach państwa³⁶⁸. Wstrzymanie prywatyzacji pozwoliło rządowi na prowadzenie kosztownej polityki społecznej, m.in. w postaci utrzymywania niskich cen na towary i usługi komunalne. Ograniczony zasięg prywatyzacji, jak i ogólnie reform rynkowych, wynikał z przekonania białoruskich elit władzy o możliwości restauracji *ancien regime*'u, odbudowy radzieckiego systemu politycznego i gospodarczego, a więc zamrożenie prywatyzacji traktować należy jako próbę samozachowania nomenklatury.

W rezultacie zmian politycznych w otoczeniu Białorusi i niemożności odbudowy dawnego związku białoruska nomenklatura nie przekształciła się w elity władzy, w sposób zbliżony do rosyjskiego³⁶⁹. Pozostała ona strukturą hermetyczną, w latach 1991–1994 nie włączała nowych osób, kierując się syndromem „oblężonej twierdzy”. Jej oderwanie od problemów społecznych i wyraźna konfrontacja z opozycją przyczyniły się nie tyle do zaniknięcia, ile do całkowitej zmiany dotychczasowej struktury zależności po wyborach prezydenckich w 1994 roku.

W okresie transformacji białoruska nomenklatura była przywiązana do swojej zachowawczej ideologii i mechanizmów obowiązujących w warunkach monopartyjności i gospodarki planowej, jednak posiadała doświadczenie w zarządzaniu pań-

³⁶⁵ Ówczesny wicepremier Michaił Miasnikowicz twierdził, że „gdy gospodarka trzeszczy w szwach, rwą się kontakty, nie funkcjonuje rubel (...) wszystko powinno zostać wzięte w ręce przez rząd, wszystko powinien on kontrolować, wszystkim zarządzać.” *M. Miasnikowicz: „My postroili most k sosiediam i rynku”*, SB z dn. 15.08.1991 r.; L. Zołotnikow, *Szag wtorej – dieklaracija o... bankrotstwie?*, „Znamja junosti” z dn. 11.09.1991 r.

³⁶⁶ P. Nikitienko, *Sobstwiennikami awtomaticzeski nie stanowjatsja*, „Nacional'naja ekonomiczeskaja gazieta” z dn. 17.08.1993 r.

³⁶⁷ Przewidywano, że 50% wartości prywatyzowanego przedsiębiorstwa będzie wypłacane w postaci bonów prywatyzacyjnych, jednak mechanizm ten nie został dopracowany i funkcjonował w szczątkowej formie – do końca 1994 roku tylko 5% obywateli RB otrzymało swoje bony.

³⁶⁸ K. Koktyusz, *op. cit.*, s. 22.

³⁶⁹ O. Krysztanowskaja, *Transformacija staroj nomienklatury w nowuju rossijskiju elitu*, „Obszczestwiennyje nauki i sowriemiennośť” 1995, nr 1; N. J. Kudierajowa, *Pierwyje izmienienija postsowietskoj elity*, „Mir Rossii” 1995, nr 3–4.

stwem, czego z obiektywnych przyczyn nie można było powiedzieć o wychodzących z podziemia działaczach opozycyjnych. Sytuacja ta, mająca miejsce we wszystkich republikach związkowych ZSRR, odegrała dużą rolę w procesie transformacji. Stara elita władzy zainteresowana była utrzymaniem stanu posiadania i nie była gotowa na przyjęcie demokratycznych zasad walki o władzę i jej zachowanie³⁷⁰. Postrzeganie głębokiego kryzysu ZSRR w kategoriach problemów zewnętrznych, dotyczących władz związkowych, ale nie problemów republikańskich, skłaniało elity władzy do zajmowania wyczekującej pozycji, bierności w nadziei na normalizację sytuacji³⁷¹. Dominująca w strukturach władzy Białorusi nomenklatura radziecka w okresie transformacji nie spełniła jednej z podstawowych ról elity politycznej: właściwego przywództwa politycznego, sprawnego zarządzania państwem, realizacji narodowej racji stanu oraz interesów społeczeństwa³⁷².

Charakterystyka opozycji

Do czasu *pierestrojki* i *głasności* Białoruś nie doświadczyła działalności antykomunistycznej i dysydenckiej, a środowisko opozycyjne pozostawało hermetyczne i ograniczone do nielicznych grup inteligenckich, zwłaszcza mińskich. Działalność grup nieformalnych, jak Ośrodek Akademicki funkcjonujący niejawnie przy Akademii Nauk BSRR, choć pozostawała w pewnych związkach z rosyjskim ruchem dysydenckim, opierała się na lokalnej specyfice. Środowiska te podejmowały działania samokształceniowe, koncentrowały się na badaniu historii i kultury Białorusi. Niektóre przedsięwzięcia, jak *Bielaruskaja Majstroŭnia*, skierowane były ku młodzieży i polegały na popularyzacji ludowych tradycji – obchodzono w tradycyjny sposób święta i prowadzono ograniczoną działalność *samizdatową*. Część z tych przedsięwzięć, m.in. o charakterze ekologicznym w połowie lat 80. ubiegłego stulecia, gdy nabierały większej skali, władze próbowały skanalizować w działalność Komsomołu, choć bez większych rezultatów³⁷³.

Rozszerzający się w ZSRR w drugiej połowie lat 80. XX w. duch przemian w przypadku Białorusi ogarnął przede wszystkim najlepiej przygotowane do tego środowisko akademickie – powstawały młodzieżowe grupy o celach kulturalnych, z reguły nawiązywano do dawnej tradycji ludowej. Były to prekursorskie działania, gdyż we

³⁷⁰ Potwierdza to słuszna uwaga, że w 1991 roku partia komunistyczna w ZSRR nie miała możliwości dokonania transformacji, gdyż została zlikwidowana, tak jak gospodarka planowa, policja polityczna i cały Związek. R. Strayer, *Why Did the Soviet Union Collapse? Understanding Historical Change*, New York 1998, s. 202.

³⁷¹ *O tiekuszczem političeskom momientie. Dokład A.A. Małofiejewa na plenumie CK KPB 13 apriela 1991, „SB” z dn. 16.04.1991 r.*

³⁷² J. Nosoń, *Elity polityczne. Studium interpretacji funkcjonalnej*, Toruń 2004, s. 100; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, op. cit., s. 41–42.

³⁷³ Szerzej: A. Dziarnowicz (red.), *Nonkonfarmizm u Bielarusi 1953–1985*, Minsk 2004; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, op. cit., s. 39–47.

wcześniejszych latach wystąpień i ruchów o niekontrolowanym przez władze charakterze niemal nie było³⁷⁴. Pierwszym zmanifestowanym dowodem rodzących się zmian było zorganizowanie w kwietniu 1986 roku przez wykładowców i studentów Instytutu Sztuk Plastycznych misterium „budzenia wiosny”. Akcja ta była sfilmowana przez komsomolców oraz weteranów wojny afgańskiej jako przejaw wichrycielstwa i antysocjalistycznych, nacjonalistycznych dążeń. Podobnie zakończyła się demonstracja z żądaniem osądzenia zbrodni stalinowskich i powstrzymania rusyfikacji w święto *Dziadów* 30 października 1988 roku. Manifestacje te, przyciągające przede wszystkim świadomą narodowo inteligencją i młodzież, złamały psychologiczną barierę strachu przed władzami oraz ujawnianiem prawdy o radzieckich zbrodniach³⁷⁵. Organizacje te wyraźnie podejmowały kwestię narodową, domagając się przywrócenia historycznych symboli narodowych, wprowadzenia białoruskiego obywatelstwa, z procedurą jego przyznawania polegającą na egzaminowaniu ze znajomości języka białoruskiego, odrodzenia Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej, autonomizacji białoruskiej armii³⁷⁶.

Na fali hasel *pierestrojki* żądano przywrócenia do pełnoprawnego używania i ochrony języka białoruskiego. Opublikowany we wrześniu 1986 roku na łamach pisma *Literatura i sztuka* list szkolnego nauczyciela, w którym skrytykował on działania władz państwowych w kwestii języka, stał się punktem zwrotnym w wyrażaniu tożsamości narodowej i przywiązania do języka białoruskiego. W kolejnych miesiącach zarówno obywatele podpisujący zbiorowe listy, jak i intelektualiści (m.in. Nił Gilewicz, Wasil Bykau) zwracali się do władz państwowych o ochronę białoruskiego języka, włączając do bieżącego dyskursu politycznego kwestie o charakterze narodowym. Pożądanym rozwiązaniem wydawała się ponowna białorutenizacja, wzorowana na polityce radzieckiej z lat 20. XX w., która pozwoliłaby na zaspokojenie roszczeń na gruncie kulturowym, nie podważając podstaw ustrojowych³⁷⁷.

Szczególnie aktualnym i bolesnym dla Białorusinów wydarzeniem była katastrofa w czarnobylskiej elektrowni atomowej w kwietniu 1986 roku. Doprowadziła ona do skażenia znacznej części południowo-wschodniej Białorusi, zmuszając tysiące osób do ewakuacji. W konsekwencji awarii wiele osób zachorowało na choroby popromienne, a likwidacja skutków zdarzenia pociągnęła za sobą olbrzymie koszty materialne i społeczne. Oburzenie społeczeństwa związane ze skrywaniem przez władze prawdy o katastrofie i brak efektywnej pomocy ze strony władz związkowych wypro-

³⁷⁴ L.W. Tierieszkowicz, *Obszczestwiennyje dwiżenija w sowriemiennoj Bielorusii: kratkij kommentarij k dokumientam* [w:] M. Guboglo (red.), *Graždanskije dwiżenija w Bielorusii. Dokumenty i materiały*, Moskwa 1991, s. 12; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 39–51; E. Mironowicz, *Narodziny białoruskiej suwerenności w latach dziewięćdziesiątych*, „Obóz” 1998, nr 35.

³⁷⁵ E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 2007, s. 279.

³⁷⁶ J. Darski, *Białoruś. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa 1993, s. 40.

³⁷⁷ J. Zaprudnik, *Belarus: At a Crossroads in History*, Boulder 1993, s. 126.

wadzało na ulice białoruskich miast tysiące osób w ramach corocznego „Czarnobylskiego szlaku”. Wydarzeniem, które na dobre zapoczątkowało białoruską *pierestrojkę*, było dokonane przez archeologa Zenona Poźniaka odkrycie i ujawnienie w czerwcu 1988 roku materiałów dotyczących stalinowskich zbrodni z lat 30. ubiegłego wieku w Kuropatach³⁷⁸. Poświęcony temu artykuł nie pozwolił republikańskim władzom przejść wobec problemu obojętnie³⁷⁹. Na fali wywołanej przez wcześniej nieznanego społeczeństwu Z. Poźniaka powstała grupa „Komitet 58”, która miała gromadzić informacje na temat zbrodni władz komunistycznych na narodzie białoruskim. Na jej zjeździe w październiku 1988 roku powołano do życia stowarzyszenie „Martyrolog Białorusi”. W jego postulatach zawarto żądanie osądzenia systemu winnego ludobójstwa oraz niedemokratycznych metod rozwiązywania problemów socjalnych, politycznych i ekonomicznych.

Zjazd „Komitetu 58” stał się miejscem zawiązania „Martyrologa Białorusi”, ale także Komitetu Organizacyjnego Białoruskiego Frontu Narodowego na rzecz Przebudowy – „Odrodzenie” (białorus. – *Bielaruski Narodny Front „Adradżennie”* – BNF). Front, oficjalnie powołany do życia w czerwcu 1989 roku na zjeździe w Wilnie, ze stojącym na jego czele Z. Poźniakiem, ogniskował zorientowaną narodowo inteligencję. Za cel istnienia określono odrodzenie języka, kultury i tożsamości narodowej, łącząc hasła „ogólnodemokratyczne” z nacjonalistycznymi, w czym BNF miał wzorować się na frontach narodowych republik bałtyckich³⁸⁰. Odwoływał się on do tradycji państwowości białoruskiej sięgającej Księstwa Połockiego, włączając dziedzictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Białoruskiej Republiki Ludowej. Ideowo BNF był bliski środowisku „naszoniwskiemu” z początku XX wieku. W jego wizji Białoruś miała być organiczną częścią kultury zachodnioeuropejskiej, winna

³⁷⁸ Miejsce represji odkryto w czasie prac archeologicznych przy budowie północnego odcinka drogowej obwodnicy Mińska (MKAD). Faktem bulwersującym, a jednocześnie jednoczącym ludność świadomą narodową, było nie tylko odkrycie mogił, ale i podjęta przez władze decyzja, by nie wstrzymywać budowy drogi, a tym samym dokonać zbezczeszczenia miejsc pochówku. Obecnie obwodnica częściowo przebiega przez uroczysko Kuropaty, a leśny dukt, przy którym znajdują się krzyże i tablice upamiętniające ofiary znajduje się zaledwie kilkadziesiąt metrów od jezdni.

³⁷⁹ Zbrodnie w Kuropatach władze regularnie próbowały przypisywać hitlerowskim Niemcom, twierdząc, że odkrycie Zenona Poźniaka jest insynuacją nacjonalistów, mająca na celu dyskredytację władz radzieckich. Równie zdystansowane stanowisko wobec historii i miejsca największej zbrodni na Białorusi, która pochłonęła około ćwierć miliona ludzkich istnień, zajmował rząd W. Kiebicza i prezydent A. Łukaszenko. Por. np.: R. Permiakou, *U Kurapatach znou szukajuc „faszyski sled”, „Swaboda”* z dn. 3.10.1997 r.; W. Karatkiewicz, *Gistoryju Kurapatau choczu pierapisać, „Swaboda”* z dn. 12.11.1997 r.

³⁸⁰ Jak stwierdził Z. Poźniak, Front stanowił „konfederację demokratycznych ludzi, zrzeszenie całego narodu przeciwko systemowi totalitarnemu, za demokrację, odrodzenie ludu, niezależność”. Z. Poźniak, *Na principach diemokratii*, „Wiraż” 1991, nr 5; *Materyjały da prajektu pragramy BNF „Adradżennie”*, „Nawiny Bielaruskaga Narodnaga Frontu za Pierabudowu „Adradżennie”” 1989, nr 3; A. Jekadumau, *Razwićcio nacyjanałna-demakratycznaga ruchu i pazicii sawieckaj elity* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 33.

wyrwać się z „imperialnej zależności od Wschodu”³⁸¹. Władze radzieckie były przez środowisko narodowe uważane za reżim okupacyjny i obwiniane o zdradę narodową³⁸². W lutym 1989 roku na pierwszym w historii BSRR legalnym opozycyjnym mitingu założyciele i zwolennicy BNF, około 40 tys. osób zebranych na mińskim stadionie, żądali zniesienia konstytucji ZSRR oraz przyznania językowi białoruskiemu statusu jedyne go języka państwowego, twierdząc, że patriotycznym obowiązkiem każdego Białorusina winna być znajomość białoruszczyzny³⁸³.

Statut BNF zapowiadał budowę społeczeństwa obywatelskiego w duchu wartości demokratycznych z zagwarantowaniem praw mniejszości narodowych³⁸⁴. Oficjalnie deklarowano swą działalność w ramach obowiązującej konstytucji i praw Białoruskiej SRR, a także postulowano „odrodzenie leninowskich zasad polityki narodowościowej”, jednak w istocie skupiano się na retoryce antykomunistyczno-martyrologicznej. Zadeklarowane poszanowanie zasad prawnych uzupełniane było o konstatację, że zgodnie z ustawą zasadniczą z 1978 roku BSRR jest państwem suwerennym i w interesie Białorusinów leży egzekwowanie posiadanych przez republikę praw. Suwerenność rozumiano zatem jako zwierzchność ustawodawstwa republikańskiego nad związkowym. Deklaracja programowa BNF zakładała m.in. szybkie wyjście na arenę międzynarodową celem realizacji własnych interesów narodowych³⁸⁵. Działacze

³⁸¹ Zob. min.: *Białoruski Narodny Front „Adradżennie”*: Zajawa, „Swaboda” 1990, nr 1; *Sesja Sojmu BNF*, „Swaboda” 1990, nr 5–6; Z. Poźniak, „Sozidajaj – pobieżdajem!”, „NG” z dn. 15.10.1991 r. Tym samym idea BNF była dużo bliższa ideom narodowych frontów republik bałtyckich niż opozycji innych republik ZSRR, gdzie wątek okcydentalny nie był tak wyraziście (jeśli w ogóle) eksponowany. Zdecydowane odwołanie się przez obóz Z. Poźniaka do zachodnioeuropejskich wartości i wymierzenie ideologicznego ostrza w polityków kontestujących możliwości przetrwania Białorusi jako państwa niezależnego od Rosji, jak i sam fakt istnienia pełnowartościowego narodu białoruskiego, świadczą o witalności kompleksu politycznej konfrontacji dwóch obozów z przełomu XIX i XX wieku. Wówczas propolski obóz reprezentowany przez Konstantego Kalinowskiego dokonywał apoteozy „dobrych i sprawiedliwych” rządów polskich nad Białorusią, trafiając na sprzeciw obozu „zapadnorosizmu”, gloryfikującego cerkiew prawosławną oraz caratu, panującego nad trójjedynym narodem rosyjskim. D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa...*, *op. cit.*, s. 43–44.

³⁸² Z. Poźniak, *Szlach da swabody* [w:] *idem*, *Razwagi. Koncepcja nowoga Białoruskaga Adradżeńnja*, kn. 1, *artykuły i materjały* (1990– III. 1996), cz. 1, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2007, s. 18–22.

³⁸³ W kwestii językowej BNF podtrzymywał stanowisko inteligencji narodowej, wyrażone w postanowieniu Związku Pisarzy BSRR. Szerzej: N. Barszczeuskaja, *Białoruskaja emigracja – abarona rodnaje mowy*, Warszawa 2004, s. 90–93. M. Ruchawik, *Błokada prorowana* [w:] S. Bukczin (red.), *Białoruskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkhalie publicistiki*, Warszawa 2000, s. 57.

³⁸⁴ M.N. Guboglo (red.), *op. cit.*, s. 144–147; J. Zaprudnik, *Bielarus na gistorycznym skrzyżawańni*, Minsk 1993, s. 146; S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradżeńnja, albo fragmenty najnowszaj białoruskaj gistoryi* (1988–1995), Warszawa-Praga 2006, s. 8–14; *Iz projekta programy Białoruskogo narodnogo fronta za pierestrojku „Adradżeńnie”* [w:] S. Bukczin (red.), *Białoruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 63–64; S. Bogdan, *The National Democratic Project in Belarusian Politics in 1980s–1990s: Zianon Paźniak’s Version*, „Belarusian Political Science Review” 2011, vol. 1.

³⁸⁵ *Deklaracija o gosudarstwiennoj niezawisimosti Białorusii* [w:] M.N. Guboglo (red.), *op. cit.*, s. 207–212; Manifest ideowy środowiska narodowego przedstawiony został w pracy: Z. Paźniak, *Nacionalnyja kasztounaści*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2009.

Frontu zagospodarowali również wątek czarnobylski, wskazując, że ekologiczna katastrofa i późniejsze zachowanie radzieckiego kierownictwa jest wymownym dowodem prawdziwego stosunku nomenklatury do narodu białoruskiego. Z inicjatywy BNF przyjęty został *Program przezwyciężenia konsekwencji awarii Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej*, zaś wobec braku środków na jego realizację w budżecie republikańskim i związkowym przedstawiciele Frontu zaczęli starania o pozyskanie pomocy zagranicznej. W konsekwencji BNF rozwinął szeroką siatkę kontaktów, wyprzedzając w tym zakresie ówczesną białoruską dyplomację. Wybory do Rady Najwyższej BSRR XII kadencji w 1990 roku i uzyskanie około 10% mandatów przez działaczy narodowych stały się – w praktyce – ważną płaszczyzną instytucjonalizacji opozycji BNF.

Ogółem retoryka działaczy opozycji narodowej opierała się na kilku założeniach, które odzwierciedlał tytuł przyjętego w marcu 1991 roku dokumentu programowego BNF: *Wolność, niezależność, odrodzenie*. Po pierwsze, próby definiowania współczesnego narodu białoruskiego nie odnosiły się do jego współczesnej różnorodności (nie dopuszczano możliwości, by rosyjskojęzyczni mieszkańcy Białorusi mogli być białoruskimi patriotami), będąc poniekąd próbą rekonstrukcji mitycznego narodu białoruskiego. Tym samym zakładano, że istnieje ustalony historyczny prawzór narodu białoruskiego, zawierający określone charakterystyki, w tym etyczne, które BNF chce odrodzić. Wizja odrodzenia była drugim z założeń działaczy narodowych: przekonywano, że po długim „śnie” Białorusini zostaną zbudzeni, tym samym BNF poczuwał się uprawniony, by wystąpić w roli przewodnika „budzącego się” narodu. Po trzecie, podkreślano istnienie zewnętrznych i wewnętrznych sił, które nie są zainteresowane „przebudzeniem narodowym”. Fakt ten miał usprawiedliwiać niekiedy wprost autorytarne wizje nacjonalizacji i retradycjonalizacji społeczeństwa Białorusi, jednak uniemożliwiał pojawienie się takiej postaci, jaką na Litwie Algirdas Brazauskas, postaci, która mogłaby jednoczyć szersze kręgi społeczne wokół umiarkowanej idei narodowej³⁸⁶.

Władze państwowe propagowały wizerunek BNF jako ekstremistów i nacjonalistów dążących do zerwania więzi z Rosją i będących pozostałością środowiska kolaborantów z okresu II wojny światowej oraz nowym wcieleniem „wrogów ludu”. Działacze Frontu określali siebie jako centrystów, odwołując się do idei europejskiej chadecji i konserwatystów. Jednakże brak zrozumienia dla postulatów BNF wśród większej części białoruskiego społeczeństwa sprawiał, że idee środowiska „odrodzeńców”, jak niekiedy z niechęcią mówiono o BNF, nie trafiały do przekonania

³⁸⁶ Szerokie omówienie idei politycznych Z. Poźniaka: S. Bogdan, *Nacyjonalna-demokratyczny praekt białaruskaj palityki pa wersii Zjanona Paznjaka, 1987–1995 gg.*, „Palityczna sfera” 2010, nr 14. Por.: Zjanon Paźniak: „Tolki nowyja wybary moguć paprawić stanowiszczca”, „Swaboda” 1990, nr 11; O. Buchowiec, *Istoriopisanije postsowieckoj Bielarusi: demifologizacija „remifologizacii”* [w:] F. Bomsdorf, G. Bordjugow (red.), *Nacional’nyje istorii na postsowieckom prostranstwie – II*, Moskwa 2009, s. 16.

Białorusinów³⁸⁷. Społeczeństwo nie mogło z dnia na dzień odrzucić doświadczenia swojego radzieckiego życia, nie chciało posługiwać się wyłącznie językiem białoruskim, tak jak weterani nie akceptowali stanowiska, że ich walka w czasie II wojny światowej była częścią okupacji własnego kraju. „Odrodzenie” w BNF-owskim wariacie oznaczało anihilację wszystkich zdobyczy współczesnego białoruskiego społeczeństwa, albowiem miały one bądź sowiecką, bądź kolonialną proveniencję³⁸⁸.

Charakterystyczną cechą BNF był znaczny udział w nim ludzi młodych (ponad 30% aktywistów stanowiły osoby przed 30. rokiem życia), pozbawionych politycznego doświadczenia i wpływów oraz niewielka popularność opozycji w społeczeństwie, nieporównywalna z popularnością narodowo-demokratycznego „Ruchu” na Ukrainie³⁸⁹. Działaczom BNF nie powiodła się próba budowy wzorowanego na „Solidarności” niezależnego związku zawodowego – Związku Robotniczego Białorusi, co potwierdziło pewną elitarność i hermetyczność środowiska narodowego, formułującego swój przekaz w oparciu o kanon kulturowy, a nie socjalny, bliski pozbawionym świadomości narodowej robotnikom.³⁹⁰ Co więcej, liderzy BNF – kierując się pobudkami ideologicznymi i przekonaniem o szczególnej roli Frontu w istniejących warunkach społeczno-politycznych – unikali „roztopienia się wśród partii politycznych”, w efekcie ograniczając zasięg swojego przekazu³⁹¹.

Z czasem, wraz z postępowaniem zjawisk demokratyzacyjnych, środowisko działaczy narodowo-demokratycznych skupionych wokół BNF zaczęło się dezintegrować, ponadto zaczęły pojawiać się nowe ugrupowania i nowi działacze polityczni. Obok sił prawicowych, powiązanych z Frontem, istotną rolę zaczęli odgrywać politycy socjaldemokratyczni. Część z nich, początkowo funkcjonując w strukturach BNF, zdecydowała się na powołanie własnych struktur organizacyjnych, m.in. odradzając Białoruską Socjaldemokratyczną Hromadę. Zarówno umiarkowany lewicowo-niepodległościowy program tej partii, jak i rozpoznawani działacze, w tym Stanisław Szusz-

³⁸⁷ Z. Paźniak, *Put' k niezawisimosti. Wystupienije na II s'jezdie Narodnogo Fronta Łatwii 8 oktiabreja 1989 g.*, „Bieloruskaja tribuna” 1989, nr 10; *Politikanstwo i zdrawyj smysł*, „Zwjazda” z dn. 9.04.1991 r.; A. Maj-senja, *BNF: dwa goda spustja*, „Znamja junosti” z dn. 23–24.04.1991 r.; A. Waškiewicz, *Narodny ruch politycznaga centru*, „Pagonia” z dn. 11–17.06.1992 r.; A. Astapienka, *Nacyjanalnyja ideja u sučasnym swiecie*, Minsk 2003, s. 131.

³⁸⁸ K. Mihalisko, *Political-economic assessments: Belarus* [w:] R.F. Kaufmann, J. P. Hardt (red.), *The former Soviet Union in transition*, New York 1993, s.1007; E. Mironowicz, *Białoruś*, *op. cit.*, s. 284; W. Akudowicz, *Bjaz nas*, „Nasza Niwa” 2001, nr 23 (232).

³⁸⁹ Pod koniec 1989 roku BNF liczył 50 tys. członków, podczas gdy Ruch miał ich 280 tys. A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 145.

³⁹⁰ W rezultacie BNF w kolejnych latach stosunkowo luźno współpracował ze strukturami Robotniczego Związku Zawodowego i Wolnego Związku Zawodowego Białorusi, na czele którego stał współpracownik Z. Poźniaka Giennadij Bykow.

³⁹¹ E. Mironowicz, *Narodziny białoruskiej suwerenności...*, *op. cit.*, s. 89; M.K. Plisko, *Pojawlenije, stanowlenije i perspektiwy razwitija partijnoj systemy w Bielarusi* [w:] *Politiczeskije partii. Bielarus' i sowremiennyj mir*, Minsk 2002, s. 99; B. Grylak, M. Michalczuk, *op. cit.*, s. 119; *Jesteśmy już zmęczeni. Rozmowa z Walancinem Akudowiczem* [w:] *Ograbiony naród...*, *op. cit.*, s. 164.

kiewicz, Michaił Tkaczow, Oleg Trusow, mogli w dłuższej perspektywie czasowej doprowadzić do powstania silnej lewicy niepodległościowej równoważącej prawą stronę sceny politycznej.

Z łona BNF wyłoniły się również inne, mniej wpływowe – jednak mogące wypełnić określone nisze na scenie politycznej ugrupowania polityczne – w tym partia chłopska i chadecka. Lata 1991–1994 przebiegły pod znakiem tworzenia się i rozpadu struktur politycznych mających być alternatywą dla rządzącej elity postkomunistycznej, jednakże generalnie działania te – jak i aktywność opozycji demokratycznej – należy oceniać w kategoriach porażki. Jej źródła miały charakter obiektywny, wynikający z kontekstu społecznego i okoliczności transformacji oraz wynikały z partykularyzmów, braku doświadczenia i dalekowzroczności działaczy opozycyjnych. W zderzeniu z osłabioną, częściowo zdeintegrowaną, lecz zachowującą dominującą pozycję w państwie, nomenklaturą, siły opozycyjne nie znajdowały wielu atutów i możliwości zwiększenia swoich wpływów. Ogółem jednak funkcjonująca w okresie późnej *piere-strojki* białoruska opozycja stanowiła pełnowartościowy zaczyn do ukształtowania się systemu partyjnego oraz posiadała potencjał do przejęcia władzy z rąk komunistycznej nomenklatury.

3 | Proces rozkładu systemu politycznego Białoruskiej SRR w latach 1988–1991

Intensywne projekty o charakterze społecznym i gospodarczym oraz idąca za nimi radykalna zmiana struktury i stosunków społecznych sprawiały, że ludność Białoruskiej SRR zatracala dotychczasową kulturę, stając się „ludźmi radzieckimi”. W świadomości Białorusinów z ich ojczyzną nie wiązały się żadne wartości kreujące wspólnotę etniczną, historyczną czy kulturową. Prowadzona przez władze ZSRR polityka denacjonalizacji i sowietyzacji, budowy narodu radzieckiego, w przypadku Białorusi zakończyła się sukcesem, oznaczającym *de facto* rusyfikację³⁹². Elementy te sprawiły, że Białorusini stali się, zgodnie ze słowami Davida Marplesa, „wynarodowionym narodem”³⁹³. Na drodze do pełnego powodzenia tych działań stanęły dwa wydarzenia, znacznie podkopujące zaufanie społeczeństwa do władz radzieckich: w kwietniu 1986 roku miała miejsce awaria elektrowni atomowej w ukraińskim, lecz leżącym przy granicy z BSRR, Czarnobylu, w wyniku której ucierpiała jedna czwarta terytorium republiki³⁹⁴, oraz odkrycie w 1988 roku w podmińskich Kuropatach miejsca masowych rozstrzeliwań z lat 30. XX w., dowodu stalinowskich zbrodni na mieszkańcach Białorusi³⁹⁵. Te dwa istotne wydarzenia zbiegły się w czasie z głoszoną przez M. Gorbaczowa polityką *perestrojki* i *glasnosti* – przebudowy i jawności radzieckiego życia społeczno-politycznego.

Pogrążone w poważnym kryzysie ekonomicznym państwo radzieckie nie wytrzymało tempa bipolarnej rywalizacji międzynarodowej. Podjęta przez reformatorski obóz M. Gorbaczowa próba reformy państwa radzieckiego, ze względu na skalę wyzwań, miała objąć wypracowane podstawy systemowe, bazując na hasle powrotu do idei leninowskich. Reforma ta nie mogła ograniczać się do wąskich grup partyjnych elit, jak miało to miejsce w latach 60. poprzedniego stulecia – jej fundamentalny charakter uwarunkowywała konieczność zmiany systemu zarządzania gospodarką, konieczność wzmocnienia pozycji na arenie międzynarodowej oraz zniesienie barier stwarzanych przez ukształtowany jeszcze w latach 30. XX w. model nakazowo-rozdzielczy. *Pierestrojka* miała po raz kolejny wyzwolić mechanizm mobilizacyjny, niezbędny do wprowadzenia istotnych przemian w państwie radzieckim. W warunkach kryzysu ekonomicznego i społecznego reformy oparły się na uznaniu za wartość tego, co przez dekady było skrywane przed społeczeństwem i nie stanowiło przedmiotu

³⁹² Szerzej: S.F. Iwanowa, J.J. Iwanou, N.B. Mjaczkouskaja, *Sacyjakulturnaja prastora mowy*, Minsk 1998.

³⁹³ D. Marples, *Belarus: A Denationalized Nation*, Harwood AP 1999.

³⁹⁴ *Czernobyl. Pohliad praz dziasiacihoddzie*, Minsk 1996, s. 56.

³⁹⁵ Z. Paźniak, J. Szmyhaliou, *Kurapaty – daroha śmierci*, „Litaratura i mastactwa” z dn. 3.06.1988 r.; szerzej także: J. Gorelik, *Kuropaty. Polski ślad*, Warszawa 1996; Z.J. Winnicki, *Szkice kojdanowskie*, Wrocław 2005, s. 77-108; Z.J. Peszkowski, S.Z. Zdrojewski, *Mińsk Kuropaty*, Łódź–Warszawa–Orchad Lake 1999, s. 24; Z. Paźniak, *Kurapaty. Dziesiac hadou paslja*, „Nasza Niwa” 1998, nr 12 (109).

debaty publicznej. Władze radzieckie przyznały się do istnienia poważnych problemów oraz uznały prawo obywateli radzieckich do wpływania na kierunek zmian poprzez umożliwienie artykulacji żądań i interesów³⁹⁶. Taktyka ta nie tylko znalazła przeciwników wśród ortodoksyjnych działaczy państwowych na wysokich szczeblach administracji partyjnej i państwowej, ale także uruchomiła lawinę protestów społecznych, podkopujących systemowe podstawy ZSRR. Narastający w wielu republikach radzieckich ferment społeczny nie ominął BSRR. Pod koniec lat 80. ubiegłego wieku Białoruś, podobnie jak i inne republiki związkowe ZSRR, stała na progu ważnych przemian politycznych, choć bardzo trudno było przewidywać rozpad państwa. Niektórzy badacze zastanawiali się, czym może być współczesna Białoruś bez sowieckiego kontekstu i ram funkcjonowania³⁹⁷. Wkrótce ten scenariusz zaczął się realizować sam: wraz z dopuszczeniem rywalizacyjności w wyborach parlamentarnych w 1990 roku na Białorusi *de facto* rozpoczął się pierwszy okres tranzytu ustrojowej.

3.1 Ustrój państwowy Białoruskiej SRR w ramach ZSRR

BSRR powstała wkrótce po zakończeniu I wojny światowej, gdy wraz z wycofującymi się z frontu wschodniego żołnierzami niemieckimi z ziem białoruskich ewakuowały się władze efemerycznej Białoruskiej Republiki Ludowej, a ich miejsce zajęli bolszewicy³⁹⁸. W miesiąc od ogłoszenia niepodległości radzieckiej Białorusi, w dniu 3 lutego 1919 roku, zwołany naprędce Zjazd Rad Białorusi zdecydował o przystąpieniu na zasadach federacji do związku z Rosją Radziecką oraz ogłosił konstytucję Białoruskiej SRR pod nazwą *Deklaracja praw pracującego i wykorzystywanego ludu Białorusi*³⁹⁹. Był to dokument utrzymany w duchu bolszewickiej retoryki, który potwierdzał istnienie BSRR, państwa o ustroju proletariackiej dyktatury, z władzą Rad Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich.

Już w marcu 1919 roku, na mocy odgórnej decyzji z Moskwy, Białoruska SRR przekształciła się w Litewsko-Białoruską SRR, jej istnienie przerwała zaś wojna polsko-bolszewicka w 1920 roku. W czasie walk władze Białorusi ewakuowały się w głąb Rosji Radzieckiej. Stamtąd też wyszła deklaracja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (Bolszewików) Litwy i Białorusi o ponownym powstaniu Białoruskiej

³⁹⁶ N. Wiert, *Istorijskogo gosudarstwa*, Moskwa 2002, s. 488–492.

³⁹⁷ K.J. Michalisko, *Belarus: retreat to authoritarianism* [w:] K. Dawisha, B. Parrott (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions...*, op. cit., s. 236.

³⁹⁸ D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa i Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka: dwa projekty białoruskiej państwowości*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011 nr 36; W. Krutalewicz, *Istorijskija Bielarusi: stanowienije nacional’noj dierżawnosti (1917–1922 gg.)*, Minsk 2003, s. 108.

³⁹⁹ *Kanstitucyja Sacyjalistycznaj Sawieckaj Respubliki Bielarusi (Pryniata I Z’jezdam Sawietau SSRB). Dieklaracija praw trudiaszczegosja i ekspluatirujemogo naroda Bielarusii*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=1951>> Szersze omówienie poszczególnych konstytucji sowieckiej Białorusi zob.: K. Kaścjan, *BSRR: ad geograficzna-aministracyjnaj farmacyi da bielaruskaj nacyjanalnaj adzinki*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011, nr 36.

SRR jako niezależnego państwa⁴⁰⁰. Na początku 1921 roku podpisano „związkową umowę robotniczo-chłopską” między RSFRR a BSRR⁴⁰¹. W celach umowy zapisano postulat obrony oraz budowy wspólnego państwa. W tym celu wprowadzono wspólne (tj. podporządkowane Moskwie), kluczowe ministerstwa: wojska, gospodarki, finansów, łączności. Tak więc Białoruska SRR została podporządkowana Rosji Radzieckiej jeszcze przed formalnym powołaniem do życia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, co nastąpiło 30 grudnia 1922 roku na mocy decyzji Zjazdu Rad Rosyjskiej SFRR, Białoruskiej SRR, Ukraińskiej SRR i Zakaukaskiej SFRR.

Ustrój polityczny państwa radzieckiego określiła przyjęta w styczniu 1924 roku konstytucja ZSRR, najwyższy akt prawny obowiązujący we wszystkich republikach radzieckich. Dokument stwierdzał, że ZSRR jest dobrowolnym związkiem równoprawnych ludów, zaś każdej republice formalnie gwarantowano prawo opuszczenia ZSRR⁴⁰².

Komuniści białoruscy, poddając się fali pewnej swobody związanej z *korienizacją*, zwlekali z wprowadzeniem republikańskiej konstytucji⁴⁰³. Nastąpiło to dopiero w 1927 roku. Druga konstytucja białoruska potwierdzała postanowienia konstytucji ZSRR z 1924 roku. Ponownie eksponowano prawa ludu pracującego, uprawnień takich pozbawiano duchownych, właścicieli ziemskich, dawnych urzędników oraz przeciwników bolszewizmu⁴⁰⁴. Nowością było ściślejsze określenie kompetencji organów władzy BSRR oraz ich relacji z organami związkowymi. Ponadto potwierdzano dotychczasowe uprawnienia Zjazdu Rad oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego jako łączącego kompetencje władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej na obszarze BSRR,

⁴⁰⁰ E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 2007, s. 59.

⁴⁰¹ Szerzej: A. Tichomirow, *Wzaimootnoszenija BSRR i RSFSR w 1919–1921 gg.: protivoreczziwoje partnerstwo*, „Bielorusskij żurnal międunarodnogo prawa i międunarodnych odnoszenij” 2003, nr 3. Ukraińska SRR podobną umowę z Rosją Radziecką zawarła w grudniu 1921 roku.

⁴⁰² *Konstitucija (Osnownoj zakon) SSSR 1924g.* [w:] J.S. Kukuszkin, O.I. Czistiakow, *Oczerk istorii Sowietsoj Konstitucii*, Moskwa 1987, s. 263 i nast.; A. Bosiacki, *Wstęp* [w:] *Konstytucja Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2000, s. 15.

⁴⁰³ Lata 20. XX wieku były dla Białorusi okresem wyjątkowym. Wówczas bowiem na polecenie Moskwy przeprowadzono tak zwaną „białorusizację”. Białorusizacja, określana jako „narodowościowy NEP”, cechowała się dowartościowaniem, na podstawie ideologicznej, nierosyjskiej ludności ZSRR. Proces ten dał impuls do rozwoju kultury i języka białoruskiego. Z gwary, języka „prostego”, przeszedł tenże na pozycję języka urzędowego. Okres białorusizacji zakończył się po około dziesięciu latach i ustąpił miejsca walce z „narodowym demokratyzmem” (a więc tym, co niosła ze sobą „białorusizacja”). Od 1930 roku I Sekretarz KC KP(b)B – Konstantin Gej rozpoczął brutalną kampanię przeciwko organizatorom białoruskiego życia kulturalnego, jak i białoruskim komunistom o „narodowym odchyleniu”, oskarżając ich o agenturalność i sztuczne przeciwstawianie kultury białoruskiej kulturze rosyjskiej. Za symboliczny punkt kulminacyjny represji okresu stalinowskiego na Białorusi można przyjąć masowe rozstrzelania na podmińskim uroczysku Kuropaty. Z. J. Winnicki, *Szkie kojdanowskie*, *op. cit.*, s. 36, przyp. 32 oraz s. 66–68; E. Mironowicz, *Białoruś*, *op. cit.*, s. 64–83.

⁴⁰⁴ *Konstitucija (Osnownoj zakon) BSSR 1927 g.* <http://old.pravo.by/lawhistory/konst_1927.htm>; O. Łatyzonek, E. Mironowicz, *Historia Białorusi*, Białystok [b.r.w.], s. 150–151.

funkcje rządu z kolei przypisane były Sekretariatowi Komisarzy Ludowych (miało miejsce nałożenie się kompetencji CKW i Sekretariatu Komisarzy Ludowych).

Na okres apogeum stalinowskiego terroru (1937 rok) przypada uchwalenie, w ślad za nową konstytucją ZSRR z 1936 roku, kolejnej konstytucji BSRR. W znacznej części nowy akt powtarzał poprzednie uregulowania. *Novum* stanowiło stwierdzenie osiągnięcia w republice socjalizmu. Najwyższym organem władzy w BSRR stała się Rada Najwyższa wybierana na 4 lata, która powoływała Prezydium Rady oraz rząd republiki – Sekretariat Komisarzy Ludowych. Taka organizacja władzy ukróciła dotychczasowy system zjazdów, przenosząc ich kompetencje na Radę Najwyższą. Rada – najwyższy organ prawodawczy – pracowała w trybie sesyjnym, zbierała się dwa razy do roku. Organem stale działającym było Prezydium Rady Najwyższej. Prezydium mogło podejmować decyzje w imieniu Rady, ta jednak na najbliższym posiedzeniu musiała je przegłosować. Do Rady należało także wybranie Rady Ministrów, rządu republiki, który podlegał i odpowiadał przed Radą Najwyższą. Postanowienia konstytucji BSRR powtarzały rozwiązania przyjęte już w konstytucji ZSRR, tym bardziej, że ta zawierała rozdziały dotyczące właśnie organów władzy na szczeblu republikańskim⁴⁰⁵.

Konstytucja ZSRR z 1936 roku (a w ślad za nią konstytucje republik związkowych), przetrwała do epoki późnych rządów Leonida Breżniewa – do roku 1977. Nowa, ostatnia konstytucja uchwalona została 7 października 1977 roku w sytuacji, gdy stwierdzono, że w ZSRR ukształtował się nowy naród radziecki, który zbudował rozwiniętą formę socjalizmu⁴⁰⁶. Po raz pierwszy w konstytucji Związku Radzieckiego znalazło się ustawowe potwierdzenie roli przewodniej KPZR jako „trzonu systemu politycznego” (art. 6), a także ustrojowych zasad: demokratycznego socjalizmu (art. 9) jako kierunku rozwoju radzieckiego społeczeństwa, działalności państwa zgodnie z zasadą centralizmu demokratycznego (art. 3) oraz socjalistycznej gospodarki państwowej (art. 10).

Ostatnia radziecka konstytucja Białoruskiej SRR została przyjęta przez Radę Najwyższą BSRR w dniu 14 kwietnia 1978 roku. Jej treść miała zuniformizowany charakter i praktycznie nie różniła się od treści konstytucji innych republik związkowych⁴⁰⁷. Zasadniczy porządek funkcjonowania naczelnych organów państwowych pozostał niezmienny. Najwyższy republikański organ państwowy, Rada Najwyższa, zajmowała priorytetową pozycję w systemie władzy politycznej, mając moc decydowania o wszystkich kwestiach dotyczących realizacji postanowień ustawy zasadniczej (art. 97–114)⁴⁰⁸. Liczba deputowanych wynosiła 485 (zależała od liczby mieszkańców republiki, zakładano że jeden parlamentarzysta powinien przypadać na 20 000 miesz-

⁴⁰⁵ *Konstitucija (Osnownoj zakon) SSSR 1936 g.* [w:] J.S. Kukuszkin, O.I. Czistiakow, *op. cit.*, s. 296–303.

⁴⁰⁶ *Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1978, s. 39.

⁴⁰⁷ Charakterystyka konstytucji Ukraińskiej SRR z 1978 roku: W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego Ukrainy w okresie transformacji ustrojowej (1987–2004)*, Wrocław 2006, s. 83–85.

⁴⁰⁸ *Konstytucja (Asnowny zakon) Biełaruskaj Sawieckaj Sacyjalistycznaj Respubliki. Prynjata na wniecziarogawaj dziewiataj sesii Wjarchounaga Sawieta BSSR dziewiataga sklikannija 14 krasawika 1978 goda*, Minsk 1978, wersja elektroniczna dokumentu: <http://old.pravo.by/lawhistory/konst_1978_original.htm>

kańców)⁴⁰⁹. Deputowanych wybierano według systemu większościowego na pięcioletnią kadencję. Kandydaci na parlamentarzystów mogli być zgłaszani przez KPB, Komsomoł, organizacje społeczne, kombatanckie, inwalidzkie i kolektywy robotnicze (art. 89). Demokracizm radzieckiego systemu politycznego był zatem iluzoryczny, a wszystkie decyzje, także o personalnym składzie poszczególnych organów władzy, podejmowała partia komunistyczna⁴¹⁰. Pomiedzy odbywającymi się dwa razy w roku sesjami parlamentu jego bieżącymi pracami kierowało Prezydium Rady Najwyższej BSRR, składające się z przewodniczącego Prezydium, dwóch jego zastępców i piętnastu członków (art. 107). W zakres uprawnień tego organu wchodziło m.in.: ogłaszanie republikańskich i związkowych wyborów parlamentarnych; zwoływanie sesji Rady Najwyższej; wnoszenie zmian w prawodawstwie BSRR; modyfikowanie struktury Rady Ministrów BSRR; sprawowanie kontroli nad realizacją konstytucji BSRR; dawanie wykładni obowiązującego prawodawstwa; kierowanie pracą lokalnych rad deputowanych ludowych (art. 108 i 109).

W zakres kompetencji Prezydium wchodziły zatem uprawnienia władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej, teoretycznie służące zapewnieniu optymalnego wykonywania woli suwerena. W obszarze kompetencji Rady Ministrów znajdowały się głównie zagadnienia gospodarcze oraz finansowe. Przygotowywane przez rząd plany gospodarcze stawały się częścią planów ogólnozwiązkowych, podobna sytuacja dotyczyła republikańskiego budżetu (art. 118). Władza sędziowska podlegała ustawodawstwu związkowemu, a prokurator generalny BSRR mianowany był przez prokuratora generalnego ZSRR (art. 150–162).

Miała miejsce rzeczywista dominacja czynników partyjnych w strukturach administracji państwowej (zgodnie z art. 6 konstytucji), choć było to sprzeczne z zasadą „władzy rad”, monopolizowało bowiem scenę polityczną i naruszało deklarowany pluralizm polityczny. Działalność organów państwowych pozostawała *de facto* w ścisłej zależności od postanowień partii komunistycznej, a dokładniej „trójki”, w skład której wchodził: Sekretarz Generalny, Biuro Polityczne, Komitet Centralny KPZR. Funkcjonowali oni praktycznie poza prawem, ich działalność nie była całościowo uregulowana. Można mówić o władzy w rękach pozakonstytucyjnych organów o nomenklaturowym składzie⁴¹¹.

W późnej fazie *pierestrojki*, 27 października 1989 roku, Rada Najwyższa BSRR, wzorem innych republik radzieckich, przyjęła ustawę wprowadzającą szereg istotnych zmian w obowiązującej konstytucji⁴¹². Ich wprowadzenie uzasadniano wyzwaniem

⁴⁰⁹ W latach 1978–1990 Rada Najwyższa BSRR liczyła 485 deputowanych, w latach 1990–1995 – 360.

⁴¹⁰ M. Wojtan, *Praktyka wyborcza w państwach postradzieckich a standardy demokratyczne* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław 2010, s. 108–109.

⁴¹¹ A. Bosiacki, *op. cit.*, s. 19.

⁴¹² *Zakon Bieloruskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki 27 oktiabrya 1989 g. N2917-XI „Ob izmienienijach i dopolnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) Bieloruskiej SSR”*, <<http://pravo2000by.narod.ru/baza33/d32737.htm>>

rozwoju socjalistycznej demokracji, zwiększeniem wpływu ludności na proces rządzenia, doskonaleniem systemu wyborczego, struktury i działalności systemu rad deputowanych ludowych i sądownictwa⁴¹³. Reforma ta była o tyle ważna, że stworzyła podstawy prawne dla funkcjonowania republiki radzieckiej w formie, która nie ustabilizowała się, a nawet przyspieszyła rozpad imperium. Co więcej, zreformowana ustawa zasadnicza z 1978 roku stała się podstawą ustrojową dla młodej Republiki Białoruś, służąc, po kolejnych zmianach i uzupełnieniach, do marca 1994 roku.

Szczególnie istotne zmiany reforma konstytucyjna z października 1989 roku przyniosła w rozdziale 9 obowiązującej ustawy zasadniczej. W art. 78 stwierdzono, że rady deputowanych ludowych: Rada Najwyższa BSRR, lokalne rady (obwodowe, rejonowe, miejskie, wiejskie) tworzą jednolity system przedstawicielskich organów władzy państwowej BSRR. Zgodnie z art. 79 kadencja w radach miała wynosić 5 lat. Decyzje w najważniejszych kwestiach o znaczeniu republikańskim i lokalnym miały być podejmowane odpowiednio przez Radę Najwyższą oraz rady lokalne bądź w drodze referendum (art. 80).

Ważkie zmiany wprowadzono w rozdziale 10 (System wyborczy). Wybory miały się odbywać w okręgach jednomandatowych w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich i tajnych (art. 84). Pojawiła się szcążkowa zasada rozdziału władzy: osoby wchodzące w skład Rady Ministrów, komitetów wykonawczych lokalnych rad deputowanych (z wyjątkiem kierowników tych organów), sędziowie nie mogli być jednocześnie deputowanymi w radzie, która dokonywała ich wyboru na pełnione stanowisko (art. 85). Potwierdzeniem pluralizmu był zapis o możliwości zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów do organów przedstawicielskich (art. 88). Zmienił się także status Rady Najwyższej BSRR – stała się ona stale działającym organem władzy państwowej oraz zwiększyła zakres posiadanych pełnomocnictw. Parlament zyskał potwierdzenie możliwości rozpatrywania i decydowania we wszystkich sprawach bezpośrednio dotyczących Białoruskiej SRR. W zakresie jej wyłącznych kompetencji znalazło się m.in.: przyjęcie i dokonywanie zmian w konstytucji BSRR; wyznaczenie wyborów deputowanych ludowych szczebla republikańskiego i lokalnego, wyznaczenie składu Centralnej Komisji Wyborczej; podejmowanie decyzji w sprawie organizacji administracji, w kwestiach państwowo-narodowych dotyczących BSRR; określanie kierunków wewnątrz i zewnątrzpolitycznej działalności BSRR w zgodzie z kierunkami polityki ZSRR; wybór przewodniczącego Rady Najwyższej BSRR, pierwszego zastępcy przewodniczącego RN BSRR oraz zastępcy przewodniczącego RN BSRR⁴¹⁴.

Dokument nowelizujący konstytucję stanowił, że Rada Najwyższa miała liczyć 360 deputowanych (wcześniej 485 deputowanych), z których 310 było wybieranych w jednomandatowych okręgach wyborczych, a 50 było wyznaczanych przez organi-

⁴¹³ G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieże wiekow*, Minsk 2006, s. 54.

⁴¹⁴ *Zakon Bieloruskoj Sowietsoj Socialistycznej Rjespubliki 27 oktiabryja 1989 g. N2917-XI „Ob izmienenijach i dopołnienijach Konstitucii”*, op. cit.

zacje społeczne – Białoruską Republikańską Organizację Weteranów Wojny i Pracy, Białoruski Związek Inwalidów, Białoruski Związek Niewidomych, Białoruski Związek Głuchych. Po raz pierwszy bezpośrednio w ustawie zasadniczej pojawiło się pojęcie nietykalności deputowanych ludowych BSRR oraz możliwości aresztowania, postawienia w stan oskarżenia wyłącznie za zgodą Rady Najwyższej⁴¹⁵.

Nadzwyczajne sesje parlamentu mogły być zwoływane przez Prezydium Rady Najwyższej z własnej inicjatywy bądź na prośbę przewodniczącego RN lub minimum 1/3 składu izby. Przejawem demokratyzacji życia państwowego było rozszerzenie liczby podmiotów posiadających prawo inicjatywy ustawodawczej. Mogli z niego skorzystać: deputowani ludowi BSRR, Prezydium RN, przewodniczący RN, Komitet Nadzoru Konstytucyjnego BSRR, Rada Ministrów BSRR, stałe komisje parlamentarne, lokalne rady deputowanych ludowych, Komitet Kontroli Ludowej BSRR, Sąd Najwyższy BSRR, prokurator BSRR, Główny Arbiter Państwowy BSRR oraz organizacje społeczne i Akademia Nauk BSRR.

Prezydium Rady Najwyższej BSRR stanowiło organ podlegający Radzie Najwyższej, zapewniający sprawną pracę izby i realizujący inne, stosunkowo skromne, prerogatywy, w tym: zwoływanie sesji Rady Najwyższej; przygotowanie i organizacja obrad parlamentu; organizacja i kontrola przeprowadzenia referendów i konsultacji społecznych projektów aktów prawnych i innych ważnych dla państwa kwestii.

Najwyższym urzędem państwowym, głową BSRR, stawał się przewodniczący Rady Najwyższej, wybierany w tajnym głosowaniu parlamentarzystów, odpowiadający przed parlamentem, który to parlament mógł w dowolnej chwili w tajnym głosowaniu odwołać go z zajmowanego stanowiska. Jako głowa białoruskiego państwa, przewodniczący Rady Najwyższej reprezentował BSRR na szczeblu związkowym oraz w relacjach z innymi państwami. Wprowadzono ograniczenie możliwości pełnienia funkcji głowy państwa do dwóch pięcioletnich kadencji⁴¹⁶.

Rada Ministrów BSRR odpowiadała i podlegała Radzie Najwyższej BSRR, nowo powołany rząd przedstawiał parlamentowi program swojej działalności na określony pełnomocnictwami okres.

Po raz pierwszy w białoruskim systemie organów państwowych pojawił się organ stojący na straży konstytucyjności. Powołano 11-osobowy Komitet Nadzoru Konstytucyjnego BSRR, którego wyboru na dziesięcioletnią kadencję dokonywała Rada Najwyższa spośród specjalistów w zakresie prawa i polityki. W zakresie jego kompetencji znalazło się: z inicjatywy własnej bądź RN BSRR przedstawianie opinii o zgodności projektów aktów prawnych Rady Najwyższej BSRR z obowiązującą konstytucją republikańską; kontrola zgodności z konstytucją BSRR aktów prawnych wydawanych przez Radę Ministrów BSRR oraz lokalne rady deputowanych ludowych; wydawanie opinii o zgodności z republikańskim prawodawstwem aktów prawnych innych orga-

⁴¹⁵ *Ibidem*.

⁴¹⁶ *Ibidem*.

nów państwowych oraz organizacji społecznych z inicjatywy własnej bądź na wniosek RN BSRR, Prezydium RN BSRR, przewodniczącego RN BSRR i stałych komisji parlamentarnych⁴¹⁷.

W sytuacji ujawnienia kolizji prawnej, Komitet Nadzoru Konstytucyjnego BSRR kierował do organu wydającego wadliwy akt prawny opinię w celu dokonania niezbędnych zmian i jednocześnie wstrzymywał obowiązywanie danego przepisu.

Wprowadzone w konstytucji zmiany dokonywały się w duchu *perestrojkowej* odnowy, miały być krokiem wstępnym ku reorganizacji państwa radzieckiego, poprzedzającym zawarcie nowego układu związkowego. Znaczące rozszerzenie i sprecyzowanie kompetencji poszczególnych organów władzy państwowej świadczyło o rzeczywistej woli zwiększenia zakresu suwerenności poszczególnych republik związkowych ZSRR. Niewątpliwie proces przyjęcia zmian w ustawach zasadniczych wraz z lawinowo rosnącą falą niezadowolenia społecznego i odżywiających nacjonalizmów przyczynił się do faktycznej destabilizacji Związku Radzieckiego i wpłynął na jego nieoczekiwany rozpad. Nowelizacje republikańskich konstytucji, w tym konstytucji BSRR z 27 października 1989 roku, prawnie potwierdziły polityczny aspekt suwerenizacji, która z kwestii głównie o charakterze ekonomicznym rozszerzyła się na sferę państwowo-prawną, a nawet poziom administracyjno-terytorialny, gdzie w ramach ZSRR poszczególne republiki autonomiczne, a nawet mniejsze jednostki terytorialne, zaczęły ogłaszać swoją suwerenność. Na Białorusi procesy te miały zdecydowanie mniej żywiołowy charakter, możliwość opuszczenia przez republikę radzieckiego państwa związkowego nie była dyskutowana i rozważana. Kolejne ważne zmiany w ustroju BSRR nastąpiły pod wpływem wydarzeń o charakterze ogólnozwiązkowym w drugiej połowie 1991 roku, ostatnim okresie funkcjonowania państwa radzieckiego.

3.2 Wpływ *perestrojki* na sytuację polityczną w Białoruskiej SRR w latach 1988–1990

W połowie lat 80. XX w. ZSRR przeżywał poważny kryzys w polityce wewnętrznej i międzynarodowej. Prestiżowa rywalizacja ze Stanami Zjednoczonymi o prymat na świecie nakręcała spiralę zbrojeń i działań propagandowych. Rozwój systemów teleinformatycznych i nowoczesnego uzbrojenia, przenoszącego rywalizację także w przestrzeń kosmiczną, był bardzo poważnym wyzwaniem technologicznym i finansowym⁴¹⁸. Trudności wówczas powstałe miały zostać przezwyciężone dzięki głoszonemu przez M. Gorbaczowa „przyspieszeniu”, „przebudowie”, „jawności”. W pierwszej fazie *perestrojki* dominowało przekonanie, że demokratyzacja i zmiana mechanizmów zarządzania posłużą pokonaniu zapaści gospodarczej oraz zapewnią wzrost gospodarczy i stworzą adekwatny do ustroju socjalistycznego mechanizm gospodarowa-

⁴¹⁷ *Ibidem*.

⁴¹⁸ B. Łomiński, *Gorbaczowowska perestrojka jako proces modernizacji* [w:] S. Wróbel (red.), *Polska w procesie przeobrażeń...*, op. cit., s. 345.

nia. O niejednoznaczności, ale i ortodoksyjności myślenia radzieckich przywódców świadczy fakt, że pokonanie problemów miało dokonać się pod hasłem „renesansu leninowskiego”. Dążąc do naprawy państwa radzieckiego, elity polityczne znalazły się pomiędzy dwoma sprzecznościami: *pierestrojka* i *glasnost'* życia publicznego prowadziła do krytyki przeszłości reżimu totalitarnego, bezpośrednio podważając podstawowe zasady systemu, jednocześnie mając na celu wzmocnienie ZSRR⁴¹⁹.

Proces reform zainaugurowały zmiany w systemie gospodarczym z 1987 roku, kiedy częściową liberalizację, decentralizację i deregulację systemu rozdzielenia nakazowego przez uwolnienie cen i przejście gospodarstw na indywidualny rachunek traktowano jako potencjalne antidotum na problemy ekonomiczne państwa. Zasadnicze niepowodzenie reform sprawiło, że radzieckie władze państwowe starały się rekompensować je poprzez działania na niwie politycznej i ideologicznej. Zatem u podstaw reform politycznych legła świadomość najwyższego kierownictwa, że w istniejących warunkach nie są możliwe do przeprowadzenia jakiegokolwiek reformy ekonomicznej⁴²⁰. Od 1988 roku hasłom demokratyzacji towarzyszyły wcześniej nieobecne w życiu politycznym postulaty – rozdziału gałęzi władzy, zwierzchności prawa oraz rzeczywistych gwarancji jego przestrzegania.

Kluczowe zmiany polityczne przyniosła XIX Ogólnozwiązkowa Konferencja Partii na KPZR z przełomu czerwca i lipca 1988 roku, zwiastująca demokratyzację i pluralizm wyborów członków najwyższego organu przedstawicielskiego państwa – Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR w marcu 1989 roku. W przyjętych 1 lipca 1988 roku postanowieniach XIX Konferencji KPZR znalazł się m.in. postulat demokratyzacji, pluralizmu i budowania społeczeństwa obywatelskiego (a nie klasowego), ponadto zwierzchność prawa, samorządność społeczeństwa i zwiększenie kompetencji podmiotów federacji radzieckiej (kwestii tych dotyczyły rezolucje: *O przebiegu realizacji postanowień XXVII Zjazdu KPZR i zadaniach w zakresie pogłębienia pierestrojki, O demokratyzacji społeczeństwa radzieckiego i reformie systemu politycznego, O walce z biurokracizmem, O stosunkach między narodami, O jawności, O reformie prawnej, O niektórych niezwłocznych środkach w zakresie praktycznej realizacji reformy systemu politycznego państwa*)⁴²¹.

Przyjęte na konferencji partyjnej rezolucje miały radykalnie zmienić charakter stosunków społecznych i politycznych w ZSRR. Były to niewątpliwie najgłębsze i najbardziej zdecydowane zmiany w radzieckim systemie społecznym i politycznym

⁴¹⁹ J. Smaga, *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001, s. 253; J. Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 147–148; por. biografia Michaiła Gorbaczowa: A. Graczo, *Gorbaczow*, przeł. M.B. Jagiełło, Warszawa 2003; S. Dzarasow *Partijnaja diemokratija i bjurokratija: k istokam problemy*, Moskwa 1988, s. 324.

⁴²⁰ Zdaniem A. Browna, wprowadzone przez obóz M. Gorbaczowa reformy społeczno-polityczne doprowadziły do zmiany systemu ZSRR z „leninowskiego” na socjaldemokratyczny. A. Brown, *The Gorbachev Factor*, Oxford 1996; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, op. cit., s. 49.

⁴²¹ Szerzej: *Matierijały XIX Wsiesojuznoj konfieriencii Kommunisticeskoj partii Sowietskoj Sojuza*, 28 ijuńia-1 ijułia 1988 g., Moskwa 1988.

wprowadzone w ciąg jego istnienia. Konferencja przyniosła również znaczący impuls reformy systemu wyborczego. Wskazano na niemożność łączenia mandatu deputowanego z zajmowaniem niektórych wyższych stanowisk państwowych, w tym członków rządu, prokuratorów, lokalnych organów władzy wykonawczej. Wyższe organy kolegialne ZSRR miały stanowić nie tylko reprezentację terytorialną (deputowani wybierani przez obywateli), ale i reprezentację organizacji społecznych, które uzyskały prawo wyznaczania swoich reprezentantów. Najwyższy organ władzy państwowej – Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR miał liczyć 2250 przedstawicieli, gdzie po 1/3 składu miało być wybieranych w okręgach wyborczych, jednostkach narodowo-terytorialnych i zgłaszanych przez organizacje społeczne, w tym KPZR. Ze składu Zjazdu miał być wybierany dwuizbowy parlament: Rada Najwyższa ZSRR, składająca się z izby niższej – Rady Związku oraz wyższej – Rady Narodowości.

W Radzie Najwyższej ZSRR, która po raz pierwszy – po wyborach członków Zjazdu Deputowanych Ludowych wczesną wiosną 1989 roku – stała się areną pluralistycznego życia politycznego państwa, znalazła się zwarta grupa demokratów, dążąca do ograniczenia roli KPZR w życiu politycznym państwa. W styczniu 1990 roku Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR – pod wpływem rosnących żądań demokratyzacji życia politycznego – opowiedział się za zniesieniem art. 6 radzieckiej konstytucji zawierającego zapis o kierowniczej roli KPZR, zaś w lutym 1990 roku Plenum KC KPZR ogłosiło rezygnację ze statusu „kierowniczej siły społeczeństwa radzieckiego i jądra jego systemu politycznego”. Akty te pozwoliły na ujawnienie się nieformalnych organizacji o charakterze politycznym i podjęcie przezeń działań zmierzających do petryfikacji i przekształcenia się w trwałe partie polityczne.

Jeszcze przed zmianami ustrojowymi w marcu 1990 roku, w wyniku których M. Gorbaczow został prezydentem ZSRR, a KPZR utraciła uprzywilejowaną pozycję w państwie, dokonano poważnych zmian w szeregach najwyższej nomenklatury, usuwając ze stanowisk tych polityków, którzy sprzeciwiali się kursowi reform. Już w 1987 roku nastąpiła wymiana 70% składu Biura Politycznego KPZR, 60% obwodowych sekretarzy partii oraz 40% składu Komitetu Centralnego KPZR, pochodzącego z czasów L. Breżniewa. Sytuacja ta wzmocniła obóz reformatorski, jednak jednocześnie pozbawieni pozycji zwolennicy dawnej twardej linii partyjnej zaczęli na różnych szczeblach tworzyć nieformalną opozycję wewnętrzną. Także dezintegracja „imperium zewnętrznego” Związku Radzieckiego i gwałtowne procesy przemian w Europie Środkowej nie pozostały bez wpływu na sytuację wewnątrz ZSRR. Zrzucenie ideologicznego i politycznego gorsetu komunizmu przez Polskę, Węgry, Czechosłowację przyczyniło się do wzmożonej aktywności radykalnych sił krytykujących politykę M. Gorbaczowa za „dreptanie w miejscu” i niepodejmowanie rzeczywistych działań⁴²².

⁴²² W. Sogrin, *Politiczeskaja istorija sowriemiennoj Rossii 1985–1994: ot Gorbacziowa do Putina*, Moskwa 2001, s. 20–21, 55, 62; A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, op. cit., s. 67; P. Calvocoressi, *Polityka międzynarodowa*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka, H. Burska, S. Głąbiński, J. Gołębiowski, Warszawa 2002, s. 87.

Elity republik związkowych, oprócz nadbałtyckich, w okresie późnej *pierestrojki* były stosunkowo bierne, działały adaptacyjnie, dostosowując się do działań centrum. Pasywne przyswojenie *pierestrojki* miało miejsce przede wszystkim w republikach słowiańskich. Mające wprowadzić „socjalizm z ludzką twarzą” reformy obnażyły natomiast pionowy konflikt instytucjonalny na linii „centrum-peryferie” oraz konflikty horyzontalne pomiędzy poszczególnymi podmiotami państwa związkowego⁴²³, doprowadzając do aktywizacji w życiu publicznym dwóch potoków radykalizmu. Każdy z nich niosł zagrożenie dla linii generalnej KPZR. Jednym z nich był radykalizm narodowy, sprawnie kierowany przez fronty narodowe w części republik związkowych. W drugim radykalnym nurcie znaleźli się zwolennicy pogłębienia i rozszerzenia gospodarczych i społecznych reform w stopniu *de facto* zagrażającym stabilności i trwałości Związku Radzieckiego⁴²⁴. Pośród powstających frontów narodowych najaktywniejsze były ruchy w krajach bałtyckich. Początkowo ich hasła były zgodne z duchem reform partyjnych i wpisywały się w strategię poparcia dążeń reformatorskich „od dołu”. W szybkim tempie nastroje w republikach związkowych zaczęły się radykalizować, niepokoje społeczne dały o sobie znać w Azji Środkowej i na Zakaukaziu, republiki bałtyckie szły krok dalej, dążąc do pełnej niepodległości. W całej swojej masie ruchy te podkopały i tak nadwątlone fundamenty państwa radzieckiego, sprawiając że M. Gorbaczow padł ofiarą własnych reform. Powszechne fale społecznego niezadowolenia spowodowały, że radziecki prezydent musiał dostosowywać głoszone hasła do dynamicznie mnożących i zmieniających się żądań. Ujawniła się przy tym strategia reformatorów, nazywana „liberalizacją bez demokratyzacji”, pod którą skrywała się chęć utrzymania kontroli nad państwem niezależnie od woli i nastrojów mas społecznych⁴²⁵.

Wyzwolone przez reformy procesy społeczne wyszły spod kontroli władz, czyniąc z nich bezwolnego zakładnika sytuacji, w której musiały lawirować pomiędzy radykalnymi nowatorami a zwolennikami *ancien regime*'u. Społeczeństwo stawało się bardziej świadome własnej historii, zdeterminowane bronić swoich praw, sprawiając tym samym, że w miarę rozwoju *pierestrojki* szanse na realizację pierwotnego planu restauracji ZSRR stawały się coraz bardziej iluzoryczne⁴²⁶. Rzeczywistym efektem gła-

⁴²³ Jak zauważała Wisła Suraska, obok dość naturalnego dla wielonarodowego państwa konfliktu pomiędzy centrum i uzależnionymi od niego peryferiami, w okresie *pierestrojki* w ZSRR ujawniła się rywalizacja i konflikt pomiędzy armią i Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego. W. Suraska, *How the Soviet Union Disappeared*, *op. cit.*, s. 34–35.

⁴²⁴ W. Sogrin, *op. cit.*, s. 46; W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 375–378.

⁴²⁵ W.J. Giełman, „Uczreditel'nye wybory” w kontiektie rossijskoj transformacji, „Obszczestwiennye nauki i sowriemiennost” 1999, nr 6.

⁴²⁶ M.J. Gieller, *Gorbacziow. Pobieda głasnosti i porażenije pierestrojki* [w:] J.N. Afanasjew (red.), *Sowietskoje obszczestwo: wozniknowienije, razwitije, istoriczeskij final. Tom 2. Apogiej i krach stalinizma*, Moskwa 1997, s. 572; S. White, *Understanding Russian Politics*, Cambridge 2011, s. 17–19; R. Strayer, *Why Did the Soviet Union Collapse?*, *op. cit.*, s. 163–165; *Komunizm. Kościół i czarownice. Wywiad Adama Michnika z Leszkiem Kołakowskim*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 21–22.11.1992 r.

snosti stała się delegitymizacja radzieckiego systemu prowadząca w dalszej kolejności do zerwania z całą tradycją komunizmu. Uruchomiony proces głębokich zmian, nazywany przez Andrzeja Walickiego dekomunizacją, wymknął się spod kontroli i przebiegał szybciej niż ewolucja poglądów samego M. Gorbaczowa⁴²⁷. *Głasnost'* okazała się zaś skutecznym narzędziem dezintegracji biurokratycznego układu władzy i środkiem osiągnięcia mobilizacji społecznej, która w czasie puczu Janajewa doprowadziła do przekroczenia ram *pierestrojki*⁴²⁸.

Analizując niespodziewany i gwałtowny proces rozpadu ZSRR, socjolog Andriej Zdrawomysłow wskazywał na istnienie trzech wewnętrznych konfliktów w społeczeństwie ZSRR, które też doprowadziły do jego upadku. Był to konflikt dysproporcji rozwoju ekonomicznego i nadmierne uprzywilejowanie sektora zbrojeniowego, konflikt aksjologiczny pomiędzy deklarowanymi przez propagandę wartościami komunistycznymi a praktyką życia radzieckich obywateli, a także kryzys władzy, przejawiający się w nadmiernej biurokratyzacji, tłamszeniu wszelkich oddolnych inicjatyw o charakterze społecznym⁴²⁹. Inny rosyjski badacz – Dmitrij Furman – wyróżniał dwie przyczyny tego faktu. Pierwszą było minięcie czasu dominacji utopijnych, quasi-religijnych ideologii, między innymi poprzez wyczerpanie się „sił życiowych” ideologii komunistycznej. Ograniczenie totalitarnych praktyk wobec społeczeństwa radzieckiego oraz idące za tym osłabienie strachu przed władzą stały się wewnętrznymi przesłankami rozpadu ZSRR. Drugą przyczyną był federacyjny charakter państwa radzieckiego, który, mimo swej w istocie fasadowości i deklaratywności, ułatwił proces dezintegracji. Systemy władzy wykształcone w okresie *pierestrojki* w poszczególnych republikach zaczynały funkcjonować w sposób pełnowartościowy, marginalizując rolę centrum związkowego⁴³⁰. W przypadku Białorusi obie przytoczone przesłanki rozpadu państwa radzieckiego nie przejawiały się w jaskrawej formie, tłumacząc poniekąd użyte przez pisarza Alesia Adamowicza określenie Białorusi jako „Wandei *pierestrojki*”.

Uzasadnione jest twierdzenie, że rozpad ZSRR jeśli nie spowodowały, to przynajmniej wydatnie przyspieszyły konflikty o charakterze etnicznym i narodowe dążenia emancypacyjne⁴³¹. Nieprzypadkowo najwcześniej rzeczywistą opozycję wobec władz związkowych utworzyły dążące do dezintegracji ZSRR ruchy narodowe. W różnych częściach państwa radzieckiego przesłanki aktywności sił narodowych były odmienne, jednak fundamentalnym źródłem pluralizmu politycznego były podziały narodo-

⁴²⁷ A. Walicki, *Pierestrojka 10 lat później. Przypadek Gorbaczowa*, „Polityka” 1995, nr 21.

⁴²⁸ B. Łomiński, *op. cit.*, s. 347.

⁴²⁹ A.G. Zdrawomysłow, *Sociologija rossijskiego krizisa*, Moskwa 1999, s. 28–38.

⁴³⁰ D. Furman, *Dwiżenije po spirali...*, *op. cit.*, s. 17–20.

⁴³¹ E.A. Pain, *Stanowlienije gosudarstwiennoj niezawisimosti i nacional'naja konsolidacija Rossii: problemy, tendencii, al'tiernatiwy*, „Mir Rossii” 1995, nr 1; S.W. Czeszko, *SSSR był bolien i jego „zalieczili”*. *Popytka patologiczno-anatomicznego wzglada*, „Mir Rossii” 1995, nr 1.

wościowe⁴³². Również w tym wypadku. Sytuacja na Białorusi odbiegała od wydarzeń w innych częściach ZSRR – republika pozostawała wolna od konfliktów międzyetnicznych czy religijnych. Stosunkowo słaby białoruski ruch narodowy w okresie *pie-restrojki* nie dążył do konfrontacji z innymi narodami, skupiając się głównie na kwestiach o znaczeniu społecznym.

Ferment społeczny w połowie lat 80. XX w. objął Białoruś w stopniu mniejszym niż sąsiednie republiki związkowe – spowodowany był on w znacznej mierze czarno-bylską katastrofą ekologiczną oraz odkryciem pod koniec lat 80. ubiegłego stulecia w podmińskich Kuropatach masowych grobów ofiar represji okresu stalinowskiego. W przypadku Białorusi *pie-restrojka* była czasem pewnego odrodzenia krytycznej, lecz nie nielegalnej inteligencji. Pozostawała ona niezorganizowaną grupą, którą łączyła troska o kulturę i język narodowy.

Zachodzące w ZSRR w ciągu siedmiu dekad wydarzenia, których rangę rozumiały wyłącznie stosunkowo wąskie grupy świadomych narodowo białoruskich elit, traktowane były przez nie jako dowód politycznej niesamodzielności Białorusi, namacalne potwierdzenie jej instrumentalnego wykorzystania w celach radzieckiego centrum, bez uwzględnienia interesów Białorusinów. W obliczu następującej politycznej odwilży zaczęły pojawiać się nieliczne głosy z żądaniami białorutenizacji oraz uwzględniania w życiu politycznym republiki interesów społecznych, zamiast ślepego posłuszeństwa wytycznym z Moskwy. Ich wyrazicielami były głównie organizacje kulturowe o bardzo ograniczonym zasięgu i wpływie społecznym. Ze względu na głęboką rusyfikację środowisk inteligenckich i nomenklatury partyjnej zgłaszane przez nie postulaty odrodzenia narodowego miały niewielki rezonans i nie docierały do szerokich warstw białoruskiego społeczeństwa. W większości republik związkowych nieodzownym elementem *pie-restrojki* była fala narodowego odrodzenia, zaś w przypadku Białorusi domaganie się aprecjacji języka i kultury narodowej traktowane było jako zdrada. Żądania takie podkopywały podstawy funkcjonowania – będącego białoruskim jedynie w oparciu o czynnik terytorialny – aparatu państwowego. Brak akceptacji dla fundamentalnych żądań o charakterze narodowym uniemożliwiał dokonanie jakichkolwiek reform. Przy jednoczesnym braku nacisku ze strony społeczeństwa władze BSRR trwały na zachowawczych pozycjach z determinacją broniły *status quo*. Białoruś stała się jedną z nielicznych republik radzieckich, gdzie trudno było zaszczerpić idee jawności, co w pełni uzasadnia stwierdzenie, iż Białoruś była „*antypierestrojkową Wandą*”, niechętną Gorbaczowowskim reformom⁴³³.

Podkreślić należy, że w okres wywołanych przez M. Gorbaczowa rewolucyjnych przeobrażeń w państwie radzieckim BSRR wchodziła z sukcesami, realizując ideologicznie uzasadnianą „socjalistyczną rywalizację” o realizację postanowień XXVII Zjazdu KPZR w zakresie produkcji przemysłowej i rolnej. Satysfakcji władzom

⁴³² A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, *op. cit.*, s. 133; S. Markedonow, *op. cit.*, s. 11–25.

⁴³³ A. Adamowicz, *Okłjanis' okriest*, „Ogoniok” 1988, nr 39.

republikańskim przysparzał fakt wzrostu wydajności pracy, rozwoju infrastruktury społecznej oraz wzrost konsumpcji. Dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy zakładał przyjęty przez Radę Najwyższą BSRR plan pięcioletni na lata 1986-1990⁴³⁴. Reformy wprowadzane na mocy postanowień XIX Konferencji Partyjnej KPZR z 1 lipca 1988 roku zostały na Białorusi odebrane pozytywnie, jako „historyczny krok reformujący radziecki system polityczny i demokratyzujący społeczeństwo”⁴³⁵. Jednocześnie wyżsi przedstawiciele białoruskiej nomenklatury negatywnie oceniali prowadzoną przez M. Gorbaczowa rotację na kluczowych stanowiskach zarówno w Moskwie, jak i ośrodkach republikańskich. Zmiany te naruszały panujący *status quo* oraz istniejące wewnątrz sowieckich elit władzy więzi, powodując opór wobec polityki kadrowej jak i całego kursu politycznego centrum.

Na przełomie lat 1989 i 1990 białoruski dyskurs polityczny był zdominowany przez dwie opcje: radziecką, reprezentującą niechętny stosunek do konieczności reform i głoszonej przez władze centralne *perestrojki*, oraz opcję nacjonalistyczną, postulującą zwiększenie suwerenności BSRR oraz odbudowę białoruskiej tożsamości narodowej. Ruchy liberalny i socjalistyczny były wówczas zdecydowanie mniej popularne ze względu na bardziej umiarkowane hasła oraz fakt, że w omawianym okresie Zjednoczona Partia Demokratyczna czy Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada były na wczesnym etapie tworzenia struktur partyjnych. Społeczeństwo Białorusi było zdezorientowane zachodzącymi przemianami. Jawność życia politycznego przyczyniła się do zwiększenia zainteresowania problemami politycznymi, jednak bez wzrostu zrozumienia dla istoty zachodzących zjawisk. Sfera ideowa dla większości Białorusinów pozostawała niezrozumiała, a wobec narastających trudności ekonomicznych żądania polityczne dotyczyły sfery materialnej. W tym sensie społeczeństwo cechowała apatia, przekonanie, że nie można wpłynąć na procesy polityczne i pozostaje wyłącznie oczekiwanie na działania władz.

Niezależnie od nastrojów większości społeczeństwa Białoruskiej SRR, w czasie wyborów członków najwyższego organu władzy państwowej Związku Radzieckiego⁴³⁶ – Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR – 26 marca 1989 roku zauważalne były

⁴³⁴ G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieżie wiekow*, op. cit., s. 5.

⁴³⁵ W.I. Szabajłow, *Sowierszenstwomat' strukturu narodowlastija*, „SB” z dn. 29.10.1988 r.

⁴³⁶ Nowy organ został wprowadzony w wyniku reformy konstytucyjnej 1 grudnia 1988 roku. Na mocy prerעדagowanego art. 89 konstytucji związkowej z 1977 roku do systemu organów przedstawicielskich wprowadzono Zjazdy deputowanych ludowych ZSRR oraz republik związkowych i autonomicznych jako uzupełnienie istniejącej struktury, przy czym Zjazdy deputowanych ludowych miały być wybierane przez obywateli bezpośrednio, a Rady Najwyższe odpowiedniego szczebla (związkowego i republikańskiego) przez Zjazdy deputowanych ludowych. Do kompetencji Zjazdów deputowanych ludowych weszło m.in. tworzenie stałych komisji i innych organów „kontroli ludowej, łączących kontrolę państwową ze społeczną kontrolą pracujących w zakładach, instytucjach i organizacjach”. Związkowy Zjazd deputowanych liczył 2250 członków, a w jego mocy było rozpatrywanie każdej kwestii znajdującej się w zakresie kompetencji władz ZSRR, w tym wyłączne prawo wyboru na wyższe urzędy państwowe i zmiany konstytucji ZSRR (art. 108, 109). *Zakon SSSR ot 1 diekabrja 1988 g. N9853-XI „Ob izmienenijach i dopołnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) SSSR”*, <<http://constitution.garant.ru/history/ussr-rsfsr/1977/zakony/185466/>>

poważne zmiany w zachowaniu wyborczym Białorusinów. Dzięki kształtującemu się Białoruskiemu Frontowi Narodowemu w wyborach deputowanych ludowych ZSRR w 1989 roku mandaty zdobyli m.in. Stanisław Szuszkiewicz, Aleksander Dobrowolskij, a z ramienia związków twórczych Wasil Bykau i Aleś Adamowicz. Zorganizowana działalność środowisk narodowych sprawiła, że niektórzy liczący na pewną wygraną w wyborach przedstawiciele nomenklatury nie zdobywali mandatów: środowisko BNF zdobywało popularność w kręgach społecznych oraz stawało się zagrożeniem dla nomenklatury. Zaskoczeniem, dowodzącym postępującej demokratyzacji życia politycznego, była wyborcza porażka wysokich działaczy partyjnych, w tym sekretarza mińskiego komitetu wykonawczego Władimira Gałki i obwodowego sekretarza KPb w Mohylewie Wasilija Leonowa⁴³⁷.

Parlament BSRR w 1989 roku przyjął 22 ustawy mające na celu aktualizację obowiązującego prawa i jego dostosowanie do warunków *pierestrojki*. Objęły one m.in. zasady wyboru deputowanych lokalnych organów przedstawicielskich, przedsięwzięcia środków zmierzających do zwiększenia dyscypliny i porządku społecznego. Na przełomie lat 1989 i 1990 BSRR włączyła się w nurt *pierestrojkowych* przemian. Zauważalna była znacząca polaryzacja rodzących się sił politycznych, mająca odbić się na życiu politycznym republiki do 1994 roku. Nomenklatura, ze względu na swoją sowietyzację (rusyfikację) i ściśle powiązanie z radzieckim centrum, wstrzemięźliwie odnosiła się do ogólnozwiązkowych tendencji wytyczanych przez narastający konflikt pomiędzy obozami M. Gorbaczowa i B. Jelcyna. W sporze tym słusznie zauważano niebezpieczeństwo dla trwałości państwa radzieckiego. Lokalne elity władzy nie chciały wziąć na siebie ciężaru odpowiedzialności, który związany był z pełnieniem najwyższych funkcji państwowych. W związku z tym zainteresowane były powrotem do ukształtowanego w czasach L. Breżniewa *status quo*, wypchnięciem Białorusi poza ramy *pierestrojki*. Władze republikańskie i wyższa nomenklatura nie zaznały kryzysu legitymizacyjnego, pozostawały w stosunkowo dobrej kondycji i nie odczuwały bodźców do reformowania się⁴³⁸. Co więcej, nie dokonywał się wewnątrz elit wyraźny rozłam na skrzydło postępowe, skłonne do reform – czy nawet dążące do niepodległości – oraz skrzydło ortodoksyjne, dążące do konserwacji starego systemu. Nomenklatura w całej swej masie była bliska postawom zachowawczym i nawet najbardziej progresywni w nastrojach jej działacze ideowo nie odeszli daleko od ówczesnego *mainstre-*

⁴³⁷ Warto podkreślić, że porażki w wyborach czołowych przedstawicieli białoruskiej nomenklatury nie były ani tak liczne, ani spektakularne, jak w innych częściach ZSRR. Przykładowo w Leningradzie do I Zjazdu deputowanych ludowych nie trafił ani jeden kierownik administracji miejskiej i obwodowej, członek obwodowego komitetu partii, w tym pierwszy sekretarz partii i głównodowodzący okręgu wojskowego. W. Miedwediew, *W komandie Gorbacziowa. Wzгляд iznutri*, Moskwa 1994, s. 85; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi – nieobchodimaja czast' graždanskogo obszczestwa: Matieriały seminara*, Minsk 2003, s. 32.

⁴³⁸ *Spynić negatyunyja pracesy u ekanamicy, połańsciu realizować patencyjał gaspadarczaga razliku*, „Zwjazda” z dn. 25.01.1990 r.; *Zajawlienije Prezidiuma Wierchnowno Sowieta BSRR*, „SB” z dn. 1.04.1990 r.

amu. Także kryzys gospodarczy ostatnich lat radzieckiego imperium postrzegany był wyłącznie jako kryzys struktur związkowych, wynikły właśnie z politycznych działań obozu M. Gorbaczowa.

Tabela 3. Uwarunkowania procesu transformacji w Europie Środkowej i Wschodniej a przypadek Białorusi

przesłanka transformacji	przypadek Białorusi
kryzys legitymizacyjny – dezaprobata wobec systemu ze strony dużych grup społecznych oraz erozja „wiary legitymizacyjnej” ze strony nomenklatury, która nie widziała możliwości zapewnienia stabilizacji politycznej	brak znaczących przejawów dezaprobaty ze strony dużych grup społecznych, brak poczucia kryzysu legitymacji w szeregach rządzących
wpływ reformatorskiej polityki M. Gorbaczowa – <i>piestrojka</i> jako czynnik demokratyzacji i suwerenizacji oraz poszukiwań nowych rozwiązań ustrojowych	<i>piestrojka</i> jako czynnik wywołujący konserwatywną reakcję miejscowej nomenklatury – tendencje zmierzające do ograniczenia wpływu reform M. Gorbaczowa na Białoruską SRR
kryzys gospodarki planowej , wykazującej nieefektywność w porównaniu do gospodarek opartych na mechanizmach rynkowych	wobec względnie stabilnego funkcjonowania gospodarki – brak zrozumienia wewnętrznych (systemowych) uwarunkowań kryzysu ekonomicznego
podziały w elicie rządzącej na zwolenników reform oraz na przeciwników zmian, prowadzące do delegitymizacji systemu	podziały w elicie rządzącej na tyle słabe, że nie prowadzące do wewnętrznych walk i delegitymizacji systemu
ujawnienie się sił opozycji demokratycznej w momencie demokratyzacji, ułatwiającej demontaż dotychczasowego systemu	siły opozycyjne słabe, nieposiadające znacznego zaplecza społecznego, w związku z czym nie mogące mieć istotnego wpływu na kierunek zmian systemowych

Źródło: opracowanie własne na podstawie uwarunkowań zawartych w pracy: W. Sokół, *Transformacja ustrojowa państw Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), *op. cit.*, s. 16–17.

Zatem w świetle uwarunkowań procesu transformacji w krajach obozu socjalistycznego białoruski przypadek nie spełnia żadnego kryterium. Analiza postaw ideowych rządzących Białorusią na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku może prowadzić do konstatacji, że najbliższy im był system rządów z czasów breżniewowskich⁴³⁹. Rozpad struktur państwa związkowego oraz dezintegracja dawnych więzi został przyjęty z oporami i dezorientacją. W zmieniających się realiach nomenklatura dążyła do zachowania *status quo* i uniknięcia poważnych zmian systemowych. Praktyka lat 1990 i 1991 pokazała, że było to możliwe tylko w pewnym stopniu, a tendencji które płynęły z radzieckiego centrum i były podchwytywane przez opozycję narodowo-demokratyczną nawet w warunkach słabej narodowej tożsamości Białorusinów nie udało się zatrzymać.

⁴³⁹ W czasach Leonida Breżniewa pierwszym sekretarzem KPB był Piotr Maszerow, z czasami jego rządów Białorusini wiążą epokę stabilizacji i względniego dostatku materialnego, a sam polityk, zmarły tragicznie w 1980 roku, jest wciąż symbolem dobrego gospodarza i działacza państwowego.

3.3 Życie polityczne Białoruskiej SRR od stycznia 1990 do grudnia 1991 roku

Mając miejsce latem 1988 roku XIX ogólnozwiązkowa konferencja KPZR rozpoczęła najważniejszy okres zmian w systemie politycznym ZSRR. Michaił Gorbaczow ogłosił pluralizm narzędziem realizacji polityki „szerokiego dialogu społecznego”, a decyzja ta uruchomiła gwałtowny proces ujawniania się nieformalnych zrzeszeń i klubów o charakterze politycznym. Przyjęte w czasie XIX konferencji partyjnej hasło oddolnego wsparcia *pierestrojki* zaczęło działać przeciwko partyjnym konserwatystom, jak zamierzał M. Gorbaczow, ale także przeciwko samemu sekretarzowi generalnemu KPZR, ograniczającemu się w swych reformach do półśrodków. W styczniu 1990 roku radykalnie demokratyczni deputowani ludowi (z Andriejem Sacharowem i B. Jelcynem na czele) opowiedzieli się przeciwko utrzymaniu w radzieckiej ustawie zasadniczej artykułu 6, dotyczącego kierowniczej roli KPZR, zaś w lutym tegoż roku plenum KC KPZR zrezygnowało z posiadanego statusu kierowniczej roli w państwie oraz zadecydowało o wprowadzeniu urzędu prezydenta ZSRR. Odpowiednie zmiany wniesiono do konstytucji 14 marca 1990 roku. Artykuł ten w nowej redakcji gwarantował „partii komunistycznej, innym partiom politycznym, związkom zawodowym, młodzieżowym, innym organizacjom społecznym i ruchom masowym udział w wypracowaniu polityki państwowej”⁴⁴⁰. Akt ten stanowił podstawę rozwoju pluralizmu oraz nadał impet tendencjom odśrodkowym we wszystkich republikach związkowych.

Rosnąca dynamika wydarzeń politycznych na skalę całego ZSRR sprawiała, że na początku 1990 roku trudno było prognozować rozwój wydarzeń na Białorusi. Faktem było rosnące napięcie pomiędzy tendencjami rysującymi się na szczeblu centralnym a nastrojami i praktyką polityczną w Mińsku. Białoruska nomenklatura pozostawała na uboczu *pierestrojki*, nie było mowy, by przejęła inicjatywę w ruchu na rzecz przebudowy i artykułowała żądania o charakterze narodo-demokratycznym⁴⁴¹. W obliczu zaplanowanych na marzec 1990 roku wyborów parlamentarnych rządzący podjęli umiarkowaną próbę realizacji części postulatów popularnych w wąskich kręgach opozycyjnych, przejawiającą się w przyjęciu 28 stycznia 1990 roku przygotowanej przez

⁴⁴⁰ Zakon SSSR ot 14 marta 1990 g. N1360-I „Ob ucześnieńii posta Prezidenta SSSR i wniesienii izmienieńij i dopołnienij w Konstituciju (Osnownoj Zakon) SSSR”, <<http://constitution.garant.ru/history/ussr-rsfsr/1977/zakony/185465/>>

⁴⁴¹ Wśród nomenklatury stosunkowo nieliczne jednostki były świadome narodo i dążyły do wykorzystania dawanej przez *pierestrojkę* możliwości aprecjacji wartości narodowych. O istniejącej potencjale tej nielicznej grupy deputowanych RN XI kadencji (byli w niej: pisarze, wysocy rangą działacze Związku Pisarzy BSRR Nił Gilewicz i Iwan Czygrinow, przewodniczący teleradiokomitetu Giennadij Burawkin, wice-premier Nina Mazaj, minister edukacji Michaił Demczuk, sekretarz mińskiego komitetu KPB, późniejszy minister spraw zagranicznych BSRR Piotr Krawczenko) świadczy przyjęcie pod jej naciskiem ustawy o językach BSRR w styczniu 1990 roku. Por.: J.C. Moses, *Soviet Provincial Politics in an Era of Transition and Revolution, 1989–91*, „Soviet Studies” 1992, vol. 43, nr 3.

zespół Niny Mazaj, ustawy *O językach w Białoruskiej SRR*⁴⁴². W myśl jej postanowień język białoruski stawał się jedynym językiem urzędowym, życie społeczno-polityczne, media i szkolnictwo miało stopniowo (w okresie 3–10 lat) odchodzić od języka rosyjskiego. Akt ten, choć niepopularny w kręgach nomenklatury to wpisujący się w spowodowaną *pierestrojką* falę odrodzenia narodów ZSRR traktowany był jako taktyczny wybieg mający na celu pozbawienie BNF jednego z najważniejszych jego postulatów. Swoistym znakiem czasu był fakt, iż wielu deputowanych nie obawiało się jawnie występować i głosować przeciwko proponowanej ustawie o językach BSR. W przyjęciu tej ustawy białoruscy badacze widzieli początek budowy państwa narodowego, choć dokonujący się wbrew interesom rządzącej nomenklatury⁴⁴³.

Zagranie kartą językową i przekonanie, że długi okres konwersji nie doprowadzi do szybkiej białorutenizacji, zmobilizowało opozycję do radykalizacji. 25 lutego 1990 roku BNF zwołał największy we współczesnej historii Białorusi mityng w centrum Mińska, na którym było około 100 tysięcy demonstrantów. Żądano natychmiastowego ustąpienia rządu oraz możliwości wystąpienia liderów ruchu na antenie telewizji. Żądanie demonstrantów spełniło się, co było bezprecedensowym wydarzeniem. Jeszcze tego samego dnia z krytyką „tłumu ekstremistów” wystąpili sekretarz KC KPB Jefrem Sokołow, szef Rady Najwyższej Nikołaj Dementiej i minister sprawiedliwości Walerij Tichinja⁴⁴⁴.

Od marca do maja 1990 roku odbywały się wybory do Rady Najwyższej Białoruskiej SRR przeprowadzane w okręgach jednomandatowych. Ordynacja większościowa, w przekonaniu działaczy nomenklaturowych, miała minimalizować zagrożenie utraty władzy. Było to możliwe, albowiem na mocy decyzji Zjazdu Deputowanych Ludowych Związku Radzieckiego z końca 1989 roku, znoszącej obowiązywanie artykułu 6. radzieckiej ustawy zasadniczej, po raz pierwszy umożliwiono zgłaszanie kandydatur na deputowanych przez lokalne zgromadzenia ludności. Jedyną zorganizowaną strukturą polityczną w republice była KPB, co ułatwiło jej przeprowadzenie procedury wyłaniania kandydatów. W konsekwencji, mimo rzeczywistej rywalizacyjności (w licznych okręgach wyborczych przedstawiciele nomenklatury rywalizowali między sobą, reprezentując skrzydło zachowawcze i opozycję wewnątrzpartyjną

⁴⁴² *Zakon „Ab mowach u Bielaruskaj SSR. 26 studzienia 1990 g.*, „Zwjazda” z dn. 28.01.1990 r. Przyjęcie tej ustawy związane było z zaskoczeniem nomenklatury w związku z przegranyymi w istocie wyborami związkowych deputowanych ludowych. Ustępstwo w kwestii językowej postrzegano jako gest dobrej woli wobec społeczeństwa i krok ku przywróceniu zaufania.

⁴⁴³ *Spreczki po dokładzie „Ab prajekcie Zakona Bielaruskaj SSR ‘Ab mowach u Bielaruskaj SSR’*, „Zwjazda” z dn. 28.01.1990 r.; G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieże wiekow*, *op. cit.*, s. 16; W. Bykow, *Chlieb i dostoinstwo* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 23; M. Urban, J. Zaprudnik, *Belarus: A long road to nationhood* [w:] I. Bremmer, R. Taras (red.), *Nations and Politics in the Soviet Successor States*, Cambridge 1993, s. 107-109; W. Snapkowski, *Specyfika przekształceń na Białorusi w kierunku państwa narodowego* [w:] Z. Trejnis, B. Jodelka (red.), *op. cit.*, s. 288.

⁴⁴⁴ S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradżeńnija...*, *op. cit.*, s. 19.

KPZR), rządzący w zasadzie nie obawiali się o rezultat głosowania⁴⁴⁵. Nomenklatura mogła liczyć na wsparcie pozostających pod kontrolą KPB 50 deputowanych z ramienia organizacji kombatanckich i inwalidzkich, którym zgodnie z ordynacją wyborczą zapewniono mandaty w Radzie Najwyższej. Kandydaci nomenklatury w odróżnieniu od polityków opozycyjnych nie mieli trudności z organizowaniem spotkań w zakładach pracy, uczelniach⁴⁴⁶.

Przedstawiciele opozycji, przede wszystkim działacze BNF oraz Towarzystwa Języka Białoruskiego, Białoruskiego Związku Ekologów, Białoruskiego Związku Chłopskiego w obliczu administracyjnych trudności z rejestracją kandydatów zorganizowali Białoruski Blok Demokratyczny, występując pod wspólnym hasłem wyborczym „Za Białoruś!”. Jego postulaty ograniczały się do żądań niezależności Białorusi, odejścia od politycznej dominacji KPZR i konieczności przeprowadzenia reform gospodarczych⁴⁴⁷. Centralna Komisja Wyborcza początkowo nie zezwoliła na rejestrację żadnego działacza Bloku Demokratycznego, a zmianę stanowiska wymusiła demonstracja BNF w Mińsku 25 lutego 1990 roku. Ostatecznie Blok Demokratyczny wystawił swoich kandydatów w 150 z 310 okręgów wyborczych⁴⁴⁸. Wybór deputowanych białoruskiego parlamentu odbywał się według skomplikowanej ordynacji, na mocy której mandat zdobywał polityk uzyskujący minimum 50% głosów przy minimum 50% frekwencji. Spełnienie tego warunku było trudne, w związku z czym kolejne tury wyborów trwały do maja 1990 roku.

W czasie pierwszej tury 4 marca 1990 roku dokonano wyboru zaledwie 48 parlamentarzystów, 50 kolejnych deputowanych wyznaczyły uprawnione do tego organizacje społeczne. W kolejnych dwóch turach głosowania wybrano łącznie 317 parlamentarzystów na 360 miejsc w Radzie Najwyższej. Opozycji skupionej w dość luźnym Demokratycznym Klubie Deputowanych, stanowiącym kontynuację przedwyborczego Bloku Demokratycznego, udało się uzyskać około 67 miejsc, z czego 27 (docelowo 36) liczyła frakcja Białoruskiego BNF. Tak więc w nowej kadencji parlamentu alternatywny wobec partyjnej nomenklatury BNF posiadał 10% mandatów⁴⁴⁹. W pierwszej turze w skali republiki odnotowano wysoką frekwencję na poziomie 86%, w kolejnej

⁴⁴⁵ Należy podkreślić, że nomenklatura rozumiała istotę rywalizacyjności wyborów (mimo – wspomnianego – zdarzającego się wystawiania kilku kandydatów w jednym okręgu) i starała się w okręgach, w których kandydowali liderzy opozycji wystawiać równie silne kandydatury. Np. w okręgu, w którym kandydował znany działacz społeczny i doradca Zenona Poźniaka Jewgienij Budinas, Komunistyczna Partia Białorusi zgłosiła jako kandydata mińskiego metropolitę Filareta. *Galasujem za demakratyju, gumannj socyjalizm*, „Zwjazda” z dn. 4.03.1990 r.; K. Dawisha, S. Deets, *Political Learning in Post-Communist Elections*, „East European Politics and Societies” 2006, vol. 20, nr 4.

⁴⁴⁶ A. Fieduta, *Własť na dwoich...*, *op. cit.*

⁴⁴⁷ Szerzej o przygotowaniach opozycji do wyborów w 1990 roku: Z. Paźniak, *Deklaracyja – pierwszy krok da niezależności*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2010, s.6–9.

⁴⁴⁸ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 13.

⁴⁴⁹ S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradžeńnija...*, *op. cit.*, s. 4; Z. Szybieka, *op. cit.*, s. 425; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 89.

zaś spadła do 72%⁴⁵⁰. W prowadzonych równolegle (marzec–kwiecień 1990 roku) wyborach do rad lokalnych Białoruski Blok Demokratyczny wystawił swoich kandydatów w 150 z 310 okręgów wyborczych, zaś mandaty uzyskało jego 60 członków.

Osiągnięcie kworum (obsadzenie 328 z 360 miejsc) umożliwiło podjęcie pracy przez nową Radę Najwyższą Białoruskiej SRR XII kadencji. 90% składu izby stanowili członkowie KPZR, jednak utworzona przez Komitet Centralny KPB grupa partyjna, będąca podstawą późniejszej frakcji „Białoruś”, liczyła zaledwie 160–170 deputowanych, a więc mniej niż 50%. Byli to w większości działacze komunistyczni „drugiego szeregu”, gdyż najważniejsi politycy republikańscy znaleźli się w parlamencie związkowym, łącząc ten mandat z zasiadaniem w obwodowych organach przedstawicielskich – z tego powodu aż 90% deputowanych debiutowało w ławach poselskich. Należy podkreślić, że Rada Najwyższa XII kadencji była pierwszą, w której tak licznie reprezentowana była elita prowincjonalna, głównie kierownicy kolchozów oraz terenowych struktur partyjnych i administracyjnych (ponad 51% składu izby). Przedstawiciele centralnej elity partyjnej i państwowej stanowili w Radzie Najwyższej zaledwie około 10%⁴⁵¹.

Parlamentarzyści należący do KPZR utworzyli nomenklaturowe frakcje: „przemysłową”, liczącą 35 deputowanych; „agrarną” liczącą 40 deputowanych oraz 30-osobowy zachowawczy „Sojusz”. W kolejnych miesiącach, wzorem działań środowiska Aleksandra Ruckoja w Rosji, umiarkowani komuniści próbowali powołać centrową frakcję „Komuniści za demokrację” w liczbie 33 parlamentarzystów, jednak rozpadła się ona w krótkim czasie. Jak wspomniano, opozycyjni deputowani, ponad 60 osób, stanowili w 1990 roku stosunkowo zwartą grupę, a jej radykalny rdzeń stanowili politycy BNF w liczbie od 25 do 37 polityków. W parlamencie znalazło się zaledwie 11 kobiet, 9 osób w wieku do 30 lat. Deputowani z wyższym wykształceniem stanowili aż 94% składu izby. Białorusini objęli 73% mandatów, Rosjanie – 19%, Ukraińcy i Polacy po 3%⁴⁵². W Radzie Najwyższej XII kadencji wykształciła się „asymetryczna równowaga” pomiędzy bierną, bezideową większością a ideologicznie spójną, dobrze zorganizowaną mniejszością BNF.

Przewodniczącym parlamentu XII kadencji został członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Białorusi i przewodniczący prezydium Rady Najwyższej XI kadencji Nikołaj Dementiej, sprawujący tę funkcję już od lipca 1989 roku. Natural-

⁴⁵⁰ Według danych opozycji narodowej, w I turze na kandydatów BNF głosowało około 35–40%, na kandydatów nomenklatury 15–20%, w II turze odpowiednio 40–49% i 40–45%. Około 6–20% wyborców głosowało przeciwko wszystkim kandydatom. W. Iwaszkiewicz, *Zautra byli wybary*, „Swaboda” 1990, nr 1; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego* [w:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004, s. 98.

⁴⁵¹ P. Natczyk, *Bielaruskaja nomenklatura...*, *op. cit.*, s. 268.

⁴⁵² *Kto siegodnia w dieputatach?*, „SB” z dn. 18.05.1990 r.; A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 147; L. Way, *Deer in Headlights: Political Skill and Authoritarian Survival after the Cold War*, „Slavic Review” 2012, vol. 71, nr 3.

ną kandydaturą nomenklatury na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej był pierwszy sekretarz KPB Jefrem Sokołow, jednakże będąc często krytykowanym przez koterię obwodowych sekretarzy KPB, obawiając się walki politycznej i ewentualności porażki, wysunął on kandydaturę stosunkowo słabego N. Dementieja⁴⁵³. W głosowaniu N. Dementiej uzyskał 161 głosów „za” przy 162 głosach „przeciw”. Fotel przewodniczącego parlamentu uzyskał więc po drugiej turze głosowania, jednak ceną jego zwycięstwa było wprowadzenie na stanowisko zastępcy przewodniczącego RN przedstawiciela bloku opozycyjnego. Zastępcą Dementieja wybrano przewodniczącego Bloku Demokratycznego Stanisława Szuszkiewicza⁴⁵⁴.

Szefem nowego rządu BSRR w maju 1990 roku został wybrany dotychczasowy wicepremier i członek Biura Politycznego KPB, szef Komitetu Planu Państwowego, W. Kiebicz. Uważany był on za polityka reformatorskiego, skłonnego do kompromisów, związanego z mińską grupą przemysłową przedstawiciela korpusu dyrektorskiego. Jego wybór na premiera, mimo że dokonany był z namaszczeniem chorującego poprzednika Michaiła Kowaliowa, był również sukcesem opozycji⁴⁵⁵. W. Kiebicz uchodził za demokratę, co umożliwiło działaczom narodowym przeprowadzenie szeregu inicjatyw o charakterze kulturowym⁴⁵⁶.

Białoruska scena polityczna w obliczu rozpoczęcia pierwszego okresu tranzycji składała się z dwóch wyraźnych bloków: demokratycznego, głównie w postaci Białoruskiego Frontu Narodowego, który potrafił zmobilizować pokaźne (jak na Białoruś) masy i zdobył miejsca w parlamencie oraz dominującej nomenklatury partyjnej. Bliższe przyjrzenie się obozowi komunistycznemu, zwłaszcza po XXXI Zjeździe Komunistycznej Partii Białorusi, pozwalało na wydzielenie dwóch ośrodków. Pierwszym był ultrakonserwatywny Komitet Centralny KPB z Anatolijem Małofiejewem na czele, sprzeciwiający się demokratyzacji i reformom M. Gorbaczowa. Znaczącą rolę odgrywał w nim Sawielij Pawłow – długoletni (1972–1989) szef Departamentu Propagandy i Agitacji KC KPB i rektor Wyższej Szkoły Partyjnej w Mińsku⁴⁵⁷. Ośrodek ten cieszył się znaczącym poparciem w aparacie partyjnym na szczeblu obwodowym i parlamentarnej frakcji „Sojusz”, skupiającej deputowanych o najczęściej „partyzanckiej” i „probreżniewowskiej” proveniencji. Drugim ośrodkiem był umiarkowany obóz re-

⁴⁵³ A. Dzasochow, *op. cit.*, s. 116; W. Leonow, *op. cit.*, s. 35.

⁴⁵⁴ W ostatecznym głosowaniu Dementieja poparło 167 deputowanych, przeciw 153, Szuszkiewicza poparło 118 deputowanych, przeciw 202. *Pierwaja sessija Wierchownogo Sowjeta Bieloruskiej SSR dwienadcatogo sozjywa. Stenograficzeskij otcziot*, „SB” z dn. 19.05.1990 r.

⁴⁵⁵ Szerzej o okolicznościach wyboru W. Kiebicza na urząd premiera: W. Kiebicz, *Iskuszenije vlast’ju*, *op. cit.*, s. 44–50.

⁴⁵⁶ Pozytywne zdanie o W. Kiebiczu wyrażał m.in. przedstawiciel BNF Siergiej Naumczik: S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradžeńnija...*, *op. cit.*, s. 23.

⁴⁵⁷ *Notabene* powiązany ze środowiskiem neostalinowskich i antysemickich działaczy skupionych wokół Władimira Bieguna z Instytutu Filozofii w Mińsku. Szerzej: K. Mihalisko, *Political-economic assessments...*, *op. cit.*, s. 1010.

formatorski skupiony wokół W. Kiebicza, w skład którego wchodził przedstawiciel korpusu dyrektorskiego i kierowniczego szczebla obwodowego oraz rejonowego, a także działacze struktur administracyjnych, powiązanych z mińską grupą przemysłową. W parlamencie ośrodek był reprezentowany przez frakcję „Białoruś”.

Parlamentarna opozycja w Radzie Najwyższej XII kadencji składała się z trzech koncentrycznych kręgów. Pierwszy – zewnętrzny – najbardziej luźny, stanowili członkowie Demokratycznego Klubu Deputowanych (bliskiego Demokratycznej Platformie w KPZR), który łączył różnych ideowo polityków o reformatorskich poglądach (o jego umownym charakterze świadczy, iż w jego skład wchodził tak różni politycy, jak Z. Poźniak czy Aleksander Łukaszenko)⁴⁵⁸. Drugi krąg stanowiła tzw. opozycja BNF, skupiająca 10% deputowanych. Krąg trzeci, będący jądrem narodowo-demokratycznej opozycji, stanowiła zwarta grupa deputowanych wywodzących się bezpośrednio z BNF (7,5% składu izby), która skrytykowała się po wyjściu z Frontu działaczy socjaldemokratycznych, którzy powołali do życia własne ugrupowanie – Białoruską Socjaldemokratyczną Hromadę⁴⁵⁹.

Zakończenie procesu wyborczego, utrzymanie parlamentarnej dominacji przez partię komunistyczną przy jednoczesnym wzroście aktywności sił demokratycznych na Ukrainie i w republikach bałtyckich, doprowadziło do radykalizacji białoruskiej opozycji narodowej. Władze BNF w połowie 1990 roku zmieniły swój manifest programowy, dokonując wpisu żądającego uzyskania pełnej niepodległości i opuszczenia przez Białoruską SRR Związku Radzieckiego, a także zrywając z poparciem dla „leninowskiej polityki narodowościowej”. Ogłoszono, że suwerenność może być zrealizowana wyłącznie w formie niezależnej państwowości, a Białoruś powinna znacjonalizować majątek władz centralnych, KPZR, przejąc z rąk Moskwy kontrolę nad wojskiem, szkolnictwem czy mediami⁴⁶⁰.

Postępująca radykalizacja nastrojów emancypacyjnych sprawiła, że inspirowana przez działaczy BNF Rada Najwyższa, wzorem Rosji i Ukrainy, jednomyślnie przyjęła 27 lipca 1990 roku *Deklarację suwerenności państwowej BSRR*⁴⁶¹. Na krok ten

⁴⁵⁸ Białoruską Platformę Demokratyczną organizował na kanwie powstałego w październiku 1989 roku klubu politycznego „Komuniści za pierestrojkę” Aleksandr Żywotniuk. Stał on na stanowisku, że reformy Gorbaczowa są niewystarczające i wzywał do głębszej demokratyzacji. Nie znalazł on jednak większego poparcia, będąc dodatkowo krytykowanym przez CK KPB za próby rozbicia białoruskiej partii komunistycznej. S. Swierkunow, *Nie grozi li rasko?*, „SB” z dn. 1.04.1990 r.

⁴⁵⁹ O. Buchowiec, D. Furman, *Elektoral’noje powiedienije bieloruskich regionow* [w:] D.E. Furman (red.), *Bielorussija i Rossija...*, op. cit., s. 186.

⁴⁶⁰ *Bielaruski Narodny Front „Adradzennije”*: *Zajawa*, „Swaboda” 1990, nr 1; *Nieobchodimoje poslesłowije*, „SB” z dn. 8.04.1990 r.

⁴⁶¹ Wcześniej takie deklaracje przyjęły: Estonia (16.11.1988 r.), Łotwa (28.07.1989 r.), Litwa (25.05.1990 r.), Gruzja (26.05.1990 r.), Rosja (12.06.1990 r.), Mołdawia (23.06.1990 r.) i Ukraina (16.07.1990 r.) *Dieklarcija Wierchownogo sowieta BSSR „O gosudarstwiennom suwerenitete Bieloruskoj Socjalistycznej Sowiet-skoj rjespubliki”*, „SB” z dn. 29.07.1991 r.; szerzej o okolicznościach przyjęcia dokumentu: S. Nawumczyk, Z. Paźniak, *Deputy niezależności*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2010, s. 16–27.

zdominowana przez komunistów białoruska Rada Najwyższa zdecydowała się jednak wyłącznie dlatego, że wpisał się on w sprzyjającą zachowawczej nomenklaturze Białorusi tendencję osłabiania centralnych władz w Moskwie oraz pod wpływem manifestacji⁴⁶². Przyjęcie aktu poprzedziły regularnie pojawiające się w szeregach nomenklatury głosy, że obecna sytuacja republiki jest „poniżająca”, zaś suwerenność jest niezbędna w kontekście zapewnienia ładu społecznego i sprawnego funkcjonowania gospodarki⁴⁶³.

Dokument obwieszczał suwerenność jako pełną, niezależną władzę w granicach państwowych i niezależność polityki zagranicznej. Suwerenność była ogłaszana w imię wyższego celu – zapewnienia rozwoju, dobrobytu i godnego życia każdego obywatela republiki na bazie zapewnienia realizacji praw jednostki zgodnie z konstytucją BSRR oraz jej międzynarodowymi zobowiązaniami. *Deklaracja* kardynalnie zmieniła hierarchę prawa: od teraz to konstytucja i prawo BSRR zdobywało zwierzchniość nad konstytucją i prawodawstwem Związku Radzieckiego. Akt ten potwierdził wcześniejszą decyzję RN o uznaniu języka białoruskiego za język urzędowy. Był to pierwszy dokument zawierający w swej preambule stwierdzenie, że republika jest „pełnoprawnym i niezależnym członkiem wspólnoty międzynarodowej”. Obwieszczono niepodzielność i nienaruszalność terytorium Białorusi. W myśl dokumentu wszystkie spory graniczne winny być rozstrzygnięte na zasadach wzajemnej zgody drogą zawierania umów międzynarodowych. Zakładano możliwość powołania własnych sił zbrojnych oraz organów bezpieczeństwa wewnętrznego (art. 6–10 *Deklaracji*). Białoruś miała dążyć do osiągnięcia statusu państwa neutralnego, pozbawionego broni atomowej. Stwierdzono prawo do samodzielnego, dobrowolnego wstępowania w sojusze z innymi państwami oraz występowania z nich. Postulowano niezwłoczne podjęcie prac nad umową o Związku Suwerennych Państw Socjalistycznych (art. 11 *Deklaracji*)⁴⁶⁴. W dokumencie podkreślano, że wszyscy obywatele republiki, osoby nieposiadające obywatelstwa, organy państwowe, przedsiębiorstwa, instytucje oraz organizacje znajdujące się i działające na terytorium republiki zobowiązane są do przestrzegania jej prawa.

Treść deklaracji w ogólnym zarysie była zbieżna z podobnymi dokumentami ogłoszonymi przez republikę rosyjską czy ukraińską. Zawierała mniejszą dozę tryumfalizmu niż deklaracja Ukrainy, lecz powtarzała wszystkie jej najbardziej znaczące

⁴⁶² KPB zainicjowało prace nad przygotowaniem deklaracji dopiero po przyjęciu analogicznego dokumentu przez Rosję i Ukrainę. Akt ten znacząco osłabiał centralne władze radzieckie i M. Gorbaczowa. Krok władz Białoruskiej SRR był zatem poniekąd wymierzony w ideę *perestrojki* i w założeniach nomenklatury mógł mieć na celu doprowadzenie do maksymalnego osłabienia skrzydła reformatorskiego w KPZR.

⁴⁶³ *Twirdo otstaiwat' socjalisticzeskij wybor! Dokład Bjuro CK KPB na XX plenumie CK Kompartii Bielorusii, „SB” z dn. 20.06.1990 r.; Pierwaja sessija Wierchownoho Sowieta, „SB” z dn. 26.06.1990 r.*

⁴⁶⁴ *Dieklaracija Wierchownoho sowieta BSSR..., op. cit.*

zapisy⁴⁶⁵. Jej idea sprowadzała się do woli podkreślenia samodzielności republiki i możliwości realizowania przez nią prawa do zawierania dobrowolnych umów z innymi podmiotami prawa międzynarodowego, wypowiedziania tych umów, a więc zaznaczenia równorzędności swojego statusu z innymi republikami związkowymi, które podobne deklaracje ogłosiły wcześniej. Mimo znacznie wykraczających poza przyjęte w treści dokumentu aspiracji narodowej opozycji, poszczególne jej zapisy należy uznać za polityczny sukces BNF⁴⁶⁶. Dokument pozostał jednak deklaracyjną formułą bez realizacji zapisanej treści, Rada Najwyższa nie nadała mu bowiem mocy ustawy konstytucyjnej⁴⁶⁷. Z inicjatywy opozycji dzień 27 lipca ogłoszono świętem państwowym, dniem wolnym od pracy.

28 lipca 1990 roku przez białoruski parlament oprócz *Deklaracji* przyjęta została ustawa o zmianach i uzupełnieniach w obowiązującej konstytucji. Na jej mocy likwidowano zapis o przewodniej roli KPZR oraz gwarantowano wielopartyjność. Ustawą uregulowano także szereg innych kwestii, m.in. stwierdzono że „system gospodarczy BSRR rozwija się na bazie własności obywateli radzieckich, własności kolektywnej i państwowej” (art. 10)⁴⁶⁸. Mimo że kierunek na niezawisłość był zgodny z postulatami demokratycznej opozycji, to politycy BNF demonstracyjnie opuścili parlamentarną salę obrad, traktując deklarację za akt mało radykalny i nie zgadzając się z pozostaniem w składzie radzieckiego państwa związkowego⁴⁶⁹.

Konserwatywne skrzydło KPB, skupione we frakcji „Sojusz”, podejmowało próby powstrzymania *pierestrojki* i żądało zaostrzenia polityki na poziomie centralnym⁴⁷⁰.

⁴⁶⁵ Odnotać należy, że oprócz przygotowywanego przez parlamentarny zespół (35 członków, w tym członkowie Prezydium RN, pierwszy sekretarz KPB J. Sokołow) projektu deklaracji pojawił się projekt alternatywny, autorstwa deputowanych BNF. Zawierał on radykalne rozwiązania: denuncjację umowy związkowej z 1922 roku, odmowę podpisania przez Białoruś jakiegokolwiek nowej umowy związkowej, nadanie mocy prawnej dokumentom konstytucyjnym Białoruskiej Republiki Ludowej z 25 marca 1918 roku, zmianę nazwy państwa na Republika Białoruska oraz wyprowadzenie z jej terytorium wojsk radzieckich. A. Kurjanowicz, *Priniatije Dieklaracii o gosudarstwiennom suwerenitete: fakty, cifry, citaty*, <http://naviny.by/rubrics/politic/2009/07/27/ic_articles_112_163750/>

⁴⁶⁶ Dotyczy to przede wszystkim art. 8 i 9 *Deklaracji*. W art. 8 z inicjatywy Z. Poźniaka zawarto żądania rekompensacji przez władze związkowe strat związanych z awarią w czarnobylskiej elektrowni atomowej. Jednocześnie deputowani RN poparli postulat zapisany w art. 9 – zatwierdzenie statusu języka białoruskiego jako państwowego języka funkcjonującego we wszystkich sferach życia publicznego oraz ochrony historycznej symboliki Białorusi. D. Bułachow, *Suwerenitet – szans dla ob’jednienija*, „Znamja junosti” z dn. 22.06.1990 r.

⁴⁶⁷ K. Mihalisko, *Political-economic assessments...*, *op. cit.*, s. 1011–1012; U.E. Snapkouski, *Zniesznjaja palityka Respubliki Bielaruś*, Minsk 2007, s. 6; G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo...*, *op. cit.*, s. 65.

⁴⁶⁸ *Zakon Bieloruskoj SRR ot 28 ijulia 1990 goda N212-XII „Ob izmienienijach i dopolnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona Bieloruskoj SRR)”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1500.htm>>

⁴⁶⁹ *Zajawlienije rukowodstwa i sekretariata BNF* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁷⁰ Postępowanie białoruskiej nomenklatury wydaje się logiczne: jeśli przyjąć za rosyjskim badaczem Siergiejem Kara-Murzą, iż *pierestrojka* była odgórną antysowiecką rewolucją nomenklatury najwyższego szczebla dokonaną w celu zapewnienia sobie wpływów politycznych i statusu majątkowego kosztem państwa radzieckiego, to rzeczywiście białoruska nomenklatura nie miała powodów, by popierać takie działania, widząc w nich zagrożenie dla swojego *status quo*. Por.: S.G. Kara-Murza, *Sowietskaja ciwilizacija. Ot Wielikoj Pobiedy do naszih dniej*, Moskwa 2005, s. 298.

Dyskusja w Radzie Najwyższej na temat kierunku zmian udowodniła postępujący rozłam w łonie KPB. W. Kiebicz zdecydowanie przeciwstawił się postulatam ortodoksyjnych deputowanych, podkreślając, że ZSRR przeżywa poważny kryzys, istnieje tylko *de iure*, a żadna z republik związkowych nie odda uzyskanej suwerenności. W. Kiebicz wystąpił jako zwolennik reform gospodarczych, skrytykował prowadzoną przez władze centralne blokadę gospodarczą republik nadbałtyckich, a także politykę M. Gorbaczowa i B. Jelcyna jako szkodliwą dla wszystkich republik związkowych. Tym sposobem W. Kiebicz zgłosił aspiracje do prowadzenia autonomicznej, niezależnej od KC KPB polityki i liderowania pragmatycznej grupie w łonie partii komunistycznej, posiadającej parlamentarne przedstawicielstwo w postaci frakcji „Białoruś”.

Deklaracja suwerenności nie przyniosła większych zmian w życiu politycznym kraju. Wciąż brakowało do tego przesłanek ekonomicznych, gdyż do będącej najbogatszą z republik związkowych Białoruskiej SRR fala trudności gospodarczych docierała ze spóźnieniem i nie była tak dotkliwa oraz nie było niepokojów na gruncie narodowym. Republika nie była wstrząsana częstymi demonstracjami narodowymi i żądaniem wyjścia ze składu ZSRR. Ogólny marazm białoruskich polityków odpowiadał nastrojom ludności Białoruskiej SRR. Społeczeństwo białoruskie *en masse* nie było gotowe i nie chciało rozpadu ZSRR. Dowiodły tego wyniki referendum przeprowadzonego w 17 marca 1991 roku, gdzie 82,7% głosujących przy 83,3% frekwencji opowiedziało się za ideą dalszego istnienia tego państwa⁴⁷¹. Głosowanie było elementem przygotowywanej przez obóz M. Gorbaczowa rekonstrukcji ZSRR⁴⁷². W drodze referendum narody poszczególnych republik związkowych miały wypowiedzieć się w sprawie nowego traktatu związkowego. W skali Związku Radzieckiego (republik biorących udział w referendum) 76% obywateli opowiedziało się za zachowaniem państwa związkowego⁴⁷³. Białorusini zasadniczo opowiedzieli się za dalszym trwaniem ZSRR, choć na tle całej republiki wyraźny był „antysowiecki” wynik Mińska, gdzie przeciwko zachowaniu imperium zagłosowało o 16,6% więcej wyborców niż wynosiła średnia republikańska. Za

⁴⁷¹ Referendalne pytanie brzmiało: „Czy uważasz za konieczne zachowanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jako odnowionej federacji równoprawnych, suwerennych republik, w których będą w pełni gwarantowane prawa i wolności ludzi każdej narodowości?”. G.A. Wasilijewicz, *Riefieriendumy w Bielarusi i jejo put' k niezawisimosti w konce XX stolietija*, Minsk 2001, s. 38; J. Zaprudnik, *op. cit.*, s. 171, U.E. Snapkowski, *Zniesznajaja palityka...*, *op. cit.*, s. 7, E. Mironowicz, *Białoruś, op. cit.*, s. 293.

⁴⁷² W. Sogrin, *Politiczeskaja istorija sowriemiennoj Rossii...*, *op. cit.*, s. 60–90; W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, *op. cit.*, s. 177; *Podgotowljen proekt sojuznogo dogowora*, „Izwiestija” z dn. 8.03.1991 r.

⁴⁷³ Uznane przez Moskwę za nielegalne referenda w republikach bałtyckich, przeprowadzone przez lokalne władze w lutym 1991 roku, przyniosły wynik na poziomie 3/4 głosujących przeciwko ZSRR. Głosowanie w Gruzji w marcu 1991 dało rezultat ponad 90% za niepodległością. Oficjalne radzieckie referendum zwołowano w Estonii, na Łotwie i Litwie, w Armenii, Gruzji i Mołdawii. W pozostałych biorących udział w głosowaniu republikach wyniki przedstawiały się następująco (wyniki za zachowaniem ZSRR): Rosja – 71%, Ukraina – 70%, Azerbejdżan – 93%, Kazachstan – 94%, Kirgizja – 94%, Uzbekistan – 93%, Tadżykistan – 96%, Turkmenistan – 98%. Ogółem 77% głosujących opowiedziało się za przetrwaniem ZSRR. W. Roszkowski, *Półwiecze...*, *op. cit.*, s. 419, E. Zieliński (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993, s. 25.

istnieniem ZSRR częściej opowiadali się mieszkańcy wschodnich niż zachodnich obwodów Białorusi. Tendencja do częstszego popierania idei demokratycznych i narodowych przez zachodnie regiony kraju zauważalna była również w późniejszych wyborach i referendach⁴⁷⁴. Z krytyką przeprowadzenia referendum wystąpił BNF⁴⁷⁵.

Tabela 4. Poparcie dla niepodległości Białoruskiej SRR i sąsiedzkich republik związkowych w pierwszej połowie 1991 roku (na podstawie referendów dot. zachowania ZSRR w BSRR i USRR oraz referendów niepodległościowych na Łotwie i Litwie)

	Białoruska SRR (17 III 1991)	Rosyjska FSRR (17 III 1991)	Ukraińska SRR* (17 III 1991)	Republika Łotewska (3 III 1991)	Republika Litewska (9 II 1991)
za niepodległością/ /Przeciwko ZSRR	16,1%	26,4%	28,0%	73,7%	90,5%
przeciwko niepodległości/ /Za ZSRR	82,7%	71,3%	70,2%	24,7%	6,5%
frekwencja	83,3%	75,4%	83,5%	87,6%	84%

* Na Ukrainie referendum niepodległościowe miało miejsce 1 grudnia 1991 roku i było połączone z pierwszymi wyborami prezydenckimi. Ponad 90,3% wyborców przy 83,5% frekwencji opowiedziało się za niepodległością państwa.

Źródło: *Ob itogach referenduma SSSR, sostojawszegosja 17 marta 1991 goda*, „Izwestija” z dn. 27.03.1991 r.; G. Smirin, *Osnownyje fakty istorii Łatwii*, Riga 1999, s. 133; E. Zieliński, *Referendum w Rosji* [w:] M.T. Staszewski, D. Waniek (red.), *Referendum w Polsce i w Europie Wschodniej*, Warszawa 1996, s. 154, 156.

W pierwszej połowie 1991 roku białoruskie władze republikańskie uczestniczyły w przygotowaniu nowego traktatu związkowego określającego stosunki pomiędzy poszczególnymi podmiotami państwa a władzami centralnymi. W przyjętym przez Radę Najwyższą w czerwcu 1991 roku postanowieniu *O projekcie umowy związkowej* parlamentarzyści przyjęli informację zastępcy przewodniczącego RN o postępie prac i określeniu porządku jego zawarcia przez powołaną 19 lutego 1991 specjalną parlamentarną komisję do spraw przygotowania traktatu związkowego. Podpisanie dokumentu poruczono przewodniczącemu parlamentu N. Dementiejowi⁴⁷⁶. Przeciwno jakiegokolwiek formie utrzymania więzów z Rosją opowiadała się opozycja narodowa. Argumentowano zarówno, że zainteresowana jest nią głównie poszukująca możliwości utrzymania *status quo* partyjna nomenklatura, jak i że dla biernego społeczeństwa niosłoby to poważne zagrożenie w sferze tożsamości⁴⁷⁷.

⁴⁷⁴ O. Buchowiec, D. Furman, *Elektoral'noje powiedienije...*, op. cit., s. 186.

⁴⁷⁵ J. Aleksandrowicz, A. Bagdanowicz et al., *Czamu Bielarusi patreben Sajuz?*, „Zwjazda” z dn. 7.03.1991 r.; Z. Paźniak, *Pra impieriju i ułasnaść*, „NG” z dn. 24.01.1991 r.; G.A. Wasiljewicz, *Riefierendumy w Bielarusi...*, s. 45.

⁴⁷⁶ *Sud'bu nie nawjazywajut a wybirajut*, „NG” z dn. 19.02.1991 r.; *Postanowlienije Wierchnownogo Sowjeta BSSR ot 12 ijunia 1991 g. N856-XII „O proektie Sojuznogo dogowora”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org66/master/text1566.htm>>

⁴⁷⁷ L. Barszczeuski, U. Zabłocki, A. Trusau, *Kamu należyc ulada na Bielarusi?*, „NG” z dn. 26.01.1991 r.

W pierwszej połowie 1991 roku społeczeństwo Białorusi zmagало się z narastającym kryzysem gospodarczym, powszechnie traktowanym jako konsekwencja postępującego rozkładu państwa radzieckiego. Zrażanie się do idei demokracji powodowało, że do reform M. Gorbaczowa zaczęto odnosić się coraz bardziej krytycznie. W kwietniu 1991 roku przez Białoruś kilkakrotnie przetoczyły się fale strajków przeciwko gwałtownym podwyżkom cen ogłoszonym przez rząd związkowy. Powołany został Republikański Komitet Strajkowy, którym kierował jeden z liderów BNF Siergiej Antończyk. Jego działalność, włączająca obok ekonomicznych również postulaty polityczne, w tym dymisję M. Gorbaczowa, obejmowała wiele dużych białoruskich zakładów przemysłowych oraz orszański węzeł kolejowy i zakończyła się niemalże równocześnie z okresowym złagodzeniem napięcia pomiędzy M. Gorbaczowem a B. Jelcynem⁴⁷⁸. Wyraźnie zauważalna korelacja wydarzeń na Białorusi z procesami zachodzącymi w Moskwie, gdzie dojrzewał konflikt pomiędzy demokratycznym obozem Jelcyna i jego przeciwnikami, miała swoją kontynuację w kolejnych miesiącach. Po strajkach osłabła pozycja rządu BSRR i przewodniczącego Rady Najwyższej N. Dementieja, dążącego do siłowego rozwiązania protestów⁴⁷⁹. Coraz wyraźniejszym i wpływowym uczestnikiem białoruskiego życia politycznego stawał się związany z Blokiem Demokratycznym, lecz będący członkiem KPB i nomenklatury, wyznający socjalistyczne poglądy S. Szuszkiewicz. Jego opozycyjna lecz nie BNF-owska przynależność i utożsamianie z linią jelcynowską sprawiały, że wydawał się on postacią mogącą doprowadzić do kompromisu na białoruskiej scenie politycznej.

Do wzrostu napięcia społecznego przyczyniła się również nowa taktyka BNF, który widząc nieefektywność w miejscowych warunkach stosowanej przez fronty narodowe w republikach nadbałtyckich retoryki narodowej, sięgnął do bliskiego każdemu Białorusinowi problemu likwidacji skutków katastrofy w czarnobylskiej elektrowni atomowej. Pozwoliło to BNF zebrać na manifestacji z okazji piątej rocznicy awarii w Czarnobylu w maju 1991 roku około 100 tysięcy osób. Tak umiejętne skanalizowanie tematyki czarnobylskiej przez ruch umożliwiło rozpoczęcie akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o przedterminowe rozwiązanie parlamentu i ogłoszenie nowych wyborów. Społeczny rezonans był na tyle duży, że BNF zagospodarował dla siebie problematykę Czarnobyla na następnych kilka lat⁴⁸⁰.

Wybuch puczu Janajewa w sierpniu 1991 roku, będący próbą przejęcia władzy przez radzieckich wojskowych celem wstrzymania demokracji, przyniósł chaotyczne reakcje w radzieckich republikach związkowych. Białoruska nomenklatura zdyskredytowała się, popierając mających na celu przywrócenie ortodoksyjnego komunizmu pu-

⁴⁷⁸ *Tichije bielorusy wzbuntawaliś protiv nowych cen i starogo prezidenta*, „Kommiersant Włast” z dn. 1.04.1991 r.; M. Grib, *W bor’bie za włast’*, „NG” z dn. 15.05.1991 r.; J. Darski, *op. cit.*, s. 42.

⁴⁷⁹ P. Krawczenko, *Bielarus’ na rasputje...*, *op. cit.*, s. 122; A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 149.

⁴⁸⁰ K.J. Koktysz, *op. cit.*, s. 10; S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradżeńnija...*, *op.cit.*, s. 25–29.

czystów⁴⁸¹. Kierownictwo KPB informację o puczu przyjęło pozytywnie – po stronie zamachowców opowiedzieli się przewodniczący Prezydium RN BSRR N. Dementiej, I sekretarz KPB Anatol Małofiejew, dowódcy Białoruskiego Okręgu Wojskowego Paweł Kozłowski i Anatol Kostienko, zaś wyczekującą pozycję zajęł premier W. Kiebicz i szef KGB Eduard Szyrkowski. Wstrzymano nadawanie republikańskiego kanału telewizyjnego, nieustannie powtarzano deklaracje i wytyczne puczystów⁴⁸². Godny odnotowania jest fakt, że podjęcie kroków podobnych do działań wojskowych Janajewa w celu „stabilizacji” państwa władze białoruskie rozważały jeszcze w maju 1991 roku w sytuacji, w której wykorzystanie możliwości dawanych przez deklarację suwerenności służyłoby do odżegnania się od *pierestrojkowego* fermentu w ZSRR. N. Dementiej stwierdzał na forum parlamentu, że decyzja o przejęciu władzy przez puczystów jest legalna i uzgodniona z radzieckimi władzami centralnymi, lecz zarówno politycy o nastrojach reformatorskich, jak i społeczeństwo Białorusi zajęło wyczekującą pozycję⁴⁸³.

W obliczu zwycięstwa linii jelicynowskiej i bankructwa komunistycznych ortodoksów członkowie KPB chwilowo zaczęli się poddawać woli BNF. 25 sierpnia 1991 roku na posiedzeniu V Nadzwyczajnej sesji Rady Najwyższej komunizacji głosowali za zawieszeniem działalności swojej partii. Odwołano ponadto dotychczasowego przewodniczącego RN N. Dementieja⁴⁸⁴, a *Deklaracji suwerenności* nadano moc ustawy. Przyjęto w tym celu ustawy *O nadaniu statusu aktu konstytucyjnego Deklaracji RN o suwerenności państwowej BSRR* oraz *O zabezpieczeniu politycznej i gospodarczej samodzielności Białoruskiej SRR*⁴⁸⁵. Ogłoszono polityczną i ekonomiczną niezależ-

⁴⁸¹ Po upadku puczu prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyjęło deklarację potępiającą przewrót jako antykonstytucyjny zamach na instytucje państwa. Jedyną osobą, która wstrzymała się od jej poparcia, był reprezentujący Białoruską SRR A. Małofiejew.

⁴⁸² W. Siemieniuk, *Eto my im pozwolili* [w:] S. Buczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 99–100; W. Kiebicz, *Iskuszenije vlast'ju...*, op. cit., s. 134; P. Krawczenko, *Belarus' na rasputje...*, op. cit., s. 133; A. Wilson, *Belarus. The last...*, op. cit., s. 149.

⁴⁸³ Protesty przeciwko puczystom w Mińsku w sierpniu 1991 roku nie zgromadziły więcej niż kilka tysięcy osób. Możliwe, że po początkowym szoku w szeregach nomenklatury brak poczucia psychologicznego nacisku ze strony społeczeństwa sprawił, że rządzący nie odczuwali konieczności wprowadzania jakichkolwiek politycznych zmian oraz nie odczuwali deficytu legitymacji dla dalszego sprawowania rządów.

⁴⁸⁴ Dyskusję w tej sprawie 24 sierpnia 1991 roku rozpoczął Aleksander Łukaszenko, wzywając z parlamentarnej trybuny, by N. Dementiej, jeśli zachował męstwo po zdradzie Gorbaczowa, dobrowolnie zrezygnował. W podobnym tonie zwrócił się do Kiebicza, mówiąc, że po poparci dla „bandy” i „huny” Janajewa nie ma on moralnego prawa stać na czele rządu. *Nieczargowaja pjataja sesija Wierhounaga Sawieta Bieloruskaj SSR dwanadcataga sklikannja. Bjulleten' N1*, Minsk 1991, s. 3.

⁴⁸⁵ *Zakon Bieloruskaj SSR ot 25 awgusta 1991g. „O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dielaracii Wierhownogo Sowjeta Bieloruskaj SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Bieloruskaj SSR”*, wersja elektroniczna dokumentu <<http://pravo.kulichki.com/zak2007/bz62/dcm62247.htm>>; *Postanowlieniye Wierhownogo Sowjeta Bieloruskaj SSR ot 25 awgusta 1991 goda „Ob obiespieczenii političeskoj i ekonomičeskoj samostojatel'nosti Bieloruskaj SSR”*, wersja elektroniczna dokumentu <<http://zakon2006.by.ru/part29/doc38166.shtm>>; zob. także: *Postanowlieniye Sowjeta ministrow Bieloruskaj SSR ot 4 sientjabr'ja 1991 n. 343 O mierah po wypołnieniju zakona Bieloruskaj SSR „O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dielaracii Wierhownogo Sowjeta Bieloruskaj SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Respubliki Bielarus” i postanowlieniya Wierhownogo Sowjeta Bieloruskaj SSR „Ob obiespieczeni političeskoj i ekonomičeskoj samostojatel'nosti Bieloruskaj SSR”*, wersja elektroniczna dokumentu: <<http://zakon2006.by.ru/part29/doc38157.shtm>>

ność republiki, choć rządzący łagodzący wydzźwięk dokumentu deklaracjami utrzymania współpracy z dotychczasowymi partnerami⁴⁸⁶. W myśl drugiego z wymienionych aktów, na własność BSRR (ściśle Rady Najwyższej BSRR) przechodziły przedsiębiorstwa, organizacje i instytucje związkowe podległe władzom ZSRR, a znajdujące się na terytorium Białorusi⁴⁸⁷. Konsekwencją decyzji była – przyjęta przez RN 19 września 1991 roku – zmiana nazwy państwa na Republika Białoruś, przywrócenie symboliki państwowej nawiązującej do tradycji BRL oraz wypowiedzenie traktatu związkowego z 1922 roku, powołującego do życia ZSRR. Krok do niepodległości wykonany przez władze Białorusi nie był na przestrzeni ZSRR odosobniony – podobne wydarzenia miały miejsce w innych republikach – i był oceniany jako hipokryzja i kunktatorstwo niepewnej swojej przyszłości nomenklatury⁴⁸⁸.

Skompromitowany poparciem puczystów przewodniczący parlamentu N. Dementiej został pozbawiony zajmowanego stanowiska, jednak był on tylko ofiarą zaistniałej sytuacji. Partyjne kierownictwo „poświęciło go” w imię zachowania władzy i utrzymania w swych rękach fotela przewodniczącego RN. Na urząd ten wysunięto W. Kiebicza, który w pierwszej turze parlamentarnego głosowania nie pokonał S. Szuszkiewicza i wycofał się z dalszej rywalizacji. Przyczyną porażki W. Kiebicza było prawdopodobnie poirytowanie w szeregach partyjnych związane z niejednoznacznym stanowiskiem premiera w kwestii puczu Janajewa⁴⁸⁹. W kolejnej turze zgłoszony przez nomenklaturę Leonid Kozik zyskał mniej głosów niż dotychczasowy wiceprzewodniczący izby. Tak zacięta rywalizacja przedstawiciela partyjnej nomenklatury i jednego z liderów sił demokratycznych dowodzi, że wkrótce po puczu sierpniowym białoruscy komuniści utrzymywali pozycje i gotowi byli kontynuować działalność polityczną w dotychczasowym formacie. Ostateczne zwycięstwo S. Szuszkiewicza nie byłoby prawdopodobnie możliwe, gdyby nomenklatura nie widziała w nim szansy na osiągnięcie doraźnych celów. Samego polityka, *nota bene* pozbawionego skonsolidowanego zaplecza społecznego i partyjnego, nie traktowała jako samodzielnego i gotowego do radykalnych działań⁴⁹⁰.

Z wypowiedzi polityków najwyższych władz republiki nie wynikało jasno, jak będą układać się relacje z wciąż istniejącym Związkiem Radzieckim. Nowy przewodniczą-

⁴⁸⁶ Zob. dyskusję w tej sprawie: W. Głód, J. Gorelik, A. Kryżanowski, W. Siwakow, *Niezawisimost’ – proryw w buduszczeje*, „SB” z dn. 27.08.1991 r.; W. Bibkiow, W. Kiebic: *Niezawisimost’ nie oznaczajet samoizoljaciju*, „SB” z dn. 6.09.1991 r.

⁴⁸⁷ P.I. Brygadzin, U.F. Ładysiou, P.I. Zialinski et al., *Gistoryja Bielarusi u 2 czastkah.*, cz. 2, Minsk 2002, s.101; *Układ gotów*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 25.07.1991 r.

⁴⁸⁸ Podobne deklaracje złożyły władze Ukrainy, Mołdawii, Azerbejdżanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. S. Bukczin, *Pocziemu nie likujet narod?*, „Znamja junosti” z dn. 27.08.1991 r.; M.R. Bessinger, *Nationalist Mobilization and the Collapse of the Soviet State*, Cambridge 2002, s. 429; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, *op. cit.*, s. 421–424.

⁴⁸⁹ S. Płytkiewicz, *Za kim pojdzie Bielaruś?*, „NG” z dn. 19.09.1991 r.

⁴⁹⁰ R. Żariekajka, *Lidier izbran. Budiet li komanda diemokratyczeskogo centra?*, „SB” z dn. 19.09.1991 r.; N. Szczerbaczenija, *Pierielom?*, „Respublika” z dn. 19.09.1991 r.

cy RN S. Szuszkiewicz, podobnie jak premier W. Kiebicz, stwierdzał, że obiektywne interesy Białorusi zmuszają ją do utrzymania uprzywilejowanych więzów z republikami ZSRR, w postaci odnowionego związku. Za zdecydowanym zerwaniem z Moskwą opowiadała się opozycja BNF, kategorię odżegnując się od związków z Rosją⁴⁹¹.

Po upadku puczu zmarginalizowany M. Gorbaczow wciąż dążył do zawarcia nowego porozumienia republik związkowych i powołania Związku Suwerennych Państw. Miało ono przekształcać państwo radzieckie w konfederację wypełniającą delegowane mu przez członków funkcje⁴⁹². Ostrożnym stanowiskiem w kwestii powołania Związku Suwerennych Państw S. Szuszkiewicz zraził do siebie działaczy BNF⁴⁹³. Brak zdecydowania i gotowość do współpracy z Rosją została przez BNF odebrana jako kompromitacja i dowód zdrady przewodniczącego parlamentu. W nowych warunkach politycznych ugrupowanie zaczęło się radykalizować i prąd nacjonalistyczny zdominował ten ruch społeczny.

Na drugiej sesji parlamentu jesienią 1990 roku Białoruski Front Narodowy przedstawił kilkadziesiąt projektów ustaw o charakterze gospodarczym oraz koncepcję transformacji gospodarczej prowadzącej do gospodarki rynkowej, a także geopolityczną koncepcję regionalnego bloku bałtycko-czarnomorskiego⁴⁹⁴. Kontrolowana przez nomenklaturę parlamentarna większość storpedowała projekty opozycji, co skłoniło działaczy BNF do zorganizowania „gabinetu cieni” z Władimirem Zabłockim na czele. Brak skłonności do kompromisu ze strony rządzących spowodował, że opozycja wyraźnie zasygnalizowała, że nie zgadza się na rolę marginalizowanej siły oraz wyraziła aspiracje do tworzenia rządu, a więc odebrania nomenklaturze jej największego przywileju. O demokratyzacji życia politycznego Białorusi świadczył fakt pluralizacji mediów. Rada Najwyższa z inicjatywy demokratycznych deputowanych założyła swój organ prasowy w postaci *Narodnoj gaziety*, której redaktorem został kojarzony ze środowiskiem liberalnym Iosif Seredicz. Opozycyjny deputowany Igor Gremieniczuk założył związaną z BNF gazetę *Swaboda*.

⁴⁹¹ *Utwierdat' niezawisimost' dielom*, „SB” z dn. 10.09.1991 r.; U.E. Snapkouski, *Zniesznaja palityka...*, *op. cit.*, s. 9.

⁴⁹² R.N. Niszalow, *O proektie Sojuza suwieriennych gosudarstw*, „Izwestija” z dn. 12.07.1991 r.; D.R. Marples, *The collapse of the Soviet Union: 1985–1991*, Pearson 2004, s. 77–80; W. Sogrin, *Politiczeskaja istorija sowriemiennoj Rossii...*, *op. cit.*, s. 97.

⁴⁹³ Jeszcze przed puczem, 12 czerwca 1991 roku, Rada Najwyższa BSRR przyjęła uchwałę dotyczącą nowego traktatu związkowego, w której zaakceptowano podstawowe zasady nowego dokumentu, a ówczesnemu przewodniczącemu parlamentu N. Dementiejowi polecono jego podpisanie w imieniu republiki. Z kolei złe relacje Szuszkiewicza z BNF związane były ze strajkami z kwietnia 1991 roku, gdy Szuszkiewicz jako wiceprzewodniczący RN wzywał protestujących do zakończenia akcji, a więc wystąpił po stronie rządu. G.A. Wasiljewicz, *Bielorusskoje gosudarstwo...*, *op. cit.*, s. 36.

⁴⁹⁴ A. Sidarewicz, *Zluczannija sztaty od Bałtyki do Czornaga mora*, „Swaboda” 1990, nr 2; *Wychad iz palilna-energetycznaga kryzysu i umacawańnie dziażauunaj niezależnaści*, „Pagonia” z dn. 6–12.08.1993 r.; S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradżeninja...*, *op. cit.*, s. 24. Szerzej o koncepcji współpracy państw regionu bałtycko-czarnomorskiego: R. Czachor, *Polityka zagraniczna Republiki Białoruś w latach 1991–2011. Studium politologiczne*, Polkowice 2011, s. 31–32.

W okresie od maja 1990 roku do grudnia 1991 roku życie polityczne Białorusi przeżyło dwa krótkie etapy. Pierwszy etap, trwający do sierpnia 1991 roku, charakteryzował się jakościową zmianą w życiu politycznym republiki w postaci umożliwienia wejścia w skład republikańskiego parlamentu przedstawicieli opozycji drogą demokratycznych wyborów. Trend wyznaczony przez radzieckie centrum na Białorusi spotkał się z oporami – siłom demokratycznym utrudniano uczestnictwo w wyborach, co świadczy o tym, że władze nie dążyły do pełnego wykorzystania możliwości płynących z *perestrojki*. Obecność w nowej Radzie Najwyższej przedstawicieli opozycji demokratycznej w postaci 10% składu izby sprawiła, iż Białoruś *de facto* wstąpiła w początkową fazę transformacji ustrojowej. Naruszono bowiem podstawową do tej pory zasadę monopartyjności i niedopuszczania do pluralizmu. Wobec poważnych wielopłaszczyznowych przemian i zawirowań w Związku Radzieckim na forum parlamentu Białoruskiej SRR najbardziej widoczne były dwie orientacje: nomenklaturowa, dążąca do zachowania *status quo* i przeciwna wprowadzaniu reform oraz narodowa, reprezentowana przez BNF, będący zasadniczym elementem opozycyjnego Demokratycznego Klubu Parlamentarzystów. Do połowy 1991 roku w białoruskim życiu politycznym wypracowany został pewien model, w którym władzę sprawowała nomenklatura, a opozycja skupiała się na jej krytyce, kładąc nacisk na kwestie związane z odrodzeniem życia narodowego. Polaryzacja obu ośrodków była tak znaczna, że kompromis nie mógł być osiągnięty, a tym samym zaistniały kliniec przyczyniał się do inercji systemu politycznego (por. tabelę 5). Parlamentarny dyskurs dotyczył przede wszystkim kwestii wartości, w tym wartości narodowych, a nie dużo bardziej ważnych dla większości białoruskiego społeczeństwa kwestii społecznych i gospodarczych, co uprawnia do twierdzenia o wyalienowaniu ówczesnego życia politycznego i oderwania od potrzeb elektoratu.

Drugi etap, w ramach wyznaczonych powyżej cezur, rozpoczął się wraz z obaleniem puczu Janajewa, odejściem z funkcji przewodniczącego białoruskiego parlamentu N. Dementieja i chwilowym osłabieniem pozycji komunistów⁴⁹⁵. Na scenie politycznej pojawił się S. Szuszkiewicz, nowy przewodniczący Rady Najwyższej wybrany na mocy kompromisu komunistów i demokratów. Jego zaistnienie znacząco wpłynęło na zaktywizowanie białoruskiej sceny politycznej. S. Szuszkiewicz, będący swoistym pośrednikiem pomiędzy lewą i prawą stroną parlamentu, mógł być reprezentantem znacznej części elektoratu nieopowiadającego się ani po stronie sowieckiej elity par-

⁴⁹⁵ O tym, że po krótkotrwałym szoku związanym z porażką puczu sierpniowego ortodoksyjna część komunistów przeszła do kontrataku, świadczy podjęta we wrześniu 1991 roku próba rewizji zbrodni w Kuropatach i przypisania jej Niemcom oraz białoruskim kolaborantom, traktowanym jako protagoniści BNF. Propaganda środowisk komunistycznych mówiła o „moralnym terrorze [BNF] przeciwko ludności, NKWD i naszemu białoruskiemu narodowi”. Zob. list byłego dowódcy oddziału partyzanckiego Iwana Zagorodniuka i replikę Jewgienija Gorelika: I.H. Zagorodniuk, *Kuropaty: falsyfikacja wieku?* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 122–123; J. Gorelik, *Nisprawiergatieli* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 123–125. Warto zauważyć, że do problematyki stalinowskich zbrodni w Kuropatach i zrzucania odpowiedzialności za nie na Niemców i białoruskich kolaborantów kilka lat później odwołał się A. Łukaszenko w walce z opozycją narodową.

tyjnej, ani po stronie radykalizującego się BNF. W obliczu uzyskania przez Białoruś niepodległości i rozpadu ZSRR na krótki moment pokonana została granica wyobcowania społeczeństwa od rządzących elit państwowych – elektorat mógł poczuć się lepiej reprezentowany, a rządzący zwiększyli swoją legitymację⁴⁹⁶. Porzucając funkcję prowincjonalnego, fasadowego organu niesamodzielnego podmiotu państwa radzieckiego, Rada Najwyższa Białorusi zaczęła nabywać świadomość nowo zaistniałej sytuacji i zmierzać w kierunku pełnowartościowego parlamentu państwa wchodzącego na drogę tranzytacji i transformacji ustrojowej.

Tabela 5. Elementy kreacji wizerunku własnego i przeciwników politycznych sił komunistycznych i opozycji narodowej w latach 1990–1994

Komunistyczna Partia Białorusi / partia władzy	
wizerunek własny	wizerunek BNF
<ul style="list-style-type: none"> → legitymizowany reprezentant narodu; → gwarant zgody społecznej, rozwoju gospodarczego i właściwych relacji z ZSRR; → odpowiedzialni i doświadczeni specjaliści z zakresu zarządzania i kierowania sprawami publicznymi. 	<ul style="list-style-type: none"> → nacjonaliści dążący do wzniesienia waśni etnicznych; → kontynuatorzy tradycji kolaborantów z czasów II wojny światowej; → nieprzygotowani do rządzenia, niepopierani przez masy społeczne awanturnicy.
Białoruski Front Narodowy	
wizerunek własny	wizerunek KPB / partii władzy
<ul style="list-style-type: none"> → reprezentant interesów Białorusinów: obrońca demokracji, praw człowieka, obrońca od „czarnobylskiej śmierci”, adwokat historycznej prawdy o zbrodniach totalitaryzmu radzieckiego; → siła sprawcza odrodzenia białoruskiego języka i kultury; → przeciwnik KPB i nomenklatury, patologii spowodowanej jej rządami w tym korupcji. 	<ul style="list-style-type: none"> → pozbawione legitymacji siły ciemniące Białorusinów na zlecenie i w interesie radzieckiego reżimu; → nieodpowiedzialni, niekompetentni politycy, których działalność prowadzi do katastrof (Czarnobyl); → skorumpowana klika niszcząca kulturę narodową oraz okradająca majątek państwowy.

Źródło: opracowanie własne.

Ogółem uzyskanie niezależności przez Białoruś (podobnie, jak i przez Ukrainę oraz inne republiki związkowe) było formą rewolucji biurokratycznej, w której lokalna nomenklatura uniezależniła się od radzieckiego centrum. Powstały niezależne państwa, a raczej niezależnymi stały się części starego państwa, lecz nie niezależne społeczeństwa. Postkomunistyczne elity opowiedziały się za niepodległością, ale były zainteresowane „własnym” państwem, a nie państwem demokratycznym czy narodowym. „Partia władzy” zastąpiła retorykę komunistyczną hasłami państwowotwórczymi, ale większość jej członków posługiwała się nią w złej wierze – tak jak poprzednio – jako jednym z instrumentów utrzymania władzy⁴⁹⁷.

⁴⁹⁶ K.J. Koktyusz, *op. cit.*, s. 30.

⁴⁹⁷ K. Świder, *op. cit.*, s. 175–178; T.A. Olszański, *op. cit.*, s. 66.

3.4 Zmiany prawne w procesie uzyskiwania niepodległości

Rozpad Związku Radzieckiego, choć nieoczekiwany, w istocie był procesem długotrwałym. O ile kwestia, w czym tkwi geneza (m.in. dyskusja o dominacji czynników politycznych, ekonomicznych czy społecznych) i kiedy rozpoczął się rozkład sowieckiej państwowości, jest przedmiotem dyskusji, to ostatnie fazy tego procesu można dokładnie wyodrębnić i scharakteryzować. Konsekwencją zrozumienia przez reformatorski obóz M. Gorbaczowa skali problemów państwowych było podjęcie wielopłaszczyznowych reform. Na ich mocy następowała demokratyzacja życia politycznego w ZSRR oraz proces zwiększania zakresu samodzielności poszczególnych podmiotów radzieckiego państwa związkowego.

Od początku 1990 roku w poszczególnych republikach ZSRR pogłębiała się polaryzacja życia politycznego. W centrum uwagi, oprócz peryferyjnych konfliktów zbrojnych znajdowała się Rosja, która z sowieckiego centrum stawała się awangardą procesów emancypacyjnych. 29 maja 1990 roku prezydentem Rosyjskiej FSRR został główny oponent M. Gorbaczowa – B. Jelcyn. 12 czerwca 1990 roku Kongres Deputowanych Ludowych RFSRR ogłosił deklarację suwerenności, zmieniając nazwę państwa na „Federacja Rosyjska”. Równocześnie z procesem suwerenizacji trwała podejmowana przez M. Gorbaczowa próba rekonstrukcji państwa sowieckiego w postaci Związku Suwerennych Państw. Te w istocie sprzeczne działania przyspieszały proces dezintegracji przestrzeni radzieckiej⁴⁹⁸.

W przypadku Białorusi proces uzyskiwania niepodległości można podzielić na trzy etapy. Pierwszy etap, którego szczególnie ważnym elementem była nowelizacja ustawy zasadniczej w październiku 1989 roku, tworzącej podstawy funkcjonowania państwa o znacznym zakresie suwerenności i deklarowanej demokratyczności⁴⁹⁹, zakończył się przyjęciem *Deklaracji suwerenności państwowej BSRR* w lipcu 1990 roku. Jej przyjęcie symbolicznie otworzyło drogę do powstania nowego państwa związkowego, w którym poszczególne republiki miały być rzeczywistym inicjatorem powstania struktury ponadnarodowej. Próba określenia nowego ładu państwa radzieckiego przy coraz wyraźniej wyrażanych przez kręgi opozycji demokratycznej tendencjach odśrodkowych trwała do drugiej połowy 1991 roku. Pucz sierpniowy w Moskwie rozpoczął ostatni etap rozpadu ZSRR, potwierdzony porozumieniami białowieskimi w grudniu 1991 roku.

Jak wcześniej wspomniano, przyjęta przez białoruski parlament 27 lipca 1990 roku *Deklaracja suwerenności*, mimo doniosłego charakteru, pozostała jedynie wyrażeniem pewnych postulatów – nie nadano jej mocy ustawy. W tej sytuacji ważnym aktem na

⁴⁹⁸ W. Marciniak, *Pomiędzy dezintegracją a chaosem. Pierwsze miesiące po rozpadzie Związku Sowieckiego*, „Obóz” 1999, nr 36, s. 35–36; W. Roszkowski, *Półwiecze...*, op. cit., s. 404.

⁴⁹⁹ Na nowo zredagowano rozdziały poświęcone systemowi i zasadom działalności rad deputowanych ludowych, systemowi wyborczemu oraz Radzie Najwyższej. *Zakon Białoruskiej SSR ot 27 oktiabrja 1989 g. N2917-XI „Ob izmienienijach i dopołnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) Białoruskiej SSR”*, <<http://pravo2000by.narod.ru/baza33/d32737.htm>>

drodze do uzyskania suwerenności państwowej było przyjęcie 27 lutego 1991 roku ustawy *O podstawowych zasadach władzy ludowej w Białoruskiej SRR*⁵⁰⁰. Jej przyjęcie było wynikiem procesów zachodzących w innych republikach związkowych, m.in. w Rosji, gdzie również przyjęto taką ustawę w celu przejęcia części jego kompetencji z rąk radzieckiego centrum. Ustawa *O podstawowych zasadach władzy ludowej* częściowo powtarzała postanowienia *Deklaracji suwerenności*, częściowo zaś wprowadzała nowatorskie rozwiązania. W jej treści pojawiło się stwierdzenie, że władza pochodzi od suwerena – ludu, który realizuje ją bezpośrednio oraz poprzez organy przedstawicielskie. Stwierdzono, że Rada Najwyższa (będąca *residuum* władzy państwowej, najważniejszym reprezentantem wszystkich obywateli) posiada prawo występowania w imieniu całego ludu Białorusi. W istocie dopiero ta ustawa (ze względu na wyłącznie deklaratoryjny charakter wspomnianego dokumentu z 27 lipca 1990 roku) decydowała o zwierzchności aktów prawnych Białoruskiej SRR nad aktami innych (związkowych) organów państwowych⁵⁰¹.

Kolejny, ostatni etap rozpadu ZSRR, a jednocześnie etap nabywania suwerenności przez republiki imperium, nastąpił wkrótce po puczach sierpniowym. Próba przejęcia władzy przez reakcyjne koła na szczytach sowieckiej władzy doprowadziła do pogrzebienia idei kontynuowania istnienia państwa związkowego, przyspieszając proces jego dezintegracji. Czteromiesięczny okres od puczów Janajewa do potwierdzenia rozpadu ZSRR w grudniu 1991 roku był przedłużaniem bezproduktywnej walki biurokratycznego aparatu związkowego o przetrwanie i zachowanie wpływów⁵⁰². Kierując się podobnymi przesłankami, również skompromitowana poparciem puczystów elita rządząca w BSRR podjęła gwałtowne kroki mające na celu zatarcie złego wrażenia i zneutralizowanie popełnionego błędu. Działania nomenklatury skupiły się na wzmocnieniu suwerenności państwowej BSRR, a więc rządzący wykonali ekwilibrystyczną woltę: w kilka dni po wsparciu najbardziej konserwatywnych sił sowieckich potwierdzili nabycie przez Białoruś suwerenności. 25 sierpnia 1991 roku Rada Najwyższa BSRR przyjęła pięć aktów prawnych, *de iure* uniezależniających republikę od radzieckiego państwa związkowego.

Przez rok pozbawiona mocy prawnej *Deklaracja suwerenności państwowej BSRR* zyskała status ustawy konstytucyjnej na mocy ustawy *O nadaniu statusu aktu konstytucyjnego Deklaracji RN o suwerenności państwowej BSRR*⁵⁰³. O historycznej randze

⁵⁰⁰ *Zakon Wierchownoho Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 27 fiewralja 1991 g. N651-XII „Ob osnovnych principiach narodowlastija w BSSR”*, „Wiedamaści Wjarchounaga Sawieta Bielaruskaj SSR” 1991, N12/14, s. 129.

⁵⁰¹ Ze względu na rangę zagadnienia w listopadzie 1991 roku wniesiono uzupełnienia do art. 3 ustawy *O podstawowych zasadach władzy ludowej w BSRR*, w których stwierdzono, że wobec braku określonych norm prawodawstwa białoruskiego do czasu ich pojawienia się będzie obowiązywać prawodawstwo ZSRR. G.A. Wasiljewicz, *Riefieriendumy w Bielarusi...*, s. 77.

⁵⁰² S. Bielen, *Powstanie Wspólnoty Niepodległych Państw* [w:] E. Zieliński (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993, s. 252.

⁵⁰³ *Zakon Bieloruskoj SSR ot 25 awgusta 1991g. „O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dielaracii Wierchownoho Sowjeta Bieloruskoj SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Bieloruskoj SSR”*, op. cit.

tego dokumentu świadczył fakt, że po raz pierwszy organ przedstawicielski republiki przyjął ustawę konstytucyjną, posiadającą status wyższy niż obowiązująca ustawa zasadnicza BSRR z 1978 roku⁵⁰⁴.

Drugą ustawą przyjętą 25 sierpnia 1991 roku, która wraz ze wspomnianym wyżej dokumentem dała podstawy białoruskiej niepodległości, była ustawa *O zmianach i uzupełnieniach w konstytucji BSRR*⁵⁰⁵. W na nowo zredagowanym art. 72 potwierdzono zwierzchność prawa BSRR nad prawodawstwem związkowym, z zastrzeżeniem, że dotychczasowe akty prawne ZSRR obowiązują na terytorium republiki, jeśli nie przeczą białoruskiej konstytucji. W art. 73 zapisano, że terytorium BSRR jest nie-tykalne i nie może być zmienione bez jej zgody. Wreszcie w rozdziale 19 konstytucji (Prokuratura) stwierdzono wyeliminowanie prokuratury ze struktury organów podlegających władzom związkowym. Prokurator generalny BSRR miał być wybierany przez Radę Najwyższą BSRR i przed nią odpowiedzialny. Jednocześnie prokuratura pozostała w pewnej więzi z organami centralnymi – zgodnie z art. 163 prokuratura generalna oraz podlegające jej prokuratury okręgowe miały współpracować z prokuraturą ZSRR.

Postanowienie Rady Najwyższej z 25 sierpnia 1991 roku *O zabezpieczeniu politycznej i gospodarczej samodzielności Białoruskiej SRR* miało przede wszystkim charakter polityczny⁵⁰⁶. Akt ten powtarzał przyjęte we wcześniejszych dokumentach zapisy o stwierdzeniu politycznej i gospodarczej niezależności Białorusi oraz o przejściu na jej własność przedsiębiorstw, instytucji, organizacji funkcjonujących na terytorium republiki.

Istotnym politycznym krokiem było przyjęcie przez republikański parlament postanowienia *O odpartyjnienu organów władzy państwowej Białoruskiej SRR, państwowych przedsiębiorstw, instytucji, organizacji i własności Komunistycznej Partii Białorusi*⁵⁰⁷. Jego przyjęcie miało uniemożliwić ewentualne odrodzenie struktur partii komunistycznej oraz Komsomołu jako organizacji zależnej od KPB.

Ostatnim z przyjętych 25 sierpnia 1991 roku istotnych aktów prawnych była ustawa *O niektórych zmianach w systemie organów władzy państwowej Białoruskiej SRR*⁵⁰⁸.

⁵⁰⁴ Na mocy art. 2 tej ustawy, w sytuacjach, gdy zapisy obowiązującej konstytucji BSRR są w kolizji z zapisami *Deklaracji suwerenności państwowej BSRR*, rozstrzygające są zapisy tej ostatniej.

⁵⁰⁵ *Zakon Białoruskiej SSR ot 25 awgusta 1991 g. N1018-XII „O wniesieniu izmienienij i dopołnienij w Konstituciju (Osnownoj Zakon) Białoruskiej SSR*, <<http://arc.pravoby.info/documentf/part8/aktf8643.htm>>

⁵⁰⁶ *Postanowlienije Wierchownogo Sowjeta Białoruskiej SSR ot 25 awgusta 1991 goda „Ob obiesieczennij polityczeskoj i ekonomičeskoj samostojatel'nosti Białoruskiej SSR”*, *op. cit.*; G.A. Wasiljewicz, *Riefieriendumy w Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 80.

⁵⁰⁷ *Postanowlienije Wiechownogo Sowjeta Białoruskiej SSR ot 25 awgusta 1991 goda N1014-XII „O diepartizacii organow gosudarstwiennoj własti i uprawlienija Białoruskiej SSR, gosudarstwiennych priedprijatij, uczriezdienij, organizacji i sobstwiennosti Kommunističeskoj partii Białorusii”*, <www.lawbelarus.com/repub/sub31/tehg0401.htm>

⁵⁰⁸ *Zakon Białoruskiej SSR ot 25 awgusta 1991 goda N1015-XII „O niekotorych izmienienijach w sistiemie organow gosudarstwiennogo uprawlienija Białoruskiej SSR”*, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1521.htm>>

Na jej mocy posiadające dotychczas hybrydowy związkowo-republikański charakter Ministerstwo Spraw Wewnętrznych BSRR i podlegające mu wojska wewnętrzne BSRR w całości przeszły pod jurysdykcję republikańską.

O wyraźnym dążeniu białoruskich elit politycznych do ograniczenia więzi z radzieckim centrum świadczyło zdjęcie z porządku obrad sesji parlamentu dyskusji o nowym układzie związkowym⁵⁰⁹. Kierując się własnym interesem i chęcią zachowania *status quo*, białoruska nomenklatura zajęła postawę wyczekującą, osłabiającą pozycję obozu M. Gorbaczowa. Elity władzy bynajmniej nie wyrażały dążenia do całkowitej likwidacji ZSRR. Unaocznia to wola wzmocnienia centralnych organów władzy wyrażona przez parlament BSRR w postaci oddelegowania przedstawicieli republiki do nowopowstałej Rady Republik Rady Najwyższej ZSRR⁵¹⁰. Przejawiające się również na gruncie prawnym wewnątrznie sprzeczne tendencje białoruskiego życia politycznego do zwiększenia zakresu suwerenności i jednoczesnego zachowania związków z radzieckim centrum były charakterystyczną cechą drugiej połowy 1991 roku⁵¹¹.

18 września 1991 roku parlament przyjął ustawę *O obywatelstwie Białoruskiej SRR*⁵¹². Określała ona przede wszystkim zasady nabycia oraz utraty obywatelstwa⁵¹³. Kolejnym aktem prawnym na drodze budowy niepodległego państwa białoruskiego była przyjęta 19 września 1991 roku ustawa o zmianie nazwy państwa na Republika Białoruś⁵¹⁴ oraz o symbolach państwowych⁵¹⁵. Na mocy tych dokumentów Białoruś

⁵⁰⁹ *Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 25 awgusta 1991 g. N1020-XII „Ob izmienenii powiestki dnia wnieoczerednoj pjatoj siessii Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR dwienadcatogo sozywa”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor90/text90254.htm>>

⁵¹⁰ Rada Republik Rady Najwyższej ZSRR powstała na miejsce zlikwidowanej 5 września 1991 roku izby wyższej radzieckiego parlamentu – Rady Narodowości. Powołanie nowego organu nie zostało jednak konstytucyjnie potwierdzone – górę brały procesy dezintegracyjne. *Zakon SSSR ot 5 sientjabrja 1991 g. N2392-1 „Ob organach gosudarstwiennoj vlasti i uprawlenija Sojuza SSR w pieriechodnyj pieriod”*, <<http://pravo.levonevsky.org/baza/soviet/sss0036.htm>>; *Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 18 sientjabrja 1991 g. N1078-XII „O delegirowanii narodnych dieputatow Bieloruskoj SSR i narodnych dieputatow SSSR w sostaw Sowjeta Respublik Wierchownogo Sowjeta SSSR ot Bieloruskoj SSR*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor90/text90168.htm>>

⁵¹¹ Zob.: G.A. Wasiljewicz, *1991 god:hronika pikirujuszczej strany*, Minsk 2012, s. 60.

⁵¹² *Zakon Bieloruskoj SSR ot 18 sientjabrja 1991 goda N1181-XII „O grażdanstwie Bieloruskoj SSR”*, <<http://www.levonevski.net/pravo/razdel2/num3/2d301.html>>

⁵¹³ Zgodnie z art.13 ustawy obywatelstwo BSRR mogła uzyskać osoba spełniająca łącznie następujące warunki: 1) zobowiązuje się do przestrzegania i poszanowania konstytucji BSRR i innych aktów prawnych, 2) zna język państwowy w stopniu niezbędnym do komunikacji, 3) stale zamieszkuje na terytorium republiki od minimum 7 lat, 4) posiada legalne źródło utrzymania na terytorium BSRR (w 1995 roku dodano: 5) nie posiada obywatelstwa innego państwa).

⁵¹⁴ *Zakon Bieloruskoj SSR ot 19 sientjabrja 1991 goda N1085-XII „O nazwanii Bieloruskoj Sowietsoj Socialisticzeskoj Riespubliki i wniesienii izmienenij w Dieklaraciju Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj Sowietsoj Socialisticzeskoj Riespubliki o gosudarstwiennom suwerenitete Bieloruskoj Sowietsoj Socialisticzeskoj Riespubliki i Konstytuciju (Osnownoj Zakon) BSSR*, <<http://laws.newsby.org/documents/laws/law1297.htm>>

⁵¹⁵ *Zakon Riespubliki Bielarus’ ot 19 sientjabrja 1991 goda N1086-XII „O gosudarstwiennom Gierobie Riespubliki Bielarus”*, <www.lawbelarus.com/repub/sub31/texg0318.htm>

zrywała z radzieckim dziedzictwem, powracając do barw i symboli narodowych obowiązujących w okresie istnienia Białoruskiej Republiki Ludowej – biało-czerwono-białej flagi i godła w postaci Pogoni.

20 września 1991 roku Rada Najwyższa Republiki Białoruś przyjęła postanowienie *O służbie celnej Republiki Białoruś*⁵¹⁶. Na jego mocy, w celu zapewnienia politycznej i ekonomicznej samodzielności państwa, Zarząd Białoruski Państwowej Kontroli Celnej ZSRR przekształcono w Państwowy Komitet Celny Republiki Białoruś. Drugie przyjęte tego dnia postanowienie oddawało w zakres prerogatyw Rady Ministrów RB kwestie związane z wprowadzaniem, wyprowadzaniem i dyslokacją wojsk Armii Radzieckiej na terenie republiki. Kolejne postanowienie Rady Najwyższej z 20 września 1991 roku *O siłach zbrojnych Republiki Białoruś* zalecało przygotowanie koncepcji tworzenia narodowych sił zbrojnych do 1 listopada 1991 roku⁵¹⁷.

2 października 1991 roku Rada Najwyższa przyjęła uchwałę *O zasadach zewnętrznopolitycznej działalności Republiki Białoruś*. W dokumencie tym potwierdzenie obowiązywania zyskało prawo Organizacji Narodów Zjednoczonych, *Karta Narodów Zjednoczonych*, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* oraz inne zobowiązania przyjęte przez Białoruską SRR w drodze umów międzynarodowych. Zadeklarowano gotowość do podpisania protokołu fakultatywnego *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Społecznych* z 1966 roku, uznania kompetencji Komitetu Praw Człowieka, przystąpienia do Aktu Końcowego KBWE, prowadzenia rozmów o likwidacji znajdującej się na terenie kraju broni atomowej i życzenie przekształcenia kontynentu europejskiego w strefę bezatomową⁵¹⁸. Najważniejszym zadaniem dla tworzącej się narodowej dyplomacji stało się opracowanie wszystkich kwestii wynikających z przyjęcia *Deklaracji suwerenności państwowej* oraz nawiązanie stosunków dyplomatycznych i otwarcie własnych przedstawicielstw za granicą. Resort zainicjował opracowanie szeregu projektów dokumentów i aktów prawnych dotyczących działalności dyplomatycznej i handlu zagranicznego, w tym ustawy *O porządku zawierania, realizacji i denonsacji umów międzynarodowych Białoruskiej SRR*⁵¹⁹.

⁵¹⁶ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 19 sentjabrja 1991 goda N1101-XII „O tamożennoj służbie Respubliki Bielarus”*, <<http://www.levonevski.net/pravo/temy/tema26/vtor/docm1260.html>>

⁵¹⁷ *Postanowienije Wiechowonego Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 20 sentjabrja 1991 goda N1099-XII „O sozdanii Wo-orużonnych Sił Respubliki Bielarus”*, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1489.htm>>

⁵¹⁸ *Zajawljenije Wierchowonego Sowjeta Respubliki Bielarus' „O principjach wniesniepoliticzeskoj diejatel'nosti Respubliki Bielarus”*, „SB” z dn. 9.10.1991 r.

⁵¹⁹ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 23 oktjabrja 1991g N1188-XII „O poriadkie zakljuczenija, ispotnienija i denonsacii mieżdunarodnyh dogoworow Bieloruskoj SSR”*, <www.levonevski.net/pravo/razdelb/text1273/index.html>. Należy zaznaczyć, że treść deklaracji dotyczącej suwerenności stanowiła podstawę do zakrojonych na szeroką skalę działań ustawodawczych. W okresie od maja 1990 roku do maja 1991 roku Rada Najwyższa BSRR przyjęła ponad 150 aktów prawnych. W wielu dziedzinach prace prowadzono od zera, gdyż wcześniej kwestiami związanymi m.in. z polityką zagraniczną państwa, handlem zagranicznym czy polityką finansową i kredytową zajmowały się wyłącznie władze związkowe.

Polityczna elita Białorusi w momencie ogłoszenia przez państwo faktycznej niezależności nie miała wizji jej istnienia jako niepodległego bytu funkcjonującego poza ZSRR. Po puczu Janajewa, który był traktowany jako ostateczna kompromitacja centralnych władz związkowych, tracących *de facto* kontrolę nad poszczególnymi republikami radzieckimi, białoruskie elity stanęły przed koniecznością określenia kierunku i charakteru budowy systemu politycznego. Dały wówczas o sobie znać dwa ważne fakty, które w obliczu dezintegracji ZSRR i uzyskania przez Białoruś suwerenności znacząco wpłynęły na kierunek transformacji. Pierwszym było ściśle poddanie się mińskiej nomenklatury wytycznym z radzieckiego centrum, co w obliczu rozpadu tego ostatniego obnażyło niegotowość do pełnienia roli samodzielnego ośrodka decyzyjnego niepodległego państwa. Drugim był brak w społeczeństwie wizji i konsensusu w zakresie charakteru transformacji (co więcej, pozbawione własnej tożsamości państwowej społeczeństwo białoruskie wyraźnie dystansowało się od tych kwestii)⁵²⁰. W zaistniałej sytuacji wizja przyszłej Białorusi i kierunek transformacji miały być wypadkową walki nomenklatury o zachowanie swojego stanu posiadania i ustrukturyzowanej opozycji narodowej, wysuwającej żądania o głównie kulturowym charakterze.

Latem 1991 roku białoruska nomenklatura z pewnością rozumiała nieuchronność nadejścia momentu politycznej emancypacji. Perspektywa narastających wystąpień społecznych pod hasłami antykomunistycznymi sprawiała, że władze musiały zacząć rozważać możliwość częściowego dopuszczenia do rządów przedstawicieli opozycji, tak by odium i ciężar odpowiedzialności za nieuchronną zapaść gospodarczą i chaos polityczny współdzielić z politycznymi przeciwnikami. Zaraz po zdławieniu puczu sierpniowego nomenklatura zawiesiła działalność KPB, doprowadziła do obsadzenia na urządzie przewodniczącego parlamentu kompromisowej kandydatury S. Szuszkiewicza oraz zdecydowała się na stosunkowo dalekie ustępstwa na rzecz BNF w kwestiach narodowych. Postępowała strukturyzacja parlamentu, kruszył się monolityczny blok nieistniejącej już KPB, a tym samym rosło polityczne znaczenie obecnych w Radzie Najwyższej sił demokratycznych. W obliczu delegalizacji KPB, BNF stał się na krótki okres najbardziej skonsolidowanym ugrupowaniem. Tym samym po upadku puczu sierpniowego rozumiejąca istotę wydarzeń i prognozująca przyszłość nomenklatura uruchomiła kontrolowany przez siebie proces transformacji politycznej. W ciągu kilku tygodni po puczu na Białorusi – w ramach istniejących, niezmiennych ram systemowych – stworzono fasadę demokracji. Taki sprzyjający opozycji krok był jednocześnie znakiem, że za aktualne wydarzenia i ich konsekwencje solidarną odpowiedzialność będzie ponosić rzeczywiście rządząca nomenklatura, ale także opozycja, gdyż realizacja części z jej programu oznaczała w świadomości społecznej wejście do elit rządzących. Posiadająca zaplecze administracyjne i ekonomiczne nomenklatura mogła liczyć na to, że w razie fali społecznego niezadowolenia jej straty będą relatywnie mniejsze niż w przypadku młodej i nieskonsolidowanej opozycji,

⁵²⁰ K.J. Koktyusz, *op. cit.*, s. 10.

która w pierwszej kolejności winna stać się polityczną ofiarą trudnej, młodej białoruskiej suwerenności. W rezultacie kondycja nomenklatury po puczu sierpniowym istotnie nie ucierpiała, co więcej jej rządy uzyskały pewną dodatkową legitymację, bez konieczności rzeczywistego dzielenia się posiadanymi kompetencjami z opozycją.

Zachowanie komunistycznej elity władzy na Białorusi w obliczu dynamicznego rozwoju sytuacji w związkowym centrum latem 1991 roku dowodzi jej spójności, ortodoksyjności ale i elastyczności. Do końca istnienia ZSRR można mówić o zewnętrznej jednolitości nomenklatury, w której wewnątrz musiały ścierać się interesy określonych grup interesu (kompleksu wojskowego, przemysłu, sektora produkcji rolnej). Jedność ta dawała siłę i pozwalała na konsekwentne odrzucanie wszelkich wyznaczanych przez Moskwę działań modernizacyjnych. Porażka puczu i zwycięstwo obozu demokratów oznaczające całkowitą rekonfigurację systemu politycznego Związku Radzieckiego zostało właściwie odczytane przez lokalne elity w Mińsku. W celu zachowania *status quo* nomenklatura bardzo szybko dokonała fasadowej demokratyzacji, wpisując się tym samym w tendencje dominujące na obszarze całego ZSRR. Udowodniła ona tym samym, że w obliczu rozpadu imperium wciąż stanowi zwartą i sprawną elitę władzy, gotową do koniunkturalnych zagrań, a tym samym przygotowaną na efektywne działanie już w nowych warunkach politycznych.

Dowodem na szybką adaptację białoruskich elit było współuczestniczenie w dezintegracji państwa radzieckiego. Widząc coraz trudniejsze położenie środowiska zwolenników M. Gorbaczowa, zdecydowano się na likwidację utrudniającej proces adaptacji do nowych warunków politycznych sowieckiej struktury związkowej⁵²¹. Decyzję o likwidacji radzieckiego centrum podjęto 8 grudnia 1991 roku w puszczy białowiejskiej, gdzie B. Jelcyn, L. Krawczuk i S. Szuszkiewicz (w spotkaniu uczestniczył również i dokumenty podpisał Wiaczesław Kiebicz, a także premierzy Rosji i Ukrainy), nie informując uprzednio prezydenta ZSRR, zawarli separatystyczne porozumienie, w którym stwierdzono, że ZSRR „jako podmiot prawa międzynarodowego i rzeczywistość geopolityczna kończy swoje istnienie”⁵²².

Przywódcy trzech republik, „uwzględniając, że negocjacje o przygotowaniu nowego traktatu związkowego zaszły w ślepią uliczkę, uwzględniając obiektywny proces wystąpienia republik z ZSRR i realny fakt powstania niezawisłych państw” informowali o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw i podpisaniu porozu-

⁵²¹ 1 grudnia 1991 roku w referendum Ukraina opowiedziała się za niepodległością (ponad 90% głosów za niepodległością przy 84% frekwencji), a prezydentem na mocy wyników jednocześnie przeprowadzonych wyborów został Leonid Krawczuk. Rosyjski prezydent Borys Jelcyn zadeklarował uznanie Ukrainy i rozwój bilateralnych stosunków na zasadach „nowego partnerstwa”, jak pomiędzy „dwoma suwerennymi państwami Europy”. Gorbaczow groził zaś „starciami, a nawet wojnami”, co ostatecznie go skompromitowało i przyczyniło się do jego usunięcia z życia politycznego poprzez likwidację kierowanego przezeń państwa. W. Sogrin, *Politiceskaja istorija sowriemiennoj Rossii...*, *op. cit.*, s. 97–98.

⁵²² *Sogłaszenije o sozdanii Sodružestwa Niezawisimyh Gosudarstw ot 8 dekabria 1991* [w:] *Wniesznjaja politika Rossii. Sbornik dokumentow 1990–1992*, Moskwa 1996, s. 121 i nast.

mienia przez strony 8 grudnia 1991 roku. Nagłe wystąpienie przeciwko ustrojowi radzieckiemu może być tłumaczone zarówno reakcją na zapotrzebowanie społeczne (w przypadku Rosji i Ukrainy republikańscy liderzy zmieniali swój wizerunek na bardziej narodowy) oraz brak alternatywnych kadr gotowych stać się konkurencją dla rządzącej nomenklatury (zwłaszcza przypadek pozbawionej silnego ruchu narodowego Białorusi)⁵²³. W dłuższej perspektywie czasowej układ białowski przyniósł korzyści przywódcom Rosji i Ukrainy, gdyż uwolnił ich od balastu w osobie M. Gorbaczowa i ZSRR. Dla S. Szuszkiewicza, który nie miał dobrych relacji z M. Gorbaczowem, dokument ten oznaczał zawieszenie białoruskiego społeczeństwa w postradzieckiej niepewności, co w konsekwencji doprowadziło do końca jego polityczną karierę w 1994 roku⁵²⁴.

Przyjęcie dokumentu rozwiązującego ZSRR było pragmatycznym zabiegiem białoruskiej nomenklatury, ale i spełnieniem jednego z najważniejszych postulatów opozycji narodowej. W tej sytuacji nie dziwił szeroki kompromis parlamentarny w kwestii ratyfikacji dokumentu. Został on przyjęty przez Radę Najwyższą Republiki Białoruś przy zaledwie jednym głose sprzeciwu⁵²⁵. 10 grudnia 1991 roku Rada Najwyższa RB przyjęła postanowienie *O wypowiedzeniu umowy o powstaniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z 1922 roku*⁵²⁶. W tym krótkim dokumencie, składającym się z zaledwie dwóch artykułów, stwierdzono, że treść traktatu z grudnia 1922 roku nie dotyczy Republiki Białoruś. W szczegółowych postanowieniach zawartych w ustawie z 11 grudnia 1991 roku⁵²⁷ podkreślono, że na terenie republiki przestaje obowiązywać prawodawstwo ZSRR, w tym ustawa o deputowanych ludowych ZSRR. Tym samym białoruscy deputowani w centralnych organach przedstawicielskich utracili prawo do reprezentowania państwa, a pracę w Radzie Najwyższej ZSRR mogli kontynuować jedynie na zasadzie obserwatorów. Białoruś wkraczała w takich okolicznościach na drogę budowy niepodległego państwa, stała przed koniecznością określenia kierunku transformacji politycznej i nowych zasad ustrojowych.

Jednocześnie z przedstawioną powyżej ewolucją ustroju państwowego Białorusi i procesem uzyskiwania przez nią suwerenności trwał zainicjowany w czerwcu 1990 roku

⁵²³ S. Bieliń, *Powstanie Wspólnoty...*, *op. cit.*, s. 252; B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lubin 2003, s. 51.

⁵²⁴ K. Świder, *op. cit.*, s. 185.

⁵²⁵ Głosującym przeciwko porozumieniom nie był jednak, wbrew temu co wielokrotnie sam stwierdzał, mianiąc się jedynym obrońcą ZSRR, A. Łukaszenko. Przyszły prezydent Białorusi nie brał udziału w głosowaniu – nie było go na sali posiedzeń, a jedynym, który zagłosował przeciw był Walerij Tichinja. Zob. m.in. S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradżeńnija...*, *op.cit.*, s. 5.

⁵²⁶ *Postanowlienije Wierchowonego Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 10 diekabrja 1991 goda N1297-XII „O denonsacii Dogowora 1922 goda ob obrazowanii Sojuza Sowietskich Socialisticzeskich Riespublik”*, <www.pravoby.info/docum09/part36/akt36140.htm>

⁵²⁷ *Zakon Riespubliki Bielarus' ot 11 diekabrja 1991 g. N1304-XII „O mierach, swiazannyh s priniatiem Postanowlienija Wierchowonego Sowjeta Riespubliki Bielarus' „O denonsacii Dogowora 1922 goda ob obrazowanii Sojuza Sowietskich Socialisticzeskich Riespublik”*, <<http://lawsby.narod.ru/razdel2/num3/2d311.html>>

proces tworzenia nowej konstytucji początkowo Białoruskiej SRR, a następnie niepodległej Republiki Białoruś. Proces ten, ze względu na istotne rozbieżności pomiędzy elitą władzy a demokratyczną opozycją w zakresie principiów ustrojowych, trwał do pierwszej połowy 1994 roku, gdy przyjęto pierwszą ustawę zasadniczą niepodległej Białorusi.

Ogłoszenie niepodległości wiązało się z kwestiami, które od 1990 roku z różną siłą przejawiały się w życiu politycznym radzieckiej Białorusi. W latach 1991–1993 były to najistotniejsze problemy, które Znajdowały się wśród nich: a) upowszechnienie języka i kultury białoruskiej; b) wprowadzenie nowej symboliki narodowej; c) wydzielenie z Armii Radzieckiej narodowych sił zbrojnych; d) stworzenie własnego systemu monetarno-finansowego⁵²⁸.

Realizacja dwóch pierwszych zadań następowała od 1990 roku. Język białoruski stał się jedynym językiem państwowym, a język rosyjski miał być stopniowo wycofywany w ciągu 10 lat z życia publicznego. We wrześniu 1991 roku przyjęta została również symbolika narodowa w postaci historycznej biało-czerwono-białej flagi oraz godła państwowego – Pogoni. Zmiana symboliki państwowej nie była efektem parlamentarnego kompromisu (w głosowaniu za propozycją działaczy BNF przeważał jeden głos), lecz chwilowej psychologicznej dominacji opozycji demokratycznej⁵²⁹. W efekcie, jako polityczna porażka partii władzy, kwestia narodowa stała się przedmiotem politycznej walki w kolejnych latach.

Nie mniej niejednoznaczna była kwestia powołania narodowych sił zbrojnych. Suwerenizacja poszczególnych republik radzieckich i powoływanie armii narodowych obnażyło fakt olbrzymiego przemieszania narodowego oraz dominacji Rosjan w szeregach oficerów. W marcu 1992 roku Rada Najwyższa Białorusi podjęła decyzję o powołaniu narodowych sił zbrojnych (nie przekraczających 100 tysięcy żołnierzy) i odwołaniu do ojczyzny białoruskich wojskowych pełniących służbę w objętych konfliktami zbrojnymi regionach Zakaukazia i Mołdawii. Jednocześnie okazało się, że korpus oficerski tworzącej się armii białoruskiej zdominowany był przez Rosjan, a Białorusini stanowili w niej zaledwie 27%. Podobnie jak w kwestii symboliki państwowej, także tutaj problem narodowy stał się zarzewiem konfliktu. Założone w 1991 roku Białoruskie Zrzeszenie Wojskowych na czele z podpułkownikiem Nikołajem Statkiewiczem ślubowało wierność narodowi białoruskiemu, co spowodowało konflikt z ministerstwem obrony, które nie zatwierdziło tekstu przysięgi. Zaczęło ono wysuwać pod adresem Zrzeszenia zarzuty o nacjonalizm i działalność antypaństwową. W kolejnych miesiącach Białoruskie Zrzeszenie Wojskowych, a zwłaszcza jego lider, stali się aktywnymi uczestnikami życia politycznego⁵³⁰.

⁵²⁸ P. Foligowski, *op. cit.*, s. 49.

⁵²⁹ S. Nawumczyk, *Siem gadou Adradžeńnija...*, *op. cit.*, s. 72–73.

⁵³⁰ N. Statkiewicz, *Prysiaga na wierność narodu – antydzjaržaunaja akcyja?*, „NG” z dn. 5.09.1992 r.; *Prisiaga na wierność Bielarusi*, „NG” z dn. 1.01.1993 r.; *BZW żywie! Natatki z drugoga źjezdu Bielaruskaga zgurta-wannia wajskoucau*, „Pagonia” z dn. 10-16.12.1993 r.

Uzyskanie niepodległości nie oznaczało dla Białorusi końca trudności gospodarczych, narastających od drugiej połowy lat 80. XX w. Co więcej, nadwyrężenie więzi z dawnymi kontrahentami z obszaru byłego ZSRR (zwłaszcza z Rosją) pogłębiało kryzys gospodarczy. Deprecjacja wciąż obowiązującego radzieckiego rubla przy braku perspektyw na wprowadzenie stabilnej waluty narodowej i istniejących wśród dawnej nomenklatury nadziei na odbudowę państwa związkowego popychało władze do wprowadzenia rozwiązania pośredniego: wprowadzenia powiązanej z walutą ZSRR waluty narodowej – rubla białoruskiego (tzw. „zajęcy”), przy jednoczesnym nieopuszczaniu strefy rubla radzieckiego. Niepewna przyszłość gospodarki białoruskiej sprawiała, że rząd W. Kiebicza dążył do zachowania więzi z Rosją oraz uruchomienia procesu reintegracji. Umożliwiało to nie tylko ratowanie białoruskiej gospodarki przy pomocy wschodniego sąsiada, ale także dawało oręż w walce z opozycją narodową i szansę na przywrócenie politycznego *status quo*. Tym samym kwestie gospodarcze stały się zakładnikiem konfliktu politycznego, związanego z wyborem opcji prorosyjskiej bądź prozachodniej (należy stwierdzić, że na gruncie gospodarczym konflikt ten nie przejawiał się w sposób jaskrawy – BNF nie przedstawiał konkretnego programu ekonomicznego)⁵³¹.

Podsumowując, uzyskanie niepodległości przez Białoruś spowodowało nawarstwienie się problemów. Na aktualne od kilku lat problemy ekonomiczne – związane z kryzysem gospodarki socjalistycznej – oraz ekologiczne, będące wynikiem katastrofy w czarnobylskiej elektrowni atomowej, nałożyły się nowe. Ogłoszenie niepodległości przyniosło ekspansję politycznej aktywności BNF. Działacze narodowi byli przekonani o konieczności wykorzystania historycznego momentu do dokonania zdecydowanymi krokami budowy świadomości narodowej. Znaczna sowietyzacja zarówno elit władzy, jak i zwykłych obywateli Białorusi, sprawiała, że polityczna aktywność przedstawicieli BNF nie znalazła akceptacji, a kwestie narodowe stały się jeszcze jedną płaszczyzną konfliktu, przejawiającą się także w zakresie gospodarki czy wojskowości. Sytuacja ta odcisnęła piętno na nastrojach społecznych, w znacznym stopniu determinując kierunek rozwoju systemu politycznego Republiki Białoruś w kolejnych latach.

3.5 Społeczeństwo Białorusi wobec dezintegracji ZSRR

Gwałtowny rozwój wypadków w poszczególnych republikach radzieckich, który zapoczątkowały *pierestrojka* i *głasność*, nie miałby zapewne miejsca gdyby nie możliwość artykulacji od dawna tłumionych nastrojów społecznych. Reformy uruchomiły lawinę wystąpień społecznych domagających się zmian politycznych, gospodarczych, ale również podnoszących problematykę narodową. W tych częściach ZSRR, gdzie świadomość narodowa miała historycznie ugruntowaną pozycję, *pierestrojka* dość szybko stała się narzędziem w walce o odrodzenie narodowe i powstanie suwerennych państw. Proces ten najwyraźniej przejawiał się w repu-

⁵³¹ L. Zołotnikow, *Sząg wtoroj – dieklaracija o... bankrotstwie?*, „Znamja junosti” z dn. 11.09.1991 r.

blikach nadbałtyckich, które najwcześniej, bo w 1990 roku, zgłosiły opuszczenie ZSRR oraz w republikach zakaukaskich, Mołdawii i na Ukrainie, gdzie w drugiej połowie 1990 roku miała miejsce młodzieżowa „rewolucja na granicy”⁵³². W Rosji, Białorusi oraz republikach środkowozajatyckich zjawiska te miały nieco inny, a w przypadku tych ostatnich także bardzo ograniczony, charakter. Tutaj *piere-strojka* miała głównie instrumentalny charakter, nie dokonywała się w ludzkich umysłach, nie było ku niej trwałych przesłanek społecznych, stąd też w zasadzie zakończyła się fiaskiem⁵³³.

Najbardziej zsowietyzowana republika – Białoruska SRR – stosunkowo długo pozostawała na uboczu wspomnianych procesów. Słaba i niespetryfikowana świadomość narodowa oraz brak narodowych elit sprawiały, że Białorusini nie znaleźli się w awangardzie procesów emancypacyjnych. Podobnie jak wielu Rosjan, w momencie dezintegracji państwa sowieckiego, Białorusini postrzegali rozpad wspólnoty jako aberrację i krok pozbawiony uzasadnienia⁵³⁴. Mało popularne wśród społeczeństwa białoruskiego postawy patriotyczne uznawane były za nacjonalizm. Radziecka propaganda utrwaliła przekonanie, że patriotyzm to wrogość internacjonalizmowi, pokojowemu współlistnieniu narodów, a białoruski patriotyzm łączono dodatkowo ze zdradą socjalistycznej ojczyzny, kolaboracją z faszystami. Taki stosunek do idei narodu przekładał się na stosunek do państwa. Wartość istnienia państwa narodowego nie miała dla Białorusinów charakteru autotelicznego, a w konsekwencji braku tradycji własnego bytu politycznego większość społeczeństwa akceptowała państwo radzieckie⁵³⁵. Brak poczucia wspólnoty narodowej sprawiał, że identyfikacja z dziejami przodków na Białorusi w ostatniej dekadzie XX wieku była stosunkowo słaba – podobnie ze świadomością odpowiedzialności za losy wspólnoty.

Na tle pozostałych części składowych państwa radzieckiego Białoruska SRR pozostawała względnie jednolita kulturowo: zarówno pod względem etnicznym, jak i religijnym była ona mniej różnorodna niż sąsiednie republiki (zob. tabela 6). Brak konfliktów etno-konfesjonalnych w połączeniu ze słabą tożsamością narodową sprawiał, że Białorusini nie dążyli masowo do wykorzystania haseł liberalizacji radzieckiego systemu politycznego w celu podważania jego podstaw. Ta właściwa Białorusinom inercja była zauważana przez badaczy – David Marples widział w niej „życzenie własnej śmierci”, które miało się materializować poprzez postępującą degradację narodową i państwową⁵³⁶.

⁵³² Szerzej: L. Hurska-Kowalczyk, *Studencka „rewolucja na granicy” w kontekście przemian społeczno-politycznych w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2014, nr 4.

⁵³³ Fiaskiem rozumianym jako niewykorzystanie okoliczności sprzyjającej liberalizacji i modernizacji społeczeństwa. K. Świder, *op. cit.*, s. 16.

⁵³⁴ D. Trenin, *Post-imperim. Jewrazijskaja istorija*, Moskwa 2012, s. 53.

⁵³⁵ *Ibidem*, s. 85–86.

⁵³⁶ D.R. Marples, *Belarus: from Soviet Rule to Nuclear Catastrophe*, Edmonton 1996, s. 125.

Tabela 6. Indeks fragmentaryzacji kulturowej społeczeństw Białorusi i państw sąsiedzkich

państwo	indeks fragmentaryzacji etnicznej	indeks fragmentaryzacji wyznaniowej	indeks fragmentaryzacji kulturowej
Białoruś	0,19	0,2	0,2
Litwa	0,19	0,16	0,17
Rosja	0,2	0,25	0,23
Ukraina	0,22	0,27	0,25

Źródło: W. Baluk, *Spoleczno-polityczne i kulturowe uwarunkowania zmian w państwach byłego ZSRR* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *Transformacja systemów politycznych*, op. cit., s. 23.

Ambicje społeczeństwa białoruskiego u kresu istnienia ZSRR były zatem „spłaszczony”, ograniczając się do zapewnienia sobie dóbr materialnych i bezpiecznej egzystencji. Akceptacja dla rządów, pod którymi ziemie białoruskie znajdowały się w ciągu XX stulecia, sprawiała, że Białorusini nie podnosili żądania istnienia niepodległej Białorusi. Powodzenie w wytworzeniu „narodu radzieckiego” na Białorusi oznaczało ukształtowanie się wspomnianego wcześniej *homo sovieticus*, jednostki o specyficznej mentalności, którą cechowało m.in. nadmierne zideologizowanie, zniszczenie świadomości narodowej, odrzucenie narodowej tradycji, kultury i języka, strach przed przemianami społecznymi⁵³⁷. W obliczu rozkładu ZSRR białoruski człowiek radziecki wpadł w stan aksjonormatywnej niepewności, nazywanej przez Emile Durkheima stanem anomii, w której zanikają bądź rozpadają się dotychczasowe normy społeczne i wartości. W czasie *pierestrojkowego* chaosu nie mógł wytworzyć się nowy system norm i wartości, co oznaczało, że Białorusini znaleźli się w stanie poczucia zagrożenia i niepewności. Rozpoczęcie procesu transformacji, wymuszone zmianami w bezpośrednim otoczeniu politycznym Białorusi, wprowadziło społeczeństwo białoruskie w stan próżni normatywno-aksjologicznej⁵³⁸. Zachowując charakterystyczną dla siebie inercję, starało się ono konserwować pozabawiony perspektyw *status quo*, co było również intencją białoruskich elit politycznych. Dowodzi tego wynik głosowania w sprawie zachowania ZSRR w marcu 1991 roku: 82,7% głosujących Białorusinów przy 83,3% frekwencji opowiedziało się za ideą dalszego istnienia tego państwa⁵³⁹.

⁵³⁷ E. Dubieniecki, *Istota i specyfika mentalności i „osobowości autorytarnej” (na przykładzie mentalności „radzieckich Białorusinów)* [w:] A. Strałkowa, S. Ausiannik (red.), op. cit., s. 50–51; por.: J. Tischner, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, Kraków 2005.

⁵³⁸ E. Dubieniecki, *Istota i specyfika mentalności i „osobowości autorytarnej”...*, op. cit., s. 52; N.N. Meszceriakowa, *Tieorietiko-mietodologiczeskije podchody k izuczeniju social'noj anomii w rossijskom obszczestwie*, „Wiestnik Tomskiego gosudarstwiennogo uniwersiteta. Filosofija. Sociologija, Politologija” 2014, nr 3 (27).

⁵³⁹ J. Zaprudnik, op. cit., s. 171.

W teorii transformacji podkreśla się rolę elit politycznych w stymulowaniu przemian – ich udział w tym procesie istotnie zwiększa szansę na powodzenie i stabilizację nowego systemu politycznego. W przypadku Białorusi *de facto* miał miejsce proces odwrotny: nomenklatura nie stymulowała przemian – zainteresowana była wyłącznie utrzymaniem wpływów. Akceptacja dla procesu suwerenizacji i nabycia pełnej niepodległości z jednoczesnym częściowym odrzuceniem własnego dziedzictwa (delegalizacja KPB) było działaniem koniunkturalnym, dowodzącym bezideowości nomenklatury, ale także determinacji rządzących do zachowania uprzywilejowanej pozycji w państwie⁵⁴⁰. Zarówno postępujące zmiany polityczno-ekonomiczne, jak i doraźne zachowanie elit władzy nie wiązało się z poczuciem utraty legitymacji do rządzenia. Nomenklatura pozbawiona była refleksji na ten temat, z kolei społeczeństwo nie wyrażało w tym zakresie wyraźnych postulatów.

Na pierwszy plan wysuwały się żądania zapewnienia gwarancji socjalnych. To właśnie one stały się głównym motywem wystąpień w kwietniu 1991 roku. Wagę problemu elity rządzące musiały dostrzec w obliczu strajku paraliżującego orszański węzeł kolejowy. Od tego momentu kierownictwo państwowe miało na uwadze fakt, że konieczność zapewnienia wysokiego poziomu opieki społecznej jest, niezależnie od związanych z tym kosztów ekonomicznych, warunkiem jej przetrwania i zachowania władzy⁵⁴¹.

Kultura polityczna Białoruskiej SRR siłą rzeczy była pochodzenia rosyjsko-radzieckiego, wyróżniając się poczuciem ułomności i podległości rosyjskiej centrali. W kulturze tej społeczeństwo wyrażało zapotrzebowanie na silną władzę, mającą szerokie uprawnienia. Nawet po uzyskaniu niepodległości przez Białoruś większość społeczeństwa białoruskiego zamykała się w rosyjsko-radzieckim kręgu kulturowym, szukając wzorców we władcach rosyjskich i radzieckich, tym samym nie akceptując dorobku cywilizacji zachodniej⁵⁴². O nastrojach społecznych w obliczu rozpadu Związku Radzieckiego wiele mówiły wyniki sondażu z października 1991 roku. Prawie połowa Białorusinów nie widziała osoby godnej do sprawowania najwyższego urzędu w państwie. Oznacza to zarówno, że obywatele nie rozumieli nowego dla nich prawa i obowiązku samodzielnego wyłonienia władzy państwowej, jak i nie potrafili wskazać spośród polityków obecnych na politycznej scenie godną stanowiska jednostkę. Jeśli obywatele nie rozumieli nowych realiów politycznych, to niewątpliwie także nie akceptowali niepodległości Białorusi. Sytuacja taka sprzyjała

⁵⁴⁰ W. Siemieniuk, *Eto my im pozwolili*, „Znamja junosti” z dn. 7.07.1991 r.

⁵⁴¹ Stąd też bardzo szybkie przyjęcie przez parlament BSRR aktu prawnego o poprawie sytuacji materialnej obywateli. *Postanowlieniye Prezidiuma Wierchownogo Sowjeta BSRR „Ob obraszczenii trudowych kollektiwow w swiazi s rieformoj roznicznych cen i obespieczennii social'noj zaszczity nasielienija*, „SB” z dn. 12.04.1991 r.; K. J. Koktyz, *op. cit.*, s. 15–16.

⁵⁴² W przeprowadzonym w 1996 roku sondażu za najbliższe ideowo postaci życia politycznego Białorusini uznali Piotra Maszerowa (I sekretarza KPB w latach 1965–1980) 45,2%, Piotra I – 34,2% i Leonida Breżniewa – 20%. R. Radzik, *Kim są...*, *op. cit.*, s. 68.

pozornej transformacji, służącej w istocie potwierdzeniu nominacji dotychczasowej nomenklatury w życiu politycznym i ekonomicznym już niepodległej republiki. Białorusini nie uczestniczyli w procesie określania kierunku transformacji, zrzekając się niejako tego prawa na rzecz elit władzy.

Tabela 7. Popularność białoruskich polityków w październiku 1991 roku (Odpowiedź na pytanie: Na kogo głosowałbyś w ewentualnych wyborach prezydenckich)?

St. Szuszkiewicz	W. Kiebicz	Z. Poźniak	W. Gonczar	brak godnej kandydatury	brak odpowiedzi
33,3%	9,5%	9,2%	1,7%	12,7%	32,2%

Źródło: *Jeśli by wybory prezydenta Białorusi sostojałis' siegodnia...*, „Narodnaja gazeta” z dn. 15.10.1991 r.

Jak zauważali Dmitrij Furman i Oleg Buchowiec, zachowanie politycznych elit w obliczu upadku ZSRR, poparcie puczu Janajewa i nagłe odrzucenie komunistycznej tożsamości, wreszcie poparcie dla niepodległości i biało-czerwonobiałych symboli narodowych przypominało teatr absurdu. W tych warunkach pogrążone w chaosie społeczeństwo „poruszało się jak w złym śnie, ze smutną nadzieją, że to tylko sen, że w rzeczywistości tak nie może być i najważniejsze – byle dociągnąć do przebudzenia. Powstawało wrażenie, że ani elita, ani lud nie mogą do końca uwierzyć, że niepodległa Białoruś naprawdę istnieje i to »poważnie i na długo«”⁵⁴³.

W pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości utrzymywało się przekonanie społeczne o nienaturalności sytuacji, w której Białoruś funkcjonuje jako niepodległe państwo. O tym, że za zmianami politycznymi nie nadążały zmiany w świadomości społecznej dowodzą rezultaty sondaży z lat 1992–1993: w 1992 roku 47,9% Białorusinów opowiadało się za odbudową Związku Radzieckiego, a w 1993 roku już 55,1%⁵⁴⁴. Upadek ZSRR był traktowany jako rozpad ojczyzny, przyczyna wszystkich trudności i zawirowań, których pokonanie zależy nie od samego społeczeństwa, lecz zainicjowanego przez władze procesu reintegracji obszaru postradzieckiego bądź odbudowy dawnego porządku w granicach republiki⁵⁴⁵. Tym samym polityczna tożsamość postradzieckiej Białorusi była bezrefleksyjną kontynuacją tożsamości radzieckiej. Podobnie jak w innych częściach WNP, chaos towarzyszący rozpadowi ZSRR i powstaniu niepodległych republik nie sprzyjał sformułowaniu nowych, narodowych projektów politycznych, które uwzględniałyby kwestie integralności

⁵⁴³ D. Furman, O. Buchowiec, *Bieloruskoje samozoznanije...*, *op. cit.*, s. 66.

⁵⁴⁴ Przeciwno powrotowi ZSRR w obu sondażach było 22% respondentów. W. Cygankow, *S mysljami o SSSR i socializmie*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 30.03.1994 r.

⁵⁴⁵ Jak obrazowo pisali Siergiej Owsiannik i Jelena Strielkowa: „Świadomość społeczną stawiano na głowie. »Suwerenność« i »rynek« przyszły do domu szeregowego obywatela z niespotykanymi w ciągu ostatniego dziesięciolecia problemami i całkowitym zakazem samodzielnego ich rozwiązania”. S. Owsiannik, J. Strielkowa, *op. cit.*, s. 37.

państwa i konsolidacji narodu, pokonanie wewnętrznych podziałów socjopolitycznych. Przyczyny tego stanu były dwojakie. Po pierwsze, społeczeństwo radzieckie znajdowało się w stanie kryzysu, który dotyczył także warstwy tożsamościowo-świadomościowej. Tym samym białoruska tożsamość początku lat 90. ubiegłego wieku naznaczona była piętnem braku jakiegokolwiek wizji społeczeństwa i państwa. Po drugie, stosunkowo słabe zrozumienie historycznej doniosłości faktu dezintegracji ZSRR i rozpoczęcia okresu przejściowego, w którym powrót do *status quo ante* był niemożliwy, związane było z brakiem koncepcji przyszłości i uniemożliwiało zaistnienie alternatywnych koncepcji narodu i społeczeństwa⁵⁴⁶. Społeczeństwo białoruskie, nie wyrażając dążeń do demontażu systemu radzieckiego, nie określało nowych celów, swoistego „punktu docelowego transformacji”, wyrażając jedynie wolę powstrzymania reform, względnie zawrócenia ich wektora ku znanym rozwiązaniom sowieckim.

Zmiana systemu politycznego Białorusi w obliczu dezintegracji ZSRR możliwa byłaby zatem jedynie w sytuacji zmiany mentalności społecznej. W tej sytuacji wybór demokratycznego kierunku tranzycji uwarunkowany byłby wcześniejszą głęboką zmianą świadomościową Białorusinów i wyrażoną wolą budowy społeczeństwa demokratycznego, opartego na innych niż dotychczas dominujące wartościach. Refleksja taka, a tym bardziej będąca jej pokłosiem zmiana, jest niewątpliwie trudna do dokonania. W przypadku społeczeństw postradzieckich kształtujących się w ramach cywilizacji bizantyjsko-prawosławnej takiej refleksji praktycznie nie można odnotować⁵⁴⁷. Zapewne wynika to z przekonania o niezmienności i nieodwracalności ludzkiego losu. Historycznie życie jednostki w cywilizacji prawosławnej zależało od życia zbiorowości – kolektywu, rytm zaś kolektywu, *obszcziny*, był wyznaczany przez codzienność, proste odtwarzanie przeszłości, które było związane z przedmiotowością, a nie podmiotowością społeczeństwa⁵⁴⁸. *Obszczina* ulegała fatalistycznej koncepcji losu⁵⁴⁹. Taki los, zakorzeniony w tradycji prawosławnej, miał charakter przedustanowiony, prowadził do akceptacji wszelkich zdarzeń, w tym nieszczęść⁵⁵⁰. Na teźże zasadzie odbierana była także przyszłość: w przeciwieństwie do ukształtowanego w kulturze zachodniej *homo historicusa*, człowiek kolektywny (*homo bisanticus*) epoki dziejowej rozwoju społecznego pojmował nie wertykalnie

⁵⁴⁶ Problematykę tę z perspektywy społeczeństwa rosyjskiego, które jednak dokonało transformacji świadomości w okresie poradzieckim, omawia: I.N. Timofiejew, *Političeskaja identičnost' Rossii w postsowietskij period: al'tiernatwy i tiendencii*, Moskwa 2008, w kontekście powyższego zvl. s. 78.

⁵⁴⁷ Dowodzi tego przykład społeczeństwa ukraińskiego, którego nowoczesna tożsamość narodowa kształtowała się w państwach należących do różnych cywilizacji: ruch narodowy rozwijał się w Galicji, która – w ramach monarchii Austro-Węgierskiej – była „ukraińskim Piemontem”.

⁵⁴⁸ R. Radzik, *Kim są...*, op. cit., s. 116–117.

⁵⁴⁹ J. Faryno, *Sud'ba*, [w:] A. de Lazari (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Katowice 1995, s. 93–94.

⁵⁵⁰ *Idem*, *Buduszczeje*, [w:] A. de Lazari (red.), op. cit., s. 12–13.

lecz horyzontalnie, jako nieustanne odtwarzanie zdarzeń z przeszłości⁵⁵¹. W tym duchu bezwolnie oczekiwało się na przyszłość. Zgodnie z tą logiką Białorusini podporządkowywali się kolejnym władzom, przejawiając zubożenie wobec rodzaju i struktury władzy państwowej, na którą i tak nie ma się wpływu⁵⁵².

⁵⁵¹ M. Broda, *Najtrudniejsze z rosyjskich wyzwań? Zagadka Leontjewa i Rosja*, Łódź 1995, s. 72.

⁵⁵² E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza...*, *op. cit.*, s. 522.

4 | Proces pluralizacji systemu politycznego w latach 1991–1994

Zniesienie monopolu na władzę KPB w lipcu 1990 roku oraz uzyskanie niepodległości przez Republikę Białoruś w lipcu 1991 roku postawiło państwo w nowej sytuacji. Konieczne było sformułowanie interesów narodowych, kierunku i zasad procesu transformacji systemu politycznego, a w pierwszej kolejności nakreślenie wizji przyszłego ustroju państwowego Białorusi, będącego punktem docelowym transformacji. Ocena trzech lat transformacji (od sierpnia 1991 do lipca 1994 roku) pozwala na wyciągnięcie dwojakich wniosków. Wywodzące się z prowincjonalnej nomenklatury radzieckiej elity polityczne młodego bytu państwowego dokonały *de facto* rewolucyjnych przeobrażeń w życiu politycznym państwa. Proklamowano niepodległość, przyjęto porozumienia białowieskie likwidujące ZSRR, wypracowano nowy model stosunków politycznych, zdobyto międzynarodowe uznanie dla Białorusi, w wyniku wewnątrzpolitycznego kompromisu podjęto istotne kroki zmierzające ku zapewnieniu bezpieczeństwa i wzrostu zaufania na kontynencie europejskim, wreszcie w 1994 roku przyjęto nową konstytucję, stanowiącą podstawę prawną pod budowę państwa o ustroju nieodbiegającym od europejskich standardów. Jednocześnie nie wykorzystano istniejących szans na głęboką reformę gospodarczą oraz dokonania przeobrażeń w sferze społecznej i kultury politycznej. To właśnie praktyka życia politycznego w latach 1991–1994 stanowiła podatny grunt dla rozwoju populizmu, który wyniósł do władzy A. Łukaszenkę.

4.1 Charakterystyka najważniejszych aktorów politycznych

Rozpoczęcie procesu transformacji doprowadziło do bardzo istotnych zmian na scenie politycznej. Zniesienie monopolu politycznego KPZR oraz wykształcenie się partii władzy, a przede wszystkim konieczność wypracowania i zatwierdzenia nowego ustroju państwowego Białorusi, stały się przyczyną – kontrolowanego przez nomenklaturę – przesunięcia państwowego ośrodka decyzyjnego. Dominacja partii władzy i wyznaczanie przezeń kierunku zmian polityczno-ustrojowych wynikały z faktu, że to sama nomenklatura narzuciła demokratyzację. Prowadzony w latach 1990–1994 proces konstytucyjny doprowadził do przesunięcia ośrodka decyzyjnego z sekretarza KPB na przewodniczącego Rady Najwyższej (*de facto* na posiadającego szerokie kompetencje premiera W. Kiebicza, będącego liderem i osobą ogniskującą nową partię władzy), a następnie na tworzony „pod” lidera partii władzy urząd prezydenta Republiki Białoruś. Dążenia partii władzy do spowolnienia procesu demokratyzacji i pluralizacji życia politycznego, zachowania całkowitej kontroli nad społeczeństwem, okazały się trudne do zrealizowania. Zapoczątkowany przez M. Gorbaczowa w połowie lat 80. ubiegłego wieku trend demokratyczny był na tyle silny, że w momencie uzyskania niepodległości nomenklatura nie stała się jedynym aktorem na białoruskiej scenie politycznej.

Zniesienie w końcowej fazie *perestrojki* faktycznego monopolu na działalność polityczną partii komunistycznej uruchomiło proces zwiększenia aktywności społeczeństwa. Stopniowo zaczęły kształtować się ugrupowania polityczne, wśród których proces instytucjonalizacji, choć jeszcze nie rejestracji jako partia polityczna, stosunkowo szybko przeprowadził elitarny, inteligencki BNF. W rywalizacyjnych wyborach parlamentarnych w 1990 roku wprowadził on do Rady Najwyższej ponad 20 deputowanych, którzy stanowili podstawę opozycji parlamentarnej. Na bazie parlamentarnej frakcji „Nurt Demokratyczny” w Radzie Najwyższej ukształtowała się opozycyjna frakcja licząca w szczytowym okresie 37 deputowanych. Instytucjonalizacja BNF i jej funkcjonowanie jako partii typu wodzowskiego pod przywództwem Z. Poźniaka oraz głoszone przezeń bezkompromisowe hasła antykomunistyczne sprawiły, że właśnie to ugrupowanie stanowiło rdzeń opozycji w Radzie Najwyższej XII kadencji.

Kluczowymi aktorami politycznymi w pierwszych latach niepodległości Białorusi były 1) nomenklatura⁵⁵³, wśród której obiektywnie nieunikniona dezintegracja doprowadziła do stopniowego pojawiania się różnych interesów i wyjścia spod jej bezpośrednich wpływów takich struktur, jak organizacje społeczne, zrzeszenia wojskowych, związki młodzieżowe oraz 2) opozycja polityczna posiadająca ograniczoną reprezentację parlamentarną, przede wszystkim w postaci cieszącego się stosunkowo niewielkim w skali państwa poparciem narodowo-konserwatywnego BNF. Stan ten sprawiał, że znaczna część białoruskiego elektoratu pozbawiona była własnej reprezentacji na forum parlamentu i możliwości artykulacji własnych interesów. Walka polityczna do 1994 roku koncentrowała się na wartościach politycznych, narodowych i kulturowych, jednakże prowadzona była ona w taki sposób, że skrajnie przeciwstawne argumenty obydwóch stron dla większości społeczeństwa były nie do zaakceptowania i traktowane jako dowód wyalienowania elit politycznych od problemów społecznych.

Limitowana demokratyzacja, będąca w bezpośrednim związku z rozpoczęciem transformacji ustrojowej po puczu sierpniowym w 1991 roku, uruchomiła proces rywalizacji na gruncie politycznym, artykułowania przez poszczególnych aktorów własnych interesów. Najpoważniejszym aktorem politycznym pozostawała wywodząca się z KPB nomenklatura. Jej kompromitacja w Moskwie w wyniku poparcia puczu Janajewa, następnie samorozwiązanie partii i częściowa demokratyzacja rządów poprzez akceptację kandydatury S. Szuszkiewicza na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej oraz realizacja części narodowych postulatów BNF nie naruszyły jej podstaw i po uzyskaniu niepodległości ta rozległa grupa łącząca przedstawicieli różnych grup interesu zachowała wpływy oraz stosunkową jedność. Jak słusznie zauważa Kiriłł Koktysz, „Białoruska SRR była najbardziej radziecką ze wszystkich republik ZSRR, nie było innej republiki tak życiowo i silnie zainteresowanej zacho-

⁵⁵³ Szerzej problem adaptacji radzieckiej nomenklatury do warunków transformacji ustrojowej: O. Krishtanovskaia, S. White, *op. cit.*, s. 27–52.

waniem istniejącego systemu choćby ze względu na strukturę gospodarki, jak Białoruś⁵⁵⁴. Utrzymanie przez nomenklaturę władzy postawiło ją w trudnym położeniu, z siły kontrolującej sytuację stała się jej zakładnikiem, gdyż brakowało koncepcji rozwoju i wizji przyszłości. Świeżo uzyskana niepodległość mogła wydawać się tak wątpliwa, że nomenklatura powstrzymywała się od podejmowania zdecydowanych działań politycznych. Również modernizacja gospodarki w obliczu rozpadu ZSRR wymagała politycznej woli oraz środków, których wówczas nie było. Odpowiedzą nomenklatury na zaistniałą sytuację była konsolidacja i przyjęcie taktyki wyczekiwania, co w dalszej perspektywie okazało się najgorszym z możliwych rozwiązań⁵⁵⁵.

W momencie uzyskania suwerenności i formalnego zawieszenia działalności KPB nomenklatura przekształciła się w partię władzy. Wykształciła się ona jako reakcja komunistycznych elit na uruchomienie procesu transformacji⁵⁵⁶. Obiektywna utrata dominującej pozycji monopolistycznej elity państwowej oraz relatywne ograniczenie posiadanych zasobów w warunkach procesu transformacji oznaczało degradację nomenklatury niższego i średniego szczebla oraz konsolidację uprzywilejowanej, posiadającej władzę części nomenklatury i w rezultacie wykształcenie partii władzy. Jej skład stanowili najwyżsi działacze KPB i administracji państwowej, kierownicy przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych, powiązani interesami korporacyjnymi, a i nierzadko więzami osobistymi⁵⁵⁷. Partia władzy przeniosła się zatem ze struktur partyjnych do aparatu administracji państwowej. Powstrzymanie się od procesu koncesjonowanej prywatyzacji uniemożliwiło jej przekształcenie się w oligarchię. Na kształtującej się partii władzy spoczęła też odpowiedzialność za kierunek tranzycji. Zgłaszane przez działaczy nomenklatury próby utrzymania politycznego zaplecza świadczyły o zachowaniu aspiracji do kontroli nad zasobami w wymiarze gospodarczym, ale i politycznym⁵⁵⁸.

⁵⁵⁴ K. J. Koktysz, *op. cit.*, s. 14.

⁵⁵⁵ Nie można jednak mówić o całkowitej konsolidacji tak rozległej grupy o stosunkowo różnych interesach jak nomenklatura. Pewne sprzeczności i wewnętrzne konflikty w tej warstwie były widoczne w czasie wyborów deputowanych ludowych ZSRR w 1989 roku i wyborów do RN BSRR w 1990 roku. Zgodnie z zaleceniami KPZR deputowanymi ludowymi ZSRR zostawali obwodowi sekretarze partii, którzy łączyli ten mandat z mandatem w obwodowych radach. Do republikańskiego parlamentu wystawiano kandydatury przewodniczących obwodowych komitetów wykonawczych, którzy będąc w łączności z elitą rządzącą, skupioną wokół W. Kiebicza, zaczęli przedstawiać własne żądania i dążyć do większej niezależności. O braku jedności, która nie przeszkadzała występować jednym frontem w obliczu zagrożenia interesów nomenklatury jako grupy interesu w ogóle, świadczy wejście do parlamentarnego klubu komunistycznych deputowanych zaledwie 160 polityków, stanowiących 46% składu izby. A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 32.

⁵⁵⁶ V. Snapkovskii, *Typology of Modern Byelorussian Elite* [w:] V. Shlapentokh, C. Vanderpool., B. Doktorov (red.), *op. cit.*, s. 104–106; I. I. Glebowa, *Partija Wlasti*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” nr 2-2004; W. Baluk, *Kształtowanie systemu partyjnego Ukrainy...*, *op. cit.*, s. 36.

⁵⁵⁷ A. Yekadumaw, *The Political System of Belarus between 1990 and 1996* [w:] V. Bulhakaw (red.), *The Political System of Belarus and the 2001 Presidential Election*, Warszawa 2001, s. 18.

⁵⁵⁸ Por.: A.A. Małofiejew, *W biedie nie dejstwujuj porozn'*, „SB” z dn. 3.04.1991 r.; A. Starikiewicz, R. Jakowlewskij, *Główny wopros – o riefierendumie*, „Kommiersant” z dn. 21.10.1992 r.

Elity władzy nie rozumiały systemowego charakteru kryzysu, wychodząc z założenia, że gospodarka Białorusi funkcjonuje prawidłowo i nie wymaga modernizacji. Przyczyny trudności widziano w związkowym centrum i innych republikach radzieckich, co częściowo tłumaczyło brak woli podjęcia działań modernizacyjnych⁵⁵⁹. Chęć zachowania *status quo* i unikanie jakichkolwiek prób modernizacji pozwoliły nomenklaturze zachować wpływy wśród zaplecza społecznego w postaci pracowników sektora przemysłowego i agrarnego. Możliwe, że bierność i zachowawczość partii władzy wynikała z przekonania, że w Rosji dojdzie do rychłej porażki sił demokratycznych i gwałtownego zwrotu w kierunku rozwoju polityczno-gospodarczego, który byłby korzystny dla białoruskiej postnomenklatury. Zapewnienie gwarancji socjalnych stało się priorytetem partii władzy, gdyż powstrzymywało masy od protestów (o potencjale strajkowym rząd mógł przekonać się w kwietniu 1991 roku), ponadto neutralizowało potencjalną możliwość przepływu sympatii białoruskiego elektoratu w stronę ugrupowań opozycyjnych. Ponadto przemiany polityczne, które miały miejsce w 1991 roku, nie wpłynęły na zamiany kadrowe w aparacie urzędniczym.

Nietknięte przez proces transformacji struktury administracyjne nie mogły występować zatem w roli stymulatora przemian. Na fakt ten wpływał ograniczony zakres prywatyzacji. Wpisując się w ogólnozwiązkowe procesy, w grudniu 1990 roku, przy rządzie BSRR powstał Komitet ds. Zarządzania Majątkiem Państwowym, którego celem było prowadzenie przekształceń własnościowych. Pierwszy, skromny w swej skali, etap prywatyzacji w 1991 roku objął 19 przedsiębiorstw znaczenia republikańskiego i 42 przedsiębiorstwa komunalne⁵⁶⁰. Proces polegał głównie na ich wykupie przez kolektywy robotnicze i nie przyczynił się do powstania białoruskiej oligarchii. We wrześniu 1991 roku przyjęto akty prawne regulujące kwestie przejęcia i prywatyzacji ulokowanych na Białorusi przedsiębiorstw podlegających władzom związkowym⁵⁶¹. Przyjęte rozwiązania chroniły majątek państwowy przed szybką prywatyzacją, w wyniku czego w ciągu 1992 roku nie doszło do przejęcia przez

⁵⁵⁹ I. Michajłowa-Stanjuta, *Jest' li powod dlja optimizma?*, „NG” z dn. 3.01.1991 r.

⁵⁶⁰ N. Żernosiok, *Priwatizacii gosudarstwiennoj sobstwiennosti 20 liet*, „Uprawlenie i rasporiażenie gosudarstwiennym imuszczestwom” 2010, nr 4 (17); D. Isajonok, T. Czizowa, *Ewolucija bieloruskoj modeli priwatizacii s 1990 po 2013: priedposylki, koncepcii, zainteresowannyje sub'jekty, riezul'taty* [w:] D. Isajonok, T. Czizowa (red.), *Ewolucija bieloruskoj modeli priwatizacii: priedposylki, koncepcii, riezul'taty*, Minsk 2015, s. 6.

⁵⁶¹ *Postanowlienije Sowjeta Ministrow Respubliki Bielarus' N343 (1991) „O mierach po wypołnieniju Zakona BSSR »O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dieklaracii Wierchownoego Sowjeta Bieloruskoj SSR o gosudarstwiennom suwerenitetie Bieloruskoj SSR« i postanowlienija Wierchownoego Sowjeta Bieloruskoj SSR 'Ob obesieczienii političeskoj i ekonomičeskoj samostojatel'nosti Bieloruskoj SSR'», <<http://laws.newsby.org/documents/sovmetm/pos20/sovmin20327.htm>>; *Postanowlienije Sowjeta Ministrow Respubliki Bielarus' N385 (1991) „O poriadkie prinijatija w sobstwiennost' Respubliki Bielarus' priedpirnajatij, ob'jednienij, organizacij i uczeżdzenij sojuznogo podczinienija'», <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org507/sbor21/tekw0521.htm>>**

biznesmenów żadnego znaczącego przedsiębiorstwa. W 1993 roku przyjęto ustawę przewidującą powszechną prywatyzację w drodze wydawania bonów prywatyzacyjnych⁵⁶². Ich imienny charakter miał na celu uniknięcie błędów popełnionych w innych państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Od 1994 roku zaczęły powstawać Specjalne Fundusze Inwestycyjne⁵⁶³, które skupowały od obywateli bony prywatyzacyjne, wydając w zamian własne akcje, zaś za nabyte bony kupowały udziały w prywatyzowanych przedsiębiorstwach. Liczba powstałych funduszy wyniosła 47, jednak w drugiej połowie lat 90. XX w. w wyniku licznych nieprawidłowości zlikwidowano aż 32 z nich. Niewielka skala prywatyzacji na Białorusi (do początku 1995 roku faktycznie objęła ona około 4–5% majątku państwowego) miała zatem istotny wpływ na charakter i specyfikę funkcjonowania miejscowej elity⁵⁶⁴.

Inną cechą szczególną białoruskiej transformacji był fakt, że w odróżnieniu od Rosji czy Ukrainy sprawująca władzę elita polityczna była oportunistyczna – nie wyrażała żadnych idei i nie reprezentowała jednoznacznych poglądów. Świadczyło o tym oddanie w ręce działaczy narodowych kwestii związanych z symboliką państwową oraz zmieniający się stosunek do niedawnego centrum – Rosji. Po kompromitacji związanej z poparciem przez KPB puczu sierpniowego nomenklatura zawiesiła działalność partii i dokonała gwałtownej wolty, stając po stronie demokracji i białorutenizacji państwa, winiąc władze centralne ZSRR o spowodowanie kryzysu gospodarczego. Po uzyskaniu niepodległości i narastaniu trudności ekonomicznych liderujący nomenklaturze i „czerwonym dyrektorem” W. Kiebicz winy tego stanu upatrywał w rozpadzie państwa związkowego oraz poszukiwał zbliżenia z Rosją, jednocześnie ocieplając relację z komunistami i panslawistami⁵⁶⁵. Wobec braku socjalizacji politycznej mas, postnomenklatura gloryfikowała radziecką przeszłość i gospodarcze osiągnięcia ZSRR, traktując to jako narzędzie uzyskania legitymacji oraz dyskredytacji opozycji. W swoim dyskursie komunizm zastąpiła quasi-propaństwowością, operując radzieckim rozumieniem patriotyzmu bez sięgania do retoryki narodowej.

⁵⁶² *Zakon Respubliki Bielarus' N2103-XII ot 19 janwarja 1993 g. „O razgosudarstwienii i priwatizacii gosudarstwiennoj sobstwiennosti w Respublikie Bielarus”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1332.htm>>; *Zakon Respubliki Bielarus' N2468-XII ot 6 ijulija 1993 g. „Ob imiennyh priwatizacionnyh czekach Respubliki Bielarus”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1275.htm>>

⁵⁶³ Ich funkcjonowanie regulowało rozporządzenie Rady Ministrów RB: *Postanowlenije Sowjeta Ministrow Respubliki Bielarus' N53 (1994) „Ob utwierżdzenii Położenija o specializirowannych inwesticionnyh fondach, akumulirujuszczich imiennyje priwatizacionnyje czeki »Imuszczestwo«*”, <<http://laws.newsby.org/documents/sovetsm/pos19/sovmin19232.htm>>

⁵⁶⁴ W. Diatlikowicz, *Otstałaja priwatizacija*, „BDG” z dn. 20.03.1995 r.; *Priwatizacija i rieforma priedpriijatij w Bielarusi*, „BDG” z dn. 17.08.1995 r.; D. Isajonok, T. Cziżowa, *Ewolucija bieloruskoj modeli priwatizacii...*, *op. cit.*, s. 8–9.

⁵⁶⁵ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *Transformacija partijnoj sistemy Bielarusi* [w:] D.E. Furman (red.), *Bielorussija i Rossija...*, *op. cit.*, s. 123; S. M. Eke, T. Kuzio, *Sultanism in Eastern Europe: The Socio-Political Roots of Authoritarian Populism in Belarus*, „Europe – Asia Studies”, vol. 52, nr 3 2000, s. 541.

Partia władzy do 1993 roku korzystała ze wsparcia Partii Komunistów Białorusi, natomiast w późniejszym okresie drogi obu grup interesu zaczęły się rozchodzić. Partia władzy i dawne wyższe warstwy nomenklatury, w wyniku procesu emancypacji i bogacenia się w nowych warunkach politycznych traciły płaszczyznę porozumienia z szeregowymi komunistami, będącymi *de facto outsiderami* procesu transformacji. Zinstytucjonalizowanym zapleczem politycznym partii władzy stała się powstała w 1992 roku, rekrutująca się m.in. z kadr dawnych „partyzantów”, Zjednoczona Partia Agrarno-Demokratyczna (ZPAD), a jej lider Siemion Szarecki został jednym z doradców W. Kiebicza. Dawna nomenklatura związana z kompleksem przemysłowym i finansowym pod egidą rządu powołała do życia w październiku 1992 roku drugi filar, mający być politycznym zapleczem partii władzy – Białoruski Kongres Naukowo-Przemysłowy (BKNP) na czele z Władimirem Koleszko⁵⁶⁶. Partie te jednak były jedynie siłami wspomagającymi partię władzy, która na mocy swojej bezideowości nie była w stanie wykształcić własnego zaplecza politycznego. Powstanie obu ugrupowań było dowodem rzeczywistej dyferencjacji politycznej elity, mającej miejsce jeszcze w czasach ZSRR, lecz skrywanej pod płaszczem monolitycznej KPZR. Z drugiej strony zagrożenie w postaci BNF było dla dawnej nomenklatury czynnikiem integrującym i dowodziło istnienia wspólnoty interesów oraz potrzeby konsolidacji i wsparcia środowiska W. Kiebicza. W istocie jednak takie zaplecze nie było jej potrzebne. Partia władzy, skupiając dawną partyjną nomenklaturę wyższego szczebla, kierowała się wspólnotą interesów, co czyniło ją zwartą i skuteczną. W jej rękach znajdowała się władza wykonawcza, kontrolowała ona media, a wsparcia na parlamentarnej arenie obozowi W. Kiebicza udzielała wywodząca się z dawnej KPB frakcja „Białorus”, na czele której stał zaufany współpracownik premiera Giennadij Kozłow.

Próba zrównoważenia politycznej ofensywy BNF i kontrolowania przez władze lewicowych sił w republice było powołanie w 1993 roku Ruchu Ludowego Białorusi, w którym kluczową rolę grała Partia Komunistów Białorusi (ugrupowanie to jednak miało własne interesy i nie poddawało się ścisłej kontroli nomenklaturze najwyższego szczebla) i związany z rosyjskimi nacjonalistami Słowiański Sobór „Biała Ruś”. Główną ideą organizowanego przez sekretarza rządu ds. bezpieczeństwa społecznego Giennadija Daniłowa Ruchu Ludowego Białorusi była wola odbudowy ZSRR i „ponownego zjednoczenia narodów słowiańskich”, co wpisywało się w działania

⁵⁶⁶ Działania partii władzy zmierzały do zagospodarowania szerokich kręgów elektoratu. ZPAD miał konsolidować wyborców z prowincji, BKNP – wyższe kadry zarządzające w przemyśle oraz inteligencję. Programy obu partii były zbliżone: opowiadały się one za budową „cywilizowanego państwa prawa” i za niepodległością Białorusi, choć wyrażały obawy związane z rozpadem więzi pomiędzy dawnymi republikami ZSRR. Jednym z celów ich istnienia było wprowadzenie urzędu prezydenta RB i jego obsadzenie przez W. Kiebicza. I. Griszana, „Gienierały” wychodiat iz okopow, „SB” z dn. 6.10.1992 r.; A. Pietrow, Swoju partiju naczinajut direktora, „Respublika” z dn. 8.10.1992 r.; I. Siniakiewicz, U „promysziennikow” tiepier’ swoja partija, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 9.10.1992 r.

reintegracyjne podejmowane przez W. Kiebicza od 1992 roku. Zwołane we wrześniu 1993 roku przez Ruch Ludowy Białorusi forum sił postkomunistycznych pod nazwą Kongres Ludu Białorusi wzywało, by „ogłosić politycznym błędem decyzję o postaniu Wspólnoty Niepodległych Państw, przystąpić do formowania wojskowego, gospodarczego i politycznego sojuszu bratnich republik, a potem do powstania wspólnego państwa”⁵⁶⁷.

Inicjatywa ta tworzyła społeczne tło i aurę poparcia dla podejmowanych przez gabinet W. Kiebicza działań zmierzających do odbudowy związków gospodarczych i militarnych z Rosją⁵⁶⁸. Liderem pośpiesznie organizowanego ruchu został były oficer Siergiej Gajdukiewicz⁵⁶⁹, zaś z inspiracji elit władzy w jego szeregi oprócz prorządowej frakcji „Białorus”, wspomnianej Partii Komunistów Białorusi i Liberalno-Demokratycznej Partii Białorusi włączyli się: Związek Pisarzy, Ruch za Demokrację, Postęp Społeczny i Sprawiedliwość Wiktora Czykina, Związek Oficerów, Związek „Znicz” im. Piotra Maszerowa, kierowany przez jego córkę Natalię Maszerową oraz działacze Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś”⁵⁷⁰.

Technokratyczna partia władzy W. Kiebicza dążyła także do zwiększenia kontroli nad względnie nieposzkodowanym w okresie przekształceń politycznych blokiem siłowym (MON, MSW, KGB). W tym kontekście w latach 1992–1993 doszło do reorganizacji KGB oraz likwidacji Służby Wywiadu Zagranicznego. Wyznaczony przez otoczenie premiera trend spotkał się z oporem szefów MSW Władimira Jegorowa i KGB Eduarda Szyrkowskiego, zaś następnie doprowadził do otwartego konfliktu.

Utrzymanie wpływowych pozycji w administracji i gospodarce, dominacja władzy wykonawczej nad ustawodawczą i zachowanie gwarancji socjalnych, kontrolowanie cen, ograniczanie wolności mediów, a także rosyjskie wsparcie zaprzyjaźnionego z W. Kiebiczem rosyjskiego premiera Wiktora Czernomyrdina pozwoliło partii władzy na utrzymanie swej pozycji jako kluczowego aktora na białoruskiej scenie politycznej

⁵⁶⁷ Mimo że A. Łukaszenko nie był członkiem Ruchu, wystąpił w czasie kongresu, gdzie jego emocjonalne wystąpienia z żądaniem odbudowy ZSRR i ukarania twórców porozumień białowieskich spotkały się z entuzjastycznym odbiorem. S. Płytkiewicz, *Kongres naroda Białorusi – geta jaszczce adno apytannie gramadskaj dumki*, „NG” z dn. 14.09.1993 r.; I. Griszan, *Aliaksandr Łukaszenko: Biez polityczeskich rieszenij razgowory ob ekonomiczeskom sojuzie prawratiatsja w bołtowniu*, „SB” z dn. 21.09.1993 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 122.

⁵⁶⁸ Partia władzy doprowadziła *de facto* do złamania zapisanej w deklaracji suwerenności zasady neutralności, wprowadzając Białoruś do Układu Taszkienckiego w 1993 roku. Pierwszym krokiem w integracji gospodarczej miało być przywrócenie zerwanej w latach 1992–1993 unii walutowej. Szerzej: R. Czachor, *Polityka neutralności i bezatomowości Republiki Białorusi w latach 90.*, „Studia z Nauk Społecznych. Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach”, 2011, nr 4, s. 97–106; *Mińsk chce na hol*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 21.02.1994 r.

⁵⁶⁹ Jedną z ważniejszych postaci życia politycznego niepodległej Białorusi, słusznie przez A. Wilsona nazywany odpowiednikiem Władimira Żyrinowksiego, politycznym „kłaunem”, odgrywającym zamówioną przez rządzących rolę. A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 155.

⁵⁷⁰ Szerzej: A. Fieduta, *Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 86–87; por.: W. Nowikow, *Raskoł „liewych”: poczemu uszli komunisty?*, „NG” z dn. 20.09.1994 r.

do 1994 roku⁵⁷¹. Co więcej, od 1993 roku wobec słabnącej pozycji BNF i rozdrobnienia sceny politycznej, partia władzy zwiększyła polityczne aspiracje, co na początku 1994 roku zakończyło konstruktywny okres (asymetrycznej równowagi) białoruskiej transformacji. Pierwszym krokiem stało się doprowadzenie do dymisji S. Szuszkiewicza, który jako formalna głowa państwa od 1991 roku był swoistym buforem pomiędzy partią władzy a demokratyczną opozycją. Jego miejsce zajął blisko związany z W. Kiebiczem, wywodzący się z nomenklatury, Mieczysław Grib. Wzmocniona partia władzy doprowadziła do szybkiego zakończenia procesu konstytucyjnego i przyjęcia w pierwszej połowie 1994 roku nowej ustawy zasadniczej Republiki Białoruś. Ostatecznym celem partii władzy zostało objęcie urzędu prezydenta przez W. Kiebicza⁵⁷².

Drugim najważniejszym aktorem na białoruskiej scenie politycznej była opozycja narodowo-demokratyczna, w której najważniejszą rolę odgrywał Białoruski Front Narodowy. Skuteczność środowiska „odrodzeńców”, jak mówiono o działaczach skupionych wokół Zenona Poźniaka, zdecydowanie obniżał niewielki poziom poparcia społecznego. BNF powstał w okresie *perestrojki* na bazie protestu przeciwko rusyfikacji, wynarodowieniu Białorusinów i chęci rozliczenia zbrodni reżimu komunistycznego, co sprawiało, że ogniskował stosunkowo wąskie grupy świadomych narodowo obywateli. Istotnym postulatem Frontu była białorutenizacja życia publicznego, co w istniejącej sytuacji bardziej odstraszało niż przyciągało Białorusinów⁵⁷³. Program BNF był bardziej radykalny aniżeli programy podobnych ugrupowań w innych republikach postradzieckich, np. ukraińskiego „Ruchu”⁵⁷⁴. W rezultacie BNF nie mógł przekształcić się w partię masową i zamykał się w niepopularnej na Białorusi retoryce nacjonalistycznej⁵⁷⁵. Trudna sytuacja działaczy narodowych wynikała z paradoksal-

⁵⁷¹ Zasadniczą rolę grała tutaj sieć wzajemnych powiązań, ząbienia się interesów, które często załatwiane były w nieoficjalnej atmosferze. Demokratyczny polityk Wiktor Gonczar mówił o partii władzy, którą jednoczą „pikniki i sauna”. S. Szuszkiewicz po swojej dymisji określał ją jako niezwykle solidarną grupę ludzi, która jest „silna i nie do pokonania”. A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 123, 149, przyp. 48.

⁵⁷² G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 124.

⁵⁷³ W 1988 roku 83% mieszkańców Białorusi określiło siebie jako Białorusinów, jednak zaledwie 50% uznało język białoruski jako ojczysty i zaledwie 20% zadeklarowało jego aktywne używanie w życiu codziennym (odsetek w ostatniej z wymienionych kategorii w 1993 roku spadł do 7,9%). W momencie uzyskiwania niepodległości Białoruski Front Narodowy postulował rygorystyczną procedurę przyznawania obywatelstwa, opartą m.in. na konieczności zdawania egzaminu ze znajomości języka białoruskiego. Charakterystyczne, że każde radykalniejsze wystąpienie BNF w kwestii językowej bezpośrednio przekładało się na spadek popularności tego ugrupowania. K. J. Koktyusz, *op. cit.*, s. 16.

⁵⁷⁴ Dowodzi to, że nie tyle pogrążanie się w antysowieckim radykalizmie, lecz zajmowanie umiarkowanej, koncyliacyjnej postawy, skuteczniej służyło transformacji ustrojowej.

⁵⁷⁵ Największym poparciem BNF cieszył się we wrześniu 1991 roku – 12%. Wówczas przyjęto narodowe symbole oraz zmieniono nazwę państwa na Republika Białoruś. Wysuwanie kolejnych postulatów o charakterze narodowym zostało negatywnie ocenione przez społeczeństwo, którego etnopsychologia nigdy nie była zbudowana na kwestii narodowej (w listopadzie 1991 roku poparcie dla BNF spadło do 6,8%), wyznaczając tym samym akceptowalne przezeń granice białorutenizacji. R. Aleksandrau, *Kudy my idziom? Abo szto za naszym suwerenitetam*, „Respublika” z dn. 15.09.1992 r.

nego faktu, iż to nomenklatura, która jeszcze w czasie puczu Janajewa była przeciwko idei suwerenności Białorusi, wkrótce stała się władzą niepodległego państwa. Kontrolita BNF, dla której niepodległość państwa była najwyższą wartością, znalazła się w opozycji i nie miała istotnego wpływu na procesy polityczne⁵⁷⁶.

W drugiej połowie 1991 roku środowisko narodowe koncentrowało się na dyskredytowaniu komunizmu, rządzących republiką i ZSRR oraz żądaniach pełnej niepodległości⁵⁷⁷. Ogłoszenie suwerenności państwowej nie zostało przez działaczy narodowych odebrane jako sukces, bowiem władza pozostawała w rękach polityków nomenklaturowych. II Zjazd BNF w marcu 1991 roku potwierdził radykalizację ruchu, przejawiającą się m.in. w rezygnacji ze słów „za *pierestrojkę*” w swojej nazwie, co dowodziło wyjścia poza liberalizacyjne ramy określane przez obóz M. Gorbaczowa. Żądano likwidacji instytucji radzieckiego systemu politycznego, urynkowienia gospodarki, odrodzenia narodowej świadomości i kultury, zaś warunkiem ku temu miało być odsunięcie od rządów komunistów⁵⁷⁸. Był to okres, gdy w wyniku sprzyjających warunków ugrupowaniu udało się przeforsować znaczną ilość własnych propozycji aktów prawnych, m.in. dotyczących symboliki państwowej i kultury białoruskiej. BNF w zasadzie nie przedstawiał rozbudowanych wizji reformy gospodarki, a skupiał się właśnie na kwestiach kulturowych⁵⁷⁹. Taki stan rzeczy pozytywnie traktowała nomenklatura, dając możliwość działaczom BNF realizować się na gruncie kultury i zachowując kontrolę nad kluczowymi resortami. W rezultacie struktur władzy nie dotyczyły jakiegokolwiek poważne zmiany kadrowe i kompetencyjne. Lata 1990–1992 były czasem politycznych sukcesów BNF: dzięki obecności w parlamencie liczącej 37 deputowanych frakcji opozycyjnej udało się przeforsować ogłoszenie języka białoruskiego jedynym językiem państwowym, zmianę symboliki państwowej oraz wprowadzić S. Szuszkiewiczza na urząd przewodniczącego parlamentu. Sukces ten, dowodzący wpływowości Frontu w Radzie Najwyższej, nie odpowiadał liczebności deputowanych tego ruchu w parlamencie oraz społecznemu poparciu. Polityczny wpływ i sukcesy BNF był raczej funkcją zjawisk zachodzących w innych republikach postradzieckich, m.in. w krajach nadbałtyckich i na Ukrainie⁵⁸⁰. Porażką dowodzącą, że dynamikę transformacji określał nie progresywny BNF, lecz niepostępowa partia władzy, było

⁵⁷⁶ W. Rowdo, *Spiecifikacja i ewolucja...*, *op. cit.*, s. 150.

⁵⁷⁷ Szerzej: W.J. Snapkowski, *Istoriczeskaja politika w Bielarusi w pieriod pierestrojki i parlamentskoj riespubliki (1985–1994 gg.)*, „Trudy Fakul'teta Mieżdunarodnych Otnoszenij BGU” 2014, nr 5; W. Szadurskij, *Istoriczeskaja politika w Rjespublikie Bielarus'*, „Trudy Fakul'teta Mieżdunarodnych Otnoszenij BGU” 2014, nr 5; por.: S. Nawumczyk, *Dziewjanosta pierszy*, *op. cit.*, *passim*.

⁵⁷⁸ Z. Poźniak, *Szljach do swabody*, „Bielarus” 1990, nr 7; *idem*, *Ljos demokratii wyraszajecca na Bielarusi*, „NG” z dn. 6.10.1992 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 57.

⁵⁷⁹ Zob. program gospodarczy BNF: *Koncepcija ekonomiczeskoj rieforny w Rjespublikie Bielarus'*, „NG” z dn. 6.04.1992 r.; por.: W. Klieckij, *Ekonomiczeskaja rieforma po BNF: smutno i protiworieczno*, „Respublika” z dn. 20.10.1992 r.

⁵⁸⁰ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 111.

niepowodzenie podjętej przez obóz Z. Poźniaka próby przedterminowego rozwiązania Rady Najwyższej i ogłoszenia wyborów parlamentarnych na początku 1992 roku. Wnioskowi BNF poparcia nie udzieliła parlamentarna większość i przewodniczący S. Szuszkiewicz, co spowodowało, że czujący się jedynym bojownikiem o demokrację i odrzucenie totalitarnej przeszłości BNF radykalizował swój program.

W latach 1993–1994 Białoruski Front Narodowy zaczął stopniowo tracić poparcie i nie będąc zdolnym do kierowania społeczną mobilizacją, stawał się stosunkowo słabym aktorem politycznym. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w jego programie i narodowych hasłach, które nie przyciągały białoruskiego elektoratu. Priorytetowa dla Z. Poźniaka kwestia realizacji idei unarodowienia – białorutenizacji państwa i jego obywateli – była w istocie nie walką z nomenklaturą, lecz z rosyjskojęzycznym społeczeństwem. BNF działał według schematu i metod sprawdzających się w krajach bałtyckich, gdzie świadomość narodowa była nieporównywalnie bardziej rozbudowana. Na Białorusi, z powodu uwarunkowań społecznych, taktyka radykalizacji żądań odnosiła skutek odwrotny do zamierzonego – dla Białorusinów priorytetowy charakter miały kwestie społeczne, a nie narodowo-kulturowe. Z perspektywy czasu należy stwierdzić, że bardziej skutecznym narzędziem mobilizacji społecznej przez działaczy BNF mogło być kierowanie ruchem strajkowym, jak miało to miejsce w kwietniu 1991 roku. Działacze Frontu wzięli na siebie koordynację działań strajkujących i takie przedsięwzięcia mogły wzmocnić pozycję BNF, jednak nacisk na kwestie narodowe nie pozwolił na wykorzystanie istniejącego potencjału.

Stosunkowo szybki rozwój rozbudowanej terenowej struktury BNF na przełomie lat 80. i 90. XX w. oraz wejście przedstawicieli tego ugrupowania do Rady Najwyższej sprawiło, że białoruska scena polityczna była zdominowana przez dwóch aktorów w postaci trwających na konserwatywnych pozycjach akolitów ZSRR oraz narodowej prawicy BNF. Polaryzacja ideowa obu aktorów w warunkach durkheimowskiej anomii wybitnie nie sprzyjała rozwojowi politycznego centrum. Przestrzeń tę w rezultacie bardziej „rozmytych” i przewidywalnych postulatów zagospodarowywała nomenklatura. Zdobycie szerszego zaplecza społecznego przez BNF utrudniał wódzowski charakter partii. Wyłącznym liderem ugrupowania był Z. Poźniak, który stał się symbolem i w istocie jego jedyną powszechnie rozpoznawalną twarzą⁵⁸¹. W swojej działalności politycznej Z. Poźniak nie był gotowy na kompromisy, co sprawiało, że nie liczył się on ze stanowiskiem potencjalnych wyborców i bardziej umiarkowanych działaczy partyjnych. Opuszczanie szeregów BNF przez polityków centrowych nie wpływało na zasadniczą zmianę poparcia dla Frontu, ale i nie zwiększało poparcia dla

⁵⁸¹ Z. Poźniak, *Jakaja pazycyja u apazycyji. Interwju*, „Litieratura i mastactwa” z dn. 10.08.1990 r. Emigracja Zenona Poźniaka oraz zarysowujący się rozłam wewnątrz środowiska narodowego spowodował, że wśród działaczy BNF największą popularnością w 1997 roku cieszył się zastępca przewodniczącego Jurij Chodyko (znajdujący się w pierwszej dziesiątce czołowych polityków Białorusi), Lewon Barszczeuski, pełniący obowiązki przewodniczącego BNF i Wincuk Wiaczorka. M. Pietracziow, *50 wieduszcziach politikow Bielorusсии i Ukrainy w ijunie*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 22.07.1997 r.

innych opozycyjnych ugrupowań⁵⁸². Jeśli lata 1990–1992 były czasem sukcesów BNF, w których to on nadawał ton białoruskiemu dyskursowi politycznemu, dominując nad będącą w defensywie dawną nomenklaturą, to w 1994 roku nastroje się znacznie zmieniły – zła kondycja gospodarcza państwa w połączeniu ze słabą świadomością narodową sprzyjały nomenklaturowej reakcji. Nostalgia za czasami radzieckimi oraz wzrost antynarodowych nastrojów doprowadziły do odbudowy partii władzy i jej rewanżu, który przejawiał się m.in. w szybkim przyjęciu konstytucji i namaszczeniu na urząd prezydenta lidera sił postnomenklaturowych w osobie W. Kiebicza.

Niewątpliwie przyspieszenie procesów dezintegracyjnych na skalę związkową i suwerenizacji poszczególnych republik radzieckich dodało dynamizmu białoruskiemu życiu politycznemu. Nomenklatura dopuściła do częściowej demokratyzacji, zgadzając się na kompromisową kandydaturę S. Szuszkiewicza na urząd przewodniczącego Rady Najwyższej. Jego wybór na to stanowisko był wynikiem okresowego osłabienia nomenklatury i jej zgody na pojawienie się na proscenium białoruskiej polityki trzeciego znaczącego aktora. Zajęcie stanowiska przewodniczącego Rady Najwyższej przez uznawanego za członka liberalnego skrzydła partyjnego *establishmentu* S. Szuszkiewicza było możliwe dzięki umiejętnemu łączeniu haseł partii władzy i narodowej opozycji oraz faktycznemu brakowi samodzielnej wizji przyszłości⁵⁸³.

Głównym zapleczem politycznym S. Szuszkiewicza była zrzeszona w Demokratycznym Klubie Parlamentarzystów, a następnie frakcji Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady, grupa kilkunastu deputowanych o socjaldemokratycznych, lewicowo-niepodległościowych poglądach⁵⁸⁴. Grupa ta, posiadając w osobie S. Szuszkiewicza jedyne lidera, nie miała poważnej bazy politycznej. Kształtująca się białoruska scena polityczna wobec polaryzacji dwóch głównych jej podmiotów nie stwarzała warunków dla zaistnienia politycznego centrum, na którym lokowałby się obóz wspierający przewodniczącego parlamentu. W efekcie S. Szuszkiewicz nie był tak silną postacią białoruskiego życia politycznego w latach 1991–1994, jaką mógłby być przy innej konfiguracji sceny politycznej. Jego siła wynikała wyłącznie z zajmowania urzędu faktycznej głowy państwa. Polityczna aktywność przewodniczącego Rady Najwyższej opierała się na poszukiwaniu kompromisu uwzględniającego interesy elity rządzącej

⁵⁸² Z partii opozycyjnych obok BNF największym poparciem cieszyli się socjaldemokraci, jednak poparcie dla Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady nie przekraczało w omawianym okresie 2,5%.

⁵⁸³ S. Szuszkiewicz popierał rząd W. Kiebicza, jednocześnie twierdząc, że w 95% popiera program Białoruskiego Frontu Narodowego. Jego wizja reform gospodarczych była bardzo niejednoznaczna – opowiadał się za kapitalizmem, jednak sprzeciwiał się zdecydowanym reformom, podobnie myślał w kwestii zachowania Związku Radzieckiego: w jego przekonaniu suwerenność Białorusi nie powinna stać w sprzeczności z istnieniem ZSRR. G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 146, przyp. 15.

⁵⁸⁴ W 1991 roku S. Szuszkiewicza popierał Białoruski Front Narodowy (wybór na urząd przewodniczącego Rady Najwyższej zawdzięczał on właśnie poparciu BNF), jednak jego sprzeciw w sprawie przedterminowego przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w 1992 roku uznany został za zdradę i stracił on poparcie tego ugrupowania.

z częścią postulatów opozycji demokratycznej. Jego działalność wpisywała się w intencje nomenklatury zakładającej, że formalne dopuszczenie do władzy przedstawiciela opozycji nie wpłynie negatywnie na realizację jej interesów. Parlamentarna większość, która zgodziła się na zajęcie przez S. Szuszkiewicza fotela przewodniczącego parlamentu, uważała że w zamian ma prawo żądać od niego lojalności i wdzięczności⁵⁸⁵. W praktyce S. Szuszkiewicz w sprawowaniu funkcji głowy białoruskiego państwa musiał kierować się zasadą równowagi i uwzględniania interesów dwóch najważniejszych aktorów, co jednak nie pozwoliło mu uniknąć w latach 1993–1994 roli przeciwnika parlamentarnej, postnomenklaturowej większości. Wspomniana cecha, obok posiadanych kompetencji i trzymania się litery prawa, była oceniana jako polityczna słabość. W istocie wypracowywanie kompromisu (najważniejszym dokonaniem było przyjęcie nowej ustawy zasadniczej w 1994 roku, opracowanej w dużym stopniu przez komisję parlamentarną pod kierownictwem S. Szuszkiewicza) było w znacznej mierze rezultatem jego umiejętności godzenia skrajnie odmiennych koncepcji.

O niewykorzystanym politycznym potencjale S. Szuszkiewicza świadczy kontrastująca z jego skromnym zapleczem partyjnym znaczna popularność w społeczeństwie. W czasie pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Państwa cieszył się on dużo większym zaufaniem niż nomenklaturowy premier W. Kiebicz i przewodniczący BNF Z. Poźniak (zob. tabelę 8).

Tabela 8. Dynamika poparcia społecznego dla wybranych polityków w latach 1991–1994 (w %)

	marzec 1991	wrzesień 1991	grudzień 1991	styczeń 1992	marzec 1992	lipiec 1992	grudzień 1992	marzec 1993	maj 1993
W. Kiebicz	17,5	20	5,2	4,2	3,9	5,4	10,9	4,1	6,2
Z. Poźniak	6,3	10	11,4	8,2	7,9	3,2	8,1	2,8	3,7
St. Szuszkiewicz	16,5	40,3	34,5	52,0	47,1	27,4	32,2	14,2	32,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie białoruskich sondaży prasowych.

Fakt ten pozwala na stwierdzenie, że parlamentarna konfiguracja nie odpowiadała politycznym sympatiom białoruskiego społeczeństwa. Poparcie dla S. Szuszkiewicza nie przełożyło się jednak na powstanie ugrupowania, które byłoby skutecznym reprezentantem elektoratu o poglądach centrystycznych. Zdaniem K. Koktysza przyczyn takiej sytuacji można upatrywać w dwóch faktach: odwoływanie się BNF do haseł demokratycznych i nacjonalistycznych sprawiło, że w świadomości elektoratu wartości demokratyczne powiązane zostały z pravicowym ekstremizmem, zaś rozbieżność składanych deklaracji i działalność rządu W. Kiebicza skutkowałą tym, że w społeczeństwie postępowało ogólne rozczarowanie i niechęć do życia politycznego⁵⁸⁶.

⁵⁸⁵ A. Fieduta, *Lukaszenko...*, *op. cit.*, s. 62.

⁵⁸⁶ K. J. Koktysz, *op. cit.*, s. 18–19.

Zarówno nomenklatura rządząca – jak i utożsamiany z całą opozycją BNF – nie reprezentowały w pełni interesów szerokich kręgów społecznych. Abstrakcyjna z tej perspektywy polityczna walka o wartości pogłębiała przepaść na scenie politycznej, jednocześnie odrywając się od bieżących problemów społecznych i nadając jej statyczny charakter. Zjawisko to narastało od 1991 roku i z pewnością miało przełożenie na poważne zmiany w systemie politycznym w 1994 roku. Społeczne poczucie odebrania życia politycznego od rzeczywistych problemów stało się podatnym gruntem dla rozwoju populizmu oraz doprowadziło do zmiany najważniejszych aktorów politycznych.

4.2 Kształtowanie się systemu partyjnego

Zmiana pod koniec 1989 roku artykułu 6 konstytucji ZSRR dotyczącego monopartyjności i wiodącej roli KPZR w życiu państwa otworzyła drogę do budowy pluralistycznych systemów partyjnych w poszczególnych republikach państwa związkowego. W przypadku BSRR potwierdzeniem przyjętej przez państwowe centrum decyzji było postanowienie Rady Najwyższej z dnia 28 lipca 1990 roku *O rejestracji organizacji społecznych w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej*⁵⁸⁷. Stworzyło ono rzeczywistą możliwość legalizacji działalności organizacji społecznych i partii politycznych. Procedura legalizacji została zatwierdzona postanowieniem Rady Ministrów BSRR z dnia 3 października 1990 roku⁵⁸⁸. Zgodnie z nim dla rejestracji partii politycznej wymagane było zgłoszenie minimum 100 członków. Rejestracja partii spoczywała na Ministerstwie Sprawiedliwości BSRR. Zabroniona była działalność organizacji i partii mających na celu siłową zmianę radzieckiego ustroju, naruszanie integralności i bezpieczeństwa republiki, praw jej obywateli oraz wzniesienie nienawiści na gruncie narodowym i religijnym. Dokument ten dał podstawę do rejestracji partii demokratycznych, jak i kształtowania się systemu partyjnego Białorusi. Na jego podstawie zarejestrowano 25 ugrupowania politycznych. Rozpoczął się tym samym nieukończony proces budowy systemu partyjnego⁵⁸⁹.

⁵⁸⁷ *Postanowlieniye Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 27.08.1990 g. N 222-XII „O registracii obszczestwiennych ob’jedinienij w Bieloruskoj Sowietsoj Socialisticeskoj Respublikie”*, <http://bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5r2u5.htm>

⁵⁸⁸ *Postanowlieniye Sowjeta Ministrow BSSR ot 3.10.1990 g. N 255 „Ob utwierżdzenii Wriemiennogo polożeniya o porjadkie obrazowanija i diejatel’nosti obszczestwiennych ob’jedinienij grażdian w Bieloruskoj SSR”*, <http://www.bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5r2k4.htm>

⁵⁸⁹ W. Baluk wyodrębnia cztery etapy budowy systemu partyjnego na Białorusi: 1) 1987–1989 – etap przedpartyjny; 2) 1990–1991 – początek wielopartyjności; 3) 1992–1995 – okres postkomunistycznej republiki parlamentarnej; 4) od 1996 – okres postkomunistycznej republiki prezydenckiej. Proces budowy systemu partyjnego po dojściu do władzy A. Łukaszenki został wyhamowany i obecnie można mówić jedynie o istnieniu protosystemu partyjnego. W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego* [w:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, op. cit., s. 95; W. Baluk, *Kształtowanie się partii politycznych i systemów partyjnych w państwach postradzieckich* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *Transformacja systemów politycznych*, op. cit., s. 162.

Specyfiką kształtującego się w okresie późnego radzieckiego państwa autorytarnego protosystemu partyjnego było jego istotne oderwanie od kategorii podziałów ideowych na prawicę i lewicę, a więc podziałów używanych w opisie demokracji zachodnich⁵⁹⁰. W warunkach wciąż funkcjonującej monopolistycznej partii komunistycznej wszystkie powstające nielegalnie lub na wpół legalnie ugrupowania miały charakter antysystemowy i nie akceptowały zasad marksizmu-leninizmu. Stąd podstawową kwestią różnicującą tworzącą się opozycję od istniejącej partii rządzącej był negatywny stosunek do państwa i systemu radzieckiego. W tej sytuacji ważny choć drugorzędny charakter miały różnice aksjologiczne pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami opozycyjnymi. W pierwszym okresie transformacji konieczność pokonywania radzieckiego doświadczenia, dodatkowo obciążona problemem stosunku do białoruskiej tradycji narodowej i języka, sprawiała, że ramy toczonego dyskursu wyznaczały nie kwestie m.in. stosunku do aborcji, eutanazji, kwestii polityki społecznej i penitencjarnej, lecz problem wartości białoruskiej suwerenności, tradycji narodowej, stosunku do radzieckiego dziedzictwa, statusu języka białoruskiego i rosyjskiego. W odróżnieniu od Rosji, gdzie ruch opozycyjny kształtował się od przełomu lat 60. i 70. XX w., na Białorusi nie wykształcił się silny ruch obrońców praw człowieka, będący w Rosji czy na Ukrainie swoistym ogniwem łączącym inne ideowo nurty opozycyjne oraz spełniając rolę koordynacyjną w inicjowaniu działań zmierzających do liberalizacji ustroju ZSRR⁵⁹¹. Stosunkowo późno na Białorusi zaczął kształtować się ruch narodowy, którego przedstawiciele w innych republikach związkowych ZSRR, m.in. Wołodymyr Czornowił na Ukrainie czy Zwiad Gamsachurdia w Gruzji, stali się liderami politycznymi odgrywającymi w swych republikach istotną rolę w zdobyciu niepodległości.

Rządząca nomenklatura początkowo bazowała na poparciu KPB. W jej parlamentarnej reprezentacji wykształciły się frakcje „Sojusz” i „Białorus”, a niedługo przed puczem powstała grupa „Komuniści Białorusi za Demokrację”, domagająca się liberalizacji polityki KPB (jednym z jej liderów był Aleksander Łukaszenko). Po puczu i wydanym przez Radę Najwyższą zakazie jej działalności⁵⁹² partia władzy straciła trwałe oparcie w partiach politycznych. Utworzona przez działaczy nomenklatury średniego szczebla PKB zaczęła reprezentować interesy różne od interesów środowiska zorganizowanego wokół premiera W. Kiebicza. W obliczu zmian transformacyjnych partia komunistyczna stała się reprezentantem tych środowisk nomenklaturowych, które mogły się poczuć poszkodowane i niezau-

⁵⁹⁰ Pojęcia protosystemu i protopartii używają m.in.: E. Nalewajko, *Protopartie i protosystem? Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Warszawa 1997; w kontekście Białorusi zob.: W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego...*, *op. cit.*

⁵⁹¹ G.M. Michaliowa, *op. cit.*, s. 71–72.

⁵⁹² *Postanowlijenie Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 25.08.1991 N 1016-XII „O wriemiennom priostanowliennii diejatiel’nosti KPB-KPSS na tierritorii Bielorussskoj SSR”*, <http://www.bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5x8m3.htm>

ważone w momencie kształtowania się partii władzy. Politycznym zapleczem rządzących elit stała się część wywodzących się z KPB reformatorsko zorientowanych parlamentarzystów, którzy w Radzie Najwyższej utworzyli frakcję „Komuniści Białorusi za Demokracją” oraz Partię Zgody Narodowej. Możliwość przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych w 1992 roku popchnęła partię władzy do zorganizowania Zjednoczonej Partii Demokratyczno-Agrarnej i Białoruskiego Kongresu Naukowo-Przemysłowego, które miały stanowić na niedoszłych wyborach podstawę bloku prorządowego⁵⁹³. Podjętą przez obóz rządzący próbą równoważenia politycznych wpływów Białoruskiego Frontu Narodowego było skonstruowanie Ruchu Ludowego Białorusi, łączącego odrodzoną partię komunistyczną, agrariuszy oraz działaczy Partii Liberalno-Demokratycznej pod hasłami socjalnymi i prorosyjskimi⁵⁹⁴. Ugrupowania te jednak nie poddawały się pełnej kontroli ze strony partii władzy, a wobec istnienia ich własnych interesów z czasem wręcz utrudniały działalność obozu rządzącego. Fiaska istnienia Ruchu Ludowego Białorusi dowodzi to, że komuniści i agrariusze nie poparli w wyborach prezydenckich W. Kiebicza, wystawiając swoich własnych kandydatów – Wasilija Nowikowa i Aleksandra Dubkę. Zatem po rozwiązaniu KPB partia władzy rozluźniła swoje stosunki z wciąż aktywnymi politycznie komunistami i traciła zwarte zaplecze partyjne, opierając się na części lojalnych deputowanych oraz strukturze administracji państwowej.

Pierwszą partią, którą została w 1990 roku zarejestrowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości Białoruskiej SRR, była, będąca częścią składową Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistyczna Partia Białorusi. W momencie rejestrowania ugrupowania wyraźnie dawał o sobie znać fakt, iż mimo formalnej jedności nomenklatura toczyła wewnętrzne spory o wpływy, co poważnie odbiło się na funkcjonowaniu monopolizującego radziecką scenę polityczną ugrupowania. W grudniu 1990 roku w czasie XXXI Zjazdu KPB doszło do otwartej rywalizacji dwóch obozów na gruncie wizji sposobu zachowania władzy. Doprowadziła ona do zmiany na fotelu pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Białorusi: J. Sokołowa zastąpił sceptyczny wobec *pierestrojki* A. Małofiejew. Parlamentarna reprezentacja KPB podzieliła się na dwie frakcje: „Sojusz” i „Białoruś”, reprezentujące różniące się wizje przyszłości państwa. „Sojusz” skłaniał się ku zachowaniu ścisłych więzów z radzieckim centrum i w późniejszym okresie stanowił podstawę tworzonej PKB, zaś frakcja „Białoruś” podnosiła kwestię możliwości samodzielnego funkcjonowania i uniezależnienia się od tendencji w życiu politycznym wciąż

⁵⁹³ Wart podkreślenia wydaje się fakt, iż byli komuniści, członkowie partii władzy, dobrze przygotowywali się do legitymowanego sposobu zachowania władzy. W warunkach, gdy dawna formuła konfliktu „nomenklatura-lud” utraciła aktualność, byli działacze partyjni powoływali różne ugrupowania o bardziej „profilowanym”, branżowym charakterze, licząc na zagospodarowanie określonego elektoratu. A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 15.

⁵⁹⁴ S. Gajdukiewicz, *Centrizm – put’ k istinnoj diemokratii*, „NG” z dn. 16.11.1993 r.

istniejącego ZSRR, przekształcając się w zaplecze premiera W. Kiebicza i nieformalną partię władzy⁵⁹⁵.

KPB przetrwała do sierpnia 1991 roku, gdy po kompromitującym dla niej poparciu puczu Janajewa w stanie zaniepokojenia o swój los, nomenklatura podjęła decyzję o zawieszeniu działalności KPB. Ministerstwo Sprawiedliwości BSRR pod koniec sierpnia 1991 roku cofnęło rejestrację tej partii⁵⁹⁶. Fakt ten spowodował poważne zmiany w funkcjonowaniu nomenklatury, odsunięte od polityki zostało skompromitowane kierownictwo partyjne, a nowym punktem odniesienia elit stała się republikańska Rada Ministrów z W. Kiebiczem na czele. W wyniku tych procesów zasadniczy trzon nomenklatury utrzymał polityczne i ekonomiczne wpływy, stając się partią władzy. Dążenie do zagwarantowania swojej pozycji zmusiło partię władzy do pewnych ustępstw na rzecz opozycji narodowej. Zatem polityczne sukcesy BNF w drugiej połowie 1991 roku były konsekwencją częściowej dezintegracji i osłabienia nomenklatury.

Gwałtowna decyzja o zawieszeniu funkcjonowania KPB przy jednoczesnym zachowaniu politycznych wpływów przez jej działaczy sprawiła, że wkrótce pojawiła się refleksja i myśl o przedwczesnym pozbyciu się partii. Wciąż wpływała lewa część sceny politycznej Białorusi, w tym okresie zdezintegrowana, podjęła pod koniec 1991 roku działania zmierzające do odbudowy struktur zawieszanej partii. Skupione wokół premiera W. Kiebicza elity partii władzy stosunkowo negatywnie oceniały taki krok, w związku z czym inicjatywa powołania odnowionej partii komunistycznej przeszła na najbardziej tym zainteresowany średni i niższy szczebel nomenklatury oraz ultrakonserwatywnych działaczy organizacji kombatanckich, mających przedstawicieli w parlamencie. Liderami procesu odrodzenia partii komunistycznej stali się Władimir Siemionow, Anatolij Łaszkiewicz, Iwan Korotczenia, Wiktor Czykin oraz Siergiej Kaliakin i Wasilij Nowikow⁵⁹⁷.

Zwołany 7 grudnia 1991 roku zjazd założycielski Partii Komunistów Białorusi odbywał się w atmosferze półlegalności, jednak partia powstała, delegaci uczestniczący w zjeździe wykazali się jednomyślnością, dowodzącą wciąż dużej siły nomenklatury. PKB kontynuowała tradycję dawnej partii komunistycz-

⁵⁹⁵ Druga z tendencji znajdowała poparcie wśród konserwatywnej części białoruskiego kierownictwa państwowego, m.in. popierał ją Nikołaj Dementiej. W istocie cechowała ją niechęć do politycznego kursu i przemian M. Gorbaczowa – zwiększenie zakresu suwerenności Białorusi rozpatrywano zatem jako możliwość wyłamania się z pierestrojkowego nurtu reform. G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 145, przyp. 13.

⁵⁹⁶ *Registracija otmieniena*, „SB” z dn. 28.08.1991 r.

⁵⁹⁷ U źródeł odrodzenia partii komunistycznej na Białorusi leżał założony 25 października 1991 roku komitet inicjatywny w sprawie przywrócenia działalności Komunistycznej Partii Białorusi i jej odnowienia, domagający się cofnięcia decyzji RN w sprawie zawieszenia KPB. Żądania te przeszły niezauważone w wyniku czego w listopadzie 1991 roku przekształcił się on w komitet organizacyjny w sprawie przeprowadzenia zjazdu założycielskiego Partii Komunistów Republiki Białoruś.

nej, odwołując się do zasad marksizmu-leninizmu⁵⁹⁸. Partia utrzymywała relacje ze „Słowiańskim Soborem” i szowinistycznymi działaczami narodowo-bolszewickimi w Rosji, zaś w jej szeregach zaczęły wstępować większe grupy zwolenników, gdy BNF i Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi poczęły wzywać do rozliczenia komunistów⁵⁹⁹. O zmianach zachodzących w relacjach na linii administracja państwowa – nomenklatura świadczył długi okres rejestracji partii, który zakończył się dopiero 26 maja 1992 roku. W 1992 roku utworzono również parlamentarną frakcję PKB. Liczyła ona 58 deputowanych, choć tylko 12 z nich było członkami PKB. W okresie tym władze państwowe, W. Kiebicz oraz S. Szuszkiewicz, dystansowali się od działań partii, prawdopodobnie nie chcąc wiązać się z politykami o ortodoksyjnej orientacji. Odrodzona białoruska partia komunistyczna, podobnie jak chociażby powstała na gruzach KRZR Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej, bynajmniej nie odwoływała się do retoryki „socjalizmu z ludzką twarzą” czy marksizmu. Jako reprezentantka szerokich mas społecznych i dawnej nomenklatury średniego szczebla była przede wszystkim reprezentacją panującej wśród Białorusinów nostalgii za „dobrymi czasami radzieckimi”, emanacją chęci wyjścia ze stanu Durkheimowskiej anomii poprzez nawiązanie do znanej rzeczywistości⁶⁰⁰.

Społeczna niechęć do komunistycznej partii osłabła na początku 1993 roku. Wówczas też działaczom Partii Komunistów Białorusi udało się doprowadzić do odwołania decyzji zawieszającej czasowo działalność Komunistycznej Partii Białorusi. Rada Najwyższa przyjęła taką uchwałę ze względu na brak dowodów uczestnictwa KPБ w przewrocie sierpniowym⁶⁰¹. Decyzja ta, oznaczająca rzeczywiste odrodzenie napiętnowanej po puczu najbardziej konserwatywnej części nomenklatury, która nie przekształciła się w partię władzy, nie spowodowała natychmiastowego połączenia obu partii komunistycznych. Mimo wyrażanej przez obie strony woli zjednoczenia oraz braku różnic w programach ugrupowań, między działaczami „starej” KPБ, której przewodniczył A. Małofiejew, oraz „młodej” PKB, w której dominowali działacze średniego szczebla nomenklatury, doszło do niejawnej rywalizacji o wpływ w nowej strukturze partyjnej. Działacze Partii Komunistów Białorusi, czując przewagę nad powracającymi do partyjnej aktywności działaczami KPБ, rozważali

⁵⁹⁸ *Programma Partii kommunistow Bieloruskaj* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002, s. 181–186.

⁵⁹⁹ D. Romanczuk, *U politiczeskaj radugi jest' krasnyj cwieta*, „Respublika” z dn. 4.08.1992 r.

⁶⁰⁰ D.B. Urban, *Kommunističeskije partii Rossii, Ukrainy i Bielorusii (biezuspiesznyj poisk jedinstwa w mnogoobrazii)* [w:] D.E. Furman (red.), *Bieloruszija i Rossija...*, op. cit.; D. Furman, *Dwizenije po spirali...*, op. cit., s. 19.

⁶⁰¹ *Postanowlienije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 3.02.1993 N 2161-XII „O priznanii utratiwšim silu Postanowlienija Wierchownogo Sowjeta BSSR „O wriemennom priostanowlienii diejatel'nosti KPБ-KPSS na tterritorii Bieloruskaj SSR”*, <<http://www.pravoby.info/docum09/part35/akt35517.htm>>; N. Szeldyszewa, „KPБ umierła. Da zdrawstwujet KPБ?”, „SB” z dn. 29.04.1993 r.

jedynie możliwość inkorporacji starego ugrupowania. Plan ten został zrealizowany na II Zjeździe PKB w dniach 29–30 maja 1993 roku, gdy stara partia komunistyczna została włączona w nową. Znamienne, że działacze KPB nie znaleźli się wśród kierownictwa zjednoczonego ugrupowania. W odróżnieniu od partii demokratycznych, skupiających się głównie na działalności w Mińsku, komunistom udało się restytuować dawne wpływy na białoruskiej prowincji. Do końca 1994 roku sprawowały władzę w 25 radach miejskich i rejonowych⁶⁰². Odnowiona partia komunistyczna zachowywała lojalność wobec partii władzy W. Kiebicza. Zgodnie z interesem partii władzy komuniści weszli w uważany za istotne zaplecze polityczne premiera Ruch Ludowy Białorusi, stając się jego główną siłą. Również zgodnie z oczekiwaniami W. Kiebicza komuniści wypowiadali się za wprowadzeniem instytucji prezydenta, co jednak klóciło się z wcześniejszymi partyjnymi deklaracjami⁶⁰³.

Sytuacja PKB zaczęła się zdecydowanie zmieniać w latach 1993–1994. Zauważalne było oderwanie partii skupiającej w większości członków dawnej frakcji parlamentarnej „Sojusz” od partii władzy W. Kiebicza. Politycy PKB dostrzegali rozejście się interesów obu grup oraz spadające znaczenie partii w życiu politycznym kraju. Dowodem było programowe zadeklarowanie sprzeciwu wobec wprowadzenia w przygotowywanej konstytucji instytucji prezydenta, a następnie, gdy urząd prezydenta ostatecznie do konstytucji został wprowadzony, włączenie się ugrupowania do walki wyborczej i wystawienie własnego kandydata. W marcu 1994 roku kandydatem PKB na ten urząd został jeden z partyjnych sekretarzy – Wasilij Nowikow. W pierwszej turze wyborów uzyskał on zaledwie 4,2% głosów, co dowodzi, że znaczenie partii w społeczeństwie istotnie spadło, a kandydat partii władzy mógł uzyskać lepszy od W. Nowikowa wynik bez szukania poparcia wśród komunistów. W drugiej turze wyborów prezydenckich PKB nie poparła żadnego z kandydatów, wzywając swych wyborców, by głosowali przeciwko W. Kiebiczowi i A. Łukaszence.

Wśród sił opozycyjnych najwyraźniejszą był powstały w 1989 roku – na mającej bardzo ograniczony zasięg fali odrodzenia narodowego – Białoruski Front Narodowy. Działacze BNF dali rzeczywisty początek białoruskiej *pierestrojce*, domagając się od władz realizacji umożliwionych przez związkowe centrum koncesjonowanych swobód demokratycznych. Białoruski Front Narodowy, odwołujący się do haseł narodowych, postulatów odrodzenia białoruskiej świadomości narodowej, kultury i języka początkowo występował jako lojalny władzom ruch społeczny realizujący zasadę pluralizmu. W obliczu dezintegracji państwa związkowego i rosnącego stopnia niezawisłości poszczególnych republik, zwłaszcza Litwy, Łotwy i Estonii, BNF szybko zradykalizował swój program, nawołując do wyjścia Białorusi ze składu ZSRR. W retoryce Frontu

⁶⁰² G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 121.

⁶⁰³ *W poiskach sogłasija*, „SB” z dn. 12.05.1993 r.; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 36.

szczególnie widoczne były resentymy wobec państw sąsiedzkich⁶⁰⁴. Dla społeczeństwa białoruskiego, w dużej części rosyjskojęzycznego, szczególnie rażące były wysuwane przez obóz narodowy hasła antyrosyjskie. Ich używanie przez działaczy Frontu miało być narzędziem budzącym białoruską świadomość narodową i poczucie odrębności od narodu rosyjskiego. Brak historycznej pamięci większości Białorusinów popychał „odrodzeńców” do podejmowania prób mitologizacji historii w sposób jeszcze bardziej sztuczny niż czyniła to propaganda sowiecka⁶⁰⁵. Tym samym, paradoksalnie, walka BNF o niepodległą, świadomą narodowo i białoruskojęzyczną Białoruś była walką nie tyle ze ZSRR, który w końcu 1991 roku przestał istnieć, czy pogrążoną we własnych problemach Rosją, ile walką z własnym zsowietyzowanym i wynarodowionym społeczeństwem.

Większość liderów BNF występowała za uznaniem wartości chrześcijańskich za podstawę ideową, określając ją jako partię bliską europejskim partiom chadeckim⁶⁰⁶. W istocie jednak dokonana przez działaczy BNF diagnoza społeczeństwa białoruskiego jako pozbawionego świadomości narodowej sprawiała, że przyjęta hierarchia wartości była inna i głoszony demokratyzm miał charakter warunkowy. Front aspirował do roli narodowyzwoleńczego ruchu Białorusinów, reprezentacji całego narodu, który świadom swojej tożsamościowej ułomności ceduje nań prawo wyznaczania kierunku rozwoju narodu i państwa na okres budowy powszechnej świadomości narodowej. W tym celu działacze BNF nie zamierzali odwoływać się do referendum w kwestii ogłoszenia języka białoruskiego jedynym językiem państwowym, wiedząc, że „ułomne”, wynarodowione społeczeństwo udzieli negatywnej odpowiedzi.

Ostateczny program BNF, przyjęty na III Zjeździe w maju 1993 roku, był konglomeratem idei określającym go jako partię prawicową, choć jego kierownictwo z przyczyn koniunkturalnych często określało się mianem partii centrowej⁶⁰⁷. Demokratyzm

⁶⁰⁴ Roszczenia terytorialne BNF kierował nie tylko pod adresem Białostoczczyzny, ale także Smoleńszczyzny, Wileńszczyzny, czy nawet Kaliningradu i łotewskiego wybrzeża Bałtyku. Por.: Z.J. Winnicki, *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po 1989 roku) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003, s. 312–313.

⁶⁰⁵ W retoryce tej można wydzielić dwie tendencje 1) antyrosyjską, w myśl której Rosja jest niezależnie od formy państwowej największym zagrożeniem dla Białorusinów, ich suwerennego bytu państwowego (w obliczu upadku Związku Radzieckiego Zenon Poźniak twierdził, że „nowe rosyjskie imperium, odradzające się w demokratycznej formie, niesie zagrożenie dla Białorusi”); 2) budowę narodowego mitu założycielskiego, w którym odwoływano się do dawnej białoruskiej państwowości w postaci Księstwa Połockiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, skierowanych przeciwko Rosji białoruskich zrywów narodowyzwoleńczych: bitywy pod Orszą w 1514 roku, insurekcji kościuszkowskiej, powstania styczniowego i kreowania na białoruskich bohaterów narodowych postaci Tadeusza Kościuszki czy Konstantego Kalinowskiego.

⁶⁰⁶ W odróżnieniu od jednego z czołowych działaczy Frontu Jurija Chodyki, Z. Poźniak pod pojęciem wartości chrześcijańskich i chrześcijaństwa rozumie także westernizację, wartości kultury europejskiej, jak i zachodnioeuropejski sposób organizacji życia społecznego. Zob. Z. Paźniak, *Bielarуска-rasiejskaja wajna. Belarus is an Eastern Outpost*, Warszawa–Nju-Jork–Wilnia 2005, s. 4; P. Rudkouski, *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008, s. 11–12

⁶⁰⁷ Program BNF: *Programma Bieloruskogo Narodnogo Fronta za Pierestrojku „Adradżennie”* [w:] M.N. Guboglo (red.), *op. cit.*, s. 114; M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 108.

wewnątrzpartyjny ograniczało charyzmatyczne przywództwo Z. Poźniaka, mającego poparcie znacznej części narodowo zorientowanej białoruskiej inteligencji. Najbardziej znany pisarz białoruski Wasyl Bykau namaścił przywódcę BNF na „Chrystusa ziemi białoruskiej”⁶⁰⁸. Ta specyfika ugrupowania okazała się jego słabością, a z czasem wpłynęła na jego rozpad.

Na tym samym zjeździe doszło do instytucjonalizacji BNF, dotychczas występującego jako ruch społeczny. W związku z oczekiwanymi zmianami w prawodawstwie w zakresie funkcjonowania partii politycznych, Białoruski Front Narodowy w 1993 roku został zarejestrowany jako partia o celach i programie tożsamym z wciąż istniejącym ruchem BNF.

Lider BNF był najbardziej wyrazistym działaczem narodowym, a Front jako pierwszy w BSRR uzyskał prawo do przeprowadzenia demokratycznego mitingu na mińskim stadionie w dniu 19 lutego 1989 roku. Aktywność BNF i radykalność jego haseł pozwoliły ugrupowaniu na zagospodarowanie w świadomości społecznej demokratyzowanej przestrzeni politycznej. Z jego inicjatywy w lutym 1990 roku zwołane zostało Ogólnobiałoruskie Forum Demokratyczne, przygotowujące polityków opozycji do udziału w wyborach parlamentarnych. W kolejnych czterech latach BNF stał się najlepiej zorganizowaną opozycją antykomunistyczną, a inne partie demokratyczne, dążąc do zdobycia popularności, musiały wypracowywać określony stosunek do Frontu.

Ruchowi udało się wprowadzić do Rady Najwyższej XII kadencji 20 swoich reprezentantów, co oznaczało, że będzie on mieć skromną reprezentację w parlamencie. Dołączenie do polityków BNF demokratycznie zorientowanych deputowanych pozwoliło na stworzenie stosunkowo wpływowej frakcji liczącej 37 parlamentarzystów. Ze względu na radykalizm działacze BNF stali się najwyrazistszymi postaciami parlamentu⁶⁰⁹. Już w lipcu 1990 roku konferencja Frontu przyjęła *Deklarację o niezależności państwowej Białorusi*, w której od parlamentu żądała wypowiedzenia umowy związkowej z 1922 roku i niepodpisywania nowej. Działacze BNF nie wystąpili przeciwko kandydaturze W. Kiebicza na premiera, uważając go za stosunkowo reformatorskiego polityka, jednak jednocześnie utworzyli własny „gabinet cieni” z premierem Władimirem Zabłockim. W sierpniu 1991 roku przy poparciu BNF przewodniczącym parlamentu został S. Szuszkiewicz

BNF konsekwentnie opowiadał się za utrzymaniem parlamentarnej formy rządów i niewprowadzeniem urzędu prezydenta Republiki Białoruś, widząc w tym zagrożenie w postaci możliwości zdobycia pełni władzy przez postkomunistyczną nomenklaturę.

⁶⁰⁸ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 116, 148, przyp. 31. Poźniak od działaczy BNF wymagał bezwzględного posłuszeństwa, nie dopuszczał możliwości, by jego współpracownicy pracowali na autorytet innych polityków niż on: związany ze środowiskiem demokratów przewodniczący RN Szuszkiewicz prosił, by jego doradcą został działacz BNF Wincuk Wiaczorka, na co nie zgodził się lider Frontu. A. Fieduta, *Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 63.

⁶⁰⁹ W 1990 roku Zenon Poźniak otwarcie mówił, że „Lenin to najbardziej krwawa postać w historii ludzkości”. A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 113.

Stosunkowo rozbudowana struktura terenowa partii oraz jej zwartość, sprawiająca że BNF do 1994 roku był najlepiej zorganizowaną siłą demokratyczną w republice, nie przełożyły się na szerokie poparcie społeczne. Reakcją na niejednokrotne prowokacje ze strony nomenklatury były kolejne zwroty Frontu na prawo, a taka radykalizacja nie była akceptowana przez białoruski elektorat. W efekcie znaczenie BNF i jego popularność spadały. Jeśli w 1990 roku Front był platformą dla wszystkich sił demokratycznych na Białorusi, to w 1994 roku był już ugrupowaniem jedynie jej narodowego skrzydła.

Tym dwóm najważniejszym podmiotom na białoruskiej scenie politycznej od drugiej połowy 1990 roku towarzyszyło kilkanaście partii o niewielkim zasięgu i o kanapowym charakterze. Nastawione były one głównie na rywalizację z KPB, wskazując błędy w jej działalności oraz nie posiadały własnego elektoratu, choć próbowały odwoływać się do tradycji liberalnej, socjaldemokratycznej czy narodowodemokratycznej⁶¹⁰. Ich powstanie świadczyło o zachodzącej demokratyzacji życia politycznego na Białorusi i istniejącym potencjale dla rozwinięcia się pluralizmu. Wszystkie te ugrupowania toczyły też swoistą grę z BNF, proponując wejście w sojusze. Ich zawiązanie umożliwiłoby podniesienie statusu poszczególnych ugrupowań oraz zdjęcie z piedestału BNF, obniżenie jego rangi do jednej z wielu partii. Do sojuszy takich i konsolidacji sił demokratycznych nie doszło, co wpłynęło na zachowanie uprzywilejowanej pozycji przez partię władzy.

Pierwszą partią opozycyjną, którą w marcu 1991 roku zarejestrowało Ministerstwo Sprawiedliwości BSRR, była Zjednoczona Partia Demokratyczna (ZPD). Stała się ona najważniejszą partią centroprawicową. Jej powstanie związane było z kształtowaniem się ruchu liberalnego w końcu lat 80. XX w. W środowisku tym znalazły się różne osoby, często z bardzo odmiennymi poglądami politycznymi. Reprezentowały one liberalne grupy nomenklatury partyjnej oraz rosyjskojęzyczne środowiska prodemokratycznej inteligencji. Wśród założycieli byli m.in. socjolog, twórca witebskiej Partii Liberalno-Demokratycznej, Oleg Manajew, Walentin Akułow, późniejszy ideolog skrajnego Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś”, Stanisław Husak, późniejszy współpracownik i zastępca Z. Poźniaka w BNF, w przyszłości publicysta opozycyjny Walerij Karbalewicz, a także politycy socjaldemokratyczni i centrowej Partii Zgody Narodowej. Liderem ugrupowania do 1995 roku był były deputowany ludowy ZSRR Aleksander Dobrowolskij. Zjazd założycielski partii odbył się w listopadzie 1990 roku. Przyjęty program miał charakter liberalny, deklarowano prymat interesów jednostki nad interesem narodu. Partia krytykowała ustrój ZSRR, postulując suwerenność Białorusi, prowadzenie własnej polityki wewnętrznej i zagranicznej⁶¹¹.

⁶¹⁰ W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, op. cit., s. 97–101.

⁶¹¹ *Programma Ob'jednionnoj diemokraczeskoj partii Bielorusssii (pierwaja riedakcija)* [w:] M.N. Guboglo (red.), op. cit., s. 89–90; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, op. cit., s. 99; I. Kotljarow, *Sociologija polityczeskich partij...*, op. cit., s. 282–284.

W wyborach parlamentarnych w 1990 roku ZPD udało się wprowadzić do Rady Najwyższej 12 deputowanych. Przez pierwsze dwa lata istnienia Zjednoczona Partia Demokratyczna w istocie podążała kursem wytyczanym przez Białoruski Front Narodowy (choć na II Zjeździe BNF w marcu 1991 roku nie zgodzono się na nadanie ZPD statusu członka stowarzyszonego w ruchu BNF), popierając m.in. inicjatywę BNF przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych. Wówczas też w łonie ugrupowania pojawiła się koncepcja „rosyjskojęzycznego białoruskiego nacjonalizmu”, który doprowadził do wewnętrznych podziałów w ugrupowaniu. Przeciwnicy ideologicznego zbliżenia partii z BNF powołali w 1992 roku frakcję „Za Realizm”, która optowała za rozwojem więzi z Rosją i nadaniem językowi rosyjskiemu statusu równego językowi białoruskiemu⁶¹². Partia opowiadała się za wprowadzeniem instytucji prezydenta, którego pozycję równoważyłby parlament i Sąd Konstytucyjny – projekt takich zmian ustrojowych zaprezentowała robocza grupa członków partii pracująca pod kierunkiem Michała Czudakowa. W drugiej połowie 1993 roku Zjednoczona Partia Demokratyczna wraz z Białoruską Socjaldemokratyczną Hromadą, Białoruską Partią Chłopską, Konfederacją Pracy Białorusi i Zjednoczeniem Przedsiębiorców Białorusi oraz Konfederacją Pracy Białorusi i Niezależnym Związkiem Zawodowym Górników zawiązała porozumienie ideowo-programowe „Wiosna-94”, którego celem było doprowadzenie do przedterminowych wyborów parlamentarnych oraz wystawienie wspólnego kandydata w wyborach prezydenckich w osobie S. Szuszkiewicza. Sojusz ten, będący swoistym wskrzeszeniem idei bloku „Nowa Białoruś” z początku 1992 roku, łączył najważniejsze, oprócz podążającego własnym szlakiem i niechętnym do zawierania porozumień z innymi ugrupowaniami BNF, siły demokratyczne, jednak nie doprowadził do sukcesu.

W lutym 1991 roku powstała – bazująca na istniejącym od 1989 roku Białoruskim Związku Chłopskim – Białoruska Partia Chłopska (BPCh). Za swój cel stawiała walkę o prawa obywatelskie i ekonomiczne, zwłaszcza rolników. Opowiadała się za reformą gospodarki, prywatyzacją gospodarstw rolnych. Działacze ugrupowania żądali pełnej suwerenności i zachowania neutralności⁶¹³. Ugrupowanie to było nieskonsolidowane i zmieniało swoje stanowisko, m.in. w kwestii uczestnictwa w „Wiośnie-94” i poparcia kandydatury na prezydenta S. Szuszkiewicza. Ostatecznie działacze BPCh wysunęli dwie kandydatury na ten urząd: Jewgienija Ługina i Iwana Karawajczyka, lecz żaden z nich nie zgromadził wymaganej do rejestracji liczby 100 tys. podpisów poparcia (odpowiednio: 63 tys. i ledwie 879 podpisów).

W czerwcu 1991 roku na scenie politycznej pojawiło się Białoruskie Zrzeszenie Chrześcijańsko-Demokratyczne (BZChD) o orientacji chadeckiej. Postulowało ono

⁶¹² A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskiye partii Bielarusi...*, op. cit., s. 54.

⁶¹³ *K grażdanam Bielorusii! Obraszczeniye organizacionnogo komitietu po podgotowkie ucziweditel'nogo s'jezda Bieloruskoj krest'janskoj partii*, „NG” z dn. 3.01.1991 r.; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, op. cit., s. 100; J. Sobczak, *Studia nad wyborami...*, op. cit., s. 106.

budowę państwa prawa i gospodarki rynkowej zorientowanej społecznie w oparciu o zasady moralności chrześcijańskiej. Dominowały w nim osoby z kręgów inteligencji katolickiej, domagające się, by sprawowana w języku polskim liturgia w kościołach na Białorusi została zastąpiona językiem narodowym⁶¹⁴.

Obraz prawej strony białoruskiej sceny politycznej w latach 1991–1994 dopełniała skrajnie Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi (NDPB). Jej powstanie w czerwcu 1991 roku było podyktowane wolą odrodzenia białoruskiej pamięci historycznej, świadomości narodowej, języka oraz kultury⁶¹⁵. Ideowo partia była bardziej radykalna niż BNF, członkostwo w niej było uwarunkowane koniecznością udokumentowania białoruskiego pochodzenia oraz znajomością języka narodowego. W praktyce ugrupowanie to występowało jako struktura spokrewniona z BNF. Doprowadziło to do wewnętrznego konfliktu i odejścia części działaczy do Frontu. Bardziej zdecydowani nacjonaliści, skupieni wokół lidera NDPB Anatolija Ostapienki w kwietniu 1994 roku zarejestrowali Białoruską Partię Narodową⁶¹⁶.

W Radzie Najwyższej XII kadencji spośród partii o orientacji prawicowej i centroprawicowej swoich parlamentarzystów miał tylko Białoruski Front Narodowy (26 deputowanych) i Zjednoczona Partia Demokratyczna (2 deputowanych). Na forum izby nie występowały one jednak wspólnie, gdyż BNF – zachowując swoistą *splendid isolation* – nie chciał zawierać sojuszy z innymi ugrupowaniami. Ideowo-organizacyjna specyfika BNF nie pozwalała mu na zdobycie szerszego grona wyborców, z kolei eklektyczny charakter ZPD, łączącej polityków o dość różnych poglądach, również nie był atutem w opinii elektoratu. Zaistnienie na białoruskiej scenie proniepodległościowej ZPD, będącej ugrupowaniem, które w kwestii narodowej i językowej wypowiadało się mniej radykalnie niż BNF, mogło dawać nadzieję na powstanie silnej partii konsolidującej demokratycznie zorientowany elektorat rosyjskojęzyczny. Polityczna słabość liderów ZPD przy niechętej jej retoryce BNF nie pozwoliła na odniesienie sukcesu⁶¹⁷.

Wśród partii o orientacji centrolewicowej czołowe miejsce zajmowała powołana do życia w marcu 1991 roku Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada. Jej działacze nawiązywali do tradycji Białoruskiej Socjalistycznej Hromady działającej na początku XX wieku, łączącej wartości demokratyczne z celami wyzwolenia narodowego Białorusinów. Socjaldemokraci odwoływali się też do tradycji Białoruskiej Republi-

⁶¹⁴ R. Dzwonkowski, *Sytuacja religijna Polaków na Białorusi* [w:] H. Chałupczak, E. Michaluk (red.), *Polska – Białoruś: problemy sąsiedztwa*, Lublin 2005, s. 95; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, *op. cit.*, s. 100–101.

⁶¹⁵ *Bielorus – eto zwuczit gordo*, „SB” z dn. 25.01.1992 r.

⁶¹⁶ *Osnownyje programnyje principy Nacional’no-Diemokraticzeskoj partii Bielarusi* [w:] M.N. Guboglo (red.), *op. cit.*, s. 112–113; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 75; W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, *op. cit.*, s. 99; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 62.

⁶¹⁷ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 114.

ki Ludowej z 1918 roku⁶¹⁸. Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada powstała na gruncie ruchu społecznego Białoruskiego Frontu Narodowego. Liderzy Hromady, w tym Michał Tkaczow i Oleg Trusow, początkowo byli zaangażowani w działalność Białoruskiego Frontu Narodowego, a dopiero w marcu 1991 roku stanęli na czele nowotworzonej partii. W grupie założycieli BSDH znaleźli się umiarkowani aktywiści BNF, związani z ówczesnym *establishmentem*, niezadowoleni z antykomunistycznego i antyrosyjskiego radykalizmu środowiska Z. Poźniaka⁶¹⁹. Zgodnie z założeniami liderów BSDH, partia miała wypełnić istniejącą niszę związaną z brakiem partii lewicowej, powstałej na bazie KPB, czyli socjaldemokratycznej partii o narodowej orientacji. W odróżnieniu m.in. od BNF, BSDH nie opowiadała się przeciwko istnieniu związku republik radzieckich w formie konfederacji⁶²⁰.

Przewodniczący partii M. Tkaczow próbował doprowadzić do powstania szerokiej koalicji ugrupowań centrowych, a efektem tych starań było powstanie w lutym 1992 roku krótkotrwałego bloku „Nowa Białoruś”, w skład którego weszło 13 mniejszych ugrupowań⁶²¹. Blok ten kształtował się w okresie, gdy BNF próbował przeforsować ideę organizacji referendum w sprawie rozwiązania parlamentu. Negatywna ocena koncepcji sił narodowych przez BDSH oraz próba powołania wspomnianego sojuszu ideowego były odebrane jako cios w jedność sił demokratycznych⁶²². W grudniu 1992 roku BSDH nawiązała bliską współpracę z Federacją Związków Zawodowych Białorusi, na czele której stał Władimir Gonczaryk. W Radzie Najwyższej XII kadencji frakcja socjaldemokratów liczyła 12 deputowanych. Pod kierownictwem M. Tkaczowa partia szybko zyskiwała popularność, będąc uznawana za wpływową i z konstruktywnym programem. Wpłynęło to na negatywne relacje ugrupowania z BNF, który tracił monopolistyczną pozycję silnego ruchu demokratycznego, co więcej M. Tkaczow (w odróżnieniu od Z. Poźniaka) mógł być rozpatrywany jako wspólny kandydat opozycji w przyszłych wyborach prezydenckich⁶²³. BDSH, podobnie jak S. Szuszkiewicz i W. Kiebicz, opowiadała się przeciwko przeprowadzeniu przedterminowych wyborów parlamentarnych w 1992 roku. Z inicjatywy działaczy BSDH M. Tkaczowa i N. Statkiewicza 16 marca 1992 roku podpisane zostało porozumienie antykryzysowe *O wspólnych działaniach przy pojawieniu się zagrożenia dla suwerenności Republiki*

⁶¹⁸ *Zajawa inicjatywnej kamieteta pa stwarenni (adradżenni) Bielaruskaj Scyjal-Demakratycznaj Hramady*, „NG” z dn. 4.01.1991 r.; *Programnoje zajawlienije Bieloruskoj social-diemokratycznej Gramady* [w:] M. N. Guboglo (red.), *op. cit.*, s. 62–63.

⁶¹⁹ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 117.

⁶²⁰ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 117.

⁶²¹ Możliwość udziału w koalicji partii demokratycznych odrzucił Białoruski Front Narodowy, którego lider powołanie platformy określił „reanimacją neobolszewickiego hasła konsolidacji i tworzeniem sztucznej powszechnej jedności”. I. Griszan, *Wopreki protiwostojaniju*, „SB” z dn. 8.02.1992 r.

⁶²² I. Lozowskaja, *Bieloruskije social-diemokraty pytajutsja pieriechwatit’ iniciatiwu BNF* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 129.

⁶²³ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 42.

Białoruś, które miało stabilizować białoruską elitę polityczną wokół idei zachowania suwerenności państwowej. Porozumienie podpisali liderzy partii politycznych, organizacji społecznych oraz premier, przewodniczący parlamentu, a także ministrowie kluczowych resortów⁶²⁴.

Po śmierci M. Tkaczowa nowym liderem BSDH został zorientowany narodo-wo historyk Oleg Trusow, a partia zaczęła dokonywać wolty na prawo. Kierunek ten znalazł odbicie w programie partii, w którym mówiło się o wypełnianiu trzech funkcji: socjaldemokratycznej, liberalnej i patriotycznej, a także coraz częstszej współpracy z BNF⁶²⁵. Pod koniec 1993 roku ugrupowanie weszło w skład koalicji „Wiosna-94”, a w wyborach prezydenckich poparło S. Szuszkiewicza. Szefem jego sztabu wyborczego został O. Trusow. Postrzeganie BSDH w kategoriach partii satelickiej BNF, gdyż O. Trusow był równocześnie członkiem Sejmu BNF, oraz rozpad więzi ze związkami zawodowymi i W. Gonczarykiem stało się przyczyną spadku popularności tego ugrupowania.

Równoległe z Białoruską Socjaldemokratyczną Hromadą w łonie KPB zaczęła kształtować się demokratyczna grupa polityków sprzeciwiających się *antypierestrojkowemu* kursowi władz KPB. Kierownictwo KPB forsowało ideę wprowadzenia urzędu prezydenta republiki, które zajęły sekretarz KPB A. Małofiejew oraz powstrzymania fali demokratyzacji drogą wprowadzenia stanu wyjątkowego. Sprzeciw wobec takich działań doprowadził do pojawienia się (za zgodą W. Kiebicza) w Radzie Najwyższej oddzielnej od KPB frakcji „Komuniści Białorusi za Demokrację”, której liderem został A. Łukaszenko. Frakcja ta głosiła gotowość wspierania kursu na suwerenność państwową, rozwój przedsiębiorczości, ochronę praw i wartości demokratycznych⁶²⁶. Jako jedna z pierwszych skrytykowała poparcie przez KC KPB puczu w sierpniu 1991 roku, zagłosowała za delegalizacją partii komunistycznej i nacjonalizacją jej majątku. Po zawieszeniu działalności KPB demokratycznie nastrojona część członków byłej partii podjęła działania na rzecz powołania nowego ugrupowania politycznego. Od

⁶²⁴ I. Griszan, *Ob'jednienije radi spasienija*, „SB” z dn. 18.03.1992 r. A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 43.

⁶²⁵ A. Fieduta, *Sociał-diemokratija w opasnosti*, „BDG” z dn. 11.11.1996 r.; M. F. Czudakow, A. J. Waszkiewicz, S. A. Alfier, op. cit., s. 118.

⁶²⁶ Manifestem ideowym frakcji stał się opublikowany w parlamentarnym dzienniku artykuł A. Łukaszenki. W artykule stwierdzał: „Nasz lud chce żyć swobodnie, nie bojąc się pracować na siebie, swoje dzieci, a nie na liczną nomenklaturę i biurokrację. Przywrócić go do sytuacji, w jakiej on żył przez 73 lata, jestem przekonany, nie można. [...] Gdzie wolność działalności gospodarczej? Gdzie wolny handel? Gdzie ceny wolnorynkowe? Jałowego administrowania już się najedliśmy [...] To ekonomiczny populizm. Pensje zwiększymy dwukrotnie, wszystkich ocalimy, właśnie, od czego? Za cenę upadku gospodarki, [...] »pustych« pieniędzy? Do czego to prowadzi? Oczywiście, do inflacji i nędzy. Jeśli jest to próba wygaszenia masowego niezadowolenia i utrzymania stanowisk na kilka lat – to wszystko zrozumiałe. Jeśli to polityka rządu to uważam, że jest ona antyspołeczna”. Odnosząc się do sytuacji na białoruskiej wsi deputowany stwierdzał, że system kołchozowy jest bliski pańszczyźnie i feudalizmowi: „...do tej pory [ludzie na wsi – R.C.] boją się powiedzieć własne zdanie bojąc się represji, jak oni nas nazywają, »udzielnych ksiąząt i feudałów«. To bardzo nienormalny system.” A. Łukaszenko, *Diktatura: bieloruskij wariant?*, „NG” z dn. 25.05.1991 r.

października 1991 roku trwały prace komitetu organizacyjnego pod kierownictwem A. Łukaszenki i Aleksandra Sosnowa. Konflikty wśród działaczy utrudniały proces założycielski, który dobiegł końca w kwietniu 1992 roku. Wśród kierownictwa nowopowstającej Partii Zgody Narodowej (PZN) nie było jednak ani A. Łukaszenki ani A. Sosnowa, główne stanowiska zajęli młodzi deputowani o zdecydowanie demokratycznych poglądach – Giennadij Karpienko i Wiktor Gonczar (*notabene* bliscy współpracownicy A. Łukaszenki w parlamencie, tworzący grupę tzw. „młodych wilków” oraz twórcy jego kampanii prezydenckiej w 1994 roku). Tym samym partia stała się polityczną reprezentacją demokratycznie zorientowanej nomenklatury średniego szczebla, którą odstraszał radykalizm BNF i konieczność opanowania języka białoruskiego i dla której nie znalazło się miejsce w formującej się partii władzy⁶²⁷. Przyjęty na zjeździe program partii miał charakter socjaldemokratyczny, zakładano budowę cywilizowanego państwa prawa, przeprowadzenie demokratycznych reform, stworzenie godnych warunków życia dla każdego obywatela z gwarancjami socjalnymi.

PZN ogłosiła powstanie frakcji parlamentarnej na czele z G. Karpieńką, jednak była ona bardzo amorficzna i niezauważalna nie tylko dla wyborców, ale i dla innych parlamentarzystów⁶²⁸. Do 1994 roku partia była bardzo słaba, czego dowodzi m.in. fakt, że nie udało się jej zarejestrować w Centralnej Komisji Wyborczej kandydata na prezydenta w osobie G. Karpienki. Kontrastuje z tym fakt dużej popularności jej lidera, aktywnego mera Mołodeczna, który cieszył się poparciem głównie ludzi młodych i wykształconych (m.in. w Mińsku, gdzie jego ranking popularności był wyższy niż W. Kiebicza).

Jeszcze w marcu 1990 roku powstała pierwsza opozycyjna partia w ZSRR: Liberalno-Demokratyczna Partia Związku Radzieckiego z Władimirem Żyrinowskim na czele, mająca swój oddział na Białorusi⁶²⁹. Po rozpadzie ZSRR białoruska Partia Liberalno-Demokratyczna (PLD), kierowana przez powiązanego z W. Żyrinowskim Wasilija Kriwienko, pozostała pod wpływem i w ścisłym związku z rosyjską imienniczką⁶³⁰. PLD opowiadała się za odbudową wspólnego państwa w duchu panslawizmu i rosyjskiego imperializmu, deklarując jednak szacunek i prawo istnienia kulturowej i językowej odrębności narodów zamieszkujących Białoruś. Państwo miało kierować się zasadą sprawiedliwości społecznej, m.in. poprzez prywatyzowanie zakładów prze-

⁶²⁷ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 118.

⁶²⁸ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 44–45.

⁶²⁹ Istnieje wiele kontrowersji wokół inspiracji i okoliczności powstania Liberalno-Demokratycznej Partii ZSRR. Uzasadniona jest teza, że ugrupowanie to pojawiło się jako reakcja konserwatywnego skrzydła partii i organów bezpieczeństwa, mająca na celu dyskredytację i osłabienie sił demokratycznych w społeczeństwie. G.M. Michaliowa, *op. cit.*, s. 107–108.

⁶³⁰ Należy podkreślić, że jeszcze w latach 1989 i 1990 w Mińsku i Witebsku nieoficjalnie funkcjonowała Liberalno-Demokratyczna Partia (jej liderem był socjolog Oleg Manajew) niemająca żadnego związku z ugrupowaniem Żyrinowskiego. A. Stupnikow, *Libieral'nyje diemokraty Bielarusi: „My pojdiom drugim putiom...”*, „SB” z dn. 23.03.1994 r. M. F. Czudakow, A. J. Waszkiewicz, S. A. Alfier, *op. cit.*, s. 102.

mysłowych drogą przekazania ich w ręce kolektywów pracowniczych⁶³¹. Partia Liberalno-Demokratyczna weszła w skład Ruchu Ludowego Białorusi i jako jedyne ugrupowanie tworzące ten ruch oficjalnie poparła w wyborach prezydenckich w 1994 roku W. Kiebicza (komunistyczni deputowani, uczestniczący w Ruchu Ludowym, mimo zgłoszenia kandydatury W. Nowikowa, popierali W. Kiebicza, choć nie afszowano się z tym, by nie związać kandydata obozu władzy z dawnym reżimem).

Bliski ideowo PLD był powstały z inspiracji rosyjskich sił nacjonalistycznych w czerwcu 1992 roku Słowiański Sobór „Biała Rus” (SS BR). Nie cieszył się on popularnością społeczeństwa, łącząc hasła komunistyczne, wielkoruskiego szowinizmu i przywiązania do prawosławia⁶³². Znalazła się w nim przede wszystkim rosyjska, nacjonalistycznie zorientowana, część białoruskiej nomenklatury. Ugrupowanie głosiło chęć odbudowy państwa łączącego narody słowiańskie pod rosyjskim przywództwem: „obrony słowiano-rosyjskich interesów we wszystkich sferach życia społecznego na bazie jednoczenia słowiano-rosyjskich ludów i priorytetu tradycyjnych wartości ich cywilizacji, budowy drogą konstytucyjną państwa prawa na słowiano-rosyjskiej tradycji: soborowości, władzy ludu i samorządzie, budowy socjalnie zorientowanej gospodarki rynkowej, ochronie ojczystego rynku przed spekulacyjno-mafijnym i transnarodowym kapitałem”⁶³³. Działacze przeciwstawiali się białorutenizacji i wypieraniu języka rosyjskiego z życia Białorusi, będąc w istocie reprezentantem rosyjskich sił nacjonalistycznych dążących do wcielenia Białorusi w skład Federacji Rosyjskiej. Postulat inkorporacji tłumaczono koniecznością ochrony republiki przed „ekspansją zachodnich przeciwników świata słowiańskiego”⁶³⁴.

Na lewej stronie białoruskiej sceny politycznej w 1992 roku pojawiła się Zjednoczona Partia Agrarno-Demokratyczna, w późniejszym czasie przekształcona w Partię Agrarną. Jej powstanie zainicjowała partia władzy, licząc się z możliwością przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych. Przyjęta na zjeździe założycielskim w czerwcu 1992 roku nazwa ugrupowania odzwierciedlała zorientowanie rządu na elektorat wiejski i przedstawiciele kierownictw gospodarstw rolnych⁶³⁵. Liderem partii został przewodniczący kołchozu i doradca premiera W. Kiebicza – S. Szarecki, zaś kierownictwo stanowili wicepremierzy Jurij Chusajnow i Władimir Garkun oraz minister rolnictwa Wasilij Leonow. Mimo składanych deklaracji o centrowym charakterze ugrupowania, było ono bardziej lewicowe niż PZN czy BSDH. Reprezentowało konserwatywny i przeciwny reformom elektorat kołchozowy, koncentrując się

⁶³¹ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 63.

⁶³² Ugrupowanie wpisuje się w obecny na rosyjskojęzycznym obszarze byłego ZSRR sojusz „czerwono-brunatnych”: radykalnej lewicy i prawicy. I. Kotłjarow, *Sociologija politiczeskich partij...*, op. cit., s. 276.

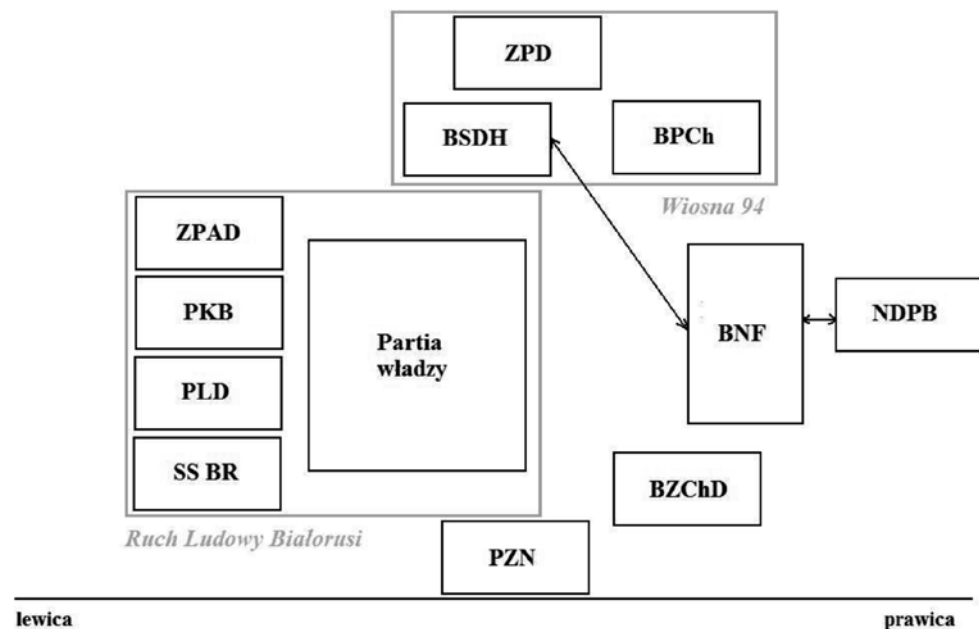
⁶³³ *Ustaw Sławiańskiego Sobora „Bielaja Rus”*, Minsk 1997, s. 3.

⁶³⁴ W.N. Linkiewicz, *Sławiański Sobór „Bielaja Rus”: istorija sozdanija i dejatel'nosti (1992–1999 gg.)* [w:] *Gramadskija ruhi i palitycznyja partyi u Bielarusi (apoznaja czwerc XIX – paczatak XXI st.): materyjały Resp. nawuk. kanf. (Grodna 23–24 kastr. 2008 g.)*, Grodna 2009 s. 363–364.

⁶³⁵ S. Szarecki, *Agrarniki, ob'jediniajties'!*, SB z dn. 1.09.1992 r.

na kwestiach gospodarki rolnej. Agrariusze pozostawali pod silnym wpływem partii władzy, początkowo nie stanowiąc autonomicznej siły politycznej. Jednakże, wbrew oczekiwaniom, w wyborach prezydenckich w 1994 roku ugrupowanie nie poparło kandydatury W. Kiebicza, lecz z polecenia S. Szareckiego wystawiło własnego kandydata, przewodniczącego kołchozu z Grodzieńszczyzny Aleksandra Dubkę⁶³⁶.

Rycina 2. Konfiguracja sił politycznych w Republice Białoruś w latach 1991–1994



Źródło: opracowanie własne.

Na Białorusi do 1994 roku trwał proces kształtowania się systemu partyjnego, lecz partie polityczne nie grały istotnej roli w procesie transformacji. Dotyczyło to nie tylko demokratycznych ugrupowań politycznych o opozycyjnym rodowodzie, ale także dawnej formacji rządzącej. Polityczny pluralizm charakteryzował się tym, że ugrupowania nie dążyły do konsensusu w kwestii podstawowych wartości, a społeczeństwo nie przejawiało zainteresowania życiem politycznym. Co paradoksalne dla „najbardziej radzieckiej” z byłych republik ZSRR, na Białorusi również stosunkowo słaba była partia komunistyczna, choć ona w większości skłaniała się ku popieraniu rządu W. Kiebicza. Jednocześnie w społeczeństwie białoruskim narastało niezadowolenie ze zmian, upadku gospodarki i pauperyzacji. Funkcjonowanie niepartyjnego rządu powodowało, że protesty społeczne również nie miały charakteru partyjnego. Nieza-

⁶³⁶ W. Baluk, *Próby kształtowania się systemu partyjnego*, op. cit., s. 104; I. Kotljarow, *Sociologija polityczeskich partij...*, op. cit., s. 277; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 45–46.

dowolenie znajdowało ujęcie w braku akceptacji dla istniejącego systemu partyjnego i instytucji państwa. Dowodzi tego mały poziom zaufania społecznego do partii i zwycięstwo w pierwszych wyborach prezydenckich pozbawionego zaplecza partyjnego A. Łukaszenki.

Tabela 9. Podstawowe różnice aksjologiczne pomiędzy partiami w latach 1991–1994

	stosunek do niepodległości RB	stosunek do kwestii narodowej i tradycji	stosunek do dziedzictwa ZSRR	stosunek do Zachodu	stosunek do Rosji
Partia Komunistów Białorusi	-	-	+	-	+
Słowiński Sobór „Biała Ruś”	-	-	+	-	+
Zjednoczona Partia Agrarno-Demokratyczna	0	0	+	0	+
Partia Liberalno-Demokratyczna	0	-	0	-	+
Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada	+	+	0	0	0
Białoruska Partia Chłopska	+	0	0	0	0
Zjednoczona Partia Demokratyczna	0	0	-	0	0
Białoruskie Zjednoczenie Chrześcijańsko-Demokratyczne	+	+	-	0	0
Partia Zgody Narodowej	0	0	0	0	0
Białoruski Front Narodowy	+	+	-	+	-
Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi	+	+	-	+	-

Legenda: - stosunek negatywny; 0 stosunek neutralny, wstrzymujący/brak deklaracji; + stosunek pozytywny

Źródło: opracowanie własne.

Na bazie powyższego zestawienia można stwierdzić, że obowiązujące w demokracjach zachodnich aksjologiczne podziały na lewicę i prawicę, uwzględniające inne niż najbardziej podstawowe kategorie, na Białorusi odgrywały drugorzędną rolę, a decydującym kryterium podziału był stosunek do niepodległości, stosunek do Zachodu i Rosji, a także białoruskiej tradycji narodowej. Im partia była bardziej prawicowa, tym bardziej podkreślała konieczność odżegnienia się od radzieckiej przeszłości. Dowodzi tego przykład rusofilskiego Słowińskiego Soboru „Biała Ruś”, który ideowo

był stosunkowo bliski Białoruskiemu Frontowi Narodowemu, ponadto oba ugrupowania sięgały po radykalne środki działania, lecz zdecydowanie różnił je stosunek do suwerenności Białorusi oraz języka i kultury białoruskiej. Lewicę białoruskiej sceny politycznej stanowiła zatem Partia Komunistów Białorusi, Partia Agrarna, Słowiański Sobór „Biała Ruś”. Blok centrolewicowy tworzyła Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada, Partia Liberalno-Demokratyczna oraz Partia Zgody Narodowej. Blok centroprawicowy stanowiły Zjednoczona Partia Demokratyczna, Białoruska Partia Chłopska oraz Białoruskie Zrzeszenie Chrześcijańsko-Demokratyczne. Białoruską prawicę w omawianym okresie tworzył Białoruski Front Narodowy i Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi.

Partie polityczne w latach 1991–1994 były słabe i nie zagrażały rządzącej nomenklaturze. Uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że w procesie kształtowania się systemów partyjnych w państwach postsowieckich niebagatelną rolę odegrał charakter ustroju państwowego, zwłaszcza oparty na instytucji wyposażonego w szerokie prerogatywy prezydenta⁶³⁷. W przypadku Republiki Białoruś do 1994 roku funkcjonował tymczasowy reżim polityczny oparty na mechanizmach wypracowanych w konstytucji BSR z 1978 roku wraz z późniejszymi zmianami. W odróżnieniu od niektórych państw postradzieckich, zwłaszcza Rosji i Ukrainy, w których urząd prezydenta pojawił się jeszcze w 1991 roku, na Białorusi do 1994 roku głową państwa pozostawał przewodniczący parlamentu, nie wchodzący jednak w system władzy wykonawczej ani niemający stabilnej większości popierającej go w parlamencie. W rezultacie nie posiadał on również wystarczających pełnomocnictw, by stać się ośrodkiem wpływającym na kształtowanie się systemu partyjnego: pozycja ustrojowa przewodniczącego parlamentu, a i niewątpliwie cechy osobowościowe S. Szuszkiewicza, nie sprzyjały wykształceniu wokół niego silnego ugrupowania czy ruchów politycznych.

4.3 Charakterystyka procesu konstytucjonalizacji ustroju

Od momentu rozpoczęcia przez białoruską nomenklaturę w 1990 roku tranzytji kierunku zmian oraz przebieg procesu konstytucyjnego pozostawał pod jej kontrolą. W latach 1990–1991 zauważalna była orientacja na wciąż istniejące związkowe centrum, gdzie również trwał proces zmian ustrojowych⁶³⁸. Problemy w egzekwowaniu decyzji administracyjnych, wynikające z chaosu po rozpadzie ZSRR i powszechnego lekceważenia republikańskich władz, znalazły odbicie w uwagach resortu planowania z maja

⁶³⁷ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 124.

⁶³⁸ W marcu 1990 roku wprowadzono urząd prezydenta ZSRR jako próbę przeniesienia części kompetencji sekretarza generalnego KPZR (usunięto część o kierowniczej roli tej partii w życiu państwa) oraz dotychczasowej kolektywnej głowy państwa. Jego kadencja miała trwać 5 lat, możliwa była tylko jedna reelekcja. Celem było konstytucyjne umocowanie dla szefa państwa, którego nie posiadali dotychczasowi przywódcy – sekretarze generalni. Urząd wprowadzony został w celu wzmocnienia państwa radzieckiego i zapobieżenia procesowi rozpadu ZSRR. Zob.: M. Heller, *Siódmy sekretarz. Blask i nędza Michajła Gorbaczowa*, Lublin 1993, s. 369; B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta...*, *op. cit.*, s. 47.

1991 roku, w których alarmowano, że „stan państwowej, prawnej, finansowej, pracowniczej i ekologicznej dyscypliny pogarsza się z każdym dniem”⁶³⁹. O zakresie problemów władz republikańskich w egzekwowaniu prerogatyw i tkwieniu gospodarki w dawnych zależnościach świadczyła ustawa *O nadaniu Radzie Ministrów BSRR dodatkowych pełnomocnictw w latach 1991–1992 z 27 czerwca 1991 r.*⁶⁴⁰ Akt wprowadzał zobowiązanie przedsiębiorstw do zawierania kontraktów na dostawy produkcji na zamówienie rządowe. Zgodnie z nim za umyślne niewypełnienie przez urzędników państwowych, kierowników zakładów, instytucji i organizacji obowiązujących nom prawnych, decyzją rządu przewidziana była kara finansowa. Wprowadzenie tego aktu udowodniało, że władze skłonne były do utrzymywania ścisłej kontroli nad gospodarką, licząc prawdopodobnie na to, że proces rozkładu ZSRR jest odwracalny i zachowanie więzi oraz dawnych mechanizmów gospodarczych pozwoli Białorusi przeczekać okres zawirowań.

Pucz sierpniowy unaoczniał nieskrywaną opozycję białoruskiej nomenklatury wobec tendencji reformatorskich oraz chęć zachowania *przedpierestrojkowego status quo*. Interesujące, że tkwienie na zachowawczych pozycjach obozu rządzącego i większości parlamentarnej (w której rękach znajdowało się prawo zmiany ustawy zasadniczej) nie spowodowało, że proces na Białorusi odbiegał od kierunku wyznaczonego przez inne republiki. Narzucony przez nomenklaturę proces transformacji doprowadził jednak do poważnych zmian systemowych, demokratyzacji oraz przyjęcia nowej ustawy zasadniczej w 1994 roku.

Polityczny kryzys w szeregach białoruskiej nomenklatury w obliczu rozpadu ZSRR okresowo ją osłabił i skłonił do poszukiwania kompromisu ze środowiskami opozycyjnymi. Tym samym uzyskanie niepodległości zbiegło się w czasie z częściową demokratyzacją oraz rozpoczęciem konstruktywnego okresu w życiu politycznym rodzącej się Republiki Białoruś. Nieodwracalne zmiany zachodzące w poszczególnych republikach związkowych wymusiły na władzach białoruskich podjęcie działań zmierzających do redefinicji podstaw ustrojowych państwa. W połowie 1990 roku rozpoczął się proces konstytucyjny, który można podzielić na trzy etapy, zgodne z dynamiką zmian na białoruskiej arenie politycznej. Pierwszy okres trwał od maja 1990 do sierpnia 1991 roku – zakładano wprowadzenie nowej konstytucji BSRR, rozszerzenie posiadanej autonomii, zagwarantowanie suwerenności lecz w ramach istniejącego państwa radzieckiego. Proces konstytucyjny znajdował się pod kontrolą i w rękach nomenklatury. Drugi okres trwał od sierpnia 1991 do stycznia 1994 roku – na mocy dezintegracyjnych procesów zachodzących w ZSRR i wątplęgo kompromisu pomiędzy partią władzy a opozycją demokratyczną do końca 1992 roku opracowano projekt nowej ustawy zasadniczej. Głównym przedmio-

⁶³⁹ E.M. Sawickij, *Stanowlienije organow gosudarstwiennoj vlasti suwierennej Bielarusi (25 awgusta 1991 g. – 14 marta 1994 g.)*, „Bielaruski Archeagraficzny Sztogodnik” 2008, wydanie 8.

⁶⁴⁰ *Zakon Bieloruskiej SSR ot 27 junia 1991 g. N936-XII „O priedostawlenii Sowietu Ministrow BSSR dopolnitiel'nyh połnomoczij*, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1536.htm>>

tem sporu był charakter relacji pomiędzy władzą ustawodawczą a wykonawczą, zasadność wprowadzenia instytucji prezydenta oraz zakres jego kompetencji. Trzeci okres trwał od stycznia 1994 do marca 1994 roku – charakteryzował się znaczącym przyspieszeniem prac nad ustawą zasadniczą. Wzmacniająca swoją pozycję partia władzy dążyła do jak najszybszego przyjęcia dokumentu i przeprowadzenia wyborów prezydenckich, co dokonało się w 1994 roku.

Zmiany ustrojowe, o których wspomniano wyżej, zainaugurowane zostały jeszcze w drugiej połowie 1989 roku, choć za nimi nie skrywała się wola zdobycia rzeczywistej suwerenności państwowej. 27 października 1989 roku białoruski parlament przyjął ustawę *O zmianach i uzupełnieniach Konstytucji (Ustawy Zasadniczej) Białoruskiej SRR*⁶⁴¹. W dniu 31 maja 1990 roku Rada Najwyższa BSRR przyjęła ustawę tymczasowo regulującą uprawnienia i charakter pracy parlamentu, Prezydium Rady Najwyższej, przewodniczącego Rady Najwyższej i rządu⁶⁴². Był to obszerny, liczący 12 rozdziałów i 151 artykułów akt prawny⁶⁴³. Ze względu na spektrum i wagę regulowanych kwestii oraz fakt powtórzenia niektórych regulacji za konstytucją BSRR z 1978 roku i jej późniejszymi uzupełnieniami, można stwierdzić, że *Tymczasowy regulamin Rady Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej* stanowił swoistą „małą konstytucję” regulującą funkcjonowanie gałęzi władzy i stosunki pomiędzy nimi w okresie transformacji ustrojowej i wypracowania nowego modelu rządów.

Zgodnie z obowiązującą konstytucją i w myśl art. 1 *Tymczasowego regulaminu*, najwyższym stale działającym organem władzy państwowej Białoruskiej SRR pozostawała Rada Najwyższa, składająca się z 360 deputowanych, wybieranych na pięcioletnią kadencję, będąca w prawie rozpatrywać i podjąć decyzję w każdej kwestii dotyczącej BSRR. Działalność parlamentu miała opierać się na kolektywnym, wolnym dyskusowaniu i podejmowaniu decyzji, jawności i odpowiedzialności przed nim podległych organów, praworządności, zaangażowaniu społeczeństwa i w oparciu o poglądy spo-

⁶⁴¹ Omówienie zapisów tej ustawy w III rozdziale niniejszej pracy. *Zakon Bieloruskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki 27 października 1989 g. N2917-XI „Ob izmienienijach i dopolnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) Bieloruskiej SSR*”, <<http://pravo2000by.narod.ru/baza33/d32737.htm>>

⁶⁴² *Postanowienije Wierchnogo Sowietu BSSR ot 31 maja 1990 g. N 13-XII „O wriemiennom riegłamentie Wierchnogo Sowietu BSSR*”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby11/republic64/text295.htm>>

⁶⁴³ Dokument składał się z następujących rozdziałów: I – Postanowienia ogólne; II – Organizacja i porządek pracy Rady Najwyższej BSRR; III – Prezydium Rady Najwyższej BSRR; IV – Przewodniczący Rady Najwyższej BSRR, pierwszy zastępca przewodniczącego i zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej BSRR; V – Formowanie Sądu Konstytucyjnego BSRR; VI – Formowanie Rady Ministrów BSRR; VII – Formowanie Rady Najwyższej BSRR, wybór przewodniczącego Najwyższego Sądu Gospodarczego BSRR, jego zastępców, sędziów obwodowych i mińskiego sądu miejskiego, prokuratora generalnego BSRR; VIII – Porządek rozpatrzenia projektów ustaw BSRR, innych aktów Rady Najwyższej BSRR i jej organów; IX – Rozpatrywanie planów państwowych i ważniejszych republikańskich programów rozwoju gospodarczego i społecznego BSRR, budżetu państwowego BSRR i raportów z jego realizacji; X – Rozpatrywanie kwestii polityki zagranicznej; XI – Realizacja pełnomocnictw kontrolnych Rady Najwyższej BSRR; XII – Postanowienia końcowe.

leczone (art. 2). Oprócz dwóch regularnych sesji, na wniosek Prezydium RN, przewodniczącego RN lub minimum 1/3 deputowanych, mogły być zwoływane sesje nadzwyczajne. Kworum wymagane dla ważności posiedzenia tworzyła zwykła większość parlamentarzystów (art. 10). Posiedzenia miały odbywać się w języku białoruskim lub rosyjskim (art. 24). Zgodnie z art. 114 Rada Najwyższa przyjmowała postanowienia (ros. – *postanowlienije*), akty o charakterze wykonawczym w zakresie zarządzania i kontroli⁶⁴⁴. *Regulamin* potwierdzał konstytucyjne nomy dotyczące Prezydium RN, stwierdzając, iż po upływie kadencji parlamentu, Prezydium RN miało zachowywać swoje pełnomocnictwa do czasu zwołania Rady Najwyższej nowej kadencji. W zakresie posiadanych uprawnień Prezydium mogło wydawać ukazy i postanowienia. Odwołując się do art. 107 ustawy zasadniczej, potwierdzono status przewodniczącego Rady Najwyższej jako głowy państwa, reprezentującego BSRR w ZSRR, w stosunkach z innymi republikami związkowymi i stosunkach międzynarodowych. Wybierany miał być on spośród deputowanych Rady Najwyższej na pięcioletnią kadencję, z ograniczeniem możliwości ich pełnienia do dwóch z rzędu (art. 61). Przewodniczący parlamentu ponosił odpowiedzialność przed Radą Najwyższą i mógł być przez nią w każdej chwili odwołany z zajmowanego stanowiska w drodze głosowania⁶⁴⁵. W celu realizacji swoich prerogatyw przewodniczący RN wyposażony był w prawo wydawania poleceń (ros. – *rasporjażenije*). *Regulamin* określił procedurę formowania gabinetu ministrów. Rząd BSRR powoływany miał być na pierwszej sesji nowo wybranego parlamentu: kandydata na urząd premiera zgłaszać miał przewodniczący RN, a przyjęcie kandydatury dokonywało się zwykłą większością głosów deputowanych. Za zgodą parlamentu i po ocenie poszczególnych kandydatur na ministrów przez stałe komisje RN premier miał kompletować skład swojego gabinetu (art. 81). W artykule 102 dokumentu zatwierdzono procedurę przyjmowania ustaw w drodze dwóch czytań oraz możliwość przedyskutowania i przyjęcia każdego aktu prawnego ZSRR.

Tymczasowy Regulamin Rady Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, mimo że jego istota sprowadzała się do uściślenia aktualizowanej konstytucji BSRR z 1978 roku, stanowił ważny etap w procesie tworzenia zrębów samodzielnej państwowości. Był bowiem podstawą funkcjonowania organów władzy państwowej do czasu przyjęcia nowej ustawy zasadniczej w marcu 1994 roku.

⁶⁴⁴ W przyjętej 3 lipca 1990 roku ustawie *O porządku publikowania i wejścia w życie ustaw BSRR i innych aktów przyjętych przez Radę Najwyższą BSRR i jej organy* katalog wydawanych aktów prawnych oprócz ustaw objął bliżej niesprecyzowane „akty o charakterze normatywnym”, które miały wchodzić w życie po 10 dniach od ich publikacji. Stwarzało to niebezpieczeństwo inkluzyj w zakres działalności parlamentu kompetencji egzekutywy. G.A. Wasiljewicz, *Połnomoczija, poriadok organizaczi i diejatel'nosti Wierchowonego Sowietu Respubliki Bielarus'* [w:] J.A. Tichomirow (red.), *Konstitucyonnyje reformy w gosudarstwach sodružestwa, Sankt-Peterburg 1993; idem, Postanowlienija Wierchowonego Sowietu Respubliki Bielarus' i ih miesto w sistemie zakonow dejstwujuszczego zakonodatel'stwa*, „Zakonnost' i prawoporiadok” 2011, nr 1 (17), s. 47.

⁶⁴⁵ Regułą przy podejmowaniu decyzji o charakterze kadrowym (powoływanie na urząd i odwoływanie) były głosowania tajne.

Trwający w ZSRR proces redefinicji stosunków centrum – republiki związkowe oraz wizja odnowienia federacji stanowiły impuls do podjęcia prac nad nową ustawą zasadniczą. 20 lipca 1990 roku białoruski parlament powołał liczącą 74 osoby Komisję Konstytucyjną. Jej skład stanowili przedstawiciele nomenklatury, w większości deputowani Rady Najwyższej BSRR. Przewodniczącym komisji został N. Dementiej. Projekt konstytucji do konsultacji społecznych miał trafić w 1991 roku⁶⁴⁶.

Dzień po ogłoszeniu *Deklaracji suwerenności państwowej BSRR*, 28 lipca 1990 roku, parlament przyjął ustawę konstytucyjną wprowadzającą zmiany w obowiązującej ustawie zasadniczej BSRR⁶⁴⁷. Najważniejsze jej treści stwierdzały umożliwienie partiom politycznym i ruchom społecznym wpływania na kierunek kursu politycznego BSRR, znosząc monopol KPB, dając prawo do udziału w wypracowaniu koncepcji rozwoju społecznego, ekonomicznego i duchowego oraz „zarządzania sprawami państwowymi i społecznymi” (art. 6). Ustawa obok własności państwowej i kolektywnej wprowadzała własność prywatną. Rozszerzono funkcje i pełnomocnictwa Rady Ministrów, na której spoczął obowiązek „realizacji działań w celu zabezpieczenia praw i wolności obywateli, ochrony interesów państwa, ochrony własności i porządku społecznego”. Rząd otrzymał prawo tworzenia w razie konieczności komitetów, zarządów i innych jednostek przy Radzie Ministrów⁶⁴⁸.

Jesienią 1990 roku władze republikańskie podjęły działania zmierzające ku reformie gospodarki – celem było stworzenie warunków dla transformacji ku gospodarce rynkowej oraz stworzenie podstaw dla prowadzenia niezawisłej polityki monetarnej. 13 października 1990 roku Rada Najwyższa przyjęła ramowy plan przejścia do gospodarki rynkowej przedstawiony przez gabinet W. Kiebicza. Przyjęty przez parlament dokument *Program przejścia Białoruskiej SSR na gospodarkę rynkową*⁶⁴⁹ bazował na panującym wśród elit rządzących przekonaniu, że głęboki kryzys społeczno-gospodarczy może zostać pokonany poprzez zniesienie mechanizmów kontroli i reglamentacji, polecając odpowiedniej komisji przygotowanie szczegółowych planów w tym zakresie⁶⁵⁰.

⁶⁴⁶ *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 20 ijulia 1990 g. N166-XII „Ob izbranii Konstitucionnoj komisii”*, <<http://old.bankzakonov.com/d2008/time88/lav88513.htm>>

⁶⁴⁷ *Zakon Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 28 ijulia 1990 g. N212-XII „Ob izmienenijach i dopońnienijach w Konstitucii (Osnownom zakonie) Bielorusskoj SSR”*, <<http://zoneby.net/legal/n90docs/zk90312i.htm>>

⁶⁴⁸ *Zakon Bieloruskiej SSR ot 28 ijulia 1990 goda N212-XII „Ob izmienenijach i dopońnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona Bieloruskiej SSR)”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1500.htm>>

⁶⁴⁹ *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 13 oktjabrja 1990 g. N314-XII „O pierehodie Bieloruskiej SSR k rynocznoj ekonomikie”*, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1738.htm>>

⁶⁵⁰ Dokument ten wpisywał się w ogólnozwiązkowe tendencje: 19 października 1990 roku Rada Najwyższa ZSRR przyjęła akt *O podstawowych kierunkach stabilizacji gospodarki narodowej i przejścia do gospodarki rynkowej*, bazujący na propozycjach zgłoszonych przez prezydenta M. Gorbaczowa. *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta SSSR ot 19 oktjabrja .1990 g. N 1733-1 „Ob osnovnych naprawlenijach stabilizacji narodnogo hozjajstwa i pierehoda k rynocznoj ekonomikie”*, <<http://law7.ru/base19/part1/d19ru1602.htm>>

14 grudnia 1990 roku parlament przyjął ustawę *O bankach i działalności bankowej w Białoruskiej SRR*⁶⁵¹, która określiła gospodarcze i prawne podstawy działalności systemu bankowego, na który miał składać się Narodowy Bank BSRR, banki komercyjne (państwowe, akcyjne i spółdzielcze) i inne instytucje kredytowe. Postanowienia tego aktu uzupełniała ustawa *O Narodowym Banku Białoruskiej SRR*, w której został on określony jako bank centralny, podlegający Radzie Najwyższej⁶⁵². Pakiet ustaw uzupełniały dokumenty dotyczące przedsiębiorczości, własności ziemskiej, indywidualnych gospodarstwach rolnych czy Sądu Gospodarczego.

27 lutego 1991 roku Rada Najwyższa przyjęła ustawę *O podstawowych zasadach władzy ludowej w BSRR*, potwierdzającą zasadę demokratycznego wyboru władz oraz potworzyła zapisaną w *Deklaracji suwerenności BSRR* zasadę trójpodziału władz (realizacja tych zasad była niemożliwa wobec braku szczegółowych uregulowań prawnych)⁶⁵³.

Wkrótce po porażce reakcyjnych sił w puczu sierpniowym, 25 sierpnia 1991 roku, wniesiono kolejne zmiany w konstytucji BSRR, przede wszystkim potwierdzające treść deklaracji suwerenności, m.in. w zakresie pełnej władzy suwerennej nad całym terytorium BSRR (art. 73) i dominacji prawodawstwa republikańskiego nad związkowym (art. 72). Potwierdzeniem uniezależnienia się republiki od związkowego centrum było podporządkowanie prokuratury wyłącznie władzom republikańskim. Prokurator generalny miał być wybierany i podlegać wyłącznie Radzie Najwyższej BSRR (art. 163–166)⁶⁵⁴. Od 10 grudnia 1991 roku również Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) zerwał z zależnością od centralnych organów radzieckich i stał się strukturą w ramach suwerennej władzy państwowej Białorusi⁶⁵⁵. 19 września 1991 roku Białoruska SRR zmieniła nazwę na Republika Białorus⁶⁵⁶.

Odpowiedzią na rzeczywisty wzrost zakresu kompetencji Rady Najwyższej i Rady Ministrów nowopowstałej Republiki Białoruś oraz konieczność właściwego określenia relacji pomiędzy obiema gałęziami władzy były istotne przesunięcia w zakresie

⁶⁵¹ *Zakon Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 14 diekabrja 1990 g. N465-XII „O bankach i bankowskoj diejatiel’nosti w Biełoruskoj SSR*”, <<http://busel.org/texts/cat1er/id5ewweew.htm>>

⁶⁵² *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 21 diekabrja 1990 g. N475-XII „O Nacional’nom bankie Biełoruskoj SSR i bankach na tierritorii Biełoruskoj SSR*”, <<http://www.levonevski.net/pravo/temy/tema30/char5/docm4417.html>>

⁶⁵³ *Zakon Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 27 fiewralia 1991 g. N 651-XII „Ob osnownych principach narodowlastija w BSRR*”, <<http://pravo.kulichki.com/zak2007/bz62/dcm62806.htm>>

⁶⁵⁴ *Zakon Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 25 awgusta 1991 g. N 1018-XII „O wniesienii izmienenij i dopolnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Biełoruskoj SSR*”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89143i.htm>>

⁶⁵⁵ *Zakon Wierchownogo Sowjeta Riepubliki Bielarus’ ot 10 diekabrja 1991 g. N 1292-XII „O wniesienii izmienenij i dopolnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Riepubliki Bielarus*”, <<http://zoneby.net/legal/n88docs/zk88753i.htm>>

⁶⁵⁶ *akon Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 19 sientjabrja 1991 g. N 1085-XII „O nazwanii Biełoruskoj Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki i wniesienii izmienenij w Dieklaraciju Wierchownogo Sowjeta Biełoruskoj Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki o gosudarstwiennom suwerenitietie Biełoruskoj Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki i Konstituciju (Osnownoj zakon) Biełoruskoj SSR*”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89054i.htm>>

ich prerogatyw. Kompetencje parlamentu *ipso facto* rozszerzały się, a w związku z jego przekształceniem w organ pracujący w trybie stałym, znacząco ograniczono uprawnienia Prezydium RN. Zgodnie z ustawą o zmianach w białoruskiej konstytucji, zadania Prezydium ograniczono do administrowania pracami parlamentu i realizacji innych pełnomocnictw, przewidzianych białoruskim prawodawstwem. W wyniku wzrostu rangi parlamentu, który stał się organem suwerennego państwa, wzrosła skala zagadnień będących w jego kompetencji oraz pojawiła się konieczność wykonania obszernej prac ustawodawczych. W związku z tym część prerogatyw Rada Najwyższa przeniosła na rzecz gabinetu ministrów⁶⁵⁷.

Wraz z wprowadzeniem w poszczególnych republikach ZSRR instytucji prezydenta, na Białorusi rozgorzała dyskusja o konieczności dokonania podobnego kroku. Zwolennicy urzędu prezydenta – nie tylko w środowisku partii władzy – uważali, że w nowych warunkach niezbędna jest koncentracja władzy wykonawczej w rękach prezydenta, bądź też jego funkcjonowanie jako arbitra niewchodzącego ani w skład egzekutywy, ani legislatury, który dawałby impuls do reform oraz czuwał nad ich realizacją. Przeciwnicy wprowadzenia instytucji prezydenta, głównie politycy o orientacji narodowo-demokratycznej, upatrywali w tym zagrożenia zmajoryzowaniem państwa przez rządzące grupy postnomenklaturowe oraz przekształceniem urzędu głowy państwa w urząd marionetkowy, uzależniony od woli partii władzy, bowiem Rada Najwyższa w obecnym składzie nie gwarantuje mu przeciwwagi⁶⁵⁸. Również znaczna część środowisk komunistycznych była sceptyczna w tym względzie, najwyraźniej dystansując się od idei płynących ze związkowego centrum, co też wpłynęło na niewprowadzenie instytucji prezydenta Białorusi do czasu przyjęcia konstytucji w marcu 1994 roku.

11 grudnia 1991 roku do systemu organów państwowych wprowadzono instytucję Rady Bezpieczeństwa RB. Zgodnie z ustawą jej zadania ogniskowały się na określeniu kierunków polityki wojskowej państwa uwzględniających strategię wojskowe kwestie bezpieczeństwa, zapewnienia suwerenności, kierowania gospodarką na wy-

⁶⁵⁷ M.in. w 1992 roku Rada Najwyższa na mocy postanowienia *O tworzeniu i wykorzystywaniu funduszy walutowych Republiki Białoruś w 1993 roku* nadała Radzie Ministrów prawo zmiany przyjętych przez parlament stawek, tym samym rząd uzyskał prawo korekty decyzji najwyższego organu prawodawczego. *Postanowienie Wierchownogo Sowietu Respubliki Bielarus' ot 15 diekabryja 1992 g. N2047-XII „O formirowanii i ispol'zowanii waljutnych fondow Respubliki Bielarus' w 1993 godu”*, <www.levonevski.net/pravo/temy/tema29/glav/docm0725.html>; E.M. Sawickij, *op. cit.*; G. Wasiljewicz, *Zakonodatiel'nyje akty Parlamenta Respubliki Bielarus'*, „Prawo i demokratija. Sbornik naucznych trudow BGU” 1999, Wypusk 10, s. 120.

⁶⁵⁸ Zob. min.: A. Sidarewicz, *Chto budzie prezidentam Bielarusi?*, „Swaboda” 1990, nr 3–4; U. Nowik, *Bielarus: parlamentaryzm albo prezydentstwa*, „Swaboda” 1991, nr 11; I. Korotczenija, *Tak nużna li prezidentskaja wlast'?*, „NG” z dn. 15.01.1991 r.; W. Siwakow, *Strasti po prezidientstwu*, „SB” z dn. 6.06.1991 r.; K woprosu o wwiedienii prezidientstwa, „NG” z dn. 8.06.1991 r.; M. Gałko, *Prezydentstwa „z kiseni” nie budzie*, „NG” z dn. 21.06.1991 r.; Z. Paźniak, *Czamu nomenklatura za prezidenta?* „NG” z dn. 26.06.1991 r.; W. Karbalewicz, *Parlamentskaja ili prezidentskaja respublika?*, „NG” z dn. 27.03.1992 r.; *Suwerenitet Bielarusi – ażyciaulennie gistarycznaj sprawjadliwaści*, „NG” z dn. 25.07.1992 r.; M. Pastuchow, *Nowyj etap razwitija bieloruskogo gosudarstwa*, „SB” z dn. 22.10.1992 r.

padek wojny, zagwarantowania potencjału obronnego państwa, stanu środowiska naturalnego oraz praw i swobód obywateli. Przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa zostawał przewodniczący Rady Najwyższej, a zastępcą przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa – szef rządu. W skład organu wchodziło: pierwszy zastępca przewodniczącego parlamentu, szef parlamentarnej komisji ds. bezpieczeństwa narodowego, obrony i walki z przestępczością, prokurator generalny RB, minister obrony, minister spraw zagranicznych, przewodniczący KGB, minister spraw wewnętrznych, minister łączności i informatyki, minister transportu, kierownik Kolei Białoruskiej, dowódca Białoruskiego Okręgu Wojskowego, kierownik zarządu lotnictwa cywilnego⁶⁵⁹.

W związku z likwidacją stojącego na czele radzieckich organów kontroli ludowej Komitetu Kontroli Ludowej na mocy ustawy *O Izbie Kontroli Republiki Białoruś* powołano nowy organ o charakterze kontrolnym w zakresie finansów i gospodarki, wybierany i podlegający Radzie Najwyższej. W zakresie jego kompetencji znajdowało się kontrolowanie realizacji budżetu państwa, kontrola nad wykorzystaniem republikańskich zasobów naturalnych, wykorzystaniem środków na likwidację skutków awarii czarnobylskiej i innych⁶⁶⁰.

Równoległe z procesem zmian ustrojowych opierających się na modyfikacjach ustawy zasadniczej BSRR jeszcze w warunkach istnienia ZSRR, zainicjowano proces tworzenia nowej konstytucji republikańskiej. Rozpoczęty został on w związku z oczekiwaną redefinicją stosunków pomiędzy podmiotami sowieckiego państwa związkowego i jego przekształcenia w nową formułę – Związek Suwerennych Państw. Gwałtowny charakter politycznych wydarzeń drugiej połowy 1991 roku spowodował, że wkrótce prace te stały się pracami nad pierwszą konstytucją niepodległej Republiki Białoruś. Skład Komisji Konstytucyjnej – 61 deputowanych Rady Najwyższej oraz 13 specjalistów z zakresu prawa – określony został na posiedzeniu parlamentu 20 lipca 1990 roku. Jej przewodniczącym został przewodniczący Rady Najwyższej N. Dementiej. Wkrótce po powołaniu przez parlament składu Komisji Konstytucyjnej jej członkowie podzielili się na dwa zespoły pod kierunkiem Wasilija Szołodonowa (zespół „A”) oraz Wiktora Gonczara (zespół „B” o bardziej prodemokratycznej orientacji, z przedstawicielami BNF i A. Łukaszenką w składzie), przygotowujące alternatywne projekty⁶⁶¹. Grupy te miały ostatecznie wypracować wspólny wariant ustawy zasadniczej, który miał być przedstawiony Radzie Najwyższej. Zdaniem jednego z członków komisji, Grigorija Wasiljewicza, zasadniczy projekt dokumentu został przygoto-

⁶⁵⁹ *Zakon Wierchownoho Sowietu Riespubliki Bielarus’ ot 11 diekabrya 1991 g. N 1299-XII „O wniesienii izmienienij i dopolnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Riespubliki Bielarus’*, <<http://zoneby.net/legal/n88docs/zk88742i.htm>>

⁶⁶⁰ E.M. Sawickij, *op. cit.*

⁶⁶¹ Według Grigorija Wasiljewicza podział na dwa zespoły był samorzutny i nie był związany z orientacjami politycznymi członków komisji, choć oba zespoły rywalizowały na gruncie przygotowania projektu konstytucji. G.A. Wasiljewicz, *Konstitucionnoje prawo Riespubliki Bielarus’*, Minsk 2006, s. 21.

wany już w drugiej połowie 1991 roku⁶⁶². Podstawą wspólnego projektu konstytucji stał się wariant opracowany przez roboczą grupę pod kierunkiem W. Szołodonowa, zaakceptowany przez drugi roboczy zespół bez większych uwag w kwestiach jego struktury⁶⁶³. Po raz pierwszy dyskusji parlamentarnej poddany został w listopadzie 1991 roku, a dokument przedstawił W. Szołodonow. Rada Najwyższa 11 listopada 1991 roku przyjęła uchwałę przyjmującą projekt konstytucji do dalszych prac i konsultacji społecznych (publikacja projektu miała miejsce w grudniu 1991 roku, następna w sierpniu 1992 roku).

Wśród białoruskich polityków toczył się poważny spór o wizję państwa białoruskiego, ścierały się dwie koncepcje: forsowanej przez opozycję demokratyczną republiki parlamentarnej, która miała gwarantować utrwalenie demokracji w młodym państwie oraz wspieranej przez partię władzy republiki prezydenckiej, w której dawna nomenklatura mogłaby odtworzyć radzieckie mechanizmy rządzenia⁶⁶⁴. Inne kwestie sporne dotyczyły ustroju terytorialnego i samorządu lokalnego, statusu języka rosyjskiego czy możliwości łączenia funkcji deputowanego z inną pracą zawodową. Fundamentalna waga tych kwestii sprawiała, że spór wokół nich trwał niemalże do ostatnich chwil prac nad dokumentem.

Proces przygotowania konstytucji toczył się w zmieniających się okolicznościach politycznych: początkowo przygotowywana była konstytucja państwa mającego pozostawać w ramach odnowionego ZSRR, po wydarzeniach sierpnia i grudnia 1991 roku Komisja Konstytucyjna przygotowywała dokument dla niezależnego podmiotu. W swojej pracy komisja musiała uwzględnić fakt nadania 25 sierpnia 1991 roku *Deklaracji o suwerenności państwowej* mocy ustawy, w myśl której jej treść miała stanowić podstawę ustroju państwa białoruskiego. Ponadto poddana była ona wpływowi politycznym: zmiana na stanowisku szefa parlamentu 18 września 1991 roku pociągnęła za sobą zmianę przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, którym został S. Szuszkiewicz.

W drugiej połowie 1992 roku zaostrzający się spór pomiędzy rządzącymi elitami i dążącą do przedterminowego rozwiązania Rady Najwyższej opozycją demokratyczną przyczynił się do intensyfikacji prac nad ustawą zasadniczą. 23 października 1992 roku, będący po konsultacjach społecznych projekt konstytucji został przedsta-

⁶⁶² W. Gołubiew, *Z gistoryi kanstytucyjnaga budaunictwa u Bielarusi kanca XX – paczatku XXI st.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 42; Grigorij Wasiljewicz: „Pierwuju bielorussskiju Konstituciju my pisali czetyrie goda”, „Komsomolskaja Prawda” z dn. 15.03.2011 r.

⁶⁶³ W. Szaladonau, *Fundament prawawoj sistemy. Ab praekcie Kanstytucyi respubliki*, „NG” z dn. 28.01.1992 r.; G.A. Wasilewicz, *Konstitucija 1994 goda: opyt podgotowki i prinjatija* [w:] N.W. Silczenko (red.), *Konstitucionno-prawowoje regulirowanije obszczestwiennych odnoszenij w Respublikie Bielarus’ i drugich jewropiej-skich stranach*, Grodno 2011, s. 4.

⁶⁶⁴ Powszechność implementacji do postradzieckich systemów politycznych instytucji prezydenta można wiązać z chęcią liderów poszczególnych republik, by występować w relacjach z M. Gorbaczowem jak równy z równym, zwłaszcza w obliczu planowanego podpisania nowej umowy związkowej. H. Hale, *Patronal politics*, op. cit., s. 120.

wiony do drugiego czytania w parlamencie. Przyspieszenie to było wynikiem obaw dawnej nomenklatury o rozwój wydarzeń politycznych. Ewentualne referendum i rozwiązanie Rady Najwyższej w obliczu społecznego niezadowolenia z panującej sytuacji mogłoby znacząco zmienić układ sił w parlamencie i pozbawić dawną nomenklaturę kontroli nad procesem przygotowania konstytucji.

29 października 1992 roku, niejako w odpowiedzi na odrzucenie obywatelskiej inicjatywy referendum w sprawie przedterminowego rozwiązania Rady Najwyższej, parlamentarzyści przyjęli uchwałę *O konieczności przyspieszenia przekształceń konstytucyjnych w Republice Białoruś*. Dokument próbował neutralizować odrzucenie wspieranego przez BNF obywatelskiego wniosku, głosząc konieczność ukończenia prac nad nową konstytucją przed upływem kadencji parlamentu, gdyż „uwzględniając sytuację polityczną w republice Rada Najwyższa uważa za konieczne skoncentrowanie swojej uwagi na przyspieszeniu przekształceń konstytucyjnych i przyjęciu nowych aktów prawa wyborczego. [...] widzi swoje główne zadanie w przyjęciu nie później niż w 1993 roku konstytucji i przeprowadzeniu w marcu 1994 roku wyborów do nowego najwyższego organu władzy państwowej”⁶⁶⁵.

Skierowany do drugiego czytania projekt istotnie różnił się od pierwotnego wariantu, w wielu rozdziałach sformułowania uzyskały bardziej jednoznaczny i szczegółowy charakter. Przede wszystkim projekt uwzględniał istnienie urzędu prezydenta państwa, choć w charakterze głowy państwa, wyłączonej ze struktury władzy wykonawczej. Pozostałe zmiany budziły mniej kontrowersji, mając charakter wzmocnienia gwarancji socjalnych, w tym odnosząc się do *Powszechnej deklaracji praw człowieka, Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych czy Międzynarodowego paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych*. Parlamentarna komisja w październiku 1992 roku postulowała przyjęcie projektu konstytucji w drugim czytaniu i skierowanie go do trzeciego czytania. W związku z napiętą sytuacją polityczną w republice dyskusje nad poszczególnymi artykułami proponowanego dokumentu miały gwałtowny charakter, a wniosek komisji został odrzucony. W wydanym 5 lutego 1993 roku postanowieniu Rady Najwyższej Komisji Konstytucyjnej polecono dopracować projekt ustawy zasadniczej, uwzględniając następujące kwestie:

- państwo budowane jest na zasadzie rozdziału poszczególnych gałęzi władzy;
- Rada Najwyższa jest organem władzy państwowej, którego deputowani mogą łączyć funkcję z inną działalnością zawodową;
- Białoruś jest republiką prezydencką, w której w zakresie kompetencji głowy państwa spoczywa kierowanie egzekutywą;
- kadencja Rady Najwyższej trwa pięć lat;

⁶⁶⁵ *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 29 oktjabrja 1992 g. N 1895-XII „O zajawlienii Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielars' „O nieobchodimosti uskorienija konstitucionnych preobrazowanij w Respublikie Bielarus”*, <<http://old.bankzakonov.com/d2008/time85/lav85358.htm>>; por.: W. Iwanowa, *Woiti w istoriju – i prinjat' nowuju Konstituciju? Ili prowiesti dosrocnyje wybory?*, „SB” z dn. 20.01.1994 r.

- zasada samorządności jest realizowana przez obywateli poprzez lokalne organy reprezentacyjne, referenda, zebrania obywateli i inne formy bezpośredniego uczestnictwa ludności w sprawach społecznych w granicach przewidzianych prawem;
- zakres pełnomocnictw oraz struktura samorządu określana jest ustawą;
- państwo gwarantuje wszystkim obywatelom równe prawa w działalności gospodarczej i innej, oprócz zabronionej prawem, oraz stworzenia jednakowych warunków dla rozwoju wszystkich form własności;
- państwo gwarantuje dostępność bezpłatnej opieki medycznej i bezpłatnego wykształcenia w instytucjach publicznych⁶⁶⁶.

Izba polecała również Komisji Konstytucyjnej szczegółowo zbadać wnioski w zakresie zapewnienia przez państwo gwarancji socjalnych, a w razie konieczności najbardziej zasadne kwestie, które miałyby być zawarte w ustawie zasadniczej przygotować do ogólnopństwowego referendum (art. 2)⁶⁶⁷.

Jednoznaczne potwierdzenie prezydenckiego ustroju Republiki Białoruś, o co w obliczu ostatniej fazy prac nad konstytucją wnioskowała frakcja „Białoruś”, było triumfem elit władzy⁶⁶⁸. Na wprowadzenie instytucji prezydenta była nomenklatura zdecydowała się, gdy w jej szeregach zaczęło dominować przekonanie o własnej sile i niemożności utraty władzy. Jedynym poważnie rozpatrywanym kandydatem na przyszły urząd prezydenta był W. Kiebicz, choć podjęte na finiszu prac nad konstytucją próby podwyższenia cenzusu wieku do 45 lat dowodziły pewnych obaw rządzących względem A. Łukaszenki. W istniejącym ustroju Białorusi w rękach premiera W. Kiebicza spoczywała znaczna część prerogatyw, a formalna głowa państwa – przewodniczący Rady Najwyższej – posiadał władzę w istocie symboliczną. Dążenie do wprowadzenia instytucji prezydenta przy zakładanym obsadzeniu urzędu przez dotychczasowego premiera oznaczałoby przesunięcie statusu najwyższej godności państwowej z przewodniczącego parlamentu na prezydenta oraz włączenie w katalog jego kompetencji znacznej części uprawnień posiadanych przez premiera. Tym sposobem W. Kiebicz, posiadający jako szef rządu najważniejsze prerogatywy, połączyłby ze statusem głowy państwa.

Triumfalny charakter dokumentu z 5 lutego 1993 roku podkreślał jego załącznik, określający porządek zakończenia prac nad konstytucją. W jego myśl Rada Najwyższa miała głosować nad każdym z artykułów ustawy zasadniczej w czasie wiosennej sesji w 1993 roku. Ewentualne poprawki do projektu konstytucji miały być wnoszone do przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej przez jednostki dysponujące prawem inicjatywy ustawodawczej w formie pisemnej nie później niż 30 dni przed czytaniem pro-

⁶⁶⁶ *Postanowienije Wierchownogo Sowietu Respubliki Bielarus’ ot 5 fiewralja 1993 g. N2176-XII „O proektie Konstitucii Respubliki Bielarus’*”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1026.htm>>

⁶⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁶⁸ *Obrazszenije koordinacionnogo sowietu ob’jedinenija narodnych dieputatow „Bielarus’” w Wierchownom Sowietie Respubliki Bielarus’ k narodnym dieputatam Respubliki Bielarus’*, „NG” z dn. 1.12.1993 r.

jektu konstytucji na sesji parlamentu. Uwagi te miały być uwzględniane i opracowywane przez członków komisji. Głosowanie nad projektem konstytucji miało być prowadzone nad każdym artykułem, bądź na mocy własnej decyzji parlamentu, nad całymi rozdziałami (art. 6) Regulamin ten miał doniosłe znaczenie, gdyż po ponad dwóch latach prac nad konstytucją przyjęta została agenda działań określająca procedurę przyjmowania dokumentu.

Trzecie czytanie projektu konstytucji i głosowanie nad poszczególnymi artykułami zainicjowano 19 maja 1993 roku. Projekt, składający się z preambuły, 8 rozdziałów, 9 podrozdziałów i 153 artykułów przedstawił przewodniczący Komisji Konstytucyjnej S. Szuszkiewicz. W okresie od 19 maja do 7 lipca 1993 roku konstytucyjna większość deputowanych Rady Najwyższej przyjęła całościowo 69 artykułów, 19 artykułów częściowo oraz w pierwszym czytaniu przyjęła ustawę zawierającą przepisy przejściowe *O porządku wejścia w życie Konstytucji*⁶⁶⁹. Ponownie ostry spór rozgorzał wokół rudymenarnej kwestii wprowadzenia urzędu prezydenta. Na bazie różnych propozycji wpływających do Komisji Konstytucyjnej pod parlamentarną dyskusję 17 czerwca 1993 roku trafiły trzy warianty:

- republika prezydencka, w której prezydent jest głową państwa i stoi na czele władzy wykonawczej;
- republika parlamentarna, w której prezydent jest głową państwa, lecz nie wchodzi w skład egzekutywy;
- republika parlamentarna, w której nie wprowadza się urzędu prezydenta, a jedynie precyzuje kompetencje legislatywy i egzekutywy w ramach istniejącego ustroju.

Wszystkie warianty zostały poddane głosowaniu w Radzie Najwyższej, gdyż wybór określonego wariantu pociągał za sobą konieczność wypracowania szczegółowych rozwiązań. Za pierwszym rozwiązaniem opowiedziało się 213 deputowanych, za drugim – 36, a za trzecim 52 parlamentarzystów⁶⁷⁰. Głosowanie to oddało nastroje wśród większości deputowanych, którzy opowiadali się za silną władzą prezydencką.

Inne kwestie, w tym możliwości łączenia mandatu parlamentarzysty z pracą zawodową, nie zostały ostatecznie wyjaśnione i istniała możliwość, że nie znajdą rozwiązania do końca jesiennej sesji parlamentu. Tym samym nie udało się zrealizować uchwały *O konieczności przyspieszenia konstytucyjnych przekształceń w Republice Białoruś*. 10 września 1993 roku S. Szuszkiewicz wystąpił przed Radą Najwyższą z propozycją zwołania Zgromadzenia Konstytucyjnego w celu zapewnienia terminowego przyjęcia ustawy zasadniczej. Stał on na stanowisku, że Zgromadzenie Konstytucyjne będzie kontynuowało prace

⁶⁶⁹ Godny odnotowania jest fakt, iż w rzezonym okresie z projektu preambuły konstytucji usunięto zgłoszone przez Iosifa Jucho odwołanie do „poszukiwań sprawiedliwego ustroju społecznego na pradawnej ziemi Białorusi, które znalazły odzwierciedlenie w Statutach Wielkiego Księstwa Litewskiego, gramotach Białoruskiej Republiki Ludowej, konstytucjach Białoruskiej SSR” oraz odwołań do *Deklaracji suwerenności* z 1990 roku. R.A. Wasiljewicz, *Profesar I.A Jucho – udzielnik kanstytucyjnaha procesu* [w:] S.A. Bałaszenka (red.), *Pamjać i słowa: Iosif Aljaksandrawicz Jucho. Da 90-hoddzja z dnja naradzenija*, Minsk 2011, s. 19.

⁶⁷⁰ G.A. Wasiljewicz, *Referendумы w Bielarusi...*, op. cit., s. 70.

nad dokumentem i pozwoli parlamentowi skoncentrować się wyłącznie na bieżących sprawach politycznych, kontroli działalności rządu oraz nie naruszy idei uchwały *O konieczności przyspieszenia konstytucyjnych przekształceń w Republice Białoruś*.

Inicjatywa S. Szuszkiewicza zakładała zwołanie nowego – liczącego 310 członków – gremium na okres czterech miesięcy w celu przygotowania i przedstawienia Radzie Najwyższej projektu konstytucji. Zgromadzenie Konstytucyjne miało ujawnić nowe, ukryte do tej pory zasoby i potencjał oraz nie poddawać się partykularnym interesom prawego czy też lewego skrzydła sceny politycznej. Zakładano przyjęcie konstytucji w jednym czytaniu zwykłą większością głosów członków Zgromadzenia, głosując nad każdym z artykułów oddzielnie. Zaplecze polityczne S. Szuszkiewicza przygotowało projekty niezbędnych aktów prawnych dających umocowanie Zgromadzeniu Konstytucyjnemu, jednak idea nie znalazła akceptacji deputowanych. Parlamentarzyści nie chcieli dobrowolnie zrzec się możliwości kształtowania nowego ustroju republiki, ponadto w momencie zgłoszenia propozycji około 60% tekstu konstytucji było już przyjęte.

Dokończenie prac nad projektem konstytucji nastąpiło w listopadzie 1993 roku. Zdecydowana większość artykułów została przyjęta kwalifikowaną większością 2/3 głosów, choć na ostateczne rozstrzygnięcia oczekiwały rozdziały regulujące pozycję legislatywy, egzekutywy, w tym prezydenta oraz samorządu. Postęp w pracach nad ustawą zasadniczą był możliwy dzięki jednoznacznemu wsparciu udzielanemu Komisji Konstytucyjnej przez prorządową frakcję parlamentarną „Białoruś”. Deputowani tej frakcji zgadzali się na wprowadzenie urzędu prezydenta, będąc przekonani, że stanowisko obejmie W. Kiebic. Opór wobec takiego rozwiązania zgłaszali, obawiający się utrzymania przez elity władzy *status quo* w republice, demokratyczni parlamentarzyści oraz ortodoksyjni komuniści, którzy z pobudek ideologicznych optowali za systemem rad⁶⁷¹.

Brak jednolitego stanowiska w kwestii wprowadzenia urzędu prezydenta skłonił Radę Najwyższą do powołania 2 grudnia 1993 roku specjalnej komisji porozumiewawczej pod przewodnictwem W. Szołodonowa. W jej skład weszli członkowie grupy roboczej przygotowującej projekt konstytucji i 14 parlamentarzystów. W wypracowanym przez komisję stanowisku opowiedziano się za republiką prezydencką. Miało ono charakter jedynie konsultacyjny, lecz przedstawiane argumenty na rzecz republiki prezydenckiej i przeciwko republice parlamentarnej znajdowały poparcie w szeregach parlamentarzystów.

Przeciwnicy wprowadzenia urzędu prezydenta i zachowania ustroju parlamentarnego – głównie przedstawiciele BNF – jako główny argument przeciwko wzmocnieniu władzy wykonawczej i jej koncentracji w rękach prezydenta podnosili fakt braku demokratycznych tradycji Białorusi oraz zagrożenie nawrotem tendencji autorytarnych⁶⁷².

Zwolennicy wprowadzenia urzędu prezydenta jako lidera egzekutywy podkreślali, że w procesie budowy demokratycznego, socjalnego państwa prawa potrzebna jest

⁶⁷¹ Por.: W. Mielnik, *Jeszcze raz o przyzidentstwie*, „SB” z dn. 22.02.1994 r.

⁶⁷² G. Karpienko, *Politika: kto kogo ranisze zagonit w ziemlju?*, „NG” z dn. 30.03.1993 r.; M. Tjawlowski, *Ja wizu Bielarus' tol'ko parlamentskoj riespublikoj*, „NG” z dn. 6.10.1993 r.

taka forma rządów, która gwarantuje stabilność, praworządność, sprawność zarządzania i realizację praw człowieka. Doświadczenie miało pokazywać, że porządek w państwie i społeczeństwie można zapewnić tylko w warunkach istnienia posiadającej autorytet, silnej, jednolitej i stabilnej władzy wykonawczej. Zaznaczano, że taki status egzekutywa może posiadać tylko przy „silnym” prezydencie, czyli takim, który będzie łączył funkcję głowy państwa z liderowaniem władzy wykonawczej. Jeśli na czele egzekutywy stoi silny prezydent, to jej autorytet bazuje na ogólnym uznaniu dla prezydenta, jej siła – na możliwości samodzielnego i skutecznego podejmowania decyzji o mocy zbliżonej do aktów władzy ustawodawczej, jej monolityczność – na stworzeniu silnie zhierarchizowanej struktury podlegającej prezydentowi, a stabilność – na kształtowaniu polityki drogą pozaparlamentarną. Zauważano również, że republika parlamentarna możliwa jest tylko w warunkach istnienia trwałej kultury parlamentarnej, rozwiniętego systemu instytucji demokratycznych, efektywnego systemu partyjnego. W warunkach braku systemu wielopartyjnego, zdaniem białoruskich autorów, następował kryzys rządowy, spadek dyscypliny i jakości rządzenia. Za pewne niebezpieczeństwo ze strony ustroju prezydenckiego postrzegano możliwość konfliktu pomiędzy gałęziami władzy, zwłaszcza gdy prezydent i parlamentarna większość pochodzą z odmiennych ugrupowań politycznych. Uznawano jednak, że silna lecz narażona na konflikty władza wykonawcza w osobie prezydenta jest lepszym rozwiązaniem niż oparta na konsensusie, lecz niestabilna republika parlamentarna⁶⁷³.

Prezydencka forma rządów była akceptowana przez większość obywateli Białorusi. Mimo że w połowie 1993 roku za wprowadzeniem takiego urzędu opowiadało się znacznie mniej osób niż w 1991 roku, to w sondażach przeprowadzonych w 1994 roku na pytanie o potrzebę pojawienia się silnego człowieka, będącego w stanie podejmować istotne decyzje, pozytywnie odpowiadało 66% respondentów⁶⁷⁴. Postulat bezpośredniego wyboru głowy państwa zgłaszało regularnie około 3/4 respondentów⁶⁷⁵.

Tabela 10. Dynamika poparcia dla wprowadzenia urzędu prezydenta Republiki Białoruś

	maj 1991	październik 1992	czerwiec 1993
za	62%	38,2%	49,2%
przeciw	22%	34,1%	29,6%
brak zdania	16%	27,6%	21,3%

Źródło: G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieżu wiekow*, Minsk 2006, s. 85.

⁶⁷³ G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieżu wiekow*, op. cit., s. 86–87; idem, *W poiskie prawowych rieszienij*, Minsk 2010, s. 22; W. Kacora, *Nużen li Bielarusi prezidient?*, „SB” z dn. 25.05.1993 r.; I. Antonowicz, *Kryzys ulady i ljos gramadstwa*, „Zgoda” 1994, nr 7; A. Wiszniewskij, N. Gorbatok, *Nużna li Bielarusi prezidentskaja forma prawlienija*, „NG” z dn. 16.02.1994 r.

⁶⁷⁴ *Lidier, parlament, my*, „SB” z dn. 6.10.1994 r.; W.W. Buszczik, *Czielowiek i obszczestwo w usłowijach socialno-politiceskich prieobrazowanij*, Minsk 1999, s. 184.

⁶⁷⁵ G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieżu wiekow*, op. cit., s. 85.

Poczucie bliskiego zakończenia prac nad konstytucją przy jednoczesnych perturbacjach w przyjęciu korzystnych dla rządzącej elity rozwiązań ustrojowych stało się prawdopodobną przyczyną zakończenia okresu asymetrycznej równowagi w życiu politycznym i rozpoczęło okres rewanżu partii władzy. Po dwóch latach obiektywnego spadku politycznej siły dawnej nomenklatury, konieczności dzielenia odpowiedzialności z opozycją demokratyczną i wychodzenia z chaosu okresu przejściowego, na przełomie lat 1993 i 1994 elity władzy odbudowały swoją pozycję. Ostatnia faza przygotowań konstytucji stała się potwierdzeniem tego faktu. Brak powszechnej społecznej akceptacji dla programu narodowego BNF, przy utrzymywaniu się znacznego elektoratu negatywnego tej partii i oczekiwanych sukcesach inicjowanych przez obóz W. Kiebicza działań reintegracyjnych na obszarze postradzieckim, potwierdzały rzeczywiste dominowanie dawnej nomenklatury w państwie.

Rewanż partii władzy za dwuipółletni okres konstruktywny odbył się trzyetapowo. Wstępem było przeforsowanie w kwietniu 1993 roku, przy stosunkowo biernej postawie opozycji i parlamentarnego centrum, porzucenia przez Białoruś zapisanego w *Deklaracji suwerenności państwowej* postulatu neutralności poprzez przystąpienie do militarnego *Układu Taszkienckiego* (Organizacji Traktatu o Bezpieczeństwie Zbiorowym)⁶⁷⁶, a w dalszej kolejności również zainicjowanie reintegracji gospodarczej z Rosją⁶⁷⁷. Drugim etapem było odwołanie w dniu 26 stycznia 1994 roku z zajmowanej funkcji S. Szuszkiewicza w wyniku prowadzonego przez komisję parlamentarną śledztwa w sprawie korupcji i zastąpienie go Mieczysławem Gribem. Rotacja na stanowisku przewodniczącego parlamentu i jednocześnie przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej nie spowodowała jakościowej zmiany w białoruskim życiu politycznym, co więcej M. Grib unikał komentarzy i ocen działalności swojego poprzednika oraz kontynuował jego działalność. Jedynym celem tego „przewrotu pałacowego”, jak sytuację oceniał K. Koktysz⁶⁷⁸, było osłabienie przeciwników w przyszłej walce politycznej oraz doprowadzenie do jak najszybszego przyjęcia ustawy zasadniczej zgodnie z proponowanymi przez obóz władzy rozwiązaniami ustrojowymi. Trzecim etapem było przyjęcie konstytucji w wariantcie ustrojowym, zgodnym z oczekiwaniami elit rządzących – partii władzy.

⁶⁷⁶ I. Pimoszenko, *Biellarusko-rossijskije wojennyje odnoszenija: ot nejtralnieteta do kollektiwnoj biezopasnosti*, „Biełoruskij żurnal międzynarodnego prawa i międzynarodnych odnoszenij” nr 3 2001.

⁶⁷⁷ Istotną rolę odegrało objęcie w grudniu 1992 roku funkcji premiera Federacji Rosyjskiej przez Wiktora Czernomyrdina. Zażyłe kontakty z tym politykiem Władimir Kiebiczy wykorzystywał w celu stworzenia wrażenia, iż jest on jedynym z białoruskich działaczy państwowych, który może „coś załatwić” dla Białorusi na Kremlu. Od 1993 roku, a więc początku premierostwa Czernomyrdina, Kiebiczy zaktywizował retorykę zjednoczeniową, licząc, że bliżej niesprecyzowana „odbudowa ZSRR” automatycznie rozwiązałyby gospodarcze trudności Białorusi, pozwoliłaby partii władzy zrekonstruować *status quo* oraz wpisałaby się w powszechne oczekiwania społeczne. J. Gorelik, A. Kryżanowski, SNG: „*da zdrawingujet*” Ili „*do swidanija*”? „SB” z dn. 29.12.1992 r.

⁶⁷⁸ K. Koktysz, *op. cit.*, s. 33; por.: L. Masłukowa, *Prijom protiw łoma: topor po ławkoj*, „SB” z dn. 24.02.1994 r.

Decydujące w kwestii rozwiązania problemu przyjęcia najbardziej kontrowersyjnych zapisów projektu konstytucji było zaproponowane przez Komisję Konstytucyjną, a zaakceptowane przez Radę Najwyższą 22 lutego 1994 roku, postanowienie o jawnym, imiennym głosowaniu nad rozdziałami dotyczącymi parlamentu, prezydenta i administracji lokalnej i samorządu. Rozwiązanie takie, choć w późniejszym okresie przez przeciwników konstytucji z 1994 roku traktowane jako sprzeczne z białoruskim prawodawstwem, zgodne było z prawem. Zgodnie z art. 97 obowiązującej konstytucji z 1978 roku oraz art. 1 *Tymczasowego regulaminu Rady Najwyższej Republiki Białoruś*, parlament mógł podejmować decyzję we wszystkich sprawach leżących w zakresie jego kompetencji, a zgodnie z art. 37 *Tymczasowego regulaminu* imienne głosowanie z wykorzystaniem systemu elektronicznego bądź oddawania imiennych kart do głosowania mogło być zarządzane na wniosek zwykłej większości obecnych na sesji izby deputowanych. Wymóg ten został spełniony i 22 lutego 1994 roku utworzona została komisja skrutacyjna, która w ciągu trzech kolejnych dni roboczych wydawała parlamentarzystom karty do głosowania oraz zliczała głosy. Jedyne pytanie dotyczyło przyjęcia rozdziału III „Rada Najwyższa Republiki Białoruś”; rozdziału IV „Prezydent Republiki Białoruś”; rozdziału V „Administracja lokalna i samorząd”? Komisja wydała łącznie 296 kart do głosowania, zwrócono 288 kart z głosami ważnymi, w tym 266 z głosem „za” oraz 16 z głosem „przeciwko” zaproponowanemu rozwiązaniu. 6 kart oddano nieważnych⁶⁷⁹. Rozdziały zostały przyjęte, gdyż spełniono wymóg kwalifikowanej większości 2/3 głosów popierających wnioski.

Zastosowanie procedury imiennego głosowania można rozpatrywać jako próbę nacisku na niezdecydowanych parlamentarzystów ze strony obozu władzy. Za rozpatrywaniem tej decyzji jako zawołanej groźby i demonstracji siły rządzących można uznać wprowadzoną również w dniu 22 lutego 1994 roku ostatnią już zmianę w konstytucji z 1978 roku: na jej mocy art. 97 białoruskiej ustawy zasadniczej uzupełniono o stwierdzenie, że Rada Najwyższa może na określony czas przekazywać realizację wybranych swoich pełnomocnictw Radzie Ministrów Republiki Białoruś⁶⁸⁰.

Przyjęcie nowej ustawy zasadniczej dokonało się 15 marca 1994 roku. Korum dla przyjęcia dokumentu wynosiło 231 deputowanych, zarejestrowało się 307 parlamentarzystów. Za przyjęciem konstytucji opowiedziało się 236 deputowanych, 6 zagłosowało przeciwko, 8 wstrzymało się od głosu, a 57 nie wzięło udziału w głosowaniu. Parlamentarzyści przyjęli również ustawę określającą zasady wejścia nowej konstytucji w życie. Zgodnie z art. 7 tej ustawy deputowani zachowywali swój mandat do czasu otwarcia pierwszego posadzenia Rady Najwyższej XIII kadencji, a dotychczasowe pełnomocnictwa Rada Najwyższa, jej prezydium i przewodniczący zachowywali do

⁶⁷⁹ S. Iwanowa, *Budut i piezidient, i Konstitucija i wybory*, „SB” z dn. 5.03.1994 r.; G.A. Wasiljewicz, *Referendymy w Białarusi...*, op. cit., s. 74.

⁶⁸⁰ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 22 fiewralja 1994 g. N2801-XII „O wniesienii izmienienij i dopońnienij w Konstituciju (Osnownoj Zakon) Respubliki Bielarus”*, <<http://zoneby.net/legal/n84docs/zk84445i.htm>>

czasu wyboru prezydenta. Gabinet ministrów swoje dotychczasowe pełnomocnictwa zachowywał do czasu sformowania nowego rządu⁶⁸¹. Przewodniczący Rady Najwyższej M. Grib ustawę zasadniczą podpisał 28 marca 1994 roku, a dwa dni później konstytucja weszła w życie.

4.4 Zmiany prawne w funkcjonowaniu samorządu lokalnego

Deklarowany przez władze sowieckie – jako jedna z podstawowych zasad ustrojowych Związku Radzieckiego – centralizm demokratyczny bazować miał na istnieniu hierarchicznej struktury rad (ros. – *sowietów*), kolegialnych organów władzy państwowej, funkcjonujących od szczebla lokalnego: bloku mieszkalnego, osiedla, dzielnicy, do szczebla najwyższego – ogólnozwiązkowego, a także wybieralności członków poszczególnych rad na wszystkich poziomach. Pojęcie samorządu ludowego (ros. – *narodnoje samouprawlenije*) propaganda radziecka aktywnie wykorzystywała jako dowód na demokratyzm ustroju radzieckiego, za pomocą którego zaspokajane są interesy ludności. W okresie budowy państwa komunistycznego instytucja samorządu ludowego była *novum*, która miała służyć w umocnieniu władzy ludowej oraz likwidacji pozostałości systemu burżuazyjnego⁶⁸², ponadto dowodzić rzeczywistego przejścia władzy w państwie w ręce mas pracujących oraz zachęcić obywateli do zaangażowania w przemiany polityczne i czynne wspieranie partii komunistycznej⁶⁸³.

Na gruncie rozwiązań prawnych radziecki system samorządowy w okresie istnienia ZSRR przeszedł poważną ewolucję, będąc jednak niezmiennie określanym jako „główne ogniwo socjalistycznego samokierowania ludu” oraz „polityczna osnowa państwa”⁶⁸⁴. Realizacja idei samorządności radzieckiej miała opierać się na demokratycznym systemie wyborczym, a więc wyborach do rad wszystkich szczebli, na zasadach powszechności, równości, bezpośredniości i tajności. Wybory do rad postrzegane były jako forma demokracji bezpośredniej, przejaw władzy ludu. Poniżej szczebla republikańskiego istniały – odpowiadając strukturze podziału administracyjnego – rady na szczeblu obwodowym, rejonowym, miejskim oraz wiejskim (w miastach – dzielnicowym).

Zaznaczyć należy, że w BSRR, podobnie jak i w pozostałych republikach związkowych, struktura i zakres formalnych kompetencji samorządu lokalnego na przestrzeni lat uległy określonym przeobrażeniom. Ogłoszony 1 stycznia 1919 roku manifest oznajmujący powstanie Socjalistycznej Radzieckiej Republiki Białorusi zawierał głoszone przez bolszewików hasło przynależności całej władzy radom deputowanych

⁶⁸¹ *Zakon Respubliki Bielarus’ ot 15 marta 1994 g. N2876-XII „O poriadkie wstuplenija w siłu Konstytucii Respubliki Bielarus”*, <<http://arc.pravoby.info/documentf/part4/aktf4496.htm>>

⁶⁸² M.U. Silczanka, N.W. Misarewicz, *Gistoryja miacswoga samakirawannja na Bielarusi*, Grodna 2000, s. 29.

⁶⁸³ Hasło „cała władza w ręce rad” (ros. – *Wsia włas’ sowietam!*) wykorzystywane było jako dowód demokratyczności i sprawiedliwości nowego systemu oraz jako wezwanie do opowiedzenia się po stronie bolszewików.

⁶⁸⁴ Szerokie omówienie problematyki: J.I. Skuratow, *Sistiemia socialistyczeskogo samouprawlenija sowietskogo naroda (problemy konstitucionnoj teorii i praktiki)*, Swierdłowski 1987.

chłopskich, robotniczych i żołnierskich. 3 lutego 1991 roku Ogólnobiałoruski Zjazd Rad przyjął pierwszą konstytucję sowieckiej Białorusi, potwierdzającą ten fakt⁶⁸⁵. Ustawa zasadnicza z 1927 roku wprowadziła instytucję komitetów wykonawczych, podległych radom szczebla okręgowego i rejonowego. Komitety te w okresach pomiędzy zjazdami rad wykonywały funkcje najwyższej władzy w ramach danej jednostki administracyjno-terytorialnej⁶⁸⁶.

Przyjęta w 1937 roku konstytucja BSRR wprowadziła 3-elementową strukturę samorządu, w skład której wchodziła rada, komitet wykonawczy oraz jego oddziały. W zakresie prerogatyw rady deputowanych pracujących znajdował się wybór egzekutywy w postaci komitetu wykonawczego (ros. – *ispolnitel'nyj komitet*, w skrócie *ispolkom*), składającego się z przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza i członków komitetu. Wybór członków rad miał dokonywać się na zasadzie powszechności, równości, bezpośredniości i tajności na okres dwóch lat. Na dominację *ispolkomów* w dualnej strukturze władzy lokalnej (rada deputowanych – komitet wykonawczy) wskazywał fakt nadania im prawa wydawania miejscowym deputowanym wskazań odnośnie do ich aktywności oraz żądanie składania sprawozdań z bieżącej pracy⁶⁸⁷. Merytoryczne kompetencje rad rozszerzono na mocy postanowienia Rady Ministrów BSRR z 31 sierpnia 1955 roku, które nadało im prawo dysponowania środkami finansowymi przeznaczanymi na budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną i przestrzenną oraz organizację wydarzeń kulturalnych. W związku z intensywnym rozwojem społeczno-gospodarczym państwa radzieckiego w latach 60. i 70. XX w. następował wzrost znaczenia rad na szczeblu lokalnym (m.in. w 1967 roku, postanowieniem KPZR w sprawie działalności samorządu lokalnego, rady najniższego szczebla określono najwyższą władzę państwową na swoim terytorium, wydającą wiążące decyzje dla wszystkich obywateli, urzędników, przedsiębiorstw i organizacji działających na ich terenie), jak i wzrost ich liczby⁶⁸⁸, będący wynikiem trwającej reorganizacji struktury podziału administracyjno-terytorialnego. Wyrazem tego trendu było pojawianie się od lat 60. ubiegłego stulecia samorządowych organizacji obywa-

⁶⁸⁵ Art. 5. stwierdzał, że „Republika Białorusi stanowi wolną socjalistyczną społeczność wszystkich pracujących Białorusi. Pełnia władzy w granicach Socjalistycznej Radzieckiej Republiki Białorusi należy do całej pracującej ludności państwa, zrzeszonej w miejskich i wiejskich radach”. *Konstytucja Sacyjalistycznej Sawieckaj Respubliki Bielarusi (Prynjata I z'jezdam Sawietau BSSR). Dieklaracija praw trudiaszczegosja i ekspluatirujemogo naroda Bielorusii*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2041>>

⁶⁸⁶ Art. 53: „Najwyższym organem władzy w granicach okręgu lub rejonu jest okręgowy lub rejonowy zjazd rad deputowanych robotniczych, czerwonoarmistów i chłopskich. Ich organami wykonawczymi są okręgowe i rejonowe komitety wykonawcze, które w okresach między zjazdami deputowanych sprawują najwyższą władzę na danym terytorium”. *Konstitucija (Osnownoj zakon) Bielorusckoj Socialisticzeskoj Sowietckoj Riepubliki 1927 g.*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2051>>

⁶⁸⁷ Art. 52–75. *Konstitucija (Osnownoj zakon) Bielorusckoj Socialisticzeskoj Sowietckoj Riepubliki 1937 g.*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2061>>

⁶⁸⁸ W 1960 roku liczba rejonów (i rad rejonowych) w BSRR wynosiła 100, zaś w 1966 roku – 117. M.U. Silczanka, N.W. Misarewicz, *op. cit.*, s. 35.

teli (organów terytorialnego samorządu społecznego, ros. – *organy territorialnogo obszczestwiennogo samouprawlenija, OTOS*): komitetów blokowych, ulicznych, osiedlowych czy przysiółkowych, które miały spełniać funkcję jednostek pomocniczych, służących lokalnym radom pomocą w bieżącej działalności (np. w organizacji tzw. *subbotników*)⁶⁸⁹. Zgodnie ze stanowiskiem sowieckiej nauki politycznej, wraz ze wzrostem socjalistycznej świadomości obywateli, znaczenie lokalnego samorządu winno stale wzrastać⁶⁹⁰.

Ostatnia konstytucja BSRR z 1978 roku nie wniosła istotnych zmian w funkcjonowaniu państwa. Do końca istnienia ZSRR organy władzy lokalnej na swoim terytorium zatwierdzały plany rozwoju ekonomiczno-społecznego, miejscowy budżet i sprawozdania z jego realizacji, kierowały podlegającymi im organami władzy państwowej, zakładami i organizacjami, zapewniały wykonanie prawa, przestrzeganie porządku publicznego i praw obywateli.

Ostatnie zmiany w radzieckim modelu samorządu, będące w istocie podstawami pod funkcjonowanie ośrodków władzy lokalnej niepodległych państw postsowieckich, zostały przyjęte w kwietniu 1990 roku na mocy *pierstrojkowej* ustawy *O ogólnych zasadach miejscowego kierowania i gospodarowania w ZSRR*⁶⁹¹. W istocie był to pierwszy porewolucyjny dokument, który do prawodawstwa wprowadził pojęcie „samorządu lokalnego”, oddzielając samorząd od władz państwowych oraz dając impuls do przeprowadzenia poważnych przekształceń w państwie radzieckim, w tym rozwoju demokracji na szczeblu lokalnym. W pewnym stopniu ustawa ta wpisująca się w ideę *Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego*, przyjętej przez Radę Europy w 1985 roku.

Dokument z 1990 roku zawierał potwierdzenie prawa obywateli do samorządności na poziomie miejscowym, przekształcenie rad, będących wciąż głównym ogniwem systemu samorządu lokalnego, w rzeczywiście samodzielne i niezawisłe pierwotne organy władzy lokalnej na poziomie wsi, miasta, rejonu m.in. poprzez likwidację podwójnej zależności komitetów wykonawczych od rad miejscowych i organów wyższego rzędu. Zagwarantowano, że decyzje dotyczące tworzenia, likwidacji jak i wykorzystania zasobów znajdujących się w zarządzie danej jednostki, muszą być podjęte za zgodą danego samorządu. Ustawa bazowała na idei subsydiarności, finansowej samowystarczalności oraz prawnych gwarancji samodzielności samorządu. To bezprecedensowe wzmocnienie najniższych szczebli władzy w założeniu obozu M. Gorbaczowa miało służyć oddolnemu równoważeniu irredentystycznych dążeń władz poszczególnych republik

⁶⁸⁹ Szczegółowe regulacje w zakresie funkcjonowania organizacji terytorialnego samorządu społecznego przyniosło postanowienie prezydium Rady Najwyższej BSRR z kwietnia 1981 roku. *Ukaz Prezidiuma Wierchownogo Sowietu Bieloruskiej SSR ot 9 aprielja 1981 g. N992-X „Ob utwierżdenii Położenija o sobranijach graždan po miestu žitelstwa, obszczestwiennych sielskich, ulicznych, kwartal'nych i domowych komitetach w Bieloruskiej SSR”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor92/text92795.htm>>

⁶⁹⁰ G.I. Pietrow, *Sowietskije administratiwno-prawowyje otnoszenija*, Leningrad 1972, s. 144–145.

⁶⁹¹ *Zakon SSSR ot 9.04.1990 g. „Ob obszczich naczałach miestnogo samouprawlenija i miestnogo hoziajstwa w SSSR”*, <<http://zaki.ru/pagesnew.php?id=1687>>

i przeciwdziałać dezintegracji państwa radzieckiego. W mocy pozostawały akty prawne przyjęte na przełomie lat 70. i 80. XX w., co utrudniało wprowadzenie w życie idei samorządowej, a wobec utrzymania jedności systemu rad – jako zhierarchizowanych przedstawicielskich organów władzy państwowej – prowadziło do konfliktów w perspektywie horyzontalnej (prezydium rady – komitet wykonawczy) oraz wertykalnej (od rady osiedla poprzez radę rejonu do rady obwodowej)⁶⁹².

Wobec gwałtownych wydarzeń i rzeczywistego wyjścia sytuacji spod kontroli najwyższych władz państwowych, ustawa ta nie została w pełni zrealizowana⁶⁹³, choć przedsiębrane były kolejne kroki zmierzające do stworzenia podstaw pod funkcjonowanie sprawnego samorządu. Mowa tu o ustawie ogólnozwiązkowej z początku 1990 roku *O własności*⁶⁹⁴ oraz białoruskiej ustawie z grudnia 1990 roku *O własności w Białoruskiej SRR*⁶⁹⁵. W myśl jej postanowień własność państwowa została podzielona na republikańską oraz komunalną. Ustawa zawierała deklarację, że własność komunalna należy do danej jednostki administracyjno-terytorialnej. Dysponowanie nią miało wychodzić z interesów nie władzy państwowej i suwerena, lecz mieszkańców danej jednostki, będących podmiotem prawa własności komunalnej.

Przeszczepienie podjętej na szczęblu związkowym idei samorządności na grunt Białoruskiej SRR miało miejsce w lutym 1991 roku na mocy ustawy *O miejscowym kierowaniu i samorządzie lokalnym w BSR*⁶⁹⁶. Zasadnicze ramy funkcjonowania samorządu narzucała wciąż obowiązująca, choć po kolejnych modyfikacjach, konstytucja z 1978 roku. Oznaczało to, że system rad pozostawał rdzeniem władzy państwowej, jej szczyt stanowiła Rada Najwyższa BSR, wybierająca skład rządu oraz innych organów państwowych. Posiadała ona prawo odwołania decyzji władzy wykonawczej, aktów prawa miejscowego, wydawanych przez rady niższego szczebla oraz w przypadku nieprzestrzegania przezeń prawa – do ich rozwiązania na każdym ze szczebli poniżej republikańskiego. Przyjęty w 1991 roku dokument stwierdził formalną niezależność lokalnych rad, przy jednoczesnym zachowaniu statusu organów władzy państwowej, ale i zależności finansowej⁶⁹⁷. Ustawa określiła trójszczeblową hierarchię lokalnych rad: poziom obwodowy, poziom bazowy (rady rejonowe i rady miejskie w miastach znaczenia obwodowego) oraz poziom podstawowy (pozostałe rady wiejskie, miejskie

⁶⁹² I.P. Sidorcuk (red.), *Miestnoje samouprawlenije w Bielarusi*, Minsk 2007, s. 24–25.

⁶⁹³ R.S. Cejtin, S.A. Siergiejew, *Istorija gosudarstwiennogo samouprawlenija i municipal'nogo uprawlenija w Rossii*, Moskwa 2003, s. 88; S.I. Smolij, *Nowaja model' samouprawlenija w Rossii: istorija stanowlenija*, „Wiesticnik RUDN. Sierija Sociologija”, 2005, nr 1 (8).

⁶⁹⁴ *Zakon SSSR ot 9.03.1990 g. N1305-1 „O sobstwiennosti w SSSR”*, <<http://law7.ru/base54/part1/d54ru1403.htm>>

⁶⁹⁵ *Zakon Bieloruskiej SSR ot 11 diekabrja 1990 g. N457-XII „O sobstwiennosti w Bieloruskiej SSR”*, <<http://www.levonevski.net/pravo/temy/tema30/char5/docm4424.html>>

⁶⁹⁶ *Zakon Bieloruskiej SSR ot 20 fewraļa 1990 g. N617-XII „O miestnom uprawlenii i samouprawleni w Bieloruskiej SSR”*, <<http://www.levonevski.net/pravo/razdelb/text646/index.html>>

⁶⁹⁷ Zgodnie z art. 34 ustawy, tworzenie i realizacja budżetu winny opierać się na bazie określonych środków finansowych przypadających na jednego mieszkańca.

i dzielnicowe). Ustawodawca nie dokonał jasnego rozgraniczenia kompetencji rad poszczególnych szczebli na zasadzie subsydiarności, co nie służyło decentralizacji i efektywności działania poszczególnych organów. Zadania i kompetencje rad wszystkich trzech szczebli zostały wyznaczone ogólnie, bez ich konkretyzacji dla rad poziomu obwodowego, bazowego i pierwotnego, co wydaje się być prostą kontynuacją obowiązującego w czasach ZSRR „centralizmu demokratycznego”. Zasadniczo w zakresie prerogatyw rad deputowanych poszczególnych szczebli znajdowało się opracowanie i przyjmowanie lokalnych planów rozwoju społeczno-ekonomicznego, budżetu i zarządzanie własnością komunalną. Bez zgody rad niedopuszczalne było lokowanie na danym terytorium zakładów przemysłowych, wykorzystywanie zasobów naturalnych oraz dokonywanie zmian granic jednostek terytorialnych. Rady deputowanych uzyskały prawo żądania przeprowadzenia ekspertyz ekologicznych i innych dotyczących poszczególnych obiektów i technologii oraz wstrzymywania pracy zakładów przemysłowych ze względu na zagrożenie dla środowiska naturalnego.

Ustawa określiła również źródła dochodów samorządu lokalnego, w tym podatek od mieszkańców, podatek dochodowy, podatki i opłaty miejscowe oraz opłaty za użytkowanie zasobów będących częścią własności komunalnej⁶⁹⁸. Zakres samodzielności finansowej organów samorządu terytorialnego znalazł kolejną, bardziej szczegółową regulację w przyjętej w czerwcu 1993 roku ustawie *O systemie budżetowym Republiki Białorusi*⁶⁹⁹. Ustawa gwarantowała radom możliwość realizacji własnej polityki w zakresie spraw lokalnych poprzez struktury podległych im komitetów wykonawczych. Przewodniczący rady deputowanych był wybierany przez jej członków, choć dopuszczano również możliwość bezpośredniego wyboru przewodniczącego przez mieszkańców danej jednostki administracyjno-terytorialnej. Norma ta, podobnie jak i ograniczenie możliwości sprawowania urzędu przewodniczącego do dwóch kadencji, obowiązywała do połowy lat 90. XX w.

Ustawa nie wprowadziła jasnego rozdzielenia kompetencji pomiędzy radą deputowanych a podległym i wybieranym przez nią komitetem wykonawczym, choć zanikł dotychczasowy – wtórny wobec kompetencji rady – charakter kompetencji komitetu wykonawczego. Na mocy ustawy stanowisko przewodniczącego komitetu wykonawczego zajmować miała osoba piastująca funkcję przewodniczącego danej rady deputowanych. Model ten w pewnym stopniu służył zapewnieniu podległości *ispołkomu* organowi wybieranemu w wyborach powszechnych.

W sierpniu 1991 roku na mocy rozporządzenia Rady Ministrów BSRR miejscowym radom deputowanych przekazano jako majątek komunalny znajdujące się na ich stanie przedsiębiorstwa państwowe, zjednoczenia, organizacje i inne obiekty

⁶⁹⁸ Szerzej również: W.K. Sidorczuk, *Organizacija miestnogo samouprawlenija*, Minsk 2002, s. 36.

⁶⁹⁹ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 4 ijunia 1993 g. N2347-XII „O bjudžetnoj sistiemie Respubliki Bielarus' i gosudarstwiennych wniebjudžetnych fondach”*, <<http://pravo.levonevsky.org/by/zakon/20081025/text2/zakb1451.htm>>

wraz z ich majątkiem⁷⁰⁰. Przekazanie odbyło się bezpłatnie, zgodnie z decyzją rządu komitetu wykonawcze odpowiedniego szczebla winny współuczestniczyć w wyodrębnianiu własności komunalnej.

Przyjęta w czerwcu 1991 roku ustawa *O referendum (głosowaniu ludowym) w BSR* określiła formalne zasady bezpośredniego decydowania obywateli w sprawach politycznych⁷⁰¹. Poprzez referendum obywatele mogli wypowiedzieć się w kwestiach publicznych (w tym: podatków lokalnych, nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa publicznego, decyzji personalnych), ich głos mógł mieć charakter wiążący bądź doradczy. Z inicjatywą referendum mogła wystąpić grupa 5% obywateli danej jednostki administracyjno-terytorialnej lub 1/3 składu miejscowej rady deputowanych. Decyzję w sprawie przeprowadzenia referendum podejmowała lokalna rada deputowanych⁷⁰².

Uzyskanie przez Białoruś suwerenności nie wpłynęło na funkcjonowanie instytucji samorządu terytorialnego. W mocy pozostawały dotychczasowe rozwiązania prawne, a istotne zmiany rozpoczynające nowy etap reform (degradacji) samorządu nastąpiły od listopada 1994 roku. Dominujące w parlamencie oraz zachowujące władzę na szczeblu centralnym i lokalnym pochodzące z KPZR elity nie dostrzegały konieczności wprowadzenia istotnych zmian. Najprawdopodobniej rządzący nie posiadali żadnej wizji funkcjonowania samorządu ani świadomości potrzeby jego istnienia⁷⁰³. Jak zauważał Andriej Zawadski, tworzący lokalne wspólnoty obywatele byli wciąż traktowani przez władze jako „ludność”, a nie jako posiadające autonomiczne interesy społeczności⁷⁰⁴. Mimo że deklarowane były formy demokracji bezpośredniej, w tym referenda lokalne i zgromadzenia ludności, to szczegółowe regulacje w zakresie ich realizacji nie zostały przyjęte. Za najważniejsze wydarzenie tego okresu należy uznać podpisanie przez władze Białorusi dokumentu Rady Europy – *Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego*. Postulat przyjęcia tego dokumentu został zawarty w postanowieniu Zgromadzenia Międzyparlamentarnej Wspólnoty Niepodległych Państw z października 1994 roku⁷⁰⁵. Krok ten uzasad-

⁷⁰⁰ Status własności państwowej zachowały zasoby naturalne oraz grunty. Zasoby wodne, lasy, obiekty o istotnym znaczeniu dla kultury oraz obiekty infrastruktury, jak elektrociepłownie czy przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne nie mogły być przez organy samorządowe prywatyzowane. *Postanowienie Sowietu Ministrów Białoruskiej SSR ot 12 awgusta 1991 g. N313 „O formowaniu komunal'no'j sobstwiennosti w Białoruskiej SSR”*, <<http://laws.newsby.org/documents/sovetsm/pos20/sovmin20340.htm>>

⁷⁰¹ *Zakon Białoruskiej SSR ot 13 ijunia 1990 g. N859-XII „O riefierendumie (narodnom gołosowanii) w Białoruskiej SSR”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/text59/index.htm>>

⁷⁰² Kolejne regulacje w tym zakresie przyniósł przyjęty w 2000 roku *Kodeks Wyborczy Republiki Białoruś, Izbi-ratiel'nyj Kodieks Respubliki Bielarus' ot 11 fiewralja 2000 g. N370-3*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=hk0000370&p2={NRPA}>>

⁷⁰³ M.U. Silczanka, N.W. Misarewicz, *op. cit.*, s. 43–44.

⁷⁰⁴ A. Zawadski, *Prabljeni i perspektywy mjascowaga samakirawannija u Bielarusi*, Minsk 2003, s. 49.

⁷⁰⁵ *Postanowlenije Miežparlamentskoj Assamblei gosudarstw-uczastnikow Sodružestwa Niezawisimych Gosudarstw ot 29 oktjabrja 1994 g. „O principach miestnogo samouprawlenija w gosudarstwach – uczestnikach Sodružestwa”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org328/basic/text0051.htm>>; por.: O. Tomaszewska, *Miestnyje sowiety dołżny stat' boljeje samostojatiel'nymi*, „BDG” z dn. 8.07.1996 r.

niony był podjęciem przez państwa postradzieckie działań zmierzających do akcesji w struktury Rady Europy.

Ustawa *O miejscowym kierowaniu i samorządzie lokalnym w BSRR* w pierwotnej redakcji obowiązywała do 1993 roku. W 1993 roku została ona znowelizowana, a celem wprowadzonych zmian była centralizacja oraz zwiększenie efektywności władzy lokalnej poprzez wzmocnienie kompetencji egzekutywy – komitetów wykonawczych. Komitety uzyskały prawo decydowania o obiektach komunalnych oraz podejmowania decyzji kadrowych, w tym na stanowiskach w instytucjach podlegających radom. Nacisk na wzrost skuteczności władzy wykonawczej doprowadził do upowszechniania się modelu, w którym władze lokalne stanowiły słabe rady i silne, zhierarchizowane komitety wykonawcze. Tendencja ta miała się nasilić po wyborach prezydenckich w 1994 roku, stanowiąc poważną przeszkodę w rozwoju samorządności i przekształcając ośrodki władzy lokalnej w elementy scentralizowanego systemu władzy wykonawczej, podlegającej głowie państwa.

Status, prawa i gwarancje deputowanych lokalnych rad zostały szczegółowo uregulowane ustawą z marca 1992 roku⁷⁰⁶. Zawierała ona istotne wzmocnienie mandatu przedstawicielskiego deputowanego, który został zobowiązany do kierowania się nakazami swoich wyborców (art. 20). W praktyce jednak, podobnie jak w okresie ZSRR, nie istniały skuteczne mechanizmy kontrolne, a za nieposłuszeństwo wyborcom deputowanym rad nie groziły sankcje.

W okresie transformacji systemowej, pozostający właściwie niezmienny od połowy lat 60. ubiegłego wieku podział administracyjno-terytorialny, nie został zmodyfikowany⁷⁰⁷. Zmiany społeczno-ekonomiczne oraz wzrost nastrojów reformistycznych od połowy lat 80. poprzedniego stulecia sprawiły, że zaczęły pojawiać się nowe koncepcje podziału administracyjno-terytorialnego Białorusi. Ich realizacja miała w założeniach autorów usprawnić funkcjonowanie poszczególnych jednostek oraz wpisać się w proces zmian systemowych, jednak nie stała się przedmiotem debaty publicznej.

⁷⁰⁶ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 27 marta 1992 goda „O statute dieputata miestnogo Sowieta dieputatow”*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=v19201547&p2={NRPA}>>

⁷⁰⁷ Przeprowadzona w latach 1954–1966 reforma (w 1954 roku zlikwidowano obwody: baranowicki, bobrujski, piński, poleski i połocki, w latach 1956–1962 dokonywano likwidacji 83 rejonów, w wyniku czego istniejące jednostki zostały powiększone, z kolei w latach 1965–1966 przywrócono bądź utworzono od podstaw 34 rejony) miała na celu dostosowanie struktury administracyjnej do potrzeb zcentralizowanego zarządzania gospodarką rolną. Przy kształtowaniu granic i powoływaniu rejonów uwzględniano czynniki przyrodniczo-klimatyczne, jakość ziem i ich wydajność, liczbę i specyfikę kolchozów i sowchozów, liczbę mieszkańców, położenie miasta rejonowego względem innych miejscowości oraz infrastrukturę drogową. Niezależnie od powyższych, w kształtowaniu granic poszczególnych jednostek administracyjno-terytorialnych pod uwagę brano nie tylko czynniki polityczne i ekonomiczne, ale również partyjne – istniejącą strukturę KPB w terenie oraz perspektywę jej rozwoju. A. Wysockij, *Usniom w sielsowietie, prosniomsja w powiecie?*, „Respublika” z dn. 30.09.1992 r.; I.P. Sidorczyk (red.), *op. cit.*, s. 58; W.A. Kodabowicz, *Administratiwno-territoriałnoje ustrojstwo i miestnoje samouprawlieniye w Bielarusi: sostojanije i perspektiwy*, „Juridyczeskij żurnal” 2006, nr 1.

Pierwsze wybory do rad lokalnych w 1990 roku przyniosły kruszenie politycznego monopolu KPZR, jednak wciąż 67,4% mandatów znajdowało się w rękach członków partii komunistycznej oraz Komsomołu. Sprawilo to, że rady lokalne nie były miejscem wypracowywania wizji reform, rozwoju samorządności, lecz organami oczekującymi wytycznych od władz państwowych. Takie rady na ogół nie były zdolne wypracować własnego stanowiska i rekomendacji w zakresie ustawodawstwa dotyczącego samorządności.

Przyjęta w 1991 roku ustawa regulująca funkcjonowanie władz lokalnych została opracowana zgodnie z interesami rządu.

Od początku wprowadzania samorządności zaznaczył się trend do jej ograniczenia i podporządkowania organom wykonawczym władz centralnych. Jak wspomniano, w 1993 roku nastąpiło ograniczenie kompetencji rad poprzez pozbawienie ich prawa decydowania o połączeniu jednostek administracyjno-terytorialnych, pozbawienie prawa określania i wybierania składu lokalnych egzekutyw. Kompetencje te przeszły na rzecz rządu, wyznaczając trend wzmocniony po objęciu władzy przez A. Łukaszenkę

4.5 Rozwój życia politycznego od grudnia 1991 do stycznia 1994 roku. Okres asymetrycznej równowagi

Pierwszy okres ewolucji systemu politycznego Białorusi po uzyskaniu niepodległości, obejmujący lata 1991–1994, można podzielić na dwa podokresy. Pierwszy z nich, trwający do początku 1994 roku, można określić konstruktywnym czasem asymetrycznej równowagi, choć jego zasadniczy obraz jest niejednoznaczny. Rozpad ZSRR, radykalna retoryka sił opozycyjnych oraz dążenie postkomunistycznych elit do zachowania *status quo* nie sprzyjało konsensusowi i ograniczeniu niepewności w życiu politycznym przejawiającej się w stabilizacji „gry według zasad”. Mimo to omawiany okres przyniósł określone osiągnięcia w transformacji na gruncie instytucjonalnym, spośród których kluczowymi były wypracowanie i przyjęcie nowej ustawy zasadniczej. Należy jednak zaznaczyć, że w tym okresie Białoruś stała przed dwoma drogami rozwoju i obie sprowadzały się do wprowadzenia ograniczonego pluralizmu. Postnomenklatura dążyła do zapewnienia sobie uprzywilejowanej pozycji i ograniczenia opozycji możliwości partycypacji w rządach, choć bez jej delegalizacji. Opozycja narodowa, zwłaszcza dominujący w niej BNF, była zwolennikiem dekomunizacji, rozumianej jako wykluczenie sił postnomenklaturowych z życia publicznego.

W obliczu uzyskania niepodległości białoruska scena polityczna podzielona była na dwa przeciwstawne obozy polityczne. Rządząca, wywodząca się z KPB elita przetrwała trudny dla niej okres *pierestrojki*, dążąc do ograniczenia fali zmian i zakładając, że jakiegokolwiek poważne przekształcenia mogą doprowadzić do utraty przez nią posiadanej pozycji. Wśród nomenklatury nie doszło do poważnego rozłamu, jak miało to miejsce w innych republikach związkowych, na ośrodek konserwatywny i prode-

mokratyczny. Drugi obóz stanowiła radykalna opozycja narodowa, koncentrująca się na postulatach o charakterze narodowym i kulturalnym, bez nadawania priorytetu programowi gospodarczemu. Polityczne centrum nie miało w tym okresie wyraźnej reprezentacji politycznej, chociaż posiadało lidera, zajmującego po puczu sierpniowym funkcję faktycznej głowy państwa.

Specyficzna konstrukcja sceny politycznej, która zaistniała w 1991 roku, opierała się na pewnym kompromisie, do którego doprowadziła nomenklatura w obawie o swoją przyszłość. Umożliwienie S. Szuszkiewiczowi zajęcie fotela przewodniczącego Rady Najwyższej oraz wypełnienie części znaczących postulatów BNF w kwestii narodowej oznaczało przejście przez siły opozycyjne części odpowiedzialności za sytuację polityczną i gospodarczą kraju. Kompromis nomenklatury i sił narodowych mógł zaistnieć dzięki różnym priorytetom obu grup: rządzący koncentrowali się na utrzymaniu władzy i kontrolowaniu gospodarki, BNF skupiał się na kwestiach symboli, odbudowy kultury i języka białoruskiego.

Życie polityczne lat 1991–1994 koncentrowało się wokół dwóch kwestii. Były to najważniejsze dla rodzącej się państwowości i będącego *in statu nascendi* narodu kwestie określenia kierunku procesu *state building* i *nation building*. W związanych ze sobą kwestiach zderzały się dwie wizje: nomenklaturowa oraz narodowa, podkreślająca wartość suwerenności, stojąca na stanowisku konieczności zapewnienia niezawisłości od Rosji, białorutenizacji oraz odbudowy tożsamości narodowej. Wobec pełnej dominacji i kontroli dawnej nomenklatury nad politycznymi i gospodarczymi zasobami władzy, opozycja podjęła walkę na gruncie zasobów symbolicznych.

Stosunek do kwestii narodowej, historii, języka dzielił uczestników życia politycznego zgodnie z ich przynależnością do partyjnej nomenklatury bądź opozycji. Wyższą rangą działacze partyjni w zasadzie jednomyślnie postrzegali Białoruś jako nieodłączną część ZSRR i rosyjskiej przestrzeni kulturowej, operując pojęciem radzieckiego patriotyzmu. Nie było wśród nich frakcji komunistów narodowych, którzy włączyliby kwestię narodową do dyskursu wewnątrzpartyjnego

Intensywność dyskursu na poziomie aksjologicznym marginalizowała kwestie ekonomiczne. W dużej mierze było to wynikiem słabości gospodarczego programu opozycji narodowej, która świadomie nie włączała tych zagadnień do swoich postulatów, nie mając jasnej wizji reform, a po drugie wiązało się z niechęcią do jakichkolwiek zmian w obozie elit władzy. W odróżnieniu od sytuacji w Rosji, gdzie już w 1991 roku nawet umiarkowani reformatorzy odrzucali ideę interwencjonizmu państwowego a problem radykalizmu reformy gospodarczej doprowadziły do konfliktu między prezydentem Jelcynem i parlamentem⁷⁰⁸, na Białorusi panowała raczej milcząca zgoda na odwlekanie transformacji gospodarczej.

⁷⁰⁸ A. Czajowski, *Demokratyzacja Rosji...*, *op. cit.*, s. 80.

Tabela 11. Obszary dyskursu politycznego w latach 1991–1994

obszar aksjologiczny	stanowisko partii władzy	stanowisko opozycji narodowej
obszar state building		
suwerenność	koniunkturalne, suwerenność jako narzędzie do zachowania stanu posiadania nomenklatury	wartość sama w sobie, efekt dziejowego procesu rozwoju narodu białoruskiego
ustrój polityczny	stanowisko zmienne ze względu na labilny stosunek do państwowości białoruskiej – zasadniczo prezydencki jako gwarantujący koncentrację władzy w rękach dawnej nomenklatury	zasadniczo parlamentarny jako gwarantujący transformację demokratyczną
orientacja geopolityczna	Białoruś rozpatrywana jako element rosyjskiej przestrzeni geopolitycznej, konieczny ścisły sojusz wojskowy z Rosją	Białoruś jako styk geopolityczny – neutralny pomost łączący Europę Zachodnią z Rosją
stanowisko wobec restauracji ZSRR	pozytywne, traktowane jako element przywrócenia właściwych warunków funkcjonowania Białorusi	negatywne, traktowane jako zagrożenie dla suwerenności Białorusi i sprzeczne z interesem narodowym
wizja stosunków z Rosją	stworzenie tandemu inicjującego reintegrację obszaru postradzieckiego; odbudowa stosunków gospodarczych	wstrzeźliwie ze względu na możliwość zdominowania Białorusi przez Rosję; pożądane jako stosunki równoprawnych partnerów
wizja stosunków z Zachodem	współpraca gospodarcza jako element uzupełniający stosunki z Rosją	włączenie państwa w orbitę integracji gospodarczej Europy Zachodniej; adaptacja wartości cywilizacji zachodniej
obszar nation building		
wizja narodu białoruskiego; wizja polityki etnicznej	nawiązanie do leninowskiej polityki narodowościowej; Białorusini jako subetnos narodu rosyjskiego, ewentualnie część narodu radzieckiego; możliwe wtopienie się w naród rosyjski, z którym Białorusini dzielą wszystkie wartości kulturowe i losy historyczne	samodzielny naród, odrębny od rosyjskiego, posiadający cechy charakterystyczne dla narodów cywilizacji zachodniej; państwo jako czynnik wspierający i kształtujący naród białoruski
symbolika narodowa (Pogoń jako godło i biało-czerwono-biała flaga)	odrzucona jako symbolika kolaborantów i faszystujących nacjonalistów	traktowana jako element potwierdzający historyczną wspólnotę losów mieszkańców ziem białoruskich, dowód odrębności od narodu rosyjskiego
status języka białoruskiego	deprecjonowany ze względu na „prowinjonalność” i supremację języka rosyjskiego	traktowany jako najważniejszy element w budowie i utrwaleniu tożsamości narodowej; ze względu na doświadczenie sowieckie i dominację ruszczyzny język białoruski winien być jedynym językiem państwowym
stosunek do tradycji narodowej	negatywny, tradycja narodowa jako relikwyt nacjonalistyczny, narzędzie rozpalania konfliktów z Rosją	traktowana jako element potwierdzający historyczną wspólnotę losów mieszkańców ziem białoruskich, dowód odrębności od narodu rosyjskiego

Źródło: opracowanie własne.

Ogółem badacze sytuację polityczną I połowy lat 90. ubiegłego wieku oceniali jako niejasną i nieokreśloną, czego przyczyną miał być brak u głównych aktorów politycznych wizji „białoruskiego wyboru”. Konieczność takiego wyboru widziano w dylematach społeczno-gospodarczych, potrzebie stworzenia wizji nowoczesnego państwa i społeczeństwa, określenia miejsca na arenie międzynarodowej w kontekście wyboru pomiędzy uczestnictwem w „słowiańskim świecie” bądź rolą „pomostu między Wschodem i Zachodem”. Brak konsekwencji i dalekowzroczności głównych sił politycznych miał być blisko związany z zasadniczą amorficznością i niestabilnością białoruskiego społeczeństwa. Stan ten kontrastował z sytuacją np. na Litwie, która skutecznie dokonała transformacji⁷⁰⁹.

Po rozpadzie ZSRR z całą mocą dał o sobie znać problem legitymizacji parlamentu i rządu, który pochodził z przeprowadzonych jeszcze w 1990 roku wyborów. Białoruskie demokratyczne siły polityczne na początku 1992 roku odczuwały kryzys legitymizacyjny, który rozwiązać można było na dwa sposoby: wprowadzając wzorem Rosji i Ukrainy urząd prezydenta republiki, który – skupiając w swych rękach władzę wykonawczą i posiadając silny mandat z bezpośrednich wyborów – byłby gwarantem przekształceń bądź zrezygnować z doraźnych zmian w ustawie zasadniczej, wprowadzających instytucję prezydenta i przeprowadzić wolne wybory parlamentarne, w wyniku których nowy skład Rady Najwyższej posiadałby legitymację do przyjęcia nowej konstytucji państwa. Niewątpliwie łatwiejszym i bardziej akceptowalnym dla parlamentarzystów rozwiązaniem byłoby wprowadzenie urzędu prezydenta, tym bardziej, że nie naruszałoby to partykularnych interesów deputowanych, którzy zachowywaliby swój mandat, a podobne rozwiązania ustrojowe wprowadzono w Rosji i na Ukrainie. Dokonany w sierpniu 1991 roku wybór S. Szuszkiewicza na przewodniczącego parlamentu przysporzył mu znacznej popularności, co stawało pod znakiem zapytania ewentualne zwycięstwo w wyborach prezydenckich kandydata elit władzy⁷¹⁰. Ponadto waga problemów ciężących nad gospodarką Białorusi sprawiała, że dawna nomenklatura skłaniała się ku włączeniu w proces rządzenia przedstawicieli opozycji, dzięki czemu ponosiliby oni przynajmniej częściową odpowiedzialność za stan państwa. Wychodząc z założenia ochrony własnych interesów, przeczekania czasu chaosu i wzmocnienia własnego obozu, elity rządzące przyjęły koncyliacyjny ton dyskursu politycznego, który stał się elementem konstruującym okres asymetrycznej równowagi w białoruskim życiu politycznym.

Na początku istnienia niepodległego bytu państwowego białoruska nomenklatura skłaniała się ku zachowaniu parlamentarnej formy rządów, w której obóz premiera W. Kiebicza za część niepowodzeń mógłby obarczać Radę Najwyższą. Rozwiązanie to było jednym z dwóch możliwych do zaakceptowania przez elity władzy – drugim

⁷⁰⁹ L. Zaiko, A. Tur, *Bielarus' – 1994. Wybor aksiologiczeskogo polja i sistemy strategicheskich koordinat*, „NCSI »Wostok-Zapad«” 1994.

⁷¹⁰ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 124.

pozostawało wprowadzenie instytucji prezydenta, pełniącego rolę zwierzchnika silnej władzy wykonawczej. Oba rozwiązania umożliwiały obozowi skupionemu wokół W. Kiebicza utrzymanie dominującej pozycji w republice oraz kontrolowanie przebiegu procesów transformacyjnych.

Licząc na możliwość wykorzystania sprzyjającej koniunktury i względnego osłabienia partii władzy po likwidacji KPB, politycy BNF na początku 1992 roku podjęli próbę odnowienia mandatu parlamentu poprzez przeprowadzenie przedterminowych wyborów parlamentarnych. Obóz narodowo-demokratyczny opowiadał się za zachowaniem parlamentarnej formy rządów, uważając, że wprowadzenie instytucji prezydenta w panujących okolicznościach może stanowić poważne zagrożenie dla rozwoju wartości demokratycznych. Jako przeciwwagę dla tego zagrożenia politycy BNF proponowali przyjęcie nowego prawa wyborczego, opartego na mieszanym systemie większościowo-proporcjonalnym, który sprzyjałby instytucjonalizacji partii politycznych.

Nie dysponując odpowiednim zapleczem politycznym w Radzie Najwyższej, działacze BNF zdecydowali się na kierowanie inicjatywą ludową, zbiorem podpisów w celu zarejestrowania referendum (zgodnie z prawodawstwem, referendum mogło być zarządzane na wniosek 350 tys. uprawnionych do głosowania obywateli). Na spotkaniu 11 stycznia 1992 roku grupa inicjatywna na czele z Władimirem Anculewiczem następująco sformułowała pytanie wynoszone na ogólnorepublikańskie referendum: „Czy uważasz za konieczne przedterminowe rozwiązanie Rady Najwyższej i przeprowadzenie jesienią 1992 roku wyborów do zawodowego parlamentu na bazie demokratycznej ustawy o wyborach, zgłoszonej do Rady Najwyższej przez opozycję BNF?”. Po pewnych poprawkach, w warunkach nierozwiązanych wątpliwości prawnych, 13 lutego 1992 roku Centralna Komisja ds. Referendów RB zarejestrowała inicjatywną grupę, odpowiedzialną za zbiór podpisów pod wnioskiem⁷¹¹.

Niemalże równocześnie z podjęciem przez BNF starań o organizację referendum, na początku lutego 1992 roku, centrolewicowe ugrupowania opozycyjne podjęły działania konsolidacyjne. Z inicjatywy Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady powołano blok „Nowa Białoruś”, w skład którego weszła Zjednoczona Partia Demo-

⁷¹¹ Centralna Komisja ds. Referendów RB zwracała uwagę na istotne braki i uchybienia we wniosku BNF. Przede wszystkim chodziło o jasność pytania i możliwość udzielenia przez wyborców jednoznacznej odpowiedzi. Po pierwsze, używano pojęcia „zawodowy parlament”, wiążanego ze sposobem pełnienia mandatu, lecz będącego sformułowaniem jedynie publicystycznym. Po drugie, nie wskazywano dokładnej daty proponowanych wyborów. Po trzecie, nie wskazano pełnej nazwy aktu prawnego, według którego miałyby odbyć się wybory nowego parlamentu. Co więcej, wbrew woli działaczy BNF, referendum mogłoby mieć charakter wyłącznie konsultacyjny (a nie obligatoryjny), gdyż dotyczyło kwestii niezapisanej bezpośrednio w konstytucji, lecz aktach niższego rzędu. Podnoszone było również stwierdzenie, że w obowiązującej ustawie zasadniczej nie było zapisu przewidującego rozwiązanie parlamentu na mocy wyników ogólnoparostwowego referendum. Rejestrację pytania próbowano tłumaczyć tym, że szef CKW Aleksandr Abramowicz sympatyzował z BNF. G.A. Wasiljewicz, *Riefierendumy w Bielarusi...*, op. cit., s. 46–47; W.F. Kiebicz, *Iskuszenije vlast'ju...*, op. cit., s. 249.

kratyczna, Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi, Białoruska Partia Chłopska, Związek Przedsiębiorców, Białoruskie Zrzeszenie Wojskowych i struktury związków zawodowych. Miał on koordynować działalność opozycji, „tworzyć alternatywę wobec rządzących, ale nie drogą zaostrzenia sytuacji”, jednak nieobecność w nim BNF wyraźnie wskazywała, że przeciwnikiem bloku jest nie tylko postnomenklatura, ale również środowisko narodowe i idea referendum⁷¹².

Idea referendum i powstanie „Nowej Białorusi” potwierdziło istnienie rozłamu w szeregach opozycji – BSDH nie poparła sił narodowych w kwestii rozwiązania Rady Najwyższej, zaś BNF nie poparł inicjatywy konsolidacyjnej socjaldemokratów. Jego tłem pozostawał także różny stosunek ugrupowań opozycyjnych względem rządu. Fakt ten unaocznilo podpisanie w połowie marca 1992 roku porozumienia antykryzysowego pomiędzy władzami republiki a organizacjami skupionymi w bloku „Nowa Białoruś”. Jego celem miała być stabilizacja sytuacji wewnątrzpolitycznej, głównie w kontekście zapewnienia suwerenności⁷¹³. Przewodniczącym Komitetu Antykryzysowego został premier W. Kiebic, jednak struktura miała tylko deklaratoryjny charakter i nie podjęła rzeczywistych działań.

Działacze narodowi, zachęcając do poparcia wniosku o referendum, podkreślali fakt postępującej pauperyzacji ludności (w pierwszych słowach odezwy napisano, że Białorusini stoją na „granicy żebractwa”) oraz pozostawania przy władzy parlamentu wybranego w niedemokratycznych warunkach, który pozwala nomenklaturze na prowadzenie „dzikiej prywatyzacji”⁷¹⁴. Liczono, że trudna sytuacja gospodarcza, wprowadzenie od 14 listopada 1991 roku kartek (tzw. kuponów)⁷¹⁵, które były niezbędne do zakupu towarów, a faktycznie stawały się pierwszą walutą niepodległej Białorusi, przysporzy opozycji zwolenników. Wobec faktu wyboru parlamentu w warunkach istnienia ubezwłasnowolnionej, zależnej od Moskwy sowieckiej Białorusi, większość izby traktowana była przez opozycję oraz część wyborców jako ludzie pozbawieni prawa do występowania w roli reprezentacji narodu. Zwolennicy rozwiązania parlamentu mogli liczyć, że skompromitowana działalnością w II połowie 1991 roku oraz osłabiona likwidacją KPB i ZSRR partia władzy straci większość miejsc w parlamencie. Politykom BNF sprzyjały w tym czasie nastroje społeczne: w lutym 1992 roku

⁷¹² Działacze BNF widzieli w tym bloku intrygę partii władzy i szansę dla nich, by przetrwać ewentualne rozliczenie starej nomenklatury i odnaleźć się na nowo na politycznej scenie Białorusi. *BDSG znou pamył-jajecca? Pawiedamlenije Uprawy BNF „Adradžeńnie”*, „Swaboda” 1992, nr 1; I. Griszana, *Wopreki protivostojaniju*, „SB” z dn. 8.02.1992 r.

⁷¹³ W uzasadnieniu porozumienia wprost wskazywano na rozwój tendencji imperialnych i ekspansjonistycznych w Rosji, choć można w tym upatrywać manipulacji ze strony jego twórców i prowokacji wobec opozycji narodowej. I. Griszana, *Ob’jedinienije radi spasienija*, „SB” z dn. 18.03.1992 r.

⁷¹⁴ *Gramadzhanie Bielarusi!* (ulotka BNF z 1992 roku), wersja elektroniczna: <<http://vytoki.net/?docs=00006146>>

⁷¹⁵ *Postanowlenije Sowjeta Ministrow Respubliki Bielarus’ ot 14 nojabrja 1991 g. N423 „O dopołnitel’nych mierach po zaszcite potrebitel’skogo rynku respubliki”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor89/text89965.htm>>

67% wyborców deklarowało udział w referendum, a 54% wyrażało brak zaufania do parlamentu⁷¹⁶. Część umiarkowanych działaczy opozycji demokratycznej stwierdzała, że choć idea odsunięcia od władzy działaczy komunistycznych jest uzasadniona, to powinna dokonywać się w sposób ewolucyjny, zaś całokształt działań BNF ma charakter symboliczny, a nie praktyczny⁷¹⁷.

Sympatycy BNF zbiór podpisów zakończyli w połowie kwietnia 1992 roku. Łącznie zebrano 442 tys. podpisów poparcia. Dokonana przez Centralną Komisję ds. Referendów RB weryfikacja ujawniła ponad 62 tys. podpisów nieważnych, jednak wobec przekroczenia wymaganej liczby 350 tys. podpisów, wniosek o przeprowadzenie referendum został przyjęty i zarejestrowany.

W związku z letnią przerwą w pracach RN kwestia przeprowadzenia referendum pod obrady parlamentu trafiła dopiero 27 października 1992 roku. Czas działał w tym wypadku na niekorzyść BNF. W okresie wakacyjnym społeczne zainteresowanie polityką spadło, zmniejszył się nacisk na rozwiązanie parlamentu. Jesienią zaś w społecznej świadomości narastające trudności ekonomiczne zdominowały w jej przekonaniu mniej istotne sprawy polityczne. Zwolennicy BNF nadal utrzymywali, że pauperyzacja i chaos są pokłosiem rządów postkomunistycznej partii władzy, jednak poza elektoratem tej partii narastało rozgoryczenie i przekonanie, że między „biurokratami” a „demokratami” nie ma większej różnicy. Ciężar problemów gospodarczych powodował wzrost nastrojów apolitycznych⁷¹⁸. Wiedząc, że w tej sytuacji najwięcej strat

⁷¹⁶ Już w marcu 1992 roku poparcie dla wniosku BNF nie było tak wyraźne: udział w referendum deklarowało 55% Białorusinów, rezygnację z udziału – 31%. Wyrazić nieufność Radzie Najwyższej zamierzało już tylko 43%, a aż 30% deklarowało zaufanie do parlamentu (w lutym 1992 r. tylko 11%). G.A. Wasiljewicz, *Riefierendumy w Bielarusi...*, op. cit., s. 55.

⁷¹⁷ Np. Olga Abramowa podkreślała, że działacze BNF oskarżają władze republiki o niezdolność do działania, brak powołania gwardii narodowej, służby celnej oraz niewprowadzenie waluty narodowej, lecz nie są w stanie przedstawić konstruktywnego programu reform społeczno-gospodarczych. O. Abramowa, *Raspustit' prosczcie wsiego, ili kakoj riefierendum nieobchodim siegodnia*, „SB” z dn. 4.02.1992 r. S. Szuszkiewicz wskazywał na konieczność przekształceń ewolucyjnych, a nie rewolucyjnych, w tym dokończenia podjętych przez izbę prac, głównie nad nową konstytucją. S.S. Szuszkiewicz: „...Nieobchodna peirajsci z ciapieresnaga stanu u nowy bezkankfliktnym sposabam”, „NG” z dn. 18.02.1992 r.; W. Głód, A. Kryżanowski, Stanisław Szuszkiewicz: *Nużna politiczeskaja stabil'nost'*, „NG” z dn. 6.03.1992 r.

⁷¹⁸ Na idei referendum, jak i szerzej na popularności sił narodowych, piętno odcisnęły zmieniające się nastroje społeczne i następująca fala reakcji na masową antysowiecką retorykę lat 1990–1991. Dowodzą tego dane sondaży prowadzonych w Rosji, gdzie w 1991 roku 57% respondentów twierdziło, że czasy ZSRR wyrzuciły państwo na margines historii i spowodowały więcej złego niż dobrego, a pod koniec tego samego roku aż 62% twierdziło, że wyjaśnianie przeszłości, kwestie represji stalinowskich, zajmują zbyt dużo miejsca w życiu publicznym. Okazało się, że bardzo trwale podstawy ma powszechne myślenie o systemie radzieckim jako posiadającym dużo zalet (głównie gwarancji socjalnych) i sprowadzeniu wszystkich negatywów do kwestii „złych rządzących”. Fakt ten sprzyjał dawnej nomenklaturze, która utrzymując kontrolę nad aparatem władzy mogła w celu utrzymania swego statusu sięgać do retoryki, symboli i wartości dawnego reżimu. W. Daszkiewicz, *Siem' raz otmier'...*, „SB” z dn. 4.03.1992 r.; R. Żarieckaja, *Preodoljot to, czto preodolimo*, „SB” z dn. 28.03.1992 r.; por.: L. Gudkow, *Russkij neotradicionalizm i soprotiwlenije pieremienam*, „Oticzezwstwiennye zapiski” 2002, nr 3.

ponosi demokratyczna opozycja, parlamentarna większość zwlekała z rozpatrzeniem wniosku dotyczącego referendum. W gwałtownej reakcji na tę sytuację Z. Pożniak stwierdzał, że jeśli parlament nie chce dopuścić do przeprowadzenia referendum, to obywatele mogą odmówić posłuszeństwa, traktując istniejące władze za uzurpację⁷¹⁹.

Sprawa referendum była rozpatrywana na forum parlamentu 29 października 1992 roku. Wobec bardzo wyraźnego podziału na zwolenników referendum w szeregach opozycji narodowej (którą w tej kwestii popierała część działaczy komunistycznych) oraz przeciwników związanych z partią władzy, istotne było stanowisko w tej sprawie przewodniczącego Rady Najwyższej. Mimo dominacji lewego skrzydła w parlamencie przewodniczący starał się być swoistym buforem i mediatorem pomiędzy spolaryzowanymi siłami. W sprawie referendum S. Szuszkiewicz uległ partii władzy i opowiedział się przeciwko wnioskowi BNF, prawdopodobnie kierując się własnym interesem⁷²⁰. Rada Najwyższa 29 października 1992 roku odrzuciła wniosek w sprawie przeprowadzenia referendum, powołując się na złamanie przez grupę inicjatywną art. 11 i 13 ustawy *O głosowaniu ludowym (referendum) w Republice Białoruś* (przeciwko opowiedziało się 213 z 267 deputowanych)⁷²¹.

Na mocy tej decyzji przepadł również projekt ustawy dotyczący „demokratycznej ustawy o wyborach”. Narodowa opozycja proponowała w nim powołanie liczącego 160 deputowanych parlamentu, z których 80 byłoby wybieranych w okręgach jednomandatowych, a 80 według ogólnobiałoruskich list partyjnych. Wnioskodawcy zakładali, że taki system wyboru parlamentarzystów będzie służył petryfikacji systemu partyjnego oraz wzrostowi autorytetu partii politycznych w społeczeństwie⁷²².

Decyzję o odrzuceniu wniosku BNF, a więc o niepoddaniu się procedurze odnowienia legitymacji, niejako uzupełniała przyjęta tego samego dnia uchwała parla-

⁷¹⁹ G.A. Wasiljewicz, *Riefieriendumy w Bielarusi...*, op. cit., s. 56.

⁷²⁰ Możliwe, że S. Szuszkiewicz dążył do odroczenia terminu wyborów na późniejszy czas (lub do momentu wprowadzenia urzędu prezydenta), tak by wzmacniać na tle rządu W. Kiebicza wizerunek polityka liberalnego i demokratycznego. Akt ten przez BNF został potraktowany jako dowód zdrady i tchórzostwa. W konsekwencji polityczne drogi S. Szuszkiewicza i narodowców ostatecznie rozeszły się, potwierdzając narastające sprzeczności w obozie demokratycznym. Wspominając po latach te wydarzenia, S. Szuszkiewicz tłumaczył odmowę rozwiązania parlamentu słowami: „Do tego organu ustawodawczego ludzie byli wybrani drogą mniej-więcej demokratyczną i trzeba było z niego wycisnąć wszystko, co możliwe”. N. Szerbaczenia, *Damoklow miecz riefierienduma*, „Respublika” z dn. 20.10.1992 r.; P. Pankratowicz, *Ci prab’jucca demakraty u Dom uradu?*, „Swaboda” 1993, nr 11; W. Cygankou, S. Szuszkiewicz: „Złamać mjanie niemagczyma”, „Swobodnyje nowisti pljus”, <<http://old.sn-plus.com/component/content/article/55-tabula-rasa/546-2010-02-10-22-27-57.html>>; por.: Stanisław Szuszkiewicz: „Ja nikoli nie prisiagau Bielaruskamui Narodnamu Frontu”, „Respublika” z dn. 7.08.1992 r.

⁷²¹ L. Masljkowa, „Niet” riefieriendumu, „SB” z dn. 30.10.1992 r.

⁷²² Propozycja ta była krytykowana m.in. z powodu powszechnie wyrażanego w społeczeństwie braku zaufania do partii politycznych. Dla młodej państwowości wprowadzenie głosowania na listy partyjne mogłoby być o tyle groźne, że kształtujące się życie polityczne byłoby zdominowane poważnymi konfliktami ideologicznymi. G. Wasiljewicz, *Referendum dobra, a wybory lepsze?*, „NG” z dn. 23.04.1992 r.; W. Głod, A. Kryżanowskij, S. Szuszkiewicz: „Nużna politiczeskaja stabil’nost’”, „NG” z dn. 5.03.1992 r.

mentu *O konieczności przyspieszenia przekształceń konstytucyjnych w Republice Białorusi*⁷²³. Można ją rozpatrywać na dwa sposoby: jako alternatywę dla odrzuconego wniosku dotyczącego referendum – mającą neutralizować ewentualne napięcia społeczne⁷²⁴ – bądź potwierdzenie nomenklaturowych żądań rewanżu i jak najszybszego wprowadzenia ustawy zasadniczej potwierdzającej dominujący status nomenklatury w państwie. W uchwale deklarowano, że Rada Najwyższa opowiada się za przeprowadzeniem radykalnych przekształceń we wszystkich politycznych i społeczno-ekonomicznych przejawach życia republiki. Odwołując się do idei zawartych w *Deklaracji suwerenności państwowej BSRR* stwierdzała ona przywiązanie do zasad ustrojowych państwa. Komentując w pewien sposób własną decyzję o nieprzeprowadzeniu referendum stwierdzano, iż budowa państwa prawa jest niemożliwa bez skrupulatnego wykonywania ustaw, a demokratyczne przekształcenia mogą dokonywać się wyłącznie w ścisłej zgodzie z konstytucją i innymi aktami prawnymi RB. Co ważne, wyznaczono horyzont czasowy prac nad nową ustawą zasadniczą: zgodnie z uchwałą głównym zadaniem parlamentu było przyjęcie konstytucji do końca 1993 roku i przeprowadzenie wyborów parlamentarnych w marcu 1994 roku.

Niewątpliwie słuszny jest sąd, że wraz z upadkiem idei przedterminowych wyborów parlamentarnych bezpowrotnie stracona została szansa na udane przeprowadzenie demokratycznych reform⁷²⁵. Wygranym w tej sytuacji była jedynie dawna nomenklatura: opozycja nie dążyła do wymuszenia na niej wprowadzenia urzędu prezydenta (który z dużym prawdopodobieństwem mógłby objąć kandydat sił demokratycznych S. Szuszkiewicz), a ideę przedterminowych wyborów środowisku W. Kiebicza udało się stordedować. Dzięki temu pierwsze poważne starcie o demokratyczne reformy elity władzy wygrały bez najmniejszych strat. Dodać również należy, że w kolejnych latach w białoruskim społeczeństwie nastąpiła degradacja idei instytucji prezydenta jako czynnika gwarantującego skuteczne reformy, która w 1994 roku wyniosła do władzy A. Łukaszenkę.

Niemalże wraz ze zniknięciem możliwości przedterminowego rozwiązania parlamentu zachowawcze siły dawnej nomenklatury, frakcja „Sojusz”, podniosły głosy o przywróceniu działalności KPB, rewizji narodowej symboliki oraz nadania językowi rosyjskiemu statusu języka urzędowego⁷²⁶. Choć ich efektem było tylko umożliwienie wznowienia działalności skompromitowanej puczem partii komunistycznej na początku 1993 roku, której *notabene* polityczną niszę zajęło już nowe

⁷²³ *Postanowienije Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 29 oktjabrja 1992 g. N 1895-XII „O zajawlienii Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielars' »O nieobchodimosti uskorienija konstitucionnych preobrazowanij w Respublikie Bielarus'«*”, <<http://old.bankzakonov.com/d2008/time85/lav85358.htm>>

⁷²⁴ Stanowisko to reprezentował były sędzia Sądu Konstytucyjnego G. Wasiljewicz, twierdząc, że zawarte w uchwale deklaracje o przywiązaniu RN do zasady państwa prawa w pewien sposób rehabilitują parlament. G.A. Wasiljewicz, *Riefieriendumy w Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 57.

⁷²⁵ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 125.

⁷²⁶ A. Majsienija, *Riewansz? Ili možno li oziwit' brontozura*, „SB” z dn. 4.11.1992 r.

ugrupowanie o takiej orientacji, to jednocześnie wskazało na przyszłe kroki mające miejsce w latach 1994–1995 ku rewanżowi sił komunistycznych. Pod koniec 1992 roku działacze postnomenklaturowi, choć odzyskiwali równowagę i zwartość po wydarzeniach sprzed roku, nie zdecydowali się na anulowanie dotychczasowych zdobyczy niepodległej Białorusi, a więc politycznych sukcesów opozycji. Przyczyną tego, a zarazem trwałym i istotnym elementem życia politycznego Białorusi lat 1991–1994 były kwestie ekonomiczne. Nie przeszkadzało to w podjęciu kolejnych prób dyskredytacji opozycji narodowej, m.in. poprzez oskarżenia o współpracę z zagranicznymi organizacjami i korzystanie z ich wsparcia finansowego, co utożsamiane było ze zdradą stanu⁷²⁷.

Trudności gospodarcze odbijające się na niwie społecznej były czynnikiem regularnie zaogniającym konflikt pomiędzy rządzącymi a opozycją. O ile w początkowym okresie obóz władzy problemy te tłumaczył zjawiskami obiektywnymi, m.in. rozpadem dotychczasowych więzi z partnerami z byłego ZSRR oraz zmianą modelu gospodarowania, to od II połowy 1992 roku stały się one narzędziem w walce z przeciwnikami, którzy niezmiennie wiązali rozwiązanie trudności z jak najszybszą zmianą rządzących i odsunięciem od władzy elit postkomunistycznych. W rzeczonym okresie S. Szuszkiewicz stał się głównym celem krytyki premiera, który winił go, a również powolny sobie *en masse* parlament, za nieudolność i torpedowanie działań rządu⁷²⁸. We wrześniu 1992 roku gabinet ministrów nakazał podległym sobie strukturom, w tym administracji terenowej, nasilenie walki ze zorganizowaną przestępczością i korupcją oraz z marnotrawstwem dóbr materialnych i środków pieniężnych⁷²⁹. Podjęcie tematu walki z korupcją i mafią było chwytliwe społecznie, sprawiało wrażenie zainteresowania władz poziomem życia obywateli oraz identyfikacją źródła pauperyzacji. W istocie skierowanie dyskursu politycznego na kwestie mniej lub bardziej wyimaginowanej przestępczości odwracało uwagę od systemowej natury zagadnień gospodarczych. Antykorupcyjna narracja stwarzała warunki ku przetasowaniom w środowisku byłej nomenklatury, była narzędziem politycznej walki. Dowiodły tego wydarzenia z listopada 1992 roku, gdy na zamkniętym posiedzeniu parlamentu przez szefa KGB został przedstawiony raport o walce z korupcją. W niejasnych okolicznościach jego fragmenty zostały opublikowane w prasie pod prowokacyjnymi tytułami⁷³⁰.

⁷²⁷ L. Masljkowa, *Tak kto komu wykrucziwajet ruki?*, „SB” z dn. 5.02.1993 r.

⁷²⁸ „*My, niesomnianno, projdjom trudnyj pieriod*”, „Respublika” z dn. 11.07.1992 r.; R. Tochta-Chodżajewa, *Bołszaja politika triebujet ostorożnosti*, „Respublika” z dn. 30.09.1992 r.; J. Szimow, S. Szuszkiewicz: *Ja nikogda nie był storonnikom konfrontacii, no w takich sluczajach nie mogu ostat’sja biezucziasnym*, „NG” z dn. 18-20.09.1993 r.

⁷²⁹ *Rasporżaženije SM RB No. 588 ot 24.09.92 „O sierioznych nedostatkach w rabotie gosudarstwiennych i choziajstwiennych organow, dołżnostnych lic po zaszcitcie ekonomičeskich intieriesow respubliki”*, „Respublika” z dn. 29.09.1992 r.

⁷³⁰ E. Szyrkowskij: *Siegodnia samaja mogucestwiennaja partija – al’jans korrumpirowannyh czynownikow i kaznokradow. Predsiedatiel’ KGB o korrupcii, „7 dniej”* z dn. 22.11.1992 r.

Niepociągające za sobą konkretnych działań nagłaśnianie skali korupcji i innych nadużyć, brak określenia winnych, doprowadziły do pojawienia się uzasadnionych krytycznych opinii o pozorach walki z korupcją i jednoczesnej ochronie przed odpowiedzialnością powiązanych z elitami władzy osób odpowiedzialnych za taki proceder. Z czasem kwestia korupcji stała się narzędziem do walki z przeciwnikami partii władzy oraz źródłem zwiększania kontroli nad społeczeństwem⁷³¹.

W latach 1992–1993 wyraźnie zauważalna była zmiana stosunku partii władzy do Rosji. Jeśli w okresie schyłku ZSRR W. Kiebicz obwiniał centralne kierownictwo ZSRR i RFSRR o trudności gospodarcze w republice, to w rzeczonym czasie wytłumaczenie kryzysu opierało się na stwierdzeniu rozerwania więzi z Rosją i nieustannym podkreślaniu gospodarczej zależności Białorusi od wschodniej sąsiadki. Zmiana stosunku partii władzy do Rosji wynikała głównie z chęci utrzymania wpływów oraz zmiany postrzegania jej roli w tym procesie. W momencie rozpadu ZSRR białoruska nomenklatura dystansowała się od Kremla z pobudek ideologicznych, ale i ekonomicznych: samodzielność Białorusi uzasadniała przejście przez republikańskie władze kontroli nad zakładami przemysłowymi podlegającymi do tej pory centralnym władzom związkowym. Uruchomienie w Rosji jakże pociągających dla białoruskiej partii władzy mechanizmów prywatyzacji spowodowało, że rządzący zainteresowani byli uczestnictwem w tym procesie na gruncie białoruskim. Deklarowana integracja z Rosją, przedstawiana jako ratunek dla upadającej białoruskiej gospodarki, miała być sposobem na uruchomienie prywatyzacji „tylnymi drzwiami”, poprzez wprowadzenie na Białoruś zjawisk mających miejsce w Rosji. Bez takiej wolty, jak słusznie zauważają badacze, „mentalnościowo socjalistyczna” Białoruś nie zaakceptowałaby masowego uwłaszczenia dawnej nomenklatury⁷³².

Podobnie jak i uprzemysłowione ośrodki miejskie, także białoruska prowincja w okresie po rozpadzie ZSRR przeżywała poważny regres. Likwidacja państwa związkowego, rozpad dotychczasowych powiązań gospodarczych oraz brak perspektyw na zmianę sytuacji sprawiały, że wieś stawała się największym przegranym zmian ustrojowych. Dość stwierdzić, że w pierwszej połowie lat 90. ubiegłego wieku nie powstawały prywatne gospodarstwa rolne (w rękach indywidualnych przedsiębiorców znalazło się zaledwie 3,1% użytków rolnych, ponadto w dzierżawie znalazło się 4,2% użytków). Z ponad 2500 białoruskich kołchozów na mechanizmy rynkowe przeszły zaledwie 52 gospodarstwa. W latach 1990–1995 produkcja wołowiny spadła o 36%, wieprzowiny o 50%, zbóż o 19%, ziemniaków o 29%, buraków cukrowych o 31%⁷³³.

⁷³¹ S. Owsiannik, J. Strielkova, *op. cit.*, s. 49-52, 61.

⁷³² Zależnie od audytorium, do którego był kierowany przekaz, przedstawiciele partii władzy bądź deklaruwali „pracę nad wypełnieniem suwerenności”, bądź twierdzili, że chcieli „zrobić wszystko, aby Związek Radziecki w odnowionej postaci został zachowany”. L. Masljkowa, *Wriemia „Cz” dla opozycji*, „SB” z dn. 29.02.1992 r.; G. Gusak, *Nie prewratimsja li my w rabow na sobstwiennoj ziemlie?*, „NG” z dn. 10.03.1994 r.; D. Furman, O. Buchowiec, *Bieloruskoje samosoznanije...*, *op. cit.*, s. 67; S. Owsiannik, J. Strielkova, *op. cit.*, s. 39–40.

⁷³³ O.A. Janowski, A. G. Kochanowski (red.), *op. cit.*, s. 365.

Tabela 12. Wskaźniki gospodarcze Republiki Białoruś w latach 1991–1994

	1991	1992	1993	1994
PKB rok do roku	-1,2%	-9,6%	-11,6%	-21,5%
produkcja przemysłowa rok do roku	-0,2%	-6,0%	-11,0%	-19,3%
inflacja rok do roku	84%	969%	1 188%	2 220%

Źródło: K.J. Michalisko, *op. cit.*, s. 251.

Wraz z postępem prac nad nową konstytucją w ciągu 1993 roku narastało napięcie pomiędzy obozem władzy i opozycją. Obóz rządzący zajmował wyczekującą pozycję, licząc się z tym, że wewnątrzpolityczny konflikt w Rosji może odbić się na jego pozycji. Opozycja z kolei kontynuowała zgłaszanie konieczności ograniczenia rosyjskich wpływów w państwie oraz powołania koalicyjnego rządu ugrupowań proniepodległościowych⁷³⁴.

Przejawem rozbieżności w poglądach parlamentarzystów na temat wizji przyszłości Białorusi, jej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, a zwłaszcza charakteru relacji bilateralnych z Rosją, stał się wielomiesięczny spór na temat wejścia Białorusi do *Układu Taszkienckiego*, powołującego mechanizm bezpieczeństwa zbiorowego łączący od maja 1992 roku Rosję, Armenię, Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan⁷³⁵. Białoruś nie znalazła się w gronie pierwszych sygnatariuszy dokumentu, co przewodniczący parlamentu S. Szuszkiewicz i minister spraw zagranicznych Piotr Krawczenko uzasadniali koniecznością zachowania ogłoszonej w *Deklaracji suwerenności państwowej* neutralności, samodzielnego gwarantowania sobie bezpieczeństwa i niewchodzenia w sojusze wielostronne⁷³⁶.

Przedstawiciele środowisk proniepodległościowych wyznawali pogląd, że geopolityczne położenie państwa wymaga, by Białoruś samodzielnie podejmowała decyzje w sprawach politycznych i wojskowych. Odnowiona została znana z wcześniejszych lat propozycja powołania regionalnego ugrupowania bałtycko-czarnomorskiego, które stanowiłoby swoisty „kordon sanitarny” oddzielający NATO od Rosji⁷³⁷. Decyzja S. Szuszkiewicza o niewjęściu w skład *Układu Taszkienckiego* w 1992 roku została opro-

⁷³⁴ *Uchwały Konferencji niekamunistycznych i antyimperskich sił w Białorusi* 16.10.1993, „Pagonia” z dn. 5–11.11.1993 r.

⁷³⁵ R. Jakowlewskij, *Bielorusskije parlamentarii hotiat posowietowat’sja s narodom*, „Kommiersant” z dn. 19.05.1993 r.

⁷³⁶ Szuszkiewicz twierdził, że „Białoruś jest zbyt mała, żeby szukać strefy interesów strategicznych o tysiące kilometrów od swoich granic i dostatecznie wielka, by mieć prawo do samodzielnego i demokratycznego decydowania o swoim losie, by gwarantować pokój i spokój każdemu swojemu obywatelowi”. Cyt. za: P. Kościński, *Za czy przeciw*, „Rzeczpospolita” z dn. 18.05.1993 r. Odnosząc się do opinii o ewentualnym niebezpieczeństwie ze strony Polski, Szuszkiewicz mówił, że nie widzi w niej żadnego zagrożenia. P. Kościński, *Informacje. Obrady Rady Najwyższej Białorusi*, „Rzeczpospolita” z dn. 19.05.1993 r.

⁷³⁷ M. Statkiewicz, *Znou u impieriju?*, „NG” z dn. 6.08.1992 r.; *Powiedamlenije Apazyciji BNF u Wjarchownym Sawiecie Bielarusi ab palitycy urada*, „NG” z dn. 11.08.1992 r.; R. Czachor, *Polityka zagraniczna...*, *op. cit.*, s. 36.

testowana przez część miejscowej kadry oficerskiej, lobby kompleksu przemysłu ciężkiego i komunistyczną nomenklaturę. Zwolennicy sojuszu z Rosją argumentowali, że młode państwo nie będzie w stanie samodzielnie finansować narodowych sił zbrojnych.

W marcu 1993 roku z postulatem przystąpienia do *Układu o bezpieczeństwie zbiorowym* wystąpił W. Kiebicz i minister obrony Piotr Kozłowski. Uzasadniali oni postulat tym, że bez ścisłej współpracy z Rosją Białoruś nie będzie w stanie utrzymać swoich sił zbrojnych oraz uratować przed krachem przemysłu zbrojeniowego, który do niedawna wytwarzał na potrzeby armii radzieckiej, choć należy upatrywać w tym elemencie kompleksu działań partii władzy zmierzających do utrzymania własnych politycznych wpływów w państwie. Upowszechniano pogłoski, że na Białoruś w kwestii akcesji naciski wywiera kierownictwo rosyjskie, szantażując wstrzymaniem dostaw oraz rezygnacją z zakupów produkcji białoruskiego przemysłu zbrojeniowego. Brak gwarancji bezpieczeństwa ze strony NATO i popularne w kręgach oficerskich dążenie do zachowania związków z Rosją sprawiły, że wśród elit politycznych zaczęło dominować przekonanie o nieuchronności przystąpienia do *Układu Taszkienckiego*. Znamienne, że w kwestii tej następowała zmiana stanowisk polityków proniepodległościowych – konieczność takiego wyboru związany z S. Szuszkiewiczem szef białoruskiego KGB Eduard Szyrkowski uzasadniał potrzebą dokonania geopolitycznego wyboru pomiędzy Zachodem bądź Rosją⁷³⁸.

Przewodniczący parlamentu próbował storpedować inicjatywę obozu władzy, wskazując na konieczność organizacji referendum ogólnonarodowego w fundamentalnej dla bezpieczeństwa państwa kwestii. Zorganizowany w celu wypracowania jednolitego stanowiska sił opozycyjnych (z udziałem BSDH, NDPB, ZPD) „okrągły stół” dowiódł zgody jego uczestników co do konieczności wypowiedzenia się obywateli w sprawie przystąpienia do *Układu Taszkienckiego*. Tłumaczono to faktem wybrania izby w poprzedniej epoce, a zatem utratą jej legitymacji. Oznaczało to, że referendum w kwestii przystąpienia do bloku polityczno-wojskowego związane byłoby z wyrażeniem wotum zaufania do parlamentu. Przeciwno takiemu scenariuszowi opowiedział się tylko prorządowy Ruch Ludowy Białorusi, twierdząc, że krok ten przyniesie tylko pogłębienie kryzysu i zaostrzenie konfliktu. Również S. Szuszkiewicz odrzucił taką możliwość. Nie przeszkodziło to liderującemu frakcji „Białoruś” G. Kozłowskiemu postulować odrzucenie idei referendum w kwestii *Układu Taszkienckiego* i jednocześnie doprowadzić do dymisji przewodniczącego RN⁷³⁹.

⁷³⁸ W. Głód, S. Zajac, L. Lazar, *Tak gdzie ze wychod?*, „SB” z dn. 31.03.1993 r.; L.A. Daszduk, *Dieklaracii nie protiwieczit*, „SB” z dn. 7.04.1993 r.; W. Głód, S. Zajac, L. Lazar, *O Dogoworie i nie tol'ko o niom...*, „SB” z dn. 9.04.1993 r.; A. Rusakowicz, *Osnownyje problemy wzaimootnoszenij mieźdu Respublikoj Bielarus' i Organizaczej seweroatlanticzeskogo dogowora w 1990-h gg.*, „Bieloruskij żurnal mieźdunarodnogo prawa i mieźdunarodnych otnoszenij” nr 2 2003; *Po-drugomu postupit' nieł'zja: Iz wystupenija predsedatelja Komitietu gosudarstwiennoj bieзопасnosti republiki E. Szirkowskogo na wneoczerednoj sesii Wierhownogo Sowietu Bielarusi*, „Wo sławu Rodiny” z dn. 23.04.1993 r.

⁷³⁹ N. Szeldyszewa, *Jeśli...*, „SB” z dn. 19.05.1993 r.; *Bołszinstwo atakujet spikiera*, „SB” z dn. 9.07.1993 r.

9 kwietnia 1993 roku zdecydowana większość deputowanych parlamentu, przy sprzeciwie opozycji narodowej i S. Szuszkiewicza, zagłosowała za przystąpieniem do *Układu Taszkienckiego* i zobowiązała do tego przewodniczącą izby⁷⁴⁰. Wbrew zapowiedziom nie wprowadzono zastrzeżenia, że białoruskie wojsko nie będzie mogło uczestniczyć w walkach poza granicami kraju⁷⁴¹. Tym samym elity polityczne Białorusi okazały się mniej zdeterminowane i zdolne do prowadzenia polityki równowagi pomiędzy Wschodem i Zachodem niż elity Ukrainy, gdzie w tej kwestii panował konsensus pomiędzy prezydentem Leonidem Krawczukiem, przewodniczącym parlamentu Iwanem Pluszczem i kolejnymi premierami Witoldem Fokinem i Leonidem Kuczma. S. Szuszkiewicz z kolei, postawiony przed wyborem albo ulec większości deputowanych i podpisać dokument, albo podać się do dymisji, częściowo wybrnął z trudnej dla siebie sytuacji, informując, że ratyfikacji dokumentu winien dokonać parlament, bez jego parafowania przez przewodniczącą RN⁷⁴². Przeprowadzone wkrótce po tym głosowanie w kwestii zaufania wobec szefa izby przyniosło jednoznaczny wynik: z 346 deputowanych w głosowaniu wzięło udział 204, z czego zaufanie Szuszkiewiczowi wyraziło 27, a jego brak 166 polityków. Głosowanie nad zaufaniem nie miało żadnej mocy prawnej, bowiem nie dotyczyło pozbawienia urzędu, w związku z czym przewodniczący parlamentu kontynuował swoją misję⁷⁴³.

Porażka sił opozycyjnych, a zwłaszcza S. Szuszkiewicza, w kwestii akcesji do *Układu Taszkienckiego* spowodowała, że partia władzy swoją uwagę skupiła na przewodniczącym parlamentu. W opinii rządu był on główną oponującą reintegracji przestrzeni postradzieckiej postacią na białoruskiej scenie politycznej a tym samym winnym za pałci gospodarczej. Podobne argumenty wysuwał S. Szuszkiewicz względem rządu, co sprawiło, że parlament stał się areną konfliktu obu polityków⁷⁴⁴. Z zamierzoną próbą destabilizacji sytuacji w państwie można wiązać wybuch materiałów wojskowych w Mińsku w sierpniu 1993 roku, o który siły komunistyczne oskarżyły opozycję na-

⁷⁴⁰ Za przystąpieniem do układu głosowało 188 deputowanych, przeciwko 32. Na wcześniejszym etapie, za akcesją opowiedziało się 11 z 12 członków Rady Bezpieczeństwa RB oraz 13 przeciwko 6 członkom prezydium Rady Najwyższej I. Siniakiewicz, *Szuszkiewicz podpisał dogovor o kolektywnej biezopasnosti SNG*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 13.04.1993 r.; I. Pimoszenko, *Bielorusko-rossijskie wojennyje odnoszenija: ot niejtralnitieta do kolektywnej biezopasnosti*, „Bieloruskij żurnal międunarodnogo prawa i międunarodnyh odnoszenij” 2001, nr 3; W. Kiebicz, *Iskuszenije vlastiju...*, op. cit., s. 342.

⁷⁴¹ C. Goliński, *Białoruś neutralna czy razem z WNP?*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 9.07.1993 r.; A. Eberhardt, *Gra pozorów. Stosunki białorusko-rosyjskie 1991-2008*, Warszawa 2008, s. 196–197.

⁷⁴² I. Siniakiewicz, *Udacznyj chod Szuszkiewicza*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 1.07.1993 r.

⁷⁴³ M. Gałko, *Nie wykinuli adstaukaj, prycisnien niedawierijem – takuju taktiku abrała bolszaść*, „NG” z dn. 2.07.1993 r.; I. Siniakiewicz, *Okolo połowiny dieputatow za niedawierije Szuszkiewiczowi*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 3.07.1993 r.

⁷⁴⁴ J. Szimow, *S. Szuszkiewicz: Ja nikogda nie był storonnikom konfrontacji...*, op. cit.; I. Siniakiewicz, *Szuszkiewicz obwinil Kiebicza wo łzi*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 21.09.1993 r.

rodową i Białoruskie Zrzeszenie Wojskowych⁷⁴⁵. Reakcyjne działania partii władzy stały się impulsem do podjęcia współpracy przez siły opozycyjne, w tym już wcześniej skłaniające się ku kooperacji ugrupowania lewicowe oraz z zasady izolujący się BNF. W październiku 1993 roku doszło do spotkania przedstawicieli BNF, BDSH, ZPD, PZN, BPCh, Federacji Związków Zawodowych Białorusi, Towarzystwa Języka Białoruskiego, Związku Polaków na Białorusi oraz innych organizacji celem wypracowania wspólnego stanowiska wobec polityki rządu. Efektem miało być zgłoszenie wotum nieufności wobec gabinetu W. Kiebicza, powołanie rządu koalicyjnego z partii opozycyjnych, a w kolejnym kroku doprowadzenie do samorozwiązania parlamentu⁷⁴⁶. Działania te nie powiodły się, ale stały się platformą do powstania centrolewicowej koalicji „Wiosna-94”, w której uczestniczyły BDSH, ZPD, BPCh popierające politykę S. Szuszkiewicza. Zawiązane w październiku 1993 roku porozumienie nie osiągnęło, podobnie jak „Nowa Białoruś”, celu konsolidacji sił opozycyjnych.

4.6 Rozwój życia politycznego od stycznia do lipca 1994 roku.

Okres rewanżu partii władzy

Czas pomiędzy styczniem a lipcem 1994 roku stanowi drugi podokres w etapie przemian, który nastąpił po uzyskaniu przez Białoruś niepodległości. Określenie go mianem czasu rewanżu partii władzy podyktowane jest zerwaniem przez wzmacniającą swoje szeregi elitą postnomenklaturową kruchego kompromisu z narodową opozycją. Przybliżanie się momentu podjęcia kluczowych decyzji w kwestii ustroju państwa oraz wynikających z nich wyborów wobec utrzymania się wysokiej niepewności gry politycznej skłoniło obóz W. Kiebicza do przyjęcia bardziej konfrontacyjnej postawy wobec opozycji oraz podjęcia działań do ograniczenia możliwości jej wpływu na dalszy przebieg procesów politycznych.

Jak wspomniano, okres asymetrycznej równowagi w białoruskim życiu politycznym rozpoczął się wraz z objęciem funkcji przewodniczącego parlamentu przez S. Szuszkiewicza. Spełniał on rolę bufora pomiędzy osłabioną, lecz wciąż zachowującą dominującą pozycję w państwie, partią władzy oraz opozycją narодно-демократyczną. Ta kompromisowa decyzja nadała białoruskiemu systemowi politycznemu dynamizm oraz pozwoliła na przeprowadzenie przekształceń politycznych nieleżących w bezpośrednim polu zainteresowań dwóch głównych obozów politycznych. O tym, że był to jedynie kompromis instytucjonalny, a nie merytoryczny, świadczyły podejmowane przez

⁷⁴⁵ Rzekomo zamach miał być dokonany przez nieznaną bliżej Partię Sprawiedliwości, która tym sposobem żądała szybkiej restauracji ZSRR. Komuniści pośpieszyli z oskarżeniami, że akt ten jest prowokacją białoruskich sił narodowych. I. Siniakiewicz, *Krasno-koriczniewyje naczinajut tierror*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 24.08.1993 r.

⁷⁴⁶ Związany z tymi siłami Szuszkiewicz był jednak zwolennikiem kontynuacji przez rząd programu reform, oponując krytyce BNF, m.in. w kwestii rządowego programu unii walutowej z Rosją. S. Płytkiewicz, *Jość takija siły, jakija gatowy wziac na siabie adkaznaść za ljos Bielarusi*, „NG” z dn. 19.10.1993 r.; M. Gałko, *Parlament daje jaszczе adzin szanc uradu?*, „NG” z dn. 19.11.1993 r.

elity władzy działania zmierzające do odbudowy hegemonicznej roli w systemie politycznym i wyrugowania wpływów opozycji. Po obiektywnym osłabieniu w 1993 roku impetu sił narodowych, spadku zdolności mobilizacyjnych BNF i rozczarowaniu obywateli do idei demokratyzacji okresowo głównym przeciwnikiem „partii władzy” stał się obóz centrolewicy niepodległościowej, skupiony wokół przewodniczącego parlamentu.

Oprócz personalnej rywalizacji W. Kiebicza z cieszącym się względnie wysokim zaufaniem społecznym S. Szuszkiewiczem konflikt ten w latach 1993–1994 posiadał charakter aksjologiczny: „partia władzy” dążyła do jak najszybszej integracji polityczno-gospodarczej z Rosją, podczas gdy S. Szuszkiewicz gotów był na kompromis z dawną nomenklaturą w każdej kwestii tylko nie ograniczenia suwerenności państwa lub jego likwidacji⁷⁴⁷. Formalnie każda decyzja dotycząca ewentualnej współpracy z Rosją zależała od ostatecznej decyzji głowy państwa, tak więc S. Szuszkiewicz mógł storpedować inicjatywy rządu. Pomna trudności, jakie piętrzył przewodniczący parlamentu w 1993 roku w związku z przystąpieniem Białorusi do Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, partia władzy zaczęła dążyć do osłabienia politycznej pozycji zaplecza S. Szuszkiewicza, a więc również związanego z nim ministra spraw wewnętrznych Władimira Jegorowa i szefa KGB E. Szyrkowskiego (którzy z kolei byli skonfliktowani z zaufanym W. Kiebicza – sekretarzem rządu ds. bezpieczeństwa Giennadijem Daniłowem). Prowadzona od 1993 roku kampania antykorupcyjna, której najbardziej spektakularnym elementem była komisja kierowana przez A. Łukaszenkę, miała umożliwić eliminację głównych oponentów sił postnomenklaturowych i monopolicznej władzy przez środowisko skupione wokół W. Kiebicza⁷⁴⁸.

Podpisanie przez rząd Białorusi dokumentów powołujących do życia unię walutową z Rosją we wrześniu 1993 roku potwierdziło, że przeciwna temu opozycja nie jest w stanie zablokować wizji forsowanych przez partię władzy. Planowane na początek 1994 roku wejście w życie białorusko-rosyjskiego porozumienia wiązało się nie tylko z dużymi nadziejami społecznymi, podsycanymi rządowymi mediami, ale i okresowymi perturbacjami w gospodarce – oczekujące wprowadzenia rosyjskiego rubla przedsiębiorstwa wstrzymywały produkcję i sprzedaż swoich towarów.

W świetle powyższego – wobec względnej słabości sił opozycyjnych i zbliżającego się zakończenia kadencji Rady Najwyższej, które miało być poprzedzone przyjęciem ustawy zasadniczej – obóz rządzący zaczął dążyć do ograniczenia przeciwników politycznych i skutecznego przeprowadzenia wyborów w celu umocnienia swojej pozycji w państwie. Oczekiwana przez partię władzy szybka poprawa sytuacji gospodarczej w związku z unią walutową z Rosją miała posłużyć jako atut w procesie odnowienia legitymacji i dokonania nowego politycznego otwarcia, już bez balastu w postaci opozycji narodowej. Ozna-

⁷⁴⁷ E. Mironowicz, *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia” 1994–1995, rocznik IV–V.

⁷⁴⁸ A. Płatkowski, *Odstawka Szuszkiewicza – rewansz przeciwników reform w Białorusi i podarok przeciwnikom Jelcyna w Rosji*, „Izwestija” z dn. 28.01.1994 r.; por.: M. Jusin, *Smieszczeniye Stanislawa Szuszkiewicza – niepriyatnyj siurpriz dlja Moskwy*, „Izwestija” z dn. 28.01.1994 r.

czało to pospieszne działanie partii władzy, koniec konstruktywnego okresu w rozwoju systemu politycznego Białorusi i przejście do otwartej konfrontacji. Proces ten odbył się dwuetapowo: najpierw *entourage* premiera W. Kiebicza dokonał usunięcia ze swoich szeregów polityków podejrzewanych o kontakty ze środowiskiem BNF i działanie na szkodę elit władzy, zaś następnie doprowadzono do usunięcia z zajmowanego urzędu S. Szuszkiewicza jako osoby stanowiącej największe zagrożenie dla pomyślnej realizacji planu zachowania władzy przez rządzące elity. W istocie była to trzecia próba zmiany na stanowisku przewodniczącego izby, bowiem jesienią 1993 roku działania w tym celu podjął obóz „młodych wilków”, w tym Wiktor Gonczar, który zyskał poparcie części postnomenklatury i sił narodowych proponując na ten urząd grodzieńskiego prokuratora Dmitrija Arcimienię. We wrześniu zginął on, zabity prawdopodobnie przez rosyjską mafię, co spowodowało, że S. Szuszkiewicz zdołał zachować posadę⁷⁴⁹. Na przełomie lat 1993/1994 narzędziem walki politycznej pozostawało hasło walki z korupcją, które – choć było społecznie chwytliwe – okazało się bronią obosieczną.

W pierwszym etapie rozwiązanie znalazł nabrzmiewający w szeregach władzy konflikt pomiędzy obozem W. Kiebicza a S. Szuszkiewiczem i jego w zasadzie jedy-nymi w strukturach rządu zwolennikami. Wykazujący coraz większą samodzielność i dążący do wzmocnienia koterii popierającej S. Szuszkiewicza szef KGB E. Szyrkowski, a także minister spraw wewnętrznych W. Jegorow wystąpili z otwartą krytyką rządu i zarzutami o niekompetentne i niewłaściwe postępowanie względem resortów siłowych oraz celowe utrudnianie im walki z korupcją⁷⁵⁰. W 1993 roku E. Szyrkowski próbował namówić do współpracy z koterią S. Szuszkiewicza – a więc przeciwko W. Kiebiczowi – sympatyzującego z ruchem narodowym ministra spraw zagranicznych P. Krawczenkę, przedstawiając mu zapisy z podsłuchu⁷⁵¹. Spór o ideowym i personalnym podłożu przekształcił się więc w otwarty konflikt pomiędzy partią władzy o obozem S. Szuszkiewicza, prowadząc do utraty przez W. Jegorowa i E. Szyrkowskiego stanowisk. Widząc słabnącą pozycję S. Szuszkiewicza oraz niezdecydowanie jego środowiska, E. Szyrkowski podjął współpracę z Aleksandrem Łukaszenką, przekazując mu materiały dowodzące korupcji w szeregach rządu⁷⁵².

⁷⁴⁹ Śmierć D. Arcimienii wiązano z działalnością na Grodzieńszczyźnie siatki przemysłowej organizującej przewóz niklu z Rosji do Europy Zachodniej. J. Wiktorowicz, „*Na Wierchownyj Sowiet ljudi Bielarusi, pochocze, nadjejtysja uże w poslednij raz*”, „Znamja junosti” z dn. 11.11.1993 r.; S.S. Szuszkiewicz, *Majo žyćico...*, *op. cit.*, s. 236–237.

⁷⁵⁰ Jeszcze w listopadzie 1992 roku Szyrkowski wystąpił na niejawnym posiedzeniu parlamentu z referatem na temat korupcji w szeregach władzy, który trafił do mediów I. Siniakiewicz, *Wojna s korrupciej prodolżajestsja*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 28.11.1992 r.

⁷⁵¹ Na nagraniu Kiebicz zdradził ambasadorowi USA Davidowi Schwartzowi wolę zdymisjonowania Krawczenki. I. Siniakiewicz, *Szuszkiewicz pikirujetsja s MIDom*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 25.05.1993 r.; P. Krawczenko, *Bielarus' na rasput'je...*, *op. cit.*, s. 203.

⁷⁵² S. Antonczik, W. Ałampijew, I. Gierasiuk, B. Gjuntier, *Trewoga! Predwaritiel'nyje itogi dieputatskogo rassledowanija: wnutriennije wojska ispol'zujutsja w kaczezwie instrumienta političeskogo dawlienija i szantaża*, „NG” z dn. 25.01.1994 r.; M. Gałko, *I znou gara narodzić mysz?*, „NG” z dn. 25.01.1994 r.; A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 161.

W. Kiebicz, kierując się związkami W. Jegorowa i E. Szyrkowskiego z S. Szuszkiewiczem oraz ich narodowymi sympatiami i skrytą współpracą z BNF, podjął decyzję o ich dymisji⁷⁵³. Bezpośrednim powodem usunięcia z zajmowanych urzędów obu postaci stała się sprawa litewskich komunistów – Nikolasa Burakavičusa i Juzasa Jermalavičusa – poszukiwanych przez władze Litwy za zdradę stanu. Zmianom w resortach siłowych towarzyszyły wezwania części prorządowych deputowanych, by zlikwidować blisko związane z BNF Białoruskie Zrzeszenie Wojskowych N. Statkiewicza⁷⁵⁴. Okoliczność przetasowań we władzach republiki próbował wykorzystać rozbudowujący swoje zaplecze polityczne A. Łukaszenko, postulując również dymisję W. Kiebicza i S. Szuszkiewicza, co wskazywało na jego rosnące ambicje i chęć objęcia wyższego stanowiska państwowego⁷⁵⁵.

Pauperyzacja ludności i ogólny kryzys gospodarczy sprawiały, że korupcyjne oskarżenia stawały się skutecznym narzędziem politycznym, za które chwycił nie tylko W. Kiebicz, ale i Szuszkiewicz. Pojęcie korupcji opanowało media i białoruskich polityków po tym, jak „Narodnaja gazieta” opublikowała artykuł o tym, jakoby żona premiera odniosła bezprawne korzyści majątkowe na sumę około 8 milionów USD⁷⁵⁶. Kwestia ta, choć nie doczekała się ustalenia rzeczywistych procesów korupcyjnych, zelektryzowała na tyle deputowanych, że powołano parlamentarną komisję do zbadania wszelkich nadużyć na tym tle wśród polityków. Na czele powołanej 4 czerwca 1993 roku dziewięciosobowej grupy śledczych stanął A. Łukaszenko. Jego kandydatura na przewodniczącego Czasowej Komisji Rady Najwyższej Republiki Białoruś Do Zbadania Działalności Komercyjnych Struktur, Które Istnieją W Republikańskich I Lokalnych Organach Władzy była kompromisowa i do zaakceptowania przez wszystkie siły polityczne. Zarówno opozycja, traktująca „młode wilki” jako umiarkowanych demokratów zainteresowanych w pogrążeniu nomenklatury, jak i komuniści popierali osobę bezkompromisowego polityka. A. Łukaszenkę popierał też S. Szuszkiewicz, twierdząc, że dyrektor sowchozu wnikliwie zna proceder korupcji z życia codziennego i będzie mógł dobrze tropić nadużycia wśród polityków. W rzeczywistości mógł liczyć jeszcze na udowodnienie jakichś nadużyć W. Kiebiczowi⁷⁵⁷.

Komisja pod kierownictwem A. Łukaszenki opracowywała szeroki materiał dowodowy, część z dokumentów była wątpliwej wiarygodności, tak, że nie mogła stać się przedmiotem do wszczęcia dochodzenia prokuratorskiego. Oprócz faktycznych za-

⁷⁵³ W. Jegorow odszedł dopiero w marcu 1994 roku, zaś następnie został przewodniczącym KGB z nadania A. Łukaszenki. W. Kiebicz, *Iskuszenije vlast’ju...*, *op. cit.*, s. 364–366.

⁷⁵⁴ S. Płytkiewicz, *Mikałaj Statkiewicz: „Tych, chto ljubić Radzimu, zabaranieć nielga!”*, „NG” z dn. 11.02.1994 r.

⁷⁵⁵ M. Szimanskij, ... i skandal w Białorusi, „Izwiestija” z dn. 25.01.1994 r.; N. Kałasznikowa, „Cziemodany” Łukaszenko poka pod zamkom, „Kommiersant” z dn. 30.03.1994 r.

⁷⁵⁶ A. Starikiewicz, *Skandal w białoruskom prawitiel’stwie. Kontrol’naja palata interesujetsja kommierczeskoj diejatiel’nostju żeny prem’jera*, „Kommiersant” z dn. 18.02.1993 r.

⁷⁵⁷ A. Fieduta, *Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 79.

rzutów zawartych w raporcie uwagę zwracał jego emocjonalny język⁷⁵⁸. W rezultacie raport komisji nie stał się przyczyną żadnego śledztwa czy zwolnień z zajmowanego urzędu (nie licząc przewodniczącego parlamentu), jednak był odskocznią do błyskawicznej kariery A. Łukaszenki. Mimo decyzji parlamentu o zakończeniu pracy komisji śledczej, nie zgadzał się on na opuszczenie zajmowanych pomieszczeń w budynku Rady Najwyższej i deklarował wolę kontynuacji działań, twierdząc, że w najbliższym czasie może ujawnić rzeczywistą skalę nieprawidłowości i korupcji w aparacie władzy. Jednocześnie, wzmacniając swój wizerunek jako polityka niezależnego i uczciwego, deklarował on znajomość problemów zwykłych ludzi i chęć spełnienia ich oczekiwań, a więc w domyśle bezwzględne rozliczenia rządzących. Tym samym przechwycił on z rąk obozu W. Kiebicza retorykę antykorupcyjną i zagospodarował na własną korzyść, uderzając także w jej inicjatorów: zarówno premiera, jak i przewodniczącego parlamentu⁷⁵⁹.

Krótkotrwała wizyta prezydenta USA w Mińsku na początku 1994 roku odbiła się poważnym rezonansem w białoruskim życiu politycznym. Jednoznaczne stanowisko zachęcającego do przyspieszenia demokratyzacji i reform rynkowych B. Clintona wzmacniało pozycję S. Szuszkiewicza, a nawet Z. Poźniaka jako polityków demokratyczno-narodowych, deprecjonując obóz rządzący W. Kiebicza, który próbował wręcz storpedować wizytę amerykańskiego przywódcy⁷⁶⁰. Wizyta ta, w obliczu zbliżającego się zakończenia prac nad konstytucją i planowanych wyborów, dodawała prestiżu szefowi parlamentu, tym bardziej że w jej trakcie do minimum sprowadzono kontakt W. Kiebicza i jego współpracowników z B. Clintonem. Swoistą odpowiedzią obozu rządzącego na udzielone przez amerykańskiego gościa poparcie S. Szuszkiewiczowi stało się oskarżenie tego ostatniego o udział w aferze korupcyjnej w rezultacie śledztwa komisji A. Łukaszenki i pociągnięcie do odpowiedzialności. S. Szuszkiewiczowi zarzucono korzystanie w celach prywatnych ze służbowego samochodu oraz wykorzystywanie zasobów państwowych do budowy garażu przy daczce. Zarzuty skierowano również wobec W. Kiebicza – oskarżono go o nieuprawnione wykorzystanie środków funduszu stabilizacyjnego i szefa Banku Narodowego Stanisława Bogdankiewicza za przyznawanie kredytów na preferencyjnych warunkach.

Po przedstawieniu swego raportu A. Łukaszenko złożył dwa wnioski formalne. Pierwszy, powołujący stałą komisję do dalszych dochodzeń korupcji wśród polityków, drugi – uznający W. Kiebicza i S. Szuszkiewicza winnych i personalnie odpowiedzial-

⁷⁵⁸ Raport zaczynał się od słów: „Przez długi czas wydawało się nam, że mafijne klany i skorumpowane grupy istnieją gdzieś tam, w Kolumbii i na Sycylii, na wybrzeżu Florydy i Zatoki Hudsona i na jakichś egzotycznych zagranicznych wyspach i w bananowych republikach. Ze świętą naiwnością ufaliśmy, że to wielkie zło nie rozchodzi się po Białorusi i nie wnuknie, niczym rak, we wszystkie przejawy życia ekonomicznego i społecznego”.

⁷⁵⁹ *Kakogo my hotieli prezidenta?* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 186–199; G. Ajzensztadt, *Aleksandr Łukaszenko: „Ich piesienka spieta!”*, „Swobodnyje nowosti” 1993, nr 21.

⁷⁶⁰ S.S. Szuszkiewicz, *Majo žyccio...*, op. cit., s. 238–239.

nych za udział w procederze korupcji. Pierwszy wniosek upadł w głosowaniu deputatów, drugi został przyjęty. W kolejnym głosowaniu W. Kiebicz uzyskał wotum zaufania (101 głosów za dymisją, 175 przeciw) i pozostał na stanowisku, S. Szuszkiewicz został odwołany (206 głosów za odwołaniem, 36 przeciw)⁷⁶¹. Dodatkowo koronnym argumentem służącym pozbawieniu S. Szuszkiewicza funkcji było oskarżenie go o sprzyjanie działalności litewskich służb specjalnych, które na terytorium Białorusi zlokalizowały ukrywających się litewskich komunistów odpowiedzialnych za masakrę pod wileńską wieżą telewizyjną na początku 1991 roku. Przekazanie w ręce władz litewskich winnych masakry dokładnie w czasie wizyty w Mińsku życzliwego S. Szuszkiewiczowi B. Clintona doprowadziło do punktu zwrotnego i załamania wątłego konsensusu, będącego podstawą wyróżnienia okresu asymetrycznej równowagi w białoruskim życiu politycznym. 25 stycznia 1994 roku stanowiska w związku z powyższą sytuacją stracili powiązani z S. Szuszkiewiczem szefowie MSW i KGB, zaś następnego dnia sam przewodniczący izby. Wydarzenia te przyćmiły zakończoną fiaskiem inicjatywę A. Łukaszenki w sprawie dymisji premiera, ale stały się jasnym sygnałem dla partii władzy, że bezkompromisowy polityk zgłasza własne ambicje polityczne i wychodzi spod kontroli rządzących⁷⁶².

Dymisja S. Szuszkiewicza była wyraźnym dowodem na zaostrzenie walki politycznej z przeciwnikami obozu W. Kiebicza. W przypadku przewodniczącego parlamentu trudno było mówić o rzeczywistej politycznej konfrontacji, bowiem S. Szuszkiewicz dla żadnej z sił reprezentowanych w izbie nie był w pełni „swoim”, stąd też jego odwołanie nie przysporzyło partii władzy trudności⁷⁶³. Wydarzenie to stanowiło logiczny koniec okresu asymetrycznej równowagi, w której ostatniej fazie wyraźnie zauważalna była tendencja do odbudowy siły partii władzy przy utrzymującej się słabości i wewnętrznych konfliktach ugrupowań opozycyjnych, zwłaszcza radykalizującego się po nieudanej próbie przeprowadzenia referendum BNF. Zdaniem politologa Anatolija Majsenji, dość paradoksalnie, usunięcie S. Szuszkiewicza z urzędu pozbawiło obóz władzy jednoczącego go wroga, przeciwnika, który zmuszał do mobilizacji sił

⁷⁶¹ Jak pisał W. Leonow: „Dlaczego nie zdymisjonowano Kiebicza? Po prostu kłamał on bardziej przekonująco i był dla większości głosujących bardziej »swoj« niż profesor Szuszkiewicz – wciąż Rada Najwyższa XII kadencji dzieliła się na nomenklaturę i przypadkowych. Zenon Poźniak swoim zachowaniem, swoją dumą jeszcze bardziej dzielił salę na swoich i cudzych, zmuszał do określenia się wspólnie, lecz przeciwko sobie. Fakt, że Kiebicz przetrwał zawieruchę jeszcze bardziej przekonwał jego otoczenie, że polityk jest prawdziwym liderem narodu i fotel prezydenta ma zapewniony”. W. Leonow, *op. cit.*, s. 13; W. Cygankow, *Pierwyj riezultat bor’by s korrupcijej – Szuszkiewicz w boł’nicie*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 22.12.1993 r.

⁷⁶² S. Płytkiewicz, *Aljaksandr Łukaszenka: „Bielaruś rasprodajocca za mjażoj optam i u roznicu!”*, „NG” z dn. 15.12.1993 r.

⁷⁶³ Na przełomie lat 1993 i 1994 poparcie Szuszkiewiczowi udzielały ZPD i BPCh. A. Dobrowolskij, J. Ługin, *Pocziemu hotiat smiestit’ Szuszkiewicza*, „NG” z dn. 2.07.1993 r.; U. Głod, Ł. Łazar, *Palityczna drama Stanisława Szuszkiewicza zaključzłasja u tym, szto jon ni razu nie atstajau da kanca swaju paziciju...*, „NG” z dn. 28.01.1994 r.; J. Chadyka, *Teatr absurdu, Albo szto mog i nie zabiu S. Szuszkiewicz*, „Pagonia” z dn. 8–14.04.1994 r.; A. Fieduta, *Tri portrieta epochi bieloruskoj niezawisimosti*, „BDG” z dn. 8.03.1995 r. Por. cenne uwagi: M. Gałko, *Nie wykinuli adstaukaj, prycisnien niedawieram – takuju taktyku abratu bolszaść*, „NG” z dn. 2.07.1993 r. oraz komentarz: L. Masłjukowa, *Własť pieriemenilas’*, „SB” z dn. 3.02.1994 r.

i wyznaczał wspólny cel działania. Ten sukces przyczynił się do narastania potencjału wewnętrznej rywalizacji o wpływy oraz dezintegracji środowiska postnomenklaturowego⁷⁶⁴. Jednocześnie, o ile do początku 1994 roku można było podejrzewać, że A. Łukaszenko swoją antykorupcyjną działalnością wypełnia rolę przypisaną mu przez obóz premiera, to po jasnej deklaracji własnych ambicji młodego polityka po ogłoszeniu słynnego raportu także on oraz jego skromne zaplecze polityczne stały się przeciwnikami rządzącej grupy⁷⁶⁵.

Dymisja S. Szuszkiewicza stanowiła nie tylko początek rewanżu sił antydemokratycznych, ale również cios w rosyjski obóz rządzący i B. Jelcyna, któremu ideowo było bliżej do przewodniczącego białoruskiego parlamentu niż premiera. Niemalże jednocześnie z podjęciem działań przeciwko swoim przeciwnikom, białoruska nomenklatura pospieszyła z deklaracjami mającymi manifestować lojalność wobec władz Rosji: m.in. z tego powodu W. Kiebicz publicznie obnosił się z przyjaźnią i oddaniem W. Czernomyrdinowi⁷⁶⁶.

Znamienne, że dążąc do usunięcia S. Szuszkiewicza, parlamentarna większość nie przygotowała i nie uzgodniła scenariusza wyboru jego następcy w osobie rozpoznawalnego i dynamicznego polityka. Na urząd początkowo zgłoszono pięć kandydatur, z których ostatecznie rozpatrywano trzy: Mieczysława Griba, Michaiła Marinicza i Wiktora Gonczara. Objęcie stanowiska przewodniczącego Rady Najwyższej przez mało znanego byłego oficera MSW M. Griba (poparło go 183 deputowanych), od 1990 roku przewodniczącego stałej komisji parlamentarnej ds. bezpieczeństwa narodowego, obrony i walki z przestępczością, polityka blisko związanego z W. Kiebiczem, było sukcesem i dowodem siły obozu premiera. Sterujący parlamentarną większością obóz doprowadził do wyboru na stanowisko głowy państwa polityka pozbawionego własnego zaplecza politycznego oraz wygórowanych ambicji oraz co nie mniej ważne – związanego ze środowiskiem *siłowików*. Tym samym zacieśniała się więź i kontrola W. Kiebicza nad resortem spraw wewnętrznych po okresie względnie autonomicznej od rządu działalności zdymisjonowanych szefów MSW i KGB. M. Grib zadeklarował politykę zgodną ze stanowiskiem popierającej go większości parlamentu, co potwierdziło brak politycznych ambicji i uległość partii władzy⁷⁶⁷. Po przyjęciu konsty-

⁷⁶⁴ A. Majsenja, *Durnoj premier – drugim nauka*, „NG” z dn. 14.07.1994 r.

⁷⁶⁵ Już w II połowie 1993 roku Łukaszenko rozpoczął serię otwartych spotkań z osobami zainteresowanymi przebiegiem walki z korupcją. Jego intensywne *tournee* można traktować jako preludeum kampanii prezydenckiej. *Nardep Łukaszenka „u prastracy”*, „Swaboda” 1993, nr 11; P. Stasewicz, *Ci budzie pariadok u białoruskaj „hatcy”?*, „NG” z dn. 22.12.1993 r.; P. Stasewicz, *Pretendentau – troje. Kresła spikiera – adno...*, „NG” z dn. 29–31.01.1994 r.; A. Starikiewicz, *Raskoł na krasnom flangie. Bielorusssija nakanunie prezidentskich wyborow*, „Izwestija” z dn. 8.04.1994 r.

⁷⁶⁶ W. Cygankow, *Otcy-osnowatieli SNG poniesli pierwuju potieriu. Parlament Bielorusii otprawił w otstawku Stanisława Szuszkiewicza*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 28.01.1994 r.

⁷⁶⁷ A. Gruzdiłowicz, *Wakansju u Wjarchownym Sawiecie zapounić nichto nie spiaszecca*, „NG” z dn. 28.01.1994 r.; L. Masljkowa, *M. Grib: „Ja nadziejus’, czto wy prisojedinities’ k etomu...”*, „SB” z dn. 1.02.1994 r.; W. Cygankow, *Bielarus’ otkryta dlja nowoj politiki*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 1.02.1994 r.

tucji, a przed wyborami prezydenckimi, M. Grib demonstrował dużą niezależność, nie angażując się w kampanię wyborczą, dystansując się od rządu, sprzeciwiając się przeprowadzeniu równoległe z wyborami głowy państwa referendum w sprawie unii walutowej z Rosją.

Reakcją sił opozycyjnych była kierowana przez polityka BNF Siergieja Antonczyka akcja strajkowa wzywająca do odrzucenia unii walutowej z Rosją, dymisji rządu oraz przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w marcu 1994 roku, zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami izby⁷⁶⁸. Akcja, mimo że udział w niej deklarował BNF, BSDH, ZPD, PZN (jej lider G. Karpienko był rozpatrywany jako techniczny premier), NDPB i chadecja, nie miała tak dużego zasięgu jak strajki sprzed 3 lat. Stała się jednak przyczyną zarówno pociągnięcia do odpowiedzialności jej lidera, jak i wyboru nowych kierownictw KGB i MSW, na czele których stanęli odpowiednio Giennadij Ławickij i Władimir Dańko⁷⁶⁹. Społeczne oczekiwania związane z unią walutową nie tylko nie popchnęły Białorusinów do udziału w strajku, ale sama idea wycofania się z unii były dużym ciosem w BNF⁷⁷⁰. Zdecydowane działania władz, wraz z przyspieszeniem prac nad ustawą zasadniczą zgodną z interesem partii władzy, potwierdziły determinację rządzących do zamknięcia okresu przejściowego w życiu politycznym państwa, potwierdzenia legitymacji do rządzenia i marginalizacji dotychczasowych politycznych konkurentów.

Przyjęcie 15 marca 1994 roku wprowadzającej urząd prezydenta konstytucji Republiki Białoruś postawiło państwo w obliczu pierwszych w historii wyborów prezydenckich. Ustawa regulująca zasady wyboru głowy państwa przyjęta została 29 marca 1994 roku. 30 marca 1994 roku Rada Najwyższa wyznaczyła datę wyborów na 23 czerwca, a więc jeszcze przed opublikowaniem treści dokumentu. Skrócono tym samym zapisany w ustawie o wyborze prezydenta czas kampanii wyborczej, tłumacząc to koniecznością przeprowadzenia głosowania przed początkiem sezonu urlopowego. Decyzja ta sprawiała, iż na kampanię wyborczą zostawało stosunkowo mało czasu. Większość sztabów potencjalnych kandydatów nie była jeszcze w pełni przygotowana do pracy, co faworyzowało bazującego na aparacie i strukturach państwowych W. Kiebicza. Jednocześnie parlament zrezygnował z zapowiedzianego przyjęcia ustawy o wyborze członków Rady Najwyższej, która otworzyłaby drogę do przedterminowych wyborów nowego składu izby. Takie działanie było zgodne z interesem partii władzy: zwycięstwo W. Kiebicza w wyborach prezydenckich dałoby mu możliwość

⁷⁶⁸ Z. Poźniak, *O ruskom imperializmie i jego opasności*, „NG” z dn. 15–17.01.1994 r. Stojący na czele biura wykonawczego rady komitetów strajkowych Wiktor Badajed wysunął również żądanie przywrócenia na stanowiska W. Jegorowa i E. Szyrkowskiego. L. Masljukowa, *Udastsja li podniať narod radi „premjera” Giennadija Karpienko?*, „SB” z dn. 10.02.1994 r.

⁷⁶⁹ W. Cygankow, *Wierchownyj Sowiet nie reagirujet na trebowanija staczka*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 23.02.1994 r.

⁷⁷⁰ Badania socjologiczne w kwestii oceny skutków unii walutowej: W. Osipow, S. Cuchło, *Ożidajemyje posledstwija*, „SB” z dn. 26.05.1994 r.

harmonijnej współpracy z parlamentem w jego dotychczasowym składzie, w przypadku jego nieoczekiwanej porażki w walce o prezydenturę – umożliwiłoby postnomenklaturze równowagę polityki nowej głowy państwa.

Zgodnie z białoruskim prawem wyborczym do rejestracji komitetu wyborczego niezbędnych było 30 osób, co też przełożyło się na zarejestrowanie aż 19 komitetów wyborczych kandydatów na urząd prezydenta. Ten łatwy do spełnienia wymóg równoważony był koniecznością zebrania 100 tysięcy podpisów poparcia w czasie 20 dni. Spełnienie tego kryterium w tak krótkim czasie możliwe było pod dwoma warunkami: rozpoznawalności i popularności kandydata w białoruskim społeczeństwie oraz sprawnej i funkcjonującej w całym kraju struktury jego komitetu wyborczego. Ustawa przewidywała również możliwość zgłoszenia kandydata na prezydenta przez grupę co najmniej 70 deputowanych parlamentu. Deputowany miał prawo poprzeć tylko jednego kandydata.

W przededniu dokonania istotnych wyborów politycznych nastroje społeczne na Białorusi były dalekie od optymizmu, co więcej znaczna część obywateli nie rozumiała istoty zachodzących zmian oraz konsekwencji możliwych wyborów. Swoje materialne położenie na przełomie 1993 i 1994 roku 39,7% Białorusinów określało jako średnie, 37,7% jako poniżej średniego, 17,7% określiło się mianem biednych, a wysoki status materialny zadeklarowało zaledwie 0,4% respondentów. Powodem do refleksji władz powinno być stwierdzenie 67,6% Białorusinów, że ich poziom życia w ciągu dwóch lat (1992–1993) pogorszył się, a 22,8% nie zmienił się. Poczucia braku perspektyw oraz obaw o przyszłość dowodziły odpowiedzi na pytanie o wybór pomiędzy pewną, lecz nisko opłacaną pracą i pracą dobrze opłacaną, lecz obciążoną ryzykiem jej utraty: pierwszy wariant w grudniu 1993 roku wybierało 56,7% Białorusinów (w 1992 roku – 49,1%), a drugi – 40,6% (w 1992 roku – 48,1%)⁷⁷¹. Poczucie materialnej destabilizacji potęgował chaos i niezrozumienie podstawowych pojęć społeczno-gospodarczych. Na pytanie o preferowany model gospodarki 54% respondentów opowiedziało się za gospodarką rynkową, a 43% za gospodarką planową. Z kolei na pytanie o najodpowiedniejszy dla Białorusi ustrój 31,6% opowiedziało się za kapitalizmem, 40,9% za socjalizmem, 13,7% za „innym”, a 13,8% nie udzieliło odpowiedzi. Dowodzi to, że społeczeństwo Białorusi nie radziło sobie z określeniem wizji rozwoju państwa oraz nie rozumiało konsekwencji ewentualnych decyzji, nie znając podstawowych pojęć⁷⁷².

Rekapitułując, należy zaznaczyć, że okres lat 1990–1994 w białoruskim życiu politycznym charakteryzował się dwojakim charakterem polityki państwowej oraz procesów politycznych. Niezbalansowane połączenie elementów radzieckiego tradycjonalizmu z demokratycznymi „nowinkami” w postaci wielopartyjności czy częściowej prywatyzacji spowodowały wykształcenie imitacji instytucji państwa demokratycznego oraz procedur, będących w istocie wątlwym kompromisem, niepisany rozejmem

⁷⁷¹ *Žizn' w nasze wiemia. Obszczenacional'nyj opros NISEPI*, Minsk 1993.

⁷⁷² W. Cygankow, *S mysljami o SSSR i socjalizmie*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 30.03.1994 r.

pomiędzy głównymi aktorami politycznymi. Zarówno dążąca do odbudowy utraconej w 1991 roku pozycji postkomunistyczna nomenklatura, jak i żądająca zerwania z dziedzictwem ZSRR i skupiająca się na postulatach narodowych opozycja, traktowały będącą bezpośrednią kontynuatorką BSRR Republikę Białoruś jako tymczasowy fantom, kartę przetargową, a jednocześnie jako pole walki o „prawdziwe państwo”, zgodne z wizją jednego czy drugiego obozu politycznego. Sytuacja ta doprowadziła do dewaluacji wartości demokratycznych, instrumentalnie traktowanych przez czołowych aktorów politycznych. Brak instytucji stanowiących o istocie „państwa prawa” oraz ekonomiczne rozwarstwienie i rozczarowanie jakością życia politycznego, niemogącego doprowadzić do skutecznej modernizacji, przyczyniły się do kompromitacji w oczach społeczeństwa dotychczasowego „hybrydowego” modelu państwa. Zarówno dawna nomenklatura, jak i opozycja demokratyczna z pierwszego okresu istnienia niepodległej Białorusi, wychodziły jako społecznie przegrane.

4.7 Elekcja prezydencka w 1994 roku

Napięta sytuacja polityczna oraz problemy gospodarcze Białorusi sprawiały, że ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi białoruskie społeczeństwo wiązało znaczące nadzieje. Pojawiały się opinie, że wprowadzenie instytucji prezydenta może – wzorem innych republik postradzieckich, w tym Ukrainy i Rosji – przyczynić się do ustabilizowania sytuacji politycznej i ekonomicznej w państwie. Zainteresowanie życiem politycznym zwiększał fakt, że ostatnie powszechne wybory odbyły się w 1990 roku, a Białoruś była ostatnim państwem w Europie, którym rządziły władze wybrane w czasach komunizmu. Sytuacja materialna większości Białorusinów stale się pogarszała, pogłębiał się kryzys gospodarczy: miesięczny poziom inflacji osiągał 50%, a w wielu zakładach nie wypłacano pracownikom pensji. Najbardziej wyraziste postaci białoruskiego życia politycznego, przyszli kandydaci na urząd prezydenta, prezentowali zdecydowanie odmienne wizje przyszłości państwa, stąd też kampania wyborcza była zderzeniem różnych koncepcji i poglądów, a wybór głowy państwa był jednocześnie opowiedzeniem się za określoną wizją przyszłości, ustroju społecznego i gospodarczego, polityki zagranicznej.

Panująca w pierwszej połowie 1994 roku sytuacja polityczna wydawała się sprzyjać, mimo obiektywnych trudności, rządzącej nomenklaturze i jej kandydatowi. Główny ówczesny oponent W. Kiebicza, S. Szuszkiewicz, utracił stanowisko formalnej głowy białoruskiego państwa, stając się *de facto* jedyną ofiarą kampanii antykorupcyjnej. Władze prowadziły rozmowy z Rosją i oczekiwano szybkiego wejścia Białorusi w strefę rubla rosyjskiego, co miało uratować gospodarkę i społeczeństwo przed chaosem i ubożeniem. Znajdujące się pod kontrolą władz media wydawały się być gwarantem przeprowadzenia skutecznej kampanii i ewentualnej dyskredytacji konkurentów.

Do 31 maja Centralna Komisja Wyborcza zarejestrowała jako kandydatów premiera W. Kiebicza, który zebrał ponad 410 tysięcy podpisów (na 100 tys. wymaganych), lidera Białoruskiego Frontu Narodowego – Z. Poźniaka (232 tys. podpisów), Wasili-

ja Nowikowa, lidera Partii Komunistów Białorusi (199 tys.), niezależnego A. Łukaszenkę (176 tysięcy podpisów, z tego ponad 70 tysięcy z rodzimej Mohylewzczyzny), A. Dubkę, przewodniczącego kołchozu „Progres” spod Grodna (146 tys.) oraz S. Szuszkiewicza, cieszącego się poparciem wśród liberałów i socjaldemokratów (131 tys.).

Z możliwości zgłoszenia kandydatury przez grupę min. 70 parlamentarzystów skorzystał W. Kiebic, którego poparło 203 deputowanych oraz Giennadij Karpienko. Ten drugi nie został zarejestrowany, mimo zebrania 78 podpisów deputowanych (oraz niecałe 93,5 tys. głosów), gdyż szef grupy inicjatywnej S. Szuszkiewicza O. Trusow wycofał 14 głosów poparcia członków BSDH dla tego polityka, obawiając się że może stanowić konkurencję dla kandydatury szefa parlamentu⁷⁷³. Poparcie deputowanych dla W. Kiebicza było zamyslane jako manifest jego siły. Stosunek poparcia dla szefa rządu względem poparcia dla liberalnego G. Karpienki wynosił 3:1, co obrazowało rzeczywisty poziom kontroli Rady Najwyższej przez partię władzy.

Politolodzy dzielili kandydatów na dwa obozy polityczne. Obóz postkomunistyczny, tworzony przez W. Kiebicza, A. Łukaszenkę, W. Nowikowa, A. Dubkę, skupiał się na kwestii konieczności integracji z Rosją, wstrzymania prywatyzacji i ograniczenia reform wolnorynkowych. Politycy ci deklarowali przywiązanie do wartości radzieckich, a w niedawnej przeszłości byli sceptykami w kwestii niepodległości Białorusi. Obóz demokratyczno-niepodległościowy tworzyli Z. Poźniak i S. Szuszkiewicz, kładąc akcent na wzmocnienie suwerenności kraju i pogłębienie reform gospodarczych. Wspólnym elementem kampanii pięciu kandydatów była krytyka rządu W. Kiebicza. A. Łukaszenko, W. Nowikow i A. Dubko krytykowali porozumienia białowieskie jako „skrytobójstwo ZSRR”, podkreślając tym samym bezprawność funkcjonowania państwa, którego prezydentem zamierzali zostać.

Badacze zauważają, że konstruktywna część programów wyborczych poszczególnych kandydatów odegrała nieznaczącą rolę w określeniu preferencji elektoratu, podobnie jak ich wystąpienia w mediach i publikacje prasowe. Decydujące znaczenie w tym względzie miał wizerunek kandydatów, który uformował się jeszcze przed kampanią. Za wyjątkiem wyrazistej postaci A. Łukaszenki pozostali kandydaci w czasie kampanii nie cieszyli się wzrostem popularności⁷⁷⁴.

Będący faworytem wyborów W. Kiebic mógł liczyć na wsparcie aparatu państwowego, który wykorzystywał posiadane możliwości na rzecz kandydata obozu władzy (tzw. „metody dobrowolno-przymusowe”)⁷⁷⁵. W jego sztabie wyborczym, kierowa-

⁷⁷³ Ostatecznie G. Karpienko poparł kandydaturę Z. Poźniaka, podczas gdy jego ugrupowanie ograniczyło się wezwaniem wyborców, by głosowali przeciwko W. Kiebicowi. A. Starikiewicz, *Bieloruskije demokraty mogut proigrat' wybory do ich naczała*, „Izwestija” z dn. 25.05.1994 r.; U. Siemiancou, *PNZ na razdarozży: z Paźniakom ci nie?*, „Pagonia” z dn. 22–28.07.1994 r.; W. Karbalewicz, S. Lewszunow, W. Mackiewicz, *Prezidentskaja kampanija: strategija, taktika, itogi*, „NCSI »Wostok-Zapad«” 1994

⁷⁷⁴ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 78.

⁷⁷⁵ Znamienne, że w będącym bastionem liberalnego mera G. Karpienki Mołodecznie w czasie akcji zbioru podpisów przez grupy inicjatywne nie uzyskano ani jednego głosu na rzecz W. Kiebicza.

nym przez wicepremiera Michaiła Miasnikowicza oraz szefa MSZ P. Krawczenkę, znaleźli się ministrowie, znani artyści i sportowcy. Najbliższym współpracownikiem premiera był G. Daniłow, odpowiedzialny w rządzie za kwestie bezpieczeństwa. Niejednokrotnie proponował on szefowi rządu „różne sposoby wykorzystania aparatu MSW” w kampanii wyborczej, z czego rzekomo W. Kiebicz nie był skłonny korzystać na dużą skalę⁷⁷⁶. Intryga służb specjalnych była prawdopodobną przyczyną skłonięcia Władimira Gurina i Nikołaja Siergiejewa – liderów Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś” – do odżegnania się od popierania A. Łukaszenki, pod pozorem jego rzekomej zdrady lewicowych ideałów, wizji zjednoczenia z Rosją i działań na rzecz zagranicznej agentury⁷⁷⁷. Mimo zabiegów lidera Ruchu Ludowego Białorusi S. Gajdukiwicza, organizacji nie udało się wystawić wspólnej kandydatury, którą, jak zakładano, miał być W. Kiebicz.

Głównym elementem kampanii kandydata nomenklatury była idea unii walutowej, traktowana jako remedium na trudności gospodarcze (w okresie przedwyborczym inflacja kształtowała się na poziomie 40-50%) i wpisująca się w szerszą wizję budowy uprzywilejowanych kontaktów Białorusi i Rosji. W II połowie czerwca 1994 roku w Mińsku odbyła się konferencja „Rosja i Białoruś: droga do przyszłości”, w czasie której rosyjscy politycy – m.in. Nikołaj Ryżkow i Anatolij Łukianow – poparli kandydaturę W. Kiebicza⁷⁷⁸. Tym samym prorosyjski motyw jego kampanii miał równoważyć prozachodni wizerunek S. Szuszkiewiczza i Z. Poźniaka, którzy w styczniu 1994 roku zyskali zawoalowane wsparcie administracji waszyngtońskiej.

W. Kiebicz krytykował porozumienia białowieskie, choć osobiście uczestniczył w ich podpisaniu, określając się jako zwolennik odbudowy ZSRR „w innej postaci”. Podpisanie w kwietniu 1994 roku dokumentów o powołaniu unii walutowej (ostatecznie nie weszła w życie ze względu na sprzeciw szefa Banku Narodowego Stanisława Bogdankiewiczza) przez media prezentowane było jako najważniejsze wydarzenie w życiu politycznym ostatnich lat⁷⁷⁹. Kampania wyborcza premiera opierała się na podkreślaniu osiągnięć rządu. Wśród zasług W. Kiebicza w mediach wymieniano stabilność państwa, brak konfliktów społecznych i narodowościowych, brak bezrobocia oraz socjalny charakter państwa (niskie opłaty komunalne, względnie niskie ceny podstawowych produktów spożywczych, komunikacji miejskiej). Budując W. Kiebi-

⁷⁷⁶ W. Kiebicz, *Iskuszenije vlast’ju...*, op. cit., s. 20–22; P. Krawczenko, *Biélarus’ na rasput’je...*, op. cit., s. 369; A. Wilson, *Belarus. The last*, op. cit., s. 161.

⁷⁷⁷ A. Fieduta, *Łukaszenko...*, op. cit., s. 144.

⁷⁷⁸ A. Potupa, *Kogo że my wybirajem?*, „SB” z dn. 21.06.1994 r.

⁷⁷⁹ W istocie porozumienie o unii walutowej, zawarte w krytycznym dla Kiebicza czasie, gdy pilnie potrzebował chwytliwego medialnie wydarzenia, które pomogłoby mu w kampanii wyborczej, było skrupulatnie wykorzystane przez stronę rosyjską we własnych interesach. Na jego mocy Rosja miała być zwolniona z opłat za stacjonowanie na terenie Białorusi jej wojsk, opłat tranzytowych za tranzyt ropy i gazu, zaś Narodowy Bank Białorusi miał ulec faktycznej likwidacji. A. Michajłow, *Trudnyj szag k ob’jedinieniju. No nie poslednij*, „Respublika” z dn. 14.04.1994 r.

czowi na czas kampanii nowy wizerunek podkreślano, iż jako jedyny z kandydatów ma doświadczenie w pracy na odpowiedzialnym stanowisku państwowym oraz dobre kontakty z władzami Federacji Rosyjskiej. Media państwowe próbowały narzucić wizerunek W. Kiebicza jako współczesnego P. Maszerowa, najpopularniejszego polityka BSRR, centrowego, odzeganego się od skrajnej prawicy i lewicy. Niebagatelnym atutem w rękach sztabu W. Kiebicza była możliwość wykorzystania aparatu państwowego w czasie kampanii. W zakładach pracy zbierano podpisy pod jego kandydaturą, organizowano spotkania kandydata z załogami, prowadzono intensywną kampanię w mediach. W okresie przedwyborczym rząd podjął decyzję o zamrożeniu cen oraz przekazaniu dodatkowych środków na cele społeczne. Decyzja o prowadzeniu kampanii w oparciu o aparat państwowy i kontrolowane środki masowego przekazu okazała się błędna. Sztab W. Kiebicza – w zgoła odmiennych warunkach politycznych – funkcjonował podobnie jak w 1990 roku. Spotkania wyborcze odbywały się w atmosferze zebrań aktywu partyjnego KPZR, kandydat występował z przygotowanym na piśmie odczytem, nie potrafił odpowiadać na zadawane przez wyborców pytania. Co więcej, miał problemy z występowaniem przed kamerami, zachowywał się nienaturalnie i pod tym względem zdecydowanie przegrywał z A. Łukaszenką.

S. Szuszkiewicz kształtował swój polityczny wizerunek odwołując się do zasad, które cieszyły się szacunkiem wśród Białorusinów oraz byłyby zgodne z tradycyjną białoruską mentalnością i cechami charakteru: umiarkowania, równowagi, dążenia do kompromisu i przywiązania do zasad prawa. Za swój atut popierany przez porozumienie ideowo-programowe „Wiosna-94” kandydat mógł poczytywać brak związków ze starą postkomunistyczną nomenklaturą, wizerunek ofiary nomenklaturowych rozgrywek w postaci komisji antykorupcyjnej, intelektualizm oraz rozpoznawalność na arenie międzynarodowej⁷⁸⁰. Decyzja sztabu S. Szuszkiewicza o utrzymaniu dotychczasowego wizerunku bazowała na fakcie, że polityk ten w latach 1991–1993 cieszył się na Białorusi największym zaufaniem. Jak się okazało, była to decyzja błędna, nie uwzględniono bowiem dwóch istotnych czynników. Pierwszym, dość paradoksalnie, było sprawowanie urzędu głowy państwa w latach 1991–1994. Będąc przewodniczącym Rady Najwyższej S. Szuszkiewicz w przekonaniu społeczeństwa niósł największą odpowiedzialność za kondycję gospodarczą kraju. Mimo że rozwiązanie problemu pauperyzacji leżało w gestii gabinetu ministrów, za winnego pogłębiającego się kryzysu uważano właśnie jego. Drugim czynnikiem było forsowanie wizerunku S. Szuszkiewicza jako inteligenta. Polityk ten starał się rzeczowo wyjaśniać skomplikowane kwestie, argumentami przekonywać do swoich racji. W istocie nie miał on jasnej i zrozumiałej dla społeczeństwa wizji prezydentury. Hasło jego kampanii wyborczej „Państwowość, demokracja, rynek” dla większości Białorusinów było bardzo abstrakcyjne i mgliste. Flegmatyczna postać byłego przewodniczącego parlamentu, który w czasie kampanii

⁷⁸⁰ Por.: J. Juferowa, *Stanisław Szuszkiewicz: Ja nie uhożu iż bołšoj politiki*, „Izwestija” z dn. 1.02.1994 r.; *Wybor „Wiesny-94” – Stanisław Szuszkiewicz*, „SB” z dn. 31.05.1994 r.

starał się tłumaczyć z braku sukcesów spowodowanych ograniczonymi kompetencjami w połowie 1994 roku nie wzbudzała zaufania społecznego⁷⁸¹.

Trzeci z uznawanych za faworytów, lider środowiska narodowego Z. Poźniak, kampanię wyborczą prowadził w oparciu o struktury Białoruskiego Frontu Narodowego oraz niewielkich organizacji: Narodowo-Demokratycznej Partii Białorusi i Niezależnego Związku Zawodowego Białorusi. Sztab wyborczy Z. Poźniaka starał się zaprezentować swojego kandydata jako jedyne przedstawiciela sił demokratycznych, stąd też istotnym elementem kampanii było zdyskredytowanie S. Szuszkiewicza. Z. Poźniak w dużym stopniu bazował na wypracowanym wcześniej wizerunku radykalnego zwolennika białoruskiego odrodzenia narodowego. Winił on postradziecką nomenklaturę o „zdradę narodową” oraz zmołę „białoruskiej i rosyjskiej mafii”. Odwoływał się do populistycznych wezwań, by polityczne elity oddały majątek zagrabiony w wyniku prywatyzacji. Kandydat sił narodowych w czasie kampanii budował nowy wizerunek spokojnego i zrównoważonego polityka. Oceniana jako profesjonalna kampania nie przyniosła ostatecznie oczekiwanego rezultatu, a Z. Poźniakowi nie udało się uwolnić od wizerunku polityka radykalnego i nacjonalistycznego⁷⁸².

W. Nowikow i A. Dubko od początku kampanii wyborczej mieli minimalne szanse na sukces, a zgłoszenie ich kandydatur było rozpatrywane jako zagrywka nomenklatury, mająca na celu zapewnienie zwycięstwa W. Kiebicza poprzez osłabienie innych kandydatów⁷⁸³. Oczekiwano, że w ostatniej chwili obaj politycy zrezygnują ze startu w wyborach, wzywając swych zwolenników do głosowania na aktualnego premiera. Będący sekretarzem Komitetu Centralnego Partii Komunistów Białorusi W. Nowikow występował jako zwolennik restauracji ZSRR, czym zyskał sympatię Ruchu za Demokrację, Postęp Społeczny oraz Sprawiedliwość a także działaczy Komsomołu. Powołany przez partię władzy, głównie ze środowisk komunistycznych, Ruch Ludowy Białorusi podzielił się na zwolenników W. Nowikowa oraz W. Kiebicza (którego poparł m.in. lider Ruchu Siergiej Gajdukiewicz). Na tle na wskroś komunistycznego W. Nowikowa, W. Kiebicz wydawał się być politykiem bardziej demokratycznym i liberalnym. Z drugiej strony występując jako prawdziwy komunista i zwolennik odbudowy ZSRR miał on odbierać głosy A. Łukaszenki. Co ważne, komuniści nie zdecydowali się na wystawienie kandydatury innego swojego działacza, bardziej rozpoznawalnego od W. Nowikowa, Wiktora Czykina.

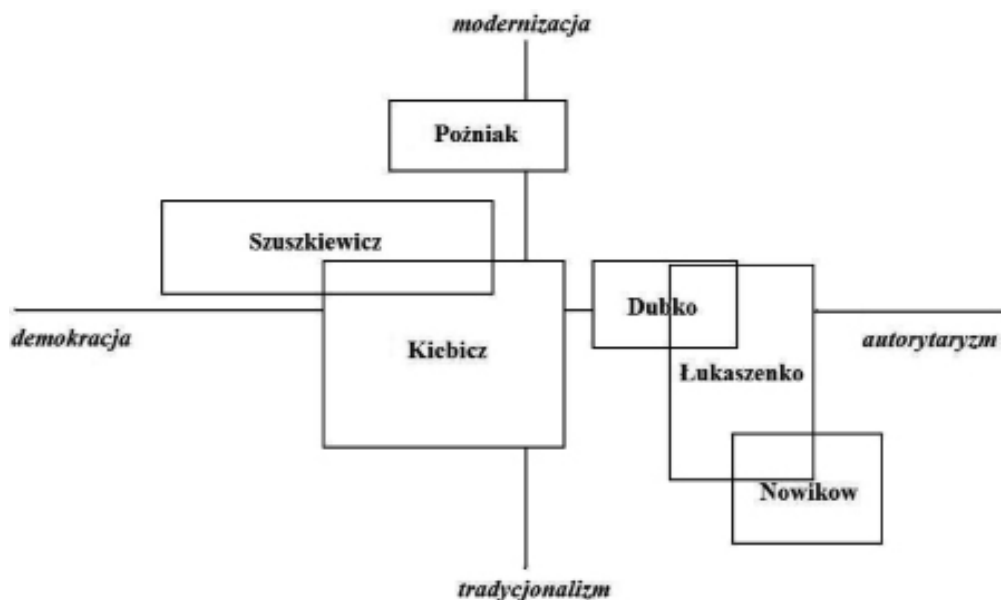
⁷⁸¹ S. Szuszkiewicz i W. Kiebicz nierzadko byli postrzegani jako dwaj przedstawiciele środowiska postnomenklaturowego, reprezentujący w istocie ten sam program – świadczy o tym popularne zniekształcanie nazwiska przewodniczącego parlamentu: „Szuszkiebiczy”. U. Jagorau, *Kali хочacie, kab Bielarus’ stała bagataj i wolnaj, – padtrymajcie Szuszkiewicza!*, „NG” z dn. 1–13.06.1994 r.; *Prewratim Bielarus’ w procwietajuszczuju jewropejskiju stranu*, „SB” z dn. 15.06.1994 r.; P. Krawczenko, *Bielarus’ na rasputje...*, *op. cit.*, s. 368; A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 160; L. Klaskouskaja, A. Klaskouski, *op. cit.*, s. 108–109.

⁷⁸² J. Sobczak, *Studia nad wyborami...*, *op. cit.*, s. 93–94; *Gromadztwa pierad wybaram*, „Pagonia” z dn. 3–9.06.1994 r.; *Narodnost’, tierpimost’, christianstwo*, „SB” z dn. 9.06.1994 r.

⁷⁸³ A. Starikiewicz, *Bielorusskije demokraty mogut proigrat’ wybory do ich naczała*, „Izwestija” z dn. 25.05.1994 r.

Przewodniczący Rady Kołchozów Republiki Białoruś oraz kołchozu „Progres” A. Dubko oficjalnie został do wyborów zgłoszony przez Partię Agrarną. Kandydaturę tę rozpatrywano jako zaplanowaną przez nomenklaturę próbę odebrania głosów A. Łukaszenko. Jako przewodniczący dużego i nowoczesnego kołchozu, który z sukcesem dostosował się do nowych warunków funkcjonowania oraz lider organizacji zrzeszającej dyrektorów kolektywnych gospodarstw, mógł wydawać się osobą bardziej godną urzędu prezydenta Białorusi niż A. Łukaszenko. Strategie wyborcze W. Nowikowa i A. Dubki cechowało wiele wspólnych elementów: przede wszystkim była to krytyka – jako antyspołecznych – przemian zachodzących od 1991 roku, a więc rozpadu ZSRR, prywatyzacji faworyzującej nomenklaturę, reformy rolnej oraz przekształceń zmierzających w kierunku gospodarki rynkowej. W. Nowikow wystąpił z hasłem „Przywrócić ludowi odebrane”, pod którym rozumiano gwarancje socjalne dla najuboższych warstw społecznych. A. Dubko podkreślał priorytet rozwoju gospodarstw rolnych. Istota jego programu sprowadzała się do żądania znaczących subsydiów dla kołchozów i sowchozów⁷⁸⁴.

Rycina 3. Orientacje ideowe kandydatów na urząd prezydenta Republiki Białoruś w wyborach w 1994 roku



Źródło: opracowanie własne z uwzględnieniem: I. Bugrowa, *Poisk identyczności na fonie tranzita*, „Vector. Biełoruskij żurnal po problemam mieźdunarodnoj politiki” 1998, nr 1–2, s. 6.

W przeciwieństwie do swych głównych konkurentów, A. Łukaszenko nie mógł liczyć na wsparcie struktur partyjnych. Sztab deputowanego nie był pewien, czy uda się ze-

⁷⁸⁴ A. Dubko: „Stranie nużen Choziajn”, „NG” z dn. 8.06.1994 r.

brać wymaganych 100 tysięcy podpisów⁷⁸⁵. Dynamicznie rosnąca popularność przewodniczącego parlamentarnej komisji antykorupcyjnej sprawiła, że w całej Białorusi zaczęły powstawać komitety poparcia. W wielu regionach, zwłaszcza na Mohylewsczyźnie, wystarczyło ogłosić miejsce zbiórki podpisów, by w ciągu kilku godzin zebrać ich znaczącą liczbę. Mimo braku doświadczenia sztabu, kampania wyborcza przyszłego prezydenta przygotowana była w sposób profesjonalny, kandydat od początku prezentował jasny i zrozumiały dla wyborców program. Bazował on na dotychczasowej strategii politycznej, tak więc wizerunek A. Łukaszenki był dla elektoratu wiarygodny. Sztab wyborczy właściwie określił elektorat szkłowski deputowanego⁷⁸⁶, przygotował czytelny dla tej grupy przekaz. A. Łukaszenko do kampanii przystępował pod hasłem „Ani z lewicą, ani z prawicą, ale z ludem”. Polityk rozbijał tym samym ukształtowaną w ciągu kilku lat dwubiegunowość: postsowiecka nomenklatura *versus* demokratyczna opozycja. Bazujący na nizinach społecznych i przeciwstawiający polityczne elity ludowi kandydat miał być nadzieją dla wyborców rozczarowanych życiem politycznym⁷⁸⁷. Personalizacja trwającego od kilku lat sporu politycznego między rządzącymi a opozycją narodową prowadziła do utraty popularności ich liderów: W. Kiebicza, S. Szuszkiewicza i Z. Poźniaka, otwierając drogę do sukcesu krytykującemu ich A. Łukaszenkę.

Program wyborczy A. Łukaszenki był zbiorem ogólnikowych haseł oraz postulatów, które były trudne do spełnienia. Obiecywał on podniesienie pensji do „poziomu światowego”, zwiększenie świadczeń socjalnych, zwalczenie korupcji i przestępczości, ponowne uruchomienie nierentownych zakładów przemysłowych⁷⁸⁸. Program wyborczy kreującego się na sumienie społeczne polityka ogniskował się wokół kilku kwestii: zwalczenia korupcji i nadużyć nomenklatury, zawarcia sojuszu państwowego z Rosją, powstrzymania inflacji i przywrócenia poziomu produkcji przemysłowej sprzed 1991 roku. Z wypowiedzi kandydata wynikało, że przyczyną panujących w republice trudności gospodarczych był upadek ZSRR, *pierestrojka*, reformy rynkowe. A. Łukaszenko krytykował S. Szuszkiewicza, W. Kiebicza, a także B. Jelcyna za doprowadzenie do rozpadu ZSRR, kreując się wbrew faktom na jedyne go obrońcę ZSRR. Głosił, że w ramach państwa związkowego Białorusini czuli się bardziej suwerenni niż obecnie, twierdził ponadto, że białoruski język i symbolika państwowa są narodowi narzucane

⁷⁸⁵ A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 129.

⁷⁸⁶ Uczestniczący w pracach sztabu wyborczego Łukaszenki Aleksander Fieduta stwierdzał, że ich wyborca „wyróżnił się jednym – był to skrajny lumpenproletariat”. A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 124.

⁷⁸⁷ W materiale wyborczym Łukaszenki napisano: „Aleksander Łukaszenko nie ciągnie was w mafijne błoto i nie spycha w przepaść niezawisłości. Aleksander Łukaszenko proponuje trzecią drogę”. *Otwiesti narod ot propasti (Tezisy programy kandydata w Prezidyenty Respubliki Bielarus' Alieksandra Łukaszenko)*, „SB” z dn. 14.06.1994 r.; A. Ostapczuk, *Sojuznyje odnoszenija s Rossijej obsużdajut i pragmatiki i populisty*, „Nie-zawisimaja gazieta” z dn. 22.06.1994 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 87.

⁷⁸⁸ *Aleksandr Łukaszenko: Ja nie namierien siegodnia niczego łomat*, „NG” z dn. 30.06.1994 r.

siłą⁷⁸⁹. W czasie kampanii zadeklarował się jako przeciwnik reform gospodarczych i wolnego rynku. Postulował ograniczenie „dzikiego rynku” poprzez wprowadzenie państwowej kontroli cen czy własność państwową przedsiębiorstw. Twierdził jednocześnie, że nie jest przeciwnikiem uczciwej przedsiębiorczości.

Kampania A. Łukaszenki doskonale wpisła się w nastroje białoruskiego społeczeństwa. W obliczu poczucia chaosu związanego z rozpadem ZSRR, pogorszeniem warunków życia polityk proponował, wydawałoby się, najprostsze rozwiązania: odbudowę utraconej wspólnoty przez restaurację więzi z Rosją oraz przywrócenie porządku, walkę z nadużyciami, które pojawiły się wraz z falą *pierestrojki*. Wydarzenia z życia politycznego i społecznego lat 1991–1994 dla znacznej części Białorusinów utożsamiane były z chaosem, nadużyciami, społeczną niesprawiedliwością. Powołujący się na konieczność „wprowadzenia porządku”, „dyktatury prawa” i „przywrócenia dyscypliny”, rozliczenia i ukarania skorumpowanej nomenklatury polityk doskonale trafiał w zapotrzebowania społeczne⁷⁹⁰.

Publiczne wystąpienia A. Łukaszenki gromadziły tłumy, przemawiał on żywiołowo, wchodził w dyskusje ze słuchaczami, mówił potocznym językiem mas i potrafił przekonać je do siebie wizerunkiem szczerego człowieka, jednego z ludu⁷⁹¹. Swój wizerunek A. Łukaszenko kreował sam, jego wcześniejsze doświadczenia procentowały przy kolejnej kampanii⁷⁹². W swojej kampanii wyborczej przysły prezydent aktywnie wykorzystywał fakt przewodniczenia parlamentarnej komisji do walki z korupcją. Zagadnienie to było przede wszystkim narzędziem wymierzonym przeciwko W. Kiebiczowi. Szkłowski deputowany stwarzał wrażenie, że korupcja w szeregach władzy jest przyczyną problemów społecznych i pauperyzacji ludności. Tworzył obraz jakoby rozdzielone pomiędzy członków nomenklatury dobra w przypadku sprawiedliwego podziału pozwoliłyby całemu społeczeństwu żyć w dostatku. A. Łukaszenko obiecywał

⁷⁸⁹ Krytykując Białoruski Front Narodowy, Łukaszenko regularnie negował ideę narodową („Idea państwa narodowego jest po prostu absurdalna, gdyż u jej podstaw leży nieistniejący naród. Istnieje tylko nieliczna warstwa ludzi, którym na mocy określonych przyczyn potrzebny jest tak zwany język białoruski”) oraz twierdził, że „język białoruski to biedny język, w którym nie da się wyrazić nic wielkiego”. Z drugiej strony Łukaszenko nie przeszkadzało to w podkreślaniu odrębności Białorusinów („Białorusini to tacy sami Rosjanie, tylko ze znakiem jakości”).

⁷⁹⁰ Zgodnie z wynikami sondażu przeprowadzonego po pierwszej turze wyborów za najważniejsze zadania stojące przed prezydentem respondenci uznali: walkę z korupcją i mafią, walkę z inflacją i wzrostem cen, wprowadzenie porządku.

⁷⁹¹ Najpopularniejszy obraz polityka uwzględniał jego uczciwość, brak związków z nomenklaturą i „ludowe pochodzenie” oraz sukcesy w zarządzaniu sowchozem: „Łukaszenko nie ma doświadczenia w kłamstwie i intrygach, dlatego że nigdy nie należał do nomenklatury. Łukaszenko posiada inne doświadczenie – doświadczenie życia w samym centrum narodu. Łukaszenko zna życie nie ze słuchu. Był nauczycielem, pięć lat służył w wojsku (obecnie major rezerwy), dwa lata kierował przedsiębiorstwem przemysłowym, dziecięć poświęcił rolnictwu. I zanim wieś została poddana wszystkim wątpliwym eksperymentom, dał w swoim sowchozie chłopu możliwość poczucia się gospodarzem ziemi”. Cyt. za: S. Owsiannik, J. Strielkowa, *op. cit.*, s. 89.

⁷⁹² G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 268.

„zniszczyć klany mafijne”, przy czym pod pojęciem tym rozumiał nie tylko władze: rząd W. Kiebicza, Radę Najwyższą, ale także wszystkie instytucje państwowe, sądy, banki. Walka ta miała zakończyć się zemstą „za ogromną nędzę narodu” oraz zwróceniem społeczeństwu zagrabionego majątku⁷⁹³. Jeśli S. Szuszkiewicz zubożenie tłumaczył obiektywnymi przyczynami związanymi ze zmianą ustroju, to A. Łukaszenko z nazwiska wymieniał winnych zaistniałej sytuacji. Do większości białoruskiego społeczeństwa bardziej przemawiały argumenty A. Łukaszenki, tym bardziej że w czasie kampanii niejednokrotnie obiecywał wyroki więzienia dla W. Kiebicza i innych polityków⁷⁹⁴. Wiarygodności szkłowskiemu deputowanemu dodawać miał wizerunek cierpiącej za naród ofiary prześladowania władzy. Pomogły w tym nieudane próby dyskredytacji polityka ze strony nomenklatury poprzez przekazy medialne i utrudnianie spotkań z wyborcami.

Preferencje wyborcze w czasie kampanii cechowały się wyraźną dynamiką. Jeszcze na przełomie lutego i marca 1994 roku uważano, że W. Kiebicz w pierwszej turze pokona każdego konkurenta⁷⁹⁵. Pod koniec marca prognozowano, że w wyborach wystartują W. Kiebicz, Z. Poźniak i S. Szuszkiewicz, zaś A. Łukaszenko ma minimalne szanse, by zebrać dla rejestracji w Centralnej Komisji Wyborczej wymagane 100 tysięcy podpisów⁷⁹⁶. W kwietniu, gdy rozpoczynała się właściwa kampania wyborcza, A. Łukaszenko był już faworytem sondaży. Na polityka z Mohylewsczyny gotowych było zagłosować 28% respondentów, na W. Kiebicza 15,1%, a na S. Szuszkiewicza 10,2%⁷⁹⁷. Dane te określiły przebieg całej kampanii wyborczej, która miała się stać konfrontacją W. Kiebicza z A. Łukaszenką. Zasadniczy kierunek kampanii wyznaczony był przez działalność białoruskiego premiera i jego sztab, gdyż to on wciąż wydawał się głównym faworytem do prezydenckiego fotela.

12 kwietnia 1994 roku w Moskwie premierzy W. Czernomyrdin i W. Kiebicz podpisali długo oczekiwany dokument powołujący unię walutową. Na decyzję tę białoruskie społeczeństwo oczekiwało od września 1993 roku, licząc, że wprowadzenie rosyjskiego rubla radykalnie zmieni ich położenie materialne. Takie informacje w prasie pojawiały się regularnie, mając na celu także przysporzenie popularności rządowi W. Kiebicza⁷⁹⁸. Ostateczna zgoda władz Rosji na podpisanie umowy w czasie kampanii wyborczej na Białorusi była jednoznacznym wskazaniem na W. Kiebicza jako

⁷⁹³ *Narod wsiegda praw!*, „NG” z dn. 18–20.06.1994 r

⁷⁹⁴ J. Szimow, *Faworit bieloruskich izbiratielej nie imiejat jasnoj ekonomicznej programy*, „Izwestija” z dn. 7.07.1994 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 87–88.

⁷⁹⁵ W prasie pisano, że szanse każdego kandydata, który wystąpi przeciwko Wiaczesławowi Kiebiczowi, są minimalne, a ówczesny premier o Łukaszence mówił jako o „przyszłym wicepremierze do spraw rolnictwa”. S. Samusewicz, *O „zubrie”, „myszach” i mnenii Gorbacziowa*, „NG” z dn. 22.02.1994 r.

⁷⁹⁶ S. Płytkiewicz, *Kto staniet pierwszym prezidientom Bielarusi?*, „NG” z dn. 23.03.1994 r.

⁷⁹⁷ *Pierwyje prezidentskije wybory w Respublikie Bielarus’...*, *op. cit.*, s. 48.

⁷⁹⁸ Por.: *„My stoim na istorycznym pieriekriostkie”*, „NG” z dn. 2.03.1994 r.; A. Starikiewicz, N. Dubalewicz, *Ob’jedinenije dieńnych sistiem opasno dlja Bielarusi*, „Izwestija” z dn. 11.03.1994 r.

kremłowskiego faworyta. Państwowe środki masowego przekazu informowały, że realizacja zawartego traktatu jest możliwa wyłącznie w wypadku, gdy dotychczasowy premier zajmie urząd prezydenta Białorusi; sam zainteresowany niejednokrotnie podkreślał zażyłość relacji z W. Czernomyrdinem i rosyjskimi elitami władzy⁷⁹⁹. W. Kiebicz zaproponował jednoczesną organizację wyborów prezydenckich i referendum w sprawie przyjęcia rosyjskiej waluty.

Takim sposobem osoby popierające unię walutową zostałyby w pewien sposób zmuszone do poparcia jej głównego architekta. Wydarzenie to postawiło kreującego się na głównego restauratora postsowieckiej wspólnoty A. Łukaszenkę w kłopotliwej sytuacji. Skrytykował on zawarcie umowy, twierdząc, że nie uwzględnia ona w pełni białoruskich interesów, a W. Kiebicz nie ma już legitymacji, by zawierać umowy międzyrządowe. W maju A. Łukaszenko na zaproszenie Rosyjskiej Partii Liberalno-Demokratycznej W. Żyrinowskiego wystąpił w Dumie Państwowej. Polityk po raz kolejny przedstawił postulat zjednoczenia „bratnich republik”, przebijając tym samym W. Kiebicza w postradzieckim radykalizmie⁸⁰⁰. Środowisko narodowo-demokratyczne negatywnie oceniało ideę zbliżenia z Rosją w każdej formie, w tym gospodarczej, co przejawiało się nie tylko w wypowiedziach Z. Poźniaka i S. Szuszkiewicza, ale także w stanowisku szefa Banku Narodowego S. Bogdankiewicza, który odmawiał podpisania dokumentów powołujących unię walutową⁸⁰¹.

W odpowiedzi kontrolowane przez nomenklaturę media wzmocniły agitację na rzecz kandydata obozu rządzącego, zaś wobec dystansujących się od niego mediów stosowano środki nacisku⁸⁰². Działanie to uzasadnione było rzeczywistym fiaskiem

⁷⁹⁹ M.in.: W. Kiebicz, *Iskuszenije vlast'ju...*, op. cit., s. 340; M. Gorczakow, „*Diełu wremia – wyboram czas*”, „*Niezawisimaja gazeta*” z dn. 22.06.1994 r.

⁸⁰⁰ Nie przeszkadzało to W. Zamietalinowi, sekretarzowi prasowemu gabinetu W. Kiebicza, określać A. Łukaszenkę mianem „rosyjskiego prowokatora” jak i twierdzić, że ma on „dolarowych sponsorów”. *Zamietalin obwiniajet Łukaszenko*, „SB” z dn. 30.03.1994 r.; A. Starikiewicz, *Bielorussija piered wyborom: razoblaczenija w stilbie CZK*, „*Izwestija*” z dn. 2.04.1994 r.; W. Owczarow, *Moskowskij wojaż pretendienta*, „SB” z dn. 20.05.1994 r.; *O czim goworił A. Łukaszenko w rossijskoj Dumie*, „NG” z dn. 20.05.1994 r. Ideowy manifest Łukaszenki jako polityka dążącego do odbudowy ZSRR zob.: *Da wozroditsja! Narodnyje dieputaty Bielarusi i Rossii stawiat wopros o sozdanii jedynogo gosudarstwa*, „Prawda” z dn. 26.08.1993 r, por.: *Moskwa! Kak mnogo w etom zwukie... Dla nas. Interw'ju po sledam odnogo „blic-wojaża”*, „SB” z dn. 25.05.1994 r.

⁸⁰¹ Referując swoje stanowisko S. Bogdankiewicz wyrażał, powołując się na konstytucję, niezgodę na: przekazanie Rosji aktywów Banku Narodowego RB, przeniesienie kompetencji z zakresu polityki fiskalnej na inne państwo oraz włączenie budżetu Białorusi w budżet Rosji. S. Bogdankiewicz, *Kak žili? Kak žiwioim? Kak budiem žit'? 1994–1997*, Sankt-Peterburg 1998, s. 81–82; W. Cygankow, *Budiet tiażełjeje, budiet huże*, „*Niezawisimaja gazeta*” z dn. 12.03.1994 r.; A. Starikiewicz, *Oppozycja w Bielorusii triebujet priwlecz' premjer-ministra k ugołownoj otwietstwiennosti*, „*Izwestija*” z dn. 20.04.1994 r.

⁸⁰² Wstrzymywano finansowanie prasy, z tego powodu 29 kwietnia trzy największe gazety, w tym krytyczne wobec Kiebicza „*Narodnaja gazeta*” i „*Zwjazda*”, nie ukazały się, stację radiową „*Bielaruś maładioznaja*” niedługo później zamknięto, podobnie jak i „*Krynica*”. Różne naciski na media miały miejsce już wcześniej, m.in. zamknięto mińską telewizję „*Ósmy kanał*” oraz paraliżowano wydawanie gazety „*Swaboda*”. A. Starikiewicz, *Bielorussija: informacjonnyj wakuum nakanunie wyborow*, „*Izwestija*” z dn. 30.04.1994 r.

unii walutowej, której wprowadzeniu, bazując na zapisach konstytucji Republiki Białoruś, przeciwstawił się prezes Banku Narodowego. Okresowo przyniosło to efekt, gdyż w maju to W. Kiebicz liderował w sondażach uzyskując 21,8% głosów poparcia, wyprzedzając A. Łukaszenkę z 21,3% i S. Szuszkiewicza z 13,1%⁸⁰³.

Wkrótce zmasowana akcja medialna na rzecz W. Kiebicza zaczęła przynosić zgoła odwrotny efekt. Skierowane przeciwko A. Łukaszenko prowokacje były w społeczeństwie postrzegane jako próba dyskredytacji jedyne go uczciwego kandydata⁸⁰⁴. W drugiej dekadzie czerwca, a więc w ostatnich dniach przed wyborami, A. Łukaszenko zaczął zyskiwać znaczne poparcie, około 2% każdego dnia. Ponownie został on liderem rankingów, gromadząc 24,8% potencjalnych głosów, W. Kiebicz uzyskał 20,6%, S. Szuszkiewicz – 11,6%⁸⁰⁵. Za prawdopodobnie ostatnią próbę zbitcia politycznego kapitału przez sztab A. Łukaszenki można uznać rzekomy zamach na kandydata, który miał miejsce późnym wieczorem 16 czerwca na drodze pod Liozno⁸⁰⁶.

Współuczucie dla ostrzelanego przez nieznaną sprawców A. Łukaszenki prawdopodobnie przełożyło się na poparcie jego kandydatury przez część niezdecydowanych wyborców. W ostatnich dniach przed pierwszą turą głosowania znacząco przybywało zwolenników A. Łukaszenki oraz (co szczególnie frapujące) A. Dubki. W drugim i trzecim tygodniu czerwca Łukaszenko czterokrotnie zwiększył bazę swego poparcia w porównaniu z pierwszym okresem kampanii wyborczej. Jeszcze bardziej zaskakujący wynik osiągnął A. Dubko, który tylko w czerwcu trzykrotnie poprawił swój wynik.

⁸⁰³ *Pierwye prezidentckije wybory w Respublikie Bielaruś'...*, op. cit., s. 47.

⁸⁰⁴ W prasie ukazał się tekst, będący rzekomo przedrukiem z gazety holenderskiej, w którym pozytywnie oceniano Kiebicza, próbowano dyskredytować Szuszkiewicza żydowskim pochodzeniem, a Łukaszenkę przedstawiano jako nie zrównoważonego człowieka. Wkrótce okazało się, że cytowana przez białoruskie media gazeta w Holandii w ogóle nie istnieje. Rozgłośnia radiowa „Bielaruś maładzioznaja” została zamknięta przez rząd po tym, jak na antenie wywiadu udzielił Łukaszenko. Wreszcie Łukaszenkę oskarżono o kradzież osobistych rzeczy stewardessy w czasie lotu z Pekinu, co było prawdopodobnie prowokacją. Zob.: A. Van Berst, *Bielaruś bieremiennaja pierwszym prezidentom. Kto nim staniet?*, „SB” z dn. 14.06.1994 r.

⁸⁰⁵ *Pierwye prezidentckije wybory w Respublikie Bielaruś'...*, op. cit., s. 47.

⁸⁰⁶ Według sztabu Łukaszenki na trasie Witebsk–Liozno samochód wiozący Łukaszenkę, Titenkowa i Szejmana został wyprzedzony przez inny pojazd, z którego oddano dwa strzały, jedna z kul utkwiała w tylnych lewych drzwiach. Natychmiastowe śledztwo, bazujące na zeznaniach poszkodowanych, udowodniło, iż niemożliwe było ostrzelanie w opisanych przez poszkodowanych okolicznościach. Według Aleksandra Fieduty, dzień przed zdarzeniem Wiktor Szejman dostał pistolet, co może świadczyć, że rzekomy zamach był prowokacją sztabu Łukaszenki. Wyniki śledztwa KGB sztab Łukaszenki ocenił jako niewiarygodne i zmanipulowane przez Kiebicza. Co ważne, sam poszkodowany po wygranych wyborach bagatelizował zdarzenie, wyciszał próby dochodzenia w tej sprawie. W. Abramowicz, *Pokuszenija na Łukaszenko nie było*, „Respublika” z dn. 21.06.1994 r. W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 97; A. Fieduta, *Łukaszenko: političeszkaja biografija*, op. cit., s. 153–155.

Tabela 13. Poparcie społeczne dla kandydatów na urząd prezydenta RB
w czerwcu 1994 roku

	3–9 czerwca 1994 r.	10–18 czerwca 1994 r.
Wiaczesław Kiebicz	21,8%	20,6%
Aleksander Łukaszenko	21,3%	24,8%
Stanisław Szuszkiewicz	13,1%	11,6%
Zenon Poźniak	11,9%	9,5%
Aleksandr Dubko	1,7%	5,8%
Wasilij Nowikow	5,8%	5,4%
Nikt nie spełnia oczekiwań	16,1%	10,5%
Brak odpowiedzi	7,4%	11,7%

Źródło: A.P. Wardomackij, *Wybory pierwszego prezydenta Białorusii*, „SocIs. Sociologiczeskije issledowanija” 1995, nr 9, s. 45.

Warty odnotowania jest fakt, że wzrost poparcia dla Łukaszenki i Dubki tuż przed głosowaniem odbywał się głównie kosztem Kiebicza oraz kandydatów, których umownie można określić mianem rzeczywiście opozycyjnych – Szuszkiewicza i Poźniaka.

Wybory odbyły się w ogłoszony dniem wolnym od pracy czwartek, 23 czerwca 1994 roku. Frekwencja wyniosła 78,97%. Najwięcej głosów uzyskał Łukaszenko – 44,82%, drugie miejsce zajął Kiebicz – 17,33% głosów. Na następnych byli: Poźniak – 12,18%, Szuszkiewicz – 9,91% oraz Dubko – 5,98% i Nowikow – 4,29%.

Tabela 14. Rezultaty pierwszej tury wyborów prezydenckich w 1994 roku

1	Aleksander Łukaszenko	44,82%
2	Wiaczesław Kiebicz	17,33%
3	Zenon Poźniak	12,18%
4	Stanisław Szuszkiewicz	9,91%
5	Aleksander Dubko	5,98%
6	Wasilij Nowikow	4,29%

Źródło: *Wybory Prezydenta Republiki Białaruś 1994 g.*, <<http://by.belaruselctions.info/archive/president1994/>>

Rezultaty pierwszej tury głosowania niewątpliwie zaskoczyły nomenklaturę, oczywiście bowiem wydawało się, że W. Kiebicz nie ma szans na zebranie większości głosów w drugiej turze. Rozpatrywane jako możliwe działanie obozu premiera było doprowadzenie do nieważności drugiej tury wyborów w wyniku frekwencji nieprzekraczającej

50%. W takim wypadku wybory byłyby uznane za nieważne, u władzy pozostawałby gabinet W. Kiebicza, a kolejne wybory odbyłyby się w przeciągu 3 miesięcy. Obozowi premiera wydawała się sprzyjać decyzja BNF, który twierdził, że żaden z dwóch kandydatów nie będzie godnym reprezentantem narodu, PKB, nawołującej do głosowania przeciwko obydwóm politykom oraz ZPD, która wezwała do nieuczestniczenia w wyborach. Sztab W. Kiebicza nie zdecydował się na tak radykalne kroki, by siłą doprowadzić do zaniżenia frekwencji i kontynuował dotychczasową kampanię, udowadniając całkowite zaskoczenie zaistniałą sytuacją⁸⁰⁷. Jedynym ważnym wydarzeniem przed drugą turą była wizyta w Mińsku rosyjskiego premiera W. Czernomyrdina, mająca przypomnieć Białorusinom, kogo Rosja chce widzieć w fotelu prezydenta.

A. Łukaszenko przed drugą turą złagodził ton, ograniczył groźby pod adresem urzędników, powstrzymywał się od populistycznych obietnic⁸⁰⁸. Za zaplanowane działanie w celu wzmocnienia wizerunku ofiary nomenklatury i bezkompromisowego antykorupcyjnego śledczego należy uznać próbę włamania się do gabinetu komisji, której przewodniczył i bójkę ze służbą ochrony⁸⁰⁹.

W przeddzień drugiej tury wyborów odbyła się transmitowana przez telewizję debata, w której A. Łukaszenko zaprezentował się dużo korzystniej niż konkurent. Z inicjatywą debaty wystąpił sztab W. Kiebicza, wobec faktu jego nieradzenia sobie przed kamerami krok ten wydawał się nieprzemyślany. W czasie debaty szkłowski polityk zasypał premiera zarzutami, na które W. Kiebicz nie potrafił odpowiedzieć⁸¹⁰.

Druga tura wyborów odbyła się 10 lipca 1994 roku. Przy frekwencji 70,6% A. Łukaszenko zdobył 80,34% głosów, W. Kiebicz 14,7%. Frekwencja spadła zatem o ponad 8%, choć wezwania opozycji do bojkotu wyborów znalazły oddźwięk tylko w Mińsku, gdzie do urn udało się 50,8% wyborców. Wynik wyborczy A. Łukaszenki wskazuje, że na jego stronę przeszli w zasadzie wszyscy głosujący na kandydatów, którzy nie pokonali pierwszej tury. Interesujący wydaje się fakt, iż 10 lipca na kandydata nomenklatury zagłosowało mniej osób niż 23 czerwca: w drugiej turze zebrał tylko 70% głosów

⁸⁰⁷ Jak pisał ówczesny polityk Wasilij Leonow: „Jednakże w 1994 roku Kiebicza nie »wypchnięto« na prezydenta dlatego, że go nie chciano. Gabinet W. Kiebicza nikogo do nikąd nie prowadził, szarpał się z parlamentem, nie mając jasnego programu i najważniejsze – chęci jego realizowania. Nie było woli realizowania określonej linii. Urzędnicy to widzieli. Co więcej, ówczesny »pion« nie szedł na falsyfikację wyników wyborów, a sam W. Kiebicz nie stawiał takich zadań. I ludzie wystawili swoją ocenę rządowi.” W. Leonow, *op. cit.*, s. 13. Sam Kiebicz o złą wolę i zdradę oskarża głównych twórców jego kampanii: M. Miasnikowicza i P. Krawczenkę. W.F. Kiebicz, *Iskuszenije vlast’ju...*, *op. cit.*, s. 15–19. Według P. Krawczenki, po I turze M. Miasnikowicz miał niejawnie namawiać administracje obwodowe do poparcia A. Łukaszenki i odwrócenie się od W. Kiebicza. P. Krawczenko, *Bielarus’ na rasput’je...*, *op. cit.*, s. 372.

⁸⁰⁸ Aleksandr Łukaszenko: *Ja nie namieren siegodnia niczego łomat’*, „NG” z dn. 30.06.1994 r.

⁸⁰⁹ *Prezidentskij marafon: prodołženije sledujet*, „Respublika” z dn. 25.06.1994 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 101.

⁸¹⁰ P. Podgoł, *Prezidentskije wybory w archetipach massowego soznanija* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory w Białarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnius 2006, s. 174.

dotychczasowych zwolenników. Prawdopodobnie część elektoratu po ogłoszeniu wyników pierwszej tury stwierdziła, że ich kandydat nie ma żadnych szans na zwycięstwo, a lokalne władze i komisje wyborcze uznały za bezcelowe próby falsyfikacji na rzecz przedstawiciela nomenklatury⁸¹¹.

Podsumowując kampanię oraz elekcję prezydencką na Białorusi w 1994 roku, należy zwrócić uwagę na kilka aspektów. Były to pierwsze demokratyczne wybory w historii białoruskiej państwowości. Nie były one wolne od faworyzacji jednego kandydata i utrudniania prowadzenia kampanii pozostałym i prawdopodobnej falsyfikacji wyników, jednak istota ich demokratyczności polegała na fakcie, że Białorusini po raz pierwszy mogli rzeczywiście wpłynąć na politykę państwa, wyrazić *votum* nieufności nomenklaturowemu rządowi i wybrać na prezydenta tego człowieka, którego społeczeństwo akceptowało. Zwycięstwo A. Łukaszenki było w pewnym stopniu zwycięstwem nad ustrojem totalitarnym, pierwszym, choć może niezbyt udanym, krokiem ku budowie państwa, w którym suwerenem jest naród. Godny podkreślenia jest fakt, że kandydatura A. Łukaszenki była swoistym *signum tempora*, w której odbiło się niezadowolenie, strachy i mity czasu postradzieckiego chaosu; jego zwycięstwo – rezultatem nostalgicznego buntu przeciwko rzeczywistości, doświadczeniu lat 1991–1994, utożsamianych z uwłaszczeniem elit politycznych i pauperyzacją mas⁸¹².

Wybory wygrał polityk, który prezentował głęboko zachowawczy program: nie proponował on reform, lecz przywrócenie sprawności dawnego systemu. Idee takie były w ówczesnym białoruskim społeczeństwie bardzo popularne: czterech z sześciu kandydatów na urząd głowy państwa opowiadało się za radzieckim systemem społeczno-gospodarczym, na kandydatów proponujących wzmocnienie reform rynkowych i suwerenności państwowej zagłosowało 22,73% wyborców.

W wyborach zwyciężył polityk, który najlepiej rozumiał zasady rządzące demokracją. Odwoływał się on do populizmu i chwytów demagogicznych, grając na emocjach białoruskiego społeczeństwa. Jak zauważa Walerij Karbalewicz, A. Łukaszenko był prawdopodobnie pierwszym białoruskim politykiem, który tak konsekwentnie odwoływał się do instynktów, a nie świadomości mas. Bazując na najniższych uczuciach, takich jak złość, zawiść, nienawiść i chęć zemsty, szkłowski polityk zdecydowanie obniżył standardy życia politycznego, moralności, gotów był naruszyć przyjęte zasady i społecznie standardy⁸¹³. Zarzuty te nie dotyczą wyłącznie A. Łukaszenki, według Aleksandra Fieduty główną zasadą kampanii wyborczej w 1994 roku było świadome kłamstwo sztabów W. Kiebicza i A. Łukaszenki, „pozostali kandydaci okazali się albo mniej pragmatyczni, albo bardziej moralni”⁸¹⁴.

⁸¹¹ *Pierwyeje prezidentskije wybory w Respublikie Bielarus’...*, op. cit., s. 30; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 102.

⁸¹² *Gramadztwa pierad wybaram*, „Pagonia” z dn. 3–9.06.1994 r.

⁸¹³ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 88.

⁸¹⁴ A. Fieduta, *Łukaszenko: politiczeskaja biografija*, op. cit., s. 151.

Zaskakujące jest również, jak łatwo sztab W. Kiebicza oddał zwycięstwo rywalowi. O ile nie można mówić, że wybory były całkowicie uczciwe, to z pewnością aparat państwowy nie wykorzystał swego potencjału, by zapewnić zwycięstwo szefowi rządu⁸¹⁵. Dowodzi tego m.in. fakt, że po I turze zupełnie zniknął z przekazów medialnych kreowany przez partię władzy Ruch Ludowy Białorusi oraz jego lider, płomiennie wspierający W. Kiebicza, S. Gajdukiewicz⁸¹⁶. Przyczyny takiego postępowania obozu premiera, według A. Fieduty, mogły być trojaki. Po pierwsze, wszechobecna propaganda powodowała przekonanie, że wynik inny niż zwycięstwo dotychczasowego premiera jest niemożliwy. Po drugie, ewentualne fałszerstwa utrudniała obecność obserwatorów w postaci mężów zaufania poszczególnych kandydatów. Po trzecie, nieudolność rządu przełożyła się na słabą organizację zespołów urzędniczych odpowiedzialnych za przeprowadzenie głosowania⁸¹⁷. Prawdopodobnie duża część elit nie obawiała się ewentualnej wygranej A. Łukaszenki i ze spokojem przyjęła jego zwycięstwo. Po pierwszej turze wyborów złagodził on ton kampanii i zapewniał, że „nie zamierza niczego niszczyć”, a kadr aparatu państwowego nie będzie „wycinać”⁸¹⁸. W 1994 roku prowincjonalne elity zachowywały dawny „partyzancki” duch, różniąc i dystansując się od elit technokratycznych, co mogło odbić się na wynikach i życzliwszym postrzeganiu przez nie A. Łukaszenki niż W. Kiebicza. Nie bez znaczenia była okoliczność, że wiele osób traktowało A. Łukaszenkę jako polityka, którego gwiazda nagle zabyła i bardzo szybko zgaśnie. Przez wielu jego kandydatura nie była traktowana poważnie aż do rozstrzygnięcia wyborów⁸¹⁹. Niezależnie od powyższych uzasadnień, porażkę obozu władzy w kluczowym dla powstania systemu rządów bezalternatywnych momencie należy postrzegać jako przejaw jego słabości i nieskuteczności⁸²⁰.

Dziesięć dni po drugiej turze wyborów 20 lipca 1994 roku na nadzwyczajnej sesji Rady Najwyższej odbyła się ceremonia zaprzysiężenia pierwszego prezydenta Republiki Białoruś. Obejmując urząd A. Łukaszenko stwierdził, że państwo znajduje się w stanie chaosu i głębokiego kryzysu ekonomicznego. Podziękował jednak rządowi W. Kiebicza za pracę i próby reform, które, jak zaznaczył, nie powiodły się z przyczyn obiektywnych.

⁸¹⁵ Jak wspominał W. Kiebic: „Czy mogłem nie przegrać? Oczywiście, mogłem, jeśli w pełni zadziałałby, w sposób zupełnie legalny, aparat administracyjny, jak to się teraz dzieje u nas, w Rosji i innych krajach. Głupio, że tego nie wykorzystałem. Ja liczyłem na mój sztab, sztab liczył na lokalne władze, lokalne władze liczyły, że a nuż się uda.” W.F. Kiebic, *Iskuszenije vlast’ju...*, op. cit., s. 20.

⁸¹⁶ W październiku 1994 roku komuniści opuścili Ruch Ludowy Białorusi, co praktycznie oznaczało jego upadek. Wasilij Nowikow: „Partija kommunistow uszła iz NDB”, „SB” z dn. 5.10.1994 r.; Siergiej Gajdukiewicz: „Raskoł diejstwitel’no proizoszoł”, „SB” z dn. 5.10.1994 r.

⁸¹⁷ A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 169.

⁸¹⁸ *Jest’ striemlenije dogoworit’sja*, „SB” z dn. 22.07.1994 r.; S. Owsiannik, J. Striełkowa, op. cit., s. 99.

⁸¹⁹ A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 210.

⁸²⁰ Amerykański badacz Lucan Way stwierdza, że okres lat 1991–1994 był czasem „nieefektywnego autorytaryzmu”. Porażka byłej nomenklatury w wyborach prezydenckich jest tego jaskrawym przykładem. L. Way, *Deer in Headlights: Political Skill and Authoritarian Survival after the Cold War*, „Slavic Review” 2012, vol. 71, nr 3.

4.8 Społeczne tło wyborczego sukcesu Aleksandra Łukaszenki

Wyborczy sukces A. Łukaszenki w lipcu 1994 roku spowodował zaniepokojenie oraz niejednoznaczne reakcje rządów i społeczeństw państw zachodnich. Z białoruskiej perspektywy jego zwycięstwo wydaje się historycznie uzasadnione, aczkolwiek nawet niektórzy białoruscy politolodzy twierdzili, że doszło do „antynomenklaturowej, antydemokratycznej, konserwatywno-populistycznej rewolucji”⁸²¹. Przeanalizowanie społecznego tła wyborów pierwszego prezydenta Białorusi pozwala na ujawnienie istnienia czynników sprzyjających zwycięstwu kandydata, który pozycjonował się jako niezwiązany z elitami przedstawiciel narodu.

Jak celnie zauważa Włodzimierz Marciniak, „kultura sowiecka, jako prymitywny surogat kultury ogólnonarodowej, była w jednakowym stopniu obca względem wszystkich kultur narodowych. Dlatego jej stanowieniu towarzyszyło bardziej głębokie niszczenie tradycji i szersze stosowanie przemocy niż w wypadku kapitalistycznej industrializacji w państwach narodowych”⁸²². W przypadku Białorusi brutalne zniszczenie wątpliwych elit narodowych skutkowało wyjątkowo skutecznym zaszczerpieniem kultury radzieckiej, a w efekcie budowy „człowieka radzieckiego”. Upadek ZSRR oraz powstanie niepodległej Białorusi zostało przyjęte przez jej obywateli jako niezrozumiałe i nieuzasadnione wydarzenie, spowodowane czynnikami zewnętrznymi, niezależnymi od białoruskiego społeczeństwa i polityków. Pojawienie się wyrazistej opozycji parlamentarnej oraz próby utrzymania przez partię władzy dotychczasowych przywilejów doprowadziły do zogniskowania dyskursu politycznego wokół kwestii związanych z restauracją wartości i symboli narodowych oraz próbą uwłaszczenia dawnej nomenklatury. Dyskurs ten, pochłaniający obu kluczowych aktorów białoruskiej sceny politycznej lat 1990–1994, był oderwany od problemów społecznych. Klasa polityczna znajdowała się w alienacji od kwestii, które uważane były przez Białorusinów za najistotniejsze – dyskusja o symbolice państwowej oraz ujawnianie skandali korupcyjnych osłabiało zaufanie do rządzących i opozycji demokratycznej. Udowodniły to wybory prezydenckie, pierwsze wybory powszechne w niepodległej Białorusi i pierwsze wybory po 1990 roku, w których kandydaci partii politycznych (w tym W. Kiebicz jako kandydat nieformalnej partii władzy) ponieśli porażkę.

Zwycięstwo populistycznego kandydata w warunkach transformacji nie było dla sporej części badaczy wielkim zaskoczeniem, gdyż w dużej mierze wpisywało się w scenariusz aktualny dla całej przestrzeni postradzieckiej. Podkreślał to Igor Kliamkin, pisząc, że

„W dość ważnej kwestii Białoruś nie powtarzała za nikim. Jelcyń doszedł do władzy na fali antykomunizmu, Krawczuk i inni liderzy republik związkowych na fali oczekiwań związanych z uzyskaniem narodowo-państwowej niezależności. Białoruś jakby przeskoczyła te etapy. Do czasu swoich pierwszych wyborów prezydenckich

⁸²¹ W. Rowdo, *Spiecifika i ewolucja...*, op. cit., s. 152.

⁸²² W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, op. cit., s. 33.

zdążyła rozczarować się i w idei suwerenności państwowej, do której nie bardzo dążyła, i w antykomunizmie, który przyszedł do niej z zewnątrz, i w obecnych spadkobiercach dawnej nomenklatury. Dlatego zagłosowała ona przeciwko przedstawicielowi dawnej nomenklatury Kiebiczowi, przeciwko antykomuniście Szuszkiewiczowi i przeciwko narodowemu demokracie Poźniakowi. Zagłosowała przeciwko wszystkiemu, co widziała na politycznej scenie przez ostatnie trzy lata. Białoruś opowiedziała się za przyszłością, która przypomina o niezapomnianej i porzuconej nie ze swojej winy przeszłości. Taki był wybór białoruskiego prywatnego człowieka, który ukształtował się w społeczeństwie bez własności prywatnej, który wciąż liczy nie na siebie, ale na państwo⁸²³.

Jak już zaznaczono, na przestrzeni lat 1991–1994 nastąpiła degradacja idei instytucji prezydenta jako gwaranta reform. Dowodzi tego fakt, że w 1991 roku politykiem, który cieszył się uznaniem i mógł być rozpatrywany jako poważny kandydat był umiarkowany S. Szuszkiewicz, a pierwsze wybory prezydenckie w 1994 roku wygrał populistyczny A. Łukaszenko. Do 1994 roku idea władzy prezydenckiej jako najskuteczniejszego narzędzia demokratyzacji przekształciła się w swoje przeciwieństwo: białoruscy wyborcy w wyniku postępującej pauperyzacji i oderwania życia politycznego od ważnych problemów społecznych doznali rozczarowania i zwrócili się w kierunku kandydata proponującego proste rozwiązania, odwołując się do zrozumiałych dla wszystkich haseł rozliczenia byłej nomenklatury, rewanżu oraz administracyjnego regulowania gospodarki⁸²⁴. Można zgodzić się ze stwierdzeniem, że wybory prezydenckie na Białorusi odbyły się późno, gdy kryzysowe zjawiska nabrały chronicznego charakter, a tym samym obywatele byli bardziej podatni na rewanżystowską, zorientowaną na odtwarzanie przeszłości, a nie na modernizacyjną retorykę⁸²⁵.

Narastające w latach 1991–1994 napięcie na linii oczekiwania społeczne – dyskurs polityczny stworzyło podatny grunt dla zaistnienia na politycznym proscenium polityka niezwiązanego z dotychczasowym ładem, a więc rzekomo wolnego od politycznych układów i powiązań. Kierowanie przez A. Łukaszenkę parlamentarną komisją antykorupcyjną stworzyło wrażenie, że na Białorusi pojawił się bezkompromisowy polityk, niezwiązany z układami politycznymi „jeden z ludu”, stanowiący nadzieję na zmianę sytuacji politycznej i ekonomicznej. W trudnych czasach A. Łukaszenko zdezorientowanemu społeczeństwu dawał jasną i akceptowalną przezeń odpowiedź na fundamentalne pytanie – jak żyć po rozpadzie znanego porządku świata. Najprostszy, najbardziej zrozumiały i najbliższy większości Białorusinów przekaz bazujący na

⁸²³ I. Kliamkin, *Własť formirujet potrebitiel'*, „Nowyj mir” 1995, nr 4.

⁸²⁴ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 125; S. Dubawiec, *Stroj, w ktorom my žiwiom* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragedija...*, *op. cit.*, s. 247–248.

⁸²⁵ A. Jekadumau, *Prezidentskija wybary 1994 gadu. Pierarażmierkawańnie resursau ulady* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 121.

wizji odbudowy dawnych, radzieckich porządków społecznych, systemu politycznego i gospodarczego stał się podstawą sukcesu wyborczego⁸²⁶.

Nieprzypadkowo W. Karbalewicz wybory prezydenckie w 1994 roku określił mianem „robotniczej rewolucji”⁸²⁷. Narastające w społeczeństwie białoruskim frustracje i oczekiwania doprowadziły przy pierwszej nadarzającej się legalnej sposobności do swoistej rewolucji. Wybory te były społecznym manifestem niezadowolenia z ustroju wykształconego w latach 1991–1994, łamiąc poniekąd stereotyp o *pamiarkowności* Białorusinów⁸²⁸. Przejściowy ustrój Białorusi nie zyskał ani legitymacji funkcjonalnej, ani proceduralnej: zmiany polityczne nie przyniosły poprawy warunków materialnych Białorusinów, pogłębiając wręcz rozwarstwienie, nie zostały wypracowane mechanizmy praworządności czy bezpieczeństwa socjalnego. W 1994 roku w społeczeństwie białoruskim była widoczna nostalgia za czasami radzieckimi, z tym że obiektem tęsknoty były lata 70. XX w., czas rządów P. Maszerowa, a nie kojarzone z *pierestrojką* i chaosem lata 80. ubiegłego stulecia, rozciągające się w świadomości społecznej do 1994 roku ze względu na ciągłość procesów politycznych i ekonomicznych.

A. Łukaszenko zaproponował wyborcom program konserwacji znanych im z czasów radzieckich instytucji społecznych, zachowanie gwarancji socjalnych. Treść politycznego przekazu A. Łukaszenki jako trybuna ludowego uwiarygodniał radykalny ton kampanii. Retoryka szklowskiego polityka była najbardziej emocjonalna, ale i najbardziej agresywna spośród wszystkich kandydatów. Z pewnością był on najbardziej zdeterminowanym ze startujących do wyborów polityków. Jego ewentualna porażka wobec totalnych ataków na obóz władzy i premiera Kiebicza mogłaby oznaczać pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i koniec kariery politycznej⁸²⁹. Polityk słusznie uznał, że odwołanie się do emocji, rozpalanie poczucia krzywdy ze strony rządzących, będzie czynnikiem najlepiej mobilizującym elektorat robotniczo-chłopski⁸³⁰. Jako wy-

⁸²⁶ Jak zauważał Władimir Pogdoł, „w społeczeństwie, które utraciło psychologiczne podstawy potrzebny był nie idol, lecz superidol... Łukaszenko leczył rozpadającą się mentalność. W istocie swoim pojawieniem nie pozwolił on narodowi zwariować”. W. Tretjakow, *Chociesz stat' liderom – stan' idolom*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 11.11.1996 r.; A. Jekadumau, *Prezidentskija wybary...*, op. cit., s. 107; V. Silitski, *Explaining post-communist authoritarianism in Belarus* [w:] E.A. Korosteleva, C.W. Lawson, R.J. Marsh (red.), *Contemporary Belarus*, op. cit., s. 40–41.

⁸²⁷ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 70.

⁸²⁸ Dość przypomnieć, że w grudniu 1993 roku ponad 55% Białorusinów swój poziom materialny określało jako poniżej średniego/biedny, ponad 67% twierdziło, że w ostatnich 2 latach poziom życia uległ pogorszeniu. A.Sosnow, *Wzaimoswjaz' ekonomicznych priedpoczenij i elektoral'nogo powiedienija* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, op. cit., s. 87.

⁸²⁹ Z tego powodu dziennikarz Andrzej Poczobut określa go „politycznym kamikadze”, który całą swoją karierę polityczną opierał na ryzykownych decyzjach, a determinacja w działaniu przynosiła mu sukces. A. Poczobut, *System Białoruś*, Gliwice 2013, s. 60.

⁸³⁰ Sytuacja na Białorusi w tym zakresie nie odbiegała znacząco od wydarzeń w innych republikach postradzieckich – w Rosji, bazując na zbliżonej do Łukaszenkowskiej retoryce, popularność zdobywali Władimir Żirinowski i generał Aleksandr Lebiedz. R. Lindner, *Leading groups in Belarus...*, op. cit., s. 14; M. Sokółow, „Bieloruskija rodnaja, Ukraina zołotaja...”, „Kommiersant” z dn. 5.07.1994 r.

razisty trybun ludowy nie wstydził się posługiwać się *trasianką* (mieszanka języka białoruskiego i rosyjskiego, lokalne gwary), co często było postrzegane jako przejaw swojskości i familiarności kandydata. Polityk w istocie w swej narracji unikał trudnych tematów: w odróżnieniu od Z. Poźniaka nie poruszał kwestii narodowej, wiedząc, że dla znacznej części społeczeństwa nie ma ona większego znaczenia i jest traktowana z dużą podejrzliwością, w odróżnieniu od W. Kiebicza czy S. Szuszkiewicza nie odwoływał się do rzeczowych argumentów w wyjaśnianiu trudności gospodarczych.

Fenomen A. Łukaszenki miał swoje analogie w innych państwach postkomunistycznych, m.in. w osobach Stanisława Tymińskiego w Polsce, Vladimira Mečiara na Słowacji czy Władimira Żyrinowskiego w Rosji. Fala rozczarowania w osiągnięciach młodych demokracji w Polsce, na Litwie, Węgrzech, Ukrainie wyniosła do władzy postkomunistyczne siły lewicowe. Wyborczy sukces A. Łukaszenki skupiał obie wymienione tendencje. O ile jednak w innych państwach „wybory rozczarowania”⁸³¹ nie przyniosły długofalowego zejścia z demokratyzacyjnego kursu, to na Białorusi doprowadziły do wykształcenia się nowego reżimu bazującego na antymodernizacyjnej retoryce i społecznej nostalgii za czasami ZSRR.

Jak dowiodły późniejsze badania socjologiczne, w 1994 roku białoruska postsowiecka świadomość społeczna charakteryzowała się czterema osobliwościami, które A. Łukaszenko potrafił właściwie spożytkować w swojej kampanii wyborczej. Po pierwsze, w świadomości społecznej funkcjonował stereotyp mówiący, że bieżące trudności łatwo wyjaśnić działaniem wewnętrznych i zewnętrznych wrogów, złymi urzędnikami, lecz nie czynnikami natury politycznej i gospodarczej. Dowodzi tego przytaczana wcześniej hierarchia wartości i oczekiwań wobec głowy państwa, zdominowana przez walkę z korupcją i wprowadzenie porządku społecznego. Po drugie, w warunkach pauperyzacji społeczeństwo z nostalgią wracało myślami do czasów „złotej radzieckiej epoki”, a zwłaszcza „socjalizmu z ludzką twarzą” P. Maszerowa. Dowodzi tego m.in. sondaż w którym 2/3 respondentów stwierdzało, że rozpad ZSRR nie przyniósł niczego dobrego Białorusi i jej mieszkańcom, zaś 59% nie przewidywało poprawy sytuacji w najbliższej przyszłości. Dane te dowodzą braku zaufania do niepodległej Białorusi i braku identyfikacji z nią. O poradzieckiej nostalgii świadczy też fakt, że do końca 1994 roku popularność sił komunistycznych w republice przekroczyła popularność BNF. Po trzecie, do czasu wyborów prezydenckich w 1994 roku na Białorusi nie ukształtowała się scena partyjna. Dowodzą tego słabe wyniki kandydatów mających zaplecze partyjne (Z. Poźniak, S. Szuszkiewicz, A. Dubko, W. Nowikow) oraz deklaracje około 40% społeczeństwa o niepopieraniu żadnego ugrupowania politycznego. Sytuacja ta jeszcze raz potwierdzała brak zaufania do białoruskiej sceny politycznej z lat

⁸³¹ R. Czachor, „Uczreditel'nyje” wybory i ich znaczenije dlja processa transformacii političeskich sistem gosudarstw Central'noj Jewropy, „Političeskaja konceptologija: żurnal mieżdyscyplinarnych issledowanij” 2015, nr 1.

1990–1994⁸³². Wreszcie czwartym czynnikiem, który tłumaczy sukces A. Łukaszenki oraz jego długotrwałe pozostawanie u władzy, jest radykalna jednobiegowość politycznego przywództwa na arenie postradzieckiej, gdzie osoba uznana za przywódcę w zasadzie nie spotyka się z krytyką i ma swobodę i przyzwolenie na radykalne działania⁸³³.

W kontekście możliwości wpływu obozu władzy na wynik wyborczy w postaci fałszerstwa rezultatów szczególnie zaskakujące jest to, jak łatwo dawna nomenklatura i sztab premiera W. Kiebicza oddał zwycięstwo rywalowi. O ile nie można mówić, że wybory były całkowicie uczciwe, towarzyszyły im naciski na prasę oraz pracowników instytucji publicznych, to z pewnością aparat państwowy nie wykorzystał swego potencjału, by zapewnić zwycięstwo przedstawicielowi rządu. Nie zadbano np. o uzyskanie przychylności pracowników resortów siłowych, w tym wojsk wewnętrznych i KGB⁸³⁴. Członek sztabu zwycięskiego kandydata Michaił Sazonow stwierdzał zaś, że za sukcesem stało 20 tysięcy obserwatorów wysłanych przez sztab A. Łukaszenki do komisji wyborczych, którzy kontrolowali głosowanie⁸³⁵.

A. Łukaszenko był również silny słabością pozostałych kandydatów. Pierwsza kampania wyborcza, prowadzona w wolnych i demokratycznych warunkach, obnażyła nieprzygotowanie sztabów wyborczych do organizacji skutecznej i trafiającej do potencjalnych wyborców kampanii. Były one prowadzone w radzieckim stylu, kandydaci wypadali nienaturalnie i nie mogli przyciągnąć uwagi elektoratu. Niemniej istotny okazał się błędny dobór haseł wyborczych, które miały stać się znakami rozpoznawczymi kandydatów. W. Nowikow głosił hasła zwiększenia ochrony socjalnej, jednak odwoływanie się do swojego komunistycznego zaplecza partyjnego nie przysparzało mu zwolenników, gdyż widziano w nim reprezentanta nieudolnej partii komunistycznej. A. Dubko postulował konieczność zwiększenia pomocy sektorowi rolnictwu, czym bardzo ograniczał sobie elektorat. Jako przedstawiciel lobby agroprzemysłowego nie zdobywał znacznej sympatii wśród rozgoryczonych panującą sytuacją mieszkańców białoruskich wsi. Z. Poźniak głosił chwytliwe hasło zwrotu przez nomenklaturę zagrabionego majątku. Używana była przez niego

⁸³² O postępującej depolityzacji społeczeństwa świadczy fakt, że odsetek zwolenników jakiegokolwiek partii politycznej spadł z 18% w 1993 roku do 10,4% w 1994 roku, zaś w ogólne niezainteresowanych działalnością partii wzrósł z 18% w 1993 roku do 40,8% w 1994 roku. *Biélorusskaja służba „Obszczestwiennoje mnenije”*, „SB” z dn. 4.10.1994 r.

⁸³³ A. P. Wardomackij, *Niekotoryje osobiennosti postsowieckiego obszczestwiennogo mnenija*, „SocIs. Sociologičeskije Issledowanija” 1998, nr 9.

⁸³⁴ Odnotować można m.in. wznowienie śledztwa ws. śmiertelnego wypadku samochodowego spowodowanego przez szefa grupy inicjatywnej A. Łukaszenki Dmitrija Bułachowa oraz różne próby skompromitowania Łukaszenki jako kandydata na urząd prezydenta, jednak efekt był odwrotny do zamierzonego. Społeczeństwo potraktowało to jako próbę kompromitacji uczciwego polityka. A. Starikiewicz, *Prezidentskije wybory w Bielorusii: pretendenty nie stiesniajutsa w sriedstwach*, „Izwiestija” z dn. 5.05.1994 r.

⁸³⁵ Wsparcie dla Łukaszenki ze strony wysokich oficerów MSW – Michaiła Sazonowa i KGB Walerija Keza, a co za tym idzie możliwość wykorzystania sił i środków tych resortów niewątpliwie mogła wpłynąć na osiągnięcie zwycięstwa. Zob.: S. Owsiannik, J. Strielkova, *op. cit.*, s. 101.

popularna w tym czasie gra słów: *prihwatyzacja* była połączeniem dwóch zjawisk: prywatyzacji (*privatizacija*) i zawłaszczenia (*zahwat*), zlewających się w postsowietycznej świadomości w jedno zjawisko. Jednocześnie Z. Poźniak eksponował hasła narodowe, które skutecznie neutralizowały jego postulat rozliczenia nomenklatury. W. Kiebicz wykorzystywał w swej kampanii skuteczne narzędzie w postaci odwoływania się do czynnika rosyjskiego i osobistych wpływów na Kremlu. Brak wymiernych efektów tych koneksji oraz przekonanie wyborców o odpowiedzialności obozu W. Kiebicza za stan państwa sprawiły, że ostatecznie przegrał on z odwołującym się do sprawiedliwości A. Łukaszenką, wobec którego sztab premiera nie miał kontrargumentów. Za interesujące należy uznać skupienie się S. Szuszkiewicza na populistycznym hasle podniesienia średniej pensji do 150 USD (przy przeciętnym wynagrodzeniu w 1994 roku na poziomie 20 USD). Był to zabieg, który inteligentkiemu kandydatowi miał przysporzyć głosów wśród mniej wykształconych i nierozumiejących zawilosci okresu transformacji grup społecznych. Jego kampania okazała się zupełnie nieskuteczna, gdyż bazowała na tłumaczeniu się kandydata z braku wymiernych efektów jego przewodniczenia Radzie Najwyższej w latach 1991–1994. Używanie argumentu o niewielkich kompetencjach ówczesnej głowy państwa przynosiło odwrotny skutek – nad najpopularniejszym politykiem w latach 1991–1992 ciążyło coraz większe odium człowieka, który nie sprawdził się na stanowisku lidera państwowego. W tej sytuacji głoszone przez A. Łukaszenkę hasło walki z korupcją i wprowadzenia porządku w połączeniu z determinacją i dążeniem kandydata do zwycięstwa okazały się najskuteczniejszą kampanią wyborczą. Godny podkreślenia jest również fakt, że obiektywną słabość w postaci braku własnego zaplecza partyjnego i politycznego przyszedł prezydent Białorusi przekuł we własny atut: kreował on wyborczy przekaz jako apel jednego z ludu do zindywidualizowanych wyborców, umiejętnie wykorzystując panujący chaos, erozję dawnego systemu i dekompozycję instytucji społecznych, w tym dawniej wszechwładnej KPB.

Tabela 15. Zainteresowanie życiem politycznym i deklaracje partycypacji w wyborach w Republice Białoruś w 1993 r. (odsetek odpowiedzi pozytywne)

	mężczyźni	kobiety	miasto	wieś	wykształcenie podstawowe i średnie	wykształcenie wyższe
Czy jesteś zainteresowany życiem politycznym kraju?	66	49	58	54	49	67
Czy zamierzasz uczestniczyć w wyborach?	51	44	46	50	41	51
Różnica	-15	-5	-12	-4	-8	-16

Źródło: K.J. Michalisko, *op. cit.*, s. 260.

Obok słabości większości kandydatów niewątpliwy wpływ na wynik wyborów miał niski poziom społecznej akceptacji dla wydarzeń politycznych oraz sceptycyzm co do możliwości zmiany sytuacji w państwie. Za niepokojący można było uznać fakt, że znaczna część osób deklarujących zainteresowanie życiem politycznym zapowiadała nieuczestniczenie w wyborach. W grupie tej dominowali mieszkańcy miast i osoby z wyższym wykształceniem. Na ich tle elektorat wiejski był bardziej zdyscyplinowany i zdeterminowany do udziału w głosowaniu.

Równie istotna wydaje się próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego społeczeństwo Białorusi masowo zdecydowało się głosować na A. Łukaszenkę. Jego sukces można niewątpliwie rozpatrywać jako wotum nieufności dla dotychczasowego rządu oraz braku akceptacji dla życia politycznego w pierwszych latach suwerenności. Społeczeństwo było zniechęcone do dawnej nomenklatury, która po odżegnaniu się od ideologii komunistycznej nie odczuwała kryzysu legitymizacji i stanowczo dążyła do zachowania *status quo* w nowych realiach politycznych. W wyborach dał o sobie znać niezauważalny wcześniej przez elity władzy rozżew pomiędzy nimi a masami prowincjonalnego elektoratu. O ile postnomenklaturowe elity do czasu wyborów ukończyły swój ewolucyjny cykl rozwoju i postrzegały wybory jako otwarcie nowego etapu (m.in. potwierdzając w konstytucji zasadę trójpodziału władzy i planując na czas po wyborach szerszą prywatyzację), to w świadomości i światopoglądzie prowincjonalnych mas, ale także pozostałych części społeczeństwa, w wyniku postępującej pauperyzacji, doszło do mitologizacji oczekiwań realizacji obecnego w retoryce władz postulatu odrodzenia ZSRR. Rozżew ten unaoczniał dopiero wybór A. Łukaszenki, dla którego zagadnienie to stało się *idee fixe*. W tym kontekście, według K. Koktysza, porażka nomenklatury ucieleśnianej przez W. Kiebicza była, w wymiarze społecznym, końcem ostatniego etapu rozpadu ZSRR⁸³⁶.

Brak akceptacji społecznej dotyczył również opozycji, dla której priorytetowy charakter miało rozliczenie dawnej nomenklatury oraz forsowanie postulatów o charakterze narodowym. Będące pod wpływem dawnej retoryki społeczeństwo nie rozumiało istoty postulatów BNF oraz widziało w nich, obok trudności gospodarczych, kolejny element przyczyniający się do wzrostu chaosu w państwie. Praktyka polityczna lat 1990–1994 prowadziła do konstatacji, iż walka parlamentarna toczona jest wyłącznie w interesie nowego *establishmentu*, bez realizacji interesów społecznych.

Ten kryzys zaufania do rządzących i opozycji był ściśle związany z niechętnym stosunkiem do niepodległej Białorusi. Okres jej istnienia oceniany był jako czas naruszenia ładu społecznego panującego w czasach ZSRR. Rozczarowanie rządzącymi z byłej KPБ i antynomenklaturowe nastroje społeczeństwa nie naruszały zachowanego *en masse* przywiązania do radzieckiego dziedzictwa⁸³⁷. Nastroje nostalgii sprawiały, że szansę na karierę polityczną mógł otrzymać polityk bazujący na podsycaniu tych uczuć.

⁸³⁶ K. Koktysz, *op. cit.*, s. 56.

⁸³⁷ A. Yekadumaw, *The Political System of Belarus...*, *op. cit.*, s. 24.

Zapewne podstawowym czynnikiem skłaniającym do głosowania na A. Łukaszenkę była pauperyzacja społeczeństwa, będąca podatnym gruntem dla populizmu. Udzielanie prostych recept na złożone problemy polityczne przysparzało A. Łukaszence zwolenników wśród najmniej wykwalifikowanych i najbardziej cierpiących na zmianach ustrojowych warstwach ludności. Większość społeczeństwa z dużą niepewnością wyrażała się na temat przyszłości kraju, oczekiwanego ustroju, intuicyjnie orbitując wokół poglądów socjaldemokratycznych, popierając jednocześnie ideę państwa socjalistycznego i wolnorynkowego. Te umiarkowane i niejednoznaczne opinie schodziły na dalszy plan wobec jasno wyrażanych przez Białorusinów żądań wprowadzenia porządku, sprawiedliwości (walki z korupcją) – priorytetem było zatem wprowadzenie silnych rządów, gwarantujących zapewnienie przewidywalnej przyszłości. A. Łukaszenko wydawał się tym politykiem, który ucieleśni oczekiwania – jawił się jako uczciwy przywódca, człowiek z ludu, śmiały, twardy, nie bojący się zdecydowanych działań⁸³⁸. Jak pokazywały wyniki sondaży społecznych z 1994 roku, postulaty A. Łukaszenki doskonale wpisały się w nastroje społeczne kształtowane przez poczucie pokrzywdzenia i przegranej w wyniku zmiany ustrojowej.

Tabela 16. Główne zadania przyszłego prezydenta RB w opinii społecznej (27 czerwca–5 lipca 1994)

1.	walka z korupcją i mafią w strukturach władzy	13,9%
2.	walka z inflacją	13,9%
3.	walka z podnoszeniem cen	12,9%
4.	wprowadzenie porządku w republice	12,1%
5.	walka z przestępczością zorganizowaną	9,8%
6.	walka z bezrobociem i zachowanie miejsc pracy w przedsiębiorstwach państwowych	8,0%
7.	utrzymanie więzi gospodarczych z Rosją	5,7%
8.	wprowadzenie państwowej kontroli produktów spożywczych i towarów powszechnego użytku	5,7%

Źródło: A.P. Wardomackij, *op. cit.*, s. 47.

Charakterystyczne, że w deklaracjach wyborców dominowały postulaty o charakterze reakcyjnym, a nie kreacyjnym. Społeczeństwo w swej masie najbardziej odczuwało chaos i niewygody dnia codziennego i w rozwiązaniu tych spraw widziało istotę działalności przyszłej głowy państwa. Wśród ośmiu głównych zadań prezydenta Białorusi

⁸³⁸ Warto zwrócić uwagę, że kult siły i zapotrzebowanie na silnego lidera politycznego przejawiały się we wszystkich republikach postradzieckich (za wyjątkiem państw bałtyckich), zaś materializowały w postaci instytucjonalizacji reżimów prezydenckich. Zdaniem ukraińskiej pisarki Oksany Zabuzko kult siły dowodzi niedojrzałości politycznej narodu, ale także obnaża narodową słabość, zbiorowe poczucie bezsilności i zagrożenia. O. Zabuzko, *Notre Dame d'Ukraine: Ukrainka w konfliktach mitologii*, Kyiw 2007, s. 31–32.

respondenci nie zgłaszali konieczności opracowania wizji przyszłości kraju, dokonania istotnych reform, modernizacji. Taka struktura wartości i hierarchia zadań kształtująca się w świadomości Białorusinów sprzyjała A. Łukaszence. W tym sensie należy stwierdzić, że jego program wyborczy był skrojony na miarę „przeciętnego Białorusina”: miał charakter etatystyczny, antyrynkowy i antymodernizacyjny, koncentrował się na doraźnym rozwiązaniu aktualnych bolączek, rozpałał frustrację obywateli oraz skrajne emocje, zupełnie pomijając wizję rozwoju państwa.

Poczucie społecznej niesprawiedliwości, wykluczenia oraz związana z tym wola rewanżu i ukarania winnych z największą siłą przejawiały się w niższych warstwach społecznych. Z tego względu retoryka A. Łukaszenki znajdowała największy poklask wśród osób o niższym poziomie wykształcenia, mieszkańców mniejszych miejscowości oraz niewykwalifikowanych robotników.

Tabela 17. Poparcie dla W. Kiebicza i A. Łukaszenki ze względu na poziom wykształcenia (czerwiec 1994 r.)

	poparcie dla W. Kiebicza	poparcie dla A. Łukaszenki
podstawowe i niepełne średnie	16,0%	65,6%
średnie	17,7%	55,1%
wyższe i niepełne wyższe	24,5%	37,3%

Źródło: A.P. Wardomackij, *op. cit.*, s. 48.

Wyraźna była prawidłowość, że im niższe wykształcenie i wymagające mniej kwalifikacji stanowisko pracy zajmowała osoba, tym chętniej identyfikowała się z Łukaszenką. W zasadzie w żadnej z objętych badaniem grup społecznych premier Kiebicz nie cieszył się większą sympatią niż Łukaszenko⁸³⁹.

Tabela 18. Poparcie dla W. Kiebicza i A. Łukaszenki ze względu na miejsce zamieszkania

	poparcie dla W. Kiebicza	poparcie dla A. Łukaszenki	przeciwko wszystkim	odmowa udziału w wyborach
Mińsk	13,0%	47,3%	18,3%	7,1%
miasta obwodowe	34,1%	45,5%	10,5%	8,9%
miasta powyżej 50 000 mieszkańców	24,1%	51,3%	13,1%	6,8%
miasta poniżej 50 000 mieszkańców	21,3%	54,1%	6,0%	4,9%
wsie	19,1%	61,3%	4,8%	5,4%

Źródło: A.P. Wardomackij, *op. cit.*, s. 48.

⁸³⁹ A.P. Wardomackij, *Wybory pierwszego prezydenta Białorusii*, „SocIs. Sociologiczeskije issledowanija” 1995, nr 9, s. 48.

Prześledzenie danych w tym kontekście wykształcenia i miejsca zamieszkania elektoratu potwierdza prawidłowość, że kandydatem chłopów, robotników, osób zatrudnionych na stanowiskach wytwórczych był A. Łukaszenko, a im wyższe wykształcenie respondent posiadał, tym elektorat był mniej skłonny do głosowania na kandydata z Mohylewzczyzny. Osoby zajmujące wyższe stanowiska (specjaliści wysokich kwalifikacji) skłonne były do rezygnacji z udziału w wyborach (30% deklaracji). Tym niemniej istotna część wyborców S. Szuszkiewicza i Z. Poźniaka w II turze oddała głos na A. Łukaszenkę, co uprawomocniało jego twierdzenia o byciu „ludowym prezydentem”⁸⁴⁰.

Tabela 19. Poparcie dla W. Kiebicza i A. Łukaszenki ze względu na zatrudnienie

	poparcie dla W. Kiebicza	poparcie dla A. Łukaszenki
robotnicy o niskich i średnich kwalifikacjach	9,8%	68,6%
robotnicy wysoko wykwalifikowani	12,7%	62,2%
specjaliści	20,3%	46,9%
specjaliści wysokich kwalifikacji	22,3%	33,5%
przedstawiciele sektora przemysłowego (ogółem)	20,9%	53,6%
przedstawiciele sektora agrarnego (ogółem)	15,0%	66,8%

Źródło: A.P. Wardomackij, *op. cit.*, s. 48.

Wnioski płynące z badań socjologicznych wskazują, że elektorat A. Łukaszenki charakteryzował się niższym poziomem życia, wykształceniem oraz pozycją społeczną niż wszystkich innych pretendentów do urzędu prezydenta. Jego wyborcy częściej niż wyborcy innych polityków opowiadali się za restauracją ZSRR⁸⁴¹. Ogółem sytuację tę obrazuje odwołanie się do wspomnianego wcześniej umownego zaszeregowania kandydatów do grupy „lewicowej” (A. Dubko, W. Kiebic, W. Nowikow) i „prawicowej” (Z. Poźniak, S. Szuszkiewicz).

Wyborcy A. Łukaszenki byli bardziej antyreformatorscy, zachowawczy i etatystyczni niż wyborcy innych polityków lewicowych. Cechowało ich niskie poczucie wartości socjokulturowych oraz brak (ewentualnie utrata) wiary w reformę instytucji społeczno-politycznych.

⁸⁴⁰ O. Manajew, *Transformacja elektorata* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, *op. cit.*, s. 46.

⁸⁴¹ J. Drakochrust, *Wniesniopoliticheskiej priorityty bielorusow w zierkale prezidentskich wyborow* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, *op. cit.*, s. 120–121.

Tabela 20. Poglądy gospodarcze elektoratu uczestniczącego w I turze wyborów prezydenckich w 1994 roku (w %)

	średnia	wyborcy „lewicy” (19%)	wyborcy A. Łukaszenki (32,4%)	wyborcy „prawicy” (25,9%)
Jaki ustrój jest najbardziej odpowiedni dla Białorusi?				
kapitalizm	30,3	23,4	15,0	45,0
socjalizm	46,4	54,7	66,8	27,4
inny	10,1	10,1	6,90	13,7
Jaka forma własności jest bardziej efektywna?				
państwowa	39,7	45,3	59,0	25,1
prywatna	45,9	38,5	28,8	61,8
inna	12,0	14,0	9,5	11,4
Jaka praca jest lepsza?				
dobrze płatna, lecz niepewna	42,5	42,1	28,1	49,4
niskopłatna, lecz pewna	55,3	56,5	68,9	48,6

Źródło: A.Sosnow, *Wzaimoswiaz' ekonomicznych przedpoczenij i elektoral'nogo powiedienija [w:] O. Manajew (red.), Prezidentskie wybory w Białarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006), Wilnius 2006, s. 94–95.*

Jeśli dla wielu obserwatorów białoruskiej sceny politycznej zwycięstwo Łukaszenki nie było zaskoczeniem, to niewątpliwie nieoczekiwanie zebrał on dwa razy więcej głosów niż faworyt nomenklatury. Łukaszenko był liderem w 111 ze 118 rejonów. Najwięcej głosów uzyskał na Mohylewszczyźnie – 63%, a w rodzimym Szklowie aż 85%.

Najmniejsze poparcie dla Łukaszenki było w obwodzie grodzieńskim – 35,9% (w rejonie ostrowieckim zaledwie 15%) oraz w stołecznym Mińsku, gdzie zagłosowało na niego 26,5% wyborców. W drugiej turze największe poparcie Łukaszenko zdobył w obwodzie mohylewskim – 86,49% i brzeskim – 84,74%, najsłabsze w obwodzie homelskim – 77,3% oraz w Mińsku – 70%. W czasie dwóch tur wyborów szklowski polityk zdobywał najwięcej głosów na prowincji, we wsiach i miastach rejonowych. Dane socjologiczne pokazały, że Aleksander Łukaszenko na pierwszego prezydenta Republiki Białoruś został wybrany przede wszystkim głosami osób z podstawowym i niepełnym średnim wykształceniem, emerytów i osób korzystających z pomocy socjalnej, choć w zasadzie we wszystkich kategoriach dotyczących wykształcenia, charakteru pracy i miejsca zamieszkania zdobywał większość głosów⁸⁴².

⁸⁴² *Pierwyje prezidentskije wybory w Respublikie Bielarus'...*, op. cit., s. 51.

A. Łukaszenko korzystał zatem ze słabości i niepopularności pozostałych kandydatów, spośród których tylko urzędujący premier mógł liczyć na wysokie i stosunkowo równomierne w skali kraju poparcie wyborcze. Gwoli ścisłości należy odnotować, że najmniejsze poparcie A. Łukaszenko uzyskał wzdłuż północno-zachodniej granicy Białorusi, w rejonach, gdzie najwięcej głosów zdobywał Z. Poźniak. O specyfice elektoratu A. Łukaszenki mówił także wynik wyborczy uzyskany w Mińsku. Ogólnie był on znacznie niższy od średniej krajowej – 26,5% wobec 44,8%, a przyszły prezydent zdobywał więcej głosów w dzielnicach „proletariackich” niż w dzielnicach „inteligentkich”, gdzie wygrywał S. Szuszkiewicz i Z. Poźniak. W. Kiebicz największe poparcie uzyskał w południowo-wschodniej części kraju. Ponad 50% głosów udało mu się zebrać tylko w jednym rejonie czeczerskim we wschodniej części obwodu homelskiego. Fakt, że Homelszczyzna, a nie na przykład macierzysty Mińsk, była wyborczym bastionem białoruskiego premiera można tłumaczyć faktem, że ta część kraju korzystała z rządowych subsydiów wypłacanych w ramach likwidacji skutków katastrofy w czarnobylskiej elektrowni atomowej⁸⁴³.

Oprócz ogólnie stosunkowo słabego rezultatu Z. Poźniaka w skali kraju zauważalna była istotna nierównomierność i dyferencjacja wschodniej i zachodniej części kraju. Na Z. Poźniaka głosowali głównie wyborcy żyjący wzdłuż granicy białorusko-litewskiej: najlepszy rezultat na poziomie 1/3 oddanych głosów uzyskał w rejonie iwieńskim, Oszmianie, Mołodecznie, Wilejce, ale także w rejonie stolińskim na Polesiu. Na wschodnich rubieżach Białorusi w obwodach mohylewskim i homelskim uzyskiwał on z kolei niewiele ponad 1% głosów. W przypadku wyniku wyborczego kandydata BNF istotny wydaje się czynnik historyczny i religijny: Poźniak nie zyskał poparcia w środkowej i wschodniej części kraju, a więc związanych z kulturą prawosławną⁸⁴⁴.

Czwarty w wyborczej rywalizacji S. Szuszkiewicz kojarzony był ze środowiskiem inteligentkim i jego wynik unaocznia, że był on kandydatem wybitnie miejskim. Jedynym rejonem w skali Białorusi, w którym S. Szuszkiewicz zwyciężył, była jedna z dzielnic Mińska. Poza tym w niektórych większych ośrodkach miejskich były przewodniczący Rady Najwyższej zdobywał do 20% głosów, podczas gdy na prowincji, a zwłaszcza na zdominowanej przez elektorat A. Łukaszenki Mohylewszczyźnie nie uzyskiwał on więcej niż 3% głosów.

Przedostatnie miejsce w wyborach zajął A. Dubko, który w swej kampanii wyborczej orientował się wyłącznie na elektorat kołchozowy. Najwięcej głosów zgromadził on na rodzimej Grodzieńszczyźnie, zwłaszcza w rejonie oszmiańskim, gdzie zajął drugie miejsce przed Z. Poźniakiem i niemalże zrównał się ze zwycięskim A. Łukaszenką.

⁸⁴³ W. Babycz, *Elektoral'na geografija piwnicznoj susidky*, <<http://vasyl-babych.livejournal.com/tag/Біларось>>

⁸⁴⁴ A. Kazakiewicz, *Palitycznaja kartagrafija Bielarusi u wynikah prezidienkih wybrau 1994–2001 gadou*, „Palitycznaja sfera” 2006, nr 7, s. 8. Nieprzypadkowo z tych samych terenów, białorusko-polskiego pogranicza językowego i kulturowego (najbardziej unarodowionej części zachodniej Białorusi), pochodzili działacze ogłoszonej w 1918 roku Białoruskiej Republiki Ludowej. D. Michaluk, *Białoruska Republika Ludowa...*, *op. cit.*, s. 283.

Ostatnie miejsce w wyborach zajął kandydat komunistów W. Nowikow. Poparcie dla niego rozłożyło się stosunkowo równomiernie w środkowej i wschodniej części Białorusi. Znamienne, że nie zdobył on poparcia w zachodniej części państwa – na tych terenach zdecydowanie więcej zwolenników posiadali kandydaci o orientacji demokratycznej.

Podsumowanie wyników wyborów wskazuje na bezsprzeczne zwycięstwo A. Łukaszenki w skali całego kraju. W zaledwie kilku rejonach zwyciężali inni kandydaci: Z. Poźniak w ośmiu rejonach na północnym-zachodzie, W. Kiebicz w dwóch rejonach Mohylewszczyzny, dwóch dzielnicach Mińska i Borysowie, S. Szuszkiewicz – w jednej dzielnicy stolicy.

Prześledzenie drugich miejsc w wyborach prezydenckich pozwala na obserwację prawidłowości: w środkowej i wschodniej części Białorusi pierwsze dwa miejsca zajmowali A. Łukaszenko i W. Kiebicz, podczas gdy w zachodniej części kraju zwyciężał również Z. Poźniak, a drugie miejsce zajmowali S. Szuszkiewicz lub A. Dubko. Oznacza to, że nastroje społeczne w zachodniej części Białorusi były nieco inne niż we wschodniej części kraju, mieszkańcy zachodnich obwodów byli bardziej skłonni do dokonywania politycznych wyborów nieoznaczających przywrócenia radzieckiego ładu. W kontekście tożsamościowego rozbitcia Białorusi socjolog Ryszard Radzik wskazywał, że wybór A. Łukaszenki na prezydenta mógł być interpretowany jako zwycięstwo opcji prawosławnej nad katolicką, okcydentalną, z którą utożsamiano Z. Poźniaka, S. Szuszkiewicza a nawet W. Kiebicza⁸⁴⁵.

W skali całego kraju na szczególną uwagę zasługuje białoruska stolica. W Mińsku największe poparcie odnotowali kandydaci demokratyczni. Stosunkowo niskie poparcie dla A. Łukaszenki, W. Kiebicza oraz minimalne dla W. Nowikowa i A. Dubki świadczy, że w dużym mieście, skupiającym młodych, wykształconych i stosunkowo bogatych ludzi, odwoływanie się do radzieckich sentymentów i populistycznych haseł nie cieszyło się dużym uznaniem. Ta wyjątkowość Mińska na tle całej republiki i regularnie przejawiająca się przy okazji kolejnych wyborów i referendum „antysowieckość” i „antyłukaszenkowość” białoruskiej stolicy prowadzi do jednoznacznych wniosków. Dla stabilności wprowadzonego przez A. Łukaszenkę ustroju i popularności antymodernizacyjnej retoryki największym zagrożeniem mogło być pojawienie się zaczynu klasy średniej, wykształconej i stosunkowo bogatej grupy społecznej, której byt zależy od własnej przedsiębiorczości i mobilności, a nie jest pochodną klientelistycznych związków z aparatem państwowym i elitami rządzącymi.

Przedstawione wyniki pozwalają na stwierdzenie, że na wybór pierwszego prezydenta Białorusi znaczący wpływ miał czynnik kulturowo-tożsamościowy. W zachodniej części kraju poparcie uzyskiwali kandydaci poruszający kwestie natury aksjologicznej, narodowe oraz wskazywali na więzi Białorusi z zachodnioeuropejskim

⁸⁴⁵ R. Radzik, *Białorusini: między narodową odrębnością a ruską wspólnotowością*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, tom 11, zeszyt 2.

kręgiem kulturowym. W środkowej i wschodniej części państwa większym uznaniem cieszył się dyskurs prowadzony w oparciu o postsowiecką nostalgię, odwołania do wspólnej przeszłości z narodami ZSRR oraz ideologię komunistyczną. Czynniki kulturowo-cywilizacyjny, włączający element konfesjonalny i etniczny, determinował fakt, iż zachodnie obwody Białorusi stały się bastionem kandydatów o demokratyczno-narodowych poglądach. Najprawdopodobniej nawet narodowa retoryka Z. Poźniaka i wizja budowy narodowego państwa białoruskiego, odwołującego się do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego, była nie mniej akceptowalna niż wizja restauracji radzieckiego porządku rzeczy⁸⁴⁶. Ostateczne zwycięstwo A. Łukaszenki w znakomitej większości rejonów Białorusi dowodzi, że zirytowane politycznym chaosem i gospodarczym krachem białoruskie społeczeństwo uległo iluzjom i uwierzyło, że restauracja utraconego w 1991 roku porządku jest najlepszym rozwiązaniem istniejących trudności.

⁸⁴⁶ Interesujące, że białoruscy Polacy okazali się też tą mniejszością narodową, która najbardziej poparła nadanie językowi białoruskiemu statusu jedyne go języka państwowego w RB. W 1989 roku opowiadało się za tą decyzją 25,2% Białorusinów; 20,7% Polaków; 18% Ukraińców; 17,8% Tatarów; 17,5% Litwinów; 13,4% Żydów i 11,5% Rosjan. O. Buchowiec, D. Furman, *Elektoral'noje powiedienije...*, *op. cit.*, s. 210; G. Sokołowa, *Jazyk – nasz drug*, „SB” z dn. 13.08.1992 r.

5 | Proces konsolidacji władzy w latach 1994–1996

Przyjęcie konstytucji Republiki Białoruś w marcu 1994 roku oraz przeprowadzenie wyborów prezydenckich w lipcu tego samego roku stanowią istotne cezury w kształtowaniu się systemu politycznego. Stworzenie podstaw prawnych dla funkcjonowania niepodległego państwa oraz dotychczasowy przebieg procesu transformacji pozwalały twierdzić, że od 1994 roku rozpocznie się kolejny etap transformacji, w czasie którego spetryfikują się wprowadzone instytucje polityczne. Na fali społecznego niezadowolenia z dotychczasowych rezultatów transformacji prezydentem państwa został A. Łukaszenko. Nowo wykształcony ustroj państwowy nie zaczął funkcjonować w pełni, gdyż dochodzący do władzy prezydent poparcie społeczne zdobywał na cieszącej się społecznym uznaniem negacji politycznego doświadczenia okresu *pierestrojki* i demokracji lat 1991–1994. Toczące się w alienacji od społeczeństwa życie polityczne i proces konstytucyjny doprowadziły do wykształcenia się ustroju nieakceptowanego społecznie oraz wpłynęła na przyzwolenie A. Łukaszenki na modyfikację ustroju.

W rezultacie od momentu objęcia władzy pierwszy prezydent Białorusi dążył do zmiany systemu politycznego, koncentracji prerogatyw władzy wykonawczej i prawodawczej, co byłoby odwrotem od dotychczasowych osiągnięć na gruncie demokratyzacji. Działania te, akceptowane przez społeczeństwo Białorusi, zyskały aprobatę Rosji. Narastające napięcie z występującym w roli siły normatywnej Zachodem przyczyniło się do radykalizacji białoruskiego obozu władzy i posłużyło do nasilenia działań skierowanych przeciwko opozycji. Obozowi władzy sprzyjała względna stabilizacja sytuacji gospodarczej Białorusi, w tym głównie wyhamowanie inflacji, co osiągnięte zostało nie staraniem obozu prezydenta, lecz wręcz wbrew niemu – poprzez zrównoważoną politykę Banku Narodowego.

5.1 Charakterystyka ustroju Republiki Białoruś na mocy konstytucji z 1994 roku

Przyjęcie 15 marca 1994 roku ustawy zasadniczej zamknęło trwający od 1990 roku proces konstytucyjny. Konstytucja stworzyła podstawy pod funkcjonowanie demokratycznego państwa, wprowadzając rozwiązania ustrojowe oparte na zasadzie trójpodziału władzy⁸⁴⁷. W kwestii etnopolitycznej ustawa zasadnicza wprost czerpała z *Deklaracji suwerenności*, włączając do preambuły wzmiankę o „wielowiekowej historii rozwoju białoruskiej państwowości”. Dokument posiadał standardowy charakter, zaś odnotowując jego zasadniczo pozytywną ocenę, wskazać należy, że został wy-

⁸⁴⁷ J. Sobczak, *Republika Białoruś* [w:] E. Gdulewicz (red.), *Ustroje państw współczesnych*, t. 2, Lublin 2002, s. 13; W. Brodziński et al., *Wzajemne stosunki między władzą ustawodawczą a wykonawczą (Białoruś, Czechy, Litwa, Rumunia, Słowacja, Węgry)*, Łódź 1996, s. 22–32.

pracowany przez wyłoniony jeszcze w czasach ZSRR parlament zdominowany przez postradziecką nomenklaturę⁸⁴⁸.

Zgodnie z ustawą zasadniczą Republika Białoruś była ogłoszona unitarnym demokratycznym i socjalnym państwem prawa (art. 1, art. 7)⁸⁴⁹. Najwyższą wartością państwa i społeczeństwa określono jednostkę ludzką (art. 2). Źródłem władzy określono lud (białorus. – *narod*), gwarantowano przywiązanie do zasad demokracji, pluralizmu, celem państwa określono zapewnienie praw i swobód obywateli (art. 3, 4, 21). Obywatelom gwarantowano wolność zebrań, mityngów, prawo do zjednoczenia się, uczestnictwa w życiu politycznym państwa (art. 35–40). Podstawą ustroju politycznego była zasada trójpodziału i równowagi władzy. Wybory miały odbywać się według zasady wolności, równości, tajności i bezpośredniości (art. 66–69). W dokumencie potwierdzono możliwość powierzenia społeczeństwu decyzji w najważniejszych kwestiach państwowych w drodze referendum. Inicjatywę w tym zakresie posiadał prezydent, grupa 450 tysięcy uprawnionych do głosowania obywateli oraz grupa min. 70 deputowanych. Decyzję o przeprowadzeniu referendum podejmowała Rada Najwyższa.

Rada Najwyższa została w konstytucji określona jako najwyższy organ przedstawicielski i jedyny organ prawodawczy (art. 79). Parlament liczył 260 deputowanych, wybieranych na pięcioletnią kadencję (art. 79, 81). Decyzję o skróceniu kadencji Rada Najwyższa mogła podjąć kwalifikowaną większością 2/3 składu izby. Wybory parlamentarne miały odbywać się nie później niż 3 miesiące od upływu poprzedniej kadencji, zaś pierwsze posiedzenie zwoływane przez Centralną Komisję Wyborczą nie później niż 30 od dnia wyborów (art. 81,82). W zakres kompetencji Rady Najwyższej weszło:

- wyznaczanie referendum republikańskich;
- przyjmowanie ustawy zasadniczej oraz wprowadzanie zmian w jej treści;
- przyjmowanie ustaw oraz kontrolowanie ich realizacji;
- dawanie wykładni konstytucji oraz ustaw;
- wyznaczanie terminu wyborów parlamentarnych, lokalnych rad oraz prezydenta;
- powoływanie składu Centralnej Komisji Wyborczej
- wybór składu Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Najwyższego Sądu Gospodarczego, wyznaczanie prokuratora generalnego, przewodniczącego oraz rady Najwyższej Izby Kontroli, przewodniczącego członków zarządu Narodowego Banku Republiki Białoruś;
- określanie porządku podejmowania decyzji o charakterze administracyjno-terytorialnym;
- określanie głównych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa;
- zatwierdzanie budżetu oraz absolutorium z jego wykonania;
- określanie poziomu podatków, kontrola emisji pieniędzy;

⁸⁴⁸ W. Snapkowski, *Specyfika przekształceń na Białorusi w kierunku państwa narodowego*, op. cit., s. 291.

⁸⁴⁹ *Konstytucja (Osnownoj zakon) Respubliki Bielarus'*, Minsk 1994.

- dokonywanie ratyfikacji umów międzynarodowych oraz ich odwoływanie;
- decydowanie o amnestii;
- przyjmowanie doktryny wojennej;
- wypowiedzanie wojny oraz zawieranie pokoju;
- zatwierdzanie nagród państwowych oraz tytułów;
- rozwiązywanie lokalnych rad i wyznaczanie nowych wyborów w przypadku regularnego poważnego naruszania przezeń prawa;
- uchylanie decyzji przewodniczącego Rady Najwyższej, w przypadku gdy są one sprzeczne z obowiązującym prawem (art. 83).

Jeśli nie postanowiono inaczej, akty prawne przyjmowane były zwykłą większością głosów ogólnej liczby wybranych deputowanych (a nie nominalnej liczby posłów). Przyjęte przez izbę dokumenty wymagały kontrasygnaty prezydenta w ciągu 10 dni (art. 84).

Spośród parlamentarzystów wybierano przewodniczącego Rady Najwyższej, jego pierwszego zastępcę oraz zastępców. Przewodniczący wybierany był w głosowaniu tajnym, za swoją działalność odpowiadał przed parlamentem. W zakres jego kompetencji wchodziło:

- kierowanie bieżącymi pracami parlamentu;
- prowadzenie posiedzeń parlamentu;
- reprezentowanie parlamentu na arenie wewnętrznej i międzynarodowej;
- podpisywanie aktów prawnych przyjętych przez Radę Najwyższą;
- przedstawianie deputowanym kandydatury na stanowisko pierwszego zastępcy i zastępców przewodniczącego Rady Najwyższej oraz prokuratora generalnego i przewodniczącego Najwyższej Izby Kontroli;
- kierowanie pracą jednostek Rady Najwyższej;
- wydawanie zarządzeń (art. 87).

W celu organizacji pracy parlamentu powoływane było prezydium Rady Najwyższej, w skład którego wchodził: przewodniczący RN, jego pierwszy zastępca i zastępcy oraz deputowani, działało ono zgodnie z regulaminem izby (art. 89).

Prawo inicjatywy ustawodawczej w Radzie Najwyższej posiadali deputowani, stałe komisje parlamentarne, prezydent, Sąd Najwyższy, Najwyższy Sąd Gospodarczy, prokurator generalny, Najwyższa Izba Kontroli, Bank Narodowy RB oraz grupa min. 50 tysięcy obywateli uprawnionych do głosowania (art. 90).

Swoje pełnomocnictwa Rada Najwyższa zachowywała do momentu otwarcia pierwszego posiedzenia parlamentu nowej kadencji (art. 91). Deputowani mieli zagwarantowane prawo łączenia mandatu z wykonywaniem innej pracy zawodowej. W ławach poselskich nie mogli zasiadać: prezydent, członkowie rządu oraz inni urzędnicy wyznaczani bezpośrednio przez prezydenta lub za jego zgodą (art. 92). Za działalność parlamentarną deputowani nie ponosili odpowiedzialności prawnej. Deputowanych chronił immunitet, do odpowiedzialności karnej mogli zostać pociągnięci jedynie za zgodą parlamentu (art. 93).

Konstytucja jako głowę państwa i władzę wykonawczą określała prezydenta (art. 95). Mógł nim zostać obywatel Białorusi mający minimum 35 lat i co najmniej od 10 lat nieprzerwanie mieszkający na terenie republiki (art. 96). Wybór głowy państwa dokonywany był w wyborach powszechnych na 5 lat, wprowadzono ograniczenie pełnienia funkcji do dwóch kadencji (art. 97). Kompetencje prezydenta RB określono następująco:

- ochrona suwerenności, bezpieczeństwa narodowego i integralności terytorialnej, zwłaszcza zapewnienia politycznej i gospodarczej stabilności, przestrzegania praw i wolności obywateli;
- kierowanie systemem władzy wykonawczej i zapewnienie jej współpracy z innymi organami przedstawicielskimi;
- tworzenie i likwidacja ministerstw, komitetów państwowych i innych centralnych organów władzy;
- za zgodą Rady Najwyższej wyznaczanie i dymisjonowanie premiera, jego zastępców, ministrów spraw zagranicznych, finansów, obrony, spraw wewnętrznych, przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, wyznaczanie i dymisjonowanie innych członków Rady Ministrów, przyjmowanie dymisji wymienionych osób;
- przedstawianie Radzie Najwyższej kandydatów na urząd przewodniczącego Sądu Konstytucyjnego, przewodniczącego Sądu Najwyższego, przewodniczącego Najwyższego Sądu Gospodarczego, prezesa Banku Narodowego RB;
- przedstawianie na forum parlamentu corocznego raportu o stanie państwa, informowanie o prowadzonej polityce wewnętrznej i zagranicznej;
- występowanie z orędziem do narodu i Rady Najwyższej;
- informowanie parlamentu o programie działalności Rady Ministrów;
- prawo do uczestnictwa w pracach parlamentu i jego organów, występowanie przed nimi z mowami;
- wyznaczanie sędziów (oprócz sędziów wyznaczanych przez parlament);
- mianowanie na inne stanowiska przewidziane prawem;
- nadawanie obywatelstwa, jego odebranie i nadawanie statusu uchodźcy;
- przyznawanie nagród państwowych oraz tytułów;
- prawo łaski;
- reprezentowanie państwa na arenie międzynarodowej;
- prowadzenie negocjacji oraz zawieranie umów międzynarodowych, wyznaczanie i odwoływanie przedstawicieli dyplomatycznych;
- przyjmowanie listów uwierzytelniających zagranicznych dyplomatów akredytowanych przy głowie państwa białoruskiego;
- w uzasadnionych przypadkach wprowadzanie stanu wyjątkowego, decyzja ta wymagała zatwierdzenia przez parlament w ciągu 3 dni;
- w przypadkach określonych ustawą prawo do zawieszenia na okres do dwóch miesięcy akcji strajkowych;

- kontrasygnowanie aktów prawnych przyjętych przez Radę Najwyższą w ciągu 10 dni, prawo do ich zwrócenia Radzie Najwyższej w celu ponownego przedyskutowania i przegłosowania. Jeśli 2/3 składu parlamentu potwierdziłoby poprzednią decyzję, prezydent zobowiązany był podpisać dokument w ciągu 3 dni, niezachowanie tego terminu oznaczało wejście danego aktu w życie;
- prawo odwoływania decyzji podjętych przez podległe mu struktury władzy wykonawczej;
- wstrzymanie decyzji lokalnych rad w przypadku ich niezgodności z obowiązującym prawem;
- kierowanie Radą Bezpieczeństwa Republiki Białoruś;
- wypełnianie funkcji Zwierchnika Sił Zbrojnych Republiki Białoruś;
- wprowadzanie w uzasadnionych przypadkach stanu wojennego oraz pełnej lub częściowej mobilizacji;
- realizowanie innych kompetencji przewidzianych prawodawstwem (art. 100).

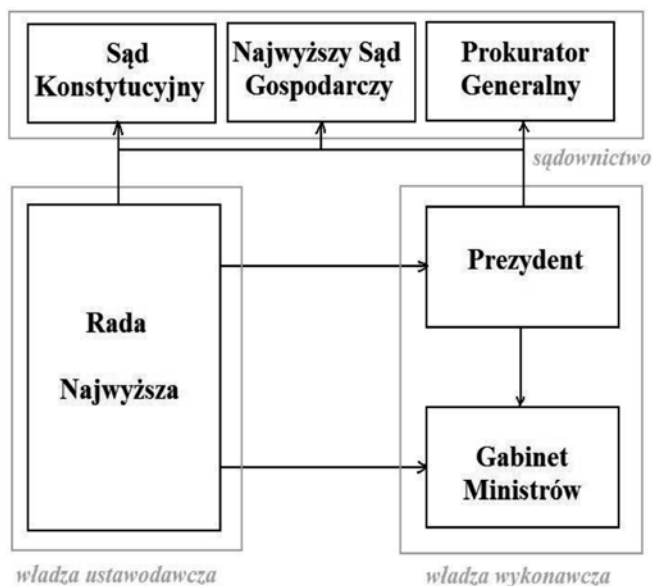
Prezydent nie uzyskał prawa przenoszenia swoich kompetencji na inne podmioty. W ramach posiadanych uprawnień miał prawo wydawać dekrety i zarządzenia (art. 101, choć w istocie naruszało to postanowienie o wyłączności RN w zakresie prawodawstwa). Prezydent odwołany z zajmowanego stanowiska mógł być w sytuacji naruszenia konstytucji lub popełnienia przestępstwa, a także ze względu na stan zdrowia. Procedurę *impeachmentu* mogła wszcząć grupa min. 70 deputowanych Rady Najwyższej. Decyzję o naruszeniu konstytucji wydawał Sąd Konstytucyjny, o popełnieniu przestępstwa – parlamentarna komisja śledcza. Ostateczną decyzję o odwołaniu prezydenta podejmowała Rada Najwyższa kwalifikowaną większością głosów (art. 104).

W celu realizacji władzy wykonawczej przy prezydencie powoływana była Rada Ministrów. W przypadku wyboru nowego prezydenta dotychczasowy rząd składał swoje pełnomocnictwa. Członków rządu wyznaczał prezydent, kandydatury na urząd premiera jego zastępcy, ministra spraw zagranicznych, finansów, obrony, spraw wewnętrznych oraz urząd przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego wymagały zgody Rady Najwyższej. W przypadku złamania prawa przez członka rządu, parlament miał prawo wystąpić do prezydenta z wnioskiem jego o dymisję (art. 107).

Władza sądownicza zgodnie z ustawą zasadniczą z 1994 roku była niezależna i podlegała jedynie obowiązującemu prawu (art. 110). Kontrola konstytucyjności przyjmowanych aktów prawnych spoczęła na Sądzie Konstytucyjnym. Jego skład (11 członków) wybierany był przez Radę Najwyższą na 11 lat. Sędziowie Sądu Konstytucyjnego, którym gwarantowano pełną niezależność, nie mogli łączyć zajmowanego stanowiska z innymi funkcjami oprócz pracy naukowej (art. 126). Wniosek do Sądu Konstytucyjnego o wydanie wyroku w sprawie zgodności z konstytucją danego aktu prawnego mógł złożyć prezydent, przewodniczący Rady Najwyższej, przewodniczący stałych komisji parlamentarnych, grupa min. 70 deputowanych, Sąd Najwyższy, Najwyższy Sąd Gospodarczy oraz prokurator generalny. Jego decy-

zje miały charakter ostateczny (art. 127–129). Sąd Konstytucyjny posiadał prawo zgłaszania Radzie Najwyższej propozycji poprawek w tekście ustawy zasadniczej i innych aktach prawnych (art. 130).

Rycina 4. Schemat głównych organów władzy państwowej na mocy konstytucji z 1994 roku



Źródło: opracowanie własne.

Przyjęte w białoruskiej ustawie zasadniczej rozwiązania ustrojowe były bliskie idei systemu parlamentarno-gabinetowego. Istotą było wzajemne ograniczanie się organów władzy państwowej, zabezpieczając przed zdominowaniem przez któryś z nich całą władzę, z delikatnym wskazaniem na parlament jako dominujący. We wprowadzonym ustroju słabością było niezastosowanie narzędzi pozwalających efektywnie realizować zasadę równowagi władzy (w zakresie kontroli i ograniczenia parlamentu) oraz nadanie szerokich prerogatyw prezydentowi.

5.2 Zmiana głównych aktorów politycznych

Wprowadzenie do białoruskiego systemu politycznego instytucji prezydenta znacząco wpłynęło na zmianę relacji pomiędzy poszczególnymi organami władzy państwowej. Przeprowadzone w lipcu 1994 roku wybory prezydenckie spowodowały przeobrażenia wśród aktorów politycznych. Dotychczas walka polityczna ogniskowała się w parlamencie, od którego zależny był jego przewodniczący – formalna głowa białoruskiego państwa oraz premier. Zajmujący oba stanowiska politycy w dużym stopniu nadawali ton życiu politycznemu Białorusi. Wprowadzenie instytucji prezydenta jako pochodzącej z wyborów powszechnych, a więc posiadającej bezpośredni mandat do sprawowania władzy głowy państwa, wpłynęło na zmianę

charakteru rywalizacji politycznej. Dotychczasowy binarny system rywalizacji pomiędzy nomenklaturą a opozycją demokratyczną uległ transformacji. Żaden z wymienionych bloków nie uzyskał strategicznej przewagi w postaci kontroli władzy wykonawczej. W wyniku wyborów wykształcił się nowy ośrodek polityczny koncentrujący zasoby administracyjne i ideologiczne.

Na białoruskiej scenie politycznej pojawił się nowy, dążący do dominacji aktor polityczny wraz ze swoim zapleczem. Zmiana układu graczy politycznych dokonała się poprzez włączenie do konstelacji istniejących obozów nowego, silnego obozu prezydenckiego, związanego z dwoma wymienionymi blokami, jednak od nich niezależnego i silniejszego. Jej skutkiem stała się też transformacja białoruskiego elektoratu: o ile do 1994 roku główne linie podziału stanowił stosunek do ZSRR oraz partyjnej nomenklatury⁸⁵⁰, tyle po 1994 roku – stosunek do prezydenta. Grupy zwolenników i przeciwników A. Łukaszenki kształtowały się na bazie przesłanek kognitywnych oraz emocjonalnych i były zbliżone liczebnie⁸⁵¹. Sytuacja ta miała poważny wpływ na ewolucję konstelacji aktorów politycznych, która wraz z rozwojem tendencji autorytarnych doprowadziła do dychotomicznego układu obóz prezydencki – przeciwnicy prezydenta.

Na mocy poczucia pokrzywdzenia i wykluczenia z państwowego *establishmentu* środowisko A. Łukaszenki dążyło do rewizji dotychczasowego układu sił politycznych, zwiększenia swoich wpływów i marginalizacji politycznych oponentów. Lata 1994-1996 były okresem walki na tej niwie, a referendum państwowe w końcu 1996 roku przypieczętowało sukces obozu A. Łukaszenki w staraniach o zmianę kształtu systemu politycznego. Wprowadzenie instytucji prezydenta negatywnie wpłynęło na kształtowanie się systemu partyjnego, jak i na stabilizację ustroju demokratycznego w ogóle. Słaby system partyjny w warunkach ustroju prezydenckiego nie pozwalał na sprawne funkcjonowanie mechanizmu *check and balances*, prowadząc do wzmocnienia tendencji autorytarnych, petryfikacji „ułomnej demokracji”, w której prezydent miał skłonność do plebiscytowo-autorytarnych sposobów rządzenia. Oprócz Białorusi na obszarze byłego ZSRR mechanizm taki funkcjonował w Rosji, republikach zakaukaskich oraz Azji Środkowej, wpisując się w model bezalternatywnych rządów prezydenta⁸⁵².

Zaplecze A. Łukaszenki ukształtowało się w obliczu wyborów prezydenckich. Wokół przyszłego prezydenta skonsolidowała się grupa działaczy niezadowolonych ze swoich dotychczasowych osiągnięć politycznych, uważających się za pozbawionych możliwości samorealizacji, którzy liczyli na wymierne korzyści w zamian za poparcie

⁸⁵⁰ Generalnie w podziale według tych kryteriów można było wyróżnić 3 grupy: a) zwolennicy ZSRR i nomenklatury – wyborcy W. Kiebicza; b) zwolennicy ZSRR i przeciwnicy nomenklatury – wyborcy A. Łukaszenki; c) przeciwnicy ZSRR i nomenklatury – wyborcy m.in. Z. Poźniaka, S. Szuszkiewiczza.

⁸⁵¹ W 1997 roku badania socjologiczne wskazywały, że udział zdecydowanych stronników A. Łukaszenki w społeczeństwie wynosił około 26%, zaś zdecydowanych przeciwników – 21%. O. Manajew, *Transformacja elektorata*, *op. cit.*, s. 46–47.

⁸⁵² G. O'Donnell, *Delegative democracy*, „Journal of Democracy” 1994, nr 1, s. 55–70; G.M. Michaliowa, *op. cit.*, s. 52.

w zbliżających się wyborach prezydenckich. W *entourage*'u A. Łukaszenki można było wyróżnić kilka grup działaczy. Pierwszą stanowili politycy o orientacji prodemokratycznej, zaliczani do „młodych wilków”. Liderowali w niej Wiktor Gonczar i Dmitrij Bułachow, byli w niej ponadto Aleksander Fieduta – sekretarz Związku Młodzieży Białorusi (kontynuatora białoruskiego Komsomołu)⁸⁵³, Anatolij Lebedźko – demokratyczny polityk, późniejszy lider Zjednoczonej Partii Demokratycznej oraz dyplomata Walerij Cepkało. Było to środowisko młodych parlamentarnych deputowanych, którzy wraz z A. Łukaszenką w 1990 roku rozpoczęli swoją poważną karierę polityczną. Łączyła ich przede wszystkim niechęć do obozu nomenklaturowego oraz dążenie do osiągnięcia szybkiego i spektakularnego sukcesu.

W drugiej grupie znaleźli się ludzie niezwiązani z „młodymi wilkami”, lecz powiązani bezpośrednio z A. Łukaszenką, np. w wyniku kształtowania się współpracy pomiędzy nim a środowiskiem postnomenklaturowym. Wśród nich byli deputowani Leonid Synicyn, Iwan Titenkow, działacze dawnej KPB i obecnej PKB, komunistycznego i prorosyjskiego Ruchu Ludowego Białorusi, którzy początkowo mieli stanowić zaplecze partii władzy W. Kiebicza, instruktorzy polityczni armii, w tym Wiktor Szejman, Wiktor Kuczinskij, Władimir Nistiuk, a także oficerowie milicji. Wśród osób tych były również zaufani znajomi A. Łukaszenki pochodzący ze Szklowszczyzny, w tym Władimir Konopliow⁸⁵⁴.

Z czasem wsparcia A. Łukaszence udzielił zorientowany proradziecko Związek Oficerów oraz prorosyjsko-nacjonalistyczna partia Słowiański Sobór „Biała Rus” (która jeszcze przed wyborami wycofała swoje poparcie dla niego⁸⁵⁵). Prawdopodobnie niedługo przed I turą wyborów lub wkrótce po niej na stronę A. Łukaszenki niejawnie przeszła część wpływowych działaczy partii władzy, w tym osoby współtworzące kampanię W. Kiebicza, m.in. Władimir Zamietalin i Michaił Miasnikowicz, zaś poprzez swoje wpływy w terenie prowadzili do podobnego kroku przedstawiciele lokalnych władz. Otoczenie i późniejszy sztab wyborczy A. Łukaszenki stanowili zatem ludzie o zdecydowanie różnych poglądach i odmiennej kulturze politycznej, co potencjalnie, po lipcu 1994 roku, utrudniałoby powołanie proprezydenckiej partii politycznej⁸⁵⁶.

⁸⁵³ A. Fieduta pisze o osobistych motywach zaangażowania się w kampanię wyborczą przyszłej głowy państwa. Prawdopodobnie jednak wsparcie, jakie Związek Młodzieży Białoruskiej udzielił Łukaszence w 1994 roku (m.in. wykorzystanie siedziby Związku na potrzeby sztabu wyborczego), było formą „spłacania długu” i realizacji niejawnego sojuszu, który łączył polityka z dawnym Komsomołem. Jeszcze w 1991 roku Łukaszenko bronił Komsomołu przed likwidacją na fali dekomunizacji (rozwiązanie KPB). A. Łukaszenko, *Demokratija i siegodnia pod ugrozaj*, „Znamja junosti” z dn. 6.09.1991 r.; S. Owsiannik, J. Strielkowa, *op. cit.*, s. 15.

⁸⁵⁴ A. Sjarżan, *Hto nami kiruje*, „Swaboda” z dn. 1.02.1995 r.

⁸⁵⁵ P. Jakubowicz, „Słowiański Sobór” *podwodzi Łukaszenko pod monastyr*, „NG” z dn. 12.05.1994 r.

⁸⁵⁶ Siergiej Posochow próbował w Grodnie stworzyć fundament pod zinstytucjonalizowaną polityczną siłę popierającą A. Łukaszenkę pod nazwą „Oczyszczenie”, lecz jak później stwierdził, „ze zwolenników prezydenta nie uda się stworzyć niczego podobnego do partii politycznej”. Por.: J. Drakochrust, *S prazdnikom, dorogije towariszczii!*, „BDG” z dn. 20.01.1995 r.; P. Pankratowicz, *Zamjatalin wjarnuujsja. Nastupnym budzie Danilau?*, „Swaboda” z dn. 17.03.1995 r.; P. Natczyk, *Wybary Wjarchounaj Rady Respubliki Bielaruś i pierszy Łukaszenkau referendum u 1995 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 172.

Zwycięstwo naprędce zorganizowanej i bardzo eklektycznej grupy działaczy, zwłaszcza wobec dużo silniejszej pozycji mogącego potencjalnie wykorzystywać „zasoby administracyjne” obozu władzy W. Kiebicza, było możliwe nie tylko ze względu na skutecznie wykorzystanie nastrojów społecznych i właściwe określenie elektoratu, ale także gwarancje bezpieczeństwa, których sztab A. Łukaszenki musiał udzielić szerokim i wpływowym grupom postnomenklaturowym. Niepotwierdzona – aczkolwiek wiarygodna – pozostaje hipoteza o tym, że kierując się instynktem przetrwania nomenklatura zgodziła się na ograniczenie swoich ambicji i „schowanie” za plecami polityka, który cieszyłby się społecznym poparciem i jednocześnie dawał jej szansę na zachowanie uprzywilejowanej pozycji. W. Kiebicz nie tylko był niepopularny w społeczeństwie, ale również ze względu na jednoznaczne kojarzenie z nomenklaturą nie miał szans na marginalizację opozycji demokratyczno-narodowej.

Pragmatyczna grupa działaczy nomenklaturowych mogła wykorzystać kontrolowane przez siebie zasoby w celu organizacji skutecznej kampanii A. Łukaszenki i doprowadzić do jego triumfu w lipcu 1994 roku, a więc zdradzić W. Kiebicza⁸⁵⁷. Związanie się byłej nomenklatury z obozem A. Łukaszenki prawdopodobnie wynikało z przekonania, że była to dla niej jedyna szansa na utrzymanie politycznych i gospodarczych wpływów. Hipotetyczna porażka A. Łukaszenki wobec społecznej niepopularności byłej partii władzy mogłaby otworzyć drogę do politycznego sukcesu siłom centrowym i prodemokratycznym, a tym samym zagrozić pozycji dawnych elit.

O prawdopodobności takiego scenariusza świadczy fakt, że – wbrew przedwyborczym zapowiedziom – prezydent nie tylko nie dokonał rozliczenia przedstawicieli dotychczas rządzącego obozu, ale wpływową część z nich włączył do swojego aparatu, powierzając stanowiska publiczne.

Z wyznaczonych w 1994 roku przez prezydenta kierowników dziesięciu głównych resortów wszyscy byli doświadczonymi działaczami nomenklatury ze stażem w CK KPB, rządzie lub podległym im strukturach. Jednocześnie, wkrótce po wyborach prezydenckich, od A. Łukaszenki odeszła znaczna część polityków o demokratycznych przekonaniach, a więc osoby, które były spoza szeregów starej nomenklatury, a włączyły się do kampanii, kierując się ideą sprawiedliwości społecznej i walki z nadużyciami elit politycznych. Jednocześnie umocniły się wpływy wojskowych związanych z dawnym obozem rządzącym czy szowinistycznych działaczy z „Białej Rusi”⁸⁵⁸. Wpłynęło to istotnie na obniżenie jakości rządu,

⁸⁵⁷ Wskazuje na to: A. Liachowicz, *Prawjaszczaja elita i bjurokratija* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, *op. cit.*, s. 196–197 oraz sam W. Kiebicz: *Iskuszenije vlast’ju...*, *op. cit.*, s. 20–22.

⁸⁵⁸ Słowiński Sobór „Biała Ruś” w latach 1994–1996 „rozpłynął się” w strukturach nowego obozu władzy. Członkowie ugrupowania po zwycięstwie A. Łukaszenki zajęli rozmaite stanowiska rządowe, m.in. w administracji prezydenta, resorcie spraw zagranicznych i mediach. Samo ugrupowanie decyzją sądu w 1999 roku zostało zlikwidowane. G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 133.

sięgania po siernieżne metody siłowe, brak woli do przeprowadzenia reform oraz drastyczny spadek kultury politycznej⁸⁵⁹.

Polityczny obóz A. Łukaszenki nie przeprowadził procesu instytucjonalizacji – nie założył własnego ugrupowania, kontynuując w tym zakresie postępowanie elity rządzącej skupionej wokół W. Kiebicza. Fakt ten był wynikiem braku ideologii spajającej elitę władzy oraz pragmatyzmu, a jednocześnie faktem wskazującym, że na Białorusi z powodu uwarunkowań mentalnościowych największą popularnością cieszy się partia władzy, niezależnie od jej ideowej tożsamości. Konsolidacja i heterogenizacja nowego obozu politycznego, związanej z A. Łukaszenką nowej partii władzy, dokonała się poprzez eliminację z otoczenia głowy państwa polityków orientacji demokratycznej i zwiększenie wpływów bezideowych pragmatyków, którzy dołączyli do zaplecza prezydenta przechodząc z szeregów środowiska W. Kiebicza. Ucieleśnieniem cech takich polityków z bliskiego *entourage* prezydenta był Władimir Zamietalin – rzecznik prasowy gabientu W. Kiebicza, a następnie kierownik Administracji Prezydenta A. Łukaszenki. Rolę partii władzy A. Łukaszenki pełnił pion prezydencki, którego pracownicy, zasiadający od 1995 roku w parlamencie, tworzyli w nim popierającą prezydenta bezpartyjną większość.

W 1994 roku wśród elit władzy powszechne było przekonanie, że określone przez nową konstytucję zasady gry politycznej będą na tyle trwałe, że zmuszą A. Łukaszenkę do ich przestrzegania oraz podjęcia działań modernizacyjnych. To przekonanie o bezalternatywności dalszego rozwoju, niezależnie od osobistego stosunku do prezydenta, skłoniło wielu demokratów oraz członków postnomenklatury do objęcia stanowisk w potrzebującym specjalistów nowym aparacie władzy⁸⁶⁰. Porażka dotychczasowej partii władzy sprawiła, że część dawnej nomenklatury, zwłaszcza średniego szczebla, zaczęła orientować się na obóz prezydencki jako nowego patrona, oczekując na określone dywidendy polityczne. Między obozem A. Łukaszenki a dawną nomenklaturą nie było konfliktów na gruncie ideologicznym. Dotychczasowa partia władzy po przegranych wyborach nie przekształciła się w siłę polityczną dążącą do odzyskania władzy, w dużym stopniu zaadaptowała się ona do nowych warunków i na mocy kompromisu z obozem A. Łukaszenki weszła w skład nowej partii władzy. Przywrócenie przez prezydenta do politycznego życia – wbrew wcześniejszym zapowiedziom – takich osób jak N. Dementiej

⁸⁵⁹ Tuż po wyborach w 1995 roku A. Łukaszenko bagatelizował konieczność powołania kompetentnego rządu, twierdząc, że premierem Białorusi może być każda kolchozowa dojarka. O braku reformatorskich nastrojów wśród rządzących świadczy wspomnienie A. Fieduty: „Czy wiecie, na czym polega gospodarka rynkowa, czy umiecie pracować w warunkach rynkowych? – pytał Łukaszenko członków swojego pierwszego rządu. W odpowiedzi usłyszał zdecydowane »nie«. A czy wiecie, na czym polega gospodarka planowa? W odpowiedzi usłyszał tak samo zdecydowane »tak«. Tak więc – stwierdził prezydent – budujmy to, na czym się znamy”. A. Fieduta, *Łukaszenko: politieszkaja biografija, op. cit.*, s. 202

⁸⁶⁰ K. Koktyusz, *op. cit.*, s. 60.

i A. Małofiejew świadczyło zarówno o wciąż trwającej sowietyzacji elit rządzących, jak i braku alternatywnych kadr i wizji transformacji⁸⁶¹.

W tym kontekście można rozpatrywać powstanie w sierpniu 1994 roku instytucji dyscyplinującej oraz weryfikującej lojalność dawnej nomenklatury względem A. Łukaszenki – Komitet ds. Walki z Korupcją w Organach Władzy na czele z zaufanym współpracownikiem prezydenta Jurijem Małumowem. Z kolei w listopadzie 1995 roku na mocy dekretu nr 464 przystąpiono do reorganizacji i w zasadzie tworzenia nowej nomenklatury regionalnej poprzez wprowadzenie rejestru kadr będącego bazą dla systematycznej reprodukcji, kontroli i rotacji kadr⁸⁶².

Powołany przez A. Łukaszenkę rząd Michaiła Czygira był przejawem względnej równowagi pomiędzy starą nomenklaturą a „młodymi wilkami”: wicepremierami byli reprezentujący pierwszą grupę M. Miasnikowicz i Siergiej Ling oraz drugą – W. Gonczar i Władimir Garkun. Włączenie M. Miasnikowicza do nowego gabinetu było sygnałem dla elit przemysłowych, że mogą liczyć na utrzymanie *status quo* oraz wytworzonych przez nie sieci klientelistycznych. Zmiany nastąpiły w resortach siłowych, gdzie A. Łukaszenko wprowadził nowych polityków. Szefem MSW został Jurij Zacharenko, zaś na czele KGB stanął współpracujący z komisją antykorupcyjną A. Łukaszenki Walerij Kiez.

Potwierdzeniem „symbiozy” dawnej nomenklatury z obozem prezydenckim było zachowanie stanowisk przez dwóch wicepremierów z poprzedniego rządu W. Kiebicza: S. Linga i M. Miasnikowicza oraz przywrócenie do działalności publicznej w kwietniu 1995 roku W. Zamietalina⁸⁶³. Już po pierwszym roku rządów A. Łukaszenki odrodziły się nomenklaturowe wpływy, nadużycia dóbr publicznych i intrygi, co zauważała nawet prezydencka prasa⁸⁶⁴.

Cezura ta wyznaczyła koniec funkcjonowania przy A. Łukaszence grupy „młodych wilków”. Kojarzeni z nim politycy opuszczali szeregi władzy, a prezydent zaczął orientować się na kadry związane z rządem W. Kiebicza, zwłaszcza na *siłowników*. Jako pierwszy zaplecze A. Łukaszenki we wrześniu 1994 roku opuścił jeden z kierowników wydziałów Administracji Prezydenta Wiktor Tereszenko, później zaś m.in. wicepremier W. Gonczar, minister obrony Paweł Kozłowski oraz minister spraw wewnętrznych J. Zacharenko. Na przełomie lat 1994 i 1995, w rezultacie rozpoczęcia polityki

⁸⁶¹ A. Łukaszenko: *Ja nie namierien siegodnia niczego łomat'*, „NG” z dn. 30.06.1994 r.; R. Lindner, *Leading groups in Belarus...*, *op. cit.*, s. 14; por.: A. Starikiewicz, *Staraja nomienklatura stawit priezidientu Bielorusssii pierwyje podnożki*, „Izwestija” z dn. 19.07.1994 r.; *idem*, *Bielorusssija: nowyje ljudi w koridorach własti*, „Izwestija” z dn. 8.09.1994 r.; P. Marcew, *Oj, zaznobiło*, „BDG” z dn. 12.01.1995 r.; L. Sieczko, M. Pietracziow, *Grandioznyje smotriny partij, klassow, intieliekta i umienija*, „NG” z dn. 27–29.05.1995 r.

⁸⁶² *Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' ot 14 nojabrja 1995 g. N464 „O sozdanii kadrowogo rejestra Gławy gosudarstwa Rjespubliki Bielarus'*, <www.levonevski.net/pravo/razdel1/num2/1d2116.html>

⁸⁶³ Zastąpił on na stanowisku kierownika zarządu informacji społeczno-politycznej Aleksandra Fiedutę, który nie zgadzał się z kierunkiem zmian podejmowanych przez A. Łukaszenkę. A. Fieduta, *God poslie wyborow, czetyrje goda do nowych. Prawit po-prieźniemu Kiebicz*, „BDG” z dn. 13.07.1995 r.

⁸⁶⁴ W. Karaczun, *Staraja nomienklatura wnow' wspominajet staryje priwyczki*, „SB” z dn. 4.08.1995 r.

kadrowej przez nowe władze, polityczne zaplecze A. Łukaszenki stanowił konglomerat „starych” działaczy nomenklaturowych i komsomolskich z „młodymi” komunistami. Sytuację tę potwierdził skład proprezydenckiej frakcji w Radzie Najwyższej XIII kadencji wybieranej w ciągu 1995 roku. Ważne role odgrywali „starzy” wicepremierzy M. Miasnikowicz, S. Ling oraz przedstawiciele struktur siłowych: sekretarz Rady Bezpieczeństwa W. Szejman i W. Kuczinskij (który zasłynął deklaracją, że prezydenta będzie bronić nawet z granatnikiem w rękach).

Latem 1995 roku doszło do trzydniowego strajku pracowników mińskiego metra, którzy oprócz postulatów ekonomicznych, wysunęli również żądanie dymisji prezydenta. Dążenie szefa MSW J. Zacharenki do koncyliacyjnego zażegania sporu stało się przyczyną jego dymisji, zaś strajk stłumiono na rozkaz W. Szejmana, zyskującego od tego czasu coraz większe wpływy polityczne⁸⁶⁵. W tym czasie z elit władzy odeszli demokratycznie zorientowani wicepremier W. Gonczar, prezes Banku Narodowego S. Bogdankiewicz oraz wspomniany minister spraw wewnętrznych Jurij Zacharenko czy bliski współpracownik prezydenta D. Bułachow. Do środowiska współpracowników prezydenta zaczęli dołączać członkowie partii komunistycznej, co stało się przyczyną rozłamu w jej szeregach w 1996 roku oraz innych ugrupowań, w tym Liberalno-Demokratycznej Partii Białorusi i Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś”.

Odejście demokratów z otoczenia prezydenta doprowadziło do dychotomicznego układu w elitach władzy, według którego rywalizacja zaczęła toczyć się głównie pomiędzy starą nomenklaturą (M. Miasnikowicz, S. Ling) oraz *siłowikami* (W. Szejman). Opuszczane przez demokratów urzędy zajmowali przedstawiciele obu koterii, np. za I. Syncyna szefem Administracji Prezydenta został M. Miasnikowicz, za A. Fiedutę kierownikiem Zarządu AP ds. informacji społeczno-politycznej W. Zamietalin, który był popierany przez W. Szejmana, zaś za J. Zacharenkę ministrem spraw wewnętrznych został *siłowik* Walentin Agolec.

Schyłkiem funkcjonowania liberalnego skrzydła w obozie prezydenckim stał się rządowy kryzys w wyniku ogłoszenia w połowie 1996 roku przez W. Szejmana na forum Rady Bezpieczeństwa poważnego impasu w gospodarce. Skutkiem wystąpienia stała się utrata stanowisk przez wicepremiera, wcześniej szefa AP L. Syncyna, ministra gospodarki Gieorgija Badeja a następnie również – w akcie niezgody na referendum listopadowe w 1996 roku – premiera M. Czygira, ministra pracy Aleksandra Sosnowa, wiceministra spraw zagranicznych Andrieja Sannikowa. Umożliwiło to prezydentowi w większym stopniu kontrolować pracę rządu poprzez *siłowików*: W. Szejmana, ministrów spraw wewnętrznych W. Agolca i Jurija Siwakowa, szefa KGB Władimira Mackiewiczza, prokuratora generalnego Wasilija Kapitana, pierwszego pomocnika prezydenta Urała Łatypowa⁸⁶⁶. Ich rola wzrosła szczególnie w 1999 roku, gdy doszło

⁸⁶⁵ K. Koktyusz, *op. cit.*, s. 71.

⁸⁶⁶ A. Machowskij, *Żertwoju pali w bor'bie rokowej niedawnije soratniki priezidenta*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; A. Fieduta, *Kogda boiszjsza swiedietieliej, ubirajesz soratnikow*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; *idem*, *Zwiozdopad ożidajetsja w nojabrie*, „BDG” z dn. 3.10.1996 r.

do próby przeprowadzenia przez parlament XIII kadencji wyborów prezydenckich oraz prawdopodobnie związanej z tym serii zniknięć opozycyjnych polityków⁸⁶⁷.

Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, że w 1994 roku nie doszło do alternacji władzy i zastąpienia dotychczasowych elit rządzących nowymi. Raczej dotychczasowy skład pochodzący z wyższych warstw nomenklatury partii władzy został uzupełniony o nowy komponent w postaci dawnych działaczy nomenklaturowych średniego i niższego szczebla, którzy w latach 1991–1994 nie uczestniczyli w uprzywilejowanej dystrybucji dóbr. Skład partii władzy został rozszerzony o szersze kręgi nomenklatury. W okresie wykluczenia zorganizowali się oni w nieformalną grupę polityczną, na której czele stanęli A. Łukaszenko, W. Gonczar i D. Bułachow, zdobywając społeczne poparcie populistycznymi hasłami. Wyborcze starcie A. Łukaszenki i W. Kiebicza było zatem starciem wewnątrz dawnej nomenklatury: grupa nieuczestnicząca w partii władzy rywalizowała z rządzącą elitą i udało się jej zwyciężyć. W konsekwencji brak jakichkolwiek różnic ideowych pomiędzy starymi i nowymi rządzącymi sprawił, że do nowo formującej się partii władzy weszła, zachowując *status quo*, znacząca grupa polityków z obozu W. Kiebicza. Jakościową różnicą był fakt, że skupieni wokół A. Łukaszenki nomenklaturowi działacze średniego i niższego szczebla objęli kluczowe stanowiska, a więc doszło do wertykalnych zmian kadrowych.

Wśród nowych elit władzy wyróżnić można było cieszącą się większym zaufaniem prezydenta grupę mohylewską, czyli osoby związane z A. Łukaszenką z okresu jego pracy w sektorze rolniczym i początkiem działalności publicznej w rodzimym Szklowie. Działacze ci zostali skierowani do pracy w różnych organach państwowych: m.in. znajomy z dzieciństwa milicjant W. Konopliow został w końcu 1996 roku przewodniczącym niższej izby nowego parlamentu, Giennadij Ławrienkow ze szkłowskiego komitetu KPB został szefem Zarządu ds. Prezydenckich, szkłowski prokurator Oleg Bożejko został w 1994 prokuratorem generalnym RB, Jewgienij Dwernickij, naczelnik milicji w Szklowie, został naczelnikiem Służby Bezpieczeństwa przy prezydencie⁸⁶⁸. Oparcie awansu wymienionych osób wyłącznie na czynniki bezpośredniej znajomości z A. Łukaszenką dawało temu ostatniemu określone gwarancje lojalności i uległości.

Brak powstania ugrupowania reprezentującego partię władzy rządzący rekompensowali istnieniem bloku partii proprezydenckich, co zasadniczo nie przeszkadzało głowie państwa w stałej dyskredytacji Rady Najwyższej i *explicite* podawaniu w wątpliwość sensu jej istnienia. W wyniku rozłamu w środowisku komunistów odrodziła się Komunistyczna Partia Białorusi, ponadto powstały: Białoruska Partia Patriotyczna, Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości oraz Socjaldemokratyczna Partia Zgody Narodowej. Ich istnienie wobec zarysowujących się tendencji antydemokratycznych i ograniczania pluralizmu miały służyć za dowód demokracji i społecznego poparcia dla działań władz. Rządzący wyznaczali jednak ramy

⁸⁶⁷ A. Machowski, Paweł Szeremiet: „*Nam objawili wojnu*”, „BDG” z dn. 12.07.2000 r.

⁸⁶⁸ A. Liachowicz, *Prawiaszczaja elita i bjurokratija*, op. cit., s. 206–207.

funkcjonowania tych ugrupowań i żadne z nich nie zdobyło uprzywilejowanej pozycji w postaci oficjalnej reprezentacji obozu prezydenckiego, a więc sytuacja była odmienna niż np. w Rosji czy Kazachstanie, gdzie elity władzy były zorganizowane w postaci „prezydenckiej” partii.

Istotną siłą rządzących było poparcie społeczne dla obozu prezydenckiego, czego dowodem były wyniki referendum państwowych w latach 1995 i 1996 oraz wybory do Rady Najwyższej w 1995 roku. Tym samym filarami trwałości nowego reżimu politycznego była zarówno dawna wyposażona w gwarancje bezpieczeństwa nomenklatura, jak i najbiedniejsze warstwy społeczne zdanych na pomoc społeczną mieszkańców białoruskiej prowincji. Siłą obozu prezydenckiego, pozwalającą na zachowanie i wzmocnienie władzy, stanowiło wykorzystanie w tym celu struktury pionu prezydenckiego – tzw. *wertykalu* – który niemając umocowań prawnych, stał się głównym narzędziem prezydenckiej władzy wykonawczej.

Nowej partii władzy udało się utrzymać dominującą pozycję w parlamencie XIII kadencji oraz uzyskać zgodny z oczekiwaniami wynik w referendach, co wzmocniło mandat do sprawowania silnej władzy. W latach 1993–1994 zarysowała się tendencja przenoszenia akcentu w białoruskim dyskursie politycznym z kwestii narodowych i kulturowych na kwestie odbudowy stosunków z państwami byłego ZSRR, w tym głównie reintegracji z Rosją. Zjawisko to sprzyjało obozowi prezydenckiemu, który na retoryce zjednoczeniowej wygrał wybory w 1994 roku. Społeczne przyzwolenie na manipulowanie suwerennością i wykorzystywanie jej w celach gry politycznej pozwoliły rządzącym na marginalizowanie narodowo-demokratycznych sił opozycyjnych, dla których wizja restauracji państwa związkowego z Rosją była niemożliwym do przekroczenia Rubikonem.

O zachowaniu przez dawną nomenklaturę i partię władzy politycznych i gospodarczych wpływów świadczy fakt, że jej frakcje związane z określonymi gałęziami gospodarki i *lobbies* po wyborach prezydenckich pozostały nienaruszone. Wciąż wpływy posiadało lobby agrarno-przemysłowe (APK), które w wyniku rozwoju sektora bankowego zaczęło się dzielić na lobby przemysłu ciężkiego (WPK) oraz finansowo-przemysłowe (FPK). Zwycięstwo A. Łukaszenki wzmocniło APK, z którego A. Łukaszenko po części się wywodził. Inni przedstawiciele lobby agrarnego: M. Czygir i S. Szarecki zostali odpowiednio premierem i przewodniczącym parlamentu, w którym od 1995 roku agrariusze posiadali 45 mandatów (25% głosów). Co więcej, marginalizując rolę terenowych przedstawicielskich organów władzy i wprowadzając „pion prezydencki”, obóz A. Łukaszenki oparł się właśnie na przedstawicielach APK. Równie silne z racji posiadanych zasobów materialnych pozostały kompleksy WPK i FPK. Ze względu na kooperację z analogicznymi strukturami w Rosji i na Ukrainie wywierały one nacisk na prowadzenie ścisłej współpracy na obszarze byłego ZSRR i podejmowanie działań reintegracyjnych. Zarówno lobby agrarne, jak i przemysłowe ze względu na własne interesy wspierały prezydenta A. Łukaszenkę w postulacie zachowania gospodarki państwowej i własności społecznej.

Drugim kluczowym aktorem politycznym pozostawała po 1994 roku opozycja demokratyczna skupiona wokół prawicowego Białoruskiego Frontu Narodowego, centrowej Zjednoczonej Partii Obywatelskiej oraz lewicowego środowiska Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady. Wobec narastających tendencji autorytarnych i uzurpacji władzy obozu prezydenta można mówić o postępującym zbliżeniu opozycji, która w obliczu zagrożenia dla demokracji stała się dość zwartym blokiem broniącym ustroju państwowego. Rozpoczęcie pracy przez Radę Najwyższą XIII kadencji w styczniu 1996 roku służyło konsolidacji sił politycznych oraz wykształceniu się modelu rywalizacji pomiędzy prezydentem a parlamentem. W połowie 1996 roku, wobec narastających tendencji antydemokratycznych, czołowe ugrupowania polityczne reprezentujące wszystkie nurty ideowe (od komunistów do BNF) zaczęły koordynować swoje działania, stawiając rządzących w nowej sytuacji, w której mieli do czynienia ze względnie zwartym blokiem politycznych oponentów⁸⁶⁹.

W latach 1994–1995 na białoruskiej scenie politycznej zaczęły mnożyć się nowe ugrupowania polityczne, jednak wybory parlamentarne w 1995 roku były probierzem ich ograniczonej siły i znaczenia. Zjawisko to było niejako wtórne wobec zasadniczej zmiany roli parlamentu w życiu politycznym kraju – na mocy konstytucji z 1994 roku Rada Najwyższa z *residuum* władzy państwowej przekształciła się w – według słów A. Łukaszenki – „gniazdo opozycji”. Pojawienie się instytucji prezydenta istotnie wpłynęło na rangę i możliwość wpływu na życie polityczne poszczególnych partii.

W obozie opozycyjnym, reprezentującym w istocie całe spektrum polityczne, obiektywnie spadło znaczenie sił narodowych. Referendum państwowe w sprawie symboliki państwowej i statusu języka białoruskiego jako jedynego języka urzędowego w 1995 roku zakończyło trwającą od 1988 roku falę białoruskiego odrodzenia narodowego⁸⁷⁰. Wyniki referendum oraz wyborów parlamentarnych w 1995 roku oznaczały porażkę BNF oraz anulowanie wszystkich jego osiągnięć politycznych okresu lat 1988–1994. Zaplecze prezydenta skutecznie manipulowało niezajomością historii, brakiem świadomości narodowej Białorusinów oraz retoryką sił narodowych interpretowaną jako ksenofobiczna i zdyskredytowana kolaboracją z nazistami. W konsekwencji w 1995 roku doszło do zarysowującego się rozłamu w łonie BNF: pragmatyczni działacze zaczęli oskarżać lidera ugrupowania o autorytarny styl przywództwa, polityczne misjonarstwo i nieskuteczność strategii. Jednocześnie działacze BNF zdawali sobie sprawę, że odsunięcie Z. Poźniaka od kierowania ugrupowaniem doprowadzi ugrupowanie do utraty wypracowanego wizerunku i spadek popularności⁸⁷¹.

⁸⁶⁹ A. Machowski, *Cena riefierienduma – raskoł w obszczestwie*, „BDG” z dn. 2.09.1996 r.; J. Chadyka, *Bielorusskaja nacional'naja ideja na rubieżu dwuch stolietij* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 241.

⁸⁷⁰ A. Astapienka, *op. cit.*, s. 130–131.

⁸⁷¹ M. Pietracziow, *Aleksandr Łukaszenko: „Politik, kotoryj pretendujet na rol' nacional'nogo lidiera, dołžen goworit' prawdu”*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.04.1995 r.; S. Nosow, L. Kriwickij, *Partii i dżwienija na fonie političeskogo krizisa*, „BDG” z dn. 3.08.1995 r.

Pozycję części ugrupowań opozycyjnych osłabiała ich wyraziście proniepodległościowe stanowisko i sprzeciw wobec zacieśniania związków z Rosją. Stanowisko to, stawiające dość paradoksalnie partie opozycyjne w pozycji jedynych obrońców białoruskiej tożsamości i suwerenności, nie było popularne w społeczeństwie, dla którego wartości narodowe nie stanowiły priorytetu. Problem ten, przejawiający się m.in. w kwestii istnienia „rosyjskojęzycznego patriotyzmu na Białorusi”, nie służył konsolidacji sił opozycyjnych wobec prezydenta: np. w szeregach komunistów w 1996 roku doszło do rozłamu, którego źródłem był niejednoznaczny stosunek do polityki ograniczania demokracji przez obóz prezydenta. Podobnie zainaugurowany przez A. Łukaszenkę w 1995 roku (a w istocie kontynuujący działania poprzedników, tj. rządu W. Kiebicza) proces reintegracji Białorusi i Rosji spowodował niejednoznaczne reakcje opozycji – ugrupowania narodowe sprzeciwiały się działaniom postrzeganym jako zagrożenie suwerenności, partie liberalne oraz komuniści i agrariusze zasadniczo wspierali postulaty integracji, upatrując w nich obiektywnych korzyści gospodarczych dla Białorusi.

Parlamentarną siłę ugrupowań demokratycznych osłabiała również istnienie powstałej na początku 1996 roku proprezydenckiej frakcji „Zgoda” w Radzie Najwyższej. Frakcja ta liczyła 59 bezpartyjnych deputowanych (w połowie 1996 roku liczba rzeczywistych członków frakcji wynosiła 45⁸⁷²), będąc w istocie parlamentarną reprezentacją dawnej Kiebiczowskiej partii władzy, dostosowaną do nowych realiów politycznych. O symbiozie obozu A. Łukaszenki i dawnej nomenklatury świadczy fakt, że kandydatem „Zgody” na stanowisko przewodniczącego Rady Najwyższej XIII kadencji był dawny premier W. Kiebicz, a kierownikiem frakcji został jeden z najbardziej zaufanych pomocników prezydenta W. Konopliow.

5.3 Kryzys systemu partyjnego

Początki kształtowania się protosystemu partyjnego w Białoruskiej SRR miały inny charakter niż w sąsiednich republikach radzieckich, głównie ze względu na faktyczny brak białoruskiego ruchu dysydenckiego i ruchów obrony praw człowieka. Dopiero okres *pierestrojki* i rozpad ZSRR przyniósł gwałtowny rozwój życia politycznego: powstała dobrze zorganizowana, choć posiadająca znaczny elektorat negatywny, partia narodowa, mniej popularne ugrupowania centrowe, w tym chadeckie, partie liberalne, a na lewym skrzydle sceny politycznej partia agrarna i zrekonstruowana partia komunistyczna. W marcu 1994 roku w republice było zarejestrowanych 16 ugrupowań politycznych⁸⁷³. Jak wspomniano, ugrupowania te były znacznie słabsze niż partie pojawiające się w państwach nadbałtyckich, w Rosji czy na Ukrainie. Zjawisko to tłumaczyć można jako rezultat „sowieckości Białorusi”, w której przeciętni obywatele

⁸⁷² A. Machowski, *Pod parlament zakładają bombę*, „BDG” z dn. 16.09.1996 r.

⁸⁷³ A.B. Żajworonok, *Istoczniki po stanovieniju mnogopartijnosti w Respublikie Bielarus'*, „Bielaruski Archeograficzny Sztogodnik” 2011, wypusk 11, s. 108.

nie byli w stanie zaadaptować idei i wartości otwartego społeczeństwa obywatelskiego, państwa narodowego oraz jako efekt braku wolnych wyborów parlamentarnych w pierwszych latach niepodległości. Określoną rolę odegrał także – będący prekursorem białoruskiego ruchu narodowo-demokratycznego – BNF, dominując, w sensie ideowym a nie społecznej popularności, na tworzącej się białoruskiej scenie politycznej i forsując radykalną retorykę antykomunistyczną (w myśl której w republice po rozpadzie ZSRR funkcjonuje pozbawiona legitymacji władza prowadząca antynarodową politykę), ograniczał pole dyskursu politycznego. Pozostałe tworzące się partie polityczne, rozumiejąc swoje słabości – głównie brak zaplecza społecznego – odczuwały pewien kompleks BNF z powodu niemożności zdobycia popularności wśród wyborców, a w związku z tym ani nie dążyły do zdecydowanego dystansowania się od BNF, ani nie podejmowały współpracy z radykalnym ugrupowaniem. W efekcie partie, które pozycjonowały się jako „trzecia siła”, pomiędzy partią władzy W. Kiebicza a partią narodową Z. Poźniaka, pozostawały bardzo słabe⁸⁷⁴.

W 1994 roku nastąpiły trzy istotne wydarzenia, mające wpływ na kształtowanie się systemu partyjnego Białorusi. Dwa miały charakter prawny, trzecie – polityczny. Było to przyjęcie nowej ustawy zasadniczej Białorusi, ustawy o partiach politycznych oraz przeprowadzenie pierwszych powszechnych wyborów prezydenta państwa. Praktyka lat 1994–1996 miała pokazać, że reprezentowana przez A. Łukaszenkę wizja autorytarnego państwa ze zmarginalizowaną rolą partii politycznych nie pozwoliła na realizację norm niedawno przyjętego prawa, wprowadzając białoruski system partyjny w głęboki kryzys i w efekcie stan zamrożenia.

W marcu 1994 roku przyjęta została konstytucja, zgodnie z którą „demokracja w Republice Białoruś realizowana jest poprzez wielość instytucji politycznych, ideologii, poglądów” (art. 4), a partie polityczne i inne zjednoczenia, działając w ramach konstytucji, sprzyjają wyrażeniu politycznej woli obywateli i uczestniczą w wyborach. Ugrupowaniom politycznym przyznano prawo korzystania ze środków masowej informacji. Zakazywano działalności partii mających na celu siłową zmianę ustroju państwowego oraz wzywających do wojny, odwołujących się do niechęci społecznej, narodowej, religijnej i rasowej (art. 5).

Szczegółowe regulacje prawne, po raz pierwszy w białoruskim prawodawstwie szczegółowo określające zasady funkcjonowania partii politycznych, pojawiły się wraz z ustawą *O partiach politycznych*, przyjętą przez Radę Najwyższą 5 października 1994 roku⁸⁷⁵. Wprowadzono w niej pojęcie partii politycznej jako „dobrowolnego zjednoczenia społecznego, wypełniającego cele polityczne, wpływającego na ujawnienie

⁸⁷⁴ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 99–100; E.A. Korosteleva, *Party system development in post-communist Belarus* [w:] E.A. Korosteleva, C.W. Lawson, R.J. Marsh (red.), *Contemporary Belarus*, *op. cit.*, s. 75–80.

⁸⁷⁵ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 5 oktiabrja 1994 g. N3266-XII „O politiceskich partijach”*, <<http://zoneby.net/legal/n82docs/zk82776i.htm>>, wersja dokumentu z późniejszymi aktualizacjami.

i wyrażenie politycznej woli obywateli i uczestniczącego w wyborach” oraz „związku (asocjacji) partii politycznych” jako „dobrowolnego zjednoczenia partii politycznych, tworzonych na bazie umowy założycielskiej w celu koordynacji ich działalności statutowej, reprezentacji i obrony ich wspólnych, zgodnych z prawem interesów” (art. 1). W ustawie potwierdzono prawo obywateli do organizowania się w partie polityczne (art. 2), a członkostwo w partii nie mogło ani ograniczać praw i wolności obywatelskich, ani wiązać się z przywilejami i ulgami (art. 3). Partie były tworzone na zasadzie swobody zrzeszenia, demokratyzmu, praworządności, jawności, samorządności i równoprawności wszystkich partii i związków partyjnych (art. 4), a żadna z ideologii partyjnych nie mogła być obowiązująca dla wszystkich obywateli (art. 3). Państwo zagwarantowało ochronę praw i zgodnych z prawem interesów partii i związków partii, niedopuszczalność ingerencji organów państwowych w działalność partii oraz niedopuszczalność ingerencji partii w działalność organów państwowych (art. 6). Celem działalności partii miało być:

- wypracowywanie i propagowanie programów politycznych, wystąpień, oświadczeń;
- odbywanie konferencji, zjazdów i innych zebrań;
- uczestnictwo w wyborach;
- aktywizacja obywateli w zarządzaniu państwem, kształtowaniu organów przedstawicielskich;
- oddziaływanie innymi sposobami w ramach obowiązującego prawa na opinię publiczną (art. 8).

Partie polityczne nie mogły liczyć na finansowanie ze strony państwa, a wszystkie dochody ugrupowań, w tym darowizny, powinny pochodzić z zarejestrowanych źródeł. Ustawa podniosła ze 100 do 500 niezbędną liczbę osób do zarejestrowania ugrupowania politycznego oraz zwiększyła opłatę rejestracyjną z równowartości dziesięciokrotności minimalnego wynagrodzenia do jego pięćdziesięciokrotności. Po przyjęciu ustawy proces ponownej rejestracji przeszły wszystkie zarejestrowane wówczas 24 ugrupowania polityczne⁸⁷⁶.

W tym samym czasie podjęto działania prawne w celu uregulowania podstaw funkcjonowania organizacji pozarządowych. Ustawa *O zrzeszeniach społecznych* określiła zasady powoływania i funkcjonowania takich organizacji, jednocześnie nakładając na nie zakaz działalności o charakterze politycznym⁸⁷⁷. Dokument stworzył osnowy pod trwający od początku lat 90. XX w. dynamiczny proces rozwoju „trzeciego sektora”. W drugiej połowie 1995 roku rząd wprowadził ulgi podatkowe ułatwiające działalność niekomercyjnych organizacji pozarządowych. Dzięki temu rozwinęły one aktywność społeczną, korzystając z pomocy funduszy zewnętrznych

⁸⁷⁶ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politieskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 16.

⁸⁷⁷ *Zakon Respubliki Bielarusot 4.10.1994 N3254-XII „Ob obszczestwiennyh ob’jedinenijach”*, <http://kodeksy-by.com/zakon_rb_ob_obwestvennyh_obedineniyah.htm>

oraz m.in. białoruskiego Funduszu Sorosa, który stał się głównym mecenasem organizacji pozarządowych⁸⁷⁸. Ważną rolę w życiu publicznym tego okresu odgrywał Białoruski Komitet Helsiński i „Wiosna-96” Alesia Bialackiego. Degradacja „trzeciogo sektora” zaczęła się w związku z reformą konstytucyjną 1996 roku i dążeniem władz do pełnej kontroli nad organizacjami społecznymi. Fundusz Sorosa, w związku z oskarżeniami o nielegalne wspieranie opozycji, zakończył swoją działalność na Białorusi we wrześniu 1997 roku⁸⁷⁹.

Jak pokazała przyszłość, najważniejszym wydarzeniem wpływającym na proces kształtowania się systemu partyjnego na Białorusi były wybory prezydenckie w lipcu 1994 roku. Wybory te zakończyły się klęską wszystkich ugrupowań politycznych – żaden z ich kandydatów nie przeszedł do drugiej tury, w której znalazł się reprezentujący władzę *per se*, a nie partię polityczną W. Kiebicz i nieopierający się na poważnym zapleczu partyjnym A. Łukaszenko. Wybory obnażyły największą słabość kształtującego się systemu partyjnego Białorusi – jego oderwanie od rzeczywistości społecznej – oraz – co wydawałoby się dość zaskakujące – niezagospodarowanie przez ugrupowania wszystkich pól politycznej sceny. W ich efekcie nastąpiła restrukturyzacja parlamentu oraz całego systemu partyjnego, jednak nie według przesłanek ideowych, a stosunku do głowy państwa.

Wybór na prezydenta polityka bezpartyjnego, pozbawionego szerszego politycznego zaplecza w Radzie Najwyższej, którego retoryka bazowała na krytyce zarówno rządzących, jak i całej klasy politycznej, odcisnął piętno na położeniu partii politycznych. Zachowanie głowy państwa w tym zakresie od początku jego rządów cechowała konsekwencja i skuteczność działania, przejawiająca się na kilku płaszczyznach. Choć partie polityczne w latach 1994–1996 nie cieszyły się popularnością i nie mogły w sposób pełnowartościowy agregować interesów obywateli, to poparcie dla nich było pewnym wskaźnikiem potencjalnego kierunku protestu. Na początku 1995 roku poziom zaufania do najbardziej oponującego polityce prezydenta BNF wynosił około 13% i rósł, będąc najlepszym rezultatem pośród białoruskich ugrupowań⁸⁸⁰. Wobec regularnie notowanego spadku popularności A. Łukaszenki wynik ten mógł być traktowany jako zagrożenie dla obozu władzy.

Prezydent, kontynuując retorykę przedwyborczą, walczył z parlamentem z XII kadencji, podając w wątpliwość uczciwość deputowanych, jak i sam sens dalszego funkcjo-

⁸⁷⁸ W ciągu 5 lat swojej działalności na Białorusi przekazał na realizację projektów około 13 mln USD. T. Prołko, *Graždanskoje obščestwo* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, *op. cit.*, s. 236.

⁸⁷⁹ A. Baniewa, *W Minskie zakryt fond Sorosa*, „Kommiersant” z dn. 4.09.1997 r.; N. Gałko, *Fond Sorosa pokidajet Minsk*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 5.09.1997 r.; por.: W.A. Bobkow, W.A. Bożanow, A.I. Łuczionok, *Ispolnitiel'naja własť i niegosudarstwiennyj sektor*, Minsk 2001, s. 18–31; A. Kasjanienko, *Bieloruskoje NGO: razwittije ili wyżiwanije?*, „Analityczeskij bjulleten' »Bieloruskich fabrik mysli«” 2001, nr 1 (12); *idem*, A. Kasjanienko, *Bieloruskoje NGO: razwittije ili wyżiwanije? Statja wtoraja*, „Analityczeskij bjulleten' »Bieloruskich fabrik mysli«” 2001, nr 2 (13).

⁸⁸⁰ P. Natczyk, *Wybary Wjarchounaj Rady...*, *op. cit.*, s. 158–159.

nowania izby⁸⁸¹. Była to zarówno forma psychologicznego nacisku na parlament, jak i forma przygotowania społeczeństwa na bezpośrednie rządy prezydenta, w których zbędna dla głowy państwa Rada Najwyższa będzie nawet poddawana przemocy fizycznej. Późniejsza działalność prezydenta miała konsekwentnie antypartyjny charakter: w swoich wystąpieniach i postępowaniu A. Łukaszenko starał się zdyskredytować instytucję partii politycznych jako funkcjonalnego elementu systemu politycznego zarówno w wymiarze politycznego pluralizmu, jak i niegdysiejszej komunistycznej monopartyjności⁸⁸².

Wkrótce po wyborze na urząd prezydent storpedował działania zmierzające do wzmocnienia systemu partyjnego. Jesienią 1994 roku, w warunkach toczących się prac nad nowym prawem wyborczym, ponownie pojawiła się kwestia wprowadzenia mieszanej większościowo-proporcjonalnej ordynacji, która stanowiłaby szansę dla petryfikacji kształtującego się systemu partyjnego. Przewodniczący parlamentu M. Grib rozpatrywał możliwość wprowadzenia takiego rozwiązania, w którym 25% deputowanych pochodziłoby z list partyjnych. Jego spotkanie z przedstawicielami partii politycznych ujawniło istniejący konsensus w tej kwestii – liderzy wpływowej frakcji „Białoruś” opowiadali się za wyborem 25% z list partyjnych, a 75% w okręgach jednomandatowych⁸⁸³. Przyjęciu takiego systemu oponował A. Łukaszenko, który uważał, że w wyniku słabości systemu partyjnego powinna zostać zachowana większościowa ordynacja wyborcza⁸⁸⁴. Stanowisko dążącego do zdominowania życia politycznego prezydenta było logiczne: wynikało z faktu, że system większościowy daje większe szanse na wejście w skład parlamentu kandydatom bezpartyjnym, z którymi łatwiej pracować niż z ustrukturyzowanymi blokami partyjnymi. Także część deputowanych liczyła, że ich reelekcja będzie bardziej prawdopodobna przy ordynacji większościowej, gdyż możliwe będzie wykorzystanie lokalnej administracji w celu osiągnięcia oczekiwanego rezultatu. Współbrzmienie interesów postnomenklaturowej większości w Radzie Najwyższej z wolą prezydenta sprawiło, że idea list partyjnych nie została w ustawie przeforsowana.

Dążenie do marginalizacji roli deputowanych w życiu politycznym państwa zaczęło odbywać się w drodze jawnego łamania obowiązującego prawa: 30 marca 1995 roku na mocy prezydenckiego ukazu parlamentarzystom ograniczono dostęp do państwowych środków masowego przekazu⁸⁸⁵. W obliczu wyborów parlamentarnych w 1995 roku

⁸⁸¹ Niejednokrotnie, już jako prezydent, Aleksander Łukaszenko oskarżał deputowanych Rady Najwyższej o korupcję, prywatę czy rozkradanie majątku państwowego. Jedną z bardziej metaforycznych fraz użytych przez Łukaszenkę było porównanie życia politycznego do koryta: „przy tym korycie wszyscy politycy, i czerwoni, i biali, kwiczą jednakowo”. G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 128.

⁸⁸² P. Gławaczek, *Politiczeskije partii i obszczestwo sowremiennoj Bielarusi*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2010, nr 2.

⁸⁸³ *Bielarus’ uszoł li pojezd dosrocnych wyborow?*, „NG” z dn. 5–7.11.1994 r.

⁸⁸⁴ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 126.

⁸⁸⁵ *Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus’ ot 30 marta 1995 g. N124*, „Ob obespieczenii rawnych wozmożnostiej grażdanam pri podgotowikie i prowadienii wyborow deputatow Wierchnownogo Sowietu Respubliki Bielarus”, <<http://pravo2000.by-ru.info/baza22/d21745.htm>>

prezydent dyskredytował izbę, twierdząc, że „przeszkadza mu we wprowadzaniu porządków”, uciekając się przy tym do użycia przemocy względem opozycyjnych parlamentarzystów oraz nawołując do bojkotu wyborów. Przyczyną tego mógł być brak własnej partii A. Łukaszenki, która mogłaby być jego zapleczem. W celu zdominowania dyskursu politycznego w okresie przedwyborczym oraz wpłynięcia na postawę wyborców – by wybrali deputowanych odpowiadających jego oczekiwaniom – jednocześnie z wyborami prezydent zarządził referendum z pytaniami skonstruowanymi w taki sposób, że nie było wątpliwości, iż obywatele poprą propozycje głowy państwa.

Lata 1994–1996 były zatem dla białoruskiego systemu partyjnego czasem poważnej próby: niechętnie, a nawet wrogie zachowania prezydenta przy obojętnej postawie społeczeństwa sprawiły, że położenie partii zdecydowanie się pogorszyło, a system partyjny nie mógł wejść na drogę stabilizacji. Sytuację utrudniał fakt, że partie polityczne pozostawały ogólnie słabe, z niedorozwiniętymi strukturami terenowymi, bazowały głównie na medialnym wizerunku ich liderów.

Ten krótki okres można podzielić na dwa podokresy: czas od wyborów prezydenckich w lipcu 1994 roku do wyborów parlamentarnych zakończonych w listopadzie 1995 roku oraz czas od ukonstytuowania się Rady Najwyższej XIII kadencji do referendum listopadowego w 1996 roku i rozwiązania parlamentu. W pierwszym podokresie partie polityczne prowadziły działania kreacyjne: wyrabiały swój stosunek do polityki głowy państwa oraz przygotowywały się do pierwszych wyborów parlamentarnych w niepodległej Białorusi, zaś w drugim podokresie większość politycznych ugrupowań działała reakcyjnie: starała się powstrzymać prezydenckie aspiracje, narażając się tym samym na uczestnictwo w permanentnym konflikcie, który rozwiązany został pozakonstytucyjnymi metodami pod koniec 1996 roku. W tym czasie potwierdziło swoją słuszność stwierdzenie, że osłabienie systemu partyjnego nieuchronnie godzi w fundamenty ustroju demokratycznego⁸⁸⁶.

W ostatnim okresie funkcjonowania Rady Najwyższej XII kadencji A. Łukaszenko mógł liczyć na doraźne wsparcie agrariuszy i komunistów – tych samych sił politycznych, które wcześniej stanowiły zaplecze premiera W. Kiebicza: dzięki ich poparciu premierem został – zgłoszony przez prezydenta – M. Czygir. Poparcie tych ugrupowań udzielane ważniejszym inicjatywom głowy państwa potwierdza fakt, że A. Łukaszenko nie miał zamiaru realizować składanych przed wyborami obietnic rewanzu na dawnej nomenklaturze, a parlamentarne poparcie było mu udzielane w zamian za gwarancje zachowania wpływów politycznych i gospodarczych. Co więcej, zgłaszane przez prezydenta postulaty w kwestiach gospodarczych i politycznych (sojusz z Rosją) wpisywały się w polityczne programy zarówno Partii Komunistów Białorusi, jak i Partii Agrarnej. Na konferencji partii lewicowych w grudniu 1994 roku ukształtowała się przedwyborcza platforma siedmiu partii pod egidą PKB i PA, która ostatecznie, mimo zbieżności programowych jej członków, nie została zarejestrowana jako blok

⁸⁸⁶ H. Kelsen, *O istocie i wartości demokracji*, przeł. F. Turynowa, Warszawa 1936, s. 34–35.

wyborczy. Opublikowane na konferencji polityczne cele lewicy całkowicie wpisywały się w program prezydencki⁸⁸⁷. Komuniści 1994 rok kończyli znaczącym rozwojem bazy członkowskiej i materialnej, rozpoczęli wydawanie periodyku partyjnego *Towarysz* oraz dokonali zmiany nazwy na Partia Komunistów Białoruska, co nie byłoby możliwe bez życzliwej postawy władz państwowych⁸⁸⁸.

Postrzeżenie wyboru A. Łukaszenki na urząd głowy państwa jako zagrożenie dla trwałości suwerenności Białorusi, popchnęło ku współpracy Białoruski Front Narodowy i Białoruską Socjaldemokratyczną Hromadę, ugrupowania o częściowo zbieżnej platformie ideowej, jednak skupione wokół rywalizujących liderów: Z. Poźniaka i S. Szuszkiewicza⁸⁸⁹. Mimo wcześniejszych niesnasek dotyczących próby przedterminowego rozwiązania parlamentu w 1992 roku, działacze obu ugrupowań w zawartym w październiku 1994 roku porozumieniu ustalili, że w nadchodzących wyborach parlamentarnych, aby nie tworzyć dodatkowej konkurencji między kandydatami BNF i BSDH, w okręgach, w których w wyborach prezydenckich więcej głosów zdobył Z. Poźniak kandydować będzie polityk BNF, a w okręgach, w których zwyciężył S. Szuszkiewicz – kandydować będzie polityk Hromady⁸⁹⁰.

Do przedwyborczego porozumienia ugrupowań demokratycznych nie przystąpiła Partia Zgody Narodowej G. Karpienki – mającego duże ambicje polityczne, popularnego byłego mera Mołodeczna. Odmówił on współpracy z BNF, obawiając się, że taki alians i ideologiczny balast może utrudnić mu przyszłą karierę i w lutym 1995 roku powołał odrębny blok „Zgoda Obywatelska”, co było też związane z jego konfliktem z W. Gonczarem⁸⁹¹. W skład bloku weszła Partia Zgody Narodowej, Zjednoczona Partia Demokratyczna i powstała pod koniec 1994 roku rosyjskojęzyczna partia inteligencka – Partia Obywatelska (PO). Blok ten deklarował „wzmocnienie suwerenności Białorusi, zdecydowaną reformę starego, pozbawionego perspektyw systemu gospodarczego, priorytet praw człowieka nad interesami państwa”. Za swój cel liderzy bloku określili stworzenie profesjonalnego parlamentu, gwarantującego stabilność i demokrację. Ostatecznie sojusz w wyborach w 1995 roku nie funkcjonował, zaś blok

⁸⁸⁷ Partie lewicowe zachęcały również swoich wyborców, by w referendum w maju 1995 roku na trzy pierwsze pytania głosowali według wskazań prezydenta. *Obraszczennije polityczeskich partij i obszczestwienych organizaciji socialisticzeskoj orientacii narodu Bielarusi*, „Towarysz” z dn. 5.01.1995 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 129.

⁸⁸⁸ Zmiana nazwy spowodowana była zapisem art. 14 *Ustawy o partiach politycznych* z 5 października 1994 roku, która zabraniała używania słowa „Białoruś” w nazwach ugrupowań.

⁸⁸⁹ Wizja współpracy z BNF spotkała na poważny opór członków Hromady. Decyzję w tej kwestii podjął Oleg Trusow, przewodniczący BSDH.

⁸⁹⁰ J. Drakochrust, *Torgi naczalis'. Kto bol'sze?*, „BDG” z dn. 23.01.1995 r.

⁸⁹¹ Mimo odmowy bliskiej współpracy z BNF, G. Karpienko deklarował konieczność stworzenia wspólnego frontu sił demokratycznych. Jego deklaracja o konieczności poszukiwania wspólnych interesów z Frontem spowodowała, że rozpatrujące możliwość wejścia w skład bloku „Zgoda Narodowa” kierownictwo nomenklaturowego Białoruskiego Kongresu Naukowo-Przemysłowego zrezygnowało z tego kroku. Por.: G. Karpienko: *nie żelaju byt' naznaczajemym*, „NG” z dn. 8.11.1994 r.

„Zgoda Obywatelska” nie został zarejestrowany przez Centralną Komisję Wyborczą: PZN wystawiała kandydatów niezależnie od ZPD, choć pomiędzy ZPD i PO współpraca z czasem przerodziła się w połączenie obu ugrupowań i powstanie Zjednoczonej Partii Obywatelskiej⁸⁹².

Geneza wspomnianej Partii Obywatelskiej sięgała drugiej połowy 1994 roku. Wkrótce po wyborach prezydenckich, w reakcji na wybór „proletariackiego” A. Łukaszenki, w środowisku przemysłowców sformował się komitet założycielski partii, która miała reprezentować liberalne wyższe warstwy dawnej nomenklatury. Ideowo nowe ugrupowanie reprezentowało centrum sceny politycznej, postulując wzmocnienie suwerenności Białorusi, odrodzenie i rozwój kultury narodowej, rozwój samorządności, budowę gospodarki wolnorynkowej i prywatyzację⁸⁹³. Partia Obywatelska, której liderowali ekonomiści Wasilij Szłyndikow i Leonid Złotnikow, programowo była bliska Zjednoczonej Partii Demokratycznej i już na etapie jej rejestracji podjęto rozmowy z ZPD o ewentualnym połączeniu sił. W lutym PO weszła w skład powołanego przez G. Karpienkę bloku „Zgoda Obywatelska”. Porażka całego bloku w wyborach parlamentarnych w maju 1995 roku sprawiła, że kierownictwo PO musiało zrezygnować z wizji utworzenia wpływowego ugrupowania na wzór partii „Nasz Dom – Rosja” i podjęło działania zmierzające do połączenia się ze Zjednoczoną Partią Obywatelską.

Zaplanowane na 1995 rok wybory parlamentarne spowodowały ogólne ożywienie działalności politycznej – na przełomie 1994 i 1995 roku zostały zarejestrowane nowe ugrupowania: Białoruska Partia Patriotyczna, Białoruska Partia Ludowa, Białoruska Partia Socjalno-Sportowa, Partia Obywatelska, Białoruska Zjednoczona Partia Sportowa, Białoruska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna, Partia Ludowa „Odrodzenie”, Partia Zdrowego Rozsądku oraz Partia „Chrześcijańsko-Demokratyczny Wybór”. Ugrupowania te nie zdobyły popularności i nie wpłynęły na dotychczasowy układ sił politycznych w republice. Rzeczywistą siłą w obliczu wyborów stanowiło sześć największych partii, które w 1994 roku wystawiły swoich kandydatów w elekcji prezydenckiej. W wyniku dwóch tur wyborów (w maju i listopadzie 1995 roku) wyłoniono skład Rady Najwyższej XIII kadencji, w którym dominowały partie lewicowe. Zdecydowany „przechyl na lewo” wzmacniała zupełna nieobecność w nowym parlamencie BNF, którego kandydaci nie dostali się do izby w rezultacie obowiązywania większościowej ordynacji. Ogólny sukces lewicy przy porażce Słowiańskiego Soboru

⁸⁹² G. Pawłow, *Nowyj priedwybornyj blok obrazowalsja tiepier' uże w centrie*, „BDG” z dn. 23.01.1995 r.; *Zwuczit priedwybornyj motiw*, „SB” z dn. 10.02.1995 r.; W. Diatlikowicz, *Priedwybornyje bloki proignorirowali oficial'nuju riegistraciju*, „BDG” z dn. 13.03.1995 r.; S. Iwanowa, *Politolog Aliksiej Korol': „Tjaga k centrizmu w bieloruskom obszczestwie usiliwajetsja. Ljudi nie razdielajut pozicij krajnich – ni liewych, ni prawych”*, „SB” z dn. 24.03.1995 r.; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 58.

⁸⁹³ *Tri z'jezdy – tri siły*, „NG” z dn. 20.12.1994 r.; J. Drakochrust, *Predlagajutsja wołszebniki. Nedorogo*, „BDG” z dn. 2.03.1995 r.

„Biała Ruś” (nie zdobył mandatów) udowodnił nie tyle popularność lewicowych haseł w społeczeństwie, ile przyzwyczajenie do głosowania na „swoich”, znanych kandydatów dawnej nomenklatury⁸⁹⁴.

Tabela 21. Wyniki partii politycznych w wyborach do Rady Najwyższej RB XIII kadencji

nazwa partii	liczba zdobytych mandatów
Partia Komunistów Białorusi	44
Partia Agrarna	34
Partia Zgody Narodowej	8
Zjednoczona Partia Obywatelska	8
Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada	2
Partia Ogólnobiałoruskiej Jedności i Zgody	2
Białoruska Partia Chłopska	1
Białoruski Ruch Patriotyczny	1
Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości	1
Białoruska Partia Pracy	1
Białoruska Partia Ludowa	1
Partia Liberalno-Demokratyczna	1

Źródło: O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 16–17.

Mimo że wybory do Rady Najwyższej XIII kadencji odbywały się według ordynacji większościowej, w nowym parlamencie dość szybko powstawały frakcje strukturujące izbę⁸⁹⁵. Największą z frakcji była „Zgoda”, stanowiąca polityczne zaplecze prezydenta. „Związek Pracy” skupił polityków reprezentujących partie centrolewicowe, a „Działanie Obywatelskie” liberałów, głównie ze Zjednoczonej Partii Obywatelskiej⁸⁹⁶. Należy podkreślić, że w niesprzyjających warunkach parlament funkcjonował skutecznie. Na mocy zawartych umów na pierwszej sesji wyłoniono skład kierowniczych organów izby, przewodniczącym Rady Najwyższej został agrariusz Siemion Szarecki⁸⁹⁷. Aż do jesieni 1996 roku, gdy parlament został rozwiązany, stanowił on

⁸⁹⁴ P. Natczyk, *Wybary Wjarchounaj Rady...*, *op. cit.*, s. 173.

⁸⁹⁵ Zdaniem niektórych białoruskich badaczy, nawet przy zachowaniu systemu większościowego, w warunkach demokracji i pluralizmu w ciągu 5–10 lat na Białorusi wykształciłby się pełnowartościowy system partyjny, w którym funkcjonowałoby kilka silnych partii. M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 127.

⁸⁹⁶ *Dał’nowidnost’ – nie lisznije w politikie*, „NG” z dn. 17.01.1996 r.

⁸⁹⁷ Wybór S. Szareckiego wynikał z kompromisu agrariuszy i komunistów, co w prasie komentowano jako „prawdziwy sojusz sierpa i młota”. L. Masljkowa, *Cziestnyj sojuz sierpa i mołota*, „Towariszcz” z dn. 12.01.1996 r.

sprawną strukturę władzy ustawodawczej, a żaden projekt ustawy nie mógł być przyjęty bez aprobacji wiodących partyjnych frakcji⁸⁹⁸.

Tabela 22. Skład Rady Najwyższej XIII kadencji wg kryterium frakcyjnego

nazwa ugrupowania	liczba mandatów	odsetek ogółu miejsc
Agrariusze	44	22,1%
Komuniści	43	21,6%
„Zgoda”	60	30%
„Związek Pracy” (Sojusz Socjaldemokratyczny)	15	7,5%
„Działanie Obywatelskie”	18	9%
niezależni	19	9,5%

Źródło: O. Buchowiec, D. Furman, *op. cit.*, s. 195.

Niekorzystne dla niemalże wszystkich partii rezultaty wyborów oraz rozpoczęcie prac przez Radę Najwyższą XIII kadencji unaocznilo postępujące zmiany w systemie partyjnym Białorusi. O ile partie lewicowe „tradycyjnie” były skłonne do popierania A. Łukaszenki (PKB oraz PA były przedstawicielami tych, którzy mieli władzę, lecz nie należeli do otoczenia prezydenta), a prawica narodowa opowiadała się przeciwko niemu, to rozpad na tym tle w PZN i odejście oponującego prezydentowi G. Karpienki i jego środowiska do ZPD, a następnie powstanie ZPO dowodziło istnienia podziału w centrum sceny politycznej Białorusi na zwolenników i przeciwników głowy państwa. Wobec dominowania w życiu politycznym prezydenta i jego dążeń do eliminacji parlamentu zmieniły się relacje pomiędzy ugrupowaniami, które zaczęły zbliżać się do siebie, zmieniając retorykę. Pojawienie się posiadającego silny mandat i duże ambicje prezydenta w politycznym spektrum zmieniło położenie partii politycznych, które w tej sytuacji stawały się jakby „jedną partią” broniącą się i ustępującą przed siłą głowy państwa⁸⁹⁹.

Wygranie wyborów parlamentarnych przez komunistów wskazywało na dominowanie w społeczeństwie nastrojów lewicowych – do głosowania na PKB Białorusinów popchnęły te same przesłanki, co do głosowania na A. Łukaszenkę w 1994 roku. Jednak, jak słusznie zauważali obserwatorzy, było to zwycięstwo pozorne – w istocie prezydent „przechwycił” elektorat komunistyczny i w razie konfliktu głowy państwa

⁸⁹⁸ A. Machowski, *Parlament wybieraet rynek, a nie socializm*, „BDG” z dn. 8.07.1996 r.; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 17.

⁸⁹⁹ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 135.

z PKB wyborcy opowiedzieliby się za A. Łukaszenką⁹⁰⁰. Rozejście się politycznych szlaków komunistów i głowy państwa nastąpiło w 1996 roku w wyniku negatywnej reakcji działaczy PKB na dążenie prezydenta do rozszerzenia posiadanych prerogatyw. Odnosząc się do wydanych przez Administrację Prezydenta dokumentów *Ideologia białoruskiej państwowości, Podstawowe kierunki rozwoju socjalno-gospodarczego do 2000 roku* oraz projektu zmian w ustawie zasadniczej, komuniści skrytykowali kurs prezydenta A. Łukaszenki jako „jawnie proburżuazyjny i antydemokratyczny”⁹⁰¹. W odpowiedzi na zgłoszoną przez prezydenta propozycję zmian ustrojowych, komuniści przedstawili swój projekt konstytucji, w myśl którego urząd prezydenta Białorusi byłby całkowicie zlikwidowany.

Stosunek do polityki A. Łukaszenki stał się w drugiej połowie 1996 roku przyczyną rozłamu w partii komunistycznej. O ile wyborczy sukces komunistów w 1995 roku był w pewnym stopniu pokłosiem ich twardego stanowiska ideowego, przywiązaniem do ideologii, co oznaczało niezgodę na niektóre działania obozu prezydenta, to jednocześnie przyczynił się do dezintegracji partii. Zaplecze prezydenta, licząc się z siłą PKB i jej parlamentarnej reprezentacji, dążyło do włączenia poszczególnych deputowanych w orbitę własnych wpływów: m.in. Siergiej Posochow został pomocnikiem prezydenta ds. ideologicznych. Doprowadziło to do niejednoznacznego stanowiska wobec władz: w połowie 1996 roku kierownictwo PKB, w tym W. Nowikow i Siergiej Kaliankin, przystąpiło do porozumienia „okrągłego stołu” wzywającego A. Łukaszenkę do przestrzegania zasad praworządności, zaś członkowie parlamentarnej frakcji PKB podpisali wniosek o wszczęcie wobec głowy państwa procedury *impeachmentu*. Negatywnie zareagowała na to konserwatywna część działaczy, głównie pochodzących z odrodzonej w 1993 roku Komunistycznej Partii Białorusi⁹⁰².

Mniejsze zmiany nastąpiły w Partii Agrarnej, która po wyborach prezydenckich wraz z komunistami i liberałami przyjęła postawę oporu wobec niektórych działań głowy państwa. W przypadku agrariuszy pretensje wobec głowy państwa dotyczyły niedostatecznego wsparcia sowchozów, m.in. przed akcją żniwną⁹⁰³. W styczniu 1996 roku dokonała się zmiana przewodniczącego ugrupowania i radykalizującego

⁹⁰⁰ Unaocznily to wyniki przeprowadzonego równocześnie z wyborami referendum: na trzy pytania elektorat komunistyczny udzielił odpowiedzi zgodnej z zaleceniami partyjnymi (i sugestiami prezydenta). Na pytanie o zakres pełnomocnictw głowy państwa wyborcy zagłosowali zgodnie z wolą A. Łukaszenki, lecz wbrew sugestiom PKB. Zatem białoruski wyborca był gotów popierać partię komunistyczną tak długo, jak komuniści będą popierać prezydenta. A. Machowskij, *A poutru oni prosnulis'*, „BDG” z dn. 13.07.1995 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 130.

⁹⁰¹ Por.: W. Nowikow, *Na piensionierach w raj nie w'jediesz*, „NG” z dn. 27.09.1995 r.

⁹⁰² J. Drakochrust, *Raskoł w kompartii*, „BDG” z dn. 2.09.1996 r.

⁹⁰³ *Siemion Szariieckij: „Nasze prawitiel'stvo – winiegriet biez riecepta. No my idiom w parlament, czto by robotat', nie konfliktowat'”*, „NG” z dn. 8.09.1995 r.; A. Machowskij, *Siemion Szariieckij: „My dobilis' uspiecha, potomu, czto izbawilis' ot ambicij”*, „BDG” z dn. 21.09.1995 r.

antyprezydencki ton S. Szareckiego zastąpił ugody Michaił Szimanskij. Decyzja o odwołaniu z kierowniczego stanowiska założyciela partii ujawniła głęboki dysonans pomiędzy S. Szareckim, który krytycznie odnosił się do kierunku politycznych zmian wytyczanych przez A. Łukaszenkę oraz partyjnym aktywem w terenie, który *en masse* popierał głowę państwa, będąc zainteresowanym utrzymaniem własnego *status quo*. Dla znacznej części zwolenników agrariuszy A. Łukaszenko jawił się jako reprezentant interesów kołchozów i ta charakterystyka sprawiła, że mógł liczyć na ich wsparcie. W ciągu 1996 roku postępował ideowy rozłam pomiędzy komunistami a agrariuszami, zaś jego źródłem było stanowisko wobec działań głowy państwa – Partia Agrarna zajmowała w tej kwestii bardziej zdecydowane stanowisko.

Związana z porażką w wyborach parlamentarnych zmiana kierownictw partyjnych Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady i Partii Zgody Narodowej (odejście odpowiednio O. Trusowa i G. Karpjenki) pozwoliła na zbliżenie obu ugrupowań. Na czele socjaldemokratów stanął aktywny działacz o orientacji narodowej N. Statkiewicz, który swą determinacją doprowadził do konsolidacji środowiska centrolewicowego. Nowym priorytetem BDSH miała stać się reprezentacja interesów pracowniczych, emerytów, bliska współpraca ze związkami zawodowymi i dążenie do zacieśnienia kontaktów z innymi, zbliżonymi ideowo, a więc zorientowanymi narodowo, partiami⁹⁰⁴. Pod egidą N. Statkiewicza w lipcu 1995 roku doszło do powstania pierwszego oficjalnie zarejestrowanego bloku wyborczego „Sojusz Socjaldemokratyczny”, w którym uczestniczyły BSDH, PZN oraz Partia Ogólnobiałoruskiej Jedności i Zgody Dmitrija Bułachowa. Blokowi temu w kolejnych turach wyborów parlamentarnych jesienią 1995 roku udało się zdobyć własną reprezentację, która w kulminacyjnym momencie liczyła 19 deputowanych⁹⁰⁵.

Udana współpraca ugrupowań w bloku wyborczym doprowadziła w czerwcu 1996 roku do zjazdu zjednoczeniowego BSDH i PZN. Dotychczasowe partie dokonały samorozwiązania i w ich miejsce powołano Białoruską Partię Socjaldemokratyczną „Ludowa Hromada” (BPSD „LH”). Współprzewodniczącymi nowej partii zostali dawni szefowie zjednoczonych ugrupowań – N. Statkiewicz i Leonid Sieczko. Jak zauważali badacze, wobec znaczących różnic ideowych i stosunku do polityki prezydenta, trud-

⁹⁰⁴ Na tym gruncie trwała rywalizacja pomiędzy działaczami socjalistycznymi i narodowymi. Osobisty konflikt N. Statkiewicza z BNF i Z. Pożniakiem wpisał się w praktykę rywalizacji obu sił o tę samą grupę wyborców. *Aleg Trusau wyjšzau z wykankamu Gramady*, „Pagonia” z dn. 14–20.06.1996 r.; *PNS lizyłas’ predsedatielja partii G. Karpjenko, czliena ispolkoma W. Gonczara, no nie stała ot etogo słabiej*, „NG” z dn. 4.07.1995 r.; *Mikałaj Statkiewicz – geta toj palityk, jak pieramog u baračbie za pasadu lidera BSDG. Geta toj mužczyzna, jak apljawuchaj wykazau reżysjoru swaju dumku pra film*, „NG” z dn. 21.07.1995 r.; K. Bałatewicz, *PNZ gatowa da supracounictwa*, „NG” z dn. 6.09.1995 r.

⁹⁰⁵ W połowie 1996 roku do sojuszu dołączyła Białoruska Partia Pracy, zaś posiadający mandat deputowanego jej lider – Aleksander Buchwostow – dołączył do frakcji socjaldemokratycznej w RN. S. Nosow, L. Kriwickij, *Pieried wtorym turom hołosowanija političeskaja kartina, uwy, nie projasniajetsja*, „SB” z dn. 5.12.1995 r.; A. Machowski, *Połku social’ – diemokratow pribyło*, „BDG” z dn. 21.06.1996 r.

no znaleźć przesłanki, które uzasadniałyby połączenie obu partii⁹⁰⁶. N. Statkiewicz, były przewodniczący zdelegalizowanego w 1994 roku Białoruskiego Zjednoczenia Wojskowych, miał wizerunek polityka radykalnego, wprost dążącego do konfrontacji z obozem prezydenckim, co potwierdzał swoim niejednokrotnym udziałem w manifestacjach. L. Sieczko z kolei już w momencie połączenia partii pracował w podlegającej Administracji Prezydenta Państwowej Służbie Kontroli, gdzie byli zatrudnieni również inni wysocy rangą działacze dawnej PZN, w tym W. Dołgołojew.

Odmienny stosunek do autorytarnych tendencji białoruskiego kierownictwa doprowadził do konfliktu w partii: proponowanemu przez N. Statkiewicza zaostrzeniu kursu wobec władz państwowych oponował obóz L. Sieczki. Podział w łonie partii, zbieżny z wcześniejszą przynależnością do BSDH, która zajęła krytyczne stanowisko wobec prezydenta i PZN, (ci politycy orbitowali w kierunku politycznego zaplecza Łukaszenki), doprowadził do rozpadu frakcji parlamentarnej na tle stosunku do proponowanych zmian w konstytucji w listopadzie 1996 roku. Najbardziej znani działacze (Olga Abramowa, M. Grib, P. Krawczenko) opuścili frakcję socjaldemokratyczną, której nadal przewodził L. Sieczko. Po rozwiązaniu Rady Najwyższej XIII kadencji działacze obozu byłego lidera PZN zajęli miejsca w nowym, kreowanym przez prezydenta parlamencie, a po ich wykluczeniu z BPSD „LH” w grudniu 1996 roku podjęli kroki w celu powołania nowego ugrupowania.

Nieuzyskanie w wyborach parlamentarnych przez Partię Liberalno-Demokratyczną ani jednego mandatu wyzwoliło falę krytyki pod adresem kierującego ugrupowaniem Wasilija Kriwienki. Zjazd partyjny we wrześniu 1995 roku doprowadził do zmiany lidera ugrupowania, którym został sprzyjający byłej nomenklaturze S. Gajdukiewicz, dawny lider Ruchu Ludowego Białorusi. Z jego inicjatywy ugrupowanie odeszło od głoszenia haseł panslawistycznych oraz rozluźniło współpracę z Liberalno-Demokratyczną Partią Rosji W. Żyrinowskiego.

Porażka w wyborach parlamentarnych w maju 1995 roku ugrupowań centrowych: Zjednoczonej Partii Demokratycznej A. Dobrowolskiego i Partii Obywatelskiej W. Szłyndikowa popchnęła oba ugrupowania ku instytucjonalizacji trwającej od drugiej połowy 1994 roku współpracy. W październiku 1995 roku odbył się zjazd założycielski Zjednoczonej Partii Obywatelskiej (ZPO), w którym uczestniczyli członkowie ZPD, PO oraz część bliskich G. Karpierce polityków PZN, którzy opuścili swoje ugrupowanie. Program nowej partii, deklarującej się jako liberalno-konserwatywna, wynikał z kontynuacji linii ideowej ZPD i PO. W przyjętej przez zjazd założycielski rezolucji konstатовano, iż Białoruś pogrąża się w kryzysie społeczno-ekonomicznym, gospodarka upada, a poziom życia ludności obniża się. Za cel istnienia ugrupowanie określiło sprzyjanie ukształtowaniu się otwartego społeczeństwa obywatelskiego, pań-

⁹⁰⁶ W. Marszanin, *Wybory i odstawki*, „BDG” z dn. 3.08.1995 r.; J. Drakochrust, *Partii: sieans szokowej tierapii*, „BDG” z dn. 10.08.1995 r.; A. Machowskij, *Sozdana nowaja partija liewogo centra*, „BDG” z dn. 1.07.1996 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 132–133.

stwa prawa, zajmującego miejsce w rodzinie państw rozwiniętych⁹⁰⁷. W środowisku białoruskich liberałów zmienił się stosunek do kwestii niepodległości: od sceptycznej postawy z początku lat 90. XX w., którą tłumaczono niewielkimi szansami na samodzielne poradzenie sobie z trudnościami ekonomicznymi oraz koniecznością podążania drogą rosyjskich reform rynkowych, w latach 1993–1996 liberałowie przeszli do wspierania idei suwerenności, uzasadnianej koniecznością zbliżenia Białorusi do europejskich standardów demokracji i gospodarki wolnorynkowej, bez zacieśniania współpracy z orbitującą w kierunku komunizmu Rosją i panslawistycznej retoryki A. Łukaszenki. Przewodniczącym nowego ugrupowania został były prezes Banku Narodowego S. Bogdankiewicz, a pozostałą część kierownictwa partyjnego stanowili W. Szłyndikow, A. Dobrowolskij, G. Karpjenko, a wśród rozpoznawalnych działaczy znaleźli się dawniej współpracujący z A. Łukaszenką W. Gonczar i A. Lebedźko. Dzięki powstaniu ZPO zagospodarowane zostało centrum i prawa strona białoruskiej sceny politycznej przez kadrowo silne ugrupowanie, które, jak zakładano, miało przejąć znaczną część elektoratu BNF⁹⁰⁸.

Przeprowadzone w końcu listopada i w grudniu 1995 roku dodatkowe tury wyborów do Rady Najwyższej XIII kadencji przyniosły sukces politykom centrowym: w skład izby weszło czterech polityków wywodzących się z ZPD, jeden z PO i czterech polityków nowej ZPO. Łącznie w parlamencie frakcja „Obywatelskie Działanie”, w skład której wchodziłi politycy ZPO i bezpartyjni, liczyła 18 deputowanych. W obliczu nasilających się tendencji autorytarnych, wszyscy parlamentarzyści frakcji podpisali wniosek o wszczęcie wobec prezydenta procedury *impeachmentu*, a po rozwiązaniu przez Łukaszenkę Rady Najwyższej żaden z jej członków nie złożył dokumentów w sprawie przyjęcia w skład Izby Reprezentantów.

Od 1993 roku datuje się degradacja politycznej roli Białoruskiego Frontu Narodowego. Wstąpienie Białorusi do Organizacji Traktatu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, wprowadzenie urzędu prezydenta oraz zwycięstwo w wyborach A. Łukaszenki ozna-

⁹⁰⁷ Program partii opierał się na deklaracji przywiązania do ośmiu wartości: 1) prawo do posiadania własnej opinii, poglądów, odrzucenie istnienia „prawdy absolutnej”; 2) nienaruszalność praw osobistych i obywatelskich, których ochrona i rozwój powinny być najważniejszym zadaniem państwa; 3) wspieranie własności prywatnej jako podstawowej gwarancji ochrony praw człowieka; 4) oparcie gospodarki na zasadach wolnej i konkurencyjnej gospodarki, dzięki której w pełni może rozwijać się potencjał twórczy ludności; 5) ani jednostka, ani grupa osób, ani partia nie może podejmować „misji przekształcania świata”, gdyż skutki takich działań mogą być nieprzewidywalne; 6) poszanowanie rodziny jako bazy dla zachowania własności indywidualnej oraz kształtowania duchowości i moralności człowieka; 7) przywiązanie do zasad demokracji, w której wola większości nie narusza praw mniejszości; 8) państwo białoruskie winno mieć wymiar ponadetniczny, służyć wszystkim swoim obywatelom, niezależnie od pochodzenia, wyznania religijnego i przekonań swoich obywateli. *Programma Ob’jedinionnoj graždanskoj partii. Prinjata 1-ym (uczreditel’nym) s’jezdom Ob’jedinionnoj graždanskoj partii 1 oktiabrja 1995 g.* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 186–197.

⁹⁰⁸ J. Drakochrust, *Partii: sieans szokowoj tierapii*, „BDG” z dn. 10.08.1995 r.; W. Żdanko, *Bol’szaja partijna-ja strojka*, „BDG” z dn. 2.10.1995 r.; A. Machowskij, *Ob oczieridnych zadaczach partijnego stroitiel’sstwa*, „BDG” z dn. 3.06.1996 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 136.

czało stopniowe anulowanie sukcesów BNF z lat 1990–1991, ugrupowania dążącego do umocnienia suwerennej Białorusi jako państwa neutralnego, związanego z Europą Zachodnią oraz wzmocnienia białoruskiej tożsamości narodowej w duchu wartości europejskich. Zaskakująca porażka ugrupowania w wyborach parlamentarnych w 1995 roku, w których BNF nie uzyskał ani jednego mandatu oraz referendum, które potwierdziło odwrót od petryfikacji wartości narodowych, oznaczały poważny spadek znaczenia BNF. Wewnątrz ugrupowania zaczęły pojawiać się głosy o konieczności oddzielenia szerokiego społecznego ruchu o charakterze narodowym z Z. Poźniakiem na czele od ugrupowania politycznego, które winno być pragmatyczne, elastyczne i skutecznie walczące o elektorat. Silna pozycja oponującego temu rozwiązaniu Z. Poźniaka, wspieranego moralnie przez cieszącego się dużym szacunkiem pisarza Wasila Bykowa, pozwoliła mu, mimo głosów krytyki, wygrać wybory na przewodniczącego ugrupowania. W reakcji na przegraną w wyborach parlamentarnych Poźniak ogłosił konieczność wzmocnienia partyjnego przywództwa, konsolidacji sił narodowych i radykalizacji działań. Zaostrzenie retoryki spowodowało odejście z kierownictwa BNF W. Wiaczorki, W. Gołubiowa i W. Anculewicza, którzy wprost twierdzili, że Z. Poźniak pcha BNF ku totalitaryzmowi. W konsekwencji znanej z poprzednich lat samoizolacji BNF i obierania taktyki „opozycji względem pozostałej opozycji” obóz narodowo-demokratyczny pozostawał rozbity i wewnętrznie skłócony⁹⁰⁹.

Mimo że BNF pozostawał bardzo ważnym ogniwem sił narodowych, wokół którego organizowały się inne ugrupowania, w tym Białoruska Partia Chłopska, Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna czy Białoruska Partia Narodowa i Narodowo-Demokratyczna Partia Białorusi, główną areną walki politycznej stał się nie parlament, lecz ulice dużych miast. Rozpędzane przez milicję akcje protestacyjne prowadziły do kar finansowych, aresztowań niektórych działaczy partii, a lidera ugrupowania Z. Poźniaka w połowie 1996 roku, wobec groźby używania przemocy fizycznej, skłoniły do emigracji⁹¹⁰. Wyjazd do USA zmarginalizował znaczenie tego polityka w życiu białoruskiej opozycji⁹¹¹, jednocześnie nie przyczyniając się do załagodzenia ideologicznych sporów na prawej stronie białoruskiej sceny politycznej. Rozpoczęła się bowiem rywalizacja o przywództwo toczona głównie pomiędzy akolitami Z. Poźniaka oraz W. Wiaczorką i J. Chodyką.

⁹⁰⁹ M. Tołścik, *Lidery BNF projrysz na wybarach za „parazu” wyraszili nie liczycy*, „NG” z dn. 4.07.1995 r.; S. Nosow, L. Kriwickij, *Partii i dwiżenija na fonie političeskogo krizisa*, „BDG” z dn. 3.08.1995 r.; A. Machowski, *Zenon Poźniak: „Gotowy sotrudniczat’ so wsiemi, kto poddierżiwajet niezawisimost’*”, „BDG” z dn. 21.09.1995 r.

⁹¹⁰ *Anatol’ Astapienka: „My, nacyjalisty, – partyja dziarżaunaja”*, „NG” z dn. 8.11.1994 r.; *Mety i zadaczy Bielaruskaj nacyjanalnaj partyi*, „Pagonia” z dn. 14–20.07.1994 r.; A. Machowski, *Lidier BNF w poczotnoj emigracii*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 78; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 198–200.

⁹¹¹ Jak obrazowo pisze Andrew Wilson, do 1988 roku Z. Poźniak pozostawał w mroku i w mroku pogrążył się na emigracji w 1996 roku. A. Wilson, *Belarus. The Last European Dictatorship*, New Heaven–London 2011, s. 154.

Zamrożenie i degradacja procesu tworzenia systemu partyjnego zlikwidowała potencjalne źródło rekrutacji elit politycznych, uczestniczących w formowaniu polityki państwa. W zasadzie niezmienny od czasów radzieckich aparat urzędniczy zachował przy A. Łukaszence dawny status, jednak ceną (łatwo zaakceptowaną) była służba na zasadach panujących przed rozpadem ZSRR, z tą różnicą, że rolę partii komunistycznej w roli siły przewodniej zastąpił nowy lider polityczny. Charakterystycznym zjawiskiem białoruskiej sceny partyjnej był brak zaangażowania w życie polityczne biznesu, który wykorzystywałby możliwości lobbowania własnych interesów. Zdaniem niektórych białoruskich badaczy, sytuacja mogłaby być inna, gdyby w 1994 roku w wyborach prezydenckich zwyciężył W. Kiebicz lub S. Szuszkiewicz. Próby włączenia przedstawicieli świata biznesu do życia politycznego były podejmowane w 1994 roku, gdy toczyła się prezydencka kampania wyborcza oraz po niej, w obliczu wyborów parlamentarnych. Zjednoczona Partia Obywatelska pozycjonowała się jako polityczna reprezentacja przedsiębiorców, a w jej skład weszli m.in.: były prezes Narodowego Banku Białorusi S. Bogdankiewicz, były prezes koncernu maszynowego „Amkodor” Wasilij Szłyndikow, szef Białoruskiego Związku Przedsiębiorców Władimir Koriagin i mer Mołodeczna G. Karpienko. Ograniczanie swobód politycznych i gospodarczych przez A. Łukaszenkę spowodowało, że działalność gospodarcza została poddana ściślejszej kontroli ze strony administracji państwowej, co z kolei ograniczyło wolę jawnego angażowania się przedsiębiorców w działalność polityczną⁹¹². Potencjał białoruskiego biznesu było stosunkowo mały, wywodzące się z nomenklatury wyższe kadry przedsiębiorstw nie przejawiały własnych ambicji, poddając się woli nowego kierownictwa państwowego. Niewątpliwie uchroniło to Białoruś od procesu oligarchizacji życia politycznego, który miał miejsce na Ukrainie, ale nie zapobiegło odwrotowi od demokracji w latach 1995–1996.

5.4 Proces ograniczenia kompetencji samorządu lokalnego

Zagadnienie samorządu lokalnego było jednym z głównych obszarów spornych w procesie przygotowania nowej ustawy zasadniczej Białorusi. W ciągu czterech lat przygotowania konstytucji problem zakresu samorządności był jednym z najczęściej poruszanych. W rezultacie przyjęta w 1994 roku konstytucja w rozdziale dotyczącym samorządu powtórzyła treść ustawy zasadniczej z 1978 roku.

Zasady funkcjonowania samorządu lokalnego na Białorusi zostały uregulowane przez artykuły 3 oraz od 117 do 124 nowej konstytucji. Artykuł 1 głosił, że Białoruś jest państwem unitarnym, artykuł 3 stwierdzał przynależność całej władzy państwowej suwerenowi – ludowi, który sprawował ją bezpośrednio i poprzez organy przedstawicielskie. Artykuł ten nie dawał jasnej odpowiedzi, czy istnieje w państwie inna władza publiczna niż państwowa oraz jaki w tej sytuacji status posiada samorząd i jaki jest zakres jego samodzielności. Konstytucyjne regulacje zakresu

⁹¹² M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 128.

praw obywateli (art. 34, 37, 38, 39) m.in. w kwestii dostępu do informacji, wpływu na działalność organów władzy sugerowały istnienie jednolitego systemu władzy, a więc inkorporację samorządu w struktury władzy państwowej⁹¹³. Potwierdzał to art. 13, który wyróżniał tylko dwie formy własności – państwową oraz prywatną. Podlegająca samorządom własność komunalna w związku z tym traktowana była jako forma własności państwowej.

Państwowy status władz samorządowych oznaczał przeniesienie na szczebel lokalny zawartej w art. 6 konstytucji zasady rozdziału legislatywy i egzekutywy. W rezultacie jednostki administracyjno-terytorialne posiadały dwa organy władzy: prawodawczą radę deputowanych oraz komitet wykonawczy, *de facto* funkcjonujące niezależnie od siebie.

Artykuł 117 konstytucji stwierdzał, że funkcje administracyjne i samorządowe są wykonywane przez obywateli za pośrednictwem lokalnych rad deputowanych, organy wykonawcze i administracyjne, organy samorządu lokalnego, referenda, zebrania i inne formy bezpośredniego udziału w życiu społecznym. Ustrojodawca wyróżnił zatem cztery elementy władzy lokalnej, tworzącej system kierowania miejscowego i samorządu lokalnego. Po pierwsze, lokalne rady deputowanych, będące przedstawicielską formą samorządu lokalnego. Po drugie, organy wykonawcze, które z powodu niejasnego rozgraniczenia kompetencji stanowiły reprezentację administracji centralnej oraz municypalnej, realizującej zadania samorządowe. Po trzecie, organy terytorialnego samorządu społecznego. Po czwarte, bezpośrednie formy samorządu lokalnego, referenda lokalne oraz zebrania. Kadencja lokalnych organów przedstawicielskich miała wynosić 4 lata (art. 118). Przepisy te nie dawały odpowiedzi na czym polega, w obliczu rzeczywistego rozdzielenia rad deputowanych i komitetów wykonawczych, samorządowy charakter organów egzekutywy (*ispołkomów*). W istocie można je było traktować nie jako organy władzy lokalnej, ale organy władzy państwowej na szczeblu lokalnym.

Konstytucja zakładała hierarchiczność samorządu terytorialnego i nadrzędność organów na poziomie obwodowym nad organami poziomu bazowego i pierwotnego oraz nadrzędność organów na poziomie bazowym nad organami poziomu pierwotnego. W zakresie wyłącznych kompetencji lokalnych rad deputowanych znalazło się:

- zatwierdzanie programów rozwoju gospodarczego i społecznego, lokalnych budżetów i sprawozdań z ich realizacji;
- określanie wysokości lokalnych podatków i opłat;
- zarządzanie i dysponowanie własnością komunalną;
- zarządzanie lokalnych referendów (art. 121).

Realizacja powyższych zadań musiała uwzględniać interesy ogólnopaństwowe, miejscowej ludności oraz być zgodna z wytycznymi organów państwowych wyższego rzędu (art. 119). Wobec ograniczonego spektrum kompetencji rad deputowanych domi-

⁹¹³ Szerzej: A. Zawadzki, *op. cit.*, s. 42.

nującą pozycję w strukturach władzy lokalnej zajmowały, *explicite* w zakresie swoich prerogatyw nieograniczone, komitety wykonawcze. Regulacje te były podstawą podawania w wątpliwość istnienia podstaw prawnych funkcjonowania rzeczywistego samorządu terytorialnego na Białorusi⁹¹⁴.

Ustawa zasadnicza nie dała odpowiedzi na kluczowe pytanie dotyczące zależności komitetu wykonawczego danego szczebla od odpowiedniej rady deputowanych. Przywrócenie podległości komitetu wykonawczego radzie deputowanych dałoby impuls do rozwoju rzeczywistej samorządności. Utrzymanie mającego miejsce wyprowadzenia *ispołkomu* spod podległości lokalnemu ciału przedstawicielskiemu zagrażało idei samorządu, prowadząc do centralizacji władzy wykonawczej. Zdaniem niektórych badaczy, utrzymanie w konstytucji dotychczasowego statusu rad deputowanych i komitetów wykonawczych było celowym działaniem parlamentarnej większości. Obóz premiera dążył do utrzymania dotychczasowej kontroli nad władzami lokalnymi, ponadto w stworzeniu zhierarchizowanej struktury władzy wykonawczej niepodlegającej lokalnym ciałom przedstawicielskim widziano sposób na wzmocnienie instytucji państwowych i wyjście z panującego kryzysu gospodarczego⁹¹⁵. Wobec płynących ze strony opozycji głosów o nieefektywności działań gabinetu W. Kiebicza w walce z kryzysem i pauperyzacją ludności, rząd wysuwał kontrargument, że zaproponowane programy reform nie są realizowane na szczeblu lokalnym ze względu na przeszkody stawiane przez lokalne rady deputowanych i ich destrukcyjny wpływ na miejscowe komitety wykonawcze. Zachowanie kontroli i wpływu władz centralnych na *ispołkomy* miało być narzędziem zwiększającym skuteczność działań rządu w terenie.

Również inne postanowienia ustawy zasadniczej z 1994 roku rzutowały na specyfikę funkcjonowania samorządu lokalnego. Artykuł 118 zawierał zasady wyboru rady deputowanych w ramach określonych jednostek administracyjno-terytorialnych, zaś ograniczony do konsultacji wpływ społeczności lokalnej na zmiany w strukturze terytorialnej redukował możliwość samodecydowania w kwestiach organizacji administracyjnej i terytorialnej. Regulujący stosunki rad deputowanych z organami państwowymi wyższych szczebli artykuł 119 był źródłem ich podwójnej zależności w wymiarze horyzontalnym i wertykalnym oraz potwierdzeniem oderwania wybieranych przez obywateli rad od niewybieralnych i niekontrolowanych przez rady komitetów wykonawczych. Artykuły 122 i 123 określiły administracyjny porządek wyjaśniania sporów i odwołania decyzji podejmowanych przez lokalne rady deputowanych. W sytuacji częstego bądź poważnego łamania przez nie prawa, decyzję o rozwiązaniu danej rady mógł podjąć parlament. Sądowa procedura rozwiązywania sporów przewidywana była jedynie jako dodatkowa.

Konstytucyjne postanowienia dotyczące samorządu terytorialnego wskazywały, że elity w 1994 roku nie były przygotowane do dokonania poważnej reformy i nie mia-

⁹¹⁴ *Ibidem*, s. 44.

⁹¹⁵ M.U. Silczanka, N.W. Misarewicz, *op. cit.*, s. 45.

ły wizji przekazania części kompetencji władz państwowych samorządom. Przyjęte w ustawie zasadniczej rozwiązania, kontynuujące wcześniejsze doświadczenia, były w istocie nie utrzymaniem *status quo*, lecz krokiem wstecz, o czym świadczy praktyka polityczna z lat 1991–1994. Normy konstytucyjne przygotowywane były bowiem pod wpływem postnomenklaturowego obozu rządzącego, który był przekonany, że wybory prezydenckie zwycięży jego przedstawiciel. Mimo że w lipcu 1994 roku prezydentem Białorusi został A. Łukaszenko, można zakładać, iż logika rozwoju systemu politycznego i dalszych reform zmierzających do wzmocnienia władzy wykonawczej kosztem pozostałych gałęzi i samorządu lokalnego pozostała niezmienna względem planów poprzedniego obozu władzy.

Kolejny etap w reformie białoruskiego systemu samorządu lokalnego nastąpił po wyborze prezydenta. Obóz rządzący zmierzał do ograniczenia kompetencji kolektywnych rad i możliwości bezpośredniego podejmowania decyzji na szczeblu lokalnym. Postulat takich zmian wpisywał się w głoszone przez A. Łukaszenkę hasło „podnoszenia władzy z błota”, pokonania chaosu w państwie oraz wzmocnienia organów władzy. Jednocześnie planowane przez głowę państwa działania w zakresie reformy systemu władzy lokalnej zmierzały do ich ściślejszego podporządkowania prezydentowi oraz zagwarantowania pełnej lojalności. Tym samym zasadniczą cechą reform samorządu terytorialnego na Białorusi od 1994 roku było ograniczenie możliwości wpływania lokalnych ciał przedstawicielskich na miejscowe komitety wykonawcze oraz wyłączenie tych ostatnich ze struktur samorządu.

Wydaje się, że logiką zaplanowanych jeszcze przed wyborami prezydenckimi działań obozu dawnej nomenklatury oraz porozumieniem pomiędzy nią a głową państwa można tłumaczyć przyjęcie przez Radę Najwyższą w październiku 1994 roku ustawy wprowadzającej dwustopniowy model samorządu poprzez likwidację szczebla pierwotnego, w postaci rad deputowanych wiejskich, miejskich w miastach znaczenia rejonowego oraz dzielnicowych, zaś na ich miejsce wprowadzając administracje lokalne (a więc niewybieralne organy egzekutywy). Ustawa zmieniła swoją nazwę na *O lokalnym zarządzaniu i samorządzie w Republice Białorusi*⁹¹⁶, wskazując na dwojaki charakter władzy na szczeblu terenowym i dając możliwość rozwoju forsowanej przez A. Łukaszenkę struktury „pionu prezydenckiego”⁹¹⁷.

Początkowo przeciwko nowelizacji ustawy opowiedziało się zaledwie dziewięciu deputowanych (w tym S. Szuszkiewicz, G. Karpienko, O. Trusow), zaś następnie grupa ponad osiemdziesięciu parlamentarzystów skierowała do Sądu Konstytucyjnego wnioski o rozpatrzenie zgodności dokumentu z ustawą zasadniczą. Sąd Konstytu-

⁹¹⁶ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 6 oktiabrja 1994 goda N3275-XII „O wniesienij izmienenij i dopolnienij w Zakon Respubliki Bielarus' »O miestnom samouprawlenii i miestnom hoziajstwie w Respublikie Bielarus'«*”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1208.htm>>, M.U. Silczanka, N.W. Misarewicz, *op. cit.*, s. 46.

⁹¹⁷ S. Iwanowa, *Budiet nowaja włast' na miestach*, „SB” z dn. 7.10.1994 r.; N. Szeldyszewa, *Obustroit li priezidentskaja wiertikal' naszu gorizontaľnuju žizn'?*, „SB” z dn. 17.11.1994 r.

cyjny w wyroku z listopada 1994 roku stwierdził, powołując się głównie na art. 118 ustawy zasadniczej, niekonstytucyjność zmian i tym samym uznał je za niebyłe⁹¹⁸. Wyrok ten prawdopodobnie wpłynął na decyzję obozu prezydenckiego odnośnie do wyboru modelu władz lokalnych, bazującego na doświadczeniu radzieckim, pozwalającym na ograniczenie kompetencji rad i przekształcenie lokalnych ośrodków egzekutywy w narzędzie realizacji polityki władz centralnych. Rozpoczęty jesienią 1994 roku nowy etap reformy samorządu zmierzał ku stworzeniu z horyzontalnych struktur komitetów wykonawczych systemu wykonującego prezydenckie dekrety i zarządzenia „pionu prezydenckiego”. Jego realizacja miała się opierać po pierwsze na możliwości swobodnego obsadzania kierowniczych stanowisk w *ispolkomach*, niezależnie od stanowiska lokalnych rad deputowanych, po drugie zaś na odebraniu radom najważniejszych ich prerogatyw i pełnomocnictw, w tym kształtowania i dysponowania budżetem, własnością komunalną i pozostałym zapleczem materialnym.

W listopadzie 1994 roku prezydent wydał ukaz określający zasady mianowania i zwalniania ze stanowisk przewodniczących rad szczebla obwodowego, rejonowego i miejskiego oraz innych ich członków⁹¹⁹. Na jego mocy przewodniczących obwodowych komitetów wykonawczych wyznaczał prezydent, a kandydaturę w głosowaniu jawnym przyjmowała obwodowa rada deputowanych. Dwukrotna odmowa zatwierdzenia kandydatury przez radę obwodową skutkowałą pozostawieniem w mocy decyzji głowy państwa. Przewodniczący komitetów wykonawczych niższego szczebla byli wyznaczani przez przewodniczącego obwodowego komitetu wykonawczego, a kandydaturę zatwierdzały rady deputowanych odpowiedniej jednostki. W przypadku dwukrotnej omowy przyjęcia kandydatury przez radę deputowanych decyzja personalna przewodniczącego obwodowego komitetu wykonawczego pozostawała ostateczna. Głosowania w radach deputowanych nad kandydaturami przewodniczących komitetów wykonawczych były jawne. Dekret ten stanowił ważny element w kształtowaniu sprawnej, scentralizowanej władzy wykonawczej, zbudowanej na zasadzie personalnych zależności i hierarchicznej lojalności. Obóz rządzący wykorzystywał również zachowany jeszcze z czasów radzieckich stan podwójnej zależności lokalnych komitetów wykonawczych zarówno od organów egzekutywy wyższego rzędu, jak i prezydów rad w celu wzmocnienia zależności pionowej *ispolkomów* prowadzącej do ograniczenia wpływu lokalnych ciał przedstawicielskich na egzekutywę. W praktyce

⁹¹⁸ *Zaključenije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 21 nojabrja 1994 goda N3-8/94 „O sootwiesztwii Konstitucii Zakona ot 6 oktjabrja 1994 goda „O wniesienij izmienenij i dopolnienij w Zakon Respubliki Bielarus' »O miestnom samouprowlennij i miestnom hoziajstwie w Respublikie Bielarus'»*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0187.htm>>; L. Masljukowa, *Konstitucionnyj sud, „priezidentskaja wiertikal” i wlast' Sowietow, „SB” z dn. 23.11.1994 r.*

⁹¹⁹ *Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 28 nojabrja 1994 goda N222 „O wriemiennom položenij o poriadkie naznachenija na dołżnostij i oswożdienija ot dołżnostiej predsedateliej oblastnogo, rajonnogo, gorodskogo ispolnitel'nych komiteitow, a także dołżnostnych lic, wchodjaszczich w sostaw ukazanyh ispolnitel'nych komitetow”*, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39400222>

komitety wykonawcze stały się terenowymi reprezentantami władzy centralnej i zachowywały tylko formalną zależność od lokalnych rad deputowanych⁹²⁰. Same rady deputowanych – ze względu na niedostateczne możliwości finansowe – nie miały rzeczywistych narzędzi wpływu na komitety wykonawcze w kwestiach będących w zakresie ich kompetencji. Kształtowanie się administracji lokalnej odbywało się poprzez naznaczenia dokonywane przez organy egzekutywy wyższego rzędu, prowadząc do oderwania organów władzy od społeczności lokalnej.

W ciągu 1995 roku następowały dalsze modyfikacje struktury władzy wykonawczej. Dekretem z lutego 1995 roku zatwierdzono przykładową strukturę komitetów wykonawczych na szczeblu obwodowym, miejskim i rejonowym⁹²¹. Kierownictwo obwodowego komitetu wykonawczego winno składać się z jego przewodniczącego, pierwszego zastępcy i do sześciu zastępców przewodniczącego oraz zarządzającego sprawami (sekretarza). W strukturze organów komitetu wykonawczego na szczeblu obwodowym znalazły się: 1) organy ds. regulacji gospodarczych, stosunków rynkowych i rynku konsumenckiego; 2) organy ds. informowania ludności i kontaktów społecznych; 3) organy ds. rozwoju sfery społecznej; 4) organy ds. gospodarki rolnej i spożywczej; 5) organy ds. budownictwa, architektury i gospodarki komunalno-mieszkaniowej; 6) organy ds. ochrony praw obywateli i pracy organizacyjnej. Na niższych szczeblach administracji struktura była niezmienna, z tym że w ramach poszczególnych organów mogły funkcjonować bardziej lub mniej rozwinięte oddziały.

We wrześniu 1995 roku na mocy prezydenckiego ukazu *O przeprowadzeniu reformy organów miejscowego kierowania i samorządu lokalnego*⁹²² zlikwidowano rady osiedlowe w miastach, a w ich miejsce do życia powołano posiadające osobowość prawną lokalne administracje. Kierownik lokalnej administracji miał być wyznaczany przez komitet wykonawczy wyższego szczebla, zaś pozostały skład kadrowy administracji przez jej kierownika. Kadencja kierownika lokalnej administracji miała trwać 5 lat, możliwa była jedna reelekcja (norma zniesiona dekretem prezydenta z grudnia 1999 roku). Jej struktury miały być ustalane na wniosek kierownika i zatwierdzane przez komitet wykonawczy wyższego szczebla.

W zakresie kompetencji komitetów wykonawczych znalazło się m.in. (art. 5): 1) zapewnianie na danym terytorium realizacji postanowień konstytucji i innych republikańskich aktów prawnych, w tym ukazów, dekretów i zarządzeń prezydenta, decyzji organów egzekutywy wyższego rzędu oraz lokalnych rad deputowanych;

⁹²⁰ I.P. Sidorczuk (red.), *op. cit.*, s. 24.

⁹²¹ Ukaz Prezidenta Republiki Białorus' ot 27 fiewralja 1995 goda N89 „Ob utwierżdzenii Primiernoj struktury oblastnogo, Minskogo, gorodskogo, gorodskogo (gorodow oblastnogo podczinienija), rajonnogo ispołnitel'nych komitetow”, <<http://ncpi.gov.by/sbornik/edit.asp?NR=P39500089&NE=1>>

⁹²² Ukaz Prezidenta Republiki Białorus' ot 19 sientjabrja 1995 goda N383 „O prowadzenii reformy organow miestnogo samouprawlenija i samouprawlenija”, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39500383>

2) opracowywanie i przedkładanie wyższemu rangą organowi planów rozwoju danej jednostki terytorialnej; 3) zarządzanie majątkiem i finansami w ramach pełnomocnictw przekazanych przez lokalne rady; 4) pobór przewidzianych prawem podatków i ich przeznaczanie na określone prawem cele; 5) przedkładanie do rozpatrzenia lokalnym radom każdej kwestii istotnej dla wspólnoty lokalnej; 6) organizowanie pracy organów samorządu lokalnego, zwoływanie zebrań przedstawicieli mieszkańców, kontrolowanie realizacji ich postanowień; 7) organizacja budowy i remonty infrastruktury, w tym domów, dróg; 8) podejmowanie decyzji w kwestii zatrudnienia, edukacji, ochrony zdrowia, spraw społeczno-kulturalnych oraz transportowych; 9) współuczestnictwo w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego; 10) reprezentacja przed wyższymi organami władzy państwowej interesów danego obszaru i ludności. Likwidacja rad dzielnicowych i zastąpienie ich administracjami dzielnicowymi – organami egzekutywy – oznaczała skasowanie najmniej podatnych na kontrolę pionu prezydenckiego i najmniej lojalnych mu ciał przedstawicielskich funkcjonujących w większych ośrodkach miejskich.

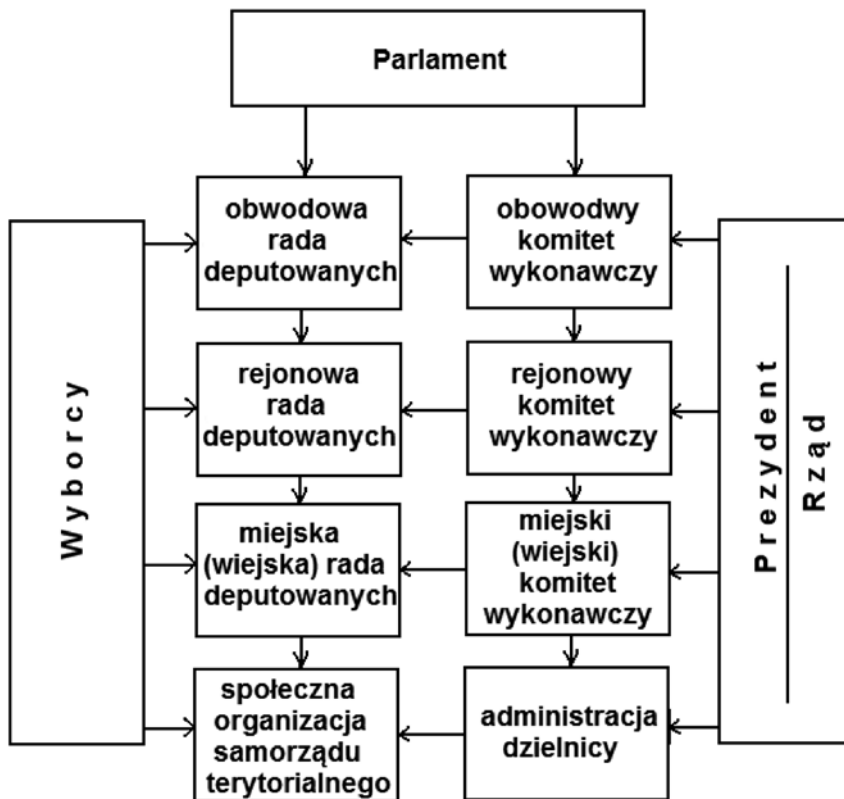
Co prawda Sąd Konstytucyjny nie zgodził się ze zmianami zawartymi w prezydenckim ukazie w kwestii reformy organów władzy terenowej, jednak nie został on uchylony⁹²³. W rezultacie w 25 dzielnicach większych ośrodków miejskich dokonano likwidacji dzielnicowych rad deputowanych, co było jednoznaczne z utratą przez nie statusu jednostki administracyjno-terytorialnej.

Na mocy tego aktu prawnego dobiegł końca proces wyodrębniania i uniezależniania *ispolkomów* oraz rad deputowanych, przy czym wyraźne było zazębianie się kompetencji obu organów. Należy zauważyć, iż do 1995 roku komitety wykonawcze były ciałami wybieralnymi, a o ich składzie decydowali deputowani, zaś do 1990 roku członkiem komitetu wykonawczego mógł być jedynie deputowany danej rady. Komitety wykonawcze funkcjonowały w ramach kompetencji posiadanych przez radę oraz podlegały kontroli z jej strony. Reforma spowodowała, że merytorycznie i organizacyjnie komitety wykonawcze przestały podlegać radom deputowanych. Lokalne rady utraciły możliwość posiadania zależnych od siebie i kontrolowanych przez nie organów o charakterze wykonawczym. Dotychczasową zależność horyzontalną zastąpiła zależność wertykalna, oparta na podległości organom wyższego rzędu. Rady deputowanych przestały dysponować jakimkolwiek prawnym narzędziem wpływania na komitet wykonawczy w przypadku braku realizacji postanowień rady, co więcej ich pionowa ścisła zależność od rad wyższego szczebla przeczyła idei samorządności i po-

⁹²³ *Zaključnienije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 11 diekabrja 1995 g. N3-25/95 „O sootwietstwie Konstitucii i zakonam Respubliki Bielarus' Ukazow Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 19 sientjabrja N383 „O prowadienii rieforny organow miestnogo upravlienija i samouprawlienija”, ot 27 nojabrja 1995 g. N481 „Ob utwierżdzenii primiernoj struktury miestnych administracij w rajonach gorodow” i ot 30 nojabrja 1995 g. N485 „O wniesienii izmienienij i dopolnienij wo Wremiennoje polożenie o miestnoj administraciji”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0164.htm>>*

zbawiła je możliwości decydowania w kwestiach lokalnych⁹²⁴. Nakładanie się kompetencji rad i *ispolkomów* przy jednoczesnym nacisku ze strony władz centralnych na rozwój tych ostatnich w postaci ściśle scentralizowanego „pionu prezydenckiego” skutkowało marginalizacją roli rad deputowanych⁹²⁵.

Rycina 5. Model samorządu terytorialnego wykształcony w latach 1994–1995



Źródło: opracowanie własne.

⁹²⁴ Kontrola działalności komitetu wykonawczego ze strony lokalnej rady deputowanych została ograniczona do sprawozdania tej ostatniej z wykonania przez *ispolkom* planów, programów i lokalnego budżetu. Szerzej: W.A. Kodabowicz, *Organizacionno-prawowyje problemy reformirowanija organizacii i diejatel'nosti miestnych organow uprawlenija*, „Juridyczeskij żurnal” 2005, nr 2; W.G. Tichinija, W.A. Kodabowicz, S.W. Kodabowicz, *Jewropiejskaja hartija miestnogo samouprawlenija i sowriemiennyje tiendencii razwitija zakonodatel'stwa o miestnom uprawlenii i samouprawlenii w Respublikie Bielaruś*, „Juridyczeskij żurnal” 2008, nr 1.

⁹²⁵ O rzekomej samodzielności i zdecentralizowanym charakterze wchodzących w skład „pionu prezydenckiego” organów władzy wykonawczej piszą niektórzy białoruscy badacze. Samodzielność ma warunkować posiadanie przez każdy komitet wykonawczy własnych kompetencji, niezależność – prawo do samodzielnego określania struktury i aparatu kadrowego jednostki, a także tworzonych przez niego oddziałów i pododdziałów. A.N. Kramnik, *Administratiwnoje prawo i gosudarstwiennoje uprawlenije w Respublikie Bielaruś*, Minsk 2001, s. 79–80; por.: W.A. Kodabowicz, *Princip razdielenija właskiej w sistiemie miestnogo uprawlenija i samouprawlenija Bielarusi*, „Juridyczeskij żurnal” 2006, nr 3.

Jak wspomniano, na mocy dekretu prezydenta z września 1995 roku we wszystkich 25 miastach posiadających wyodrębnione składowe jednostki terytorialne rozpoczęto proces likwidacji samorządowych organów najniższego szczebla: dzielnicowych rad deputowanych i dzielnicowych komitetów wykonawczych. W ich miejsce powołane zostały wspomniane wyżej administracje dzielnicowe, podporządkowane miejskim komitetom wykonawczym. W ten sposób mieszkańcy dzielnic utracili prawo samodzielnego powoływania miejscowej władzy, która byłaby odpowiedzialna przed nimi, a nie organami władzy wyższego szczebla.

W kolejnym etapie zmian, na mocy dekretu prezydenta z października 1995 roku, w mniejszych ośrodkach: miastach znaczenia rejonowego oraz osiedlach typu miejskiego na prawach rejonu dokonywano procesu łączenia danych jednostek administracyjnych z przylegającymi rejonami⁹²⁶. W rezultacie ośrodki miejskie – łącząc się z sąsiadującą jednostką ziemską – traciły prawo posiadania własnej rady deputowanych i komitetu wykonawczego, tworzenia budżetu i dysponowania własnością komunalną, tracąc jednocześnie status odrębnej jednostki administracyjnej⁹²⁷. Wobec paraliżu pracy wielu rad – będącego konsekwencją niewybrania kworum w czasie wyborów lokalnych w maju, listopadzie i grudniu 1995 roku – takie rozwiązanie dawało obozowi prezydenta możliwość faktycznego wchłonięcia lokalnych organów władzy w struktury „pionu prezydenckiego”.

Wydane przez prezydenta A. Łukaszenkę dekry dotyczące reformy samorządu spotkały się z krytyką opozycji oraz zarzutami o niezgodność z obowiązującą ustawą zasadniczą. Decyzją przewodniczącego Rady Najwyższej zostały one skierowane do rozpatrzenia przez Sąd Konstytucyjny, który w wydanych w ciągu 1995 roku wyrokach zajął kompromisową postawę, prowadząc do przekształcenia struktury komitetów wykonawczych w podlegające prezydentowi struktury „pionu prezydenckiego”⁹²⁸.

W marcu 1996 roku Rada Najwyższa przyjęła zmiany w ustawie dotyczącej statusu deputowanych lokalnych rad. Część z nich wpisywała się w interesy obozu prezydenckiego: zniesiono imperatyw zobowiązujący deputowanych do kierowania się nakazami wyborców oraz cały rozdział IV ustawy regulujący szczegóły tego procesu oraz przere-
dagowano art. 37 zawierający gwarancje nietykalności deputowanego. Z drugiej stro-

⁹²⁶ Ukaz Prezidenta Respubliki Białorus’ ot 20.10.1995 g. N433 „Ob utwierżdieni Położenija o poriadkie rieszennija woprosow, swiazannyh s ob’jedinienijem odnoimionnyh administratiwnykh jedinic, imiejuszczich ob-szczina administratiwnyj centr”, <<http://newsby.org/documents/ukazp/2012/ukase-by5/ukaz2012-belarus-4079.htm>>

⁹²⁷ W wyniku procesu łączenia jednostek administracyjno-terytorialnych w latach 1995–1996 własne organy władzy samorządowej utraciły 53 miasta oraz 31 osiedli typu miejskiego. A. Zawadski, *op. cit.*, s. 55.

⁹²⁸ Zwłaszcza: *Zaključienije Konstitucionnogo Suda Respubliki Białorus’ ot 6 ijulija 1995 g. N3-15/95 „O sotwietstwii Konstitucii Zakona Respubliki Białorus’ ot 13 apriielja 1995 goda „O wniesienii dopołnienija w Zakon Respubliki Białorus’ „O miestnom uprawlienii i samouprawlienii w Respublikie Białorus”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0176.htm>>; pozostałe wyroki Sądu Konstytucyjnego: <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/index.htm>>

ny parlament potwierdził obowiązywanie mandatu członków lokalnych rad do czasu ukonstytuowania się rady nowej kadencji⁹²⁹. Był to cios w starania zaplecza głowy państwa, by lokalne ciała przedstawicielskie całkowicie wyeliminować z życia politycznego. Kolejnym aktem prawnym konstruującym nową organizację władzy lokalnej był ukaz prezydenta z marca 1996 roku *O zatwierdzeniu postanowienia o przewodniczącym dzielnicowego miejskiego komitetu wykonawczego*⁹³⁰. Określił zakres jego kompetencji oraz potwierdził uzależnienie szefa lokalnej egzekutywy od administracji państwowej.

Powyższe reformy systemu władz samorządowych miały charakter degradacji i wypaczenia jego istoty. Inicjujący zmiany obóz prezydencki dążył do ograniczenia roli organów przedstawicielskich i przejęcia kontroli nad organami wykonawczymi, które miały stać się elementem podległego głowie państwa „pionu prezydenckiego”.

W omawianym okresie miały miejsce drugie w najnowszej historii Białorusi wybory do lokalnych ciał przedstawicielskich. Wybory, które odbyły w czerwcu 1995 roku, według białoruskiego badacza Piotra Natczyka, charakteryzowały się trzema cechami: a) w ich czasie zanotowano rekordowo niską frekwencję, 48% – najniższą ze wszystkich wyborów na Białorusi⁹³¹; b) były to jedyne wybory, które nie były poddane kompleksowej kontroli ze strony władzy wykonawczej. Wynikało to z faktu, że powstający pion prezydencki nie posiadał jeszcze pełni możliwości wykorzystania narzędzi wpływu na przebieg wyborów; c) były to najbardziej upartyjnione wybory, bowiem do ich czasu ukształtowały się polityczne preferencje wyborców, zaś partie mogły względnie skutecznie i swobodnie agitować⁹³². Ze względu na wymóg minimum 50% frekwencji dla ważności wyborów rady udało się wybrać głównie na wsiach (wybrano 94,7% rad, podczas gdy w miastach tylko 30%). W Mińsku wybory nie przyniosły skompletowania żadnej rady (miejskiej ani dzielnicowych) ze względu na frekwencję na poziomie 18,9%. Wysoka frekwencja na prowincji wynikała z większych możliwości wpływu lokalnych elit władzy na elektorat oraz dokonania wyboru zgodnego z ich oczekiwaniami. Ze względu na profil kandydatów oraz obsadę mandatów w radach, największe zainteresowanie polityką lokalną wyrażali podporządkowani centrum kierownicy przedsiębiorstw, w tym przewodniczący kolchozów i sowchozów – objęli oni 51% miejsc w lokalnych radach. Taki skład terenowych organów przedstawicielskich służył utrzymaniu mających miejsce w poprzedniej kadencji zjawisk bierności, wycofania na wskazówki i wytyczne władz centralnych.

⁹²⁹ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 20 marta 1996 goda N134-XII „O wniesienii izmienenij i dupołnienij w Zakon Respubliki Bielarus' »O statusie narodnogo dieputata miestnogo Sowjeta narodnych dieputatow Respubliki Bielarus'«*”, <<http://www.levonevski.net/pravo/razdel2/num5/2d515.html>>

⁹³⁰ *Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 18 marta 1996 goda N105 „Ob utwierdżenii Położenija o predsediatielje rajonnogo, gorodskogo ispołnitel'nogo komitieta*”, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39600105>

⁹³¹ Mógł mieć na to wpływ fakt, że odbyły się one dwa tygodnie po II turze wyborów parlamentarnych, a więc wyborcy mogli być znużeni kolejnym głosowaniem.

⁹³² P. Natczyk, *Mjascowyja wybary 1995 gadu* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 176.

Wbrew niektórym opiniom wyniki wyborów lokalnych w 1995 roku były nie tyle aktem głosowania przeciwko partiom politycznym, ile głosowaniem na tych kandydatów, którzy byli najbardziej zainteresowani uzyskaniem mandatu oraz mogli wykorzystywać tzw. „zasoby administracyjne”. Do 1996 roku obowiązywał bowiem immunitet dla deputowanych rad lokalnych, co wobec prowadzonych przez władze kampanii antykorupcyjnych – których ofiarami na przełomie lat 1994 i 1995 byli głównie przedsiębiorcy i kierownicy przedsiębiorstw państwowych – mogło dawać poczucie bezpieczeństwa. W II turze wyborów, w której frekwencja wynosiła 61,3%, rywalizowali głównie kandydaci partyjni z bezpartyjnymi, zaś rywalizacja międzypartyjna należała do rzadkości. Kandydaci partyjni uzyskiwali od 23% do 36,7% miejsc w radach, co potwierdziło ogólny kryzys systemu partyjnego Białorusi.

5.5 Wypracowywanie mechanizmu sprawowania władzy (lipiec 1994 – maj 1995)

Zwycięstwo A. Łukaszenki w wyborach prezydenckich w lipcu 1994 roku postawiło go i jego zaplecze w zupełnie nowej sytuacji i w obliczu nowych zadań. Do połowy 1994 roku karierę polityczną budował on na negacji dotychczasowego doświadczenia politycznego Białorusi, zwłaszcza okresu budowy suwerennego państwa, na krytyce nomenklatury, elit władzy i populistycznych hasłach. Wygrana sprawiła, że stanął przed koniecznością przedstawienia i realizacji wizji rozwoju państwa, sposobu pokonania najważniejszych problemów społecznych i gospodarczych. A. Łukaszenko po raz pierwszy musiał stawić czoła tak poważnym zadaniom, brakowało mu doświadczenia w podobnej pracy, podobnie jak i sztabowi wyborczemu polityka, który miał się stać jego zapleczem politycznym. Odpowiedzią na te potrzeby stało się wykorzystanie dotychczas używanych przez zaplecze A. Łukaszenki metod szukania winnych, eliminacji przeciwników wzmocnienia władzy prezydenta, wprost prowadzącego do wykształcenia się jego bezalternatywnych rządów. Okres lat 1994–1996 przebiegł pod znakiem kryzysu władzy, permanentnego konfliktu z parlamentem i Sądem Konstytucyjnym.

Pierwsze kroki A. Łukaszenki jako prezydenta były dalekie od wyborczych obietnic rewanżu na postradzieckiej nomenklaturze. Prezydent przyjął dymisję gabinetu W. Kiebicza, stwierdzając, że Białoruś doprowadzona została do chaosu i gospodarczej ruiny. Łukaszenko deklarował szybkie reformy, a w przypadku niepowodzenia gotowy był zrezygnować z zajmowanego urzędu⁹³³. W wystąpieniu przed Radą Najwyższą 21 lipca 1994 roku zapowiadał odejście od nakazowo-rozdziałczego systemu zarządzania gospodarką i zapowiadał pomoc w rozwoju przedsiębiorczości. Jego deklaracje sprawiły wrażenie, że nowe władze sięgały po populistyczne hasła w czasie kampanii

⁹³³ A. Łukaszenko stwierdzał, że jego największą troską jest spełnienie przedwyborczych obietnic. W przypadku ich niewypełnienia w ciągu dwóch lat deklarował dymisję. I. Grizan, *A. Łukaszenko: „Ja nie przedstawiłaj toj tiazestij ekonomiceskich problem, „SB”* z dn. 14.07.1994 r.; A. Łukaszenko: *„K sieriedinie sientibrja budget gotow okonczatiel'nyj wariant antikrizisnoj programmy, „SB”* z dn. 31.08.1994 r.

wyborczej, a po zwycięstwie, realnie oceniając sytuację gospodarczą, postawią na liberalne reformy. Prezydent sformułował zadanie przyciągnięcia zagranicznych inwestycji oraz wznowienia przerwanych w okresie rządów W. Kiebicza rozmów z Międzynarodowym Funduszem Walutowym w sprawie udzielenia Białorusi stabilizacyjnych kredytów, wezwał do powszechnej zgody w imię interesów państwa, szczególnie apelował do niedawnych przeciwników w walce wyborczej, by porzucić indywidualne ambicje. Władze zdementowały także głosy o możliwej nacjonalizacji banków komercyjnych oraz zapowiedziały wsparcie sektora finansowego do czasu pokonania kryzysu⁹³⁴.

Z pewnością za ostrożnymi i stonowanymi wypowiedziami białoruskiego lidera skrywał się problem nowego obozu władzy, jakim był brak koncepcji rządzenia. Polityczne zaplecze A. Łukaszenki, będące w istocie jego sztabem wyborczym, przygotowywało wyłącznie program kampanii, mający na celu przyciągnięcie maksymalnej liczby wyborców. W pierwszych tygodniach po objęciu władzy A. Łukaszenko nie przedstawiał oczekiwanej strategii rozwoju państwa, ograniczając się do powtarzania konieczności walki z korupcją, nadużyciami oraz wprowadzeniem porządku.

Sztab wyborczy zwycięskiego polityka zdecydował, że będzie rządzić w oparciu o własne zasoby kadrowe i zaufanych przedstawicieli nomenklatury, bez włączania w struktury rządowe ekspertów i osób o niezależnych poglądach. W tym celu jedne z pierwszych dekretów A. Łukaszenki dotyczyły powołania Administracji Prezydenta oraz podległych jej Służby Kontroli, komitetu ds. walki z korupcją w organach władzy oraz Zarządu ds. Prezydenckich, struktur poprzez które miał się odbywać proces kierowania państwem i walki z politycznymi przeciwnikami⁹³⁵. Najważniejsze stanowiska prezydent obsadził zaufanymi współpracownikami: L. Synicyn został szefem Administracji Prezydenta, W. Szejman sekretarzem Rady Bezpieczeństwa RB, a I. Titenkow szefem Zarządu ds. Prezydenckich. Wobec poważnych braków kadrowych w konstruowaniu gabinetu ministrów sztab sięgnął po polityków związanych z rządem W. Kiebicza, a więc osoby, które w czasie kampanii wyborczej były obiektem zmąsowanej krytyki. Na stanowisko premiera powołany został nieoczekiwanie M. Czygir – ekonomista i pozbawiony politycznego zaplecza prezes Biełagroprombanku⁹³⁶.

⁹³⁴ S. Cechmistrienko, *Bor'ba s korrupcijej możet stat' jeszczio odnim mifom*, „Kommiersant” z dn. 19.07.1994 r.; *Nużny twiordaja politiczeskaja wolia i programma czierezwyczajnych mier*, „SB” z dn. 22.07.1994 r.; I. Filipienko, *Nacjonalizacija nie sostojałas'*, „SB” z dn. 10.09.1994 r.; *Priezidient był gotow razdielit' otwiestwiennost'*, „Kommiersant” z dn. 1.10.1994 r.

⁹³⁵ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 22.07.1996 N6 „Ob obrazowanii Administracij Priezidenta Riespubliki Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67454.html>; *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 2.08.1994 N16 „O Służbie kontrolja Administracij Prizeidienta Riespubliki Bielarus' i Komitetie po bor'bie s korrupcijej w organach gosudarstwiennoj wlasti i uprawlenija Administracij Prizeidienta Riespubliki Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67429.html>; *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 4.08.1994 N19 „O sozdanii Uprawlenija dielami Priezidenta Riespubliki Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67420.html>

⁹³⁶ Sztab A. Łukaszenki potrzebował doświadczonego finansisty, wybór M. Czygira na stanowisko premiera wiązany był z udziałem Biełagroprombanku w finansowaniu kampanii wyborczej Łukaszenki. A. Fieduta, *Łukaszenko: politiczeskaja biografija*, op. cit., s. 190–191.

Wicepremierami zostali M. Miasnikowicz oraz S. Ling. W istocie politycy ci zachowali stanowiska z poprzedniego gabinetu W. Kiebicza⁹³⁷. Wobec słabości charakteru, ugodowości i braku doświadczenia w polityce premiera M. Czygira, M. Miasnikowicz i S. Ling odgrywali wiodące role w nowym rządzie⁹³⁸. Paradoksalnie, mimo zapowiedzi walki z nomenklaturą i partyjnymi aparatczykami, w nowym kierownictwie państwa nie było ani jednego polityka, który nie byłby członkiem KC KPB, dawnego rządu bądź jego struktur. Dowodzi to faktu, że A. Łukaszenko i jego zaplecze polityczne nie miało własnej wizji państwa wolnego od postradzieckiego balastu, nie widziało zasadniczej różnicy pomiędzy dawnymi ideologią i systemem a nowymi, które powinny się wykształcić po uzyskaniu niepodległości i przyjęciu konstytucji. Aparat nowej władzy skompletowany był w dużym stopniu na zasadzie przypadkowości, głównym kryterium było zajęcie najważniejszych stanowisk przez najbliższe otoczenie A. Łukaszenki oraz uzupełnienie kadrowych braków gotowymi do współpracy politykami z dawnego gabinetu W. Kiebicza.

Przed nowymi władzami państwowymi stało zadanie rozwiązania problemów gospodarczych. W momencie objęcia rządów przez A. Łukaszenkę inflacja przekraczała 50% w skali miesiąca, dochód narodowy w ciągu roku spadł o 32%, a dochody ludności o 23%. Obietnice wyborcze sprawiły, że elektorat oczekiwał zapowiadanego radykalnego przełomu. Zaplecze polityczne, nie bacząc na wykorzystywanie antyreformatorskich i demagogicznych haseł, prawdopodobnie rozumiało, że jedyną drogą poprawy sytuacji jest przeprowadzenie reform, liberalizacja gospodarki oraz prywatyzacja. Sam A. Łukaszenko w wąskim kręgu wypowiadał się za reformami „zgodnie z logiką światowego rozwoju”, deklarował gotowość podjęcia głębokich przekształceń. O rzeczywistym zainteresowaniu liberalizacją i otwarciem gospodarki może świadczyć również fakt zaproszenia na Białoruś lidera rosyjskiej partii Jabłoko Grigorija Jawlińskiego w celu zaplanowania programu reform rynkowych. Poważniejszych reform nie udało się przeprowadzić, gdyż zarówno rząd jak i A. Łukaszenko nie mieli ich koncepcji, co więcej, nie będąc do nich przekonani, nie widzieli możliwości ich opracowania⁹³⁹.

⁹³⁷ Interesujące wydaje się przypomnienie odpowiedzi A. Łukaszenki na pytanie zadane w czasie kampanii wyborczej, co – po ewentualnej wygranej – zrobi z najbogatszym człowiekiem Białorusi, Michaiłem Miasnikowiczem. Polityk odpowiedział: „to, na co sobie zasłużył”. Okazało się, że M. Miasnikowicz po wygranej Łukaszenki zachował stanowisko wicepremiera, a z czasem został szefem Administracji Prezydenta. P. Jakubowicz, *Nowoje prawitiel'stvo, wozmožno, staniet s'plawom opyta i mołodosti*, „SB” z dn. 21.07.1994 r.

⁹³⁸ A. Starikiewicz, *Nowyje liudi w koridorah własti*, „Izwestija” z dn. 8.09.1994 r.; W. Portnikow, *Łukaszenko wypolniajet obieszczanija*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 18.04.1995 r.

⁹³⁹ Warto ponownie przywołać obrazujące sytuację słowa A. Fieduty: „Czy wiecie, na czym polega gospodarka rynkowa, czy umiecie pracować w warunkach rynkowych? – pytał Łukaszenko członków swojego pierwszego rządu. W odpowiedzi usłyszał zdecydowane »nie«. A czy wiecie, na czym polega gospodarka planowa? W odpowiedzi usłyszał tak samo zdecydowane »tak«. Tak więc – stwierdził prezydent – budujmy to, na czym się znamy.” A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 202, zob. także: W. Leonow, *Rabota nad oszibkami*, Smolensk 2003, s. 80.

Tym samym władze Białorusi wpadały w swoistą pułapkę: reforma rynkowa, wiążąca się niewątpliwie z okresowym spadkiem poziomu życia i bezrobocia, była by sprzeczna z nastrojami wyborców, którzy głosowali wręcz przeciwko reformom, za przywróceniem radzieckiego systemu społeczno-gospodarczego. Podkreślić należy, że nowe władze państwowe dość osobliwie pojmowały konieczność reform oraz miały sceptyczny stosunek do gospodarki rynkowej. Była ona rozpatrywana jako narzędzie, jedna z możliwych form regulacji stosunków społecznych, a nie naturalny mechanizm niewymagający ingerencji polityków i urzędników. W rezultacie najpilniejsze problemy państwowe rozwiązywane były za pomocą dawnych metod rozdzielczo-nakazowych. A. Łukaszenko, wypełniając wyborczą obietnicę polecił dyrektorom zakładów przemysłowych uruchomić produkcję. W efekcie podaż znacząco przekroczyła popyt na wytwarzane towary. Konieczność ich przechowywania w magazynach zwiększyła nierentowność wielu z zakładów. Rząd nie odważył się dokonać redukcji świadczeń socjalnych, które otrzymywała – w różnej wysokości – połowa obywateli Białorusi oraz wstrzymał zapowiadaną redukcję urzędniczych etatów. Od 1 września 1994 roku zamrożono ceny, a prezydent zapowiadał, że „żadnej reformy gospodarczej kosztem zaciągania pasa nie będzie”, co oznaczało, że władze kraju mają złudną nadzieję, że zachowanie *status quo* z czasem przyniesie pozytywne skutki. Co więcej, od października 1994 roku rubel białoruski stał się jedyną walutą obowiązującą na Białorusi, grzebiąc tym samym nadzieje na wejście w unię walutową z Rosją.

W końcu września 1994 roku władze przedstawiły tak zwany program antykryzysowy, który miał być głównym narzędziem w pokonywaniu trudności gospodarczych. Przez ekspertów plan ten został oceniony jako wewnętrznie sprzeczny kompromis pomiędzy zwolennikami reform oraz ich przeciwnikami, skłaniającymi się ku administracyjnym metodom walki z kryzysem. Program przewidywał rozwój przedsiębiorczości, uwolnienie cen przy zachowaniu państwowej kontroli nad cenami części towarów, ale także finansowe wspieranie nierentownych przedsiębiorstw państwowych. Koniecznością pokonania trudności gospodarczych oraz wzmocnienia państwowości tłumaczono powstanie niemającej oparcia w konstytucji struktury – Administracji Prezydenta oraz podległego jej „pionu prezydenckiego”⁹⁴⁰. Deklarując przejęcie pełni odpowiedzialności za stan państwa, A. Łukaszenko dążył do marginalizacji roli i znaczenia innych organów państwowych.

Program antykryzysowy nie został zrealizowany nawet w najbardziej podstawowych założeniach. Władze, obawiając się wymknięcia się spod kontroli sytuacji w przypadku rozpoczęcia procesu liberalizacji gospodarki, zachowały system ścisłego regulowania cen i zarządzania gospodarką⁹⁴¹. Przykładem sposobu regulowania

⁹⁴⁰ *Rieforma sistemy gosudarstwiennogo upravlienija i rol' miestnych organow własti w prieodolienii krizisa*, „SB” z dn. 20.09.1994 r.; M. Galko, *Aljaksandr Łukaszenka: „Budu nastojąc na stwarenni uładnaj wertykali”*, „NG” z dn. 22.09.1994 r.

⁹⁴¹ *Wystuplienije prezidenta Aleksandra Łukaszenko na sessii Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus'*, „NG” z dn. 30.09.1994 r.

gospodarki była decyzja A. Łukaszenki o przywróceniu podniesionych przez rząd cen artykułów spożywczych. Prezydent publicznie skrytykował decyzję gabinetu M. Czygira oraz zapowiedział, że ceny nie będą więcej podnoszone⁹⁴². W rzeczywistości w niedługim czasie ceny produktów ponownie wzrosły, choć zasadniczy cel głowy państwa został zrealizowany: wzmocnił on swój wizerunek polityka troszczącego się o poziom życia społeczeństwa. Podwyższenie cen w obliczu wyborów do Rady Najwyższej mogło również służyć zaplanowanej kompromitacji instytucji parlamentu, bowiem problemy gospodarcze tłumaczono w kontekście utrudniania przez izbę działalności prezydenta oraz jej odpowiedzialności za rozpad ZSRR poprzez ratyfikację porozumień białowieskich. Wstrzymanie wypłat wynagrodzeń i związane z tym akcje mobilizacyjne Federacji Związków Zawodowych skierowane przeciwko parlamentowi przed drugą turą wyborów do RN również działały na korzyść obozu prezydenta⁹⁴³.

Oceniając przekształcenia w gospodarce w pierwszych miesiąca nowych rządów obserwatorzy zauważali, że nie udało się przeprowadzić żadnej znaczącej reformy, mimo że nowa ekipa wydawała się bardziej dynamiczna niż rząd W. Kiebicza. W pierwszych miesiącach rządów A. Łukaszenki podniesiono regulowane przez państwo ceny podstawowych produktów spożywczych, a kurs dolara względem białoruskiego rubla wzrósł 2,5 krotnie. Za pozytywny sygnał poczytywano fakt, że nowe władze nie zrealizowały populistycznych zapowiedzi z czasów kampanii wyborczej⁹⁴⁴.

Zaplecze polityczne prezydenta uważało, że kluczem do rozwiązania problemów gospodarczych będzie nie przygotowanie dalekosiężnej strategii rozwoju, a męgliście pojęte zdecydowanie i surowe administrowanie. A. Łukaszenko niejednokrotnie powtarzał, że jego władza w odróżnieniu od rządu W. Kiebicza „nie leży w błocie”, w konsekwencji za sposób pokonania kryzysu rozumiał wzmocnienie i rozbudowanie prezydenckich kompetencji. Od początku swojej prezydenckiej działalności A. Łukaszenko dążył do zdyscyplinowania kadr, wprowadzenia kontroli nad strukturami państwowymi i niepaństwowymi. Zwiększono liczbę kontroli finansowych, kontynuowano rzekomą walkę z korupcją. Główną instytucją zajmującą się tą pro-

⁹⁴² Sytuacja związana z przywróceniem cen miała miejsce w dniach 11–12 listopada 1994 roku. Znajdujący się poza Białorusią A. Łukaszenko na wiadomość o decyzji rządu natychmiast powrócił do Mińska. Już w porcie lotniczym dał wyraz swojego niezadowolenia z działań rządu, zaś w rozmowach z rządowymi ekonomistami stwierdził, że „postanowił, że ceny muszą przywrócone. Nie może prezydent okłamywać swojego narodu”. *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 13.11.1994 N200 „O mierach po uporzadoczeniju cen na otdiel’nyje prodowol’stwiennyje towary i social’noj zaszcztie nasielienija*”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66997.html>; W. Samojułow, *Nacziłos’ wriemija sprosa*, „NG” z dn. 15.11.1994 r.; A. Fieduta, *Łukaszenko: politieskaja biografija*, *op. cit.*, s. 201.

⁹⁴³ P. Natczyk, *Wybary Wjarchounaj Rady Respubliki Bielarus’...*, *op. cit.*, s. 162–163.

⁹⁴⁴ A. Łuczionok, W. Gierasimowa, *Sto dniej prezidientstwa Aleksandra Łukaszenko. Kak my ich prożili?*, „NG” z dn. 27.10.1994 r.; S. Nosow, L. Kriwickij, *Strategija kamufljaža. Wzgljad na ekonomiceskiju politiku priezidentskoj vlasti w Bielarusi*, „BDG” z dn. 1.06.1995 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 129.

blematyką stała się nowo powołana Służba Kontroli przy prezydencie Republiki Białoruś. Największą konsekwencją w działaniu A. Łukaszenko wykazywał zatem na niwie wzmocnienia własnej władzy. W przypadku Białorusi, podobnie jak i innych republik byłego ZSRR, jedną z przesłanek tego procesu było przekonanie, że słabość najważniejszych organów państwowych i brak szerokich kompetencji są głównymi przyczynami kryzysu. W warunkach nasilającego się kryzysu gospodarczego i narastających problemów społecznych liderzy poszczególnych republik postradzieckich żądali większych pełnomocnictw, co znajdowało zrozumienie i wsparcie wśród obywateli. W przypadku A. Łukaszenki można wyróżnić jeszcze jeden czynnik, związany z jego karierą polityczną i okolicznościami zdobycia prezydentury. Polityczny sukces był rozpatrywany przez niego jako swoisty szczęśliwy zbieg okoliczności, przypadek. Rozpatrując pełnienie funkcji prezydenta jako niespodziewany dar, a nie odpowiedzialną służbę, starał się on maksymalnie wykorzystać nadarzającą się okazję do realizacji własnych ambicji⁹⁴⁵.

Prezydent Białorusi wkrótce po objęciu urzędu zaczął domagać się zmiany systemu politycznego, żądał dla siebie większych kompetencji, w tym prawa wydawania aktów prawnych z mocą ustawy. Pierwszym krokiem ku wzmocnieniu władzy stało się forsowanie reformy samorządu lokalnego. Celem głowy państwa było wykształcenie sprawnej struktury realizacji jego dekrétów, podległej bezpośrednio prezydentowi i niezależnej od innych organów władzy. Prezydent przedstawił projekt „pionu (ros. *wertikal*) władzy wykonawczej”. Zakładał on, że głowa państwa nabędzie prawo przedstawiania do zaakceptowania radzie obwodowej kandydatów na szefów obwodowych komitetów wykonawczych, szef obwodowego komitetu wykonawczego będzie zgłaszać kandydatury przewodniczących rejonowych komitetów wykonawczych, których akceptacja będzie leżeć w gestii rad rejonowych. Projekt ten w istocie przewidywał pełne podporządkowanie struktur samorządu prezydentowi kraju, istotnie ograniczał możliwość podejmowania decyzji na szczeblu lokalnym, przecząc zasadom samorządności i ograniczając możliwości rozwoju społeczeństwa samorządowego. A. Łukaszenko stwierdził, że jeśli parlament sprzeciwi się przyjęciu proponowanych zmian w ustawie, to gotów jest samodzielnie wyznaczyć przewodniczących obwodowych komitetów wykonawczych, co sprawi, że funkcjonujące dotychczas struktury administracji terenowej staną się „niepotrzebnymi dodatkami”⁹⁴⁶.

Niejednoznaczne prawodawstwo w zakresie samorządu sprawiło, że prezydencki projekt reformy przekazany został do Sądu Konstytucyjnego. Prezydent wywierał

⁹⁴⁵ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 122.

⁹⁴⁶ N. Gałko, *Aljaksandr Łukaszenka: „Budu nastojwać na stwarenni uładnaj wertykali”*, „NG” z dn. 22.09.1994 r.; *„...Itogom dołżna stať razrabotka północennogo miechanizma rializacii nowoj bieloruskoj Konstitucii”*. *Wystupienije prezidienta A. Łukaszenko na siessii Wierchownoego Sowietu Respubliki Bielarus*, „SB” z dn. 7.10.1994 r.; S. Waganow, *Wchożdzenie wo wlast’. Bieloruskoje priezidientstwo: namierenija, tendencii, prognoz*, „NG” z dn. 1.11.1994 r.; T. Prot’ko, *Wiertikal: wwerch po liestnice, iduszczej wniż*, „SB” z dn. 29.03.1995 r.

presję na sędziów (podobnie jak i na deputowanych, którzy projekt do sądu skierowali), aby uznali propozycje reform za zgodne z białoruską ustawą zasadniczą. 21 listopada 1994 roku, po osobistej wizycie prezydenta w Sądzie Konstytucyjnym, proponowany projekt ustawy *O samorządzie lokalnym* uznany został za zgodny z konstytucją⁹⁴⁷. Władza sądownicza stała się obiektem nacisków ze strony głowy państwa, a Sąd Konstytucyjny był postrzegany przez prezydenta jako element struktury władzy wykonawczej.

Zachowanie białoruskiego lidera w kwestii reformy samorządowej obnażało kulturę prawną obozu prezydenckiego oraz jego stosunek do innych organów władzy. A. Łukaszenko zaczął publicznie deklarować, że nie ma zamiaru funkcjonować w granicach prawa, a obowiązująca konstytucja ogranicza możliwości jego pracy. Kontynuując retorykę z czasów kampanii wyborczej, oskarżył on wszystkie siły polityczne, parlament, władze terenowe oraz środki masowego przekazu i powołany przez siebie rząd o sabotaż oraz utrudnianie sprawowania władzy. Wkrótce problem ten stał się przedmiotem długotrwałego konfliktu A. Łukaszenki z parlamentem. Niedawny deputowany Rady Najwyższej zaczął dyskredytować izbę i odwoływać się do opinii społeczeństwa, twierdząc, że organ władzy ustawodawczej nie pozwala mu na „wprowadzenie porządku w kraju”. W istocie znaczna część deputowanych z ironią traktowała prezydenta, pamiętając jego parlamentarną działalność⁹⁴⁸. Rada Najwyższa starała się prawnie ograniczyć możliwości działania głowy państwa poprzez zmianę ustawy *O prezydencie* oraz *O Radzie Najwyższej*. W odpowiedzi prezydent podjął działania jawnie wymierzone przeciwko parlamentowi. Na mocy dekretu przekazał powstającej Administracji Prezydenta część majątku parlamentu, z jego polecenia zaprzestano telewizyjnych i radiowych transmisji z posiedzeń Rady Najwyższej⁹⁴⁹.

Narastający konflikt pomiędzy prezydentem i parlamentem oraz przedłużający się kryzys gospodarczy można traktować za najważniejsze przesłanki prezydenckiego dą-

⁹⁴⁷ Jak wspominał sędzia Sądu Konstytucyjnego Michaił Pastuchow: „Widzieliśmy, że proponowane zmiany są sprzeczne z konstytucją, że sprawa dotyczy zniszczenia samorządu lokalnego. [...] Łukaszenko przyszedł do nas do sądu, pierwszy i ostatni raz on był w sądzie, razem z Synicynem, Gonczarem i ochroną. Panowie, co wy robicie? Ja mam podnieść kraj z ruin, potrzebuję twardej władzy, dźwigni, którą mogę to wszystko podnieść, a wy przeszkadzacie. Ja przeciw głosowałem za każdego z was. Chyba wszyscy jesteście swoi ludzie. Chłopcy, co z wami? Taka »przyjacielska« pogadanka, bez żadnych gróźb, po prostu rozmowa. [...] Konstytucyjny Sąd stwierdził, że nie może zając jednoznacznego stanowiska, przeczą, czy nie przeczą konstytucji proponowane zmiany w ustawie wprowadzającej pion władzy wykonawczej. Chociaż absolutnie przeczą. Sędziowie nie chcieli psuć stosunków z prezydentem i takim sposobem podnieśli szlaban dla pionu prezydenckiego”. A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 208–209.

⁹⁴⁸ Jak pisze A. Fieduta: „zwycięstwo Łukaszenki było szokiem dla deputowanych, dlatego nie traktowali go poważnie, uważając, że intelektualnie i moralnie stoi niżej od nich.” A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 210; por. m.in.: A. Gruzdziłowicz, *Kanstytcyjna bolszaść składajecca sa zwyczajnaj bolszaści plus apacyjnaja mienszaść minus prychniki Prezidenta*, „NG” z dn. 1.02.1995 r.

⁹⁴⁹ Ukaz *Priezidenta Respubliki Bielarus’ ot 27.12.1994 N272 „Ob utwierdżenii pieriecznia izdanij i sooruženij, pieriedawajemych w operatiwnoje uprawlienije Uprawlienija dielami Priezidenta Respubliki Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66775.html>

zenia do podporządkowania sobie środków masowego przekazu. Podobnie jak w czasie kampanii wyborczej, także w pierwszych miesiącach rządzenia polityk twierdził, że wśród dziennikarzy panuje „antyprezydencka zmowa”, każdą krytyczną uwagę dotyczącą swoich działań traktował ze złością, której niejednokrotnie publicznie dawał upust. Redakcje gazet, które opublikowały krytyczne teksty, poddawane były drobiazgowym kontrolom ze strony Administracji Prezydenta. Kontrolę nad emitowanymi w państwowym radiu i telewizji programami prowadził wyznaczony na szefa Teledradiokompanii były mohylewski dziennikarz, współpracownik sztabu wyborczego A. Łukaszenki, Grigorij Kisiel. Prezydent wezwał media do „zajmowania konstruktywnej pozycji”, grożąc „podjęciem odpowiednich działań”⁹⁵⁰.

Pierwsze miesiące prezydentury A. Łukaszenki przyniosły utrzymanie manichejskiej retoryki. Była to jednak nie „walka o”, lecz „walka przeciwko” osobom i instytucjom ograniczającym jego władzę. Prezydent i jego zaplecze polityczne, mimo widocznego dynamizmu, nie miało koncepcji rozwiązania najważniejszych problemów gospodarczych, wciąż eksploatując wątek „zrastania się struktur komercyjnych z organami władzy”, działalności spekulantów i korupcji w terenowych organach władzy⁹⁵¹. Utrzymano kontrolę cen produktów, państwo subsydiowało usługi komunalne i nierentowne przedsiębiorstwa. W efekcie postępował spadek kursu białoruskiego rubla, rosła inflacja, dług zagraniczny osiągnął poziom 1,3 miliarda USD. Prezydent wypracowywał metody rządzenia dalekie od demokratycznych standardów kultury politycznej: m.in. twierdząc, że parlament XII kadencji utracił swoją legitymację, dążył do odebrania będącego własnością Rady Najwyższej majątku. Kontynuując w znacznym stopniu przedwyborczą retorykę i wizerunek człowieka bezkompromisowego, oddanego walce o dobro narodu, utrzymywał wysokie wskaźniki poparcia, choć analitycy wskazywali, że sytuacja zmierza ku autorytarnym rządóm, w których interes obywateli nie będzie priorytetem⁹⁵². Praktyka polityczna pierwszych miesięcy prezydentury A. Łukaszenki przyniosła również określone zmiany w jego zapleczu politycznym: już pod koniec 1994 roku w atmosferze wzajemnych oskarżeń obóz prezydenta opuścili najbardziej ambitni działacze zaliczani do demokratycznej grupy „młodych wilków”: wicepremier W. Gonczar, D. Bułachow oraz A. Fieduta. Wśród najbliższych współpracowników białoruskiego prezydenta zostali ludzie nieprzywiązani do demokratycznych wartości, w przeszłości powiązani z siłami zbrojnymi i resortem spraw wewnętrznych oraz osoby pozbawione własnych poglądów politycznych, gotowe bezwarunkowo uznać przywództwo A. Łukaszenki.

⁹⁵⁰ *Wozrodit li Bielarus' priezidientskij nagoniaj?*, „NG” z dn. 15.11.1994 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 126.

⁹⁵¹ O. Lacis, *Biespokojnaja družba*, „Izwiestija” z dn. 18.12.1996 r.; G. Drakochrust, J. Furman, D. Furman, *op. cit.*, s. 127.

⁹⁵² S. Płytkiewicz, *Legitimien li Wierchownyj Sowiet 12-ogo sozywa?*, „NG” z dn. 28.06.1994 r.; A. Majsenja, *„Czterezwyczynje” improwizacii*, „NG” z dn. 17.11.1994 r.

Przełom lat 1994 i 1995 otworzył nowy etap w życiu politycznym Białorusi. Od lipca do grudnia 1994 roku wykształcił się nowy model rządzenia, w którym prezydent pretendował do roli głównego ośrodka władzy, podporządkowującego sobie zarówno organy władzy ustawodawczej, jak i sądowniczej. Brak widocznych rezultatów rządów obóz prezydenta składał na karb sił przeszkadzających we wprowadzeniu silnych rządów: siłami tymi byli poszczególni deputowani Rady Najwyższej, jak i parlament w całości, terenowe organy władzy wykonawczej, sądownictwo oraz media. Na Białorusi zaostrzała się sytuacja polityczna, kierowane przez A. Łukaszenkę oskarżenia negatywnie wpływały na jakość polityki oraz międzynarodowy wizerunek młodej republiki. Stosując taktykę oskarżeń i poszukiwania politycznych przeciwników, prezydent kontynuował metody postępowania wypracowane w okresie kampanii wyborczej. Wobec wyczerpywania się legitymacji wybranego jeszcze w 1990 roku parlamentu, formułowane przez prezydenta pod jego adresem oskarżenia były pozytywnie przyjmowane przez społeczeństwo.

Próbą udowodnienia, że nowe elity nadużywają władzy i szerzy się wśród nich zjawisko korupcji, było przedstawienie pod koniec 1994 roku przez deputowanego BNF Siergieja Antonczyka referatu informującego o nieprawidłowościach w szeregach rządzących. Jego wystąpienie na forum parlamentu, niemalże w rocznicę publikacji raportu antykorupcyjnej komisji A. Łukaszenki, zawierało informacje dotyczące najważniejszych osób w państwie i bazowało na obszernym materiale dowodowym. S. Antonczyk obwiniał prezydenta Białorusi o naznaczenie na kluczowe stanowiska osób ulegających korupcji, zarzuty dotyczyły też M. Czygira i I. Titenkowa. Wkrótce po wystąpieniu S. Antonczyka znaczna część gabinetu ministrów zgłosiła gotowość złożenia dymisji. W sytuacji, gdy wydawało się, że obóz władzy znajduje się w obliczu głębokiego kryzysu i dezintegracji, najbliższe otoczenie Łukaszenki podjęło kontratak: prezydencki doradca W. Kuczinskij zapowiedział, że będzie bronić głowy państwa z bronią w rękach, zaś wobec poszczególnych deputowanych opozycji stosowano naciski. Wewnętrznie rozbita i zmęczona polityczną walką parlament nie podjął żadnych działań wobec zdecydowanej reakcji obozu rządzącego. Znaczna część deputowanych traktowała starcie opozycyjnego działacza z ekipą rządzącą jako kolejny etap wyreżyserowanej gry⁹⁵³. Jedynym z efektów wystąpienia polityka opozycji było skierowanie przez Radę Najwyższą wniosku do prokuratury o sprawdzenie przedstawionych zarzutów⁹⁵⁴. Pozostałymi konsekwencjami ujawnienia korupcji w obozie rządzącym było przeprowadzenie przez władze ataku na wolność słowa oraz walka z parlamentem.

⁹⁵³ A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, op. cit., s. 219–220.

⁹⁵⁴ Żaden z zarzutów nie został przez prokuraturę potwierdzony. Fakt ten pozwolił I. Titenkowowi wytoczyć proces przeciwko S. Antonczykowi o zniesławienie. Przegrana S. Antonczyka zmusiła wówczas już bezrobotnego byłego deputowanego, spieniężyć część posiadanego majątku, by wypłacić zasądzone odszkodowanie. S. Iwanowa, *Ech, dieputaty-diemokraty...*, „SB” z dn. 3.02.1995 r.

Administracja Prezydenta zwróciła się do redakcji najważniejszych gazet, aby nie publikowały treści referatu S. Antonczyka. Redakcje zgodziły się na to, przy czym cztery gazety, w tym podlegająca aparatowi głowy państwa „Sowietskaja Bieloruszija”, ukazały się 22 grudnia 1994 roku z niezadrukowanymi szpaltami w miejscach przeznaczonych na tekst wystąpienia S. Antończyka, dowodząc ingerencji władz w pracę redakcji oraz złamanie konstytucyjnego prawa do wolności słowa⁹⁵⁵. A. Łukaszenko takie zachowanie redakcji określił mianem spisku oraz zażądał, aby Administracja Prezydenta dopilnowała, by najbardziej niezależnym gazetom, takim jak „Bielorusskaja Diełowaja Gazieta”, „Femida”, „Swaboda” i „Gazieta Andrieja Klimowa” nie pozwolono korzystać z największej państwowej drukarni⁹⁵⁶. Niezależna prasa zaczęła mieć problemy z kolportażem za pośrednictwem państwowej firmy „Bielsajzdruk”.

Obóz władzy dokonał też zmian w kierownictwie najpoczytniejszych dzienników: na mocy dekretu z marca 1995 roku *O szczególnych naruszeniach prawa przez środki masowego przekazu* stanowiska redaktora naczelnego „Narodnoj gazety” pozbawiono Iosifa Seredicza, wkrótce doprowadzono do zdyskredytowania i zwolnienia redaktora naczelnego najpoczytniejszego dziennika „Sowietskaja Bieloruszija” Igora Osińskiego. W tym celu redakcja była nękana ciągłymi kontrolami ze strony Administracji Prezydenta zmierzającymi do wykrycia jakichkolwiek nieprawidłowości obciążających I. Osińskiego. Redakcja gazety została pozbawiona statusu współwydawcy, a Administracja Prezydenta stała się jej jedynym właścicielem. Ograniczenie wolności prasy stało się przyczyną protestu w Mińsku, w czasie którego siły porządkowe użyły przemocy względem demonstrujących⁹⁵⁷.

Polityczny kryzys spowodowany wystąpieniem S. Antonczyka spowodował zastrzeżenie kursu władz państwowych. Parlament oraz środki masowego przekazu zostały uznane przez prezydenta za głównych winowajców trudnego położenia kraju. Stwierdzał on, że jedynym sposobem na pokonanie kryzysu jest wzmocnienie jego pełnomocnictw oraz ograniczenie roli parlamentu, nawet kosztem łamania obowiązującego prawodawstwa. Zapewnieniu stabilności rządów oraz możliwości ingerencji

⁹⁵⁵ P. Pankratowicz, *Komanda Łukaszenko zamietajet sliedy* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 218–219.

⁹⁵⁶ W wywiadzie prasowym A. Łukaszenko swoje decyzje uzasadniał tym, że „prezydent to nie piłka, którą można kopać, jak się komu podoba”. O. Gruzdiłowicz, *Za skandalom – skandał*, „NG” z dn. 5.01.1995 r.; M. Grynjawicki, *Nazad, u padpolje?*, „Swaboda” z dn. 13.10.1995 r.; *Razgovor o swobodie SMI s toczki zrenija prezidenta i „Femidy”* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 223.

⁹⁵⁷ Iosif Seredicz zwolniony przez prezydenta został bezprawnie, gdyż był redaktorem gazety parlamentarnej, a nie prezydenckiej, posiadał ponadto mandat deputowanego Rady Najwyższej. Należy odnotować, że I. Seredicz w czasie kampanii prezydenckiej w 1994 roku jawnie opowiadał się za kandydaturą Stanisława Szuszkiewiczza, co miało przełożenie na ówczesny charakter publikacji „Narodnej gazety”. J. Karmanow, *Koniec niezawisimój priessy?*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 12.01.1995 r.; O. Panfilow, *Priesledowanija żurnalistow i priessy na tierritorii żywshzego SSSR: diekabr’ 1994 goda*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.01.1995 r. A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 224–225.

w działalność niepaństwowych organizacji i firm służył podpisany 27 grudnia 1994 roku dekret *O niecierpiących zwłoki środkach do walki z przestępczością i stabilizacji sytuacji w Republice Białorusi*⁹⁵⁸. Jego istotą było wprowadzenie w kraju środków bezpieczeństwa właściwych niemalże stanowi wyjątkowemu. Obóz władzy mógł rzeczywiście obawiać się społecznych protestów. W pierwszych dniach stycznia 1995 roku ranking zaufania do prezydenta spadł do 20%, powiązana z opozycją Federacja Związków Zawodowych rozpoczęła zorganizowane akcje protestu. W tej sytuacji największy nacisk położono na rozwój struktur bezpieczeństwa wewnętrznego. Rozbudowano aparat państwowy, przede wszystkim zakończono tworzenie „pionu prezydenckiego”, znacznie wzrosła liczba pracowników organów porządku publicznego i służb specjalnych⁹⁵⁹. Zagadnienia ochrony głowy państwa zostały wyłączone z kompetencji KGB i przeszły w gestię nowo powołanego Zarządu Ochrony Prezydenta. Zadania zatrudnionych w nim 300 osób wychodziły daleko poza zadania fizycznej ochrony głowy państwa. W spotkaniach z przedstawicielami administracji terenowej A. Łukaszenko kreował atmosferę zagrożenia ze strony opozycji narodowej⁹⁶⁰.

Zaostrzeniu kursu politycznego przez białoruskie władze sprzyjało podpisanie 6 stycznia 1995 roku dokumentów powołujących rosyjsko-białoruską unię celną. Białoruskie kierownictwo było zadowolone z doraźnego sukcesu w postaci otwarcia bez ograniczeń rosyjskiego rynku dla białoruskich towarów, choć w dłuższej perspektywie wprowadzenie ujednoczonych taryf na produkty z państw trzecich przyniosło Białorusi znaczące straty⁹⁶¹. W dniach 21-22 lutego 1995 roku w Mińsku z oficjalną wizytą przebywał B. Jelcyń, a kluczowym momentem wizyty stało się podpisanie *Układu o przyjaźni, dobrosąsiedztwie i współpracy*, aktu oficjalnie „otwierającego nowy etap

⁹⁵⁸ *Ukaz Priezidenta Respubliki Bielarus' ot 27.12.1994 N274 „O nieotložnych mierach po bor'bie s priestupnosťju i stabilizacii obstanowki w Respublikie Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66774.html>

⁹⁵⁹ Na mocy wydanego w lipcu 1995 roku dekretu *O uszczegółowieniu budżetu Republiki Białorus na rok 1995* A. Łukaszenko zwiększył, w porównaniu do budżetu przyjętego przez RN, wydatki na struktury bezpieczeństwa: na utrzymanie pionu prezydenckiego z 1,79% budżetu do 2,75%, utrzymanie organów MSW z 4% do 4,91%, utrzymanie KGB z 0,55% do 0,65%, zaś wydatki na MON z 5,67% do 6,5%. A. Michalczuk, „Normal'nogo” bjużżeta wsio rawno nie budiet, „BDG” z dn. 16.01.1995 r.

⁹⁶⁰ *Otbornaja gwardija priezidenta*, „BDG” z dn. 6.05.1996 r.; *Iz wystupienija na respublikanskom sowieszczaniji rukowoditieliej oblastnyh, gorodskich i rajonnyh organow vlasti 21 nojabrja 1995 goda* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragedija...*, op. cit., s. 228; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 133.

⁹⁶¹ Za przykład może służyć branża motoryzacyjna – choć Białorus nie wytwarzała samochodów osobowych, to była zobowiązana dostosować swoje stawki w tym zakresie do stawek rosyjskich, chroniących rodzimych producentów. Ograniczyło to import na Białorus używanych samochodów z zachodu, a tym samym obniżyło wpływy do budżetu (straty w 1995 r. z tego tytułu wyniosły około 7 milionów USD). W 1996 roku Białorus jednostronnie obniżyła stawki celne na import samochodów. A. Eberhardt, *Gra pozorów. Stosunki białorusko-rosyjskie 1991–2008*, Warszawa 2008, s. 87–91; tekst porozumień: *Soglaszenije między Prawitielstwom Respubliki Bielarus' i Prawitielstwom Rossijskoj Fiederacii o swobodnoj torgowle* <<http://pravo2004.by.ru/allbase/y1992/m11/doc47819.shtm>>; *Soglaszenije o Tamożennom sojuzie między Respublikoj Bielarus' i Rossijskoj Fiederaciej* <<http://pravo2004.by.ru/allbase/y1995/m01/doc42722.shtm>>.

w stosunkach rosyjsko-białoruskich⁹⁶². Poczucie rosyjskiego wsparcia sprawiło, że kierownictwo państwowe, kierując się – podobnie jak polityczne zaplecze W. Kiebicza – wiarą w szybki sukces zjednoczenia obu państw postradzieckich, mogło z większym lekceważeniem odnieść się do obiektywnie istniejących zasad gospodarki, prowadzić bardziej bezwzględna politykę wobec politycznych przeciwników.

Początek 1995 roku przyniósł zatem nasilenie konfliktu pomiędzy prezydentem i Radą Najwyższą. Wybrany jeszcze w czasach istnienia BSRR republikański parlament w warunkach uzyskania niepodległości i transformacji w organ ustawodawczy suwerennego państwa obnażył bezideowość znacznej części zasiadających w nim deputowanych. Do tej grupy zaliczał się również A. Łukaszenko, z reguły broniący przed atakami opozycji BNF wypracowane w czasach radzieckich reguły życia politycznego i rządzącą postnomenklaturę. W nowej sytuacji, gdy objął on urząd prezydenta, także parlamentarna większość stała się obiektem krytyki ze strony głowy państwa. Dokonał on zadziwiającego manewru: w krótkim czasie w stosunku do Rady Najwyższej przejął retorykę BNF, w jego wystąpieniach parlament jawił się jako główny winowajca pogorszenia się sytuacji gospodarczej kraju. Podległa głowie państwa gazeta „Sowietskaja Bieloruszija” oraz państwowe kanały telewizji i radia propagowały pogląd, jakoby parlament był głównym ogniskiem oporu wobec forsowanego przez prezydenta programu uzdrowienia sytuacji na Białorusi. Tworzono przekonanie, że każdy z deputowanych powiązany był ze „strukturami komercyjnymi”, rozumianymi jako źródło korupcji. Za pośrednictwem mediów podjęto także próbę dyskredytacji parlamentu. A. Łukaszenko mówił, że to on, a nie kończąca swoją kadencję Rada Najwyższa, posiada rzeczywistą legitymację do sprawowania władzy. Białoruski prezydent publicznie stwierdzał, że opozycja jest finansowana przez zagranicę, w parlamencie zasiadają wyłącznie politykierzy, gdyż „uczciwi deputowani już nie chodzą na posiedzenia”⁹⁶³.

Konflikt pomiędzy głową państwa a parlamentem dotyczył m.in. przyjętej przez izbę nowelizacji ustawy *O prezydencie RB*, która miała gwarantować Radzie Najwyższej większy wpływ na działalność Rady Bezpieczeństwa oraz przełamania przez RN weta prezydenta na uzupełnienie ustawy *O Radzie Najwyższej RB*. Przepuszczony

⁹⁶² W dokumencie strony przywoływały historyczne bliskie więzi pomiędzy narodem rosyjskim i białoruskim, dążenie do nadania stosunkom bilateralnym nowej jakości, wzmocnienie prawnej bazy dla współpracy, podkreślono także znaczenie głębokich przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w obu krajach, wyrażono chęć budowy bilateralnych stosunków w oparciu o wzajemny szacunek, równoprawność, zaufanie, zgodę i partnerstwo. *Rossija-Bieloruszija. Wizyt B.N. Jelcyna w Republiku Bielarus'*, „Diplomatyczny wiestnik” 1995, nr 3, s. 37; *Dogowor o družbie, doborosiedstwie i sotrudnicestwie Mieżdu Rossijskoj Fiederaczej i Respublikoj Bielarus'*, „Biulleten' mieżdunarodnyh dogoworow” 1996, nr 7, s. 47, wersja elektroniczna dokumentu: <www.soyuz.by/ru/?guid=10264>; *Lieonid Sinicyn: „Niet wriemieni na wzaimnyje uprioki. Nado rabotat’*, „SB” z dn. 5.01.1995 r.; C. Goliński, *Front białoruski u wrót*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 21.02.1995 r.; *idem*, *Granice współpracy*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 22.02.1995 r.

⁹⁶³ A. Michalczuk, *Prezident kak razdrażitel' parlamenta*, „BDG” z dn. 6.02.1995 r.; J. Drakochrust, *Orużije massowego porażenija*, „BDG” z dn. 30.03.1995 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 136.

przez obóz prezydenta atak na Radę Najwyższą, w tym groźby jej przedterminowego rozwiązania, związane były z próbą moralnej dyskredytacji izby, sparaliżowania jej działania w ostatnich miesiącach kadencji. Obóz prezydencki przygotowywał się do maksymalnego ograniczenia roli parlamentu w życiu politycznym kraju, a w tym kontekście najważniejszym zadaniem wydawało się wyeliminowanie opozycji narodowo-demokratycznej. Krokiem ku temu celowi była idea przeprowadzenia referendum republikańskiego, w którym poddane głosowaniu zostałyby kwestie związane z największymi politycznymi zdobyczami BNF: narodową flagą, godłem państwowym oraz statusem języka białoruskiego jako jedyne go języka urzędowego. W oficjalnej retoryce opowiedzenie się po stronie proponowanych przez obóz prezydenta rozwiązań miało być jednoznaczne z opowiedzeniem się przeciwko parlamentowi, zaś w szczególności opozycji narodowej.

Idea referendum została przez A. Łukaszenkę przedstawiona w lutym 1995 roku. W tym czasie wciąż narastały trudności gospodarcze, znakomita część społeczeństwa nie odczuwała poprawy jakości życia. W tej sytuacji przeprowadzenie referendum z pytaniami, które nie dotyczyły najważniejszych problemów społecznych, a jednocześnie z góry niemalże wiadomo było, że uzyskają pozytywne odpowiedzi, miało posłużyć jako *votum* zaufania dla działań prezydenta⁹⁶⁴. Zaplecze białoruskiego lidera po raz kolejny starało się wykorzystać mechanizm, który przyniósł sukces w 1994 roku. Próbowano odtworzyć atmosferę mobilizacji sprzed roku, apelowano do społeczeństwa, twierdząc, że wsparcie prezydenckiego kursu pozwoli na wyeliminowanie z życia politycznego skorumpowanych polityków bogacących się kosztem narodu. Ideę referendum obserwatorzy tłumaczyli jako element politycznej walki już nie tylko z osłabioną opozycją narodową, ale także przewodniczącym parlamentu M. Gribem, który pryncypialnie dążył do ograniczenia władzy prezydenckiej ramami obowiązującej ustawy zasadniczej⁹⁶⁵.

Prezydencki projekt zakładał poddanie pod powszechne głosowanie czterech kwestii. Pierwsza dotyczyła nadania językowi rosyjskiemu statusu równego językowi białoruskiemu, druga – zmiany narodowej flagi i godła na zbliżone do obowiązujących w czasach BSRR, trzecia – akceptacji podjętego przez władze kursu integracji gospodarczej z Rosją, czwarta – nadania prezydentowi prawa rozwiązania parlamentu w przypadku poważnego naruszenia przezeń postanowień konstytucji. Prezydencki projekt zakładał przeprowadzenie referendum łącznie z wyborami do Rady Najwyższej. Takie rozwiązanie miało istotnie wpłynąć na kampanię wyborczą, odwracając uwagę elektoratu od najważniejszych problemów

⁹⁶⁴ W listopadzie 1994 roku społeczne zaufanie do prezydenta oscylowało wokół 42%, zaś pod koniec stycznia 1995 roku wynosiło ledwie 27%. A. Majszenja, *Riefieriendum kak sriedstwo possorit' Bielarus'*, „NG” z dn. 22.02.1995 r.; G. Antoniuk, *Wtoroj etap antinarodnoj kontrriewoljucii*, „BDG” z dn. 26.04.1995 r.

⁹⁶⁵ J. Drakochrust, *Liewo rulja!*, „BDG” z dn. 9.02.1995 r.; Mieczysław Grib: *„Parlament nie dotlen »brosat’sja w ataku«, reagiruja takim obrazom na každoje kriticzeskoje wystuplienije Prezidenta*, „NG” z dn. 17.02.1995 r.

i sprzyjać obozowi prezydenta w osiągnięciu korzystnego dla siebie rezultatu wyborów parlamentarnych. Oczywista zgoda społeczna na zaproponowane zmiany stworzyłaby określone tło ideologiczne i wpłynęła na wybór deputowanych zgodnie z oczekiwaniem władz.

Antyparlamentarna nagonka z początku 1995 roku miała wywrzeć wpływ na deputowanych, którzy zgodnie z ustawą winni potwierdzić treść referendalnych pytań. U parlamentarzystów pojawił się jednak szereg wątpliwości, czy proponowane przez prezydenta pytania mogą być przedmiotem głosowania. Zgodnie z konstytucją, referendum wpływające na zmiany w jej treści nie mogłoby być przeprowadzone w czasie ostatnich 6 miesięcy do wygaśnięcia pełnomocnictw parlamentu, podczas gdy pełnomocnictwa Rady Najwyższej XII kadencji miały w marcu, a wybory parlamentarne wyznaczono na 14 maja 1995 roku. W myśl ustawy *O głosowaniu ludowym (referendum) w Białoruskiej SRR* z czerwca 1991 roku zabronione było poddawanie referendum kwestii związanych z istnieniem białoruskiej kultury narodowej i białoruskiego języka⁹⁶⁶. Potencjalne odrzucenie symboli narodowych wielu obserwatorów traktowało jako poważny cios dla odżywiającej po latach sowietyzacji białoruskiej kultury⁹⁶⁷. Równie kontrowersyjne było pytanie dotyczące możliwości rozwiązania przez prezydenta parlamentu w przypadku poważnego naruszenia przez Radę Najwyższą białoruskiej ustawy zasadniczej. W istocie pytanie to nie miało sensu, gdyż na strażnika porządku konstytucyjnego powołany był Sąd Konstytucyjny, a parlament dysponował prawem zmiany konstytucji. Co więcej, przyjęte przez deputowanych akty prawne wymagały podpisu głowy państwa, a więc w przypadku przyjęcia aktu niezgodnego z konstytucją solidarną odpowiedzialność za to powinna ponieść Rada Najwyższa i prezydent.

11 kwietnia 1995 roku w białoruskim parlamencie, w obecności głowy państwa, odbyło się głosowanie w sprawie referendum. Poprzedziły je regularne zapowiedzi A. Łukaszenki, że odmowa zgody na referendum będzie potraktowana przez niego jako złamanie ustawy zasadniczej i pociągnie za sobą rozwiązanie izby. Zakładając, że większość deputowanych pod wpływem obecności prezydenta zagłosuje zgodnie z jego wolą, 19 posłów opozycyjnego BNF i BDSH zgromadziło się w pobliżu parlamentarnej mównicy i ogłosiło głódówkę. Być może pod wpływem tego większość deputowanych kolejno odrzuciła proponowane pytania. Zgodzono się jedynie, by pod ocenę społeczną poddano kwestię integracji gospodarczej z Rosją. A. Łukaszenko poinformował, że nie odstąpi od decyzji przeprowadzenia referendum, którego organizację przejmuje na siebie oraz zagroził

⁹⁶⁶ *Zakon Respubliki Bielarus' ot 13 ijunia 1991 g. N859-XII „O riefierendumie (narodnom gołosowanii) w Bieloruskoj SSR*”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89384i/index.htm>>

⁹⁶⁷ Zob. odezwę 74 polityków sił narodowych: *Wosstanowicie sprawiedliwost'.* *Priezidentu Respubliki Bielarus' Łukaszenko A.G.*, „SB” z dn. 18.03.1995 r.; A. Szauczuk, *Referendum – czargowy krok da straty niezależności*, „Pagonia” z dn. 12–18.05.1995 r.

rozwiązaniem Rady Najwyższej w drodze dekretu. W nocy grupa głodujących deputowanych została usunięta siłą przez oddziały zbrojne protestujących. Część z nich musiała poddać się hospitalizacji⁹⁶⁸.

Następnego dnia parlamentarna większość odniosła się do wydarzeń z rezerwą bądź niechęcią. Sprawę przekazano prokuraturze, a parlamentarzyści wrócili do głosowania nad referendum⁹⁶⁹. Determinacja prezydenckiego ośrodka na tyle zaskoczyła deputowanych, że ci odwołali decyzję z poprzedniego dnia i przyjęli proponowany przez A. Łukaszenkę projekt referendum. Prezydium parlamentu, w tym jego przewodniczący M. Grib, nie radziło sobie z zaistniałą sytuacją, sprawiając wrażenie, że nie doszło do złamania prawa, a użycie przemocy wobec deputowanych z polecenia głowy państwa mieści się w jego kompetencjach. Na mocy decyzji izby wyniki głosowania nad trzema pierwszymi zagadnieniami miały mieć charakter wiążący, ostatnie, dotyczące możliwości rozwiązania przez prezydenta parlamentu, miało mieć charakter konsultacyjny⁹⁷⁰.

Użycie przemocy wobec parlamentarzystów było istotnym krokiem ku dalszemu wzmocnieniu tendencji autorytarnych oraz próbą determinacji opozycji. Obóz rządzący po raz pierwszy naruszył zasadę nietykalności i nieużywania przemocy w rozwiązywaniu sporów. Brutalne zachowanie wobec grupy protestujących można traktować nie tylko jako przejaw bezwzględności działania wobec opozycji, ale także cios w białoruski parlamentaryzm. Kończąc swoją kadencję Rada Najwyższa zdecydowanym wtargnięciem sił specjalnych i naruszeniem nietykalności jej członków została definitywnie poniżona i zdemoralizowana. Prezydent pozbawił ją samodzielności, możliwości realizacji nadanych na mocy konstytucji uprawnień. Jak zauważał wkrótce po zajęciach Z. Poźniak, „parlament, do którego zostały wprowadzone wojska, nie jest już parlamentem”. A. Łukaszenko użycie siły tłumaczył koniecznością zachowania spokoju w państwie⁹⁷¹.

⁹⁶⁸ Pokrzyżowało to plany organizatorów „ewakuacji”, gdyż powstała sfingowana wersja o bójce z udziałem osób „znanych z telewizji”, a mającej jakoby miejsce na pl. Niepodległości. Informacja taka została przekazana telefonicznie w nocy do dyżurnego parlamentarnej straży przez anonimowego „świadka” i miała być dowodem na chuligańskie zachowania opozycjonistów. J. Karmanow, *Łukaszenko gotow diejstwowat' siłowymi mietodami*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 12.04.1995 r. Zob. szerzej: L. Barszczeuskij, *Krywawaja noc* [w:] J. Aniszczanka (red.), *Ewakuacja apazycy. Aposzni god dziejności Wjarchounaga Sawieta Bielarusi 12-ga sklikannja u druku i uspaminach deputatau*, Minsk 2010, s. 173–202.

⁹⁶⁹ Białoruski prezydent mimo częstej zmiany zeznań przyznaje, iż był bezpośrednio zaangażowany w prowadzenie brutalnej „ewakuacji” protestujących polityków. Tłumacząc użycie sił niewspółmiernych do zaistniałej sytuacji, A. Łukaszenko porównywał opozycyjnych deputowanych do terrorystów: „Powyciągali noże i ostrza. Najpierw, mówili, rozcinamy żyły, potem poodcinamy sobie głowy i was [interweniujące służby – przyp. R.C.] powyrzynamy, wszystko zalejemy krwią. Wybaczcie, ale takie groźby w rezydencji prezydenta to już przesada”. Szerzej: S. Kalinkina, P.Szeremiet, *Sluczajnyj prezidient*, op. cit., s. 39 i nast.; Szerzej problem ten przedstawiono na łamach pisma „Arche” 2006, nr 9.

⁹⁷⁰ A. Grudziłowicz, *Noczzu u Domie urada szukali bombu...*, „NG” z dn. 13.04.1995 r.

⁹⁷¹ A. Łukaszenko mówił po zajęciach „Rzecz nie w moim charakterze, a sytuacji, która zapanowała w Republice Białoruś. Nie mogę pozwolić, aby nasz kawałek ziemi płonął, jak wszyscy sąsiedzi. Nie mogę pozwolić na te wszystkie konflikty... Przecież widzicie, co się dzieje! W Rosji wczoraj informowali: Białoruś jak nigdy jest bliska wojnie domowej...”. A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, op. cit., s. 246.

Brutalne stłumienie protestu opozycyjnych parlamentarzystów było najbardziej jaskrawym przejawem trwającej od początku 1995 roku dyskredytacji Rady Najwyższej i działań w celu jej rozbicia na deputowanych uległych prezydentowi i marginalizowanych polityków próbujących zachować niezależność. Uległość, zwłaszcza parlamentarzystów łączących swą funkcję z pracą w instytucjach państwowych, osiągnęto zastraszaniem ze strony Administracji Prezydenta i przekupstwem⁹⁷². W rezultacie ulegli prezydentowi deputowani (głównie z frakcji agrarnej i komunistycznej) często opuszczali posiedzenia parlamentu, rozbijali próby jego konsolidacji. Praca izby była paraliżowana w wyniku braku obecności wymaganego kworum na sali posiedzeń. Normą stało się ignorowanie przez głowę państwa działalności parlamentu, przejście przez prezydenta funkcji władzy ustawodawczej, wydającej akty sprzeczne z białoruską ustawą zasadniczą⁹⁷³. Odezwy polityków opozycji oraz przewodniczącego izby M. Griba z krytyką działań prezydenta i obrony parlamentaryzmu na Białorusi pozostawały praktycznie bez odzewu.

Rada Najwyższa XII kadencji kończyła swoją przedłużoną pracę w atmosferze i warunkach niegodnych parlamentaryzmu, zwłaszcza dla izby, która wypełniła historyczną rolę w procesie uzyskania suwerenności i budowy nowego ustroju państwowego. Oprócz ewidentnych słabości parlamentu, wynikających z uwarunkowań politycznych (wybory w 1990 roku nie były w pełni wolne, prace izby zdominowane konfliktem dawnej nomenklatury i opozycji narodowej) i prawnych (ze względu na obowiązujące prawo wyborcze nigdy nie udało się wybrać pełnego składu izby, w niektórych okręgach wybory powtarzano dziesięciokrotnie), białoruski parlament zdał egzamin i pomyślnie przeszedł próbę pierwszego okresu transformacji, właściwie realizując posiadane kompetencje, przyjmując demokratyczną konstytucję oraz – przynajmniej częściowo – dążąc do neutralizowania politycznych aspiracji prezydenta⁹⁷⁴.

Przygotowaniom do wyznaczonych na 14 maja 1995 roku referendum i wyborów parlamentarnych towarzyszyła kierowana przez sztab Administracji Prezydenta akcja medialna. Kluczową rolę w jej realizacji odegrał W. Zamietalin, który sugerował, że od woli głowy państwa zależy decyzja o finansowaniu bądź nie wyborów parlamentar-

⁹⁷² Naciski kierowano przede wszystkim wobec deputowanych łączących mandat z przewodniczeniem radom obwodowym: dwóch z nich wyjechało jako ambasadorowie na placówki zagraniczne, inni zachowali pełnione w macierzystych miejscowościach funkcje niejako w zamian za podporządkowanie się woli administracji państwowej. K. Koktyś, *op. cit.*, s. 60, przyp. 49.

⁹⁷³ W 1995 roku Sąd Konstytucyjny uznał, w części bądź całości, 18 prezydenckich dekretoów za niezgodne z konstytucją. W odpowiedzi prezydent wydał dekret o bezwarunkowej realizacji odrzuconych przez sąd aktów prawnych „do czasu wprowadzenia zmian w prawodawstwie”.

⁹⁷⁴ Niektórzy badacze dopatrywali się w tej sytuacji paradoksu: w 1994 roku parlament wprowadził do systemu politycznego urząd prezydenta, scedował na niego część posiadanych kompetencji, zaś następnie nie chciał się rozstać z władzą, nawet wobec głoszonego przez A. Łukaszenkę hasła walki z kryzysem. A.W. Gorelik, *Bieloruskij parlament i predstaviteľstwo intieriesow* [w:] W.A. Bożanow, A.W. Gorelik (red.), *Miesto i rol' Nacional'nogo sobranija Rjespubliki Bielarus' w konstitucionnoj sistiemie razdzielienija własiej*, Minsk 2008, s. 26–28.

nych⁹⁷⁵. Szefujący AP L. Synicyn wydał „pionowi prezydenckiemu” polecenie ścisłego kontrolowania lokalnej, wydawanej przez rady obwodowe i rejonowe, prasy będącej najczęściej jedynymi periodykami o zasięgu regionalnym. Wykorzystując strukturę Administracji Prezydenta, obóz rządzący, po skandalu z „białymi plamami” na szpaltach najważniejszych gazet, stopniowo doprowadzał do obsadzenia zaufanymi ludźmi większości redakcji lokalnych gazet.

Działania sztabu prezydenckiego miały na celu realizację dwóch zadań: zapewnienie uzyskania pozytywnych odpowiedzi na wszystkie referendalne pytania oraz sparaliżowanie władzy ustawodawczej poprzez utrudnianie wyboru większości deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji⁹⁷⁶. W prowadzonej w państwowych mediach kampanii starano się zdyskredytować pięcioletni okres budowy białoruskiej suwerenności, odbudowy białoruskiej świadomości narodowej oraz statusu języka białoruskiego, a także zdyskredytować znaczenie parlamentu jako organu przekazującego głowie państwa w sprawnym zarządzaniu państwem. W kampanii skierowanej przeciwko historycznej symbolice państwa białoruskiego wykorzystywano fakt, że biało-czerwono-białe barwy nie zakorzeniły się jeszcze w świadomości społecznej oraz były nierzadko uznawane nie tyle za atrybuty młodej państwowości, ile polityczne rekwizyty Białoruskiego Frontu Narodowego. W tej sytuacji kampania medialna wymierzona była głównie w białorską myśl narodową i działaczy BNF⁹⁷⁷. Niejako przy okazji decydowania o statusie języka rosyjskiego, symbolach państwowych i integracji z Rosją obóz A. Łukaszenki „przemycił” kwestię dotyczącą, istotnej z punktu widzenia systemu politycznego i relacji w triadzie prezydent – parlament – rząd, prerogatywy głowy państwa do rozwiązywania parlamentu w przypadku naruszenia konstytucji. Przyjęcie takiego prawa otwierałoby prezydentowi drogę do świadomej konfrontacji z Radą Najwyższą i doprowadzenia do jej rozwiązania.

W kontekście wyborów parlamentarnych obóz władzy postawił dwa zadania: zadanie maksimum – doprowadzenie do paraliżu Rady Najwyższej poprzez utrudnianie wybrania wymaganej większości deputowanych; zadanie minimum – doprowadzenie do wybrania słabego, niesamodzielnego składu izby, pozbawionego reprezentantów partii politycznych⁹⁷⁸.

Poszczególne ugrupowania, jak i komitety wyborcze wyborców przejawiały dużą aktywność i wolę uczestnictwa w wyborach – średnio o jeden mandat ubiegało się 9 kandydatów. W celu osiągnięcia zakładanego rezultatu wyborczego 30 mar-

⁹⁷⁵ W. Taras, *budut dienŭgi – budut i wybory. No dienŭgi – wpieriod*, „BDG” z dn. 20.03.1995 r.

⁹⁷⁶ Aby kandydat został wybrany na deputowanego winien uzyskać bezwzględną większość głosów przy frekwencji przekraczającej 50%. Spełnienie dwóch powyższych warunków jednocześnie okazało się w większości okręgów wyborczych niemożliwie i potrzebne były kolejne tury głosowania.

⁹⁷⁷ Dwukrotnie wyświetlono w państwowej telewizji film Jurija Azarionka „Nienawiść: dzieci kłamstwa”, w którym sugerowano, że aktywiści BNF to faszyci, a zbrodni w Kuropatach dokonali w czasie wojny ich poprzednicy – białoruscy nacjonalisci.

⁹⁷⁸ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 145.

ca 1995 roku prezydent wydał ukaz *O zapewnieniu równych możliwości obywateli w przygotowaniu i prowadzeniu wyborów deputowanych Rady Najwyższej Republiki Białoruś*, znacząco ograniczający możliwości prowadzenia kampanii wyborczej. Na jego mocy kandydaci w prowadzonej przez siebie kampanii mogli wykorzystywać wyłącznie niewielkie środki finansowe wydzielone przez państwo (około 50 USD). Partiom politycznym, przedsiębiorstwom, jak i pojedynczym obywatelom zabroniono udzielać materialnej pomocy kandydatom. Pod pozorem zapewnienia wszystkim kandydatom równego dostępu do środków masowego przekazu znacząco ograniczono dostęp do mediów, w rezultacie kampania wyborcza była nienagłośniona, a kandydaci nie mieli możliwości dotarcia do wyborców. A. Łukaszenko w czasie kampanii nie skrywał swego negatywnego stosunku do parlamentu, bezpośrednio namawiał do bojkotu wyborów⁹⁷⁹. Odmówił podpisania ustawy wprowadzającej proporcjonalny system wyborczy, uważając zapewne, że bazujący na listach partyjnych skład Rady Najwyższej będzie zbyt samodzielny, zorganizowany, z silnymi frakcjami. Obóz prezydenta liczył, że do parlamentu wejdą szerzej nieznanymi kandydaci, nieobcy w świecie polityki, podatni na manipulowanie, gotowi stanowić proprezydencką większość.

Wyrugowanie środków masowego przekazu z kampanii wyborczej sprawiło, że miała ona ułomny charakter, odbywała się w medialnej próżni. W efekcie znaczna część wyborców nie знаła kandydatów ani ich programów, dokonując wyboru dopiero w dniu głosowania. Ta cecha białoruskich wyborów sprawiła, że do parlamentu wchodził przypadkowi ludzie, niereprezentujący interesów wyborców. Na korzyść obozu władzy przemawiał fakt, że w dużych ośrodkach miejskich, gdzie ugrupowania polityczne, zwłaszcza opozycyjne, mogły liczyć na mandaty, elektorat z reguły wykazywał niską frekwencję. Na prowincji lokalnym władzom kontrolowanym przez pion prezydencki dużo łatwiej było zmobilizować wyborców i nakłonić ich do głosowania na proprezydenckich kandydatów.

W rezultacie dwóch tur wyborów parlamentarnych wybrano 119 deputowanych na 260 miejsc w Radzie Najwyższej, do osiągnięcia niezbędnego dla pracy izby minimum brakowało 55 mandatów. W większości okręgów wyborczych wybory zostały uznane za nieważne z powodu frekwencji nieprzekraczającej 50% (następnie próg frekwencji RN obniżyła do 25%, co zostało uchylone, pod naciskiem A. Łukaszenki, przez Sąd Konstytucyjny), bądź nieuzyskania przez żadnego z kandydatów wymaganej bezwzględnej większości głosów. Spośród wyłonionych 119 parlamentarzystów Rady Najwyższej XIII kadencji 54 było politykami bezpartyjnymi (byli oni

⁹⁷⁹ W jednym z wywiadów prezydent mówił: „Ja na nikogo nie będę głosować. Na nikogo, bo i tak będą oszukiwać. Jedni odeszli z przywilejami, inni przywileje uzyskają. I na prezydenta będą wywierać naciski.” J. Karmanow, *Aleksandr Łukaszenko hoczet stat’ ocom buduszczego parlamenta*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 8.04.1995 r.; J. Karmanow, *Łukaszenko idiot narpołon*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.05.1995 r.; J. Sobczak, *Studia nad wyborami...*, *op. cit.*, s. 126; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 144.

w większości kandydatami obozu władzy), 30 deputowanych reprezentowało Partię Agrarną, 27 – Partię Komunistów Białorusi. Wyniki wyborów potwierdziły skuteczność działań władz: nie udało się w pełni wyłonić nowego składu parlamentu, co uniemożliwiało jego pracę. Zauważalny był również udokumentowany w czasie wyborów w 1994 roku zwrot białoruskich wyborców na lewo – do Rady Najwyższej nie weszli przedstawiciele ugrupowań liberalnych i prawicowych. Częściowo tłumaczy to fakt, że większość okręgów, w których nie wyłoniono parlamentarzystów, znajdowała się w dużych miastach. W Radzie Najwyższej XIII kadencji najwięcej mandatów zgromadzili wybrani przez mieszkańców prowincji agrariusze i komuniści⁹⁸⁰.

Dominację lewicowych nastrojów w białoruskim społeczeństwie potwierdziły rezultaty przeprowadzonego jednocześnie z wyborami referendum państwowego. Zgodnie z oczekiwaniami wyborcy – przy 65% frekwencji – na wszystkie pytania odpowiedzieli zgodnie z intencją A. Łukaszenki. Jak zauważa Walerij Karbalewicz, wybór „czerwonych” deputowanych dopełnił powrót do czerwonej flagi państwowej⁹⁸¹.

Referendum i wybory parlamentarne w 1995 roku potwierdziły dokonany przez Białorusinów wybór sprzed roku oraz społeczną zgodę na obrany przez prezydenta polityczny kurs. Niezbyt przekonywająco artykułowane antykomunistyczne trendy spowodowane *pierestrojką* dość szybko zanikły i zaistniał grunt dla swoistego rewanżu postsowieckiej nomenklatury. Większości osiągnięć lat 1991–1994 nie udało się ugruntować: białoruskie odrodzenie narodowe ustąpiło miejsca ułomnej quasi ideologii bazującej na nostalgii za ZSRR oraz idei braterstwa i jedności narodów Białorusi i Rosji. Odwrót od procesu wzmocnienia świadomości narodowej rozpatrywany był jako próba anulowania doświadczenia czterech lat niepodległości. Symbolika państwowa oraz język białoruski paradoksalnie uznane zostały za symbole kryzysu, chaosu, stały się ofiarami niezrozumienia prawidłowości procesu historycznego. Wyniki referendum oznaczały regres rozwoju świadomości narodowej – cofnęły Białorusinów w stan anomii: na obiektywnie zachodzące procesy związane z doświadczeniem suwerenności próbowano nałożyć znaną sowiecką semiotykę, w tym zachowanie głównych aktorów politycznych, ideologizację życia publicznego, dawną retorykę oraz symbolikę. Z kolei potwierdzenie prawa głowy państwa do rozwiązania parlamentu można traktować jako pierwszy krok ku reformie systemu politycznego, która miała miejsce w 1996 roku.

⁹⁸⁰ W. Diatlikowicz, *Porażenije diemokratow i diemokratii*, „BDG” z dn. 1.06.1995 r.; A. Kazakiewicz, *Bielaruskii parlament epoki niezależności: ewalucyja deputackaga korpusu, 1990–2010 gady*, „Palitycznaja sfera” 2010, nr 2 (10), s. 41.

⁹⁸¹ Dodać należy, że przywrócenie dwujęzyczności wzmocniło sytuację pograniczności Białorusinów (zjawisko będące zagrożeniem dla młodego państwa i narodu). W ciągu niecałej dekady ponad dwukrotnie wzrosła liczba osób używających w codziennym życiu dwóch języków, białoruskiego i rosyjskiego (z 7,8% w 1995 do 17,3% w 2004 roku). W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 148; por.: D.W. Bieliawcewa, *Politiczeskaja identyczność Bielarusi: poiski w situacii pograniczija*, „Wiesticnik BGEU” 2007, nr 6.

Tabela 23. Wyniki referendum państwowego przeprowadzonego w dniu 14 maja 1995 roku
(w %)

	Obwód grodzieński	Obwód brzeski	Obwód miński	m.st. Mińsk	Obwód witebski	Obwód mohylewski	Obwód homelski	Ogółem RB
frekwencja	65,3	69,3	69,6	52,3	66,9	64,4	67,0	64,8
Czy jesteś za nadaniem językowi rosyjskiemu statusu równego językowi białoruskiemu?								
tak	75,4	82,9	80,7	76,4	87,4	90,2	88,5	83,3
nie	19,9	12,5	14,9	20,4	9,1	6,0	7,1	12,7
głosy nieważne	4,7	4,6	4,4	3,2	3,5	3,8	3,9	4,0
Czy jesteś za zmianą flagi i godła Republiki Białoruś według wzoru zaproponowanego przez prezydenta?								
tak	68,6	74,9	74,3	58,9	80,5	84,0	83,1	75,1
nie	26,3	20,2	21,0	37,2	15,7	12,0	12,6	20,5
głosy nieważne	5,1	4,9	4,7	3,9	3,8	4,0	4,3	4,4
Czy wspierasz obrany przez prezydenta RB kurs na integrację gospodarczą z Rosją?								
tak	76,7	83,3	82,2	73,5	87,2	90,1	89,4	83,3
nie	18,4	12,0	13,3	23,1	9,3	6,1	6,5	12,5
głosy nieważne	4,9	4,8	4,5	3,4	3,6	3,8	4,1	4,2
Czy zgadzasz się na możliwość rozwiązania przez prezydenta Rady Najwyższej w przypadku znaczącego naruszania przezeń zapisów konstytucji?								
tak	73	78,8	76,6	64,5	81,9	84,7	83,6	77,7
nie	21,8	16,2	18,4	31,7	14,3	11,3	11,9	17,8
głosy nieważne	5,2	5,0	5,0	3,8	3,8	4,0	4,4	4,5

Źródło: Dane Protokołu Centralnej Komisji RB ds. Wyborów i Przeprowadzenia Republikańskich Referendów, <www.rec.gov.by/refer/ref1995respr.html> oraz O. Buchowiec, D. Furman, Elektorałnoje powiedienije..., op. cit. s. 192.

Analiza wyników referendum w rozbiciu na poszczególne obwody wskazuje, że mimo powszechnego poparcia dla propozycji zgłoszonych przez głowę państwa, obwody zachodnie, a zwłaszcza stołeczny Mińsk, wyróżniały się niższym poziomem zaufania i akceptacji dla władz państwowych. Powtórzył się schemat znany z wyborów prezydenckich w 1994 roku – najbardziej prodemokratyczny był Mińsk, następnie obwód grodzieński i brzeski, a najbardziej zachowawcze i „proradzieckie” obwody mohylewski i homelski. Jeśli uwzględnić wynik wyborczy A. Łukaszenki z drugiej

tury wyborów prezydenckich liczony od ogólnej liczby wyborców (56.7%), to wyniki głosowania nad poszczególnymi kwestiami unaocznily utrzymanie poziomu poparcia dla kursu głowy państwa na dotychczasowym poziomie⁹⁸². Białoruski prezydent potwierdził tym samym posiadany mandat do sprawowanej władzy, a samo referendum było swoistym sprawdzianem przed kolejnym, mającym kardynalne znaczenie dla wprowadzenia nowego ustroju, referendum ogólnopaństwowym. Najistotniejsze w nim były nie kwestie poddane głosowaniu, lecz wyrażenie zgody na samowolę obozu prezydenta⁹⁸³. Interpretowane w kategoriach „postsowieckiej reakcji” wyniki referendum doprowadziły siły opozycyjne do poważnego kryzysu ideowego⁹⁸⁴. Konstatacja, że oferta programowa znacznej części ugrupowań politycznych jest niezgodna z zapotrzebowaniem społecznym, które najlepiej wyczuwa prezydent, nie przełożyła się na jakościowe przemiany w funkcjonowaniu poszczególnych partii.

5.6 Kryzys konstytucyjny (maj 1995 – listopad 1995)

W wyniku wyborów parlamentarnych w 1995 roku, w których deputowanym został kandydat, który uzyskał bezwzględną większość głosów przy frekwencji przekraczającej 50%, Białoruś znalazła się w sytuacji faktycznego pozbawienia najważniejszego organu władzy ustawodawczej. W dwóch turach wyborów wybrano zaledwie 45% składu Rady Najwyższej. Podobna sytuacja miała miejsce z lokalnymi radami, których znaczna część również nie została wybrana z przyczyn proceduralnych. Choć zaistniałą sytuację można było jednoznacznie zinterpretować jako głęboki kryzys konstytucyjny, część obserwatorów nie widziała w niej większego problemu dla funkcjonowania państwa.

Paraliż centralnego i lokalnych ośrodków władzy ustawodawczej obóz prezydencki mógł uważać za swój sukces. Wkrótce po wyborach pojawiły się wątpliwości, czy wobec niewyłonienia nowego składu Rady Najwyższej dotychczasowy parlament XII kadencji zachowuje prawo pełnić swoje obowiązki, choć tak stanowiła ustawa. W czasie parlamentarnej sesji w czerwcu 1995 roku prezydent zgodził się ze stwierdzeniem, że w państwie zapanował konstytucyjny kryzys, który należy rozwiązać wspólnymi siłami, co wskazywało na jego gotowość do współpracy z izbą w dotychczasowym składzie. W niedługim czasie A. Łukaszenko stwierdził jednak, że parlament XII kadencji stracił legitymację do sprawowania władzy i nie zamierza z nim współpracować. Prezydent ogłosił, że uzna mandat deputowanych starego parlamentu wyłącznie w „nadzwyczajnej sytuacji”. Oznaczało to, że legitymacja do dalszego sprawowania mandatu przez deputowanych XII kadencji będzie warunkowa: prezydent

⁹⁸² W kwestii statusu języka rosyjskiego propozycję A. Łukaszenki poparło 53,9% ogółu wyborców; zmiany symboliki państwowej – 49,4%; w kwestii integracji z Rosją – 53,6%; w zakresie pełnomocnictw prezydenta – 50,3%. O. Buchowiec, D. Furman, *Elektoral'noje powiedienije...*, op. cit., s. 193.

⁹⁸³ J. Drakochrust, *S prazdnikom, dorogije towariszczil!*, „BDG” z dn. 20.04.1995 r.

⁹⁸⁴ W. Dorochow, *Chołodnyj maj bieloruszskoj diemokratii*, „BDG” z dn. 15.06.1995 r.

nie uznaje Rady Najwyższej za wyjątkiem sytuacji, które sam uzna za nadzwyczajne. Ostatecznie A. Łukaszenko zaproponował, by parlament XIII kadencji rozpoczął swoją działalność wraz z wyborem 40% deputowanych. Taki niepełny – niereprezentujący większości obywateli Białorusi – parlament byłby bardziej podatny na wpływ obozu prezydenckiego. Prezydent zapowiedział, że gotów jest wziąć na siebie wypełnienie funkcji władzy ustawodawczej w drodze wydawania dekretów, w tym samodzielnie może zatwierdzać budżet państwa. Zapowiedziom tym towarzyszyło podkreślanie, iż parlament XII kadencji nie powinien kontynuować prac i prezydent wstrzyma jego finansowanie. Niejednoznaczne stanowisko A. Łukaszenki w kwestii funkcjonowania Rady Najwyższej obserwatorzy tłumaczyli jego wahaniem się pomiędzy dążeniem do eliminacji przeszkód w ustanowieniu jedynowładztwa a potrzebą posiadania „stada kozłów ofiarnych” w postaci deputowanych parlamentu⁹⁸⁵. Wskazać należy, że A. Łukaszenko regularnie obciążał odpowiedzialnością za sytuację gospodarczą również podległy mu rząd, co przejawiało się m.in. w dymisji S. Bogdankiewicza we wrześniu 1995 roku oraz ministra przemysłu Władimira Kurienkowa w styczniu 1996 roku. Prezydent publicznie deklarował niezgodę na szybkie tempo reform, krytykował gabinet za podwyższenie cen oraz niską efektywność pracy, brak troski o kondycję społeczeństwa. O skuteczności tej strategii świadczy fakt, że w obliczu fali strajków, które przetoczyły się przez Białoruś na przełomie lat 1994 i 1995 ranking popularności A. Łukaszenki pozostawał względnie wysoki – 63,4% przy 39,9% dla rządu.

Politycznym triumfem obozu A. Łukaszenki w 1995 roku były również wyniki referendum. Pozytywne odpowiedzi na zadane przez głowę państwa pytania rozpatrywane były jako *votum* zaufania i poparcie dla jego kursu politycznego. Wyrażona w referendum społeczna zgoda i poparcie władz były dla prezydenta najcenniejszymi argumentami na rzecz słuszności podjętych antydemokratycznych działań. W takiej sytuacji niejednokrotnie i w późniejszych latach traktował on tak wyrażony *vox populi* jako pozytywną ocenę i gest zrozumienia dla czynów kolidujących z obowiązującym prawem⁹⁸⁶. Umacniało to poczucie właściwości obranego kierunku polityki. Referendum stało się dla obozu władzy sygnałem do zaniechania reform gospodarczych, zakonserwowania istniejącego systemu, gdyż takie okazało się zapotrzebowanie społeczne.

W sytuacji, gdy Białoruś znalazła się bez nowego składu organu władzy ustawodawczej i lokalnych rad, A. Łukaszenko zaczął forsować własną koncepcję rządów, „bezpośrednią władzę prezydencką”. Pojęcie to nie miało podstaw prawnych, jednak było przez prezydenta aktywnie wykorzystywane w czasie kryzysu konstytucyj-

⁹⁸⁵ A. Botow, A. Banajewa, *Iz tupika možno wyjti tol'ko s mien'szim kworumom*, „Kommiersant” z dn. 15.06.1995 r.; A. Fieduta, *God poslie wyborow...*, op. cit.; S. Naumczik, *Igra, w ktoroj prawila diktujet priezident*, „BDG” z dn. 21.09.1995 r.; por.: Michaił Sazonow: „Riespublikie czerezwyčajno nieobchodimy i riefierendum, i nowyj parlament”, „SB” z dn. 12.05.1995 r.

⁹⁸⁶ Zob. np.: „Minsk. Administracija Priezidenta” – *po takim adriesu piszut ljudi w poiskach prawdy*, „SB” z dn. 13.06.1995 r.

nego. Silna władza prezydencka realizowana przy pomocy struktur „pionu prezydenckiego” miała być, w opinii głowy państwa, alternatywą dla słabego, skłóconego parlamentu, a zwłaszcza pozbawionej legitymacji Rady Najwyższej XII kadencji. Korzystając z możliwości niekontrolowanego zarządzania budżetem państwa, A. Łukaszenko znacznie rozbudował korpus swojej ochrony oraz wzbogacał podległy mu majątek. Na stan Zarządu do Spraw Prezydenckich przeniesiono liczne budynki administracji oraz biura należące do innych instytucji państwowych w tym do Rady Najwyższej. W rezultacie tego procesu wzrosło znaczenie tego organu w życiu gospodarczym kraju – Zarząd do Spraw Prezydenckich uzyskiwał znaczne przychody z wynajmu powierzchni biurowych oraz handlu zagranicznego. Uzyskane w ten sposób środki finansowe trafiały jednak nie do budżetu państwa, lecz na fundusz prezydencki, którego istnienie nie było przewidziane w prawodawstwie. Stworzone wokół głowy państwa struktury: Administracja Prezydenta, Zarząd do Spraw Prezydenckich, a także pion władzy wykonawczej, pozostawały poza nadzorem ze strony Izby Kontroli – na prowadzenie inspekcji nie zgodził się prezydent. Wbrew wyborczym zapowiedziom A. Łukaszenki, nie tylko nie zmniejszono aparatu państwowego, lecz istotnie się on rozrósł, zwłaszcza organy porządku publicznego, które metodami administracyjnymi utrudniały funkcjonowanie organizacji społecznych oraz niezależnych środków przekazu⁹⁸⁷.

Wykorzystując fakt niewybrania nowego parlamentu, obóz prezydenta przygotowywał środki zmierzające do zapewnienia głowie państwa pełnej kontroli nad przyszłym składem Rady Najwyższej. W tym celu wydany został ukaz *O niektórych środkach zapewnienia stabilności i porządku prawnego w Republice Białoruś*, na mocy którego zawieszono m.in. immunitet parlamentarzystów. We wrześniu 1995 roku parlament XII kadencji próbował wznowić swoje posiedzenia, co spotkało się z ostrą krytyką głowy państwa: twierdził on, że deputowani nie posiadają już mandatu do sprawowania władzy, a ich działalność ma na celu destabilizowanie sytuacji w kraju. Poddawani naciskom ze strony władz parlamentarzysty zdążyli wnieść poprawkę do ustawy *O parlamencie*, zmieniającą minimalną frekwencję, by wybory zostały uznane za ważne już nie przy 50%, ale 25%, po czym, wobec gróźb kierowanych do członków izby, nie udało się zebrać wymaganego kworum⁹⁸⁸. Od października 1995 roku Rada Najwyższa XII kadencji, bojkotowana przez proprezydenckich deputowanych, nie mogła kontynuować swojej działalności, jedynie Prezydium Rady Najwyższej podtrzymywało swoje istnienie i występowało z oświadczeniami, będąc głosem sprzeciwu wobec praktyk obozu prezydenta.

⁹⁸⁷ W. Mienszykova, *Priezidient: intieresy moich izbiratieliej – priewysze wsego*, „SB” z dn. 8.06.1995 r.; W. Diatlikowicz, A. Michalczuk, *Prezidient budiet rabotat’ s nowym parlamientom. Staryj budiet rabotat’ sam po siebie*, „BDG” z dn. 19.06.1995 r.; W. Żdanko, *Ochota na „Narodnuju wolju”*, „BDG” z dn. 12.10.1995 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 150.

⁹⁸⁸ A. Machowski, *Wybory sostojsatsja po nowym prawilam*, „BDG” z dn. 2.11.1995 r.

W obliczu paraliżu władzy ustawodawczej jedynym ośrodkiem pozostającym poza pełną kontrolą władz był Sąd Konstytucyjny. Starcie pomiędzy głową państwa a Sądem Konstytucyjnym wydawało się tym bardziej nieuniknione, że ośmielony paraliżem parlamentu prezydent zaczął wydawać wykraczające poza jego kompetencje dekrety wnoszące zmiany w obowiązujące ustawy. Doświadczenie roku rządów A. Łukaszenki wskazywało, że białoruski lider nie zgodzi się na funkcjonowanie w ramach przynależących mu konstytucyjnych uprawnień i na Sądzie Konstytucyjnym, jako ostatnim niezależnym organie władzy, spocznie odpowiedzialność za walkę o zachowanie praworządności. Mimo wyrażanej woli kompromisu i porozumienia z obozem prezydenckim, sędziowie w obliczu nagminnego łamania prawa przez prezydenta oraz prób zastraszania sprzeciwili się działalności głowy białoruskiego państwa: Sąd Konstytucyjny częściowo lub w całości unieważniał kolejne prezydenckie dekrety⁹⁸⁹.

Wobec braku możliwości pełnego kontrolowania Sądu Konstytucyjnego obóz prezydencki obrał taktykę ignorowania jego wyroków. A. Łukaszenko zdecydował się na jawne łamanie treści ustawy zasadniczej, stwierdzającej, że wyroki Sądu Konstytucyjnego są ostatecznie wiążące i nie podlegają zaskarżeniu. Prezydent deklarował, że nie będzie realizować postanowień sądu, wszystkie wydane przez niego dekrety, niezależnie od wyroków Sądu Konstytucyjnego, zachowują ważność, mają być wykonane pod groźbą pociągnięcia do osobistej odpowiedzialności osób sprzeciwiających się realizacji. Potwierdzeniem publicznie wyrażanych groźb stał się dekret, którym zobowiązano wszystkie organy państwa wypełniać wydawane przez prezydenta akty prawne oraz powołano jako organy konsultacyjne Radę Prezydencką oraz Radę Kierowników Lokalnych Organów Władzy Wykonawczej⁹⁹⁰. W rezultacie funkcjonowanie Sądu Konstytucyjnego jako ciała stojącego na straży porządku prawnego stało się fikcją. Sąd kontynuował swoją pracę, wydawał wyroki, które nie były jednak realizowane. Obóz prezydenta zrealizował swój cel w postaci degradacji i paraliżu władzy ustawodawczej i sądowniczej.

Kryzys konstytucyjny zbiegł się w czasie z pozytywnymi zjawiskami dla białoruskiej gospodarki. Dzięki staraniom Banku Narodowego udało się wyhamować inflację, funkcjonująca od połowy maja 1995 roku unia celna z Rosją przyniosła wzrost eksportu białoruskich towarów spożywczych i przemysłowych. Poprawa sytuacji gospodarczej oraz jednoczesne nasilenie autorytarnych tendencji skutkowało poważnymi

⁹⁸⁹ A. Łukaszenko stwierdzał, że uznawanie jego dekretów za sprzeczne z ustawą zasadniczą jest celowym działaniem sądu, zmierzającym do „zdestabilizowania sytuacji”. Krytykując wyroki Sądu Konstytucyjnego, mówił, iż „jako głowa państwa ma prawo poprawiać wszystkich, gdzie trzeba”. W. Mienszykova, *Aliaksandr Łukaszenko: „Ja nie diktator, no poriadok w stranie nawiedu”*, „SB” z dn. 4.07.1995 r.; W. Żdanko, *Priezidient proigrał process w Konstitucionnom sudie*, „BDG” z dn. 9.10.1995 r.; *idem*, *Posljednjaja schwatka priezidenta s parlamentom*, „BDG” z dn. 12.10.1995 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 155.

⁹⁹⁰ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 30.12.1995 N527 „O sowierszenstwowanii sistemy obesieczienija diejatiel’nosti Priezidenta Riespubliki Bielarus”*, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num64/d64841.html>

zmianami kadrowymi w obozie władzy. Politycy uważani za względnie liberalnych, dążący do zachowania własnych poglądów stali się niepotrzebni i albo zostali usunięci z zajmowanych stanowisk, albo samodzielnie podawali się do dymisji. W takich okolicznościach z funkcji prezesa Banku Narodowego ustąpił S. Bogdankiewicz, oskarżany o torpedowanie prezydenckiego programu antykryzysowego, minister spraw wewnętrznych J. Zacharenko, szef Administracji Prezydenta L. Synycyn zajął stanowisko wicepremiera, a kierowanie AP powierzono M. Miasnikowiczowi.

Odejście S. Bogdankiewicza oraz nacjonalizacja systemu bankowego w drodze przejścia kontroli nad sześcioma największymi bankami (dysponowały 85% wszystkich aktywów) na dobre rozpoczęły bezpośrednie ingerowanie państwa w sferę finansów. W marcu 1995 roku wydany został dekret o obligatoryjności prezydenckiej zgody na prywatyzację przedsiębiorstw. W maju 1996 roku dekret wprowadził obowiązek ponownej rejestracji wszystkich prywatnych podmiotów gospodarczych⁹⁹¹.

Późną jesienią 1995 roku miały się odbyć powtórne wybory do Rady Najwyższej XIII kadencji, do zajęcia pozostały 141 mandatów, nieobsadzone w czasie majowego głosowania. Powtórna kampania toczyła się w zbliżonych warunkach, obowiązywały te same dekrety mające gwarantować kandydatom równy dostęp do środków masowego przekazu. W efekcie, podobnie jak wiosną, kampania wyborcza w istocie nie miała miejsca: wyborcom nieznanymi były programy poszczególnych kandydatów. Choć celem obozu rządzącego pozostawało zerwanie wyborów, niedoprowadzenie do wyboru kolejnych deputowanych i nieosiągnięcie przez parlament kworum drogą maksymalnego ograniczenia frekwencji, władze złagodziły ton „antywyborczej” retoryki. Prezydent tym razem nie wzywał do bojkotu głosowania, zapowiadał uczestnictwo w wyborach z tym, że wzywał elektorat do głosowania przeciwko wszystkim, wykreślania z list wszystkich kandydatów⁹⁹². Kampania ponownie przebiegała w informacyjnej próżni – państwowe media praktycznie nie informowały o zbliżającym się głosowaniu.

Zmierzające do zerwania wyborów parlamentarnych wysiłki administracji państwowej okazały się nieskuteczne. Późną jesienią 1995 roku białoruski elektorat okazał się bardziej zainteresowany wydarzeniami politycznymi. W pierwszej turze powtórnego głosowania 29 listopada do urn udało się 63% wyborców, co było porów-

⁹⁹¹ Ukaz Priezidenta Respubliki Bielarus' ot 17.05.1995 N191 „Ob uporjadoczenii rasporzazhenija gosudarstwiennym imuszczestwom”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num65/d65969.html>; *Kotoryje tut wriemiennyje – slaz*, „Kommiersant” z dn. 16.09.1995 r.

⁹⁹² Prezydent motywował to faktem, że nie zna kandydatów ze swojego okręgu wyborczego, skarżył się na jakość kampanii wyborczej i niedoinformowanie elektoratu na temat programów wyborczych. Przy okazji niedwuznacznie stwierdzał, że jeśli nie będzie wybrana wymagana dla rozpoczęcia prac izby ilość deputowanych, to kolejne wybory na Białorusi nie odbędą się w przeciągu kolejnych 5 lat, a w państwie będą wprowadzone bezpośrednie rządy prezydenckie. I. Griszana, *Popytki sorawt' kworum okazalis' naprasnymi. Dieputaty razoszlis' w ożidanii wierdikta Konstitucionnogo suda*, „NG” z dn. 5.10.1995 r.; *idem*, *Priezident nie budiet gołosawat' za „bywszych”, za tiech, „kogo nie znajet”, i za tiech, „kto dowioł stranu do razwała”, „SB”* z dn. 28.11.1995 r.; G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 130.

nywalne z frekwencją w majowych, połączonych z referendum, wyborach. W uważanym za najbardziej liberalny i prodemokratyczny Mińsku w listopadzie głosowało więcej osób niż w maju: 56% w porównaniu do 53%. Druga tura wyborów odbyła się 10 grudnia. Przy frekwencji 53% ze 141 wolnych mandatów obsadzono 79. Łącznie w wiosennych i jesiennych wyborach udało się wybrać 199 deputowanych, co przekroczyło wymagane dla rozpoczęcia pracy parlamentu minimum 174 parlamentarzystów. Choć większość miejsc obsadzili komuniści, agrariusze oraz bezpartyjni zwolennicy A. Łukaszenki, prezydent krytycznie oceniał możliwości współpracy z nowo wybraną izbą, jak i kompetencje deputowanych⁹⁹³.

W warunkach krzepnięcia białoruskiego autorytaryzmu wyniki jesiennych wyborów można było uznać za sukces demokracji oraz nadzieję na powstrzymanie kursu A. Łukaszenki. Szukając przyczyn tego zjawiska należy wymienić dwa czynniki: pierwszym był wzrost zainteresowania części wyborców zmianami zachodzącymi na Białorusi, w tym przede wszystkim mobilizacja elektoratu liberalnego; drugim była konsolidacja ugrupowań demokratycznych. Toczona w całym 1995 roku walka obozu prezydenckiego o jedynowładztwo, blokowanie działalności parlamentu oraz jawne naruszanie konstytucji zmobilizowało przede wszystkim mieszkańców miast, ludzi o nastrojach demokratycznych i liberalnych. Porównanie wyników głosowania wiosennego i jesiennego potwierdzało tę tezę: jeśli w maju sukces odniosły partie lewicowe, to rezultaty głosowania jesiennego przyniosły zwycięstwo centroprawicy. W rezultacie w Radzie Najwyższej siły te niemalże się neutralizowały. Za sukcesem demokratycznej opozycji stało zjednoczenie dwóch znaczących w życiu politycznym kraju partii: Zjednoczonej Partii Demokratycznej oraz Partii Obywatelskiej, które utworzyły Zjednoczoną Partię Obywatelską. Skupiła one uznane postaci białoruskiego życia politycznego: byłego szefa Banku Narodowego S. Bogdankiewicza, W. Gonczara, G. Karpieńkę czy A. Lebiedźkę. Nowopowstałe ugrupowanie odniosło sukces w stołecznym Mińsku, gdzie zdobyło 7 mandatów.

Sukces obozu demokratycznego w jesiennych wyborach należy jednoznacznie rozpatrywać jako porażkę rządzących. Najbardziej dotkliwym faktem dla A. Łukaszenki i jego *entourage*u było samo wybranie wystarczającej do podjęcia prac liczby deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji. Jego wezwania, by nie głosować na „tych którzy byli” w parlamencie wynikało z obawy, by rada składająca się z doświadczonych polityków nie działała samodzielnie, nie wykreowała nowego lidera, który mógłby zagrozić pozycji aktualnej głowy państwa.

Przedłużanie się paraliżu parlamentu było korzystne dla prezydenta, który dążył do zmonopolizowania działalności legislacyjnej, wydając dekrety i rozporządzenia. Sukces sił demokratycznych był jednoznacznie rozumiany jako głos sprzeciwu wobec

⁹⁹³ S. Nosow, L. Kriwickij, *Wlast' „sinich”*, „BDG” z dn. 29.06.1995 r.; J. Karmanow, *Trinadcatyj parlament budet liwym*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 1.12.1995 r.; A. Starikiewicz, *Krasnyj rasswiet*, „BDG” z dn. 14.12.1995 r.

politycznych praktyk obozu rządzącego. Unaoczniał on władzy, że rozwój autorytaryzmu będzie napotykać opór, a znaczenia mogą nabierać ugrupowania sprzeciwiające się kursowi A. Łukaszenki, w tym odrzucające nostalgię za ZSRR oraz nieakceptujące budowy nowej quasi ideologii na gruncie panslawizmu i białorusko-rosyjskiego zjednoczenia. Stworzenie informacyjnej próżni w czasie kampanii przyniosło nieoczekiwany efekt w postaci wzmocnienia pozycji partii politycznych. Wobec niedoinformowania elektoratu w zakresie programów wyborczych poszczególnych kandydatów, niejednokrotnie jedynym wyznacznikiem ich orientacji stała się przynależność partyjna. W efekcie ponad połowa deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji należała do partii politycznych. Sprzyjało to konsolidacji i lepszemu zorganizowaniu parlamentu. Dla obozu rządzącego najkorzystniejszy w tej sytuacji byłoby wybór kandydatów bezpartyjnych, bardziej podatnych na naciski ze strony władz.

Półroczna praktyka bezpośrednich rządów prezydenckich sprawiła, że A. Łukaszenko wypracował mechanizm sprawowania władzy, w którym nie było miejsca dla Rady Najwyższej. Wybór parlamentu sprawił, że sytuacja winna wrócić do konstytucyjnego porządku, na co prezydent nie wyrażał zgody. Przełom lat 1995 i 1996 mijał zatem pod znakiem sprzecznych tendencji: z jednej strony obóz rządzący nie zamierzał odstąpić od konsolidacji władzy, z drugiej zaś wybór parlamentu mógł służyć za hamulec tego procesu, zadaniem Rady Najwyższej winno być bronienie demokracji i trójpodziału władz.

Realizacji powyższego zadania nie sprzyjało kilka zasadniczych czynników, a starcie parlamentu z prezydentem musiało się zakończyć porażką tego pierwszego. Według W. Karbalewicz zadecydowały o tym cztery elementy. Po pierwsze, pojęcie demokracji i wartości demokratycznych w społeczeństwie białoruskim nie zdążyły się zakorzenić, wartości które winna bronić Rada Najwyższa były dla Białorusinów mgliste i niezrozumiałe. Po drugie, wysokie wskaźniki poparcia dla A. Łukaszenki świadczyły o jego powszechnej estymie i zaufaniu, co sprawiało, że czuł większą legitymację do sprawowania władzy niż parlament. Poparcie dla głowy państwa niewątpliwie oddziaływało na samych deputowanych i wpływało na ich polityczne decyzje. Po trzecie, Rada Najwyższa, jak i Sąd Konstytucyjny, nie miała realnych narzędzi pozwalających na powstrzymanie autorytarnych i wykorzystujących siłę zachowań obozu prezydenckiego. Po czwarte, duża część deputowanych reprezentowała postnomenklaturę partyjną i działaczy aparatu państwowego, którzy ani mentalnie, ani moralnie nie byli gotowi wziąć na siebie ciężaru obrony zasad demokracji, w ich przekonaniu mandat deputowanego wiązał się z zaszczytnym obowiązkiem, a nie z walką z głową państwa⁹⁹⁴.

Białoruski parlament XIII kadencji okazał się dobrze ustrukturyzowany politycznie i organizacyjnie. Choć w przeciągu kadencji liczba członków poszczególnych frakcji ulegała zmianie, to najliczniejsza pozostawała proprezydencka frakcja „Zgoda” (ros. *Sogłasije*), licząca 59–62 członków, następna pod względem ilości deputowanych była frakcja agrarna, 45–47 deputowanych, kolejna frakcja komunistyczna licząca

⁹⁹⁴ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 162.

43–44 członków. Skład izby uzupełniało około 18 deputowanych liberalnego „Działania Obywatelskiego” (ros. *Graždanskoje diejstwije*) oraz taka sama liczba polityków socjaldemokratycznego „Związku Pracy” (ros. *Sojuz truda*).

Rdzeniem „Zgody” – największego ugrupowania parlamentarnego – była nie ideologia, wizja rozwoju państwa, lecz lojalność wobec głowy państwa, gotowość do uczestniczenia w jego wizji budowy silnego państwa w oparciu o autorytet instytucji prezydenta. „Twarde jądro” frakcji tworzyło od 20 do 40 działaczy, łączących najczęściej mandat parlamentarzysty z pracą w instytucjach państwowych, zwłaszcza w pionie prezydenckim⁹⁹⁵. „Zgoda” okazała się w istocie frakcją stosunkowo słabo zorganizowaną, a jej skuteczność okazała się niższa niż można było oczekiwać.

Przedstawiciele Partii Agrarnej, nazywani reprezentacją dyrektorów kołchozów i sowchozów, parlamentarną działalnością potwierdzili powyższe określenie. W swoich postulatach agrariusze podkreślali znaczenie rolnictwa w życiu gospodarczym Białorusi, konieczność zachowania radzieckiego systemu gospodarowania. Partia Agrarna reprezentowała poglądy socjalistyczne, opowiadała się za zachowaniem systemu opieki socjalnej, sprzeciwiała się reformom rynkowym jako działającym na szkodę większości obywateli Białorusi. Deputowani Partii Agrarnej w znacznym stopniu wywodzili się z nomenklatury szczebla obwodowego, a tkwiąc na pozycjach radzieckiego konserwatyizmu nie stanowili zwartej grupy, aspirującej do roli czołowej partii niepodległego państwa. W rezultacie ich rzeczywisty wpływ na życie polityczne kraju pozostawał niewielki. W zasadzie spośród politycznych frakcji Rady Najwyższej XIII kadencji jedynie „Działanie Obywatelskie”, skupiające w większości członków liberalnej Zjednoczonej Partii Demokratycznej, konsekwentnie reprezentowało poglądy demokratyczno-liberalne, krytykowało politykę obozu rządzącego, zwłaszcza zejście z drogi budowy demokratycznego państwa prawa. Wśród opozycyjnych parlamentarzystów „Związku Pracy” aktywnością wyróżniali się M. Grib oraz S. Szuszkiewicz.

Znacząca większość deputowanych nowego parlamentu stanowili politycy nie-sprzeciwiający się politycznemu kursowi władz. Główne frakcje, oprócz liberalnej i socjaldemokratycznej, starały się pozycjonować jako konstruktywny partner dla obozu prezydenckiego, występowały z deklaracjami lojalności. Nie przeszkodziło to A. Łukaszence dyskredytować nowych deputowanych jeszcze przed rozpoczęciem przez nich na dobre parlamentarnej pracy⁹⁹⁶.

Wybór Rady Najwyższej XIII kadencji nie rozwiązał kryzysu konstytucyjnego na Białorusi: jego przyczyna tkwiła głębiej niż w paraliżu władzy ustawodawczej na szczeblu centralnym i lokalnym. Istotą była niezgodna z obowiązującym prawem

⁹⁹⁵ Spośród deputowanych 15 pracowało w AP, 11 w organach władzy wykonawczej, 8 w organach porządkowych i sądownictwie, 11 było kierownikami przedsiębiorstw przemysłowych, 33 przewodniczącymi kołchozów i sowchozów. M. Pietracziow, *Siegodnia – powtornyje wybory w parlamient*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 29.11.1995 r.

⁹⁹⁶ Prezydent twierdził, że nowy parlament nie jest czerwony (zdominowany przez komunistów), lecz niebieski (kryminalny, bandycki). A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 266–267.

wizja dominacji instytucji prezydenta w systemie politycznym. Zasadniczym celem A. Łukaszenki i jego zaplecza stało się doprowadzenie do zmiany obowiązującej ustawy zasadniczej, rozszerzenie kompetencji głowy państwa drogą degradacji innych organów państwa, w tym parlamentu. W realizacji tego zadania wykorzystywano metody jawnie kłójące się z prawem. Obóz prezydencki, mimo iż parlamentarna większość nie pretendowała do równoważenia władzy wykonawczej i nie sprzeciwiała się stanowczo politycznemu kursowi A. Łukaszenki, dążył do maksymalnego ograniczenia roli Rady Najwyższej w życiu politycznym Białorusi. Deputowanym proponowano między innymi ograniczenie aktywności do zwoływania dwóch marionetkowych sesji rocznie w zamian za zapewnienie ministerialnych przywilejów oraz wysokich wynagrodzeń finansowych⁹⁹⁷. Wobec odmowy parlamentarzystów A. Łukaszenko wrócił do dawnej retoryki: występując na pierwszej sesji Rady Najwyższej XIII kadencji stwierdził, że sam będzie określał zasady pracy izby, w tym nadawał sobie prawo występowania z parlamentarnej trybuny⁹⁹⁸. Za działanie zmierzające do marginalizacji znaczenia parlamentu w świadomości społecznej należy uznać ograniczenie transmisji i relacji z bieżącą pracą parlamentu: prezentowanie prac władzy ustawodawczej przeszło pod wyłączną kontrolę władzy wykonawczej.

Dowodem na to, że mimo zasadniczej akceptacji przez parlament obranego przez obóz prezydencki kursu deputowani będą wyrażać swoje zdanie, nie zawsze zgodne z interesem A. Łukaszenki, był wybór na przewodniczącego Rady Najwyższej XIII kadencji Siemiona Szareckiego, przewodniczącego Partii Agrarnej. Lider agrariuszy deklarował poparcie „silnej władzy wykonawczej przy silnej władzy prawodawczej”, co wskazywało na jego przyszłą pryncypialną pozycję wobec postępowania głowy państwa⁹⁹⁹. Wybór S. Szareckiego był efektem kompromisu pomiędzy komunistami i agrariuszami, jego kandydatura była wspólną kandydaturą obu partii. Alternatywnym kandydatem, wysuniętym przez proprezydencką frakcję „Zgoda” był dawny premier W. Kiebicz, który ostatecznie wycofał się z rywalizacji, wzywając parlament do współpracy z prezydentem¹⁰⁰⁰.

⁹⁹⁷ A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, op. cit., s. 267.

⁹⁹⁸ „Jestem dla was nie jakiś chłopiec, tylko prezydent Republiki Białoruś i występować będę, kiedy uznam to za stosowne”. W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 163.

⁹⁹⁹ W wyborach prezydenckich w 1994 roku rozpatrywano możliwość poparcia przez Partię Agrarną kandydatury A. Łukaszenki, jednak partia kierowana przez S. Szareckiego wystawiła własnego kandydata – A. Dubkę. Fakt ten mógł wpłynąć na dalsze relacje pomiędzy tym ugrupowaniem a głową państwa, choć A. Łukaszenko po wygranych przez siebie wyborach wyznaczył A. Dubkę na kierownika administracji obwodu grodzieńskiego. A. Machowskij, J. Karmanow, *Ował'nyj zał wstrietil nowych chozajaw*, „BDG” z dn. 11.01.1996 r.

¹⁰⁰⁰ W czasie kampanii wyborczej w 1994 roku na W. Kiebiczu skupiła się krytyka przyszłego prezydenta. Mimo zapowiedzi ukarania najważniejszych przedstawicieli nomenklatury, jego otoczenie zaproponowało byłego premiera na przewodniczącego Rady Najwyższej. Możliwe, że za takim krokiem kryła się chęć osadzenia na stanowisku polityka o zszarganej reputacji w społeczeństwie, a tym samym potencjalnie ugodowego, słabego, gotowego wypełniać polecenia prezydenckiego obozu.

Zwycięstwo S. Szareckiego w walce o przewodniczenie parlamentowi, drugie stanowisko w państwie, dowodziło, że w przypadku politycznej zgody dwóch partii możliwe jest podjęcie decyzji sprzecznych z intencją obozu rządzącego. W istocie obranie S. Szareckiego nie było rozpatrywane jako zagrożenie dla forsowanego przez A. Łukaszenkę kierunku przeobrażeń. Lider agrariuszy był postrzegany jako polityk stosunkowo słaby, pozbawiony większych ambicji, w pełni usatysfakcjonowany zdobytym stanowiskiem. Uzależnienie od bardziej lojalnej wobec A. Łukaszenki frakcji komunistycznej sprawiło, że przewodniczący parlamentu stawał się zakładnikiem swojego stanowiska. Świadczy o tym fakt wycofania z Sądu Konstytucyjnego – złożonych przez poprzednika – wszystkich wniosków dotyczących prezydenckich dekretów niezgodnych z konstytucją. Nie przeszkodziło to A. Łukaszence oskarżać parlament, zwłaszcza frakcję „Działanie Obywatelskie” i jej lidera S. Bogdankiewicza, o sabotowanie działań zmierzających do konsolidacji państwa i wzmocnienia władzy państwowej¹⁰⁰¹.

5.7 Walka o model ustrojowy (listopad 1995 – listopad 1996)

Skompletowanie składu Rady Najwyższej XIII kadencji w końcu 1995 roku – w stopniu pozwalającym na prowadzenie parlamentarnych sesji – można rozpatrywać jako fiasko działań obozu prezydenckiego zmierzających do paraliżu organu władzy ustawodawczej i jednocześnie otwarcie nowego etapu w kryzysie relacji pomiędzy legislatywą a egzekutywą. Zaplecze polityczne A. Łukaszenki dążyło do maksymalnego ograniczenia znaczenia parlamentu oraz Sądu Konstytucyjnego, co w praktyce przejawiało się w stałym konflikcie (trwającym przez niemalże całe lata 1995 i 1996 kryzysie) prezydenta z tymi instytucjami. Życie polityczne Białorusi przebiegało pod znakiem dwóch tendencji: po pierwsze, narzucania woli prezydenta w drodze sprzecznych z prawodawstwem dekretów i postulowania zwiększenia prerogatyw głowy państwa, czemu też miało służyć forsowane referendum konstytucyjne, po drugie, stałego oskarżania Rady Najwyższej i Sądu Konstytucyjnego o utrudnianie modernizacji („podnoszenia z kolan”) państwa.

Dodatkowe tury wyborów parlamentarnych późną jesienią 1995 roku udowodniły, że obóz prezydenta nie jest w stanie całkowicie kontrolować procesów wyborczych: po pierwsze, nie udało się skutecznie zniechęcić wyborców do głosowania, po drugie, wśród wybranych deputowanych znalazła się dobrze zorganizowana grupa polityków opozycyjnych. Jedną z pierwszych inicjatyw opozycji w Radzie Najwyższej XIII kadencji była próba powołania parlamentarnej komisji śledczej ws. działalności Zarządu ds. Prezydenckich na czele z W. Gonczarem, która jednak została zablokowana przez frakcję „Zgoda”¹⁰⁰². Mimo to do połowy 1996 roku

¹⁰⁰¹ A. Machowskij, *Priezident wnow' w roli razoblacziatelja*, „BDG” z dn. 15.01.1996 r.; A. Fieduta, *Biez gniewa i pristrastija: popytka portrieta „wtorogo lica”*, „BDG” z dn. 15.01.1996 r.; A. Majszenja, *„I wnow' prodolżajetsja boj...”*, „NG” z dn. 16.01.1996 r.

¹⁰⁰² J. Drakochrust, *Wojna objawljena*, „BDG” z dn. 15.02.1996 r.

współpraca parlamentu z prezydentem układała się względnie poprawnie – izba zatwierdziła przesłany z opóźnieniem projekt budżetu, ratyfikowała dokumenty dotyczące integracji z Rosją oraz nominację Tamary Winnikowej na prezesa Banku Narodowego¹⁰⁰³.

Istnienie nie w pełni kontrolowanej przez głowę państwa Rady Najwyższej mogło być rozpatrywane jako przeszkoda w dążeniu do wzmocnienia władzy prezydenckiej. Białoruscy badacze zgadzają się, że najważniejszym narzędziem w rękach parlamentu, które budziło obawy ośrodka prezydenckiego, była gwarantowana konstytucją możliwość wszczęcia procedury *impeachmentu*¹⁰⁰⁴. W przypadku decyzji Sądu Konstytucyjnego, stwierdzającej podstawy do przeprowadzenia *impeachmentu*, dla odsunięcia od władzy głowy państwa wymagana była zgoda dwóch trzecich parlamentarzystów. Wobec niemalże stałego naruszania przez prezydenta postanowień konstytucji drogą wydawania sprzecznych zeń dekretów (w ciągu 1995 roku Sąd Konstytucyjny 11 jego dekretów uznał za niezgodne z ustawą zasadniczą), perspektywa wszczęcia przez deputowanych procedury odsunięcia prezydenta od władzy wydawała się realna. Najważniejszym zatem zadaniem obozu prezydenta stało się dokonanie korzystnych dla niego zmian w konstytucji, niezależniących go od innych organów władzy, a tym samym degradujących rolę parlamentu i Sądu Konstytucyjnego¹⁰⁰⁵.

Zauważalna była znacząca zmiana stosunku głowy białoruskiego państwa do posiadanych uprawnień w ciągu lat 1994–1995. Wkrótce po objęciu prezydentury A. Łukaszenko stwierdzał, że posiada szerokie, w pełni go satysfakcjonujące i pozwalające na sprawowanie efektywnej władzy, prerogatywy¹⁰⁰⁶. W podobnym duchu wypowiadał się jeszcze w czerwcu 1995 roku¹⁰⁰⁷. W listopadzie 1995 roku ogłosił, że brakuje mu uprawnień: w celu usprawnienia procesu sprawowania władzy żądał głębokich zmian ustrojowych, w praktyce domagał się dokonania transformacji ustrojowej, wprowadzającej rządu superprezydenckie.

Przyczyn gwałtownej zmiany poglądów w obozie A. Łukaszenki można doszukiwać się w dwóch czynnikach: pierwszym były zauważalne oznaki niezadowolonia

¹⁰⁰³ A. Grudziłowicz, *Stan „ni miru, ni wajny” da wiosieni zachawajecca?*, „Swaboda” z dn. 11.06.1996 r.

¹⁰⁰⁴ A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 275–276; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 169.

¹⁰⁰⁵ Na początku 1996 roku pojawiły się doniesienia prasowe o możliwej próbie likwidacji Sądu Konstytucyjnego z inicjatywy obozu władzy. W. Cygankou, *Mara prezidenta: bez suda, bez sledstwa?*, „Swaboda” z dn. 2.02.1996 r.

¹⁰⁰⁶ A. Łukaszenko mówił, że nie będzie prosić parlamentu o dodatkowe pełnomocnictwa, gdyż obowiązująca konstytucja obdziela prezydenta „carskimi uprawnieniami”. C. Goliński, *Carski prezydent*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 1.10.1994 r.

¹⁰⁰⁷ A. Łukaszenko na spotkaniu z przedstawicielami pionu prezydenckiego obwodu grodzieńskiego stwierdzał: „powiedzmy wprost, posiadamy [jako prezydencka struktura władzy wykonawczej – przyp. R.C.] władzę absolutną, takiej władzy w czasach komunizmu nie miała ani partia, ani Rady.” W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 168.

wśród aparatu urzędniczego średniego i wyższego szczebla, wzmacniane okresowymi głosami niezadowolenia z sytuacji ekonomicznej i politycznej wśród społeczeństwa; drugim była możliwość wybrania w zbliżających się wyborach uzupełniających takiej liczby deputowanych, że posiadając kworum Rada Najwyższa XIII kadencji rozpocznie prace, co w nieunikniony sposób doprowadzi do kolejnych tarć na linii prezydent – parlament. Ten niekorzystny dla prezydenckiego ośrodka scenariusz zrealizował się w końcu 1995 roku.

Po raz pierwszy kwestię przeprowadzenia referendum dotyczącego wprowadzenia do tekstu konstytucji istotnych poprawek ustrojowych A. Łukaszenko podniósł w listopadzie 1995 roku. Szerszego wyjaśnienia konieczności referendum dokonał na inauguracyjnej sesji parlamentu 9 stycznia 1996 roku. Stwierdził, że obowiązująca ustawa zasadnicza jest dalece niedoskonała, nie odpowiada obecnym realiom politycznym, ponadto nie ma legitymacji: przyjęta została nie przez społeczeństwo, lecz w drodze decyzji parlamentarzystów wybranych w 1990 roku. Podobną opinię, aczkolwiek bez argumentacji na czym miałyby polegać zmiany w konstytucji, prezydent przedstawił na niejawnym posiedzeniu parlamentu 16 stycznia 1996 roku. Prezydent zaproponował powołanie komisji w celu opracowania nowego wariantu konstytucji oraz poddanie go pod referendum. Swoistej odpowiedzi głowie państwa udzielił zaproszony na posiedzenie Rady Najwyższej przewodniczący Sądu Konstytucyjnego, w opinii którego wszystkie problemy natury prawnej są wyłącznie konsekwencją ambicji i sprzecznego z prawem postępowania prezydenta¹⁰⁰⁸. Potwierdzeniem tego stało się posłanie Sądu Konstytucyjnego *O stanie porządku konstytucyjnego w Republice Białorusi*¹⁰⁰⁹.

W lutym 1996 roku, kolejny raz postulując konieczność konstytucyjnych zmian, A. Łukaszenko zapowiedział, że sam zainicjuje ten proces. Wkrótce ze strony obozu prezydenta pojawiły się stwierdzenia, że jedynie społeczeństwo może decydować o zmianach w konstytucji. Podkreślano, że w obowiązującej ustawie zasadniczej zbyt duże kompetencje posiada Rada Najwyższa i Sąd Konstytucyjny, a zbyt małe prezydent. Przygotowanie propozycji poprawek w treści konstytucji wziął na siebie obóz prezydencki. Parlamentowi zaproponowano rolę konsultanta, deputowani mieli mieć zapewnioną możliwość zgłoszenia swoich uwag do projektu nowej redakcji białoruskiej konstytucji¹⁰¹⁰. W tym świetle referendum miało na celu prawne potwierdzenie wypracowywanego od 1994 roku modelu rządów, w tym marginalizację parlamentu i Sądu Konstytucyjnego.

¹⁰⁰⁸ A.W. Kurianowicz, *Konstitucyjny krizis w Rjespublikie Bielarus' 1996 g.: prycziny, eskalacija, prieodolienije*, „Wiesticnik Udmurtskogo Uniwiersitieta. Istorija i Filologija” 2013, nr 3.

¹⁰⁰⁹ *Posłanije Konstitucionnogo Suda Rjespubliki Bielarus' ot 27 janwarja 1996 „O sostojanii konstitucionnoj zakonnosti w respublikie”*, <www.levonevski.net/pravo/razdel6/num6/6d66.html>

¹⁰¹⁰ W. Tichinja, *Tiernistyj put' k prawowomu gosudarstwu*, „NG” z dn. 9.01.1996 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 169–170.

Spór o zakres prezydenckich kompetencji był główną przyczyną trwającą przez pierwszą połowę 1996 roku napięcia w relacjach głowy państwa z Radą Najwyższą i Sądem Konstytucyjnym, które przenosiło się na uliczne protesty oraz naciski na media¹⁰¹¹. Wezwania do powstrzymania się prezydenta od sprzecznej z ustawą zasadniczą działalności spotykały się z groźbami Łukaszenki dotyczącymi organizacji referendum, które decydowałoby o zmianie konstytucji i likwidacji Sądu Konstytucyjnego.

Ten ostatni sugerował zaś konieczność wprowadzenia kilkuletniego moratorium na zmiany treści ustawy zasadniczej celem ustabilizowania wprowadzonego w 1994 roku modelu rządów¹⁰¹². W świetle powyższego interesy głównych aktorów politycznych rozbiły się o kwestię stosunku do określonego konstytucją systemu rządów: obóz prezydencki dążył do jego zmiany poprzez zwiększenie kompetencji głowy państwa, opozycja artykułowała konieczność przestrzegania obowiązującego ładu prawnego głównie poprzez instytucje Rady Najwyższej i Sądu Konstytucyjnego.

Oficjalną deklarację woli przeprowadzenia referendum konstytucyjnego prezydent złożył w drugiej połowie lipca 1996 roku, choć projekt nowej redakcji dokumentu został opublikowany z ponad miesięcznym opóźnieniem – 31 sierpnia¹⁰¹³. Zauważalny był zatem znaczny pośpiech w postępowaniu władz, zgłaszano konieczność przeprowadzenia referendum w sytuacji, gdy nie było nie tylko opublikowanego, ale nawet kompleksowo przygotowanego projektu dokumentu mającego być przedmiotem głosowania. Przyczyn tego pośpiechu należy upatrywać w kumulacji negatywnych dla obozu rządzącego zjawisk w ciągu 1996 roku.

Pierwszą z przyczyn był wzrost niezadowolenia z panującej sytuacji gospodarczej w różnych kręgach białoruskiego społeczeństwa. Pośród większości Białorusinów było zauważalne postępujące rozczarowanie brakiem spodziewanej gwałtownej poprawy jakości życia, tak oczekiwanej od początku 1994 roku. Choć w 1996 roku inflacja spadła do poziomu 53% z przekraczającego 800% w roku poprzednim, to wciąż nie zrealizowano przedwyborczych obietnic znacznego wzrostu płac. Brak wymiernych dla szeregowych obywateli Białorusi efektów procesu białorusko-rosyjskiej integracji przyczynił się do spadku popularności A. Łukaszenki: wiosną 1995 roku, na fali procesu integracyjnego, poparcie dla tego polityka utrzymywało

¹⁰¹¹ A. Gruzdziłowicz, *Speicšlužby nie ljubiać garaczych siužetau*, „Swaboda” z dn. 3.05.1996 r.

¹⁰¹² A. Machowski, *Konstitucyonnyj sud postawił „nieud”*, „BDG” z dn. 15.02.1996 r.; A. Starikiewicz, *W Bielorusii uže swierszilsja piereworot?*, „Izwestija” z dn. 16.11.1996 r.; *Konstitucyonnyj sud nie želajet prawraszczat’sja w sowieszczatel’nuju kollyegiju*, „BDG” z dn. 20.06.1996 r.; D. Bułachow, *Jieszczio odin udar po Walieriju Tichinije*, „BDG” z dn. 20.06.1996 r.

¹⁰¹³ Deklarację taką A. Łukaszenko złożył w czasie swojej wizyty we Francji, twierdząc, że nowelizacja konstytucji będzie dokonana „na wzór francuski”. J. Kowaljenko, *Dlja Sziraka Łukaszenko, dlja „Figaro” istina dorozė*, „Izwestija” z dn. 13.07.1996 r.; *Uwieriennyj szag w Jewropu*, „SB” z dn. 16.07.1996 r.; J. Danejko, *A. Łukaszenko był wo Francii*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 22.07.1996 r.

się na poziomie 57% co było wynikiem porównywalnym z rezultatami drugiej tury wyborów prezydenckich, wczesną jesienią 1996 roku wskaźnik zaufania do głowy państwa obniżył się zaś do poziomu około 40%. Wobec braku perspektyw szybkiej poprawy sytuacji ekonomicznej Białorusi można było zakładać, że trend negatywny dla A. Łukaszenki będzie się utrzymywać¹⁰¹⁴.

Równie niebezpiecznym zjawiskiem dla obozu rządzącego był wzrost niezadowolonia w strukturach aparatu biurokratycznego średniego i niższego szczebla. Wizja autorytarneho państwa nie była bezwarunkowo akceptowana przez wszystkie struktury urzędnicze. Ciągłe zmiany kierownictwa, stała medialna dyskredytacja dawnej nomenklatury połączona z nieuzasadnionymi oskarżeniami a także skupianie władzy i majątku w rękach stosunkowo wąskiej elity władzy rodziły sprzeciw aparatu biurokratycznego. Prawdopodobnie koniecznością zabezpieczenia się na wypadek konieczności siłowego stłumienia nastrojów niezadowolenia podyktowana była dokonana w maju 1996 roku rotacja na stanowiskach szefa KBG – został nim Władimir Mackiewicz – wicepremiera: zostali nimi W. Dołgołojew i L. Synicyn oraz ministra obrony: Leonid Malcew, a także prezesa Banku Narodowego: T. Winnikowa. Z kolei już w końcu lipca 1996 roku L. Synicyn, uważany za względnie liberalnego polityka z otoczenia A. Łukaszenki, złożył dymisję, nie zgadzając się na zmierzający ku konfrontacji z parlamentem kurs prezydenta.

Drugą z przyczyn zaniepokojenia obozu rządzącego była możliwość przekształcenia się pojawiającego się niezadowolenia społecznego w starcie prezydenta z parlamentem, w którym ten ostatni stałby się reprezentantem interesów jeśli nie całego społeczeństwa, to szczególnie ważnej z perspektywy stosunków władzy nomenklatury i aparatu urzędniczego. Zagrożenie wydawało się tym bardziej realne, że 3/4 składu Rady Najwyższej XIII kadencji łączyło mandat deputowanego z pracą na kierowniczych stanowiskach w strukturach administracji i gospodarki. Istnienie obaw władz o wybuch niepokojów potwierdziły groźby delegalizacji i zamrożenie kont BNF po rozpędzonej przez służby porządkowe demonstracji – zorganizowanym przez siły narodowe w czerwcu 1996 roku kolejnym „Czarnobyłskim szlaku”. Opozycyjna frakcja „Działanie Obywatelskie” wniosowała zaś o powołanie parlamentarnej komisji w sprawie funkcjonowania Zarządu ds. Prezydenckich i dokonywanych przezeń operacji finansowych mających przynosić olbrzymie dochody *encourage*’owi A. Łukaszenki. Obserwatorzy życia społecznego Białorusi stwierdzali radykalizację niektórych kręgów opozycji, zwłaszcza nieformalnych organizacji

¹⁰¹⁴ Dowodem na to, że białoruskie społeczeństwo może wystąpić przeciwko rządzącym z żądaniem poprawy sytuacji gospodarczej był strajk pracowników mińskiego metra i wstrzymanie ruchu podziemnego jeszcze w sierpniu 1995 roku. Konflikt został wówczas rozwiązany siłowo, A. Łukaszenko jego podłoże widział w spisku politycznym, twierdząc, że przeciwko niemu jest konstruowany spisek, podobny do sytuacji w Polsce, gdzie „Solidarność” przyczyniła się do upadku obozu rządzącego. W połowie 1996 roku 1/4 obywateli deklarowała wolę udziału w masowych akcjach protestu w przypadku pogorszenia się ich sytuacji materialnej. J. Drakochrust, *Jesli by molodost' znała...*, „BDG” z dn. 6.06.1996 r.

młodzieżowych, m.in. paramilitarnego Białego Legionu, choć nie wpłynęły one znacząco na dalszy rozwój sytuacji politycznej w państwie¹⁰¹⁵.

Na początku czerwca 1996 roku próbę mediacji pomiędzy parlamentem, prezydentem a rządem w celu pokonania napięcia społecznego i kryzysu gospodarczego proponował przewodniczący Rady Najwyższej S. Szarecki. W konsekwencji pod koniec sierpnia odbył się okrągły stół, na którym prezydenta i rząd reprezentowali Siergiej Posochow i Siergiej Ling. Władze wykorzystały inicjatywę do rozbicia sił lewicowych, zwłaszcza PKB i usamodzielnienia funkcjonującej w niej frakcji proprezydenckiej na czele z Wiktorem Czykinem, który – w odróżnieniu od S. Kaliakina i W. Nowikowa – nie posiadał mandatu deputowanego Rady Najwyższej XIII kadencji. Ogółem presja ze strony obozu prezydenckiego odbijała się na słabości opozycji – brak spójnej wizji postępowania wobec działań władz prowadził do konfliktów i wzajemnych oskarżeń wiodących sił opozycyjnych – BNF i ZPO¹⁰¹⁶.

W czerwcu i lipcu 1996 roku nastąpiły również inne wydarzenia odebrane przez obóz prezydenta jako zagrożenie dla procesu konsolidacji władzy oraz potwierdzające konieczność jak najszybszego dokonania zmian w konstytucji celem eliminacji podobnych zjawisk. W czerwcu, uważany za ostrożnego i lojalnego prezydentowi przewodniczący parlamentu S. Szarecki, próbując doprowadzić do kompromisu skonfliktowane strony, wystąpił ze zdecydowanym stanowiskiem, w którym krytycznie ocenił kierunek politycznych zmian na Białorusi, opowiedział się przeciwko kierunkowi polityki A. Łukaszenki oraz za zapewnieniem politycznej samodzielności Radzie Najwyższej. S. Szarecki ocenił sytuację w państwie za gorszą niż w czasach ZSRR oraz zadeklarował konieczność powrotu do parlamentarnej formy rządów. Zgłosił konieczność reformy konstytucyjnej i sprowadzenia roli prezydenta do funkcji reprezentacyjnych. Prezydent, niejako w odpowiedzi, na mocy dekretu doprowadził do przekształcenia parlamentarnej gazety „Narodnaja gazeta” w periodyk wydawany przez spółkę akcyjną¹⁰¹⁷.

¹⁰¹⁵ Coroczny „Czarnobyliński szlak” upamiętniający ofiary awarii w elektrowni atomowej zgromadził około 30 tys. uczestników i został brutalnie rozpędzony przez specjalne oddziały milicji. A. Starikiewicz, *W Białorusi rastut ul'traprawyje nastroszenija*, „Izwestija” z dn. 30.04.1996 r.; J. Drakochrust, *Szans Białorusi*, „BDG” z dn. 2.05.1996 r.; J. Karmanow, *BNF na grani zaprieta*, „BDG” z dn. 6.06.1996 r.; S. Dubawiec, *Poljubit' Bielarus'* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 281.

¹⁰¹⁶ A. Machowski, *BNF gotow rabotat' w podpolje*, „BDG” z dn. 12.08.1996 r.; P. Natczyk, *Referendum i dawybary 1996 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 205.

¹⁰¹⁷ *Siemion Szariekij: „Jesli kosa nachodit na kamien', to iskry niezbieżny”*, „NG” z dn. 7.05.1996 r. *Wystupienie Preśdiediatelja WS RB S. Szariekogo na pierwoj siessii WS trinadcatogo sozywa*, „NG” z dn. 6.06.1996 r.; A. Machowski, *Szariekij bieriot włas't w swoi ruki!*, „BDG” z dn. 6.06.1996 r.; W. Diatlikowicz, *Parlament otwiergajet programu liberal'nych rieforn*, „Bieloruskaja gazeta” z dn. 15.07.1996 r.; C.J. Łukaszewicz, A. Machowski, *Parlament priniał wyzow priezidenta*, „BDG” z dn. 15.07.1996 r.; R. Jakowlewskij, *Siemion Szariekij wstrietilsja s Jurijem Chodyko*, „Bieloruskaja gazeta” z dn. 22.07.1996 r. Zaskakujące wystąpienie S. Szariekiego spowodowało liczne komentarze próbujące wyjaśnić śmiało zachowanie przewodniczącego Rady Najwyższej. Zdaniem W. Karbalewicza wystąpienie S. Szariekiego było inspirowane z Kremla i miało służyć osłabieniu pozycji A. Łukaszenki, starającego się aktywnie ingerować w toczącą się w Rosji kampanię prezydencką. W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 171.

Wkrótce dwie czołowe siły w Radzie Najwyższej – Partia Komunistów Białorusi oraz Partia Agrarna – ogłosiły przejście w szeregi opozycji, choć nastąpiły w związku z tym rozłamy w ich szeregach¹⁰¹⁸. Na początku sierpnia 1996 roku we wspólnym manifestie liderzy PA, PKB, BPSD „Ludowa Hromada”, ZPO, BNF, Białoruskiej Partii Pracy i Białoruskiej Partii Kobiet „Nadzieja” wezwali głowę państwa do przestrzegania zasad praworządności, „niepodnoszenia napięcia w społeczeństwie” i organizacji „okrągłego stołu” z udziałem głównych sił politycznych Białorusi. Lider ZPO S. Bogdankiewicz oraz kierownictwo BNF (już bez znajdującego się na emigracji Z. Poźniak) nawoływało do uruchomienia procedury *impeachmentu*. Przejawy konsolidacji sił opozycyjnych o różnej orientacji ideowej w trosce o stan państwa stanowiły istotne zagrożenie dla obozu prezydenckiego, zaś idea konsultacji w postaci „okrągłego stołu” przez środowisko A. Łukaszenki została zaakceptowana w zmienionej i ograniczonej formie (bez udziału głowy państwa, lecz z wicepremierem i pomocnikiem prezydenta)¹⁰¹⁹. Brak wymiernych efektów spotkania skłonił uczestniczące w nim partie do dalszej współpracy, zaś „okrągły stół” przekształcił się w stale funkcjonującą radę konsultacyjną, mającą być platformą wypracowywania wspólnych stanowisk wobec kolejnych kroków obozu władzy: krytykowano m.in. prawodawczą aktywność prezydenta, która kłóciła się z konstytucją, istnienie niejawnego „budżetu prezydenckiego”. Efektywności działań opozycji dowiodło m.in. poparcie udzielone przez większość członków Rady Najwyższej przewodniczącemu S. Szareckiemu, gdy jego dymisji zażądała proprezydencka frakcja „Zgoda”¹⁰²⁰.

Ideologicznie uwarunkowana pozycja A. Łukaszenki w kwestii ustroju gospodarczego doprowadziła w lipcu 1996 roku do konfliktu głowy państwa z gabinetem ministrów kierowanym przez M. Czygira. Polityczne zaplecze prezydenta było głównym inicjatorem wstrzymania ograniczonych w skali, lecz skutecznych, reform gospodarczych, doprowadziło do nacjonalizacji banków komercyjnych oraz ważniejszych spółek akcyjnych. Nastąpiło także upaństwowienie Międzybankowej Giełdy Walutowej i likwidacja Komitetu Antymonopolowego. Władze całkowicie zdławiły proces budowy gospodarki rynkowej – na mocy prezydenckiego dekretu na rok wstrzymano rejestrację nowych podmiotów gospodarczych, a istniejące poddano procedurze ponownej rejestracji. W efekcie nie zarejestrowano 70% funk-

¹⁰¹⁸ A. Machowski, *Obladaja połnotoj własti, priezidient dołżen niesti i wsju połnotu otwietstwiennosti*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; „Siemibojarszczyna” *siejet smutu w naszych riadach*, „NG” z dn. 27.08.1996 r.

¹⁰¹⁹ *Lidery wieduszczich partij przywajut Aleksandra Łukaszenko priekratit’ nagnietanije napriazionnosti w obszczestwie*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; J. Karmanow, *Priezidient izmieniajet formy krugłogo stoła*, „BDG” z dn. 12.08.1996 r.; I. Sjargiejew, *Palitycznyja siły zrabili krok da kandalidacyi*, „NG” z dn. 22.08.1996 r.; L. Wołyniec, *„Usie my abawjazkowa budziem siadzieć...”*, „Pagonia” z dn. 23–29.08.1996 r.; A. Machowski, *Siemiero odnogo nie doždalis’*, „BDG” z dn. 26.08.1996 r.

¹⁰²⁰ A. Machowski, *Parlament nanios uprieżdajuszczij udar*, „BDG” z dn. 19.09.1996 r.; D. Kisiel, *Zamiast „krugłaga stała” – kaardynacyjnyj kamitet*, „Pagonia” z dn. 20–26.09.1996 r.; O. Tomaszewskaja, *Polityczeskie partij protiv wtorigo bjudżeta: prizidentskogo*, „BDG” z dn. 3.10.1996 r.

cjonujących do tej pory podmiotów, a inwestorzy zagraniczni zaczęli wycofywać się z Białorusi. Kroki te nie tylko zwiększyły kontrolę państwa nad biznesem, ale także doprowadziły do nieformalnego wyróżnienia faworyzowanych „proprezydenckich” i pozostałych podmiotów gospodarczych¹⁰²¹.

Negatywne zjawiska nie przeszkodziły głowie państwa w stawianiu nowych zadań gabinetowi ministrów i rozliczaniu z ich wykonania. W rządzie narastał opór wobec gospodarczej polityki prezydenta, premier M. Czygir wezwał do odwołania dekretu wstrzymującego rejestrację nowych podmiotów gospodarczych oraz przeprowadzenia reformy rolnej. Rząd stał na stanowisku konieczności liberalizacji gospodarki oraz wprowadzenia prywatnej własności ziemskiej. Gabinet uzyskał wsparcie szefa Administracji Prezydenta M. Miasnikowicza, który był zwolennikiem przekształcenia ziemi w towar, z którego sprzedaży państwo czerpałoby duże zyski przeznaczane na uzdrowienie sytuacji gospodarczej kraju. A. Łukaszenko negatywnie ocenił te propozycje, podał w wątpliwość lojalność rządu. W rezultacie część ministrów ogłosiła gotowość podania się do dymisji. Ostatecznie z pracy w gabinecie ministrów zrezygnował wicepremier L. Synicyn i minister gospodarki G. Badej, zaś kolejne dymisje, w tym premiera M. Czygira, nastąpiły w związku z referendum listopadowym¹⁰²². Zarówno konflikt z opozycją, jak i eliminacja z własnych szeregów polityków reprezentujących liberalne skrzydło, przyczyniła się do wzrostu znaczenia przedstawicieli resortów siłowych, którzy zaczęli odgrywać czołowe role w otoczeniu głowy państwa, w tym W. Szejmana, W. Mackiewicz, W. Agolca i U. Łatypowa.

Wobec narastających negatywnych zjawisk gospodarczych (protesty organizowali nawet kupcy na bazarach), prezydent w sierpniu 1996 roku wystąpił przed Radą Najwyższą z propozycją organizacji referendum jako remedium na prawne ograniczenia w realizacji prezydenckiego programu antykryzysowego¹⁰²³. Obywatele mieli odpowiedzieć na cztery pytania. Pierwsze, według propozycji prezydenta, miało dotyczyć zgody na przyjęcie zmian i uzupełnień w konstytucji z 1994 roku (nowej redakcji konstytucji), zaproponowanych przez prezydenta. Pytaniu temu towarzyszyły trzy inne, mające na celu ukrycie znaczenia i zamaskowanie pytania dotyczącego zmiany ustawy

¹⁰²¹ Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' N208 ot 24 maja 1996 g. „O niekotorych mierach po uporiadoczeniju dielatiel'nosti sub'jektow hoziajstwowanija”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org459/sbor7/text6589.htm>>; Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' N209 ot 24 maja 1996 g. „O mierach po regulirowaniju bankowskoj diejatiel'nosti w Rjespublikie Bielarus'”, <ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=p39600209>; K. Koktysz, *op. cit.*, s. 89.

¹⁰²² A. Machowskij, *Żertwoju pali w bor'bie rokowej niedawnije soratniki priezidenta*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; A. Starikiewicz, *Prem'jer prawitiel'stwa Bielorusii triebujet ot priezidenta smienit' kurs*, „Izwestija” z dn. 19.11.1996 r.; A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 260–265; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 171–172.

¹⁰²³ A. Łukaszenko krytykę organizacji referendum wiązał z rzekomą niechęcią opozycji wobec jego działań integracyjnych z Rosją. A. Machowskij, *Strana, gdie bastujut daże „cziełnoki*”, „BDG” z dn. 2.09.1996 r.; I. Buławinow, *Urał Łatypow: „Priezidentom dżiwiet cziuwstwo social'noj sprawiedliwosti*”, „BDG” z dn. 16.09.1996 r.; A. Barachowa, *Priezident poszoł na ustupki*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 22.10.1996 r.

zasadniczej. Jako że zgodna z wolą prezydenta odpowiedź na trzy pozostałe pytania wydawała się – z racji ich treści – niemal pewna, mogły one służyć jako narzędzie ułatwiające głowie państwa zdobycie poparcia w najważniejszej kwestii. Drugie zaproponowane przez prezydenta pytanie dotyczyło zgody na przeniesienie dnia niezawisłości Białorusi z 27 lipca (upamiętniającego przyjęcie *Deklaracji o suwerenności państwowej Białoruskiej SRR* w 1990 roku) na 3 lipca, świętowanego jako dzień wyzwolenia Mińska spod niemieckiej okupacji. Kolejne pytanie dotyczyło zgody na swobodny, niczym nieograniczony obrót ziemią. Pytanie to wydawało się o tyle demagogiczne, że w znakomitej większości państw istnieją pewne ograniczenia w sprzedaży nieruchomości. W przypadku Białorusi władzom chodziło o stworzenie wrażenia, że handel ziemią byłby społecznie szkodliwy, a swoboda w tym wypadku oznaczałaby zgodę na niekontrolowane transakcje, powstawanie mafijnych struktur. Czwarte pytanie dotyczyło zgody na zniesienie kary śmierci. W kwestii tej negatywne stanowisko większości obywateli było znane i odpowiedź na to pytanie można było z góry przewidzieć.

Formą przygotowania do referendum było m.in. powstanie w sierpniu 1996 roku komisji kontroli wykonywania dekretów i postanowień prezydenta na czele z W. Szejmanem. Na spotkaniach prezydenta i kierowników jego administracji z członkami rządu, pracownikami KGB oraz „pionu” prezydenckiego dyscyplinowano podległe struktury w celu zapewnienia sobie poparcia oraz wykluczenia osób nie w pełni lojalnych (czego dowodem była np. dymisja M. Czygira)¹⁰²⁴. Koncepcja ta miała zabezpieczyć skuteczność prezydenckiej inicjatywy zmiany konstytucji, ale także wpisywała się w propagowany w mediach wizerunek aparatu biurokratycznego utrudniającego działalność głowy państwa. Co więcej, samą konieczność przeprowadzenia referendum tłumaczono niewykonywaniem przez organy władzy aktów prawnych prezydenta oraz korupcją w administracji, przemyśle, co też miało być źródłem trudności gospodarczych. Referendum poprzedziła m.in. kampania ujawniania nieprawidłowości w sektorze gospodarki rolnej oraz finansowym¹⁰²⁵.

Przed referendum A. Łukaszenko zapewnić sobie poparcie dawnej nomenklatury i Rosji – w tym celu kilkakrotnie spotykał się w Moskwie z rosyjskimi politykami (choć np. we wrześniu 1996 roku nie został przyjęty przez B. Jelcyna ze względu na poparcie udzielone W. Żyrynowskiemu) oraz liderami dawnej KPB: Anatolijem Małofiejewem, Aleksiejem Kamajem i Aleksandrem Aksionowem¹⁰²⁶. Szczególną uwagę zwrócono również na pracę z młodzieżą. Nowo powołany Państwowy Komitet ds. Młodzieży pod kierownictwem Aleksandra Poźniaka opracował program „Mło-

¹⁰²⁴ A. Machowski, *Żertwoju pali w bor'bie rokowej niedawnie soratniki priezidenta*, „BDG” z dn. 5.08.1996 r.; O. Tomaszewskaja, A. Machowski, *Masowyj ischod nacziastsja*, „BDG” z dn. 21.11.1996 r.

¹⁰²⁵ N. Dym, *Miechanizatory słonajutsja biez diela i pokuriwajut*, „SB” z dn. 15.08.1996 r.; *Gława gosudarstwa podlił srok raboty po prowierkie ASB „Bielarusbank”*, „SB” z dn. 16.08.1996 r.

¹⁰²⁶ Ł. Lazar', *Priezident Bielarusi wstriełitsja s lidierom frakcii kommunistow Gosdumy Rossii*, „SB” z dn. 20.09.1996 r.

dzień Białorusi” oraz odbywał liczne spotkania z organizacjami młodzieżowymi w celu ich strukturyzacji i włączenia w system koordynacji i kontroli. Na mocy rozporządzeń prezydenta wprowadzono szereg ulg dla rodzin wielodzietnych, emerytów, rencistów, inwalidów oraz młodzieży¹⁰²⁷.

Dążenie politycznego zaplecza A. Łukaszenki, aby prawnie potwierdzić autorytarne tendencje i dokonać istotnej transformacji ustrojowej, spotkało się ze zdecydowanie krytyczną reakcją większości partii politycznych. Dotychczasowi przeciwnicy – działacze narodowi, komuniści i liberałowie – wspólnie wystąpili w obronie zasad ustroju demokratycznego. Głównym kryterium podziału białoruskiej sceny politycznej stał się stosunek do proponowanej przez prezydenta reformy ustrojowej. Dotychczas lojalna prezydentowi parlamentarna większość w obliczu przeprowadzenia referendum wystąpiła przeciwko A. Łukaszenko, deputowani zaczęli opracowywać własny, likwidujący urząd prezydenta, projekt zmian w ustawie zasadniczej. Białoruskie elity opozycyjne projekt nowej redakcji konstytucji oceniły jako krok ku zalegalizowaniu dyktatorskich tendencji prezydenta, według słów S. Szareckiego, „człowieka opanowanego maniacką chęcią posiadania nieograniczonej władzy”. Udało im się pod hasłem obrony konstytucji wyprowadzić na ulice Mińska około 15 tysięcy osób¹⁰²⁸.

Zgodnie z obowiązującą konstytucją Rada Najwyższa zobowiązana była ogłosić referendum z zaproponowanymi przez prezydenta pytaniami, jednak deputowani, korzystając z posiadanych uprawnień, podjęli określone kontrdziałania. Parlament datę referendum ustalił na 24 listopada, a więc na ponad 2 tygodnie później niż proponował A. Łukaszenko. Dodatkowo deputowani wnieśli pod ogólnonarodowe głosowanie dodatkowe kwestie: czy jesteś za wprowadzeniem zmian w konstytucji RB według propozycji deputowanych z frakcji komunistów i agrariuszy¹⁰²⁹, czy jesteś za tym, aby mieszkańcy mieli prawo wybierać kierowników lokalnej administracji oraz czy zgadzasz się, aby finansowanie wszystkich gałęzi władzy było jawne i pochodziło wyłącznie z budżetu państwa?

¹⁰²⁷ P. Natczyk, *Referendum i dawybary 1996 g.*, *op. cit.*, s. 212.

¹⁰²⁸ A. Portnow, *Łukaszenko namieiren połuczit' nowyje połnomoczija*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 24.07.1996 r.; *O wzaimootnoszenijach s Wierchownym Sowietom. Priezidient Bielarusi Alieksandr Łukaszenko otwiczajet na woprosy zamiestitielja głównogo riedaktora „Narodnoj gaziety” Andrieja Judiczia*, „NG” z dn. 6.08.1996 r.; A. Machowski, *„Carskich” połnomoczij Alieksandru Łukaszenko mała*, „BDG” z dn. 12.08.1996 r.; J. Riabinin, *Walierij Tichinja protiv nowoj i staroj Konstytucii. Odnowriemiennio*, „NG” z dn. 6.09.1996 r.; A. Machowski, *Kompromiss, rawnyj pobiedie Łukaszenko*, „BDG” z dn. 6.10.1996 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 176. Por. dyskusję ws. nowelizacji konstytucji: W. Tichinja, *Možno li pustit na wstrieču drug drugu po odnoj linii dwa pojezda?*, „NG” z dn. 3.09.1996 r. oraz W. Gołowanow, *Konstitucija: dien' wczierasznij, dien' zawtrasznij*, „NG” z dn. 5.09.1996 r.

¹⁰²⁹ Projekt ten zakładał zniesienie urzędu prezydenta i przeniesienie znacznej części kompetencji na parlament. Uprawnienia byłyby szersze niż te, którymi dysponowała Rada Najwyższa przed wprowadzeniem konstytucji w 1994 roku. *Konstitucija Respubliki Bielarus'. Projekt*, „NG” z dn. 18.09.1996 r. (projekt deputowanych zgłoszony przez wiceszefa RN W. Nowikowa); S.G. Pareczina, *Ewolucija instituta prezidientstwa w Respublikie Bielarus'*, „Prawo i demokracija. Sbornik naučných trudow BGU”, 2002, Wypusk 13, s. 78–79; J. Karmanow, *Data i woprosy riefierenduma opriedieleny*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 13.08.1996 r.

Rada Najwyższa podjęła jeszcze dwa kroki wymierzone w prezydencką inicjatywę. Na prośbę S. Szareckiego, jej przewodniczącego, Sąd Konstytucyjny sprawdził zgodność proponowanych pytań z obowiązującymi aktami prawnymi i orzekł, że nadanie wynikom głosowania mocy prawnie wiążącej jest sprzeczne z ustawą zasadniczą. Charakter taki, zdaniem Sądu Konstytucyjnego, mogło mieć tylko pytanie pierwsze i szóste. Nie zgadzając się z taką oceną, A. Łukaszenko wydał dwa dekrety określające zasady wejścia w życie wyników referendum i uchylające decyzję Sądu Konstytucyjnego w tym zakresie. Akt ten określał ponadto sankcje grożące za jego niewykonanie¹⁰³⁰. Drugim ciosem w prezydenta był wybór przez parlament na przewodniczącego Centralnej Komisji Wyborczej W. Gonczara, dawnego współpracownika, a od końca 1994 roku nieprzejednanego przeciwnika prezydenta.

Sytuacja polityczna z lata 1996 roku nie była jedynie kolejnym starciem pomiędzy prezydentem i parlamentem. Istotą był poważny konflikt pomiędzy prezydentem a podstawowymi instytucjami politycznymi i społecznymi, a także między głową państwa i politycznie świadomą częścią białoruskiego społeczeństwa. Przyczyną kryzysu było dążenie A. Łukaszenki do trywializacji, „uproszczenia” idei demokracji: sprowadzenia jej do dwóch podmiotów – narodu i jego wodza. Przeszkodą instytucjonalną na tej drodze była konstytucja z 1994 roku. Realizacja zamierzeń A. Łukaszenki wymagała zatem zmiany ustawy zasadniczej, faktycznie będąc przebudową całego systemu politycznego państwa, a nie zaledwie nowelizacją konstytucji.

Przedreferendalna kampania sprowadziła się do starcia prezydenckiej wizji wzmocnienia władzy państwowej poprzez skupienie jej w rękach jednego ośrodka władzy oraz przedstawionej przez parlament (głównie frakcje komunistów i agrariuszy) wizji wzmocnienia demokracji i pluralizmu w życiu politycznym kraju poprzez zwiększenie politycznej roli Rady Najwyższej i likwidację urzędu prezydenta¹⁰³¹.

A. Łukaszenko przez oponentów był przedstawiany jako człowiek dążący do jedynowładztwa, pochłonięty manią rządzenia. Zgoda na proponowany przez niego projekt konstytucji miała być prawnym potwierdzeniem nasilających się totalitarnych tendencji. Alternatywny projekt zmian w konstytucji miał całkowicie znieść takie zagrożenie poprzez likwidację urzędu prezydenta. Zaplecze białoruskiego

¹⁰³⁰ Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' ot 5.11.1996 N455 „O poriadkie wstupljenija w silu rieszienij rjespublikanskich riefierendumow ob izmenienii i dopolnienii Konstitucii Rjespubliki Bielarus”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num62/d62987.html>; Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' ot 7.11.1996 N459 „Ob obiespieczienii konstitucionnogo prawa graždan na ucziaszije w riefierendumie”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num62/d62971.html>; M. Pastuchow, *Razwicie prawowoj sistiemy Bielarusi (do i posle nojabr'skogo 1996 goda referendum)* [w:] D.E. Furman (red.), *Bielorussija i Rossija...*, op. cit., s. 301.

¹⁰³¹ A. Klaskouski, *Kasa na kamien*, „NG” z dn. 10.09.1996 r.; A. Starikiewicz, *Graždanie Bielarusi gołosujut za to, cziego niet*, „Izwestija” z dn. 10.11.1996 r.; A. Kozłowicz, *Frakcii kommunistowi i agrarijew priedłogajut nam kolonial'nuju „diemokratiju”*, „NG” z dn. 24.10.1996 r.; I. Chalip, *Płochu zabytoje staroje, ili kak oni dielajut iz nas idiotow* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 302.

lidera wytrwale odrzucało możliwość wprowadzenia rządów dyktatorskich, tłumacząc, iż istotą referendum jest wprowadzenie – zgodnie z interesem państwa i społeczeństwa – „silnej władzy w rękach silnego lidera”¹⁰³². Podejmując próbę dyskredytacji parlamentu i zaproponowanych przezeń zmian w konstytucji, obóz prezydencki określał Radę Najwyższą jako źródło chaosu oraz instytucję „zbiorowej nieodpowiedzialności”. Sztab prezydenta kolejny raz odwołał się do konfliktu pomiędzy biednymi i bogatymi, koniecznością obrony państwa przed grabieżą ze strony bliżej nieokreślonych sił wewnętrznych oraz przed zagrożeniem zewnętrznym w postaci wrogich działań Zachodu, NATO i mediów. Zaplecze A. Łukaszenki sięgało do popularnego w czasach ZSRR myślenia, iż państwo znajduje się w stanie obłężenia, jedynie silna władza może uratować je przed wrogiem wewnętrznym, jak i przed mgliście pojętym Zachodem. Narzucana białoruskiemu społeczeństwu dychotomiczna wizja przyszłości: albo zwycięstwo projektu prezydenta, albo upadek państwa udowodniła skuteczność w latach 1994–1995, efektywnie mobilizowała elektorat A. Łukaszenki¹⁰³³.

Próbą konsolidacji opozycji w obliczu zapowiadanej reformy ustrojowej stał się Ruch na Rzecz Poparcia Konstytucji, składający się początkowo z 14 partii i 5 organizacji pozarządowych, następnie zaś z ponad 40 organizacji. Na jego bazie 18–19 października 1996 roku odbył się I Kongres Sił Demokratycznych pod hasłem „W obronie konstytucji i przeciw dyktaturze”¹⁰³⁴. Jako przeciwwagę dla tej inicjatywy należy traktować zwołanie przez władze w dniach 19–20 października 1996 roku Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego a przed nim, w dniach 20–21 września, Forum Młodzieży Białorusi pod hasłem „Młodzież Białorusi za stabilność i postęp”¹⁰³⁵.

Zgodnie z wizją forsowaną przez stojącą za organizacją Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego Administracją Prezydenta, właśnie ta instytucja, w odróżnieniu od skompromitowanego parlamentu, miała być rzeczywistym wyrazicielem poglądów Białorusinów. Zwołanie Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego miało zatem być powrotem do modelu bezpośredniego kontaktu władzy z ludem, z pominięciem konstytucyjnych instytucji politycznych. Dele-

¹⁰³² S. Gołubiov, „*Liebidź, raki i szczuki*” białoruskiej polityki, „NG” z dn. 4.10.1996 r.; A. Machowski, *Goworim partija – podrazumiewajem – opozycja*, „BDG” z dn. 10.10.1996 r.; S. Iwanowski, *Bliesk i niszcza oczieriednego fronta, Ili do cziego dokaljakalis’ gospoda s towariszczami?*, „NG” z dn. 11.10.1996 r.; W. Uchow, *Zdrawyj smysł pobiedit*, „NG” z dn. 17.10.1996 r.; A. Starikiewicz, *W Białorusii uże sowierszyl’sja piereworot?*, „Izwiestija” z dn. 16.11.1996 r.

¹⁰³³ Por. wyniki badań socjologicznych: W. Żdanko, *Alieksandr Łukaszenko – po-prieźniemu wnie konkuriencii*, „BDG” z dn. 19.08.1996 r.

¹⁰³⁴ Kongres odbył się w Mińsku i zgromadził około 1500 delegatów reprezentujących rozmaite siły polityczne, uczestniczyli m.in. J. Chadyko, P. Krawczenko, M. Grib, G. Karpienko. W. Waładaszczuk, *praciumiki dyktatury sabirajuć kangres*, „Swaboda” z dn. 27.09.1996 r.; *Suprać dyktatury*, „Pagonia” z dn. 25–31.10.1996 r.

¹⁰³⁵ *Obrazzczienije ucziasznikow Foruma mołodioży Bielarusi „Mołodioż Bielarusi – za stabil’nost’ i progress”*, „SB” z dn. 24.09.1996 r.

gaci zgromadzenia mieli być reprezentacją całego społeczeństwa, w istocie byli oni nie wybierani, lecz wyznaczani przez lokalne struktury pionu prezydenckiego. Dwudniowe obrady zgromadzenia nie stały się miejscem dyskusji nad kierunkiem politycznych przemian na Białorusi oraz społecznie ważnymi problemami. Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe było wyłącznie manifestacją poparcia dla prezydenta, miało przekonać społeczeństwo, że obrany przez władze kierunek reform cieszy się powszechną akceptacją (transmitowane było przez telewizję białoruską i rosyjską). Zgromadzenie podjęło, zgodnie z wolą głowy państwa, decyzję o przeprowadzeniu referendum 7 listopada 1996 roku. Decyzja ta klóciła się z prawnie wiążącym postanowieniem parlamentu wyznaczającym datę głosowania na 24 listopada¹⁰³⁶. Zatwierdzenie treści proponowanej nowelizacji konstytucji, a więc przedmiotu referendum, dokonało się w drodze prezydenckiego dekretu z dnia 9 listopada¹⁰³⁷.

Przygotowanie do referendum było okazją do sprawdzenia wierności struktur terenowych władzy i wykluczenia osób o wątpliwej lojalności. Pracownicy administracji państwowej zostali zobowiązani do propagowania prezydenckiego projektu konstytucji, lokalne władze miały odpowiadać za wysoką frekwencję i poparcie dla proponowanych przez obóz rządzący zmian. Naciski zastosowano także wobec deputowanych Rady Najwyższej, część z parlamentarzystów różnych frakcji opowiedziała po stronie A. Łukaszenki, co spowodowało wewnętrzne podziały w ugrupowaniach. Takim sposobem konflikt pomiędzy obozem demokratycznym i rządzącymi wywołał, będący na rękę władzom, rozłam w Partii Agrarnej, Partii Komunistów Białorusi oraz w socjaldemokratycznej frakcji „Związek Pracy”¹⁰³⁸.

¹⁰³⁶ Konflikt wokół daty głosowania miał istotne podłoże: zaplecze prezydenta dążyło do jak najszybszego referendum, gdyż nieprzewidywalna sytuacja gospodarcza mogła doprowadzić do szybkiego spadku popularności głowy państwa, niepokojów społecznych i potencjalnych trudności w wygranu referendum. (tendencję tę potwierdziła zaaranżowana wizyta Łukaszenki w jednym z dużych sklepów Mińska: Łukaszenko spotkał się z gniewnym przyjęciem kupujących i sprzedawców, musiał tłumaczyć się z braków w zapotrzeniu oraz istniejących ilościowych ograniczeń w zakupie podstawowych towarów). Data 7 listopada, Święto Rewolucji Październikowej, była korzystna dla władz, gdyż w ten dzień łatwiej było zmobilizować elektorat, zwłaszcza wyrażający nostalgię za czasami ZSRR. A. Machowski, *Imieniem riefriendum*, „BDG” z dn. 19.08.1996 r.; L. Kanfiew, *Priezident i parlament dogoworilis’ i nie dogoworilis’*, „Bieloruskaja gaziet” z dn. 14.10.1996 r.; *Tol’ko narod wprawie rieszat’ swoju sud’bu. Dokład Priezidenta RB Łukaszenko A.G. na Wsiebieloruskom narodnom sobranii*, „NG” z dn. 20.10.1996 r.; W. Diatlikowicz, *Priezident dał zadnij chod*, „Bieloruskaja gaziet” z dn. 21.10.1996 r.; J. Sytaja, *KS izmenit’ situaciju*, „Niezawisimaja gaziet” z dn. 6.11.1996 r.; A. Starikiewicz, *Prem’jer prawitielstwa Bielorusii trebujet ot prawitielstwa smienit’ kurs*, „Izwestija” z dn. 19.11.1996 r.

¹⁰³⁷ W dniu, w którym rozpoczęło się głosowanie przedterminowe (prowadzone m.in. w szpitalach, sanatoriach, zakładach pracy). *Ob utwierżdzenii teksta projekta izmienenij i dopolnienij Konstitucii Riespubliki Bielarus’ (nowaja riedakcija Konstitucii Riespubliki Bielarus’)*, wyniesionnego na objazatiel’nyj riespublikanskij riefriendum: ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus’, 9 nojabrja 1996 g. N460, „SB” 12.11.1996 r.

¹⁰³⁸ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 182–183.

Trzy tygodnie przed planowanym referendum Sąd Konstytucyjny, na wniosek S. Szareckiego, wydał wyrok stwierdzający, że odpowiedzi na dwa pytania dotyczące uzupełnień i zmian w ustawie zasadniczej nie mogą mieć charakteru prawnie obowiązującego, gdyż są w istocie propozycjami zgoda nowych konstytucji¹⁰³⁹. W konsekwencji tego wyroku Rada Najwyższa i Centralna Komisja Wyborcza potwierdziły, że odpowiedzi na te pytania będą mieć charakter konsultacyjny i taka informacja została wydrukowana na kartach wyborczych. Przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej W. Gonczar zapowiedział, że w wypadku kolejnych naruszeń prawa nie podpisze protokołu i nie uzna wyników referendum. 14 listopada 1996 roku A. Łukaszenko wydał dekret odwołujący ze stanowiska W. Gonczara. Służba bezpieczeństwa prezydenta przemocą zajęła budynek Centralnej Komisji Wyborczej, a pełniącą obowiązki przewodniczącego komisji na mocy dekretu prezydenta wyznaczono Lidię Jermoszyńę. Nowe kierownictwo CKW opublikowało zaś stanowisko, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem i zaangażowaniem politycznym W. Gonczar kompromitował Komisję, w związku z czym niemożliwe jest kontynuowanie przez niego pracy¹⁰⁴⁰.

Wyrok Sądu Konstytucyjnego o konsultacyjnym charakterze pytania odnośnie do zmiany konstytucji został zmieniony na mocy prezydenckiego dekretu¹⁰⁴¹. Następnego dnia Sąd Konstytucyjny stwierdził niezgodność obu prezydenckich dekretów z ustawą zasadniczą¹⁰⁴², a prezydium Rady Najwyższej wystąpiło z dramatycznym stwierdzeniem, że Białoruś stoi w obliczu zamachu stanu. Jednocześnie A. Łukaszenko, sięgając do metody używanej przez obóz W. Kiebicza w 1994 roku, odwołał się do Rosji i postulatu odnowy jedności narodów byłego ZSRR¹⁰⁴³. Sięgnięcie do idei popularnej zarówno na Białorusi jak i w Rosji miało odwrócić

¹⁰³⁹ *Zaključenije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 4 nojabrja 1996 g. N3-33/96 „O sootwietstwiu Konstitucii i zakonam Respubliki Belarus' punktow 2.2, 2.5 i 3 postanowlenija Wierchownogo Sowietu Respubliki Bielarus' ot 6 sientjabrja 1996 goda 'O prowadienii respublikanskogo riefierienduma w Respublikie Bielarus' i mierach po jego obespieczieniju”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0145.htm>>; S. Szareckij, *Pocziemu opasno gołosowat' za projekt konstitucii, przedłożennyj Priezidientom* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 306.

¹⁰⁴⁰ *Zajawlienije czlienow Centrizbirkoma, „SB”* z dn. 16.11.1996 r.; A. Starikiewicz, *Bielorussija w triewożnym ożidanii*, „Izwestija” z dn. 20.11.1996 r.; A. Smirnow, A. Baniewa, *Łukaszenko budiet otstupat' po Smolienkskoj dorogie*, „Kommiersant” z dn. 21.11.1996 r.

¹⁰⁴¹ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 7.11.1996 N459 „Ob obespieczienii konstitucionnogo prawa grażdan na uczastie w riefieriendumie”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby11/republic55/text571.htm>>

¹⁰⁴² Zgodnie z art. 83 konstytucji powołanie przewodniczącego i całego składu Sądu Konstytucyjnego leżało wyłącznie w gestii Rady Najwyższej. *O priedsiedatielie Central'noj izbiratiel'noj komissi po wyboram i prowadieniju riespublikanskich riefieriendumow: ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus', 14 nojabrja 1996 g.*, „SB” z dn. 16.11.1996 r.; A. Kasajew, *Politiczeskoje protivostojanije w Minskie prochodit w siłowoje*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 16.11.1996 r.; O. Tomaszewskaja, A. Machowskij, *Uprawlienije ochrany kak faktor konstitucionnogo kontrolja, „BDG”* z dn. 25.11.1996 r.

¹⁰⁴³ B. Glebow, *Zawtra Aleksandr Łukaszenko publiczno priedložit sozdat' konfiedieraciju Rossii i Bielorussii*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 12.11.1996 r.

uwagę. Na zaproszenie Dumy Państwowej wystąpił przed nią jednak nie tylko A. Łukaszenko, lecz również S. Szarecki, choć głównym tematem pozostawała integracja obu państw¹⁰⁴⁴.

Wobec dążenia obozu prezydenckiego do zwycięstwa w referendum za wszelką cenę, parlament zdecydował się na sięgnięcie po ostatnią z posiadanych możliwości działania i podjął próbę odsunięcia od władzy prezydenta drogą *impeachmentu*. 18 listopada do Sądu Konstytucyjnego wpłynął przygotowywany od kilku tygodni wniosek podpisany przez 73 deputowanych liberalnej opozycji oraz komunistów i agrariuszy. Wobec licznych przypadków łamania przez A. Łukaszenkę ustawy zasadniczej, pewne wydawało się, że w dniu 22 listopada Sąd Konstytucyjny wyda wyrok prowadzący do odsunięcia go od władzy. Obóz prezydenta podjął działania zmierzające do ratowania swojego położenia, co wobec sprzyjającej postawy prezesa Sądu Konstytucyjnego Walerija Tichinji i proprezydenckiej frakcji „Zgoda” w parlamencie miało przynieść powodzenie. Sprzyjający Łukaszence W. Tichinja¹⁰⁴⁵, po otrzymaniu wniosku dotyczącego *impeachmentu* od grupy deputowanych konsultował się w sprawie dalszych działań z Administracją Prezydenta, wbrew ustaleniom przekazał jej listę nazwisk parlamentarzystów popierających pozbawienie A. Łukaszenki władzy. Wobec niektórych z nich władze stosowały prośby i groźby, by odwołali swoje podpisy.

W zaistniałej sytuacji, grożącej użyciem siły parlament oraz obóz prezydencki zdecydowali się odwołać do Rosji jako mediatora. Rosyjska delegacja, w skład której wchodził premier W. Czernomyrdin, przewodniczący Rady Federacji Jegor Strojew oraz przewodniczący Dumy Giennadij Sielezniow przybyła do Mińska 21 listopada, gdy sytuacja była wyjątkowo napięta. Całonocne negocjacje zakończyły się podpisaniem porozumienia *O społeczno-politycznej sytuacji i reformie konstytucyjnej w Republice Białoruś*. Strony porozumiały się, że pytania dotyczące zmian w konstytucji, zgodnie z wyrokiem Sądu Konstytucyjnego, będą mieć charakter konsultacyjny, prezydent odwoła dwa dekrety dotyczące obligatoryjności referendum, a Rada Najwyższa i Sąd Konstytucyjny anulują wniosek o *impeachment* i decyzję o jego rozpatrzeniu. Problem aktualizacji konstytucji miało rozwiązać Zgromadzenie Konstytucyjne składające się z 50 przedstawicieli prezydenta i 50 przedstawicieli parlamentu. Gwarantem realizacji wniosku miał być rząd Federacji Rosyjskiej. Z punktu widzenia prawa porozumienie było nieważne, gdyż zarówno przewodniczący parlamentu S. Szarecki, jak i Sąd Konstytucyjny W. Tichinja – jako szefowie instytucji kolektywnych – nie mieli od nich uprawnień do podpisywania takiego porozumienia. W praktyce po-

¹⁰⁴⁴ J. Karmanow, J. Harket, *Priezidient Bielorusсии pribywasjet w Moskwu*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.11.1996 r.

¹⁰⁴⁵ Jak wspominał L. Synicyn, rozmowa prezesa Sądu Konstytucyjnego z prezydentem „była bezgranicznie, cynicznie szczerą. W. Tichinja, zgodnie z oczekiwaniami, powiedział: Póki będzie pan prezydentem, obiecuję, że do *impeachmentu* nigdy nie dopuszczę. Nie było żadnego *kompromatu*, żadnych gróźb. Tichinja sam wszystko zrozumiał i się napraszał. Swoją obietnicę zrealizował”. A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, op. cit., s. 286.

rozumienie było zwycięstwem A. Łukaszenki: dzięki frakcji „Zgoda” mógł on liczyć na zdecydowaną większość w przyszłym Zgromadzeniu Konstytucyjnym. Opozycja mogła zyskać jedynie czas, pozostawałoby jej liczyć, że nastroje społeczne, podobnie jak wiosną 1996 roku, doprowadzą do spadku popularności głowy państwa i przyszłe zmiany w porządku prawnym nie będą odzwierciedlały dążeń A. Łukaszenki do objęcia pełnej władzy¹⁰⁴⁶.

Mimo podpisania porozumienia polityczne zaplecze A. Łukaszenki nie rezygnowało z postawionego celu. Założenia obozu prezydenta nie przewidywały realizacji przyjętych w obecności rosyjskich mediatorów postanowień, choć zgodnie z ich treścią A. Łukaszenko odwołał dwa dekrety dotyczące referendum. Skonstruowana została intryga, w której głównym winowajcą zerwania porozumienia miał być parlament. Ratyfikacja porozumienia *O społeczno-politycznej sytuacji i reformie konstytucyjnej w Republice Białoruś* napotkała w Radzie Najwyższej poważne trudności. Część opozycyjnych polityków krytykowała prezydium Rady Najwyższej, w tym S. Szareckiego, za uległość i kompromis, jednak skłonna była do realizacji porozumienia w imię uspokojenia sytuacji. Najbardziej nieoczekiwane było zachowanie działaczy proprezydenckiej frakcji „Zgoda”. Deputowani ci, za przykładem swojego lidera W. Konopliowa, głosowali przeciwko porozumieniu bądź też wstrzymali się od głosu. W rezultacie Rada Najwyższa nie ratyfikowała porozumienia *O społeczno-politycznej sytuacji i reformie konstytucyjnej w Republice Białoruś*: za głosowało tylko 83 deputowanych przy kworum wynoszącym 100 posłów.

Zerwanie kompromisu przez obóz prezydencki rękoma parlamentu spowodowane było dążeniem do jak najszybszego rozwiązania problemu konstytucyjnego rozszerzenia uprawnień głowy państwa. Zaplecze A. Łukaszenki, licząc na efektywne wykorzystanie struktury pionu prezydenckiego oraz będąc przekonane o poparciu zmian przez większość społeczeństwa, uznało za bezcelowe realizowanie przyjętego kompromisu. Jedynym celem A. Łukaszenki, który popchnął go ku zawarciu porozumienia w obecności władz Rosji, była chęć przerwania wszczętej procedury *impeachmentu*. Cel ten został przez obóz prezydenta osiągnięty: 22 listopada Sąd Konstytucyjny, zgodnie z zobowiązaniem W. Tichinji, zrezygnował z rozpatrzenia wniosku o odwołaniu głowy państwa. W rezultacie tylko Sąd Konstytucyjny wywiązał się z przyjętych w obecności rosyjskich mediatorów zobowiązań: 23 listopada w telewizyjnym wystąpieniu A. Łukaszenko stwierdził, że w sytuacji, gdy Rada Najwyższa nie przyjęła porozumienia *O społeczno-politycznej sytuacji i reformie konstytucyjnej w Republice Białoruś*, także on odwołuje przyjęte na siebie zobowiązanie i ponownie ogłasza, że dotyczące konstytucji pytania referendalne będą mieć charakter nie konsultacyjny

¹⁰⁴⁶ J. Sytaja, *Łukaszenko i Szareckij otkazalis' ot primiritiel'noj wstriecki*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 21.11.1996 r.; A. Starikiewicz, *Rieszienije krizisa w Bielorusii zawisit ot pozicii Rossii*, „Lzwestija” z dn. 21.11.1996 r.; A. Jakobincew, *Poslednij akt bieloruskoj dramy?* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragedija...*, op. cit., s. 312; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 186–187.

a prawnie wiążący¹⁰⁴⁷. Polityczna gra białoruskiego lidera polegała na podpisaniu kompromisowego porozumienia, wypełnieniu przyjętych zobowiązań, następnie zerwaniu ratyfikacji dokumentu w parlamencie rękoma współpracowników i powrocie do początkowych zamiarów w aurze jedyne go uczciwego polityka.

Deklaracja prezydenta sprawiła, że parlament próbował wznowić procedurę *impeachmentu*. Oficjalny wniosek S. Szareckiego wpłynął do Sądu Konstytucyjnego jeszcze 23 listopada, aczkolwiek okazało się, że nie spełnia on kryterium formalnego – zawierał mniej niż 70 wymaganych podpisów. W czasie intrygi związanej z zawarciem porozumienia *O społeczno-politycznej sytuacji i reformie konstytucyjnej w Republice Białoruś* obozowi prezydenta udało się zmusić część deputowanych, aby odwołali swoje podpisy pod wnioskiem.

Sędziowie Sądu Konstytucyjnego nie byli zgodni, czy odwołanie podpisów po przyjęciu wniosku oznacza wstrzymanie wszczętej procedury. Stanowisko zwolenników wznowienia *impeachmentu* wzmocnił fakt, iż odwołania podpisów nie były dokonane zgodnie z przewidzianą procedurą, nie były uwierzytelnione przez przewodniczącego parlamentu. Wobec rozbieżności stanowisk sędziów Sąd Konstytucyjny przeniósł rozpatrzenie wniosku na 26 listopada, czyli dwa dni po referendum¹⁰⁴⁸. Głosowanie i zwycięstwo obozu prezydenckiego otworzyło jednak nową epokę w życiu politycznym Białorusi i dylemat sędziów Sądu Konstytucyjnego w obliczu faktów dokonanych stawał się bezprzedmiotowy. Odrzucenie przez Sąd Konstytucyjny wniosku o *impeachment* 26 listopada w związku z reorganizacją parlamentu dowodziło jego uległości wobec prezydenta. W geście protestu pięciu sędziów, w tym znany prawnik Michaił Pastuchow, złożyło dymisję. W styczniu 1997 roku Sąd Konstytucyjny rozpoczął pracę w nowym składzie – na jego czele stanął Grigorij Wasiljewicz. Mimo zapewnienia sobie przez A. Łukaszenkę lojalności Sądu Konstytucyjnego, w lipcu 1997 roku znowelizowano ustawę, pozbawiając go prawa wydawania wyroków w zakresie naruszeń prawa przez prezydenta oraz prawa rozpatrywania wniosków z własnej inicjatywy¹⁰⁴⁹.

Analizując okoliczności głębokiego kryzysu należy zauważyć, że w obliczu potencjalnej konfrontacji opowiedzenie się struktur administracji państwowej po stronie głowy państwa nie było oczywiste. Jak zauważa W. Karbalewicz, większość ministrów rządu M. Czygira gotowych było ustąpić w geście protestu przeciwko łamaniu konstytucji (ostatecznie do dymisji podał się sam M. Czygir), niejednoznaczne nastroje panowały również wśród przedstawicieli lokalnych struktur wła-

¹⁰⁴⁷ A. Starikiewicz, B. Urigaszwili, „Nowyj poriadok” uże na porogje Biełorussii, „Izwestija” z dn. 22.11.1996 r.; A. Starikiewicz, B. Urigaszwili, *Za kompromiss w Biełarusii zapłaczieno konstitucijej*, „Izwestija” z dn. 23.11.1996 r.

¹⁰⁴⁸ M. Wołkowa, *KS otłožił wopros ob otstawkie Łukaszenko*, „Niezwawisimaja gazieta” z dn. 27.11.1996 r.

¹⁰⁴⁹ *Zakon Respubliki Biełarus’ ot 7 ijulija 1997 g. N51-3 „O wnesienii izmienienij i dopołnienij w Zakon Respubliki Biełarus’ „O Konstitucionnom Sudie Respubliki Biełarus’”*, <<http://laws.newsby.org/documents/laws/law1051.htm>>

dzy wykonawczej. Tylko słabość i niezdecydowanie stojącej po stronie prawa opozycji sprawiły, że postnomenklatura i korpus urzędniczy, dobrowolnie bądź pod przymusem, poparły prezydenta¹⁰⁵⁰.

Przeгляд krytycznych uwag dotyczących okoliczności referendum, sposobu jego organizacji i przeprowadzenia pozwala na stwierdzenie nie tylko naruszeń prawa, ale również mechanizmów organizowania przez reżim przedsięwzięć mobilizujących społeczeństwo. Zgodnie z danymi przez A. Łukaszenkę obietnicami, że referendum nie będzie obciążało podatników, zostało ono sfinansowane ze środków pozabudżetowych, koszty zostały pokryte z funduszy Administracji Prezydenta oraz funduszu, na który darowizny przelewały kolektywy pracownicze przedsiębiorstw. Karty do głosowania zostały wydrukowane przez Zarząd ds. Prezydenckich, ich kolportaż odbywał się poprzez struktury pionu prezydenckiego. Obóz prezydenta ingerował w proces wyłaniania członków obwodowych komisji wyborczych, włączając do nich zaufane osoby życzliwe prezydentowi.

Przed referendum zakończony został proces praktycznej monopolizacji przez władze państwowe przekazów radiowych i telewizyjnych. Media jednostronnie informowały o przedmiocie głosowania, ponad 90% przekazu dotyczącego referendum było agitacją na korzyść obozu prezydenckiego. W dniu głosowania w indywidualnych kabinach wyborcy mogli znaleźć materiał objaśniający sposób głosowania, w którym zaznaczono, jak głosować zgodnie z wolą prezydenta¹⁰⁵¹.

Referendum stało się też pierwszą próbą masowego wykorzystania przez władze możliwości głosowania przedterminowego. Władze lokalne, a także kierownictwa przedsiębiorstw zobowiązywały wyborców do oddania głosu w dwutygodniowym okresie poprzedzającym właściwy dzień referendum. Mechanizm ten potencjalnie ułatwiał dokonywanie falsyfikacji. W efekcie zmasowanej agitacji w okresie od 9 do 23 listopada 20% wyborców oddało głos w referendum¹⁰⁵².

Wyniki referendum budziły poważne wątpliwości obserwatorów głosowania. Mało wiarygodne jest, by frekwencja w referendum wyniosła oficjalnie ogłoszone 84%. Elektoralna praktyka lat 1990–1995 pokazała, że znaczącym problemem na Białorusi jest niska frekwencja. W wielu okręgach nie osiągała ona 50%, w wyniku czego wybory były uznawane za nieważne. W wypadku referendum listopadowego

¹⁰⁵⁰ P. Jakubowicz, *Ostawka otstawkie rozn'*, „SB” z dn. 20.11.1996 r.; W. Ilin, *Aleksandr Łukaszenko prazdnujet pobiedu*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 29.11.1996 r.; A. Jakobincew, *Wriemia bołszich torgow i bołszogo priedatielstwa* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, op. cit., s. 313-314; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 189.

¹⁰⁵¹ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 190.

¹⁰⁵² Absurdalność sytuacji unaocznia fakt, że prezydencki projekt zmian w ustawie zasadniczej Białorusi został opublikowany 12 listopada, a projekt Rady Najwyższej – 19 listopada. W tej sytuacji głosujący dokonując wyboru mogli kierować się wyłącznie sympatią i zaufaniem do głowy państwa. Nieprawidłowości w czasie głosowania potwierdziły również zagraniczne misje obserwacyjne. A. Starikiewicz, *Grażdanie Bielorusii golasujut za to, czego niet*, „Izwestija” z dn. 10.11.1996 r.

1996 roku wysoka frekwencja była szczególnie istotna, gdyż zgodnie z ustawą zasadniczą dla wprowadzenia zmian w konstytucji wymagana była pozytywna odpowiedź ponad połowy uprawnionych do głosowania. W porównaniu do referendum z 1995 roku frekwencja w skali kraju wzrosła zatem o 20%¹⁰⁵³.

Zgodnie z oficjalnymi wynikami białoruskie społeczeństwo opowiedziało się za wszystkimi inicjowanymi przez prezydenta zmianami oraz odrzuciło propozycje zgłaszane przez deputowanych Rady Najwyższej.

Tabela 24. Wyniki referendum listopadowego 1996 roku

L.p.	pytanie	głosów za	głosów przeciw
1.	Czy jesteś za przeniesieniem Dnia Niepodległości RB na 3 lipca – dzień wyzwolenia Mińska spod okupacji hitlerowskiej?	88,18%	10,45%
2.	Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji RB z 1994 roku ze zmianami i poprawkami zaproponowanymi przez prezydenta A. Łukaszenkę?	70,45%	9,39%
3.	Czy jesteś za swobodnym, bez ograniczeń, kupnem i sprzedażą ziemi?	15,35%	82,88%
4.	Czy jesteś za zniesieniem kary śmierci w RB?	17,93%	80,44%
5.	Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji RB z 1994 roku ze zmianami i poprawkami zaproponowanymi przez deputowanych z frakcji komunistów i agrariuszy?	7,93%	71,20%
6.	Czy jesteś za tym, aby kierownicy lokalnych organów władzy wykonawczej byli wybierani bezpośrednio przez mieszkańców danej jednostki administracyjno-terytorialnej?	28,14%	69,92%
7.	Czy zgadzasz się, by finansowanie wszystkich gałęzi władzy odbywało się jawnie i wyłącznie z budżetu państwa?	32,18%	65,85%

Źródło: Dane protokołu Centralnej Komisji RB ds. Wyborów i Przeprowadzenia Republikańskich Referendów *Soobszczenije ob itogach hołosowanija na riespublikanskom referendumie 24 nojabria 1996 goda*, www.rec.gov.by/refer/ref1996resdoc.html

Część politologów podawała w wątpliwość wyniki głosowania nad poszczególnymi kwestiami. O ile bezsporne wydaje się poparcie zdecydowanej większości Białorusinów dla konstytucyjnych zmian według projektu prezydenta, to w świetle niezależnych badań kształtowało się ono na poziomie 62%, co jest wynikiem o ponad

¹⁰⁵³ W przypadku rekordowego rejonu wietkowskiego na Homelszczyźnie frekwencja osiągnęła poziom 99,3%, rejon ten udzielił też największego poparcia dla prezydenckiego projektu zmian w konstytucji: 98,5%. Zgodnie z danymi CKW do godziny 18.00 24 listopada zagłosowało 59% wyborców, co oznacza, że w ostatnich godzinach referendum do urn poszło aż 25% z nich. W świetle wyników z poprzednich lat, gdzie w ostatnich godzinach otwarcia lokali wyborczych głosowało nie więcej niż 9%, liczba ta wydaje się mało realna. Zdaniem obserwatorów około 20% głosów zostało „dorzuconych” przez obsługujące organizację referendum struktury władzy prezydenckiej. W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 192; M. Pastuchow, *op. cit.*, s. 301.

8% niższym od zarejestrowanego przez Centralną Komisję Wyborczą. Odpowiedzi na pozostałe pytania okazały się również zgodne z oczekiwaniami obozu rządzącego, lecz całkowicie sprzeczne z nastrojami społecznymi. Badania socjologiczne wskazywały, że większość społeczeństwa opowiada się za wyborem władz lokalnych oraz jawnością finansowania władz z budżetu państwowego. Oprócz fałsyfikacji rzeczywistych wyników badacze dopuszczali możliwość, że większość głosujących uległa perswazji i powszechnej agitacji, bądź nie rozumiała istoty pytań, na które udzielała odpowiedzi. Badacze, analizując możliwość fałszerstw w czasie referendum, zwracają uwagę na zastanawiająco wysoką frekwencję. Zgodnie z oficjalnymi danymi głosowało ponad 84% wyborców, podczas gdy w referendum w 1995 roku, gdzie pytania miały bardziej emocjonalny, a więc przyciągający uwagę obywateli charakter, uczestniczyło tylko niecałe 65% wyborców. Fakt, że we wschodnich obwodach (mohylewski i homelski), wbrew dotychczasowej regule, frekwencja była wyższa niż w zachodnich próbowano tłumaczyć fałszerstwem¹⁰⁵⁴.

Pierwsze dwa lata rządów A. Łukaszenki były czasem znaczących przemian w systemie politycznym Białorusi. Bezpośrednio prezydentowi należy przypisać stworzenie w tym okresie „nowego porządku”, który choć wpisywał się w logikę transformacji politycznej na obszarze postradzieckim, to miał swoje cechy szczególne. Według Anatolija Majsenji cechą nowego reżimu politycznego Białorusi było jego zorientowanie na przeszłość – czasy ZSRR, poszukiwanie autorytetów i wzorców w przywódcach totalitarnych oraz petryfikacja modelowego „radzieckiego Białorusina” – człowieka pozbawionego świadomości narodowej i poczucia własnej godności¹⁰⁵⁵. W konsekwencji zamrożone zostały pozytywne zjawiska, które od 1991 roku zbliżały społeczeństwo białoruskie ku praworządności. Następowaly one, mimo że od początku istnienia niepodległej Białorusi społeczeństwo nie było aktywnym uczestnikiem procesów *state building* i nie było zaangażowane w życie polityczne. Ogłoszenie niepodległości w 1991 roku, podobnie jak i przyjęcie konstytucji w 1994 roku, wynikało z działań i interesów dawnej nomenklatury. Niejako na marginesie działań partii władzy W. Kiebicza zaczęły powstawać zręby instytucji o charakterze demokratycznym. Umożliwienie wyrażenia po raz pierwszy *vox populi* przyniosło odrzucenie dotychczasowego modelu władzy oraz wyraz braku zaufania wobec elit politycznych. W połowie 1994 roku rozpoczął się okres anulowania zdobyczy pierwszych lat niepodległości, kreowania atmosfery potencjalnego konfliktu społecznego, do którego nie dojdzie dzięki stabilizującej polityce „twardej ręki”. Działania te były prowadzone w celu zapewnienia *status quo* elitom władzy i umożliwienia im korzystania z przywilejów bez

¹⁰⁵⁴ O. Buchowiec, D. Furman, *Elektoralnoje powiedienije...*, *op. cit.*, s. 198; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 193; M. Narbutt, M. Wągrowska, *Wszyscy muszą pogodzić się z wolą Białorusinów*, „Rzeczpospolita” z dn. 26.11.1996 r.

¹⁰⁵⁵ A. Majsenja, *Pieczal'nyje itogi dwuchletniego prawlienija Łukaszenko*, *op. cit.*; por.: A. Bielorusow, *Krizis rieżima nalico* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorususkaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 307–308.

konieczności odnawiania swej legitymacji w drodze procedur demokratycznych. Paradoksalnie, najmniej poszkodowana wyszła z tych procesów dawna nomenklatura – główny przeciwnik w retoryce kandydującego na urząd prezydenta A. Łukaszenki.

W świetle powyższego uprawnione jest stwierdzenie, że wydarzenia z listopada 1996 roku były kontynuacją wydarzeń z lipca 1994 roku: referendum konstytucyjne oraz poprzedzający je kryzys władzy potwierdziły, że sukces wyborczy Łukaszenki sprzed dwóch lat nie był przypadkowy. Opozycja demokratyczna w Radzie Najwyższej XIII kadencji okazała się równie słaba jak opozycja w parlamencie XII kadencji, nie mogąc stawić oporu skonsolidowanemu zapleczu głowy państwa. Będąc bliska jego odsunięcia od władzy drogą *impeachmentu*, została upokorzona i rozbita¹⁰⁵⁶. Wobec siłowych działań obozu A. Łukaszenki niewielką wagę miała również ustawa zasadnicza. Z perspektywy społecznej, jak zauważa Siemion Bukczin, w listopadzie 1996 roku nie doszło jednak do przewrotu państwowego: nie miał miejsca nieprzewidywalny, nieoczekiwany przez społeczeństwo zamach stanu. Referendum przyniosło kres „białoruskiej grze w demokrację”¹⁰⁵⁷. Triumf autorytarnych tendencji był skutkiem dotychczasowego rozwoju niepodległej Białorusi, odzwierciedleniem jej rozwoju społecznego w okresie po rozpadzie ZSRR.

¹⁰⁵⁶ M. Czerwiński, *Białoruś*, *op. cit.*, s. 29.

¹⁰⁵⁷ S. Bukczin, *Uże nie Pol’sza, jeszcze nie Rossija...* [w:] S. Bukczin (red.), *Bielorusskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 328–330.

6

Proces petryfikacji systemu politycznego w latach 1996–2001

Przeprowadzone w listopadzie 1996 roku referendum konstytucyjne otworzyło nowy okres w rozwoju systemu politycznego i życiu politycznym Białorusi, a tak zwana nowa redakcja ustawy zasadniczej stanowiła kamień węgielny pod budowę istniejącego do dzisiaj modelu władzy. W omawianym okresie nastąpiła nie tylko przebudowa instytucji, ale także samego mechanizmu zarządzania państwem, włączając zapewnienie reprodukcji i lojalności wyższego aparatu państwowego, terenowych organów „pionu” prezydenckiego czy funkcjonowanie systemu partyjnego. Zmiany te miały nie tylko wymiar formalno-prawny, ale również nieformalny, i to właśnie te ostatnie zaczęły dominować w życiu publicznym. W przebudowanym systemie instytucjonalnym kontrola nad wszystkimi segmentami państwa i społeczeństwie należała do prezydenta przy faktycznym braku odpowiedzialności, która została przeniesiona i podzielona na inne organy państwowe¹⁰⁵⁸. Przyjęcie nowelizacji konstytucji według propozycji A. Łukaszenki posłużyło jako argument na rzecz liczenia od nowa czasu pełnienia przez niego urzędu prezydenta oraz przebudowy instytucji i mechanizmu sprawowania władzy. W rezultacie kadencja A. Łukaszenki została przedłużona do roku 2001, zaś fakt ten stał się czynnikiem zaostrzającym konflikt z opozycją demokratyczną w latach 1999–2001.

Fiasko prób aktywizacji opozycji i podważenia legitymacji władz w 1999 roku spowodowało dekompozycję opozycji oraz jej kolejny kryzys ideowo-organizacyjny. Obóz prezydenta dokonał w tym czasie wzmocnienia kontroli nad społeczeństwem w tym partiami i organizacjami społecznymi, wykorzystując m.in. stabilny wzrost gospodarczy notowany od 1996 roku oraz protekcyjną rolę Rosji względem Białorusi na arenie międzynarodowej. W związku z deklaracjami nieuznania przez państwa Zachodu legitymacji do rządu w 1996, a zwłaszcza w 1999 roku, maksymalnie ograniczyły one kontakty z Białorusią, popychając ku większej zależności od Rosji. Jednocześnie o większym zauważaniu znaczenia czynnika międzynarodowego dla funkcjonowania reżimu świadczył fakt mianowania na ministra spraw zagranicznych w grudniu 1998 roku uważanego za profesjonalistę U. Łatypowa. Miało to służyć lepszemu reagowaniu i neutralizowaniu ewentualnego wpływu środowiska międzynarodowego na wewnątrzpolityczną sytuację Białorusi. Na wpływ U. Łatypowa na ówczesną politykę państwa wskazuje to, że jako jedyny z ministrów był jednocześnie wicepremierem oraz doradcą prezydenta.

¹⁰⁵⁸ S. Bogdan, *Transformacja politycznej systemy Republiki Białoruś u 1997–1998 gg. u kantełkście kansalidacyi autarytarnaga reżymu: peryjadyzacyja, asnouny źmiest i tendencyi* [w:] G.J. Minenkov (red.), *Jewropa: nowoje sosiedstwo 2007*, Wilnius 2008, s. 11.

6.1 Konsekwencje ustrojowe referendum listopadowego 1996 roku

Po wyborach prezydenckich w 1994 roku żądania nowo wybranego prezydenta, odwołującego się do konieczności ratowania pogrążonego w chaosie państwa, doprowadziły do prób przekształcenia obowiązującego porządku prawnego oraz ograniczenia możliwości utraty władzy przez obóz A. Łukaszenki na rzecz opozycji. Zainicjowane w 1995 roku zmiany przebiegły dwutorowo: po pierwsze, w drodze referendum ogólnopolskiego podjęto restytucję radzieckiej symboliki – odrzucono flagę o biało-czerwono-białych barwach oraz historyczne godło Pogoń. Język rosyjski otrzymał status języka państwowego, równorzędnego z białoruskim, potwierdzono ponadto priorytetowy charakter działań zmierzających do integracji Białorusi z Federacją Rosyjską. Po drugie, zainicjowano przemiany na płaszczyźnie ustrojowej. Pierwszym etapem tego procesu było wydanie w sierpniu 1995 roku dekretu prezydenta *O niektórych środkach na rzecz zapewnienia stabilności i porządku prawnego w RB*¹⁰⁵⁹. Akt ten umożliwił nadzór administracji nad działalnością partii politycznych oraz deputowanych do Rady Najwyższej w wyniku zawieszenia immunitetu parlamentarnego. Drugi etap reorganizacji władzy odbył się w drodze referendum ogólnopolskiego. Zmiany wprowadzone do konstytucji w 1996 roku dotyczyły reorganizacji struktur władzy, przede wszystkim poprzez zwiększenie kompetencji prezydenta, który z egzekutywy stawał się „kierownikiem państwa”. Elementami tego procesu były:

- inkorporacja przez głowę państwa uprawnień legislatywy w postaci prawa wydawania dekretów i rozporządzeń z mocą ustawy;
- uprawnienie prezydenta do rozwiązania parlamentu;
- przekształcenie dotychczasowej Rady Najwyższej w uzależniony w znacznym stopniu od głowy państwa parlament dwuizbowy (składający się z Izby Reprezentantów oraz Rady Republiki) o ograniczonych kompetencjach;
- przyznanie prezydentowi samodzielnego prawa do ogłaszania referendum;
- prawo powoływania przez prezydenta połowy składu Centralnej Komisji Wyborczej;
- podejmowanie decyzji o składzie osobowym najwyższych instancji sądownictwa.

Referendum konstytucyjne stało się przełomowym momentem w procesie transformacji ustrojowej Białorusi. W opiniach białoruskich prawników i politologów, zgodnie z retoryką władz, pojawiało się przekonanie o doniosłej roli reformy konstytucyjnej w procesie wzmacniania suwerenności państwa. Zreformowana ustawa zasadnicza miała być, jak twierdzili niektórzy eksperci, „rezultatem wielowiekowej historii Białorusi i fundamentem dalszego rozwoju niezależnej republiki”¹⁰⁶⁰ oraz być „równorzędną z innymi

¹⁰⁵⁹ *Ukaz Priezidenta Rjespubliki Bielarus' ot 21 awgusta 1995 g. N336 „O niekotorych mierach po obespieczieniju stabilnosti i prawoporiadka w Rjespublikie Bielarus”*, <<http://arc.pravoby.info/documentfi/part0/aktf0892.htm>>

¹⁰⁶⁰ G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo. Put' k niezawisimosti w konce XX wieka*, „Prawo i demokracja. Sbornik naucznych trudow BGU” 2002, Wypusk 13, s. 20–21.

postępowymi konstytucjami”, „modelującą wzorem Rosji silną władzę prezydencką”, choć także wprowadzając „konstytucyjne samodzierżawie”¹⁰⁶¹. Prezes Sądu Konstytucyjnego G. Wasiljewicz referendum listopadowe wiązał wręcz z referendami z 1991 roku, w którym większość Białorusinów opowiedziała się za zachowaniem Związku Radzieckiego, a więc wskazywał na więź pomiędzy postulatami restytucji ZSRR a reformami ustrojowymi inicjowanymi przez A. Łukaszenkę¹⁰⁶². W opinii niektórych konstytucjonalistów nowa redakcja ustawy zasadniczej wykroczyła poza dotychczasowe rozwiązania systemowe, „znacząco wzbogacając teorię i konstytucyjną praktykę podziału władz, znacząco wzmacniając ich samodzielność i autorytet, a także podstawy ustroju konstytucyjnego”, a także „prawnie kształtując jeszcze jedną gałąź władzy – prezydencką, o charakterze arbitralnym, ochronnym, będącą liderem w swoim zakresie”¹⁰⁶³.

Wyrazem nowego charakteru ustroju państwa, „prezydenckiej republiki autorytetu”¹⁰⁶⁴, w której prezydent „jawi się nie jako głowa władzy wykonawczej, lecz głowa państwa”¹⁰⁶⁵ stała się pełna realizacja „wertikalnego systemu władzy” na Białorusi. Praktyka tego ustroju przejawiała się m.in. w prawodawczej działalności prezydenta, który w samym tylko 1997 roku wydał ponad 670 aktów prawnych¹⁰⁶⁶. Ich realizacja w znacznej mierze opierała się na strukturze Administracji Prezydenta¹⁰⁶⁷. Praktyka polityczna po 1996 roku uprawnia do stwierdzenia, że na Białorusi wykształcił się legitymowany autorytaryzm z elementami paternalizmu, właściwego reżimom neopatrymonialnym. Wprowadzone na mocy referendum listopadowego zmiany w konstytucji nie odnosiły się bowiem jedynie do kwestii organizacji systemów rządów i wzmocnienia władzy prezydenckiej, ale także dotyczyły potwierdzenia gwarancji społecznych. Sankcję prawną zdobył tym samym niepisany układ między autorytarnym, ale legitymowanym prezydentem i społeczeństwem (w duchu neopatrymonialnych

¹⁰⁶¹ W. Gulijew, *Kurs strany opriedielit riefierendum*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 10.11.1996 r.; Z.J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny Republiki Białoruś – zarys problematyki* [w:] B. J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004, s. 21.

¹⁰⁶² Jak pisał: „Znaczenie wyników referendum 1996 r. polega nie tylko na aktualizacji tekstu Konstytucji, ale i na wyrażeniu przez lud swojej woli budowy suwerennego państwa, co tak ważne z punktu widzenia rezultatów referendum 1991 r.”. Zob.: G.A. Wasiljewicz, *Bieloruskoje gosudarstwo ...*, *op. cit.*, s. 20.

¹⁰⁶³ A. G. Tikowienko, *Princip razdielenija vlastiej: teorija i praktika*, „Wiesticnik Konstitucionnogo Suda” 1997, nr 1; S.G. Pareczina, *Ewolucija instituta prezidientstwa w Respublikie Bielarus’*, „Prawo i demokratija. Sbornik naucznych trudow BGU” 2002, Wypusk 13, s. 79.

¹⁰⁶⁴ Z.J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, *op. cit.*, s. 74.

¹⁰⁶⁵ S. G. Pareczina, *op. cit.*, s. 79–80.

¹⁰⁶⁶ M. Pastuchow, *Razwittie prawowoj sistiemy Bielarusi (do i posle nojabr’skogo 1996 goda referendumu)* [w:] D. E. Furman (red.), *Bieloruszija i Rossija...*, *op. cit.*, s. 304

¹⁰⁶⁷ Chwaląc działalność „pionu” i Administracji Prezydenta, A. Łukaszenko stwierdzał: „Stworzyliśmy efektywny, sprawnie działający system władzy państwowej – »pion prezydencki«. Przy tym wychodziliśmy naprzeciw potrzebom narodu. Proszę sobie przypomnieć, siedem lat temu [przemówienie z 2001 r. -- przyp. R.C.], w czasie wyborów prezydenckich mówiono, że władza leży w błocie. [...] Udało się nam podnieść ją z błota i uczynić z niej prawdziwą władzę. Dokładnie taką, która jest w stanie zachować nasz kraj”. *Dokład Prezidenta Respubliki Bielarus’ A.G. Łukaszenko na wtorem Wsiebieloruskom narodnom sobranii*, <www.president.gov.by>

patron – client relationship)¹⁰⁶⁸. Ze względów mentalnościowo-kulturowych okazał się on dla społeczeństwa akceptowalnym i wygodnym rozwiązaniem.

Mimo że oficjalnie pisze się o „nowej redakcji ustawy zasadniczej”, zakres i ciężar gatunkowy wprowadzonych korekt upoważnia do twierdzenia, że w listopadzie 1996 roku wprowadzona została całkiem nowa regulacja ustroju państwa białoruskiego. Łączna liczba zmian merytorycznych sięgała 50, z tego prawie 40 stanowiły zupełnie nowe fragmenty o różnej długości. Wprowadzono je we wszystkich częściach konstytucji. Zasadniczo zmniejszono liczbę artykułów ze 149 do 143 oraz dodano nowy rozdział dokumentu „Przepisy przejściowe i końcowe”¹⁰⁶⁹.

Podstawy ustroju konstytucyjnego, zawarte w I rozdziale konstytucji w redakcji z listopada 1996 roku, pozostały niezmienione¹⁰⁷⁰. Deklarują one Republikę Białoruś jako państwo demokratyczne, charakteryzujące się suwerenną władzą ludu (art. 1 i 3 u.z.). Demokrację w RB gwarantuje: pluralizm instytucji publicznych, ideologii i poglądów, z kolei suwerenność ludu realizuje się poprzez udział w wyborach i referendach. Najważniejsze postanowienia odnoszące się do charakteru państwa stwierdzają:

- zasadę suwerenności ludu;
- demokratyczny i unitarny charakter RB jako socjalnego państwa prawa;
- uznanie praw i wolności obywatelskich jednostki;
- trójpodział władzy.

W polityce zagranicznej wciąż deklaruje się przywiązanie do międzynarodowych standardów, w tym: równość wszystkich państw, wyrzeczenie się przemocy w rozwiązywaniu sporów, nienaruszalność granic, nieingerencję w sprawy wewnętrzne innych państw, kierowanie się zasadami prawa międzynarodowego oraz postulat neutralności i bezatomowości. Dodano regulację o możliwości dobrowolnego przystępowania Republiki Białoruś do struktur międzynarodowych (art. 8 u.z.). W pryncypiach ustrojowych całkowicie przereklamowano artykuł poświęcony zasadom ustroju gospodarczego i stosunków własnościowych (art. 13 u.z.). Utrzymany jest on w radzieckiej stylistyce, a jego istotą pozostaje zdominowanie stosunków własnościowych i społecznych przez państwową formę własności¹⁰⁷¹. W zakresie stosunków wyznaniowych zasadę równości religii i wyznań wobec prawa uzupełniono o stwierdzenie, że

¹⁰⁶⁸ Por.: *Białoruś – wyzwania i nadzieje*, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1, s. 118.

¹⁰⁶⁹ Szersze omówienie zmian w ustawie zasadniczej Republiki Białoruś w j. polskim: B. Górowska, *Okoliczności i rezultaty zmiany konstytucji Białorusi*, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1, s. 91–95, także: B. Grylak, M. Michalczyk, *op. cit.*, s. 114–119; J. Sobczak, *Republika Białorusi* [w:] E. Gdulewicz (red.), *Ustroje państw współczesnych. Tom 2*, Lublin 2002.

¹⁰⁷⁰ *Konstytucja Respubliki Bielaruś. Konstitucija Riespubliki Bielarus'*, Minsk 1997, wersja elektroniczna konstytucji: <<http://pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=v19402875&p2={NRPA}>>

¹⁰⁷¹ Zgodnie z konstytucją, „własność może być państwowa i prywatna. Państwo zapewnia wszystkim równość praw dla urzeczywistnienia działalności gospodarczej i innej oprócz zabronionej prawem i gwarantuje i równą ochronę i równe warunki dla rozwoju wszystkich form własności”. Oznacza to, że nie przewiduje się wydzielenia własności samorządów (municipalnej), co podważa możliwość funkcjonowania instytucji samorządu lokalnego i kłóci się z Europejską Kartą Samorządu Lokalnego.

reguluje się je w oparciu o ich wpływ na kształtowanie się duchowych, kulturowych i państwowych tradycji narodu białoruskiego. Artykuł ten mógłby być wykorzystywany w celu uprzywilejowania cerkwi prawosławnej i zapobiegania prozelityzmowi, zwłaszcza katolickiemu i obcych kulturze białoruskiej tzw. nowych religii. Nowa redakcja konstytucji potwierdziła zrównanie statusu języka rosyjskiego i białoruskiego jako języków państwowych.

W drugiej części konstytucji „Jednostka, społeczeństwo, państwo” wprowadzono 12 korekt i uzupełnień, zachowując w mocy zgodny z powszechnymi standardami katalog praw, wolności i obowiązków człowieka i obywatela (w tym wolność wyznania, przekonań, wolność słowa, prawo do zgromadzeń, sprawiedliwego sądownictwa, uczestnictwa w życiu politycznym, własności itd.). Deklaruje się równość wszystkich obywateli wobec prawa i zakaz dyskryminacji w zakresie jej ochrony. Uprawnienia jednostki mogą być ograniczone jedynie w określonych sytuacjach, ważnych ze względu na ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego, moralności. Mimo zachowania kary śmierci, w białoruskiej konstytucji znalazła się deklaracja o prawie do życia. *Novum* wprowadzonym do ustawy zasadniczej w 1996 roku jest rozszerzenie katalogu gwarancji socjalnych. Wprowadzono prawo do godnego poziomu życia, rozumianego jako „wystarczające wyżywienie, ubranie, mieszkanie i stałe polepszanie niezbędnych do tego warunków” (art. 21 u.z.). Pojawiły się również nowe środki realizacji tychże gwarancji. Zmiany w zakresie katalogu praw socjalnych mogły być wprowadzone wyłącznie drogą referendum ogólnopolskiego (art. 140 u.z.), jednostka miała prawo do zwracania się do organizacji międzynarodowych w celu uzyskania pomocy w ochronie swych praw, jeśli procedura krajowa została wyczerpana (art. 61 u.z.), potwierdzono konstytucyjną ochronę własności prywatnej (art. 44 u.z.).

W zakresie systemu wyborczego i referendum nowa redakcja konstytucji nie przyniosła poważnych zmian. Zachowano podstawowe założenia z dokumentu z 1994 roku o powszechności, wolności, równości, tajności i bezpośredniości wyborów. W związku z powstaniem dwuizbowego parlamentu pojawił się nowy cenzus wiekowy. Czynne prawo wyborcze obejmowało osoby, które ukończyły 18 lat, zaś bierne – 21 lat dla kandydujących do niższej izby parlamentu oraz minimalny wiek 30 lat i 5 lat domicylu dla kandydatów do wyższej izby. Wciąż osoba ubiegająca się o fotel prezydenta Białorusi musiała ukończyć 35 lat. W omawianym zakresie pojawił się nowy artykuł na mocy którego deputowany może zostać pozbawiony mandatu z inicjatywy 20% wyborców z jego okręgu (art. 72 u.z.) oraz zniesiono wyłączność państwa na finansowanie wyborów – obecnie koszty mogą ponosić również organizacje społeczne, przedsiębiorstwa, instytucje i obywatele (art. 70 u.z.). Zmienił się proces inicjowania referendum ogólnopolskiego – inicjatywę posiadał prezydent, wspólnie obie izby parlamentu oraz grupa minimum 450 tysięcy obywateli, lecz w każdym obwodzie musiało to być minimum 30 tysięcy wyborców. Do trzech miesięcy wydłużono okres ustalenia daty referendum.

Po tzw. „nowej redakcji” konstytucji ustrój Białorusi bywa określany „prezydencką republiką autorytetu”¹⁰⁷², co jednoznacznie wskazuje na personifikację władzy oraz oparcie jej nie tylko na prawnych, ale i indywidualnych cechach politycznego lidera. Zgodnie z art. 79 konstytucji prezydent – głowa państwa „uosabia jedność ludu, gwarantuje realizację podstawowych założeń wewnętrznej i zewnętrznej polityki, reprezentuje Republikę Białoruś w stosunkach z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. Prezydent podejmuje działania w zakresie ochrony suwerenności, bezpieczeństwa narodowego, jedności terytorialnej, zapewnia stabilność polityczną i ekonomiczną, współpracę organów władzy, pośredniczy między organami władzy”. Zrezygnowano jednocześnie z dualistycznej konstrukcji z 1994 roku w myśl której prezydent był „głową państwa i szefem egzekutywy”. Prezydent korzysta z prawa nieetykalności, jego godność i cześć są prawnie chronione (art. 79 u.z.). Szerokie kompetencje prezydenta określa art. 84 konstytucji. Na mocy tegoż artykułu prezydent Białorusi został wyposażony w następujące prerogatywy:

- wyznacza referenda ogólnopaństwowe;
- wyznacza wybory parlamentarne oraz lokalne;
- ma prawo do przedterminowego rozwiązania parlamentu;
- wyznacza 6 członków Centralnej Komisji Wyborczej;
- organizuje Administrację Prezydenta oraz inne organy władzy państwowej i organy konsultacyjne;
- wyznacza premiera za zgodą Izby Reprezentantów;
- określa strukturę rządu, zgłasza kandydaturę premiera, mianuje ministrów;
- za zgodą Rady Republiki wyznacza szefów Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Najwyższego Sądu Gospodarczego;
- za zgodą Rady Republiki wyznacza sędziów Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Najwyższego Sądu Gospodarczego, Prokuratora Generalnego, przewodniczącego Centralnej Komisji Wyborczej, skład zarządu Banku Narodowego;
- bezpośrednio wyznacza 6 członków Sądu Konstytucyjnego;
- wyznacza szefa przewodniczącego Państwowego Komitetu Kontroli;
- wygłasza orędzia do narodu i parlamentu;
- ma prawo do uczestnictwa w pracach parlamentu;
- ma prawo przewodniczenia obradom rządu;
- wyznacza kierowników republikańskich organów władzy wykonawczej, mianuje swoich przedstawicieli w parlamencie;
- nadaje, odbiera obywatelstwo RB, decyduje o udzieleniu azylu;
- wyznacza święta państwowe, przyznaje nagrody i tytuły; dysponuje prawem łaski;
- prowadzi negocjacje i podpisuje umowy międzynarodowe;
- wyznacza i odwołuje przedstawicieli RB za granicą, przyjmuje listy uwierzytelniające od obcych przedstawicieli dyplomatycznych;

¹⁰⁷² Z. J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, op.cit., s. 74.

- za zgodą Rady Republiki wprowadza w sytuacji zagrożenia lub klęski żywiołowej stan wyjątkowy na części bądź całym terytorium republiki;
- ma prawo wstrzymać prawo do strajku na okres 3 miesięcy;
- podpisuje ustawy, dysponuje prawem weta;
- dysponuje prawem odwołania decyzji podjętych przez rząd;
- bezpośrednio i pośrednio kontroluje działania terenowej władzy wykonawczej;
- formuje i kieruje Radą Bezpieczeństwa Republiki Białoruś;
- jest zwierzchnikiem sił zbrojnych;
- wydaje dekrety z mocą ustawy (ros. – *diekriet*), dekrety (ros. – *ukaz*) i rozporządzenia (ros. – *rasporiażenije*) z mocą działania na obszarze całego kraju¹⁰⁷³.

Prezydentem Białorusi, którego kadencja trwa 5 lat, może zostać osoba, co dodano w 1996 roku, od urodzenia posiadająca obywatelstwo RB oraz zamieszkująca na terenie republiki minimum 10 lat bezpośrednio przed wyborami. W konstytucji zawarto ograniczenie możliwości pełnienia funkcji głowy państwa do dwóch kadencji (art. 81 u.z., ograniczenie to zostało zniesione w drodze referendum w 2004 roku). Z zajmowanego urzędu prezydent mógł być przedterminowo zwolniony ze względu na stan zdrowia. Decyzję w tym zakresie podejmowały większością 2/3 głosów obie izby parlamentu na podstawie opinii wydanej przez specjalną komisję parlamentarną. Usunięcie z urzędu było możliwe również w przypadku zdrady stanu lub popełnienia innego ciężkiego przestępstwa. O stanie oskarżenia decydowała Izba Reprezentantów. Dochodzenie przeprowadzała Rada Republiki, a ostateczna decyzja należała do całego parlamentu – za odwołaniem prezydenta musi opowiedzieć się 2/3 obu izb. W takiej sytuacji głowę państwa czasowo zastępował premier.

Ze względu na praktykę polityczną Białorusi, szczególnie ważnym zagadnieniem był zakres prawodawczych prerogatyw prezydenta. Zgodnie z konstytucją oraz ustawą *O prezydencie RB* prezydentowi przysługiwało prawo wydawania aktów prawnych w postaci dekretów (ukazów) (ros. *ukaz*) i rozporządzeń (ros. – *rasporjażenije*) oraz wprowadzonych w wyniku reformy konstytucyjnej dekretów z mocą ustawy (ros. – *diekriet*). Dekrety (ukazy) i rozporządzenia mogły być wydawane przez prezydenta na podstawie i w zgodzie z konstytucją z mocą obowiązywania na terenie całego państwa. Miały one status nadrzędny względem aktów prawnych innych organów państwowych (art. 28 ust. *O prezydencie RB*). W wypadkach przewidzianych ustawą zasadniczą uprawniony był on do wydawania dekretów z mocą ustawy. Dekrety z mocą ustawy mogły być dwojakiego charakteru: czasowe oraz wydawane na bazie pełnomocnictw delegowanych prezydentowi przez Izbę Reprezentantów. Niedopusz-

¹⁰⁷³ Prezydent dysponuje prawem wydawania dekretów z mocą ustawy, dekretów zwykłych (zarządzeń) i rozporządzeń. Dekrety mają rangę wyższą od ustawy, ich uchylenie przez parlament następuje w drodze głosowania: w obu izbach wymagane jest 2/3 głosów. Zagadnienie to reguluje ustawa *O normatywnych aktach prawnych Republiki Białoruś. Zakon Rjespubliki Bielarus' N361-3 ot 10 janwarja 2000 g. „O normatiwnych prawowych aktach Rjespubliki Bielarus”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/text34/index.htm>>

czalne było wydawanie dekretów w zakresie zmiany i uzupełnienia treści konstytucji, zatwierdzania budżetu państwa oraz absolutorium z jego wykonania, zmiany trybu wyboru prezydenta i parlamentu, ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności obywateli (art. 101 u.z.; art. 29 ust. *O prezydencie RB*). Dekrety czasowe, wraz z uzasadnieniem ich wydania, musiały w ciągu 3 dni od ich wydania zostać skierowane do Izby Reprezentantów. Odwołanie dekretu czasowego następowało w drodze decyzji kwalifikowanej większości 2/3 składu każdej z izb parlamentu (art. 30 ust. *O prezydencie RB*). Wykonanie wydawanych przez prezydenta aktów prawnych spoczywa bezpośrednio na nim lub na podległych mu organach (art. 85 u.z.)

Dekrety z mocą ustawy miały być wydawane w szczególnej konieczności (art. 85 u.z.), jednak praktyka pokazała, że swym aktywnym działaniem w tym zakresie A. Łukaszenko często „wyręczał” parlament. W praktyce 80% aktów prawnych wydawanych na Białorusi pochodziło od prezydenta¹⁰⁷⁴. Szczególny charakter dekretów z mocą ustawy wynikał z faktu, że były prawem stojącym właściwie ponad ustawą – nieuchylony przez parlament dekret oparty na konstytucyjnych prerogatywach prezydenta miał moc taką samą jak ustawy, a więc mógł je zmieniać lub uchylać. Na Białorusi, podobnie jak w Federacji Rosyjskiej i innych republikach postradzieckich, dekrety (ukazy) i rozporządzenia prezydenckie nie podlegały zatwierdzeniu przez parlament.

W świetle powyższego, mimo deklarowanego zachowania trójpodziału władzy, od 1996 roku prezydent Białorusi łączył funkcje władzy wykonawczej i ustawodawczej, co wiązało się z degradacją statusu parlamentu i gabinetu ministrów. Formował on skład rządu, z prawem przewodniczenia jego posiedzeniom, jako jedyny dysponował prawem ogłaszania referendum państwowego. Przy tym za swoją działalność głowa białoruskiego państwa nie ponosiła odpowiedzialności ani politycznej, ani prawnej. Z ustawy zasadniczej ograniczono do minimum możliwość wszczęcia procedury *impeachmentu* za delikt konstytucyjny lub inne przestępstwo. Jedynymi przyczynami odwołania prezydenta z urzędu poprzez zgodę dwóch izb parlamentu większością 2/3 głosów był zły stan zdrowia, zdrada stanu lub inne ciężkie przestępstwo. Uprawnienia prezydenta Białorusi można było określić jako wyjątkowo szerokie, co w połączeniu z praktyką jego działalności zmierzającej do ograniczenia pluralizmu i obawą przed utratą władzy tworzyło pewien fenomen na kontynencie europejskim.

Na mocy ustawy zasadniczej z 1994 roku istniała dwuelementowa egzekutywa, składająca się z prezydenta i rządu. Prezydent posiadał uprawnienia do kierowania systemem organów władzy wykonawczej, czyniąc z nich element realizacji swoich kompetencji. Po zmianach w 1996 roku wykształcił się system prymatu rządu w sferze egzekutywy, ze wskazaniem na prezydenta jako arbitra i *supervisora*¹⁰⁷⁵. Rada Ministrów była powoływana przez prezydenta i zapewniała wykonywanie konstytucji,

¹⁰⁷⁴ A. Wojtowicz, *Dzisiejsza Białoruś: aspekt polityczny i ekonomiczny* [w:] M. Iwanow (red.), *Białoruś: trudna droga do demokracji*, op. cit., s. 29.

¹⁰⁷⁵ B. Górska, *Okoliczności i rezultaty...*, op. cit., s. 107.

ustaw i zarządzeń prezydenckich, nie prowadząc autonomicznej działalności. Rząd kierował organami administracyjnymi, opracowywał i realizował kierunki polityki państwa, opracowywał projekt budżetu, zapewniał ochronę praw i wolności obywatelskich. W ustawie zasadniczej deklarowany był jako centralny organ zarządzający państwa (art. 106 u.z.)¹⁰⁷⁶. Działalność Rady Ministrów podporządkowana była prezydentowi, rząd odpowiedzialność ponosił przed nim i parlamentem, choć tylko prezydent mógł odwołać każdego członka rządu w dowolnym momencie z dowolnego powodu (art. 106 u.z.). Premiera powoływał prezydent, na którego wniosek kandydaturę akceptowała Izba Reprezentantów. W przypadku dwukrotnego odrzucenia kandydatury prezydent mógł wyznaczyć osobę pełniącą funkcję premiera bez zgody izby i dokonać przedterminowego rozwiązania parlamentu. Wyrażony przez parlament brak wotum zaufania do rządu skutkowało decyzją prezydenta o rozwiązaniu rządu bądź parlamentu. Wniosek w tej kwestii musiała złożyć minimum 1/3 deputowanych niższej izby parlamentu, choć nie było możliwe to w ciągu roku od przyjęcia programu działania gabinetu ministrów. W sytuacji podporządkowania prezydentowi i wykonywania jego poleceń wariant dymisji rządu był się mało prawdopodobny. W zakres kompetencji Rady Ministrów wchodziło:

- kierowanie podporządkowanymi mu organami administracji państwowej;
- opracowanie kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej, podejmowanie środków w celu ich realizacji;
- przygotowanie projektu budżetu oraz sprawozdania z jego wykonania;
- zapewnienie prowadzenia spójnej polityki gospodarczej, finansowej, kulturalnej, oświatowej, ochrony zdrowia, ekologii;
- realizacja działań zapewniających ochronę praw i wolności obywateli;
- występowanie jako właściciel majątku Republiki Białoruś i gospodarowanie nim;

Jak już wspomniano, reforma białoruskiej ustawy zasadniczej przyniosła rozbitcie dotychczasowego unitarnego parlamentu – podział Rady Najwyższej na bikameralny oraz ograniczenie jego kompetencji. Parlament składał się z pochodzącej z wyborów powszechnych Izby Reprezentantów (izba niższa, inaczej Izba Przedstawicieli, liczyła 110 osób) oraz pochodzącej z wyborów pośrednich Rady Republiki, będącej izbą przedstawicielstwa terytorialnego (64 deputowanych). Skład Rady Republiki określali deputowani rad terenowych, wybierając po 8 członków z każdego obwodu oraz prezydent wyznaczający swoich 8 przedstawicieli.

Parlament pracował w trybie sesyjnym, zbierał się 2 razy do roku na sesję zwyczajną, sesja nadzwyczajna mogła być zwołana przez prezydenta bądź na wniosek 2/3 składu izby. Kadencja parlamentu trwała 4 lata, mogła być skrócona w określonych okolicznościach bądź wydłużona w wypadku wojny. Mandat deputowanego Izby Reprezentantów można było łączyć z teką ministra.

¹⁰⁷⁶ Z. J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, op.cit., s. 42–43.

W zakresie swoich kompetencji Izba Reprezentantów:

- rozpatrywała projekty ustaw zgłoszone przez prezydenta lub grupę 150 tysięcy obywateli, w tym projekty dotyczące głównych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej;
- posiadała obok prezydenta, Rady Republiki, rządu i grupy 150 tys. obywateli, prawo inicjatywy ustawodawczej;
- wyrażała aprobatę lub odrzucała kandydaturę na premiera przedstawioną przez prezydenta;
- przyjmowała program rządu;
- z inicjatywy 1/3 składu wyrażała votum nieufności wobec rządu,
- podejmowała wobec głowy państwa procedurę *impeachmentu* w wypadku zdrady stanu lub popełnienia przez niego ciężkiego przestępstwa (art. 97 u.z.).

W zakresie swoich kompetencji Rada Republiki:

- przyjmowała projekty ustaw zaakceptowane przez Izbę Reprezentantów,
- wyrażała zgodę na mianowanie przez prezydenta prezesów najwyższych sądów, przewodniczącego Centralnej Komisji Wyborczej, Prokuratora Generalnego oraz prezesa i członków zarządu Banku Narodowego;
- powoływała 6 sędziów Sądu Konstytucyjnego i tyłuż członków Centralnej Komisji Wyborczej;
- w przypadku naruszenia prawa rozwiązywała terenowe organy władzy.

Deputowani byli nietykalni osobiście i nie ponosili odpowiedzialności prawnej za działania i poglądy polityczne (oprócz obrazy i zniewagi). Pozbawienie parlamentarzysty wolności możliwe było tylko za zgodą izby (oprócz poważnego przestępstwa). Deputowani niższej izby parlamentu pełnili swój mandat zawodowo i nie mogli łączyć go z inną pracą.

W nowej redakcji ustawy zasadniczej rola parlamentu została sprowadzona do pośrednika pomiędzy społeczeństwem a ośrodkiem rządzącym. Utracił on prawo ogłaszania referendum powszechnego. W praktyce jego działalność sprowadzała się do ograniczonej działalności prawodawczej oraz wyrażania zgody na powołanie premiera (bez udzielania zgody na powołanie na stanowiska poszczególnych ministrów)¹⁰⁷⁷. Parlament miał prawo wyrazić rządowi votum nieufności, lecz wiązało się to z możliwością jego przedterminowego rozwiązania.

Podobne konsekwencje mogło mieć dwukrotne odrzucenie zgłoszonej przez prezydenta kandydatury na urząd premiera. Praktyka polityczna po 1996 roku udowodniła, że parlament, w wyniku obsadzenia znakomitej większości miejsc przez bezpartyjnych proprezydenckich deputowanych, był niemalże całkowicie posłuszny głowie państwa.

¹⁰⁷⁷ Zatwierdzanie przez parlament dekretów prezydenckich nie jest działalnością ustawodawczą w sensie materialnym, ale staje się najwyżej formą kontroli działalności prezydenta.

Konstytucyjne regulacje w zakresie sądownictwa były bardzo lakoniczne i w listopadzie 1996 roku praktycznie nie dotknęły ich zmiany. Ustawa zasadnicza gwarantowała sądownictwu niezawisłość i podleganie jedynie prawu. Jakikolwiek wpływ na realizację władzy sądowniczej był zakazany i karany (art. 110 u.z.), w istocie sądownictwo na szczeblu najwyższym pozostało pod kontrolą ośrodka prezydenckiego. Sąd Konstytucyjny zajmował się badaniem a następnie wydawaniem opinii o zgodności aktów prawnych, w tym przyjętych przez struktury międzypaństwowe, z konstytucją i innymi dokumentami. Podejmował on działania z inicjatywy prezydenta, poszczególnych izb parlamentu, Sądu Najwyższego, Najwyższego Sądu Gospodarczego i rządu. Prezydent mógł żądać od Sądu Konstytucyjnego opinii o naruszaniu przez parlament konstytucji. Sąd Konstytucyjny składał się z 12 sędziów (do 1996 roku – 11 sędziów) o wysokich kompetencjach prawniczych. Sześciu sędziów mianował prezydent, pozostałych Rada Republiki. Wykształcony system prawny w istocie był sprzeczny z trójpodziałem władzy, która skoncentrowana została w rękach prezydenta. To przeniesienie prerogatyw odbyło się kosztem legislatywy, ale i sądownictwa.

W myśl nowej redakcji konstytucji za organy kontroli państwowej traktowana była prokuratura i Komitet Kontroli Państwowej (do 1996 roku również Sąd Konstytucyjny). Zgodnie z art. 125 konstytucji do kompetencji prokuratury należał nadzór nad ścisłym i jednolitym wykonywaniem ustaw, dekretów i innych aktów prawnych przez ministerstwa i inne podległe radzie ministrów organy, władze lokalne, urzędników i obywateli. Prokuratura prowadziła śledztwa i występowała z oskarżeniem. Na jej czele stał prokurator generalny mianowany przez prezydenta za zgodą Rady Republiki. W zakresie kontroli państwowej zmiany wprowadzone w listopadzie 1996 roku miały fundamentalny charakter. Zmieniono nazwę głównego organu kontrolnego na Komitet Kontroli Państwowej Republiki Białoruś oraz rozszerzono przedmiotowy i podmiotowy zakres kontroli przezeń sprawowanej. Jako najwyższy organ kontroli finansowo-ekonomicznej miał za zadanie kontrolowanie wykonania budżetu państwa, wykorzystania własności państwowej i wykonywania aktów prezydenta, rady ministrów i innych organów państwowych. W odróżnieniu od dawnej Izby Kontroli, nowy organ został podporządkowany nie parlamentowi, jak miało to miejsce wcześniej, lecz głowie państwa¹⁰⁷⁸.

Białoruska konstytucja gwarantowała obywatelom możliwość udziału w samorządności na szczeblu lokalnym za pośrednictwem lokalnych rad deputowanych, organów wykonawczych i kierowniczych, samorządu terytorialnego, referendum i zebrań obywateli. Zasadniczym zadaniem władz lokalnych było rozstrzyganie spraw o charakterze lokalnym i realizacja decyzji organów rządowych z uwzględnieniem interesów państwowych i społeczności lokalnej. Terenowe rady deputowanych były wybierane na czteroletnią kadencję. Do ich wyłącznych kompetencji należało przyjmowanie programów rozwoju społecznego i ekonomicznego, lokalnych budżetów i sprawozdań z ich realizacji, ustanawianie lokalnych podatków, zarządzanie własno-

¹⁰⁷⁸ B. Górowska, *Okoliczności i rezultaty...*, op. cit., s. 111.

ścią komunalną oraz wyznaczanie lokalnych referendów. Nadzór nad działalnością struktur lokalnych leży w gestii organów wyższego szczebla. W przypadku systematycznego bądź poważnego naruszenia wymogów prawa Rada Republiki miała prawo rozwiązać daną radę terenową (art. 123 u.z.)¹⁰⁷⁹.

Aktualizacja ustawy zasadniczej dała konstytucyjne podstawy funkcjonowaniu struktur Administracji Prezydenta, która z kolei była osnową „pionowego” systemu rządów prezydenckich. Istnienie Administracji Prezydenta stwierdziła nowelizacja konstytucji w art. 84 ust. 5. Nie sprecyzowano jednak charakteru, organizacji i zasad jej funkcjonowania. Działalność AP opierała się na dekretach prezydenta, była narzędziem wykonawczym władzy publicznej. Struktura AP była równoległa do struktury rządowej; dzięki niej prezydent RB był w stanie zarządzać państwem bez Rady Ministrów oraz parlamentu – funkcję ustawodawczą wykonując samemu za pomocą dekretów. Do struktury „pionowego” systemu władzy prezydenckiej w RB należała:

- Administracja Prezydenta jako organ przygotowujący dekrety i decyzje kadrowe, ponadto koordynujący pracę ministerstw i organów administracji terytorialnej. W jej skład wchodził szereg oddziałów (zarządów) dotyczących praktycznie wszystkich przejawów życia społecznego, gospodarczego i politycznego¹⁰⁸⁰;
- Rada Bezpieczeństwa Narodowego zapewniająca prezydentowi bezpośrednią kontrolę nad wojskiem, milicją, służbami specjalnymi, a także środkami informacji;
- Komitet Kontroli Państwowej mający prawo kontroli każdej instytucji czy organizacji działającej na terenie RB. Kontrola mogła doprowadzić, na skutek wykazanych nieprawidłowości, do likwidacji danego podmiotu;
- Zarząd ds. Prezydenckich, którego kompetencje nie były prawnie regulowane, jego działalność określał sam prezydent. Zarząd posiadał szereg nie do końca jawnych powiązań biznesowych i służył jako finansowy rezerwuuar dla prezydenckiej działalności;
- Służba Bezpieczeństwa Prezydenta dbająca o fizyczną ochronę głowy państwa oraz odpowiedzialna za prewencyjne działania zapobiegające niekontrolowanej działalności zagrażającej interesom władzy;
- Narodowe Centrum Projektowania Ustawodawczego przy Prezydencie RB, działające na mocy prezydenckiego dekretu z 1997 roku¹⁰⁸¹. Każdy projekt aktu prawnego winien był przejść ekspertyzę w tymże Centrum oraz otrzymać aprobatę prezydenta, określało ono tym samym charakter prawodawstwa i może mieć wpływ na jego zmianę.

¹⁰⁷⁹ *Ibidem*, s. 112.

¹⁰⁸⁰ Z.J. Winnicki, *Ustrój polityczno-administracyjny...*, *op.cit.*, s. 55 Wśród nich m.in.: Główny Zarząd Prawno-Państwowy, Główny Zarząd Polityki Kadrowej, Główny Zarząd Polityki Zagranicznej, Wydział ds. Kontaktów z Organizacjami Społecznymi.

¹⁰⁸¹ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 28.07.1997 N407 „O sozdanii Nacional'nogo centra zakonoprojektnoj diejatel'nosti pri Priezidentie Riespubliki Bielarus”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby11/republik53/text748.htm>>

Administracja Prezydenta miała zatem możliwość wnikania w kompetencje organów państwowych oraz kontrolowania ich poczynań. Ponadto AP stanowi swoisty „nadrząd” dublujący strukturę władzy i przedstawia w istocie centralny organ zarządzania państwem. Mająca miejsce na Białorusi praktyka działania władzy państwowej uprawniała do użycia pojęcia „pionowego” systemu władzy prezydenckiej. Pod określeniem tym można rozumieć istniejący system władzy oparty na równoległym istnieniu struktury konstytucyjnych organów władzy i kompleksowej struktury AP. Wykraczająca poza formalne ramy działalność AP w rzeczywistości prowadziła do jej dominacji nad organami konstytucyjnymi – w ich decyzje „pion” mógł ingerować i modelować realizację. Dominacja AP w realizowaniu władzy sprawiała, że była ona *ipso facto* pierwszoplanową strukturą władzy i bezpośrednim narzędziem realizacji decyzji wynikających z aktów prawnych wydanych przez prezydenta. AP była także poprzez niejasne powiązania biznesowe swoistym rezerwuarem środków pieniężnych do dyspozycji prezydenta, a często wykorzystywanych w sprzeczności z aktami prawnymi dotyczącymi urzędu głowy białoruskiego państwa.

Nowelizacja konstytucji wprowadziła również mechanizm utrudniający dokonanie jej zmiany. Inicjatywę w tym zakresie posiadał jedynie prezydent oraz grupa 150 tysięcy obywateli – prerogatywy tej pozbawiono Sąd Konstytucyjny oraz deputowanych parlamentu. Ustawa o zmianach w konstytucji mogła być przyjęta przez parlament po uprzedniej dwukrotnej ocenie projektu w odstępie co najmniej 3 miesiące. Za zmianą musiało głosować co najmniej 2/3 konstytucyjnego składu każdej z izb, a zmiany nie mogły być wprowadzane w okresie stanu wyjątkowego i ostatnich 6 miesięcy kadencji Izby Reprezentantów. Jeżeli zmiany miały dotyczyć podstaw ustroju państwowego, prawa i wolności obywateli, systemu naczelnych organów państwowych i trybu zmiany konstytucji, to musiały być one przedmiotem referendum ogólnopaństwowego (art. 140).

Rekapitulując należy zaznaczyć, że rezultatem referendum było gruntowne zmodyfikowanie systemu prawnego Republiki Białoruś. Stało się poprzez – po pierwsze – rozszerzenie uprawnień prezydenta kosztem innych organów władzy. Po drugie, wzmocnienie podstaw funkcjonowania struktur zorganizowanych przez prezydenta: Administracji Prezydenta, Komitetu Kontroli Państwowej czy Rady Bezpieczeństwa Narodowego¹⁰⁸². Po trzecie, zmieniła się struktura parlamentu – odtąd było to Zgromadzenie Ludowe (*Nacionalnoje sobranije*), składające się z dwóch izb. W praktyce parlamentowi wyznaczono funkcję zatwierdzania aktów prawnych wydawanych przez prezydenta. Sytuacja ta pogłębiła się w 1997 roku, gdy na mocy dekretu A. Łukaszenki przy prezydencie powstało Narodowe Centrum Projektowania Ustawodawczego, a wszystkie tworzone akty były kierowane do niego celem analizy i opracowania¹⁰⁸³. Obniżyły się także znaczenie rządu – Rady Ministrów: powoływanie i odwoływanie ministrów zależało od woli prezydenta, a jedynie zmiana na stanowisku premiera wymagała zgody niższej izby parla-

¹⁰⁸² R. Gortat, *Sistema vlasti w Bielarusi posle referendum 1996 goda*, s. 3; <www.case.com.pl>

¹⁰⁸³ *Ibidem*, s. 7.

mentu. Zmiany dotknęły sądownictwa – przede wszystkim Sądu Konstytucyjnego, który utracił w znacznej mierze samodzielność. Skład Sądu ustalany był przez prezydenta i Radę Republiki. Sąd pozbawiony był możliwości wszczęcia postępowania z własnej inicjatywy, a jego orzeczenie nie ma charakteru wiążącego.

Instytucja prezydenta zdominowała w wymiarze formalnym nowy system polityczny Białorusi, co w perspektywie czasu oznaczało trwałe zamrożenie procesu demokratyzacji oraz sprzyjało rozwinięciu się reżimu autorytarnego. Łączenie kompetencji władzy wykonawczej i ustawodawczej sprawiało, że nieefektywne były istniejące *de iure* mechanizmy zabezpieczające przed dyktaturą: rozróżnienie funkcji głowy państwa i premiera jako szefa rządu, zasada podwójnej odpowiedzialności rządu, procedury utrudniające prezydentowi rozwiązanie parlamentu oraz odwołanie rządu przez parlament.

Kierunek białoruskiej transformacji wyznaczyły ramy prawne oraz praktyka życia politycznego wyróżniająca się słabym, nieukształtowanym poradzieckim systemem partyjnym, niską świadomością elektoratu i postsowiecką kulturą polityczną, a ponadto silną i zdeterminowaną do zdobycia pełni władzy jednostką, która zdobyła przyzwolenie na wprowadzenie rządów autorytarnych. Spośród sąsiednich państw postradzieckich model silnej prezydentury funkcjonował w Rosji. Republiki bałtyckie obrały parlamentarny model rządów i obecnie znajdują się w fazie konsolidacji reżimu demokratycznego, potwierdzając tezę, że ustrój parlamentarny służy udanej demokratyzacji¹⁰⁸⁴. Wahańia Ukrainy pomiędzy tendencjami do osłabiania i wzmacniania instytucji prezydenta również oddają zasadnicze trendy w rozwoju jej systemu politycznego.

Tabela 25. Porównanie siły prezydentury w Republice Białoruś i sąsiednich republikach postradzieckich

	wybieralność (0-1)	usunięcie z urzędu (0-2)	prawo ogłaszania referendów (0-2)	prawo wydawania dekretów (0-2)	prawo wetowania ustaw (0-2)	udział w formowaniu rządu (0-2)	udział w dymisjonowaniu rządu (0-2)	prawo rozwiązania parlamentu (0-2)	prawo do wprowadzenia stanu wyjątkowego (0-2)	SIŁA PREZYDENTURY
Białoruś	1	1	1	2	1	2	2	2	2	14
Łotwa	0	0	1	0	1	1	0	0	0	3
Litwa	1	1	0	0	1	1	1	1	1	7
Rosja	1	1	2	2	2	2	2	2	1	15
Ukraina	1	1	1	0	2	1	2	2	2	10

Źródło: A. Antoszewski, *Reżimy polityczne państw postradzieckich* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *op. cit.*, s. 48, 58.

¹⁰⁸⁴ M. Fish, *Stronger Legislature, Stronger Democracies*, „Journal of Democracy”, 2006, nr 1, s. 7–9.

Porównanie ustroju wykształconego na Białorusi w wyniku referendum listopadowego z ustrojami innych europejskich republik byłego Związku Radzieckiego prowadzi do wniosku, że białoruski ustrój cechuje się modelem prezydentury zbliżonym do rosyjskiego, lecz wyraźnie silniejszym niż ukraiński. Siła białoruskiego parlamentu jest minimalnie większa od siły parlamentu rosyjskiego, jednak mniejsza od ukraińskiego. Z kolei rząd na Białorusi ma zakres kompetencji zdecydowanie mniejszy niż gabinety ministrów w Rosji i na Ukrainie. W przypadku sąsiadujących z Białorusią republik nadbałtyckich władza ustawodawcza i wykonawcza w postaci rządu jest dużo silniejsza od prezydentury.

Tabela 26. Porównanie siły parlamentu w Republice Białoruś i sąsiednich republikach postradzieckich

	prawo do usuwania prezydenta z urzędu (0-2)	prawo do powołania rządu (0-2)	prawo do odwołania rządu (0-2)	ochrona przed przedterminowym rozwiązaniem (0-2)	skuteczność w przełamywaniu weta (0-2)	SIŁA PARLAMENTU
Białoruś	1	1	1	0	0	3
Łotwa	2	1	2	2	2	9
Litwa	2	1	2	1	2	8
Rosja	1	1	0	0	0	2
Ukraina	1	1	2	1	0	5

Źródło: A. Antoszewski, *Reżimy polityczne państw postradzieckich* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *op. cit.*, s. 49, 58.

Przejsie od parlamentaryzmu ku autorytaryzmowi w postaci postradzieckiej republiki prezydenckiej na Białorusi, ale i w innych republikach, dokonywało się poprzez zmiany ustrojowe w warunkach kryzysu władzy (Rosja 1993, Białoruś 1996). Wybieralność głowy państwa oraz konstytucyjne potwierdzenie możliwości usunięcia prezydenta z zajmowanego stanowiska uzasadnia używanie określenia autorytaryzmu elektoralnego (*electoral authoritarianism*)¹⁰⁸⁵. Inne stosowane określenie – „demokracja” wskazuje dyktatorski styl rządów białoruskiego lidera z zachowywaniem pozorów działania demokratycznego, zgodnego z wolą i w interesie społeczeństwa¹⁰⁸⁶.

¹⁰⁸⁵ M.in.: A. Schedler, *The Logic of Electoral Authoritarianism*, <www.ethiomed.com/accnt/ea_schedler.pdf>; R. Snyder, *Beyond Electoral Authoritarianism: The Spectrum of Non-Democratic Regimes*, <www.brown.edu/Departments/Political_Science/documents/BeyondElectoralAuthor.pdf>

¹⁰⁸⁶ B. Górowska, *Okoliczności i rezultaty...*, *op. cit.*, s. 115; por.: B. Grylak, M. Michalczyk, *System polityczny Białorusi*, *op. cit.*, s. 111; S. Eke, T. Kuzio, *op. cit.*, s. 530.

Tabela 27. Porównanie siły rządu w Republice Białoruś i sąsiednich republikach postradzieckich

	sposób odwołania premiera	rzeczywista odpowiedzialność premiera	władza organizacyjna premiera	Możliwość samodzielnego określenia polityki wewnętrznej	możliwość wprowadzenia stanu wyjątkowego	zaplecze polityczne premiera	SIŁA RZĄDU
Białoruś	0	0	0	0	0	0	0
Łotwa	1	2	2	1	1	1	8
Litwa	1	2	1	1	0	1	8
Rosja	0	0	0	1	0	0	1
Ukraina	1	1	1	1	0	1	5

Źródło: A. Antoszewski, *Reżimy polityczne państw postradzieckich* [w:] R. Herbut, W. Baluk (red.), *op. cit.*, s. 59.

Wykształcenie autorytarnego reżimu na Białorusi oraz transformacyjne niepowodzenia Ukrainy czy Rosji, które utknęły w „szarej strefie demokracji” dowodzą, że kluczowe znaczenie miały narzucenie transformacji ustrojowej przez radziecką nomenklaturę oraz historycznie uwarunkowane problemy w procesie budowy narodu i państwa narodowego¹⁰⁸⁷. Jak słusznie zauważała Beata Górowska, polityczna filozofia A. Łukaszenki okazała się prosta i przemawiająca do wyobraźni wielu udręczonych psychicznymi i ekonomicznymi kosztami transformacji Białorusinów. Jej istotą było przeświadczenie, że tylko silna władza może być podstawą silnego państwa¹⁰⁸⁸. W społeczeństwie radzieckim władza była zawsze rozpatrywana jako siła represyjna, więc nostalgia za czasami radzieckimi, dążenie do przywrócenia dawnego systemu, wiązało się z dość naturalną zgodą na wzmocnienie aparatu państwowego.

6.2 Charakterystyka głównych aktorów politycznych

W 1996 roku na Białorusi ukształtował się system polityczny, w którym potwierdzone zostało stanowisko obozu rządzącego, że główne instytucje systemowe jak parlament, partie polityczne, niezależne sądownictwo, nie są niezbędne do funkcjonowania państwa. Najbardziej pożądanym dla A. Łukaszenki rozwiązaniem było przeniesienie partii na obrzeża życia politycznego, poza ramy życia politycznego, stworzenie z polityków „wyrzutków i margines, zdyskredytowany zarówno w oczach elit kierowni-

¹⁰⁸⁷ A. Antoszewski, *Reżimy polityczne państw postradzieckich*, *op. cit.*, s. 49.

¹⁰⁸⁸ B. Górowska, *Okoliczności i rezultaty...*, *op. cit.*, s. 114.

czych, jak i prostych obywateli”¹⁰⁸⁹. Prezydent dążył też do deprecjacji i ograniczenia autonomii całej zależnej od niego elity politycznej. Dążenie do eliminacji szeregu instytucji utrudniających – w retoryce prezydenta – jego bezpośredni kontakt ze społeczeństwem odbiło się na pozycji elit, które, podobnie jak opozycja polityczna, stały się ofiarami regularnych ataków głowy państwa. Polityka A. Łukaszenki nabrała cech wybitnie populistycznych i plebiscytarnych (fenomen ten zostanie wyjaśniony w następnym rozdziale tej pracy), co poważnie wpłynęło na funkcjonowanie elity władzy jako aktora politycznego.

Ogółem wyniki referendum z 1996 roku przyniosły restrukturyzację areny aktorów politycznych, na której zaczęły w praktyce funkcjonować dwa podmioty. Pierwszym była pozbawiona legitymacji, lecz posiadająca władzę elita polityczna skupiona wokół A. Łukaszenki, wraz z kontrolowanym przez siebie rządem, dwuizbowym parlamentem, „pionem” prezydenckim oraz strukturami władzy terenowej. Drugim była formalnie zachowująca legitymację, lecz pozbawiona możliwości pełnowartościowego funkcjonowania Rada Najwyższa XIII kadencji, która ze względu na odebranie jej należnych zasobów stawała się częścią marginalizowanej przez władze opozycji.

Po 1996 roku wykształcił się reżim polityczny, w którym z nową siłą odżył klientelizm, koteryjność i zależność od nieformalnych mechanizmów sprawowania władzy¹⁰⁹⁰. W rozrastającym się zapleczu politycznym głowy państwa coraz większą rolę zaczęli odgrywać przedstawiciele resortów siłowych. Przyszli oni na zmianę najbliższym współpracownikom A. Łukaszenki z lat 1994–1995, z których część sama rezygnowała ze stanowisk, nie zgadzając się na charakter politycznej działalności głowy państwa, część zaś została wyeliminowana w drodze niejawnych działań poszczególnych frakcji w obozie prezydenta. Analitycy jednocześnie odnotowywali, że prowadzona przez głowę państwa polityka kadrowa przestała być efektem emocji i impulsów, nabrała cech przemyślanej i profesjonalnie przygotowanej strategii¹⁰⁹¹. Generalnie po 1996 roku A. Łukaszenko dokonał tego, na co nie odważył się W. Kiebic 2 lata wcześniej – zastraszeniem oraz zachętami doprowadził do sytuacji, w której aparat biurokratyczny był mu wierny i poddany¹⁰⁹².

W efekcie ograniczenia możliwości demokratycznej rekrutacji kadr, aparat państwowo-urzędniczy oraz warstwy kierownicze w dużym i średnim biznesie zaczęły przypominać radziecką nomenklaturę. Obsadzenie każdego istotnego dla funkcjo-

¹⁰⁸⁹ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 125.

¹⁰⁹⁰ Zwracają na to uwagę m.in.: I. Jekadumawa, *Systema ulady i systema apazicyi pašlja kanstytucyjnaga kryzysu 1996 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 279; S. Bogdan, *Transfarmacyja palitycznaj systemy...*, *op. cit.*, s. 12.

¹⁰⁹¹ M. Pietracziow, *Łukaszenko reformirujet prawicielstwo*, „Niezawisimaja gaziet” z dn. 14.01.1999 r.

¹⁰⁹² Jak zauważał Piotr Natyczk, „wystarczyło uruchomić czynnik strachu, by dawny radziecki system zaczął pracować na pełnych obrotach”. P. Natyczk, *Farmirawańnie systemy mjascowoga kirawańnja i samakirawańnja* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 197.

nowania reżimu stanowiska związane było z lojalnością wobec głowy państwa. Nowa forma nomenklatury miała charakter ekspansywny i w toku swojego rozwoju zaczęła obejmować również niższe stanowiska, m.in. uczelnie, szkoły, instytucje kultury oraz sferę gospodarczą. Nowa nomenklatura wniknęła także w kreowane przez władze organizacje społeczne (m.in. Białoruski Republikański Związek Młodzieży, Związek Weteranów, Białoruski Związek Kobiet). Również niepaństwowy sektor gospodarki pośrednio znalazł się pod kontrolą nowych elit władzy – skomplikowane procedury rejestracji podmiotów gospodarczych, liczne ponowne rejestracje oraz licencjonowanie wielu sfer działalności (do 2003 r. ich liczba wynosiła 165), a także wielość instytucji uprawnionych do prowadzenia kontroli działalności gospodarczej (31 struktur) stwarzały bezpośrednią zależność biznesu od nowej nomenklatury. Przedsiębiorcy angażujący się w opozycyjną działalność polityczną spotykali się z kontrolami i karami. Wykształcony na Białorusi model stosunków społecznych W. Karbalewicz określił mianem „autorytarnego korporatywizmu”¹⁰⁹³.

W elitach polityczno-biznesowych Białorusi po 1996 roku można było wyróżnić ich trzy szczeble ze względu na terytorialny zasięg wpływów: republikański, obwodowy, rejonowy (lokalny) oraz trzy szczeble ze względu na status i zasięg ich wpływów:

- a) wyższa warstwa – kierownictwo polityczne państwa oraz elity strategiczne (głowa państwa wraz ze swoim otoczeniem, Rada Bezpieczeństwa, Administracja Prezydenta, kierownictwo rządu, prokuratura generalna);
- b) warstwa średnia – kierownicy poszczególnych resortów, administracji obwodowych, większych ośrodków miejskich, kierownictwo obu izb parlamentu, Sądu Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Centralnej Komisji Wyborczej, największych przedsiębiorstw, m.in. MAZ, Biełnieftiechim oraz instytucji, m.in. Federacji Związków Zawodowych, Narodowego Centrum Projektowania Ustawodawczego;
- c) warstwa niższa – aparat urzędniczy centralnych i terenowych organów władzy, szefowie lokalnych ciał przedstawicielskich, kierownicy sądów, kierownicy ważniejszych przedsiębiorstw i instytucji, władze uczelni¹⁰⁹⁴.

Ze względu na zamknięty, nomenklaturowy charakter białoruskiej elity, w okresie rządów A. Łukaszenki wykształciła się kontrolita, której status wyznaczała społeczna aktywność niemieszcząca się w ramach systemowych, głównie ze względu na anty-prezydencki charakter. Jej szeregi stanowili liderzy ważniejszych ugrupowań opozycyjnych oraz ich struktur terenowych, liderzy organizacji pozarządowych i ruchów społeczno-politycznych (m.in. Żubr, Młoda Białoruś, „Karta-97”).

¹⁰⁹³ Sytuację obrazują procesy karne deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji: przedsiębiorców Andrieja Klimowa i Władimira Kudinowa. W. Karbalewicz, *Pod żelaznej piatój gosudarstwa*, „Swaboda” z dn. 1.08.1997 r.; S. Bogdankiewicz, *Transformacija politiczeskoj i ekonomiczeskoj sistiemy* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, op. cit., s. 17.

¹⁰⁹⁴ I. Bugrowa, D. Bieliawcewa, *Bielorusskaja elita i formirowanije obszczestwiennoj politiki* [w:] O. Manajew (red.), *Niezawisimyje issledowanija w niezawisimoj Bielarusi: w bor'bie za ural'nost'*, Nowosibirsk 2004, s. 145–172.

Odrodzenie fenomenu nomenklatury w okresie rządów A. Łukaszenki potwierdziło biurokratyczny, neopatrymonialny charakter reżimu politycznego Białorusi. Efektem jego prezydentury stało się masowe zjawisko „zawłaszczania państwa” (*state capture*), a więc to, o co oskarżał on postkomunistyczne elity, zdobywając władzę w 1994 roku. Reżim miał charakter spersonalizowany, dominował klientelizm i koterijność, z którymi związany był nieformalny charakter rządów. Badacze zaznaczają, że klientelizm elit politycznych na obszarze postradzieckim jest zjawiskiem powszechnym i kontynuuje doświadczenie totalitarne, opierając się na prostej zasadzie osobistego oddania i lojalności patronowi. W przypadku Białorusi jej system miał jednak wyraźnie autorytarny i spersonalizowany charakter¹⁰⁹⁵, który umożliwiał tylko częściową rywalizację poszczególnych klanów w szeregach elit władzy. Prezydent nie dopuszczał do trwałego powiązania koterii z określonymi stanowiskami, dokonując częstych rotacji na ważniejszych urządzeniach¹⁰⁹⁶. Model ten różnił się od istniejącego m.in. na Ukrainie, gdzie zaszła instytucjonalizacja części klanów politycznych w postaci ugrupowań partyjnych („machin politycznych”), co powodowało, że ich strategie określały nie tylko reguły rywalizacji klanowej, ale także współtworzyły system partyjny. Klientelistyczny model rządów obrazował dokonany przez prezydenta wybór składu Izby Reprezentantów (oraz części Rady Republiki) w listopadzie 1996 roku oraz obietnica „znalezienia pracy” dla innych lojalnych mu członków Rady Najwyższej XIII kadencji¹⁰⁹⁷.

W życiu politycznym Białorusi można było wyróżnić trzy wpływowe koterie w otoczeniu A. Łukaszenki oraz mniejsze grupy interesu. Liderem pierwszej, najbardziej wpływowej w tym czasie koterii, był W. Szejman, sekretarz Rady Bezpieczeństwa, druga kształtowała się przy Zarządzie ds. Prezydenckich i jej szefie I. Titenkowie, trzecia zaś – wokół Administracji Prezydenta i „pionu prezydenckiego”, w którym kluczową rolę odgrywał W. Zamietalin i M. Miasnikowicz (obaj z bliskiego otoczenia W. Kiebicza). W. Szejman i I. Titenkow byli związani z A. Łukaszenką od kampanii wyborczej w 1994 roku. W. Szejman odpowiedzialny był za osobiste bezpieczeństwo prezydenta oraz kontrolę nad sytuacją w państwie poprzez kuratelę nad resortami siłowymi. I. Titenkow nadzorował działalność gospodarczą, w tym zapewniał wpływy do prezydenckiego budżetu m.in. poprzez prowadzącą handel zagraniczny firmę „Torgekspo”. W. Zamietalin do grona współpracowników dołączył po przegranej

¹⁰⁹⁵ Co też skłania niektórych politologów do klasyfikacji reżimu Białorusi jako sułtanistycznego: D. Eke, T. Kuzio, *Sultanism in Eastern Europe: The Socio-political Roots of Authoritarian Populism in Belarus*, „Europe – Asia Studies” 2000, vol. 52, nr 3; L. Shevtsova, *Russia’s Hybrid Regime*, „Journal of Democracy” 2001, vol. 12, nr 4; U. Rouda, *Belarus: transformation from authoritarianism towards sultanism*, „Baltic Journal of Political Science” 2012, no. 1; por. R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej*, op. cit, s. 148.

¹⁰⁹⁶ Np. szef Rady Bezpieczeństwa W. Szejman zajął urząd prokuratora generalnego, zaś kierownik Administracji Prezydenta M. Miasnikowicz został prezydentem Narodowej Akademii Nauk.

¹⁰⁹⁷ Wolę wejścia w skład liczącej 112 miejsc Izby Reprezentantów wyraziło ogółem 121 deputowanych RN XIII kadencji. Tym, którzy nie mogli zasiąść w jej ławach A. Łukaszenko obiecał inne formy zatrudnienia.

W. Kiebicza w wyborach prezydenckich, stając się *spin doctorem* białoruskiego prezydenta. Na nim spoczywało zadanie formułowania i rozwijania utrzymanej w duchu ortodoksyjnej komunistyczno-panslawistycznej wizji polityki Białorusi.

Mniejsze grupy interesu formowały się wokół niektórych technokratycznych członków rządu oraz Aparatu Prezydenta, w tym jego wiceszefów: Iwana Paszkewicza, Michaiła Podgornego i Piotra Prokopowicza, który został następnie pierwszym wicepremierem (a od marca 1998 roku prezesem Banku Narodowego) czy ministra finansów Nikołaja Korbuta. Ideowi technokraci zajmowali neutralne pozycje bądź też dystansowali się od dominującej w elitach władzy idei panslawistycznej i antyzachodniej, którą reprezentowali m.in. W. Zamietalin, W. Szejman czy redaktor prezydenckiego dziennika Paweł Jakubowicz. Wymienione osoby stanowiły reprezentację interesów odmiennych koterii, których działalność – ze względu na nieformalny charakter trudna była do jednoznacznego zdefiniowana, aczkolwiek niewątpliwie związana z profitami finansowymi – odbywała się za przyzwoleniem głowy państwa.

Środowiska elit nie artykułowały interesów politycznych, ograniczając się do wykorzystania możliwości dawanych przez istniejący reżim¹⁰⁹⁸. Związane to było z faktem, że w latach 1994–1996 miała miejsce negacja przez A. Łukaszenkę wartości pośredniczących instytucji systemu politycznego, parlamentu, sądów czy partii politycznych i ich marginalizacja. W okresie lat 1996–2001 prowadziło to do deprecjacji roli elit. W 1994 roku aby wygrać wybory, zaś po 1996 roku aby utrzymać się przy władzy, demonizował on elity, okresowo dokonując w nich przetasowań i pokazowych procesów¹⁰⁹⁹. W swojej retoryce prezydent dystansował się od elit, zgodnie z rosyjskim i radzieckim archetypem „dobrego cara i złych bojarów”, systematycznie ujawniając nieprawidłowości w funkcjonowaniu aparatu biurokratycznego czy korupcję. Służyło to zarówno wzmocnieniu obecnego w społeczeństwie wizerunku „ludowej” prezydentury, przeniesieniu odpowiedzialności za trudności i nieprawidłowości z prezydenta na podległy mu aparat, a także dyscyplinowało i osłabiało same elity władzy.

Ze strony środowisk opozycyjnych regularnie pojawiały się głosy o powszechnym niezadowoleniu z rządów A. Łukaszenki w szeregach jego zaplecza oraz terenowych strukturach władzy¹¹⁰⁰. To właśnie potencjalny konflikt pomiędzy poszczególnymi koteriami w politycznym obozie prezydenta miał być źródłem możliwej niestabilności reżimu. Wykształcił się mit o „nomenklaturowym froncie”, który jednak nie znalazł potwierdzenia w gwałtownych i niekontrolowanych przez obóz prezydenta wy-

¹⁰⁹⁸ Wiktor Gonczar: „Sytuacja w Białorusi może stać niekontrolirujemoj”, „BDG” z dn. 27.09.1999 r.

¹⁰⁹⁹ K. Macuzato, *op. cit.*

¹¹⁰⁰ Wskazywały na to m.in. wyniki niezależnych badań socjologicznych, w których w końcu 2000 roku 79–81% pracowników sektora państwowego opowiadało się przeciwko reelekcji A. Łukaszenki (dla całego społeczeństwa wynik kształtował się na poziomie 86–90%). Poparcie dla niego w tym czasie wśród pracowników sektora budżetowego wynosiło około 9% (dla całego społeczeństwa – około 4%). *Elita i przedzienskie wybory*, <<http://old.iiseps.org/12-00-02.html>>

stąpieniach przeciwko sobie różnych koterii¹¹⁰¹. Bieżące różnice poglądów i interesów między aparatem I. Titenkowa i rządem, W. Szejmanem a wyższymi rangą oficerami wojska czy W. Zamietalinem i kierownictwem środków masowego przekazu nie doprowadziły do zmiany układu sił głównych zainteresowanych stron, a tym bardziej do naruszenia równowagi osiągniętej przez reżim¹¹⁰². Działo się tak ze względu na właściwą systemom neopatrymonialnym pozycję władcy kierującego się zasadą *divide et impera* oraz superarbitra w sporach pomiędzy swoimi klientami, którą przyjął A. Łukaszenko.

Niewątpliwie po roku 1996 elity władzy Białorusi zostały zdominowane przez przedstawicieli resortów siłowych. Wynikało to z faktu, że A. Łukaszenko przykładał dużo uwagi do kwestii swojego bezpieczeństwa i stabilności społecznej, co skutkowało rozwojem systemu organów kontrolno-prewencyjnych, w skład których wchodził Państwowy Komitet Kontroli, KGB, prokuratura i organy MSW. Ich działalność była koordynowana przez Radę Bezpieczeństwa, organ powołany na mocy prezydenckiego dekretu w sierpniu 1994 roku, na czele której od początku stał W. Szejman, co stało się powodem twierdzeń, iż jest on „drugą osobą w państwie”¹¹⁰³. Polityczna rola W. Szejmana i Rady Bezpieczeństwa znacząco wzrosła na początku 1999 roku. Celem przeniesienia na ten organ kwestii związanych z bieżącym funkcjonowaniem systemu władzy było prowadzenie działań o charakterze prewencyjnym w związku z planowanymi przez opozycję tzw. „alternatywnymi” wyborami prezydenta. W konsekwencji lata 1999–2001 przebiegły pod znakiem znaczącego wzmocnienia koterii W. Szejmana: w styczniu 1999 roku jego zaufany Władimir Naumow, dowódca oddziału wojsk MSW, został naczelnikiem Służby Bezpieczeństwa prezydenta, zaś we wrześniu 2000 roku ministrem spraw wewnętrznych¹¹⁰⁴. Inny współpracownik W. Szejmana Jurij Siwakow od lutego 1999 roku kierował MSW, a we wrześniu 2000 roku został wiceszefem Administracji Prezydenta.

Kryzys związany z zaginięciem czołowych opozycyjnych uczestników życia politycznego spowodował rozszerzenie wpływów koterii *siłowników*. W listopadzie 2000 roku stanowiska utracili prokurator generalny Oleg Bożełko i szef KGB W. Mackie-

¹¹⁰¹ A. Liachowicz, *Prawjaszczaja elita i bjurokratija*, op. cit., s. 195.

¹¹⁰² W ramach poszczególnych grup wpływu również istniały rywalizujące koterie: przykładowo, w połowie 1995 roku głośna była kwestia powołania przy prezydencie Rady Kontroli, która byłaby płaszczyzną koordynowania działań (równoważenia interesów) odrębnych struktur siłowych, na czele których stali rywalizujący W. Szejman, Wasilij Dołgołojew – szef Służby Kontroli oraz Jurij Małumow – szef Komitetu ds. Walki z Korupcją w Organach Władzy. Z kolei dążenie W. Zamietalina do zwiększenia swojej roli w Administracji Prezydenta (stworzenie w jej ramach bloku ideologicznego z W. Zamietalinem na czele) doprowadziło do konfliktu z jej szefem L. Syncynem, który ostatecznie ustąpił z funkcji (W. Zamietalin podnosił m.in. że brat L. Syncyna jest sympatykiem BNF). P. Szeremiet, *Rieorganizacija Administracji Prezidenta grozit skoro zawierszyt’sja*, „BDG” z dn. 12.06.1995 r.

¹¹⁰³ M. Pietracziow, *Wieduszczyje politiki Mołdawii, Bielorussii i Ukrainy w martie*, „Niezawisimaja gazieta. Sodružestwo” 1998, nr 4.

¹¹⁰⁴ M. Pietracziow, *Kadrowaja rieforma prodolżajetsja*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 23.02.1999 r.

wicz, którzy nie przynależeli do grupy W. Szejmana. Na czele KGB stanął wówczas powiązany z W. Szejmanem Leonid Jerin. W końcu 2000 roku W. Szejman został powołany na urząd prokuratora generalnego¹¹⁰⁵. Celem dokonanej przez A. Łukaszenkę roszady kadrowej była prawdopodobnie konieczność organizacji planowanej przez prezydenta akcji walki z korupcją w szeregach korpusu dyrektorskiego, co można było rozumieć jako przygotowanie do kampanii wyborczej, a także przekonanie o zbyt dużej roli W. Szejmana w państwie. Do końca 2000 roku uzyskał on faktyczną kontrolę nad procesami politycznymi poprzez rozbudowę Rady Bezpieczeństwa i wzrost jej znaczenia jako organu koordynującego bieżące funkcjonowanie organów państwa oraz siatkę swoich współpracowników w różnych instytucjach, w tym w Aparacie Prezydenta. Na miejsce W. Szejmana został wyznaczony U. Łatypow, dawny oficer KGB, w latach 1998–2000 wicepremier i minister spraw zagranicznych. Jego celem było zapewnienie A. Łukaszence „eleganckiego” zwycięstwa w wyborach prezydenckich jesienią 2001 roku i zrównoważenie wpływów koterii W. Szejmana, choć ten zachował pozycję lidera własnej sieci klientelistycznej¹¹⁰⁶. Po reelekcji A. Łukaszenki U. Łatypow został szefem AP, zaś kierowanie Radą Bezpieczeństwa powierzono klientowi W. Szejmana Giennadijowi Niewyglasowi.

Identyfikację potencjalnego konfliktu w łonie obozu władzy utrudniała jego ideowa bezbarwność, zasadnicza bezideowość, która była elementem wskazującym na ciągłość postaw rządzących od czasów rządów W. Kiebicza. Elity władzy Białorusi po 1996 roku nie wypracowały żadnego rozbudowanego i posiadającego merytoryczne podstawy programu modernizacji i reform gospodarczych. Wywodzące się z radzieckiej nomenklatury elity biurokratyczno-gospodarcze kontynuowały antyreformatorskie strategie, skrywając je pod deklaracjami przywiązania do wartości sprawiedliwości społecznej¹¹⁰⁷. Przywrócenie dawnych nakazowo-rozdziałczych mechanizmów zarządzania państwem doprowadziło do ograniczenia wewnętrznych kanałów komunikacji, przestrzeni dla artykulacji i agregacji żądań i potrzeb społecznych, a w konsekwencji wspomnianego wzrostu znaczenia struktur siłowych, w tym służb specjalnych gwarantujących stabilność reżimu.

Systematyczne dążenie prezydenta do osłabienia pozycji nawet lojalnej mu elity władzy potwierdziły zmiany ustrojowe wprowadzone w końcu 1996 roku. Polityczna rola dwuizbowego parlamentu została znacznie ograniczona, zaś obsada kluczowych urzędów zależna była wyłącznie od woli głowy państwa. Praktyka końca 1996 roku pokazała, że dochowujący wierności konstytucji z 1994 roku parlamentarzyści zostali usunięci z życia politycznego, a skład nowego organu przedstawicielskiego kształtował się w rezultacie składanych deklaracji lojalności wobec głowy państwa. W rezultacie do parlamentu weszli przedstawiciele pozbawionych najbardziej samodzielnych poli-

¹¹⁰⁵ A. Bielous, *Łukaszenko nawodit poriadok*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 28.11.2000 r.

¹¹⁰⁶ A. Liachowicz, *Prawjaszczaja elita i bjurokratija*, *op. cit.*, s. 208.

¹¹⁰⁷ S. Bogdankiewicz, *Transformacja polityczeskoj i ekonomiceskoj sistiemy ...*, *op. cit.*, s. 14.

tyków partii agrarnej, komunistycznej oraz działacze bezpartyjni, których doboru dokonywano poprzez aparat „pionu” prezydenckiego. Przewodniczącym Izby Reprezentantów został dawny działacz KPZR A. Małofiejew, zaś jego zastępcą główny pomocnik prezydenta i lider frakcji „Zgoda” w Radzie Najwyższej XIII kadencji – W. Konopliow, co potwierdziło, że zaplecze A. Łukaszenki stanowią dawni działacze komunistycznej nomenklatury oraz najwierniejsi współpracownicy rozmaitej proweniencji¹¹⁰⁸.

Należy jednocześnie podkreślić, że próba imitacji demokracji i zgoda elit władzy na ograniczony pluralizm w wyborach do Izby Reprezentantów w 2000 roku skutkowałą pojawieniem się w parlamencie szczątkowej opozycji, która potrafiła dokonać instytucjonalizacji w postaci frakcji „Republika” i „Sprzyjanie Rozwojowi Gospodarczemu”. Jej skład stanowili umiarkowanie demokratyczni przedstawiciele partii władzy, w tym Siergiej Skriabiec, Władimir Parfianowicz i Walerij Frołow¹¹⁰⁹. Jeszcze w końcu 1997 roku deputowani Izby Reprezentantów podjęli próbę wzmocnienia swojego statusu poprzez prawo ingerowania w działalność organów państwowych, partii politycznych, organizacji społecznych, a także zdobycia prawnego-materialnych gwarancji, m.in. w postaci zakazu zwolnienia z pracy, po wygaśnięciu posiadanego mandatu¹¹¹⁰.

W latach 1990-1994 polityczna gra toczyła się pomiędzy komunistycznymi elitami nomenklaturowymi, które skoncentrowały się wokół partii władzy W. Kiebicza, a skromnie reprezentowaną w parlamencie opozycją narodowo-demokratyczną. W latach 1995-1996 rywalizacja polityczna toczyła się pomiędzy obozem prezydenta A. Łukaszenki i skłaniającymi się ku współpracy, wobec narastania zjawisk zagrażających demokracji, partiami politycznymi, wśród których mniejszą rolę odgrywały siły narodowe, a większą – część środowisk komunistycznych i agrarnych. W wymiarze instytucjonalnym gra polityczna toczyła się pomiędzy prezydentem a Radą Najwyższą. Nowelizacja konstytucji w 1996 roku przyniosła reorganizację parlamentu, w wyniku której przestał on być reprezentacją interesów społecznych i płaszczyzną rywalizacji partii politycznych. Konstelacja aktorów politycznych pozbawiona została przeciwwagi dla obozu prezydenckiego. Forsowana przez zaplecze A. Łukaszenki majoryzacja życia politycznego, deklarowana jako realizacja społecznego zapotrzebowania na „bezpośrednie rządy prezydenckie”, sprawiła, że na Białorusi nastąpiły poważne zmiany w relacjach władza – społeczeństwo, w których zaszła monopolizacja władzy przez A. Łukaszenkę oraz w formach komunikacji politycznej.

W wyniku zamrożenia procesu tworzenia się systemu partyjnego prezydent zdominował i wręcz zmonopolizował funkcje związane z rządzeniem i wyznaczaniem kierunków polityki państwa, a także rekrutacji i formowania elity politycznej. Pre-

¹¹⁰⁸ Za wyborem A. Małofiejewa głosowało 84 członków Izby Reprezentantów, przeciwko 17. M. Wołkowa, *Izbran spikier niżniej pałaty*, „Niezawisimaja gaziet” z dn. 30.11.1996 r.

¹¹⁰⁹ Deputowani ci w 2004 roku podjęli głódówkę w proteście przeciwko sprzeciwowi kierownictwa parlamentu dotyczącemu rozpatrzenia zmian w *Kodeksie Wybórczym*.

¹¹¹⁰ N. Gałko, *Dieputatow nie ustraiwajet ich sobstwiennyj status*, „Niezawisimaja gaziet” z dn. 24.10.1997 r.

zydent spełniał rolę głównego *gate-keepera*, a o rekrutacji i selekcji urzędników na ważniejsze stanowiska administracyjne zaczął decydować czynnik lojalności wobec funkcjonującego reżimu. Rozwój klientelistycznych powiązań aparatu biurokratycznego z wertykalnym systemem rządów znacząco wpłynął na stabilizację systemu oraz wytworzenie nowych więzi i lojalności wobec głowy państwa, a nie społeczeństwa. Jednocześnie prezydent przejął w pełni kontrolę nad elitami politycznymi, eliminując konkurujących z nim aktorów.

Eliminacja ta spowodowała pojawienie się określonej próżni, wytworzenie się sytuacji, w której istotna część białoruskiego elektoratu nie posiadała swojej formalnej reprezentacji na arenie politycznej¹¹¹¹. Zagadnienie to władze państwowe próbowały rozwiązać drogą tworzenia i rozwijania poprzez system ulg i preferencji państwowych organizacji społecznych, Białoruskiego Republikańskiego Związku Młodzieży, Związku Weteranów, Białoruskiego Związku Kobiet, które mogłyby służyć płaszczyzną kanalizacji aktywności społecznej zgodnie z interesem rządzących. Obóz prezydencki sprzyjał również istnieniu stosunkowo niewielkich partii politycznych o orientacji lewicowej, których ważnym komponentem programowym pozostawało popieranie działalności A. Łukaszenki: Republikańskiej Partii Pracy i Sprawiedliwości, Białoruskiej Partii Socjalno-Sportowej i Partii Republikańskiej. W wyborach do Izby Reprezentantów w 2000 roku po jednym mandacie zdobyły dwie pierwsze partie.

Opozycja polityczna po listopadzie 1996 roku skupiła swą działalność na arenie pozaparlamentarnej. Szczególną formą jej aktywności pozostawała kontynuacja w niemalże konspiracyjnej formie prac Rady Najwyższej XIII kadencji w składzie tych deputowanych, którzy nie zdecydowali się na podjęcie mandatu w Izbie Reprezentantów. Ze względu na presję obozu władzy poszczególne siły opozycyjne zaczęły zbliżać się ku sobie, zaś aksjologiczne różnice pomiędzy nimi zaczęły odgrywać mniejszą rolę. Na tym tle podjęto próby koordynacji i konsolidacji opozycji dążącej do odbudowy porządku prawnego z 1994 roku. Materializowały się one w działalności Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, organizacji „alternatywnych” wyborów prezydenta w 1999 roku, bojkotem wyborów parlamentarnych w 2000 roku oraz wystawieniem wspólnego kandydata na urząd prezydenta w 2001 roku. Aktywność ta nigdy nie objęła wszystkich środowisk opozycyjnych, występowały różnice stanowisk i poglądów, które wpływały na niską efektywność.

Sytuacja ta szczególnie widoczna była w 1999 roku, gdy opozycja poprzez deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji, powołujących się na ustawę zasadniczą z 1994 roku, próbowała doprowadzić do organizacji wyborów prezydenckich. Inicja-

¹¹¹¹ W pierwszej dziesiątce rankingu na najbardziej wpływowych polityków Białorusi w grudniu 1996 roku znaleźli się 1) A. Łukaszenko; 2) M. Miasnikowicz – szef AP; 3) I. Titenkow – szef Zarządu ds. Prezydenckich; 4) W. Zamietalin – wiceszef AP; 5) A. Małofiejew – przewodniczący Izby Reprezentantów; 6) W. Szejman – sekretarz Rady Bezpieczeństwa RB; 7) S. Ling – p.o. premiera; 8) G. Karpienko – działacz opozycji; 9) A. Abramowicz – wiceszef AP; 10) G. Kisiel – szef Teleradiokomiteu. *50 wiedzuschich politikow Bielorusii i Ukrainy w diekabrie 1996-go*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 21.01.1997 r.

tywa nie wzbudziła szerszego rezonansu wśród środowisk opozycyjnych – problematyczne okazało się wręcz wyłonienie kandydatów gotowych uczestniczyć w „alternatywnych” wyborach prezydenckich. Wziął w nich udział były premier M. Czygir oraz Z. Pożniak, który ostatecznie ogłosił wycofanie swojej kandydatury. Obaj kandydaci nie szczędzili sobie wzajemnej krytyki, co nie przysparzało opozycji społecznej popularności i zaufania. Ogółem organizacja „alternatywnych” wyborów nie spotkała się z odzewem społecznym, co można interpretować jako słabość opozycyjnych sił politycznych oraz brak zainteresowania społecznego przedsięwzięciem, które było często postrzegane jako prowokacja względem prezydenta.

Brakiem przełożenia na życie polityczne kończyły się regularnie zwoływane przez opozycję manifestacje, które w Mińsku gromadziły do kilkunastu tysięcy osób. Również wybory parlamentarne z roku 2000 i prezydenckie z roku 2001 potwierdziły, że siły opozycyjne nie tylko nie są w stanie podjąć skutecznej rywalizacji o władzę w ramach prawnych określanych przez ośrodek A. Łukaszenki, ale także nie są w stanie zmobilizować szerszych kręgów społecznych w imię obrony idei demokracji, będąc pogrążone w wewnętrznej, nierzadko umotywowanej personalnie rywalizacji.

Nieefektywne okazały się próby włączenia w proces mobilizacji społeczeństwa w obronie demokracji organizacji pozarządowych (m.in. Białoruskiego Komitetu Helsińskiego, Białoruskiej Ligi Praw Człowieka, Białoruskiego Stowarzyszenia Obrony Praw Człowieka czy „Wiosny-96” i „Karty-97”) i związków zawodowych (Białoruskiego Kongresu Demokratycznych Związków Zawodowych na czele z Gienndijem Bykowem, Stowarzyszenia Niezależnych Związków Zawodowych Przemysłu A. Buchwostowa). Zasadniczo niezdolność opozycji do podjęcia działań mogących być przesłanką ku zmianie reżimu politycznego była głównym zarzutem pod jej adresem¹¹¹².

6.3 Zanik systemu partyjnego

Szczytowym okresem rozwoju białoruskiego systemu partyjnego były lata 1994–1995, gdy w obliczu wyborów prezydenckich i parlamentarnych powstawała znaczna liczba partii politycznych oraz wzrosła ich aktywność wśród elektoratu. Jednocześnie w okresie tym obnażona została słabość całego procesu: za wzrostem liczby ugrupowań nie następował rozwój obywatelskiej kultury politycznej, nie rosło zrozumienie roli partii politycznych w procesie transformacji oraz ich podstawowych funkcji w postaci reprezentacji interesów społecznych. Dowiodły tego wydarzenia z lat 1994–1996, będące dla kształtującego się systemu partyjnego symptomami nadchodzącego regresu. W 1994 roku żaden z kandydatów reprezentujących partie polityczne nie przeszedł do drugiej tury wyborów prezydenckich, co unaocniło oderwanie

¹¹¹² Por.: N.Siergiejew, A. Fadijew, *Trojanskij kon' opozicii*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 3.03.1999 r.; W. Mackiewicz, *Problema bieloruskoj opozicii : byt' ili kazat'sja*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 10.02.1997 r.; S. Bukczin, *Opozycja, nie żelajuszczaja byt' opoziciej* [w:] S. Bukczin (red.), *Bieloruskaja tragiedija...*, *op. cit.*, s. 337–338; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 566.

zdominowanego przez partie życia politycznego od problemów społecznych. Głosując na A. Łukaszenkę Białorusini jednoznacznie identyfikowali się z jego retoryką, wymierzoną zarówno w dawną nomenklaturę, jak i partyjnych „demokratów”, którzy stali się w świadomości społecznej ucieleśnieniem przyczyn chaosu i powszechnej pauperyzacji. Wkrótce po objęciu władzy przez A. Łukaszenkę rozpoczął się proces walki nowych elit rządzących z partiami politycznymi – jej kolejnymi etapami było torpedowanie wprowadzenia większościowo-proporcjonalnej ordynacji wyborczej, utrudnianie wyboru Rady Najwyższej XIII kadencji oraz zmiana ustroju państwowego w wyniku referendum w listopadzie 1996 roku. Podkreślić należy, że odróżnieniu od wielu państw postsocjalistycznych, na Białorusi partie polityczne odegrały minimalną rolę w budowie instytucji demokratycznych, a cały proces demokratyzacji, włączając element formowania systemu partyjnego, do rozpoczęcia „dedemokratyzacji” nie osiągnął znaczących rezultatów.

Przyczyny słabości białoruskiego systemu partyjnego i niepowodzeń w jego kształtowaniu się są zbieżne z przyczynami nieudanej transformacji w kierunku demokracji i pojawienia się reżimu autorytarnego. Zamrożenie procesu kształtowania się systemu partyjnego było pokłosiem braku wyborów parlamentarnych w pierwszych latach po ogłoszeniu niepodległości, wprowadzenia bezpośrednich, słabo ograniczonych rządów prezydenckich, będących z kolei efektem degradacji idei demokracji w latach 1991–1994. Proces ten wynikał z typu kultury politycznej na Białorusi oraz niezrozumienia systemowych przyczyn trudności politycznych, ekonomicznych i społecznych okresu przejściowego po rozpadzie ZSRR.

Degradacja idei demokracji we wspomnianych ramach czasowych przełożyła się na brak zaufania do partii politycznych oraz społeczny wzrost zapotrzebowania na silnego przywódcę, który w celu „przywrócenia porządku” uzyskałby prawo ograniczania wolności politycznych. W świetle powyższego można stwierdzić, że partie polityczne na Białorusi stały się ofiarą procesu politycznego toczącego się od momentu uzyskania suwerenności do pierwszych wyborów prezydenckich. Wygrana kandydata pozbawionego zaplecza partyjnego była wyraźnym *votum* nieufności względem ugrupowań politycznych, które jednak w poprzednich latach nie miały istotnego i trwałego wpływu na procesy polityczne. Późniejsze wydarzenia, marginalizacja przez obóz prezydenta znaczenia partii w życiu politycznym państwa, były społecznie akceptowane, gdyż to prezydent przejął funkcje partii politycznych w postaci agregacji, artykulacji i realizacji interesów obywateli. Destrukcja systemu politycznego przez obóz władzy była możliwa, bowiem nie pojawiły się problemy wynikające z depolityzacji społeczeństwa (w Linzowskich kategoriach aktywności politycznej: mobilizacja – depolityzacja).

Wśród bezpośrednich przyczyn słabości białoruskiego systemu partyjnego należy wymienić osobliwości miejscowej kultury prawnej i politycznej oraz zachowany z czasów ZSRR sposób myślenia znacznej części społeczeństwa. Wśród Białorusinów, podobnie jak i wielu innych narodów byłego ZSRR, brakowało myślenia systemowego,

zrozumienia zasad państwa prawa oraz przekonania o podległości istniejącej władzy obowiązującemu prawodawstwu. Ich punktem odniesienia był polityk, przywódca, a nie obowiązujące ustawy. W efekcie rozwiązanie kwestii problemowych postrzegane jest w perspektywie zaangażowania jednostki, posiadającego autorytet rządzącego, a nie wykorzystania reguł prawnych. Wbrew częstemu przekonaniu Białorusinów, ani w okresie lat 1991–1994, ani tym bardziej w latach późniejszych, partie polityczne nie posiadały bezpośrednich narzędzi pozwalających na rozwiązanie problemów społecznych.

Kompromitacja partii politycznych dokonała się poprzez uznanie ich za nieskuteczną instytucję, nieprzynoszącą obywatelom żadnej korzyści. Wybór prezydenta przynajmniej w początkowym okresie rozładował napięcie na linii oczekiwania społeczne – funkcjonowanie władzy państwowej. W kolejnych latach ani niskie zainteresowanie społeczne nimi, ani wprowadzane rozwiązania prawne nie sprzyjały budowie autorytetu partii politycznych. Skutecznie narzucana społeczeństwu w wystąpieniach prezydenta i przekazach medialnych była dychotomiczna narracja polityczna, w której jako jedność określano prezydenta i społeczeństwo, zaś opozycję, osoby o odmiennych poglądach, podobnie jak inne państwa, szczególnie Zachodu, jako wrogów. Uproszczenia takie pozwalały względnie zamkniętemu społeczeństwu białoruskiemu na asymilację rzeczywistości, przez lata torując A. Łukaszenko drogę do politycznych zwycięstw.

Inną istotną przyczyną słabości białoruskich ugrupowań politycznych było funkcjonowanie ustroju prezydenckiego, w którym władza wykonawcza bezpartyjnego prezydenta dominowała nad władzą ustawodawczą. W społeczeństwie wzmacniało to zarówno przekonania o niewielkiej sile partii i wszechmocy prezydenta, jak i sprzyjało dominującej w państwie nowej nomenklaturze – biurokratycznej grupie różnych szczebli, stanowiącej *entourage* kierownictwa reżimu. Grupa ta zainteresowana była utrzymaniem istniejącego systemu obsady stanowisk, gdyż oparcie go o system parlamentarny wprowadziłoby niepewność i rotację władzy¹¹¹³. Co więcej, partyjne zaangażowanie przedstawicieli grupy urzędniczo-zarządzającej w warunkach niechęci prezydenta do tworzenia własnego ugrupowania oznaczałoby szybki koniec kariery.

Ważną rolę odgrywała dominacja państwa w gospodarce, utrzymanie własności państwowej, a więc brak społecznego zaplecza dla rozwoju partii politycznych. Na Białorusi nie wykształcił się silny sektor gospodarki prywatnej, który byłby zainteresowany w wyrażaniu własnych interesów poprzez struktury partyjne, ponadto kontrola władz nad niemalże wszystkimi przejawami życia społecznego wykluczała możliwość wykształcenia się społeczeństwa obywatelskiego.

Również niebagatelną rolę w celowym osłabianiu partii politycznych odgrywały działania władz, które za pomocą środków administracyjnych (częste procedury

¹¹¹³ W czasie kolejnych kampanii prezydenckich na spotkaniach z przedstawicielami administracji terenowej, struktur *de iure* apolitycznych, A. Łukaszenko określał się jako ich kandydat, grożąc, że w przypadku przegranej w wyborach także oni będą musieli odejść z zajmowanych stanowisk. M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 132.

rejestracji, aresztowania działaczy, delegalizacje), gospodarczych (wysokie czynsze lokali partyjnych, kary finansowe) i propagandowych (nagonki medialne) paraliżowały funkcjonowanie ugrupowań, a rzeczywistych i potencjalnych działaczy partyjnych zniechęcały do aktywności¹¹¹⁴.

Część winy za stan rzeczy ponosiły same ugrupowania polityczne, którym często brakowało profesjonalizmu, długofalowej wizji działania, umiejętności przyciągania uwagi społeczeństwa, zainteresowania sprawami politycznymi młodzieży oraz konflikty pomiędzy poszczególnymi partiami jak i partyjne rozgrywki wewnątrz nich¹¹¹⁵.

Wyniki referendum ogólnopaństwowego z listopada 1996 roku były porażką białoruskich ugrupowań politycznych, albowiem żadne z nich w pełni nie popierało nie tyle poszczególnych kwestii poddawanych pod głosowanie, ile roli prezydenta w jego organizacji i przyświecających mu celów. W konsekwencji referendum zlikwidowana została Rada Najwyższa XIII kadencji i tylko lojalni głowie państwa deputowani uzyskali mandaty w nowo powołanej Izbie Reprezentantów¹¹¹⁶. Oznaczało to eliminację partii politycznych z areny parlamentarnej, ich kryzys ideowy oraz zmiany organizacyjne, będące w praktyce ich rozdrobnieniem.

Zasadniczo w omawianym okresie spadło znaczenie oraz liczba partii politycznych. O ile w 1997 roku było zarejestrowanych 37 partii, to w 2001 roku tylko 18. Bez parlamentarnej reprezentacji, pod permanentną krytyką ze strony władz i mediów, w atmosferze wewnętrznego skłócenia i braku zaufania społecznego, opozycja pozbawiona była trwałych struktur organizacyjnych i bazy społecznej. Charakteryzując ewolucję systemu partyjnego Białorusi w latach 1996–2001 należy wskazać na trzy główne tendencje. Pierwszą było systematyczne dążenie obozu rządzącego do ograniczenia roli partii w życiu politycznym państwa oraz do kontroli systemu partyjnego. W 1999 roku podjęto administracyjne kroki ocenione jako „czyszczenie sceny politycznej”, które miało się zakończyć do 2000 roku, a więc przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi. Nastąpiła zmiana prawodawstwa w zakresie funkcjonowania partii politycznych wprowadzająca m.in. konieczność ponownej rejestracji wszystkich ugrupowań. Wprowadzona została podlegająca prezydentowi i powoływana przez niego instytucja kontrolna w postaci Republikańskiej Komisji do Spraw Rejestracji i Ponownej Rejestracji Zjednoczeń Społecznych. Z 18 dotychczas zarejestrowanych

¹¹¹⁴ S. Pletniow, *Tierrorizm po-bieloruski*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 18.09.1999 r.; R. Bujan, *Apacyjija suprać infarmacyjnaj blakady*, „Nasza Swaboda” z dn. 12.01.2001 r.; M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 135.

¹¹¹⁵ S. Pletniow, *Wjalaja bor’ba za legitimnost’*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 8.09.1999 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 293–295; A.J. Waszkiewicz, *Prawowoje regulirowanije statusa politicheskich partij w Riespublikie Bielarus’ (1919–2005)*, „Srawnitel’noje konstitucionnoje obozrenije” 2005, nr 1.

¹¹¹⁶ *Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 26 nojabrja 1996 g. N818-XIII „O poriadkie formirowanija Pałaty predstavitieliej Nacional’nogo sobranija Rjespubliki Bielarus’*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1053.htm>>; *Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 27 nojabrja 1996 g. N819-XIII „O formirowanii Pałaty predstavitieliej Nacional’nogo sobranija Rjespubliki Bielarus’*, <<http://house.gov.by/index.php/6268,,,0,,,0.html>>

ugrupowań ponowną procedurę przeszło 17 z nich, oprócz niszowej Partii Zdrowego Rozsądku¹¹¹⁷. Mimo rozpowszechnionych poglądów o dążeniu A. Łukaszenki do całkowitego zniszczenia partii politycznych, nie doszło do realizacji takiego scenariusza. Najważniejsze partie – w tym BNF, PKB, ZPO i BPSD – przeszły proces ponownej rejestracji, a nawet wzmocniły swoje szeregi¹¹¹⁸. Mimo to wybory parlamentarne z 2000 roku potwierdziły kryzys systemu partyjnego, będąc swoistym podsumowaniem procesu wyrugowania partii z przestrzeni społecznej Białorusi po 1996 roku.

Metodą uzyskiwania kontroli nad systemem partyjnym było również doprowadzanie do przejścia kierownictwa w bardziej wpływowych ugrupowaniach przez życzliwych głowie państwa działaczy oraz kreowanie partii proprezydenckich. Pierwszy scenariusz stał się udziałem komunistów, w środowisku których doszło do podziału i powstania dwóch partii oraz agrariuszy, którzy ze swych szeregów usunęli frakcję działaczy oponujących przeciwko politycznemu kursowi A. Łukaszenki¹¹¹⁹. Drugi scenariusz dotyczył takich ugrupowań jak Białoruska Partia Socjalno-Sportowa, Białoruska Partia Pracy i Sprawiedliwości oraz Partia Republikańska. Wymienione partie w centrum swoich programów umieszczały poparcie dla polityki głowy państwa oraz postulaty o charakterze lewicowym. Białoruska Partia Pracy i Sprawiedliwości deklarowała wolę budowy społeczeństwa demokratycznego socjalizmu, dążenie do ideałów wolności, równości, solidarności, demokracji i priorytetu prawa¹¹²⁰. Białoruska Partia Socjalno-Sportowa w swojej deklaracji programowej kładła nacisk na aspekt zdrowotny i ekologiczny, kierując się hasłem „Zdrowie narodu – powodzenie państwa”¹¹²¹. Deklarująca się jako centrowa Partia Republikańska ogólnikowo postulowała wprowadzenie porządku społecznego, rozkwit państwa na bazie poszanowania praw człowieka i zwierzchności prawa¹¹²².

Drugą zarysowującą się po 1996 roku tendencją systemu partyjnego było dążenie do współpracy poszczególnych ugrupowań, zaś przyczyną konsolidacji był podzielany przez ugrupowania pogląd o konieczności przeciwdziałania autorytaryzmowi. Ideologiczne różnice pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami zdawały się schodzić na drugi plan wobec rzeczywistego zagrożenia dla całego systemu partyjnego. W sytuacji, gdy po listopadzie 1996 roku opozycja demokratyczna nie miała w parlamencie żadnych przedstawicieli, płaszczyzną współpracy partii politycznych stały się bloki polityczne, pełniące rolę platform koordynujących działania wobec władz państwowych.

¹¹¹⁷ *My – za zdrowy sens*, „NG” z dn. 11–13.03.1995 r.

¹¹¹⁸ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 125.

¹¹¹⁹ Potwierdzeniem sojuszu obozu prezydenta z komunistami stało się mianowanie ich lidera W. Czykina na szefa Teleradiokomiteu w połowie 2000 roku.

¹¹²⁰ *Programma Bieloruszskoj partii truda i sprawiedliwosti* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 170–176.

¹¹²¹ *Programma Bieloruszskoj socjal’no-sportiwnoj partii (BS-SP)* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 260–262.

¹¹²² *Ustaw Respublikanskoj partii. Statut Respublikanskaj partyi*, Minsk 1999.

W styczniu 1999 roku z inicjatywy Białoruskiej Partii Socjaldemokratycznej „Ludowej Hromady”, BNF oraz ZPD odbył się Kongres Sił Demokratycznych, który powołał Koordynacyjną Radę Sił Demokratycznych, w skład której w 2000 roku wchodziły: Białoruska Partia Kobiet „Nadzieja”, Białoruska Partia Pracy, BSDH, BPSD „Ludowa Hromada”, Partia BNF, Zjednoczona Partia Obywatelska, Kongres Demokratycznych Związków Zawodowych, Zgromadzenie Demokratycznych Organizacji Pozarządowych oraz niezarejestrowana organizacja społeczna „Karta-97”¹¹²³. W grudniu 2000 roku z Koordynacyjnej Rady wystąpiły lewicowe Białoruska Partia Pracy i BPSD „Ludowa Hromada”. Przyczyną tego faktu była ich decyzja o udziale w wyborach parlamentarnych, mimo że Koordynacyjna Rada sugerowała nieuczestniczenie ze względu na ich sprzeczność z konstytucją z 1994 roku i spodziewane fałszerstwa. W wyniku opuszczenia Rady przez oba ugrupowania struktura przybrała charakter centroprawicowy.

Jako działanie podjęte w celu neutralizacji procesu konsolidacji sił opozycyjnych należy ocenić powołanie z inicjatywy Administracji Prezydenta w 2000 roku Rady Koordynacyjnej Partii Politycznych i Organizacji Społecznych, w skład której weszły ugrupowania lojalne głowie państwa: Partia Agrarna, Białoruska Partia Patriotyczna, Białoruska Partia Socjalno-Sportowa, Komunistyczna Partia Białorusi, Partia Republikańska, Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości oraz Socjaldemokratyczna Partia Zgody Ludowej.

Referendum listopadowe, oprócz poważnych konsekwencji prawnych, wpływających na funkcjonowanie ugrupowań politycznych, doprowadziło do istotnego osłabienia systemu partyjnego w wyniku szeregu rozłamów wewnątrz poszczególnych ugrupowań i rozdrobnienia białoruskiej sceny politycznej. Była to trzecia z tendencji na niwie partyjnej, które zarysowały się po referendum 1996 roku i dotyczyła w takim samym stopniu partii lewicowych, prawicowych oraz centrowych. W przypadku PKB oraz PA można mówić, że obie partie rozpadły się na równe części – po połowie ich deputowanych zadeklarowało gotowość wejścia w skład Izby Reprezentantów oraz odmówiło współpracy z obozem prezydenta.

Poparcie przez kierownictwo Partii Komunistów Białorusi na czele z S. Kaliakinem i W. Nowikowem wniosku o *impeachment* prezydenta A. Łukaszenki oraz negatywny stosunek do zgłoszonej przez niego propozycji zmian w konstytucji stały się w 1996 roku przyczyną rozłamu w łonie ugrupowania na polityków popierających prezydenta i ideowców, będących po stronie sekretarza partii S. Kaliakina i jego zastępcy W. Nowikowa. Bliżsi ideologicznie prezydentowi działacze, w większości pochodzący z odrodzonej w 1993 roku Komunistycznej Partii Białorusi, w październiku 1996 roku ogłosili swoje wyjście z szeregów PKB oraz powołanie komitetu organizacyjnego Komunistycznej Partii Białorusi na czele z A. Małofiejewem, Aleksejem Kamajem i Wiktorem Czykinem. Działacze ci, inspirowani przez Ad-

¹¹²³ W. Martinowicz, *Demokraty goworili o konsolidacji*, „BDG” z dn. 1.02.1999 r.

ministrację Prezydenta, doprowadzili w końcu 1996 roku do XXXIII Zjazdu KPB, który anulował decyzję z 1993 roku o wejściu w skład PKB, będącego jednocześnie zjazdem założycielskim odnowionej KPB¹¹²⁴.

„Powtórnie” odrodzona KPB szybko stała się ważnym zapleczem prezydenta, nabываяć cech partii władzy¹¹²⁵. 24 deputowanych PKB, którzy uczestniczyli w rozłamie partii i weszli w skład nowej KPB w listopadzie 1996 roku złożyło dokumenty z wnioskiem o przyjęcie w skład nowego parlamentu. Sekretarz KC KPB W. Czykin został szefem Białoruskiego Radia i Telewizji, a inni działacze ugrupowania objęli posady w strukturach władzy. Wywodzący się z zachowawczego skrzydła dawnej nomenklatury działacze KPB przejęli od PKB większość kontaktów z rosyjskimi ugrupowaniami komunistycznymi. Wierna ideom pozostała część działaczy PKB w styczniu 1997 roku odbyła swój zjazd, oceniając na nim referendum listopadowe jako przewrót państwowy oraz potępiając aktywistów, którzy doprowadzili do rozłamu w szeregach partii. W lipcu 1997 działacze ci zostali formalnie usunięci ze składu PKB.

Rozłam w obozie komunistycznym przyczynił się do ogólnego osłabienia obu ugrupowań. PKB po 1996 roku miała marginalne znaczenie – jej 20 deputowanych, którzy zachowali wierność konstytucji z 1994 roku i nie weszli w skład nowego parlamentu nieoficjalnie kontynuowało działalność, jednak w czasie wyborów parlamentarnych w 2000 roku żaden kandydat ugrupowania nie zdobył mandatu. Działacze proprezydenckiej KPB w tych wyborach uzyskali 6 miejsc.

W wyborach prezydenckich w 2001 roku KPB poparła kandydaturę A. Łukaszenki. PKB wysunęła kandydaturę sekretarza partii S. Kaliakina, jednak nie został on zarejestrowany w związku z niezbraniem 100 tysięcy podpisów poparcia. W tej sytuacji partia poparła kandydata opozycyjnych sił Władimira Gonczaryka.

Programy polityczne obu ugrupowań komunistycznych pozostawały bardzo zbieżne. Obydwie partie deklarowały przywiązanie do idei socjalizmu, wprowadzenia komunizmu jako ustroju społecznego, w którym zlikwidowany będzie wyzysk, a zapewniony swobodny rozwój każdej jednostki¹¹²⁶. Jedyną kwestią różnicującą obie partie był zatem stosunek do systemu politycznego wprowadzonego na Białorusi w 1996 roku.

Po referendum listopadowym Partia Agrarna przeszła wewnętrzny kryzys. Zainteresowana utrzymaniem *status quo* oraz zachowaniem poprawnych relacji z władzami większość aktywu partyjnego opowiedziała się za reformą konstytucyjną oraz przeciwko własnemu liderowi S. Szareckiemu oraz przewodniczącemu parlamentarnej frakcji agrariuszy Mieczysławowi Girtujowi. Obydwaj politycy w marcu

¹¹²⁴ A. Wilson, *Belarus. The last...*, *op. cit.*, s. 177.

¹¹²⁵ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, *op. cit.*, s. 39.

¹¹²⁶ *Programma Kommunistczeskoj partii Bielorusii. Priniata uczereditiel'nym s'jezdom 2 nojabrija 1996 g.* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 229–236; *Programma Partii kommunistow Bieloruskoj. Priniata V (XXXVI) s'jezdom PKB 8 marta 1999 g.* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 181–186.

2000 roku zostali wykluczeni z partii. W wyborach parlamentarnych w 2000 roku wierni prezydentowi agrariusze zdobyli 5 mandatów. Partia ta w wyborach prezydenckich w 2001 roku poparła A. Łukaszenkę¹¹²⁷.

Rozłam w środowisku socjaldemokratycznym na tle stosunku do reformy konstytucyjnej spowodował w grudniu 1996 roku wyjście z BPSD „Ludowej Hromady” proprezydenckiej grupy działaczy związanych z dawną Partią Zgody Narodowej i jej liderem L. Sieczką. W marcu 1997 roku powołali oni Socjaldemokratyczną Partię Zgody Ludowej. W deklaracji programowej stwierdzano, że cele partii, metody i taktykę działania określają słowa „lud” i „zgoda”. Ugrupowanie określiło się jako centrowe, przywiązane do zasad prawa, gospodarki rynkowej, deklarując wolę budowy niepodległej, silnej gospodarczo Białorusi, a za główny polityczny cel obierając „wzmocnienie priorytetu praw człowieka wraz z realizacją interesów państwowych”¹¹²⁸. Mimo że ugrupowanie L. Sieczki znajdowało się w orbicie wpływów obozu prezydenckiego, w wyborach parlamentarnych w 2000 roku nie zdobyło mandatów, zaś w wyborach prezydenckich zdecydowało się poprzeć byłego premiera Michaiła Marinicza (co mogło być celowym zabiegiem władz, bowiem kandydatura M. Marinicza była postrzegana jako manipulacja mająca na celu osłabienie opozycji).

Odejście polityków związanych z L. Sieczką wzmocniło BPSD „Ludowa Hromada”. Jej przewodniczący N. Statkiewicz odnowił ideę „Sojuszu Socjaldemokratycznego”, w skład którego oprócz BPSD „LH” weszła związana ze związkami zawodowymi Białoruska Partia Pracy A. Buchwostowa, zaś w 1999 roku powołał Wschodnioeuropejskie Forum Socjaldemokratyczne, zrzeszające ugrupowania o orientacji lewicowej z niektórych państw byłego ZSRR. W wyborach prezydenckich w 2001 roku „Sojusz Socjaldemokratyczny” poparł kandydaturę przewodniczącego Federacji Związków Zawodowych W. Gonczaryka, zaś poszczególni działacze BPSD „LH” poparli również M. Czygira, Pawła Kozłowskiego i Siemiona Domasza.

Część pozostających poza życiem partyjnym polityków o orientacji lewicowo-patriotycznej nawiązała współpracę z Białoruską Partią Narodową Anatolija Ostapienki. W połowie 1997 roku na bazie tego ugrupowania podjęto rekonstrukcję Białoruskiej Socjaldemokratycznej Hromady, odwołującej się do tradycji ugrupowania sprzed jego wejścia w sojusz z PZN. Na czele nowej partii stanął S. Szuszkiewicz, a jego zastępcami zostali O. Trusow i A. Ostapienko. Ideowe różnice pomiędzy BPSD „LH” a BSDH, zdaniem O. Trusowa, dotyczyły podkreślania przez BSDH przywiązania do idei Hromady z początku XX wieku, przywiązania do idei odrodzenia narodowego, białoruskiego języka i kultury, co czyniło ją bliższą poglądom BNF¹¹²⁹.

¹¹²⁷ W. Karbalewicz, *Wybory w Pałatu przedstawicieliej: niekotoryje itogi*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«” 2000, nr 4 (11).

¹¹²⁸ *Programma Social-demokratycznej partii nar odnogo sogłasija. Priniata 1-ym s’jezdom 15 marta 1997 g.* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 265–274.

¹¹²⁹ I. Kotłjarow, *Sociologija polityczeskich partij...*, *op. cit.*, s. 317.

W obliczu degradacji systemu partyjnego jednym z aktywniejszych ugrupowań dążących do przywrócenia porządku prawnego z 1994 roku była Zjednoczona Partia Obywatelska, której deputowani tworzący frakcję „Działanie Obywatelskie” jesienią 1996 roku jednoznacznie odmówili wejścia w skład nowego parlamentu. Politycy ugrupowania nadawali ton pracom próbującej kontynuować swą działalność Radzie Najwyższej XIII kadencji oraz przejawiali największą determinację w walce o przywrócenie demokratycznego ustroju. W lutym 1998 roku z inicjatywy G. Karpienki powstał Narodowy Komitet Wykonawczy, w skład którego weszli politycy ZPO i BPSD. Jego celem było kontrolowanie działalności władz państwowych oraz stworzenie alternatywnego „gabinetu cieni” z opozycyjnych polityków. Sam G. Karpienko w kwietniu 1998 roku traktowany był jako możliwy wspólny kandydat sił opozycyjnych w wyborach prezydenckich¹¹³⁰. W styczniu 1999 roku jeden z liderów ugrupowania W. Gonczar podjął inicjatywę przeprowadzenia „alternatywnych” wyborów prezydenckich, którą poparła większość członków ugrupowania, choć zachwiała jego jednolitością¹¹³¹. Rok 1999 zaznaczył się serią tragicznych wydarzeń, które wstrząsnęły ugrupowaniem. W kwietniu tegoż roku w niejasnych okolicznościach zmarł G. Karpienko, w maju zginął J. Zacharenko, a we wrześniu W. Gonczar.

Powyzsza sytuacja – brak głównych liderów – spowodowała konflikt wewnątrz ugrupowania – część działaczy, w tym S. Bogdankiewicz i W. Szyndikow opowiadali się za uczestnictwem ZPO w wyborach parlamentarnych w 2000 roku, dzięki czemu partia pozostałaby aktywna na scenie politycznej, jednak w pewien sposób legitymizując panujący ustrój państwowy¹¹³². Po śmierci G. Karpienki oraz odejściu z władz ugrupowania Jurija Morozowa, Władimira Nowosiada i Wasilija Szyndikowa oraz Leonida Złotnikowa ZPO zaczęła radykalizować się i zbliżać do BNF, stanowiąc obok niego rdzeń Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych. Grupa bardziej radykalnych działaczy związanych z A. Lebidźką i A. Dobrowolskim opowiedziała się za wspólnym z BNF bojkotem wyborów. Stanowisko to stało się powodem rozpadu w łonie Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych i opuszczenia jej przez partie lewicowe. Na zjeździe partyjnym w kwietniu 2000 roku nowym przewodniczącym ugrupowania został A. Lebidźko, a jego zastępcami A. Dobrowolskij, W. Szyndikow, Jarosław Romanczuk i Paweł Danejko. Zwycięstwo tej frakcji sprawiło, że ugrupowanie oficjalnie zbojkotowało wybory parlamentarne w 2000 roku, zaś dwaj jej politycy, którzy uzyskali mandaty w Izbie Reprezentantów (Władimir Morozow i Jurij Nowosiad) zawiesili swoje członkostwo w ZPO. W obliczu prezydenckiej kampanii wyborczej w 2001 roku A. Lebidźko zgłosił kandydaturę S. Domasza, który jednak nie zdobył popularności, nawet wśród członków ZPO.

¹¹³⁰ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 61.

¹¹³¹ J. Dubina, *S'jezd OGP proszoł pod znakom niesostojawszichsja otstawok*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 8.03.1999 r.

¹¹³² I. Chalip, *Bogdankiewicz distancirujetsja ot radikałow*, „BDG” z dn. 30.08.2000 r.

Poważny kryzys systemu partyjnego zasadniczo nie odbił się na funkcjonowaniu Partii Liberalno-Demokratycznej, która pod przewodnictwem Siergieja Gajdukiewicza nieco zliberalizowała swój program, dystansując się od związków z partią W. Żyrinowskiego i retoryki panslawistycznej. Zajęła ona pozycję konstruktywnej opozycji, odrzucającej wprowadzenie zmian w państwie drogą siłową, wypełniając w istocie cele określone przez władzę. Polityczne postulaty PLD zawierały prawne wzmocnienie ochrony własności prywatnej, wzmocnienie narodowej waluty, polepszenie warunków dla inwestorów, obniżenie podatków, jak i uproszczenie całego systemu podatkowego¹¹³³. W 2000 roku wokół PLD powstał blok „Nowa Białoruś – Jedność”, łączący szereg mniejszych organizacji społecznych, popierających kandydaturę S. Gajdukiewicza na urząd prezydenta. Ugrupowanie uczestniczyło w wyborach parlamentarnych w 2000 roku, jednak mandat udało się zdobyć tylko jednemu jego przedstawicielowi. W wyborach prezydenckich w 2001 roku kandydat bloku „Nowa Białoruś” zdobył ledwie 2,5% głosów wyborców.

W późnej fazie *pierestrojki* Białoruski Front Narodowy był awangardą procesów demokratycznych w Białoruskiej SRR, a po uzyskaniu niepodległości główną, najbardziej zdeterminowaną siłą narodową. Przegrana w wyborach parlamentarnych w 1995 roku, gdy do Rady Najwyższej nie wszedł żaden przedstawiciel ugrupowania, obniżyła rolę i autorytet BNF w społeczeństwie oraz wśród działaczy innych partii. Samo ugrupowanie źródeł swojej porażki dopatrywało się nie w ofercie programowej, lecz słabym zaangażowaniu w kampanię partyjnych struktur terenowych¹¹³⁴. Pozbawiony od 1995 roku reprezentacji parlamentarnej BNF koncentrował się na akcjach ulicznych, m.in. mityngach poświęconych rocznicy powstania Białoruskiej Republiki Ludowej oraz „Czarnobylskim Szlaku”. Taktyka ta spotkała się z różnymi ocenami działaczy: część kierownictwa opowiadała się za zaprzestaniem protestów i skupieniem się na działalności kulturowej, część działaczy związanych z Z. Poźniakiem dążyła do radykalizacji działań¹¹³⁵. Znajdujący się na emigracji w USA lider sformułował nowy cel działania ugrupowania: konieczność walki z „rosyjskimi okupantami”, rozumianymi nie tylko przez pryzmat bezpośredniej rosyjskiej obecności politycznej i ekonomicznej na Białorusi ale i prorosyjskich polityków, biznesmenów, działaczy społecznych¹¹³⁶. Zachowujący rolę mentora sił

¹¹³³ *Programma Libieral'no-demokratycznej partii* [w:] M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 158–170.

¹¹³⁴ A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 394.

¹¹³⁵ A. Grudziłowicz, *Hto praigral „Wjasnu-97”*, „Swaboda” z dn. 30.05.1997 r.

¹¹³⁶ „Powinniśmy przygotowywać się do wielkiej, powszechnej walki z imperialną Rosją. Okupanci zapędzają zorganizowanych ludzi i wolny lud do podziemia. Tym gorzej dla *junty*. Podziemny, niewidoczny Front powinien działać efektywniej i groźniej dla reżimu, niż jawny BNF. Ziemia powinna płonąć pod nogami *junty*. Gdziekolwiek by nie rzucali swoje bezmyślne spojrzenia, powinno im się zdawać: ‘Śmierć okupantom!’ [...] Wzmacniamy nasz ruch wyzwolenczy i nie mamy złudzeń, jak ci liberalni idioci, którzy opluwali Front Narodowy [...] i ślepo leźli do Moskwy”. Z. Poźniak, *Wyzwolny ruch*, „Swaboda” z dn. 15.06.1998 r.

narodowych Z. Poźniak stwierdzał, że rządy A. Łukaszenki są wymierzone w interes narodowy, w związku z czym należy je traktować jako uzurpację. Kierownictwo BNF stwierdziło, że dopóki rządzi A. Łukaszenko, uczestnictwo w jakichkolwiek wyborach jest bezsensowne i szkodliwe, gdyż służy legitymacji reżimu. Lider ugrupowania stwierdził, że w istniejących warunkach jedyną posiadającą legitymację do rządzenia władzą białoruską jest Rada Białoruskiej Republiki Ludowej, funkcjonująca jako rząd emigracyjny w Kanadzie¹¹³⁷.

W rezultacie sprzecznych tendencji w ugrupowaniu w ważnym dla białoruskiego życia politycznego 1999 roku BNF nie przeprowadził żadnej znacznej akcji, a polityczne znaczenie ugrupowania w obozie partii opozycyjnych relatywnie mała¹¹³⁸. Na VI zjeździe BNF we wrześniu 1999 roku doszło do rozpadu ugrupowania na tle ideowym i personalnym. Wobec znacznego oporu działacze skupionych wokół W. Wiaczorki, Z. Poźniakowi nie udało się zebrać wymaganej większości głosów, by pozostać przewodniczącym partii. W tej sytuacji zwolennicy Z. Poźniaka przeprowadzili własny zjazd, który wybrał swojego lidera na szefa ugrupowania. W grudniu 1999 roku mniej radykalni i sceptyczni wobec Z. Poźniaka zorientowani działacze BNF powołali własne ugrupowanie. Rozłam w łonie Frontu doprowadził zatem do powstania dwóch ugrupowań o orientacji narodowo-konserwatywnej: Partii BNF „Odrodzenie” z przewodniczącym W. Wiaczorką oraz Konserwatywno-Chrześcijańskiej Partii – partii BNF (KChP-BNF) na czele z Z. Poźniakiem¹¹³⁹.

Dawny elektorat ugrupowania zachował wierność idei konserwatywnej, w równym stopniu dzieląc się na zwolenników partii W. Wiaczorki i Z. Poźniaka. W 2000 roku oba ugrupowania zdecydowały o bojkocie wyborów parlamentarnych. W 2001 roku partia Z. Poźniaka – KChP-BNF dążyła do rejestracji swojego lidera jako kandydata na urząd prezydenta. Z kolei BNF W. Wiaczorki wspólnie z ZPO poparł kandydaturę S. Domasza jako wspólnego kandydata sił opozycyjnych. Między dwoma ugrupowaniami powstałymi na bazie Białoruskiego Frontu Narodowego zaczęły ujawniać się zdecydowane różnice ideologiczne oraz konflikty¹¹⁴⁰. Partia Z. Poźniaka zajmowała bardziej stanowcze stanowisko, zdecydowanie krytykując prezydenta i opowiadając się za prymatem suwerenności państwowej Białorusi. Ugrupowanie W. Wiaczorki zaczęło łagodzić stanowisko w sprawie polityki zagranicznej państwa, popierając m.in. działania zmierzające do integracji z Rosją.

¹¹³⁷ Z. Poźniak, *Wjartaŋnje BNR*, „Nawiny” z dn. 9.03.1998 r.

¹¹³⁸ M. Pietracziow, *Institut parlamentskich partij prekratił suszczestwowanije*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 8.02.1997 r.; A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 79.

¹¹³⁹ J. Czwasau, *Arganizacyjnaje razwićcio partyi BNF napjeradadni parljamienskich wybarau 2004 godu*, „Pałityczna sfera” 2005, nr 5; S. Pletniow, *Wtoroj bieloruskij*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 4.08.1999 r.

¹¹⁴⁰ *Raskolatjja czastki BNF sudziacca*, „Nasza Swaboda” z dn. 23.02.2001 r.

Tabela 28. Wyniki partii politycznych w wyborach parlamentarnych w 2000 roku

partia	liczba zarejestrowanych kandydatów	liczba zdobytych mandatów
Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości	15	2
Partia Komunistów Białoruska	46	-
Komunistyczna Partia Białorusi	71	6
Partia Liberalno-Demokratyczna	98	-
Partia Agrarna	19	5
Białoruska Partia Społeczno-Sportowa	1	1
Partia Republikańska	14	-
Białoruska Partia Patriotyczna	10	-
Partia Zgody Narodowej	2	1
ogółem	276	15

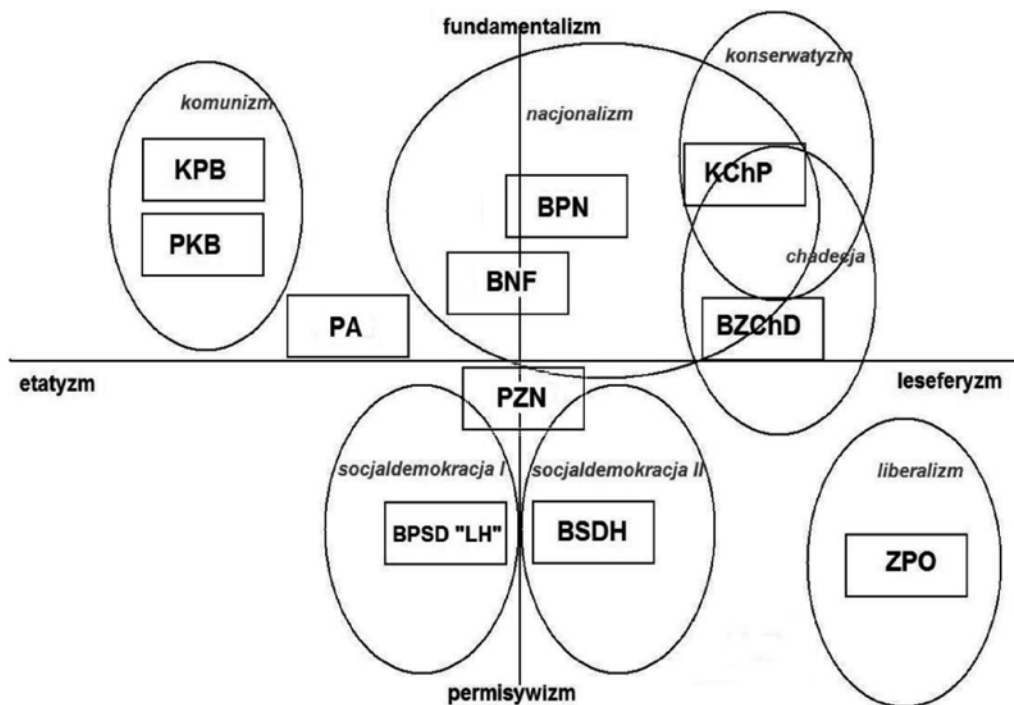
Źródło: A. Zelimhanau, *Wybory u pałatu pradžaŭnikau 2000 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 394.

Próba systematyzacji białoruskich ugrupowań politycznych na dwóch osiach: wartości aksjologicznych i ekonomicznych, z zastrzeżeniem wspomnianej wcześniej nieprzystawalności klasycznego podziału na lewicę i prawicę w białoruskich warunkach, udowadnia, że ułomna białoruska scena polityczna wypełnia wszystkie możliwe pola polityczne, a więc istnieją zarówno partie o poglądach permissywnych, dopuszczające większy zakres swobód w sferze etyki, partie liberalne, dążące do poddania całości ekonomicznej aktywności obywateli mechanizmom rynkowym, w których rola państwa jest maksymalnie ograniczona oraz partie etatystyczne, żądające pełnej nacjonalizacji gospodarki i ugrupowania podnoszące rolę wartości etycznych i religii w życiu społeczeństwa.

W pierwszej ćwiartce przedstawionego układu główną siłą polityczną był Białoruski Front Narodowy, powstały jeszcze w 1988 roku jako ruch, zaś jako partia polityczna działający od 1993 roku. BNF był partią narodową, za priorytet traktującą dokonanie narodowego odrodzenia Białorusinów, choć w dokumentach programowych nie używano terminu „nacjonalizm”. Retoryka nacjonalistyczna była bardziej widoczna w programie blisko współpracującej z BNF Narodowo-Demokratycznej Partii Białorusi oraz Białoruskiej Partii Narodowej, która istniała w latach 1994–1998. Wyrzyskim przedstawicielem myśli narodowo-konserwatywnej została Konserwatywno-Chrześcijańska Partia BNF, powołana do życia przez zwolenników Z. Poźniaka w 1999 roku. Głównym zadaniem sublimującym myśl polityczną jej lidera było stworzenie „ruchu narodowo-wyzwoleńczego”, co uczyniło ją bliską partiom narodowym

z początku XX wieku. W istocie program ugrupowania reprezentował irredentystyczny nacjonalizm, a położenie nacisku na wartości konserwatywne byłoby możliwe w wyniku osiągnięcia zasadniczego celu partii¹¹⁴¹.

Rycina 6. Usytuowanie najważniejszych białoruskich partii politycznych na osi wartości aksjologicznych i ekonomicznych w 1999 roku



Źródło: opracowanie własne na bazie: A. Astapienka, *Nacyjanalnyja ideja u suchasnym swiecie*, Minsk 2003, s. 138; kryteria podziału: M. Migalski, *Polskie ugrupowania parlamentarne na tle diady lewica-prawica* [w:] M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 35.

W obliczu kształtowania się białoruskiej sceny politycznej stosunkowo słabo była reprezentowana ideologia chrześcijańskiej demokracji. Istniejące na Białorusi słabe ugrupowania chadeckie – Białoruskie Zjednoczenie Chrześcijańsko-Demokratyczne, Białoruska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna i Chrześcijańsko-Demokratyczny Wybór nie przeszły procesu ponownej rejestracji w 1998 roku. Przyczyną słabości idei chadeckiej na Białorusi jest niewątpliwie silniejsza pozycja ideowo bliskich jej ugrupowań narodowych – BNF i KChP-BNF¹¹⁴².

¹¹⁴¹ A. Astapienka, *op. cit.*, s. 139.

¹¹⁴² W skonsolidowanych demokracjach zachodnioeuropejskich regułą jest, że partie chadeckie rzadko pojawiają się w tym samym systemie politycznym, co silne partie konserwatywne, gdyż obie prezentują zbliżony, alternatywny wobec lewicowego, program polityczny.

W drugiej ćwiartce przedstawionego układu znalazły się dwie partie komunistyczne, które, choć sobie bliskie m.in. w kwestii suwerenności Białorusi, pozytywnej oceny polityki zbliżenia z Rosją i reintegracji obszaru postsowieckiego czy przywrócenia symboliki państwowej BSRR, różniły się w kwestii własności prywatnej, praw człowieka i wolności mediów. Zaprezentowana na układzie figura komunizmu nie nakładała się na figurę nacjonalizmu, co oznacza, że na Białorusi nie wykształciły się siły polityczne łączące ideologię komunistyczną z nacjonalizmem¹¹⁴³. Bliska ideom komunistycznym pozostawała również Partia Agrarna, która w pierwszej połowie lat 90. XX w. była wręcz określana jako ugrupowanie satelickie wobec PKB.

W trzeciej ćwiartce znalazła się Białoruska Partia Socjaldemokratyczna „Ludowa Hromada”, która po połączeniu się z Partią Zgody Narodowej w 1995 roku podkreślała swój centrolewicowy charakter, odwołując się do tradycji socjaldemokratycznej z początku XX wieku. Na prawo od niej pozycjonowała się Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada, która odbudowała się w 1998 roku w wyniku zjednoczenia z Białoruską Partią Narodową. W przyjętych w 1999 roku dokumentach programowych BSDH określiła się jako partia centroprawicowa, nie odwołując się do popularnej wśród socjaldemokratów idei interwencjonizmu państwowego, wspierając wizję gospodarki rynkowej oraz deklarując przywiązanie do idei odrodzenia narodowego i umocnienia białoruskiej suwerenności.

Istotną siłą w czwartej ćwiartce układu pozostawała Zjednoczona Partia Obywatelska, będąca najważniejszym reprezentantem myśli liberalnej. W polu tym funkcjonowała również Partia Liberalno-Demokratyczna, która określała się mianem konstruktywnej opozycji wobec polityki A. Łukaszenki. W istocie było to proprezydenckie ugrupowanie o niejasnym programie, tylko w nazwie deklarujące przywiązanie do liberalizmu.

Białoruscy badacze podkreślając specyfikę ukształtowanego w warunkach autorytaryzmu quasi systemu partyjnego, twierdzili, że funkcjonujący na Białorusi system partyjny nie wpisuje się w żaden znany model. „Nie jest to system jednopartyjny, gdyż osoby skupiające władzę po referendum listopadowym w 1996 roku prawnie nie zorganizowały się w partię polityczną. Ponadto w państwie legalnie działają partie polityczne stawiające sobie za cel zmianę istniejącego reżimu drogą wyborów. Co prawda »trzymający władzę« odnoszą się do partii opozycyjnych jak do jakiegoś tworu antynarodowego, traktują jako coś, co nie ma prawa istnieć. Jednak mówić o pełnej kontroli społeczeństwa jest wciąż zbyt wcześnie”¹¹⁴⁴.

Wokół prezydenta i struktury pionu prezydenckiego wykształciła się cała warstwa urzędnicza, która zainteresowana była utrzymaniem istniejącego *status quo* ze

¹¹⁴³ W Rosji do 2005 roku istniała Partia Narodowo-Bolszewicka. Do tego skrzydła możliwe byłoby zaliczenie Soboru Słowiańskiego „Biała Ruś”, który łączył hasła komunistyczne z wielkoruskim szowinizmem (lecz nie białoruskim nacjonalizmem).

¹¹⁴⁴ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 132.

względu na chęć zachowania posiadanych przywilejów. Ta niesformalizowana grupa stanowiła szeroko pojętą „partię władzy” Białorusi. Przykłady współpracy pozostałych ugrupowań demokratycznych i ich wspólny cel w postaci zmiany reżimu politycznego, demokratyzacji i przeprowadzenia reform gospodarczych pozwalały w istniejących warunkach traktować je jak jedną polityczną organizację. Stan taki można określić jako system quasi dwupartyjny¹¹⁴⁵.

Ze względu na charakter działalności partii i ich stosunek do panującego ustroju można było je podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- pierwszą grupę stanowiły ugrupowania proprezydenckie: Białoruska Partia Komunistyczna, Białoruska Partia Patriotyczna, Socjaldemokratyczna Partia Zgody Ludowej i Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości;
- na drugą grupę składały się ugrupowania opozycyjne wobec prezydenta, dążące do zmiany ustroju państwowego i łączące swoje wysiłki w Koordynacyjnej Radzie Sił Demokratycznych: Partia BNF, Konserwatywno-Chrześcijańska Partia – Partia BNF (do 1999 roku, później poza strukturami Rady), Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada, Białoruska Partia Socjaldemokratyczna „Ludowa Hromada”, Zjednoczona Partia Obywatelska, Białoruska Partia Kobiet „Nadzieja” oraz Białoruska Partia Pracy;
- trzecią grupę stanowiły partie deklarujące się jako opozycyjne, które jednak nie weszły w skład Rady Konsultacyjnej, tym samym akceptując autorytarną formę rządów (koncesjonowana opozycja): Partia Liberalno-Demokratyczna, Komunistyczna Partia Białoruska¹¹⁴⁶.

Jak słusznie zauważali Galina Drakochrust, Jurij Drakochrust i Dmitrij Furman, upadek systemu partyjnego Białorusi po 1996 roku przeniósł państwo do punktu wyjścia, czyli początkowego okresu rządów M. Gorbaczowa. Zatem jeśli Białoruś w wyniku historycznego zbiegu okoliczności uzyskała niepodległość bez walki, bez masowych protestów społecznych i ruchu dysydenckiego, to po 1996 roku polityka partyjna, przekształcając się w swoistą formę dysydenctwa, w pewien sposób nadrabiała zaległości w tej materii¹¹⁴⁷.

Faktyczne zniszczenie zrębów białoruskiego systemu partyjnego sprawiło, że partie nie mogły realizować właściwych im funkcji politycznych i społecznych. Brak wykształconego systemu partyjnego istotnie wpływał na realizację następujących funkcji: artykulacji i agregacji interesów politycznych – reprezentacja interesów grup społecznych przejęta została przez prezydenta, który w drodze łaski realizował zapotrzebowania, ograniczając możliwości kształtowania opinii publicznej; rządzenia i formowania kierunków polityki państwowej; rekrutowania i formowania elit politycznych. W tej

¹¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 132, 135.

¹¹⁴⁶ A. Astapienka, *op. cit.*, s. 132; por.: I. Lalkou, *UE w programach białoruskich partii politycznych* [w:] M. Maszkiewicz (red.), *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, Wrocław 2009, s. 127–128.

¹¹⁴⁷ G. Drakochrust, J. Drakochrust, D. Furman, *op. cit.*, s. 141.

sytuacji udział w wyborach parlamentarnych sprowadzał się do wyrażania poparcia lub rzadziej sprzeciwu wobec politycznego kursu prezydenta. Wyborcy nie posiadali wpływu na kształtowanie organów władzy wykonawczej, gdyż skład tych określany był przez organy wyższego szczebla. Ograniczone kompetencje organów przedstawicielskich wszystkich szczebli uniemożliwiały ugrupowaniom politycznym pełnienie ról reprezentantów interesów grup społecznych, nie przedstawiały one możliwości do realizacji programów politycznych oraz nie zapewniały łączności pomiędzy społeczeństwem a organami władzy państwowej.

6.4 Ograniczenie samorządu lokalnego

Proces degradacji instytucji samorządu lokalnego przypieczętowało referendum listopadowe w 1996 roku, w którym obywatele, odpowiadając na jedno z pytań, opowiedzieli się za wyznaczeniem, a nie za wyborem kierowników lokalnych organów egzekutywy. Zmiana ta pozbawiła społeczność poziomej kontroli nad administracjami terenowymi. Jednocześnie wyniki referendum, w którym prawie 70% głosujących wystąpiło przeciwko bezpośredniemu wyborowi kierowników miejscowych organów władzy, zdecydowanie różniły się od wyników sondażowych z tego okresu, dowodząc determinacji władz centralnych do wprowadzenia ścisłej kontroli samorządu¹¹⁴⁸.

Potwierdzeniem decyzji podjętej w drodze referendum, a zarazem ostatnim z ważnych aktów prawnych decydujących o kształcie samorządu lokalnego, jak i wprowadzającym centralizację organów wykonawczych, była nowelizacja ustawy o samorządzie z 1997 roku¹¹⁴⁹. Na jej mocy przewodniczący obwodowego *ispołkomu* po uzyskaniu nominacji na urząd z rąk głowy państwa winien uzyskać potwierdzenie tej decyzji od obwodowej rady deputowanych w postaci poparcia minimum 50% jej członków. W przypadku niezatwierdzenia kandydatury, prezydent miał prawo zgłosić kolejnego kandydata. Ponowne odrzucenie przez radę propozycji prezydenta skutkowało niepodlegającym oprotestowaniu wyznaczeniem przez głowę państwa osoby na stanowisko przewodniczącego obwodowego komitetu wykonawczego. Pozostali członkowie obwodowego i mińskiego komitetu wykonawczego mogli zająć stanowiska na wniosek przewodniczącego *ispołkomu* po uzyskaniu pozytywnej opinii prezydenta. W przypadku komitetów rejonowych (oraz miejskich i wiejskich) procedura obowiązywała ta sama, z tym że podejmującym decyzje organem wyższego rzędu był nie prezydent, lecz przewodniczący obwodowego komitetu wykonawczego (w kwestii *ispołkomów* szczebla pierwotnego: miejskich i wiejskich zadania te wypełniał przewodniczący rejonowego komitetu wykonawczego). Kadencja przewodniczącego ko-

¹¹⁴⁸ P. Natczyk, *Farmawańnie systemy mjascowaga kirawańnia i samakirawańnia* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 197.

¹¹⁴⁹ *Zakon Rjespubliki Bielarus' ot 12 maja 1997 goda N32-3 „O wniesienii dopołnienij w Zakon Rjespubliki Bielarus' „O miestnom uprawlenii i samouprawlenii w Rjespublikie Bielarus”*, <<http://arc.pravoby.info/documente/part5/akte5853.htm>>

mitetu wykonawczego (a w istocie i całego komitetu) trwać miała 5 lat. Różnica w porównaniu do czteroletniej kadencji rady deputowanych miała zapewnić kontynuację działań i pracy poszczególnych organów¹¹⁵⁰.

W maju 1998 roku przyjęta została ustawa *O podziale administracyjno-terytorialnym i rozwiązaniu zagadnień ustroju administracyjno-terytorialnego Republiki Białoruś*, która określiła zasady funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego¹¹⁵¹. Wśród nich znalazły się zasady: jedności i niepodzielności terytorium republiki; połączenia interesów państwowych i ludności zamieszkującej daną jednostkę administracyjną; połączenia jednej władzy państwowej która bazuje na jej podziale pomiędzy legislatywę, egzekutywę, sądownictwo i samorząd lokalny; podziału na jednostki terytorialne; równorzędności, równowagi i komplementarności rozwoju jednostek terytorialnych; zależności podziału administracyjno-terytorialnego od regionalnego rozwoju społeczno-ekonomicznego; włączania mniejszych jednostek terytorialnych w skład większych jednostek; zasadniczej porównywalności jednostek tego samego rzędu pod względem obszaru i liczby ludności; różnorodności form prawnych jednostek terytorialnych, zgodnie z celem ich istnienia, specyfiką miejscowego rozwoju. Jednostkami administracyjno-terytorialnymi zgodnie z ustawą były terytoria, które w określonych ustawą granicach tworzyły lokalne rady deputowanych, organy wykonawcze i zarządzające. Należały do nich obwody, rejony, miasta, osiedla typu miejskiego oraz sołectwa. Oznaczało to, że dzielnice w miastach nie należały do jednostek samorządowych, gdyż funkcjonowały w nich wyłącznie organy wykonawcze w postaci administracji dzielnicy.

Potwierdzeniem mającego miejsce procesu centralizacji i ograniczenia kompetencji organów samorządowych było przyjęcie w lipcu 1998 roku ustawy nowelizującej ustawę *O systemie budżetowym Republiki Białoruś i państwowych środkach pozabudżetowych*, która wprowadziła pojęcie odnoszącego się do jednostek terytorialnych budżetu „niższego”, „wyższego” i „skonsolidowanego”¹¹⁵². Akt ten nie tylko wprowadził powiązanie budżetów jednostek niższego szczebla od jednostek szczebla wyższego, ale także bezpośrednią zależność, ograniczając możliwości samodzielnego funkcjonowania.

Reorganizacja struktury samorządu lokalnego drogą aktów prawnych wydawanych przez głowę państwa z pominięciem parlamentarnej ścieżki legislacyjnej była wynikiem trwającego konfliktu prezydenta z Radą Najwyższą oraz dowodem determinacji politycznego zaplecza A. Łukaszenki w dążeniu do wzmocnienia władzy

¹¹⁵⁰ A. Zawadski, *op. cit.*, s. 72.

¹¹⁵¹ *Zakon Rjespubliki Bielarus' ot 5 maja 1998 goda N154-3 „Ob administratiwno-tierritorial'nom dielienii i poriadkie rieszienija woprosow administratiwno-tierritorial'nogo ustrojstwa Rjespubliki Bielarus'”*, <www.le-vonevski.net/pravo/razdel2/num6/2d686.html>

¹¹⁵² *Zakon Rjespubliki Bielarus' ot 4 ijunia 1993 g. N2347-XII „O bjudzettoj sisteme Rjespubliki Bielarus' i gosudarstwiennych wniebjudzietnych fondach”*. *Zakon w riedakcii ot 15 ijulia 1998 g.*, <<http://arc.pravoby.info/documentf/part6/aktf6035.htm>>

wykonawczej i wyeliminowania ze sceny politycznej pozostałych aktorów. Regulacja kwestii związanych z dostosowaniem treści ustawy o samorządzie do postanowień prezydenckich dekretów w tym zakresie nastąpiła w styczniu 2000 roku, gdy dokonano gruntownej nowelizacji ustawy¹¹⁵³.

Ustawa zawierała nową definicję samorządu lokalnego oraz miejscowego kierowania (art. 2). Samorząd lokalny został określony jako forma organizacji i działalności ludności zamieszkującej określone terytorium w celu samodzielnego podejmowania – bezpośrednio lub poprzez wybieralne organy – decyzji w kwestiach społecznych, ekonomicznych i politycznych o znaczeniu lokalnym, uwzględniając interesy ogólnopństwowe i interesy obywateli, specyfikę rozwoju jednostek terytorialnych na bazie własnego zaplecza materialno-finansowego oraz pozyskanych środków. Jego elementy składowe stanowiły lokalne rady deputowanych oraz organy terytorialnego samorządu społecznego (w tym m.in. rady i komitety osiedlowe, blokowe, uliczne). Trójszczeblowa struktura rad lokalnych zawierała poziom obwodowy (6 rad obwodowych oraz rada miasta stołecznego Mińska), bazowy (rady miejskie w miastach znaczenia obwodowego oraz rady rejonowe) oraz pierwotny (rady miejskie, osiedli typu miejskiego, wiejskie).

Miejscowe kierowanie zostało w rzeczonej ustawie zdefiniowane jako forma organizacji i działalności lokalnych organów wykonawczych oraz zarządzających w celu podejmowania decyzji znaczenia lokalnego, uwzględniając interesy ogólnopństwowe i interesy obywateli. System organów miejscowego kierowania składał się z trzech poziomów terytorialnych: obwodowego, bazowego i pierwotnego oraz zawierał komitety wykonawcze obwodowe, miejskie, rejonowe, osiedli typu miejskiego i wiejskie, jak i lokalne administracje dzielnic w miastach.

Rady deputowanych określone zostały jako państwowe organy przedstawicielskie na obszarze określonej jednostki administracyjno-terytorialnej i podstawowe ogniwo samorządu lokalnego gwarantujące realizację działalności organów terytorialnego samorządu społecznego (art. 12). Oznaczało to formalne włączenie rad do systemu organów państwowych, a więc ograniczenie ich samorządowego wymiaru. Potwierdzenie państwowego statusu w istocie nie podwyższało, a obniżało rangę rad i efektywność decydowania w kwestiach lokalnych. Sytuacja sprowadzała się do działania nie lokalnej władzy, a władzy państwowej na płaszczyźnie lokalnej.

Egzekutywę jednostek administracyjno-terytorialnych, realizującą zadania wykonawcze i kierownicze (ros. – *исполнительные и распорядительные задачи*), stanowiły komitety wykonawcze. Jednocześnie komitety wykonawcze wszystkich szczebli (obwodowego, rejonowego i rejonowego) stanowiły element składowy władzy wykonawczej, reprezentując formalnie interesy społeczności lokalnej.

¹¹⁵³ *Zakon Rjespubliki Bielarus' ot 10 janwarja 2000 goda N362-3 „O wniesienii izmienenij i dopolnienij w Zakon Rjespubliki Bielarus' »O miestnom uprawlenii i samouprawlenii w Rjespublikie Bielarus'«*”, <<http://www.levonevski.net/pravo/norm2009/num36/d36275.html>>

W lipcu 2000 roku przyjęta została ustawa *O zebraniach republikańskich i miejscowych*, która – nawiązując do postulatów zgłaszanych na forum parlamentu – wprowadziła instytucję zebrań republikańskich i miejscowych jako formy bezpośredniego uczestnictwa obywateli w życiu państwa¹¹⁵⁴.

Również w lipcu 2000 roku na mocy ustawy regulującej status miasta stołecznego Mińska określono specyfikę funkcjonowania polityczno-administracyjnego, ekonomicznego i kulturowego centrum państwa¹¹⁵⁵. Władze miejskie w postaci miejskiego komitetu wykonawczego winny w pierwszej kolejności stworzyć warunki do funkcjonowania najwyższych organów państwowych oraz organizacji wydarzeń o randze ogólnopaństwowej i międzynarodowej. Przywilejem Mińska stało się prawo do posiadania miejskiego statutu, który został przyjęty przez miejską radę deputowanych w czerwcu 2001 roku. Postanowienia tego dokumentu wpisują się o zasadniczą logikę ograniczenia kompetencji organu przedstawicielskiego kosztem rozszerzenia uprawnień egzekutywy.

W sierpniu 2000 roku odbył się propagowany w mediach zjazd deputowanych lokalnych rad. Przyjęta przez zjazd rezolucja podkreślała, że rozwój systemu rad jest jednym z priorytetowych kierunków rozwoju białoruskiego społeczeństwa jako społeczeństwa demokratycznego. Wskazano konieczność dalszych zmian w istniejących rozwiązaniach prawnych, zmierzających głównie ku wzmocnieniu systemu rad poprzez rozwój ich bazy finansowo-materialnej. Podkreślono potrzebę opracowania koncepcji reformy samorządu lokalnego na Białorusi oraz stworzenia *Kodeksu Republiki Białoruś o miejscowym kierowaniu i samorządzie lokalnym*. Polecono lokalnym organom przedstawicielskim zwiększyć efektywność przygotowywania i przeprowadzania sesji, polepszyć funkcjonowanie stałych komisji oraz aktywizować deputowanych. Zjazd uznał za celowe powołanie ogólnorepublikańskiego organu koordynującego działania lokalnych rad oraz organów jednostek terytorialnych¹¹⁵⁶. Podkreślić należy, że zwołanie przeprowadzonego pod kontrolą Administracji Prezydenta zjazdu deputowanych lokalnych rad nie posiadało umocowania prawnego, nie było regulowane ani konstytucją, ani prawodawstwem w zakresie samorządu. Zjazd ten był aktem politycznej manifestacji lojalności wobec głowy państwa terenowych organów przedstawicielskich oraz rzekomej sprawności białoruskiej demokracji.

Funkcjonujące po 2001 roku rozwiązania prawne w zakresie samorządu terytorialnego bazowały na znacznej liczbie aktów prawnych rozmaitego charakteru, zawierając

¹¹⁵⁴ *Zakon Rzespubliki Bielarus' ot 12ijulia 2000 goda N411-3 „O riespublikanskich i miestnych sobranijach”*, <<http://pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=H10000411&p2={NRPA}>>

¹¹⁵⁵ *Zakon Rzespubliki Bielarus' ot ot 12 ijulia 2000 goda N410-3 „O statusie stolicy Rzespubliki Bielarus' – goroda Minska”*, <http://www.pravo.by/world_of_law/text.asp?RN=H10000410>

¹¹⁵⁶ *Dieklaracija s'jezda dieputatow Sowietow dieputatow. Riezolucija s'jezda dieputatow Sowietow dieputatow*, „Respublika” z dn. 30.09.2000 r.

niejednokrotnie zapisy niespójne i wewnętrznie sprzeczne¹¹⁵⁷. Sytuację tę w pewnym stopniu poprawiło, choć nie przynosząc jakościowej zmiany, przyjęcie nowej ustawy o samorządzie w 2010 roku¹¹⁵⁸.

Tabela 29. Podział administracyjno-terytorialny Republiki Białoruś w latach 1991–2001

	1991	1996	2001
obwody	6	6	6
rejony	118	118	118
miasta ogółem	101	102	109
w tym znaczenia republikańskiego	1	1	1
w tym znaczenia obwodowego	37	37	25
dzielnice w miastach	25	25	25
osiedla typu miejskiego	110	110	104
sołectwa (rady wiejskie)	1480	1447	1457

Źródło: *Sowriemiennaja Bielarus'. Enciklopediczeskij sprawocznik. Tom 1 Strana, nasielienije, wnutriennaja i wniesznjaja politika*, Minsk 2006, s. 73.

Struktura jednostek administracyjno-terytorialnych w okresie przemian systemowych na Białorusi nie uległa zasadniczym zmianom. Za zmiany w kontekście degradacji roli samorządu terytorialnego po 1994 roku należy postrzegać pozbawienie 12 miast statusu miasta o znaczeniu obwodowym. Mimo zgłaszanych przez środowiska eksperckie propozycji reformy administracyjno-terytorialnej, która mogłaby dostosować istniejący podział do współczesnych warunków społeczno-gospodarczych, nie stały się one przedmiotem uwagi władz.

W omawianym okresie odbyły się trzecie w najnowszej historii Białorusi wybory lokalne. Formą przygotowania do wyborów samorządowych w 1999 roku i kolejnego ograniczenia autonomii samorządności stała się nowelizacja ustawy o samorządzie z grudnia 1998 roku w kwestii ograniczenia do dwóch kadencji możliwości pełnienia funkcji przewodniczących lokalnych rad i komitetów wykonawczych. Wprowadzono również wymóg 25% frekwencji dla ważności wyborów do rad najniższego szczebla (choć A. Łukaszenko początkowo sugerował próg 50%).

¹¹⁵⁷ W 2008 roku tej materii obowiązywały postanowienia: konstytucji RB, 80 ustaw, 10 kodeksów RB, ponad 50 ukazów prezydenta, 2 dekrety prezydenta, ponad 50 postanowień Rady Ministrów, ponad 30 wyroków Sądu Konstytucyjnego, ponad 80 rozporządzeń ministerialnych i innych organów państwowych oraz ponad 3500 aktów prawnych wydanych przez organy miejscowe. J.G. Krys, *Prawowoje obespieczenije diejatiel'nosti organow miestnogo uprawlenija i samouprawlenija w Riespublikie Bielarus'*, „Juridiczeskij żurnal” 2008, nr 1.

¹¹⁵⁸ Omówienie obecnych rozwiązań w kwestii samorządu terytorialnego: R. Czachor, *Uwarunkowania prawne funkcjonowania samorządu terytorialnego w Republice Białoruś* [w:] J. Wojnicki (red.), *Europejskie modele samorządu terytorialnego. Stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2014, s. 189–210.

W praktyce miało to wymusić większą aktywność i lojalność wobec centrum władz terenowych, które zostały zobligowane do „imitowania” istnienia polityki na poziomie lokalnym¹¹⁵⁹.

Wybory lokalne w kwietniu 1999 roku były pierwszymi wyborami po reformie konstytucyjnej w 1996 roku. Celem władz było, po pierwsze, zapewnienie wysokiej frekwencji umożliwiającej wybór lokalnych rad oraz dowodzącej rzekomej legitymacji władz i społecznej akceptacji istniejącego modelu rządów; po drugie, maksymalne ograniczenie możliwości udziału w wyborach oraz obsadzenia mandatów przez przedstawicieli opozycji, po trzecie, zdominowanie rad przez osoby lojalne wobec prezydenta oraz niezaangażowane w działalność partyjną. Choć II Kongres Sił Demokratycznych opowiedział się za bojkotem wyborów lokalnych, to wzięły w nich udział kandydaci PZN, Słowiańskiego Soboru „Biała Ruś”, komunistów oraz PLD, która ostatecznie wycofała swoich kandydatów. Także BPSD „LH” oraz ZPO nie zabroniły swoim członkom ubiegania się o mandaty.

W wyborach lokalnych w 1999 roku zarejestrowano zdecydowanie mniej kandydatów niż w poprzednich wyborach w 1995 roku. Spośród nielicznych opozycjonistów chcących wziąć w nich udział prawie żaden nie został zarejestrowany przez komisje wyborcze¹¹⁶⁰. Najwięcej kandydatów wystawiły organizacje społeczne (71%), a komitety obywatelskie i partie polityczne zdecydowanie mniej (odpowiednio 24% i 4,8%). W wielu okręgach wyborczych wybory miały bezalternatywny charakter, co sprzyjało władzom. Znakomita większość rad została skompletowana w I turze wyborów, zaś ich skład stanowili działacze bezpartyjni, wcześniej niezaangażowani w pracę struktur władzy lokalnej. W większości mandaty obejmowali przedstawiciele korpusu dyrektorskiego, co wpisywało się w tendencję z poprzednich wyborów i jednocześnie oznaczało większą zależność radnych od władz centralnych. Oficjalnie ogłoszona frekwencja na poziomie 66,3% była podawana przez badaczy w wątpliwość¹¹⁶¹. Spośród głosujących głos ważny oddało tylko 67,6% wyborców, co oznacza, że swojego wyboru dokonało tylko 44,8% elektoratu, zaś ponad połowa z głosujących wyrażała swoją dezaprobatę oraz brak zaufania do instytucji politycznych.

6.5 Praktyka życia politycznego w latach 1996–2001

Rozwój życia politycznego na Białorusi po 1996 roku podyktowany był logiką, która wyniosła do władzy A. Łukaszenkę oraz wynikał z kondycji społeczeństwa i jego potrzeb. Obóz rządzący kontynuował proces petryfikacji antymodernizacyjnego sys-

¹¹⁵⁹ P. Natczyk, *Farmawaŭnie systemy mjascowaga kirawaŭnia i samakirawaŭnia*, *op. cit.*, s. 199.

¹¹⁶⁰ *U Biełarusi adbylisja wybary mjascowych sawietaŭ*, „Zwjazda” z dn. 6.04.1999 r.; W. Anatoliew, *Wozwraszczenije sowietskoj sistemy*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 21.04.1999 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 562.

¹¹⁶¹ *NEGA soobszczajet*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 6.05.1999 r.; P. Natczyk, *Mjascowyja wybary 1999 gadu* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 384.

temu bezalternatywnych rządów prezydenckich, który na płaszczyźnie politycznej przejawiał się w dwóch trendach: zwiększenia i zacieśnienia kontroli nad procesami politycznymi i aktywnością społeczną oraz kontynuacją używania presji i prewencyjnych środków wobec opozycji. Narzędzia kontroli i represji były okresowo stosowane również wobec elit władzy – ich celem było zarówno utrzymanie i potwierdzenie supremacji prezydenta, osiągnięcie efektu społecznego (w myśl archetypu „dobry prezydent i źli urzędnicy”), jak i zaręczenie się jej lojalnością¹¹⁶². Opozycja z kolei podejmowała działania reakcyjne – dążyła do neutralizacji wymierzonych przeciwko sobie praktyk obozu władzy, m.in. poprzez próby konsolidacyjne, a także do podważenia legalności rządów A. Łukaszenki oraz porządku prawnego, który ukształtował się w wyniku referendum w 1996 roku.

W świetle powyższego życie polityczne Białorusi w latach 1996–2001 zmierzało ku dwóm punktom kulminacyjnym: w 1999 roku siły opozycyjne oraz część demokratycznie zorientowanych deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji podjęli próbę organizacji tzw. „alternatywnych” wyborów prezydenckich. Zasadnicze fiasko idei pociągnęło za sobą dekompozycję środowiska opozycyjnego, represje ze strony aparatu władzy, zaś w dłuższej perspektywie – dalsze ograniczenie pluralizmu w kontekście wyborów parlamentarnych w 2000 i prezydenckich w 2001 roku. Wydarzenia lat 2000–2001 stanowiły drugi punkt kulminacyjny, przesilenie, które potwierdziło hegemonię obozu rządzącego, słabość i wewnętrzną niejedność opozycji.

Funkcjonowanie elit władzy jak i systemu politycznego jako całości po 1996 roku w pełni wpisywało się w model neopatrymonialny, w ramach którego zainteresowane w utrzymaniu *status quo* elity władzy dążyły do ograniczenia politycznej konkurencji, utrzymania i wzmocnienia dostępu do głowy państwa jako głównego podmiotu decydującego o alokacji zasobów jednocześnie prowadząc proceder zawłaszczania państwa (*state capture*). Białoruski politolog Witali Silicki praktykę białoruskiego reżimu określił mianem „autorytaryzmu prewencyjnego”, zaś jego interpretacja tego pojęcia wpisuje się w przytoczony wyżej paradygmat¹¹⁶³. Praktyki neopatrymonialne były obecne na Białorusi również przed 1996 rokiem m.in. jako element dziedzictwa ZSRR, jednak ewoluowały od bardziej otwartych, konsensualnych form ku zamkniętej, pozbawionej pluralizmu o wysokiej cenie gry politycznej. Obserwować je można było przede wszystkim na poziomie celów i strategii postępowania elit władzy.

¹¹⁶² Władze najprawdopodobniej właściwie diagnozowały sytuację, albowiem badania wśród elit politycznych, biznesowych i intelektualnych Białorusi w końcu 1996 roku ujawniły, że ponad 86% z nich uznaje referendum listopadowe za pozbawione legitymacji, zaś przeciwnego zdania było tylko 10% ankietowanych. A. Garusow, *Bielorusskaja elita poslie riefierenduma*, <<http://old.iiseps.org/97-01-03.html>>

¹¹⁶³ V. Silitski, *Preempting democracy: the case of Belarus*, „Journal of Democracy” 2005, vol. 16, nr 4.

Strategie obozu rządzącego

Wykształcone po 1994 i 1996 roku elity władzy podjęły działania zmierzające do reorganizacji instytucji politycznych kształtujących się w pierwszych latach niepodległości do 1994 roku. Główną cechą tych przemian było odejście od konsensualnego modelu rządów, kształtujących się podług „gry według zasad” na rzecz monopolizacji procesów politycznych, osłabienia opozycji i zwiększenia niepewności gry politycznej. Skutkiem stało się zwiększenie ceny zaangażowania politycznego zarówno dla opozycji, jak i dla elit władzy. Dla tych ostatnich, a w warunkach personifikacji władzy zwłaszcza dla prezydenta A. Łukaszenki, dążenie do zachowania modelu rządów bezalternatywnych oznaczało zaangażowanie na kilku płaszczyznach oraz stosowanie różnych strategii zarówno wobec elit władzy, jak i aktorów pozostających poza uprzywilejowanymi sieciami klientelistycznymi. Zasadniczo strategia prezydenta wpisywała się w model rządów populistycznych i plebiscytnych (omówienie tego zagadnienia zawiera kolejny rozdział), zaś służyło: rozgrywaniu i rotacji wyższych kadr, zawłaszczaniu państwa, kontrolowaniu procesu prywatyzacji, marginalizacji opozycji, depolityzacji społeczeństwa oraz prowadzeniu polityki zagranicznej w celu maksymalizacji zysków rządzących elit.

Zasadne jest podkreślenie, że po 1996 roku wyraźne stało się rozejście interesów A. Łukaszenki i podległych mu elit. „Uproszczony”, populistyczny i plebiscytny model sprawowania władzy i komunikacji ze społeczeństwem stawiał elity władzy w pozycji elementu utrudniającego transmisję żądań i poparcia, ofiary regularnych kampanii „oczyszczania” urzędniczych szeregów z błędów i nieprawidłowości. Prezydentowi udało się jednak – poprzez sprawne kontrolowanie sieci klientelistycznych – ograniczyć polityczną i gospodarczą niezależność elit¹¹⁶⁴. Zakorzeniona w społeczeństwie personifikacja władzy sprawiała, że jedynym źródłem legitymacji poszczególnych instytucji i elit był autorytet A. Łukaszenki. Z tego powodu były one skazane na wolę prezydenta i w zasadzie nie były zdolne do samodzielnej strukturyzacji i artykulacji interesów¹¹⁶⁵.

Po referendum listopadowym A. Łukaszenko kontynuował prewencyjne rotacje na wyższych stanowiskach państwowych, dążąc tym samym do uniemożliwienia wykształcenia się względnie autonomicznych sieci klientelistycznych. Dokonano w tym czasie około 20 zmian kadrowych na ważniejszych urządzeniach, w tym na stanowisku premiera w listopadzie 1996 roku, gdy dotychczasowy wicepremier S. Ling zastąpił M. Czygira. W wyniku tych rotacji następowało odsunięcie od zajmowanych stanowisk profesjonalistów i zastępowanie ich osobami o mniejszych kompetencjach, lecz deklarującymi pełną lojalność wobec prezydenta. Jak zauważał socjolog A. Majsenja, „umiejętność gry na ludzkiej słabości, dławienia i bezwzględne uzależniania od sie-

¹¹⁶⁴ Dzięki temu, w odróżnieniu od Ukrainy czy Rosji, na Białorusi nie wykształciły się wpływowe grupy polityczno-gospodarcze zdolne do walki i przejęcia władzy.

¹¹⁶⁵ Jak celnie zaznaczał Kimitaka Matsuzato, z tej przyczyny osobiste bezpieczeństwo i prawa elit były w większym zagrożeniu niż aktywistów opozycji. K. Matsuzato, *A Populist Island in an Ocean of Clan Politics: The Lukashenka Regime as an Exception among CIS Countries*, „Europe – Asia Studies” 2004, vol. 56, nr 2.

bie pozbawionych zasad ludzi, którzy są mu potrzebni, doprowadzania do systematycznego poniżenia, pełnego poddania i irracjonalnego strachu tworzyła najważniejszą część politycznego instrumentarium A. Łukaszenki¹¹⁶⁶.

Obawy o wierność aparatu biurokratycznego i stabilność reżimu w związku z referendum w 1996 roku oraz zorganizowanymi przez opozycję „alternatywnymi” wyborami prezydenta w 1999 roku były przyczyną postępującego wzrostu znaczenia struktur siłowych i ich roli w zarządzaniu państwem. Kluczową rolę w tym procesie odgrywał W. Szejman otaczający się swoimi dawnymi współpracownikami, głównie oficerami pochodzącymi z obwodu brzeskiego. Pod koniec lat 90. ubiegłego wieku swoje polityczne wpływy W. Szejman zaczął tracić na rzecz U. Łatypowa, który początkowo objął urząd ministra spraw zagranicznych, następnie zaś szefa Rady Bezpieczeństwa. Zmianę tę należy postrzegać zarówno w kontekście zabiegów A. Łukaszenki, by równoważyć wpływy poszczególnych koterii w elitach drogą rotacji kadr, jak i szerzej, w mającym wówczas miejsce trendzie, by na ważniejsze stanowiska powoływać osoby pochodzące z Rosji i wcześniej niezwiązane z Białorusią¹¹⁶⁷. Brak więzi z Białorusią, własnego zaplecza politycznego i związane z tym oddanie prezydentowi stały się źródłem kariery nie tylko U. Łatypowa, lecz także m.in. pomocnika prezydenta Siergieja Posochowa, ministra spraw wewnętrznych, a następnie zastępcy szefa AP Jurija Siwakowa, szefa KGB Leonida Jerina, wiceministra spraw wewnętrznych i dowódcy wojsk wewnętrznych Jurija Żadobina czy ministra spraw zagranicznych Iwana Antonowicza. Politycy ci osłabili przede wszystkim wpływy frakcji przemysłowej M. Miasnikowicza, a więc stare Kiebiczowskie koterie postnomenklaturowe, jednocześnie dowodząc mającego wówczas miejsce „zwrotu na wschód”, postrzeganego m.in. w kontekście możliwego dążenia A. Łukaszenki do objęcia urzędu prezydenta Rosji po B. Jelcynie¹¹⁶⁸.

Kolejna fala rotacji na najwyższych urządach państwowych miała miejsce na początku 2000 roku, gdy doszło nie tylko do osłabienia frakcji W. Szejmana, ale także wymiany polityków o technokratycznej proweniencji – nowym premierem, który zastąpił S. Linga został były mer Mińska i jednocześnie mąż szefowej CKW Władimir Jermoszyn.

Regularnie ogłaszane przez A. Łukaszenkę akcje walki z korupcją służyły jako narzędzie dyscyplinujące elity biurokratyczne, ale także utrzymujące napięte relacje, nieufność i konkurencję pomiędzy poszczególnymi koteriami elit¹¹⁶⁹. Działo się tak

¹¹⁶⁶ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 654; I. Jekadumawa, *Systema ulady i systema apacyci...*, op. cit., s. 279; W *Nachbankie poczitajut „swoich” liudiej*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 19.08.1996 r.; N. Gałko, *W Minskie pierestajut ob’jasniat’ sobstwiennyye trudnosti rossijskim wlijanijem*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.11.1998 r.; S. Karielin, „Potzujuczaja” *inflicija priwela k pierestanowkam w prawitiel’stwie*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 4.12.1998 r.

¹¹⁶⁷ Obniżenie politycznej roli W. Szejmana przy jednoczesnym powierzeniu mu funkcji prokuratora generalnego obaliło pojawiającą się w środowiskach analitycznych tezę o etniczno-koteryjnym charakterze przetasowań, w których „rosyjsko-tatarski” (U. Łatypow jest pochodzenia tatarskiego) klan miał zmarginalizować „etnicznych Białorusinów”.

¹¹⁶⁸ N. Zieniewicz, *Kadrowaja politika Łukaszenko*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 26.02.1997 r.; R. Czachor, *Polityka zagraniczna...*, op. cit., s. 125–126.

¹¹⁶⁹ A. Poliewoj, *Łukaszenko grozit uwolnit’ prawitiel’stwo*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 12.04.2001 r.

w wyniku krzyżowych kontroli instytucji państwowych dokonywanych przez prokuraturę, Komitet Kontroli Państwowej, KGB, MSW, Administrację Prezydenta i Radę Bezpieczeństwa. Mechanizm ten dawał A. Łukaszence i jego najbliższemu otoczeniu gwarancję lojalności i wysokiej efektywności podległych im służb. W celach walki politycznej i dyscyplinowania aparatu biurokratycznego pojawiła się praktyka gromadzenia tzw. *kompromatu*, czyli materiałów pozwalających na wszczęcie śledztwa i sformułowanie oskarżeń np. w związku z korupcją lub przekroczeniem uprawnień. Związana z – będącą *idee fixe* A. Łukaszenki do 1993 roku – walką z korupcją „teatralizacją” polityki w postaci publicznych krytyk urzędników, żądań i kar realizowała cele społeczne oraz dyscyplinowała elity władzy¹¹⁷⁰.

Wybiórcze stosowanie *kompromatu* względem osób, które z różnych powodów utraciły sympatię prezydenta, zbliżało reżim do kategorii państwa szantażu (wg pojęcia *blackmail state* Keitha Dardena¹¹⁷¹). Z kolei publiczne deklaracje głowy państwa, że KGB jest fundamentem „silnej władzy prezydenta” służyły wytworzeniu pożądanej przez niego atmosfery niepewności zarówno w szeregach elit władzy, jak i społeczeństwie¹¹⁷².

Mechanizm *kompromatu* przeciwko osobie publicznej z elit władzy po raz pierwszy został użyty przez obóz A. Łukaszenki we wrześniu 1994 roku. Był on narzędziem skierowanym przeciwko ministrowi obrony P. Kozłowskiemu, następnie ministrowi gospodarki leśnej Georgijowi Markowskiemu¹¹⁷³. Kolejne głośne akcje miały miejsce w 1997 roku. Aresztowano wówczas prezes Banku Narodowego T. Winnikową, merów Soligorska i Borysowa Nikołaja Jurczyka oraz Wiktora Kapculewicza a także Wasilija Starowojtowa, wieloletniego dyrektora dobrze prosperującego gospodarstwa rolnego i postaci rozpoznawanej w szerokich kręgach społecznych. Areszt a następnie skazanie na karę więzienia wspomnianych osób, w tym schorowanego 73-letniego W. Starowojtowa, którego wcześniej A. Łukaszenko niejednokrotnie nazywał swoim wzorem, związany był z wystąpieniem przeciwko interesom prezydenta lub podejrzeniem o nielojalność¹¹⁷⁴. Proces W. Starowojtowa miał niejako pokazowy charakter,

¹¹⁷⁰ S. Bogdan, *Transformacja politycznej systemy...*, op. cit., s. 13; P. Usow, op. cit., s. 147.

¹¹⁷¹ K. Darden, *Blackmail as a Tool of State Domination: Ukraine under Kuchma*, „East European Constitutional Review” 2001, vol. 10.

¹¹⁷² A. Patulin, *Łukaszenko borietsja s korrupcijojej*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 13.11.1997 r.; N. Gałko, *W bi-twie s priestupnost’ju pobiediteliej niet*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 31.01.1998 r.

¹¹⁷³ Rzekomo w związku z wykorzystaniem pełnionego urzędu w celu organizacji wesela jego syna (*notabene* z córką z M. Griba). P. Pankratowicz, *Uwies’ „kampramat” – na stoł prezydientul*, „Swaboda” z dn. 25.01.1995 r. *Sawiet bjaspieki szukaje kampramat*, „Swaboda” z dn. 1.02.1995 r.

¹¹⁷⁴ Prezydent wiązał z W. Starowojtowem oraz W. Leonowem dokonane w październiku 1997 roku zabójstwo Jewgienija Mikołuckiego, członka Izby Reprezentantów oraz szefa Państwowego Komitetu Kontroli w obwodzie mohylewskim. N. Gałko, *Ubit dieputat Nacional’nogo sobranija*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 7.10.1997 r.; *idem*, *Łukaszenko borietsja s priestupnost’ju*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 29.10.1997 r.; S. Pletniow, *Samaja opasnaja professija*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 28.04.1999 r.; *Wzryw – w Mogilio-wie, echo – w Minskie*, „BDG” z dn. 23.04.1999 r.; *Gnusnoje, swolocznoje ubijstwo*, <www.belgazeta.by/ru/2009_07_13/tema_nedeli/19162/>

albowiem A. Łukaszenko deklarował dążenie do „zapewnienia sprawiedliwości” bez względu na zasługi i dotychczasowe osiągnięcia oskarżonego. Jednocześnie proces ten unaoczniał elitom władzy, że istniejąca równowaga w ich szeregach może zostać nieoczekiwanie naruszona. Jaskrawym przykładem takiej sytuacji stało się oskarżenie o nadużycia majątkowe zaufanego doradcy prezydenta J. Małumowa w 1997 roku, szefa Teleradiokomitetu G. Kisiela oraz szefowej Zarządu ds. Prezydenckich Galiny Żurawkowej w 2004 roku. Z powodu zbyt dużej samodzielności politycznej i opozycyjne zaangażowanie *kompromat* i oskarżenia o nadużywanie posiadanych uprawnień służyły pozbawieniu urzędu ministra spraw wewnętrznych J. Zacharczenki i wspomnianego ministra obrony P. Kozłowskiego¹¹⁷⁵.

Tak funkcjonujące stosunki patronatu, pozwalające na względnie swobodną działalność i nadużycia aparatu biurokratycznego przy groźbie zainicjowania przez prezydenta sankcji w imię sprawiedliwości społecznej, wytworzyły szczególny model relacji wewnątrz biurokratycznych elit oparty na niepewności i wzajemnym braku zaufania. Opresyjny charakter reżimu politycznego przejawiał się również w relacjach z szerokimi masami społeczeństwa, albowiem tylko w 1997 roku do odpowiedzialności administracyjnej pociągnięto 4 mln obywateli, zaś wiele postępowań karnych miało polityczne uzasadnienie¹¹⁷⁶.

Zwycięstwo A. Łukaszenki w referendum listopadowym oraz możliwość niemalże dowolnego określenia składu nowego dwuizbowego parlamentu nie zatrzymały działań obozu władzy na niwie ograniczania swobód i pluralizmu, kierując swoje prewencyjne poczynania przeciwko społeczeństwu. Prawdopodobnie przekonanie o głębokim kryzysie partii politycznych, ich skutecznej dyskredytacji i paraliżu działalności legło u podstaw skierowania uwagi na niesankcjonowaną działalność społeczną.

Trend ku majoryzacji życia politycznego przez środowisko *siłowników* oraz wszechobecności organów bezpieczeństwa wyznaczyła ustawa *O organach bezpieczeństwa państwowego Republiki Białoruś*¹¹⁷⁷ z końca 1997 roku. Przyjęcie tego dokumentu poprzedził szereg aktów prawnych prezydenta, które znacząco wpłynęły na swobodę życia publicznego. W marcu 1997 roku na mocy dekretu ograniczono możliwość organizacji pochodów i mitingów ulicznych¹¹⁷⁸. Zabroniono ich odbywania w pobliżu obiektów infrastruktury publicznej, budynków instytucji, w tym rezydencji prezydenta, parlamentu, budynków radia i telewizji. Organizatorzy manifestacji mogli posługiwać się tylko zarejestrowanymi, a więc dopuszczonymi do użytku przez aparat państwowy,

¹¹⁷⁵ G. Kisieliu *priedstoit nie odin process*, „BDG” z dn. 3.10.1996 r.; W. Cygankou, „*Nieharoszaja*” kwatery *Małumawa*, „Swaboda” z dn. 1.08.1997 r.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 656; A. Fieduta, *Łukaszenko: političeskaja biografija*, *op. cit.*, s. 450.

¹¹⁷⁶ N. Galko, *Tichije riepriesi włastiej*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 5.03.1999 r.

¹¹⁷⁷ *Zakon „Ob organach gosudarstwiennoj biezopastnosti RB”*, „SB” z dn. 5.11.1997 r.

¹¹⁷⁸ Postanowienia dekretu zostały następnie przyjęte w drodze ustawy: *Zakon Rjespubliki Bielaruś ot 30 diekabryja 1997 g. N114-3 „O sobranijach, mitingach, ulicznych szestwijach, diemonstracijach i pikietrowanii”*, <<https://normativka.by/nor/library/#!/data/document/text/rn/h19700114/rev/00010101>>

sztandarami, symbolami, plakatami. Za nieprzestrzeganie dekretu przewidziano kary finansowe. Ograniczono tym samym możliwość organizowania publicznych manifestacji, co kłóciło się z konstytucyjnie gwarantowanymi prawami obywatelskimi.

W maju 1997 roku ograniczeniom poddano działalność adwokacką i notarialną. Bez uzasadnienia na rok zawieszono wydawanie licencji na prowadzenie działalności notarialnej, ponadto zlikwidowano działalność prywatnych kancelarii adwokackich i podniesiono opłaty związane z korzystaniem z takich usług¹¹⁷⁹. Krok ten służył ograniczeniu aktywności społecznej poprzez utrudnienie dostępu do pomocy prawnej. Było to szczególnie ważne w kontekście regularnych postępowań administracyjnych i karnych przeciwko osobom i organizacjom zaangażowanym w działalność opozycyjną.

W październiku 1997 roku dekret prezydenta rozszerzył pojęcie terroryzmu oraz określił „natychmiastowe środki w celu walki z nim”¹¹⁸⁰. Szczególną uwagę zwracał fakt, że akt ten wprowadził wysokie kary za działalność klasyfikowaną jako terrorystyczna (od 10 do 20 lat więzienia, dożywocie oraz karę śmierci) z obowiązkową konfiskatą mienia. Ze względu na rozmytą definicję terroryzmu, dokument ten zachęcał obywateli do donosicielstwa, gdyż poinformowanie organów państwowych o możliwej działalności terrorystycznej gwarantowało zwolnienie z odpowiedzialności karnej¹¹⁸¹. Dekret ten nadał również organom państwowym prawo prewencyjnego zatrzymywania na okres do 30 dni osób podejrzewanych o działalność terrorystyczną.

W listopadzie 1997 roku, zgodnie ze znowelizowaną ustawą *O mediach*, w konsekwencji dwóch powiadomień o jej naruszeniu, zamknięta została największa opozycyjna gazeta – „Swaboda”, a podobne działania stały się udziałem również wielu innych mediów lokalnych. Ograniczanie pluralizmu i kontrola środków przekazu, szczególnie po 1999 roku, wiązała się z utratą legitymacji do pełnienia urzędu przez A. Łukaszenkę oraz powolnym, lecz wyraźnym, spadkiem jego popularności w społeczeństwie¹¹⁸². W marcu 1998 roku Ministerstwo Łączności w niejawnym rozporządzeniu zabroniło urzędnikom państwowym udzielania jakichkolwiek informacji mediom niepaństwowym, w tym uczestnictwa ich przedstawicieli w oficjalnych konferencjach prasowych¹¹⁸³. Utrzymanie informacyjnej próżni i propagowanie ograniczonego,

¹¹⁷⁹ *Diekriet Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 3 maja 1997 g. N12 „O niekotorych mierach po sowierszenstwo-waniju adwokatskoj inotarial’noj diejatiel’nosti w Riespublikie Bielarus’*”, <http://www.ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=pd9700012>

¹¹⁸⁰ Pod pojęciem terroryzmu rozumiano „użycie przemocy lub groźba użycia przemocy w celu naruszenia bezpieczeństwa publicznego, destabilizacji porządku społecznego, zastraszenia ludności lub wywarcia wpływu na decyzje podejmowane przez organy państwowe lub utrudnienia działalności politycznej lub społecznej” (art. 1 ust.1 dekretu). *Diekriet Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 21 oktiabria 1997 g. N21 „O nieotložnych mierach po bor’bie s tierrorizmom i inymi osobo opasnymi nasil’stwiennymi priestupljenijami”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor73/text73120.htm>>

¹¹⁸¹ M. Pastuchow, *op. cit.*, s. 308.

¹¹⁸² A. Makarow, *Priezident Bielorusii nierwniczajet*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 9.12.2000 r.

¹¹⁸³ K. Koktyusz, *op. cit.*, s. 67; szerzej zagadnienie wolności słowa omawiał: M. Pastuchow, *Swoboda słowa w Bielarusi: zakonodatiel’stwo i praktika*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«” 2000, nr 1 (8).

stronniczego przekazu służyło konserwacji społecznych przekonań o pożądanym typie stosunków władzy i przywództwa, a także utrzymaniu poczucia satysfakcji z poziomu życia i obaw o bezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym.

Na początku 2000 roku dokonano nowelizacji *Kodeksu Wyborczego*, co spotkało się z krytyką ze strony opozycji oraz organizacji międzynarodowych, głównie OBWE. Podkreślano przede wszystkim brak gwarancji pluralizmu komisji wyborczych oraz zbyt restrykcyjne i jednocześnie niejasne wymagania wobec kandydatów na deputowanych¹¹⁸⁴.

W zasadzie od początku rządów A. Łukaszenki regułą stało się naruszanie przez prezydenta zasady zwierzchności prawa, która w 1996 roku doprowadziła do konfrontacji z Sądem Konstytucyjnym i złamania niezawisłości sądownictwa, które stało się zależne od władzy wykonawczej. Jeszcze w kwietniu 1996 roku przy prezydencie powołano Prawniczą Radę Konsultacyjną składającą się z 19 prawników na czele z wiceszefem Administracji Prezydenta Aleksandrem Abramowiczem. „Oficjalni prawnicy” swą działalnością podważali autorytet Sądu Konstytucyjnego oraz obniżali morale prawników. Pod koniec 1997 roku na mocy dekretu prezydenta powołano Ogólnobiałoruski Zjazd Sędziów, na którym A. Łukaszenko wskazywał błędy w pracy sądownictwa oraz zażądał ściślejszej współpracy z organami władzy wykonawczej¹¹⁸⁵.

Brak powszechnej prywatyzacji oraz utrzymanie dominacji własności państwowej spowodowane były procesem wypracowywania państwowocentrycznego modelu gospodarki i społeczeństwa, w którym główne jego instytucje pozostawały w organizacyjnej więzi z aparatem państwowym. Kontrola gospodarki oraz traktowanie jej głównych podmiotów jako osobistych wasali prezydenta uniemożliwiało wykształcenie się rzeczywistej konkurencji politycznej. Ze względu na brak autonomicznych elit gospodarczych zdolnych do artykulacji własnych interesów politycznych oraz upaństwowienie wiodących sektorów gospodarki, rolę elit biznesowych w pewnym stopniu – lecz bez autonomii i własnych interesów – pełniła biurokracja, co pozostawało w zgodzie z modelem neopatrymonializmu biurokratycznego¹¹⁸⁶. Kryzys finansowy, który nawiedził Białoruś w 1998 roku, władze próbowały tłumaczyć nieudolną polityką Banku Narodowego, na czele którego stanął P. Prokopowicz¹¹⁸⁷. Jednocześnie kryzys nie popchnął władz ku modernizacji gospodarki, bowiem oznaczałoby to konieczność naruszenia wykształconego *status quo* w strefach wpływów, interesów i nieformalnych zależnościach świata polityki i biznesu.

¹¹⁸⁴ N. Gałko, „*Ili pieregowory, ili bojkot wyborow*”, „*Niezawisimaja gazeta*” z dn. 25.02.2000 r.; J. Romanczuk, *Trojka, tuz raskidywajut perferans*, „BDG” z dn. 6.03.2000 r.; „*My zdiess', czto by nawodit' mosty*”, „BDG” z dn. 20.03.2000 r.

¹¹⁸⁵ *Diekriet Priezidienta Riespubliki Bielarus' N20 „O s'jezdzie suciej Respubliki Bielarus'”*, „SB” z dn. 23.10.1997 r.; *Prawa i intieriesy graždanstwa i gosudarstwa dołżny byt' nadrožno zaszciszczeny. Wystuplienije A.G. Łukaszenko na I s'jezdzie suciej Riespubliki Bielarus'*, „SB” z dn. 6.12.1997 r.

¹¹⁸⁶ R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej*, *op. cit.*, s. 159–166.

¹¹⁸⁷ N. Gałko, *Dieputaty priedwieszczajut krizis „Łukanomiki”*, „*Niezawisimaja gazeta*” z dn. 28.05.1998 r.

Skalę i charakter ingerencji aparatu biurokratycznego w sferę działalności gospodarczej Andriej Liachowicz określił mianem „kapitalizmu urzędniczego”¹¹⁸⁸. Koncentracja przez elity władzy dostępu do zasobów ekonomicznych przy prawnym zakazie działalności gospodarczej urzędników państwowych i oficjalnie prowadzonych akcjach walki z korupcją skutkowałą niejawnym powiązaniem wyższych rangą polityków z biznesem. W pierwszej połowie lat 90. XX w. prywatyzacja na Białorusi miała ograniczoną skalę, w rezultacie czego nie wykształciła się grupa wpływowej oligarchii na wzór Ukrainy i Rosji. Po 1994 roku prywatne przedsiębiorstwa średniej i dużej wielkości, związane w dużym stopniu z dawną nomenklaturą radziecką, zostały poddane ścisłej kontroli ze strony władz. W 1997 roku wprowadzono prawo tzw. „złotej akcji”, która pozwalała państwu ingerować w działalność przedsiębiorstw prywatnych, np. w przypadku ich niedochodowości lub zwłoki w wypłatach wynagrodzeń. Jeszcze w 1995 roku doszło do likwidacji bądź przejęcia przez państwo niezależnych od aparatu biurokratycznego dużych przedsiębiorstw i nacjonalizacji banków. Represyjne działania były skierowane przeciwko firmom konkurencyjnym wobec firm tworzonych przy wsparciu i udziale przedstawicieli aparatu biurokratycznego i przeciw firmom, których właściciele udzielali finansowego wsparcia opozycji. Najgłośniejszym skandalem związanym z politycznie umotywowaną akcją przeciwko biznesmenowi stały się oskarżenia pod adresem właściciela holdingu „Pusze” Aleksandra Pupiejki, który w styczniu 1998 roku poprosił o azyl władze Polski¹¹⁸⁹.

Jednocześnie z polecenia rządzących powstawały przedsiębiorstwa, które prowadziły handel zagraniczny, w tym handel bronią, bez opłaty podatków i ceł. Ich dochody były ważnym źródłem finansowania tzw. „budżetu prezydenckiego” oraz osobistego majątku wybranych osób. Łącznie w omawianym okresie około 200 dekretów dotyczyło zwolnienia wybranych firm z podatków i ceł. Zdaniem M. Czygira, Zarząd ds. Prezydenckich stał się największą strukturą komercyjną na Białorusi. Według danych rosyjskich ekonomistów, firma „Torgekspo” i „Fond Machmuda Esembajewa” notowały roczny obrót na rosyjskim rynku na poziomie 3 mld USD. Straty budżetowe wynikające z działalności „Torgekspo” wynosiły około 11% jego ogólnej rocznej wartości¹¹⁹⁰. A. Łukaszenko wprost deklarował kontrolowanie i popieranie działalności gospodarczej podległych mu struktur Administracji Prezydenta. Niedwuznacznie wskazywał, że ich dochody są wyższe niż dochody budżetowe, niejako rywalizując i ośmieszając inne organy państwa, w tym rząd¹¹⁹¹. Środki finansowe z tzw. „budżetu prezydenckiego” uży-

¹¹⁸⁸ A. Liachowicz, *Prawjaszczaja elita i bjurokratija*, op. cit., s. 200.

¹¹⁸⁹ Pupiejka *paprasil prytyłku*, „Nawiny” z dn. 28.01.1998 r.

¹¹⁹⁰ A. Kazakiewicz, *Struktura organau dziażażanaj ulady u Respublicy Bielarusi i ich transformacyja* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 251; A. Cichamirau, *Bielarus' u wonkowaj palitycy Rasii* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 301; W. Diatlikowicz, *Uplywszije miliardy*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 22.07.1996 r.; *idem*, *Priznanije priezidenta riespubliki*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 29.07.1996 r.

¹¹⁹¹ A. Demjanow, *A.G.Ł. w dier'mo nie lieziet*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 24.01.2000 r.

wane były do finansowania m.in. referendum konstytucyjnego w 1996 roku, doraźnej pomocy społecznej oraz przedsięwzięć o charakterze symboliczno-kultowym służącym utrzymaniu określonego wizerunku A. Łukaszenki, m.in. festiwalu muzycznego Słowiński Bazar, nagród dla bohaterów akcji żniwnej, a więc tworzących swoistą „wioskę potiomkinowską”¹¹⁹², głównie na użytek wewnętrzny Białorusi.

Eliminacja instytucji społecznych mogących służyć jako kanały komunikacji, ułatwiać artykulację i agregację interesów społecznych, wynikała z faktu, że instytucje te – lokujące się pomiędzy władzą a społeczeństwem – traktowane były jako siły sprzeciwiające się bezpośredniemu wyrażaniu woli przez „lud”. W istniejącym systemie relacji władczych, określanych jako populizm i plebiscytarność, główną formą wyrażania woli społecznej były wybory i referenda, w których społeczeństwo wybierało nie alternatywne programy i wizje rozwoju, lecz opowiadało się za lub przeciw polityce spersonalizowanej przez A. Łukaszenkę. Agresywna retoryka władz, kreowanie atmosfery zagrożenia zewnętrznego i wewnętrznego, służyło wykształceniu się podziałów społecznych na „swoich” i „obcych”. Rola „obcych” została narzucona opozycyjnym partiom oraz organizacjom społecznym. Badacze, odnotowując głębokość i trwałość tego podziału w społeczeństwie Białorusi, odrzucali twierdzenie o względnej homogeniczności społeczeństwa i braku istotnych podziałów socjopolitycznych. Stan ten, a także dążenie A. Łukaszenki do monopolizacji sceny politycznej, nazywano „zimną wojną domową”¹¹⁹³.

Obóz prezydencki dążył do poddania życia politycznego ścisłej kontroli – tym należy tłumaczyć wydanie 26 stycznia 1999 roku dekretu prezydenckiego regulującego funkcjonowanie partii, związków zawodowych i innych organizacji społecznych. Na jego mocy zwiększono niezbędną liczbę osób do rejestracji ugrupowania do 1000. Wprowadzona została podlegająca prezydentowi i powoływana przez niego instytucja kontrolna w postaci Republikańskiej Komisji do Spraw Rejestracji i Ponownej Rejestracji Zjednoczeń Społecznych. Na mocy tego dekretu do 1 sierpnia 1999 roku procedurze ponownej rejestracji miały zostać poddane wszystkie partie polityczne. Z 18 zgłoszonych ugrupowań zarejestrowanych zostało 17, procedury nie przeszła Partia Zdrowego Rozsądku¹¹⁹⁴.

Zgodnie z zamierzeniem autorów prezydenckiego dekretu z 26 stycznia 1999 roku „czyszczenie sceny politycznej” powinno zakończyć się do 2000 roku, a więc do wyborów parlamentarnych, a następnie prezydenckich. Proces ten nie miał na celu faktycznej likwidacji ugrupowań politycznych, najważniejsze partie, w tym BNF, PKB, ZPO i BPSD przeszły proces ponownej rejestracji, a nawet wzmocniły

¹¹⁹² Fasadowość i rytualizację życia publicznego państw postradzieckich szerzej omawia: J. Allina-Pisano, *The Post-Soviet Potemkin Village. Politics and Property Rights in the Black Earth*, Cambridge 2007.

¹¹⁹³ I. Jekadumawa, *Systema ulady i systema apazycyi...*, op. cit., s. 279.

¹¹⁹⁴ L. Masljudkowa, *Diwannyje partii prikazali dołgo żyt*, „SB” z dn. 26.05.1999 r. Program Partii Zdrowego Rozsądku: *My – za zdrowyj smysł*, „NG” z dn. 11–13.03.1995 r.

swoje szeregi¹¹⁹⁵. Oznaczało to, że władze Białorusi nie dążyły do całkowitej likwidacji partii opozycyjnych i uniemożliwienia im jakiegokolwiek działalności. Wręcz przeciwnie, zainteresowane były one ich istnieniem, aczkolwiek w szczątkowej formie, w postaci zatamizowanych, skłóconych, niegotowych i niezdolnych do przejścia władzy ugrupowań. Ich istnienie w takiej postaci dla władz miało istotne znaczenie w relacjach zewnętrznych, dając argument na rzecz pluralizmu systemu politycznego, jak i w polityce wewnętrznej, kształtując w świadomości społecznej wizerunek władz jako antytezy słabej, skompromitowanej opozycji.

Istotnym elementem marginalizacji opozycji było administracyjne ograniczanie funkcjonowania niezależnych od władz mediów, głównie prasy. W efekcie tych zabiegów nakład niezależnych z władzami gazet w 2001 roku wynosił: „Biełoruskiej diełowej gaziety” – 18,6 tys. egz.; „Narodnoj woli” prawie 42 tys. egz.; „Biełoruskiej gaziety” – 15 tys. egz. W tym czasie główne gazety podporządkowane prezydentowi dysponowały nakładem dziennym 380 tys. egz. w przypadku „Sowietskoj Biełorusii” i 89 tys. egz. w przypadku „Narodnoj gaziety”. Odnotować jednak należy, że rozpowszechnianie i praktyczna monopolizacja przekazów informacyjnych przez władze państwowe nie przekładała się na ich skuteczność. Obrazowały to dane sondażowe, wskazujące na największą popularność wśród Białorusinów rosyjskich środków masowego przekazu, głównie telewizji¹¹⁹⁶.

Władze dążyły również do ograniczenia działalności bądź wręcz likwidacji tych organizacji pozarządowych, które w określony sposób prowadziły aktywność wpisującą się w opozycyjny kontekst. Wyrugowanie niektórych organizacji służyło nie tylko osłabieniu instytucjonalnych podstaw dla wykształcenia się zrębów społeczeństwa obywatelskiego, jak było w przypadku zmuszenia Fundacji Sorosa do opuszczenia Białorusi, ale także utrzymaniu próżni socjologicznej. Jej istnienie, jak i stan kryzysu wartości i niespetyfikowanej tożsamości, wydatnie służył utrzymaniu systemu autorytarnego i relacji typu *patron – client*, w których społeczeństwo pozostawało w dużym stopniu ubezwłasnowolnione i skazane na bierną postawę wobec władz. Mechanizm kontroli NGO związany był z prewencją i reagowaniem na strategię opozycji. Rządzący podejmowali również działania reakcyjne, dążąc do utrzymania depolityzacji społeczeństwa z okresowymi kampaniami mobilizacyjnymi.

Jako działanie podjęte w celu neutralizacji procesu konsolidacji sił opozycyjnych należy ocenić powołanie z inicjatywy Administracji Prezydenta w 2000 roku Rady Koordynacyjnej Partii Politycznych i Organizacji Społecznych, w skład której weszły ugrupowania lojalne głowie państwa: Partia Agrarna, Białoruska Partia Patriotyczna, Białoruska Partia Socjalno-Sportowa, Komunistyczna Partia Białorusi, Partia Republikańska, Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości oraz Socjaldemokra-

¹¹⁹⁵ M.F. Czudakow, A.J. Waszkiewicz, S.A. Alfier, *op. cit.*, s. 125.

¹¹⁹⁶ A. Jekadumau, *Polityczny rynek SMI. Infarmacyjnaja prastora Bielarusi u 2001 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Politycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 642.

tyczna Partia Zgody Ludowej. W związku z wyborami prezydenckimi Białoruski Patriotyczny Związek Młodzieży zorganizował skierowaną do młodych wyborców kampanię „Ja za *baćkę*”.

Brak powszechnej mobilizacji społecznej reżim rekompensował nadmierną rozbudową służb bezpieczeństwa. Na początku XXI wieku liczba milicjantów i żołnierzy wojsk wewnętrznych MSW przekroczyła 130 tysięcy. Na utrzymanie służby ochrony prezydenta wydawano 3 miliony USD, co znacznie przekraczało wydatki całego parlamentu¹¹⁹⁷.

Dla omawianego okresu znamienym był rok 1999, gdy zgodnie z konstytucją z 1994 roku kończyły się pełnomocnictwa A. Łukaszenki, zaś opozycja, podejmując próbę konsolidacji zdecydowała się na organizację „alternatywnych” wyborów prezydenta. Z wydarzeń tych zwycięsko wyszedł tylko obóz A. Łukaszenki, głównie poprzez działania podejmowane na niwie nieformalnej. W obliczu kryzysu wzmocnił swoje najbliższe otoczenie poprzez dobranie zaufanych współpracowników na najwyższych stanowiskach odpowiedzialnych za struktury siłowe i bezpieczeństwa. Pod koniec stycznia 1999 roku A. Łukaszenko mianował nowego szefa Służby Bezpieczeństwa Prezydenta RB. Został nim pułkownik milicji Władimir Naumow, dotychczasowy komendant specoddziału MSW „Ałmaz”. Tym samym pod bezpośrednim zwierzchnictwem głowy państwa znalazł się dowódca elitarnej jednostki do zadań specjalnych. Wkrótce, prezydent zwiększył kontrolę nad całym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, mianując na szefa tego resortu Jurija Siwakowa. Wzrosły tym samym wpływy W. Szejmana, bliskiego znajomego J. Siwakowa z Rady Bezpieczeństwa RB i wcześniejszej wspólnej służby wojskowej. Okresowo zerwany został także dialog z opozycją, zaś sytuacja prasy i przestrzegania praw człowieka była oceniana jako najtrudniejsza od początku rządów A. Łukaszenki¹¹⁹⁸. Praktyczne uniemożliwienie opozycji przeprowadzenia „alternatywnych” wyborów oraz seria zaginięć czołowych jej działaczy stały się swoistym zwieńczeniem próby podważenia legitymacji systemu.

Znaczenie i nieformalny wpływ *siłowików* W. Szejmana ujawnił się z całą mocą jesienią 1999 roku w związku ze śledztwem w sprawie zaginięć opozycjonistów i dziennikarzy. W sprawie D. Zawadzkiego śledczy milicji i KGB odkryli ślad prowadzący do Specjalnego Oddziału Szybkiego Reagowania (SOBR) pod dowództwem Dmitrija Pawliczenki, który powstał pod koniec 1996 roku z polecenia W. Szejmana w celu wykonywania niejawnych poleceń. Aresztowanie D. Pawliczenki i ujawnienie mechanizmu działania „szwadronu śmierci” przez rzekomo samowolne działanie KGB miało konsekwencje personalne. Ukaranym został szef KGB W. Mackiewicz, który stracił posadę, podobnie stało się z prokuratorem generalnym – O. Bożełką. W konsekwencji

¹¹⁹⁷ W. Rowdo, *Spicifika i ewolucja...*, op. cit., s. 165; *Freedom in the World. The Annual Survey of Political Rights and Civil Liberties*, New York 2002.

¹¹⁹⁸ R. Jakowlewskij, *Gienierał gienieratu oko nie wyklujuet?*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 15.02.1999 r.; N. Haliezin, *Game over*, „Nawiny” z dn. 22.09.1999 r.

zwolniony z funkcji sekretarza Rady Bezpieczeństwa został także W. Szejman. Wizerunkowy kryzys władze próbowały neutralizować poprzez ogólnikowe deklaracje A. Łukaszenki o jego osobistej, jako głowy państwa, odpowiedzialności za sytuację w państwie¹¹⁹⁹.

W latach 1995–1996 polityka wewnętrzna Białorusi stała się czynnikiem decydującym o ewolucji jej polityki zagranicznej w kierunku zbliżenia z Rosją przy jednoczesnej marginalizacji stosunków z państwami Europy Zachodniej oraz NATO. Zwrot ten, wynikający głównie z niedemokratycznych praktyk białoruskich władz, sprawił, że Rosja zaczęła odgrywać jeszcze większą rolę w polityce Białorusi. Jej kierownictwu przyświecały następujące cele:

- a) wykorzystać rosyjski patronat, w tym wsparcie gospodarcze, w celu utrzymania *status quo* w polityce wewnętrznej i nie ulegać wewnętrznej i zewnętrznej presji liberalizacyjnej;
- b) zachować autonomię polityczną i gospodarczą umożliwiającą formułowanie i realizację przez białoruskie elity władzy własnych celów, nieuleganie rosyjskim dążeniom do inkorporacji Białorusi w skład Federacji Rosyjskiej;
- c) utrzymanie przez A. Łukaszenkę obecności w polityce wewnętrznej Rosji, rozwój kontaktów formalnych i nieformalnych z podmiotami federacji, sondowanie możliwości objęcia przez A. Łukaszenkę urzędu prezydenta Rosji po B. Jelcynie.

W niekorzystnych dla władz Białorusi sytuacjach unikały one ulegania presji ze strony władz Rosji, odwołując się m.in. do prowokacji w postaci serii wybuchów dokonanych rzekomo przez radykalnych nacjonalistów białoruskich¹²⁰⁰.

W czasie konfliktu władz z opozycją, która odwoływała się do kapitału kulturowego i wzywała społeczność międzynarodową do reakcji na odejście Białorusi od idei demokracji, zwłaszcza od 1999 roku, wzrosło znacznie znaczenie czynnika międzynarodowego w polityce wewnętrznej państwa. Naloty NATO na Jugosławię oraz wzrost napięcia w relacjach Rosji z Zachodem zostały wykorzystane przez władze Białorusi w celu dyskredytacji opozycji oraz wzmocnienia wizerunku prezydenta¹²⁰¹. Siły demokratyczne, otrzymując deklaratoryjne wsparcie Zachodu oraz podkreślając przywiązanie do zasad i wartości kultury europejskiej, zostały uwikłane w dychotomiczną konstelację: „prorosyjskie” władze vs. „proeuropejska” opozycja. Służyło to władzom Białorusi do publikowania informacji o rzekomym zagrożeniu zewnętrznym, które potęguje nielojalność finansowanej przez zagranicę opozycji¹²⁰².

¹¹⁹⁹ W. Kuklou, A. Łukaszenka: *Kożny zaginuszcy – rubiec na maim sercy*, „Zwjazda” z dn. 2.06.1999 r.; A. Machowski, Paweł Szeremiet: „*Nam objawili wojnu*”, BDG z dn. 12.07.2000 r.; W. Budkiewicz, Szejman dau MUSaucam pad hwost, „*Nasza Swaboda*” z dn. 19.12.2000 r.

¹²⁰⁰ J. Karmanow, *Łukaszenko pokritikował proekt ustawa*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 12.05.1997 r.

¹²⁰¹ Np.: *Politiczeskaja inicjatywa A. Łukaszenko dajot szans miru*, „SB” z dn. 15.04.1999 r.

¹²⁰² Np.: M. Grynjawicki, „*Padryuny centr*”u Biełastoku, „*Nawiny*” z dn. 4.02.1998 r.; A. Machowski, *Szpionskij strasti*, „BDG” z dn. 21.09.2000 r.

W związku z upłynięciem pełnomocnictw głowy państwa oraz zagrożeniem izolacją ze strony znacznej części społeczności międzynarodowej, A. Łukaszenko dążył do wzmocnienia białorusko-rosyjskiej integracji polityczno-gospodarczej oraz zapewnienia sobie symbolicznego poparcia m.in. ze strony władz Ukrainy, Chin oraz członków Ruchu Państw Niezaangażowanych¹²⁰³. W tym celu w końcu 1999 roku powstało deklarowane jako kolejny etap integracji Państwo Związkowe Białorusi i Rosji, niosące kolejne rosyjskie gwarancje wsparcia politycznego i gospodarczego. W świetle powyższego polityka wewnętrzna obozu prezydenta podyktowana była następującymi uwarunkowaniami międzynarodowymi:

- a) polityką Rosji i jej zainteresowaniem w reintegracji obszaru byłego ZSRR;
- b) polityką państw Zachodu, ograniczających dialog z władzami Białorusi;
- c) działaniami opozycji dążącej do potwierdzenia braku legitymacji A. Łukaszenki.

Zmiana kierownictwa państwowego w Rosji na początku 2000 roku oraz ich nowy – niebazujący na przesłankach ideologicznych – kurs w relacjach z państwami WNP, w tym Białorusią, zmusił obóz A. Łukaszenki do balansowania pomiędzy zabieganiem o dostęp do rosyjskich kredytów, preferencyjne ceny nośników energii i zbyt białoruskich towarów oraz chęcią utrzymania względnej autonomii białoruskich elit od Rosji i konserwacji dotychczasowego *status quo*¹²⁰⁴.

O ile na gruncie stosunków politycznych, wojskowych i kulturowych współpraca bilateralna była deklarowana jako efektywna i bezproblemowa, to na gruncie gospodarczym zauważalna była rozbieżność interesów. Władze Rosji, dążąc do ograniczenia kosztów stosunków z Białorusią, próbowały narzucić jej własne zasady i wizję procesu integracyjnego. Po wyborach parlamentarnych w 2000 roku zdymisjonowany został uważany za powiązanego z rosyjskimi przemysłowcami szef Administracji Prezydenta M. Miasnikowicz oraz jego zastępca W. Zamiatalin. Na miejsce M. Miasnikowicza powołano dotychczasowego sekretarza Rady Bezpieczeństwa U. Łatypowa. Na czele Rady Bezpieczeństwa stanął zaś kierownik Służby Bezpieczeństwa Prezydenta G. Niewyglas. Na premiera powołany został dotychczasowy minister architektury i budownictwa Giennadij Nowickij, którego pozycja w elicie władzy do tego czasu nie była wysoka i nie miał dużych wpływów w Rosji. Zmiany te nie tylko wpisywały się w model rotacji kadr, ale dowodziły próby ograniczenia wpływów rosyjskich – dymisja powiązanego z rosyjskimi kręgami przemysłowymi M. Miasnikowicza świadczyła o dążeniu A. Łukaszenki do przeformułowania relacji dwustronnych przy zachowaniu maksymalnych korzyści gospodarczych.

¹²⁰³ Do tej organizacji Białoruś przystąpiła w 1998 roku. W. Panfilowa, N. Pulina, *Łukaszenko dołgo budiet liegitymnyj*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 22.07.1999 r.; R. Czachor, *Polityka zagraniczna...*, *op. cit.*, s. 283; W. Szarurskij, *Princip mnogowektornosti wo wniesniej politiki Bielarusi* [w:] A.W. Rusakowicz (red.), *Problemy wniesniej politiki i bezopasnosti: Bielarus' – Pol'sza. Istorija i pierspiektivy sotrudnicestwa*, Minsk 2009, s. 37–38.

¹²⁰⁴ J. Karmanow, *Łukaszenko tieriajet inicjatiwu*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 6.03.1997 r.

Strategie opozycji

Po referendum listopadowym białoruska opozycja przeżywała poważny kryzys ideowy i organizacyjny. Przyjęła postawę wyczekiwania, licząc, po pierwsze, na międzynarodową reakcję i ewentualne sankcje przeciwko kierownictwu Białorusi, po drugie, na kryzys modelu niereformowanej gospodarki, co miało doprowadzić do zapaści systemu władzy¹²⁰⁵. Opozycja bazowała głównie na kapitale symbolicznym, podkreślając wagę praworządności, odwoływała się do standardów praw człowieka, wartości europejskich i jedności cywilizacyjnej z Zachodem. Z innej strony przebudowa instytucji politycznych w końcu 1996 roku spowodowała, że część dotychczasowej elity władzy utraciła swoją pozycję. Był to zatem korzystny moment dla opozycji, której szeregi mogli zasilić pokrzywdzeni niedawni beneficjenci reżimu. Co więcej, obserwatorzy oceniali, że od 1998 roku wzrastała sympatia społeczna do sił opozycyjnych¹²⁰⁶. Sytuację tę i możliwy wzrost potencjału opozycji dobrze odczytały władze, bowiem od 1997 roku zintensyfikowały działania wymierzone przeciwko przeciwnikom A. Łukaszenki.

Poszczególne ugrupowania polityczne obrały rozmaite strategie postępowania w reakcji na bieżące działania władz. Bardziej zdeterminowana część działaczy opozycji opowiadała się za radykalizacją działań, organizacją manifestacji, publikowaniem materiałów antyprezydenckich oraz akcjami nieposłuszeństwa obywatelskiego, które miałyby być usprawiedliwione i podyktowane otwartym łamaniem prawa przez obóz władzy. Działalność taka wymagałaby poświęceń oraz gotowości na ewentualne represje ze strony rządzących. Umiarkowana część opozycji, nie posiadając efektywnego programu mogącego być skuteczną alternatywą dla siłowych metod władz, zaczęła tracić społeczne zaplecze.

Po listopadzie 1996 roku około 50 wiernych konstytucji deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji kontynuowało pracę w charakterze politycznych ekspertów, zaś najważniejszą formą aktywności było istnienie komisji ds. prawnej oceny działalności prezydenta, którą kierował W. Gonczar. W połowie października 1997 roku deputowani ci przyjęli sprawozdanie komisji i symboliczną uchwałę o niemożności dalszego pełnienia urzędu głowy państwa przez A. Łukaszenkę¹²⁰⁷. Rada Najwyższa XIII kadencji w lutym 1997 roku powołała swój organ wykonawczy, tzw. gabinet cieni – Narodową Radę Gospodarczą na czele z G. Karpieńką. Kierownicze stanowiska w Radzie – nieformalne ministerstwa – objęli głównie deputowani „Działania Obywatelskiego”. Od października 1997 roku organ ten funkcjonował jako Narodowy Komitet Wyko-

¹²⁰⁵ J. Zagumiennow, *Izoljacija ili sotrudnicestwo?*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 3 (14).

¹²⁰⁶ L. Griaznowa, *Na piereput’je*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 5.06.2000 r.

¹²⁰⁷ W. Kazanczejew, *Prezident „w zakonie”*, „Swaboda” z dn. 21.10.1997 r.; I. Jekadumawa, *Praces razdawleńnia organau ulady u wyniku kanstytucyjnaga kryzysu listapada 1996* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 219.

nawczy, pełniąc funkcje informacyjno-analityczne, jednak nie będąc akceptowanym przez część środowisk opozycyjnych, zwłaszcza BNF.

Braku jedności opozycji w trudnym dla niej okresie dowiódł także mający miejsce na początku 1999 roku II Kongres Sił Demokratycznych, który okazał się niezdolny do przyjęcia uchwały w sprawie powołania forum opozycyjnego w postaci Rady Koordynacyjno-Konsultacyjnej. W tej sytuacji, z inicjatywy BNF, postanowiono funkcje koordynacyjne złożyć na istniejącej od 1997 roku Radę Konsultacyjną, w skład której wchodziły BNF, ZPO, BPSD „LH”, BPP, PA i PKB, choć również ta decyzja wzbudzała szereg niejasności¹²⁰⁸.

Na II Kongresie Sił Demokratycznych były sędzia Sądu Konstytucyjnego M. Pastuchow ogłosił, że w lipcu 1999 roku nastąpi koniec pełnomocnictw A. Łukaszenki i przejście władzy wykonawczej w ręce przewodniczącego Rady Najwyższej XIII kadencji S. Szareckiego. W lipcu 1999 roku S. Szarecki nie wydał odpowiedniego dekretu w tej materii, cedując to na deputowanych izby, którzy jednak ze względu na brak kworum nie byli w stanie tego uczynić. Był to faktyczny koniec „wypalenie się” Rady Najwyższej XIII kadencji. Kompetencje S. Szareckiego przekazano W. Gonczarowi, który jednak we wrześniu 1999 zaginął. Wydarzenia te osłabiły potencjalne dążenia opozycji do jednomyślności w kontekście wyborów parlamentarnych, ale niejednoznaczne stanowisko zajmowały także władze, które nie mogły określić się w kwestii modelu dialogu z opozycją i granic ewentualnych ustępstw na jej rzecz¹²⁰⁹.

Od 1996 istotną siłą związaną z opozycją stawała się licząca około 500 tys. członków Federacja Związków Zawodowych, organizacja kontynuująca tradycje związkowe z czasów radzieckich. Jeszcze 1995 roku kierownictwo FZZ z W. Gonczarykiem na czele zaczęło zgłaszać krytyczne uwagi odnośnie sytuacji społeczno-gospodarczej w państwie. W połowie 1996 roku zorganizowała ona lub poparła szereg akcji protestu, m.in. w związku ze wstrzymaniem wypłat w niektórych przedsiębiorstwach oraz zmianą polityki podatkowej. W czasie konfliktu prezydenta z parlamentem w II połowie 1996 roku FZZ poparła Radę Najwyższą XIII kadencji. Tradycyjnie w obronie parlamentu, idei demokracji i odrodzenia narodowego występował współpracujący z BNF Białoruski Kongres Demokratycznych Związków Zawodowych, który łączył 5 mniejszych organizacji i liczył niecałe 30 tys. członków¹²¹⁰.

Ogółem praktyka polityczna po roku 1996 postawiła opozycję przed istotnym dylematem uwarunkowanym dwoma zjawiskami. Po pierwsze, władze celowo utrudniały działalność polityczną, niejako wypychając partie z „pierwszego” do „trzeciego” sektora. W rezultacie istotną rolę w funkcjonowaniu szeroko rozumianej opozycji,

¹²⁰⁸ J. Majorczyk, *Kongress diemokraticzeskich sił Bielarusi prawaliłsja*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 1.02.1999 r.; I. Jekadumawa, *Systema ulady i systema apazycyi...*, op. cit., s. 285.

¹²⁰⁹ *Itogi 1999-go goda: Na političeskoj doskie Bielarusi – obujudnyj pat*, „Bieloruskij rynek” z dn. 27.12.1999 r.

¹²¹⁰ N. Siergiejew, A. Fadijew, *Trojanskij kon’ opozicii*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 3.03.1999 r.; N. Gałko, *Wriemja kompromissow proszło*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 5.10.1999 r.

na gruncie politycznym, naukowym, kulturowym, zaczęły pełnić organizacje pozarządowe. Po drugie, sama opozycja skłaniała się ku bojkotowi formalnych instytucji oraz przedsięwzięć organizowanych przez władze. Opozycja zaczęła kreować własne instytucje, które funkcjonowały równoległe do oficjalnych – należała do nich Rada Najwyższa XIII kadencji, Centralna Komisja Wyborcza W. Gonczara, „alternatywne” wybory prezydenta w 1999 roku. Poza obiegiem oficjalnym funkcjonowały opozycyjne media oraz życie społeczno-kulturalne.

Jednocześnie tkwienie w politycznym *undergroundzie* oceniane było zasadniczo jako mało efektywne i prowadzące do samoizolacji, ponadto środowisko międzynarodowe, głównie OBWE oraz zagraniczne fundacje i ośrodki grantodawcze, dążyły do wytworzenia formuły umożliwiającej wznowienie dialogu opozycji z władzami. Sytuację opozycji komplikowały starania władz Białorusi prowadzące do rozbicia sił demokratycznych oraz faworyzowania gotowych do kooperacji z nimi działaczy tzw. „konstruktywnej opozycji” (głównie środowisk komunistów, agrariuszy oraz PLD).

Referendum listopadowe przyniosło zatem kumulowanie potencjału konfrontacyjnego pomiędzy rządzącymi a poddawaną marginalizacji opozycją. W dyskursie środowisk opozycyjnych dużą uwagę przywiązywano do problemu kryzysu ideowego oraz niemożliwości przeciwstawienia się siłowym rozwiązaniom władz. Podnoszono postulat konieczności „wniknięcia” opozycji w społeczeństwo, a więc stworzenia programowej odpowiedzi na zapotrzebowania wyborców jako warunku zdobycia poparcia i zaufania obywateli oraz konieczność posiadania silnego lidera, spersonifikowania amorficznej opozycji¹²¹¹. Z innej strony ideowy kryzys środowiska narodowego służył jako podatny grunt dla rozwoju działalności niezarejestrowanych organizacji prawicowych o paramilitarnym charakterze, takich jak „Biały Legion” i KRAJ¹²¹².

W omawianym okresie działalność opozycji politycznej skupiała się na próbach podważenia legitymacji A. Łukaszenki. Działalność ta materializowała się na dwóch płaszczyznach: manifestacjach i mityngach masowych oraz próbach przejęcia władzy drogą legalną, czyli poprzez zwycięstwo wyborcze. Próby przejęcia władzy lub uzyskania wpływu na życie polityczne Białorusi opozycja podejmowała trzykrotnie, w latach 1999 (organizując „alternatywne” wybory prezydenta), 2000 (częściowo bojkotując, częściowo uczestnicząc w wyborach parlamentarnych) oraz w 2001 (uczestnicząc w wyborach prezydenckich).

Wciąż posiadający największą popularność spośród partii politycznych BNF koncentrował się na masowych akcjach ulicznych, licząc że społeczne akcje mające doprowadzić niezgody mas na politykę władz mogą być najskuteczniejszym narzędziem

¹²¹¹ W. Dorogow, *Aposznij szans*, „Swaboda” z dn. 7.03.1997 r.; A. Lysiuk, *Nie strielajcie w opoziciju! Ona igrajet, kak umiejiet*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 17.03.1997 r.; W. Nistiuk, *Bielaruska wiesna: požar na torfiannikie*, „Narodnaja wolja” z dn. 10.04.1997 r.; W. Orgisz, *Zautra budiet pozdno*, „Swaboda” z dn. 16.04.1997 r.; N. Galko, *Rasczitiwajem na smieniu własti*”, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 26.04.1997 r.; A. Starikiewicz, *Tusouka*, „Swaboda” z dn. 18.11.1997 r.

¹²¹² A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 282–284.

w oponowaniu reżimowi¹²¹³. Sejm BNF w kwietniu 1998 roku zapowiedział bojkot wszystkich wyborów, podczas gdy inne środowiska opowiadały się za udziałem we wszystkich elekcjach, od lokalnych od prezydenckich, traktując je jako mechanizm wpływu na procesy polityczne oraz przygotowujący do restauracji pełnowartościowej rywalizacji ugrupowań politycznych. W styczniu 1999 roku kierownictwo BNF ogłosiło przejście „w stan ruchu narodowo-wyzwoleńczego”, co potwierdzało wcześniejsze deklaracje o całkowitym zerwaniu dialogu z władzami Białorusi oraz jednocześnie wpisywało się w antyrosyjski program ugrupowania¹²¹⁴.

Liberalno-demokratyczne kręgi opozycji, których działacze stanowili trzon próbującej kontynuować pracę Rady Najwyższej XIII kadencji, koncentrowały się na tworzeniu potencjalnej profesjonalnej alternatywy dla rządzących poprzez funkcjonowanie tzw. „gabinetu cieni” jako organu wykonawczego parlamentu – Narodowego Komitetu Wykonawczego. Partie lewicowe, komuniści i agrariusze, przyłączając się do „nienaturalnej” dla siebie opozycji antyprezydenckiej, uległy głębokim podziałom i utraciły dawne struktury organizacyjne¹²¹⁵.

Od 1996 roku rosła polityczna rola organizacji pozarządowych. Choć formalnie nie mogły one prowadzić działalności politycznej, to zaistniały ważne przesłanki wpływające na ten trend. Po pierwsze, władze państwowe systematycznie dążyły do ograniczania działalności samoorganizacyjnej społeczeństwa, co powodowało reakcję zwrotną. Po drugie, wiele z organizacji pozarządowych powstało po 1996 roku z inicjatywy działaczy opozycji w celu poszukiwania nowych formalnych możliwości funkcjonowania w warunkach ograniczania pluralizmu politycznego¹²¹⁶. Wśród nich ważne role odgrywała „Karta-97”, Zgromadzenie Organizacji Pozarządowych oraz młodzieżówki partyjne – Młoda Hromada (BPSD „LH”), Młody Front (BNF), Forum Obywatelskie (ZPO) oraz powstały na początku 2001 roku „Zubr”. Odgrywały one ważne role w organizacji manifestacji ulicznych, w tym zarówno corocznych, jak „Dzień Wolności” w kolejne rocznice powołania Białoruskiej Republiki Ludowej, „Szlak Czarnobyłski”, „dzień białoruskiego oręża” w rocznice bitwy pod Orszą oraz młodzieżowe akcje m.in. pod hasłem „Białoruś do Europy!” i prześmiewcze happeningi „Dzień zdrowia psychicznego”, „Marsz szpiegów”¹²¹⁷.

¹²¹³ W odpowiedzi władze również odwoływały się do mechanizmu mobilizacji mas poprzez zwoływanie mitingów z poparciem dla polityki prezydenta i przeciwko „wichrzycielstwu” opozycji. A. Gruzdziłowicz, *Apazycija wyjszła na praspiekt*, „Swaboda” z dn. 18.03.1997 r.; M. Wołkowa, J. Karmanow, *Oppozycja i storonniki priezidienta proweli mitingi*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 25.03.1997 r.;

¹²¹⁴ Z. Poźniak, *Wyzwolny ruch*, „Swaboda” z dn. 15.06.1997 r.; I. Kotlijarow, *Sociologija politiczeskich partij...*, *op. cit.*, s. 314.

¹²¹⁵ M. Pietracziow, *Institut parlamentskich partij priekratil suszczestwowanije*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 8.02.1997 r.

¹²¹⁶ I. Jekadumawa, *Sub'jekty biełaruskaj palitycznaj sceny u 2001 godzie* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 675.

¹²¹⁷ N. Radina, „Zubr” borietsja za wol'ju, „Nasza Swaboda” z dn. 14.02.2001 r.; W. Sewercau, „Zubry” nabliżajucca da rezydencii, „Nasza Swaboda” z dn. 7.03.2001 r.

Najważniejszą próbą podważenia legitymacji A. Łukaszenki w omawianym okresie była organizacja tzw. „alternatywnych” wyborów prezydenckich w 1999 roku. Zgodnie z postanowieniami konstytucji z 1994 roku, pełnomocnictwa A. Łukaszenki do pełnienia funkcji prezydenta Białorusi miały 20 lipca 1999 roku i w ten dzień opozycja zorganizowała mityngi pod hasłem „Dzień wolności”¹²¹⁸. Jak wspomniano, w następstwie reformy konstytucyjnej z 1996 roku, zdaniem władz czas rządów A. Łukaszenki należało liczyć od nowa, tak więc wybory miały odbyć się w 2001 roku. Kontynuująca pracę w składzie 43 osób Rada Najwyższa XIII kadencji dążyła, mimo rozmaitych trudności, do przeprowadzenia wyborów prezydenckich, powołując się przy tym na orzeczenie Sądu Konstytucyjnego uznające niekonstytucyjność referendum i reform ustrojowych sprzed trzech lat. Powołując się na koniec kadencji A. Łukaszenki, zgodnie z ustawą zasadniczą w jej pierwotnej redakcji, Rada Najwyższa XIII kadencji wyznaczyła wybory prezydenckie na 16 maja 1999 roku oraz przywróciła Centralną Komisję Wyborczą na czele z W. Gonczarem. W skład CKW weszli przedstawiciele BNF, ZPO, BSDH, Białoruskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy oraz działacze związków zawodowych i aktywiści organizacji pozarządowych, którzy tworzyli obwodowe i rejonowe komisje wyborcze¹²¹⁹.

Inicjatywa „alternatywnych” wyborów prezydenckich spotkała się z niejednoznaczną reakcją środowisk opozycyjnych. Część jej liderów postrzegą ją jako „polityczną awanturę W. Gonczara”, który tym sposobem miał dążyć do eliminacji swoich konkurentów i wystąpienia w roli jedyne go i wspólnego demokratycznego kandydata w wyborach w 2001 roku. Z powodu wątpliwości co do sensu i znaczenia tej inicjatywy nie identyfikowali się z nią głównie ówczesni działacze opozycji: G. Karpjenko, S. Kaliakin i S. Domasz. Organizatorzy „alternatywnych” wyborów nie traktowali poważnie możliwości wyboru nowego prezydenta. Podstawowym zadaniem było podważenie legitymacji A. Łukaszenki i uświadomienie społeczeństwu, że zgodnie z prawem jego kadencja dobiegła końca w lipcu 1999 roku. Organizacją głosowania opozycja mogła próbować udowodnić rządzącemu obozowi i społeczności międzynarodowej swoją siłę i gotowość do przejęcia władzy. Była to pierwsza zakrojona na szeroką skalę kampania przygotowana przez opozycję od 1994 roku, która spowodowała szereg działań władz dowodzących ich obaw o trwałość reżimu¹²²⁰.

¹²¹⁸ R. Permiakou, A. Szydłowski, *Pierwszy dzień swobody*, „Nawiny” z dn. 23.07.1999 r.

¹²¹⁹ Według relacji osoby uczestniczącej w organizacji wyborów, proces rekrutowania członków terenowych komisji wyborczych odbywał się następująco: W. Gonczar „przyjeżdżał do odległych rejonów, kupował czekoladki, szedł na pocztę i prosił o pokazanie list prenumeratorów opozycyjnej prasy. Tym sposobem znajdował osoby o demokratycznych poglądach. Z nich formowano komisje”. A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, op. cit., s. 491.

¹²²⁰ N. Gałko, *Nazwany kandydaty w priezidenty*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 24.02.1999 r.; W. Karbalewicz, *Diemokratszeskaja oppozicija* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, op. cit., s. 269–270; A. Fieduta, *Łukaszenko: polityczeskaja biografija*, op. cit., s. 493.

W odpowiedzi na deklarację poparcia organizacji „alternatywnych” wyborów złożoną w końcu stycznia przez Kongres Sił Demokratycznych, 1 lutego 1999 roku ogłoszono obowiązek ponownej rejestracji wszystkich partii politycznych oraz organizacji społecznych. Na czele powołanej w tym celu komisji stanął W. Zamietalin. Nastąpiło też znaczne wzmocnienie struktur siłowych poprzez zmiany kadrowe: w styczniu 1999 roku szefem Służby Bezpieczeństwa Prezydenta RB został pułkownik milicji W. Naumow, zaś w lutym 1999 roku ministrem spraw wewnętrznych został J. Siwakow. Obie nominacje wzmacniały koterię *siłowików* W. Szejmana.

Organizację „alternatywnych” wyborów poparła przede wszystkim BPSD „Ludowa Hromada” oraz BNF. Zarejestrowano dwóch kandydatów: popieranego przez socjalistów M. Czygira i będącego na emigracji w USA działacza narodowego Z. Poźniaka. W chwili, gdy już rozpoczęło się głosowanie, Z. Poźniak oskarżył M. Czygira o działanie w interesach Rosji, W. Gonczara o fałszerstwo rezultatów, zaś samą ideę „alternatywnych” wyborów określił mianem rosyjskiej prowokacji¹²²¹. Niektórzy analitycy wskazywali, że za niespodziewanym wystąpieniem Z. Poźniaka krył się skierowany ku opozycji sygnał władz Stanów Zjednoczonych, które nie zamierzały uznać wyników antysystemowej akcji¹²²².

Przygotowanie przez opozycję „alternatywnych” wyborów prezydenckich pociągnęło za sobą nasilenie działań kontrolno-prewencyjnych ze strony władz, które koordynowane były przez Radę Bezpieczeństwa. Inicjatywę oficjalnie przedstawiano jako intrygę zewnętrznych sił politycznych realizowaną poprzez finansowaną przez nie radykalną opozycję w celu destabilizacji sytuacji na Białorusi i wzniesienia konfliktu wewnętrznego¹²²³. Niezależne środki masowego przekazu, które publikowały informacje o „alternatywnych” wyborach, otrzymywały oficjalne ostrzeżenia mogące skutkować administracyjnym zawieszeniem działalności. Aresztowany na 10 dni został W. Gonczar, który w areszcie ogłosił głódówkę. W związku z oskarżeniami o kradzież 1 mln USD w okresie pełnienia obowiązków szefa Agroprombanku aresztowany został M. Czygir¹²²⁴.

Odrodzona Centralna Komisja Wyborcza miała poważne problemy ze skompletowaniem obwodowych i rejonowych komisji wyborczych, których członkowie mieli w obowiązkach odwiedzenie wszystkich mieszkań w celu umożliwienia oddania głosu. Admi-

¹²²¹ N. Galko, *Priezidientskije ambicij Michaiła Czgirja*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 9.12.1998 r.; J. Dubina, *Zenon Poźniak – o planach wozwraszczenija na rodinu i rossijskich specszużb*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 15.03.1999 r.; S. Pletniow, *Wybory zakonczony jeszczio do ich nacziata*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 7.04.1999 r.; S. Pietrow, *Uzkij krug lic s szierokimi wzgljadami*, „SB” z dn. 12.05.1999 r.; J. Dubina, *Zenon Poźniak wyszeł iż priezidientskoj gonki*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 17.05.1999 r.; *Zjanon Paźniak: słowy, sprawy, process*, „Nasza Niwa” z dn. 2.06.1999 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 454.

¹²²² M. Pietracziow, *50 wieduszczych politikow Bielarusi, Ukrainy i Mołdowy w apriele*, „Niezawisimaja gazieta. Sodružestwo” 1999, nr 5.

¹²²³ G. Barbaricz, *Pod grifom „siekrietno”*, „BDG” z dn. 24.03.1999 r.; T. Proł’ko, *Grażdanskoje obszczestwo*, *op. cit.*, s. 239–240.

¹²²⁴ R. Jakowlewskij, *Wiktor Gonczar uwieren w siebie*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 15.03.1999 r.; A. Niewiedomskij, *Naiwnyj Czgir...*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 5.04.1999 r.

nistracje lokalne uniemożliwiały wynajęcie organizatorom „alternatywnych” wyborów pomieszczeń w celu przeprowadzenia głosowania, stąd miało ono mobilny charakter. W czasie „alternatywnych” wyborów zachowano obowiązujący wymóg zebrania 100 tys. podpisów. Choć konstytucja przewidywała finansowanie wyborów z budżetu państwa, to na mocy uchwały CKW wybory te miały być sfinansowane z dobrowolnych wpłat i w tym celu uruchomiono specjalne konto (następnie zablokowane przez władze)¹²²⁵.

Po trwającym 4 dni głosowaniu W. Gonczar ogłosił, że udział w nich wzięło 53% uprawnionych do tego obywateli, jednak nie ogłosił zwycięzcy. Osiągnięcie takiej frekwencji wydawało się absolutnie niewiarygodne (rzeczywiście głosowało około 16% wyborców) i podważało zaufanie do całej opozycji politycznej¹²²⁶.

Decyzja Z. Poźniaka o wycofaniu się z wyborów w momencie ich rozpoczęcia oraz krytyka organizatorów przedsięwzięcia spowodowała konflikt będącego na emigracji lidera środowiska narodowego z czołowymi działaczami BNF w kraju: L. Barszczeuskim, W. Wiaczorką i J. Chadyką. W konsekwencji BNF rozpadł się na dwie struktury¹²²⁷.

Ogółem inicjatywę alternatywnych wyborów, ze względu na organizacyjne fiasko i ich konsekwencje, należy ocenić jako katastrofalną, zaś według Arkadiusza Czwołka wręcz kompromitującą opozycję¹²²⁸. Wiele osób bezpośrednio zaangażowanych w przeprowadzenie wyborów spotkały represje. W maju 1999 roku został porwany i prawdopodobnie zabity działacz opozycji i były minister spraw wewnętrznych J. Zacharenko, we wrześniu 1999 roku porwani i prawdopodobnie zabici zostali W. Gonczar i biznesmen Andriej Krasowski¹²²⁹. Zaginął także skonfliktowany z A. Łukaszenką rosyjski dziennikarz Dmitrij Zawadskij oraz była prezes Banku Narodowego T. Winnikowa (która w istocie wyemigrowała). M. Czygir został osadzony w więzieniu i zwolniony po 8 miesiącach pod naciskami społeczności międzynarodowej¹²³⁰. Wobec innych osób bezpośrednio lub pośrednio uczestniczących w organizacji „alternatywnych” wyborów – m.in. M. Marinicza – oraz członków ich rodzin formułowano akty oskarżenia o dokonanie pospolitych przestępstw. Liczba skazanych w związku z inicjatywą opozycji wyniosła około 2000 osób¹²³¹. Liczni

¹²²⁵ O. Tarazewicz, *Centrizbirkom nie otwiczajet za politiczeskije posiedstwija wyborow*, „Bielorusskaja gazeta” z dn. 10.05.1999 r.

¹²²⁶ S. Pletniow, *Razbrod i szatanija*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 15.05.1999 r.; S. Pletniow, *Al'tiernatiwnyje wybory zawiersziny*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 18.05.1999 r.

¹²²⁷ M. Pietruchin, *A Poznjak – protiw*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 21.05.1999 r.; A. Szmjaliou, *Bez lidera. VI z'jezd BNF raskałou ruch na dzwie czastki*, „Nawiny” z dn. 3.08.1999 r.

¹²²⁸ A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, op. cit., s. 458.

¹²²⁹ Zniknięcie W. Gonczara początkowo część obserwatorów traktowała jako jego możliwą zagrywkę polityczną. A. Machowski, *„Cziastnyj dietektiw” naszoł Wiktora Gonczara*, „BDG” z dn. 29.09.1999 r.

¹²³⁰ S. Pletniow, *Dwie wiersii sud'by Tamary Winnikowej*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 15.04.1999 r.

¹²³¹ Dotyczyło to zwłaszcza rodziny M. Czygira: jego żony oraz dwóch synów. S. Anisko, *Tjuremnyj anutaż priezidentskich wyborow*, „BDG” z dn. 2.04.1999 r.; L. Masljudkowa, *Pri wskrytii urny obnarużyłsja prach. Opozicii*, „SB” z dn. 20.05.1999 r.

wolontariusze zaangażowani w inicjatywę niejednokrotnie czuli się po niej rozczarowani i zawiedzeni postępowaniem opozycyjnych liderów.

Słabością inicjatywy było też skupienie działań w rękach szefa CKW W. Gonczara. W efekcie demokratyczna opozycja stała się w 1999 roku niejako zakładnikiem ambicji, woli i koncepcji jednego człowieka. W. Gonczar dążył zaś do osiągnięcia zaplanowanego celu ogromnym wysiłkiem, kładąc jednocześnie na szalę jedność i wiarygodność opozycji.

Zaginięcia wspomnianych osób, emigracja S. Szareckiego na Litwę oraz śmierć G. Karpieńki w niewyjaśnionych okolicznościach w kwietniu 1999 roku pozbawiły opozycję najbardziej doświadczonych i charyzmatycznych postaci oraz zakończyły funkcjonowanie w szczątkowej formie Rady Najwyższej XIII kadencji¹²³². Wewnątrzpartyjna krytyka zachowania Z. Poźniaka, nie tylko w kwestii „alternatywnych” wyborów prezydenta, przyczyniła się do utraty przez niego w październiku 1999 roku stanowiska przewodniczącego BNF, którym został W. Wiaczorka. Konflikt Z. Poźniaka z własnym środowiskiem doprowadził do powołania przez niego nowej struktury – Konserwatywno-Chrześcijańskiej Partii BNF, która – podobnie jak BNF W. Wiaczorki – uzyskała rejestrację w Ministerstwie Sprawiedliwości. Jednocześnie swoje ambicje zaczęli zgłaszać nowi liderzy, głównie poprzez konkurencję pomiędzy sobą, co tylko wzmacniało społeczną niewiarę w możliwości rozbitej i podzielonej opozycji¹²³³.

Równie dużym wyzwaniem dla białoruskiej opozycji pozostawały zaplanowane na 2000 rok wybory parlamentarne. Postulat wypracowania wspólnej strategii postępowania wobec władz (decyzja o bojkocie bądź udziale w wyborach), w tym zmuszenie ich do podjęcia rozmów o zmianach ustrojowych, legły u podstaw kroków konsolidacyjnych. Ich głównym elementem stało się powołanie Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, która gromadziła czołowe opozycyjne siły polityczne. Ich udział w walce o mandaty w Izbie Reprezentantów oznaczałby legitymizację ustroju wprowadzonego w listopadzie 1996 roku. IV Kongres Sił Demokratycznych w lipcu 2000 roku oceniony został przez badaczy jako postęp w konsolidacji opozycji w obliczu wyborów¹²³⁴. Poza Koordynacyjną Radą Sił Demokratycznych pozostawała wówczas KChP-BNF, która oskarżała inne partie, zwłaszcza ZPO, o związki z władzami Rosji, dystansowały się również, choć z innych powodów, PLD i PKB. IV Kongres podjął decyzję o zorganizowaniu w końcu lipca 2000 roku Zjazdu Ogólnobiałoruskiego jako formuły otwarcia środowisk opozycyjnych na potrzeby społeczne oraz pozbawienie władz monopolu na tego typu inicjatywy. Zjazd zgromadził ponad 1 tys. uczestników,

¹²³² Szersze omówienie problematyki zaginięć zawiera książka: S. Kalinkina, P. Szeremiet, *Sluczajnyj prezident, op. cit.* Dalszego uznawania pełnomocnictw Rady Najwyższej XIII kadencji odmówiła OBWE, choć nie uznała dwuizbowego parlamentu funkcjonującego w oparciu o konstytucję w redakcji z 1996 roku.

¹²³³ T. Prołko, *Graždanskoje obszczestwo, op. cit.*, s. 241, *Dalšie tiszina?*, „BDG” z dn. 21.07.1999 r., *Wozwraszczenie w rierałnoś*, „BDG” z dn. 28.07.1999 r.

¹²³⁴ S. Karalewicz, *Partyi wznaczajucca adnosna wybarau*, „Zwjazda” z dn. 26.07.2000 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 469.

aczkolwiek miał wymiar symboliczny, nie wypracował bowiem żadnych istotnych decyzji i strategii w kwestii nadchodzących wyborów¹²³⁵.

Ze względu na to, że negacja reformy konstytucyjnej była podstawowym narzędziem podważania legitymacji reżimu zbudowanego wokół A. Łukaszenki przez środowiska opozycyjne, większość partii prodemokratycznych zdecydowała się na bojkot wyborów. Spośród sił opozycyjnych udział wzięła w nich PKB, zaś BPSD „LH” i BPP, choć przyłączyły się do bojkotu prowadzonego przez Koordynacyjną Radę Sił Demokratycznych, nie uniemożliwiały swoim członkom startu¹²³⁶. Decyzja BPSD „LH” o udziale w wyborach parlamentarnych i opuszczenie przez nią Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych nie tylko była pierwszym krokiem do rozbicia jedności opozycji, ale także postawiła samo ugrupowanie na granicy rozłamu. Frakcja partyjna „Za jedność” na czele z Aleksiejem Kordem poparła bowiem bojkot wyborów¹²³⁷.

Latem 2000 roku PLD wyszła z Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, nie zgadzając się na bojkot wyborów parlamentarnych, zaś w październiku tegoż roku zadeklarowała ponowny udział w tym gremium. Działania PLD prawdopodobnie miały na celu paraliż opozycji oraz rozbijanie prób konsolidacji¹²³⁸. Ci działacze opozycji, którzy zdecydowali się na udział w wyborach, nie podjęli współpracy między sobą. Zarejestrowano 21 kandydatów opozycji ubiegających się o miejsce w Izbie Reprezentantów, lecz żaden nie uzyskał mandatu¹²³⁹.

W świetle powyższego wybory parlamentarne w 2000 roku postawiły opozycję przed istotnym dylematem uwarunkowanym dwoma zjawiskami. Po pierwsze, było to celowe utrudnianie działalności politycznej przez władze skutkujące deprecjacją partii politycznych i rozkwitem legalnej lub nielegalnej działalności organizacji pozarządowych. Po drugie, opozycja zaczęła rozwijać alternatywne instytucje oraz podziemne życie społeczno-kulturalne. Fiasko inicjatywy wyborów prezydenckich w 1999 roku przyczyniło się do krytycznych refleksji i dyskusji w łonie opozycji od-

¹²³⁵ W. Downar, *Griadietj opozicionnyj plebiscyt*, „BDG” z dn. 26.07.2000 r.; *idem*, *Siem’ czasow niezawisimosti*, „BDG” z dn. 1.08.2000 r.; K. Prianik, *Na političeskoj kuchnie nie wsie kotielki warjat*, „SB” z dn. 1.08.2000 r.; W. Lewoniewskij, *Jeszcze raz ob itogach wsiebieloruskogo s’jezda za niezawisimost’ Bielarusi*, <www.levonevski.net/data/text718.htm>

¹²³⁶ N. Gałko, *Do wyborow ostalsja miesiac*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 19.09.2000 r.

¹²³⁷ Uczestniczący w wyborach lider BPSD „LH” N. Statkiewicz stwierdzał, że idea bojkotu w warunkach agresywnych działań „pionu” prezydenckiego była bezcelowa i niekonstruktywna. Podobne stanowisko reprezentowała większość białoruskiego społeczeństwa: niezależne badania socjologiczne wskazywały, że w bojkocie wyborów sensu dopatrywało się jedynie 8% Białorusinów, podczas gdy 45% było przeciwnego zdania. N. Statkiewicz, *Kogda w towariszczach soglasija niet (buduszczeje Bielarusi zawisit ot sposobnosti liderow żertwowat’ ambicijami)*, „BDG” z dn. 9.11.2000 r.; *Parlamentskije wybory: piejaż poslie bitwy*, <<http://old.iiseps.org/12-00-01.html>>

¹²³⁸ Por.: W. Wolanin, *Krow’ju i ogniom*, „BDG” z dn. 17.01.2000 r.

¹²³⁹ W izbie znaleźli się dwaj członkowie ZPO Władimir Nowosiad i Jurij Morozow, którzy zawiesili swoje członkostwo w partii w czasie kampanii wyborczej. O. Tomaszewskaja, *Błokbastier*, „BDG” z dn. 11.08.2000 r.; I. Kotłjarow, *Sociologija političeskich partij*, *op. cit.*, s. 320.

nośnie dalszej strategii działania. Opozycja podzieliła się w kwestii bojkotu wyborów parlamentarnych w 2000 roku, jednakże niezależnie od obranej strategii poniosła fiasko. Spośród 769 kandydatów opozycji około 200 nie zostało zarejestrowanych przez CKW. Pozostali dopuszczeni do wyborów politycy, w tym liderzy opozycji m.in. N. Statkiewicz, M. Czygir, doznali wyborczej porażki. Również decyzja o bojkocie wyborów do parlamentu nie była sukcesem opozycji. Skutkowałą demobilizacją wyborców o demokratycznych poglądach, wzrostem poczucia rezygnacji i apatii. Wobec oficjalnie ogłoszonej frekwencji na poziomie 61% wezwanie do niegłosowania oraz niewystawienie swoich kandydatów przez wiodące siły opozycji można było interpretować jako nieskuteczne i pozbawione społecznego odzewu.

W związku z zaplanowanymi na jesień 2001 roku wyborami prezydenckimi skupiona w Koordynacyjnej Radzie Sił Demokratycznych opozycja podjęła decyzję o udziale w nich, aczkolwiek zmieniając taktykę postępowania na rzecz bliższej współpracy celem wystawienia wspólnego kandydata, który mógłby stanowić dla A. Łukaszenki rzeczywistą konkurencję. Ideę wspólnego kandydata, jak i zasadniczo całą działalność Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, krytykowały środowiska narodowe związane z Z. Poźniakiem, który dążył do samodzielnego startu. Po raz pierwszy natomiast partie podjęły tak bliską współpracę ze związkami zawodowymi, co zmateriałizowało się w zgłoszeniu jako wspólnego kandydata przewodniczącego Federacji Związków Zawodowych W. Gonczaryka. Proces wyłonienia wspólnego kandydata jak i sama związana z tym działalność Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, nie przyniosły jakościowej zmiany w funkcjonowaniu opozycji.

Choć wybory prezydenckie w 2001 roku niosły większe prawdopodobieństwo sukcesu opozycji niż „alternatywne” wybory w 1999 roku, to siły demokratyczne spotkały się z większymi trudnościami w procesie samoorganizacji niż dwa lata wcześniej. Główną słabością opozycji był brak wyrazistego lidera, który mógłby zjednoczyć szersze kręgi działaczy politycznych i społeczeństwa. Wyrwa spowodowana serią niewyjaśnionych wydarzeń z 1999 roku nie została zapełniona. Nie wyłoniono na tyle silnych nowych liderów, by byli oni w stanie dokonać zmian w dotychczasowym modelu funkcjonowania opozycji. Dla ich sukcesu niezbędna byłaby również rozpoznawalność i akceptacja w kręgach biurokratycznych i postnomenklaturowych. Kryzysu przywództwa w szeregach opozycji dowodził fakt, że konkurentami A. Łukaszenki w wyborach było dwóch działaczy związanych dawnymi strukturami partyjnymi – lider kontynuującej radzieckiej tradycje Federacji Związków Zawodowych W. Gonczaryk i były szef administracji obwodu grodzieńskiego, jeden z liderów stowarzyszenia „Regionalna Białoruś” S. Domasz.

Kompromis związany z kandydaturą W. Gonczaryka miał w dużym stopniu wymuszony charakter, zaś w Koordynacyjnej Radzie Sił Demokratycznych doszło do konfliktu i rozłamu pomiędzy ugrupowaniami lewicowymi i innymi jej członkami. Brak wyborczego sukcesu kandydata opozycji przyczynił się do pogłębienia podziałów, sporów ideowych i personalnych, które są właściwe białoruskiej opozycji do chwili obecnej.

Ogółem, oceniając strategię opozycji w latach 1996–2001, należy przychylić się do sądu W. Bułgakowa, który wskazywał na krótkowzroczność i wręcz prymitywność postępowania opozycji. Jej stosunek do polityki był bardzo powierzchowny i oparty o bezrefleksyjne oceny działań władz. To, co było zbieżne w postępowaniu rządzących i opozycji, zdaniem białoruskiego politologa, to niezrozumienie i brak szacunku do innych aktorów politycznych, agresywność, heroiczny patos ofiarności w imię uniwersalnych wartości i wiara w swój nieunikniony i historycznie uzasadniony triumf¹²⁴⁰.

W odróżnieniu od ustrukturyzowanej elity władzy, opozycyjna kontrolita nie posiadała potencjału samoorganizacyjnego, co wynikało z jej ideowej niejednorodności oraz zbieżnych interesów w postaci dążenia do zajęcia uprzywilejowanej pozycji głównego oponenta władz. Większe zaangażowanie społeczności międzynarodowej w kwestie polityki wewnętrznej Białorusi odbiło się na rywalizacji środowisk opozycyjnych o kontrakty z organizacjami i grantodawcami. Wspólną cechą wewnątrznie podzielonej opozycji było dążenie do zdobycia władzy bez wcześniejszego zapewnienia sobie poparcia społecznego i w nadziei na międzynarodową izolację A. Łukaszenki, która to miała przynieść gospodarczy kryzys i napięcia w społeczeństwie. Ten tok rozumowania sprawiał, że partie opozycyjne w omawianym okresie nie skupiły się na wypracowaniu planu gruntownych i długofalowych reform, kłócąc się pomiędzy sobą w kwestii bojkotu wyborów lokalnych i parlamentarnych¹²⁴¹. W warunkach trwałej presji ze strony władz zabrakło zatem działaczom opozycji myślenia systemowego i gotowości do wzniesienia się ponad ambicjonalne spory. Tym niemniej dramaty opozycji pozostawały wyłącznie dramatami pojedynczych zaangażowanych w działalność polityczną osób i ich rodzin, a nie całych pokoleń czy ogółem białoruskiego społeczeństwa.

Model relacji pomiędzy władzą a opozycją

Postrzeganie polityki przez oba skonfliktowane obozy, rządzących i opozycję, odbywało się poprzez pryzmat poszukiwania koniunkturalnych zagadnień społecznych, przy pomocy których można było zdobyć i wzmocnić swoje pozycje wpływu na określone kręgi, grupy społeczne lub do odpowiedniej interpretacji działań podejmowanych przez przeciwną stronę. Z tego powodu badacze konstatowali fakt, że rzeczywiste interesy społeczeństwa w konfliktowej komunikacji obu stron były niewzględniane. W ich przekonaniu opinia społeczna nie miała większego przełożenia na procesy polityczne oraz mechanizm wypracowania decyzji¹²⁴².

Brak trwałej platformy do dialogu i brak zaufania w relacjach pomiędzy władzami a opozycją skutkował tym, że główne wydarzenia polityczne toczyły się poza for-

¹²⁴⁰ W. Bułgakow, *Zagadki i adgadki łukaszenkauszczyzny*, „Arche” 2004, nr 4.

¹²⁴¹ J. Zagumienow, *Izoljacija ili sotrudniczestwo?*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 3 (14).

¹²⁴² O. Manajew, *Wojdziejstwie fabrik mysli na obszczestwiennoje mnenije i politiku w Bielarusi*, „Nowosti NISEPI” 2004, nr 2 (32).

malnymi instytucjami – miały miejsce stosunkowo regularne manifestacje w Mińsku i niektórych miastach, aczkolwiek nie przyciągały wielu uczestników. Inicjatywa „alternatywnych” wyborów, jej organizacyjne fiasko i poważne konsekwencje w postaci pogłębienia podziałów w opozycji, a także pewien poziom niepewności władz państwowych odnośnie relacji z partnerami zagranicznymi po upływie pełnomocnictw A. Łukaszenki zgodnie z konstytucją z 1994 roku, stały się przyczyną prób nawiązania dialogu strony rządowej i opozycji.

Podjęcie dialogu w 1999 roku poniekąd wpisywało się w podobną – niedoprowadzoną do skutku – ideę rozmów władz z opozycją na temat ustroju konstytucyjnego z czerwca 1997 roku. Wówczas władze Białorusi, zainteresowane normalizacją stosunków z Europą Zachodnią, głównie poprzez proeuropejsko zorientowanego szefa MSZ I. Antonowicza, poprosiły UE o konsultacje w sprawie reform służących utrzymaniu trójpodziału władzy oraz wypracowanie formuły rozmów z opozycją. Jednocześnie władze dążyły do wykluczenia z negocjacji jej czołowych przedstawicieli – G. Karpienki i M. Griba. Powstały wówczas robocze grupy, które jednak nie doprowadziły do zaproponowania zmian prawnych i odbudowy zaufania w stosunkach białoruskich elit i kontrelit¹²⁴³. Przełom lat 1999 i 2000 przyniósł zatem nie tyle wypracowanie modelu współpracy obu stron, ile zmienił format wzajemnych relacji. Znajdująca się w wewnętrznym impasie opozycja podjęła próby przezwyciężenia tej sytuacji poprzez działania konsolidacyjne, co spowodowało zwrotne działania władz o podobnym charakterze. Zarówno dla władz jak i opozycji czynnikiem sprzyjającym temu było zbliżanie się wyborów do Izby Reprezentantów w 2000 roku i wyborów prezydenckich w 2001 roku. Ta niemająca miejsca od 1996 roku jakościowa zmiana w relacjach obu stron – w postaci instytucjonalizacji i strukturyzacji stosunków wzajemnych – dokonała się przy udziale organizacji międzynarodowych (głównie OBWE), które od tego czasu zaczęły grać większą rolę w życiu politycznym Białorusi.

Kryzys spowodowany organizacją „alternatywnych” wyborów zwiększył gotowość organizacji międzynarodowych do pośrednictwa w wypracowaniu kompromisu pomiędzy władzami Białorusi a opozycją. Na zaproszenie Grupy Roboczej ds. Białorusi Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE w dniach 11–13 czerwca 1999 roku w Bukareszcie doszło do spotkania liderów partii politycznych, organizacji społecznych i związków zawodowych z reprezentującym prezydenta Białorusi wiceprzewodniczącym Federacji Związków Zawodowych Francem Witko. Celem spotkania było „wypracowanie warunków do przeprowadzenia wolnych i sprawiedliwych wyborów, w których będą mogły wziąć udział wszystkie partie polityczne”. W konsekwencji konstruktywnej postawy opozycji, przewodniczący Grupy Roboczej w lipcu 1999 roku, przy udziale Hansa-Georga Wiecka, szefa Grupy Konsultacyjno-Obswacyjnej OBWE w Mińsku, odbył rozmowy z władzami Białorusi odnośnie do formy dialogu. O ile opozycja nalegała

¹²⁴³ N. Gałko, *Uregulowanie konstytucyjnego kryzysu*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 20.06.1997 r.; O. Tomaszewska, *Nowaja popytka naładit’ dialog*, „BDG” z dn. 28.04.1999 r.

na format rozmów włączający przedstawicieli OBWE i białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego (formuła „2+1+1”), to A. Łukaszenko wystąpił przeciwko udziałowi obserwatorów międzynarodowych. Próby mediacji podjęte przez Grupę Obserwacyjno-Konsultacyjną OBWE spotkały się ze sceptyczną reakcją białoruskich władz, oceniających je w kategoriach ingerencji w politykę wewnętrzną oraz wsparcie dla opozycji określanej jako siły ekstremistyczne, podważające stabilność w państwie¹²⁴⁴.

Jako alternatywny mechanizm dialogu prezydent Białorusi w lutym 2000 roku zaproponował konsultacje z udziałem wszystkich partii politycznych, organizacji społecznych, a także deputowanych parlamentu, co umożliwiłoby uniknięcie dychotomicznego modelu rozmów władze vs. opozycja. Za gest dobrej woli ze strony władz postrzegano zwolnienie z więzienia M. Czygira, w którym analitycy widzieli potencjalnego lidera opozycji w rozmowach ze stroną rządową¹²⁴⁵. Ewentualne podjęcie rozmów z władzami oraz skład reprezentacji i warunki ich prowadzenia stały się źródłem dyskusji w łonie opozycji – od początku sceptyczne wobec nich były partie BNF (skrzydło Z. Poźniaka) oraz BPSD „LH”. Ostatecznie wiodące partie opozycyjne zrezygnowały z udziału w prezydenckiej inicjatywie, wzywając do bojkotu zaplanowanych na październik 2000 roku wyborów parlamentarnych¹²⁴⁶. W efekcie wątle próby poszukiwania kompromisu zakończyły się wzmocnieniem podziału na środowiska pro- i antyprezydenckie.

Inicjatywa głowy państwa w kwestii stworzenia płaszczyzny do dialogu z opozycją wynikała głównie z chęci kontrolowania i utrudniania siłom opozycji procesu konsolidacji i wypracowania przez nie jednolitego stanowiska, a także wyeliminowania z udziału w nim przedstawicieli organizacji międzynarodowych. Jeszcze lipcu 1999 roku A. Łukaszenko zadeklarował OBWE gotowość do rozmów z opozycją w kwestii bieżącej sytuacji politycznej. Na czele grupy mającej przygotować dialog z opozycją stanął doradca prezydenta Michaił Sazonow. W deklaracji złożonej kierownikowi grupy ds. Białorusi b. ministrowi spraw zagranicznych Rumunii Adrianowi Seweriniowi oraz szefowi Grupy Konsultacyjno-Obserwacyjnej OBWE Hansowi Georgowi Wieckowi zgodził się na rozmowy odnośnie do nowelizacji ustawodawstwa w celu przeprowadzenia nowych wyborów, dostępu opozycji do mediów i określenia pełnomocnictw przysłego parlamentu¹²⁴⁷.

¹²⁴⁴ W. Martinowicz, *Bojkot*, „BDG” z dn. 11.06.1999 r.; S. Pletniow, *Łukaszenko gotow konkurirowat’ s ljubym*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 26.08.1999 r.

¹²⁴⁵ *Oswobodzenie Michajła Czigirja stało odnim iz samych znaczitel’nych politiczeskich sobytij posledniego wriemieni*, „BDG” z dn. 2.12.1999 r.

¹²⁴⁶ W. Martinowicz, *Process poszoł*, „BDG” z dn. 16.07.1999 r.; *idem*, *Partijnyje lidiery razrugalis’*, „BDG” z dn. 16.08.1999 r.; *idem*, *Szest’ samurajew opozicii*, „BDG” z dn. 20.08.1999 r.; K. Suchowa, *Finita la commedia?*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 25.05.2000 r.

¹²⁴⁷ R. Jakowlewski, *Naružnoje nabliudienije*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 25.01.1999 r.; R. Bujan, *Zroblieny pierszy krok do pieramowau*, „Nawiny” z dn. 7.09.1999 r.; R. Bujan, *Apazicyi abjacajuc’ priamy efir*, „Nawiny” z dn. 10.09.1999 r.; *Wizit w Minsk Adriana Sewerina*, „BDG” z dn. 17.12.1999 r.; A. Zelimhanau, *Wybary u Palatu predstaunikau 2000 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 377.

Później M. Sazonow uściślił, że nie może być mowy o wcześniejszych wyborach prezydenta niż w 2001 roku oraz że przedmiotem negocjacji nie może być zmiana konstytucji w redakcji z 1996 roku. Tym samym jeszcze przed rozpoczęciem rozmów stało się jasne, że są pozbawione perspektyw i nie przyniosą oczekiwanych przez opozycję zmian. Włączenie do rozmów, co wynikało z formatu rozmów zaproponowanego przez władze, PLD S. Gajdukiewicza, a więc ugrupowania quasi opozycyjnego o marionetkowym, prorosyjskim charakterze, osłabiło spójność opozycji. Tym niemniej rozmowy pomiędzy nią a grupą M. Sazonowa doprowadziły do porozumienia konstatającego, że we wrześniu 1999 roku powstanie kierowana przez M. Pastuchowa grupa ds. dostępu opozycji do środków masowego przekazu. Ze strony władz rozmowy z tą grupą prowadził redaktor naczelny „Sowietskij Bielorusii” Paweł Jakubowicz. Choć dymisja pomocnika prezydenta i szefa grupy negocjacyjnej M. Sazonowa w końcu 1999 roku świadczyła o niewielkim zainteresowaniu władz porozumieniem z opozycją, to ze względów propagandowych władze przedłużały nieproduktywne negocjacje do początku 2000 roku. Do lipca 2000 roku w rozmowach jako ostatnie z sił politycznych uczestniczyły PLD i „Jabłoko” Olgi Abramowej oraz część komunistów. Ugrupowania te oficjalnie przedstawiano jako konstruktywną opozycję akceptowaną przez władze¹²⁴⁸.

Pod koniec marca 2000 roku 70 organizacji społecznych, w tym pojedyncze o charakterze demokratycznym, podjęły współpracę na warunkach zaproponowanych przez A. Łukaszenkę, aczkolwiek po podpisaniu i ratyfikacji umowy o powstaniu Państwa Związkowego władze Białorusi z mniejszym zaangażowaniem podchodziły do kwestii dialogu z opozycją¹²⁴⁹. Ich uwaga została skoncentrowana na międzynarodowym aspekcie funkcjonowania reżimu (relacje z Rosją, UE i OBWE). W tej sytuacji podejmowane z inicjatywy OBWE próby utrzymania dialogu pomiędzy władzami a opozycją kończyły się fiaskiem¹²⁵⁰. Obóz władzy proponował wspomnianą nową formułę szerszych konsultacji społecznych z udziałem organizacji pozarządowych oraz bez uczestnictwa OBWE. Efektem rozmów stało się wprowadzenie do *Kodeksu Wyborczego RB* siedmiu z trzynastu poprawek zaproponowanych przez te organizacje¹²⁵¹. W styczniu 2001 roku 20 proprezydenckich partii i organizacji uczestniczących w inicjowanych przez władze rozmowach powołało Republikańską Koordynacyjną Radę Kierowników Partii Politycznych i Zjednoczeń Społecznych, wśród których był Białoruski Patriotyczny Związek Młodzieży, Narodowa Akademia Nauk Białorusi, organizacje kobiece i kombatanckie. Celem władz było stworzenie pozorów powszechnego wsparcia dla polityki A. Łukaszen-

¹²⁴⁸ N. Galko, *Do nowego goda i posle niego*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 15.01.2000 r.; A. Zelimhanau, *op. cit.*, s. 380.

¹²⁴⁹ L. Walentinowna, *Otkrowiennyj razgovor*, „SB” z dn. 30.05.2000 r.

¹²⁵⁰ A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 466.

¹²⁵¹ L. Masljudkowa, *Dialog: jest' pierwyje itogi*, „SB” z dn. 5.05.2000 r.

ki ze strony partii i organizacji społecznych, a zarazem przedstawienie ich w roli „konstruktywnych” podmiotów działających na rzecz stabilności państwa.

Równolegle zachodziły zjawiska dowodzące podejmowania przez opozycję prób wewnętrznej konsolidacji. Ich powodem było głównie narastanie tendencji autorytarnych, a także zdominowanie przez prezydenta sceny politycznej. Integrującym celem było zatem odsunięcie od władzy A. Łukaszenki i przywrócenie porządku prawnego sprzed referendum listopadowego. Ideologiczne różnice pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami w omawianym okresie traktowane były jako drugorzędne.

W sytuacji, gdy ani jeden polityk demokratycznej opozycji nie znalazł się w sformowanym w listopadzie 1996 roku dwuizbowym parlamencie, płaszczyzną współpracy partii politycznych stały się bloki społeczno-polityczne pełniące rolę platform koordynujących działania wobec władz państwowych oraz aktywność organizacji pozarządowych. W lutym 1997 roku powstało Zgromadzenie Demokratycznych Organizacji Pozarządowych, w skład którego weszło 250 organizacji (do 1999 roku – 700 organizacji), zaś w kwietniu 1997 roku ideę Białoruskiej Konwencji Ochrony Praw poparło i dokument podpisało 160 organizacji społecznych, partii i związków zawodowych¹²⁵².

W listopadzie tegoż roku zawiązała się inicjatywa o celach politycznych „Karta-97”, która wzorowała się na czechosłowackiej „Karcie-77”. Choć odegrała ona ważną rolę w organizacji II Kongresu Sił Demokratycznych w styczniu 1999 roku, to łączyła głównie rosyjskojęzyczne środowiska opozycyjne. W życiu białoruskiego „trzeciego sektora” po okresie ideowo-organizacyjnego kryzysu lat 1995–1996 pojawiły się nowe inicjatywy i nowi liderzy, choć jednocześnie zarysowała się konkurencja pomiędzy organizacjami, rywalizacja programowa i pokrywanie się obszarów działalności.

Opozycyjną platformą koordynacji działań politycznych stała się Rada Koordynacyjna Sił Demokratycznych, funkcjonująca od lutego 1999 roku jako Rada Konsultacyjna. Powołana została w celu prowadzenia negocjacji z władzami państwowymi o przyszłości systemu politycznego. Była ona początkowo zdominowana przez BNF i stanowiła swoistą przeciwwagę dla Narodowego Komitetu Wykonawczego, w którym wiodącą rolę odgrywali działacze ZPO. Mimo że do realizacji jej celów wówczas nie doszło, Konsultacyjna Rada utrzymała się, zachowując status najbardziej reprezentatywnego organu sił opozycji demokratycznej¹²⁵³. Do jej składu weszły: Białoruska Partia Kobiet „Nadzieja”, Białoruska Partia Pracy, Białoruska Partia Socjaldemokratyczna Hromada, Białoruska Partia Socjaldemokratyczna „Ludowa Hromada”, Partia Liberalno-Demokratyczna, Zjednoczona Partia Obywatelska oraz oba ugrupowania powstałe w wyniku rozłamu w łonie Białoruskiego Frontu Narodowego – Konserwatywno-Chrześcijańska Partia BNF oraz Partia BNF. Udział BNF w Koordynacyjnej

¹²⁵² I. Jekadumawa, *Systema ulady i systema apazycyi...*, op. cit., s. 284; U. Rouda, *Nacyjanalnaja ideja i farmirawannie gramadzienskiej supolnasci u Bielarusi*, „Gramadzienskaja alternatywa” 1999, nr 2.

¹²⁵³ A. Fieduta, O. Boguckij, W. Martinowicz (red.), *Politiczeskije partii Bielarusi...*, op. cit., s. 25.

Radzie Sił Demokratycznych oznaczała, że ugrupowanie to ograniczyło swoje ambicje bycia dominującą siłą opozycyjną oraz skłaniało się do współpracy z innymi siłami demokratycznymi. Nie będąc członkiem struktury, Partia Komunistów Białoruska koordynowała z nią swoje działania. Szefem Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych został M. Statkiewicz, zaś jej kierownictwo stanowili działacze BPSD „LH” i ZPO. Spowodowało to z czasem dystansowanie się od tej platformy BNF, K-ChP BNF oraz BSDH S. Szuszkiewicza.

W lipcu 2000 roku, przy wsparciu H.G. Wiecka, Rada zwołała Kongres Demokratycznych Sił Białorusi, który miał służyć rzeczywistej konsolidacji opozycji w obliczu wyborów parlamentarnych, mimo że pojawiały się opinie o jego biurokratyzacji i nieelastyczności¹²⁵⁴. W toku dyskusji uczestnicy Kongresu zgodzili się, że niespełnienie przez władze republiki postulatów OBWE w postaci nowelizacji *Kodeksu Wyborczego* w kwestii demokratycznych warunków organizacji wyborów parlamentarnych w 2000 roku powinno pociągnąć za sobą ich bojkot. Brak woli kompromisu ze strony władz Białorusi spowodował zaostrzenie ich relacji z Grupą Konsultacyjno-Obserwacyjną OBWE pod kierunkiem H.G. Wiecka¹²⁵⁵.

Kwestia bojkotu wyborów przyczyniła się do rozejścia się stanowisk poszczególnych ugrupowań uczestniczących w pracach kongresu. Partia Komunistów Białoruska wzięła udział w wyborach, BPSD „LH” oraz Białoruska Partia Pracy umożliwiły swoim członkom udział w wyborach jako kandydatom niezależnym. W rezultacie w wyborach uczestniczyli m.in. rozpoznawani społecznie N. Statkiewicz, A. Buchwostow, M. Czygir oraz działacze społeczni, w tym Giennadij Gruszewoj. Bojkotu wyborów nie poparły też niektóre związki zawodowe i organizacje młodzieżowe. Wybory parlamentarne w 2000 roku odbyły się w dwóch turach (w I turze wybrano zaledwie 41 deputowanych ze 110), zaś w większości okręgów wyborczych dochodziło do rywalizacji kilku kandydatów popieranych przez obóz władzy, bowiem działacze opozycji nie zostali zarejestrowani przez komisje wyborcze. Przed wyborami parlamentarnymi z inicjatywy opozycji powstała również Koordynacyjna Rada Obserwatorów, której przewodniczył M. Grib. W jej skład weszło 7 organizacji społecznych w tym Fundacja Lwa Sapiehy i Białoruski Komitet Helsiński, które przygotowały około 5 tys. obserwatorów. Celem było monitorowanie przebiegu głosowania, ujawnianie nieprawidłowości, które miałyby być potwierdzeniem braku legitymacji nowo wybranego parlamentu.

Ostateczne fiasko idei koordynacji działań opozycji względem aparatu władzy dowiodło zarówno braku jedności w jej szeregach, ale także możliwych konsekwencji w kontekście nadchodzących wyborów prezydenckich. Po wykluczeniu BDS D „LH”

¹²⁵⁴ W. Downar, *Griadijejet opozicionnyj plebiscyt*, „BDG” z dn. 26.07.2000 r.; *idem*, *Siem' czasow niezawisimosti*, „BDG” z dn. 1.08.2000 r.

¹²⁵⁵ A. Fiodorow, *KNG OBSJ w Bielarusi: trudnyj opyt diemokratizacji*, „Analiticeskij bjulleten' »Bieloruskich fabrik myśli«” 2001, nr 2 (13); *Wik rassierdiłsja*, „BDG” z dn. 25.10.2000 r.; O. Tomaszewskaja, *OBSJ i Bielarus' goworiat na raznych jazykach*, „BDG” z dn. 30.11.2000 r.

z forum Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych w związku ze złamaniem bojkotu wyborów jej skład opuściła w geście solidarności Białoruska Partia Pracy, dzięki czemu struktura przybrała charakter stowarzyszenia ugrupowań o orientacji centrolewicowej. Krytyczny stosunek do Rady stał się powodem dystansowania się od niej BSDH oraz BPK „Nadzieja”, w konsekwencji czego siły lewicowe miały coraz mniejszy wpływ na działalność tej struktury.

W grudniu 2000 roku radykalizujące program ugrupowanie Konserwatywno-Chrześcijańska Partia BNF opuściło Koordynacyjną Radę Sił Demokratycznych, określając postawę pozostałych ugrupowań opozycyjnych jako kompromisową wobec panującego reżimu i zagrażającą białoruskiej suwerenności. Ugrupowania centrolewicowe – BPSD „LH” oraz BPP, niektóre organizacje młodzieżowe i kobiece w lipcu 2001 roku powołały konfederację „Za przemiany społeczne”. Liczyły one na włączenie do współpracy PZN, BSDH i PKB oraz stworzenie alternatywy dla Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych, choć do tego nie doszło.

Przed wyborami prezydenckimi w 2001 roku nie udało się odbudować platformy dyskusyjnej przy bezpośrednim udziale przedstawicieli OBWE. Podjęta w lutym 2001 roku inicjatywa nie spotkała się z zainteresowaniem czołowych polityków, w tym W. Gonczaryka, S. Kaliakina a także H.G. Wiecka, jednak w późniejszym czasie idea wspólnego kandydata znalazła formy materializacji¹²⁵⁶. Ostatecznie wspólnym kandydatem opozycji w wyborach był W. Gonczaryk, aczkolwiek jego wybór miał raczej wymuszony charakter, co niewątpliwie przełożyło się na wynik tego polityka. Proces wyłonienia wspólnego kandydata w wyborach prezydenckich doprowadził do konfliktu w łonie Koordynacyjnej Rady Sił Demokratycznych – solidaryzując się z BPSD „LH” z gremium wycofała się BPP i BPK „Nadzieja”, niejednoznaczne stanowisko zajęła BSDH, co było wynikiem sporu jej przewodniczącego S. Szuszkiewicza z większością działaczy ugrupowania¹²⁵⁷. Najważniejszymi próbami mobilizacji społecznej podjętymi przez opozycję przed wyborami w 2001 roku były: kampania „Wybieraj!”, mająca zwrócić uwagę obywateli na problem wyborów, Kongres Młodzieży Białoruskiej (odbył się 29 lipca) oraz V Kongres Sił Demokratycznych (18 sierpnia).

W czasie wyborów prezydenckich Rada Obserwatorów z wyborów parlamentarnych w 2000 roku kontynuowała działalność pod nazwą Niezależna Obserwacja, ponadto własnych obserwatorów oddzielnie przygotowywał Białoruski Komitet Helsinki i „Wiosna-96”. Łącznie akredytacje uzyskało 12 tys. obserwatorów, których obserwacje stały się podstawą do twierdzeń o licznych nieprawidłowościach w toku głosowania i sfalszowaniu wyników wyborów.

Ogółem w omawianym okresie można mówić o dwóch modelach relacji pomiędzy władzami a opozycją. Pierwszy, aktualny od końca 1996 roku do przełomu lat 1999 i 2000, miał charakter konfrontacyjny. „Świeżość” reformy konstytucyjnej spra-

¹²⁵⁶ R. Bujan, *Prawa „krągła stała”*, „Nasza Swaboda” z dn. 12.02.2001 r.

¹²⁵⁷ A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, op. cit., s. 575.

wiała, że obie strony konfliktu, a zarazem główni aktorzy polityczni, dążyli do wzmocnienia swoich pozycji. Władze starały się zminimalizować ryzyko utraty kontroli nad procesami politycznymi oraz wprowadzić w życie nowe mechanizmy, w dużej mierze oparte na aspekcie nieformalnym. Opozycja, dla której referendum listopadowe było największą porażką od wyborów prezydenckich 1994 roku, próbowała podważyć legitymację A. Łukaszenki i zachować posiadany *status quo*. Przyjęte przez obie strony taktyki konfrontacji doprowadziły do politycznego przesilenia, które miało miejsce w 1999 roku. Jego kluczowymi elementami były „alternatywne” wybory prezydenta, seria represji wobec opozycji oraz dotkliwe dla niej straty osobowe.

Drugi model, realizowany w latach 2000–2001, nosił znamiona koncyliacyjnego, aczkolwiek nie przyniósł on możliwych do osiągnięcia rezultatów w postaci stabilizacji reguł gry politycznej, obniżenia ceny walki o władzę. *Entourage* A. Łukaszenki podjął rozmowy z opozycją na temat uregulowania sytuacji politycznej, jednakże były one wymuszone obawami o rozwój wypadków na arenie wewnętrznej i międzynarodowej po wygaśnięciu mandatu prezydenta w lipcu 1999 roku, koniecznością przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w 2000 i prezydenckich w 2001 roku. O takim charakterze modelu relacji władzy z opozycją świadczy fakt, że same władze nie miały scenariusza dialogu, wahając się pomiędzy jego rzeczywistym podjęciem a stworzeniem pozorów poprzez kreowane przez siebie instytucje i quasi opozycję. Również opozycja była rozdarta, nie mogąc wypracować jednoznacznego stanowiska w kwestii podjęcia rozmów z władzami bądź ich bojkotowania jako pozbawionych legitymacji. Określoną rolę w tym wewnętrznym rozbięciu obu stron odegrała społeczność międzynarodowa, głównie OBWE. Władze Białorusi, ale przede wszystkim opozycja, odczuwała presję z jej strony, aby w jakikolwiek sposób przełamać trwający impas i kryzys. W konsekwencji rozwój stosunków pomiędzy dwoma obozami politycznymi nie doprowadził do wzrostu wzajemnego zaufania i obniżenia napięcia. Potwierdził to częściowy bojkot wyborów parlamentarnych przez opozycję, jej konsolidacja wokół W. Gonczaryka przed wyborami prezydenckimi, a także brak postępu w kwestii pluralizmu i udokumentowane przez obserwatorów międzynarodowych naruszenia prawa w czasie obu elekcji¹²⁵⁸.

Wysztafconą na przełomie wieków sytuacja sprzyjała systemowej kontroli przez władze przestrzeni politycznej, informacyjnej, społecznej i kulturowej. Stopniowo niesankcjonowana przez władze przestrzeń została objęta praktykami społecznymi reżimu i ograniczona do minimum. W efekcie zmieniły się środki walki politycznej – masowe akcje protestu, popularne do końca lat 90. XX w., ustąpiły miejsca zinstytucjonalizowanym praktykom, z których pierwszą były wybory prezydenckie

¹²⁵⁸ Zob. raporty OBWE: *Bielarus'. Parlamentskije wybory 15 oktiabrja 2000 g. Priedwaritel'nyje wywody i zakljuczenija*, <<http://www.osce.org/ru/odihr/elections/14704?download=true>>; *Wybory prezidenta Rjespubliki Bielarus' 9 sientjabrja 2001 goda. Missija BDIPCZ OBSJ po ograniczennomu nabljudieniju za wyborami. Zakljuczitel'nyj otcziot*, <www.osce.org/ru/odihr/elections/belarus/14459?download=true>

w 2001 roku¹²⁵⁹. W opinii Andrieja Kazakiewicza nastąpiła „śmierć idei”, które zostały ostatecznie zastąpione technologiami. Aktorzy polityczni zaczęli bardziej koncentrować się na technologiach i strategiach postępowania, zaś komponent ideowy zszedł na drugi plan. Niezależne środowiska zaczęły tracić swój wyrazisty opozycyjny wizerunek, dążąc do zajmowania pozycji wykwalifikowanych ekspertów w instytucjonalnych ramach reżimu¹²⁶⁰.

6.6 Wybory prezydenckie w 2001 roku

Wyborom prezydenckim w 2001 roku towarzyszyły ważne okoliczności, które wpływały na ówczesną atmosferę polityczną, sprzyjając zasadniczo reelekcji A. Łukaszenki. Po pierwsze, ubiegający się o ponowny wybór prezydent zgodnie z konstytucją z 1994 roku swoje pełnomocnictwa do pełnienia urzędu stracił w 1999 roku. Niezgodą demokratycznej opozycji na politykę prezydenta w tym reformę konstytucyjną z 1996 roku paradoksalnie nie przyczyniła się do zmniejszenia podziałów i rozbicia wewnątrz niej. Po drugie, A. Łukaszenko praktycznie wyeliminował z życia publicznego najbardziej wyraziste oraz charyzmatyczne postaci opozycji i dążył do marginalizacji sił oponujących jego polityce.

W tej sytuacji ważnym elementem prezydenckiego dyskursu kreowanym na główne zagrożenie dla Białorusi stał się Zachód, ucieleśniany, zwłaszcza w obliczu nalotów na Jugosławię, przez NATO i Stany Zjednoczone. Prezydencka krytyka Zachodu, dokonywana w odpowiedzi na częściową izolację Białorusi, pośrednio dotyczyła również opozycji, której polityków przedstawiano w kategoriach popleczników NATO. A. Łukaszenko kreował się na obrońcę Białorusi oraz polityka pretendującego do podejmowania decyzji o ogólnoeuropejskim znaczeniu. Objęcie władzy w Rosji przez Władimira Putina na początku 2000 roku spowodowało, że A. Łukaszenko musiał dokonać rewizji potencjalnych dążeń do objęcia urzędu prezydenta Rosji, jak i własnego wizerunku kreowanego nie tylko pod kątem elektoratu białoruskiego, ale i rosyjskiego. Dystansowanie się władz Rosji od Slobodana Miloševicia tworzyło określone pole do wykorzystania przez białoruskiego lidera. Na jego korzyść przemawiał też fakt utrzymującego się od 1997 roku wzrostu gospodarczego, który przełożył się na względną stabilizację sytuacji materialnej społeczeństwa.

W pierwszej połowie 2001 roku poszczególne ugrupowania polityczne skupiały się na wypracowaniu strategii działania, wahając się pomiędzy poparciem koncepcji wspólnego kandydata a zgłaszaniem własnych pretendentów¹²⁶¹. W rezultacie niejasności co do możliwości porozumienia opozycji ukształtowała się piątka potencjal-

¹²⁵⁹ Od 2001 roku sama instytucjonalizacja, włączenie w system funkcjonalny istniejących instytucji, stało się strategicznym celem działań opozycji, która w takim kroku widziała możliwość zwiększenia szans i przestrzeni swojej aktywności.

¹²⁶⁰ A. Kazakiewicz, *Biełaruskaja sistema...*, *op. cit.*

¹²⁶¹ R. Bujan, *Poszuki adzinaga kandydata zaciagiawajucca*, „Nasza Swaboda” z dn. 12.02.2001 r.

nych liderów opozycji bądź konkurujących pomiędzy sobą i z A. Łukaszenką, bądź gotowych do kompromisu w celu wzmocnienia szans opozycji i jej konsolidacji. Utrzymania się podziałów wewnątrz opozycji, będących pokłosiem nieskoordynowania działań przed wyborami parlamentarnymi w 2000 roku, dowodziły deklaracje chęci udziału w wyborach prezydenckich takich polityków jak: M. Marinicz – dawny minister handlu zagranicznego, P. Kozłowski – dawny minister obrony, M. Czygira – dawny premier, S. Kaliakin – działacz oponujący A. Łukaszenkę partii komunistycznej, W. Gonczaryk – działacz Federacji Związków Zawodowych i L. Synicyn – dawny bliski współpracownik A. Łukaszenki. Spośród wymienionych polityków największe szanse na zgromadzenie niezbędnych do rejestracji kandydata 100 tys. podpisów posiadali S. Domasz, M. Czygira, S. Kaliakin i W. Gonczaryk.

Działalność opozycyjna S. Domasa, kierownika administracji obwodu grodzieńskiego i deputowanego Rady Najwyższej XIII kadencji, rozpoczęła się wraz z jego niezgodą na reformę konstytucyjną z listopada 1996 roku i odmową wejścia w skład Izby Reprezentantów. Będąc zdecydowanym, energicznym i cieszącym się popularnością człowiekiem, S. Domasz mógł stanowić rzeczywistą alternatywę dla A. Łukaszenki. Co więcej, akceptowalny był zarówno dla kręgów postnomenklaturowych (ze względu na jego doświadczenie w administracji), jak i sił narodowych: jego bliskimi współpracownikami w czasie kampanii zbioru podpisów zostali W. Wiaczorka oraz Aleksander Milinkiewicz¹²⁶².

W przypadku M. Czygira i M. Marinicza aktywnie prowadzone kampanie zbierania podpisów poparcia niezbędnych do zarejestrowania kandydatów zakończyły się fiaskiem. Mimo że sztaby deklarowały udane zakończenie zbioru wymaganej liczby podpisów, nie zostały one dostarczone do Centralnej Komisji Wyborczej¹²⁶³.

Duże obawy w szeregach obozu władzy mogły wzbudzić deklaracje udziału w wyborach prezydenckich córki P. Maszerowa – Natalii. Ze względu na wciąż utrzymującą się popularność jej ojca, mogła ona liczyć na poparcie starszych obywateli, a więc podstawowego elektoratu A. Łukaszenki, co więcej niejednoznaczne sygnały płynące ze strony władz Rosji były interpretowane jako życzliwość wobec niej. Jej wycofanie się z kampanii mogło jednak świadczyć o tym, że zgłoszenie kandydatury N. Maszerowej było zaplanowaną przez obóz władzy akcją służącą zwiększeniu chaosu w szeregach opozycji.

Władze propagowały wizerunek ubiegających się o zarejestrowanie jako kandydatów na urząd prezydenta, w tym M. Marinicza, S. Domasa, P. Kozłowskiego, W. Gonczaryka, M. Czygira i S. Kaliakina, jako polityków, którzy nie sprawdzili się

¹²⁶² A. Szydłowski, *Regiony padtrzymając Sjamiona Domasa jak adzinaga kandydata*, „Nasza Swaboda” z dn. 25.12.2000 r.

¹²⁶³ Obserwatorzy doszukiwali się w tym intrygi ze strony władz w postaci obsadzenia terenowych komitetów poparcia dla obu kandydatów przez agentów służb, którzy przechwycili przygotowane do przekazania do CKW podpisy. W. Podgoł, *op. cit.*, s. 182.

w dotychczasowej pracy i z tego powodu zostali odsunięci od kierowania sprawami państwowymi. Z kolei zgłoszenie kandydatury S. Gajdukiewicza mogło być postrzegane jako zaaranżowane przez obóz rządzący w dwóch celach. Po pierwsze, mogło służyć rozdrobnieniu głosów opozycyjnego elektoratu, po drugie, w sytuacji, gdyby opozycja zdecydowała się podobnie jak w 2000 roku na bojkot wyborów, kandydatura S. Gajdukiewicza miałyby służyć zachowaniu pozorów alternatywności.

W 2001 roku opozycja dużo więcej uwagi niż w poprzednich latach skupiła na problemie swojej jedności i idei wystawienia wspólnego kandydata na urząd prezydenta. Inicjatywa wspólnego kandydata pojawiła się w październiku 2000 roku i należała do deputowanych Rady Najwyższej XIII kadencji Giennadija Usiukiewiczza, W. Szłyndikowa oraz działaczy społecznych G. Gruszewoja i Jazepa Seredicza. Powołana przez nich struktura „Wybór 2001” weszła w skład ruchu „Za wolną Białoruś” W. Leonowa¹²⁶⁴. Ruch ten ukształtował się w maju 2001 roku na bazie Partii Chłopskiej przy życzliwości pięciu demokratycznych kandydatów na prezydenta. Uczestnikiem działań konsolidacyjnych była również organizacja pozarządowa „Regionalna Białoruś” A. Milinkiewiczza, która powstała w maju 2000 roku jako platforma koordynująca działalność regionalnych organizacji społecznych. Jej trzon stanowiła „Inicjatywa Grodzieńska”¹²⁶⁵ i m.in. z tego powodu do wyborów prezydenckich zgłosiła polityka z Grodna S. Domasza. W lutym 2001 roku ideę wspólnego kandydata konsultowała z innymi ugrupowaniami ZPO¹²⁶⁶. Mimo wstępnych deklaracji „piątki” o współpracy (S. Domasz, M. Czygir, W. Gonczaryk, P. Kozłowski, S. Kaliakin) decyzja o wystawieniu wspólnego kandydata przeciągała się¹²⁶⁷.

Prawdopodobnie wpływ na to miały nie tylko partykularne interesy, ambicje poszczególnych partii i polityków, ale także preferencje elektoratu. Badania wskazywały, że zwolennicy polityków prawicowych (S. Domasz, M. Czygir) nie byłiby skłonni do poparcia działaczy lewicy (S. Kaliakin, P. Kozłowski) i na odwrót¹²⁶⁸. W tej sytuacji najbardziej kompromisową kandydaturą był W. Gonczaryk, niepowiązany bezpośrednio z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Ważna decyzja służąca konsolidacji sił opozycyjnych zapadła na spotkaniu S. Domasza, P. Kozłowskiego, W. Gonczaryka, M. Czygira i S. Kaliakina w lipcu 2001 roku, na mocy której ich wspólnym kandydatem miał zostać W. Gonczaryk¹²⁶⁹. Wynikała ona z ustaleń V Kongresu Sił Demokratycznych, który rozpatrywał trzy możliwe kan-

¹²⁶⁴ W. Downar, *Gdzie ty chodzisz, nowyj priezidient?*, „BDG” z dn. 11.10.2001 r.

¹²⁶⁵ Szerzej: S. Domasz, *Konsolidacija regionalnych demokratycznych sił – put’ k demokratycznym prieobrazowanijam w Bielarusi*, „Analityczeskij bulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2000, nr 2 (9).

¹²⁶⁶ R. Bujan, *Damowilisja*, „Nasza Swaboda” z dn. 14.02.2001 r.

¹²⁶⁷ D. Drigajło, *Obieszczannogo tri goda Žut. A jedinogo?*, „BDG” z dn. 15.12.2000 r.

¹²⁶⁸ I. Jekadumawa, *Praces adboru kandydatau u 2001 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 681.

¹²⁶⁹ *Sogłasowanije jedinogo kandidata*, „Nasza Swaboda” z dn. 18.07.2001 r.

dyktury na prezydenta: S. Domasza, którego wizerunek był zbyt radykalny, zaś sam polityk był kojarzony z BNF; M. Czygira, na którym ciążyły zarzuty kryminalne oraz złamanie bojkotu wyborów parlamentarnych w 2000 roku. Stąd też zdecydowano o wystawieniu kandydatury W. Gonczaryka. Stało się tak mimo że Ministerstwo Sprawiedliwości zagroziło delegalizacją Federacji Związków Zawodowych w przypadku, gdyby W. Gonczaryk zdecydował się ubiegać o urząd prezydenta. Spowodowane to miałyby być przekroczeniem kompetencji określonych statutem, z kolei Sąd Konstytucyjny zagroził kontrolą finansów organizacji¹²⁷⁰.

Decydującym czynnikiem na rzecz jego wyboru było przewodniczenie Federacji Związków Zawodowych, największej na Białorusi organizacji masowej, której bazę członkowską stanowiło około 4 milionów osób oraz opinie socjologów, że żaden z liderów partii politycznych nie ma szans na odniesienie sukcesu. Z tego powodu „białoruski Kustunica”, jak wówczas mówiono, winien wywodzić się ze środowiska organizacji społecznych.

Mimo porozumienia o wspólnej kandydaturze W. Gonczaryka wszyscy kandydaci mieli prowadzić zbiór podpisów na rzecz swoich kandydatur na wypadek, gdyby CKW odmówiła rejestracji W. Gonczaryka, następnie zaś zrezygnować ze startu na jego korzyść. W rezultacie tego zabiegu W. Gonczaryk w oczach wyborców dopiero na trzy tygodnie przed wyborami został wspólnym kandydatem, zaś na kompleksowym wizerunku opozycji piętno odcisnął propagowany przez władze fakt istnienia wewnętrznych podziałów i rozdrobnienia słabo rozpoznawalnych ugrupowań, dla których wspólnym punktem ideowym pozostawał jedynie postulat odsunięcia A. Łukaszenki od władzy.

Spośród 17 pretendentów do urzędu prezydenta wymaganą ustawą liczbę 100 tys. podpisów osiągnęły jedynie sztaby A. Łukaszenki, S. Domasza, W. Gonczaryka i S. Gajdukiewicza. Nie udało się to m.in. Z. Poźniakowi (70,9 tys. podpisów) i S. Kaliakinowi (93,5 tys. podpisów)¹²⁷¹. Z piątki demokratycznych kandydatów udało się to zatem tylko dwóm: S. Domaszowi i W. Gonczarykowi. Kampania wyborcza udowodniła, że najpopularniejsi politycy, za wyjątkiem S. Kaliakina i S. Gajdukiewicza, nie posiadają zaplecza partyjnego, co przypominało sytuację sprzed wyborów w 1994 roku. Choć partie aktywnie uczestniczyły w kampanii prezydenckiej, to inicjatywy zgłoszenia kandydatów oraz organizacji ich kampanii należały do ruchów społeczno-politycznych.

Mimo że bezwzględnie zwycięzcą pierwszego etapu kampanii był dynamiczny S. Domasz, który posiadał rozbudowaną sieć współpracowników, a jego popularność szybko rosła, wspólnym kandydatem został W. Gonczaryk. Zarówno W. Gonczaryk jak i S. Domasz związani byli z „trzecim sektorem”: pierwszy z nich reprezentował organizacje o radzieckiej i postradzieckiej proweniencji, drugi – nowy „trzeci sektor”, któ-

¹²⁷⁰ A. Poliewoj, *Łukaszenko izbawljajetsja ot sopiernikow?*, „Niezawisimaja gazeta” z dn. 2.02.2001 r.

¹²⁷¹ O. Tomaszewska, A. Machowski, *Bieregitie kandidatow*, „BDG” z dn. 25.07.2001; L. Masljkowa, *Dielo – za nami. Inogo nie dano*, „SB” z dn. 15.08.2001 r.

ry wykształcił się po referendum w 1996 roku. *Post factum* obserwatorzy twierdzili, że S. Domasz osiągnąłby lepszy wynik wyborczy niż lider związkowy, jednak w panującej przed wyborami sytuacji i konstelacji sił politycznych tylko on mógł pretendować do miana wspólnego kandydata opozycji¹²⁷². Po wezwaniu S. Domasza, by jego wyborcy poparli W. Gonczaryka, złożył on obietnicę, że w przypadku swojego zwycięstwa S. Domasz zostanie szefem rządu. Potwierdzeniem wystawienia wspólnego kandydata stało się zawarcie w połowie sierpnia 2001 roku oficjalnego porozumienia pomiędzy W. Gonczarykiem a szeroką koalicją obywatelską. Dokument, podpisany przez S. Domasza, W. Gonczaryka, M. Marinicza, P. Kozłowskiego, S. Kaliakina, M. Czygira oraz partie: BSDH, BNF, BPP oraz ZPO i ruchy społeczne „Za nową Białoruś” W. Leonowa i „Regionalną Białoruś” A. Milinkiewicza nosił nazwę *O wzajemnych zobowiązaniach wspólnego kandydata i szerokiej koalicji społecznej w czasie i po wyborach prezydenta RB*. Zgodnie z nim poparcie wspólnego kandydata miało doprowadzić, po jego zwycięstwie, do:

- a) zmiany ustroju poprzez ograniczenie kompetencji głowy państwa, zwiększenie prerogatyw parlamentu oraz zapewnienie niezawisłości sądownictwa;
- b) zapewnienia niezależności mediów;
- c) przeprowadzenia wyborów parlamentarnych oraz lokalnych według ordynacji większościowo-proporcjonalnej¹²⁷³.

Dokument ten potwierdził zaistnienie kompromisu pomiędzy tak różnymi siłami jak część dawnej nomenklatury, komunisci oraz BNF.

W końcu sierpnia 2001 roku nagle zachorował S. Domasz, co w kontekście zaginięć polityków w 1999 roku wiązano z jego działalnością polityczną. Wspólny kandydat nie został jednak jednoznacznie poparty ani przez zwolenników S. Domasza, ani przez organizacje związkowe¹²⁷⁴. Decyzji o wystawieniu wspólnego kandydata nie towarzyszyło powstanie wspólnego sztabu wyborczego, co zapewne osłabiło szanse kandydata na dotarcie do potencjalnych wyborców pozostałych polityków opozycji.

Pod koniec sierpnia 2001 roku W. Gonczaryk i S. Domasz otrzymali prawo 30-minutowego wystąpienia programowego w telewizji publicznej. Audycji takiej nie przygotował sztab A. Łukaszenki, wskazując tym samym na jego szczególny status względem pozostałych kandydatów. W. Gonczaryk w swoim programie wyborczym skupił się na kwestii praworządności i odbudowy porządku prawnego przed referendum¹²⁷⁵.

¹²⁷² Badacze kandydatury S. Domasza, M. Czygira i W. Gonczaryka określali jako przypadkowe i dowodzące braku rzeczywistych liderów w szeregach opozycji. „*Jedynij*” W. Gonczarik poszoł na powyszenie, „*Bielorusskaja gazieta*” z dn. 23.07.2001 r.; N. Ajrapetowa, *Jes’ li w Bielorusii real’naja opozicija, ili kak bywszaja nomenklatura borjetsja za wlast’*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 31.08.2001 r.; A. Czwołek, *Opozycja polityczna...*, *op. cit.*, s. 570.

¹²⁷³ A. Poliewoj, *Bielorusskije opozicioniery dogoworilis’*, „*Niezawisimaja gazieta*” z dn. 24.07.2001 r.; O. Tomaszewskaja, A. Machowskij, *W jedinstwie – sila*, „*BDG*” z dn. 2.08.2001 r.; A. Machowskij, *Szkura podieliena. Ostalos’ ubit’ miedwedzia*, „*BDG*” z dn. 15.08.2001 r.

¹²⁷⁴ W. Karbalewicz, *Demokratyczeskaja opozicija*, *op. cit.*, s. 246.

¹²⁷⁵ „*My nastrojeny na pobiedu*”, „*Nasza Swaboda*” z dn. 27.07.2001 r.

W czasie kampanii wyborczej w 2001 roku opozycja dążyła do dyskredytacji A. Łukaszenki na gruncie medycznym – przypisując mu chorobę psychiczną (głównie poprzez kolportowanie tzw. analizy psychiatry Dmitrija Szczygielskiego¹²⁷⁶) oraz prawnym – imputując mu odpowiedzialność za zniknięcie J. Zacharenki, W. Gonczara oraz A. Krasowskiego i D. Zawadzkiego. Żony wymienionych osób były przyjmowane przez Zgromadzenie Parlamentarne OBWE oraz Departament Stanu USA, co nadawało tym obwinieniom dodatkowego wymiaru politycznego.

Za błędne należy uznać przekonanie działaczy opozycji o roli wieku jako czynnika determinującego wybór określonego kandydata. Zgodnie z utartym przekonaniem, że ludzie starsi i mniej wykształceni stanowią „twardy” elektorat A. Łukaszenki, kampania W. Gonczaryka została skierowana głównie do ludzi młodych. Wbrew oczekiwaniom jego sztabu, młody elektorat okazał się w dużym stopniu narodowo indyferentny i skoncentrowany na kwestiach konsumpcyjnych. Sprawiało to, że w toku agitacji przedwyborczej wspólny kandydat dla wielu Białorusinów pozostawał nieznany i cieszył się mniejszą sympatią niż inny lider opozycji M. Czygir. W programie wspólnego kandydata nie eksponowano wątku narodowego, co związane było z dążeniem do zdobycia poparcia politycznie niezdecydowanej, narodowo nieskonsolidowanej części społeczeństwa, którą szacowano na 20–30% ogółu społeczeństwa. Obranie takiej taktyki sprzyjało obozowi prezydenta i pozwalało na kierowanie kampanią według własnego scenariusza¹²⁷⁷.

Tabela 30. Stosunek do kandydatów w społeczeństwie białoruskim w maju 2001 roku (w %)

kandydat	sympatia	antypatia	brak zdania	deklaracje poparcia w wyborach prezydenckich
A. Łukaszenko	39,8	34,4	1,5	39,8
M. Czygir	21,2	29,7	11,9	17,9
W. Gonczaryk	12,1	22,9	23,3	10,1
S. Domasz	9,8	17,2	38,9	8,1
Z. Poźniak	7,6	52,2	10,0	6,3
P. Kozłowski	7,0	16,4	39,0	4,8
S. Kaliakin	3,6	20,1	41,1	2,8

Źródło: A. Jekadumau, *Dynamika rejtingu A. Łukaszenki i wyniki prezydenckich wyborów 2001 roku* [w:] W. Bułgakau (red.), *Politycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 714.

¹²⁷⁶ D. Szczygiełskij, *Wraczeбноje zaključenieje*, „Nasza Swaboda” z dn. 12.01.2001 r. Na osobowościowy aspekt modelu rządów A. Łukaszenki uwagę zwracają m.in.: W. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, *op. cit.*, s. 198–321; B. Bennett, *op. cit.*, s. 259–288.

¹²⁷⁷ W. Bułgakau, *Wybory prezydenta kreolau*, „Arche” 2001, nr 4 (18).

Zaplecze prezydenta w czasie kampanii wyborczej odwołało się do narzędzi i technik wypracowanych w 1994 roku oraz wzmacniało zakorzeniony w świadomości społecznej wizerunek A. Łukaszenki jako „ludowego” prezydenta¹²⁷⁸. 18 maja 2001 roku odbył się II Zjazd Ogólnobiałoruski z udziałem około 3 tysięcy delegatów. A. Łukaszenko wystąpił na nim z referatem *Za silną i kwitnącą Białoruś*, w którym zapowiedział m.in. wzrost średniej płacy do 250 USD w 2005 roku oraz niedopuszczenie do prywatyzacji dużych przedsiębiorstw. Kampania wyborcza A. Łukaszenki, oprócz popularyzacji programu deklarowanego jako zorientowany społecznie¹²⁷⁹, włączała także szereg określonych działań gospodarczych i politycznych. Wzrost gospodarczy, rozpoczęty oficjalnie od 1996 roku, posłużył do zadeklarowania przez władze osiągnięcia wskaźników rozwoju „sprzed kryzysu”, czyli z roku 1990. Za najbardziej spektakularny i wymierny dowód rozwoju gospodarczego prezentowano realizację deklaracji A. Łukaszenki, że do końca 2000 roku średnie wynagrodzenie wyniesie równowartość 100 USD¹²⁸⁰.

Kampania wyborcza A. Łukaszenki odzwierciedlała pewne tendencje w symbolicznym wymiarze funkcjonowania władzy. Następowala dewaluacja sowieckiej mitologii, którą w latach 1994–1996 tak często wykorzystywano. W kampanii prezydenta nie sięgano do niej, nawet przeciwnie, A. Łukaszenko zapowiadał liberalizację w sferze gospodarczej oraz ograniczenie funkcji kontrolnych państwa¹²⁸¹.

Państwowe media podejmowały działania w celu dyskredytacji kandydatów opozycji, zwłaszcza W. Gonczaryka, P. Kozłowskiego i M. Czygira¹²⁸². W opinii społecznej pojawiło się przekonanie, że kampania wyborcza opozycji sprzyja konfrontacji, a nie konsolidacji społeczeństwa. Zasadnicza część wysiłków obozu władzy na rzecz zapewnienia A. Łukaszence reelekcji miała charakter manipulacji i była skierowana na dezorientację opozycji, uniemożliwienie przejścia przez nią politycznej inicjatywy, a w konsekwencji zapewnienie urzędującemu prezydentowi wyniku wyborczego nie gorszego niż w 1994 roku.

Główne działania kierowane przez Radę Bezpieczeństwa związane z wyborami prezydenckimi w 2001 roku polegały na:

- a) atomizacji i zdobywaniu poparcia elektoratu protestu, stworzeniu pseudoopozycyjnych sił politycznych, które miały odbierać głosy i dyskredytować zjed-

¹²⁷⁸ Por.: P. Usow, *op. cit.*, s. 128.

¹²⁷⁹ A. Poliewoj, *Po scenariuszu partyjnych s'jezdow*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 18.05.2001 r.; *Wmiestie! A.G. Łukaszenko – nasz priezident*, „SB” z dn. 16.08.2001 r.

¹²⁸⁰ Choć w ocenie ekonomistów był to w istocie powrót do równowartości wynagrodzeń z 1997 roku. W. Bułgakau, *Wybarczajaja kampanija Aleksandra Łukaszenki u 2001 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, *op. cit.*, s. 696.

¹²⁸¹ *Wmiestie! Za sil'nuju i procwietajuszczuju Bielarus'!*, „SB” z dn. 6.09.2001 r.

¹²⁸² N. Gałko, *Igry własniej do i poslie wyborow*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 24.03.2001 r.; O. Iwanow, *Kto choczet' stat' podopytnym krolikom?*, „SB” z dn. 24.08.2001 r.

noczoną opozycję¹²⁸³ oraz paraliżowaniu działań opozycji na rzecz konsolidacji i promocji wspólnego kandydata;

- b) zapewnieniu neutralności lub biernego poparcia tej części elit gospodarczych, która dysponowała dużymi zasobami materialnymi i krytycznie oceniała politykę prezydenta;
- c) utrzymaniu i wzmacnianiu w mediach białoruskich i rosyjskich wizerunku A. Łukaszenki jako lidera narodu, polityka gwarantującego stabilność i bezpieczeństwo. Realizacja tych zadań opierała się na szeregu przedsięwzięć różniących się skalą, przewidywanymi odbiorcami oraz czasem.

Działania na rzecz zagospodarowania niezdecydowanego elektoratu związane były z rozpowszechnianiem informacji o rzekomym starciu w wyborach córki P. Maszerowa – Natalii, która jako kandydatka niezależna i popierana przez władze Rosji mogłaby zdobyć poparcie większości Białorusinów (jej „kampania” i deklaracje startu w wyborach pojawiały się niemalże wyłącznie w mediach rosyjskich)¹²⁸⁴. Brak sprecyzowanego programu wyborczego, fakt zasiadania od 2000 roku w parlamencie Białorusi jako bezpartyjny polityk wspierający obóz władzy oraz ostateczna decyzja o niestartowaniu w wyborach uprawniają do stwierdzenia, że cała jej kampania – kreowana przez byłego szefa Administracji Prezydenta L. Synicyna – była zaplanowana przez władze jako element działań na rzecz zwiększenia zainteresowania Białorusinów polityką w sposób nieszkodliwy dla A. Łukaszenki (bowiem N. Maszerowa unikała bezpośredniej konfrontacji z nim)¹²⁸⁵. Podobną rolę przypisywano M. Mariniczowi, którego sztabem kierował związany z obozem władzy i odpowiedzialny za dezintegrację opozycji centrolewicowej L. Sieczko. Program M. Marinicza, skupiającego się na kwestiach gospodarczych, był bliski postulatom S. Domasza i jego kandydatura mogła mieć na celu odebranie głosów popularnemu politykowi z Grodzieńszczyzny¹²⁸⁶. Wykreowanie dwójki wspomnianych kandydatów mogło być celowym zabiegiem władz w celu zagospodarowania niezdecydowanego oraz krytycznie nastawionego wobec prezydenta elektoratu. Mogło mieć to na celu doprowadzenie do tego, by osoby te nie oddały głosu na kandydata rzeczywiście opozycyjnego.

Kreowanie quasi opozycyjnych polityków, jak M. Marinicz, mogło być przez elity gospodarcze odbierane jako znak – możliwego w przyszłości – porozumienia z władzami. O chęci zapewnienia sobie poparcia sektora gospodarczego świadczył szereg

¹²⁸³ Dowodzi tego program wyborczy S. Gajdukiewicza, w którym koncentrował się on na krytyce W. Gonczaryka. *Poriadok w stranie, dostatok w domie*, „SB” z dn. 22.08.2001 r.; I. Chalip, *Kandidat miortwych dusz*, „BDG” z dn. 6.09.2001 r.

¹²⁸⁴ S. Naumowa, „*Kremljowski projekt*”: *wpołnie mozet byt' wostriebowan w Bielarusi*, „BDG” z dn. 12.06.2001 r.; N. Gałko, *Natalja Maszerowa budiet izbirat'sja*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 19.06.2001 r.; A. Bielous, A. Chanbabjan, *W Bielorusii propala priedwybornaja intriga*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 6.07.2001 r.

¹²⁸⁵ Możliwe, że miało to wpływ na wzrost popularności A. Łukaszenki (z 40,7% w czerwcu do 61,7% w sierpniu 2001 r.), głównie dzięki opowiedzeniu się za nim wyborców do tej pory niezdecydowanych.

¹²⁸⁶ W. Bułgakau, *Wybarczaja kampanija Aleksandra Łukaszenki u 2001 g.*, op. cit., s. 700.

probiznesowych kroków podjętych przez prezydenta w połowie 2001 roku. Dekrety z 13 czerwca 2001 roku dotyczyły zwolnień podatkowych dla szeregu przedsiębiorstw państwowych¹²⁸⁷ i bezgotówkowych form rozliczeń za zużytą przez duże przedsiębiorstwa energią elektryczną¹²⁸⁸. Towarzyszyły im znane z 1994 roku obietnice „uruchomienia zakładów”, deklaracje sprzyjania rozwojowi przedsiębiorczości oraz wręczenie, po raz pierwszy od 1996 roku, nagród państwowych dla przedsiębiorców¹²⁸⁹. Wizerunek politycznej stabilności i międzynarodowej roli A. Łukaszenki wzmacniały także wizyty patriarchy Aleksieja II na Białorusi w czerwcu 2001 roku, prezydentów Rosji i Ukrainy w lipcu tegoż roku oraz udział prezydenta Białorusi w nieformalnym szczycie prezydentów państw WNP w Soczi w sierpniu 2001 roku¹²⁹⁰.

Tabela 31. Wyniki wyborów prezydenckich w 2001 roku

	odsetek głosujących na A. Łukaszenkę	odsetek głosujących na W. Gonczaryka	odsetek głosujących na S. Gajdukiewiczza	frekwencja
obwód brzeski	76,17	15,73	2,44	85,84
obwód witebski	77,45	12,76	2,41	84,67
obwód homelski	85,00	8,34	1,76	85,74
obwód grodzieński	76,96	15,08	2,87	85,67
obwód mohylewski	83,03	9,84	2,17	85,26
obwód miński	76,56	14,84	2,32	84,12
m. Mińsk	57,37	30,50	3,37	77,59
ogółem	75,65	15,65	2,48	83,86

Źródło: *Riezuł'taty wyborow Priezidenta Riespubliki Bielarus' 9 sientjabrja 2001 g.*, <www.rec.gov.by/elect/prb2001/prb2001res.html>

Podsumowując wyniki wyborów oraz koncepcję sił opozycyjnych w postaci wystawienia wspólnego kandydata należy wskazać, że opozycja przeceniła kumulujący się w społeczeństwie potencjał protestu przeciwko A. Łukaszence. Liczenie na to, że W. Gonczaryk będzie uzyskiwać głosy nie ze względu na swój program wyborczy,

¹²⁸⁷ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 13 ijunia 2001 g. N313 „O mierach gosudarstwiennoj poddierżki organizacij radioelektronnoj i drugich bywszych oboronnych otrasiej promysliennosti”*, <<http://laws.news-by.org/documents/ukazp/pos04/ukaz04136.htm>>

¹²⁸⁸ *Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 13 ijunia 2001 g. N314 „O rascziotach za prirodnij gaz, elektriczeskuju i tiepłowuju energiju”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor52/text52721.htm>>

¹²⁸⁹ *Gosudarstwo i biznes: nam nie żyt' drug biez druga*, „SB” z dn. 21.06.2001 r.

¹²⁹⁰ A. Machowskij, *Priezident spodobałsja*, „BDG” z dn. 28.06.2001 r.; L. Rakowskaja, *Soczinskij meridian*, „SB” z dn. 4.08.2001 r.

lecz niepopularność dotychczasowego prezydenta okazało się chybione. W 2001 roku większość z tych Białorusinów, którzy byli niezadowoleni z panującej sytuacji politycznej i stylu rządów A. Łukaszenki nie знаło osoby mogącej zastąpić go na stanowisku głowy państwa¹²⁹¹. Podjęte w kwietniu 2001 roku przez siły opozycyjne próby konsolidacji, zogniskowane głównie wokół ruchu „Za nową Białoruś” na czele z W. Leonowem, tylko częściowo zmieniły sytuację. Poziom poparcia dla A. Łukaszenki wahał się w okolicach 44%, podczas gdy maksymalny poziom poparcia dla jego potencjalnych konkurentów nie przekraczał 20%.

Problem sił opozycyjnych polegał nie tylko na słabej rozpoznawalności ich polityków, blokadzie informacyjnej ze strony publicznych środków masowego przekazu i nie wynikał wyłącznie ze struktury elektoratu prezydenta i kandydatów opozycji. Hasła kampanii wyborczej W. Gonczaryka: „silne państwo i zamożni obywatele”, „konsolidacja systemu kierowania państwem” niczym nie różniły się od retoryki głowy państwa, zatem wyborcy często nie widzieli innych niż personalne motywów startu kandydata opozycji. W tej sytuacji ważniejsze okazały się czynniki osobowościowe – żaden z kontrkandydatów A. Łukaszenki nie był jednak w stanie dorównać mu w oratorstwie. O ile wyborców A. Łukaszenki integrowała sama postać prezydenta, archetyp silnego przywódcy, zaś jego program wyborczy i poszczególne postulaty odgrywały w ich przekonaniu drugorzędą rolę, to środowisko opozycyjne było bardziej podzielone. Spośród zwolenników opozycyjnych kandydatów na prezydenta tylko niecałe 7% było gotowych głosować na każdego z nich (a więc głosować przeciwko A. Łukaszence). Pozostali potencjalni wyborcy kandydatów opozycji, zależnie od sytuacji i wyboru „docelowego” przeciwnika A. Łukaszenki, nie wykluczali możliwości poparcia urzędującego prezydenta, co świadczyło, że elektorat opozycji jest mniej skonsolidowany niż elektorat głowy państwa¹²⁹². Na niekorzyść W. Gonczaryka przemawiał fakt, że kojarzony był on w dużej mierze nie jako wspólny kandydat opozycji, lecz lider generalnie mało popularnych w społeczeństwie związków zawodowych. Jak twierdził W. Karbalewicz, przeciwko opozycji przemawiała również słaba wiara i wola zwycięstwa¹²⁹³.

W świetle badań ankietowych w połowie września 2001 roku poparcie dla A. Łukaszenki w nadchodzących wyborach prezydenckich deklarowało 50,1% respondentów, W. Gonczaryka – 26,9%, S. Gajdukiewicza – 3%, zaś pozostałe 20% nie udzieliło odpowiedzi. Badania prowadzone w czasie wyborów ujawniły, że na A. Łukaszenkę głosowało około 57% wyborców, na W. Gonczaryka – 29%. Oznaczało to, że teza opozycji, zgodnie z którą prezydentowi udało się osiągnąć reelekcję w wyniku falsyfikacji

¹²⁹¹ A. Machowski, *Kredit dowierija*, „BDG” z dn. 26.06.2001 r.; W. Martinowicz, *Narod hoczet wybirat’*. *No nie znajet kogo*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 9.07.2001 r.

¹²⁹² W czerwcu 2001 roku tylko około 5% potencjalnych wyborców A. Łukaszenki dopuszczało możliwość głosowania na innego polityka. O. Manajew, *Transformacija elektorata*, *op. cit.*, s. 58.

¹²⁹³ W. Karbalewicz, *Demokratyczeskaja opozycja*, *op. cit.*, s. 276.

wyników nie znalazła potwierdzenia. O ile ostateczny wynik przekraczający 75% głosów można poddać w wątpliwość, to bezdyskusyjnie był popierany przez ponad połowę Białorusinów. Porównanie danych ankietowych z oficjalnymi wynikami skłaniało badaczy do stwierdzenia, że na rzecz A. Łukaszenki „dopisano” około 18% głosów (ponad 1 milion kart do głosowania), zaś W. Gonczarykowi odjęto ponad 12% głosów (około 780 tys. kart do głosowania) a S. Gajdukiewiczowi około 59 tys. głosów. W obliczu dużej skali machinacji wynikami wyborów zastanawiające były możliwe argumenty na rzecz takiej akcji, bowiem prezydent i tak miał zapewnioną reelekcję. Prawdopodobną przyczyną była chęć nie tylko „zabezpieczenia” się na nieoczekiwany przebieg głosowania, ale także udokumentowania rzekomego powszechnego poparcia dla A. Łukaszenki ze strony terenowych struktur władzy wykonawczej¹²⁹⁴.

Analiza okoliczności przeprowadzenia wyborów oraz ich wyniki przynoszą szereg wniosków dotyczących skuteczności strategii głównych aktorów politycznych oraz uwarunkowań społecznych, które w istniejących okolicznościach determinowały trwałość systemu politycznego. Po pierwsze, zwycięstwo A. Łukaszenki było w dużym stopniu spowodowane niedojrzałością i słabym przygotowaniem – czy wręcz brakiem – rzeczywistych konkurentów. Proces konsolidacji opozycji w latach 2000–2001 nie zakończył się pełnym sukcesem, zgłoszony przez nią kandydat zbyt późno rozpoczął kampanię, której jakość osłabiał zaproponowany program oraz nieenergiczne, niewierzące w sukces zaplecze.

Było to związane z drugim czynnikiem – słabością systemu partyjnego oraz instytucji społeczeństwa obywatelskiego, których zła kondycja nie sprzyjała funkcjonowaniu opozycji, skutkowałą brakiem zaufania i rozpoznawalności jej działaczy¹²⁹⁵.

Po trzecie, wybory potwierdziły głęboki podział społeczeństwa, o czym mowa poniżej, który dokonał się według scenariusza referendum listopadowego z 1996 roku. Dokonanie wyboru przez elektorat odbywało się głównie według stosunku wyborców do polityki A. Łukaszenki (głosowanie było aktem poparcia bądź dezaprobaty dla dotychczasowej działalności prezydenta). W związku z tym zastosowany w czasie wyborów mechanizm mobilizacji społecznej był skutecznym odtworzeniem narzędzi stosowanych w 1996 roku, do którego władze sięgały również po roku 2001. Możliwe to było też dzięki temu, że prezydent posiadał ustabilizowaną bazę elektorálną: z wyników wyborów zadowolenie wyrażały głównie kobiety (60,1%), emeryci (81,7%) i osoby w wieku 50–59 lat (64%) oraz starsze (84,4%), posiadający wykształcenie podstawowe lub niepełne średnie (odpowiednio 84,1% i 69,4%), mieszkańcy obwodu homelskiego i mohylewskiego (odpowiednio 69,8% i 60,3%)¹²⁹⁶. W. Bułgakow „twardy”

¹²⁹⁴ O. Manajew, *Transformacja elektorata*, op. cit., s. 61–63.

¹²⁹⁵ Obrazował to m.in. fakt, że tylko 11% badanych respondentów deklarowało udział w protestach w przypadku wyborczych fałszerstw. *Biélorusskij elektorat nakanunie wyborow: nawigacija dlja jedinogo kandidata ot szirokoj graždanskoj koalicii*, <<http://old.iiseps.org/08-01-02.html>>

¹²⁹⁶ *Social'no-diemograficzeskij i regional'nyj aspekty itogow priezidentskoj kampanii*, <<http://old.iiseps.org/10-01-02.html>>

elektorat A. Łukaszenki określał mianem skreolizowanej części społeczeństwa Białorusi, do których zaliczał nie tyle etnicznych Białorusinów, którzy nie nabyli tożsamości narodowej, ile osoby reprezentujące tożsamość ukształtowaną w czasach przednarodowych czy radzieckich. Ich kulturowa i tożsamościowa płynność sprzyjała ideowej indoktrynacji, konserwacji niezmodernizowanych stosunków społecznych i ułatwiała przetrwanie systemu politycznego, co też było celem władz¹²⁹⁷.

Po czwarte, szansę na ewentualny wyborczy sukces mógł mieć tylko polityk rangi ogólnokrajowej i dobrze rozpoznawany w społeczeństwie. Dowiodły tego duże różnice w poparciu dla kandydatów alternatywnych wobec A. Łukaszenki, szczególnie dla W. Gonczaryka, w poszczególnych częściach kraju. O jego potencjale świadczył fakt, że w trzech obwodach był on w stanie zdobyć około 15% głosów (obwód miński, grodzieński i brzeski), zaś Mińsku aż 30% głosów¹²⁹⁸.

Po piąte, co jest blisko związane z powyższym, wpływ na wynik wyborów miał regionalny „czynnik administracyjny” – potwierdza to gorszy wynik A. Łukaszenki, w tych obwodach, gdzie lojalność terenowych struktur władzy mogła być w pewnym stopniu podawana w wątpliwość (obwód grodzieński, miński i Mińsk) oraz dobry wynik np. na Mohylewsczyźnie, gdzie nowy przewodniczący obwodowych struktur egzekutywy Borys Batura dążył do potwierdzenia swojego oddania prezydentowi.

Po szóste, wyniki wyborów potwierdziły notowany od 1994 roku umowny geograficzno-elektoralny podział Białorusi na bardziej prodemokratyczną i oponującą A. Łukaszence zachodnią i środkową część państwa oraz proprezydencką i zachowawczą część wschodnią i południową. Wyróżniał się również Mińsk, zarówno niską frekwencją jak i względnie niskim poparciem dla A. Łukaszenki, co potwierdzało tezę o popularności prezydenta wśród mniej wykształconych i uboższych warstw ludności zamieszkujących głównie białoruską prowincję.

Po siódme, wybory unaocznily działaczom opozycji, że tworzenie nowego, modernizacyjnego, proeuropejskiego i skierowanego zwłaszcza do młodych wyborców, lecz w gruncie rzeczy eklektycznego wizerunku kandydata opozycji było mniej przekonujące niż odwołanie się przez A. Łukaszenkę do dobrze znanej retoryki zachowawczej i antymodernizacyjnej. Wybory potwierdziły zarówno ciągłość, jak i zmianę w białoruskim społeczeństwie. Badania socjologiczne wskazywały, że w czasie pierwszej kadencji A. Łukaszenki nastąpiła ewolucja prezydenckiego elektoratu i była to transformacja w kierunku konserwatyzmu. W okresie tym w elektoracie prezydenta o około 15% wzrosła liczba emerytów, osób z niższym wykształceniem, odrzucających idee

¹²⁹⁷ Największą popularnością A. Łukaszenko cieszył się w obwodach homelskim i brzeskim, gdzie wpływy historycznie kultury europejskiej były najmniejsze, idee modernizacji i białoruskiego odrodzenia narodowego przyszły najpóźniej, zaś najsilniejsze pozycje zajmowała cerkiew prawosławna. W. Bułgakau, *Wybory prezydenta kreolau, op. cit.*; por.: A. Kazakiewicz, *Pa toj bok „kreolskaj” problematyki*, „Arche” 2006, nr 9 (49).

¹²⁹⁸ Różnica ta byłaby prawdopodobnie jeszcze bardziej widoczna w przypadku zgłoszenia kandydatury S. Domasza, który mógłby liczyć na dużo wyższe poparcie zwłaszcza na Grodzieńsczyźnie, zaś był niepopularny we wschodniej części Białorusi.

wolnorynkowe. Osoby te deklarowały niski lub bardzo niski dochód i źle oceniały swoją sytuację materialną, co związane było z korzystaniem z pomocy społecznej¹²⁹⁹. Grupa ta skupiała te cechy, które w większym lub mniejszym stopniu właściwe były społeczeństwu białoruskiemu w całości i determinowały popularność prezydenta oraz wykształconego po 1994 roku modelu rządów. Zasadniczo elektorat popierający A. Łukaszenkę obawiał się zmian, w jego wyobrażeniu o funkcjonowaniu społeczeństwa wciąż aktualny był archetyp (lecz niekoniecznie rzeczywisty obraz) społeczeństwa radzieckiego z jego uporządkowaniem, przewidywalnością, gwarancjami socjalnymi i dążył do powstrzymania przemian postrzeganych w charakterze chaosu i zagrożenia dla sytuacji materialnej, nawet kosztem konieczności „spłaszczenia” własnych ambicji i oczekiwań względem instytucji publicznych¹³⁰⁰.

Po ósme, wyniki wyborów potwierdziły konserwację dominacji na Białorusi dotychczasowego typu kultury politycznej i wartości związanych z retoryką władz – stabilnością, bezpieczeństwem, rządami „twardej ręki”. Jednocześnie badania wyników wyborów przyniosły ważne wnioski dotyczące stanu białoruskiego społeczeństwa i wydają się przeczyć tezie o powszechnej akceptacji dla wykształconego modelu rządów i spersonifikowanej władzy. Zsumowanie rzeczywiście oddanych głosów na alternatywnych wobec A. Łukaszenki kandydatów oraz głosów przeciwko wszystkim startującym w wyborach politykom tworzyło obraz rozbitego, podzielonego społeczeństwa, w którym 40% wyborców (około 2,5 miliona obywateli) wyrażało sprzeciw wobec rządzących elit. Kumulujący się potencjał protestu do końca okresu rozpatrywanego w niniejszym studium nie został jednak zagregowany przez opozycję, nie służył mobilizacji mas na gruncie aksjologicznym, co miało miejsce np. na Ukrainie w czasie tzw. „pomarańczowej rewolucji” czy w Gruzji w czasie „rewolucji róż”.

¹²⁹⁹ Ogółem tylko 6,6% społeczeństwa deklarowało swoją sytuację materialną jako „dobrą lub dość dobrą”. O. Manajew, *Transformacja elektorata*, *op. cit.*, s. 51, 55.

¹³⁰⁰ Potwierdza to sondaż z 2001 roku, w którym w odpowiedzi na pytanie o perspektywy w przypadku zwycięstwa w wyborach prezydenckich A. Łukaszenki 39,4% respondentów oczekiwało poprawy, 35,1% braku zmian, 3,9% pogorszenia, 20,1% nie udzieliło odpowiedzi. O. Manajew, *Transformacja elektorata*, *op. cit.*, s. 56.

Zdaniem K. Koktysza w listopadzie 1996 roku w wyniku zniesienia przyjętej wraz z ogłoszeniem niepodległości zasady trójpodziału władz zakończył się proces transformacji systemu politycznego Białorusi: wewnętrzna funkcja ośrodka prezydenckiego od tego czasu sprowadzała się do utrzymywania wciąż atrakcyjnej dla społeczeństwa pseudosocjalistycznej formy, która nie miała innego celu niż propagandowy oraz do kolejnych represji w celu zapobieżenia niekontrolowanej strukturyzacji społeczeństwa¹³⁰¹. Mimo antymodernizacyjnych strategii władz, odwoływania się do radzieckiej przeszłości w wymiarze symbolicznym i praktycznym, m.in. poprzez powstrzymanie prywatyzacji, tłumienie niekontrolowanej przez władzę aktywności społecznej, wykształcony model nie był odtworzeniem modelu radzieckiego. Elity władzy, uosabiane i uzależnione od A. Łukaszenki, dążyły do utrzymania swojej legitymacji poprzez przywrócenie stabilności systemu społecznego w oparciu o te czynniki, które gwarantowały jego równowagę w okresie radzieckim: tłumienie rozwoju świadomości i kultury narodowej, utrzymanie przemysłowo-rolniczej struktury gospodarki czy zachowanie względnie stabilnego i wysokiego – w porównaniu z innymi państwami byłego ZSRR – poziomu życia Białorusinów.

Można przyjąć, że trwałość reżimu politycznego Białorusi po 1996 roku uwarunkowana była kompleksem czynników natury endogennej i egzogennej. Do pierwszej kategorii należała mentalność Białorusinów, reprezentowany przez nich typ kultury politycznej oraz przetrwanie archaicznych archetypów władzy i przywództwa politycznego. Ponadto w kategorii tej mieścił się populistyczny i plebiscytarny styl rządów, zabiegi władz mające na celu kontrolowanie społeczeństwa i zapobieganie jego strukturyzacji: prześladowanie opozycji, kontrolowanie działalności społecznej, utrzymanie dominującej roli własności państwowej w sferze gospodarczej, ograniczanie wolności mediów. Władze podporządkowały lub ustanowiły kontrolę nad wszystkimi najważniejszymi elementami systemu społecznego i jego instytucjami, które potencjalnie mogłyby podważać legitymację władz. Wykreowały także szereg instytucji (m.in. Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe, Białoruski Republikański Związek Młodzieży, struktury „pionu prezydenckiego” kontrolowane przez władze partie polityczne, a od 2003 roku także wprowadzenie „ideologii państwowej”), które miały na celu agregowanie interesów społecznych, okresową mobilizację społeczeństwa, a także stworzenie pozorów pluralizmu i demokracji. Właściwie od początku swoich rządów A. Łukaszenko dużą uwagę udzielał polityce młodzieżowej i kanalizacji jej aktywności poprzez rozwój organizacji kulturalnych i sportowych¹³⁰². Wykreowanie

¹³⁰¹ K. Koktysz, *op. cit.*, s. 82.

¹³⁰² „*My chotim widiet' w mołodioży partniora w diele reformirowanija gosudarstwa*”, „SB” z dn. 24.09.1996 r.; *Rabota s mołodioż'ju nie tierpit formalizma*, „SB” z dn. 11.09.1997 r.

własnego modelu instytucjonalnego służyło także jako mechanizm rekrutacji i reprodukcji kadr aparatu władzy, często właśnie z organizacji młodzieżowych.

Do drugiej kategorii czynników należy zaliczyć ograniczony wpływ społeczności międzynarodowej na politykę wewnętrzną Białorusi, względną (samo)izolację międzynarodową, możliwą m.in. ze względu na upaństwowioną i słabo powiązaną z zachodnimi rynkami gospodarkę, która straty związane z niepełnowartościowym funkcjonowaniem na arenie międzynarodowej rekompensowała (przynajmniej w wymiarze deklaratoryjnym i symbolicznym) intensyfikacją procesu zjednoczeniowego z Rosją. Ta ostatnia odgrywała w omawianym okresie kluczową rolę w zapewnieniu stabilności systemu politycznego, stosując w tym celu szeroki wachlarz narzędzi politycznych i gospodarczych.

Uzasadnione wydaje się zatem stwierdzenie, że fenomen trwałości rządów A. Łukaszenki to nie sowiecki anachronizm, lecz fenomen okresu przejściowego, co więcej w pewnym sensie odnoszący sukces, zapewniający sobie poparcie ludności i pełną stabilność. Nawet zachodni obserwatorzy konkludowali, że jeśli Białoruś stała się „wyrzutkiem” Europy, to była to subiektywna ocena społeczności międzynarodowej dotycząca głównie osoby A. Łukaszenki, a nie wykształconego w okresie jego rządów systemu¹³⁰³.

7.1 Wewnętrzne źródła legitymacji i trwałości systemu

Rządzący Białorusią nieprzerwanie od 1994 roku A. Łukaszenko pozostaje jednym z najdłużej rządzących prezydentów na obszarze postradzieckim. Fenomen jego rządów był niejednokrotnie tłumaczony mitologizowaną tezą o powszechnej estymie i przywiązaniu Białorusinów do swojego lidera oraz właściwą im mentalnością i typem kultury politycznej. Zagadnienie społecznej popularności prezydenta Białorusi oraz trwałości wykształconego w połowie lat 90. ubiegłego wieku systemu politycznego wymaga jednak innego niż pobieżne, ulegające *path dependence* wyjaśnienia. Wyróżnić można dwa aspekty tego zagadnienia: po pierwsze, społeczne zapotrzebowania, których realizacja pozwala przetrwać reżimowi A. Łukaszenki (reakcyjne postępowanie elit władzy w odpowiedzi na popyt społeczny), po drugie celowe działania rządzących w sferze społecznej, które kształtują określone postawy (kreacyjne postępowanie elit władzy w sferze społecznej) korzystne dla rządzących z punktu widzenia ich przetrwania.

Niewątpliwie ich podstawą jest antymodernizacyjny charakter reżimu, który by zachować swoją żywotność nie dopuszcza do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, nie sprzyja partycypacji społecznej i rozwojowi przedsiębiorczości. Powszechna kontrola ze strony rozbudowanych organów porządku publicznego oraz uzasadniająca istnienie takiej formy rządów ideologia państwowa sprawiały, że Białoruś pozostawała

¹³⁰³ A man for his time, Transitions On-line, <www.tol.org/client/article/12202-a-man-for-his-time.html>

państwem, które popularnie nazywano „ostatnią dyktaturą w Europie”¹³⁰⁴. K. Koktysz w procesie ewolucji systemu politycznego Białorusi po 1991 roku upatrywał możliwego rozwoju ZSRR w przypadku, gdyby nie doszło do jego dezintegracji. W rozwoju politycznym po 1996 roku widział on nadmierną rolę Rosji, która odgrywała ważną rolę w kształtowaniu mobilizacyjnej retoryki władz na użytek wewnętrzny Białorusi i jednocześnie finansowała anachroniczny model gospodarki, sprzyjając przetrwaniu reżimu w wymiarze międzynarodowym¹³⁰⁵.

Analiza procesu kształtowania się i funkcjonowania podstawowych instytucji społecznych oraz elementów systemu politycznego Białorusi po 1991 roku nie może obejść się bez uwzględnienia faktu, że w ostatnich dziesięcioleciach jej rozwój, podobnie jak innych państw obszaru postradzieckiego, dokonywał się w warunkach kryzysu socjokulturowego. W przypadku Białorusi dał o sobie szczególnie znać zachodzący równocześnie z głęboką transformacją struktur społecznych proces dekonstrukcji systemu aksjologiczno-semantycznego, na którym bazowała stosunkowo świeża i niespetryfikowana tożsamość radzieckich Białorusinów. Samookreślenie na nowo było poważnie utrudnione słabością procesu narodotwórczego w okresie przedradzieckim.

W konsekwencji, w odróżnieniu od sąsiednich narodów, w latach 90. XX wieku o Białorusinach wciąż pisano jako narodzie *in statu nascendi*. Samoidentyfikacja jednostki i zbiorowości w czasach radzieckich bazowała na ukształtowanych w długim czasie zideologizowanych i popularyzowanych stereotypach mających holistyczny charakter – dotyczyły one samopostrzegania jednostki, systemu wartości, moralności, hierarchii społecznej itd. Archetyp władzy człowieka radzieckiego zasadniczo odpowiadał wyobrażeniom społeczeństwa tradycyjnego, gdzie stosunki społeczne zbliżone były do stosunków rodowych bądź plemiennych¹³⁰⁶.

Okoliczności te stały się podatnym gruntem dla zaistnienia fenomenu A. Łukaszenki, którego aktywność polityczna jeszcze przed zdobyciem prezydentury określana była jako populistyczna. Po zdobyciu władzy, a zwłaszcza po jej umocnieniu w 1996 roku, populizm stał się narzędziem zapewniającym prezydentowi legitymację a systemowi politycznemu trwałość. W świetle tego politolog W. Karbalewicz w 1995 roku celnie zauważał, że „najdokładniejszą a zarazem banalną charakterystyką aktualnej sytuacji Białorusi pozostaje pojęcie »kryzysu«”¹³⁰⁷. Stwierdzał on, że kryzys miał charakter systemowy, przejawiając się we wszystkich podstawowych wymiarach: społecznym, politycznym i gospodarczym. Kryzys świadomości społecznej był bez-

¹³⁰⁴ Sformułowanie użyte zostało przez sekretarz stanu USA Condoleezę Rice i pojawiało się w publikacjach o charakterze publicystycznym i naukowym. Por.: A. Wilson, *Belarus. The Last European Dictatorship*, New Haven-London 2011, B. Bennett, *The Last Dictatorship in Europe: Belarus under Lukashenko*, New York 2011.

¹³⁰⁵ K. Koktysz, *op. cit.*, s. 117–125.

¹³⁰⁶ J.B. Szeszopał, *op. cit.*, s. 25.

¹³⁰⁷ W. Karbalewicz, *Chroniczeskij krizis kak obraz žizni*, „NG” 24.11.1995 r.; por.: *idem*, *Bieluarus’: raskolotoje obszczestwo*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 29.03.1999 r.

pośrednio związany z doświadczeniem człowieka radzieckiego, pochodną anomii, w wyniku której zatomizowane społeczeństwo, pozbawione ambicji i potrzeb wykraczających za ramy stabilnej egzystencji, zgadzało się na autorytarne rządy tłumaczone koniecznością uregulowania sytuacji w państwie i potrzebą „silnej ręki” przywódcy, a więc personifikacją władzy.

Kryzys w wymiarze instytucji państwa dotyczył niemożności określenia przez elity władzy na czym polega białoruska racja stanu, na braku wizji rozwoju państwa (co przejawiało się m.in. w postaci referendum w 1995 roku) oraz próbach cedowania odpowiedzialności za jego stan na inne państwa (postulat powołania unii walutowej, arbitralna rola Rosji w czasie kryzysu konstytucyjnego w 1996 roku).

Kryzys w wymiarze konstytucyjno-politycznym wynikał z zachwiania równowagi pomiędzy gałęziami władzy na rzecz władzy wykonawczej. W konsekwencji Białoruś została pozbawiona efektywnie funkcjonującego prawodawczego organu przedstawicielskiego oraz niezawisłego sądownictwa.

W wymiarze gospodarczym dotyczył on przestarzałej struktury przedsiębiorstw państwowych: kapitałochłonnych zakładów przemysłowych i sowchozów, które wymagały stałych dotacji z budżetu państwa, zmonopolizowanego przez państwo rynku z ograniczoną konkurencją, istnieniem uprzywilejowanych grup polityczno-kryminalnych oraz szerokimi ubogimi warstwami społecznymi. Uwagi W. Karbalewicza pozostawały aktualne do krańcowej cezury niniejszego badania, co więcej, można zakładać, że kategoria kryzysu i powiązanych z nią „oblężonej twierdzy” i konieczności mobilizacji w obliczu wyimaginowanego zagrożenia stały się nieodzownym elementem funkcjonowania politycznego reżimu współczesnej Białorusi.

W opinii Jurija Lewady brak transformacyjnych sukcesów w latach 1991–1994 oraz okresie późniejszym był społecznie uzasadniony, zaś rozczarowanie efektami przemian spowodowane było naiwnością i zbyt dużymi oczekiwaniami. Zmiany w funkcjonowaniu instytucji społecznych nie przyniosły głębszej zmiany w zachowaniu i mentalności ludzi: „wyzwolony człowiek rzucił się w przeszłość, nawet nie do dnia wczorajszego, ale przedwczorajszego”¹³⁰⁸.

„Spłaszczony” ambicje społeczne, o których mowa była wcześniej, wobec zarysowującego się od 1996 roku trwałego wzrostu gospodarczego na Białorusi, zwłaszcza w porównaniu z sytuacją w Rosji i na Ukrainie, stanowiły ważny społecznie element trwałości systemu. Władze źródeł poprawy sytuacji gospodarczej upatrywały we wstrzymaniu reform wolnorynkowych oraz powstrzymaniu „grabieżczej” prywatyzacji majątku państwowego. Tak uproszczona interpretacja sytuacji zakorzeniła się w oficjalnej retoryce oraz świadomości społecznej. Uwaga władz skupiła się nie na zagadnieniach modernizacji społeczeństwa i gospodarki, lecz na zakonserwowaniu stabilności jako głównego warunku przetrwania istniejącego reżimu. Społeczeństwo zostało pozbawione możliwości samodzielnego formułowania

¹³⁰⁸ J. Lewada, *Człowiek sowiecki*, <<http://polit.ru/article/2004/04/15/levada/>>

i artykulacji rozmaitych wariantów rozwoju społeczno-politycznego i sprowadzone do roli obserwatora ograniczonego do akceptacji działań władz w ramach plebiscytnego modelu rządów. Mechanizm rządów A. Łukaszenki był przez badaczy określany mianem populizmu¹³⁰⁹ oraz „cynizmu wyniesionego do rangi polityki państwowej”¹³¹⁰.

Archetyp władzy i jego transformacje

Odnoszące się do zagadnień kultury politycznej Białorusi sondaże z lat 1994–2001 wskazywały nie tyle na istnienie przekonań i wyobrażeń o władzy, ile powierzchownych nastrojów, które stosunkowo słabo oddawały skomplikowaną naturę stosunków panowania i podległości, relacji władzy z obywatelami. Przyczyny wrażenia chaosu i irracjonalności wyrażanych w sondażach opinii o polityce państwowej¹³¹¹ można odnieść do archetypu panowania carskiego, w którym lud pozostawał głęboko apolityczny, wzywał z zewnątrz, a nie organizował samoistnie władzę, „z którą był związany miłością i wzajemną wiernością, a nie prawem”¹³¹². Dokonujący się na początku lat 90. XX w. rozpad dotychczasowego systemu wartości doprowadził do zachwiania ukształtowanej radzieckiej tożsamości Białorusinów, co zostało ocenione jako stan anomii – utrata samoidentyfikacji, zmiana znaczenia dotychczasowych norm oraz wartości. W archaicznym, właściwym kulturze bizantyjskiej, modelu rzeczywistości ograniczony zakres mocy sprawczej jednostki i fatalistyczne przekonanie o dominującej roli losu sprawiały, że władza miała spersonifikowany charakter, a z jednostką wiązano pomyślność społeczeństwa i państwa. Z tego powodu obywatele radzieccy cechowali się orientacją państwowo-paternalistyczną, swoistym państwowocentryzmem, bowiem trudno im było postrzegać się bez dominującej roli państwa. W tych okolicznościach niemalże tradycyjnymi atrybutami władzy była siła, zdecydowanie, ale także niepodleganie prawu¹³¹³.

¹³⁰⁹ Do kategorii tej odwołują się: K. Matsuzato, *op. cit.*; W. Rowdo, *Spiecifika i ewolucija...*, *op. cit.*; I. Szulienkowa, *Sowriemiennyje populistskije rieżimy: srawnitel'nyj analiz Bielarusi i Wieniesueły*, „Palitycznaja sfera” 2009, nr 13; N.A. Baranow, *Populizm kak faktor političeskoj ekstraordinarnosti (na primiere Riespubliki Bielarus')* [w:] L.W. Smorgunow, J.W. Morozowa (red.), *Ekstraordinarnost', sluczajnost' i protiest w politiki: tiematiczeskoje i mietodologiczeskoje polie srawnitel'nych issledowanij*, Krasnodar 2011, s. 84–92.

¹³¹⁰ K. Koktyusz, *op. cit.*, s. 72.

¹³¹¹ Np. w połowie 1996 roku 64,6% Białorusinów opowiadało się za niepodległością Białorusi i jednocześnie 62,5% było za zjednoczeniem z Rosją. R. Radzik, *Białorusini: międzynarodową odrębnością...*, *op. cit.*, s. 20. O skali problemu i jego aktualności w przypadku innych społeczeństw posttotalitarnych świadczy fakt, że określone problemy tożsamościowe na początku lat 90. XX w. dotyczyły również społeczeństwa polskiego. Por.: Z. Bokszański, *Tożsamość narodowa w perspektywie transformacji systemowej* [w:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1993, s. 291–307.

¹³¹² J.B. Szestopał, *op. cit.*, s. 11.

¹³¹³ O. Gaman-Gołutwinowa, *Politiczeskije elity Rossii*, Moskwa 1998, s. 15; J. Lewada, *Fienomien własti w obzczestwiennom mnenii. Paradoksy i stereotypy wosprijatija*, „Monitoring obzczestwiennogo mnenija” 1998, nr 5.

Wydaje się, że wizerunek społeczny A. Łukaszenki został doskonale wpisany w typowe dla kultury i dziedzictwa wschodniosłowiańskiego (rosyjsko-prawosławnego, radzieckiego) wyobrażenia i zapotrzebowania społeczne. Wychodząc z archetypicznych wyobrażeń, jawił się jako emanacja pożądanego silnego organu władzy prawodawczej i wykonawczej, który pozostaje w bezpośredniej więzi z ludem, bez udziału instytucji pośredniczących.

W powszechnej świadomości Białorusinów w połowie lat 90. poprzedniego stulecia wciąż uosobieniem doskonałego przywódcy pozostawał sekretarz Komunistycznej Partii Białorusi z lat 1965-1980 P. Maszerow, utożsamiany z takimi cechami jak: gospodarność, stabilność, troska o obywateli¹³¹⁴. Propagandowa kreacja wizerunku A. Łukaszenki była oparta na charakterystykach kognitywnych związanych ze społeczną percepcją P. Maszerowa. Przyswojone na Białorusi pojęcie *baćki* (białorus. – ojca) wyznacza kierunek poszukiwań odpowiedzi na pytanie o fenomen trwałej popularności A. Łukaszenki. Pojęcie początkowo używane przez środowiska opozycyjne w dyskredytującym kontekście, zostało inkorporowane przez retorykę oficjalną i było wielokrotnie używane przez samego prezydenta. Spopularyzowało się zwłaszcza wśród ludzi starszych, emerytów, rencistów, ludzi zdanych na świadczenia socjalne ze strony państwa, a więc osoby najłatwiej ulegające charyzmie prezydenta. Właśnie przyjęcie roli *baćki* A. Łukaszenki pozwalało na odnawianie legitymacji społecznej, było źródłem uznania społecznego, albowiem stało się skutecznym mechanizmem przejścia od charyzmatycznego – w kategoriach Weberowskich – typu przywództwa w latach 1994–1996 do tradycyjnego, opartego na pierwowzorze więzi rodzinnych. Tak więc pojęcie *baćki* stało się elementem transformacji archetypu radzieckiego przywództwa P. Maszerowa i jego adaptacji do warunków współczesności przy zachowaniu istoty paternalistycznych relacji pomiędzy władzą a społeczeństwem.

Tabela 32. Białoruski ideał polityka (sondaż, maj–czerwiec 1996 r.)

Piotr Maszerow	45,2%
Piotr I Wielki	34,2%
Leonid Breżniew	20,0%
Margaret Thather	19,5%
Włodzimierz Lenin	18,7%
Jurij Andropow	12,9%
Piotr Stołypin	11,1%
Józef Stalin	10,8%

Źródło: R. Radzik, *Kim są...*, op. cit., s. 88.

¹³¹⁴ Szczególny sentyment do P. Maszerowa pogłębiał fakt jego tragicznej śmierci w wypadku drogowym przez wielu interpretowany jako zamach radzieckich władz centralnych na zbyt samodzielnego przywódcę BSRR.

Retradycjonalizacji i prymitywizacji percepcji władzy współtowarzyszyło utrzymanie fenomenu dychotomicznej kultury i mentalności, w której brak miejsca na wyśrodkowane i obiektywne oceny, sferę aksjologicznie neutralną, brak postaw, zachowań i instytucji, które nie musiałyby być „dobre” albo „złe”, „państwowe” albo „anty-państwowe”. Stan ten znajdował uzasadnienie w społeczno-historycznych realiach: despotyzm rosyjski stworzył społeczeństwo, w którym nie było niczego pośredniego między serwilizmem a buntem, czyli między totalną identyfikacją z zastanym porządkiem a totalną jego negacją¹³¹⁵.

Irina Burgova oceniała, że fenomen popularności A. Łukaszenki opierał się na powszechnym przekonaniu, konstruowanym skutecznie przez propagandę, że jest on „jednym z ludu”, blisko związany ze społeczeństwem i zna jego potrzeby, co miało być źródłem legitymacji¹³¹⁶. Obraz taki kształtowały liczne, nagłaśniane przez media, wizyty prezydenta o charakterze gospodarskim, akcje walki ze skorumpowanymi biurokratami oraz nieudolnie reagującymi na potrzeby społeczności władzami lokalnymi¹³¹⁷. Ekspozowanie patriarchalnego modelu relacji spersonifikowanej władzy ze społeczeństwem było kluczowym elementem wyznaczającym społeczną interpretację modelu rządów¹³¹⁸. Wypełnianie roli *bački* miało służyć prezydentowi jako argument na rzecz surowości egzekwowania wydawanych przez siebie aktów prawnych oraz rozliczania ewentualnych winnych, nawet gdyby wiązało się to z naruszeniem obowiązującego prawodawstwa¹³¹⁹. Egalitaryzm A. Łukaszenki był ściśle powiązany z sakralną niemalże charyzmą, która wymagała od niego stałego potwierdzania wier-

¹³¹⁵ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988, s. 608; M. Broda, *Putin, Rosjanie i rosyjska tradycja polityczna*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny” 2006, nr 2 (14).

¹³¹⁶ Wrażenie to potęgował zarówno właściwy A. Łukaszenko styl bycia i wypowiedzi, jak i sam język prezydenta – zbliżony do codziennej mowy mieszkańców białoruskiej prowincji. A. Łukaszenko posługuje się mieszkanką języka białoruskiego i rosyjskiego – *trasianką*, co – jak cały wizerunek białoruskiego przywódcy – jest źródłem niejednoznacznej percepcji: od powodu do tworzenia żartów do podkreślenia – traktowanej jako atut – „ludowości”. Zob. np.: J. Prokopiuk, *Folklorystyczny wizerunek Aleksandra Łukaszenki*, „Literatura Ludowa” 2001, nr 6 (45); A. Regame, *Aljaksandr Łukaszenka i białorusy u lusterku anekdotau*, „Arche” 2001, nr 4 (18).

¹³¹⁷ I. Bugrova, *Politische Kultur in Belarus. Eine Rekonstruktion der Entwicklung vom Großfürstentum Litauen zum Lukaszenko-Regime*, „Untersuchungen des FKKS” 1998, nr 18; por.: A. Łysiuk, *Charizma i prieżidentskije wybory w Białarusi*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«” 2001, nr2 (13).

¹³¹⁸ Zgodnie z wynikami sondażu z marca 1999 roku, 56,6% Białorusinów uważało, że podstawowym elementem regulującym życie białoruskiego społeczeństwa są dekrety prezydenta (kolejne odpowiedzi: pieniądze i znajomości – 49%, ustawy 28,2%). O. Manajew, *Prawoweje gosudarstwo po-bieloruski*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«” 2000, nr 1 (8).

¹³¹⁹ Uzasadniając swoje postępowanie A. Łukaszenko odwoływał się do archetypu roli ojca w rodzinie: „Przecież *bačka* nie tylko po głowce głaszcze”. W. Fronin, *Aleksandr Łukaszenko: Rossijanie dlja nas – ljudi rodnye*, „Rossijskaja gazieta” z dn. 29.12.2005 r. Także niektórzy białoruscy badacze wskazywali, że w praktyce politycznej prezydenta wartość państwa i jego trwałość jest ważniejsza niż obowiązujące prawa i charakter rozwiązań ustrojowych. W.N. Watyl, *Politiczeskije transformacii na postsowietkom prostranstwie: osobienosti bieloruskogo demokratyczeskogo projekta* [w:] A.A. Kawaljenja, W.W. Daniłowicz (red.), *Respublika Białaruś. 20 god niezaliezności*, Minsk 2012, s. 51–55.

ności społeczeństwu za każdą cenę. Tak tłumaczono przypadki przekraczania przez prezydenta posiadanych prerogatyw, kryzys w stosunkach z partnerami zachodnimi oraz postępującą izolację Białorusi z ich strony.

Tabela 33. **Badania opinii publicznej na Białorusi „Czy Pan/Pani ufa prezydentowi Białorusi?” (sierpień 2006 r.)**

tak	60,0%
nie	32,9%
brak zdania/brak odpowiedzi	7,1%

Źródło: *Nacional'nyj opros 15-25 awgusta 2006 g.*, Niezawisimyj institut socjalno-ekonomicznych i politycznych issledowanij NISEPI, <www.iiseps.org/poll08-06.html>

Postawa taka cieszyła się aprobatą społeczną, co potwierdzały wyniki sondaży, wskazując na niską kulturę prawną społeczeństwa oraz przedkładanie autorytetu przywódcy ponad aspekt normatywny. Zwolennicy A. Łukaszenki podkreślali przede wszystkim jego osiągnięcia w bieżącym zarządzaniu państwem, wiążąc bezpośrednio swoją sytuację materialną z działalnością głowy państwa. Silna personifikacja władzy sprawiała również, że znaczna część społeczeństwa nie widziała możliwości zastąpienia go przez innego polityka. W połowie 2001 roku około połowy Białorusinów deklaroowało świadomość, że w państwie są osoby godne zastąpić A. Łukaszenkę na stanowisku głowy państwa, lecz ich nie znają i tylko 12% twierdziło, że znają polityka mogącego zastąpić A. Łukaszenkę na urzędzie¹³²⁰. Problem polegał zatem na tym, że większość z tych osób, które były niezadowolone z polityki państwa i jego perspektyw nie mogła sprecyzować swoich politycznych preferencji.

Tabela 34. **Wyniki badania opinii publicznej na Białorusi „Jeśli Pan/Pani ufa prezydentowi RB, to dlaczego?” (sierpień 2006 r., najpopularniejsze odpowiedzi)**

Dlatego, że z powodzeniem radzi sobie z bieżącymi problemami państwa.	31,6%
Dlatego, że nie widzę innej osoby mogącej sprostać problemom państwa.	16,4%
Mam nadzieję, że w dalszym ciągu będzie dobrze rozwiązywał problemy państwa.	3,2%

Źródło: *Nacional'nyj opros...*, *op. cit.*

Spółeczeństwo, funkcjonując jednocześnie w białoruskiej i rosyjskiej przestrzeni informacyjnej, miało pewne trudności z określeniem własnego systemu wartości, wypracowaniem kulturowych punktów odniesienia, pożądanego modelu stosunków społecznych i roli państwa. Kryzys wartości oraz utrzymującą się atomizację społeczeństwa dokumentowały badania z 2001 roku, zgodnie z którymi zaufaniem społecznym cieszyła się tylko cerkiew, armia, prezydent i Sąd Konstytucyjny.

¹³²⁰ O. Manajew, *Transformacja elektorata*, *op. cit.*, s. 56.

Tabela 35. Zaufanie do wybranych instytucji wśród Białorusinów (2001 r.)

instytucja	deklaracje zaufania	deklaracje braku zaufania	brak odpowiedzi
cerkiew	56,5%	24,7%	18,8%
armia	48,7%	31,2%	20,1%
prezydent	44,5%	39,5%	16,0%
Sąd Konstytucyjny	38,3%	34,1%	27,6%
media państwowe	40,4%	42,4%	17,2%
sądy	34,7%	44,0%	21,3%
media niepaństwowe	31,7%	42,1%	26,2%
rząd	30,8%	45,9%	23,3%
parlament	20,7%	42,9%	36,4%
organy samorządu lokalnego	22,3%	53,5%	24,2%
opozycyjne partie polityczne	13,6%	51,9%	34,5%

Źródło: S. Nikoliuk, *op. cit.*, s. 351.

W powszechnym przekonaniu Białorusinów A. Łukaszenko nie był traktowany w kategoriach „dyktatora”. Najważniejsze zarzuty, jakie pod adresem Łukaszenki wysuwały państwa Zachodu, w białoruskich warunkach nie były aktualne i nie obniżały autorytetu przywódcy¹³²¹. Związane to było z faktem, że Białorusini dokonując politycznych wyborów opowiadali się nie za systemem politycznym stworzonym przez A. Łukaszenkę, nie za systemem gospodarczym, lecz głównie za jego polityką społeczną. W takim stanie między istniejącym systemem a wolą społeczną nie było większych napięć – potrzeby przez ośrodek władzy były realizowane. Społeczeństwo deklarowało gotowość do zmian ku lepszemu, ale dokonywanych ewolucyjnie, z zachowaniem porządku społecznego, władzom zaś było wdzięczne za zapewnienie stabilności, unikanie wstrząsów w rozwoju politycznym i gospodarczym¹³²².

Oznacza to, że choć archetyp władzy w świadomości społecznej Białorusinów nieco zmienił się, to pozostawił trwałe rysy, będący podatnym gruntem dla wykształcenia się autorytarnego typu przywództwa. Historyczno-kulturowe wzorce przewodnictwa i rządzenia oraz odziedziczony po ZSRR, mimo że zmodyfikowany, mechanizm spr-

¹³²¹ A. Łukaszenko podsumowując swoje rządy stwierdzał: „Zaczynałem kierować państwem jak umiałem: kogoś surowo ukarałem za złodziejstwo, kogoś nosiłem na rękach. Używałem polityki kija i marchewki, jak dobry »bačka«, ojciec rodziny”. K. Komarow, *A. Łukaszenko wo wsiom prznalsja*, „Wzgljad. Diełowaja gazieta” z dn. 24.11.2006 r.

¹³²² J. Zagumienow, *Ot wyborow do wyborow: strategii razwitiija Bielarusi* [w:] L. Zaiko (red.), *Bielarus 2000: na puti w tret’je tisiaczietije*, Minsk 2001, s. 20–25.

wowania władzy legły u źródeł sukcesu politycznego A. Łukaszenki i trwałości jego rządów¹³²³. Białorusini – mając świadomość autorytarnego, niedemokratycznego charakteru reżimu politycznego – zdecydowali się na jego poparcie, co wprost wynikało z hierarchii wyznawanych przez nich wartości.

Populizm i plebiscytarność jako mechanizmy legitymizacji systemu

Zmiana ustrojowa na Białorusi w 1991 roku nie wynikała z głębokich przesłanek o charakterze społecznym, stąd też rozwój społeczno-polityczny po dezintegracji ZSRR był w dużym stopniu kontynuacją, a nie zerwaniem z radzieckim doświadczeniem historycznym. Okres lat 1991–1994 można postrzegać jako czas kryzysu w warstwie społecznej i aksjologicznej, po którym nastąpiły próby restytucji, choć w zmienionej postaci, dawnych charakterystyk reżimu.

Okres rządów A. Łukaszenki przyniósł zatem pożądaną przez społeczeństwo specyficzną odbudowę normatywności i ujednoczenie, niebędące wytworem nowoczesności, ale bardziej nawiązaniem do starych systemu wartości i drogowskazów ideowych, które w I połowie lat 90. XX w. nie tworzyły spójnego zespołu. Odwołanie się w tym zakresie do dziedzictwa radzieckiego wydawało się nieuniknione nie tylko z powodu tożsamości elit władzy, ale także potrzeb społecznych. To właśnie doświadczenie BSRR, a nie wcześniejsze – w postaci WKL czy BRL – mogło stanowić rdzeń wspólnotowości, choć zapewne jeszcze nie narodowej, w nowoczesnym rozumieniu. W trudnych warunkach gospodarczych, stosunkowo niestabilnej i niepewnej sytuacji ekonomicznej, dla władz Białorusi najłatwiej identyfikowalnym źródłem legitymacji i budowania zaufania społecznego stała się sowiecka tradycja¹³²⁴. Białoruska transformacja przejawiała się nie wybuchem skierowanego „na zewnątrz” nacjonalizmu (a taki scenariusz w kontekście nowopowstałych państw na początku lat 90. poprzedniego stulecia był rozpatrywany przez badaczy jako prawdopodobny), lecz skierowanymi „do wewnątrz” procesami retradycjonalizacji, przywrócenia radzieckiej rytualizacji życia publicznego, co miało zabezpieczyć rządzących przed kryzysem legitymacji¹³²⁵. Badacze zaznaczają, że zaistnienie białoruskiej wspólnotowości w oparciu o radziecką ideologię pozbawiło społeczeństwo warstwy emocjo-

¹³²³ Por. uwagi: M. Karwat, *O subtelnościach badań nad państwami autorytarnymi. Refleksja metodologiczna* [w:] T. Bodio (red.), *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań. Tom I*, Warszawa 2010, s. 58–60.

¹³²⁴ Wnioski takie w kontekście transformacji państw Europy Środkowej przedstawiają: P. Sztompka, *Trust and Emerginig Democracy*, „International Sociology” 1996, vol. 11, nr 1; J. Kurczewska, *Kultura narodowa i polityka w okresie wielkich przemian. Kilka uwag o Europie Środkowej i Wschodniej* [w:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1999, s. 331.

¹³²⁵ Szerzej o anomii i alienacji w kontekście kryzysów władzy zob.: W. Daab, *Indywidualizm i kolektywizm jako orientacje społeczno-polityczne* [w:] J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.), *Orientacje społeczne...*, op. cit., s. 134.

nalnej, zaszczerpiło zobojętnienie wobec władzy i struktur państwowych, zaś unarodowienie wymagałoby dekonstrukcji całego dorobku zaistniałego w ciągu ostatnich ponad dziewięćdziesięciu lat¹³²⁶.

Pierwsze kroki władz na niwie zagwarantowania legitymacji i trwałości reżimu dotyczyły warstwy symbolicznej i miały miejsce w latach 1995–1996, kolejne, podejmowane po 1996 roku, opierały się na rozwoju instytucji i mechanizmów kontroli społeczeństwa w celu zapewnienia sobie jego lojalności. W tym kontekście deprecjacja języka i kultury narodowej, zwłaszcza jako pokłosie wyników referendum z 1995 roku, była formą kontynuacji praktyki władz Białorusi z czasów radzieckich, a jednocześnie miała wymiar praktyczny – służyła jako element walki z opozycją, bowiem używanie języka białoruskiego postrzegane było jako element manifestacji niezależności i prozachodniości¹³²⁷. Ponadto podjęty wówczas antymodernizacyjny zwrot ku radzieckiej przeszłości można interpretować w kontekście faktu, że BSRR była najlepiej rozwiniętą gospodarczo i gwarantującą względnie wysoki poziom życia częścią składową ZSRR.

Po roku 1996 obóz władzy podjął szereg działań, które miały służyć zagwarantowaniu sobie społecznej legitymacji przy odwoływaniu się do okresowej mobilizacji społeczeństwa. W ślad za Kimitaką Matsuzato można przyjąć, że zmierzały one do odnowienia, tradycyjnie obecnego w carskim i radzieckim modelu stosunków władzy, populizmu. Także według W. Bułgakowa rządy A. Łukaszenki były konglomeratem „programowego populizmu, ideowego eklektyzmu i politycznego oportuniźmu jako metody postępowania i wartościami narodowej białoruskiej i radzieckiej kultury jako treścią”¹³²⁸.

Pod pojęciem tym należy rozumieć określoną strategię polityczną charyzmatycznego lidera apelującego do szerokich mas społecznych z pominięciem pośredniczących instytucji politycznych, na którą może składać się:

- swoiście rozumiany egalitaryzm, antyelitarność, dominację charyzmatycznego lidera nad słabymi elitami;
- uzyskiwanie i odnawianie legitymacji do rządzenia poprzez plebiscyty, a więc dominację bezpośrednich form komunikacji politycznej lidera ze społeczeństwem;
- mechanizm reakcji na społeczne zapotrzebowanie na „sprawiedliwość”, artykułowane głównie przez najniższe warstwy społeczne i polegające na uprzywilejowanej alokacji zasobów wśród ubogich mas ludności;

¹³²⁶ R. Radzik, *Białorusini: między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012, s. 135-136; E. Smułkowa, *Białoruś i pogranicza...*, *op. cit.*, s. 521-522.

¹³²⁷ J. Waszkiewicz, *Co to jest sowieckość?*, „Studia Białorutenistyczne” 2008, tom 2.

¹³²⁸ W. Bułgakau, *Zagadki i adgadki Łukaszenkauszczyzny*, „Arche” 2004, nr 4; por.: T. Kulakevich, *Twenty Years in the Making: Understanding the Difficulty for Change in Belarus*, „East European Politics and Societies and Cultures” 2014, vol. 28, nr 4.

- pragmatyzm, a nie dogmatyzm reżimu, który materializuje się we wspomnianym „wyniesieniu cynizmu do rangi polityki państwowej” czy organizowaniem pokazowych procesów członków elit władzy w związku z mniej lub bardziej uzasadnionymi oskarżeniami¹³²⁹.

Elementy populizmu, podobnie jak charyzma, widoczne były od początku politycznej kariery A. Łukaszenki. W nich można upatrywać części składowych sukcesu wyborczego w 1994 roku, które w kolejnych latach były wykorzystywane jako polityczne instrumentarium głowy państwa. Działania te, w ramach kategorii populizmu, można zakwalifikować do trzech grup:

sięganie do narzędzi propagujących „ludowy” styl prezydentury, które służyły utrzymaniu sympatii społeczeństwa, kształtowaniu jego uproszczonych wyobrażeń o mechanizmach rządzenia i jednocześnie dyskredytowały przeciwników prezydenta jako siły „antyludowe”;

kreowanie i podporządkowanie instytucji systemu politycznego, w tym organizacji społecznych, w celu minimalizacji zagrożenia utratą władzy;

utrzymanie i poprawa poziomu życia, rozbudowanego mechanizmu gwarancji i świadczeń socjalnych, które realizowały archetyp gospodarnej, troszczącej się o obywateli władzy w duchu P. Maszerowa, określane jako populizm ekonomiczny.

A. Łukaszenko postrzegał społeczeństwo w kategoriach przedindustrialnych, „ludu” pozbawionego samodzielności, biernego i uzależnionego od pomocy państwa¹³³⁰. Niezmiennie apelował do mas zwolenników, którzy czuli się pozbawieni politycznej reprezentacji, niezwiązani z elitami i byli podatni na sprawdzone mechanizmy mobilizacyjne. Wykształcony przez A. Łukaszenkę system polityczny osoby te traktowały jako wytwór będący realizacją ich oczekiwań. Kreowana przez obóz władzy polityka „ludowego prezydenta” kontynuowała mentalne stereotypy najniższych warstw społecznych. W oficjalnej retoryce prezydent często odwoływał się do archetypu ciężkiej pracy fizycznej jako elementu ładu i sprawiedliwości społecznej. Mobilizacyjny charakter gospodarki, szczególnie rolnej, gdzie corocznie odbywały się kierowane przez prezydenta i ważniejszych urzędników publicznych „bitwy o plony”, kult wsi oraz próby odrodzenia kolektywnych gospodarstw (m.in. w postaci agromiasteczek) wpisywały się w próby zachowania radzieckiej struktury gospodarki oraz struktury „ludowego” elektoratu¹³³¹. Jednocześnie na Białorusi, mimo propagowania określonego wizerunku A. Łukaszenki w mediach oraz instytucjach publicznych, nie miały miejsca próby sakralizacji jego wizerunku i wprowadzenia

¹³²⁹ Por.: K. Weyland, *Neoliberal Populism in Latin America and Eastern Europe*, „Comparative Politics” 1999, vol. 31, nr 4; K. Matsuzato, *op. cit.*

¹³³⁰ *Strana dwiżetsja w prawil’nom naprawlienii. Opora – sobstwiennyje siły i patriotizm ljudiej*, „SB” z dn. 16.09.1997 r.

¹³³¹ Świadczyły o tym m.in. hasła „chłopstwo podstawą naszego państwa” czy „chłop – elita elit”. Por.: S. Karalewicz, A. Łukaszenka: „Chleb – samaja wjalikaja palityka”, „Zwjazda” z dn. 28.07.2000 r.; W. Jefanow, A. Kołybałowa, *Szaka – pierwej parien’ w Zarecz’je*, „SB” z dn. 26.07.2001 r.

kultu jednostki. „Ludowość” reżimu politycznego Białorusi zbliżała go do kategorii autorytaryzmu rywalizacyjnego, bowiem bazowała na afirmowanej więzi władzy ze społeczeństwem, odwoływaniu się rządzących do interesu i decyzji społeczeństwa. Narracja A. Łukaszenki odwoływała się do klisz mentalnościowych i semantycznych okresu ZSRR, choć z werbalną „swojskością” i emocjonalnością, która przejawiała się w m.in. w sformułowaniach „mój lud”, „moi Białorusini, Polacy, itd.”¹³³². Element ten niejako zagłuszał inne aspekty przywództwa, w tym przedstawienie wizji przyszłości i rozwoju społeczeństwa.

Obóz władzy wykorzystywał istniejący od czasów bolszewickich stereotyp, że rządzenie państwem jest proste (w duchu Leninowskich twierdzeń, że władzę może sprawować dojarka z kołchozu), a główną cechą dobrego przywódcy powinna być gotowość do opowiedzenia się po stronie „ludu” i jego obrona w dychotomicznej wizji ustroju społecznego „lud” vs. „biurokraci”¹³³³. Stąd też stałe odwołania w oficjalnej retoryce do reprezentacji interesów społecznych przez „ludowego prezydenta”. W związku z tym, powołując się na ogólnonarodowy mandat, niejednokrotnie ogłaszał on walkę z biurokratyzmem i korupcją a także opozycją, w tym opozycją wewnętrzną, w szeregach władzy, przeciw której wykorzystywano *kompromat*. Niejednokrotnie A. Łukaszenko winił urzędników o prywatę, dążenie do korzyści materialnych, biurokratów nazywał „klasą agresywno-bojaźliwą”, „niekontrolowanymi i skorumpowanymi urzędnikami”¹³³⁴. Degradacja roli elit po 1996 roku w wyniku reformy ustrojowej, pokazowe procesy oraz nacjonalizacja części banków i przedsiębiorstw były źródłem wzmocnienia populizmu i plebiscytarności w polityce państwa. Antyelitarne kampanie stały się metodą rządzenia i zdobywania lojalności elit oraz popularności społecznej. Akcje te miały wymiar propagandowy i psychologiczny – ograniczały się do pokazowych procesów specjalnie dobranych winnych, nie naruszając systemowego charakteru zjawisk klientelizmu, korupcji i koteryjności, które były ważne dla utrzymania reżimu. Stąd też, według W. Karbalewicza, białoruski model stosunków społecznych był bliski wschodnim tyranom, w których społeczeństwo oraz aparat biurokratyczny znajdują się w zależności pańszczyźnianej różnego stopnia. Obie grupy różniły się nie prawami, lecz powinnościami wobec zwierzchnika¹³³⁵.

Jak zauważają badacze, Białoruś w omawianym okresie była pogrążona w stanie głębokiego kulturowego rozdarcia pomiędzy pokoleniami, grupami społecznymi, grupami elit władzy a społeczeństwem. Stan ten był korzystny dla władz dążących do depolityzacji społeczeństwa. Sięgano w tym celu do radzieckich haseł egalitaryzmu

¹³³² L. Zaiko, *O kul'turologiczeskich osnowanijach političeskogo lidierstwa w Riepublikie Bielarus'* [w:] L. Zaiko (red.), *Bielarus' 2000*, op. cit., s. 42.

¹³³³ T. Martinowskaja, *Narod zaziwiot kak syr w maslie, jeśli izbawitsja ot progniwszych „sliwok obszczestwa”*, „SB” z dn. 15.08.1995.

¹³³⁴ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 666–671; A. Kazakiewicz, *Struktura organau dziażdžunaj ulady...*, op. cit., s. 250.

¹³³⁵ W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 652.

i równości społecznej, jednocześnie tłumiąc rozwój świadomości narodowej, zastępowanej konglomeratem białorusko-słowiańsko-radzieckiego patriotyzmu¹³³⁶.

Nieprzypadkowo głównym beneficjentem populizmu były osoby starsze i mieszkańcy prowincji. W 2001 roku emeryci (osoby w wieku ponad 55 lat) stanowili 23,3% ogółu ludności Białorusi, z tego około 78% składało deklaracje poparcia dla polityki A. Łukaszenki. Badania dowodziły, że z wiekiem obywateli skorelowany jest odsetek poparcia dla głowy państwa, bowiem w grupie osób mających więcej niż 60 lat udział zwolenników prezydenta wynosił prawie 82%. Tym samym „twardy” i zdyscyplinowany elektorat A. Łukaszenki stanowiły osoby starsze, tworząc – zależnie od kontekstu i wyborów – od 35% do 50% ogółu wyborców¹³³⁷. Drugi biegun socjopolityczny stanowili młodzi, dobrze wykształceni mieszkańcy większych miast, którzy deklarowali, choć nie na powszechną skalę, sceptycyzm lub dezaprobatę dla polityki prezydenta. Z reguły bądź wyrażali oni przywiązanie do idei narodowej, odrodzenia kultury białoruskiej i związków z Europą Zachodnią, bądź przyjmowali postawy eskapizmu i politycznego niezaangażowania. Udział tej grupy w społeczeństwie można było szacować na dochodzący maksymalnie do 20%¹³³⁸.

Pomiędzy dwoma politycznymi biegunami – proprezydenckim i zachowawczym oraz proniepodległościowym i progresywnym – znajdowała się znaczna część elektoratu, stanowiąca do 50%, nieidentyfikująca się trwale z żadną ideą polityczną. Badacze stwierdzali, że polityczne zachowania tej części społeczeństwa nie miały racjonalnego i konsekwentnego charakteru – były kształtowane pod wpływem stereotypów z czasów ZSRR i przejawiały się m.in. w jednoczesnej akceptacji gospodarki rynkowej oraz ścisłej kontroli państwowej, w poparciu niepodległości Białorusi i akceptacji reintegracji z Rosją oraz powstania Państwa Związkowego¹³³⁹. Postawy i zachowania polityczne tej części społeczeństwa były w największym stopniu związane z bieżącą sytuacją ekonomiczną, poziomem dobrobytu oraz oddziaływaniem mediów i oficjalnej retoryki.

Utrzymanie poparcia tej części społeczeństwa dla władz państwowych było jednym z ważniejszych elementów gwarantujących istnienie i reprodukcję modelu rządów. Reżim był zainteresowany organizacją okresowych akcji mobilizacji społecznej, bowiem charyzma i radykalizm A. Łukaszenki odgrywały ważną rolę głównie na początku jego kariery politycznej i prezydentury¹³⁴⁰. W tym celu kontynuowano silnie spersonalizowany model władzy, utrzymywano wizerunek prezydenta jako gwaranta „sprawiedliwości ludowej”, regularnie walczącego ze skorumpowanymi przeciwnikami politycz-

¹³³⁶ A. Jekadumau, *Unutranaja kulturnaja palityka...*, op. cit., s. 353–356.

¹³³⁷ A. Liachowicz, *Struktura bielaruskaga elektoratu u 2001 g.* [w:] W. Bułgakau (red.), *Palitycznaja gistoryja...*, op. cit., s. 633.

¹³³⁸ Szerzej problem ten porusza: G. Drakochrust, J. Drakochrust, *Otnoszenije mołodioży k gosudarstwiennym obszczestwiennym institutam* [w:] O. Manajew, J. Drakochrust (red.), *Mołodioż i graždanskoje obszczestwo: bielorusskij wariant*, Minsk 1999.

¹³³⁹ A. Liachowicz, *Struktura bielaruskaga elektoratu u 2001 g.*, op. cit., s. 633.

¹³⁴⁰ S. Nikoliuk, *Transformacija sociuma* [w:] O. Manajew (red.), *Prezidentskie wybory...*, op. cit., s. 343.

nymi i urzędnikami. Utrzymywano zatem dychotomiczny obraz elit władzy, na które składał się prezydent oraz pozostali urzędnicy państwowi i działacze społeczni. Jednak kluczowe dla uzyskania poparcia politycznie indyferentnych mas społeczeństwa Białorusi były działania na polu tworzenia oraz podporządkowania istniejących instytucji. Można dokonać ich podziału ze względu na kryterium podmiotowe.

Po pierwsze, utrzymano i rozbudowano system organów przedstawicielskich mających być platformą dialogu z głową państwa, dowodzić demokratyzmu reżimu, jego wrażliwości na potrzeby społeczne, tym samym potwierdzając „ludowy” charakter prezydentury A. Łukaszenki. Do istniejącego systemu rad lokalnych oraz parlamentu, którego jedna z izb była wybierana bezpośrednio, dokooptowano Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe, instytucję czerpiącą z powołanego przed wyborami prezydenckimi w 1994 roku przez obóz W. Kiebicza Kongresu Ludu Białorusi. Celem Zgromadzenia, po raz pierwszy zwołanego przed referendum w 1996 roku, a potem przed wyborami w 2001 roku, miało być stworzenie bezpośredniego kanału komunikacji pomiędzy władzą a społeczeństwem. Choć jego zasadniczym zadaniem było wzmocnienie wizerunku prezydenta, stało się również elementem mobilizacji społecznej i legitymizacji rządzących interpretowanym jako „wyższa forma demokracji”¹³⁴¹.

Po drugie, władze państwowe podporządkowały i objęły swoistym patronatem funkcjonowanie cerkwi prawosławnej, instytucji, która, jak wskazywały przytoczone dane sondażowe, cieszyła się największym zaufaniem społecznym, zaś deklaracje przynależności do niej zgłaszało około 60% społeczeństwa. Na tle całościowej polityki wyznaniowej Białorusi pozycja cerkwi prawosławnej była uprzywilejowana, co przejawiało się m.in. we wspieraniu przez państwo powstawania nowych świątyń oraz odniesień do doktryny prawosławia w podstawach ideologii państwowej. Zwierzchnicy cerkwi, w tym patriarcha Filaret, niejednokrotnie deklarowali pełne poparcie programu politycznego A. Łukaszenki, wskazując na jego duchowy i moralny wymiar. Nie przeszkadzało to władzom stosować wobec cerkwi prawosławnej, jak i innych konfesji, mechanizmów kontroli. Zdaniem badaczy prowadziło to do powstania modelu świeckiego trybalizmu, czyli ograniczenia wpływu instytucji religijnych na przestrzeń publiczną¹³⁴².

Po trzecie, aparat państwowy przyjął dominującą rolę w procesach strukturyzacji społeczeństwa, kreując i kontrolując ramy instytucjonalne tego zjawiska. Instytucje państwowe zaczęły wnikać w rozmaite sfery życia społecznego, podporządkowując m.in. naukę, kulturę czy sport interesowi elit władzy w postaci potwierdzenia legitymizacji systemu. Przejawiało się to w powołaniu przez organy państwowe szeregu organizacji społecznych, nadzorem nad działalnością tych organizacji, które formalnie

¹³⁴¹ *Wstupitiel'noje slowo Priezidenta Riespubliki Bielarus' A.G. Łukaszenko na wtorem Wsiebiełoruskom sobranii*, <www.president.gov.by>; *Narodowslatije kak osnowa političeskogo processa w Riespublikie Bielarus'*, <www.bps-sberbank.by/site/bpsb.nsf/.../19-07-2007.doc>, s. 24–26; P. Usow, *op. cit.*, s. 183–184.

¹³⁴² O. Breskaya, *Model relacji między cerkwią a państwem na Białorusi w kontekście postsekularyzacji społeczeństw europejskich*, „Politeja” 2012, nr 4/1 (22/1).

nie były związane z organami władzy państwowej, kreowaniu przez państwo lojalnych wobec siebie partii politycznych, które choć nie stanowiły faktycznych aktorów rywalizujących o zdobycie władzy, mogły odebrać elektorat ugrupowaniom opozycyjnym i stworzyć pozory pluralizmu.

Wspieranie i udział w rozwoju sektora aktywności społecznej leżał w interesie władz, bowiem pozwalał na realizację szeregu zadań ważnych z perspektywy przetrwania systemu: mobilizacji, socjalizacji, rekrutacji kadr kontroli oraz eliminacji niepożądanых zjawisk. Organizacje ściśle związane z władzami, m.in. DOSAAF, Białoruskie Stowarzyszenie „Wiedza”, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej „Dynamo”, Białoruskie Stowarzyszenie Myśliwych i Wędkarzy miały na celu realizację zadań delegowanych przez państwo w szczególnie ważnych obszarach życia społecznego. Ich cechą było łączenie funkcji organizacji społecznych z faktem powołania, prawem reorganizacji i likwidacji wyłącznie przez prezydenta Białorusi lub za jego zgodą. Również nieposiadające tego statusu inne organizacje społeczne znalazły się pod ścisłą kontrolą władz, m.in. Związek Pisarzy Białorusi, Białoruski Związek Kobiet czy Białoruska Federacja Związków Zawodowych. Niektóre powoływano z inicjatywy władz, m.in. odgrywające ważną rolę w prowadzeniu polityki młodzieżowej Białoruski Republikański Związek Młodzieży oraz Białoruską Republikańską Organizację Pionierską, których działalność wpisywała się w profil ich poprzedników w okresie radzieckim. W odróżnieniu od niezwiązanych z aparatem władzy organizacji pozarządowych struktury funkcjonujące pod patronatem państwa dysponowały dobrymi warunkami działalności, korzystały z jego wsparcia, zaś lojalne kadry organizacji mogły liczyć na przeniesienie do struktur administracji państwowej. Pod hasłem „państwa dla ludu i człowieka” dokonywano przeniesienia akcentu roli państwa z prostego administrowania do bardziej zaawansowanego regulowania procesów społecznych. W oficjalnej retoryce miało to sprzyjać efektywności rządzenia, ale i podnosić rolę obywateli do partnera władz¹³⁴³.

Mimo forsowanego przez władze modelu rzekomej bezpośredniej komunikacji prezydenta ze społeczeństwem, nie zrezygnowano z zagospodarowania przestrzeni politycznej przez lojalne rządzącym partie polityczne. Choć 2001 roku partiom politycznym nie ufało 53% Białorusinów i tylko 7,7% uważało, że mają one wpływ na życie państwa¹³⁴⁴, wkładano dużo wysiłku w stworzenie „wirtualnego” systemu partyjnego, który miał dowodzić pluralizmu w życiu publicznym Białorusi. Poprzez doprowadzanie do wewnętrznych konfliktów i rozłamów kierownictwa Partii Agrarnej, Komunistycznej Partii Białorusi oraz Partii Liberalno-Demokratycznej zadeklarowały się jako popierające A. Łukaszukę, z kolei bezpośrednio przez władze wykreowane zostały: Białoruska Partia Socjalno-Sportowa, Białoruska Partia Pracy i Sprawiedliwości, Białoruska Partia Patriotyczna i Partia Republikańska. Stanowiły one ideowe

¹³⁴³ L.W. Wonsowicz, *Politiczeskaja sistiemu Riepubliki Bielarus’ w usłowijach transformacii* [w:] A.A. Kawalijena, W.W. Daniłowicz (red.), *op. cit.*, s. 149.

¹³⁴⁴ W.A. Bożanow, *Politiczeskaja sistiemu obszczestwa*, Minsk 2001, s. 71.

sobowtóry ugrupowań opozycyjnych (np. PLD ideowo odpowiadała Zjednoczona Partia Obywatelska, KPB – Partia Komunistów Białoruska)¹³⁴⁵. Mimo powyższych zabiegów, proprezydenckim partiom politycznym nie pozwolono na objęcie większej liczby mandatów w parlamencie, żadne z ugrupowań nie zdobyło też statusu partii władzy, która w określony sposób strukturyzowałaby elity władzy.

Innym narzędziem służącym utrzymaniu ścisłych więzi pomiędzy społeczeństwem a państwem była ideologia państwa. Zdaniem badaczy wzorowanie się na radzieckim „porządku” uprawniało do określania Białorusi mianem najbardziej konsekwentnej spadkobierczyni ZSRR, przynajmniej na gruncie ideologicznym. Bankructwo idei komunistycznej było w tym wypadku ukrywane przez władze pod retoryką działań „dla ludu” i w jego imieniu. Ideologia państwa, przyjęta w 2003 roku, była skutkiem i konsekwencją ideowych poszukiwań obozu władzy z lat 90.XX w.¹³⁴⁶ Stała się efektem konceptualizacji, systematyzacji oraz łagodzenia „rewolucyjnego patosu” pierwszych lat prezydentury A. Łukaszenki, gdy w kreowanej przez władze przestrzeni aksjologicznej dominowały wątki panslawizmu, panrusizmu, słowianofilstwa i antyokcydentalizmu. Ideologia państwa budowana była jako antyteza ideologii narodowej i liberalnej, zagospodarowywanej przez opozycję¹³⁴⁷. Stanowiła raczej eklektyczną próbę uniwersalizacji i systematyzacji ogólnych cech kulturowych, światopoglądowych właściwych Białorusinom w połączeniu z ideami socjalizmu, konserwatyzmu, kolektywizmu i liberalizmu. Jej celem było nie wprowadzenie kultu władzy, lecz racjonalizacja i wytłumaczenie niezbędności istnienia określonego modelu ustrojowego, konceptualizacja politycznego i socjoekonomicznego *status quo*¹³⁴⁸. Potwierdziła zastąpienie dyskursu rewolucji i konfliktu dyskursem tradycji i kontynuacji najnowszego dorobku systemu.

Pojawienie się w oficjalnej retoryce takich kategorii jak „białoruski model”, „białoruska droga”, „wybór” dowodziło pojawienia się w szeregach elit władzy świadomości końca transformacji i petryfikacji instytucji oraz porzucenia aksjologicznej sfery niepewności. Była to zatem nie tylko zmiana retoryki, ale potwierdzenie aspiracji reżimu do posiadania własnych podstaw konceptualnych i intelektualnych¹³⁴⁹.

Badacze zaznaczają, że z populistycznym charakterem reżimu politycznego Białorusi wiąże się jego plebiscytarność. Określana jest ona jako dokonywanie przez autory-

¹³⁴⁵ P. Usow, *op. cit.*, s. 203–204.

¹³⁴⁶ Pierwsze wzmianki o potrzebie opracowania białoruskiej ideologii pojawiły się jeszcze w połowie 1996 roku. Szersze omówienie zagadnienia: Z.J. Winnicki, *Ideologia państwa...*, *op. cit.*

¹³⁴⁷ J. Karmanow, *W rzespublikie formirujetsja nowaja idieologija*, „Niezawisimaja gazieta” z dn. 21.02.1997 r.; I. Kotłjarow, *Nacional'naja idieja*, „Zwjazda” z dn. 6.01.1999 r.

¹³⁴⁸ A. Kazakiewicz, *Bielaruskaja sistema...*, *op. cit.*; P. Usow, *op. cit.*, s. 209–215; P. Kościński, *Białoruś. Ideologia państwa*, „Rzeczpospolita” z dn. 22.04.2003 r.

¹³⁴⁹ Materializowała się ona m.in. w serii prac naukowych z zakresu ideologii państwowej Republiki Białoruś. Szerzej zagadnienie omawia: Z.J. Winnicki, *Ideologia państwa...*, *op. cit.*; por.: R.Radzik, *Białoruska wizja ideologii państwowej*, „Studia Białorusenistyczne” 2007, t. 1.

tarnego lidera przeciwstawiania elity masom społecznym, narracja konfliktu interesów aparatu biurokratycznego i społeczeństwa, propagowanie wizerunku „antyspołecznych” urzędników, którzy okresowo są pociągani przez lidera do odpowiedzialności w imię interesów i sprawiedliwości społecznej¹³⁵⁰. W jej efekcie osoby mające dostęp do zasobów gospodarczych, odgrywające kierownicze role w środkach masowego przekazu czy instytucjach publicznych, nie widziały w sobie liderów określonych grup społecznych oraz zacznym obywatelskiej kultury politycznej. Plebiscytarność systemu pozwalała narzucać określony typ komunikacji pomiędzy władzą a społeczeństwem, który związany był z eliminacją instytucji pośrednich, a także utrzymywać ścisłą zależność elity od politycznego lidera, pozbawienie jej legitymacji, którą dysponowała jedynie jako aparat podległy głowie państwa. Mimo niewątpliwie autorytarnego stylu przywództwa A. Łukaszenki, podkreślenia swojej przewagi, uprzywilejowanej pozycji i apodyktyczności, unikał on autorytarnego stylu komunikacji ze społeczeństwem, używając go jednak w relacjach z elitami biurokratycznymi. „Ludowy” prezydent dokonywał tego zabiegu, deklarując reprezentację interesów społecznych.

Elity pozbawione zostały statusu autonomicznego aktora, były wycofane z polityki publicznej, zepchnięte na pozycję elementu pośredniczącego pomiędzy prezydentem a społeczeństwem¹³⁵¹. Utrzymywała się fragmentaryzacja społeczeństwa na grupy klientów sieci patronalnych, dla których łączącym ogniwem i centralnym ośrodkiem dystrybucji zasobów był prezydent. Funkcjonowanie „pasów transmisyjnych” pomiędzy spersonifikowaną władzą, m.in. w postaci Zgromadzenia Ogólnobiałoruskiego, podkreślenie znaczenia i demokratyzmu wyborów, referendum jako mechanizmu bezpośredniego wyrażenia woli obywateli interpretowane było w kategoriach aktu poparcia dla osoby prezydenta i całego systemu politycznego.

Plebiscytarność reżimu przejawiała się także w używaniu przez prezydenta populistycznych metod komunikacji ze społeczeństwem czy wykorzystaniu w tym procesie najniższych uczuć – jak gniew, mściwość. Były one elementem kampanii wyborczej A. Łukaszenki w 1994 roku, zaś następnie stały się trwałym komponentem jego polityki jako głowy państwa. Przejawiała się ona w publicznych, transmitowanych przez telewizję połajankach członków rządu, ministrów, władz lokalnych czy kierowników przedsiębiorstw. Używany w ich czasie język, niekiedy wulgarny, służył demonstracji „ludowości” prezydenta, jego emocjonalnej więzi ze społeczeństwem, bowiem wystąpienia A. Łukaszenki zawsze miały charakter obrony interesów społecznych. Stopień społecznej akceptacji dla elit władzy i kontrolowanych przez nie instytucji był funkcją akceptacji dla polityki A. Łukaszenki w całości i inicjowanych przez prezydenta okre-

¹³⁵⁰ A. Lysiuk, *Regional'naja gosudarstwienaja włast' kak sub'jekt politiczeskoj žizni Bielarusi*, „Analiticeskij bjulleten' »Bieloruskich fabrik mysli«” 2001, nr 1.

¹³⁵¹ I. Bugrowa, D. Bieliawcewa, *op. cit.*, s. 148; L. Zaiko, *Ekonomika i socium: do i poslje priezidentskoj gonki*, „Analiticeskij bjulleten' »Bieloruskich fabrik mysli«” 2001, nr 3 (14).

sowych kampanii dyskredytujących biurokratów¹³⁵². Populizm reżimu politycznego Białorusi przejawiał się w braku wyraźnych norm i zasad regulujących procesy polityczne. Imperatywem było uzyskanie, niezależnie z jakimi kosztami i zabiegami by się to wiązało, akceptacji i poparcia społeczeństwa, przypodobania się jemu w celu legitymacji całego reżimu. Jak twierdził W. Karbalewicz, populistyczne *public relations* prezydenta zastąpiły mechanizmy rzeczywistego rozwiązywania problemów¹³⁵³. Widać to było w sferze gospodarki, gdzie trend wzrostowy nie został spożytkowany na inwestycje kapitałowe i modernizację. Polityka gospodarcza, jak i inne, była uzależniona od wizji głowy państwa. Pojawiające się w środowiskach eksperckich i biurokratycznych plany rozwojowe, m.in. projekt *Strategia dla Białorusi*, nie znajdowały akceptacji, co tłumaczyło się negatywnym przykładem oligarchicznej Rosji¹³⁵⁴.

Realizując swoje zapowiedzi, prezydent koncentrował uwagę na zagadnieniach polityki społecznej. W 1997 roku kierownictwo państwowe rozpoczęło przygotowanie programu rozwoju społeczno-gospodarczego, który miał legitymizować reżim¹³⁵⁵. Strajki z wiosny 1991 roku stały się lekcją, która przyniosła rządzącym wiedzę i poczucie granicy, poza którą sytuacja może wyjść spod kontroli. Względnie wysoki poziom opieki socjalnej był – po pierwsze – jednym ze źródeł legitymacji władz oraz powstrzymywał ludność od nawet nieradykalnych form protestu; po drugie, skutecznie utrudniał opozycji zdobycie i zwiększenie swojego zaplecza w społeczeństwie. System ochrony socjalnej był rozbudowany i polegał m.in. na bezpośrednich i pośrednich subsydiach. Ze świadczeń, w tym emerytalnych, korzystało około 2,5 miliona obywateli. W latach 1990–2002 liczba emerytów wzrosła o 10,9% zaś rencistów o 13%. Pomiędzy rokiem 1994 a 2002 obciążenie budżetu związane z pokryciem świadczeń wzrosło z 5,6% PKB do 9,3%¹³⁵⁶. W okresie trwałego wzrostu gospodarczego i możliwości wykorzystania środków finansowych uzyskiwanych m.in. w wyniku sprzedaży przetworzonej rosyjskiej ropy naftowej władze rozpoczęły program inwestycji w sferę społeczną, m.in. rozbudowując sektor rolniczy oraz pomoc niektórym grupom społecznym. Program ten niemalże powtarzał analogiczne programy z czasów ZSRR, zaś wsparciem objęto weteranów II wojny światowej i wojny w Afganistanie, osoby uczest-

¹³⁵² Potwierdzały to wyniki sondaży, np.: G. Drakochrust, J. Drakochrust, *Komu dowieriajut nie dowierajuszczije priezidentu?*, „Nowosti NISEPI” 1999, nr 2 (12); J. Bubnow, *Korrupcija w sociologiczeskom rakursie*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 1999, nr 7; U. Ljukiewicz, *Ragijanalnaja ulada u rejtyngach papuljarnasci*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 1 (12).

¹³⁵³ W. Karbalewicz, *Paraliellnyje miry*, „Bielorusskije nowosti” z dn. 6.10.2004 r.

¹³⁵⁴ L. Zaiko, *Ekonomiczeskaja sistiema Bielarusi: ewolucija marksizma w empiriczeskoje kejniansiastwo*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2000, nr 3 (10).

¹³⁵⁵ W. Miedwiediew, *Problemy formirowanija w Bielarusi nowoj modeli social’no-ekonomiczeskoj sistiemy*, „Uprawlienije kapitałom” 1997, nr 10–12; W.W. Szykariow, *W intieriesach naroda i gosudarstwa: Bieloruskaja model’ razwitija*, „Informacionnyj bjulleten’ Administracii Priezidenta Riespubliki Bielarus” 2001, nr 6 (61).

¹³⁵⁶ H. Rojbuł, W. Marczyk, *Polityka społeczna* [w:] B.J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, op. cit., s. 162.

niczące w usuwaniu skutków awarii czarnobylskiej oraz uszkodzonych w wyniku skażenia, rodziny wielodzietne, emerytów, rencistów oraz studentów.

Gospodarcza zależność większej części społeczeństwa od państwa służyła jego element wzmacniający jego lojalność wobec prezydenta. Niektórzy badacze widzieli w nim radziecką taktykę „ukrytego kontraktu społecznego”, w ramach którego względny dobrobyt obywateli gwarantował ich poparcie dla rządzących¹³⁵⁷. Utrzymanie dominacji własności państwowej w gospodarce miało szereg konsekwencji, które z perspektywy społecznej mogły być traktowane jako korzystne. Nie wykształciły się wpływowe grupy oligarchiczne, nie doszło do likwidacji wielu nierentownych przedsiębiorstw poprzez ich dotowanie przez przedsiębiorstwa dochodowe, nie wzrosło bezrobocie, na sektor gospodarczy zostały nałożone zobowiązania w zakresie pomocy socjalnej, inwestycji w programy społeczne, infrastrukturę.

Jednocześnie władze skutecznie narzuciły społeczeństwu kryteria oceny efektywności ich własnej działalności oraz pojęcie dobrobytu, ograniczając je do stosunkowo rudymenarnych kwestii jak braku głodu i wojny, regularnej wypłaty wynagrodzeń i świadczeń społecznych. Gospodarka wolnorynkowa była interpretowana w kategoriach nieuczciwej działalności, zagrożenia ze strony międzynarodowych spekulantów, którzy mieliby przekształcić Białorusinów w „niewolników”, a także elementu zachodniej intrygi, której celem było rozbitcie ZSRR¹³⁵⁸. Taką interpretację sytuacji potwierdzają dane sondaży z I połowy 2004 roku, w których 44% Białorusinów było w pełni lub raczej zadowolonych z jakości swojego życia, podczas gdy wśród Ukraińców odsetek ten wynosił 34%. Białorusini w mniejszym stopniu niż Rosjanie i Ukraińcy za ważny problem swojego życia uważali rozwój przestępczości, sytuację gospodarczą czy stan służby zdrowia¹³⁵⁹.

Prezydent swoją narrację niejednokrotnie budował na bazie pojęć takich jak: kolektywizm, patriotyzm, sprawiedliwość społeczna – jako najważniejszych dla Białorusinów i ich mentalności. Jego retoryka w tym zakresie była bliska zachowawczości wyrastającej z tradycji rosyjskiego antyokcydentalizmu¹³⁶⁰. Zasady zawarte w ideologii miałyby zatem nawiązywać do swoistego, białoruskiego genotypu kulturowo-społecznego. Forsowanie poczucia jedności społeczeństwa, wzajemnej odpowiedzialności, wraz z rozwojem instytucji funkcjonujących w różnych sferach życia społecznego i stabilną sytuacją socjoekonomiczną odbijało się na względnie niskim – w porównaniu do innych republik byłego ZSRR – poziomie pospolitej przestępczości i innych patologii. Stan ten znajdował uznanie wśród szerokich kręgów społecznych. Nieza-

¹³⁵⁷ I. Szulienkova, *op. cit.*; V. Silitski, *Still Soviet? Why Dictatorship Persists in Belarus*, „Harvard International Review” 2006, vol. 29.

¹³⁵⁸ M.in.: *Sozdany priedposylki dlja kaczestwiennogo prodwizenija wo wsiech sferach żyzni obszczestwa*, „SB” z dn. 12.02.1997 r.; D. Bułatieckij, *Programma priezidenta – program ma dlja naroda*, „SB” z dn. 4.09.2001 r.

¹³⁵⁹ W.W. Pietuchow, *Rossija, Bielorusija i Ukraina: czto nas sblizajet, czto nas raz'jediniajet*, „Monitoring obščestwiennogo mnienija” 2004, nr 2 (70).

¹³⁶⁰ J. Czawusau, *Idealiogja albo pišmiennaść: bielaruskaje gramadztwa na razdarožy*, „Arche” 2003, nr 3 (26).

leżni analitycy wskazywali, że najwyższy spośród członków WNP poziom rozwoju potencjału ludzkiego i lepsza sytuacja materialna były głównymi wewnętrznymi przesłankami stabilności i trwałości systemu społecznego¹³⁶¹.

Mechanizm reprodukcji i funkcjonowania elit politycznych

Po 1996 roku na Białorusi zmieniała się polityka kadrowa na najwyższych urządach publicznych. Stała się ona bardziej zinstytucjonalizowana i zorganizowana oraz wykształcił się nowy system rekrutacji i reprodukcji elit, który w pewien sposób nawiązywał do nomenklaturowych rozwiązań radzieckich. Skład osobowy elit wciąż w dużym stopniu opierał się na dawnych działaczach z okresu BSRR, a uzupełniony był nowymi działaczami, dla których kryterium rekrutacji była głównie lojalność wobec głowy państwa. Ważnym elementem służącym petryfikacji nowych struktur nomenklaturowych stało się wprowadzenie ideologii państwowej, która miała „zacieśnić współpracę obywateli z władzami”¹³⁶².

Stopniowo osoby te, określane przez A. Kazakiewicza mianem „nowej elity”¹³⁶³, zaczęły dominować w elicie władzy, co wynikało z obiektywnych procesów wymiany pokoleniowej oraz zwiększania się liczby instytucji, które obsadzone były według kryterium nomenklaturowego: dołączyły do nich szkoły, uczelnie, przedsiębiorstwa, organizacje społeczne, m.in. Białoruski Republikański Związek Młodzieży). Rekrutacja w szeregi elit odbywała się w oparciu o lojalność w stosunku do spersonifikowanej władzy i nierzadko nabierały cech „katapultowania” – mianowania na wysokie urzędy publiczne osób pozbawionych zawodowych kompetencji i doświadczenia w danej dziedzinie w celu uniemożliwienia wykształcenia własnej sieci klientelistycznej i zapewnienia rzeczywistego oddania głowie państwa.

Cechą modelu funkcjonowania elit politycznych było utrzymanie dominacji mechanizmów nieformalnych i klientelizmu. Kluczową różnicą było jednak ograniczenie koteryjności nowej nomenklatury, jej względna homogeniczność oraz zależność od jednego aktora politycznego, który skupiał w swych rękach kluczowe decyzje dotyczące redystrybucji zasobów. A. Łukaszenko osiągnął sukces w podporządkowywaniu sobie wszystkich znaczących grup elit władzy – parlamentarnych, biurokratycznych, finansowych, przemysłowych i regionalnych. W tym celu odwoływał się do mas społecznych i ich antyelitarnych nastrojów, co powodowało, że znajdowały się one pod presją „od góry” i „z dołu”¹³⁶⁴. Potencjalnie samodzielne elity nie były w stanie agregować interesów społecznych i przeformułować ich na własną agendę polityczną.

¹³⁶¹ L. Zaiko, *Biłarus’ 2000: osnovnyje parametry razwittija licznosti i sociuma* [w:] L. Zaiko (red.), *Biłarus’ na puti...*, *op.cit.*, s. 20–25.

¹³⁶² *Ukaz Priezidenta Riepubliki Biłarus’ ot 20.02.2004 g. N111 „O sowierszenstwowanii kadrowogo obesieczienija ideologiczeskoj raboty w Riepublikie Biłarus’*”, <www.pravoby.info/docum09/part20/akt20741.htm>

¹³⁶³ A. Kazakiewicz, *Czetyryje korporacii biłorusskoj elity* [w:] W. Bułgakow (red.), *Biłarus’: ni Jewropa, ni Rossija. Mnienie biłorusskich elit*, Warszawa 2006, s. 253–254.

¹³⁶⁴ K. Matsuzato, *op. cit.*

Wynikało to prawdopodobnie nie tylko z bieżących uwarunkowań polityki A. Łukaszenki, ale i doświadczenia wcześniejszego, bowiem również w latach 1991–1994 proces ten również nie osiągnął sukcesu.

Rywalizacja nomenklatury, w porównaniu do czasów ZSRR, zmieniła swój charakter, zawęziła się i dotyczyła dostępu do jednego podmiotu – prezydenta, znosząc równocześnie dawny szczebel związkowy¹³⁶⁵. Mechanizm jej funkcjonowania pozostawał jednak niezmienny, celem członków nomenklatury było osiąganie indywidualnych korzyści związanych z dostępem do ośrodka władzy. Stopień uzyskiwanych korzyści był zaś pochodną lojalności, oddania patronowi¹³⁶⁶. Cechą białoruskiego systemu klanowo-klientelistycznego był wyraźnie autokratyczny i spersonalizowany charakter reżimu, w którym praktycznie wykluczono możliwość przetrwania kontrelity (*outsiders* sieci klientelistycznych) i jej potencjalną konsolidację w celu uzyskania władzy. Tym samym białoruskie elity władzy nie miały, w odróżnieniu od elit na Ukrainie, w Armenii czy Gruzji, większych szans na stworzenie silnej opozycji wobec władz. Między innymi w tym fakcie można upatrywać braku „kolorowej rewolucji” na Białorusi.

Kluczową rolę wśród elity, z racji swojego statusu, odgrywały kadry Administracji Prezydenta. Działalność AP skutkowałą deprecjacją i ograniczeniem funkcjonowania innych organów zarządzania państwowego, AP była niezainteresowana reformami gospodarczymi i dążyła do utrzymania struktury gospodarki oraz mechanizmu jej funkcjonowania, najwyżsi rangą kierownicy AP uzyskiwali status publicznych polityków.

Monopolizacja funkcji redystrybucji zasobów przez nową nomenklaturę skutkowałą rozszerzeniem praktyk nieformalnych na wszystkie sfery życia społecznego, które stały się jego trwałym elementem. Dychotomia praktyki społecznej i prawa, ze względu na swoją skuteczność, uzyskała sankcję moralną i jednocześnie stała się źródłem skorumpowania i kryminalizacji części elit władzy. Miał zatem miejsce mechanizm zawłaszczania państwa (*state capture*), choć nie przybierał on takich form jak w reżimach oligarchicznych, gdzie elity bogaciły się w wyniku zakrojonej na szeroką skalę prywatyzacji.

Spetryfikowany na przełomie XX i XXI wieku model rządów na Białorusi można, za A. Kazakiewiczem, porównać do mechanizmów funkcjonujących w korporacji, która dysponuje własną etyką (ideologią), rozpoznawanym i politycznie legitymowanym *brandem* (wizerunkiem), racjonalną, zhierarchizowaną strukturą, strategią rozwoju oraz menedżerami (elitą władzy). W korporacyjnym modelu funkcjonowania prymat nadaje się kwestii efektywności, szybkiego reagowania, zaś relacje wertrykalnej podległości są zastępowane przez horyzontalne zależności. Elity władzy skupiają się

¹³⁶⁵ Ze względu na polityczne oraz gospodarcze powiązania Białorusi z Rosją, „Moskwa” wciąż odgrywała ważną rolę w funkcjonowaniu białoruskich elit, choć kanał pionowej fluktuacji, dostęp do stanowisk w aparacie władzy Rosji, został niemalże zamknięty.

¹³⁶⁶ I. Bugrowa, D. Bieliawcewa, *op. cit.*, s. 157–160.

na zagadnieniach funkcjonalności, a nie rytualnych aspektach świadomości jej posiadania. W wyniku tego elity władzy na Białorusi stawały się mniej emocjonalnie przywiązane do reżimu, lecz lojalnie wykonywały swoje funkcje. Sam „system” nie wymagał od nich ideowości i wiary, podstawą polityki kadrowej stały się zasady służby państwu i aktualnej polityce¹³⁶⁷.

Białoruski reżim wykazywał jednocześnie tendencje ku koncentracji, a nie centralizacji władzy, co przejawiało się w angażowanie w procesy decyzyjne wielu podmiotów. Wokół prezydenta, który był centrum symbolicznego i organizacyjnego wymiaru władzy, zaistniało dość rozmyte pole zagospodarowywane przez elity różnych specjalizacji w procesach uzgadniania i wypracowywania decyzji politycznych. Poszczególne grupy elit, a także związane z nimi instytucje społeczne, miały łączyć i wykonywać wiele różnych funkcji, dysponując odpowiednimi zasobami kapitału politycznego, ekonomicznego i kulturowego¹³⁶⁸. Ta koncentracja odbijała się na charakterze elity, która stawała się niespersonifikowaną i niewyspecjalizowaną podstawową częścią mechanizmów władzy. Ten czynnik wpłynął na fakt, że na Białorusi w okresie rządów A. Łukaszenki nie wykształciła się oligarchia, nie było bowiem elity gospodarczej. Zasoby będące w dyspozycji elit miały jednocześnie charakter polityczny, ekonomiczny, ideologiczny i społeczny, jednak fragmentacja elit i ich zależność od prezydenta uniemożliwiały ich konsolidację.

Společną nieufność do aparatu biurokratycznego tworzyły przekazy medialne, w których prezentowany on był jako nieudolny i skorumpowany. Symboliczne dystansowanie się A. Łukaszenki od elit było elementem jego retoryki, ale także znalazło potwierdzenie prawne – reforma konstytucyjna z 1996 roku wyłączyła go ze struktur egzekutyw, oddzielając statusem „głowy państwa”. Postępowanie prezydenta wobec podległych mu elit było w pewien sposób ograniczonym wariantem taktyki stosowanej wobec opozycji, w stosunku do której stosowano pełen wachlarz oskarżeń, środków kontroli i ograniczeń.

Władze niezmiennie przywiązane były do tezy, że społeczeństwo Białorusi nie jest gotowe do funkcjonowania w ustroju demokratycznym, stąd też w przejściowych warunkach niezbędne jest wzmacnianie władzy wykonawczej. Propagowano przekonanie, że opozycja jest niezdolna, by wziąć na siebie ciężar kierowania państwem, zaś konieczność zapewnienia stabilności społecznej uzasadnia używanie surowych metod postępowania z opozycją¹³⁶⁹. W połączeniu z deklarowanym egalitaryzmem A. Łukaszenki i dystansowaniem się od własnych elit tworzyło to asymetryczny model relacji wewnątrz władzy, w którym sieci klientelistyczne pozostawały w zależności od głowy państwa.

¹³⁶⁷ A. Kazakiewicz, *Bielauskaja sistema...*, op. cit.; W.I. Karbalewicz, *Aleksandr Łukaszenko...*, op. cit., s. 671–673.

¹³⁶⁸ Świadczy o tym m.in. wykonywanie zadań związanych z pracą ideologiczną przez zakłady przemysłowe, uczelnie wyższe i inne podmioty, nakładanie na nie obowiązków patronatu i wsparcia, niekiedy materialnego, wobec wybranych jednostek (np. organizacji społecznych).

¹³⁶⁹ A. Liachowicz, *Prawjaszczaja elita i bjuokratija*, op. cit., s. 197.

7.2 Ciągłość i zmiana w polityce zagranicznej Republiki Białoruś w kontekście utrzymania równowagi systemu politycznego

Badacze polityki zagranicznej Republiki Białoruś od momentu uzyskania niepodległości w 1991 roku wyróżniają jej 3 okresy¹³⁷⁰. Podstawą tego podziału są uwarunkowania wynikające z przemian w życiu politycznym Białorusi oraz transformacji środowiska międzynarodowego. Pierwszy okres obejmował lata 1991–1994 i cechował się poszukiwaniem tożsamości młodego państwa, wypracowaniem podstaw polityki zagranicznej oraz względnie zrównoważonym rozwojem stosunków z wiodącymi państwami świata. Określany jest on mianem balansowania i równoważenia wpływów Wschodu i Zachodu. Drugi okres obejmował lata 1994–1999, charakteryzując się dominacją wektora wschodniego, uprzywilejowaniem relacji z Rosją. Było to zarówno konsekwencją realizacji deklaracji A. Łukaszenki odnośnie uruchomienia procesu reintegracji państw przestrzeni postradzieckiej, jak i skutkiem ograniczenia dialogu i spadku wzajemnego zaufania w stosunkach z państwami Zachodu, szczególnie od 1996 roku. Od 2000 roku datuje się nowy okres w polityce zagranicznej, trwający do chwili obecnej, nazywany polityką wielowektorowości. Konieczność zmniejszenia roli Rosji w polityce Białorusi oraz potrzeba neutralizacji zależności od niej drogą odnowienia dialogu z Zachodem i poprzez poszukiwanie nowych partnerów w innych częściach świata artykułowana była już w końcu lat 90. ubiegłego wieku, jednak czynnikiem, który spowodował praktyczne wcielenie tej koncepcji w życie stało się objęcie władzy w Rosji przez W. Putina.

Prowadzona przez Białoruś w latach 1991–2001 polityka zagraniczna była podyktowana zarówno czynnikami natury obiektywnej, w tym uwarunkowaniami geopolitycznymi, gospodarczymi, kulturowymi, jak i subiektywnej, głównie interesami elit politycznych. Dokonując zasadniczej oceny jej ewolucji, podkreślić należy konsekwentność i kontynuację realizacji podstawowych, fundamentalnych zasad, jak i stosunkowo daleko idącą elastyczność w formułowaniu bieżących celów i zadań. Ogółem zauważalna była, zwłaszcza po 1996 roku, tendencja do wzrostu znaczenia czynnika subiektywnego w formułowaniu i realizacji polityki zagranicznej Białorusi. Podyktowana była ona koncentracją władzy przez ośrodek prezydencki – który przejął również kompetencje w zakresie modelowania i wykonywania polityki zagranicznej – oraz jego podstawowym dążeniem w postaci zapewnienia stabilności systemu politycznego i jego przetrwania.

Ciągłość w polityce zagranicznej Białorusi w omawianych ramach czasowych opierała się na realizacji podstawowych zasad zawartych w *Deklaracji suwerenno-*

¹³⁷⁰ W. Baluk, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa* [w:] B.J. Albin, W. Baluk (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, op. cit., s. 275; R. Czachor, *Polityka zagraniczna Białorusi...*, op. cit., s. 8; E. Mironowicz, *Polityka zagraniczna Białorusi. 1990–2010*, Białystok 2011; W.J. Snapkouski, *Zniesznjaja palityka Respubliki Bielarus*, Minsk 2007.

ści państwowej BSR¹³⁷¹. Deklarowała i faktycznie prowadziła ona politykę zgodną z Kartą Narodów Zjednoczonych, w tym działania na rzecz wyrzeczenia się przemocy w stosunkach międzynarodowych, integralności terytorialnej państw trzecich, zrezygnowała z posiadanego od czasów radzieckich arsenału jądrowego oraz wypełniła przyjęte na siebie zobowiązania w zakresie redukcji broni konwencjonalnej. Choć przystąpienie do *Układu Taszkienckiego* w praktyce przyniosło naruszenie deklarowanej neutralności, bowiem Białoruś stała się członkiem paktu polityczno-wojskowego¹³⁷², to nie wpłynęło to na zaprzestanie działań mających na celu budowę zaufania i dobrej współpracy w wymiarze sąsiedzkim, jak i ogólnoeuropejskim. Pomimo objęcia władzy przez A. Łukaszenkę – co było kluczowym czynnikiem decydującym o reorientacji wektora polityki zagranicznej państwa na Wschód – wciąż podejmowano inicjatywy wpisujące się w stworzenie instytucjonalnych ram współpracy regionalnej na rzecz bezpieczeństwa. W 1996 roku podjęto inicjatywę „pasa dobrosąsiedztwa”, który w określonym stopniu miałby równoważyć rozwój uprzywilejowanych relacji Białorusi z Rosją. Zaznaczyć należy, że w całym analizowanym okresie Białoruś pozostawała dla społeczności międzynarodowym wiarygodnym partnerem wypełniającym przyjęte zobowiązania, zaś pogorszenie relacji z państwami Zachodu, choć skutkowało obniżeniem rangi kontaktów bilateralnych i brakiem realizacji istniejącego potencjału stosunków, nie zachwiało pozycją Białorusi jako państwa odgrywającego stabilizującą rolę w geopolityce kontynentu europejskiego.

Z drugiej strony czynnikiem decydującym o dynamice i zmienności w zewnętrznej politycznej aktywności Białorusi były interesy elit politycznych. W okresie konsensusalnego rozwoju życia politycznego do 1994 roku pluralizm elit politycznych wpływał na zasadniczą równowagę polityki zagranicznej, materializującą się w balansowaniu pomiędzy Wschodem a Zachodem. Postnomenklaturowe elity władzy związane z W. Kiebiczem dążyły do utrzymania i rozwoju relacji z Rosją. Widziano w tym nie tylko narzędzie służące zachowaniu *status quo* w białoruskich elitach władzy, które w swej aktywności stale uwzględniały kontekst rosyjski i stanowisko władz Rosji, niejako utożsamiając je z dawnym centrum związkowym, ale także drogę do odzyskania stabilności finansowej i poprawy kondycji gospodarczej. Istnienie ku temu obiektywnych przesłanek, głównie w postaci gospodarczego uzależnienia Białorusi od Rosji, a także subiektywnych – bliskich więzi pomiędzy dawną nomenklaturą obu państw (czego symbolem była manifestowana przyjaźń premierów obu państw W. Kiebicza i W. Czernomyrdina), stanowiło kompleks warunkujący rozwój bliskich stosunków z Rosją jeszcze przed objęciem władzy przez A. Łukaszenkę.

¹³⁷¹ *Deklaracja Wierchownogo sowieta BSSR „O gosudarstwiennom suwerenitete...”, op. cit.*

¹³⁷² Wejście w skład Organizacji Traktatu o Bezpieczeństwie Zbiorowym przez białoruskich polityków oraz naukę nie jest postrzegane jako zerwanie z zasadą neutralności. Szerzej: R. Czachor, *Białoruska polityka neutralności i bezatomowości w latach 90.*, „Studia z Nauk Społecznych. Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach” 2011.

Przyczyna równowagi polityki zagranicznej Białorusi pierwszego okresu (lat 1991–1994) kryła się w ówczesnym parlamentarnym ustroju państwa, pluralizmie życia politycznego, materializującym się m.in. w fakcie powierzenia funkcji przewodniczącego parlamentu S. Szuszkiewiczowi, a fotela ministra spraw zagranicznych P. Krawczenko¹³⁷³. W wyniku ich działalności, głównie na forum ONZ oraz rozwoju stosunków z państwami zachodnimi, a także aktywności opozycji narodowej, która aktywnie pozyskiwała środki finansowe od zachodnich darczyńców na pomoc w likwidacji skutków awarii czarnobylskiej, zorientowane na Rosję działania W. Kiebicza były stosunkowo skutecznie równoważone. Tym samym równowaga ta była nie tyle pokłosiem kompromisu w szeregach elit, ile ich rywalizacją, odmiennymi interesami i obszarami ich realizacji.

Istotną zmianę w prowadzeniu polityki zagranicznej przyniosła nowa ustawa zasadnicza przyjęta w marcu 1994 roku oraz proces konsolidacji władzy przez A. Łukaszenkę. Prezydent stał się ośrodkiem formułującym i realizującym politykę zagraniczną, co odbiło się na jej subiektywizacji. Zgodnie z jego zapowiedziami z okresu kampanii wyborczej kontynuowano rozpoczęty przez rząd W. Kiebicza proces reintegracji z Rosją, nadając mu istotny wymiar emocjonalno-ideologiczny. Jednocześnie ważną rolę korygującą dotychczasowy kurs polityki zagranicznej odegrało pogorszenie relacji Białorusi z państwami Zachodu. Przeciągający się konflikt prezydenta z parlamentem oraz kryzys konstytucyjny zakończony w drodze nieuznanego przez państwa zachodnie referendum w listopadzie 1996 roku sprawiły, że możliwości dialogu z Zachodem zostały znacznie ograniczone. Powoływanie się przez A. Łukaszenkę na realizację woli społecznej oraz oskarżanie o stosowanie wobec Białorusi podwójnych standardów¹³⁷⁴ spowodowało, że również jej władze minimalizowały kontakty z państwami zachodnimi.

Ograniczenie stosunków z Zachodem przez władze Białorusi wykorzystywane było w celu stabilizacji i petryfikacji wypracowywanego od 1996 roku modelu rządów. Występujące w roli siły normatywnej państwa Unii Europejskiej oraz Stany Zjednoczone wielokrotnie krytykowały władze Białorusi za łamanie standardów demokracji, stosując wobec nich cały wachlarz dostępnych narzędzi, od zachęt do współpracy, poprzez próby mediacji pomiędzy kierownictwem państwa a opozycją, do mechanizmu

¹³⁷³ P. Krawczenko należał do młodej generacji działaczy nomenklaturowych związanych z Komsomołem. W okresie kształtowania się niepodległej Białorusi był jednym z nielicznych polityków, których można byłoby określić mianem narodowych komunistów. Choć wciąż należał do grupy postnomenklaturowej (w 1994 roku był jednym z kierowników sztabu wyborczego W. Kiebicza), w kwestiach polityki zagranicznej współpracował z opozycją BNE, rozwijając m.in. kontakty z białoruską diasporą, pozyskując pomoc dla ofiar katastrofy w Czarnobylu oraz rozwijając kontakty z państwami Zachodu. Szerzej przedstawia on te kwestie w autobiografii: P. Krawczenko, *Biélarus' na rasput'je...*, op. cit.

¹³⁷⁴ A. Łukaszenko wskazywał na to m.in. w kontekście nieprzyznania Białorusi członkostwa w Radzie Europy, podczas, gdy w jej składzie znajdowała się Rosja, mimo siłowego rozwiązania przez B. Jelcyna kryzysu politycznego w końcu 1993 roku.

sankcji. Nie spełniły one swoich zadań, bowiem Białoruś mając względnie niski poziom przyciągania i sprzężenia (w kategoriach *linkage* i *leverage* Stevena Levitsky'ego i Lucana A. Waya¹³⁷⁵) z Zachodem, nie była na takie bodźce wrażliwa. W tym kontekście ograniczenie kontaktów z Zachodem, mające swoją wymierną cenę ekonomiczną i społeczną, dla elit władzy miało pozytywne konsekwencje, dając im dużą swobodę działania na arenie wewnątrzpolitycznej. Co więcej, kreowany przez białoruskie media publiczne, nierzadko zgodny z duchem panslawizmu, wizerunek zachodniego imperializmu grożącego stabilności, a nawet istnieniu Białorusi wykorzystywany był w celu mobilizacji społeczeństwa i jego zjednoczenia wokół politycznego lidera, ale również do walki z opozycją, która była przedstawiana w kategoriach zdrajcy będącego w finansowej zależności od zachodnich mocodawców.

Skomplikowane stosunki z państwami Zachodu władze Białorusi próbowały rekompensować rozwojem relacji z Rosją. Białoruskie elity władzy były przede wszystkim zainteresowane wykorzystaniem czynnika rosyjskiego w celu niwelowania zachodniej presji politycznej. Odwoływano się do dotychczasowej retoryki zjednoczeniowej: intensyfikacja współpracy politycznej, gospodarczej i militarnej dokonywała się w oparciu o tworzone kolejno ramy instytucjonalne: Stowarzyszenie Białorusi i Rosji, Związek Białorusi i Rosji oraz Państwo Związkowe. Struktury te w istocie nie przyniosły pogłębienia procesu integracji, bowiem stały za nimi rozbieżne partykularne interesy obu stron. Wspomniane niwelowanie zachodniej presji białoruskie elity osiągały poprzez polityczny i gospodarczy wymiar współpracy z Rosją. O ile na niwie politycznej nie było różnic w stanowiskach obu państw, zaś Rosja występowała w roli patrona i adwokata interesów Białorusi na forum ONZ, OBWE i innych organizacji międzynarodowych, to na gruncie gospodarczym jak i bieżących kontaktów pomiędzy władzami obu państw zauważalne były rozbieżności¹³⁷⁶.

Niezmodernizowana, upaństwowiona gospodarka białoruska zorientowana była na kooperację z partnerami rosyjskimi, jednakże oczekiwała od nich uprzywilejowanego traktowania i kredytowania. Ideologicznie uwarunkowana zgoda na to władz Rosji, głównie B. Jelcyna, dla którego symboliczne akty reintegracji z Białorusią miały kontekst wewnątrzpolityczny, stała się przyczyną poważnych zmian w funkcjonowaniu białoruskiej gospodarki oraz systemu społecznego. W nadmier-

¹³⁷⁵ S. Levitsky, L.A. Way, *Competitive Authoritarianism*, op. cit., s. 38–44.

¹³⁷⁶ W relacjach białorusko-rosyjskich w latach 1997–1999 dochodziło do okresowych przesilen. Ich przyczyny miały podłoże gospodarcze, np. w styczniu 1997 roku A. Łukaszenko w odpowiedzi na rosyjskie sugestie o niemożności integracji obu państw na równych zasadach i konieczności uwzględnienia ich odmiennych potencjałów zadeklarował możliwą reorientację swych wizji reintegracyjnych na Ukrainę, a także społeczne: impas w kontaktach pomiędzy władzami obu państw w 1997 roku spowodowała tzw. „sprawa Szeremietia”, aresztowanie na Białorusi ekipy dziennikarzy rosyjskiej telewizji ORT. Napięcia te w określonym stopniu prowokowane były przez władze Białorusi, które testowały możliwości autonomicznego wobec Rosji działania i granice tolerancji władz Rosji dla samodzielnych zachowań A. Łukaszenki. M. Dulko, *Rukowodstvo ORT manipulirujet swoimi sotrudnikami, wynużdżaja ich naruszat' zakony*, „SB” z dn. 19.08.1997 r.

nym finansowaniu Białorusi przez Rosję badacze upatrują także źródeł jej trwałego wzrostu gospodarczego, nazywanego niekiedy „mitem gospodarczego cudu”, odrzucając jednocześnie tezę o efektywności „białoruskiego modelu gospodarki”¹³⁷⁷. Notowany od 1996 roku stabilny wzrost gospodarczy Białorusi uwarunkowany był rosyjską pomocą finansową, np. w marcu 1996 roku Rosja zgodziła się odłożyć do 2005 roku spłatę przez Białoruś długu w wysokości 1 mld USD i corocznie dotowała ją sumami około 1–1,3 mld USD¹³⁷⁸.

Rosyjskie kredyty umożliwiły władzom Białorusi rozbudowę systemu świadczeń socjalnych, nie stymulowały do modernizacji gospodarki oraz uzależniły w dużym stopniu swoje dochody od reeksportu przetwarzanej na Białorusi rosyjskiej ropy naftowej. Mechanizm ten był dla białoruskiego kierownictwa bardzo korzystny, bowiem pozwalał na uniknięcie konieczności podejmowania trudnych decyzji gospodarczych i związanych z tym kosztów społecznych¹³⁷⁹. Choć już pod koniec lat 90. poprzedniego stulecia nie tylko w białoruskich kręgach eksperckich, ale i politycznych pojawiły się opinie, że nadmierne uzależnienie od Rosji może mieć w dłuższej perspektywie niekorzystne skutki, to do początku XXI wieku nie przyniosły zmiany w polityce zagranicznej¹³⁸⁰.

Wskazać należy, że regularne odwoływanie się prezydenta Białorusi do retoryki zjednoczeniowej miało charakter wybitnie instrumentalny, badacze oceniali jego stosunek do Rosji jako mieszanię entuzjazmu i sceptycyzmu¹³⁸¹, a oprócz zapewnienia sobie politycznego i gospodarczego wsparcia ze strony Rosji służyło kształtowaniu jego polityki wewnętrznej. Głoszona wizja odbudowy wspólnoty narodów postradzieckich oraz Białorusi jako komponentu cywilizacji wschodniosłowiańskiej zawierała odwołania do konserwatyzmu, rozumianego jako umiarkowanie i tolerancja oraz marksizmu, zbliżając się – zdaniem Piotra Rudkouskiego – do narodowego bolszewizmu¹³⁸². W istocie ta eklektyczna formuła oddawała stan białoruskiej świadomości, przywołując wspomnienie o „dobrych” czasach radzieckich uzupełnione o pragnienie życia w dostatku, a także wzmacniając autorytet i legitymację A. Łukaszenki. Niewątpliwie Białorusini po rozpadzie ZSRR nie mieli wizji przyszłości swojego państwa i kierunku jego rozwoju. Sprzyjało to popularyzacji hasła „trzeciej drogi”, odrębnej od postrzeganego za zagrożenie kapitalizmu i upadłego komunizmu, w której społeczeństwo cedowało na rzecz władzy szeroki zakres kompetencji i odpowiedzialności za

¹³⁷⁷ Zob. np.: A. Wilson, *Belarus. The Last...*, op. cit., s. 237–242.

¹³⁷⁸ K. Koktyś, op. cit., s. 92.

¹³⁷⁹ Mechanizm współpracy gospodarczej obu państw Andriej Liachowicz przedstawiał w postaci barwnej metafory „dojenia przez Białoruś większego brata”. A. Liakhovich, *Power Poker: An Examination into the Dynamics of the Current Relationship between Russia and Belarus*, <<http://belinstitute.eu/images/stories/documents/bppflachovichbelrus.pdf>>

¹³⁸⁰ M.in.: M. Pastuchow, *Opasnyje igry w „integraciju”*, „Bielorusskaja gazieta” z dn. 11.01.1999 r.

¹³⁸¹ A. Tsikhmiraw, *Russia in the foreign policy of Belarus* [w:] V. Bulhakaw (red.), *Belarus – Russia Integration. Analytical Articles*, Minsk–Warsaw 2003, s. 372.

¹³⁸² P. Rudkouski, *Powstawanie Białorusi*, przeł. J. Bernatowicz, Wrocław 2009, s. 40–42.

warunki życia¹³⁸³. Dominacja wektora wschodniego w polityce zagranicznej Białorusi oraz związane z tym wsparcie gospodarcze pozwalało A. Łukaszence na prowadzenie takiej narracji i petryfikację określonych postaw społecznych.

Badacze wskazują na znaczenie czynnika osobistych ambicji A. Łukaszenki, który pod koniec lat 90. XX w. miał nieoficjalnie formułować ambicje objęcia urzędu prezydenta Rosji z rąk schorowanego B. Jelcyna. Potwierdzać tę tezę mógłby wspomniany brak właściwej reakcji na pogłębianie się zależności Białorusi od Rosji oraz duża aktywność A. Łukaszenki w jej polityce wewnętrznej, rozwijanie relacji poszczególnymi podmiotami federacji, w tym także kontaktów osobistych z ich gubernatorami. Podkreślić należy, że propagowana w białoruskich i rosyjskich środkach masowego przekazu idea reintegracji obu państw, interpretowana przez społeczeństwo głównie jako wchłonięcie Białorusi w skład Rosji nie spotkało się z powszechną akceptacją¹³⁸⁴. Fakt ten niewątpliwie sprzyjał późniejszej reorientacji polityki zagranicznej i pozbawieniu idei integracji silnego ładunku ideologicznego.

Poważny zwrot w polityce zagranicznej Białorusi nastąpił po objęciu władzy w Rosji przez W. Putina w 2000 roku. Nowe kierownictwo Rosji dążyło do zmiany opartego na przesłankach ideologicznych i nieefektywnego modelu integracji z Białorusią, formułując określone postulaty gospodarcze, głównie ograniczenia kredytowania na dotychczasowych zasadach. W. Putin nie był zainteresowany utrzymaniem Białorusi jako „rdzenia” sceptycyzmu i gwaranta reintegracji obszaru postradzieckiego w oparciu o retorykę panslawistyczno-radziecką. W konsekwencji Rosja przekształciła się z czynnika gwarantującego stabilność białoruskiego reżimu w potencjalne źródło jego destabilizacji¹³⁸⁵. Odpowiedzią na tę sytuację stała się koncepcja „polityki wielowektorowości”, deklarująca rozwój wielopłaszczyznowej i wzajemnie korzystnej współpracy z gotowymi na to państwami. Deklarowano wolę odnowienia dialogu z państwami Zachodu oraz podjęto starania o zdobycie nowych partnerów. Wykorzystano w tym celu fakt uczestnictwa od 1997 roku w Ruchu Państw Niezaangażowanych a następnie, w okresie wykraczającym poza ramy niniejszego badania, w rozwoju „partnerstw strategicznych” z Chinami i Wenezuelą. Co istotne, na korzyść władz Białorusi działał fakt względnie niedużych postępów w procesie integracji obu państw oraz możliwość „zamrożenia” integracji w wymiarze politycznym bez większych konsekwencji dla funkcjonowania reżimu.

¹³⁸³ O żywotności idei „trzeciej drogi” w białoruskim społeczeństwie świadczą wyniki sondaży: w 2006 roku własną, szczególną drogę rozwoju jako „historyczną drogę Białorusi” wybierało 56,8% respondentów (w 2012 roku – 42,1%), powrót do ustroju radzieckiego – 25,5% (w 2012 roku – 20,3%), zaś „drogę cywilizacji europejskiej” 17,3% (w 2012 roku – 25,2%). *Czyj wietier silnieje?*, <www.iiseps.org/09-12-07.html>

¹³⁸⁴ W marcu 1999 roku, a więc czasie, gdy sytuacja międzynarodowa sprzyjała przyjowaniu postaw akceptacji dla integracji obu państw deklaracje poparcia połączenia Białorusi i Rosji zgłaszało 41,8% Białorusinów, zaś aż 40,4% było przeciwnych. O. Manajew, *Na Wostok ili na Zapad?*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«” 1999, nr 7.

¹³⁸⁵ R. Czachor, *Polityka zagraniczna...*, *op. cit.*, s. 172–178; V. Silitski, *The political economy* [w:] V. Bulhakaw (red.), *Belarus-Russia Integration*, *op. cit.*, s. 285.

Wyzwanie związane z koniecznością zasadniczej redefinicji polityki zagranicznej oraz modelu realizacji interesów obozu władzy wpłynęło na konsolidację mających słabą tożsamość elit wokół idei państwowej. Jego efektem stało się wypracowanie konceptualnych podstaw polityki zagranicznej Białorusi. Ich podstawą stały się tezy przedstawione przez A. Łukaszenkę w czasie II Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego w marcu 2001 roku, zaś dokument *Podstawowe kierunki wewnętrznej i zewnętrznej polityki Republiki Białoruś* przyjęty został w 2005 roku¹³⁸⁶. Był to pierwszy całościowy dokument regulujący tę materię, co więcej, wolny od balastu ideologicznego, właściwie diagnozujący sytuację międzynarodową, potrzeby państwa¹³⁸⁷.

W tym kontekście interesy elit, w sytuacji gdy zaczęły ściślej utożsamiać się z ideą niepodległej Białorusi, stały się zgodne z takimi obiektywnymi interesami państwa, jak jego petryfikacja, optymalizacja pozycji na arenie międzynarodowej, właściwa diagnoza szans i zagrożeń. O ile we wczesnych latach istnienia niepodległej Białorusi postrzegana była ona jako środek służący realizacji politycznych celów, m.in. wniknięcia na rosyjski rynek polityczny, to następnie została dowartościowana, choć niewątpliwie z tych samych pobudek koniunkturalnych, w celu zapewnienia sobie utrzymania *status quo*. Wraz ze zmianą paradygmatu stosunków z Rosją i pojawieniem się koncepcji „polityki wielowektorowości” nastąpiła aprecjacja wartości suwerenności i niezależności Białorusi, co także przejawiało się w rozwoju ideologii państwowej. Rozkwit retoryki propaństwowej nastąpił wraz z widocznym fiaskiem idei integracji z Rosją i wyraźnie kontrastował z sytuacją w II połowie lat 90. ubiegłego wieku, gdy pojęciu niezależności przypisywano opozycyjny i nacjonalistyczny kontekst. Utrzymując postulat integracji z Rosją i strategiczny charakter relacji bilateralnych podkreślano, że muszą opierać się one na zasadach równoprawności i przy zachowaniu suwerenności obu państw. Zaczęto podkreślać, że Białoruś jest suwerennym państwem europejskim, zaś uprzywilejowane związki z Rosją nie wpływają na jej niezależność¹³⁸⁸. Faktycznie retoryka władz nawiązywała do postulatów sił demokratyczno-narodowych z początku lat 90. Fakt ten nie przeszkodził władzom Rosji poprzeć A. Łukaszenkę w obliczu wyborów prezydenckich w 2001 roku¹³⁸⁹. Najprawdopodobniej monopolizacja białoruskiej sceny politycznej przez prezydenta oraz brak potencjalnych silnych konkurentów zarówno w szeregach opozycji jak i elitach władzy sprawił, że kierownictwo rosyjskie skłonne było jego poparcia.

¹³⁸⁶ *Ob utwierdzenii „Osnownych napravlenij wnutriennej i wniesznej polityki Respubliki Bielarus”*. Zakon Respubliki Bielarus, 14 nojabrija 2005g., <www.levonevski.net/pravo/razdel2/num1/2d1157.html>.

¹³⁸⁷ Szersze omówienie dokumentu i procesu realizacji: R. Czachor, *Polityka wielowektorowości Republiki Białoruś – geneza, podstawy konceptualne, przykłady realizacji*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy” 2011, nr 1.

¹³⁸⁸ Deklaracje takie pojawiły się m.in. w czasie manewrów wojskowych „Niemen-2001”, w których uczestniczyły wyłącznie jednostki białoruskie i nie zaproszono wojsk rosyjskich.

¹³⁸⁹ N. Grib, *Putin błogosławił Łukaszenko*, „Bieloruskaja gazieta” z dn. 6.08.2001 r

Oznacza to, że ewolucja polityki zagranicznej Białorusi miała wymuszony charakter, jednak jej główną przesłanką pozostawały interesy elit władzy. Ograniczenie relacji i zależności od państw Zachodu przy umiejętnie prowadzonej reintegracji z Rosją pozwoliło kierownictwu Białorusi maksymalizować zyski w postaci zapewnienia sobie *status quo*, uniknięcia wyzwań modernizacyjnych oraz utrzymania stabilności systemu społecznego.

Zakończenie

Transformacja postradzieckich reżimów politycznych wciąż pozostaje ważnym polem badawczym, wzbogacając dotychczasowe modele teoretyczne o kolejne warianty przemian, które nie doprowadziły do udanej demokratyzacji. Choć samo używanie pojęcia „przestrzeń postradziecka” jest próbą opisu teraźniejszości poprzez odwołanie do przeszłości, to usprawiedliwia je zarówno wspólny punkt wyjścia transformacji, jak i względnie zbieżne jej efekty. Państwa postradzieckie wykształciły różniące się własną specyfiką, lecz podobne systemy bezalternatywnych rządów prezydenckich. Białoruś w tym kontekście stanowiła przypadek szczególny, bowiem jako „najbardziej zswietyzowana” część ZSRR po jego upadku była względnie konsekwentną spadkobierczynią państwa radzieckiego w wymiarze aksjologicznym i instytucji społecznych.

Użyty w niniejszym badaniu paradygmat neoinstytucjonalny potwierdził swoją przydatność do badań nad transformacją systemów politycznych. Poprzez analizę systemowo-funkcjonalną wewnętrznych: strukturalnych i behawioralnych (proce-sualnych) oraz zewnętrznych uwarunkowań transformacji potwierdzono zawarte we wstępie do pracy hipotezy badawcze.

W późnym okresie *perestrojki* ani nomenklaturowe elity władzy, ani masy społeczne nie wykorzystywały nowych okoliczności w celu artykulacji interesów narodowych i żądań demokratyzacji. W łonie komunistycznych elit nie wykształciło się silne skrzydło narodowe, które mogłoby wraz z umiarkowaną opozycją podjąć działania na rzecz transformacji w formie Huntingtonowskiego paktu. Z kolei opozycja ograniczona była do narodowo zorientowanych wąskich grup intelektualistów, którzy pozbawieni byli szerszego zaplecza społecznego. Stan ten nie tylko utrudniał podjęcie działań na rzecz transformacji modelu władzy ku demokratycznemu, ale również ważnego dla tego czasu dyskursu o idei państwa i narodu. Aksjologiczna polaryzacja obu aktorów politycznych, radykalnie odmienne narracje, prowadziły dyskurs ku kwestiom z perspektywy społecznej mniej istotnych. Prowadziło to w latach 1991–1994 do narastania społecznego potencjału protestu, odrzucenia elit postnomenklaturowych i opozycji narodowej.

System polityczny Białorusi w omówionych ramach czasowych, jak każdy system polityczny będący konstrukcją abstrakcyjną, cechował się dynamiką, tracąc homeostazę i dążąc do jej odzyskania, lecz nie dochodziło do gwałtownych napięć i kryzysów, których skala czyniłaby system jako całość dysfunkcyjnym. Dotyczy to całego omawianego okresu lat 1988–2001. Wynikało to z zasadniczej ciągłości i utrzymania bazy społecznej systemu, kultury politycznej, konstelacji czołowych aktorów biorących udział w grze politycznej oraz używanych przez nich mechanizmów mobilizacji społecznej¹³⁹⁰. Oznacza to, że w procesie transformacji systemowej Białoruś nie doznała tak poważnych wstrząsów i kryzysów, jak było np. w przypadku Litwy czy Ukrainy.

¹³⁹⁰ Stąd chwytlive publicystyczne stwierdzenie, że Białoruś pozostaje „skansenem ZSRR”.

W omawianym okresie zmiany dotyczące funkcjonowania systemu politycznego Białorusi były związane z ewolucją zasad gry politycznej oraz dostępem do przestrzeni politycznej, a także ewolucją środowiska międzynarodowego i jego polityki wobec Białorusi, a więc elementu tworzącego otoczenie zewnętrzne systemu. Gorbaczowowska *pierestrojka* i *głasność* przyniosła w skali ogólnoradzieckiej wzrost poziomu pluralizmu i liberalizację życia publicznego. Zmniejszenie ryzyka i niepewności związanej z udziałem w życiu politycznym przyniosło ograniczony rozwój działalności opozycyjnej, którą zachowawcze kierownictwo Białoruskiej SRR starało się blokować. Skala procesów demokratyzacyjnych zachodzących w dezintegrującym się ZSRR przy jednoczesnej względnej zwartości i witalności postnomenklaturowej elity władzy Białorusi sprawiła, że ograniczenie pluralizmu oraz próba przywrócenia grze politycznej formy zbliżonej do dawnej (z czasów ZSRR) – opisywana w niniejszej pracy jako rewanż partii władzy – nastąpiła dopiero w połowie 1994 roku. Próba ta w oczywisty sposób nie mogła doprowadzić do pełnego odtworzenia instytucji i praktyk mających miejsce w ZSRR.

Analiza zmiany obowiązujących rozwiązań ustrojowych, wzajemnych relacji aktorów politycznych oraz zasad prowadzonej gry politycznej w przyjętych cezurach pozwala na wyodrębnienie czterech okresów. W latach 1988–1991 transformacja systemu politycznego Białorusi dokonywała się zgodnie z ogólnozwiązkową logiką wydarzeń politycznych, zaś elity BSRR nie były zainteresowane wspieraniem reformatorskiego nurtu M. Gorbaczowa. Ze względu na utrzymującą się stabilność i sprawność systemu społecznego, niemalże do ostatecznej dezintegracji ZSRR, Białoruś oponowała tendencjom emancypacyjnym. Nie sprzyjał im również brak ruchu dysydenckiego, jak i skrzydła liberalno-narodowego w szeregach Komunistycznej Partii Białorusi.

Faktyczny rozpad państwa radzieckiego postawił dotychczasowe nomenklaturowe elity w zgoła nowej sytuacji, aczkolwiek zasadniczo nie naruszył ich *status quo*. Konieczność uwzględniania istnienia i zwiększania się znaczenia opozycji narodowej materializowała się głównie na gruncie symbolicznym, pozostawiając organizacyjne *residuum* władzy w rękach postkomunistycznej elity. Pucz z sierpnia 1991 roku zakończył pierwszy okres białoruskiej tranzycji i otworzył drugi, trwający do lipca 1994 roku. Upadek puczystów dążących do reanimacji ZSRR przyspieszył rozpad tego państwa i powstanie suwerennych republik, ponadto przyczynił się do zawieszenia działalności KPZR/KPB. Od tego czasu na Białorusi rozpoczął się bardziej dynamiczny rozwój pluralizmu, demokratyzacja życia publicznego i petryfikacja postkomunistycznej republiki parlamentarnej. Mimo istotnej polaryzacji sił politycznych na forum republikańskiego parlamentu udało się określić kierunek procesu transformacji politycznej, na mocy kompromisu podjęto szereg istotnych decyzji o randze państwowej, a największym osiągnięciem było przyjęcie konstytucji Republiki Białoruś w 1994 roku.

Demokratyzacja ustroju Białorusi w latach 1991–1994, przejawiająca się głównie w odejściu od radzieckich praktyk m.in. w wymiarze ideologicznym oraz przyjęciu nowej konstytucji, była nie tyle celem samym w sobie i świadomym wyborem, punktem docelowym transformacji, ile rozwiązaniem przejściowym, mającym pozwolić dawnej

nomenklaturze na zachowanie uprzywilejowanej pozycji oraz doprowadzić do odnowienia *status quo* w postaci ustabilizowania nowych rozwiązań systemowych. W tym czasie doszło do zmiany charakteru gry politycznej: stała się ona bardziej przewidywalna, co osiągnięto dzięki nowelizacji i pluralizacji radzieckiego prawodawstwa. Przyczyna tego kryła się we względnym osłabieniu sił postkomunistycznych spowodowanym rozwiązaniem KPZR, kryzysem legitymacji oraz wypracowywaniem nowego modelu władzy. Poczucie odzyskania dawnej dominującej pozycji skłoniło skupioną wokół premiera W. Kiebicza partię władzy do podjęcia rewanzu i anulowania zdobyczy sił demokratyczno-narodowych na gruncie symbolicznym. Dokonało się to na początku 1994 roku, zaś kulminacyjnym aktem winno być obranie dotychczasowego premiera na wprowadzonym do systemu organów w nowej konstytucji urzędzie prezydenta.

Pierwsze wybory prezydenckie wygrał A. Łukaszenko, umiejętnie wykorzystując nastroje społeczne i nieporuszenie w dyskursie politycznym lat poprzednich, toczonym pomiędzy partią władzy a opozycją narodową, rzeczywistych problemów obywateli, głównie związanych z ich pauperyzacją. Odwoływanie się do nostalgii za ZSRR, egalitarna retoryka i postulat rozliczenia postnomenklaturowych elit okazały się skutecznym narzędziem mobilizacji mas. Również w szeregach nomenklatury różnych szczebli porażka W. Kiebicza prawdopodobnie postrzegana była jako czynnik umożliwiający odnowienie legitymacji i utrzymanie dotychczasowych wpływów, albowiem A. Łukaszenko nie zrealizował żadnej ze swoich przedwyborczych obietnic rozliczenia poprzedników. W tym kontekście zwycięstwo A. Łukaszenki, choć niespodziewane dla ówczesnych obserwatorów, wydaje się uzasadnione w kontekście znacznej części postnomenklaturowej elity.

Zwycięstwo A. Łukaszenki w wyborach prezydenckich w lipcu 1994 roku otworzyło trzeci okres transformacji – czas odwrotu od demokracji. Okres lat 1994–1996 charakteryzował się wypracowywaniem nowego mechanizmu rządzenia oraz modelu relacji pomiędzy prezydentem a parlamentem. Zmiana konfiguracji aktorów politycznych oraz znaczące pogorszenie poziomu dyskursu i kultury politycznej dokonywało się w atmosferze poważnego konfliktu.

Inkorporowany do konstelacji aktorów politycznych prezydent wraz ze swoim zapleczem dążył do koncentracji prerogatyw decyzyjnych i marginalizacji znaczenia innych podmiotów życia politycznego. Nienaruszenie *status quo* większej części dawnej nomenklatury stało się ważnym elementem petryfikacji rządów prezydenckich. Spór kompetencyjny toczył się pomiędzy demokratycznie zorientowanymi politykami (w skład tej grupy weszli przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych, ale również niektórzy byli członkowie nomenklaturowej partii władzy niezgadający się z politycznym kursem prezydenta) oraz głową państwa, dążącą do rozszerzenia swoich uprawnień. Celem prezydenta było sprawowanie niekontrolowanej władzy prawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej za pośrednictwem podległych mu struktur, w tym głównie „pionu” prezydenckiego. W związku z tym dążył on do marginalizacji w życiu politycznym innych instytucji, także parlamentu oraz partii politycznych. A. Łukaszenko niejednokrotnie potwierdzał uciekanie się do praktyk autorytarnych,

jednak tłumaczył je jako uzasadnione interesem społecznym, niezbędne i zdeterminowane „trudnościami okresu przejściowego”. Agresywna postawa wobec innych instytucji, w tym Rady Najwyższej, Sądu Konstytucyjnego i partii politycznych, odwoływanie się do reprezentacji woli społecznej stały się elementami służącymi majoryzacji życia politycznego przez A. Łukaszenkę. Trend ten potwierdziły dwa referenda z lat 1995 i 1996, które kolejno prowadziły do zmiany modelu ustrojowego.

Po referendum listopadowym w 1996 roku na Białorusi ukształtował się autorytarny system rządów, stanowiąc czwarty etap procesu transformacji systemu politycznego. Jego zasadniczym rezultatem stało się zmarginalizowane znaczenia opozycji na gruncie formalnym i nieformalnym. Cechami charakterystycznymi tego procesu były ograniczenie pluralizmu i przestrzeni aktywności aktorów politycznych, zamrożenie procesu kształtowania się systemu partyjnego, ponowna ideologizacja życia publicznego, obniżenie poziomu dyskursu politycznego. Nastąpiło ograniczenie regulacyjnej funkcji systemu prawnego i zwiększenie jego funkcji instrumentalnej w celu kontroli nad społeczeństwem. Opozycja, wskutek własnych słabości i celowych działań obozu władzy, uległa rozdrobnieniu, pogrzyżła się w kryzysie ideowym i organizacyjnym. Nie została ona jednak przez władze całkowicie wyeliminowana z życia politycznego Białorusi, odgrywając istotną rolę w odnawianiu legitymacji przez rządzących.

W okresie rządów A. Łukaszenki, szczególnie po 1996 roku, powstała specyficzna relacja władzy ze społeczeństwem, określana przy pomocy pojęć populizmu i plebiscytarności, w której klientelistyczne postawy tego ostatniego warunkowały trwanie reżimu. W latach 1996–2001 obóz A. Łukaszenki wypracował skuteczny model legitymacji swojej władzy, czego dowodem było wygranie przez niego wyborów parlamentarnych w 2000 roku, w wyniku których skład obu izb zdominowali podporządkowani woli prezydenta politycy bezpartyjni oraz wyborów prezydenckich w 2001 roku, w których A. Łukaszenko w pierwszej turze zgromadził 76% głosów. Kluczowym elementem tego modelu było kreowanie wizerunku „ludowej” prezydentury, w tym ograniczenie instytucji „utrudniających” bezpośrednią komunikację prezydenta ze społeczeństwem oraz regularne odwoływanie się do woli i interesów społecznych.

Wykształcony po 1996 roku reżim polityczny nie poszukiwał swoich historycznych źródeł, nawet nie nawiązując bezpośrednio do ZSRR, mimo że podkreślał symboliczną lojalność wobec jego doświadczenia. A. Łukaszenko precyzyjnie wskazywał moment „powstania” państwa, wskazując na referendum w 1995 roku i powołanie „pionu” prezydenckiego¹³⁹¹. Państwo prowadziło konsekwentną politykę wnikania i strukturyzacji aktywności społecznej, tworząc rozmaite instytucje społeczne oraz ograniczało – choć nie zlikwidowało – możliwości działalności opozycyjnej.

¹³⁹¹ A.G. Łukaszenko, *Istoriczeskij wybor Bielarusi. Liekci, proczitannyje w wysszych ucziębnych zawiedienijach*, Minsk 2003, s. 41.

Wykształcenie się po 1996 roku nowego modelu systemu politycznego zmusiło władze Białorusi do zapewniania jego stabilności i społecznej akceptacji. Spersonalizowana władza, marginalizacja innych aktorów politycznych prowadziła do ograniczenia podmiotowości politycznej tylko do instytucji prezydenta, co wiązało się ze zwiększonym ryzykiem dla trwałości reżimu. Już w II połowie lat 90. poprzedniego stulecia, czyli w czasie, gdy władza A. Łukaszenki opierała się w dużym stopniu na charyzmie lidera i emocjonalnym poparciu społeczeństwa dla jego polityki, ani zdecydowani zwolennicy, ani zdecydowani przeciwnicy prezydenta nie stanowili większości¹³⁹². Potrzebny liderowi dynamizm budowany był poprzez doraźne kampanie skierowane przeciwko wrogom wyszukiwanym zarówno wśród opozycji, jak i własnym *entourage*. Także w kolejnych latach określony spadek popularności głowy państwa nie przekładał się na odejście od generalnej akceptacji dla istniejącego reżimu jako zrozumiałego i akceptowanego zespołu praktyk społecznych. Oznacza to, że zbudowany został on na bazie właściwej diagnozy potrzeb społecznych.

W omawianym okresie lat 1988–2001 zmieniała się sytuacja społeczno-gospodarcza Białorusi. Postępowała wymiana pokoleniowa i poprawa sytuacji materialnej większości Białorusinów, ale rosła też liczba emerytów i osób korzystających ze świadczeń socjalnych. Przykładowo, w wyborach parlamentarnych i referendum w 1995 roku zdyscyplinowany elektorat takich grup społecznych stanowił około 52% głosujących, co przesądziło o wynikach głosowań¹³⁹³. Miało to poważne konsekwencje polityczne, lecz reżim potrafił skutecznie je rozpoznawać, również kształtować, uskuteczniając mechanizm absorpcji. Świadczy to o tym, że mimo pozornej inercji i dominacji retoryki antymodernizacyjnej, był on elastyczny i wrażliwy na sygnały płynące z otoczenia. Równie skutecznie prowadzona była polityka zagraniczna, której głównym celem było zapewnienie stabilności systemu oraz *status quo* elitom władzy. W świetle powyższego stabilność systemu kształtującego się od 1994 roku uwarunkowana była kulturą polityczną, względnie ograniczonymi aspiracjami społeczeństwa oraz specyficzną polityką zagraniczną. Swoisty polityczny patronat Rosji i jej wydatne wsparcie gospodarcze pozwalały niwelować presję Zachodu i wręcz wykorzystywać ją w celu mobilizacji społeczeństwa, jego konsolidacji wokół instytucji państwa, a także nasilania zjawisk antydemokratycznych.

Koncentracja reżimu na aspekcie funkcjonalnym, konsekwentna eliminacja potencjalnych źródeł napięcia dla systemu i jego niestabilności były głównymi przesłankami jego trwałości do roku 2001, ale także determinowały rozwój w kolejnych latach.

¹³⁹² O. Manajew, *Bieloruskij elektorat: za i protiv prieżidenta*, „Nowosti NISEPI” 1998, nr 1 (7).

¹³⁹³ W. Lisowski, *Piensionierzy rieszajut sud’bu strany*, „NG” z dn. 27–29.05.1995 r.

Tabela 36. **Periodyzacja transformacji systemu politycznego Białorusi w latach 1990–2001**

okres	cechy okresu	wydarzenia początkowe	wydarzenia końcowe	inne zjawiska w systemie politycznym
1988–sierpień (grudzień) 1991	liberalizacja systemu radzieckiego, początek demokracji i okresu poszukiwań (genetyczny okres tranzycji)	<ul style="list-style-type: none"> → przebudowa i jawność życia politycznego w ZSRR → dopuszczenie opozycji do udziału w wyborach parlamentarnych na szczeblu związkowym i republikańskim 	<ul style="list-style-type: none"> → poparcie „puczu Janajewa” przez kierownictwo republiki → rozwiązanie KPB → gwałtowne przyspieszenie procesów dezintegrujących ZSRR → ogłoszenie suwerenności RB 	<ul style="list-style-type: none"> → osłabienie władz związkowych ZSRR → odejście od monopartyjności → pojawienie się pierwszych partii politycznych → obecność opozycji narodowej w republikańskim parlamencie
sierpień (grudzień) 1991–lipiec 1994	proces demokracji, petryfikacja postkomunistycznej republiki parlamentarnej	<ul style="list-style-type: none"> → powstanie niepodległej RB i rozpad ZSRR → konieczność określenia kierunku transformacji ustrojowej 	<ul style="list-style-type: none"> → przyjęcie konstytucji RB, wypracowanie nowego modelu ustrojowego → wybory prezydenckie 	<ul style="list-style-type: none"> → demokracja → w centrum dyskursu politycznego konflikt aksjologiczny → zasadniczo konstruktywny okres życia politycznego → asymetryczna równowaga aktorów polit. → tworzenie ustrojowych podstaw państwa demokratycznego, przyjęcie ustawy zasadniczej
lipiec 1994–listopad 1996	odwrót od demokracji, próba sił aktorów politycznych	<ul style="list-style-type: none"> → wybory prezydenckie → pojawienie się nowego aktora politycznego dążącego do dominacji 	<ul style="list-style-type: none"> → reforma konstytucyjna prowadząca do supremacji władzy prezydenckiej 	<ul style="list-style-type: none"> → rekonfiguracja aktorów politycznych → ostry konflikt na linii prezydent–parlament → naruszanie prawa przez prezydenta → praktyka polityczna sprzeczna z obowiązującym prawem → paraliż pracy parlamentu i jego marginalizacja
listopad 1996–wrzesień 2001	petryfikacja autorytaryzmu (postradzieckiej republiki prezydenckiej)	<ul style="list-style-type: none"> → prawne zatwierdzenie dominacji instytucji prezydenta nad systemem politycznym 	<ul style="list-style-type: none"> → potwierdzenie dominacji głowy państwa nad systemem politycznym → reelekcja A. Łukaszenki, → wypracowanie stabilnego mechanizmu legitymacji władzy i reprodukcji systemu 	<ul style="list-style-type: none"> → koncentracja władzy wykonawczej i ustawodawczej w rękach prezydenta → marginalizacja pozostałych aktorów politycznych, dekompozycja opozycji → marginalizacja dyskursu konfliktu → wprowadzenie systemu instytucji, mechanizmów mobilizacji i kontroli społecznej

Źródło: opracowanie własne.

Bibliografia

Akty prawne

- Dieklaracija o gosudarstwiennoj niezawisimosti Bielorusii* [w:] Guboglo M. (red.), *Grazdanski-je dwizenija w Bielorusii. Dokumenty i materiały*, Moskwa 1991.
- Dieklaracija Wierchownogo sowieta BSSR „O gosudarstwiennom suverenitete Bieloruskoj So-cjalisticzeskoj Sowietsoj riespubliki”*, „Sowiet-skaja Bielorusija” z dn. 29.07.1991 r.
- Diekriet Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 3 maja 1997 g. N12 „O niekotorych mierach po so-wierszenstwowaniju adwokatskoj inotarial’noj diejatel’nosti w Riespublikie Bielarus”*, <http://www.ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=pd9700012>
- Diekriet Priezidenta Riespubliki Bielarus’ ot 21 oktjabria 1997 g. N21 „O nieotložnych mierach po bor’bie s tierrorizmom i inymi osobo opasnymi nasil’stwiennymi priestupljenijami”*, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor73/text73120.htm>>
- Diekriet Priezidenta Riespubliki Bielarus’ N20 „O s’jezdzie sudiej Respubliki Bielarus”*, „Sowiet-skaja Bielorusija” z dn. 23.10.1997 r.
- Dogowor o družbie, doborosiedstwie i sotrudniczewstwie Mieźdu Rossijskoj Fiederaczej i Respubli-koj Bielarus’*, „Biulleten’ mieźdunarodnyh dogoworow” 1996, nr 7.
- Dokład Prezidenta Respubliki Bielarus’ A.G. Łukaszenko na wtorem Wsiebieloruskom narod-nom sobranii*, <www.president.gov.by>
- Izbiratel’nyj Kodieks Respubliki Bielarus’ ot 11 fewralja 2000 g. N370-3*, <www.pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=hk0000370&p2={NRPA}>
- Kanstyucyja (Asnouny zakon) Bielaruskaj Sawieckaj Sacyjalistycznaj Respubliki. Prynjata na wniecargowaj dziewiataj sesii Wjarchounaga Sawieta BSSR dziewiataga sklikannija 14 kra-sawika 1978 goda*, Minsk 1978.
- Kanstyucyja Respubliki Bielarus’. Konstitucija Riespubliki Bielarus’*, Minsk 1997 <<http://pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=v19402875&p2={NRPA}>>
- Kanstyucyja Sacyjalistycznaj Sawieckaj Respubliki Bielarusi (Prynjata I z’jezdam Sawietau BSSR). Dieklaracija praw trudiaszczegosja i ekspluatirujemogo naroda Bielorusii*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2041>>
- Konstitucija (Osnownoj zakon) Sojuza Sowietkich Socialisticzeskich Riespublik*, „Izwestija” z dn. 8.10.1977 r.
- Konstitucija (Osnownoj zakon) SSSR 1936 g.* [w:] Kukulskin J.S., Czistiakow O.I., *Oczerk istorii Sowietsoj Konstitucii*, Moskwa 1987.
- Konstitucija (Osnownoj zakon) Bieloruskoj Socialisticzeskoj Sowietsoj Riespubliki 1927 g.*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2051>>
- Konstitucija (Osnownoj zakon) Bieloruskoj Socialisticzeskoj Sowietsoj Riespubliki 1937 g.*, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=2061>>
- Konstitucija (Osnownoj zakon) BSSR 1927 g.* <http://old.pravo.by/lawhistory/konst_1927.htm>
- Konstitucija (Osnownoj zakon) Respubliki Bielarus’*, Minsk 1994.
- Konstitucija (Osnownoj zakon) SSSR 1924g.* [w:] Kukulskin J.S., Czistiakow O.I., *Oczerk istorii Sowietsoj Konstitucii*, Moskwa 1987.

Konstytucja Federacji Rosyjskiej, Warszawa 2000.

Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Warszawa 1978.

Nieczargowaja pjataja sesija Wierhounaga Sawieta Bielaruskaj SSR dwanadccataga sklikannja. Bjułleten' N1, Minsk 1991.

O priedsiedatielie Central'noj izbiratiel'noj komissi po wyboram i prowadieniju riespublikan-skich riefieriendumow: ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus', 14 nojabrja 1996 g., „Sowiet-skaja Bieloruszija” z dn. 16.11.1996 r.;

Ob utwierdzenii „Osnownych naprawlienij wnutriennej i wniesznej polityki Respubliki Bielarus”. Zakon Respubliki Bielarus', 14 nojabrja 2005g., <www.levonevski.net/pravo/razdel2/num1/2d1157.html>.

Ob utwierdzenii tieksta projekta izmienienij i dopolnienij Konstitucii Respubliki Bielarus' (nowaja riedakcija Konstitucii Respubliki Bielarus'), wyniesionnogo na objazatiel'nyj riespublikanskij riefieriendum: ukaz Priezidenta Respubliki Bielarus', 9 nojabrja 1996 g. N460, „SB” 12.11.1996 r.

Posłanije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 27 janwarja 1996 „O sostojanii konstitucionnoj zakonnosti w respublikie”, <www.levonevski.net/pravo/razdel6/num6/6d66.html>

Postanowlenije Mieżparlamentskoj Assamblei gosudarstw-uczastnikow Sodruzestwa Niezawisimych Gosudarstw ot 29 oktjabrja 1994 g. „O principach miestnogo samouprawlenija w gosudarstwach – uczestnikach Sodruzestwa”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org328/basic/text0051.htm>>;

Postanowlienije Sowieta Ministrow BSSR ot 3.10.1990 g. N 255 „Ob utwierdzenii Wriemiennogo položenija o porjadkie obrazowanija i diejatiel'nosti obszczestwiennych ob'jedinenij graždan w Bieloruszskoj SSR”, <http://www.bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5r2k4.htm>

Postanowlienije Sowieta Ministrow Respubliki Bielarus' ot 14 nojabrja 1991 g. N423 „O dopolnitiel'nych mierach po zaszcite potrebitel'skogo rynka respubliki”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor89/text89965.htm>>

Postanowlienije Sowieta ministrow Bieloruszskoj SSR ot 4 sientjabr'ja 1991 N343 „O mierach po wypolnieniju zakona Bieloruszskoj SSR „O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dieklaracii Wierchownoego Sowieta Bieloruszskoj SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Respubliki Bielarus'” i postanowlijenija Wierchownoego Sowieta Bieloruszskoj SSR „Ob obiespieczeni političeskoj i ekonomiczeskoj samostojatel'nosti Bieloruszskoj SSR”, <<http://zakon2006.by.ru/part29/doc38157.shtm>>

Postanowienie Sowieta Ministrow Bieloruszskoj SSR ot 12 awgusta 1991 g. N313 „O formirowanii kommunal'noj sobstwiennosti w Bieloruszskoj SSR”, <<http://laws.newsby.org/documents/sovetm/pos20/sovmin20340.htm>>

Postanowlienije Sowieta Ministrow Respubliki Bielarus' N343 (1991) „O mierach po wypolnieniju Zakona BSSR ‘O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dieklaracii Wierchownoego Sowieta Bieloruszskoj SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Bieloruszskoj SSR’ i postanowlijenija Wierchownoego Sowieta Bieloruszskoj SSR ‘Ob obiespieczenii političeskoj i ekonomiczeskoj samostojatel'nosti Bieloruszskoj SSR’”, <<http://laws.newsby.org/documents/sovetm/pos20/sovmin20327.htm>>;

Postanowlienije Sowieta Ministrow Respubliki Bielarus' N385 (1991) „O poriadkie prinijatija w sobstwiennost' Respubliki Bielarus' priedpirnjatij, ob'jedinenij, organizacij i uczeżdzenij sojuznogo podczinienija”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org507/sbor21/texw0521.htm>>

- Postanowlenije Sowjeta Ministrow Respubliki Bielarus' N53 (1994) „Ob utwierżdzenii Położenija o specializirowannych inwesticionnych fondach, akumulirujuszczich imiennyje priwatacionnyje czeki 'Imuszczestwo'”, <<http://laws.newsby.org/documents/sovetm/pos19/sovmmin19232.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 31 maja 1990 g. N 13-XII „O wriemiennom rieglamientie Wierchownogo Sowjeta BSSR”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby11/republic64/text295.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 20 ijulia 1990 g. N166-XII „Ob izbranii Konstitucionnoj komisii”, <<http://old.bankzakonov.com/d2008/time88/lav88513.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 27.08.1990 g. N 222-XII „O registracii obszczestwiennych ob'jedinenij w Bieloruskoj Sowietsoj Socialisticzeskoj Respublikie”, <http://bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5r2u5.htm>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 13 oktjabrja 1990 g. N314-XII „O pierchodie Bieloruskoj SSR k rynocznoj ekonomikie”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1738.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta SSSR ot 19 oktjabrja 1990 g. N 1733-1 „Ob osnovnych naprawlenijach stabilizacii narodnogo hozjajstwa i pierchoda k rynocznoj ekonomikie”, <<http://law7.ru/base19/part1/d19ru1602.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 21 diekabrja 1990 g. N475-XII „O Nacional'nom bankie Bieloruskoj SSR i bankach na tierritorii Bieloruskoj SSR”, <www.levonevski.net/pravo/temy/tema30/char5/docm4417.html>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 12 ijunia 1991 g. N856-XII „O proektie Sojuznogo dogowora”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org66/master/text1566.htm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 25 awgusta 1991 goda „Ob obiespieczenii politiczeskoj i ekonomiczskoj samostojatel'nosti Bieloruskoj SSR”, <<http://zakon2006.by.ru/part29/doc38166.shtm>>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 25 awgusta 1991 g. N1020-XII „Ob izmienenii powiestki dnia wnieoczerednoj pjatoj siessii Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR dwienadcatogo sozywa”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor90/text90254.htm>>*
- Postanowlijenie Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 25.08.1991 N 1016-XII „O wriemiennom priostanowlijenii diejatel'nosti KPB-KPSS na tierritorii Bieloruskoj SSR”, <http://www.bankzakonov.com/republic_pravo_by_2010/blockb3/rtf-u5x8m3.htm>*
- Postanowlenije Wiechownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 25 awgusta 1991 goda N1014-XII „O diepartizacii organow gosudarstwiennoj własti i uprawlijenija Bieloruskoj SSR, gosudarstwiennych priedprijatij, uczrieżdzenij, organizacii i sobstwiennosti Kommunisticzskoj partii Bielorusii”, <www.lawbelarus.com/repub/sub31/texg0401.htm>*
- Postanowlenije Wierchownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 18 sientjabrja 1991 g. N1078-XII „O delegirowanii narodnych dieputatow Bieloruskoj SSR i narodnych dieputatow SSSR w staw Sowjeta Respublik Wierchownogo Sowjeta SSSR ot Bieloruskoj SSR”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor90/text90168.htm>>*
- Postanowlenije Wiechownogo Sowjeta Bieloruskoj SSR ot 20 sientjabrja 1991 goda N1099-XII „O sozdanii Woorużonnych Sił Riespubliki Bielarus'”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1489.htm>>*

- Postanowljenje Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 10 diekabrja 1991 goda N1297-XII „O denonsacii Dogowora 1922 goda ob obrazowanii Sojuza Sowietских Socialisticheskich Riespublik”, <www.pravoby.info/docum09/part36/akt36140.htm>*
- Postanowljenje Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 29 oktjabrja 1992 g. N 1895-XII „O zajawlienii Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielars' 'O nieobchodimosti uskorienija konstitucionnyh preobrazowanij w Respublikie Bielarus'”, <<http://old.bankzakonov.com/d2008/time85/lav85358.htm>>*
- Postanowljenje Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 15 diekabrja 1992 g. N2047-XII „O formirowanii i ispol'zowanii waljutnych fondow Respubliki Bielarus' w 1993 godu”, <www.levonevski.net/pravo/temy/tema29/glav/docm0725.html>*
- Postanowljenje Wierchownogo Sowjeta BSSR ot 3.02.1993 N 2161-XII „O priznanii utraty silu Postanowljenija Wierchownogo Sowjeta BSSR »O wriemennom priostanowlenii diejatel'nosti KPB-KPSS na territorii Bieloruskoj SSR«”, <<http://www.pravoby.info/docum09/part35/akt35517.htm>>;*
- Postanowljenje Wierchownogo Sowjeta Respubliki Bielarus' ot 5 fiewralja 1993 g. N2176-XII „O proektie Konstitucii Respubliki Bielarus'”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1026.htm>>*
- Rasporjażenje SM RB No. 588 ot 24.09.92 „O sierioznych nedostatkach w rabotie gosudarstwiennyh i choziajstwiennyh organow, dołžnostnyh lic po zaszcitie ekonomicheskich intieriesow respubliky”, „Respublika” z dn. 29.09.1992 r.*
- Sogłaszenije o sozdanii Sodruzhestwa Niezawisimyh Gosudarstw ot 8 dekabria 1991 [w:] Wnieszni-jaja politika Rossii. Sbornik dokumentow 1990-1992, Moskwa 1996.*
- Sogłaszenije mieždy Prawitel'stwom Respubliki Bielarus' i Prawitel'stwom Rossijskoj Fiederacii o swobodnoj torgowle <<http://pravo2004.by.ru/allbase/y1992/m11/doc47819.shtm>>*
- Sogłaszenije o Tamożennom sojuzie mieždu Respublikoj Bielarus' i Rossijskoj Fiederaciej <<http://pravo2004.by.ru/allbase/y1995/m01/doc42722.shtm>>*
- Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 2.08.1994 N16 „O Słuźbie kontrolja Administracii Prizeidienta Riespubliki Bielarus' i Komitetie po bor'bie s korrupciej w organach gosudarstwiennoj vlasti i uprawlenija Administracii Prizeidienta Riespubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67429.html>*
- Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 4.08.1994 N19 „O sozdanii Uprawlenija dielami Priezidenta Riespubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67420.html>*
- Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 13.11.1994 N200 „O mierach po uporjadoczeniju cen na otdiel'nyje prodowol'stwiennyje towary i social'noj zaszcitie nasielienija”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66997.html>;*
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 28 nojabrja 1994 goda N222 „O wriemennom położenii o poriadkie naznaczenija na dołžnosti i oswożdienija ot dołžnostiej predsedateliej oblastnogo, rajonnogo, gorodskogo ispołnitel'nych komiteitow, a także dołžnostnyh lic, wchodjaszczich w sostaw ukazanyh ispołnitel'nych komitetow”, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39400222>*
- Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 27.12.1994 N272 „Ob utwierżdienii pieriecznia izdani-j i sooruzenij, pieriedawajemyh w opieratiwnoje uprawlenije Uprawlenija dielami Priezidenta Riespubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66775.html>*

- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 27.12.1994 N274 „O nieotložnych mierach po bor'bie s priestupnosťju i stabilizaciji obstanowki w Riepublikie Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num66/d66774.html>
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 27 fiewralja 1995 goda N89 „Ob utwierżdienii Priemiernoj struktury obłaŝtnogo, Minskogo, gorodskogo, gorodskogo (gorodow obłaŝtnogo podczinienija), rajonnogo ispołnitel'nych komitetow”, <<http://ncpi.gov.by/sbornik/edit.asp?NR=P39500089&NE=1>>
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 30 marta 1995 g. N124, „Ob obespieczenii rawnych wożmożnostiej grażdanam pri podgotowikie irowiedienii wyborow deputatow Wierchownoho Sowieta Respubliki Bielarus'”, <<http://pravo2000.by-ru.info/baza22/d21745.htm>>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 17.05.1995 N191 „Ob uporjadoczenii rasporjażenija gosudarstwiennym imuszczestwom”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num65/d65969.html>;
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 21 awgusta 1995 g. N336 „O niekotorych mierach po obespieczeniju stabil'nosti i prawoporiadka w Riepublikie Bielarus'”, <<http://arc.pravoby.info/documentf/part0/aktf0892.htm>>
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 19 sientjabrja 1995 goda N383 „O rowiedienii reformy organow miestnogo samouprawlenija i samouprawlenija”, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39500383>
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 20.10.1995 g. N433 „Ob utwierżdienii Położenija o poriadkie rieszenija woprosow, swiazannyh s ob'jedinenijem odnoimionnych administratiwnyh jedinic, imiejuszczih obszczina administratiwnyj centr”, <<http://newsby.org/documents/ukazp/2012/ukase-by5/ukaz2012-belarus-4079.htm>>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 14 nojabrja 1995 g. N464 „O sozdanii kadrowogo rejestra Gławy gosudarstwa Riepubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/razdel1/num2/1d2116.html>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 30.12.1995 N527 „O sowierszenstwowanii sistiemy obespieczenija diejatiel'nosti Priezidenta Riepubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num64/d64841.html>
- Ukaz Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 18 marta 1996 goda N105 „Ob utwierżdienii Położenija o predsiediatelje rajonnogo, gorodskogo ispołnitel'nogo komiteta”, <http://ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=P39600105>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' N208 ot 24 maja 1996 g. „O niekotorych mierach po uporiadoczeniju dielatiel'nosti sub'jektow hoziajstwowanija”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org459/sbor7/text6589.htm>>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' N209 ot 24 maja 1996 g. „O mierach po regulirowaniju bankowskoj diejatiel'nosti w Riepublikie Bielarus'”, <ncpi.gov.by/sbornik/sb_text.asp?NR=p39600209>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 22.07.1996 N6 „Ob obrazowanii Administracii Priezidenta Riepubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num67/d67454.html>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 5.11.1996 N455 „O poriadkie wstuplienija w siłu rieszenij riespublikanskich riefierendumow ob izmenienii i dupołnienii Konstitucii Riepubliki Bielarus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num62/d62987.html>
- Ukaz Priezidenta Riepubliki Bielarus' ot 7.11.1996 N459 „Ob obespieczenii konstitucionno-

go prawa grażdan na ucziastije w riefierendumie", <www.levonevski.net/pravo/norm2013/num62/d62971.html>

Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 28.07.1997 N407 „O sozdanii Nacional'nogo centra zakonoprojektnoj diejatel'nosti pri Priezidentie Riespubliki Bielarus'”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby11/republic53/text748.htm>>

Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 13 ijunia 2001 g. N313 „O mierach gosudarstwennoj poddierzki organizacij radioelektronnoj i drugich bywszych oboronnych otraslej promyszliennosti”, <<http://laws.newsby.org/documents/ukazp/pos04/ukaz04136.htm>>

Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 13 ijunia 2001 g. N314 „O rascziotach za prirodny gaz, elektriceskiju i tieplowuju energiju”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor52/text52721.htm>>

Ukaz Priezidenta Riespubliki Bielarus' ot 20.02.2004 g. N111 „O sowierszenstwowanii kadrowogo obesieczienija ideologiczeskoj raboty w Riespublikie Bielarus'”, <www.pravoby.info/docum09/part20/akt20741.htm>

Ukaz Prezidiuma Wierchownoego Sowietu Bielorussoj SSR ot 9 aprielja 1981 g. N992-X „Ob utwierzdenii Położenija o sobranijach grażdan po miestu žitel'stwa, obszczestwiennych selskich, ulicznych, kwartal'nych i domowych komitetach w Bielorussoj SSR”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby09/sbor92/text92795.htm>>

Zakljuczenije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 21 nojabrja 1994 goda N3-8/94 „O sootwiestwii Konstitucii Zakona ot 6 oktiabrja 1994 goda „O wniesienij izmienenij i dopolnienij w Zakon Respubliki Bielarus' „O miestnom samouprawlenii i miestnom hoziajstwie w Respublikie Bielarus'”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0187.htm>>

Zakljuczenije Konstitucionnogo Suda Riespubliki Bielarus' ot 6 ijulia 1995 g. N3-15/95 „O sootwiestwii Konstitucii Zakona Respubliki Bielarus' ot 13 aprielja 1995 goda „O wniesienii dopolnienija w Zakon Riespubliki Bielarus' „O miestnom uprawlenii i samouprawlenii w Respublikie Bielarus'”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0176.htm>>

Zakljuczenije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 11 diekabrja 1995 g. N3-25/95 „O sootwiestwii Konstitucii i zakonam Respubliki Bielarus' Ukazow Prezidenta Respubliki Bielarus' ot 19 sientjabrja N383 „Orowiedienii rieformy organow miestnogo uprawlenija i samouprawlenija”, ot 27 nojabrja 1995 g. N481 „Ob utwierzdenii primiernoj struktury miestnych administracij w rajonach gorodow” i ot 30 nojabrja 1995 g. N485 „O wniesienii izmienenij i dopolnienij wo Wremiennoje položenie o miestnoj administraciji”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0164.htm>>

Zakljuczenije Konstitucionnogo Suda Respubliki Bielarus' ot 4 nojabrja 1996 g. N3-33/96 „O sootwiestwii Konstitucii i zakonam Respubliki Belarus' punktow 2.2, 2.5 i 3 postanowlenija Wierchownoego Sowietu Respubliki Bielarus' ot 6 sientjabrja 1996 goda „Orowiedienii respublikanskogo riefierenduma w Respublikie Bielarus' i mierach po jego obesieczieniju”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/org282/basic/text0145.htm>>

Zajawlienije Wierchownoego Sowietu Respubliki Bielarus' „O principiach wniesniepoliticeskoj diejatel'nosti Riespubliki Bielarus'”, „SB” z dn. 9.10.1991 r.

Zakon SSSR ot 1 diekabrja 1988 g. N9853-XI „Ob izmienenijach i dopolnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) SSSR”, <<http://constitution.garant.ru/history/ussr-rsfr/1977/zakony/185466/>>

Zakon Bielorussoj SSR ot 27 oktiabrja 1989 g. N2917-XI „Ob izmienenijach i dopolnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona) Bielorussoj SSR”, <<http://pravo2000by.narod.ru/baza33/d32737.htm>>

- Zakon „Ab mowach u Bielaruskaj SSR. 26 studzienia 1990 g.”, „Zwjazda” z dn. 28.01.1990 r.*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 20 fiewralja 1990 g. N617-XII „O miestnom uprawnienii i samouprawleniui Bieloruskiej SSR”, <www.levonevski.net/pravo/razdelb/text646/index.html>*
- Zakon SSSR ot 6.03.1990 N1305-1 „O sobstwiennosti w SSSR”, <www.lawmix.ru/docs_cccp/1126>;*
- Zakon SSSR ot 9.04.1990 g. „Ob obszczich naczałach miestnogo samouprawlenija i miestnogo hoziajstwa w SSSR, <<http://zaki.ru/pagesnew.php?id=1687>>*
- Zakon SSSR ot 9.03.1990 g. N1305-1 „O sobstwiennosti w SSSR”, <<http://law7.ru/base54/part1/d54ru1403.htm>>*
- Zakon SSSR ot 14 marta 1990 g. N1360-I „Ob uczrieźdienii posta Prezidenta SSSR i wniesienii izmienenij i dopońnienij w Konstituciju (Osnownoj Zakon) SSSR”, <<http://constitution.garant.ru/history/ussr-rsfsr/1977/zakony/185465/>>*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 13 ijunia 1990 g. N859-XII „O riefierendumie (narodnom gołosowanii) w Bieloruskiej SSR”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/text59/index.htm>>*
- Zakon Bieloruskiej SRR ot 28 ijulia 1990 goda N212-XII „Ob izmienenijach i dopońnienijach Konstitucii (Osnownogo Zakona Bieloruskiej SRR), <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1500.htm>>*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 11 diekabrja 1990 g. N457-XII „O sobstwiennosti w Bieloruskiej SSR”, <www.levonevski.net/pravo/temy/tema30/char5/docm4424.html>*
- Zakon Wierchownoego Sowietu BSSR ot 14 diekabrja 1990 g. N465-XII „O bankach i bankowskoj diejatiel’nosti w Bieloruskiej SSR”, <<http://busel.org/texts/cat1er/id5ewweew.htm>>*
- Zakon Wierchownoego Sowietu BSSR ot 27 fiewralia 1991 g. N 651-XII „Ob osnownych principach narodowlastija w BSSR”, <<http://pravo.kulichki.com/zak2007/bz62/dcm62806.htm>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 13 ijunia 1991 g. N859-XII „O riefierendumie (narodnom gołosowanii) w Bieloruskiej SSR”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89384i/index.htm>>*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 27 ijunia 1991 g. N936-XII „O priedostawlienii Sowietu Ministrow BSSR dopońnitiel’nyh pońnomoczij”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1536.htm>>*
- Zakon SSSR ot 1.07.1991 N2278-1 „Ob osnownych naczałach razgosudarstwlenija i priwatizacij predpirniatij”, <www.lawmix.ru/docs_cccp/118>*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 25 awgusta 1991g. „O pridanii statusa konstitucionnogo zakona Dieklaracii Wierchownoego Sowietu Bieloruskiej SSR o gosudarstweinnom suwerenitete Bieloruskiej SSR”, <<http://pravo.kulichki.com/zak2007/bz62/dcm62247.htm>>;*
- Zakon Bieloruskiej SSR ot 25 awgusta 1991 goda N1015-XII „O niekotorych izmienenijach w sistiemie organow gosudarstwiennogo uprawnienija Bieloruskiej SSR”, <<http://old.bankzakonov.com/obsch/razdel26/time2/lavz1521.htm>>*
- Zakon Wierchownoego Sowietu BSSR ot 25 awgusta 1991 g. N 1018-XII „O wniesienii izmienenij i dopońnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Bieloruskiej SSR”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89143i.htm>>*
- Zakon Wierchownoego Sowietu BSSR ot 19 sientjabrja 1991 g. N 1085-XII „O nazwanii Bieloruskiej Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki i wniesienii izmienenij w Dieklaraciju Wierchownoego Sowietu Bieloruskiej Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki o gosudarstweinnom suwerenitietie Bieloruskiej Socialisticzeskoj Sowietsoj Riepubliki i Konstituciju (Osnownoj zakon) Bieloruskiej SSR”, <<http://zoneby.net/legal/n89docs/zk89054i.htm>>*

- Zakon SSSR ot 5 sientjabrja 1991 g. N2392-1 „Ob organach gosudarstwiennoj vlasti i upravlenija Sojuza SSR w pieriechodnyj pieriod”, <<http://pravo.levonevsky.org/baza/soviet/sss0036.htm>>;*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 19 sientjabrja 1991 goda N1086-XII „O gosudarstwiennom Gierbie Rjespubliki Bielarus” <www.lawbelarus.com/repub/sub31/texg0318.htm>*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 19 sientjabrja 1991 goda N1101-XII „O tamożennoj służbie Rjespubliki Bielarus”, <www.levonevski.net/pravo/temy/tema26/vtor/docm1260.html>*
- Zakon Bieloruskoj SSR ot 18 sientjabrja 1991 goda N1181-XII „O graźdanstwie Bieloruskoj SSR”, <www.levonevski.net/pravo/razdel2/num3/2d301.html>*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 23 oktjabrja 1991g N1188-XII „O poriadkie zaključenija, ispołnienija i denonsacii mieźdunarodnyh dogoworow Bieloruskoj SSR”, <www.levonevski.net/pravo/razdelb/text1273/index.html>.*
- Zakon Wierchownoego Sowjeta Rjespubliki Bielarus’ ot 11 diekabrja 1991 g. N 1299-XII „O wniesienii izmienienij i dopołnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Rjespubliki Bielarus”, <<http://zoneby.net/legal/n88docs/zk88742i.htm>>*
- Zakon Wierchownoego Sowjeta Rjespubliki Bielarus’ ot 10 diekabrja 1991 g. N 1292-XII „O wniesienii izmienienij i dopołnienij w Konstituciju (Osnownoj zakon) Rjespubliki Bielarus”, <<http://zoneby.net/legal/n88docs/zk88753i.htm>>*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 11 diekabrja 1991 g. N1304-XII „O mierach, swiazannyh s prińiatiem Postanowlienija Wierchownoego Sowjeta Rjespubliki Bielarus’ „O denonsacii Dogowora 1922 goda ob obrazowanii Sojuza Sowietских Socialistических Rjespublik”, <<http://lawsby.narod.ru/razdel2/num3/2d311.html>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 27 marta 1992 goda „O statute dieputata miestnogo Sowjeta dieputatow”, <<http://www.pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=v19201547&p2={NRPA}>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ N2103-XII ot 19 janwarja 1993 g. „O razgosudarstwienii i priwatizacii gosudarstwiennoj sobstwiennosti w Respublikie Bielarus”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1332.htm>>;*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 4 ijunia 1993 g. N2347-XII „O bjudżetnoj sisteme Rjespubliki Bielarus’ i gosudarstwiennyh wniebjudżetnyh fondach”. Zakon w riedakcii ot 15 ijulia 1998 g., <<http://arc.pravoby.info/documentf/part6/aktf6035.htm>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ N2468-XII ot 6 ijulija 1993 g. „Ob imiennyh priwatizacionnyh czeckach Respubliki Bielarus”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1275.htm>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 22 fiewralja 1994 g. N2801-XII „O wniesienii izmienienij i dopołnienij w Konstituciju (Osnownoj Zakon) Respubliki Bielarus”, <<http://zoneby.net/legal/n84docs/zk84445i.htm>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 15 marta 1994 g. N2876-XII „O poriadkie wstuplenija w silu Konstitucii Respubliki Bielarus”, <<http://arc.pravoby.info/documentf/part4/aktf4496.htm>>*
- Zakon Rjespubliki Bielarus’ ot 4.10.1994 N3254-XII „Ob obščestwiennyh ob’jedinenijach”, <http://kodeksy-by.com/zakon_rb_ob_obwestvennyh_obedineniyah.htm>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 5 oktjabrja 1994 g. N3266-XII „O političeskich partijach”, <<http://zoneby.net/legal/n82docs/zk82776i.htm>>*
- Zakon Respubliki Bielarus’ ot 6 oktjabrja 1994 goda N3275-XII „O wniesienij izmienienij i dopołnienij w Zakon Respubliki Bielarus’ ‘O miestnom samouprawlenii i miestnom hoziajstwie w Respublikie Bielarus””, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1208.htm>>*

Zakon Respubliki Białorus' ot 20 marta 1996 goda N134-XII „O wniesienii izmienienij i dopolnienij w Zakon Respubliki Białorus' 'O statusie narodnogo dieputata miestnogo Sowjeta narodnych dieputatow Respubliki Białorus'”, <<http://www.levonevski.net/pravo/razdel2/num5/2d515.html>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 26 nojabrja 1996 g. N818-XIII „O poriadkie formirowanija Pałaty predstavitieliej Nacional'nogo sobranija Respubliki Białorus'”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/zakb1053.htm>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 27 nojabrja 1996 g. N819-XIII „O formirowanii Pałaty predstavitieliej Nacional'nogo sobranija Respubliki Białorus'”, <<http://house.gov.by/index.php/6268,,,0,,,0.html>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 12 maja 1997 goda N32-3 „O wniesienii dopolnienij w Zakon Respubliki Białorus' „O miestnom uprawnienii i samouprawlenii w Respublikie Białorus'”, <<http://arc.pravoby.info/documente/part5/akte5853.htm>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 7 ijulija 1997 g. N51-3 „O wniesienii izmienienij i dopolnienij w Zakon Respubliki Białorus' „O Konstitucionnom Sudie Respubliki Białorus'”, <<http://laws.news-by.org/documents/laws/law1051.htm>>

Zakon „Ob organach gosudarstwiennoj biezopastnosti RB”, „Sowietskaja Biełorussija” z dn. 5.11.1997 r.

Zakon Respubliki Białorus' ot 30 diekabrja 1997 g. N114-3 „O sobranijach, mitingach, ulicznych szestwijach, diemonstracijach i pikietirowanii”, <<https://normativka.by/nor/library/#!/data/document/text/rn/h19700114/rev/00010101>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 5 maja 1998 goda N154-3 „Ob administratiwno-territorial'nom dielienii i poriadkie rieszienija woprosow administratiwno-territorial'nogo ustrojstwa Respubliki Białorus'”, <www.levonevski.net/pravo/razdel2/num6/2d686.html>

Zakon Respubliki Białorus' N361-3 ot 10 janwarja 2000 g. „O normatiwnych prawowych aktach Respubliki Białorus'”, <<http://pravo.levonevsky.org/bazaby/zakon/text34/index.htm>>

Zakon Respubliki Białorus' ot 10 janwarja 2000 goda N362-3 „O wniesienii izmienienij i dopolnienij w Zakon Respubliki Białorus' 'O miestnom uprawnienii i samouprawlenii w Respublikie Białorus'”, <www.levonevski.net/pravo/norm2009/num36/d36275.html>

Zakon Respubliki Białorus' ot 12 ijulija 2000 goda N410-3 „O statusie stolicy Respubliki Białorus' – goroda Minska”, <www.pravo.by/world_of_law/text.asp?RN=H10000410>

Zakon Respubliki Białorus' ot 12ijulija 2000 goda N411-3 „O riespublikanskich i miestnych sobranijach”, <<http://pravo.by/main.aspx?guid=3871&p0=H10000411&p2={NRPA}>>

Dokumenty ugrupowań politycznych

K grażdanam Biełorussii! Obraszczeniye organizacionnogo komiteta po podgotowkie uczrieditel'nogo s'jezda Biełorusskoj krest'janskoj partii, „Narodnaja Gazieta” z dn. 3.01.1991 r.

Materyjaly da prajektu programy BNF „Adradžeńnie”, „Nawiny Biełaruskaga Narodnaga Fronta za Pierabudowu »Adradžeńnie«” 1989, nr 3.

Osnownyje programnyje principy Nacional'no-Diemokraticzeskoj partii Biełarusi [w:] Guboglo M. (red.), Graždanskije dwizenija w Biełorussii. Dokumenty i matieriały, Moskwa 1991.

Programma Biełorusskogo Narodnogo Fronta za Pierestrojku „Adradžeńnie” [w:] Guboglo M. (red.), Graždanskije dwizenija w Biełorussii. Dokumenty i matieriały, Moskwa 1991.

- Programma Bieloruskoj partii truda i sprawiedliwosti* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Bieloruskoj socjał'no-sportiwnoj partii (BS-SP)* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Libierał'no-diemokratycznej partii* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Kommunistycznej partii Bielorusii. Priniata uczreditiel'nym s'jezdom 2 nojabrija 1996 g.* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Ob'jedinionnoj diemokratycznej partii Bielorusii (pierwaja riedakcija)* [w:] Guboglo M. (red.), *Graždanskije dwiženija w Bielorusii. Dokumenty i matieriały*, Moskwa 1991.
- Programma Ob'jedinionnoj graždanskoj partii. Prinjata 1-ym (uczreditiel'nym) s'jezdom Ob'jedinionnoj graždanskoj partii 1 oktjabrja 1995 g.* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Partii kommunistow Bieloruskoj* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Partii kommunistow Bieloruskoj. Priniata V (XXXVI) s'jezdom PKB 8 marta 1999 g.* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programma Sociał-demokratycznej partii nar odnogo sogłasija. Priniata 1-ym s'jezdom 15 marta 1997 g.* [w:] Czudakow M.F., Waszkiewicz A.J., Alfier S.A., *Politiczeskije partii: Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Programnoje zajawlienije Bieloruskoj social-diemokratycznej Gramady* [w:] Guboglo M. (red.), *Graždanskije dwiženija w Bielorusii. Dokumenty i matieriały*, Moskwa 1991.
- Ustaw Respublikanskoj partii. Statut Respublikanskaj partyi*, Minsk 1999.
- Ustaw Sławianskogo Sobora „Bielaja Rus”*, Minsk 1997.
- Zajawa inicjatywnaga kamiteta pa stwarenni (adradżenni) Bielaruskaj Scyjal-Demokratycznaj Hramady*, „Narodnaja Gazieta” z dn. 4.01.1991 r.;

Monografie i prace zbiorowe

- Afanasjew J.N. (red.), *Sowietskoje obszczestwo: wozniknowienije, razwitije, istoriczeskij finał. Tom 2. Apogiej i krach stalinizma*, Moskwa 1997.
- Ajmiermachier K., Bordjugow G. (red.), *Nacional'nyje istorii w sowietkom i postsowietkich gosudarstwach*, Moskwa 1999.
- Akudowicz W.W., *Archipelag Bielaruś: kniga dyjałogau*, Minsk 2010.
- Akudowicz W., *Kod adsutnasci (Asnowy bielaruskaj mentalnaści)*, Minsk 2007.
- Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białołuś*, Wrocław 2004.
- Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Rosja*, Wrocław 2003.
- Allina-Pisano J., *The Post-Soviet Potemkin Village. Politics and Property Rights in the Black Earth*, Cambridge 2007.

- Almond G., Powell Jr. G.B.J., Dalton R.J., *Comparative Politics Today: A World View*, New York 2009.
- Almond G., Verba S., *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963.
- Ancipienka A.I. (red.), *Tatalitaryzm. Kurs lekcyjau*, Minsk 2007.
- Aniszczyńska J. (red.), *Evakuacija apazicyi. Aposzni god dziejności Wjarchounaga Sawieta Bielarusi 12-ga sklikannja u druku i uspaminach deputatau*, Minsk 2010.
- Anderson R.D., Fish S.M., Hanson S.E., Roeder P.G. (red.), *Postcommunism and the Theory of Democracy*, Princeton 2001.
- Andrain C.F., *Comparative Political Systems. Policy Performance and Social Change*, New York 1994.
- Antanowicz N.A., *Teorija polityczeskich sistiem*, Minsk 2008.
- Antoszewski A. (red.), *Ewolucja polskiego systemu politycznego po 1989 roku w świetle komparatystycznej teorii polityki*, Wrocław 1994.
- Antoszewski A. (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, Wrocław 2006.
- Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, Wrocław 1998.
- Antoszewski A., Jabłoński A. et al., *Życie polityczne Polski lat osiemdziesiątych. Konceptualizacja badań*, Wrocław 1987.
- Antoszewski A., Kolodii A., Kowalczyk K. (red.), *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane aspekty*, Wrocław 2010.
- Anderson jr. R.D., Fish M.S., Hanson S.E., Roeder P.G., *Postcommunism and the Theory of Democracy*, Princeton 2001.
- Arutjunjan G., *Raspad "sistiemy" i formiowanije buduszczego*, Jerevan 2011.
- Astapienka A., *Nacyjanalnyja ideja u suchasnym swiecie*, Minsk 2003.
- Babkou I., *Królestwo Białoruś. Interpretacja ru(i)n*, przeł. J. Maksymiuk, Wrocław 2008.
- Baert P., Carreira da Silva F., *Teorie społeczne w XX wieku i dzisiaj*, przeł. S. Burdziej, Kraków 2013.
- Baluk W., *Kształtowanie systemu partyjnego Ukrainy w okresie transformacji ustrojowej (1987–2004)*, Wrocław 2006.
- Bałaszenka S.A. (red.), *Pamjać i słowa: Iosif Aljaksandrawicz Jucho. Da 90-hoddzja z dnja naradzenija*, Minsk 2011.
- Barański M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej. Ustrój, organy władzy, partie polityczne*, Katowice 2005.
- Baron N., Gatrell P. (red.), *Homelands: War, Population and Statehood in Eastern Europe and Russia 1918–1924*, London 2004.
- Barszczeuskaja N., *Bielaruskaja emigracyja – abarona rodnaje mowy*, Warszawa 2004.
- Barszczeuski L., Pomorski A. (red.), *Nie chyliłem czoła przed mocą. Antologia poezji białoruskiej od XV do XX wieku*, Wrocław 2008.
- Bekus N., *Struggle over Identity: The Official and the Alternative "Belarussianness"*, Budapest 2010.

- Bessinger M.R., *Nationalist Mobilization and the Collapse of the Soviet State*, Cambridge 2002.
- Bendix R., *Max Weber: portret uczonego*, przeł. K. Jakubowicz, Warszawa 1975.
- Bennett B., *The last dictatorship in Europe: Belarus under Lukashenko*, New York 2011.
- Bertalanffy L. von, *Ogólna teoria systemów: podstawy, rozwój, zastosowania*, tłum. E. Woydyło, Warszawa 1984.
- Bevir M., *Key Concepts in Governance*, Los Angeles–London–New Dehli–Singapore–Washington 1999.
- Beyme K. von, *Transition to Democracy in Eastern Europe*, London 1996.
- Białokozowicz B., *Między Wschodem a Zachodem. Z dziejów formowania się białoruskiej świadomości narodowej*, Białystok 1998.
- Białoruś w pogoni za Europą*, Warszawa 2004.
- Białoruś: scenariusze reform*, Warszawa 2003.
- Błok Z., *Teoria polityki. Studia*, Poznań 1998.
- Bobkow W.A., Bożanow W.A., Łuczionok A.I., *Ispolnitiel'naja własť i niegosudarstwiennyj sektor*, Minsk 2001.
- Bodio T. (red.), *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań. Tom 1*, Warszawa 2010.
- Bodnar A., Szczepański W.J. (red.), *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, Warszawa 1987.
- Bokajło W. (red.), *Studia z teorii polityki, kultury politycznej i myśli politycznej*, Wrocław 1996.
- Bomsdorf F., Bordjugow G. (red.), *Nacional'nyje istorii na postsowieckom prostranstwie – II*, Moskwa 2009.
- Booker P., *Non-Democratic Regimes: Theory, Government & Politics*, New York 2000.
- Bratkiewicz J., *Tradycjonalizm, kolektywizm, despotyzm. Kontynuacyjne ujęcie ewolucji historyczno-politycznej (ze szczególnym uwzględnieniem Rosji)*, Warszawa 1991.
- Bratkiewicz J., *Zapętlenia modernizacji. Szkice o samopostrzeganiu i autoidentyfikacji w interakcjach tradycji i nowoczesności (przypadek Rosji i nie tylko)*, Warszawa 2007.
- Bremmer I., Taras R. (red.), *New States, New Politics: Building the Post-Soviet Nations*, Cambridge 2011.
- Broda M., *Najtrudniejsze z rosyjskich wyzwań? Zagadka Leontjewa i Rosja*, Łódź 1995.
- Brodowskaja J.W., *Koewolucja instytucjonalnych i sociokul'turnych sostawlajuszczich transformacji političeskoj sistemy sowremennoj Rossii*, Tuła 2009.
- Brodziński W. et al., *Wzajemne stosunki między władzą ustawodawczą a wykonawczą (Białoruś, Czechy, Litwa, Rumunia, Słowacja, Węgry)*, Łódź 1996.
- Brown A., *The Gorbachev Factor*, Oxford 1996.
- Brownlee J., *Authoritarianism in the age of democratization*, New York 2007.
- Brygadzina P.I., Ładysiou U.F., Zialinski P.I. et al., *Gistoryja Bielarusi u 2 czastkah.*, cz. 2, Minsk 2002.
- Bożanow W.A., Gorelik A.W. (red.), *Miesto i roľ Nacional'nogo sobranija Rjespubliki Bielarus' w konstitucionnoj sistemie razdielienija własťiej*, Minsk 2008.
- Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkhalie publicistiki*, Warszawa 2000.

- Buksiński T. (red.), *Democracy in Western and Post-Communist Countries*, Frankfurt am Main 2009.
- Bulhakaw V. (red.), *Belarus – Russia Integration. Analytical articles*, Minsk–Warsaw 2003.
- Bulhakaw V. (red.), *The Political System of Belarus and the 2001 Presidential Election*, Warszawa 2001.
- Bułgakau W. (red.), *Najnowsza historia bielaruską parlamentaryzmu*, Biełystok–Wilnia 2005.
- Bułgakau W., *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Bułgakau W. (red.), *Bielaruskaja palitycznaja sistema i prezydenckija wybary 2001g. Zbornik analitycznych artykulau*, Warszawa–Miensk 2001.
- Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi (da 2006 g.)*, Biełastok–Wilnia 2011.
- Bułgakaw W. (red.), *Ni Europa, ni Rasieja. Mierkawaŋni bielaruskich elit*, Warszawa 2006.
- Bunicz I.A., *Piatosotletnijaja wojna w Rossii. Kniga pierwaja*, Sankt-Pietierburg 1997.
- Buszczik W.W., *Cziełowiek i obszczestwo w usłowijach social’no-politiczeskich prieobrazowanij*, Minsk 1999.
- Calvocoressi P., *Polityka międzynarodowa*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka, H. Burska, S. Głąbiński, J. Gołębiowski, Warszawa 2002.
- Cejtlin R.S., Siergiejew S.A., *Istorija gosudarstwiennogo samouprawlenija i municipal’nogo uprawlenija w Rossii*, Moskwa 2003.
- Chałupczak H., Michaluk E. (red.), *Polska – Białoruś: problemy sąsiedztwa*, Lublin 2005.
- Chmaj M., Żmigrodzki M., *Wprowadzenie do teorii polityki*, Lublin 1996.
- Chodubski A., *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 1995.
- Cornell R. (red.), *The Soviet Political System*, New Jersey 1970.
- Czachor R., *Polityka zagraniczna Republiki Białoruś w latach 1991-2011. Studium politologiczne*, Polkowice 2011.
- Czachor R., *Postradzieckie reżimy polityczne w ujęciu neopatrymonialnym. Wstęp do badań*, Wrocław 2015.
- Czajowski A., *Demokratyzacja Rosji w latach 1987-1999*, Wrocław 2001.
- Czajowski A., Baluk W. (red.), *Ustroje polityczne krajów Wspólnoty Niepodległych Państw*, Wrocław 2007.
- Czarnocki A., Topolski I. (red.), *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, Lubin 2006.
- Czernobyl. Pohliad praz dziasiacihoddzie*, Minsk 1996.
- Czwołek A., *Opozycja polityczna na Białorusi (1989–2010)*, Gdańsk 2013.
- Dahl R.A., *Polyarchy: Participation and Opposition*, Yale 1973.
- Dahl R.A., Stinebrickner B., *Współczesna analiza polityczna*, przeł. P.M. Kazimierzak, Warszawa 2007.
- Dahrendorf R., *Rozważania nad rewolucją w Europie*, przeł. M. Gottesman, Warszawa 1991.
- Darski J., *Białoruś. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa 1993.
- Dawisha K., Parrott B. (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions in Russia, Ukraine, Belarus and Moldova*, Cambridge 1997.

- Dementiej N.I., *Uroki żywni*, Minsk 2005.
- Danel Ł., Kornas J. (red.), *Dylematy polskiej demokracji*, Kraków 2012.
- Derczyński W., Jasińska-Kania A., Szacki J. (red.), *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.
- Deutsch K., *The Nerves of Government: Models of political Communications and Control*, New York 1963.
- Di Palma G., *To Craft Democracies. An Essay on Democratic Transitions*, Los Angeles 1991.
- Diamond L. (red.), *Consolidating the Third Wave Democracies. Themes and Perspectives*, Baltimore–London 1997.
- Diamond L., Linz J.J., Lipset M.S., *Democracy in Developing Countries*, Boulder 1999.
- Dobek-Ostrowska B., *Hiszpania i Polska: elity polityczne w okresie przejścia do demokracji (analiza porównawcza)*, Wrocław 1996.
- Dodd L.C., Jillson C. (red.), *The Dynamics of American Politics: Approaches and Interpretations*, Boulder 1994.
- Dubin B., *Rossija nuliewych: polityczeskaja kul'tura, istoriczeskaja pamjat', powsiedniewnaja żizn'*, Moskwa 2011.
- Durkheim E., *O podziale pracy społecznej*, przeł. K. Wakar, Warszawa 1999.
- Dyczewski L., Jurek K. (red.), *Rzeczywistość wielokulturowa*, Lublin–Warszawa 2013.
- Dzarasow S., *Partijnaja diemokratija i bjurokratija: k istokam problemi*, Moskwa 1988.
- Dzasochow A., *Bołszoje protiwestojanije. Wspominanija i razmyszenija*, Moskwa 2004.
- Dziarnowicz A. (red.), *Nonkonfarmizm u Bielarusi 1953–1985*, Minsk 2004.
- Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Lubin 2003.
- Easter G.M., *Reconstructing the State. Personal Networks and Elite in Soviet Russia*, Cambridge 2007.
- Easton D., *A Framework for Political Analysis*, New York 1965.
- Easton D., *A System Analysis of Political Life*, Chicago 1979.
- Easton D., *The Analysis of Political Systems*, Homewood 1961.
- Eberhardt A., *Gra pozorów. Stosunki białorusko-rosyjskie 1991–2008*, Warszawa 2008.
- Eisenstadt S., *Traditional Patrimonialism and Modern Neopatrimonialism*, New York 1973.
- Elster J., Offe C., Preuss U.K. et. al. (red.), *Institutional Design in Post-communist Societies. Rebuilding the Ship at Sea*, Cambridge 1998.
- Ehrlich S., *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, Warszawa 1995.
- Ehrlich S., *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1970.
- Fieduta A., Boguckij O., Martinowicz W. (red.), *Polityczeskije partii Bielarusi – nieobchodimaja czast' graždanskogo obszczestwa: Matieriały seminaru*, Minsk 2003.
- Fiodorkin N.S., Karpowa N.W. (red.), *Polityczeskaja kul'tura sowremiennoj Rossii: sostojanije, problemy, puti transformacii*, Moskwa 2009.
- Foligowski P., *Białoruś. Trudna nie-podległość*, Wrocław 1999.
- Forbrig J., Marples D.R., Demeš P. (red.), *Prospects for Democracy in Belarus*, Washington 2006.

- Freedom in the World. The Annual Survey of Political Rights and Civil Liberties*, New York 2002.
- Fukuyama F., *Koniec historii*, przeł. T. Biedroń, M. Wichrowski, Poznań 1996.
- Furman D.E. (red.), *Bielorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.
- Furman D., *Dwiżenije po spirali. Politiczeskaja sistiema Rossii w riadu drugich sistiem*, Moskwa 2010.
- Gaman-Gołutwinowa O., *Politiczeskije elity Rossii*, Moskwa 1998.
- Garecki R., *Szliaham adradżennja*, Minsk 1997.
- Gdulewicz E. (red.), *Ustroje państw współczesnych*, t. 2, Lublin 2002.
- Giddens A., *Socjologia*, przeł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek, Warszawa 2012.
- Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa: zarys teorii strukturacji*, przeł. S. Amsterdamski, Poznań 2003.
- Glebowa I.I., *Politiczeskaja kul'tura Rossii. Obrazy proszłogo i sowriemiennost'*, Moskwa 2006.
- Głębocki H., *Kresy imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVII–XXI wiek)*, Kraków 2006.
- Godin J.F., *Bielorussija – eto „briestskaja kriepost” sowriemiennoj Rossii*, Moskwa 2008.
- Gorbacziow M.S., *Pierestrojka i nowoje myszlenije dlja naszej strany i dlja wsiego mira*, Moskwa 1987.
- Gorelik J., *Kuropyty. Polski ślad*, Warszawa 1996.
- Gracziow M.N., *Politika: kommunikacionnoje izmerienije*, Tuła 2011.
- Graczow A., *Gorbaczow*, przeł. M.B. Jagiełło, Warszawa 2003.
- Gramadskija ruhi i palitycznyja partyi u Bielarusi (aposznpjaja czwerć XIX – paczatak XXI st.): materyjały Resp. nawuk. kanf. (Grodna 23–24 kastr. 2008 g.)*, Grodna 2009.
- Grochmalski P. (red.), *Kłeska demokracji? Obszar byłego ZSRR*, Toruń 2010.
- Guboglo M. (red.), *Graždanskije dwiżenija w Bielorussii. Dokumenty i matieriały*, Moskwa 1991.
- Gusiejnow A.A. (red.), *Diemokratija i suverenitet: mnogoobrazije istoriczeskogo opyta*, Moskwa 2010.
- Hale H.E., *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge 2015.
- Hamilton M., Hirszowicz M., *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*, Warszawa 1995.
- Heller M., *Siódmy sekretarz. Blask i nędza Michaiła Gorbaczowa*, Lublin 1993.
- Herbut R., Baluk W. (red.), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław 2010.
- Heywood A., *Politologia*, przeł. B. Maliszewska, M. Masojć, N. Orłowska, D. Stasiak, Warszawa 2006.
- Higley J., Wesolowski W., Pakulski J. (red.), *Post Communist Elites in Eastern Europe*, Macmillan 1998.
- Hirsch F., *Empire of Nations: Ethnographic Knowledge and the Making of the Soviet Union*, Ithaca, 2006.

- Hnatiuk O., *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Lublin 2003.
- Holzer J., *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000.
- Holzer J., Balík S., *Postkomunistyczne reżimy niedemokratyczne. Badania nad przemianami teorii politycznej w okresie transformacji ustrojowej*, przeł. V. Petrilak, przekład przejrzał i poprawił A. Wołek, Kraków–Nowy Sącz 2010.
- Huntington S.P., *Trzecia fala demokratyzacji*, przeł. A. Dziurdzik, Warszawa 1995.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 2005.
- Inglehart R., Welzel C., *Modernization, Cultural Change and Democracy: The Human Development Sequence*, Cambridge 2005.
- Inoziemcew W.L. (red.), *Demokratija i modernizacija. K diskussii o wyzowach XXI wieka*, Moskwa 2010.
- Ionin L., *Sociologija kul'tury*, Moskwa 1996.
- Isajonok D., Czizowa T. (red.), *Ewolucija bieloruskiej modeli prywatizacji: priedposyłki, koncepcii, riezultaty*, Minsk 2015.
- Ishiyama J.T., *Comparative Politics. Principles of Democracy and Democratization*, Oxford 2012.
- Iwanow M. (red.), *Białoruś: trudna droga do demokracji*, Wrocław 2006.
- Iwanow M. (red.), *Białoruś: dalsza droga do demokracji*, przeł. J. Bernatowicz, Wrocław 2011.
- Iwanowa S.F., Iwanou J.J., Mjaczkouskaja N.B., *Sacyjakulturnaja prastora mowy*, Minsk 1998.
- Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Kategorie analizy politologicznej*, Wrocław 1991.
- Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Studia z teorii polityki. Tom II*, Wrocław 1998.
- Jabłoński A.W., Paszkiewicz K.A., Wolański M.S. (red.), *Studia politologiczne*, Wrocław 1995.
- Janowski O.A., Kochanowski A.G., *Istorija Bielarusi*, Minsk 2004.
- Janusz K., *Konfrontacje Rosja – Zachód. Zderzenie dwóch cywilizacji*, Komorów 1997.
- Jones L.F., Olson E.C. (red.), *Political Science Research. A Handbook of Scope and Methods*, New York 1996.
- Juchnowski J., Wolański M.S. (red.), *Studia z nauk społecznych i humanistycznych*, Wrocław 2008.
- Kacewicz M., *Łukaszenko. Dyktator w kołchozie Białoruś*, Warszawa 2007.
- Kaczmarek Ż. (red.), *Słownik nauk politycznych*, Radom 1994.
- Kalinkina S., Szeremiet P., *Sluczajnyj prezidient*, Sankt Petersburg–Moskwa 2004.
- Kapuśniak T., Fedorowicz K., Gołoś M. (red.), *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, Lublin 2009.
- Kara-Murza A., *Mieźdu „Impierijej” i „Smutoj”*, Moskwa 1996.
- Kara-Murza S.G., *Sowietskaja ciwilizacija: ot Wielikoj Pobiedy do Kracha. Tom 2*, Moskwa 2001.
- Karbalewicz W.I., *Aleksandr Łukaszenko: politieskij portriet*, Moskwa 2010.
- Kaufmann R.F., Hardt J.P. (red.), *The former Soviet Union in transition*, New York 1993.
- Kawalienja A.A., Daniłowicz W.W. (red.), *Respublika Bielaruś. 20 god niezaliezności*, Minsk 2012.

- Kelsen H., *O istocie i wartości demokracji*, przeł. F. Turynowa, Warszawa 1936.
- Koktyś K.J., *Transformacja politycznego reżimu w Republice Białorusi 1990–1999*, Moskwa 2000.
- Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie-rozwój-rozkład*, Londyn 1988.
- Koneczny F., *Cywilizacja bizantyńska*, Komorów, [b.r.w.], (reprint).
- Konwicki T., *Kalendarz i klepsydra*, Warszawa 1989.
- Korek J. (red.), *From Sovietology to Postcoloniality. Poland and Ukraine from a Postcolonial Perspective*, Stockholm 2007.
- Korguniuk J.G., *Stanowlenije partijnoj sistiemy w sowriemiennoj Rossii. Awtoriefierat dissertacii na soiskanije uczonej stiepieni doktora polityczeskich nauk*, Moskwa 2009.
- Korosteleva E.A., Lawson C.W., Marsh R.J. (red.), *Contemporary Belarus. Between democracy and dictatorship*, London–New York 2003.
- Kosiedowski W. (red.), *Współczesna Białoruś: społeczeństwo i gospodarka czasów przemian*, Toruń 2013.
- Kotljarow I.W., *Fienomien mnogopartijnosti w sowriemiennom białoruskom obszczestwie*, Minsk 2009.
- Kotljarow I.W., *Sociologija polityczeskich partij*, Minsk 2011.
- Kowalski J., Lamentowicz W., Winczorek P., *Teoria państwa*, Warszawa 1978.
- Kramnik A.N., *Administratiwnoje prawo i gosudarstwiennoje uprawnienije w Republice Białorusi*, Minsk 2001.
- Krawcewicz A., Smolenczuk A., Tokt' S., *Białorusy: nacija Pogranicz'ja*, Wilnius 2011.
- Krawczyk R., *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2004.
- Krutalewicz W., *Istorija Białorusi: stanowlenije nacional'noj dierzawnosti (1917–1922 gg.)*, Minsk 2003.
- Krysztanowskaja O., *Anatomija rossijskoj elity*, Moskwa 2003.
- Krysztapowicz L.J., *Białorusi i Rossija: istoriosofskoje i ciwilizacionnoje jedinstwo*, Minsk 2006.
- Krzysztofowicz M. (red.), *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Białoruś i Polska poslja paszyrennija Jeurapiejskaha Sajuza*, Warszawa 2005.
- Landman T., Robinson N. (red.), *Comparative Politics*, London 2009.
- Landman T., Robinson N. (red.), *The SAGE Handbook of Comparative Politics*, London 2009.
- Lane D., *The Rise & Fall of State Socialism. Industrial Society and the Socialist State*, Cambridge 1996.
- Langer T., *Amerykańska wersja analizy systemowej w nauce o państwie*, Warszawa 1977.
- Lazari A. de (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Katowice 1995.
- Leonow W., *Rabota nad oszibkami*, Smolensk 2003.
- Levitsky S., Way L.A., *Competitive Authoritarianism. Hybrid Regimes After the Cold War*, Cambridge 2010.
- Lewada J., *Iszczem czielowieka. Sociologiczeskije oczierki 2000–2005*, Moskwa 2006.
- Lewada J., *Stat'ji po sociologii*, Moskwa 1993.
- Linz J.J., *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Rienner 2000.
- Linz J., Stepan A., *Problems of Democratic Transition and Consolidation. Southern Europe, South America and Post-Communist Europe*, Baltimore 1996.

- Lipman M., Rjabow A. (red.), *Puti rossijskogo postkommunizma. Oczerki*, Moskwa 2007.
- Lipset S.M., *Homo politicus: społeczne podstawy polityki*, przeł. G. Dziurdzik-Kraśniewska, Warszawa 1998.
- Ljosik J., *Twory*, Minsk 1994.
- Łatyszonek O., Mironowicz E., *Historia Białorusi*, Białystok, [b.r.w.].
- Łukaszenko A.G., *Istoriczeskij wybor Bielarusi. Liekci, proczitannyje w wysszych ucziebnych zawiedienijach*, Minsk 2003.
- Manajew O., *Stanowlenije graždanskogo obszczestwa w niezawisimoj Bielarusi. Socjologiczeskije opyty: 1991-2000*, Minsk 2000.
- Manajew O. (red.), *Niezawisimyje issledowanija w niezawisimoj Bielarusi: w bor'bie za real'nost'*, Nowosibirsk 2004.
- Manajew O. (red.), *Prezidentskije wybory w Bielarusi: ot ograniczennoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnius 2006.
- Manajew O., Drakochrust J. (red.), *Mołodioż i graždanskoje obszczestwo: bieloruszkij wariant*, Minsk 1999.
- Malinowski B., *Kultura i jej przemiany*, przeł. A. Bydłoń, A. Mach, Warszawa 2000.
- Marciniak W., *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.
- Markedonow S., *Turbulentnaja Jewrazija: mieżetniczeskije, graždanskije konflikty, ksenofobija w nowych niezawisimych gosudarstwach postsowieckiego prostranstwa*, Moskwa 2010.
- Marples D., *Belarus: A Denationalized Nation*, Harwood AP 1999.
- Marples D.R., *Belarus: from Soviet Rule to Nuclear Catastrophe*, Edmonton 1996.
- Marples D.R., *The collapse of the Soviet Union: 1985–1991*, Pearson 2004.
- Marsh D., Stoker G. (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, tłum. J. Tegnerowicz, Kraków 2006.
- Maszkiewicz M. (red.), *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, Wrocław 2009.
- Matierijały XIX Wsiesojuznoj konfierencii Kommunistycznej partii Sowietского Sojuza, 28 ijunia–1 ijulia 1988 g.*, Moskwa 1988.
- Matuszewicz J.W. (red.), *Bielarus' i Rossija: imperatiwy obszczestwiennogo razwitija*, Minsk 2002.
- Meller A., Rak J., Wielomski A. (red.), *Białoruś, co się tam dzieje? Sytuacja polityczna na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2013.
- Melwil A.J., *Demokratyczeskije tranzity (Teoretiko-metodologiczeskije i prikladnyje aspiekty)*, Moskwa 1999.
- Melwil A.J., Sołowiow A.I. (red.), *Rossijskaja političeskaja nauka. Tom 5: 1995–2006 gg.*, Moskwa 2008.
- Merkel W., *Systemtransformation*, Opladen 1999.
- Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, przeł. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski, Warszawa 2002.
- Meyer G. (red.), *Formal institutions and informal politics in Central and Eastern Europe. Hungary, Poland, Russia and Ukraine*, Opladen–Farmington Hills 2008.
- Michaliowa G.M., *Rossijskije partii w konitekstie transformacji*, Moskwa 2009.

- Michaluk D., *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920: u podstaw białoruskiej państwowości*, Toruń 2010.
- Miedwiediew W., *W komandie Gorbacziowa. Wzгляд iznutri*, Moskwa 1994.
- Miełnik W.A., *Riespublika Bielarus': włas', politika, idieologija*, Minsk 2000.
- Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., *Polski system partyjny*, Warszawa 2006.
- Minenkow G.J. (red.), *Jeuropa: nowoje sosiedstwo 2007*, Wilnjus 2008.
- Mironowicz E., *Białoruś*, Warszawa 2007.
- Mironowicz E., *Polityka zagraniczna Białorusi. 1990–2010*, Białystok 2011.
- Mitchell W.C., *The American Polity. A Social and Cultural Interpretation*, New York 1962.
- Mochow W.P., *Ewolucija regional'noj polityczaskoj elity Rossii (1950–1990)*, Piern' 1998.
- Moore W.E., *Social Change*, Englewood Cliffs 1974.
- Na piereput'je. Nowyje wiechi*, Moskwa 1999.
- Nalewajko E., *Protopartie i protosystem? Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Warszawa 1997
- Nawumczyk S., *Dziewjanosta pierszy. God Niezależności waczyma udzielnika*, [b.m.wyd.] 2013.
- Nawumczyk S., *Siem gadou Adradżeńnija, albo fragmenty najnouszaj bielaruskaj gistoryi (1988-1995)*, Warszawa-Praga 2006.
- Nawumczyk S., Paźniak Z., *Deputaty niezależności*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2010.
- Nikitin E., *Wyjaśnianie jako funkcja nauki*, przeł. S. Jędrzejewski, Z. Siembierowicz, Warszawa 1975.
- North D.C., *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge 1996.
- Nosoń J., *Elity polityczne. Studium interpretacji funkcjonalnej*, Toruń 2004.
- Nowik J.K., Marcul G.S., *Gistoryja Bielarusi u dzwujuch czastakch, Czastka 2: ljuty 1917 g. –2006 g.*, Minsk 2007.
- Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- O'Donnell G., Schmitter P.C., *Transitions from Authoritarian Rule: Tentative Conclusions about Uncertain Democracies*, Baltimore–London 1986.
- O'Donnell G., Schmitter P.C., Whitehead L. (red.), *Transitions from authoritarian rule: Comparative perspectives*, Baltimore 1986.
- Offe C., *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodniemieckie*, przeł. Z. Pucek, Warszawa 1999.
- Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi. Przeprowadzili M. Nocuń, A. Brzeziecki*, Wrocław 2007.
- Olszański T.A., *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków 2003.
- Opalek K. (red.), *Elementy teorii polityki*, Warszawa 1989.
- Opalek K. (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, Warszawa 1975.
- Opalek K. (red.), *Z zagadnień teorii polityki. System polityczny. Interesy, wartości, normy polityczne. Decyzje polityczne*, Warszawa 1978.
- Organizacja Polityczna Społeczeństwa Socjalistycznego*, Kraków 1976.
- Orłow I.W., *Polityczeskaja kul'tura Rossii XX wieka*, Moskwa 2008.

- Owsiannik S., Strielkowa J., *Władza a społeczeństwo. Białoruś 1991–1998*, tłum. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1998.
- Panarin A.S., *Strategičeskaja niestabil'nost' w XXI wiekie*, Moskwa 2002.
- Parker S., *The Last Soviet Republic. Alexander Lukashenko's Belarus*, Trafford 2007.
- Parsons T., *System społeczny*, przeł. S. Burdziej, Kraków 2010.
- Pasierb B. (red.), *Sprzeczności i konflikty społeczne oraz ich skutki polityczne*, Warszawa 1989.
- Patruszew S.W. (red.), *Institucional'naja politologija: sowriemiennyj institucionalizm i političeskaja transformacija Rossii*, Moskwa 2006.
- Paźniak Z., *Bielaruska-rasiejskaja wajna. Belarus is an Eastern Outpost*, Warszawa–Njnu-Jork–Wilnia 2005.
- Paźniak Z., *Deklaracyja – pierwszy krok da niezaleźności*, Warszawa–Njnu-Jork–Wilnia 2010.
- Paźniak Z., *Razwagi. Kancepcyja nowaga Bielarusskaga Adradžeńnja, kn. 1, artykuły i mater'jaly (1990–III. 1996)*, cz. 1, Warszawa–Njnu-Jork–Wilnia 2007.
- Paźniak Z., *Nacionalnaja kasztounaści*, Warszawa–Njnu-Jork–Wilnia 2009.
- Peszkowski Z.J., Zdrojewski S.Z., *Mińsk Kuropaty*, Łódź–Warszawa–Orchad Lake 1999.
- Peters G., *Institutional Theory in Political Science: The „New Institutionalism”*, London–New York 1999.
- Pietrow G.I., *Sowietckije administratiwno-prawowyje otnoszenija*, Leningrad 1972.
- Pljajs J.A., Szatilow A.B. (red.), *Diemokratija w sowriemennom mirie*, Moskwa 2009.
- Političeskije partii. Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Poczobut A., *System Białoruś*, Gliwice 2013.
- Poljakow L.W., *Pro suwieriennuju diemokratiju*, Moskwa 2007
- Popper K.R., *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie T.1 Urok Platona*, przeł. H. Krahelska, Warszawa 1993.
- Pridham G., *The Dynamics of Democratization: A Comparative Approach*, London–New York 2000.
- Przeworski A., *Democracy and the Market: Political and Economic Reforms in Eastern Europe and Latin America*, New York 1991.
- Przybylski H., *Politologia. Zarys problematyki*, Katowice-Warszawa 2004.
- Pye L., Verba S. (red.), *Political Culture and Political Development*, Princeton 1965.
- Radzik R., *Kim są Białorusini?*, Toruń 2003.
- Radzik R., *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000.
- Radziwiłł A., *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948–1956: próba modelu*, Warszawa 1981.
- Reykowski J., Skarżyńska K., Ziółkowski M. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990.
- Riabczuk M., *Dwie Ukrainy*, tłum. M. Dyhas, K. Kotyńska, I. Werestiuk, W. Witwicki, Wrocław 2003.
- Riabczuk M., *Od Małorosji do Ukrainy*, przeł. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Kraków 2002.
- Rhodes R.A.W., Burder S.A., Rockman B.A. (red.), *The Oxford Handbook of Political Institutions*, Oxford 2006.

- Rose R., Mishler W., Munro N., *Popular Support for an Undemocratic Regime. The Changing Views of Russians*, Cambridge 2011.
- Roskin M.G., Cord R.L., Medeiros J.A., Jones W.S., *Wprowadzenie do nauk politycznych*, przeł. H. Jankowska, Poznań 2001.
- Roszkowski W., *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002.
- Rudkouski P., *Białoruska idea narodowa w XXI wieku*, Lublin 2008.
- Rudkouski P., *Powstawanie Białorusi*, Wrocław 2009.
- Rusakowicz A.W. (red.), *Problemy wniezniej politiki i biezopasnosti: Bielarus' – Pol'sza. Istorija i pierspiektiwy sotrudniczestwa*, Minsk 2009.
- Rychard A., *Reforms, Adaptation and Breakthrough. The Sources of and Limits to Institutional Changes in Poland*, Warsaw 1993.
- Ryszka F., *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa 1984.
- Sahanowicz H., *Historia Białorusi*, przeł. H. Łaskiewicz, Lublin 2002.
- Scharpf F., *Games Real Actors Play: Actor-Centered Institutionalism in Policy Research*, Boulder 1997.
- Schedler A. (red.), *Electoral Authoritarianism: The Dynamics of Unfree Competition*, Boulder 2006.
- Shlapentokh V., Vanderpool C., Doktorov B. (red.), *The New Elite in Post-Communist Eastern Europe*, Michigan 1999.
- Sidorczuk I.P. (red.), *Miestnoje samouprawlenie w Bielarusi*, Minsk 2007.
- Sidorczuk W.K., *Organizacija miestnogo samouprawlenija*, Minsk 2002.
- Silczanka M.U., Misarewicz N.W., *Gistoryja miascowaga samakirawannja na Bielarusi*, Grodna 2000.
- Silczenko N.W. (red.), *Konstitucionno-prawowoje regulirowanije obszczestwiennych otnoszenij w Respublikie Bielarus' i drugich jehropiejskich stranach*, Grodno 2011.
- Skuratow J.I., *Sistiema socialisticzeskiego samouprawlenija sowietskogo naroda (problemy konstitucionnoj teorii i praktiki)*, Swierdłowski 1987.
- Śluka A.G., *Nacyjanalnaja ideja*, Minsk 2008.
- Smaga J., *Rosja w 20 stuleciu*, Kraków 2001.
- Smorgunow L.W., *Srawnitel'naja politologija*, Moskwa 2002.
- Smorgunow L.W., Morozowa J.W. (red.), *Ekstraordinarnost', sluczajnost' i protiest w politieke: tiematiczeskoje i mietodologiczieskoje polie srawnitel'nych issledowanij*, Krasnodar 2011.
- Smułkowa E., *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa 2002.
- Snapkouski U.E., *Zniesznjaja palityka Respubliki Bielaruś*, Minsk 2007.
- Snyder T., *The Reconstruction of Nations. Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569-1999*, New Heaven-London 2003.
- Sobczak J., *Studia nad wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi na Litwie i Białorusi*, Poznań 1997.
- Sogrin W., *Politiczeskaja istorija sowriemiennoj Rossii 1985-1994: ot Gorbacziowa do Putina*, Moskwa 2001.
- Sokół W., *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin 1997.

- Sokół W., Żmigrodzki M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005.
- Staniszki J., *Postkomunizm*, Gdańsk 2001.
- Strałkowa A., Ausiannik S. (red.), *Inna Białoruś. Historia-polityka-gospodarka*, przeł. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1999.
- Strayer R., *Why Did the Soviet Union Collapse? Understanding Historical Change*, New York 1998.
- Strom A.W., *Tieoretiko-mietodologiczeskije aspekty analiza politiczeskoj sistemy Rjespubliki Bielarus'*, Minsk 2009.
- Suraska W., *How the Soviet Union Disappeared. An Essay on the Causes of Dissolution*, Durham 1998.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002.
- Szacki J., *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971.
- Szestopał J.B., *Obrazy rossijskoj własti: Ot Jelcyna do Putina*, Moskwa 2008.
- Szewcow J., *Ob'jedinonnaja nacija. Fienomien Bielarusi*, Moskwa 2005.
- Szmulik B., Żmigrodzki M. (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Lublin 2006.
- Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1993.
- Sztompka P., *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej (Studium analityczne)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971.
- Sztompka P., *Robert K. Merton. An Intellectual Profile*, London 1986.
- Sztompka P., *Socjologia zmian społecznych*, tłum. J. Konieczny, Kraków 2005.
- Sztumski J., *Systemowa analiza społeczeństwa*, Katowice 2013.
- Szybieka Z., *Historia Białorusi 1795–2000*, przeł. H. Łaskiewicz, Lublin 2002.
- Świder K., *Ewolucja elity władzy w Związku Radzieckim i Rosji w kontekście przemian ideowych, politycznych, społecznych i ekonomicznych*, Warszawa 2013.
- Tarkowski J., *Socjologia świata polityki. Tom 1. Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, Warszawa 1994.
- Tichomirow J.A. (red.), *Konstitucionnyje reformy w gosudarstwach sodruzestwa*, Sankt-Peterburg 1993.
- Timofiejew I.N., *Politiczeskaja idencicznost' Rossii w postsowieckij pieriod: al'tiernatiwy i tendiencji*, Moskwa 2008.
- Trejnis Z., Jodełka B. (red.), *Przeobrażenia systemowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Stan aktualny i perspektywy*, Siedlce 2004.
- Trenin D., *Post-imperim. Jewrazijskaja istorija*, Moskwa 2012.
- Tymanowski J. (red.), *Nauka o państwie i polityce*, Łódź 2007.
- Tymanowski J., Musienko S., Włodarkiewicz M. (red.), *Rjespublika Bielarus' mieźdu Wostokom i Zapadom*, Warszawa 2012.
- Ukraiński palimpsest. Oksana Zabuzko w rozmowie z Izą Chruslińską*, Wrocław 2013.
- Urban M.E., *An algebra of Soviet power. Elite circulation in the Belorussian Republic 1966–1986*, Cambridge 1989.

- Usow P., *Powstanie, konsolidacja i funkcjonowanie reżimu neoautorytarnego na Białorusi*, Warszawa 2014.
- Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa walności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.
- Wasiljewicz G.A., *1991 god:hronika pikirujuszczej strany*, Minsk 2012.
- Wasiljewicz G.A., *Bieloruskoje gosudarstwo na rubieże wiekow*, Minsk 2006.
- Wasiljewicz G.A., *Riefierendumy w Bielarusi i jejo put' k niezawisimosti w konce XX stolietija*, Minsk 2001;
- Wasiljewicz G.A., *Konstitucionnoje prawo Respubliki Bielarus'*, Minsk 2006.
- Weisberg H. (red.), *Political Science: The Science of Politics*, New York 1986.
- Wiatr J.J., *Socjologia stosunków politycznych*, Warszawa 1977.
- Wiener N., *God and Golem, Inc. A comment on Certain Points where Cybernetics Impinges on Religion*, Cambridge 1964.
- Wiert N., *Istorija sowietskogo gosudarstwa*, Moskwa 2002.
- Wilson A., *Belarus. The Last European Dictatorship*, New Heaven–London 2011.
- Winnicki Z.J., *Ideologia panstwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013.
- Winnicki Z.J., *Szkice kojdanowskie*, Wrocław 2005.
- Winnicki Z.J., *Współczesna doktryna i historiografia białoruska (po 1989 roku) wobec Polski i polskości*, Wrocław 2003.
- White S., *Understanding Russian Politics*, Cambridge 2011.
- White S.; Korosteleva E. and Löwenhardt J. (red.), *Postcommunist Belarus*, Lanham MD 2005.
- Woslenskij M.S., *Nominekatura. Gospodstwujuszczij klass Sowietskogo Sojuza*, Moskwa 1991.
- Wróbel S., *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki politycznej. Proces i zmiana polityczna*, Katowice 1992.
- Wróbel S. (red.), *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, Katowice 1998.
- Zabużko O., *Notre Dame d'Ukraine: Ukrainka w konflikty mifologii*, Kyiw 2007.
- Zaiko L. (red.), *Bielaruś 2000: na puti w tret'je tisiaczielietije*, Minsk 2001.
- Zalesny J., *System konstytucyjny Białorusi*, Warszawa 2011.
- Zalesny J. (red.), *Zagadnienia ustrojowe państw poradzieckich*, Warszawa 2010.
- Zaprudnik J., *Belarus: At a Crossroads in History*, Boulder 1993.
- Zaprudnik J., *Bielaruś na gistorycznym skrzyżawanni*, Minsk 1993.
- Zarycki T. (red.), *Polska Wschodnia i orientalizm*, Warszawa 2013.
- Zasławskaja T.I., *Sowriemiennoje rossijskoje obszczestwo. Social'nyj miechanizm transformacij*, Moskwa 2004.
- Zasławskaja T.I. (red.), *Kuda idiot Rossija? Wlast', obszczestwo, licznost'*, Moskwa 2000.
- Zasławskaja T.I., *Societal'naja transformacja rossijskiego obszczestwa. Diejatiel'nostno-struktural'naja koncepcija*, Moskwa 2002.
- Zawadski A., *Prabliemy i perspektywy mjascowaga samakirawannja u Bielarusi*, Minsk 2003.

- Zdrawomysłow A.G., *Sociologija rossijskogo krizisa*, Moskwa 1999.
- Zieliński E. (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993.
- Жизнь в наше время. *Obszczenacional'nyj opros NISEPI*, Minsk 1993.
- Żukiewicz P., *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011.
- Żyrowski M., *Teorie elit a systemy polityczne*, Poznań 2007.

Artykuły naukowe w czasopismach i rozdziały w pracach zbiorowych

- Aczkasow W.A., *Rossija kak razruszajuszczejsja tradicionnoje obszczestwo*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2001, nr 3.
- Aczkasow W.A., *Tranzitologija – naucznaia teorija ili idieologiceskij konstrukt?*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2015, nr 1.
- Antanowicz N., *Politiczeskaja nauka w Respublikie Bielarus': problemy stanowienija i razwitija*, „Palityczna sfera” 2004, nr 3.
- Antanowicz N.A., *Politiczeskije transformacii na postsowietkom prostranstwie: paradigmy izuczenija i klucziwyyje issledowatel'skije problemy*, „Sociologija” 2007, nr 2.
- Antoszewski A., *Demokratyzacja w Polsce w świetle współczesnej tranzytologii* [w:] Danel Ł., Kornaś J. (red.), *Dylematy polskiej demokracji*, Kraków 2012.
- Antoszewski A., *Instytucjonalne uwarunkowania rywalizacji politycznej w państwach postradzieckich* [w:] Bodio T. (red.), *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań. Tom I*, Warszawa 2010.
- Antoszewski A., *Proces polityczny* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Kategorie analizy politologicznej*, Wrocław 1991.
- Antoszewski A., *Proces i zmiana polityczna* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Studia z teorii polityki. Tom I*, Wrocław 1998.
- Antoszewski A., *Przejście ku demokracji: analiza przypadku Polski* [w:] Antoszewski A., Kolidii A., Kowalczyk K. (red.), *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane aspekty*, Wrocław 2010.
- Antoszewski A., *System polityczny* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Kategorie analizy politologicznej*, Wrocław 1991.
- Antoszewski A., *System polityczny* [w:] Antoszewski A., Herbut R. (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1995.
- Antoszewski A., *System polityczny jako kategoria analizy politologicznej* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Studia z teorii polityki. Tom I*, Wrocław 1998.
- Antoszewski A., *System polityczny jako przedmiot badań politologii i nauki prawa konstytucyjnego*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2014, zeszyt VIII.
- Aspaturian V.V., *Nationalism and the Political System* [w:] Cornell R. (red.), *The Soviet Political System*, New Jersey 1970.
- Bagucki A., *Kryzys białoruskiej elity politycznej i zmierzch białoruskiego parlamentaryzmu* [w:] Strałkowa A., Ausiannik S. (red.), *Inna Białoruś. Historia-polityka-gospodarka*, przeł. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1999.
- Bakuła B., *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*, „Teksty drugie” 2006, nr 6.

- Baluk W., *Kształtowanie się partii politycznych i systemów partyjnych w państwach postradzieckich* [w:] Herbut R., Baluk W. (red.), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław 2010.
- Baluk W., *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa* [w:] Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004.
- Baluk W., *Próby kształtowania się systemu partyjnego* [w:] Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004.
- Baluk W., *Społeczno-polityczne i kulturowe uwarunkowania zmian w państwach byłego ZSRR* [w:] Herbut R., Baluk W. (red.), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław 2010.
- Baluk W., *Transformacja systemu politycznego Ukrainy, Mołdowy i Białorusi* [w:] Kapuśniak T., Fedorowicz K., Gołoś M. (red.), *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, Lublin 2009.
- Baranow N.A., *Populizm kak faktor politiczeskoj ekstraordinarnosti (na primiere Riespubliki Bielarus’)* [w:] Smorgunow L.W., Morozowa J.W. (red.), *Ekstraordinarnost’ sluczajnost’ i protiest w politiki: tiematiczeskoje i mietodologiczieskoje polie srawnitel’nych issledowanij*, Kraśnodar 2011.
- Barszczeuskij L., *Krywawaja nocz* [w:] Aniszczanka J. (red.), *Ewakuacja apazycyi. Aposzni god dziejności Wjarchounaga Sawieta Bielarusi 12-ga sklikannja u druku i uspaminach deputatau*, Minsk 2010.
- Bäcker R., *Reżimy hybrydalne* [w:] Juchnowski J., Wiszniewski R. (red.), *Studia nad współczesnymi systemami politycznymi. Podmioty i procesy demokratyczne. Tom I. Księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Antoszewskiemu*, Toruń 2014.
- Bermeo N., *Rethinking Regime Change*, „Comparative Politics” 1990, vol. 22, nr 3.
- Białoruś będzie krajem kilkujęzycznym. Rozmowa z Alekiem Trusauem* [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- Bieleń S., *Powstanie Wspólnoty Niepodległych Państw* [w:] Zieliński E. (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993.
- Bieliawcewa D.W., *Politiczeskaja identicznost’ Bielarusi: powski w situacii pograniczija*, „Wiesticznik BGEU” 2007, nr 6.
- Blok Z., *Sposoby pojmovania i definiowania transformacji systemowej* [w:] Wróbel S. (red.), *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, Katowice 1998.
- Bodio T., Wojnicki J., Załęski P., *Modele transformacji państw postkomunistycznych*, „Społeczeństwo i Polityka” 2006, nr 2 (7).
- Bodnar A., *Historyczne uwarunkowania działań politycznych; system polityczny a podłoże historyczne* [w:] Opalek K. (red.), *Elementy teorii polityki*, Warszawa 1989.
- Bodnar A., *System polityczny a podłoże historyczne*, „Studia Nauk Politycznych” 1981, nr 1.
- Bogdan S., *Nacyjanalna-demokratyczny praekt bielaruskaj palityki pa wersii Zjanona Paznjaka, 1987–1995 gg.*, „Palityczna sfera” 2010, nr 14.
- Bogdan S., *The National Democratic Project in Belarusian Politics in 1980s-1990s: Zianon Paźniak’s Version*, „Belarusian Political Science Review” 2011, vol. 1.
- Bogdan S., *Transformacja palitycznej systemy Respubliki Bielarus u 1997s-1998 gg. u kantełści kansasolidacyi autarytarnaga reżymu: peryjadyzacyja, asnouny źmiest i tendencyi* [w:] Mińnenkow G.J. (red.), *Jewropa: nowoje sosiedstwo 2007*, Wilńus 2008.

- Bogdankiewicz S., *Transformacja politycznej i ekonomicznej systemy* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Białorusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnius 2006.
- Bokszański Z., *Tożsamość narodowa w perspektywie transformacji systemowej* [w:] Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa-Kraków 1993.
- Bosiacki A., *Wstęp* [w:] *Konstytucja Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2000.
- Breskaya O., *Model relacji między cerkwią a państwem na Białorusi w kontekście postsekularyzacji społeczeństw europejskich*, „Politeja” 2012, nr 4/1 (22/1).
- Broda M., *Putin, Rosjanie i rosyjska tradycja polityczna*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny” 2006, nr 2 (14).
- Brzechczyn K., *In the Trap of Post-Socialist Stagnation: on Political Development of the Belarusian Society in the Years 1986–2006* [w:] Buksiński T. (red.), *Democracy in Western and Post-Communist Countries*, Frankfurt am Main 2009.
- Bubnow J., *Korupcja w sociologiczeskom rakursie*, „Analiticeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 1999, nr 7.
- Buchowiec O., *Istoriopisanije postsowietskoj Białorusi: demifologizacija „remifologizaciji”* [w:] Bomsdorf F., Bordjugow G. (red.), *Nacional’nyje istorii na postsowietskom prostranstwie – II*, Moskwa 2009.
- Buchowiec O., Furman D., *Elektoral’noje powiedienije bielorusskich regionow* [w:] Furman D.E. (red.), *Bielorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.
- Bułgakau W., *Wybarczaja kampanija Aleksandra Łukaszenki u 2001 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitcznaja gistoryja niezaleznoj Białorusi*, Wilnia 2006.
- Bułgakau W., *Wybary prezydenta kreolau*, „Arche” 2001, nr 4 (18).
- Bułgakau W., *Zagadki i adgadki łukaszenkauszczyny*, „Arche” 2004, nr 4.
- Bunce V., *Should Transitologists be Grounded?*, „Slavic Review” 1995, vol. 54, nr 1.
- Buraczok M., *Przedmowa (do tomu Dudka bielaruskaja)* [w:] Barszczeuski L., Pomorski A. (red.), *Nie chyliłem czoła przed mocą. Antologia poezji białoruskiej od XV do XX wieku*, Wrocław 2008.
- Bugrowa I., *Politische Kultur in Belarus. Eine Rekonstruktion der Entwicklung vom Großfürstentum Litauen zum Lukaszenko-Regime*, „Untersuchungen des FKKS” 1998, nr 18.
- Bugrowa I., *Poisk identycznosti na fonie tranzita*, „Vector. Bieloruskij żurnal po problemam mieżdunarodnoj politiki” 1998, nr 1–2.
- Bugrowa I., Bieliawcewa D., *Bielorusskaja elita i formiowanije obszczestwiennoj politiki* [w:] O. Manajew (red.), *Niezawisimyje issledowanija w niezawisimoj Białorusi: w bor’bie za riał’nost’*, Nowosibirsk 2004.
- Bykow W., *Chlieb i dostoinstwo* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkhalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Carothers T., *The Backlash Against Democracy Promotion*, „Foriegn Affairs” 2006, vol. 85, nr 2.
- Carothers T., *The End of the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2002, nr 1.
- Cetwiński O., *Zjawisko polityczne i proces polityczny* [w:] Opałek K. (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, Warszawa 1975.

- Chadyka J., *Bielorusskaja nacional'naja ideja na rubieże dwuch stolietij* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986-1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Cichamirau A., *Bielarus' u wonkowaj palitycy Rasii* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnej Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Cichosz M., *Transformacja demokratyczna – przyczyny, przebieg, efekty procesu* [w:] Antoszewski A. (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, Wrocław 2006.
- Collier D., Levitsky S., *Democracy with Adjectives: Conceptual Innovation in Comparative Research*, „World Politics” 1997, vol. 49, nr 3.
- Czachor R., *Białoruska polityka neutralności i bezatomowości w latach 90.*, „Studia z Nauk Społecznych. Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach” 2011.
- Czachor R., *Elity polityczne Białorusi wobec procesu transformacji systemowej w latach 1990–1994*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 41.
- Czachor R., *Główne tendencje w procesach kształtowania się systemów politycznych państw postradzieckich*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2015, tom VI/2.
- Czachor R., *Modele badań procesów transformacji systemów politycznych państw postradzieckich* [w:] Ambroziak T., Czwołek A., Gajewski S., Nowak-Paralusz M. (red.), *Procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze postradzieckim. Próba bilansu*, Touń 2015.
- Czachor R., *Polityka neutralności i bezatomowości Republiki Białoruś w latach 90.*, „Studia z Nauk Społecznych. Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach”, 2011, nr 4.
- Czachor R., *Polityka wielowektorowości Republiki Białoruś – geneza, podstawy konceptualne, przykłady realizacji*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy” 2011, nr 1.
- Czachor R., *Postradziecka trauma jako bariera demokratyzacji Białorusi*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensa” 2014, nr 2.
- Czachor R., *Rola czynnika społeczno-kulturowego w procesie transformacji systemów politycznych państw postradzieckich* [w:] Ambroziak T., Czwołek A., Gajewski S., Nowak-Paralusz M. (red.), *Procesy integracyjne i dezintegracyjne na obszarze postradzieckim. Próba bilansu*, Toruń 2015.
- Czachor R., *„Uczreditel'nyje” wybory i ich znaczenie dla processa transformacji polityczeskich sisting gosudarstw Central'noj Jewropy*, „Polityczeskaja konceptologija: żurnał mieżdyscyplinarnych issledowanij” 2015, nr 1.
- Czachor R., *Uwarunkowania prawne funkcjonowania samorządu terytorialnego w Republice Białoruś* [w:] Wojnicki J. (red.), *Europejskie modele samorządu terytorialnego. Stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2014.
- Czajko I.W., *Problemy issledowanija rieżimnych transformacij, ili neopatrimonial'naja al'tiernatiwa tranzitołogii*, „Polityczeskaja konceptologija” 2013, nr 1.
- Czajowski A., *Kulturowe bariery demokratyzacji w Rosji*, [w:] Bokajło W. (red.), *Studia z teorii polityki, kultury politycznej i myśli politycznej*, Wrocław 1996.
- Czajowski A., *Okolicznosci kształtowania się elit politycznych w Rosji w latach 1990–1994* [w:] Jabłoński A.W., Paszkiewicz K.A., Wolański M.S. (red.), *Studia politologiczne*, Wrocław 1995.

- Czajowski A., *Partie polityczne i wybory* [w:] Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Rosja*, Wrocław 2003.
- Czarnocki A., *Cywilizacyjno-kulturowa tożsamość Rosji* [w:] Czarnocki A., Topolski I. (red.), *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, Lubin 2006.
- Czawusau J., *Idealogia albo piśmiennaść: białoruskaje gramadztwa na razdarozży*, „Arche” 2003, nr 3 (26).
- Czerniawska M., *Dinamika miental’nosti w transformirujuszczichsja obszczestwach*, „Izwiestija RGPU im. A.I. Giercena” 2007, nr 47.
- Czerwiński M., *Białoruś* [w:] Barański M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej. Ustrój, organy władzy, partie polityczne*, Katowice 2005.
- Czerwiński M., *Białoruś a systemy polityczne innych krajów WNP. Cechy uniwersalne i swoiste* [w:] Trejnis Z., Jodełka B. (red.), *Przeobrażenia systemowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Stan aktualny i perspektywy*, Siedlce 2004.
- Czeszko S.W., *SSSR był bolien i jego „zaliczili”*. Popytka patologo-anatomiczesczego wzgliada, „Mir Rossii” 1995, nr 1.
- Czwołek A., *Reżim autorytarny na Białorusi. Modele transformacji* [w:] Grochmaliski P. (red.), *Kłęsa demokracji? Obszar byłego ZSRR*, Toruń 2010.
- Daab W., *Indywidualizm i kolektywizm jako orientacje społeczno-polityczne* [w:] Reykowski J., Skarżyńska K., Ziółkowski M. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990.
- Dahrendorf R., *Teoria konfliktu* [w:] Derczyński W., Jasińska-Kania A., Szacki J. (red.), *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.
- Darden K., *Blackmail as a Tool of State Domination: Ukraine under Kuchma*, „East European Constitutional Review” 2001, vol. 10.
- Davies J.C., *Toward a Theory of Revolution*, „American Sociological Review” 1962, vol. 27, nr 1.
- Dawisha K., Deets S., *Political Learning in Post-Communist Elections*, „East European Politics and Societies” 2006, vol. 20, nr 4.
- Diamond L., *Is the Third Wave Over?*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, no. 3.
- Diamond L., *The Democratic Rollback*, „Foreign Affairs” 2008, vol. 87 no. 2.
- Diamond L., *Thinking about Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2.
- Domasz S., *Konsolidacja regional’nych demokratycznych sił – put’ k demokratycznym prie-obrazowanijam w Białorusi*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2000, nr 2 (9).
- Drakochrust J., *Wnieszniepoliticzeskije prioritiety bielorusow w zierkhalie prezidentskich wyborow* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Białorusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994-2006)*, Wilnjus 2006.
- Drakochrust G., Drakochrust J., *Komu dowieriajut nie dowierjajuszczije priezidentu?*, „Nowosti NISEPI” 1999, nr 2(12).
- Drakochrust G., Drakochrust J., *Otnoszenije mołodioży k gosudarstwiennym obszczestwiennym institutam* [w:] Manajew O., Drakochrust J. (red.), *Mołodioż i graždanskoje obszczestwo: bieloruskij wariant*, Minsk 1999.
- Drakochrust G., Drakochrust J., Furman D., *Transformacija partijnoj sistiemy Białorusi* [w:] Furman D.E. (red.), *Bielorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.

- Dubawiec S., *Poljubit' Bielarus'* [w:] Bukczin S. (red.), *Bieloruskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkacie publicystyki*, Warszawa 2000.
- Dubieniecki E., *Istota i specyfika mentalności i „osobowości autorytarnej” (na przykładzie mentalności radzieckich Białorusinów)* [w:] Strałkowa A., Ausiannik S. (red.), *Inna Białoruś. Historia-polityka-gospodarka*, przeł. E. Kornowska-Michalska, Warszawa 1999.
- Dzwonkowski R., *Sytuacja religijna Polaków na Białorusi* [w:] Chałupczak H., Michaluk E. (red.), *Polska-Białoruś: problemy sąsiedztwa*, Lublin 2005.
- Eke S.M., Kuzio T., *Sultanism in Eastern Europe: The Socio-Political Roots of Authoritarian Populism in Belarus*, „Europe – Asia Studies” 2000, vol. 52, nr 3.
- Ekiert G., Kubik J., Vachudova M.A., *Democracy in the Post-Communist World: An Unending Quest?*, „East European Politics and Societies” 2007, vol. 21, nr 7.
- Faryno J., *Buduszczeje*, [w:] de Lazari A. (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Katowice 1995.
- Faryno J., *Sud'ba*, [w:] de Lazari A. (red.), *Mentalność rosyjska. Słownik*, Katowice 1995.
- Fieduta A., *Włast' na dwoich (bieloruskaja nomienklatura w god wielikoj transformacii)*, „NLO” 2007, nr 83.
- Fiodorow A., *KNG OBSJ w Bielarusi: trudnyj opyt diemokratizacii*, „Analiticeskij bjulleten' Bieloruskich fabrik mysli” 2001, nr 2(13).
- Fish M., *Russia's Fourth Transition*, „Journal of Democracy” 1994, vol. 5, nr 3.
- Fish S.M., *The Dynamics of Democratic Erosion* [w:] Anderson R.D., Fish S.M., Hanson S.E., Roeder P.G. (red.), *Postcommunism and the Theory of Democracy*, Princeton 2001.
- Fish M., *Stronger Legislature, Stronger Democracies*, „Journal of Democracy”, 2006, nr 1
- Fisun A., *K pierieosmysleniju postsowietskoj politiki: neopatrimonial'naja intierpretacija*, „Politiceskaja koncepciołogija” 2010, nr 4.
- Furman D., *Obszczeje i osobiennoje w politiceskom razwitii Rossii i drugich stran SNG* [w:] Lipman M., Rjabow A. (red.), *Puti rossijskogo postkommunizma. Oczerki*, Moskwa 2007.
- Furman D., Buchowiec O., *Bieloruskoje samosoznanije i bieloruskaja politika*, „Swobodnaja mysl” 1996, nr 1.
- Gaman-Gołutwina O., *Politiceskije elity Rossii* [w:] Melwil A.J., Sołowiow A.I. (red.), *Rossijskaja politiceskaja nauka. Tom 5: 1995–2006 gg.*, Moskwa 2008.
- Geddes B., *What do we know about democratization after twenty years?*, „Annual Review in Political Science” 1999, vol. 2.
- Giel'man W.J., *Institucional'noje stroitel'stvo i nieformal'nyje instituty w sowremennoj rossijskoj politikie*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2003, nr 4.
- Giel'man W., *Iz ognia da w połymija? Dinamika izmienenij postsowietskich rieżimow w sravnitel'noj pierispiectiwie*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2007, nr 2.
- Giel'man W.J., *Postsowietskije politiceskije transformacii. Nabroski k teoriii*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2001, nr 2.
- Giel'man W.J., *„Transition” po-russki: koncepcii pieriechodnogo pierioda i politiceskaja transformacija w Rossii (1989-1996)*, „Obszczestwiennyje nauki i sowriemiennost” 1997, nr 4.
- Giel'man W.J., *„Uczreditel'nyje wybory” w kontiektstie rossijskoj transformacii*, „Obszczestwiennyje nauki i sowriemiennost” 1999, nr 6.
- Gieller M.J., *Gorbacziow. Pobieda głasnosti i porażenije pierestrojki* [w:] Afanasjew J.N. (red.), *Sowietskoje obszczestwo: wozniknowienije, razwitije, istoriceskij finał. Tom 2. Apogiej i krach stalinizma*, Moskwa 1997.

- Giorgica J.P., *Sprzeczności i konflikty interesów a mechanizmy ich regulacji w socjalistycznym systemie politycznym* [w:] Pasierb B. (red.), *Sprzeczności i konflikty społeczne oraz ich skutki polityczne*, Warszawa 1989.
- Gławaczek P., *Politiczeskije partii i obszczestwo sowremiennoj Bielarusi*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2010, nr 2.
- Glebowia I.I., *Partija Wlasti*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2004, nr 2.
- Glebowia I.I., *Proszłoje i nastojaszczjeje russkoj politiki (partija własti kak sposób kratokraticzeskogo transita: ot idei k praktikie)* [w:] Glebowia I.I., *Politiczeskaja kul'tura Rossii. Obrazy proszłoje i sowriemiennost'*, Moskwa 2006.
- Gołubieu W., *Z gistoryi kanstytucyjnaga budaunictwa u Bielarusi kanca XX – paczatku XXI st.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 42.
- Gorelik J., *Nisprawiergatieli* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkale publicistiki*, Warszawa 2000.
- Gorelik A.W., *Bielorusskij parlament i predstaviteľstwo intieriesow* [w:] Bożanow W.A., Gorelik A.W. (red.), *Miesto i rol' Nacional'nogo sobranija Riespubliki Bielarus' w konstitucionnoj sistiemie razdielienija włastiej*, Minsk 2008.
- Górowska B., *Okoliczności i rezultaty zmiany konstytucji Białorusi*, „Polityka Wschodnia” 1997, nr 1.
- Grylak B., Michalczuk M., *System polityczny Białorusi* [w:] Sokół W., Żmigrodzki M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005.
- Gudkow L., *Russkij neotradicionalizm i soprotiwlenije peremenam*, „Otieczestwiennyje zapiski” 2002, nr 3.
- Hadenius A., Teorell J., *Authoritarian Regimes: Stability, Change, and Pathways to Democracy, 1972–2003*, „Kellogg Institute Working Papers” 2006, no. 331.
- Haritonowa O.G., *Niedemocraticzeskije politiczeskije režimy*, „Politiczeskaja nauka” 2012, nr 3.
- Henson S., *Ewolucja postsowietkich rieżimow*, „Pro et Contra” 2001, tom 15, nr 5.
- Historia bez bohaterów. Rozmowa z Uładzimirem Arłouem* [w:] Ograbiony naród. *Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- Holmes L., *O komunizmie, postkomunizmie, modernizmie i postmodernizmie zainspirowane ideami Zygmunta Baumana*, „Studia Polityczne” 1994, nr 3.
- Hurska-Kowalczyk L., *Studencka „rewolucja na granicie” w kontekście przemian społeczno-politycznych w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2014, nr 4.
- I zobaczyli Białoruś. Rozmowa z Lawonem Barszczeuskim* [w:] Ograbiony naród. *Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- Isajonok D., Czizowa T., *Ewolucja bieloruskoj modeli priwatizacii s 1990 po 2013: priedposyłki, koncepcii, zainteresowannyje sub'jekty, riezul'taty* [w:] Isajonok D., Czizowa T. (red.), *Ewolucja bieloruskoj modeli priwatizacii: priedposyłki, koncepcii, riezul'taty*, Minsk 2015.
- Iz wystupienija na respublikanskom sowieszczanii rukowoditieliej oblastnych, gorodskich i rajonnych organow własti 21 nojabrja 1995 goda* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkale publicistiki*, Warszawa 2000.
- Jabłoński A., *Teoretyczne koncepcje życia politycznego („życie polityczne” jako kategoria analizy politologicznej)* [w:] Antoszewski A., Jabłoński A. et al., *Życie polityczne Polski lat osiemdziesiątych. Konceptualizacja badań*, Wrocław 1987.

- Jabłoński A.W., *Komparatystyka systemów politycznych. Tendencje i kierunki analizy makrosystemowej* [w:] Antoszewski A. (red.), *Ewolucja polskiego systemu politycznego po 1989 roku w świetle komparatystycznej teorii polityki*, Wrocław 1994.
- Jakobincew A., *Wriemnia bołszich torgow i bołszogo priedatiel'stwa* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Jasiewicz K., *Artykulacja interesów w polskim systemie politycznym. Próba ujęcia modelowego* [w:] *Organizacja Polityczna Społeczeństwa Socjalistycznego*, Kraków 1976.
- Jaskiernia J., *Kluczowe pojęcia i kategorie poznawcze w prawie konstytucyjnym porównawczym i w nauce o systemach politycznych*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2008, nr 20.
- Jekadumau A., *Dynamika rejtingu A. Łukaszenki i wyniki prezydenckich wybarau 2001 godu* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumau A., *Palityczny rynek SMI. Infarmacyjnaja prastora Bielarusi u 2001 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumau A., *Prezidentskija wybary 1994 gadu. Pierarazmierkawańnie resursau ulady* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumau A., *Razwićcio nacyjanalna-demokratycznaga ruchu i pazicii sawieckaj elity* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumau A., *Unutranaja kulturnaja palityka. Rusyfikacyja u kantełście sawieckaj mitaljogii* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumawa I., *Praces razdawleńnia organau ulady u wyniku kanstytucyjnaga kryzysu listapada 1996* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumawa I., *Praces adboru kandydatau u 2001 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumawa I., *Sub'jekty bielaruskaj palitycznaj sceny u 2001 godzie* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jekadumawa I., *Systema ulady i systema apazycyi paślja kanstytucyjnaga kryzysu 1996 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Jesteśmy już zmęczeni. Rozmowa z Walancinem Akudowiczem* [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- Jo K.B., *A Comparative Analysis of Democratic Consolidations After Third Wave of Democratization*, „The Review of Korean Studies” 2007, vol. 10, nr 2.
- Kaczmarek Ż., *System polityczny* [w:] Kaczmarek Ż. (red.), *Słownik nauk politycznych*, Radom 1994
- Kamu należyć spadczyna WKL?*, „Arche” 2007, nr 10.
- Karbalewicz W., *Diemokraticzeskaja opozicija* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Bielarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnjus 2006.
- Karbalewicz W., *Wybory w Pałatu priedstawitieliej: niekotoryje itogi*, „Analiticeskij bjulleten' 'Bielorusskich fabrik mysli'” 2000, nr 4 (11).
- Karbalewicz W., Lewszonow S., Mackiewicz, *Prezidentskaja kampanija: strategija, taktika, itogi*, „NCSI 'Wostok-Zapad'” 1994.

- Karl T.L., *Dilemmas of Democratization in Latin America*, „Comparative Politics” 1990, vol. 23.
- Karl T.L., Szmitter F., *Demokratizacija: koncepty, postulaty, gipotiezy. Razmyszlenija po powodu primenimosti tranzitologiczeskoj paradigmy pri izuczenii postkommunističeskich transformacij*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2004, nr 4.
- Karp M., *Dwie świadomości narodowe a kwestia niepodległości Białorusi*, „Obóz” 1998, nr 35.
- Karwat M., *O subtelnościach badań nad państwami autorytarnymi. Refleksja metodologiczna* [w:] Bodio T. (red.), *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań. Tom 1*, Warszawa 2010.
- Kasjanienko A., *Biełoruskoje NGO: razwitije ili wyżiwanije?*, „Analiticeskij bjulleten’ Biełoruskich fabrik mysli” 2001, nr 1 (12).
- Kasjanienko A., *Biełoruskoje NGO: razwitije ili wyżiwanije? Statja wtoraja*, „Analiticeskij bjulleten’ Biełoruskich fabrik mysli” 2001, nr 2 (13).
- Kaścycjan K., *BSRR: ad geograficzna-aministracyjnaj farmacyi da biełaruskaj nacyjanalnaj adzinki*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011, nr 36.
- Kazakiewicz A., *Biełaruskaja sistemi: marfałogija, fizijałogija, gieniealogija*, „Arche” 2004, nr 4 (33).
- Kazakiewicz A., *Biełaruski parlament epoki niezaleźności: ewalucyja deputackaga korpusu, 1990–2010 gady*, „Palitycznaja sfera” 2010, nr 2 (10).
- Kazakiewicz A., *Czetyrye korporacii biełoruskoj elity* [w:] Bułgakow W. (red.), *Biełarus: ni Jewropa, ni Rossija. Mnienija biełoruskich elit*, Warszawa 2006.
- Kazakiewicz A., *Da prabliemy genezisu biełaruskaj identyczności*, „Palitycznaja sfera” 2006, nr 6.
- Kazakiewicz A., *Pa toj bok „kreolskaj” problematyki*, „Arche” 2006, nr 9 (49).
- Kazakiewicz A., *Palitycznaja kartografija Biełarusi u wynikah prezidienkich wybrau 1994–2001 gadou*, „Palitycznaja sfera” 2006, nr 7.
- Kazakiewicz A., *Struktura organau dziażcaunaj ulady u Respublicy Biełarusi i ich transfarmacyja* [w:] Bułgakow W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezaleźnej Biełarusi*, Wilnia 2006.
- Kitschelt H., *Divergent Paths of Postcommunist Democracies* [w:] Diamond L., Guthner R. (red.), *Political Parties and Democracy*, Baltimore 2001.
- Kliamkin I.M., *Postkommunističeskaja diemokratija i jejo istoriczeskije osobiennosti w Rossii*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 1993, nr 2.
- Kodabowicz W.A., *Administratiwno-territorial’noje ustrojstwo i miestnoje samouprawlienije w Biełarusi: sostojanije i perspektiwy*, „Juridiceskij żurnal” 2006, nr 1.
- Kodabowicz W.A., *Organizacionno-prawowyje problemy reformirowanija organizacii i diejatel’nosti miestnych organow uprawlenija*, „Juridiceskij żurnal” 2005, nr 2.
- Kodabowicz W.A., *Princip razdielenija własiej w sistiemie miestnogo uprawlenija i samouprawlenija Biełarusi*, „Juridiceskij żurnal” 2006, nr 3.
- Kokorhojewa D.S., *Sowriemiennyje issledowanija institutow političeskoj własi (srawnitiel’nyj analiz teorij)*, „Naucznyje Wiedomosti BiełGU. Serija Istorija. Politologija. Ekonomika. Informatika” 2010, nr 7 (78).
- Korek J., *Postkolonializm a Europa Środkowo-Wschodnia*, „Porównania” 2008, nr 5.
- Korosteleva E.A., *Party system development in post-communist Belarus* [w:] Korosteleva E.A., Lawson C.W., Marsh R.J. (red.), *Contemporary Belarus. Between democracy and dictatorship*, London–New York 2003.

- Kowalski J., *Państwo a system polityczny* [w:] Opałek K. (red.), *Z zagadnień teorii polityki. System polityczny. Interesy, wartości, normy polityczne. Decyzje polityczne*, Warszawa 1978.
- Konopacki S., *Komunikacyjna teoria integracji politycznej Karla Deutscha*, „Studia Europejskie” 1998, nr 1.
- Koseski A., *Meandry białoruskiej państwowości*, „Rocznik Nauk Politycznych” 2002, nr 4.
- Krasin J.A., *Diemokratija w Rossii: koridor wozmożnostiej* [w:] Drobiżewa L.M. (red.), *Rossija reiformirujuszczazasja: Jeżegodnik 2004*, Moskwa 2004.
- Krishtanovskaia O., White S., *From Nomenklatura to New Elite* [w:] Shlapentokh V., Vanderpool C., Doktorov B. (red.), *The new elite in post-communist Eastern Europe*, Michigan 1999.
- Krisztapowicz L., *Ob adekwatnoj intierprietacii meždunarodnych i wnutripoliticheskich sistem* [w:] Matuszewicz J.W. (red.), *Bielarus’ i Rossija: imperatiwy obszczestwiennogo razwitija*, Minsk 2002.
- Kryłowa M.A., Szyszkińska J.W., *Elektoral’noje powiedienije kak projawlienije političeskoj kul’tury sowremiennoj Rossii* [w:] Fiodorkin N.S., Karpowa N.W. (red.), *Političeskaja kul’tura sowremiennoj Rossii: sostojanije, problemi, puti transformacii*, Moskwa 2009.
- Krys’ J.G., *Prawowoje obespiečzenije diejatiel’nosti organow miestnogo uprawlenija i samouprawlenija w Riespublikie Bielarus’*, „Juridiczeskij žurnal” 2008, nr 1.
- Krysztanowskaja O., *Transformacija staroj nomienklatury w nowuju rossijskiju elitu*, „Obszczestwiennyje nauki i sowriemiennost’” 1995, nr 1.
- Kudierajowa N.J., *Pierwyje izmienenija postsowietsoj elity*, „Mir Rossii” 1995, nr 3–4.
- Kulakevich T., *Twenty Years in the Making: Understanding the Difficulty for Change in Belarus*, “East European Politics and Societies and Cultures” 2014, vol. 28, nr 4.
- Kurczewska J., *Kultura narodowa i polityka w okresie wielkich przemian. Kilka uwag o Europie Środkowej i Wschodniej* [w:] Sztompka P. (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa–Kraków 1999.
- Kurianowicz A.W., *Konstitucyjnyj krizis w Riespublikie Bielarus’ 1996 g.: pricyny, eskalacija, prieodolienije*, „Wiestnik Udmurtskogo Uniwersiteta. Istorija i Filologija” 2013, nr 3.
- Kuzio T., *Transition in Post-Communist States: Triple or Quadruple?*, „Politics” 2001, vol. 21 nr 3.
- Kuznjacou I., *Nośbity nacyjanalnaj idei – achwjary tatalitarnaga režymu* [w:] Ancipienka A.I. (red.), *Tatalitaryzm. Kurs lekcyjau*, Minsk 2007.
- Lalkou I., *UE w programach białoruskich partii politycznych* [w:] Maszkiewicz M. (red.), *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, Wrocław 2009.
- Lamentowicz W., *Funkcje systemu politycznego a żywiołowa dynamika makrostruktur życia społecznego* [w:] Opałek K. (red.), *Z zagadnień teorii polityki. System polityczny. Interesy, wartości, normy polityczne. Decyzje polityczne*, Warszawa 1978.
- Lane D., *Elite Cohesion and Division: Transition in Gorbachev’s Russia* [w:] Higley J., Wesolowski W., Pakulski J. (red.), *Post Communist Elites in Eastern Europe*, Macmillan 1998.
- Laurrelle M., *Discussing Neopatrimonialism and Patronal Presidentialism in the Central Asian Context*, “Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratization” 2012, vol. 20, nr 4.
- Lejn D. (Lane D.), *Elity, klasy i graždanskoje obszczestwo w period transformacii gosudarstwennogo socializma*, „Sociologija: teorija, metody, marketing” 2006, nr 3.

- Levitsky S., Way L.A., *The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2.
- Lewada J., *Fienomien własti w obszczestwiennom mnienu. Paradoksy i stereotypy wosprijatija*, „Monitoring obszczestwiennogo mnienuja” 1998, nr 5.
- Lewada J.A., *„Czielowiek sowietskij” pjat’ liet spustia: 1989–1994 (predwaritel’nyje itogisrawnitel’nogo issledowanija)*, „Ekonomiczeskije i social’nyje problemy. Monitoring obszczestwiennogo mnienuja” 1995, nr 1.
- Liachowicz A., *Prawjaszczaja elita i bjurokratija* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Bielarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnjus 2006.
- Lijphart A., *Comparative politics and the comparative method*, „American Political Science Review” 1971, vol. 65, no. 3.
- Lindner R., *Leading groups in Belarus: past and present*, „Vector. Belarusian Journal of International Politics” 1997, nr 2.
- Linkiewicz W.N., *Ślawianskij Sobor „Bielaja Rus”’: istorija sozdanija i dejatel’nosti (1992–1999 gg.)* [w:] *Gramadszkija ruhi i palitycznyja partyi u Bielarusi (apoznjaja czwerc XIX – paczatak XXI st.): materyjały Resp. nawuk. kanf. (Grodna 23–24 kastr. 2008 g.)*, Grodna 2009.
- Linz J.J., Stepan A., *Toward Consolidated Democracies*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, nr 2.
- Ljukiewicz U., *Ragijanalnaja ulada u rejtynghach papuljarnasci*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 1 (12).
- Lowndes V., *Instytucjonalizm* [w:] Marsh D., Stoker G. (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, tłum. J. Tegnerowicz, Kraków 2006.
- Lozowskaja I., *Bielorusskije social-diemokraty pytajutsja pieriechwatit’ iniciatiwu BNF* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalcie publicystiki*, Warszawa 2000.
- Lukin A.W., *Pierechodnyj pieriod w Rossii: demokratizacija i liberal’nyje reformy*, „Polis. Polityczeskije issledowanija” 1999, nr 2.
- Łastawski K., *Metoda systemowa w badaniach politologicznych*, „Athenaeum” 2008, nr 19.
- Łatysonak A., *Bielaruski nacyjanalizm i sutyknieńnie cywilizacyjau*, „Arche” 2007, nr 7–8.
- Łatyszonek O., *Cywilizacyjna przynależność Polski i Białorusi w opiniach wybitnych teoretyków wielości cywilizacji* [w:] Zarycki T. (red.), *Polska Wschodnia i orientalizm*, Warszawa 2013.
- Łomiński B., *Gorbaczowowska pierestrojka jako proces modernizacji* [w:] Wróbel S. (red.), *Polska w procesie przeobrażeń ustrojowych*, Katowice 1998.
- Łukaszenko A., *O sostojanii ideologiczeskoj raboty i mierach po jejo sowierszenstwowaniju* [w:] *Matieriały postojanno diejstwujuščego seminara rukowodjaszczich robotnikow respublikanskich i miestnych gosudarstwiennych organow*, Minsk 2003.
- Łysiuk A., *Charizma i priezidentskije wybory w Bielarusi*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 2 (13).
- Łysiuk A., *Regional’naja gosudarstwiennaja włast’ kak sub’jekt polityczeskoj žizni Bielarusi*, „Analityczeskij bjulleten’ »Bielorusskich fabrik mysli«” 2001, nr 1.
- Maj P., Paruch W., *Pojęcie „system polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo” 2008, nr 5.

- Makarenko B.I., *Nowyje diemokratii i/ili awtokratii?*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2004, nr 1.
- Makarenko B.I., Melwil A.J., *Kak i poczemu „zawisajut” demokraczeskije tranzity? Postkommuniczeskije uroki*, „Politiczeskaja nauka” 2014, nr 3.
- Maksymiuk J., *Przemyśleć Białoruś* [w:] Babkou I., *Królestwo Białoruś. Interpretacja ru(i)n*, przeł. J. Maksymiuk, Wrocław 2008.
- Manajew O., *Bieloruskij elektorat: za i protiv priezidenta*, „Nowosti NISEPI” 1998, nr 1(7).
- Manajew O., *Na Wostok ili na Zapad?*, „Analiticzeskij bjulleten’ ‘Bieloruskich fabrik mysli” 1999, nr 7.
- Manajew O., *Prawowoje gosudarstwo po-bieloruski*, „Analiticzeskij bjulleten’ ‘Bieloruskich fabrik mysli” 2000, nr 1(8).
- Manajew O., *Transformacja elektorata* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Białarusi: ot ograniczennoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnius 2006.
- Manajew O., *Wojdziejstwie fabrik mysli na obszczestwiennoje mnienije i politiku w Białarusi*, „Nowosti NISEPI” 2004, nr 2 (32).
- March J.G., Olsen J.P., *The New Institutionalism: Organizational Factors in Political Life*, „American Political Science Review” 1984, vol. 78, nr 3.
- Marciniak W., *Pomiędzy dezintegracją a chaosem. Pierwsze miesiące po rozpadzie Związku Sowieckiego*, „Obóz” 1999, nr 36.
- Marples D., *History and politics in post-Soviet Belarus: the foundations* [w:] Korosteleva E.A., Lawson C.W., Marsh R.J. (red.), *Contemporary Belarus. Between democracy and dictatorship*, London-New York 2003.
- Matsuzato K., *A Populist Island in an Ocean of Clan Politics: The Lukashenka Regime as an Exception among CIS Countries*, „Europe – Asia Studies” 2004, vol. 56, nr 2.
- McFaul M., *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship: Noncooperative Transitions in the Postcommunist World*, „World Politics” 2002, vol. 54, issue 2.
- Melwil A.J., *Demokraczeskije tranzity* [w:] Sołowiow A.I. (red.), *Politologija: leksikon*, Moskwa 2007.
- Melwil A.J., *O trajektorijach postkommuniczeskich transformacij*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2004, nr 2.
- Melwil A.J., Stukał D.K., *Usłowija diemokratii i predieły diemokratizacii. Faktory rieżimnych izmienienij w postkommuniczeskich stranach: opyt srawnitel’nogo i mnogomiernogo statisticzeskogo analiza*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2011, nr 3.
- Melwil A.J., Stukał D.K., Mironiuk M.G., *Trajektorii rieżimnych transformacij i typy gosudarstwiennoj sostojatiel’nosti*, „Polis. Politiczeskije issledowanija” 2012, nr 2.
- Meyer G., *Formal and Informal Politics: Questions, Concepts and Subjects* [w:] Meyer G. (red.), *Formal institutions and informal politics in Central and Eastern Europe. Hungary, Poland, Russia and Ukraine*, Opladen–Farmington Hills 2008.
- Michałuk D., *Białoruska Republika Ludowa i Białoruska Socjalistyczna Republika Sowiecka: dwa projekty białoruskiej państwowości*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011 nr 36.
- Miedwiediew W., *Problemy formirowanija w Białarusi nowoj modeli social’no-ekonomiczeskoj sistiemy*, „Uprawlienije kapitałom” 1997, nr 10–12;

- Meszczeriakowa N.N., *Teorietiko-mietodologiczeskije podchody k izuczieniju social'noj anomii w rossijskom obszczestwie*, „Wiestnik Tomskiego gosudarstwiennoho uniwersitieta. Filosofija. Sociologija, Politologija” 2014, nr 3 (27).
- Migalski M., *Polskie ugrupowania parlamentarne na tle diady lewica-prawica* [w:] Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., *Polski system partyjny*, Warszawa 2006
- Mihalisko K.J., *Belarus: retreat to authoritarianism* [w:] Dawisha K., Parrott B. (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions in Russia, Ukraine, Belarus and Moldova*, Cambridge 1997.
- Mihalisko K., *Political-economic assessments: Belarus* [w:] Kaufmann R.F., Hardt J.P. (red.), *The former Soviet Union in transition*, New York 1993.
- Mironowicz E., *Białoruś*, „Europa Środkowo-Wschodnia” 1994–1995, rocznik IV–V.
- Mironowicz E., *Narodziny białoruskiej suwerenności w latach dziewięćdziesiątych*, „Obóz” 1998.
- Morlino L., *Are there hybrid regimes? Or are they just an optical illusion?*, „European Political Science Review” 2009, vol. 1, issue 2.
- Morlino L., *Hybrid Regimes or Regimes in Transition?*, „FRIDE Working Paper” 2008, nr 70.
- Moses J.C., *Soviet Provincial Politics in an Era of Transition and Revolution, 1989-91*, „Soviet Studies” 1992, vol. 43, nr 3.
- Natczyk P., *Białoruskaja nomenklatura i linii razłomu u jaje asjarodździ. Kadrawaja palityka Łukaszenki* [w:] Bułgakau W. (red.), *Najnouszaja gistoryja białoruskaga parlamentaryzmu*, Biełystok–Wilnia 2005.
- Natczyk P., *Farmirawańnie systemy mjascowaga kirawańnja i samakirawańnja* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Białarusi*, Wilnia 2006.
- Natczyk P., *Mjascowyja wybary 1995 gadu* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Białarusi*, Wilnia 2006.
- Natczyk P., *Mjascowyja wybary 1999 gadu* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Białarusi*, Wilnia 2006.
- Natczyk P., *Wybary Wjarchounaj Rady Respubliki Białaruś i pierszy Łukaszenkau referendum u 1995 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnaj Białarusi*, Wilnia 2006.
- Nikolskij S.A., *Wniz po lestnice, wieduszczej wwierch, Ili puti razwitija diemokratii w Rossii w konce XX-naczale XXI wieka* [w:] Gusiejnow A.A. (red.), *Diemokratija i suwerenitiet: mnogoobrazije istoriczeskogo opyta*, Moskwa 2010.
- Nikoliuk S., *Transformacija sociuma* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Białarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnjus 2006.
- Nodia G.O., *The Democratic Path*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 3.
- Nosewicz W., *Biełorusy: stanowlenije etnosa i „nacional'naja ideja”* [w:] Furman D. (red.), *Biełorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.
- Nove A., *Is There A Ruling Class In The USSR?*, „Soviet Studies” 1975, vol. 27, nr 4.
- O'Donnell G., *Delegative Democracy*, „Journal of Democracy” 1994, vol. 5, nr 1;
- O'Donnell G., *Illusions about Consoidation*, „Journal of Democracy” 1996, vol. 7, nr 2.
- Ostrom E., *Rational Choice Theory and Institutional Analysis: Toward Complementarity*, „American Political Science Review” 1991, vol. 85.

- Pain E.A., *Stanowlieniye gosudarstwiennoj niezawisimosti i nacional'naja konsolidacija Rossii: problemy, tiendencii, al'tiernatiwy*, „Mir Rossii” 1995, nr 1.
- Pakulski J., *Bureaucracy and the Soviet System*, „Studies in Comparative Communism” 1986, vol. 19.
- Pałeckki K., *Dynamika zmiany politycznej czyli o potrzebie nowego paradygmatu wyjaśniania*, „Studia Polityczne” 1992, nr 1.
- Panarin A.S., Pokrowskij N.J., Utkin A.I., Fiedotowa W.G., *Anarchija i poriadok w sowriemiennoj Rossii* [w:] *Na pierieput'je. Nowyje wiechi*, Moskwa 1999.
- Pankratowicz P., *Komanda Łukaszenko zamietajet sliedy* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Panow P.W., *Institucional'nyj poriadok: podchody k osmyslieniu i issledowaniju*, „Polis. Polityczeskije issledowanija” 2009, nr 3.
- Pantin I.K., *Problemy i protiworeczija stanowlenija demokracji w Rossii* [w:] Gusiejnow A.A. (red.), *Diemokratija i suwerenitet: mnogoobrazije istoriczeskogo opyta*, Moskwa 2010.
- Parczina S.G., *Ewolucija instituta prezidientstwa w Respublikie Bielarus'*, „Prawo i demokracija. Sbornik naucznych trudow BGU” 2002, Wypusk 13.
- Parrott B., *Perspectives on postcommunist democratization* [w:] Dawisha K., Parrott B. (red.), *Democratic changes and authoritarian reactions in Russia, Ukraine, Belarus and Moldova*, Cambridge 1997.
- Partyzant-antybohater. Rozmowa z Alesiem Ancipienką* [w:] *Ograbiony naród. Rozmowy z intelektualistami białoruskimi*, Wrocław 2007.
- Pasierb B., *Nauka o polityce a historia* [w:] Opalek K. (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, Warszawa 1975.
- Pastuchow W.B., *Ot nomienklatury k burżuazji: „nowyje ruskije”*, „Polityczeskije issledowanija” 1993, nr 3.
- Pastuchow M., *Razwitiye prawowoj sistemy Bielarusi (do i posle nojabr'skogo 1996 goda referenduma)* [w:] Furman D.E. (red.), *Bielorussija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.
- Pastuchow M., *Swoboda słowa w Bielarusi: zakonodatiel'stvo i praktika*, „Analiticzeskij bjuletien' »Bielorusskich fabrik mysli«” 2000, nr 1 (8).
- Patruszew S.W., *Institucionalizm w polityczeskoj naukie* [w:] Patruszew S.W. (red.), *Institucional'naja politologija: sowriemiennyj institucionalizm i polityczeskaja transformacija Rossii*, Moskwa 2006.
- Pietuchow W.W., *Rossija, Bielorussija i Ukraina: czto nas sblizajet, czto nas raz'jediniajet*, „Monitoring obszczestwiennogo mnienija” 2004, nr 2 (70).
- Pimoszenko I., *Bielorussko-rossijskije wojennyje odnoszenija: ot nejtralitieti do kollektiwnoj bezopasnosti*, „Bielorusskij żurnal międunarodnogo prawa i międunarodnyh odnoszenij” nr 3 2001.
- Plisko M.K., *Pojawlenije, stanowlenije i pierspektiwy razwitiya partijnoj systemy w Bielarusi* [w:] *Polityczeskije partii. Bielarus' i sowriemiennyj mir*, Minsk 2002.
- Pljajs J.A., „Suwieriennoj diemokratija” – nowyj koncept „partii własti” [w:] Pljajs J.A., Szatilołow A.B. (red.), *Diemokratija w sowriemiennom mirie*, Moskwa 2009.
- Podgoł P., *Prezidentskije wybory w archetipach massowego soznania* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Bielarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnjus 2006.

- Prokopiuk J., *Folklorystyczny wizerunek Aleksandra Łukaszenki*, „Literatura Ludowa” 2001, nr 6 (45).
- Przeworski A., *Some Problems in the Study of the Transition to Democracy* [w:] O'Donnell G., Schmitter P.C., Whitehead L. (red.), *Transitions from authoritarian rule: Comparative perspectives*, Baltimore 1986.
- Przeworski A., Alvarez M., Cheibub J.A., Limongi F., *What Makes Democracies Endure?* [w:] Diamond L. (red.), *Consolidating the Third Wave Democracies. Themes and Perspectives*, Baltimore-London 1997.
- Radzik R., *Białorusini: między narodową odrębnością a ruską wspólnotowością*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2013, zeszyt 2.
- Radzik R., *Białorusini na tle procesów narodotwórczych społeczeństw Europy środkowo-wschodniej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 2012, nr 41.
- Radzik R., *Białoruska wizja ideologii państwowej*, „Studia Białorustenistyczne” 2007, t. 1.
- Radzik R., *Pamiż Rasiajaj i Polszczaj. Nacyjanalna-kulturnaja ewalucyja bielaruskaga gramadstwa na pracjagu dwuh aposznih stagoddzijau*, „Bielarusika – Albaruthenica” 1997, nr 6.
- Radzik R., *Tożsamości Białorusinów: między rosyjskością, sowieckością a białoruskością* [w:] Dyczewski L., Jurek K. (red.), *Rzeczywistość wielokulturowa*, Lublin–Warszawa 2013.
- Razgovor o swobodie SMI s toczki zrenija prezidenta i „Femidy”* [w:] Bukczin S. (red.), *Biełorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkhalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Regame A., *Aljaksandr Łukaszenka i bielarusy u ljusterku anekdotau*, „Arche” 2001, nr 4 (18).
- Resznetnikow S.W., Antanowicz N.A., Liachowicz-Petrikowa N.W., *Politiczeskaja nauka w Respublikie Bielarus': problemi i perspektiwy*, „Wiesticznik BDU. Serija 3: Gistoryja, Filasofija, Palitalogija, Sacyjalogija, Ekanamika, Prawa” 2009, nr 1.
- Reykowski J., *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności* [w:] Reykowski J., Skarżyńska K., Ziółkowski M. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań 1990.
- Rjabow A., *Demokratizacija i modernizacija w kontiektstie transformacij postsowietskich stran* [w:] Inoziemcew W.L. (red.), *Demokratija i modernizacija. K diskussii o wyzowach XXI wieka*, Moskwa 2010.
- Roeder P.G., *Peoples and States after 1989: The Political Costs of Incomplete National Revolutions*, „Slavic Review” 1999, vol. 58 (4).
- Roeder P., *Varieties of Post-Soviet Authoritarian Regimes*, „Post-Soviet Affairs” 1994, vol. 10, nr 1.
- Rogowska B., *Teoria funkcji politycznych* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Studia z teorii polityki. Tom II*, Wrocław 1998.
- Rojbuł H., Marczyk W., *Polityka społeczna* [w:] Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004.
- Rostow W.W., *The Role of Russia in the Evolution of the Soviet State* [w:] Cornell R. (red.), *The Soviet Political System*, New Jersey 1970.
- Rouda U., *Belarus: transformation from authoritarianism towards sultanism*, „Baltic Journal of Political Science” 2012, nr 1.
- Rouda U., *Nacyjanalnaja ideja i farmirawannie gramadzianskaj supolnasci u Bielarusi*, „Gramadzianskaja alternatywa” 1999, nr 2.

- Rowdo W., *Spiecifika i ewolucija političeskogo riežima Riespubliki Bielarus'*, „Acta Slavica Iaponica” 2004, vol. 21.
- Rozow N.S., *Buduszczeje rossijskoj politiki: głubokaja koleja awtoritarizma i trudnyje pieriewały woschoźdienija k diemokratii*, „Političeskaja konceptologija” 2009, nr 3.
- Ruchawik M., *Błokada prorowana* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Rusakowicz A., *Osnownyje problemy wzaimootnoszenij mieždu Respublikoj Bielarus' i Organizaczej seweroatlantičeskogo dogowora w 1990-h gg.*, „Bielorusskij žurnal mieždunarodnogo prawa i mieždunarodnych odnoszenij” 2003, nr 2.
- Rustow D., *Transitions to Democracy: Towards a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970.
- Saifullayeu A., *Postkolonialne dziejopisarstwo na Białorusi. Zarys teoretyczny*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2014, nr 42.
- Sakwa R., *Rieżimnaja sistemi i graždanskoje obščestwo w Rossii*, „Političeskije issledowanija” 1997, nr 1.
- Sawickij E.M., *Stanowlienije organow gosudarstwiennoj władsti suwierennoj Bielarusi (25 awgusta 1991 g – 14 marta 1994 g.)*, „Bielaruski Archeagrafičny Sztogodnik” 2008, wypusk 8.
- Scharpf F., *Institutions in Comparative Policy Research*, „Comparative Political Studies” 2000, vol. 33, nr 6–7.
- Schedler A., *Electoral Authoritarianism* [w:] Landman T., Robinson N. (red.), *The SAGE Handbook of Comparative Politics*, London 2009.
- Schedler A., *The Logic of Electoral Authoritarianism* [w:] Schedler A. (red.), *Electoral Authoritarianism: The Dynamics of Unfree Competition*, Boulder 2006.
- Schedler A., *The Menu of Manipulation*, „Journal of Democracy” 2002, nr 2.
- Shepsle K., *Institutional Equilibrium and Equilibrium Institutions* [w:] Weisberg H. (red.), *Political Science: The Science of Politics*, New York 1986.
- Shepsle K.A., *Studying Institutions: Some Lessons from the Rational Choice Approach*, „Journal of Theoretical Politics” 1989, vol. 1, nr 2.
- Shevtsova L., *Russia's Hybrid Regime*, „Journal of Democracy” 2001, vol. 12, nr 4.
- Sielski J., *Proces polityczny, proces decyzyjny, proces ustawodawczy* [w:] Bodnar A., Szczepański W.J. (red.), *Decyzje polityczne w systemach społecznych*, Warszawa 1987.
- Siemienuk W., *Eto my im pozwolili* [w:] Bukczin S. (red.), *Bielorusskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Silicki W., *Rolja parlamentu u naunouszaj palitycznaj gistoryi Bielarusi* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezależnej Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Silitski V., *Contagion Deterred: Preemptive Authoritarianism in the Former Soviet Union (The Case of Belarus)*, „CDDRL Working Papers” 2006, nr 66.
- Silitski V., *Explaining post-communist authoritarianism in Belarus* [w:] Korosteleva E.A., Lawson C.W., Marsh R.J. (red.), *Contemporary Belarus. Between democracy and dictatorship*, London–New York 2003.
- Silitski V., *Preempting democracy: the case of Belarus*, „Journal of Democracy” 2005, vol. 16, nr 4.
- Silitski V., *Still Soviet? Why Dictatorship Persists in Belarus*, „Harvard International Review” 2006, vol. 29.

- Silitski V., *The political economy* [w:] Bulhakaw V. (red.), *Belarus-Russia Integration. Analytical Articles*, Minsk-Warsaw 2003.
- Skowronek S., Orren K., *Beyond the Iconography of Order: Notes for a „New Institutionalism”* [w:] Dodd L.C., Jillson C. (red.), *The Dynamics of American Politics: Approaches and Interpretations*, Boulder 1994.
- Smalianchuk A., *Belarusian National Idea in the Early Twentieth Century*, „Annus Albaruthenicus” 2007.
- Smolij S.I., *Nowaja model' samouprawlenija w Rossii: istorija stanowlenija*, „Wiestnik RUDN”, seria Sociologija, 2005, nr 1(8).
- Snapkovskii V., *Typology of Modern Byelorussian Elite* [w:] Shlapentokh V., Vanderpool C., Doktorov B. (red.), *The New Elite in Post-Communist Eastern Europe*, Michigan 1999.
- Snapkowski W., *Specyfika przeksztalceń na Białorusi w kierunku państwa narodowego* [w:] Trejnis Z., Jodełka B. (red.), *Przeobrażenia systemowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Stan aktualny i perspektywy*, Siedlce 2004.
- Snapkowskij W.J., *Istoriczeskaja politika w Biełarusi w pieriod pierestrojki i parlamentskoj riepubliky (1985-1994 gg.)*, „Trudy Fakul'teta Mieżdunarodnych Otnoszenij BGU” 2014, nr 5.
- Sobczak J., *Republika Białoruś* [w:] Gdulewicz E. (red.), *Ustroje państw współczesnych*, t. 2, Lublin 2002.
- Sobkowiak L., *Legitymizacja polityczna* [w:] Jabłoński A.W., Sobkowiak L. (red.), *Studia z teorii polityki. Tom II*, Wrocław 1998.
- Sokół W., *Transformacja ustrojowa państw Europy Środkowej i Wschodniej – próba bilansu* [w:] Sokół W., Żmigrodzki M. (red.), *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 2005.
- Sosnow A., *Wzaimoswjaz' ekonomiceskich priedpocztenij i elektoral'nogo powiedienija* [w:] Manajew O. (red.), *Prezidentskie wybory w Biełarusi: ot ograniczionnoj diemokratii k nieograniczennomu awtoritarizmu (1994–2006)*, Wilnjus 2006.
- Stasz Z.K., *Diemokratizacija kak forma pieriechodnogo rieżima*, „Izwestija RGPU im. A.I. Giercena” 2007, nr 33.
- Szabanowa M.A., *Indiuidual'naja i societal'naja swobody w rieformirujemoj Rossii* [w:] Zaslawskaja T.I. (red.), *Kuda idiot Rossija? Własť, obszczestwo, licznost'*, Moskwa 2000.
- Szadurskij W., *Istoriczeskaja politika w Riespublikie Biełarus'*, „Trudy Fakul'teta Mieżdunarodnych Otnoszenij BGU” 2014, nr 5.
- Szarurskij W., *Princip mnogowektornosti wo wnieszniej politiki Biełarusi* [w:] Rusakowicz A.W. (red.), *Problemy wnieszniej politiki i bieзопасnosti: Biełarus' – Pol'sza. Istoriija i pierспектиwy sotrudniczestwa*, Minsk 2009.
- Szareckij S., *Pocziemu opasno gołosowat' za projekt konstitucii, priedložennyj Priezidentom* [w:] Bukczin S. (red.), *Biełorusskaja tragedija 1986–1999. Strana i narod w zierkalie publicistiki*, Warszawa 2000.
- Szewcowa L., *Kak Rossija nie sprawiłas' s diemokratiej: łogika politiczeskogo otkata*, „Pro et Contra” 2004, t. 8, nr 3.
- Sztompka P., *Analiza systemowa w naukach politycznych (Próba rekonstrukcji)* [w:] Opałek K. (red.), *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, Warszawa 1975.

- Sztompka P., *Trust and Emergineg Democracy*, „International Sociology” 1996, vol. 11, nr 1.
- Szubin A.W., *U istokow rossijskoj mnogopartijnosti. Politiceskije krizisy 1987–1988 gg.*, „Politija” 2000, nr 1(15).
- Szynkariow W.W., *W intieriesach naroda i gosudarstwa: Bielorussskaja model’ razwitija*, „Informacionnyj bjulleten’ Administracii Priezidenta Riespubliki Bielarus” 2001, nr 6 (61).
- Szulienkowa I., *Sowriemiennye populistiskije riezimy: srawnitel’nyj analiz Bielarusi i Wieniesu-ety*, „Palitycznaja sfera” 2009, nr 13.
- Thompson E., *Postkolonialne refleksje. Na marginesie pracy zbiorowej From Sovietology to Postcoloniality. Poland and Ukraine from Postcolonial Perspective pod redakcją Janusza Korka*, „Porównania” 2008, nr 5.
- Tichamirau A., *Perspektywy Związku Białorusi i Rosji w kontekście integracji europejskiej*, [w:] Krzysztofowicz M. (red.), *Polska i Białoruś po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Białoruś i Polska poslja paszyrenńja Jeurapiejskaha Sajuzu*, Warszawa 2005.
- Tichinija W.G., Kodabowicz W.A., Kodabowicz S.W., *Jewropiejskaja hartija miestnogo samouprawlenija i sowriemiennye tiendicii razwitija zakonodatel’sstwa o miestnom uprawnienii i samouprawlenii w Respublikie Bielarus’*, „Juridiceskij żurnal” 2008, nr 1.
- Tichomirow A., *Wzaimootnoszenija BSRR i RSFSR w 1919–1921 gg.: protiwoiecziwowe partniorstwo*, „Bieloruskij żurnal międunarodnego prawa i międunarodnych odnoszenij” 2003, nr 3.
- Tierieszkowicz L.W., *Obszczestwiennye dżiżenija w sowriemiennoj Bielorusii: kratkij komentarij k dokumentam* [w:] Gubogło M. (red.), *Grażdanskije dżiżenija w Bielorusii. Dokumienty i matieriały*, Moskwa 1991.
- Tikowienko A.G., *Princip razdielenija vlastiej: teorija i praktika*, „Wiestnik Konstitucionnogo Suda” 1997, nr 1.
- Toczek E., *Podstawy ustroju konstytucyjnego Białorusi*, „Informacja Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu” 1995, nr 313.
- Trojan S., *Postkolonialni studiji: Ukrajina w postkolonialnych doslidżennjach*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensa” 2014, nr 2.
- Tsikhamiraw A., *Russia in the foreign policy of Belarus* [w:] Bulhakaw V. (red.), *Belarus-Russia Integration. Analytical Articles*, Minsk–Warsaw 2003.
- Turonek J., *Prorosyjska opcja Białorusi*, „Obóz” 1998, nr 35.
- Tyrtowa J.J., *Formirowanije idencicznosti w processie izmienenija praktik riepriezientacii własti w SSSR w 1980-h godach*, „Politiceskije issledowanija” 2005, nr 3.
- Uajt S. (White S.), *Jeszcze raz o postkommunisticzeskoj tranzicji, Socis*” 2003, nr 11.
- Urban D.B., *Kommunisticzeskije partii Rossii, Ukrainy i Bielorusii (biezuspiesznij poisk jedinstwa w mnogoobrazii)* [w:] Furman D.E. (red.), *Bielorusija i Rossija: obszczestwa i gosudarstwa*, Moskwa 1998.
- Urban M., *Social’nyje odnoszenija i politiceskije praktiki w postkommunisticzeskoj Rossii*, „Polis. Politiceskije issledowanija” 2002, nr 4.
- Urban M., Zaprudnik J., *Belarus: A long road to nationhood* [w:] Bremmer I., Taras R. (red.), *Nations and Politics in the Soviet Successor States*, Cambridge 1993.
- Utgof V., *In Search of National Support: Belarusian Refugees in World War One and the People’s Republic of Belarus* [w:] Baron N., Gatrell P. (red.), *Homelands: War, Population and Statehood in Eastern Europe and Russia 1918–1924*, London 2004.

- Verba S., *Comparative Political Culture* [w:] Pye L.W., Verba S. (red.), *Political culture and political development*, Princeton 1965.
- Wardomackij A.P., *Niekotoryje osobienności postsowieckiego obščestwiennogo mnenija*, „SocIs. Sociologiczeskije Issledowanija” 1998, nr 9.
- Wardomackij A.P., *Wybory pierwego prezideinta Bielorusii*, „SocIs. Sociologiczeskije issledowanija” 1995, nr 9.
- Wasiljewicz G.A., *Bieloruskoje gosudarstwo. Put’ k niezawisimosti w konce XX wieka*, „Prawo i demokratija. Sbornik naucznych trudow BGU” 2002, Wypusk 13.
- Wasilewicz G.A., *Konstitucija 1994 goda: opyt podgotowki i prinjatija* [w:] Silczenko N.W. (red.), *Konstitucionno-prawowoje regulirowanije obščestwiennych odnoszenij w Respublikie Bielarus’ i drugich jewropiejskich stranach*, Grodno 2011.
- Wasiljewicz G.A., *Połnomoczija, poriadok organizacii i diejatiel’nosti Wierchowonego Sowietu Respubliki Bielarus’* [w:] Tichomirow J.A. (red.), *Konstitucionnyje reformy w gosudarstwach sodružestwa*, Sankt-Peterburg 1993.
- Wasiljewicz, G.A., *Postanowlienija Wierchowonego Sowietu Respubliki Bielarus’ i ih miesto w sistemie zakonow dejstwujuščego zakonodatel’sstwa*, „Zakonnost’ i prawoporiadok” 2011, nr 1 (17).
- Wasiljewicz G., *Zakonodatel’nyje akty Parlamenta Respubliki Bielarus’*, „Prawo i demokratija. Sbornik naucznych trudow BGU” 1999, Wypusk 10.
- Wasiljewicz R.A., *Prafesar I.A Jucho – udzielnik kanstytucyjnaha pracesu* [w:] Bałaszenka S.A. (red.), *Pamjać i sława: Iosif Aljaksandrawicz Jucho. Da 90-hoddzja z dnja naradzenija*, Minsk 2011.
- Waszkiewicz A.J., *Prawowoje regulirowanije statusa politicheskich partij w Riepublikie Bielarus’ (1919–2005)*, „Srawnitel’noje konstitucionnoje obozrenije” 2005, nr 1.
- Waszkiewicz J., *„Homo sovieticus” – fenomen i archetyp* [w:] Ancipienka A.I. (red.), *Tatalitaryzm. Kurs lekcijau*, Minsk 2007.
- Watył W.N., *Politiczeskije transformacii na postsowieckom prostranstwie: osobienności bieloruskogo demokraczeskogo projekta* [w:] Kawalienja A.A., Daniłowicz W.W. (red.), *Respublika Bielaruś. 20 god niezalieznasci*, Minsk 2012.
- Way L., *Deer in Headlights: Political Skill and Authoritarian Survival after the Cold War*, „Slavic Review” 2012, vol. 71, nr 3.
- Weber M., *Trzy czyste typy prawomocnego panowania* [w:] Derczyński W., Jasińska-Kania A., Szacki J. (red.), *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.
- Weyland K., *Neoliberal Populism in Latin America and Eastern Europe*, „Comparative Politics” 1999, vol. 31, nr 4.
- Winczorek P., *Funkcje stronnictw politycznych w systemie politycznym z perspektywy 30-lecia PRL*, „Państwo i Prawo” 1974, nr 7.
- Winnicki Z.J., *Ustrój polityczno-administracyjny Republiki Białoruś – zarys problematyki* [w:] Albin B.J., Baluk W. (red.), *Europa Wschodnia – dekada transformacji. Białoruś*, Wrocław 2004.
- Winnicki Z., *Uwagi o cywilizacyjnych aspektach współczesnych stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej* [w:] Juchnowski J., Wolański M.S. (red.), *Studia z nauk społecznych i humanistycznych*, Wrocław 2008.

- Wojnicki J., *Ewolucja systemu politycznego Białorusi* [w:] Zalesny J. (red.), *Zagadnienia ustrojowe państw poradzieckich*, Warszawa 2010
- Wojnicki J., *Rząd w systemie politycznym Republiki Białoruś*, „*Studia politologiczne*” 2014, nr 33.
- Wojtan M., *Praktyka wyborcza w państwach postradzieckich a standardy demokratyczne* [w:] Herbut R., Baluk W. (red.), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław 2010.
- Wojtaszczyk K.A., *Systemy polityczne* [w:] Tymanowski J. (red.), *Nauka o państwie i polityce*, Łódź 2007.
- Wojtaszczyk K.A., *Systemy polityczne* [w:] Szmulik B., Żmigrodzki M. (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Lublin 2006.
- Wojtowicz A., *Dzisiejsza Białoruś: aspekt polityczny i ekonomiczny* [w:] Iwanow M. (red.), *Białoruś: trudna droga do demokracji*, Wrocław 2006.
- Wonsowicz L.W., *Politiczeskaja sistiemia Riespubliki Bielarus’ w usłowijach transformacji* [w:] Kawalienja A.A., Daniłowicz W.W. (red.), *Respublika Bielarus. 20 god niezaliezności*, Minsk 2012.
- Wróbel S., *Polityka i proces polityczny* [w:] Szmulik B., Żmigrodzki M. (red.), *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Lublin 2006.
- Yekadumaw A., *The Political System of Belarus between 1990 and 1996* [w:] Bulhakaw V. (red.), *The Political System of Belarus and the 2001 Presidential Election*, Warszawa 2001.
- Zagorodniuk I.H., *Kuropyty: fałsifikacja wieka?* [w:] Bukczin S. (red.), *Bieloruskaja tragiedija 1986–1999. Strana i narod w zierkale publicystiki*, Warszawa 2000.
- Zagumienow J., *Izoljacija ili sotrudnicestwo?*, „*Analiticeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«*” 2001, nr 3(14).
- Zagumienow J., *Ot wyborow do wyborow: strategii razwitija Bielarusi* [w:] Zaiko L. (red.), *Bielarus 2000: na puti w tret’je tisiaczilietije*, Minsk 2001.
- Zaiko L., *Bielarus’ 2000: osnovnyje parametry razwitija licznosti i sociuma* [w:] Zaiko L. (red.), *Bielarus’ 2000: na puti w tret’je tisiaczilietije*, Minsk 2001.
- Zaiko L., *Ekonomiczeskaja sistiemia Bielarusi: ewolucija marksizma w empiriceskoje kejnśianstwo*, „*Analiticeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«*” 2000, nr 3(10).
- Zaiko L., *Ekonomika i socium: do i poslje priezidentskoj gonki*, „*Analiticeskij bjulleten’ »Bieloruskich fabrik mysli«*” 2001, nr 3(14).
- Zaiko L., *O kul’turologiczeskich osnowanijach politiczeskogo lidierstwa w Riespublikie Bielarus’* [w:] Zaiko L. (red.), *Bielarus’ 2000: na puti w tret’je tisiaczilietije*, Minsk 2001.
- Zaiko L., Tur A., *Bielarus’ – 1994 .Wybor aksiologiczeskogo polja i sistiemy strategiczeskich koordinat*, „*NCSI ‘Wostok-Zapad’*” 1994.
- Zakaria F., *The Rise of Illiberal Democracy*, „*Foreign Affairs*” 1997, nr 6.
- Zalieski M., *Farmawańnie bielaruskaj ekanomiki jak czastki agulnagsawieckaga gaspadarczaga kompleksu* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezalieznej Bielarusi*, Wilnia 2006.
- Zaprudnik J., Urban M., *Belarus: from statehood to empire?* [w:] Bremmer I., Taras R. (red.), *New States, New Politics: Building the Post-Soviet Nations*, Cambridge 2011.
- Zelimhanau A., *Wybary u Pałatu predstaunikau 2000 g.* [w:] Bułgakau W. (red.), *Palitycznaja gistoryja niezalieznej Bielarusi*, Wilnia 2006.

- Zieliński E., *Proces odrodzenia narodowego i państwowego republik* [w:] Zieliński E. (red.), *Przeobrażenia ustrojowe w republikach dawnego ZSRR*, Warszawa 1993.
- Zudin A.J., „*Kułtura imiejiet znaczenije*”. *K predystorii rossijskogo tranzita*, „Mir Rossii. Sociologija, Etnologija” 2002, t. 11, nr 3.
- Zudin A., *Kułtura sowietskogo obszczestwa: łogika politiczeskoj transformacii*, „Obszczestwienyje nauki i sowriemiennost” 1999, nr 3.
- Żajworonok A.B., *Istoczniki po stanovlieniju mnogopartijnosti w Respublikie Bielarus’*, „Bielaruski Archeograficzny Sztoгодnik” 2011, wypusk 11.
- Żebrowski W., *Struktura systemu politycznego*, „Athenaeum” 2006, nr 16.
- Żernosiok N., *Priwatizacii gosudarstwiennoj sobstwienności 20 liet*, „Uprawlenije i rasporjażenije gosudarstwiennym imuszczestwom” 2010, nr 4 (17).

Publikacje biograficzne i autobiograficzne

- Bogdankiewicz S., *Kak žili? Kak žiwom? Kak budiem žit’?* 1994–1997, Sankt-Peterburg 1998.
- Brzeziecki A., Nocuń M., *Białoruś. Kartofle i džinsy*, Kraków 2007.
- Brzeziecki A., Nocuń M., *Łukaszenka. Niedożły car Rosji*, Kraków 2014.
- Fieduta A., *Łukaszenko: politiczeskaja biografija*, Moskwa 2005.
- Janowicz S., *Białoruś, Białoruś*, Warszawa 1987.
- Karbalewicz W.I., *Aleksandr Łukaszenko: politiczeskij portriet*, Moskwa 2010.
- Kiebicz W., *Iskuszenije włast’ju: iż zizni prem’jer-ministra*, Minsk 2008.
- Klaskouskaja L., Klaskouski A., *Stanisław Szuszkiewicz. Puciwina ljosu*, Minsk 1994.
- Krawczenko P., *Bielarus’ na rasput’je ili Prawda o Bielowieżskom sogłaszenii: Zapiski diplomata i politika*, Moskwa 2006.
- Paźniak G., *Bielarus u sercy*, Warszawa–Nju Jork–Wilnia 2007.
- Szuszkiewicz S.S., *Majo žyccio. Krach i uwaskroszanije SSSR*, Wilnia 2013.

Prasa codzienna i periodyki publicystyczne

- „Bielorusskaja diełowaja gazieta”
- „Bielorusskaja gazieta”
- „Bielorusskaja tribuna”
- „Bielorusskij rynek”
- „Gazeta Wyborcza”
- „Izwestija”
- „Kommiersant”
- „Kommiersant Włast”
- „Komsomolskaja Prawda”
- „Litaratura i mastactwa”
- „Nacional’naja ekonomiczeskaja gazieta”
- „Nasza Niwa”
- „Nasza Swaboda”

„Nawiny”
„Niezawisimaja gazieta”
„Ogoniok”
„Pagonia”
„Polityka”
„Respublika”
„Rzeczpospolita”
„Sowietskaja Bieloruszija”
„Swaboda”
„Swobodnyje nowosti”
„Towariszcz”
„Wo sławu Rodiny”
„Wzgljad. Diełowaja gazieta”
„Zgoda”
„Znamja junosti”
„Zwjazda”
„7 dniej”

Źródła internetowe

A man for his time, <www.tol.org/client/article/12202-a-man-for-his-time.html>
Babycz W., *Elektoral'na geografija piwnicznej susidky*, <<http://vasyl-babych.livejournal.com/tag/Білорусь>>
Bielarus'. Parłamentskije wybory 15 oktjabrja 2000 g. Priedwaritel'nyje wywody i zaključnienija, <<http://www.osce.org/ru/odihr/elections/14704?download=true>>
Bieloruszkaja elita posle riefierienduma, <<http://old.iiseps.org/97-01-03.html>>
Bieloruszkij elektorat nakanunie wyborow: nawigacija dlja jedinogo kandidata ot szirokoj graždanskoj koalicii, <<http://old.iiseps.org/08-01-02.html>>
Elita i priezidentskije wybory, <<http://old.iiseps.org/12-00-02.html>>
Frear M., *An Anatomy of Adaptive Authoritarianism. Belarus under Aliaksandr Lukashenka.*, <<http://etheses.bham.ac.uk/3183/>>
Gortat R., *Sistema vlasti w Bielarusi posle referendumu 1996 goda*, <www.case.com.pl>
Kurjanowicz A., *Priniatije Dieklaracii o gosudarstwiennom suverenitete: fakty, cifry, citaty*, <http://naviny.by/rubrics/politic/2009/07/27/ic_articles_112_163750/>
Lewada J., *Czełowiek sowietskij*, <<http://polit.ru/article/2004/04/15/levada/>>
Lewoniewskij W., *Jeszczio raz ob itogach wsiebiełoruskogo s'jezda za niezawisimost' Bielarusi*, <www.levonevski.net/data/text718.htm>
Liakhovich A., *Power Poker: An Examination into the Dynamics of the Current Relationship between Russia and Belarus*, <<http://belinstitute.eu/images/stories/documents/bppflachovichbelrus.pdf>>.

- Narodowślatije kak osnowa polityczeskogo processa w Riepublikie Bielarus'*, <www.bps-sberbank.by/site/bpsb.nsf/.../19-07-2007.doc>
- Parłamentskije wybory: piejżaż poslie bitwy*, <<http://old.iiseps.org/12-00-01.html>>
- Pieliński B., *Instytucjonalizmy w analizach polityki społecznej*, <rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/obce/instytucjonalizmy.pdf>
- Schedler A., *The Logic of Electoral Authoritarianism*, <www.ethiomedial.com/accent/ea_schedler.pdf>;
- Snyder R., *Beyond Electoral Authoritarianism: The Spectrum of Non-Democratic Regimes*, <www.brown.edu/Departments/Political_Science/documents/BeyondElectoralAuthor.pdf>
- Social'no-diemograficzeskij i regional'nyj aspiekty itogow priezidentskoj kampanii*, <<http://old.iiseps.org/10-01-02.html>>
- Wstupitel'noje słowo Priezidenta Riepubliki Bielarus' A.G. Łukaszenko na wtorom Wsiebiełorusskom sobranii*, <www.president.gov.by>;
- Wybary Prezidenta Respubliki Bielarus' 1994 g.* <<http://by.belaruselections.info/archive/president1994/>>
- Wybory prezidenta Riepubliki Bielarus' 9 sientjabrja 2001 goda. Missija BDIPCZ OBSJ po ograniczennomu nabljudieniju za wyborami. Zaključitel'nyj otcziot*, <www.osce.org/ru/od-ihr/elections/belarus/14459?download=true>